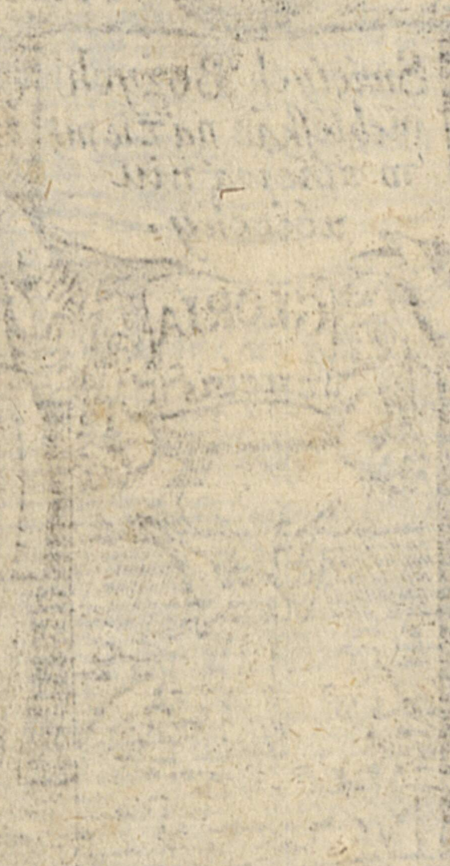


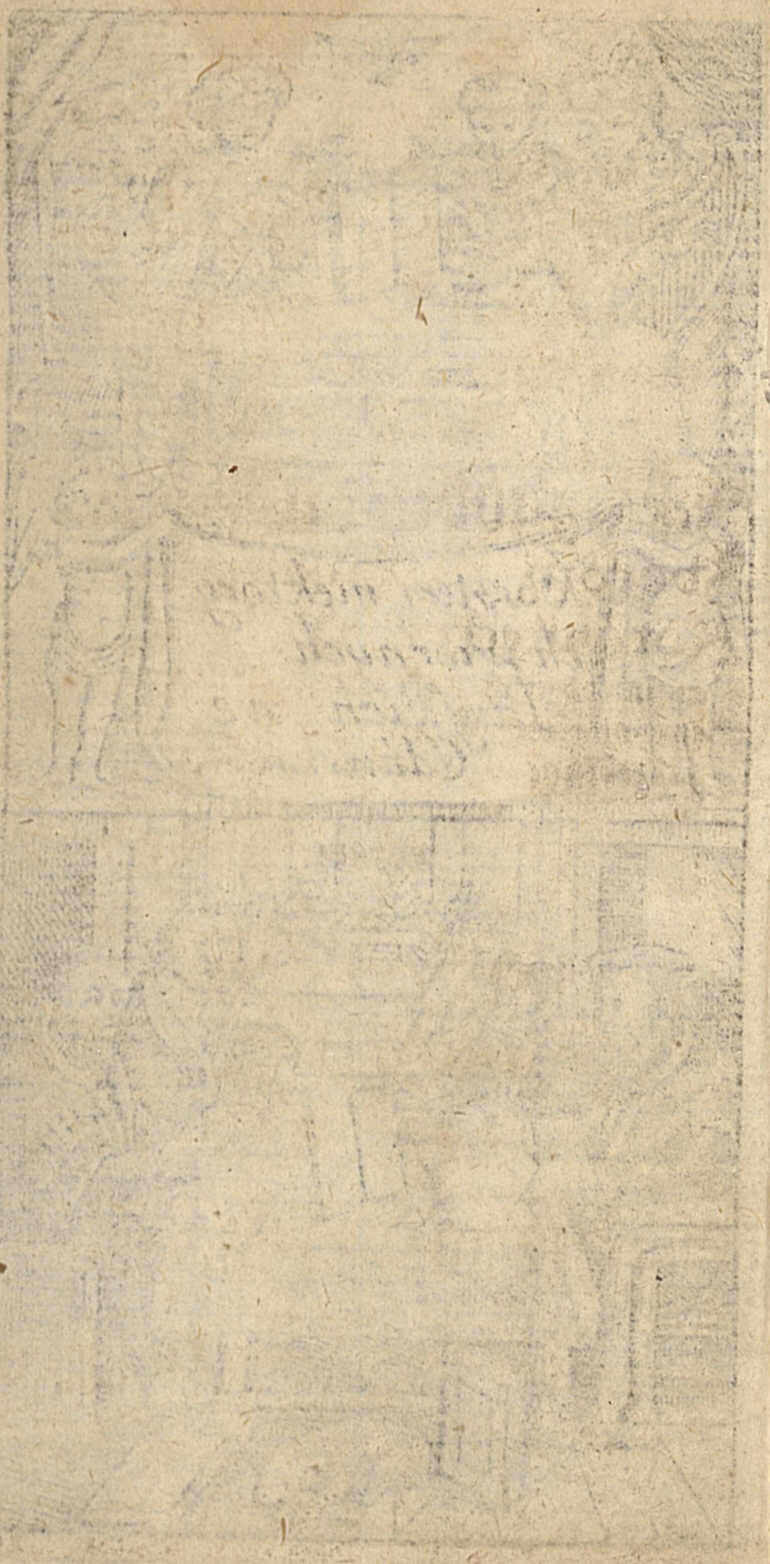
Od 15232
8°

E. XIX, 85




Swiętych Bożych
niebieskie nażiemi
w spiewaniu
uciechy.
GLORIA
in
excelsis


Kosztem niektory„
ch wiernych
Panskich we
Gdánsku.



146039

KANCTONAL,

To jest/

Księgi Psalmow y Piesni Duchownych/

Na Chwałę Bogá w Troycy S. Jedynego/ Oyca/ Syna/ y Ducha Swiętego/

Zá zgodą wßystkich Zborow Ewangelickich Koronnych / W. X. L. y Państw do nich należących/ z dawnieyßych Kancyonałow/ Psałterzow y Katechismow zebráne / y ku woli jednostaynemu używániu wydane.

WE GDANSKU.

Drukował Symon Reinier,
1706.

GLORIA

in

Excelsis

DEO.

Chwała

Nawysokościach

BOGU

Na Ziemi pokoy.

BIBLIOTEKA PAN[illegible]
1973 - k - [illegible]

PSALMOW DAWIDOWYCH

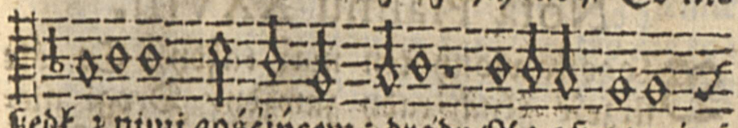
Część Pierwsza.

Psalm I.

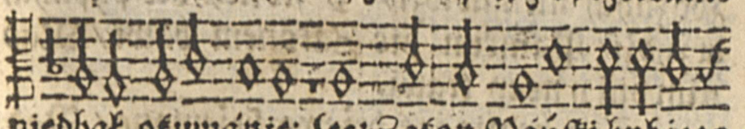
Beatus vir, qui non abiit in consilio impiorum.



Ten co nie winien niezbożnych rady/ Co nie



siedł z nimi gościńcem z drady/ A z oszczercami



niedbał okumánie: Lecz Zakon Pański był jego



kochánie/ Y w nim wiek trawił swego ćwicze-



nia/ Szczęśliwy to człowiek procz wątpienia.

2. Táki szczep własny co nád wodámi/ Nie myli w żaden rok owocámi/ Páná swojego/ ktorego pilnością Bywa szczepiony: Wieć y zielonością Cieszy wzrok iego: takći káżdemu/ Zyskiem Bog płáći/ cnotę dobremu.

3. Nie tákći/ nie ták człowiek niezbożny/ Lecz jáko plewá/ álbo proch nożny Co nim wiátr miece/ gdźie y jáko raczy/ Ták neizboż-

niká drogi Pan nie baczy: Sądow śie Pańskich leká ſtraßliwych/ Nie máiąc práwá ludźi Cnotliwych.

4. Ma Pan baczenię ná cnotliwego/ Y upátruje drogi dobrego: Skąd dufność jego sądowi doſtoi/ Ktorego ſtußnie niezbożnik śie boi: Stracone jego práwo ukáże/ Gdy go Bog Sędzia do Piekłá ſkáże.

Tenże Pſalm ſtárego Przekłádánia.

Nota Pſalmu XXVIII.

Błogoſławiony ten maż kázdy/ Co śie ſtrzeże złych rády zawżdy/ Drogi niezbożnych nienawidźi/ Y ſtolicą śie pyßnych brzydźi/ Páńſkim śie Zakonem báwi/ Nád nim dni y nocy trawi.

2. Ten będźie jáko drzewo ßczepione/ Nád zrzodłámi zawße zielone/ ktore da owoc czásu ſwego/ Y liſt żaden nie ſpádnie z niego/ á cokolwiek czynić będźie/ ßcześcia w ſpráwách dozna wßędźie.

3. Nie będą źli w tákiey roſtoßy/ Pan je/ jáko proch wiátr rozproßy/ Przegráney śie przed ſądem boją/ W rádźie pobożnych niepoſtoją: bo zna Pan drogi prawdźiwych/ Rozproßy drogi złośliwych.

Tenże Pſalm, Nota Pieſni CXXVIII.

Błogoſławiony człowiek/ co śie tak ſprawuje/ że w rádę niepobożnych/ ludźi nie wſtępuje/ z ſwowolnie grzeßącymi ludźmi nie obcuje/ zdrádliwych śie naśmiewcow ſtolice Wáruje. 2. Ale

2. Ale w Zakonie Pańskim ma swoje kochánie/ á w nim w nocy/ y we dnie pilne rozmyślánie/ ten bedzie jáko drzewo przy wodách ſczepione/ á ku niebu w ſpániałe/ y wſzerz rozkrzewione.

3. Da owoc czásu swego nigdy nie odmienny/ liſt jego w swey czerſtwości/ trwa zawżdy zielony/ á cokolwiek przed ſie brać/ czkowiek táki bedzie/ pofortuni ſie jemu/ z łáſki Bożey wſzedzie.

4. Lecz záś nie tákie ſcześćie niepobożnych ludźi/ ale jak proch/ ktory wiec wicher z ziemie budźi/ po powietrzu tám y sám/ prętko ſie rozwieje/ tak przez Boża kázń mármie/ każdy z nich zniſczeje.

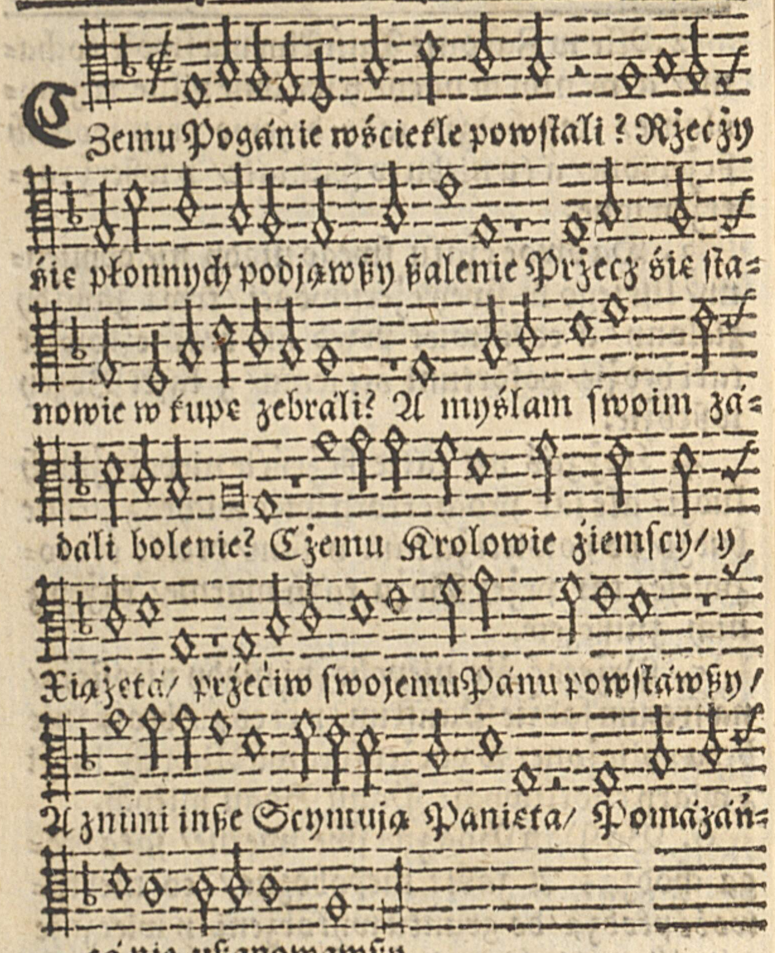
5. Przetoć ſie niepobożni nigdy nieoſtoją/ ná ſrogim ſądzie Pańſkim/ y ći co źle broją/ nie beda policzone/ w poczet ſprawiedliwych/ ludźi z wiáry cnotliwych/ Pánu Bogu mikych.

6. Bo Pan Bog zna swe wierne/ jáka droga chodzą; A záśie niepobożne/ co niepráwoſć płodzą/ do gruntu wykorzeni/ y wiecznie zátráci/ tak dobrym dobroć/ á zkym zkoſć/ hojnie zapłáci.

** 7. Proſimy miły Panie/ ráczy nam błogoſtawić/ á ná twym ſłowie świetym/ day nam mysl swą bawić/ umacniaj w wierze żywey/ y w nádziejey/ pewney/ a potym nedznym świecie/ przyimi do chwały swey/ Amen.

Pſalm II.

Quare fremuerunt gentes.



Czemu Pogánie wściekle powstali? Rzeczy śie płonnych podjąwszy ſalenie Przecz śie stanowie w kupe zebrali? A myślam swoim zádali bolenie? Czemu Krolowie ziemscy/ y Xiążeta/ przećiw swojemu Pánu powstáwszy/ A znimi inše Scymuja Panieta/ Pomázánca nie uſanowawszy.

2. Y mowią śmiele w swey nádetości: Ey już tez wiec ich jarzmo potárgaymy/ Wybiymy śie z tych kiedy ćieſkości/ A już nád soba przewodźić nie daymy. Alec Nawyższy co to wſzytko widzi/ Vśmiechając śie ná głupie spráwy/ Zchytrych práktyk tych buntownikow ſydźi/ Y pokaże im wzrok nie łaskáwy.

3. Vczyni ná nie okrzyk ſtráſliwy/ Záwaliwszy śie w swey popedliwości: Y przeráźi je głoś przeráźliwy/ Niewytrwáney im Boſkiey ſurowości. Czemu wy śmiećie ná to śie udawáć? Jam mu ná głowę Korone włożył/ Czemu

mu przygáne śmiećie mi wtym dawać? Jam Sceptr Syoná przed nim pokoyny.

**4. Práwá iego (Krol mowi wybrány) Wydawáć bede ia poddánym swoim. Bo tak rzekł do mnie Pan pozegnány: Jam cie dźiś spłodził/ tyś jest Synem moim/ Prośże mie/ damci w dźiedźictwo Pogány/ świát wszytek bedzie dźierżáwa twoia. A co nim rządza twoimi mieszczány/ Wszytkimi wkáday/ mądrośćią swoią.

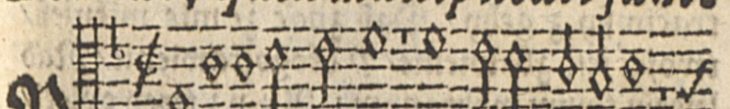
5. Vpornych nie miey w poszánowániu/ Ale żeláznym prętem Sceptru twego/ Jáko skorupe ie kruś w zágniewániu/ Niepátrząc ná ich osobe żadnego/ przetoż wy wieley Krolewscy stanowie/bierzćie te sobie w rozum przestrogi/ Tákże wy ziemscy przewáżni Sędźiowie/ Co świát sądźićie wolni od trwogi.

6. Skużćieś już Pánu z tą uprzeymośćią/ Státecznie záwżdy w świętych cnotách stojąc/ Pochutńiwayćieś sobie z rádośćią/ Záwżdy śie Páná Bogá swego bojąc: Y pocáłuyćie Synà namiłszego/ Nie drażniąc jego zápalczywosci/ Aby nienátárł záśie ná ktorego/ w swey niewytrwáney ludźiom srogośći.

7. Gniew jego ogień jest pałáiący/ przećiwko grzeszným/ co żyią wszetecznie: Lecz dobry człowiek w nim dufáiący/ Błogosłáwionym y szczęśliwym wiecznie: Przetoż wy wieley/ &c. jáko wyżey. v. 5.

Psalm III.

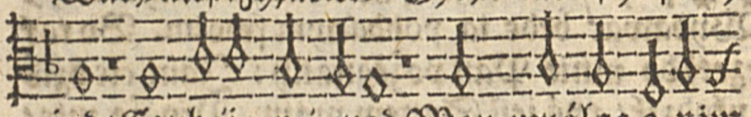
Domine, quid multiplicati sunt.



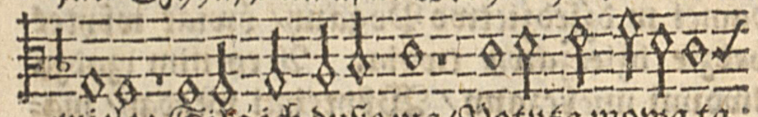
PAnie Páńie miły/ Jáł swe ná mie śiły



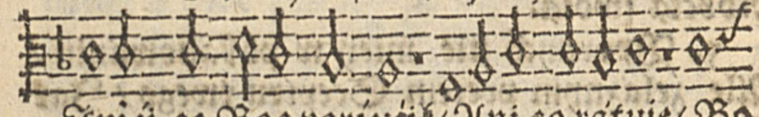
Wálą nieprzyjaciele/ Chcąc náćießyć ſwoy



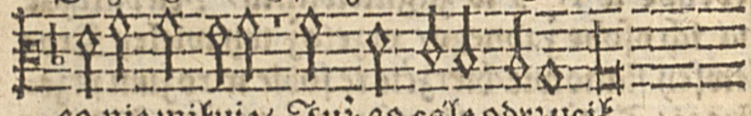
jad/ Czyháją ná upad Moy myśląc o nim



wiele: Síká ich duße mą/ Potyká mową tą:



Juzći go Bog porzućił/ Ani go rátuje/ Bo



go nie miłuje/ Już go cále odrzucił.

2. Niech śię ják chcą śiłą/ Wtym śię bárzo mylą/ Boś tarczą Boże moją: Náwet wyznáć muße/ Żes ty moje duße/ Sam dźwigał łáſką ſwoją: A nigdym nie prośił/ Żebym nie odnosił/ Wſpomożenia twojego: Záwżdyś poyźrzał mile/ Ná mie w ſmetne chwile/ z ſyonu naświetßego.

3. Y gdy śię moy Boże/ Spáć kładę ná koże/ Beſpiecznie odpoczywam: Wſtawßy gdźie chce śmiele Jdę/ choć złych wiele/ bo ſtrazy twey záżywam. Nieſtráchy mie tyśiecy/ á choćby y wiecey/ Ludźi złych niecnotliwych: chocbym y ze wßech ſtron/ był od nich ogárnion/ Namniey nie boję śię ich.

4. Y teraz moy Páńie w tobie me dufánie/ Że mie ty ſam rátujeß. A złośnikow zeby/ wytrąciwßy z geby/ Daß znáć że mie miłujeß/ twojeć jeſt zbawienie/ Y błogoſtáwienie/ Nád ludem twym wybránym: A my z twey opieki/

Będziem

Będziem cie na wieki Wyznawać pożegnanym.

Tenże Nota Pieśni CXXVIII.

PAnie jak ich wiele jest / ktorzy śie zebrali :/: A ze złości / zuporu / przeciw mnie powstali. Wiele ich ktorzy mowią nędzney Duszy mojey / ey niemać w Panu Bogu / ten nadzieje swojey.

2. Lecz ty mnie przyymi k sobie / okaż możność swoje :/: A podnieś unizoną / nędzną głowe moje. Bom ja wołał do ciebie wielkim głosem Panie / usłysz z gory swey Swiętey / me nędzne wołanie?

3. Zaśnąłem ja w łasce twey / á zaśiem ocucił :/: Bom śie w opieke twoje / moj Panie poruczył. Nie strach mie nie tysiącow / ludu złośliwego / gdy cie pewnym Obrońcą / mam Pana swojego.

4. Powstańze ty moj Panie / z twą Boską możnością :/: Potkum me przeciwniki / z taką ich srogością. Ktorzy bez wszey przyczyny / tak na mie powstają zetrzy zeby grzeszników / co na mie zgrzytają.

5. Bowiem twoje zbawienie / moy wszechmocny Panie :/: Z wiecznym Błogosławieństwem / w Ludu twym zostanie. Ty sam wielmożnie raczysz / podnieść upadkego / ktory śie wiernie podda / pod moc Bostwa twego.

Psalm. IV.

Cum invocarem, exaudivit me DEUS.



Boże/ gdyś słychał me żądości/ Cieszyłeś
mojego Ducha Przetoż y teraz w mey żałości/
Bzyi nademna swey miłości/ A skłoń do mnie
swego ucha. Dokądże śie nie zawstydzicie/
Wy sławą swiátá zbłáznieni/ Iż mie pośnie
z mey czći łupicie/ A serca swe kłamstwem bá-
wicie/ Siebie zdradzając śaleni.

2. Wiedzćieś czego niechcećie wiedzieć/ że Bog z swey dobrotliwośći/ ná Thronie rostazał mi śiedzieć/ Y łáske mi swą opowiedzieć/ Z niebieskieo swey wysokośći. A dla tegoż śie ulękńicie/ Niepráwośći poprzestawszy A ná Páná Bogá wzgląd mieyćie/ Jego wielmożne sprawy czćicie/ mnie w pokoju zá niechawszy.

3. Zánieśćie Pánu swe ofiáry/ Ofiáry spráwiedliwośći/ Bo to u niego zacne dary: A zwłaszczá gdy pochodzą z wiáry/ Pełney cney świątobliwośći. Niechay śie śaleni kochają w niepewnym zebrániu swoim/ Y w nim rosko-

swą pokładają: wierni nic droższego nie mają Jako dufać słowom twoim.

4. Ni twe śpiklerze nawiezione Pełne zboża rozliczńego/ Ni sklepy w skałe zapuszczone/ Ni przednim winem zastawione/ tak nie ucieszą żadnego/ jako to samo/ że ty Pánie/ z niewymowney łaski swoiey Masz/ y czyniss/ o mnie staránie/ dając mi spokoyne wyspánie/ Pod skrzydłámi strazy twoiey.

Tenże Notą Psalmu III. Pánie ják ich wiele jest ktorzy, &c. Albo Notą Psalmu CXXX. Albo Notą Pieśni CCXXIII.

Wzywam cie/ Boże/ świádku moiey niewinności ktorys mie zwykł wywodzic zawżdy z mych trudności/ chciey sie teraz nádemną troskliwym znikować/ á moje smutne prozby łáskáwie przyimować.

2. A wy/ o niezyczliwi/ o zapámietali/ dkugoż sie ná mą sławę bedziecie targali? dkugoż rzeczy znikomych náśladować chcecie? y ledá wiátru gkupi chwytáć sie bedziecie?

3. Tákże wiedzcie: kogo Pán sobie ulubuie/ tego w żadney przygodzie iuż nie odstępuie: Nie odstąpi mnie moy Pán/ nidy z łáski swoiey dawał mieysce/ y dawa/ y da prozbie moiey.

4. Rádze tedy żebyście przed oczyma mieli Pánską bojáźń/ á gniewać wiecey go niechcieli: co noc/ to rozbieráicie dniá przeszłego spráwy/ tum przystoynie uczynił/ tum Bogu niepráwy.

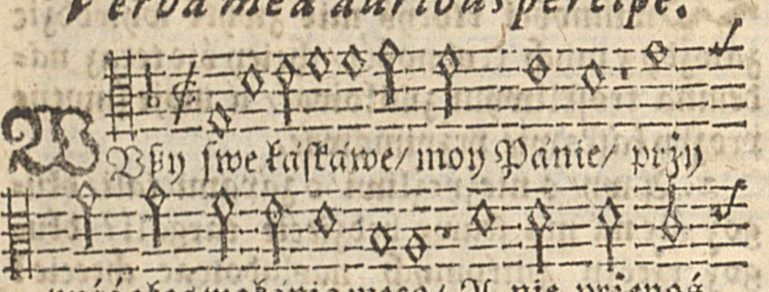
5. Wiec nie báránem/ áni wołem go błagayćie/ ale przedeń ſumnienie czyſte przynaſayćie: Co gdy bedzie/ już pewni tego być możecie/ że ſie na ſwych nádźiejách nic nie záwiedźiecie.

6. Mowią drudzy: dobrego mienia nam potrzeba: O Pánie/ ty chćiey tylko ſwoim okiem z nieba/ na mie poyrzec grzeſznego: to ſą oſią dkośći/ to ſkárby/ to pociechy/ y moje rádośći.

7. Inſzy niechay ſpichlerze/ náwiezione maią/ Niechay wſzyſtkie piwnice winem záſtáwiáią: Ja w nádźieie łáſki twey/ bede ſpał beſpiecznie/ bo mie ty ſam/ Pánie moy/ opátruieſz wiecznie.

Pſalm V.

Verba mea auribus percipe.



Wſzy ſwe łáſkáwe/ moy Pánie/ przy



puść głos wołánia mego/ A nie przenoś



ſługi ſwego Okiem ſwym: boś ty me du-



ſzanie/ Poki mie zſtánie.

2. Tyś moy Krol/ moy Bog/ y moy Pan ſam/ W rozlicznych ſwoich cieſzkośćiách/ W niewywikłánych trudnośćiách/ Tobie zbáwienie ſwe przyznawam/ Y ten dánk dawam.

3. Poprzedzam w modlitwách świtánie/

z poránku niosąc ofiary/ wyświadczenie mojey wiáry/ ku tobie dobrotliwy Pánie Toć me kochánie.

4. Tyś Bogiem grzech nienawidzącym/ Ludzką wszeteczną bezpieczność/ także bezpieczną wszetecznośc/ Ciężko sobie zawżdy brzydzącym/ áż y karzącym.

5. Nie cierpisz złego w jego złości/ Owszem ná jego szaleństwo/ Ná sprosne niepostuszeństwo/ Nácierasz w swey sprawiedliwości/ bez wszey litości.

** 6. Lecz jeszcze srożym cię uznaią/ Włá łzámi napełnione/ Ręce we krwi ubroczone/ Bo ich srogie męki czekaią/ co nie ustaią.

7. Ajá co śie zawżdy pewnością Cieszę miłowánia twego/ Wstąpię do domu świętego Klękáć przed tobą z uczciwością/ z wielką ufnością:

8. Ráczże być przewodnikiem moim/ áby nigdy z twojey drogi nie zstępowáły me nogi/ Niechay idą gościńcem twoim/ Roskaż jáko swoim.

9. Niemáś w ustách złych uprzymości/ ále w sercách pełno wrzodów/ á w gárdle grobowych/ smrodów/ z przeklętey serc ich obłudności/ A nie szczyrości.

10. Wezmiże je ná sąd swoy srogi/ á obroć wniwecz ich rády/ Niechayże zá swoje zdrády Nákarmią śie niewdzięczney trwogi/ Znaiąc żeś srogi.

11. Ale ci niechay śie rádują Ktorzy máią swe dufánie w ráthunku twym/ świętey Pánie/ Niechayci z weselem dziękuią/ Pieśń wyśpiewuią.

12. Znáczne jest twoie pozegnánie/ Nád ludźmi spráwiedliwymi/ okrywaß ie strzydky swymi/ zá co w nich nigdy twoiá Pánie/ cześć nie ustánie.

Tenże, Nota Psalmu CXXXVIII. bez Repetyciey.

POstuchay Pánie skow moich/ ráczy ie przyiąć do ußu swoich/ wyrozumiey me wzdychánie/ ustyß głos/ ustyß me Wołánie/ Krolu y Boże moy práwy/ Tobie oddawam moje spráwy.

2. Ráno Pánie ustyß głos moy/ bom ia jest przed tobą sługá twoy/ ráno modły me przyimuie/ wyglądaiąc łáski twey Boże: bo ty niechceß niepráwości/ nie zmießkaß z tym co broi złości.

3. Ni śie ßaleni ostoią/ Ludźie przed obliczności twoią/ bo nienawidźiß wßelkiego/ złosci człowieká czyniącego/ owßem strácęniem káżdemu/ grożiß kłámliwie mowiącemu.

4. Pán śie brzydźi zdrádliwymi/ y krwią ludzką pomázánymi/ ią záś ufáiąc w wielkości/ twoiey niewymowney miłości/ wnide do Domu twoiego/ wßem wierzącym bárzo miłego.

5. Iż boiáźnią w Zborze twoim/ oddamci pokłon sercem moim/ prowadź mie w spráwiedliwości/ Pánie dla przeciwnikow złości/ ráczy mie w swey drodze ták rządźić/ ábym od niey nie mogł obkádźić.

6. Prawdy źli w uściech nie máią/ wnętrzności ich złością pákáią/ gárdło ich grob otworzony/ iezyk w pochlebstwie wyćwiczony/

roz-

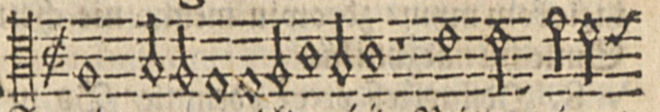
rozproś je/ Boże dla sług twych/ niech odpądną od rad swoich złych.

7. Odrzuć je precz dla wielkości/ ich niewymownej niepráwości/ bo się tobie sprzećiwiają/ uporem cię swoim gniewają/ á ći niech bądą weseli/ którzy w tobie nádzieję mieli.

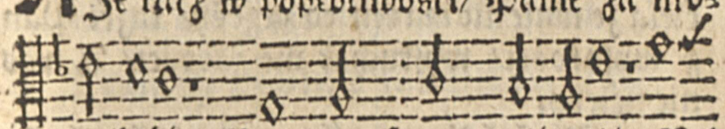
8. Chwaląc cię z obrony wiecznie/ co twą cześć miłują stałecznie/ bowiem ty Pánie każdemu/ błogosławiś sprawiedliwemu/ dob. ośią twoją onego/ strzeżeś jak tárczą czasu wszego:

Psalm VI.

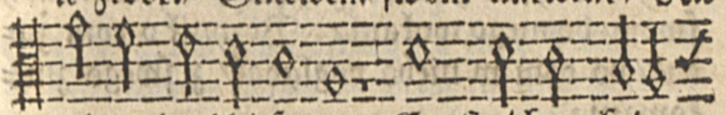
Domine, ne in furore tuo arguas me.



NIe rácz w popędliwości/ Pánie zá mo-



ie złości/ Gniewem swym nácierać/ Ná



mię nędznika swego/ Co strachem sądu



twego/ Muśę już umierać.

2. Przywiedź na pamięć sobie/ w ćięszkiey mojey chorobie/ Żeś Pan miłośćiwy: Obacz serce strwożone/ Kości me pokrusżone/ A przestań być mśćiwy.

3. Ducha mi iuż nie stáie/ Bo się śmierć podáie/ W ćięszkim utrapieniu: A ty moy miły Pánie/ rychłoś odpoczywánie/ daś memu sumnieniu?

4. Wrocże śie do mnie Pánie/ A okaż zmiłowánie/ nedzney duśy moiey/ Niechayże ieśćże żywie/ Vzdrow ią miłośćiwie/ Boć śie śmierći boi.

5. Wieś że nie cí co w grobie/ Dawáią chwały tobie: Bo odpoczywáią. Z umárłych nikt nie wstánie/ Wyznawáć ciebie Panie/ Bo ducha nie máią.

6. Niemáśći posilenia/ Dla rzewnego świlenia/ ze snu oczom moim/ Czyme to zeznawáią/ co pośćiel oblewáią/ gorzkim płáczem swoim.

7. Już nie zstáwa y wzroku/ Memu biednemu oku/ Y twarz śie zmieniłá á nieprzyiaćiołom mym/ zdrowiu memu nie chętnym/ Smiechu náczyniłá.

8. Odstąpćieś precz odemnie/ Bo przyiaćiełá że mnie nic ma ten co grześy/ iuż ći Pan z wysokośći/ wysłuchał mie z żądośći/ A was nie ucieśy.

9. Słyszał Pan prozby moie/ á skłonił uśy swoje/ do mego wołánia: Vczynił o com żądał/ po com w niebo poglądał/ z swego zmiłowánia.

10. A z tąd nieprzyjaćiele/ nie śmieją mi już śmiele/ Powrzeć w oczy moje/ iż wstydem zá hánbieni/ y hánba záwstydzeni/ Zápośtepki swoje.

Tenże: Nota Piesni CXXVII.

CZásu gniewu/ y czásu swey zápálczywośći/ nie ráczy mie/ Pánie/ karáć z moich wśeteczności: ale śie ráczey zmiłuy nádemną strapionym/ á ulży nieco bolu kośćiom udręczonym.

2. Cią-

2. Ciałem/ y duszą stękam ledwie y żem żywy/ dokąd mię chcesz zapomnieć/ Oycze litościwy? odmień umysł/ á weyrzyy ná moie cieszkości/ náwroć duszę od progu ostatniey ciemności.

3. Bo po śmierci/ kto ná cię wspomienie? Kto w grobie/ położony/ będzie mogł dzięki czynić tobie? Jużem usiał wzdychaiąc do ciebie moy Boże/ ná każdą noc umyię łzámi swoie łoże.

4. Pościel płáczem nápoię: płáczem wypłynęły/ oczy/ á krzywdy ludzkie śiłę mi odięły Odstąpćie precz odemnie ktorzy źle czynićie/ odstąpćie/ upadkiem śie mym nie náciesżyćie.

5. Bo Pan głos płáczu mego przyiął w uszy swoie/ y łáskáwie wysłuchał smutne prozby moje. A ludzie nie życzliwi zapłákáć śie muszą/ widząc ná oko że śie prozno o mię kuszą.

Tenże, Nota Psalmu X. bez Repetyciey.

NIe karz w zápálczywości/ moy Pánie áni w gniewie swym náciery ná mię/ zmiłuy śie/ bom twoy sługá/ wemdłości: uzdrow mię/ bo śie/ zlękły moie kości/ dusza śie boi/ długoż tey srogości?

2. Náwroć śie/ á wyrwi duszę moię/ wybaw przez zwykłą mnie dobroć twoię/ bo w śmierci nie máß wzmianki o tobie/ y ktoż twe imie chwalić będzie w grobie/ gdy z umárłymi odpoczywa sobie.

3. Spracowałem śie ć tobie wzdychaiąc/ łzámi w nocy łoże pokrapiaiąc/ á to gdym widział nieprzyiaciele/ iam płakał/ oni wzkrzyknęli

krzykali śmiele/ tak jem y wzroku mego stracił wiele.

4. Odstąpćież wszyscy odemnie/ wszkości/ co śie kochacie/ y w niezbożności: Pan usłyszał głos płaczu mego/ usłyszał prozbę sługi pokornego/ przyjął modlitwę do ucha swojego.

5. Niechże już nieprzyjaciele moji/ bárzo śie wstydzą ná twarzy swojey/ niechby śie wszyscy záraz lękali/ co śie z niemocy mojey rádowali/ gdy uprzą/ yż nic ná mnie niewskorali.

Psalm VII.

Domine Deus meus, in te sperávi.



Ale nie ná czás pogodny.

2. Jestim był umysłu takiego/ Ciesząc śie z upadku bliźniego/ Y myśliłim go w czym skodzić/

dzić/ Albo w trudności przywodzić/ doznałli dobry mey niechęci/ Puściłim go gdy z swey pamięci/ co mi był nieprzyiacielem/ nie znałli mię przyiacielem?

3. Niechże mię Pánie pohołduje nieprzyiaciel/ niech śię ráduje/ że mię ma pod mocą swoją/ z gárdłem mym/ y z sławą moią. Ale powstań w popędliwości/ y wstárgni z łych ludźi wściekłości. Ocućże śię Sędzio práwy/ y podeym śię mojey sprawy.

4. A narodowie śię ucieszą/ widząc to/ do ciebie pospieszą: Tym k woli powstańo Pánie/ z Máiestatu powyrzy ná nie/ Aby obaczyli twe sądy/ Y w ludu twoim óliczne rządy/ Przysądź mi ma sprawiedliwość/ Y serca mego niewinność.

**5. Bezpiecznie wstręt niepobożnemu/ A zmocnieniem sław śię dobremu/ Boć przed tobą sámym Boże/ skryć śię z myślą nikt nie może/ Tyś moją tarcz sprawiedliwości/ w każdey mojey niebespieczności: A nie tylko mnie sámego/ Lecz każdego uprzeymego.

6. Wiec jáko cię sobie miłościwym/ wierni znáją/ y lutościwym/ ták záś złośnik dniá każdego/ Spodziewa śię gniewu twego. A jeśliże śię nie okroci/ Y do ciebie śię nie nawroci/ dobyłeś miecza ostrego/ ná strácenie upornego.

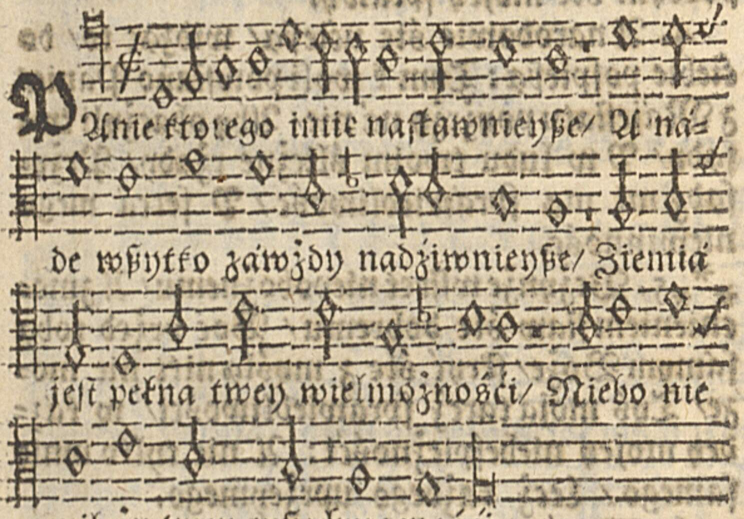
7. Y nałożyłeś łuk strzałámi/ Wyciągniony twymi śiłámi/ strzelając ták mierne po nich/ że śię nie umknie żaden z nich. Ná co chociaż nie wszyscy dbáją/ bo jáko ná złość Bogá gniewáją/ ná koniec márność urodzą/ ktorą duszam swym zaszkodzą.

8. Dol

8. Dołkowy kopał na bliźniego/ Ten się przygodził na samego/ Gdy nieszczęście/ co je na mię zrobił/ dźwiga jego ramię. A ja zaś będę nawyższemu Chwałę oddawał Panu swemu/ Spiewając z prawey wdzięczności/ Pieśń jego sprawiedliwości.

Psalm VIII.

Domine Dominus noster, quam admirabile.



Panie ktorego imię nastawnieysze/ A nade wszytko zawżdy nadziwnieysze/ Ziemia jest pełna twey wielmożności/ Niebo nie milczy twey wszechmocności.

2. Głośna jest chwała twoja w uściech dziatek/ Wiszących jeszcze u piersi swych matek: Te sam sprawujesz/ ku pohańbieniu/ nieprzyjaciół swych złemu plemieniu.

3. Wysokie nieba palcow twych robotą/ Gwiazdy jaśnieysze niż świetny blask złotą/ Słońce y Miesiąc z odmienną twarzą/ Same nie mowiąc/ mnie mowić każą.

4. Coż wżdy jest człowiek/ że go masz na pieczy? zkąd to/ żes łaskaw nań/ ma syn człowieczy? Nie puści przodku Anjołom w niebie/ Koronę chwały wziąwszy od ciebie.

5. Prze-

5. Przekożykeś go nad czyny swoimi/ Aby za zdaniem swoim władał nimi/ wszytko pod jego nogi poddałeś słuchać jak Pana wszem roskazałeś.

6. Ztąd bydeł stądá ma sobie powolne/ aż y zwierzetá na puszczy swowolne/ ptaki powietrzne y morskie ryby/ Wiadome ścieżek w morzu bez chyby.

7. Panie ktorego/ &c.

Tenże Nota Psalmu LXVI. bez Repetycjey.

O Jak jest chwalebne naß Panie/ poki ziemskich granic stánie/ imie twoje Bogá naszego sprawce stworzenia káżdego/ ktoryś ssám chwałe swą objawił/ y nád niebiosá wystawił

2. Okazałes cześć twey możności/ y nie wymownej miłości/ zusł piersi zssących dziatek małych/ dla nieprzyjaciół zuchwałych/ byś tym ustromił przeciwnikà/ y tych co trapią nędznikà.

3. Gdy śie twym Niebom przypátruje/ Pálcow twych dzieło w nich czuje/ Mieśiąc z gwiazdámi w ich ozdobie/ widząc/ muße myślić sobie/ coż jest człowiek/ że nań pámietaß/ Syn ludzki że go nawiedzaß?

4. Bárzoś máło unizył jego/ od narodu Anjelskiego/ boś go iśćie ukoronował/ czścią y chwałą udárował ktemuś go y Pánem wystáwił/ nád tym coś swą ręką spráwił.

5. Wßystkos pod nogi jego poddał/ jemuś owce bydło oddał/ jeßcze nád to zwierzętá polney ptáßtwo pod Niebem wolne/ y cokolwiek ryb morze rodzi/ y co w ścießkách jego chodzi.

6. Jáż

6. Jákże tedy náß Pánie miły/ pátrząc ná ewe dzielne śiły/ nie mam śie dźiwowáć twojemu/imieniu tak wspániałemu/które po wßytkiey ziemi słynie/ y ná wieki nie przeminie.

Psalm IX.

Confitebor tibi Domine in toto corde.



CIebie Pánie záwżdy będzie/ Jezyk moy wyznawáć wßędzie/ A chwałá przedźiwnych spraw twoich/ Niewynidźie nigdy z uſt moich.

2. Tyś moja rádość włáśćiwa/ Z ćiebie mi dobra myśl żywa/ imie twey świętey wielmożności/ Budźi we mnie pieśni wdzięczności.

3. Abowiemeś ty sam śmiele/ Rozgromił nieprzyiácielę/ Niewiedźieć kędy śię podźieli/ Ják jedno twarzy twey záyźrzeli.

4. Tyś litując krzywdy mojey/ Zásiadł ná ſtolicy ſwojey/ Abyś bronił mey niewinności/ Sędźia wieczney spráwiedliwości.

5. Przepadli ziemie Pogánie/ kiedyś puścił swoy strách ná nie/ wßyſcy ná porządek poginęli/ Zchlubną śię nádźieją mineli.

**6. Aczći nieprzyiácielu moy/ Ná tym był wßytek umyſł twoy/ ſpuſtoßyć miáſtá ziemie mojey/ Czyliś dokázał myśli ſwojey.

7. Nie/ Bo moc Krolá wiecznego/ porázíłá ćie pyßnego: Ná toć ſtolice Pan ſporządnyźił/ Zeby y nayárdßego ſądźił.

8. Oni poki granic zstawa/ Na wszytek świat prawa dawa/ Onje y ludzkie nieprawości/ Sądzi wswojey sprawiedliwości.

9. On jest ucieczka ubogich/ Pokożonych w krzywdach srogich/ on w nażakośnieyszym frasunku/ Dodaje wiernym swym ratunku.

10. Wszyscy ktorzy go poznali/ na nim sie nie oszukali/ A co mu ich kolwiek dufako/ Gotowa pomoc uznawako.

**11. Wszechmogącemusz śpiewaycie/ Jego moc opowiadaycie/ niech otym wiedzą w kazdey stronie/ Że mieszka Pan Bog na Syonie.

12. Pomścik sie Pan sprawiedliwy/ Wstyszawszy żakobliwy Głos swoich ubogich wokania/ Dla krwie ich niewinney rozlania.

13. O Boże nieogarniony Poyrzy/ jakom pokożony Dziś w teszliwey niebespieczności/ Wspomoszje mie z swojey litości.

14. Racz mie z rąk śmierci wybawić Dusze na swobodzie stawić: A ja wesoł z kaski przyjetey/ Sławić cie bede w Cerkwi świetey.

15. W teć doły źli wpadali/ Co je na insze kopali/ W tymzec sie śidle pokowili/ Co je na dobre zastawili.

**16. W tymci stawa twoia stynie/ A na wieki nie zaginie/ Że sie sam zdrayca uplot prawie/ W swoich własnych rąk chytrey sprawie.

17. Takci wisi nad grzesznymi/ nad narody przeklętymi/ Upad cieszki nieuchroniony/ Jj Pan Bog u nich zapomniony.

18. Lecz strapionego człowieka/ nie zapomni Pan do wieka/ Ani w sobie dufającego/ da pohańbić sługi swojego.

19. Pow-

19. Powstań wieczny swych obrońcá/ twoy sąd niech będzie do końcá/ Straßnie jáwny świátu wßytkiemu/ Nie day śie nigdy zmocnić złemu.

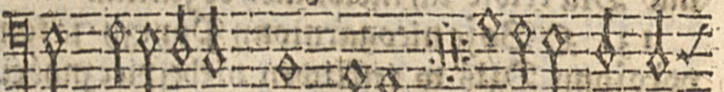
20. Ogarni strachem Pogány Ktorzy dźśiá będąc Pány/ Jútro z chudzinámi zrownáją/ Niechayże śie ludźmi być znáją.

Psalm X.

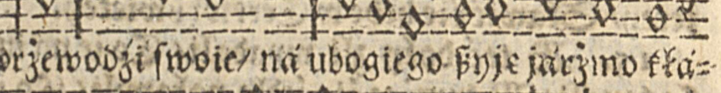
Ut quid Domine recessisti longè.



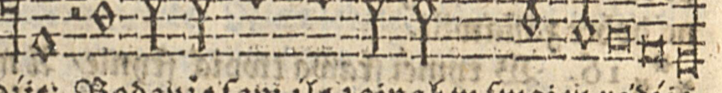
CZoż zá przyczyny tego Pánie maß/ Jże Odemnie śie precz tyłem odwracaß/ kryiąc



w ták ciężką dołegkość moję R. A ono zły zkość przedemną świętą twarz twoję.



przewodźi swoie/ ná ubogiego ßyje járzmo łá-



dźie: Bodayże sam źle zginął w swoiey rádźie.

2. Tym śie przechwala człek niecnotliwy/ Że co jedno chce wßytko przewodźi/ To y udawa jezyk chełpliwy/ Że jáko komu záchce záßkodźi/ Hánbiąc Bogá tym serce swe chłodźi/ To jemu woźieczna muzyká bluźnienie/ Przećiwko Pánu mowić/ to zbáwienie.

3. Bezbożne myśli jego brzydliwe/ Nie tylko ludźmi hárdźie brátują/ Ále y spráwy niespráwiedliwe/ Lekuchno sobie Bogá ßácują. Gdy [illegible] nádeći/ sobie rokują/ jákby dnu-

chnieniem

chnieniem wnet porazić mieli Nieprzyjaciela y kogoby chcieli.

4. A że tak zawżdy mniemając będzie/ Jeli się kłamstwá/ y chytrey zdrady/ Y rozsiewáiąc swoię złość wpędzie/ Nieczą rozterki y krwawe zwady/: Wiec mało na tym/ dośiadać rády/ Jak zboycy wolne gościńce zásiadać/ Z wydzierkow ludzkich smácznie się náiadać.

* 5. Chudzine z kątá tak upátruje jáko z jáskinie Lew jadowity/ Wpadnieli mu w gárść spetnie piáśnie/ Niewiem by tak srogi byk zwierz niesyty/ Czyha zá siecią nieznácznie skryty/ Wnet myśląc porwáć: Tak fortelnie swymi/ Wiele ubogich pokowik nászemi.

6. Y śmie to mowić: nie máć ná pieczy Bog ani náśnych/ ani spraw świátá/ Ani pámięta on náśnych rzeczy/ nie poyrzy ná nas ná wieczne látá: Ale ty ktoryś jest sam zapłátá Wszytkiego złego/ wznieś rękę swą k woli Vtrapionemu/ broniąc go w niewoli.

7. Y dokądże wżdy twey cierpliwości Doświadczáć człowiek ma niecnotliwy? Mowiąc: nie bácżyć Bog náśnych złości/ Báykić to/ że sąd będzie strászliwy. Myli się! Dozná z swym złym że śmściwy: bo ty niewinną widzisz swoich mękę/ Y gotujesz im w niey obronną rękę.

8. Potrzyjże złego człowiecką rámię/ niechay w tak sprosney swey nadętości/ Niejedzie więcey tak hárdzie ná mię: Vczyń sąd stuśny o jego złości/ Pokaż yże Krol spáwiedliwości/ Niechayże nigdy w twojey ziemi świętey Nie sądowi się niezbożnik przeklęty.

* 9. Rácz Pánie ludu swego nędznego/ W tak złe ich czásy bácżyć kwilenie/ Wzbudzay że już w nich ducha mężnego/ A kásłáwie ich

przy-

przyimi modlenie/ Sierot ubogich bądź wspomożenie/ A niechay wiecey nieprzyjaciel srogi/ Maluczkim twoim nie zádawá trwogi.

Psalm XI.

In Domino confido, quomodo dicitis.



PAnu ja ufam/ czemuż mi ná gory Roskázujecie ućieć/ wßetecznie/ Vlátuy mowiąc/ jáko ow ptak/ ktory Przed łowcem nie ma gdźie páść bespiecznie: Zły ná dobrego/ strzałą ná łożywßy Łuk/ mierzy z łatá/ bo go koniecznie/ Myśli nie zywić/ strzałę nań puściwßy:

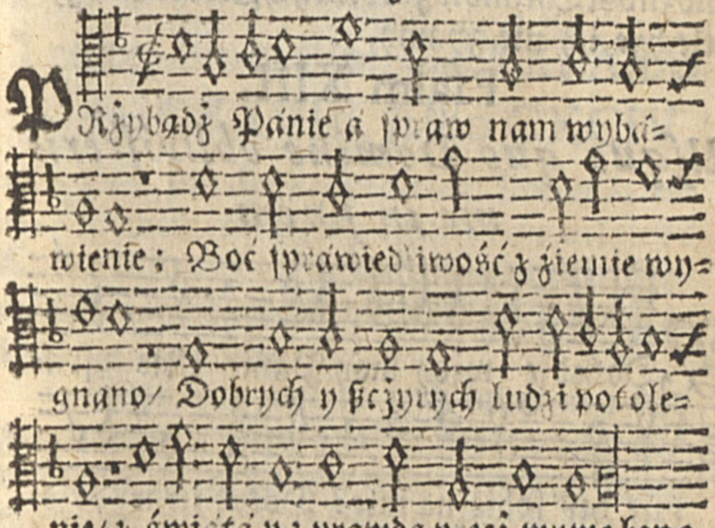
2. Práwem śie żáden z was nie ubespieczy/ Kiedy nie sądzą w syráwiedliwośći/ Moca á gwałtem idą wßytkie rzeczy: Prozno y dufáć swey niewinności. Ależ ná niebie Bog co świátem rządźi/ Jákie są dobrych y złych godności (Znáiąc je dobrze) práwem swym rozsądźi.

3. Pokáże łáskę swoje cnotliwemu Bo syráwied-

wiedliwość jego on widzi. Złe zaś zapłacę złowiekowi złemu: Bo sobie jego niezbożność bydzi. Spuści deszcz na złe gorący siarczány/ dobre okrywszy/ co z nich świat sydzi/ Strzuci grom z ogniem y z wichrem zmieszany.

Psalm XII.

Salvum me fac Domine, quoniam defecit.



2. O szczyrość serca przymowki nie cudne/ Bo to ná świecie cześć nazacnieyszá/ Jezyk kłamliwy á serce obłudne/ chytre práktyki/ mądrość przednieyszá.

3. Bodayże wszyscy pochlebcy zginęli/ którzy szczyrości w uściech nie mają: Bodayże ci co się y z szczęściem pomineli/ co się w swey/ pyszney mowie kochaią.

4. Jzaż tego/ mowią/ nie dowiedzíemy/ áby nam wszyscy zwierzchność przyznali? od cżego jezyk/ że je námowimy/ Aby nás Pány swymi wyznali?

5. Lecż Pan usłyszał nędznych nárzekánia/ y

rzekł: Wstáne ja ná ratunek smutnych/ Rußyky mie ich rzewliwe wzdychánia/ Już je z niewoli wyrwe okrutnych.

6. Nie wątpliwie są czyśćie Páńskie słowá/ Náś kruśec śrebrá śiedm kroć płáwiony: nie ma przysády żadney Páńska mowá/ przez ktora wśelki grzech jest zgániony.

*7. Brońże nas Pánie od ludzi zdrádliwych/ W tobieć nadzieje swą pokładamy: á iż wiec możność Tyránow złośliwych Złości mnożyniechże ich nie znamy.

Psalm XIII.

Usque quo Domine obliviscéris me in finem



Dokądże wzdy moy Pánie/ Nie wspámie taś sobie ná mie? Dokąd twarz przedemna kryć będzieś/ A mnie z ucisku nie dobędzieś? Jużci mie w nim y nie zstanie.

2. Dokądże śie trapić bede? A tych ćieśkośći nie zbede: Nie mamći już gdźie rády śukáć/ bo nieprzyjaćiel moy śmie śukáć/ mowiąc: Ná kárk twoy úśiede.

3. Weyrzyś ná moje ćieśkośći/ posłuchayże mych żadośći/ Oświeć oczu mych świátkość

kość twoję/ Niechay śię już więcey nie boję/ Wspienia snem ku wieczności.

4. Niechay nieprzyjaćiel chluby nie odnośi z mojey zguby: Z upadku co mi go gotuje/ niechay śię złośnik nie raduje/ Boć by mu był bárzo luby.

5. Ale ć dufam twey miłości/ że wyftrachaß me złości. Zá co wielbiąc ftawić ćię będzie/ Wdzięcznym sercem/ Pieśń moją wßędzie/ Wżywaiąc już wolności.

Tenże, Nota Psal. CXXX. Albo Pieśni CXXVIII. Albo CXCIV.

Dokąd mię chceß zápomnieć: Dokąd świętą swoję/ twarż przedemną tryć będzieß? Dokąd duße moje/ frasunki trapić będą/ Dyże dobrotliwy? dokąd mię deptáć będzie/ człowiek zazdrośćiwy.

2. Dosyćiem znał do tych miaſt ußy twe zámknione/ dosyćiem znał/ y názbyt/ oczy odwrocone/ chćiey ná mię kiedy weyrzeć/ chciey uprzeyme moje/ Prozby/ o wieczny Panie/ przyiąć w ußy swoje.

3. Rozświeć moje ćiemności swym nieogárnionym/ świátłem/ abych nie zaſnął snem nie przebudzonym: Niechay tey że mnie niema Nieprzyjaćiel chluby/ aby miał rzeć/ jam go zſtárł/ y przywiodł dozguby.

4. Upad moy/ wielka roſtoß Przećiwnikom moim: Ale ja/ Panie/ ufam w miłośierdziu twoim/ że mię ty nie opuśćiß/ á ja wybáwiony/ Będę Imię twe ſtawił/ Boże nie zmierzony.

Tenże, Nota Psalmu CXXXVII.

Jakże długo moy Pánie nádznego/ Przepominać chceß/ czy do dnia wiecznego/ długoż chceß kryć twarz swoię odemnie/ długoß śie ja rádzić bede wemnie trapiąc śie co dzień w smutnym sercu swoim/ pokiß daß gore Przećiwnikom moim.

2. Weirzß o to Pánie ná mizernego/ wysłuchay Pánie Boże mnie smutnego/ racz oświećić me oczy skutecznie/ bym w straßney śmierći nie zásnął wiecznie/ by nie rzekł Nieprzyjaćiel moy ßalony/ jużem go przemogł/ już przez mie zwalczony.

3. Niechayby śie nie cießył nigdy wßelki/ zupádku mego Prześládownik wielki/ gdyby miał widzieć mnie zachwiánego/ nie day mu/ Pánie doczekać tego/ lecz jakom ufał w miłośierdziu twoim/ ták racz kásławym być Obrońcą moim.

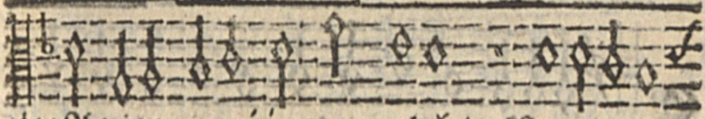
4 Wßák w twey dobroći mam nádzieje swoje/ Zbáwieniem twoim cieße serce moje/ przetoż z serdeczney záwße rádośći/ bede stáwił twe dobrotliwośći/ jeś z nieprzyjaćioł rękę mie wybáwił y hoynie wiela dobrego nábáwił.

Psalm XIV.

Dixit insipiens in corde suo non eſt DEUS.



Tákaś jest mowá w sercu złowiego: Niemáßći Boga Wiec cnotá zginęła/ ná świe-



cie/ A nieprawość gore wzięła: Nowina uy-



rzeć sprawiedliwego/ y dobrego.

2. Poyrzał z niebieskiey Pan wysokości/ Bykoliby co pochwalić na ziemi/ á jeśli rozum z synámi ludzkimi? Miałliby Boga kto w uczciwości/ z powinności?

3. Alećście wszyscy chwycili złego/ niemáß ktoby miał na Boga bácżenie/ ktoby bojáźnią rządził swe sumnienie: Niemogłći uyrzeć Pan y jednego/ Cnotliwego.

4. Y nie uznajáß swych nieprawości? z ucisk iem ludzie pożyrając wierne/ Nátykając swe łákomstwo niemierne: Nie ukorzáß śię Bogu w żałości/ zá swe złości?

5. Pychá tám kośćią w gárdle ich stánie/ Kiedy ich strachy Pán ogárnie swymi/ pokázawßy to/ że trzyma z dobrymi: Tám wiec obacza/ co jest w tym Pánie Mieć dufánie.

6. W pośmiech to sobie zli obracáli/ kiedy cnotliwi żyjąc w pobożności/ ufáją mocnie Boskiey opátrzności/ bespiecznie sobie tu poczynáli/ Chociaż máli.

7. Oby z Syoná przyßło zbáwienie/ Ludowi twemu/ z więzienia ciężkiego/ tocby Izráel z miłośierdzia twego Cy Jákob/ wielkie miał pocießenie/ nieskończenie.

Psalm XV.

Domine, quis habitabit in tabernaculo tuo?



Kto Panie będzie przebywał / w pakárách przybytku twojego? Albo weśela zażywał / Y tám gdźies ty odpoczywał / ná gorze Jmienia świętego?

2. Człowiek serca uprzeymnego / ktory sprawiedliwość miłuje / ten co zá żywotá swego Strzegł śie słowá kłamliwego / y co bliźniego nie szácuje.

3. Z cudzą szkodą swey korzyśći / nie szuka / ale śie z złym brzydźi / Obmowce ma w nienawiśći: Co rzecże káżdemu ziśći / Chociaż w tym swoje szkodę widźi.

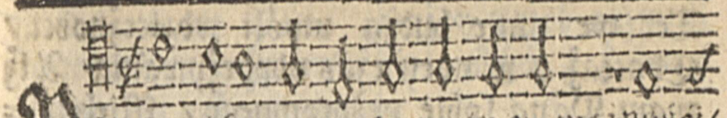
4. Od złego ustępuje / tego zás co śie Bogá boi z prawego serca miłuje / Gdźie może tám go rátuje / á przy nim y w potrzebie stoj.

5. Pieniędzy w lichwę nie dawá / á choć zły podárkámi śieje / przecie on z tymi przestáwa / ktorym widźi prawá stawa / Takić śie wiecznie nie zachwieje.

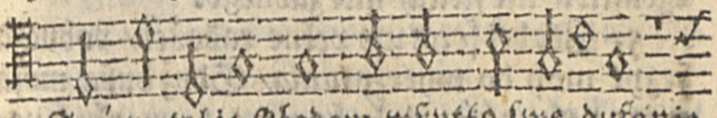
Psalm XVI.

Conserva me Domine, quoniam speravi in te.

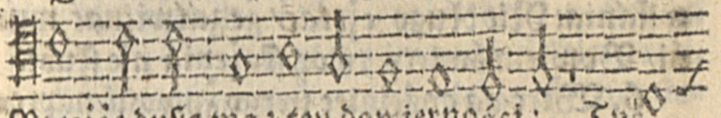
Pa-



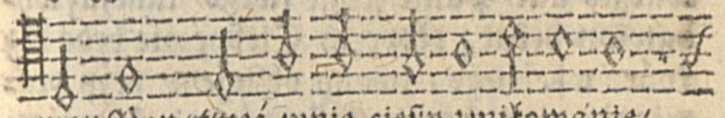
Panie zachoway mie w swey mocności/



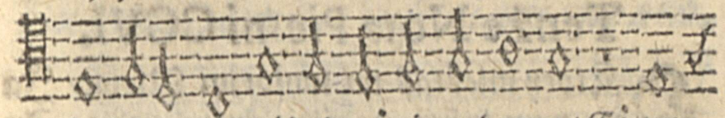
Jać w tobie składam wszytko swe dufanie.



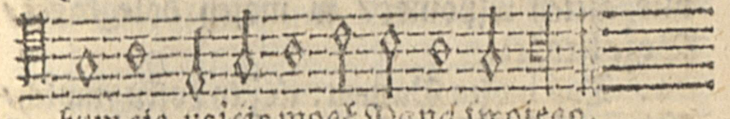
Rzeczże duszo ma z tey dowiernośći: Tyś



moy Pan/ tweć mnie cieszy zmiłowanie/



Zá które nic ták nie czuje godnego/ Czym=



bym cię uczcić mogł Pana swojego.

2. Swietych twych dusza śie ma nie puści/ co w twoiey mocy ná świecie dufaja. Bo ná te zakośc gniew twoy dopuści/ co obcym Bogom służbe oddawaja/ odemnieć ofiar nie odniosa/ ani ná wieki kiedy beda wspominani

3. Na Pánuć ja swym całe przestawam/ on działem moim/ on częścią własności/ temu w obronę ja śie oddawam/ z niskąd nie bojąc śie niebespieczności: nie mogłći ná mie przypáść dział pięknieyszy/ Albo y sercu memu pożądnieyszy.

* 4. Chwałá bądź Bogu/ że z swey mi=łości/ Trzyma nademną swe opátrowánia/

Tec we mnie budzą myśli wdzięczności/ Chociaż y w nocy czas odpoczywania/ Aż mam Pana sobie przytomnego/ Niebespieczeństwa nie strach mi żadnego.

5. Ztądci serce me pełne radości/ pobudza język moy do wykrzykania/ Gdyż dusza moja wie o pewności/ ciała swojego z umarłych powstania: Nie długo czekać/ że zakwitnąć musi/ Bowiem święty twoy skażenia nie skusi.

6. Wiec na gościniec swego żywota/ naprowadziß mie/ Panie sługę swego/ tam już wybawion będąc z kłopota/ Cießyć ßie będę bez końca wßelkiego/ twoim obliczem/ przy prawicy twoiey/ ktora roskoßy niesie dußy mojey.

Tenże Nota. Piesni CCVI.

O Ktory mießkaß na wysokim Niebie/ Ja nie nam inßey nadzieje krom ciebie: Ty mi chciey wspomoc/ w mojey dolegkości/ Boże litości.

2. Tyś moim Panem: acz ty posług moich/ Niepotrzebujeß: Jednak wiernych twoich trzymać ßie będę/ y czaßy wiecznymi/ przestane z nimi.

3. Jaka obfitość tych omylnych bogow/ jaka (o błędzie) cizba do ich progow: Odemnie ofiar nie odniosą/ ani będą wzywani.

4. Pan cześć własności/ Pan cześć mey nagrody/ w opiece jego nie boję ßie ßkody: nie mogł na mie dział przypaść pożądnieyßy/ ani piękniejßy.

5. Panu ja wielce y wielce dziękuję/ ktorego rade w sercu swoim czuję/ czuję ja we mnie: Z gaßnąlj też zarze/ duch mi moy karze.

*6. W każdey swey myśli/ y w każdey swey spra-

sprawie/ mam Pana zawżdy przed oczyma prawie: on przy mnie stoi/ abych z żadney strony/ nie był wzruszony.

7. Ztadze mi roście radość osobliwa/ serdeczna/ ktorey jezyk nie pokrywa: imo to/ zawżdy brzmi około ucha/ Dobra otucha.

8. Bo ty/ moy Panie/ z wieczney łaski swojey/ nie przepamietaß w grobie duße mojey/ ani dopuściß doznać zkazy twemu/ ulubionemu.

9. Ty do żywota drogę ukazujeß/ ty nieprzebranym weselem ßafujeß: wieczných roskoßy płyną żywe zdroje/ przez ręce twoje.

Pſalm XVII.

Exaudi Domine juſtitiam meam.

PAnie pomoż mey ſłußności/ A przypuść wußy me wołanie: Poyrzy y na cießkie wzdychanie Serca/ oż oczy obłudności. Sam prawem osądź ſprawy moje/ Podług twey sprawiedliwości: A od twojey opatrzności/ Przyjmę wdzięczne dekrety twoje.

2. Doświadcz Panie serca mego/ Jestliże inaczey myśliko/ Niżeli śie usty mowiło/ nie doznaß go obłudnego. Nie zprzykrzykyć mi twojey drogi/ Przymowki ludzi złośliwych/ Przecie na ścießce cnotliwych Stawiałem mocno swoje nogi.

3. Prowadź mie torem drog swoich/ á żeby nieprzyjaciel srogi/ nie czynił we mnie żadney trwogi/ßwánku záchoway nog moich. Ráczże mie wysłuchać łaskawie/ Tiebieć já wzywam w cießkości/ Schyl śie do mnie z wysokości/ A pokaż to wßytkim ná jáwie.

*4. Że ty swoich bronić raczyß/ Ktorzy w tobie całe dufaja: Niechże ci coć śie sprzeciwiaja/ wiedzą/ że ty wßytko baczyß. Bądźże y moim strozem Panie/ jáko źrzenice oká swego/ podskrzydłami czucia twego/ Niech mi śie pokoju dostanie.

5. Przed nieprzyjaciol mych złośćia/ ktorzy mie zewßąd najeżdżaja/ A ná me gárdło náciskaja. Okroż mie swą beßpiecznośćią. Dobrześć w roskoßách swych roztyli/ ztądżeim tá pyßna mowá/ A przeciw mnie krwawe słowá/ y ziemie by mi nie życzyli.

6. Rownie jáko lew jadowity/ goniąc zwierzętá prętkonogie/ Albo y jego Lwięta srogie/ czyhaćzwykły z jámy skrytey. Wprzedź je Panie w ich Srogości/ Aby uciekáć musieli/ Niechby twego zákusili Miecżá/ ktorym tnieß niepráwości.

7. Niech mie pod mocą nie mają ci/ co ich roskoß wiek doczesny/ á zbáwienie/ żywot cielesny/ co śie w tym świecie kochają. Ktorych brzuchom dawaß dostátki/ Że nie tylko jedzą

sami/ Lecz dzieciam ich y z wnukami/ Dostawaią śie ich ostatki.

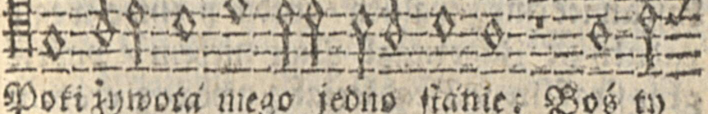
8. A ja w twey sprawiedliwości/ oglądam wdzięczność twarzy twojey/ A gdy śie ocknę z śmierci swoiey/ Nasyciß mię wielebności/ Bądź tedy strożem moim Panie/ Jak źrzenice oká swego/ Pod skrzydłami czucia twego/ niech mi śie pokoju dostanie.

Psalm. XVIII.

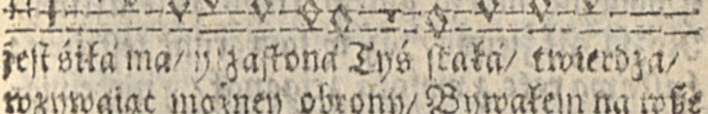
Diligã te Domine fortitudo mea.



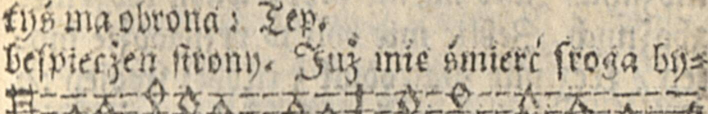
Wiedz cie z serca miłował moy Pánie/ Tyś moy Bog/ moy Pan/ mey duße kochánia/



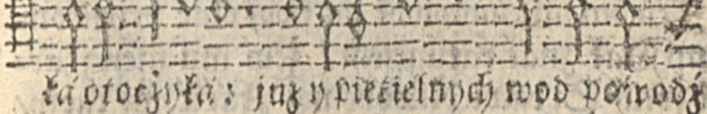
Poki żywotá mego jedno stánie: Boś ty Tárcza/ rog/ y bastá do uciekánia. Twojey



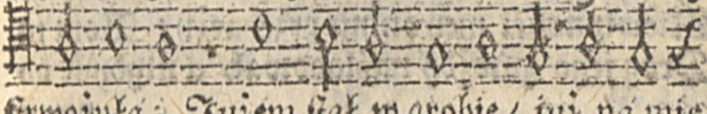
jest siłá ma/ y zastoná Tyś stałá/ twierdza/ wzywaiąc możney obrony/ Bywałeś na wße



tyś ma obrona: Tey.



bespieczen strony. Już mie śmierć sroga bysłá otoczyłá: już y pieklnych wod powodź



strwożyłá; Jużem stał w grobie/ już ná mie



byká Smierć nie kaſtawe rece wrzućiká.

2. W tey ćieſkości ja bedąc pokojony / Obrocikem śie do Páńſkiey obrony / A on mie ſłyſzał / ſiedząc ná niebie: Przypuśćił ſłárgs moje do śiebie :/: Ziemiá zadrżáłá / á ná wſzyſkie ſtrony Trzeſły śie gory / Pan gniewem wzruſzony / z nozdrzá dym puſzczał / oczy pałáły Ogniem / á z twarzy węgle ſtrzelały. Zchylił niebá y zſtąpił / nieprzeyźrzáná Pod jego nogi ćmá byká poſłana: Siadł ná Cheſubiech ſłużyć gotowych / Leciał ná piorach ſtrzydeł wiátrowych.

3. Ciemnymi mgłámi ſtolice oſádźił / Chmury y burze do śiebie zgromádźił: Lecz łyſkáwice ćmę zápałáły / grady / y żywe węgle pádały :/: Zágrzmiał Pan niebem / puśćił głos ſtraſzliwy / Grad leciał z niebá / z gradem ogień żywy: Ruſzył gromow / y wypuśćił ſtrzały Ogniſte / ſtrachem ziemice drżały. Poburzył morzá gniew twoy przeraźliwy / Rozſádźił ziemie / áż w ſam grunt teſtliwy: Łáſkáwa ręke z wyſoká zćiągnął / z niebeſpieczney mie toni wyćiągnął.

* 4. Z nieprzyjaćielſkich wyrwał mie rąk możnych / Ztąd mi nie ſzkodźi waśń ludźi niezbożnych: Zeſłić mie byli w przygodzie mojey / Lecz mie Pan odjął z litośći ſwojey :/: Z ćieśni mie mywiodł ná ſwoj plác przeſtronny Dał znáć ratunkiem / żem mu niewzgárdzony Sprawiedliwość mą płáćić mi raczy / Niewinności mey on nie przebaczy: Bom ja Drog jego zawżdy náśládował / á nigdym od

niego

niego nie odstępował. Prawá jego u mnie były wzięte/ kochaniem wielkim ustáwy święte.

5. Y dotrzymam mu mojey státeczności/ Strzegąc się potim żyw wszelákiey złości/ Sprawiedliwość ma płacić mi raczy: Niewinności mey on nie przebaczy:/: Świętemuś święty/ y dobry dobremu/ Chytry chytremu y zły przeciw złemu. Ty pokornego nágore jadzasz/ Hardego ná dół zeżywie składasz/ Tyś lámpę moję/ tyś moje ciemności/ Rozświecił Boże/ ogniem swey świátłości: Z tobą przebędę woysk ile zoczę/ z tobą wał y mur chyżo przeskoczę.

6. Święte drogi twe/ á stowá bránd práwy/ tyś wiernych twoich obrońca łáskáwy/ kto Pan trom Páná tego nászego? Kto Bog trom Boga tego wiecznego? :/: Sercem/ y mieszwem/ ten mię opátruje/ ten jáko raczy żywot moy sprawuje: Dał mi że zrownáć z Jeleniem mogę/ prętko ná skále stáwiając nogę. Ten mię náuczył jáko bronią wkładáć/ Jáko łuk ciągnąć że się musi pádáć: Twoją mię tarcz y ręká wspierała/ Twoja y łáská mnie pomnażała.

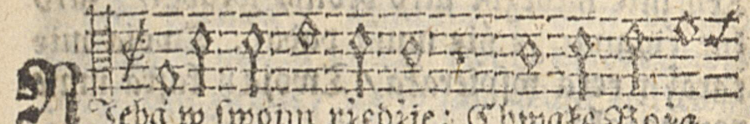
*7. Ztwierdziłeś bieg moy/ ták że moje nogi/ Nie musiały złym ustępować z drogi/ Nieprzyjaciela goniąc/ zgoniłem/ Chcąc go záráz zem skumić/ skumiłem:/: Bitem je/ a powstáć nie mogli zgoła Skládli ná ziemie hárde swoje czoła: Tyś mi dodawał serca w boy moy srogi/ nieprzyjacieles dał pod moje nogi: Wołali/ á nie był ich nikt rátując/ Płákali/ á nie był ich nikt żáłując. Jako proch wiátry tra ustáwiczne/ Tákem je potárł w błoto uliczne.

8. Tyś mie z rosterkow domowych wybáwik/ Tyś mie y głową narodom wystáwił/ Lud nieznájomy czołem mi bije/ ná sam słuch praw mych posłuszen żyje :/: Obcy ku mnie twarz chetliwą zmyślają/ bo już y zamkom swym nie dowierzają. Chwalon bądź Boże niezwyciężony/ czyń jáwną moc swą ná wszytkie strony/ Tyś moy Obrońca/ tu zemszczenie dawaß w rękę moje/ y w moc Państwá podawaß: Od nieprzyiaciół tyś mie wybáwik/ Niebespiecznego bespiecznym spráwik.

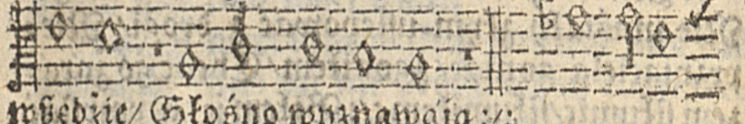
* 9. A przetoż będę wßędzie cię wyznawał/ Imię twe świátu w Pieśniách swych udawał Potkał miłość Pan Krolá swego/ Dáwidá sobie ukochánego/ A jáko jemu/ tak potomstwu jego/ Błogosławieństwo chce do wieku wiecznego. Chwalon bądź Boże/ &c.

Psalm XIX.

Cœli enarrant gloriam DEI.



Niebá w swoim rzędzie: Chwałę Bożą Zsklepem záwieszonym/ Gwiazdámi na-



wßędzie/ Głośno wyznawają :/: Tęniomym/ Spraw jego nie tają. Gdy dzień

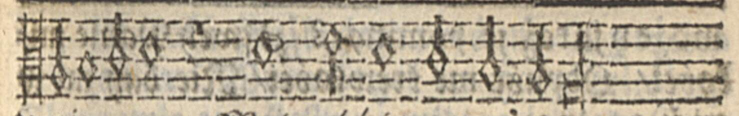


zá dniem płynie/ Czás nigdy nie zginie: Záż



Bogá nie wyznawa/ noc idąc zá nocą? Táká

swoją



swoją mocą/ Mądrość jemu przyznawa.

2. Świat nie mając mowy/ dość jáśnymi słowy/ Rozumieć śie dawa :/: gdy niechce być táynym/ Biegiem jednostáynym/ dokad ziemię stáwa: Nieba swoich biegow/ koło ziemskich brzegow/ Pilnuje bez przestánia: Tám słońce gorące/ y Jásno Swiecące/ Ma roskośne mieszkánia.

3. Z tych rano wychodząc/ á rumiano wschodząc/ Ták śie światu stáwia :/: Ják gdy młodzieńcze lice/ Wychodząc z łożnice/ Oblubieniec ziáwia: wiec ják Olbrzym z leży/ Porwawszy śie bieży/ Wokoł świáta wszytkiego/ Y prozno śie bronić/ Albo śie gdzie zchronić/ Przed promieniámi jego.

*4. Dwiem Zakon Boży/ Doskonáły mnoży/ Duszom nawrocenie :/: A świadectwa jego/ Chociaż náprostszego/ Otworzą rozumienie. Wszytkie Páńskie mowy/ Zbáwiennymi słowy/ Serce uweselają. Przykázania jego/ Wzrok serca ślepego/ skutecznie oświecają.

5. Bojáźń Páńska święta/ niedarmo jest wzięta/ Bo trwa poki świáta :/: Wyroki prawdziwe Páńskie/ sprawiedliwe/ nie ruszą ich látá Złoto nie w tey cenie/ Ni drogie kámienie/ W jakiey są práwá twoje: Nic ták miodu sobie/ Jáko wierzyć tobie/ Smakują usta moje.

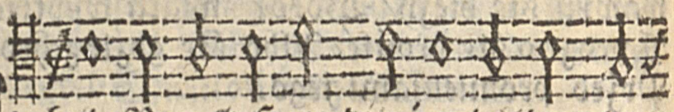
*6. Kto słow twych pilnuje/ y onych sługuje/ Nic na tym nie trácí :/: Rostąc z nich w mądrości/ y w umiejętności/ dobrze mu śie dzieje. Ogrzechy mowy Boże Któż zrozumieć może

mozey jakoż je pominąć? Z swey Panie miłości/ Odpuść me krewkości/ Nie day mi w nich zginąć.

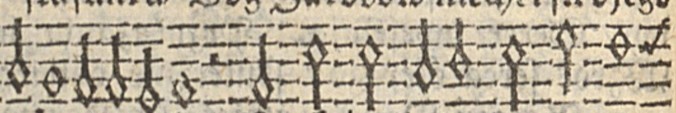
7. Wiecy z inszych złości/ Zwłaszcza z uporności wybaw sługę swego :/: Niech im nie hołduje/ Gryzienia nie czuje sumnienia ciężkiego. Day ust mych śpiewanie/ Serca rozmyślanie/ Bybyko z chwałą twoją/ o Pocieszycielu/ O moy Zbawicielu/ Rządźże mną wolą swoją.

Psalm XX.

Exaudiat te Dominus in die tribulationis.



Niech cię Pan słyszy w dzień wielkiego twojego frasunku/ Bog Jakobow niechci swojego



Wzyczy ratunku: Niech cię łaską swą opatruje/ Z świątynie swey doskonałey/ z Syonu niech



łaską daruje/ Z miłości swojey hoyney.

2. Niech weyrzy na twoje ofiary/ Niech przed cię przypuści/ Niech łaskawie na twoje dary/ Ogień z nieba spuści: Niech Pan na wszytko ręke kładzie/ Co w twoim sercu czuje/ Niech skutek myślam twym y radzie Szczęśliwy nagotuje.

3. Na

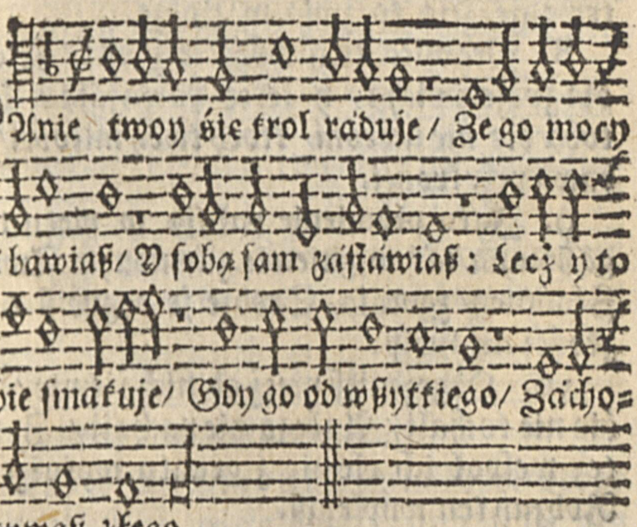
3. Napełń prożby jego prośimy/ A z niebespieczeństwá Wyrwi/ żeć ku części záwieśimy Chorągwie zwycięstwá/ widząc jáko ty Krolá swego Skyßyß/ w jego żądości/ Broniąc go od upadku złego/ práwicą swey możności.

4. W wozy swe y w konie dufáją Náßy przeciwnicy/ Twego záś imienia wzywáją Twoji domownicy/ Oni przegrawßy/ upáść mußą/ A my záś powstániemy/ Prożno śie o zwycięstwo kußą/ my cię zá nie chwalimy.

5. Ráczż nás Pánie w káśce swey chowáć y Krolá náßego/ A gdy ná niego będziem wołáć/ niech krzyku káżdego/ Ráczż go łáską swą opátrować z Swiątynie swey dostoyney z Syoná ráczż śiłą dárować z miłości swojey hoyney.

Psalm XXI.

Domine in virtute tua lætabitur Rex.



PAnie twoy śie krol ráduje/ Że go mocy ná bawiaß/ Y sobą sam zástáwiaß: Lecz y to sobie smákuje/ Gdy go od wßytkiego/ Zácho= wywaß złego.

2. Ták śie k niemu skłániáć raczyß/ Że orzkolwiek cię prosi/ Odnowy nie odnosi/ ták modłi

modlitwy jego baczyß/ że na sámo słowo/ stawaß mu gotowo.

3. A czásem czyniß dla niego/ Że y poprzedzaß dáry Swymi jego ofiáry: Y otrykeś głowę jego/ ozdobną koroną/ z złotá wyrobioną.

4. O to tylko chciał cię użyć/ żebyś w potrzebie jego/ Záchował go żywego. A tyś rácżył przedłużyć Życia bespiecznego/ w dni czásu wiecznego.

5. Wielka jest cześć jego Pánie/ Gdyś mu z swey życzliwości Nádał wielkie zacności/ záczym jego krolowánie/ przez triumfy gesłe Miewa chwały częste.

6. Pozegnánie dałeś jemu/ aby wzorem twey chęci/ został w ludzkiey pámięci/ Obroćiłeś twarz swą k niemu/ z ktorey on rádości/ záżywa w hoynośći.

7. W tobie Krol umyślił Boże/ Miewać swoje dufánie/ I łázać śmiele ná nie przetoż też nigdy nie może Szwánkować choć w trwodze/ Bo korzysta w Bodze.

8. Práwicą twą wßytkie zgoni/ Ktorzy cię sie zprzećiwiáją/ y lekce powázáją/ Przed toba śie nie uchroni/ ktory twey miłośći/ záda wa przykrośći.

9. Jáko płomienie pałáją w piecu nieugáßonym/ ták w gniewie zapalonym Twoim/ Złośnicy/ zgorają/ Srodze je pogubiß/ Bo złośći nie lubiß.

10. Odgrzenieß precz od nich ziemię/ Aby śie nie kochali/ A złego nie pachali/ Z nimi też wespok ich plemię z gruntu wykorzeniß/ Rodzay ten wypleniß.

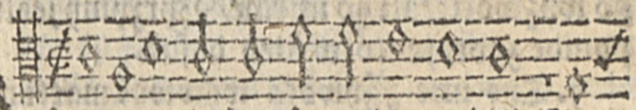
11. Buntować śie ná cię śmieją w swey nie

niewstydliwey radźie / lecz pokowieni w zdradźie / Mineli sie z swą nadźieją / A na co zaśiedli / Tego nie dowiedli.

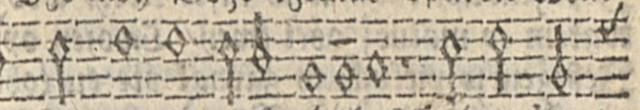
12. Pierzchną przed twymi strzałami / aleć im prętko w oczy Łuk twoy pewny zaskoczy: Otaß moc swą / zepieśniami / chwałe twoie wßędźie / głos naß krzyczeć będźie.

Psalm XXII.

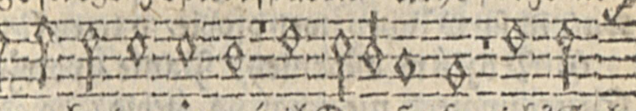
Deus meus, Deus meus, respice in me.



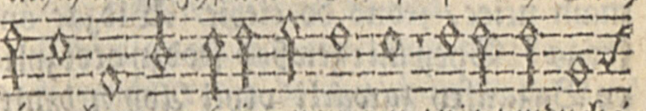
BOże moy Boże czemuś opuścił Mnie



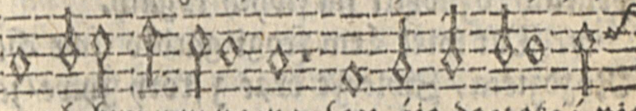
sługę swego / z opieki spuścił / Abyś prozb ni-



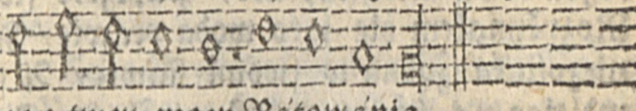
gdy mych nie przypuścił Do ußu swoich? Cały



dźień wołam / czekając pomocy / nie wydycha-



jąc wołałem y w nocy: Lecz śie doczekać nie



mogę z twey mocy Ratowania.

2. Tyś w Izraelu z wielkiey miłości / obrał mießkanie swey wielebności / tam gdźie odnoßiß słußne wdźięczności / godne twey chwały. Przodkowie naßy tobą śie ßczycili / A gdy śie kolwiek na ciebie spuścili w swoich cie-

ſkościach / wſpomożeni byli Łaſką twoją.

3. Na cię wołali / á wyſłuchani / w tobie ufáli / nie zá ſrománi / á gdy od ciebie porátowáni / Weſelili ſię. A jam záś robák / robák nieſzczęśliwy / robák nie człowiek / u wſzytkich brzydliwy / Poſpolitemu gminowi śmiech żywy / z wielkiey wzgárdy.

* 4. Kto na mię powrzy / káżdy ſię śmieje / gębę zákrzywia / á głową chwieje / Przymawiáiąc mi o mę nádzieje / ktorem miał w tobie / Bogu wſzák ufał niechże go ratuje / niech go wyzwoli jeśli go miłuje / Wyrzymy jeśli mu pomoc zgotuje / co w niey dufał.

5. Tyś mię z żywotá wywiodł mátki mey / Jeſzczem upiersi ufał w łáſce twey / á doznawałem w máłuczkości ſwey / Twojey opieki. Jeſzczem w pieluchách gárnął ſię ku tobie / y obrałem cię wiecznym Bogiem ſobie / nie powątpiwſzy w lichey ſwey oſobie / o twey łáſce.

6. Y dziś w oſtátniey / Pánie / potrzebie / Sługi ſwojego nie pchay od ſiebie / bo gdzieś mam uciec / jedno do ciebie / Widząc śmierć ſrogą? Byky mię zewſząd ſrodzy otoczyli / byky Bázáńſcy záwárli otyli Aby nędznika w ſtukách roznoſili na ſwych rogách.

7. Ták wiec Lew ſrogi gardło ſwe chćiwe Rozdzierá / Zwierzę drąc z ſkóry żywe / ják ći rozdárli ná mię ſtráſzliwe / Páſzczęki ſwoje. Rozpłynąłem ſię jáko woda práwie / Kość niezoſtáłá żadna w ſwoim ſtáwie / A ſerce mdleiąc w tak ſmętney poſtáwie Jak woſk taje.

* 8. Moc moją wyſchłá / wilgość wrodzona Języká jáko żużel ſpalona / A dusza niechce być pocieſzona / iż grob ſwoy widzi. Záſko-

czyła mię wściekłych psow gromada/ Obegnała mię nieuprzeiona rada/ owa mi zewsząd nedznikowi biada/ w tych trudnościach.

9. Ręce y nogi moje przebili/ Kości przezstore wszytkie zliczyli: A patrząc oczy serca cieszyli moją boleścią. Podzielili się moimi szatami/ O sukni moje miotali losztkami/ Jmienie z ziemie y z mymi sprawami Chcąc wygładzić.

10. Nie racz mię Panie moy odstępować/ Jześ moc moja racz mię ratować/ Racz mi zbawienie swe nagotować/ z swojey miłości. Wszakeś ty zawżdy moim Panem drogim/ obrońcą mię sam psom wściekłym/ lwom srogim/ Szabli okrutney/ zwierzom jednorogim/ Mocą swoją.

11. A ja tam Jmię bracięy objawię/ Przed Zboru dobroć twoję wystawię/ y na wszytek świat chwałę rozsławię Możności twojey. O ktorzy Pánu w bojaźni służycie/ y Jakobowym domem się liczycie/ wy ktorzy Pańskie Mándaty pełnicie z powolnością.

*12. Chwalcie Páná/ moc jego wyznaycie/ Jego w swych sercách bojaźń chowaycie: á że nie gardzi on/ uznawaycie/ Prozba ubogá. Wszystkak płácz moy gdym ratunku prosił/ Przetoż go będę ná wszytek świát głosił: Y będzie śluby odemnie odnosił w swoim Kościele.

13. Tedy się głodni chleba nátkáją: Dádzą cześć Pánu co go szukają: A ich serca w całe wiek przetrwáją Wiek nieskończony. Swiát się obaczy dla Páńskiey dobroci/ á z niey do Páná ziemiá się náwroci: Bowiem PAN wszystkie narody okroci Zwierzchnością swą.

14. Zá

14. Za stołem jego będą godować Panięta/ będą mu y hołdować/ nie przestaną go nigdy miłować z potomki swymi. Y tak na wieki/ ludzie Pańscy świeci/ Podawać będą potomkom pamięci (których doznali) wielkie Boskie chęci/ Wdzięcznym sercem.

Tenże Nota zwyczáyna.

BOże czemuś mię/ czemuś mię/ moy wieczny Boże opuścił/ w moy czás ostáteczny Zwątpiony moy świát żywot opłákány/ nie máiąc czego człowiek jáć stroskány.

2. Cáły dzień wołam/ Boże moy/ do ciebie/ á ty prozb niechcesz przyjąć mych do śiebie. Cáłą noc wołam/ lecz wołánie moje/ nieprzejednáne/ mijá ucho twoje.

3. Ale/ o Pánie Pánie dobrotliwy/ tyś on mieszkánieć/ y stroż niewątpliwy/ miástá świętego/ zkąd ná wszystkie strony/ brzmi głos twey chwáły nie zástánowiony.

4. Przodkowie nászy toba śie przyćili/ á záwżdy przez cie wspomożeni byli/ ktobie wołáli/ á sa wysłuchání/ w tobie ufáli/ á niezástrománi.

5. Ale ja com jest? com jest prze Bog żywy? Robák/ nie człowiek robák nieszczęśliwy/ śmiech tylko ludzki/ wzgárdá ostáteczna/ podłego gminu/ y przygáná wieczná.

6. Kto potká/ każdy ze mnie śie náśmieje/ nos marszczy/ geba krzywi/ głową chwieje; Bogu ten ufa/ niechże go rátuje/ niech go wyzwoli/ kiedy go mikuje.

7. Tyś mię z żywotá wywiodł Mátki mojey/ Jeszczem upierśi ssák w łásce twojey:

jeszczem

jeszczem w pieluchach garnął się ku tobie/ y obrałem cię Bogiem wiecznym sobie.

8. Niechcieysze mię dziś w ostatniey potrzebie/ moy wieczny Panie/ odrzucać od siebie/ śmierć przed oczyma/ y nieznośne męki/ á niemaß ktoby zá mną podniosł ręki.

9. Wilcy mię zewßąd srodzy otoczyli/ zewßąd mię wilcy zawárli otyli/ paßczęki námię rozdárli straßliwe/ jáko Lew srogi/ zwierzę kuśtąc żywe.

10. Rospłynąłem śię/ jáko wodá práwie/ kość niezostáłá żadna w swoim stáwie/ jáko wosk płynie/ kiedy słońce grzeie/ ták moje serce w testnicy nißczeje.

11. Moc moja wßystká/ y síłá wrodzona/ wyschłá ták/ jáko skorupá spalona/ nápoły zmartwiał jezyk upragniony/ grob swoy przed sobą widzę otworzony.

12. Zaßtoczyłá mię wściekłych psow gromádá/ obegnałá mię niecnotliwa rádá/ przebili ręce/ nogi mi przebili/ wßystkie mé kości przez skorę zliczyli.

13. Myśl náciężywßy/ páśą oczy swoje/ná niesłychane pátrząc męki moje/ podzielili śię moimi ßátámi/ o suknią moię miotáli kośtkámi.

14. Ty mię/ moy Pánie/ nie ráczy odstępowáć/ tyś moją síłą/ ty mię chćiey ratować; Bábli okrutney/ psom wściekłym/ lwom srogim/ obroń mię bystrym zwierzom jednorogim.

15. A ja twe imię bráciey swey objáwię/ wpośrzodku Zboru chwałę twą rozsławię/ o ktorzy Pánu w bojáźni służycie/ y Jákobowym domem śię liczycie.

16. Czyń-

16. Czyńcie cześć Pánu/ jego moc wyznaycie/ jego w swych sercách bojaźń zachowaycie/ bo ten nie gardzi prozbą ubogiego/ ani przedemną skryk oblicza swego.

17. Wstyd ſak płacz moy/ gdym ratunku prosił/ przeto go bede ná wſzyſtek świat głosił/ przed zborem jego/ przed jego wiernemi/ uiſcze mu śie ofiarami swemi.

18. Beda jeść ludzie głodem utrapieni/ ále y beda hoynie náſyceni/ dadzą cześć/ Pánu/ ktorzy go ſukaią/ ich serca w cale wieczny wiek przetrwaią.

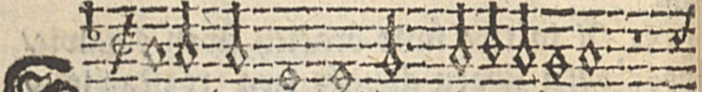
19. Swiát śie obaczy: jáko Ziemiá wielka/ poda śie Pánu/ w moc krainá wſzelka/ wſzytkie narody przed nim beda pádać/ Pánſka jeſt z wierzchność/ten ma swiátem wkádać.

20. Bogácze ziemſcy zá ſtok jego śieda/ y dobrowolnie hołdować mu beda. Owá ktokolwiek winien ciáło w ziemie/ da chwałę Pánu/ po nim jego plemie.

21. Y ták do końcá/ poki świátá ſtawáć/ beda to ſobie przez rece podawáć/ beda ći záwſdy ktorzy w káżdym wieku/ chcć opowiedzą Pánſka ku człowieku.

Psalm XXIII.

Dominus regit me, & nihil mihi deerit.

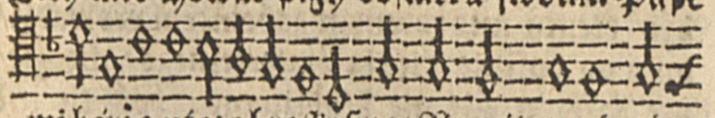


SAm mi śie obrał Pan Pásterzem moim/

Zeby



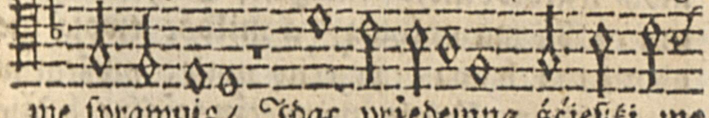
Żeby mię chował przy dostátku swoim. Páśe



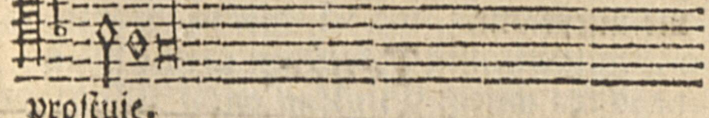
mi bárzo ukázał roskośne/ Bogáte w zdroje y



w pociechy dusne: W imieniu swoim drogi



me sprawuje/ Jdąc przedemną ścieszki me



prostuje.

2. Przetoż śie dusza ma namniey nie boj/ Chociaż śie ná nie śmierć strasliwie stroi: Tyś Pánie przy mnie/ nie boje śie złego/ Ciesząc śie pretem rządzenia twojego: Za stołem swoim dobrześ mie opátrzył/ by nieprzyjaciel z bolem ná to pátrzył.

3. Głowieś ma nátárł bálsamem kosztownym/ A kubek winem nápełnił wybornym/ náwet przez wszytkie dni mego żywotá/ sprawnych jest wądzem twa świeta dobrota y bede w Páńskim domu látá trawił/ przez wszytek wiek swoy dobroć jego stawił.

Tenże, táż Nota.

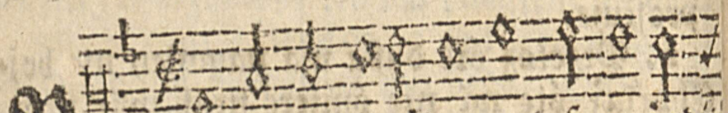
PAn moy Pásterz czego mi nie dostawa/ gdyż mi ták wiele z hoyney kásti dawa/ on odpoczynek mnie miły spráwuje/ gdźie buyna trawá wdzięcznie rostoszuje/ y tám mie wo-

dźi/ ná łochánie moie/ gdźie są wod zdrowych przezroczyste zdroie.

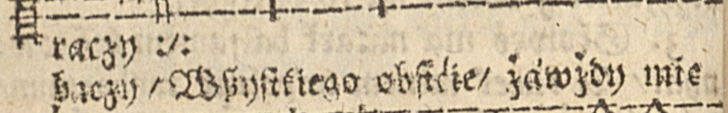
2. On dla swey chwały o mym zdrowiu rádźi/ ktemu mie rownym gośćińcem prowádźi/ bym po dolinie ćienia śmiertelnego/ chodźił/ nie bałbym śie nic szkodliwego: boś ty jest zemną/ wspmożenie twoie/ y łáskà twoiá/ są pociechy moje.

3. Przed przećiwnikì memi ty gotuiesz/ stoł moy/ y głowe moie pomázuiesz Oleykiem/ ktemu czászá ma opływa/ á miłość twoiá nie odmienna bywa/ przećiw mnie: owszem w twoim domu Pánie/ ná wieczne czásy/ będźie me mieszkánie.

Tenże.



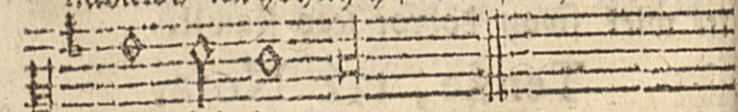
Pán moy ktory záwżdy/ mnie sam rządźi/
Ten mie w niedostátku/ nigdy nie prze-



raczy :/:
baczy/ Wszystkiego obfićie/ záwżdy mie



ná dáwi/ na hoynych pástwiskách/ on mie



sam postáwi.

2. Zdrowymi wodami/ Duszę ma napoi :/
Wszystkie jey kłopoty on sam uspokoi. W
każdym obkładzeniu/ sam ją on náwroći/ zá
kośne me czasy w wesele obroći.

3. Wy

3. Wywiodł mie na droge/ swych sprawiedliwości :/: Dla Imienia swego / odpuścił me złości. Tak yż choćbym chodził/ w cieniu śmierci wieczney / nie strách mie nie złego / bom wstrazy bespieczney.

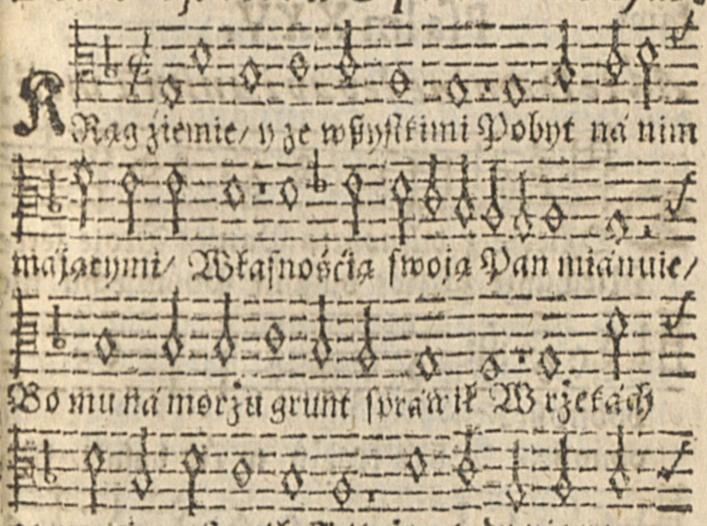
4. Zawżdyś zemną Panie/ w mey każdey potrzebie :/: Miotły twoey karánie/ cieszy mie od ciebie. Zgotowałeś mi stoł/ mych wielkich rádości/ ná złość tym co mnie/ czynili przykrości.

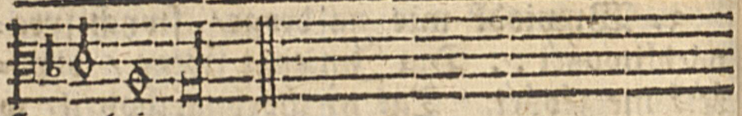
5. Natrześ głowe moje/ maściámi drogiemi :/: Kubek moy nápełniś/ winy wybornymi. Zjawiś miłosierdzie/ twe ná mie nedznego/ tu już po wszystkie dni/ żywotá mojego.

6. A bede ja mieszkał/ w domu twojim Pánie :/: Jáko jedno nadkuzey/ mojich dni dostánie. Bede w krolestwie twym/ już mieszkał bespiecznie/ co ty sam rácz sprawić/ mnie ná wieki wieczne: Amen.

Psalm XXIV.

Dom: est terra & plenitudo ejus.





ſwankuje.

2. Kto doſtąpi twojey gory Powiedz Pá-
nie? álbo ktory Na mieyſcu twoim ſwiętym
ſtánie? Kto myśl y rece záchowak Czyſte/ á
kto śie wárowak Krzywych przyśiąg na
okkámanie.

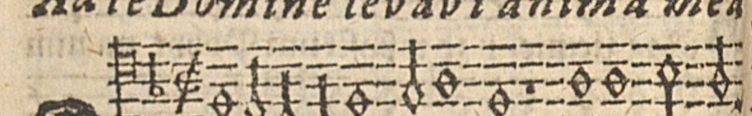
3. Tenći pobkogoſtáwienia / ten y uſpra-
wiedltwienia Doſtąpi od Páná ſwojego: Tá-
kowy Páná ſukając/ w twarzy śie jego ko-
chając/ Jeſt potomkiem Jakobá onego.

4. Podnieśćieś śie wy już brony/ Idźie
Krol niewyſtowiony/ Aby mieśkak ná wieki
z wámi. Co zá Krol nie wyſtowiony? Krol
co w mocy doświadczony / Mocny walecznik
jeſt zá námi.

5. Ale otworzćieś śie brony/ Idźie Krol nie
wyſtawiony/ Aby mieśkak na wieki z wámi.
Co zá Krol niewyſtawiony? Krol co w mocy
doświadczony/ Pan Záſtepow/ á Krol z chwa-
kámi.

Pſalm XXV.

Ad te Domine levavi animã meã



DO ćiebie z duſnośćia Pánie/ Moie ſer-
Niechayże zá ſwe dufanie Pośmiechu n



podnoſe:/:
odnoſe/ Wſák ktorzy w ćie dufáli/ N



byli nigdy zeſzeni / Co im zkość wyrzadz



li Ci bywali pohańbieni.

2. Drogi twoje świetobliwe Racz mi Pánie objáwić :/: Ścieżki swe nie obkedliwe/ Ráczprzedemną postáwić/ Prowadźże ty mnie już sam/ A w prawdźie swoiey przy mnie stoy: Záwżdyć ia tobie dufam/ Bos ty Bog y Zbáwiciel moy.

3. Razże ná swe zmikowánie/ Wspomnieć sobie łáskáwie :/: Ktorym że nie skapiż Pánie/ wie to wżytek świát prawie/ Racz grzechy mey mkodości Wygkádźić/ z swojey pámieći: Ráczż swey dobrotliwości/ Wrocić mi swe dawne chęci.

4. Dobry á żczyry jest to Pan/ bo nikomu nie żkodźi :/: Owżem budźi grzeżnikà sam/ y ná drogę náwodźi. Ciche w sprawiedliwości/ Prowádźi sam po drogách swych/ Strzegąc by w jákiey zkości/ Nie zepsował śie ktory z nich.

* 5. Prawdá/ tákże zlitowánie/ Są to Páńskie wkasności :/: Tym jáwne co jego żdánie/ Chowáią w uczćiwości. O Pánie przez swą mikość/ y dla imienia świętego/ Odpuściwży moję zkość puść/ mię z járzmá teżkiwego.

6. Jest kto coby śię prawdźiwie/ Bał Pánà Bogá swego :/: Temuć śię záwżdy żcześliwie Powioda sprawy jego/ Piękny máiąc dostátek/ Wesoł záżywáć go będźie/ á w ktorym z jego dźiatek/ y dźiedźic pewny zásiędźie.

7. Pan táiemnice odkryie/ Y myśl swego przymierza :/: Temu/ co pobożnie żyie/ A do zakonu zmierza. Do ćiebie oczy swoie Obra-

cam/ y ducha mego/ Pewien że nogi moje/ wyzwoliß z petá cießkiego.

8. Pánie weź mie w swą obronę/ Z miłosierdzia twojego :/: Ciásnoć mi ná káżdą stronę/ dla złości trapiącego: Dußnoć wieß dußy moiey/ W cießkiey nieznośney żałości/ Niećí jey nie ukoi/ oprocz ćiebie ma dußności.

9. Weyrzy ná moie cießkości/ weyrzy ná moie troski :/: Zábacżże mych wßytkich złości/ á uskrom gniew swoy Boski: Bacżże nieprzyjaciel moy/ Bez winy ná mie wywierá/ chcąc ná mie wylać jad swoy/ Złością ledwie nie umiera.

10. Obadźże ty sam strożem mym/ Niechay śie zły nie śmieie :/: Nie day ábym został proznym/ swoiey w tobie nádźieje: Swiádomeś mey ßczyrości/ Swiádomes y cnoty moiey. Jsráel w swey cießkości/ Niechże dozna łáski twojey.

Tenze.



á wſtydu śie ztąd nie obawiam.

2. Niech śie z mey nedze nie ráduią/ ktorzy mie prześladuią/ ták wßyscy co ćiebie czekáią/ nigdy zelżenia niedoznáią.

3. Ale wßyscy hárdzi grzeßnicy/ woli twojey przeßiepnicy/ ktorzy ſprzećiwiáią śie tobie/ odnioſą wieczną hańbę ſobie.

4. Ráue

4. Naucz mię poznać drogi twoje/ wpraw w twe ścieżki nogi moie/ wiedź mię w prawdzie twey: boś ty mego/ Bogiem zbawienia dnia każdego.

5. Wspomni na miłosierdzie swoie/ na dobroci dawne twoie/ y przebacz grzechow mey młodości/ á pomni na mię z swey łutości.

6. Oto Pan wielkich dobroci/ przetoż y grzesznych nawroci/ ciche w swym sądzie będzie wodzić/ pokornym da w swych drogach chodzić.

7. Wszytkie drogi Páná nászego/ są miłość y prawdá jego/ á zwłaszcza tym co go szukáią/ w przymierzu śie jego kochaią.

8. Przebacz że dla Imienia twego/ występku mego ciężkiego/ wszák ty uczyń drog twoich Pánie/ tych co drżą ná twe roskazánie.

9. Dusze ich w dobrym mieszkać będą/ Ziemie Potomstwem ośiędą táiemnice im swe obiáwisz/ y przymierze swoie oznáimisz.

10. Ja też wznoszę k tobie oczy swe/ byś wyrwał z sidłá nogi me/ á weyrzał ná mię z swey litości/ y ulżył nadz y trudności.

11. Z frásunkow ciężkich serca mego/ wyrwi Pánie sługę twego/ weyrzyż ná moie uniżenie/ á odpuść wszytko me zgrzeszenie.

12. Obacz mych tłumy niechętnikow/ ják wiele mych zawiśnikow/ przeto strzeż y broń duszę moiey/ niech śię w swey ufności ostoi.

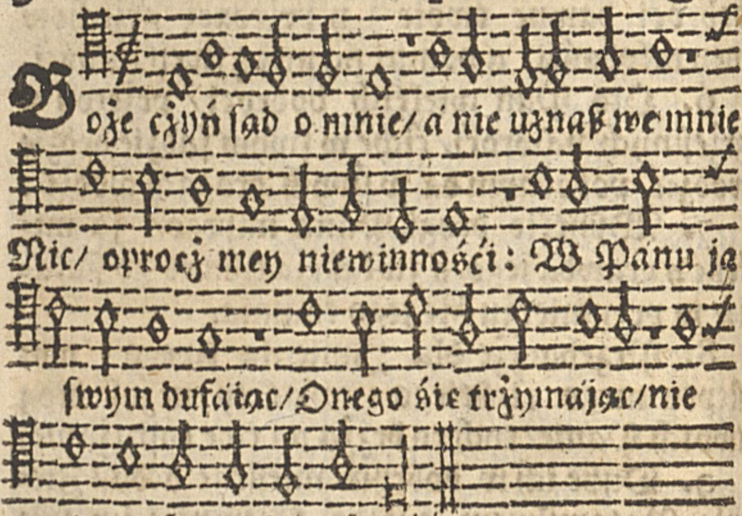
13. Strzeż że mnie ty sam ezásu wszego/ od niebespieczeństwá złego/ day wszczerości chodzić przy sobie/ ábych mogł záwżdy trwać przy tobie.

14. Wybawże Izráelá twego/ Pánie z frasunku wszelkiego/

wßelkiego / niech uciskow swoich pozbedzie/ á swoje chwałe głosi wßedzie.

Psalm XXVI.

Judica me Dom:, quoniam ego.



zmienie swey stałeczności.

2. Doświadcz mie sam Panie/ Jeśli mi nie stanie/ Smiałey przed sąd twoy dufności. Wezmi ná proby swoje Naskrytße myśli moje/ Nie znaydzieß w nich obłudności.

3. Toć roskoßy moje/ Bawić oczy swoje/ Twym świetym zmiłowaniem: Wiec y w prawdzie twey świetey/ Odemnie raz przyjetey/ Trwáć z całym usiłowaniem.

4. Z ludzmi/ wßeteczными/ y lekkomyślnymi/ Z żadney miáry nieprzestawam: A człowiekowi złemu W obłudzie swey skrytemu/ Nieprzyiacielem zostawam.

5. Ná grzeßnych gromady/ Ktorzy pełni zdrady/ ja nigdy łaskaw nie bede: A z ludzmi bezbożnymi/ w cnocie náganionymi/ W towárzystwo nie zaśiede.

*6. Toć

6. Toć zábawy moje/ Mywać ręce swoje Zawżdy w świętey niewinności/ á z weselem swey twarze Obiegać twe Ołtarze/ Paląc ofiáry wdzięczności.

7. Tam ja Boże prawy/ Twoje dźiwne sprawy/ opowiem światu wszytkiemu: A pieśni wdzięcznie wszędzie/ głos moy wykrzyktáć będzie/ Imieniu twemu Bostkiemu.

8. Mojeć to kochánie Twoy dom/ twe mieszkánie Napełnione twoją chwałą: Y niemam nic milszego/ Nad dom Przybytku twego/ iż w nim znam pociechę stałą.

9. Przetoż w dźień pomsty swey/ nie składay duszę mey Z niezbożnymi w osadzenie: Ani z krwie nie sytymi/ Ni z ludźmi okrutnymi/ Dawáy mie na zátrácenie.

10. Ręce swe do złości/ y wszelkiey sprosności/ Pogotowiu zawżdy máją/ rádzi przyimuią dáry/ Patrzą na ście przez spáry/ O sprawiedliwość nie dbáją.

11. Ja ć swey niewinności Z serca uprzeymości Strzegę/ y strzedz chcę do końca/ Ty tylko z swey miłości/ w każdey mojey trudności/ łáskáwy bądź moy obrońcá.

12. A ja mocnie stojąc/ Szwánku śie nie bojąc/ pełen nie mylney nádźieie/ wnidę do Zboru twego/ Wyznam cię być sławnego/ Wielbiąc twoje możne dźieie.

Tenże.



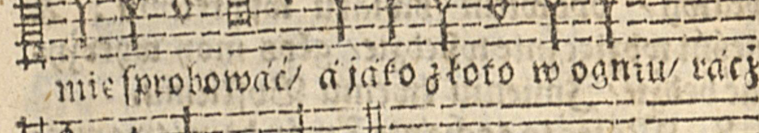
Sądź mie Pánie/ á uyrzyś niewinność
Tobie ufáiąc zawżdy/ bespiecznie
Cv moje



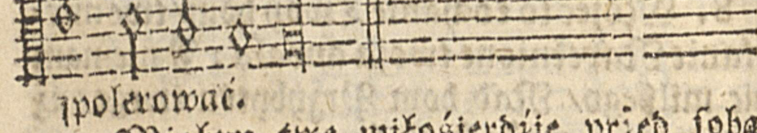
moie/ Rey.



stoie/ Racz mie Pánie doświadczyć:/: racz



mie sprobować/ á jáko złoto w ogniu/ racz



ispolerować.

2. Miałem twe miłośierdźie przed sobą záwżdy :/: Sprawowałem swoy żywot według twey prawdy. Nie miałem towárzystwá z niestatecznymi/ áni wnide w jeden dom z niepobożnymi.

3. Nie miałem serca ku złym/ ani mieć bede :/: Z niecnotliwymi pospołu nigdy nie śiede/ záchowam rece (da Bog) w swey niewinności/ twoy ołtarz otocze łokiem rádości.

4. Aby ludźie głosu twey chwały słuchali :/: A z ust moich twe dźiwne spráwy poznali/ mam rozkosz Pánie pátrząc ná twoy dom świety/ y ná przybytek wieczney chwały twey wźietey.

5. Nie trać Pánie duśe mey ze złoczyńcámi :/: Ani żywotá mego z mężoboycámi/ ktorzy w swym okrucieństwie nie máją miáry/ á rece nápełnili/ cudzemi dáry.

6. Pánie jam żył wśytek swoy czás w niewinności :/: Zbaw mię á użáłuy śie moiey ćieśkości/ prostom chodźił/ á to są twe dáry Pánie/ przetoć bede we Zborze dźiękował ći nie.

Psalm

Psalm XXVII.

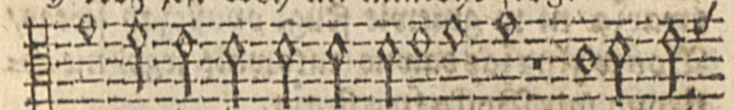
Dominus illuminatio mea.



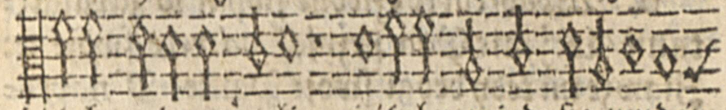
PAn światłem moim jest czasu każdego
Pan iest podporą żywota moiego/



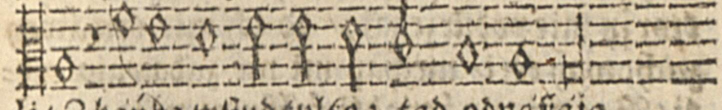
Jest y strozem inym nie strach mie trwogi/R.
Y ktoż jest coby mi miałbyć srogi?



Bo kiedy źli na mie zbieraią/ Radząc śie



iakoby mie pożarli/ y iakoby mi duſe wydar=



li/ Z hańdą wſtyd tylko z tąd odnaſzą.

2. Niechay mie ſwoim obozem obtoczą/ Serce śie ich nie moje nie boi :/: Niech na mie choć iák do ſturmu przyſtoczą/ duſza ma w Pánu beſpiecznie ſtoi. O jednom proſił Páná ſwojego/ O co śie modle/ y bez przeſtá= nia: Zebym mogł mieſzkáć áż do ſkonánia W naświetſzym domu páłacow jego.

3. Zebym z pilnośćią tám śie przypátro= wał Páná ſwojego dźiwney zacnośći :/: w je= go śliczności zebym roſkoſzował/ Roſtąc w zbáwiennéy Páńſkiey mądrośći/ Tám ći mie moy Pan zachował cále/ w niebeſpieczeńſtwie mie ſtrzegł moim/ Pod niedobytym námio= tem ſwoim/ Poſtáwił mie tám jáko ná ſkale.

* 4. Y zostáwił mie PAn w takiey otuße/ Że mi wygráć nád przećiwnikámi :/: Zá co go ja że wßytkiey mojey duße/ Slubuje ſtáwić/ wdzięcznie piesniami. Vßłyß mie Pánie wołáiącego/ á nárzewliwe moie wołánia/ Vżyczmi swego porátowánia/ Day mieysce prozbie wzywáiącego.

5. Twoichći to ust świete roskazánie/ Żebyśmy twarzy twojey ßukáli :/: Przekoż też ciebie dußá moiá Pánie Szuka/ y ßukáć chce/ by nádáley/ Tylko mie nie kárz niechętna twarzą/ ni w gniewie ſługi opußczay swego/ Boś wzły czás dawno rátownik jego/ nie odsłepuy mie Boſką swą strazą.

6. Wpádłem rodzicom swym w zápámiętánie/ Lecz mie Pan przyiął ná rece swoje :/: Ziawże mi tedy drogi swoje Pánie/ Y náprowadź mie ná ścießki twoje/ Ná złość tym ktorzy mie podstrzegáią/ od ich mie krwáwey záchowáy reki/ niechay mi nie záđawáią meki/ Boć ná mie świádki fałßywe máią.

* 7. Jużćiby było dawno mie nie ſtáło/ Y w troſtách moich/ y w mey trudności :/: Kiedyby serce moje nie ufáło/ iż w ziemi żywych żyć mam w rádości/ czekay ná Páná/ nie trać dufności/ onći utwierdzi sam serce twoje/ kiedy mu sprawy poruczyß swoje/ czekay go mężnie w swey ćierpliwości.

Tenże, Nota Psalmu XXV.

PAn świátłość ma/ zbáwienie mi/ á kogoß śie bede bał: Pan moca żywotá mego/ kogoß śie bede lękał/ kiedy ná mie złi nátárli/ aby ciáło me pożárli/ ći co mie w ogbydzie máią/ potknawßy śie upádáią.

2. Choćby przećiwko mnie woisko/ choćby woyná powstáłá:/: przećie serce y duszá w nim/ moiá będzie ufáłá/ jednegom od Páná żądał/ od niegoż będę wyglądał/ ábym mieszkał w domu jego/ przez wsze dni żywotá mego:

3. Ábych śie przypátrzył Páńskiey/ pięknej ochędożności:/: bym w jego kościele myślił/ o jego wszechmocności/ bo mię on y z zdrowiem moim/ okryie przybytkiem swoim/ w swoy mię namiot żchowa cále/ wywyższy mię ná swey skále.

4. A ták głowę moię sam Pan/ wywyższy w swojey mocy:/: że mi da ná okoliczne Przećiwniki pomocy/ ja zá śię w przybytku jego/ z serca práwie ochotnego/ dam ofiárę wykrzyktánia/ chwaląc Páná bez przestánia.

5. Skysz mię Panie kiedy wołam/ zmiłuy śię/ słysz mię Pánie:/: rozmyślawa serce moie/ żeś dał to obiecánie/ szukaycie oblicza mego oto sz Pánie szukam jego/ nie kryie twey świętey twarzy/ áni mię w swym gniewie kárzy.

6. Tyś sam pomocą moią był/ przeto mię nie opuszczai:/: Boże zbáwienia mojego/ teraz mię nieporzucai/ choć mię Oćiec z Mátką moią/ odbiegli z obroną swoią/ tobiem jednák o moy Pánie/ nie przestał w zápámiętánie.

7. Náucz mię Pánie drogi twey/ y wiedź ścieszkami twym:/: dla tych co mię podstrzegáią ocżyma niechętnymi/ nie day mię ná wolą moich/ nieprzyiaciół co uśi swoich ná szczery fałsz używáią/ y okrucieństwem pałáią.

8. Ale ja wżdy przećie wierzę/ iże w ziemi żywiących:/: oglądá y tez użyię/ darow Pán-

ſkich trwáiących/ á ty Duſo Páná czekai/ bądź ſtáka nic śie nie lekai/ boć Pan umocni twe ſerce/ nań śie/ wzday/ nikt cie nie zetrze.

Tenże, Nota pieśni CXCIII.

PAn ogniem ſwojey świątkości/ rozświeca moje ciemności/ Pan ſtrożem mego żywotá/ zkąd śie ja mam bać kłopotá?

2. Kiedy ná mie wſzytkie zbroje/ wſzytkie znieśli rady ſwoje/ ſámi źli ludźie upadli/ w śidłá/ ktore ná mie kładli.

3. Niech widze woyſká z nieśione/ niech widze drżewá zkożone/ ufáiąc Páńſkiey pomocy/ nie boie śie żadney mocy.

4. Oto proſę Páná ſwego/ ábych mieſzkał w domu jego/ dáiąc mu cześć/ poki wieku/ doſtawáć bedzie człowieku.

5. On w niebeſpieczeńſtwie moim/ ſkrył mie pod namiotem ſwoim/ uwiodł mie/ y ſtáwił w cále/ ná niedoſtąpioney ſkále.

6. Widziś mi ták Pán moy tuſzy/ że mieć gore mojey duſzy/ á ja w świetym domu jego/ wyznam go być Bogá mego.

7. Wſłyſz Páníe/ prożbe moie// á okaż mi łáſke ſwoie/ k tobie uſyſli me wzdychaią/ ciebie oczy me ſzukaią.

8. Nie kryi przed emną ſwey twarży/ ani mie ſwym gniewem karży/ ále mie w mojey trudności/ wſpomagai/ Boże litości.

9. Rodźice zapámiętali/ przyiaciele zdźiebáli/ ále mie Pán nieprzebaczył/ owſzem ogárnąc mie raczył.

10. Ziaw mi/ Páníe/ drogi ſwoie/ náwiedź mie

mie na ścieżki twoie/ z ktorychby zepchnąć
mey nogi/ nie mogł nieprzyiaciel srogi.

11. Nie day mie na pewne męki/ do złych
ludzi krwawey ręki/ widzę świątki nieprawdziwe/ słyszę na się kłamstwo żywe.

12. Jużby mie wtroskach nie siało/ by serce
w tym nie ufało/ że mam wyniść z tych trudności/ á użyć jeszcze rádości.

13. Przeto Páná oczekaway/ á nieszczęści u się nie daway/ Pan utwierdzi serce twoje/ temu poruc rzeczy swoie.

Psalm XXVIII.

Ad te Domine clamabo, Deus meus ne sileas.



2. Vsłysz wołánie/ usłysz prośbę/ bacz je ręce
do nieba wznoszę: Nie licz mie z ludźmi nieprawymi/ nie trać mie pospołu z grzesznymi/

Niechay

Niechay z nimi czasśći niemam/ Wśąt wieś że o nie nic niedbam.

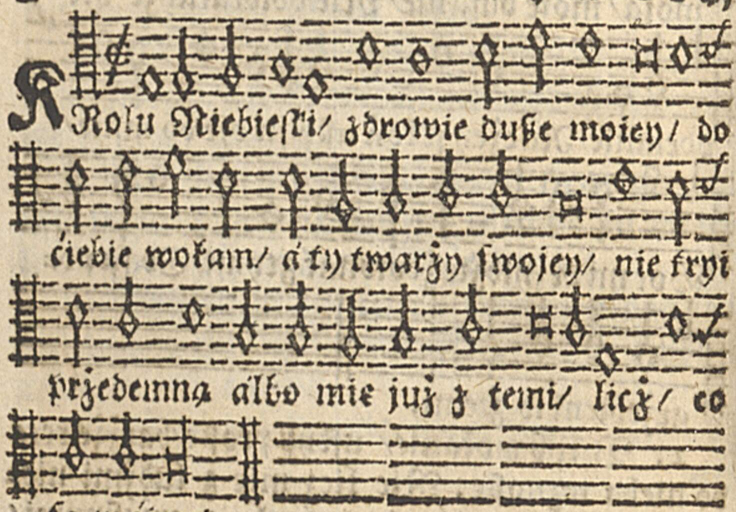
3. Chęć jezykiem opowiádáią/ A w sercu jad śczyry chowáią/ Niechayże śie im tedy Pánie/ Wedle uczynkow płacą stánie/ niech łáske znáią po tobie/ Jáko zásłużyli sobie.

4. Namniey bowiem o cie nie dbáią/ Ani spraw twoich uważaią/ Przetoż im z swey spráwiedliwośći/ Że wśelkiey ich niebeśpieczności/ nie tylko wstáć nie pomożeś/ Lecz potępiś gdyż to możeś.

*5. Bądź że chwałá Bogu wiecznemu/ że dał mieysce wzdychániu memu/ On jeśt śiłá/ on tarcza moja/ Zá nim ja używam pokoja/ Przetoż śpiewáiąc w rádośći/ Chwałę dam jego miłośći.

6. Pan jeśt śiłą swemu ludowi/ Pan rátunkiem swemu Krolowi/ Miey ná swey pieczy wierne swoje/ A błogość Pánie dziedzictwo twoie/ Páśąc je dobrámi swymi/ Ozdob chwałámi wiecznymi.

Tenże Nota Pieśni CCVI. Albo Ta;



2. Słyś

2. Słyß prozby moje/ ktore w kaydey dobie/ posyła człowiek żałosny ku tobie/ z płaczem podnosząc ręce ku jasnemu/ Domowi twemu.

3. Nie kładź mię wpoczet z ludźmi nieprawymi/ nie zátracay mię pospołu z grzeßnymi/ ktorzy jezykiem chęć opowiádaią/ sercem zdrádzaią.

4. Zápłáć im według ich uczynkow/ Pánie/ uczyni nagrodę/ ktora zá ich stánie/ niech kásze jáka záskużyli sobie/ znáią po tobie.

5. Niechcą rozumieć Páńskiey rády twoiey/ że mię podwyższaß ty sam z káski swojey/ przeto je zniszczyß/ á zá twoią ráną/ już nie powstáną.

6. Pánu bądź chwaká/ u ktorego byky/ w ażne me prozby to tarcz/ to me śiły/ k temu śię záwżdy moie serce kłoni/ á on mię broni.

7. Z tąd duszy mojey wesela dostáwa/ z tąd serce moje Pánu chwałę dawa/ Pan lud swoy chowa/ Pan jest nieprzebitem/ krolowi szczytem.

8. Miey ná swey pieczy/ Oycze miłosierny/ dziedzictwo swoje/ y wßytek lud wierny/ żyw je w dostátku/ y w wadze u świątá/ ná wieczne láta.

Psalm XXIX.

Adferte Domino Filii DEI.



Y nuż Potentatowie/ Swiátá możni

Krolowie/ Znaycie Páná wiekszego/ Wzią-

wszy



wſzy wkadzą od niego/ Wdzięczność mu zá

to pokażćie/ Imie Páńſkie ſtawne ſtawcie/

Pánem go ſwym wyznawáiąc/ W Kośćie=

le mu śie kłániáiąc.

2. Głoś Páńſki wody leie/ y morzem ſtráſznie chwieie/ głoś Páński piorun ſrogi/ rzuca/ z tąd wielkie trwogi/ Głoſu Páńſkiego możności/ Kto wyſtowi/ y godności / W głosie ſwym Pan pokázuie/ Że on nád wſzytkim pánuie.

3. Roſte Cedry Libáńſkie/ Drżuzgoca głoſy Páńſkie / A choć śie ich korzenie/ Wielky mocno źiemie/ Przećie je zgruntu wywraca/ Głoś Páński gory obraca/ Że mu ſkaczą ják ćieleta/ Ják jednorożcow kozleta.

4. Ná ten głos Páński ſrogi / Z ogniem powſtáią trwogi/ Arábſkie drżą puſtynie/ Jż ich ten ſtrách nie minie/ y zwierz dźiki śie fráſuie/ Aż wiec y dźieći ſwe truje/ Láſy z liśćia opadáją/ Boczyi to głos dobrze znáią.

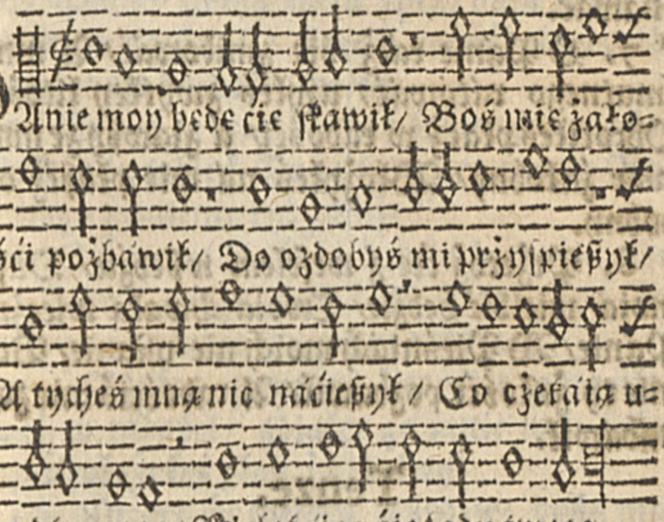
5. Lecż Pánie chwał twych wiele/ Ktore brzmią w twym Kośćiele/ bo tam chceſz być uznány/ Pán nád wſzytkimi Pány/ Jużeś ná ten czás krolował/ Gdy ſtráſzny potop świát pſował/ PAn krolować nie przeſtánie/ Poki jedno wiekow ſtánie.

6. PAn lud ktory miłuie/ Ten meſtwem opátruje/

opátruje/ przy nim w potrzebie stawa/ z spokoyem pokoy mu dawa. Przetoż wy Potentatowie/ świátá mozni Monarchowie. Znayćie nád sobą wyższego/ Bo cżymeśćie/ to od niego.

Psalm XXX.

Exaltabo te Domine, quoniam.



Pánie moy będę cię sławił/ Boś mię zakośći pozbawił/ Do ozdobyś mi przyspieszył/ A tyćheś mną nie náćieszył/ Co czekáią upadku mego/ Nielękaiąc śię sądu twego.

2. Pánie wołałem ku tobie/ A tyś mię wspárł w mey chorobie/ Jużci był/ widząc śię w grobie Moy żywot/ zwątpił o sobie/ Aleś mię od grobu záchował/ y żywotemeś mię dárował.

3. Zborze Pánski śpiewáy swemu/ obrońcy dobrotliwemu/ Bożyń cześć Powinną z chęći/ Jego/ naświętszey pámięći/ nie długość mieysca gniewu dawa/ bo go w okámgnieniu przestáwa.

4. Ale miłośierdźia swego/ niechćiał mieć zámierzonego/ Jeśli wieczor zafrasuje/ Tedy ráno umiłuie. Ja spokojem swoim wyniośiony/ y dostátkiem uspokojony.

5. Smia-

5. Smiałem rzec w tey klubie ſtoie/ Że ſie odmiany nie boie. Pánie twoja łáſká byká/ Mnie ták mocno utwierdzíłá/ Ale ſkoroś ſwą twarz odwrocił/zárázemes umyſł moy ſtrocił.

6. Przetozem wołał ku tobie/ w prozbách ſwoich/ mowiąc ſobie/ Co zá korzyść moeny Boże/ mego zginienia byc moze? Izalić proch cześć bedzie dawał/ Albo y twą dobroć wyznawał.

* 7. O Pánie ráczy ſie zmiłowáć/ A mnie ſmutnego rátowáć/ użyłeś zwyłkłey litośći/ Obrocíłeś płácz w rádośći/ á ziawſzy ze mnie wor żałobny/ Włożyłeś ná mie płaſzcz ozdobny.

8. Przetoż cie z weſelem wſpedzie/ Duſzá moiá wielbic bedzie/ Twoią chwałą wieczny Pánie/ W Pieśniách moich nie uſtanie/ Boś mie ty żałośći pozbawił/ A rádośćiá mie záś nabawił.

Tenze.

Bede cię wielbił moy Pánie/ Rep.

Poki mie ná świecie ſtanie: Boś mie w przygodzie rátował/ y śmiechow ludzkich uchował.

2. Pánie/ wołałem ku tobie/ á tyś mie roſpárł w mey chorobie: Dodałeś mi ſwey pomocy/ żem nie uyrzał wieczney nocy.

3. Zborze Pańſki/ śpieway ſwemu/ obron-

cy

cy nayprewnieyszemu/ uczyń cześć powinną z chęci/ jego naświetszey pamięci.

4. Gniew jego nie trwalszy piany/ á łaski wiek nieprzetrwany/ Kogo wieczor zafrasuje/ tego rano umiłuje:

5. Mnie po prawdzie szczęście było/ tak dalece już zbłażniło/ żem śmiał rzec/ w tey chlubie stoje/ że się odmiany nie boie.

6. Panie/ twoja łaska byłá/ mnie tak mocno utwierdziłá/ ale skoroś twarz odwrocił/ wnetes moje hardość skrocił.

7. Cożem ja miał począć sobie/ jedno głos podnieść ku tobie? Co za korzysc/ mocny Boże/ mego zginienia będz może?

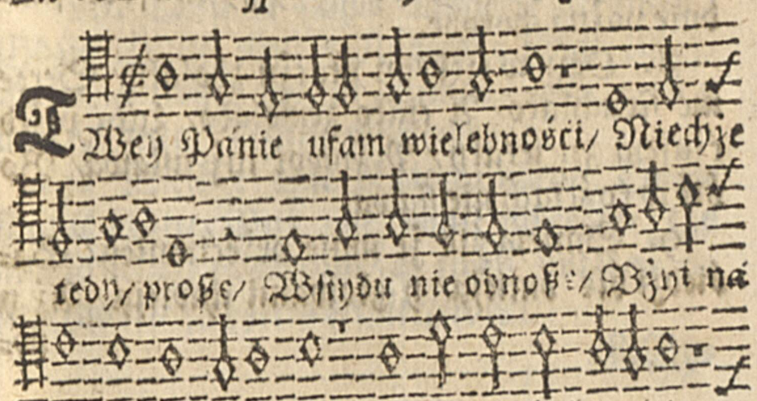
8. Zalić proch cześć będzie dawał/ albo twą dobroć wyznawał? O Panie racz się zmiłować/ á mnie smutnego ratować.

9. Bżyłes zwykłey litości/ obrociłes płacz w radości/ zdiałes że mnie wor żałobny/ á wkożyłes płaszcz ozdobny.

10. Przeto cię wesoła wszędzie/ dusza moja wielbić będzie/ twoja chwałá/ wieczny Panie/ w uściech moich nie ustanie.

Psalm XXXI.

In te Dom: speravi, nō confundar.





Zbaw mie wſzytkiego złego.

2. Ráczy przyjąc mile prożby moje/ A z tey mojey nedzy/ wyrwi mie co predzey/ Pokaż tym przy mnie śiły ſwoje/ Boc ja do ciebie bieze/ jáko napewna wieże.

3. Tyś zamek mojey beſpiecznośći/ Broń że mie nedznego/ dla imienia ſwego/ Bym śiłko przeklętey zazdrośći/ Mogł mingáć/ ráczy mi pomoc/ wſzákeś ty ſam moją moc.

4. Oddawamći śie w ręce twoje/ Boś mie odkupił ſam Ciebieć ſwym Pánem znam. Tobie brzydzi ſerce moje/ co mikuią prożnośći/ ja dufam twey mikośći.

* 5. W twojey śie ja cieſe litośći/ Táć moim kochániem/ Tá uradowániem/ dla tey wſzáydey mojey trudnośći/ łaſkáwieś mi śie ſtáwił/ y duſeś ma wybáwił.

6. Tyś mie nieprzyjaćiołom mojim Mojżeſz odeymował/ Zdrowego záchował/ tyś mie posilał duchem ſwoim/ Wiodąc przeſtronną drogą/ Mnie pod natężſą trwogą.

7. Y teraz zmiłuy śie moy Pánie/ Boć w tym z frasowániu/ y ukłopotániu/ Żywotá mojego nie zſtanie. Kto weyrzy ná oſobę/ ſnádnie pozna chorobę.

8. Oczy w cieſkim płáczu zbolałky/ Serce me ſtruchlało/ A ciáło zemdlało/ Łatá przed ćiáſem zućiekáły/ Y żywot już uſtáwa/ Boś ik w kośćiách nie ſtáwa.

9. Smieją śie że mnie przećiwnicy/ Sąśiedzi śie śmieją/ y głowámi chwieją/ Aż y

po-

powinni moji wszyscy/ Mijają mię z daleká/ wzgárdzonego człowieká.

10. Od wszytkichem tak porzucony/ Jáko trup śmierdzący/ Już w grobie leżący/ Y jáko skorupa wzgárdzony/ Wszyscy mi urągáją/ Wszyscy śie oszczerzáją.

11. Wszytko ich ná mie buntowánie/ Jakoby to sprawić/ Gárdłá mie pozbáwić/ aleć ja Pánie mam dufanie/ Żeś ty Bog moy obrońcá/ Y będźieß áż do końcá.

12. Wiem ja że w świetey ręce twojey Trzymaß moje látá/ y bieg tego świátá/ A przetoż nędzney duszy mojey/ Nie dopuszczay ná męki/ Nieprzyjacielskiey ręki.

13. Rozświeć twarz swoję świętą proßę/ ná swym sługebnikiem/ Bądź mi pomocnikiem/ A niechay wstydu nie odnoßę/ Iż ja dufając tobie/ Wzywam ná rátunk sobie.

*14. Niech źli z złymi sprawámi swymi/ Pohańbione plemię/ Zápádną pod ziemię/ Wstá niech śie! słáną niemymi. Ludzi wszytkich kłamliwych/ A do tego chciwych.

15. O jáko jeśt/ wiele dobr Pánie/ Ktore tym gotujeß/ co je swymi czujeß/ Tym śie od ciebie dobrze stánie/ ktorzy w tobie dufáją/ ná zły świát nic nie dbáją.

*16. Tákie w swym namiećie ukrywaß/ Gdźie ich nie obudźi/ Nádetość złych ludźi/ Tákie ná swym pokoju miewaß/ y strzeżeß z nich káżdego/ Języká wßeteczнego.

17. Niechże imie błogosławione Twoie Pánie będźie/ Boś mie bronił wßędźie/ Jak miáßto dobrze opátrzone/ w twey świętey opátrzności/ Wzyłkem beßpieczności.

18. By-

18. Bykoć to / jem w strachu moy Panie
Już wątpił o tobie / w chęci twey ku sobie /
ales ty smetne me wołánie / Oneyś potrzebney chwile Przyiął do siebie mile.

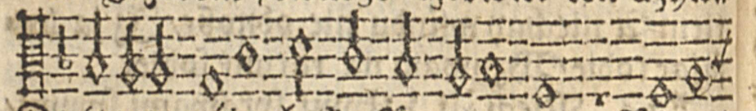
19. Miłuycież Páná świeći jego / Bo trzyma z wiernymi / Brzydzi śie hárdymi / Posilćie w nim serćá swojego / Bo w nim pomoc uznaćie / co mu cále dufáeie.

Psalm XXXII.

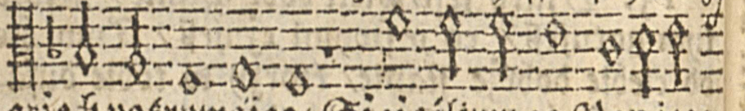
Beati, quorum remissæ sunt iniquitates.



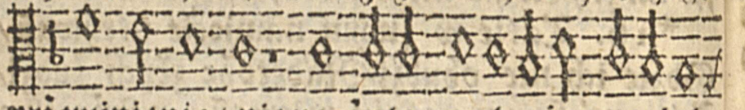
Szczęścia pewnego człowiek ten używa /



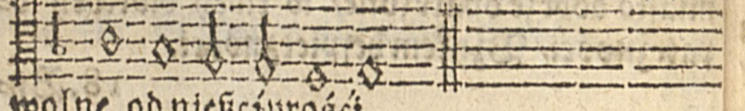
Do ktorego śie zkłáda Pan ozywa / Niepráwość jego mu odpuszczaiąc / y sprosny bárzo



grzech pokrywaiąc / Szczęśliwy co Pan jego



przewinienia / nie poczyta mu do jego zginienia / Ktorego prozen duch obkudności / y serce



wolne od nieszczyrości.

2. Gdym nieprawości milczeniem chciał

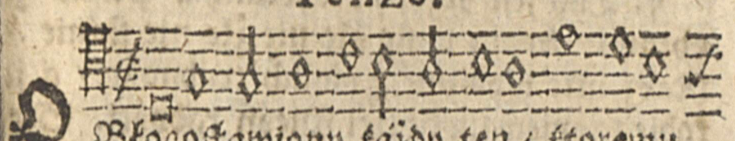
znikać Grzechu y słowkiem przed Bogiem nie tykać/ Schnąć jeky we mnie sprochniałe kości/ z wielkiey/ dla grzechow/ wemnie tęskności/ bo ręka twoja na mię naćierała/ we dniu y w nocy grzech moy wytykała/ zkąd schneky we mnie me wilgotności/ jak ziemia w letnie schnie gorąco ści.

3. Obaczywszy się/ takem mowił sobie/ Grzechy me wszytkie/ iuż objawię tobie/ Zleuż dość przed tobą odkrył sumnienie/ dałeś na wszytko swe rozgrzeszenie/ takci gdy człowiek czuje co do siebie/ Nalepiey mu się z tym uciec do ciebie/ Chociaby morze ziemie zalało/ On za twą łaską zostanie cało.

* 4. Tyś ma ucieczką w każdym utrapieniu/ ty mię wszytkiemu odeymuiesz złemu/ ty w uściech moich pobudzasz pienia/ jakie wiec czyni co zbyt wiezienia. Y rzekłeś do mnie/ ja cię będę wodził Po drogach moich abyś po nich chodził/ ja oka swego z ciebie nie spuszcze/ Anić się potknąć kiedy dopuszcze.

5. Jedno nie bądźcie tym/ czym jest koń/ ani tym co Muł/ bo ci w rozum są obrani/ Kiełznać je trzeba/ y ulecować/ ktoby chciał nimi dobrze kierować. Nie jedne rozgę ma Pan Bog na złego/ Lecz y na pieczy ma w nie wierzącego/ Wesela w Panu wy używaycie/ Coście cnotliwi y wykrzykaycie.

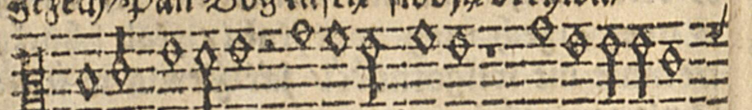
Tenże.



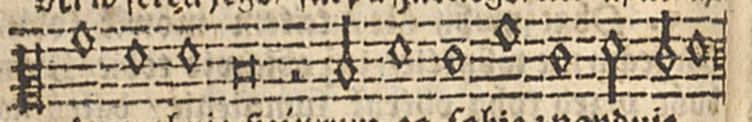
Błogosławiony każdy ten/ któremu Szczęśliwy taki człowiek bywa/ którego



grzech/odpuſzcza Pan Bog ná káżdy dzień/R



grzech/Pan Bog káſłá ſwoją okrywa/



Ni w ſercu jego/ fałſzu żadnego/nie upatruje

gdy probuje/ſczyrym go ſobie znayduje.

2. Gdym chciał zátáić/ ſwoje zkośći/ by
Iem ſtrapion/ ták yż we mnie uwiędły kośći:/
Bo mie reká twojey ſrogośći/ w nocy/ wednie/
dotyká dla moich ſproſnośći. Moy Duch
ściśniony/ był z káżdey ſtrony/ ná ſady two
je/ śiły moje/ wyſchły jáko wśrzod letne znoje.

3. Y mnyślikem już moy Páńje / ſwoich
złośći/ uczynić przed toba wyznánie:/: Rze
kłem/ grzech moy oznaymie tobie/ áni żadnych
niepráwośći/ zátáje w ſobie. A ty odpu
ściłeś/ z káżdy wypuściłeś/ dlá Synà twego/ w
krwi jego/ omyjeś mie wierzącego.

4. Otoć śie beda modlić Swieći/ w dzień
potrzeby/ ſkładając ufność w twojey chęći:/
Choć śie wyleią náwáłności/ chociá je te
zwykłe ich obeyda krewkośći. A przecie ni
nie/ nic nie przypádnie/ ták ſpodliwego/ gdy
śie ſwego/ maią obrońce pewnego.

5. Tyś jeſt ſczytem wybránych Páńie/ z
obrona/ twoją mnie śie nic źle nie ſtáńie:/
Ráczmie wywieść z mojich trudnośći/ á ja
tobie záśpiewáin ku czći Pieśń rádośći. Se
rdeczne pienie/ zá wyzwolenie/ dam Páń
memu

memu/ náświętszemu/ ufáiąc słowu Boskiemu.

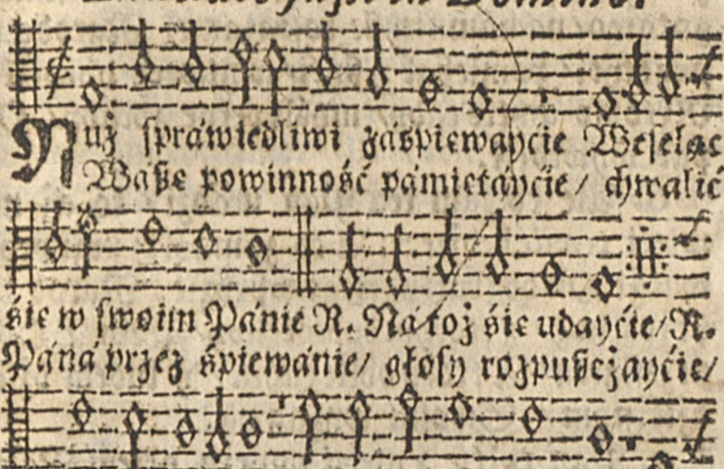
6. Bo mowiś do mnie w ten sposob sam/ yż ia tobie myśl zdrowa/ y rozum dobry dam :/: Y ná droge zbáwienia mego/ náprowádzę cię sam/ z miłośierdźiá swojego. Y dámci rádę/ odjąwszy wádę/ jásnym mym wzrokiem/ słow wyrokiem/ zástonię cię przed złym okiem.

*7. Nie bądźcie jáko muł leniwy/ áni jáko niesłrocony koń popędliwy :/: koń a muł rozumu nie máją/ lecz wędźidłem/ y uzdą rządzeni bywáją. A nád to człowiek/ przez wszystek swoy wiek/ ma się miárkowáć/ y umowáć/ ciáłem Duchowi hołdowáć.

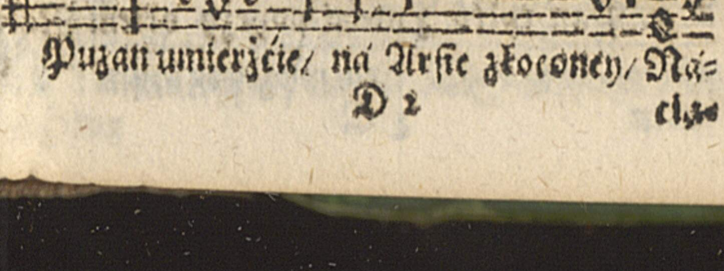
8. Niepobożnych trwogá nie minie/ á uporny/ Piekielną wieczną śmiercią zginie: Ale ktorzy w Pánu ufáją/ w dzień potrzeby/ mocney ręki jego doznáją. Cześć Bogu dáycie/ z serca śpiewáycie/ wy sprawiedliwi/ rzecz myż żywi/ Pánie bądź nam miłośćiwy.

Psalm XXXIII.

Exultate justi in Domino.



Muż sprawiedliwi záspiewaycie Wesełąc Wáße powinność pámiętáycie/ chwálić śie w swoim Pánie R. Nátoż śie udáycie/R. Pána przez śpiewánie/ głosy rozpuśćjaycie/



Puzan umierzćie/ ná Arfie złoconey/ Ná-



ciągnicieß strony/ W bebny uderzcie.

2. Pieśń nową Pánu zaśpiewaycie/ Not
głosu wosokego :/: A z powagą to odprawiay
cie / Dokażcie misierstwá swego/ Boć to Pán
prawdziwy / w sprawách świetobliwy / trwa
bez przestánia / A choć świat piastuje / Ni
spiąc zawżdy czuje/ nie ma ustánia.

3. Kocha śie Pan w sprawiedliwości / S
sądy swoje miłuje :/: Ziemia pełná jego lito
ści Ktorą wßytko opatruje / Niebios wyso
kości/ Słowem swey możności / Onże sam
sprawił/ Onże duchem ust swych/ cmy woyſ
rozmáitych/ w niebie postáwił.

*4. Onże zgromadźił morskie wody Jáko d
státku jákiego :/: A żeby nie czyniły szkody
Zlał je w przepaść skárbu swego: Przetoż O
krąg świátá Bogá w wieczne látá Niechay
śie boi: Niechay przed nim płemie/ co ośia
dko ziemie Zedrzzeniem swoi.

5. Bo ledwie Pan wyrzecze słowo/ Aż śi
záraz wstytko stánie :/: Wßytko mu śie stáw
gotowo/ ná námnieyßę roskázánie. Narodow
prátłyki/ pomießał y ßyki/ w niwecz obrocił
Rzkomo chytre rády/ myśli pełne zdrády/ O
pák wywrocił.

6. Ale co sám ten Pan urádźi / to áż n
wieki trwáć będzie :/: A co zámyśli/ przypro
wádźi On do skutku swego wßędźie. Narod t
ßczęśliwy/ z ktorym dobrotliwy/ PAn BOG
przestáwa/ A ktory oblicznym / y ludem dźi
dźicznym / Swoim wyznawa.

*7. Pan tylko z nieba poyrzy okiem Ná

tu ziemskie niziny :/: A zaraz po świecie syrokim Wszytkie ludzkie uyzrzy syny. Z pałacu swojego Widzi naświetszego/ Co nas na ziemi/ Wszytkie sam sprawuje/ Wszytkie opatruje/ Darámi swymi.

8. Wszytkie Pan widzi nasze sprawy/ Bo przezeń serce stworzone :/: widzi myśli naszych zabawy/ bo mu zawżdy otworzone Króla nawiętszego/ Zadne woysko jego/ nie poratuje: Niech mocarz zwycięstwá/ Sobie z swego mestwá/ Nie obiecuje.

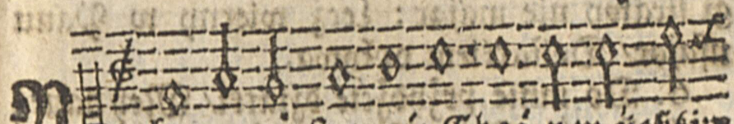
*9. Niebespieczna ufać koniowi/ Chociaby y naretszemu/ Szkodá ufać y ramieniowi Swemu/ choć nameznieyszemu: w samym tylko Pánie/ Kto ma swe ufánie w potrzebie kázdey/ Maz oká Pánskiego/ Ná sie łáskawego/ Obrone zawżdy.

10. Tych on strzeże w kázdey przygodzie/ Broniąc od śmierći srogości/ Tych że też nie pomorzy w głodzie/ Dáiąc im chlebá w hoynośći: Przetoż w takim Pánie/ Niechay nie przestánie/ Dusá ufnośći: Gdyż ná wszytkie strony/ Pewna swey obrony Z jego możnośći.

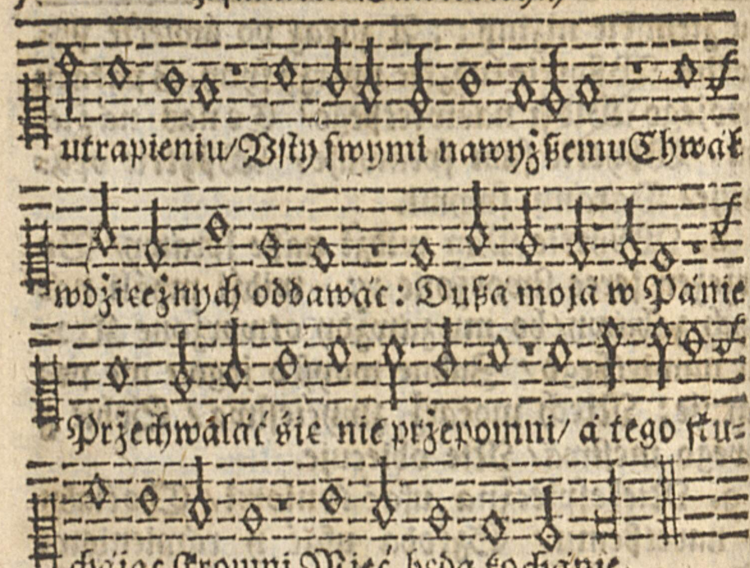
11. W nim wesela doskonałego Bedźiem wszyscy używáli / Cosmy w mocy jego świętego Imienia całe ufáli. Niechayże już Pánie/ Twoje zmiłowánie/ Po tobie znamy Jákowieszu/ że w tobie/ A nie sámi w sobie Nádźieję mamy.

Psalm XXXIV.

Benedicã Dom. in omni tempore.



Nieches poprzestawać/ Choć y w ciężkim utra-



utrapieniu/ Bsty swymi nawyższemu Chwał
wdzięcznych oddawáć: Dusza moja w Pánie
Przechwálać śie nie przepomni/ á tego słu-
chając skromni Mieć będą kochánie.

2. Pánaż wyskawiayćie/ mną wzbudzeni do rádości Jmie Pańskie w ochotności Ze mną wynaszayćie: Nigdyć śie nie zchronił/ Owszem głos moy usłyszawszy/ Łáskáwie śie nań ozwawszy/ od złych mie obronił.

3. Co pátrzają w niego/ bywają w nim oświeceni/ Nie bywają zawstydzeni Nigdy od żadnego: Nędznik w swey trudności/ Kiedy jedno Páná wzywał Záraz wysłuchany bywał/ Wychodził z ciężkości.

* 4. Obozem osiawia Bojące śie Páná swego Anjoł Pański/ y z złego Możnie je wybáwia. Skosztuy kto chce tego/ Żeć to jest Pan dobrotliwy: Kto mu ufa/ ten szczęśliwy/ Nie rzeczesz inszego.

5. Przetoż wy wybráni/ Boyćie śie Páná swojego/ nie umorzy z was żadnego/ przyznácie to sámi. Często głodzien bywa/ Lew srogi strawy nie mając: Lecz wierny w Pánu ufając/ Dostátkiem opływa.

6. Do mnie przyydźćie dźiatki/ Mey náuki posłuchayćie/ Jáko Pánu służyć mácie: Toć

potrzeb-

potrzebne gadki/ jac bez wßelkiey zdrady (ktoby tu długiego żywotá/ prágnie użyć bez kłopotá/) Nażycze swey rády.

7. Strzeż jezyká swego/ od káżdey przewrotney mowy/ Ani obłudnymi słowy Nie zdradzay bliźniego/ Porzuć złość/ bądź dobry/ Szukay z pilnością pokoja/ tedy dozna dußá twojá Łáski Páńskiey ßczodrey.

*8. Y ná teć strášliwie/ Patrzy Pan/ co broją złości/ A ich pámięć w swey srogości/ trácí spráwiedliwie: Lecz wołájącemu/ Bohá swojego nákłoniť/ we złey toni go obroniť/ ták Pan czyni swemu.

9. A tych więc pilnuje/ Ktore na sercu strußone/ y w duchu ich zátrwożone Złośne być czuje: Bo ácz wiele złego/ Ná wierne Páńskie przychodźi Ale je Pan wyswobodźi Záwżdy ze wßytkiego.

10. On strzeże ich kości/ by z nich ktora potrußona nie byłá ani skażona/ od złośnikow złości. Złego złość pobije/ Bo z własney swojey niećnoty/ Wpadßy w ćießkie kłopoty/ Swiátá nie zażyje.

11. Ale sługi swego Pan ten dußę okupuje/ y zbáwienie jey spráwuje/ Ze wßystkiego złego. Przetoż złey miłości Niechay Bog błogosłáwiony Zostawa/ na wßytkie strony/ Aż y ná wieczności. **Tenże.**



Bede ja záwße wielbił Jmie Pana mego/

nie wynidzie z ust moich/ nigdy chwałá jego.

2. Pánem śie chlubić będzie / jedynaczká moja / bo ja wziął w swą obronę / do swego pokoja.

3. Co słysząc sprawiedliwi / będą śie radować / y za jego dobroći / będą mu dziękować.

4. Ozwał mi śie Pan záraz / gdym krzyknął doniego / y uspokoił wszystkie / trwogi serca mego.

5. O jakoż jest wesołe / oblicze twe Panie / na które gdy kto weyrzy / wnet / śie czerstwym stánie.

6. Ten chudzinká záwołał / á Pán z niebá swego / usłyszał / y wyrwał go / z reku-krapiącego.

7. Anjoł jego zá każdym / sprawiedliwym chodzi / y z niebespieczeństwá go / każdego wywodzi.

8. Skosztuyćież wszyscy ludzie / jako to Pan dobry / á jako w miłosierdziu / swoim dziwnie hojny.

9. Oszczęśliwyż to człowiek / który swe ufánie / położył w tak łáskáwym / á swobodnym Pánie.

10. Bojćie śie Páná wszyscy / służebniey jego / bo nie uczuje głodu / Dom sprawiedliwego.

11. Lwięta będą po leśiech / od głodu ryczały / ale słudzy swym sprawi / Pan dostátek záky.

12. Słuchayćież mie Dziateczki / á ja was náucze / y bojáźni was Páńskiey / krociuchno wyucze.

13. Kto chce mieć długi żywot / widzieć dobre láta / á pobożnie zażywać / prágnie tego świátá.

14. Há-

14. Hámuy jezyk ode złey / y wßeteżnéy mowy / á nie obchodź śee z nikim / obkudnymi słowy.

15. Przestań złego / czyń dobrze / á ßukay pokoja / á ták bedzie pływaká / w dobrach dußá twoja.

*16. Oczy Páńskie pátrzaja / ná sprawiedliwego / ußy Páńskie słuchaja / Skosu pobożnego.

17. Ale niepobożniká / Pan z gruntu wywroci / á wniwecz wßytke jego / pámiątke obroci.

18. Sprawiedliwy záwoká / Pan uſłyßy z nieba / y wßedzie przy nim ſtánie / gdźie bedzie potrzebá.

19. Bliſki Pan wßyſtkim ludziom / serca ſkrußonego / y kocha śie w człowieku / Ducha pokornego.

20. Wiele złego przychodźi ná sprawiedliwego / ale go Pan wybawia / záwżdy ze wßyſtkiego.

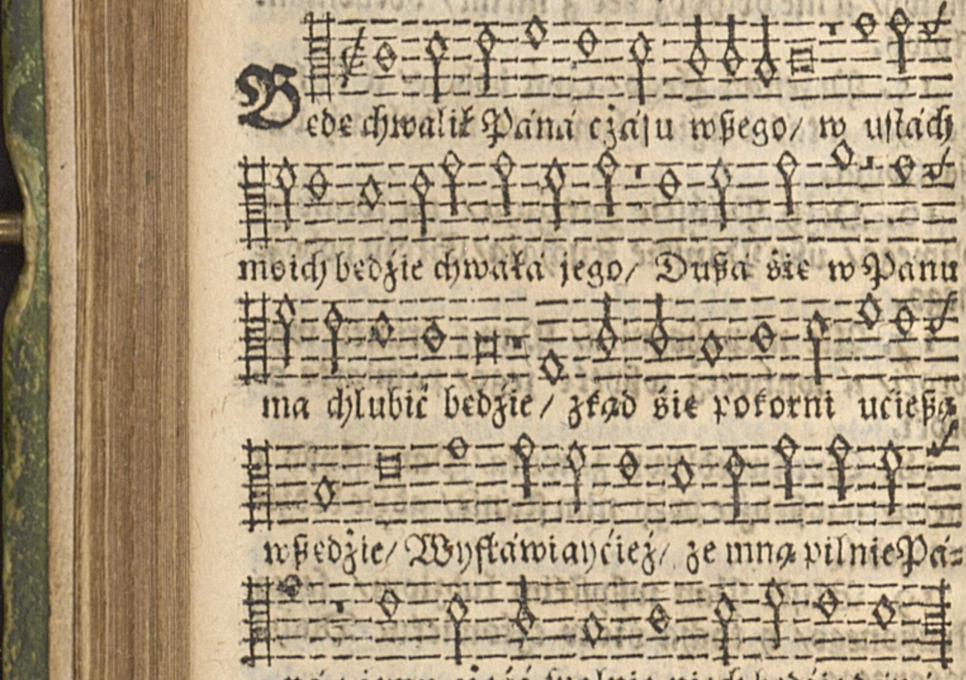
21. Strzegąc aby námnieyßa / ze wßech jego kośći / nie byká obrażona / w jego opatrznośći.

*22. Zábije złość złośniká / y poginą wßyſcy / ktorzy sprawiedliwego / mieli w nienawiśći.

23. Ale Pan swoich wiernych / ſług zdrowie okupi y wyżwoli je mocnie / od niezbożnych kupy.

24. A oni wybáwieni / uczczą Páná swego / ſtawiąc záwżdy y wielbiąc / Jmie świete jego.

Tenże.



Będę chwalił Pana czasu wszego/ w usłach moich będzie chwała jego/ Dusza sie w Panu ma chlubić będzie/ zkąd sie pokorni ucieszą wsędzie/ Wystáwiayćież/ ze mną pilnie Pá- ná/ jemu cześć spolnie niech będzie dana.

2. Wysłuchał mie Pan gdym szukał jego/ Zbiał ze mnie strachy/ wyrwał mie z zkego/ ktorzy nań w biedach swych pogladaią/ y ktorzy sie do niego zbiegaią/ ci będą od niego przygárnieni/ ná twarzy swojey nie zawstydzeni.

3. Ten nędznik wołał á Pan nádsłáwił/ Wchał y bied go wszelkich pozbáwił/ Anjoł z obozem w okrąg tych bywa/ co sie go boią/ on ich wyrywa/ skosztuy jak w dobroć Pan doświadczony/ ten co w nim ufa błogosławiony.

4. Boycie sie Pana wy jego świeci/ bo tácy nędzá nie będą zjeci/ co sie go boią/ á kwieta muszą/ głod cierpiec y przemorow zá- kuszą/ ále ci ktorzy Pana szukaią/ Wbostwá w niczym nie doznawáią.

5. Zeydźcie sie Dziátki/ słuchać w spolno-

ści/

ści/ja was nauczę bogoboiności/ ktoż jest co pragnie/ aby się nażył/ kto miłuje dni by dobrá zażył/ strzeżże jezyká swego od złości/ wárgi twe niech nie mowią chytrości.

6. Poprzestań złości/ czyń dobre rzeczy/ szukay pokoju/ miey go na pieczy/ oczy Pańskie ná wiernych pátrzáją/ y prozb ich uszy jego słuchają/ twarz jego przeciw brojącym złości/ by pámięć ich zniosł precz z ziemskich włości.

7. Spráwiedliwych wołánia przyymuje/ ze wszech trudności sam ich ratuje/ blisko Pan ludzi/ w sercu skruszonych/ zachowywá w duchu utrapionych: Wiele nieszczęścia spráwiedliwy ma/ wszátze go Pan ze wszego wyrywa.

8. Strzeże Pan jego kości y broni/ żadna się w jego nie skruszy dłoni/ złego złość straci/ á Pan spustoszy/ co prawych nienawidzą rozproszy/ Odkupi dusze sobie służących/ nie nie spustoszy w nim ufáiących.

Psalm XXXV.

Judica Domine nocentes.





2. Niech nie uydą zawstydzenia/ co prągną mego zginienia: Niechay sromotnie uciekaią/ Co upadku mego czekaią: Jáko wicher gdy śie trąci/ Prochem ziemskim dziwnie mąci: Tak y sámych y ich broni/ Anjoł Páński niech rozgoni.

3. Niechay drogámi ślisskimi/ Niechay chodzą y ślepymi: Anjoł Páński niechay je gromi. Niech je tá hárdość ich ustromi/ Bo ná mie śidłá stáwiáją/ Doły zdradliwe kopáją. Wynáyduią do mnie winy/ Chociam im nie dał przyczyny.

4. Pomieszay sám ich práktyki/ Niech śie im Pomłą łyki: Boday śie sami ukowili/ w śieciách co je ná mie rzucili/ Boday w doły powpádali/ Co je ná mie wykopáli: A ja żebym śie rádował W Panu/ ktory mie rátował.

* 5. Niechże rzekę moie kości/ Pánie ktoć rowien w litości? Ty nie dawáß trapić ubogich/ Okrucieństwu tyránow srogich: Ty chudzine ścisnionego/ Wyrywáß z rąk możniejszego: Ucz śie ná moy głos uczciwy/ Żárgnąć śmiał świádek kłamliwy.

6. Zá dobre mi złe oddáią/ Ná me gárdło zásia-

zásiadáią: Chociażem ia/ każdy to powie/ Frásował myśl swą o ich zdrowie: Wor nosząc z Postem usilnie Modlikem sie zá nie pilnie: Ták wiec sobie nayblizszego/ Brat zá kuje brátá swego.

7. Táka po mátce żakobá/ w iákiey byłá ma osobá: A oni sie ná mie zchodzili/ Z nieszczęścia mego sie cieszyli: Skrycie sie mnie nászárpali/ Ale y jawnie szczypali: Ták mie w mojey niewinności/ Trapią bez wszelkiey litości.

8. Z jadu sie ná mie pukali/ zębami cieszko zgrzytali/ y dwornie ze mnie przeganiali/ aby sie zá to najadali. Dokąd Panie nie obaczysz? Dokąd mie wspomoc nie ráczysz? Dusze moje z swey mikości/ Odeym od tych lwow wściekłości:

* 9. A ja cie bede wyskawiáć/ Y w zborze świętych wyznawáć: A w posrzodku ludu wielkiego/ pokaże wdzięczność serca swego. Tylko niech sie nie raduią/ Ze mnie/ co mnie prześladuią/ Boć do mnie winy nie maią/ niechże mi nie uragaią.

10. W mowie ich nie máss pokoju/ Myśla zawżdy o rozboju/ Zeby utrapić ubogiego/ Zeby poruszyć spokoynego: Poruszy rozdarli geby Wyszczerzywszy na mie zeby/ mowiąc/ że już ogladali/ czego dawno pożądali.

* 11. Widziss Panie krzywde moje/ Nie milczże jáko o swoje: Nie stoyże ode mnie z daleká/ Nader strapionego człowieka Powstań na sąd sprawiedliwy/ Osądź kto prawá kto krzywy: Nie cieß przeklętey zazdrości przyznay mi sprawiedliwości.

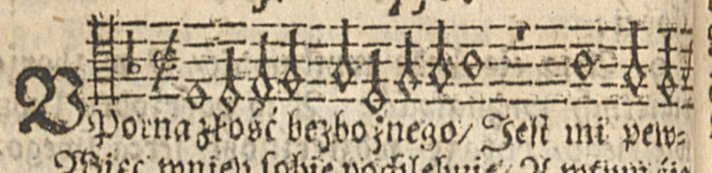
12. Nie-

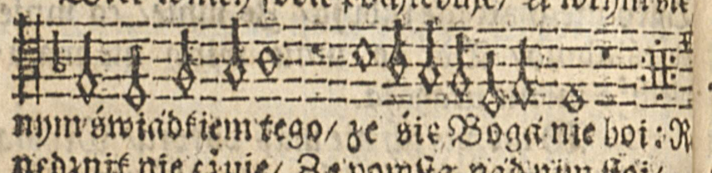
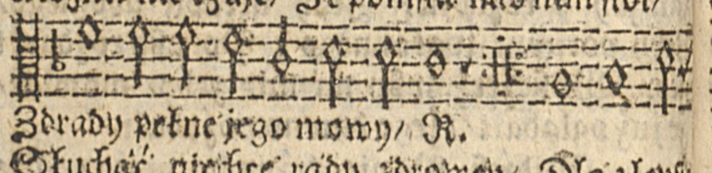
12. Niechay nie mowią w swey myśli/Czy
ście tak nań/ to nam k myśli: Niechay te
nie odnoszą chluby/ Żeby mie przywiedli do
zguby. Niech śie raczey zapałają/ Co moje
z guby szukają: Boday sami lekkość miel
W ktorą mie przyoblec chcieli.

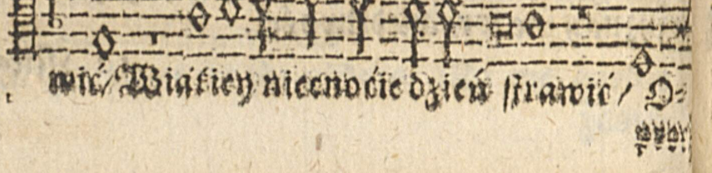
13. A ci day weseli byli/ Ktorzy enoc
mey życzyli/ Niech mowią/ Chwałą bo
wiecznemu Ktory pokoy sługę swojemu
Sprawuje z szczerey miłości: Przetoż jezy
moy z wdzięczności/ Twey sprawiedliwos
Panie/ Sławić nigdy nie przestanie.

Psalm XXXVI.

Dixit injustus ut delinquat in semetipso.



Porna złość bezbożnego/ Jest mi pew-
Wiec wnitrz sobie pochlebuje/ A w tym śie

nym świadkiem tego/ że śie Bogá nie boi: R
nedznik nie czuje/ Że pomsta nad nim stoi/

Zdrady pełne jego mowy/ R.
Słuchać niechce rady zdrowey/ Dla zlepsz

nia swojego: Dopiem w nocy śnie myśl bá

wić/ Wiátrzey niecnośćie dzień strawić/ D



proc̀ wstydu wſzelkiego.

2. Twey świętey Pánie litości/Pełne nie-
bioś wyſokości Prawdá aż pod obłoki :/: A
twoie ſprawiedliwości Przenoſą gor wyſo-
kości/ Sąd jak przepaść głęboki : Ludzie y
zwierz opatrujeſz :/: O Pánie toć nas miłu-
jeſz/ Pod twymi nam ſkrzydłami Hoyność do-
mu ſwego dawaſz/ Támże nas też y napawaſz
Brzodek twych roſkoſzámi.

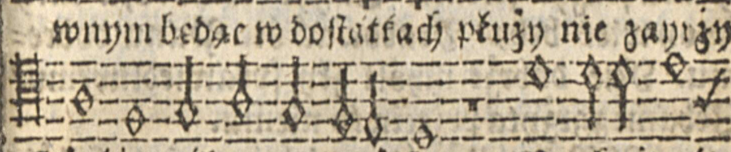
3. U ćiebie żywotá zdroje/ Tákże oświece-
nie ſwoje Mamy w naſzey ćiemności :/: Niech
że tedy co ćie znáją/ Twoje łáſkę záwżdy má-
ją/ Cieſzą je w ich niewinności : Niech mię nie
depce nogámi :/: Niech zły nie tyká rękámi/
Ná moje oſtukánie. Ráczey niech zá ſwoje
złości/ Wpádnie w twoiey ſrogości/ Ták/ że
więcey nie wſtánie.

Pſalm XXXVII.

Noli æmulari in malignantibus.



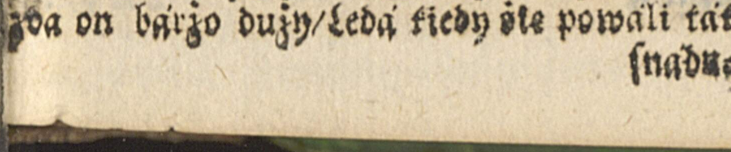
Nie obrażay ſię widząc bezbożnego/ że ſzczę-



ſtwnym będąc w doſtátkach płużny nie zaży-



ſzczęściu człowieká grzeſznego/ Bo chociá ſię



zda on bárzo duży/ Lecz kiedy ſię powáli ták

ſnadną



ſnadnie/ Jak prętko trawá zá kosą pádnie.

2. Miłuy ty cnotę/ miey w Bogu dufánie. A on nábáwi ćiebie pokoiá/ Ná wſzytkim uznáß jego pozegnanie/ Náſyći ſie w nim nádzieią twoią/ Kochay ſie w Pánu on wſzytko da tobie/ Czego ty kolwiek pożądaß ſobie.

3. Spuść ſie we wſzytkim ná Páná ſwoiego/ Porucz mu żywot/ porucz ſwe ſpráwy/ On wſzytko ſprawi bez frasunku twego/ A da znáć jáko ná ćię łáſkáwy/ Nad to/ jáko wiec ſłońce jáſno świeci/ Tak on twą cnotę jáſno roznieci.

4. Tylko czekáiąc Páná trway ćierpliwie/ Wybáwi ćię on z twych dolegkośći: Nie zápalay ſie w gniewie ſwym gorliwie/ Widząc/ że kwitną źli wſzeteſliwośći/ Wymń gniew/ uymi ſwe zápáleżywośći/ Abyś też doſtáł nic przyſtáć złośći.

5. Bo pewnie wſzyſcy poginą złośliwi/ A ći co w Bogu nádzieię máią/ W pokoiu wdzięcznym długo będą żywi/ Dziedziczne w ziemi práwo otrzymaią Potrwały/ áż złego wnet nie będzie/ przyidzieß/ Kedy byk iuż gdźćim więcey nie náydzieß.

* 6. Ale pokorniei ziemię oſiędą/ Bo wierni Páná ſłużyli ſwemu/ Ci żyć w pokoiu cały ſwoy wiek będą/ Vrádować ſie Pánu dobremu. Nie dobrze myśli złży ſprawiedliwemu Zębámi zgrzyta przećiwko niemu.

7. A Pán widząc to z nieba/ z niego śmieie/ Bo pomſtę (ktorey zły nie ma w myśli) V upad nád nim nienchronny widzi/ ałeć bezbo-

ni do tąd już przyszli/ że nakożywszy kuć/ szabel dobyli/ aby cnotliwe nędzne niszczyli.

8. Lecz szable one w ichże serca wpadną/ (Sprawi to sędzia Bog sprawiedliwy) y kuszki same w reku sie przepadną: Bo każdy złośnik jest mu brzydliwy. Lepsza dobremu trocha majetności/ Niżli złośnikom szerokie włości:

9. Bo w napilnieyszą potrzebę złośnikom Poratowania moc ich nie sprawi: Ale przybędzie Pan swym mikośnikom/ á z trudności je wszytkich wybawi. PAN ma ná pieczy skromne y statečzne/ A ich dziedzictwo ná ziemi wieczne.

10. Przetoż w przygodzie nie przyjdą trwogi/ Bo im ani głod nic nie zaszkodzi Ale złośnicy upadszy w sąd srogi/ Zginą: Bo ich nikt nie wyswobodzi. Jáko koy tłuszey ofiary zniszczeją/ a jak dym tak sie wniwecz rozwieją

* 11. Człowiek niezbożny dłużny sie każdemu/ Tego co winien nie oddawając: Człowiek pobożny dáruje nędznemu/ Dostátek przecie wszytkiego mając/ Kto dobrym życzy/ y sam szczesliw będzie/ A kto nie życzy niszczeje wszędzie.

12. Pan wiernych swoich postępki/ spráwuje/ Aby nie padli nigdy szkodliwie/ y drogi wiernych swych sobie smákuje/ Prowadząc je sam po nich życzliwie: Jeśli upadną/ PAN im nie dopuści Stłuc sie szkodliwie/ z rąk ich nie spuści.

13. Stárzawszy sie już/ nie doznałem tego/ Żeby tak ciężka kiedy potrzeba Przychodzić miała ná sprawiedliwego/ żeby z potomstwem miał żebrać chleba: Y owszem/ choć sie

wszy-

wszytkim hoynie sławia/ przecie zbior spełną dzieciom zostáwia.

14. Czyń tedy dobrze/ strzegąc sie od złego/ postawáiąc w tey pracy do końcá. BOG sobie drogo wáży pobożnego/ y chce być záwżdy jego Obrońcą. Złych záskuzoną zápłátą nie minie/ y Potomstwo ich z gruntu záginie.

* 15. Sámi pobożni máią to nadánie/ dziedzicżyć wiecżnym czásem ná ziemi / Máią wszytkiego wolne używánie/ Ktorzy są Pánu swemu wiernymi/ ktorych y usłá pilnuią mądrośći/ A strzegą świetey sprawiedliwośći.

16. Ci Zákon Boży w sercu swoim máią/ y według niego żywot sprawuią / A choć źli śiłká ná nie zgłáwiáią/ przecie ich nogi nie powátnuią: nieprzyiácielem głownym zły dobremu/ Lecż go záwżdy Pan wyrwie z rąk jemu.

17. A choćby był też ciężko spotwárżony Złośćią człowieká niewstydliwego/ nie będzie nigdy prawem przesądżony: Dufayże Pánu strzegąc drog jego/ on cie wyniesie/ on cie ubogáći/ Złe/ przed oczymá twymi wytráći.

18. Widżiałem złego w tákiey wyniosłośći/ że gdy moc swoie z sławą rozwinął/ przenosił rosłych Cedrow wysokośći / Lecż w krotkim czásie potym záginął. Obeyrzałem śie/ á już było po nim / nie umiał mi nikt powiedżieć o nim.

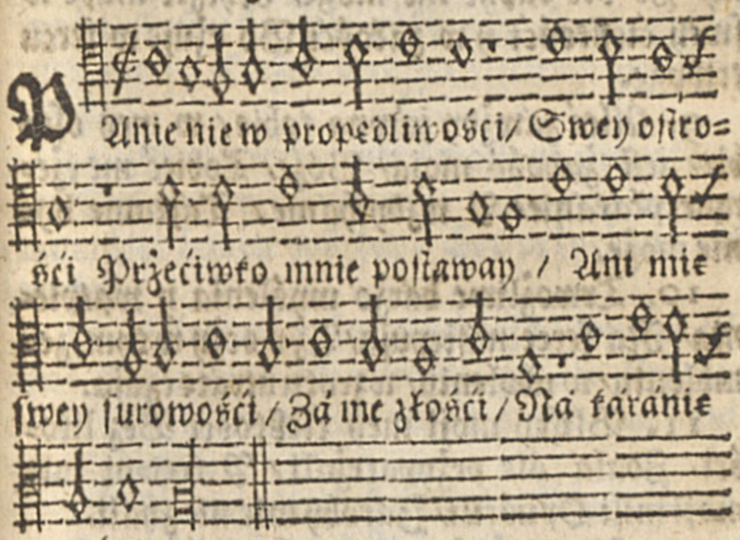
19. Przypátrż że śie záś ludżiom bogoboynym/ jáko stan ich jest błogosławiony/ Bo je Pán cieszy żywotem spokoynym/ Ale złośnikow stan porżucony / bowiem kiedy śie żdáł nalepiey będą kwitnąć/ tedy dobr y zdrowia zbędą.

20. Dwa

20. Oto gotow Pan swoim do ratunku/ Jako się przy nich to upatruje/ W niebespieczeństwie zwłaszcza y w frasunku Z ktorego je on możnie wyjmuje/ Wyimuje z jarzma ludzi pełnych złości/ Te ktorzy kładą w nim swe dufności.

Psalm XXXVIII.

Dom. ne in furore tuo arguas me



Panie nie w propedliwości/ Swey ostro-

ści Przeciwko mnie postawuy / Ani mię

swey surowości / Zá mię złości / Ná karanie

podawuy.

2. Zutykáły strzały twoje W serce moje/ y trapią mię żałością/ A od twojey możney ręki/ Cięszkie męki Cierpię z wielką teskností.

3. Dla twego gniewu strásznego/ Nic całego w ciele mym nie zostáwa/ Kościam moim dla mych złości/ Wspołeczności/ Pokoju nie dostawa.

4. Stánęłá mi nád głową złość/ Y nie práwość/ Jáko nacięższe brzemie / Przeto ná ratunek wołám/ Bo niezdołam/ Wtłoczy mię pewnie w ziemię.

5. Rány mi się odnowiły Y ożyły/ Zátá-jone plugástwá/ Znowu chorą moię duszę/ Leczyć muszę/ Z wielkiego swego głupstwá.

* 6. Chodze wſzytek pokurczony / y zemdlony / w wielkiey ſwojey cieſzkości / A zkąd frąſunku ſmetnego / Dnią każdego / Bżywam bez miernośći.

7. Wewnątrż wſzytko wygorżało Moie ćiało / Bolesći mych jeſt wiele / Czuje to żejuż zdrowego / Ni jednego Członka niemaſz w mym ćiele.

8. Mizerniem wſzytek znedżony / Pokruſzony / Że śie ruſzyć nie moge / Ryczeć muſze w ſwey cieſzkości y w żałości Bo ezuje w ſercu krwoge.

9. Aleć żawżdy jáwna tobie / w mey oſobie / jeſt żądość moja / Boże / Tobieć me rzewne płákánie / Y wzdychánie / Tájemne być nie może.

10. Trwożliwe bárżo myślenia y wątpienia / Ná ſerce náſtępuią / Aż y oczy w tym zemdleniu / w uboleniu / wzroku utráte czują.

11. Bliſcy moji mey cieſzkości Bez litośći / Zdalá śie przypatrżáli / Y krewni mie moji mili Opuścili / Jákoby mie nie ználi.

12. Atym czáſem źli / w chytrośći / w ſkrytey złośći / Czynili o mnie rádę / Jákoby mie ukowili / y żabili o tym zmyślali zdrádę.

13. Cozem tu ſobie poczáć miał? A tom zoſtał Błomnemu podobny / ktory / ſtráćiwſzy ſłyſzenie Y mowienie / Do ſpraw jeſt nie ſpoſobny.

14. Ich śie ná mie buntowaniá Y zmawiánia Ja bynamniey nie boje / Ale jáko głuchego / Y niemego / Jáko ſtup wrzyty ſłoje.

15. Boć ja z twego zlitowánia / Ratowá-

nia /

nia/ Panie moy oczekawam/ ty mi śie kaśkawie stawiś ty wybawiś/ nadzieie tey używam.

16. Tylko niechay śie złośniey/ przeciwniey/ nademną nie raduią/ A ze mnie śie pośmiewania/ przeganiania/ niech przyczyn nie znayduią.

* 17. Ponieważ y oprocz tego/ życia swego/ jeśtem blisti skończenia/ Kiedy w cieśkiey dolegkości/ y teśkności/ nie czuie nic ulżenia.

18. Znam to/ że zá swoje złości/ Nieprawości/ śtuśne karanie nośe/ ale iż mie grzech moy mocy Cieśko drecży/ Blituy śie mnie prośe.

19. Boć nieprzyjaciele moji/ w moey swojey Duże mi przypieraią/ y maią mie w nienawiści/ Ludzie wśyscy/ choć przyczyny nie maią.

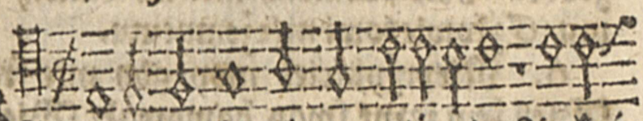
20. Złym mi dobre oddáwaią/ gdy mi káią/ A dla tego ich mierzże/ że śie strzegąc wśelkiey złości niezbożności/ cnoty śie mocno dzierzże.

21. Panie ták opuśczonego/ Sługi swego/ ty sam nie racz opuśczać/ ani mie z swojey opieki/ aż ná wieki/ nie racz nedznego zpuśczać.

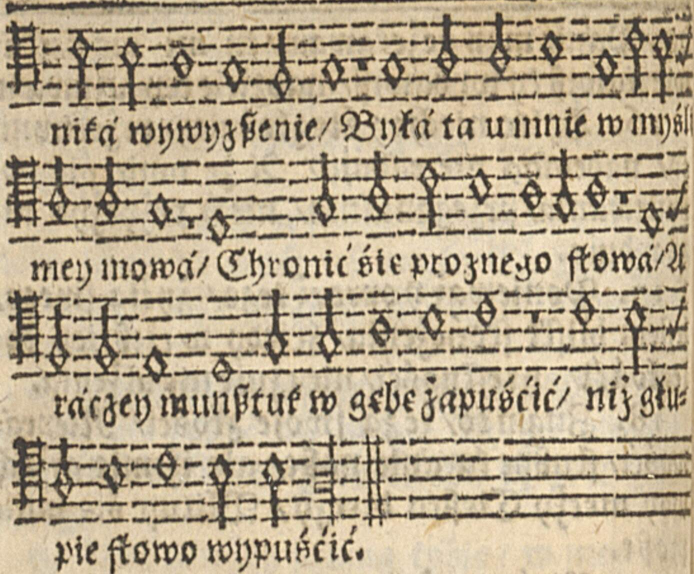
22. Owśem/ w ten to moy frásunek/ Day rátunek/ á niechćiey omieśkiwać Boś ty Panie mym zbawieniem/ Pocieśzeniem Bywaiy racziś bywać.

Psalm XXXIX.

Dixi, custodiam vias meas.



WIdzę tu wielkie swe poniżenie/ A złośnika



nika wywyzsenie/ Byka ta u mnie w myśl
mey mowa/ Chronić sie proznego słowa/ A
raczey munsztuk w gebe zapuścić/ niż głu
pie słowo wypuścić.

2. Takem sie tedy strzegł słowa złego/ Że nie mowił y dobrego/ Czym żal moy długo w sercu tajony Tak cieżko był rozżarżony/ Że też rospalon w cieżkim myśleniu/ Rzec ta musiał w swym westchnieniu:

3. Panie ziaw mi kres mego żywota/ Y kąd mego kłopota/ Niech w tym ku sobie znam łaske twoje/ Abym uyrzał trwałość swoje Ale ć ja widze piędzią zmierzona/ Prawie ja nić pokozona.

4. Coż wżdy jest człowiek w swey wynio słości? Jedno marny siek marności/ Cienis my/ á wżdy sie nie czujemy/ Jak na pewn pracuiemy/ Wszyscy zbieramy y gromadz my/ Ale komu/ nic nie wiemy.

* 5. Czegoż tedy mam czekać/ woy Panie W tobie ć samym mam dufanie/ Wyrwi mi ze wszech mych nieprawości á zapomni moi złości/ Nie podaway mnie na śmiech głupi mu/ Człowiekowi nikczemnemu.

6. Nieprzyjaciel moy gdy mie frasow Wiesz jem jezyk swoy hamowął/ Wiedząc

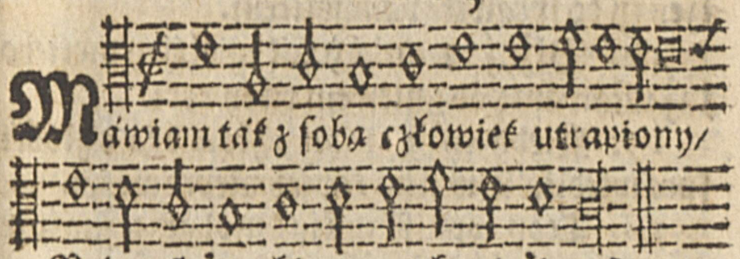
moje to utrapienie/ Byłko twoje nawiedzenie: Przestań mie już bić proſę moy Pánie/ Boć mie już dáley nie zstánie.

7. Kiedy ty w swojey sprawiedliwości/ poczniesz karáć czyje złości/ Wſzytka śie tego śliczność tak truje/ Jak ſpátá co ją mol pſuje: Takci w nawietſzey człowiek zacności/ Niewolnikiem jeſt márności.

8. Pánie skłoń uſzy łáskáwe swoje/ Na płáczliwe prozby moje/ Wſzák wieſz yżem ja pielgrzym ná ziemi/ ze wſzytkimi przodki swymi: Zfolguy mi proſę niż powędruję/ Ze ochłody co poeżnie.

Tenże Nota Piesni CCLXXIV.

Albo Ta;



Mawiam tak z soba człowiek utrapiony/

Bede ostrzegał drog mych z każdey strony.

2. Abym jezyk swoy od grzechu záchował/ ustá me bede munſztukiem hámował.

3. Záwściągáiąc ich/ gdy widze złośniká/ co mie ſromotnie chce zelżyć nędzniká.

4. Milcze jáko głuch to máiąc ná pieczy/ ábym nie mowił nic/ choć w dobrey rzeczy.

5. Srozy śie bol moy/ ſerce we mnie pałá myśl tak cieſzkiemu ogniowi nie zdoła.

6. Owa ná koniec w tákim utrapieniu nie mogłem zdzierżeć jezyká w milczeniu.

7. Rzekłem/ dayże mi poznáć to/ moy Pánie/ jáki wymiar dni mych? jákie skonánie?

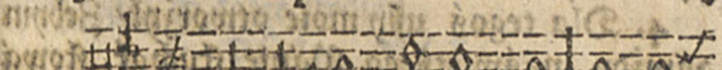
8. Abym

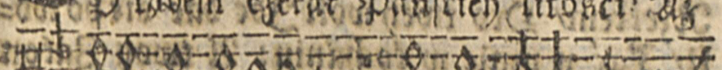
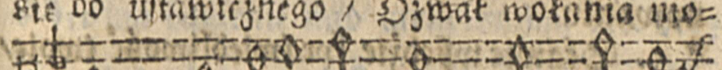
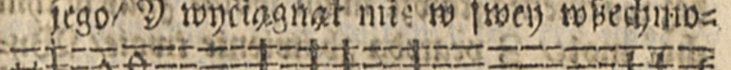
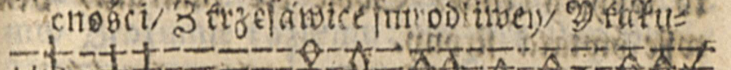
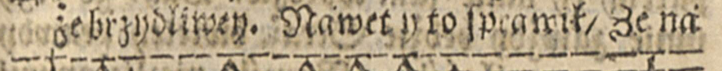
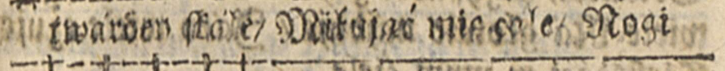
8. Abym wiedźiał/ ják tu długo mam po
żyć/ tyś dni me raczył w swey dłoni rozłożyć
9. Owa im wiecey rozmyślam sam zsobą
widzę żywot moy jáko nic przed tobą.
10. Záprawdę wszelki spczera jest márnoś
ćią/ człowiek y z mocą swoią/ y z dużością.
11. Záprawdę człowiek wkaśnie ják cień
chodźi/ choć się kłopoce/ swego nie dowodźi.
12. Ach choć nawiecey bogactwá názbiera
Sáfunk rąk obcych po nim to pożera.
13. Czegoż ja tedy daley czekam/ Páńie/ tyl
kość ty sam jesz me oczekáwánie.
14. Wybáwże ty mnie ze wszech moich zbrod
ści/ á głupim nie day mie ku zelżywości.
15. Zániemiałem y usz nie otworzyłem/ bo
iżeś ty to sprawił/ pomyślikem.
16. Wzyż karánia y ták wielkiey męki/ bom
już usławam pod gniewem twey ręki.
17. Kiedy ty gromiąc człowieká o złość
sprawiedliwie w nim karzesz nieprawości.
18. Tedy wynisczysz ják mol grzeczność je
go/ Márność jest człowiek/ z przyrodzenia
swego.
*19. Wysłuchayże już prozby moje Páńie
á do uszu twych przypuść me wołánie.
20. Nie milcz ná mie łzy/ przyimi je do sie
bie/ gdyżem ja nedznik/ przychodzień ucziebie.
21. Komorą mieszkam do małuczkiey chwi
li/ ják też Oycowie/ pierwszy moy żyli.
22. Zfolguy mi Páńie/ á uzyczy wytchnie
nia/ uzyczy w tych moich troskách posilenia.
23. Pierwey nizli z tąd odeyde/ wszák Pá
nie/ obsite w twoich ręku zmiłowánie.

Psalm

Psalm XL.

Expectans expectavi Dominum.



DO tądem czekał Pańskiey litości/ Aż

śie do ustawicznego / Ozwał wołania mo=

jego/ I wyciągnął nie w swey wszechmo=

cności/ Z trzęsawice smrodliwey/ I błu=

żebrzydliwey. Nawet y to sprawił/ Że na

twarden skale/ Mocno nie gdy/ Nogi

moie postawił.

2. Tym się moie do wykrzykania Ra=
czył kazanie wzbudzić/ Abym y insze mogł
budzić/ Do serdecznego w Panu ufania. Bo
szczęśliwy co w Panie/ Swoie składa ufanie:
Z pysznym nie przestawa/ Ani się za tymi/ Co
są kłamliwy ni/ Nigdy nie udawa.

3. Panie tak cudow twoich jest wiele/ że co=
by je swoią mową Miał ogarnąć/ albo głową/ Nie maß żadnego/ mogę rzec śmiele. I

ja nie zdołam temu: Cożći dać Pánu memu? niedbaß o Ofiáry/ Ktore zá swe złośći. Dałbym twey miłośći: Nie dbaß o te dáry.

4. Dla tegoś ußy moie otworzył/ Żebym záwżdy náświetßego Pánie słuchał słowá twego. A ja/ coś w Pismie o mnie położył Rzekłem/ Oto twey woli Jde dáć śie po woli/ Táć u mnie w kochániu: A twoy Zakon świety/ Do serca przyjęty/ W wielkim sanowániu.

* 5. Skáwie wßędzie spráwiedliwość twoie Gdźie nawietße zgromadzenia/ Y nápotym bez wątpienia stawić mam wolą/ znaß w tym chęć moie/ Z prawdą zbáwienie twoie/ Wy znáią ustá moie. Żeś błogosławiony Nie to wßyscy czuią/ Sobie cie smákuią/ Nie wße świátá strony.

* 6. O Pánie w swoiey wielkiey litośći/ pátrzy ty mnie sám wßędzie/ Day/ że przy mnie záwżdy będzie Straż świętey prawdy twey y miłośći. Bomći niezliczonym Ściśnion przypadki złymi/ Nie tak włosów wiele Ná głowie náiduje/ Jáko wiele czuię Cießkośći w mym ćiele.

* 7. Ráczże śie do mnie moy Pánie skonić/ ráczy mie ratunkiem pocießyć/ Ráczy z pomocą prętko przyśpießyć/ Ná te/ co śmieli ná mię złe gonić: Niechay śie jáwnie wstydzą/ Co mie nie rádzi widzą/ Boday hańbę mieli/ Co w nießczęśćiu moim/ Mowią w sercu swoim Tegośmyć też chćieli.

8. Ći niech dobrych dni używáią/ ktorzy śie ná ćie pytaią/ Co ćie zbáwieniem swym znáią: Niechay cześć twoie wdzięcznie wy-

znáią.

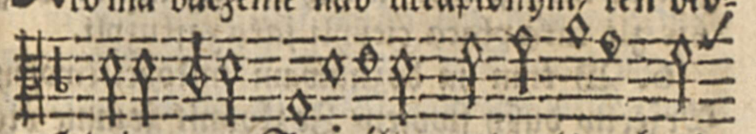
znaią. Biednyś ja syn człowieczy: Lecz mię Pan ma na pieczy. Proś e duszy mojey (Wżáś ty moy Pánie Jeśt jey wspomagánie) Przybądź w kásce swojey.

Psalm XLI.

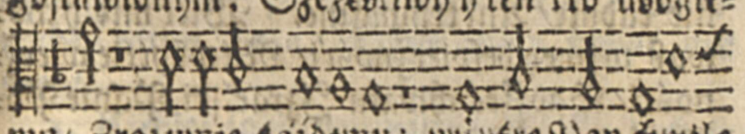
Beatus, qui intelligit super egen.



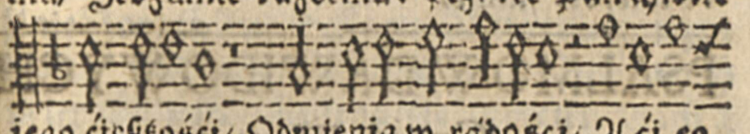
Kto ma baczenie nád utrapionym, ten bło-



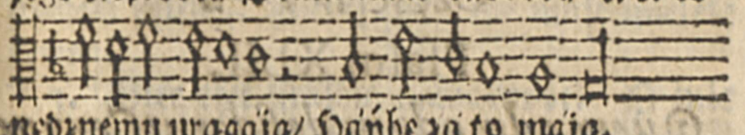
gosławionym: Szczęśliwy y ten kto ubogie-



mu, Zrozumie każdemu: przykre Pan chwile



jego ciężkości, Odmienia w rádości, A ći co



nędznemu urągáją, Hańbę za to máią.

2. Pan mu użycza w jego niemocy, Swey świętey pomocy, A tęskliwego niemoc leżenia Wzdrowie mu odmienia. Przetoż y ja w swey wielkiey ciężkości, żądam twey miłości, daysże ty zdrowie sam mojey duszy, Ktorą grzech moy susy.

3. A wszyscy moji nieprzyjaćiele, Złorzeczą mi śmiele, Mowiąc: O by rychło świerćia zginął y więcey nie stynął. A jeśli kiedy mię nawiedzáli, Tedy chęć zmyślali, Chodząc tylko coby ułowić, Żeby mię obmowić.

* 4. Nowiny sobie te rozsyłali/ Na mie śi
znawiali/ Co porzne wszytko źle wykładaja
Z mych bied rostoż maja. Mowiąc/ Za jego
to nieprawości/ W takowey cieżkości/ N
jego gardło śmierć następuje/ Już mu ni
z folguje.

5. Aż y ten com go był umikował/ Za brz
tá ściował/ Któremum ufał/ co chleb moy ja
dał/ przećiw mnie zásiadał. Ty śie nademn
zmikuy moy Panie/ á day mi powstánie: Da
śie źli taką płacą cieszyli jáką záftużyli.

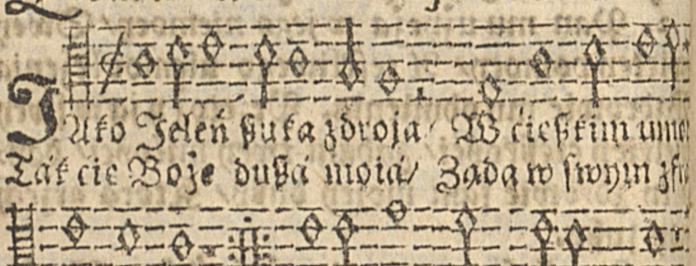
6. W tym ja doznawam mikości twoj
Przećiw duszy swojey/ Że zkośnik że mnie ś
nie ráduje/ Ani tryumfuje. Wiec mie y ch
wasz w swey bespieczności/ Ná wszytkie wiecz
ności/ Bądźże chwała Izraelski Panie P
ki wiekow stanie.

PSALMOW DAWIDOWYCH

Część *Wtora*

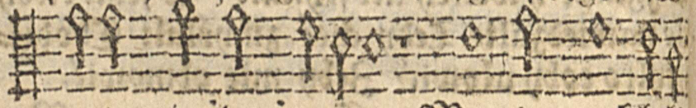
Psalm XLII.

Quemadmodum desiderat Cervu

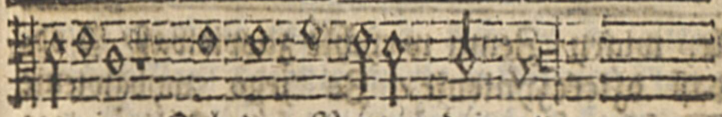


JAko Jeleń szuka zdroja/ W cieżkim umc
Tak cie Boże dusza moia/ Zadą w swoym zf

dowániu :/:
sowaniu. Pragnie cie Bogá swego/ W



moey zawżdy żywego/ Mowiąc rychłoli
moj



mojego Oglądam Pana rodzicznego.

2. Cieżko płacząc bez przestania/ Łzámi karmie swą duszę :/: Gdy brzydkiego urągania/ gdzie twoy Bog? słuchać muszę/ w zdalon od domu twego/ mnie przed tym codziennego/ Z wielką wielą ich radością/ teraz schnąć muszę z żałością.

3. Czemuż tak widy bez miáry/ Duszo moją omdlewaß? :/: Bądź w Bogu tey całey wiáry/ Że mu w rychle zaśpiewaß Y oddaß dziękczynienie/ Zá jego wybáwienie/ Tylko rychło ratuy Boże/ Dusza daley trwać nie może.

4. Ciebieć sobie przypominam/ Tu w krá-inie Jordańskiey :/: Z gory Mizar ciebie wzywam/ Ná pustyni Hermońskiey Gdy twych przepáści wiry/ Zá sobą się znurcíły/ A ich z hukiem fale śrogi/ Czynił we mnie wielkie trwogi.

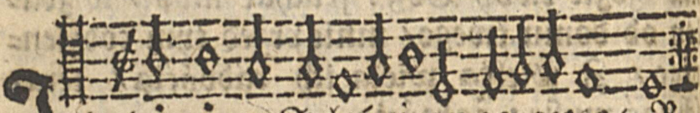
* 5. Wiec twe straßne náwałności/ O mnie się otrącały :/: Duchy twey popedliwości Dmąc/ porázić mie chciały. Alec mie z swey litości Poratuje w trudności. Zá coć będę chwałę dawał/ Y wiecznie ciebie/ wyznawał.

6. Rzekę Bogu skále swojey/ Czemużeś mie przebaczył? :/: Czemuś mie z ciężkości mojey Złemu wyrwać nie raczył? Prawiec mie zabijáją. Kiedy mi urągają/ Mowiąc niemal dniá kázdego/ Gdzież jest Bog coś ufał w niego?

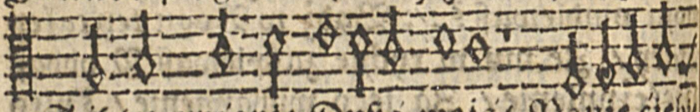
7. Y czemuż widy tak bez miáry/ Duszo moją omdlewaß? :/: Bądź w Pánu tey cá-

kiey wiáry/ Zemu w rychle zaśpiewaß/ Y oddaß dziękczynienie/ Zá jego wybawienie Weseląc śie z przytomnośći/ Oblicza iego miłośći.

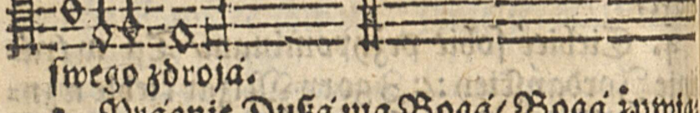
Tenże.



Jáko trzyczący Jeleń czasu gorącego/ R. Zwielkim prágnieniē ßuká źrzodłá chłodzącego



Ták tez prágnie Dußa moja/ Pánie ciebie



swego zdroja.

2. Prágnie Dußá ma Bogá/ Bogá żywiącego :/: A z wielkim uteśknieniem mowi ták do niego/ kiedyż przyide bym śie twemu/ ſtawił obliczu świetemu?

3. Ták w dzień jáko y w nocy/ gdy mi ták mowiono: Kedyż jeſt on to Bog twoy? w płácz mie przywodzono/ ktorym áczem kármił śiebie/ wßákżem nie zapomniał ciebie.

4. Bo tá w nawiętßym ſmutku jeſt moja ochłodá :/: Gdy wſpomnie ná czáś/ w ktory wiernych twoich trzodá/ zemną do twego chodźiłá/ Domu y tám cie wielbiłá.

5. Przecżże trapiß y przecż śie trwożyſz dußo moja :/: Czekay śmiele ná Páná/ on nadźiá twoją / bo mu jeßcże dziękczynienie dam zá jego wybawienie.

6. Toć/ Pánie moy/ nabárżiey rozrzewnia mą duße :/: Ze wpośrzod nieprzyiaciok/ gło-

wnych

wnych mieszkać muśe/ á wszákże w Ziemi Jordańskiey/ pomnie náćie y Hermońskiey.

7. Przepaść zá przepaściami/ y szum twey powodzi :/: Zbiegły mię/ náwałność twa jedna druga rodzi/ wszákże tego śie nie boję/ uważaiąc wolą twoię.

8. Myśląc tak ná káżdy dzień/ że mi Pan udzieli :/: Miłosierdzia/ y serce moje rozweseli/ á ja w nocy Piosnki memu/ dawcy prozbą Bogu żywemu.

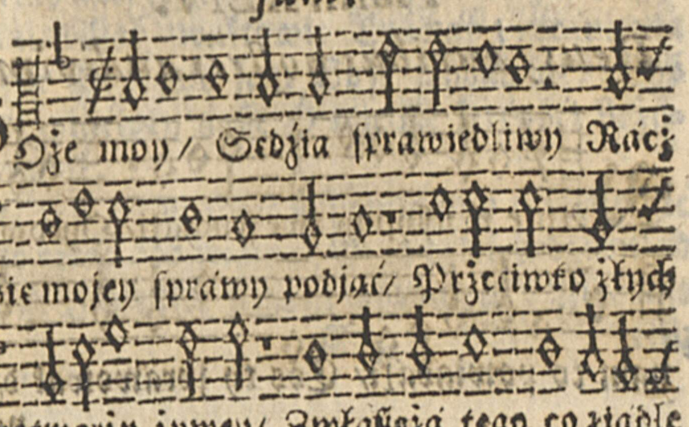
9. Wołaiąc ták do niego/ jáko do mocney skały :/: Przecżżes Pánie zápomniał/ mnie przez czás nie máły/ przecz chodzę w tákiey żałości/ dla mych nieprzyiaciół złości.

10. Bobych łátwiey wycierpiał/ ran ciężkich zádánie :/: Niżli nieprzyiacielski żárt y urągánie/ gdy mowią do sługi twego/ á gdzieś maś Bogá swojego?

11. Przecżże trapiś/ y przecz śie trwożysz Duśo moiá :/: czekay śmiele ná Páná/ on nádzieią twoią/ on twarzy mey jest Zbáwieniem jegoż uczczę dzięćczynieniem.

Psalm XLIII.

Judica me Deus, & discerne causam.



BOże moy/ Sędzia sprawiedliwy Rácz śie mojey spráwy podjąć/ Przeciwko złych potwarzy żywey/ Zwłaszcza tego co zgoła



chciwy Mnie w swe strzegie Opiece vjąc/

Raczy mie mocznie odjąc.

2. Boże moy nadzieja ma w tobie/ czemuż ześ mnie wzdy odrzucił? Patrzay w jakiey chodze żałobie Vstawnie ja nosząc na sobie/ Iż sie nieprzyjaciel rzucił na mie/ y zasmucił.

3. Racz że mie prawda swey świętkości teraz oświecić Panie/ że mie w prowadzi w swey jasności na gore twey świętobliwości/ gdzie raczysz mieć swe mieszkanie/ y odpoczywanie.

4. Abym tam do Ołtarza twego z ofiarami przystępował/ A ciebie Boga wszechmocnego/ y wesela dawcę szczodrego/ na Arfie wdzięcznie wyznawał/ A chwałę oddawał.

5. Duszo moja czemu w żałości Truchlejąc masz sie frasować? Bzyway w Bogu tey dufności/ że cie on sam w twojey trudności (Za co mu będziesz dziękować) Raczy poratować.

Psalm XLIV.

Deus, auribus nostris audivimus.



Nie w uszyjmy swe słuchali/ Oycowie

nam to powiadali/ Coś ty sprawował dzi-



nego/ Za ich wieku dawnieyßego: Jakoś ty
Pogáńskie plemie/ Rękoś swą ſtraßnie z tąd
wygładził/ A námiś te świętą ziemię/ Jeßcze
w przodkach naßych zaſadził.

2. Nie przez miecz ſwoy tego dowiedli/ Że te śliczne kraje ośiedli/ Ani zá ſwoim rámieniem/ Cießą śie tym wybáwieniem: Ale je tu w prowádźiłá Práwicá/ twá/ y mozne rámie Z twarzą twą co im świeciełá: A to jeſt łáſki twojey známie.

3. Tyś Boże Krolém mym doſtoynym/ Tyś łáſką Jákobowi hoynym: Ty maß ná ſwoim bacżeniu/ Wierne ſwe w jich udreczeniu: Przy tobie nieprzyjaćiele Swoje wßytkie ſnádnie zetrzemy/ A te ktorzy hárdzi/ śmiele W imieniu twoim podepcemy.

4. Bom ja nigdy nie ufał ſwemu łukowi/ chociaß nátężßemu/ ani oſtremu mieczowi/ żeby mie oßjął gwáłtowi: Tyś nás z utrápienia záwße Potężnie ſam Boże wybáwiał/ Tyś nieprzyjaćioły náße O wielkie lekkośći przyprawiał.

* 5. Co kiedy ſobie wſpominamy/ Winnáć zá to cześć oddawámy/ Y co dzień bedźiem oddawáć Jmie twe ſławne wyznawáć: Alećnas

teraz nie baczyß/ Oblicza naße zahańbiając/ Y hetmánić nam nie raczyß/ Pomocy żadney nie dawając.

6. A coż za dźiw że upadamy? Że sromotnie tyk podawamy? A ći co nas w nienawiśći Maią/ kupią z nas korzyśći/ Y wkąśnieśmy jáko owce/ Na rzeź haniebną odłączone: Bo nas państwa jáko kto chce/ Miedzy pogáńśtwem wzproßone.

7. Nie drogoś lud swoy ośácował Y tanieś go bárzo śtárgował/ Niepodnioßeś ceny jego/ Jákby towáru zbytcgo: Dałeś nas do wielkiey wzgárdy Sąśiádom náßym nieżyczliwym: Zaczym nieprzyjaćiel hardy Prześydza ßtowem uśczypliwym.

8. Przypowieśćiąśmy śię wßem zśtali: Wzgárdychmy śię od wßech nábrali / Gdźie nas záyrza/ trześą głową/ Sromocąc nas brzydką mową: Co gdy bywa dniá káżdego/ Hániebnie śię wśtydźić muśiemy / Że dla wśtydu wzroku swego Y ná ludźie podnieść nie śmiemy.

9. A coż gdy w tákiey niepráwośći Bżywáją y okrutnośći: Trwożąc nas ßwymi grożbámi/ Rzucáją śię y rękámi: W tákim ćießkim unijeniu Ażażeśmy ćie zabaczyli? Ażażeśmy w ßwym ßumnieniu Przymierza twego uśtąpili?

* 10. Serca śię naße nie cofáły od ćiebie/ w ktorym śię kochały/ Náwet też y naße nogi Nie uśtąpiły z twey drogi: Acześmy byli záměnieni miedzy ßmokámi okrutnymi/ Práwie zewßąd ogarnieni Cmámi prześtráchow śmiertelnymi.

11. Je-

11. Jeślizesmy cie zabaczyli / Imieniu twemu nie służyli? Jeśli bákwanow wzywali? Przed nimi rece składali? Y zali przed tobą Pánie skryte być mogą takie rzeczy? Gdyż y serce naszych wzdychánie Masz u siebie na dobrey pieczy.

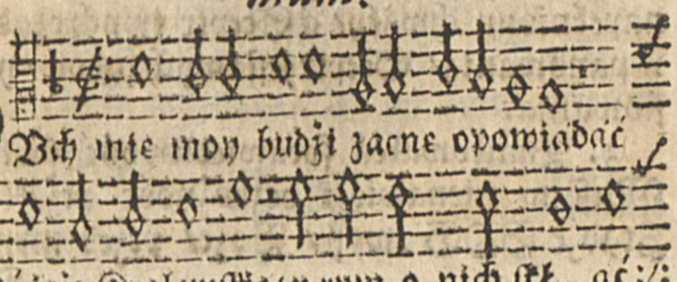
12. Dla ciebie/ dla ciebie sámego Zabijáią nas dniá każdego/ A twoje sługi niewinne Rzeżą jáko owce inne: Ocknije sie już nasz Pánie/ A zetrzy ten sen z oczu swoich/ Wspokoy swe rozgniewánie/ nie odrzucay wiecznie sług twoich.

13. Czemuż wżdy twarż swoje ukrywasz Przecż jákobyś zapomniał zbywasz Okrutnego utrapienia Nászego/ y uciśnienia? Serce w nieszczęściu zniszczawszy/ W prochu sie y popiele wala/ Ciáko boleścią zemdlawszy/ Sámo ná sie ziemie obala.

* 14. Wstáńże Pánie nam ku pomocy/ W twey wszechmocney dufamy mocy: A dla twych wiecznych likośći/ Wybáw nas z wszystkich cieszkośći: Mysmy lud twoy/ á tyś Bog nasz/ Do ciebie sie my uciekamy: A iż nasze potrzeby znasz/ Opátrż nas w nich Boże żądamy.

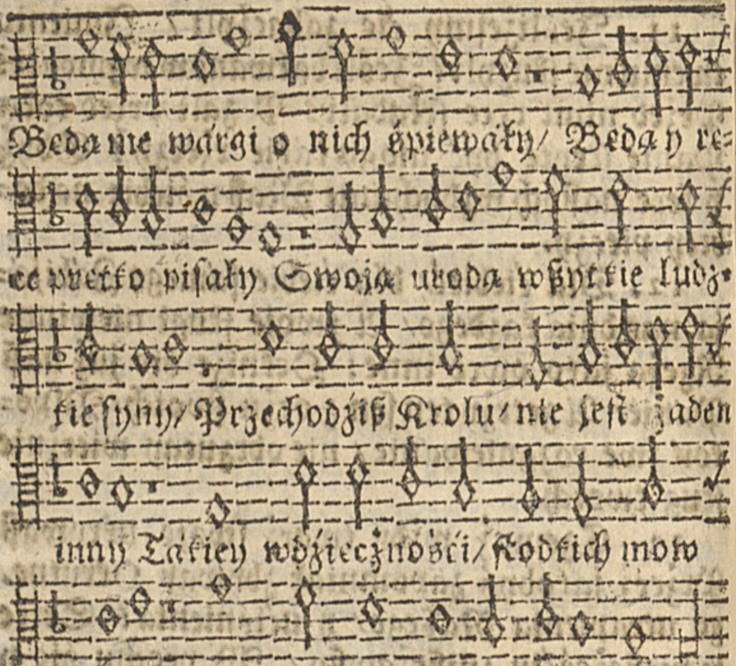
Psalm XLV.

Eructavit cor meum verbum bonum.



DZch mię moy budźi zacne opowiádáć

Dźieje Krolewskie/ y rym o nich skłádáć:



Beda me wargi o nich śpiewały/ Beda y re-
ce prętko pisały Swoją urodą wśyt kie ludz-
kie syny/ Przechodziś Krolu/ nie jest jaden
inny Takiey wdzięczności/ słodkich mow
swoich/ Jaką położył Bog w usciech twoich.

2. Przypaśże miecz swoy Zacny Bohatyrze: Miecz chwały swojey/ co cie zdobi bezyrze: Z tymże jako Krol wsiadź na koń śmiele/ Tym grom niechetne nieprzyjaciele: Ostrzegay prawdy y sprawiedliwości/ Bronże niewinnych y ich niewinności/ Dokazuy męstwa prawicą swoją/ Niechay cie dziwow twych wśyscy boją.

3. Wśak maś na upor nieprzyjaciół twoich/ Nie mylne ostrze harkownych strzał swoich/ Za tychci strachem padną przed toba/ Y wyznają cie Panem nad soba. Majestat Boże twoy na wieki trwały/ Majestat ktory napełniony chwały/ a Sceptr twych rządow/ y panowania/ Sceptr jest twych sądow/ y prostowania.

3. Umiłowałeś sprawiedliwość świętą/ Masz w nienawiści bezbożność przeklętą/ Ztądże BOG twoy/ Boże/ przed inśymi/

Dałci

Dałci radość z uczęśnicy twymi: Wdzięczne wonności puszcza szatá twojá/ kiedy wychodźisz z swoiego pokoiá/ wyrobionego z słoniowey kości/ w ktorym używasz swoich wczesności.

5. Tám masz y corki rodu Krolewskiego/ Stroynie ubrane kosztem skárbu twego: Tam w szczyrym złocie po swey prawicy/ mieyscá possápisz Oblubienicy: Słuchay krolewno/ uważay z pilnością/ jaká cie uczcił Krol twoy dostoynością? Zápámiętayże narodu swego/ nieteskni wiecey w dom Oycá twego.

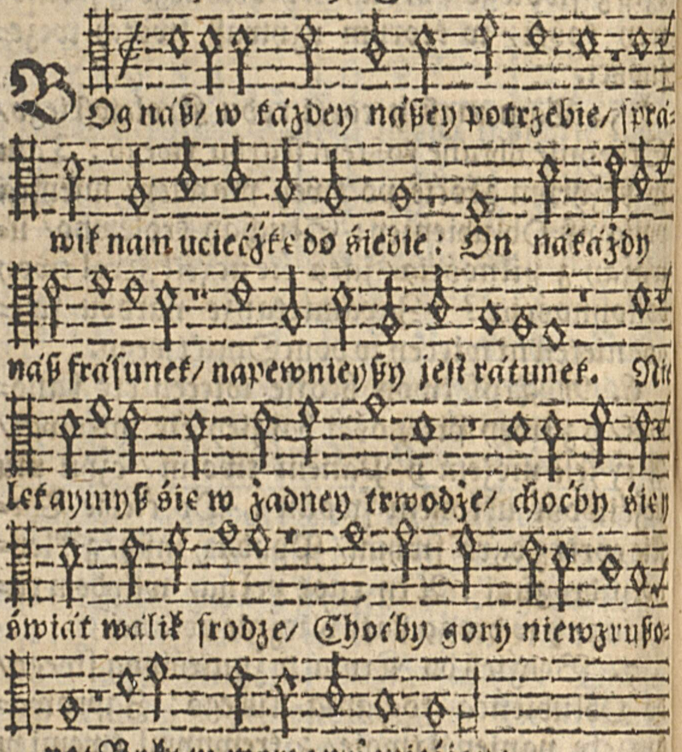
6. A Krol twoy będzie więcey cie sánował/ y z twey piękności bárziey cie miłował/ A iż jest mężem y Pánem twoim/ czyń mu uczciwość ukłonem swoim: Do ciebie Tyrskie corki z dary swymi/ Poydą y insy/ z kleynoty drogimi: A ty cnot pełna/ wstydem rumiana/ y w droga szatę ślicznie ubrana.

7. Będźiesz do Krolá przyniesiona swego/ do Oblubieńcá kochaniá lubego: Zaprowádzą cie panienki twoie/ z krewnymi twemi w jego pokoie. A on wynidzie ná przeciwko tobie/ z wielką radością witaiąc cie sobie: W sprawi zátym sławne wesele/ ná ktorym będzie uciechy wiele.

8. Oglądasz w rychle (dá Bog) synny swoie/ co cie ucieszą/ zá rodzice twoje: Ogladasz synny/ ktorzy ná ziemi Xiążęty słynąć będą wielkimi: a já twe imie każdemu człowiekowi Wspominać będę/ od wieku do wieku: Y wszyscy ludzie ciebie wyznaią/ Aż ná wiek wiekow sławę przyznaią.

Psalm XLVI.

Deus noster refugium & virtus



Bog náß/ w káżdey náßey potrzebie/ ſpráwik nam ucieczkę do śiebie: On nákażdy náß frásunek/ napewnieyßy jeſt rátunek. Nie lękaymyß śie w żadney trwodze/ choćby śiey świát wálił ſrodze/ Choćby gory niewzruſzone/ Były w morze przeniesione.

2. Chociażby y morze wyłało/ Y ſtráßnieby zewßąd huczało/ Opoki by śie pádały/ Y nawyżße gory drżały: Przecie miedzy tymi trwogámi/ wdzięczney ſwey rzeki odnogámi/ Weseli Bog miáſto ſwoje/ W ktorym ma ślicżne pokoje.

3. Nigdy porußone nie bywa Bo w nim záwżdy PAN przemießkiwa/ A od ſamego świtánia/ Dawa mu ſwe ratowánia/ Niech śie świát iák chce furyuie/ niech chytrze narody buntuie/ Skoro Pan ſłowo wypuśći/ Ziemiá śie żáraz roſpuści.

*4. Pan Zaſtępow po nas ieſt/ ánt Proc

niego

niego nikt nam nie hetmáni/ BÓG Jákobow z námi wſzedźie Tenże walczyć zá nas bedźie. Podźćie/ obaczćie ſprawy Páńſkie/ Mezne rządy iego Hetmáńſkie/ Jáko z Ziemie wykorzenik/ Moc złośnikow wſzegat wyplenik:

5. Po wſzytkim świecie znioſt precz woyny/ Pokruſzywſzy łuk nieſpokoyny/ Potkuk bronie nieprzyjemne/ Popalik wozy wojenne/ Mowiąc/ Już woynie pokoy daycie/ A mnie Bogiem ſwoim poznaycie/ Jamći PAN nawyżſzy w ziemi/ Wkádam narody wſzytkimi.

6. Owa Pan Zaſtepow náſz/ áni Procz niego nikt nam nie hetmani/ Bog Jákobow z nami wſzedźie/ tenże zá nás walczyć bedźie/ Bog náſz w káżdey náſzey potrzebie/ Spráwik nam ucieczke do śiebie/ On ná káżdy náſz fráſunek/ Nápewnieyſzy jeſt ratunek.

Pſalm XLVII.

Omnes gentes plaudite manibus.



2. Czuią Poganie/ Że ten Pan na nie Nas lud swoy wsadził/ gdy nas wprowadził/ We dług swojego Słowa świętego/ W te kraie/ kędy Dostatki wszędy/ Dawszy na te włość Dziedziczną wieczność Ludowi swemu/ Wybranemu.

3. Więc żeby z nami Mizerakami/ Z łaską postąpił/ Na gore wstąpił/ Z wesołym pieniem/ Głośnym trąbieniem/ Nuż tedy społem/ uderzmy czołem/ Psalmy śpiewaiąc/ Z serc wykrzykaiąc/ Ku chwale swego/ Krola możnego.

4. A wy wiecgłowy Mędrsze/ niech mowy wam przed insymi Sławą prostszymi Sławą możnego Pana/ którego Wszechmocność Ludzi Wszech stanow ludzi/ Służyć samemu Abrámowemu/ Bogu wiecznemu/ Nie śmiertelnemu:

5. On swoich szczytem/ On nieprzebitem Wszech kraiow murem/ Które on snurem/ Monarchom rozdał/ Aby chwałe miał. Nuż tedy/ &c.

Psalm XLVIII.

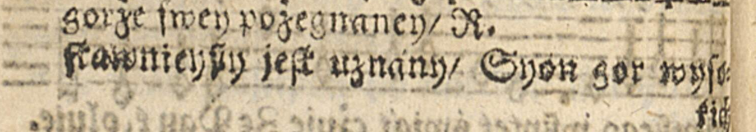
Magnus Dominus & laudabilis nimis.



Jelki Pan niewystowiony R. Lecz na



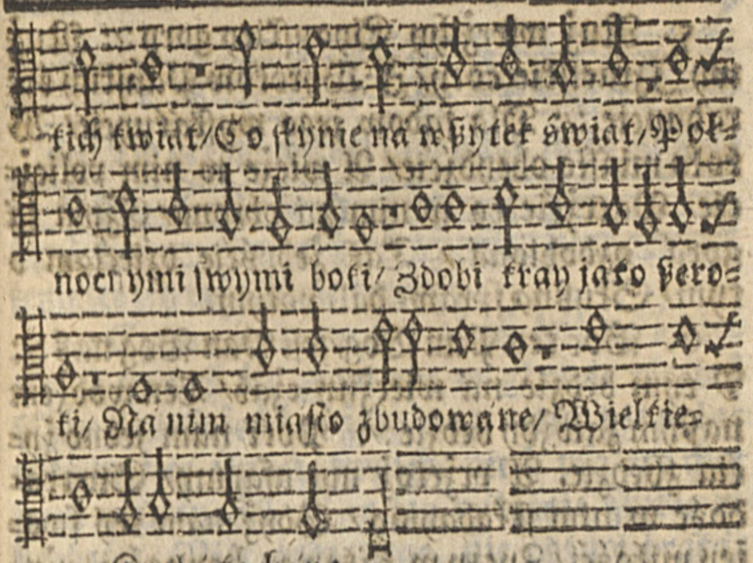
Sławny na wsze świata strony/ Wszech na



gorze swey pożegnaney/ R.

Sławnieyszy jest uznany/ Syon gor wyso-

kich



tich świat/ Co słynie na wszytek świat/ Pół-

nocnymi swymi boki/ Zdobi kray jako sero-

ti/ Na nim miasto zbudowane/ Wielkie-

go Króla kochane.

2. Tamże Bog ma swe pokoie :/: A wierni też w Bogu swoie/ bo czasu swey wielkiey trudności :/: Tam używaią bespieczności/ Krolowie się zmowili/ by miasto obtoczyli: Ale skoro je uyrzeli/ dziwuiąc się strachem drżeli/ A nie doczekawszy trwogi/ Vderzyli prędko w nogi.

3. Jaki na matkę gdy rodzi :/: Takiż ból na nie przychodzi / y jak na morzu wiatr okręty :/: Rzucaß je w mocy nie ujętey :/: O czymeśmy słychali/ Tośmy y oglądali/ że Pan zawżdy bronił swego Miasta niezwyciężonego Miasta/ w którymby mu chwałą od Mieszczan się jego działa.

* 4. Na toś je bowiem wystawił :/: Byś w nim moc swą wieczną ziawił/ Tuć w nayświetszym twoim Kościele :/: Rozważamy twoich spraw wiele/ Jako twe imie Boże/ po świecie słynąć może/ A niemaß czasu żadnego/ od twoich chwały prożnego/ Bo ręka twá przeciw złości/ przeszrzega sprawiedliwości.

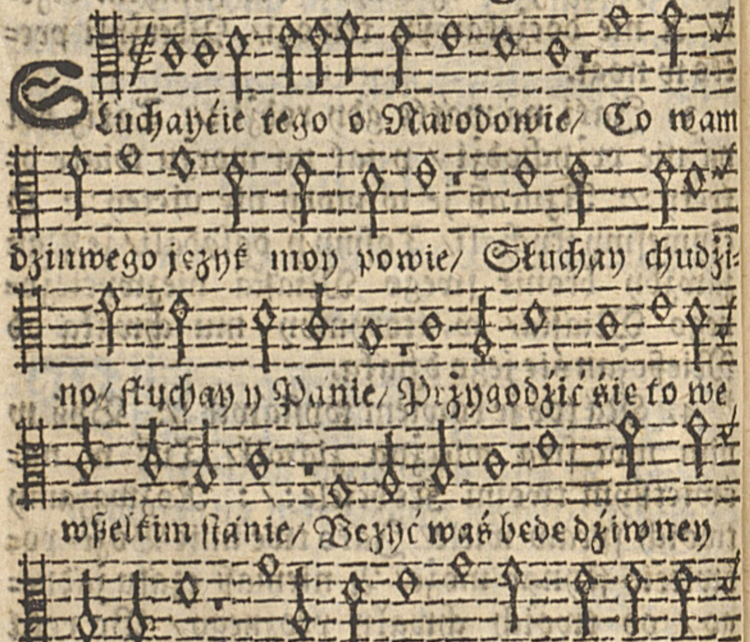
5. Nuż

5. Nuż wierzchy Syonskiey gory :/: Nuż wy Izraelskie cory/ Z Wyrokow Pánskich śie ráduycie :/: Dla sądow jego wyskákuycie/ W koło miásto obeydźćie/ A wieże w nim policzcie/ Pátrzćie co w nim zá obroná/ Czym ta gorá ozdobioná / Ták żebyśćie dźieciom o tym/ Skußną spráwę dáli potym.

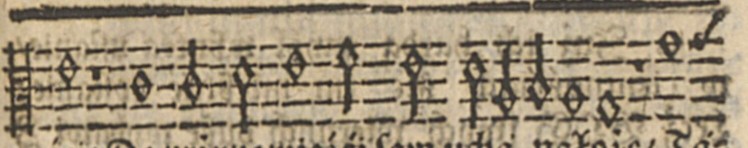
6. Boć ten Pan Bog/jest Pan Bog náß :/: Y tym bedzie ná wieczny czás/ Ten wodzem naßym záwżdy bedźie :/: Poki nam jedno życia zbedźie. A przetoż mu ufaymy/ Swobodność w nim składaymy/ Gdyż nam tey swojey miłości/ Zyczy w tákowey hoyności/ użyczy y przyskonániu/ Y w owym wiecznym mießkániu.

Psalm XLIX.

Audite hæc omnes gentes.



Słuchayćie tego o Narodowie/ Co wam dźiwnego jezyk moy powie/ Słuchay chudźino/ słuchay y Panie/ Przygodźić śie to wßelkim stanie/ Bezyć was bede dźiwney mądrości/ Bede rosprawiał o rostropno-



ści/ Do przypowieści sam ucha nakoże/ Tá-



jemnice jey przy Arfie wykoże.

2. Czemu śie mam bać złych dni ná świecie/ O ktorych śie złym cos w głowie plecie? Czemu nieszczęścia/ żeby nog moich nie upláłako w śieć złości/ swoich/ niech ufa kto chce swey máietności/ A w iey nádzieie żywie w hárdości/ Nikt rodzonego nie odkupi brátá/ Kiedy mu Pan Bog káże złego świátá.

3. Drogi ná okup żywot człowieczy/ Chcieć go odkupić głupie to rzeczy/ nie może nikt żyć nie umieráiąc/ Skázić śie musi w proch śię wrácáiąc/ Pod jednym prawem/ niech o tym wiedzą/ Mądry y głupi/ u śmierći śiedzą/ A máietność ich y wszytko zebránie/ Pewnie że przyidzie obcym w rozszárpánie.

4. Tym wiec záwodzą swoie mniemánia/ Tuszą że wieczne ich budowánia/ Przetoż kosztowne zamki stáwiáią/ Przezwiski swymi je názywáią/ Ale ćtey sławy nie długo będzie/ Bo śmierć w tę stopy ściga ich wszędzie/ Rownego szczęścia z inszymi ukuszą/ A iednąż droga z bydlęty iść muszą.

* 5. Ale głupiego ktoż wymieuje? Przećie swe sobie sprawy smákuje/ Y dzieći jego toż zalecáią/ tegoż śie po nim mocno trzymáią/ Przetoż do piekła będą w tárgnieni/ Od śmierći srogiey żywo połknieni/ Cnotliwi zásie będą ziemią wkádáć/ A owi muszą wszytkiego postrádáć.

6. Już

5. Już ich harda myśl wszytka ustanie/
w ciemnościach się im mieszkać dostanie:
Lecz BOG swych wiernych duße wybawi z
piekła/ a z soba chwały nabawi. Nie boy się
tedy nic bogatego Człowieka/ w świeckiey sła-
wie hardego. Bo y nahárdszy wszytkiego od-
bieży/ A jego sława do grobu z nim nbieży.

7. Niech sobie jak chce tu pochlebuie/ niech
tem/ y inszym/ żywot cukruie/ zá Oycy swy-
mi wedrować musi/ tám gdzie ciemności
wiecznych ukuśi/ Owa choć człowiek w bez-
ściu opływa/ Chociaż y sławy świata uży-
wa/ Jeśli rozumem rządzić się nie będzie/
Rownoż z bydlety w zginieniu zasiędzie.

Psalm L.

Deus Deorum Dom. loquutus est

Mocny Pan woła na wszytke ziemie/ Na
wszytko ludzkie pod słońcem plemie/ Z Syona
swego naśliczniey szego/ Blaskiem przeraża
oczy każdego/ Onoż już idzie/ idzie Bog pra-
wdziwy/ Słuchać go musi każdy człowiek
żywy.

2. Przed twarzą jego ogień trawiący/ Około niego wicher toczący/ Nieba y ziemie przed śie przyzowie/ Przy nich swe prawa ludziom opowie/ rzecze/ zgromadzcie moie poświecone/ co ze mną maią Przymierze z twierdzone.

3. A tu niebiosa Boga samego/ Przyznaią Sędzią sprawiedliwego/ Słuchay Izrael słuchay ludu moy/ Przed tobą świadcze ze mną ci ja Bog twoy/ Nie będę cie siąd karał ani winił/ y żeśmi ofiar powinnych nie czynił.

4. Nie wezmę z domu twojego woku/ Ani kozlęciąz twego okoku/ Moy zwierz jest wszytek wleśiech chowany/ A co na gorach nie ogłaskany/ Z nam wszytkie ptaki w skałach śie legace/ Moie są bydła domá śie mnożące.

5. Będęli chciał jeść/ nie rzekę tobie: Moją jest ziemia/ y co ma w sobie. Ażaż ja jádam juche wołowe? Ażaż też y krew piiam kozłowa? Czestuy ty Boga ofiarami chwały/ A iszcząc śluby/ pokaż mu śie stały.

6. Wzyway mię w zły czás/ ściągnawszy ręki/ Ja cie ratuje/ ty daß mi dzięki/ zkego zás potkał BOg tymi słowy/ Jako śmieß wspomnieć moie umowy/ jako przymierze? ponieważ karaniem Pogardzaß Pánstim y nápominaniem.

7. Gdzie bowiem zayrzeć złodzieia możeß/ Towarzystwá mu zaraz pomożeß/ Z cudzołożniki twoie kumánie/ Bluźnierskie usti twych jest bekotanie/ Jezyk przeklety napełniony zdrady / Krwawe rozśiewa miedzy bráćią zwády.

8. Sto-

8. Siadaß obmawiać bliźniego swego/ Gromotnie brata łżyć rodzonego. A zem nic o to nie mowił tobie/ Ztądeś mię sądźił podobnym sobie/ Ależ przed oczy wystawie twe złości/ Karząc cię o nie w swey sprawiedliwości.

9. Uważayciéż to ludzie nadeći/ co w was na Boga nie maß pámięci/ Bym záś nie porwał was was bez litości/ Kto mi ofiárę czyni wdzięczności/ Tenći mię uczći/ A kto pokutuje/ ten mię zbáwieniem swym zá wżdy uczuie.

Psalm LI.

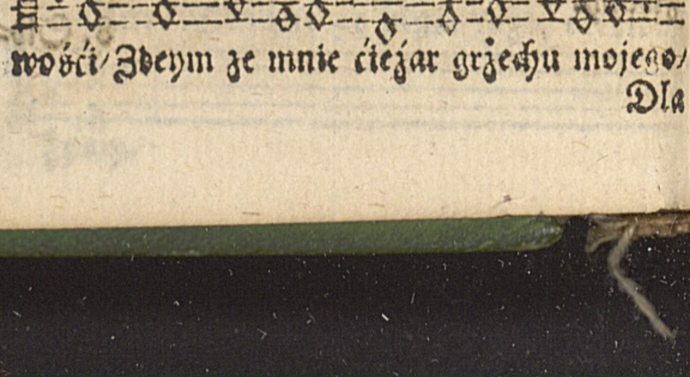
Miserere mei DEus, secundum.



Niezmierny Boże w swojey litości/ Rácz



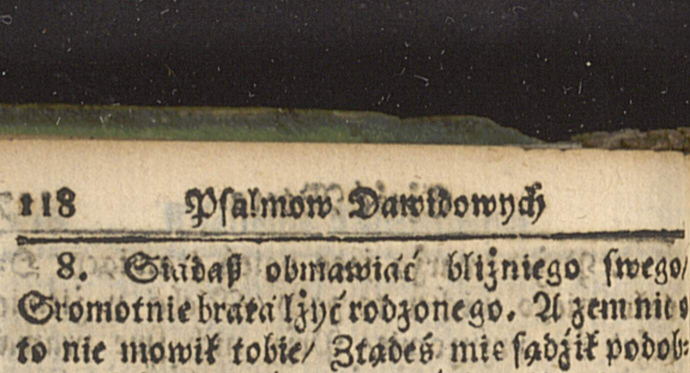
śie nádemną nedznikiem zmiłować/ A moich



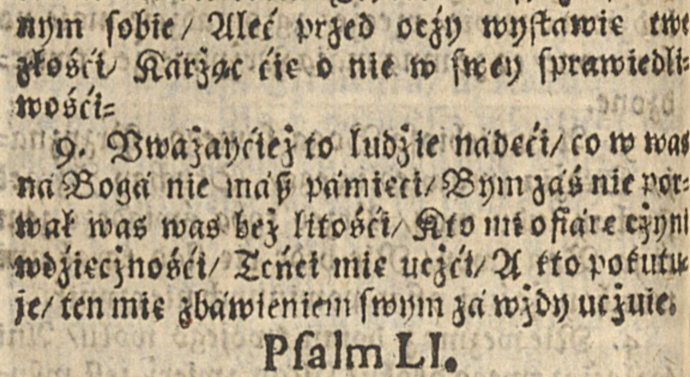
złości Tyrograf zepsować/ Bczyń to prze



swych wielkość litości. Ciebieć ja proße/ cie-

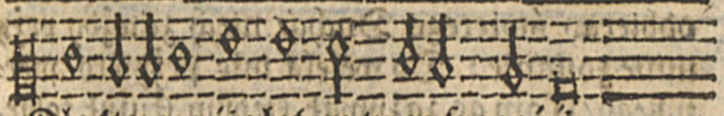


bie samego/ Omyiże mię ty z moich niepra-



wości/ Zbeym ze mnie ciężar grzechu mojego/

Dla



Dla ktorego śie lękam twey srogości.

2. Widzę to dobrze oczyma swymi/ Jáko jest ciężkie moje przewinienie/ Czuiec to dobrze czuie me sumnienie/ Jżeś rozgniewan grzechami mymi/ Lobieciem tobie samemu zgrzeszył Przed tobą ja grzech swoy muse wyznawać Skuśnieś z karaniem ná mie przyspieszył/ Sądom twym słusznym prożnomam przymawiáć.

3. Chocby nie było czego insego/ Oto mie mátká ma w grzechu poczęłá/ Oto mie złości z mlekiem karmić jęłá/ Zá com karánia godzien wiecznego. Ty Pánie szczyrość tákámikuiesz/ Ktora pochodzi z serdeczney wnetrzności/ Ty szczyrym mądrość swą pokázuiesz/ ktora jáko skárb chowasz w swey skrytości.

4. Prętkoć ja czysty przed tobą stáne/ Jedno Jzopem swym skrop moje złości/ Sam ty mie omyi w swojey niewinności/ A ja y nád snieg bielszy zostáne/ Day mi usłyszeć w rychle rádości głos wesołego poselstwá twojego/ A pokrusone w twym gniewie kości Dowykrzykánia powstáną wdzięcznego.

* 5. Odwroćże twarz swą od moich złości/ á puść je w wieczne swe zápámiętánie. Bezyń y grzechow mojich zámázanie/ Boć końcá niemáś mych nieprawości/ Wtec serce we mnie stworz bogoboyne/ Coby niebyło w nim nic nieczystości/ Odnow y w duchu myśli przystoyne/ Ku twojey Pánie gorliwey miłości.

6. O zmiłuyże śie ná demną Pánie/ Nie odmiátay mie od oblicza swego/ Ani odemnie

odbie-ay

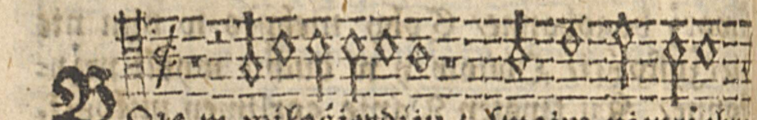
odbieray świętego Ducha/ niech zawżdy przy
mnie zostanie: Do wesela mie przywroć pier
wszego/ Com go zazywał kiedym służył tobie
Duchem twym utwirdź nawatlanego / Bym
potym mężniey postępował sobie.

7. A gdy to uyrzą nędzni grzeszńicy/ Z ja
kąs ty ziemną postąpił miłością/ Z wielką do
ćiebie pobiegą radością/ By iey też mogli być
uczesnicy. O Boże raczże mię już wybawić
Od krwie rozlaney przez mię w niewinności
A będzieß raczył tym we mnie sprawić Wy
śpiewowanie twey sprawiedliwości.

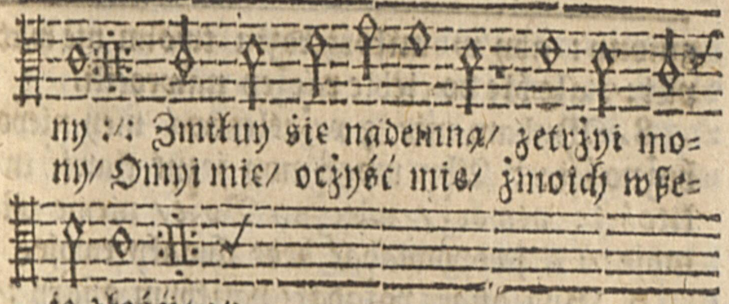
8. Otworzże usta moie moy Pánie/ Które
zamknione grzechow brzydliwością/ á dozna
ią iákąś jezyk ochotnością Moy/ nigdy chwały
twey nie przestanie. Wiem że ty niedbaß nie
o Ofiáry/ Ani pożądaß bymći je sprawował
Náprzyiemnieyßę są tobie dáry/ Gdyć serce
skrucha będę ofiárował.

9. Bądź łáskaw ná swe miásto Syońskie
Z swey przeciw niemu dawney życzliwości
Strzeż stawy jego/ chowáy je w zacności
Wywodząc mury Jerozolimskie. Támci bę
dziemy one ofiárować Ofiáry cnoty/ y spra
wiedliwości/ a ty je wdzięcznie będzieß przyj
mował/ Ná swoiey wieczną pamiątkę li
tości.

Tenże.



BOże w miłośierdziu/ swoim nieprzebra
W twych nog upadam ja człowiek stroski



ny :/: Zmiłuy śie nademną/ zetrzyi mo=
ny/ Omyi mie/ oczyść mis/ zmoich wße=

ie złości/ :/:
tecznośći.

2. Znam swoy grzech do śiebie/ á widze go práwie :/: Y tobie nie tajny/ ále ty łáskáwie/ ráczy śie zemną obeydz/ ábyś w słowiech swoich :/: Záwzdy praw nálezion/ y czyst w sądziech twoich.

3. Mniec jeßcze złość w Mátce przeklętá záßłáká :/: Mniec grzech jeßcze w mleku Mat=ká podawáká: O Pánie ty ßczyrość serdeczną miłujeß :/: Y skarb swey mądrośći tákim okázujeß.

4. Pokrop mie Yzopem/ á oczyśćion bede :/: Omyi mie/ á śnieżney jásnośći ná bede: ześli mi poselstwo wesołe/ á łośći :/: Twym gniewem zßtrápione użyją rádośći.

5. Odwroć od mych grzechow surową twarz swoje :/: Ani chćiey/ pámietáć ná niepráwość moje: Stworz we mnie/ moy Pánie/ serce bogoboyne :/: á w oziębłych piersiách myśl i wskrześ przystoyne.

6. Nie odmiatayże mie od swey oblicznośći/ :/: Ani bierz odemnie Duchá swey mądrośći: przywroć mi dobrą myśl/ prze moy grzech odjętą :/: á podbity pod rozum złą żądze przeklętą.

7. A ja w swym upádku przez cie podźwignio=ny :/: bede złym ná przykład jáwnie wysłá=

gniony: aby w miłosierdziu twoim nie wą
pili:/: ale śie do ciebie raczey nawrocili.

8. Wybaw mię z przeklestwá mey niepo
bożności:/: Aby mogł moy jezyk sławić tw
łkości: otworz/ wieczny Boze/ nieme usti
moje:/: á ja opowiadać bede chwały twoje.

9. Byś ofiar pożądał/ palikbym ofiáry:/
Ale wiem że mało dbaß o takie dáry. Ofiárą
przyiemna Bogu Duch strapiony:/: Serce u
nizone/ umysł uforzony.

10. Bądź łáskaw ná miásto swoje/ wieczny
Panie:/: Ze tym rychley w pięknych swoi
murzech stánie: tám przyimieß ofiáre cnoty
tám kładzione:/: Ná twoy Oltarz beda cie
le poświęcone.

Tenże, Nota tegoż Psalmu: Nie
źmietny Boze w swojey, &c.

DRaczże śie nádemną zmiłować/ á mi
łośierdzie mi swoje okazać y zgładź
wßystkie niepráwości moie/ Według wie
łości miłości twoiey/ wielce mię ráczey omy
z moiey złości/ tákże od grzechu mego mię
czyści/ wßákeś ty sam jest Pan moy y Bo
moy/ á ja też do ciebie wołam sługá twoy.

2. Abowiem niepráwości moie znam/
grzech moy oto zawße przed sobą mam/ tobie
tobie Pánie sámemu zgrzeßyłk/ złem prze
oczyma twymi uczyniłá ták chociamie ty
ráć bedzieß/ przedśie práwymsie y czyśliw
okażeß/ chociáby cię kto sądził z srogośc
gdyż to już zástuzyły moie złości.

3. We złosciach śie moy Pánie národził
á w grzechách w żywocie Mátki poczęt by

wſákże ty chocia ták zepſowánego/ wielkośćią grzechow oſpeconego/ nie raczyłes od śiebie odrzućić/ owſemeś mądrośćią raczył opátrzyć/ ábych wymowki nie nálázł nigdy/ przećiw prawdźie w ktorey śie kochaß záwżdy.

4. Pokropiß mie Yzopem z lutośći/ á będę oczyśćion od niepráwośći omyjeß mie á nád śnieg wybieleie/ od grzechow/ prze ktore práwie mdlete daß ſłyßeć weſele y rádośći/ á pocießą śie te/ ktores ſtárł kośći/ od grzechow mych twarż ſwoie odwroćiß/ y wßytkie moie złośći ty ſam zgłádźiß.

5. Serce czyſte moy Boże ſtworż we mnie/ Duchá práwego odnow w pośrzodku mnie/ á nie odrzucay od oblicża twego/ áni odeymuy Duchá świętego/ przywroć ſwego zbáwienia rádośći/ podeprzy mie dawßy Duchá wolnośći/ będę przeſtępce náuczał drog twych/ á náwroćí śie wiele grzeßnych.

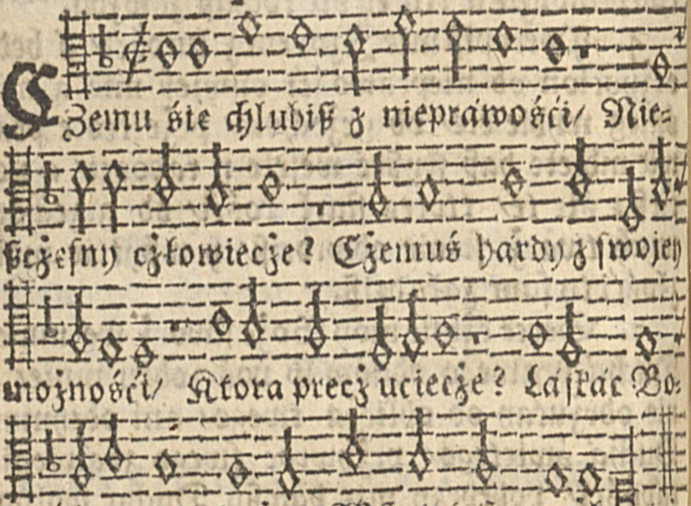
6. Wybaw mie Boże od krwie wylániá/ wßákeś ty jeſt Bog moiego zbáwienia/ á będzie wyśpiewywał one wßytkie/ jezyk yroy ſpráwiedliwośći wielkie/ wárgi moie Páńie ráczż otworzyć á uſtá me twa chwałę będą ſtáwić/ dárćibych żertwę/ wniey śie nie kochaß/ á dárow palonych to wiem nie żądaß.

7. Teć ſą ofiáry Bogá náßego/ oddawáć jemu Duchá ſkrußonego ſercá pokornego/ uniżonego/ rzecz pewna/ że Bog nie wzgárdźi jego: Czyńże/ Páńie Syonowi dobrże/ dobudury murow w Jeruzalem wnetże/ á táć śie rozkochaß w ofiárách tych/ co wynidą z ſercá ßczerego wiernych/ támżeć włożą cielce ná Ołtarzách twych.

Czemu

Psalm LII.

Quid gloriaris in malitia, qu potens es?



Czemu śie chlubiß z nieprawości/ Nie-

ßeßny człowiecze? Czemuś hardy z swojey

mozności/ Ktora precz uciecze? Laskać Bo-

zá ma nápieczy/ Wßytek stan człowiczy

2. Jezykiem/ ostrey brzytwie rownym Wßytko złe sprawujeß/ Cnoćies nieprzyjaciel głownym/ Niecnotę miłujeß: Z twoje geby kłamstwá záwżdy/ Ná stnchá śie káżdy

3. Mowá ktora roznieca zwády Serc twoje chłodźi/ roskoß twa jezyk peken zdrády Co rád ludziom ßkodźi. Przetoż cie Bog twe złości Skarze w swey srogości.

4. Wyrwie cie z przybytku twojego/ z gruntu wykorieni/ Y z potomstwem cie świátá tego Do ßczetu wypleni: Aniċ d miedzy żywymi Chować śie ná ziemi.

5. To widząc ludzie sprawiedliwi/ Bed śie tez bali/ Aiż Bog złośnikow nie żywy Beda śie z nich śmiali Onći to (rzekę) co złoćie Vsak/ y w niecnoćie.

6. Onći to co swoie ufności Nie w Bog

pokładał/ Oto jáko y máietności Y gárdłá postradał: Iż w Bogu nie kładł nádzieie/ Pátrz co śie z nim dzieie.

7. A ja yżem indziey ufánia Oprocz Bogá nie miał/ ták iák oliwá bez przestánia Bede śie zieleniał/ Y w domu Páńskim ná wieki/ Pewienem opieki:

8. Támże wieczńie bede wystáwiał Spráwy Bogá mego/ támże y jego oczekáwał Imenia swietego: Bo jest dobry wybránemu Ludowi swojemu.

Psalm LIII.

Dixit insipiens in corde suo, non est Deus.

Nota Psalmu XIV.

TAka jest mowá wsercu głupiego/ niemáiści Bogá: Wiec cnotá zginęłá na swiecie/ á nieprawość gore wzięłá/ Nowiná wyrzec spráwiedliwego/ Y dobrego.

2. Poyrzał z Niebieskiey Pan wysokości/ Bykoliby co pochwalić ná ziemi/ A jestli rozum z synámi ludzkiemi? Miałliby Bogá ktow uczciwości/ Z powinności?

3. Ale śie wszyscy chwycili złego/ niemasz ktoby miał ná Bogá bácżenie/ ktoby bojáźnią jego swe sumnienie Rządził/ nie wyrzał PAn y jednego/ Cnotliwego.

4. Y nie uznáiąż swych nieprawości? Ciśnąc Páńskie y pożyráiąc wierne/ Nátykáiąc swe łákomstwo niemierne: Nie utorząsz śie Bogu w żałości? Zá swe złości.

5. Lecz przyidzie ná nie tákowa trwoga/

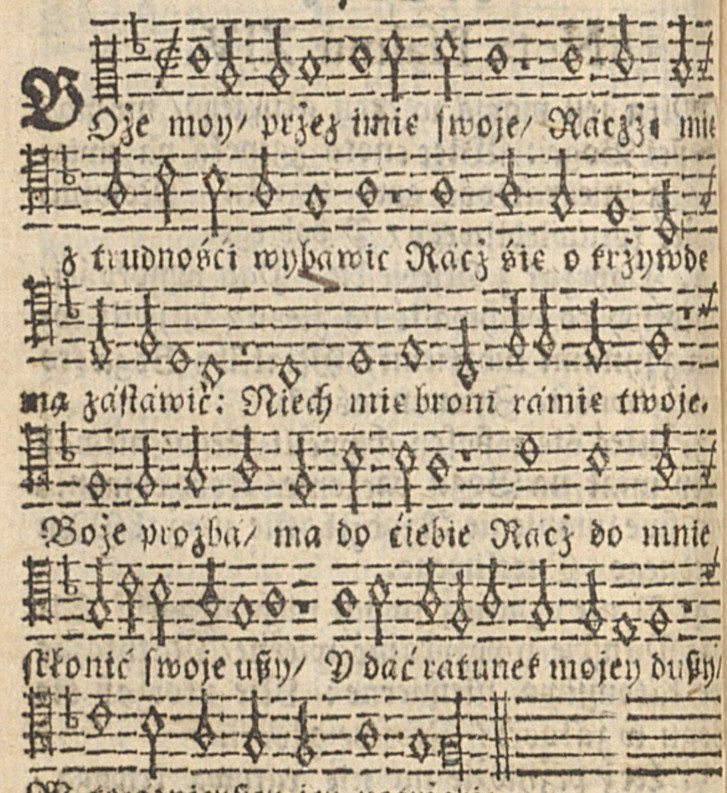
Że chocia strachu nie bedzie żadnego/ Przecie śie bedą lękać cienia swego. A tam poczują co jest od Boga Pomsta sroga.

6. Bo PAn potrze ich przeklete kości/ A bedą zewsząd wstydem ogarnieni/ Jako ci którzy u Boga wzgardzeni. Iż zadawali wiernym przykrości Bez winności.

7. Oby z Syonu przyszło zbawienie Ludowi twemu z więzienia ciężkiego/ Toć by Izrael z miłosierdzia twego/ Y Jakob przez twe miał wspomożenie Pocieszenie.

Psalm LIV.

Deus in nomine tuo salvum me fac.



BOże moy/ przez imie swoje/ Raczy mie z trudności wybawić Racz śie o krzywde ma zastawić: Niech mie broni ramie twoje.

Boże prozba/ ma do ciebie Racz do mnie, skłonić swoje uszy/ Y dać ratunek mojey duszy/ W teraznieyszey jey potrzebie.

2. Boć zdrowia mego szukają/ Zły nie

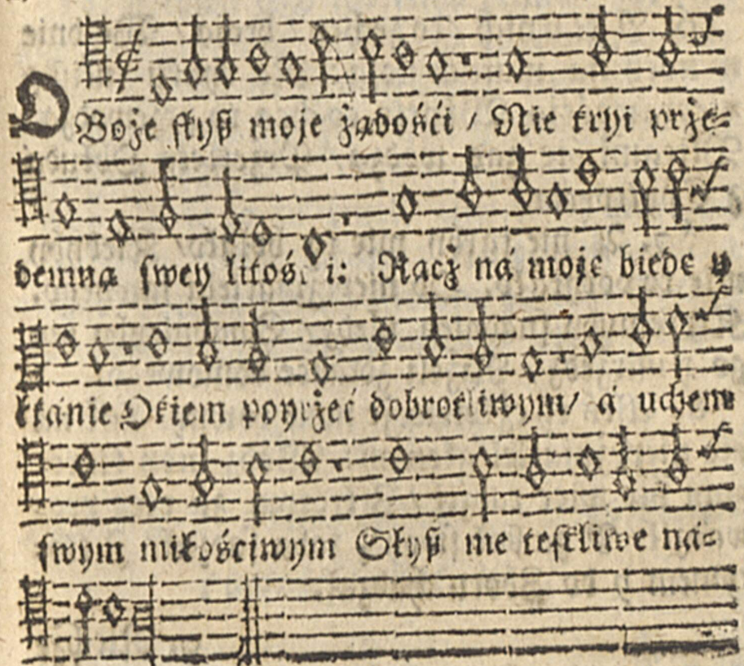
wierny narod pogáński / w okrutności swojey Tyráńskiey Ci co Bogiem pogardzaja. Aleć mie Pan swoim zowie / Ratuiąc mie rękámi swymi Przestawa záwżdy przy mnie z tymi / Co łáskáwi ná me zdrowie.

3. Onoż Pan co mie wybáwi / Ktory wszytko co złe obáli / Ná te ktorzy mie podstrzegáli: Ták obiecał y ták prawi. Zá co ofiáry palone Bede Pánu hoynie oddawał Bede Imie jego wyznawał Ktore ná wieki jest dobre.

4. Bo mie ze wszytkich trudności / PAn moy miłośćiwie wybáwił / A nád tymi ponwste zostáwił / Co mi wyrządzáli złości. I mam to od ćiebie Páná / Że me oko ná wszytkie / śmiele Poyrzy swoje nieprzyjaćiele: Zá coć niech cześć będzie dána.

Psalm LV.

Exaudi Deus orationem meam.



2. Nasłuchamći sie tego wiele/ Jako mie kłną nieprzyjaćiele: Widze z jaką niewstydliwośćią/ Wszytko złe na mie zmawiają/ A gardką mego łukają/ zapaleni ku mnie wściekłością.

3. Z czego serce moje boleje/ A od strachu śmierći truchleje/ Rowna mi sie ćieszkiey chorobie/ Kiedy nie widze ratunku/ W trwodze mojey y frasunku: Tak że też muse mowić sobie.

4. Obym miał skrzydła gołębice/ Prętkoszbym ja zbył tey testnice/ Anibym tu ja wiecey siedział/ Leciałbym na lepse wczasy/ W puszcze miedzy głuche lasy/ Tam gdzieby o mnie nikt nie wiedział:

5. A przyspieszałbym uciekając/ Wiatr y zwichrami omijając. Wytrać złe ludzie miły Panie/ niech sie zamiesza ich rada/ Bo w ich mieście gwałt a zdrada/ Naprzednieysze mają mieszkanie.

6. Y te u nich/ co zechcą/ broją/ We dnie w nocy na murach stoją: Na rynku ućisk z nieprawością/ Wszytko co chcą to przewodzą: Klicami sie zas wodzą/ Przeklęta Obłudą z Chytrością.

*7. A nie takby mie to bolało/ Kiedyby mie to potykało. Od nieprzyjaciela jawnego. Któremuby snadniey uledz/ Snadnieyby sie go y ustrzedz/ Niżeli zdrayce domowego.

8. Ales ty człowiecze mnie rowny/ ślak mi sie nieprzyjaćiel głowny: Wodz moy ktoregom sie wiec radził/ Z ktorym za rece prowadził/ Y za stoł swoy z soba sadzał/ Z ktorymem y do Zboru chadzał.

9. Niechże

9. Niechże je śmierć podkawi márnie / Niech je żywo piekło zágárnie: Bo w ich mießkániu u káżdego / Tylko nieprawość przebywa / Lecz dußá ma Bogá wzywa / Ten mię zbáwi wßytkiego złego.

10. W wieczor / y ráno / y w południe / Modle śię Bogu nie obłudnie / Aż mię usłyßy á wybáwi Duße moje od złych ludźi / Ktore złość ná woynę budźi / Y pokoy mi przed nimi spráwi.

11. Bog mocny po wßytkie wieczności / On usłyßy moje żądosci: A owi jáko záßłużyli / Nie uydą od niego káźni / Bo nigdy w Bożey bojáźni O zlepßeniu swym nie myśłili.

12. Mysl złośnika / tylko o boju / Niechce z nikim mießkáć w pokoju / Przymierza nigdy nie dotrzyma: Á choć słowká ma pießczone / Jáko másło rospußczone / Przecie mu serce krew rozdyma.

13. Słowá jego ták ćicho płyną / Ják oley gdy go leją ryną: Lecz jáko gołe miecze ßkodzą. Ty śię ná Páná spuść wßędźie / On podpora twoja będźie / Dobrzy przy nim bespiecznie chodzą.

14. Á te co tu brojli złości / Powpycha sam Pan w dół złości: Á połowice wieku swego / Nie doczekáją głownicy: Ani chytrzy obłudnicy: Jáć Boże ufam w ćie sámego.

Psalm LVI.

Miserere mei Deus, quoniam conculcavit me.



Przez swe o Boże moy zmiłowánie Ráczmi dać swoje poratowanie/ Ná złego człeká
uśiłowánie/ ktory mie dniá káżdego/ Y z tymi co mu pomagáią tego/ Szuká zátráćić
człowieká nedznego: Lecz ja ná káżdy czás
strachu moiego/ Vfam że dostoie.

2. W tobie Boże stawie prawde twoie/ Ktorey wierzac/ cieße dußę swoie/ A nic śie strachow iudzkich nie boie: Y w natrudnieyßey chwili Radziby mie w czym jako ułowili/ A że by ná mie co złego zmysiili/ Czymby mie przed wßytkimi obwinili/ Przyczyny ßukáią.

3. Ná toć z soba skrycie zásiadáią/ O tymże śie z soba náradzaią/ A ná mą dußę zewßąd czyhaią/ W swey wściekłey okrutnośći: Zá co ie ty Boże bez wßey litośći/ Rozgromiß w srogiey swey sprawiedliwośći A jáko tego jich godne nieprawośći/ Beda sirosowáne.

4. Me záś ucieczki maß zachowáne Y łzy wßytkie do łagwie zchowáne: Nawet w reie-

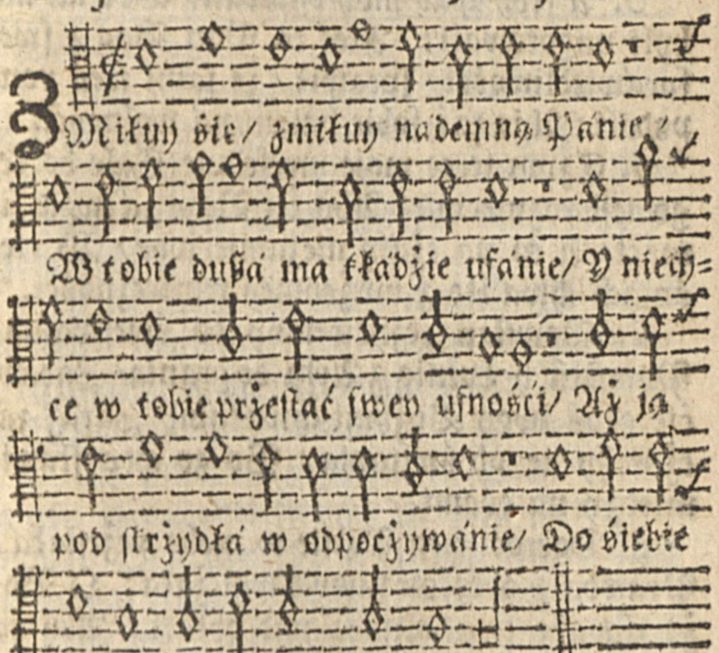
strach

strách swych zápisane We wszytkie kłopotánia Przetoż stromotne utrze uciesánia swych nieprzyjaciół / w dzień mego wołania A iż Pan Bog jest ze mną bez przestánia / Przy nim sie ostoje.

3. W tobie Boże stawie prawde twoje / Ktorey wierzac / dusze cieße swoje. Anić sie strachow ludzkich nie boje. Przetoż com ci ślubował / wypełniwßy wdzięczyć bede dziękował / Żeś duße moje od śmierći zachował / Abym przed toba drogi twe prostował / W światłości żywiących.

Pſalm LVII.

Miſerere mei Deus, miſerere.



2. Wzywać ja bede Boga możnego / On mi użyczy ratunku swego: Pośle mi z niebá tego co wybáwi / Y duße wyrwie z rąk okrutnego Ujego ku mnie złość w hańbe zawi.

3. Bog wszechmogący / pewienem tego / Pośle mi z nieba Posłá wdzięcznego / Poydźie przedemną jego łáská świeta / W niey bespieczeństwá pewienem swego / A ze mną poydźie jego prawdá wzięta.

4. Mi pkámci miedzy srogimi lwámi / Co przegrażáią y pożogámi: żeby podobne ostrym strzałkam máią: Skądem wielkimi zięty trwogámi / Jezykiem jáko mieczem przerażáią.

* 5. Boże / chwałę swą wznieś nád obłoki / Niech ią świát uyrzy jáko ſeroki. Sieci swe ná mie zewſząd zástáwili: Po stronách moje záwárſzy boki / Máluczko duſze mey nie ukowili.

6. A żeby upad moy oglądali / Dok ná mie byli nágotowáli: Ale to Pan Bog z swey spráwiedliwości / spráwił / że sámi weń powpadali: A ia záś sobie buiam ná wolności.

* 7. Czym serce moje uweſelone / Całe do tego ieſt rozniecone / Aby cie Boże zá twoie litości / A to ná czásy niezamierzone / W pieśniách chwaliło z uprzeymey wdzięczności.

8. Powstań jezyku moy do śpiewánia / Powstań y Lutnio z Arfą do gránia / Zábáwcie głoś swoy Bożymi chwałámi / Záraz záczawſzy ie od świtánia / Bo go chce stáwić miedzy národámi.

9. Dobroć twa Pánie w niebo przeſtáká / Prawdá z obłokow sámych wyglądá: O Boże chwałę swą wznieś nád obłoki / Aby ią wſzytká ziemiá poznáłá / Kiedy ią uyrzy świát jáko ſeroki.

Pſalm LVIII.

Si vere utique juſtitiam loquimini.

Wy



Wy co śie Sędziami mieńcie/ Przy-
znaycie mi śie prawdźiwie/ Jeśli kiedy
sprawiedliwie/ Tak jáko przystoi/ sądźi-
cie/ Znacieli śie śmiertelnymi/ Y synámi
być ludzkimi.

2. Lecz śie widze w złośći kochácie/ A miá-
sto sprawiedliwośći Gwałtem srogiey okru-
tnośći/ Zá Prawo krzywdę udawácie: Ro-
wnie jáko inszych ludźi/ Złość was przyro-
dzona budźi.

3. A tymeśćie śie nam wydáli Że rádźi
kłamstwo mawiácie Jáko węże jad puszcza-
cie/ Cościę go w śie dawno nabrali: Ani chce-
cie słuchać mowy/ Co dodáie rády zdrowey.

4. Wężymescie podobni do Zmie/ Kto-
rą gdy czárownik swymi Zátklina-stowy pe-
wnymi/ Oná swe uszy w źiemie kryie/ Aby
nie słuchać klnącego/ Y one czárującego.

* 5. Ale im ty tak uczyń Pánie/ Potkuć ich
wszetecźne gęby/ Powytrącay srogie zęby/
Tak że żadnego nie zostánie: Zátkay Lwow
srogie paszczęki/ Niech twym nie szkodzą ná
wieki.

6. Niech śie jáko wodá rozpłyną/ Wodá
ná ziemie iozlána: A jáko strzałá złamáne
Niechay mármie wszyscy poginą: Y jáko śli
mak od słońcá Ták niech zniszczeją do końcá.

7. Niech śie ták ze wszytkimi stánie/ Já
zpłodem nie donoszonym/ Ná słońcu nie o fu
szonym: Niech tákie wezmą dokonánie/ Já
głog zá młodu spalony/ Y wichrem wykorze
niony.

8. A ucieszy śie sprawiedliwy/ Widzą
pomstę nad złym wszędzie/ W ktorego krw
brodzić będzie. Owa záwżdy zysk ma cno
tliwy: Przecie cnocie jest zapłatá/ Przecie
Bog jest Sędzią świátá.

Psalm LIX.

Eripe me de inimicis meus DEus

PAnie nieprzyjaćiołom moim/ Odeym
mie w miłosierdźiu swoim: Niech ci co
śie wywyższáją Nád mie/ Pánem mie swym
znáją. Wyrwrze mie z mocy złośnikow/
niewstydliwych jáwnogrzeszników Kto=
rzy ná śie nic nedbáją/ Krew niewinną



rozlewaią.

2. Oto na gárdło me czyhaią/ Y co mo-
żnieyßy śie zmawiaią na mie/ chcąc zgła-
dźić nedznego/ Procz wßelkiego grzechu me-
go: Bo w niczymen im nie prźewinił/ A nim
źle komu z nich uczynił. Ockni śie á obacz
Pánie/ Y rácz mi sam pomoc ná nie.

3. Boże Izráelskie kochanie/ Wstańá pátrz
co czynią Pogánie/ w srogiey swey spráwie-
dliwośći/ Skárz ich niewśćiągnione złośći:
Ani bądź miłośćiw nád nimi/ Gdyż ták w
grzechách są upornymi. W wieczor po mieś-
cie biegáią/ A ják psi głodni páchaią.

4. Z gęby im idą słowá żwáwe Záiußone/
iák miecże krwáwe. Ták śie chytrzy sobie zdá-
dzą/ Że nikt niewie o czym radzą: Lecz ty
Pánie co wßytko widźiß/ Y z nich/ y z rad śie
ich naßydźiß: Choć śie ná mie wßyscy znio-
są/ Sam wstyd tylko z rad odniosą.

5. Bowiem kiedy mi będą śilni/ Będę śie
ćiebie trzymał pilniey: Niechayże co racz-
broją Ja cię znam ucieczką swoją. Ty sam
wßytkie moie ćießkośći Wyrzędźiß ratunkiem
litośći: Y sprawiß to że oglądam/ Pomśte
nád złym ktorey żądam.

*6. Nie wytracayże ich wßczat Pánie/ By
nie poßłá w zápámiętánie Ludźiom twoją
sprawiedliwość/ Ktorą karzeß ich brzydli-
wość: Tylko je rękámi mocnymi Zraź/ á roz-
proß po wßytkiey źiemi/ Dawno ná to zásłu-
żyli/ Aby rozproßeni byli.

7. Zá bluźnierstwá y kłámstwá żywe/ Zá

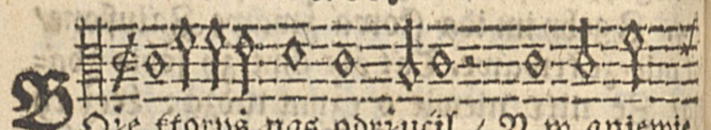
Zá

Za hardość y przysięgi krzywe/ Wyniszcz je niechay świat czuje/ Że Bog Jakobow panuje. W wieczor po ulicach ciekaią/ Jak psi ktorzy jeść co nie maią: Ale nic nie ugoniwszy/ Spać iść muszą głodni bywszy.

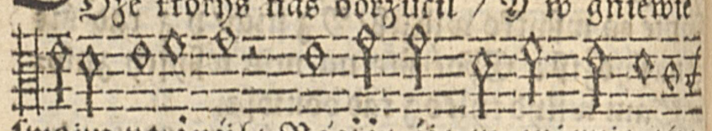
8. A ja o twoiey wszechmocności/ Zá śpiewam z serdeczney wdzięczności: Wnet z poranku łaske twoie/ Wyznam być ucieczke swoie. Boże moy y ucieczko moia/ Obrońco moy y pewna zbroia/ O tobie moy jezyk wszędzie/ Pieśni wdzięczne śpiewać będzie.

Psalm LX.

Deus repulisti nos, & destruxisti nos.



Boże ktorys nas odrzucił / Y w gniewie



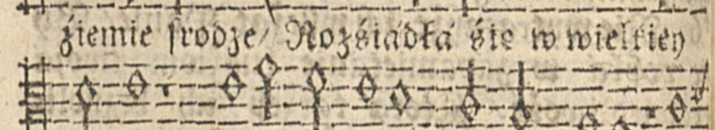
swoim porzucił/ Rácz że sie w gniewie okro-



cić/ A do nas sie zás nawrocić: Poruszyłes



ziemie srodze/ Rozsiadła sie w wielkiey



trwodze: Nie uleczyłli jey sam Boże, trud-



nać sie w całe ostać może.

2. Postąpiłes ostrze z námi / Dałes nam pić płácz ze łzámi: Acz chorągwie two-

naßali Ci co w bojaźni twey trwali: Bądźże y nam miłośierny/ Pokaż śie nam w słowie wierny/ Weyrzy nà swoy lud utrapiony/ A przyimi go do swey obrony.

3. Mowił Pan z Syonu swego/ Czym ucieszył mnie smutnego: Nà moy dźiał przyidźie Sychimà/ Także Sukotską kraiinà/ Gàlaàd jest własność moja/ Y Mànaßessowà zbroja/ Y Ephraim moc mojey głowy/ Y Judas prawodawcà zdrowy.

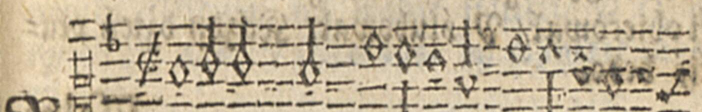
* 4. Lecz Moàb trudny do zgody/ Nà rece mi poda wody Idymeyczyk zàś w swym rzędźie Obuwia pilnowàć będźie/ wiec y Filistyńczykowie/ Y inßy Cudzoźiemcowie/ wßyscy/ ći będą mi służyli/ Co mi nieprzyiacielmi byli.

5. Kto mię w miàsto niedobyte/ kto w kràje Edom obfite Zaprowadźi sługę twego? Nikt oprocz ćiebie samego: Ktorego gniew nà śie znamy/ A wodzem woysk swych nie mamy. Zàczym tàk od ciebie wzgàrdzeni/ Lekceśmy u wßech poważeni.

* 6. Już nam też pomoż z trudnośći/ Y wroć nam dawne wolnośći: Prożnać nàdźieja w człowiecze/ bo gdźie gwałt radą uciecze. Lecz kto w tobie ufa Boże/ Ten śie nieznie potkàć może: Bo ty zdepczeß przed nàmi śmiele/ wßytkie nàße nieprzyiaciele.

Psalm LXI.

Exaudi Deus orationem meam.



Boże ustyß me wołànie/ Y wzdychànie/

Nà



2. Raiże mie w mojey teſknośći/ Z swey miłośći/ Postawić na swey skale: Wżakeś mie ty swą możnością/ Przed złych złośćią/ Zawżdy zachował w cale.

3. Y teraz mieſkać przy tobie/ Tuże sobie/ Wswietych namieciech twoich: Dayże mi tam ulec zawżdy/ W trwodze każdey/ Pod pierzem skrzydeł twojich.

4. Boś ty modlitwami memi/ acż lichymi Nie gardził nigdy Panie: Ty co drżącym na twe imie/ Dawaß ziemie W dziedzicżne używanie.

* 5. Wżyczże Krolowi swemu Wybranemu/ Długich lat y opieki: Day że nad wßytkie narody/ Wiek swoy młody/ Wprowadźi w długie wieki.

6. Niechay przed oczyma twymi/ Łaſkawymi/ Trwa aż na wieki wiecżnie/ A twa dobrotliwość świeta/ Prawdą wzięta/ Niech go ſtrzega beſpiecznie.

7. Tam wolen bedąc trudnośći/ Z powinnośći/ Ku czći śpiewać zaśiede/ A to com ći obiecował/ Y ślubował/ Każdy dzień płacić będę.

Pſalm

Psalm LXII.

Nonne DEo subjecta erit anima mea?

Nota Pśalmu XXIV.

DUśá moiá Bogá wżywa/ Ná nim śá-mym odpoczywa: Onći sam jeśt moie zbáwienie/ On zamek moy/ on ma zbroją/ Zá nim używam pokoja/ Nie zátrwoży mie po-ruśenie.

2. Dokądże śáleć będźiećie? Dokąd ná mie pojedźiećie Mojego upadku śukaiąc? Sámi/ jáko płot záchwiány/ Albo ják mur ro-zerwány/ W rychle y śtraśnie upáść maiąc.

3. Ná te śie tylko radźićie/ Co je w łáśce być widźićie/ Chcąc ich śławę podeptáć w ziemie: Wiec śie uśty zálecaćie/ A wśercu zas jad chowaćie/ Złe obłudne przeklęte plemie.

4. Duśo moiá Bogá wzywáy/ Ná nim śá-mym odpoczywáy: Onći sam jeśt moie zbáwie nie/ On zamek moy/ on ma zbroją/ Zá nim u-żywam pokoią/ Nie zátrzáśnie mną poru-śenie.

* 5. Bogći zdrowie y cześć dawa/ Bog śwym ná potrzebe śława: Przetoż mu też záwżdy dufayćie/ A śerca mu otwárzáiąc/ Y potrzeby przekładáiąc: Nańże śie we wśy-tkim śpuśćzayćie.

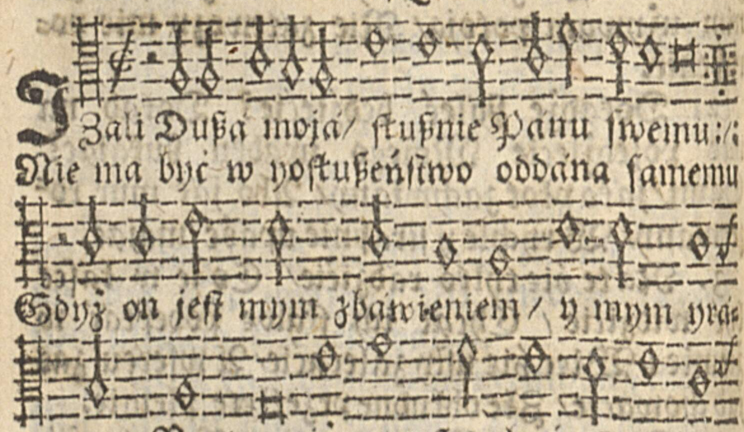
6. Márnośćią śą narodowie/ kłamśtwem śą wielcy śtanowie: Wśytko to jeśt wielka omyłká/ Gdyby ná wadze śtáneli/ Y czym chćieli śie nádeli/ Márnośc by wśytkie prze-wáżyłá.

7. Okrucieńśtwu nie ufayćie/ Ná zdźier-śtwą śie nieśpuśćzayćie/ Bo to wśytko nie-

pewne rzeczy. Dalić Bog wiele dobrego/ Nie przykładay serca swego/ ale śie miey na wiekiey pieczy.

8. Raz Pan wyrzekł słowo o tym/ Com ja nie raz słychał potym/ że Boża jest wkadzą z litością: A według sprawy każdego/ idzie zapłatą od niego Zwielką jego sprawiedliwością.

Tenże.



JZali Dusza moja/ słusznie Panu swemu :/: Nie ma być w poskuszeństwo oddana samemu Gdyż on jest mym zbawieniem/ y mym wrzuson być nie moge/ żadnym strachem srogim.

2. Dokadwy sprzeciwnicy macie tey śmiałości :/: Vż śie na mie targacie/ bez wszelkiey winności. wybiią was doszczętu jak ściana padniecie/ pochyła/ y jako mur złamany będziecie.

3. Przecie na tym ich rady odiąć mi nieżiwe :/: Y co raz na mie zmyślać świadectwa kłamliwe/ usty mie pięknie chwalą/ sercem przeklinaią/ y jakby Pan moy na to/ niepatrzył mniemaią.

4. Ale ty Duszo moja/ przestań na swym Pánie :/: Bowiem od niego moje jest oczekawanie/ oni jest moją skałą y zbawienie

moie/ y twierdza w ktorey mocno bez zachwiánia stoie.

5. A ták moiá nádzieia y moie kochánie :/: Niwkim niechay nie bedzie jedno w moim Pánie/ y wszyscy ucisnieni cisnćie sie do niego/ kładąc niewinne serce przed możnością jego.

6. Bog jest ucieczká nászá/ á ludzey Synowie :/: Są márnością/ á kłamstwá pełno jest w ich mowie/ włożyssi ie ná wage/ álić sie pokażą/ ták lekkimi/ yż áni márnością przeważą.

7. Ale wy wierni Páńscy/ nie ufayćie w złości :/: Wdrapieztwie ni w bogactwie/ ni w żadney chytrości: á jezli co przypadnie od swiatá zacnego/ nigdy nie przykładayćie/ ktemu serca swego.

8. Raz Pan wyrzekł/ co wiecznie zmienić sie nie może :/: Yż moc wielka/ y wielkie miłosierdzie Boże/ á wedle spraw każdego płáci sprawiedliwie/ ktory w swym Bostwie z wiekow y ná wieki żywie.

Psalm LXIII.

Deus Deus meus, ad te luce vigilo.

Nota Psálmu XVII.

BOże/ Boże/ śiło moiá/ Tobiec ja skuzby swe oddawáć Zwyklem/ jáko narániey powstawáć: Bo mie cieszy łáska twoiá. Ciebiec duszá w swym upragnieniu Pragnąc/ aż práwie omdlewa: Y ciáło już ledwo żiewa/ W ziemi bezwodney w wypaleniu.

2. Toć mi przyczynia ciesskości/ Jż nie widam twoiey możności/ Ani oney twojey

sławności/ Jáż przed tym w domu świątośći Bo twoie miłośierdzie Pánie/ Lepsze niż żywot ná ziemi: Serce me zustámi mymi z niego cie chwalić nie przestánie.

3. Bede chwałe twą wynośił/ Poki mi ná tym świecie bedzie/ Bede y w imie twoie wszedzie/ Rece do nieba podnośił: Bowiem miedzy nayśmácznieyszymi/ Duszá swymi potrawámi/ Kádzie/ bawić śie chwałámi/ twymi/ sławiąc cie usty swymi.

* 4. Lub we dnie lub w nocy czuie/ Dzieła Maiestatu twoiego/ Pánie Boże ciebie sámego całym sercem upátruie/ Pomniąc iákoś mie wiec ratował/ Jákoś mie strzydkámi swymi Okrywszy przed ludźmi żłymi/ ná czesty wesołe zachował.

5. Ciebieć śie Pánie sámego Dusza ma ták mocno chwyciła: Że też coby mu ustąpiła Niemasz ná świecie żadnego Ty o mnie ná wszelki czás czujesz/ Aż y teraz mnie nedznego/ od swych służb oddalonego/ Prawicą swoią poratuiesz.

6. Przetoż przeklete plemie/ Ktorzy duszę moiey szukáią/ Mnie zámordować wolą máią/ Sámize przepadną ziemie/ y wszytkie progi mieią wysiecze: Ich ciáłá zámordowáne/ Do ziemie nie pochowáne/ Głodny zwierz po polách rozwlecze.

7. A Krol śie zás rozrádnie W tobie sámym wszechmocny Boże/ Tey rádośći mu tez pomoże/ Każdy ten co cie miłuie: Widząc twe sądy sprawiedliwe nád ludźmi niewstydliwymi/ Nád wszytkimi obłudnymi/ Ktorych geby zátkasz kłamliwe.

Ten

Tenże, Nota Pieśni CXCVI. Albo Ta.



Boże/ Boże Pánie moy/ odwstánia moie-
go/ prágnie cie dusza moiá iáko Pana swe-
go/ tákże w tym błędnym świecie/ y nędzne
me ciáło/ záwżdy twą świętą chwałę/ rá-
doby widźiáło.

2. Bo ná tey nędznej źiemi práwie spu-
stoszałey/ widźisz iáko używam ciężkości nie-
máłey/ zaśiedłem w błędne drogi w rozlicżne
przygody nie mogąc nigdźiey náleść zdroiá
żywey wody.

3. Jáłoż kiedym cie widźiał w twym świe-
tym kośćiele/ kędy śie okazáło możności
twych wiele/ támći nędzne oko me twą chwałę
widźiáło/ ztąd mi wielkich rádości w duszy
przybywáło.

4. Bowiem miłosierdźie twe nád winną
máćicę/ hoyniey może usłromić mnie táką
teśknicę/ gdy ręce swe podniosę do Imienia
twego/ chwaląc cie przez wszytek cżáś żywotá
swoiego.

5. Bo ty wielką hoynością nápełniss mą

duße/ zá co ia ciebie nedznik wiecznie chwalić muße/ na łożku y w powstániu ciebie wspo minaiąc á ijeś moy obrońcá záwżdy wyska wiaiąc.

6. Apod cieniem skrzydeł twych wßytká ro skoß moiá: ábowiem mie zákryká można reká twoiá/ y prożno śie stáraią co mie prześłá duią/ gdyż moie nedzną duße w twey opiece ijnią.

7. Bowiem ni sámi zwiedzą kiedy w piekło wpádną á gdy ie miecz posiecze áni tego zgá dną/ á zwierzętá ich kości beda násyceni/ á co w Panu dufáia/ beda wybáwieni.

8. A Król sie rozraduie wiecznie z Bogá swego/ y ci co śie sprawuią w imie świet iego/ á złośliwym zátkána być musi paßcze ká/ bo tak wßytko bywáło/ od dawnego wieká.

Psalm LXIV.

Exaudi Deus orationem meam.

Nota Psalmu V.

BOże słyß mie w moiey cießkości/ Pá trzay iákie ná mie trwogi/ Czyni nie przyiaciel srogi/ Odeymże mie iego wściekłości/ Z swoiey iitości.

2. Ráczże mie skryć swoią mądrością od ich niesłáchetney rády/ Nápełnioney krwáwey zdrády: Od tych ktorzy z niewstydliwością/ Báwią śie złością.

3. Ktorzy iezyki náostrzyli Jáko miecze przeráźliwe/ A słowá swe uśtrzyplíwe/ Jáko strzáły ná łuk nákłożyli/ Aby śkodzili.

4. Tymi strzelaią w kącie stoiąc/ Vmier zywßy cnotliwego/ y człowieká niewinnego. Páná Bogá śie nic nie boiąc/ táka złość broiąc.

5. Jeszcze te złość sobie smakują/ Kiedy o tym rozmawiają: Jáko śieci rostawiają: Wszák nas w tym (mowiąc) niepoczują/ Niposłákują.

*6. W tym nawiętszą pilność kázdego/ Broić wszelkie nieprawości/ Zmyślać zdrady y chytrości: Takći zli są serca skrytego/ Y głębokiego.

7. Ależ nád nádzieje od Páná/ Strzałkámi wypuszczonymi/ W prętkości nie uchronnymi/ Będzie bárzo szkodliwa ráná/ Wszytkim zádáná.

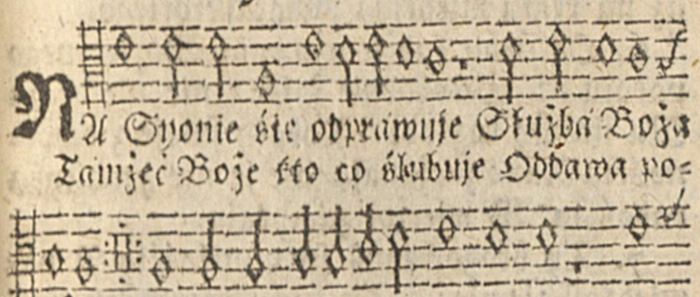
8. Tám ich jezyki zmysłą z drogi/ Bo przyidą z nich do upádu. Zákuśiwszy swegoż jadu: A lekáiąc śie więtszey trwogi/ uderzą w nogi.

9. Czemu śie wszyscy przypátrzywszy/ Będą śie Bogá lekáli/ spráwy jego wystáwiáli: á cudom jego śie zádziwiwszy/ Będą ják inszy:

10. Ale záś człowiek spráwiedliwy W Pánu záwsze wesoł będzie/ Y bespieczen przy nim wszędzie/ Toż też ma kázdy człek cnotliwy/ Co w Bogu żywy.

Psalm LXV.

Te decet Hymnus Deus in Sion.

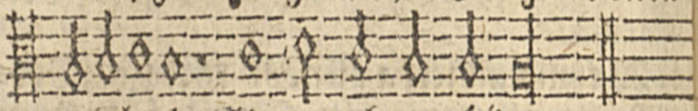


NA Syonie śie odprawuje Służbá Bożá Támże Boże kto co ślubuje Oddawa porządnie:/:

rządnie: Támże też y nasze modlenia Przyj-



muieß z wdzięcznośćią/ Tamże do ćiebie



pokolenia Idą z ochotnośćią.

2. Brzydliweć zewßąd niepráwośći Na opánowáły:/: Lecz je tám gładźiß z swey mi łośći/ By nie potępiáły. Przetoż kto od ćie bie samego/ Jeſt záprowádzony Mießkáć w śieniách namiotu twego/ jeſt błogoſtáwiony

3. W domu twym wßytkiego dobrego Ma my dą ſytośći:/: Cießą nas Kośćioła twe jego Zbáwienne świątośći/ Ztamtąd dawá wyroki ſrogie Ná złych potępiene: Ztamtą też śleß nowiny drogie Swoim ná zbáwienie

4. Ztąd wßędy poki ziemie zſtaie Wßyſcy w ćie ufáią:/: Y nadálße zamorſkie kráie na ćiebie wzgląd maią: Boś ty ſtwierdźił gor wyſokośći wßechmocnośćią ſwoią á w ktorey je ſtworźył pewnośći/ Nieodmiennie ſtoją.

5. Ty śmierźyß ßum morza ſrogiego jego náwáłnośćią:/. Ty burdy narodu wśći łego Krośiß swą możnośćią/ Twoichći śi cudow lękáją/ Widząc ćie groznego/ Ci (áż ná kráju mießkáją świątaßerokiego.

* 6. Od ćiebie ludźie używáją Wdźięcznego pokoju:/: Swobodnie żyjąc/ nic nie dbáją Ná ſtráchy rozboiu/ Roboty swoje z ochot nośćią Ráno záczynáją/ ale je nie z mnieyſ rádośćią W wieczor zámykáją.

7. Ty błogoſtawiß swą miłośćią Y na wiedzaß ziemie:/: Ty ſuche rozwilżaß wil gośćią Brodzájow plemię/ Aby w niepri

bra

bráney hoyności/ W tym błogosławieniu/ dawáko dostátek żywności wszytkiemu stworzeniu.

8. Ty záschłe polewasz zagony/ Práwie jáko trzebá:/: Ty spuszczasz deszcz nie przepłácony Z wysokiego nieba/ Aby ták w twoim pojegnániu Wszelákie nasienie/ Wszelkiemu ciáku/ ku żywieniu/ Miáło rozkrzewienie.

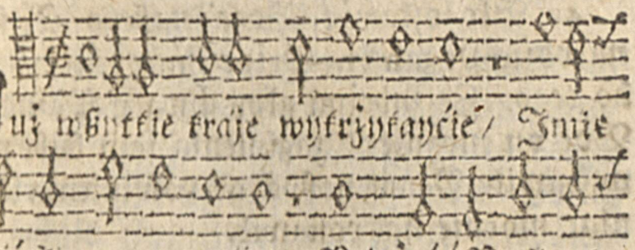
9. Dárow twoich hoyna szczodrością Rok każdy opływa:/: A jáko korona/ wdzięczności/ Ozdobiony bywa/ Bo gdziekolwiek stopę położysz Swey Boskiey miłości Wszędzie wielką obfitość mnożysz Roskoszney tłustości.

10. Twojey dobroci żażywają Y straszne pustynie:/: Pagorki dziw że nie płaszą w tákowey przyczynie Szczodrobliwość twoją rowniny Stady napełniká Szczodrobliwość twa y doliny Zbożem pokrywká.

11. Wszytko z twego udárowánia Wesela używa:/: Wszytko łáską twą do śpiewánia Pobudzano bywa Owa z twojey szczodrobliwości Wszytko się ráduje/ Y zá to cię chwalić z wdzięczności/ Winnym się być czuie.

Psalm LXVI.

Iubilate Deo omnis terra.



Nuż wszytkie kráje wykrzykayćie/ Imie Páńskie wyznawając: Ná cześć Boską pieśni śpiewayćie/ Chwałę jego rozszerzając.



Rzeczcież Bogu: Jakoś straßliwy We
wßytkich swych sprawach Panie/ Twoiey
śie możności zkośliwy Rad nie rad podda
nym stanie.

2. Przed twą náświetßą wielebnośći
Niechay śie wßyscy kłaniaią/ A imie twoie
zuczciwośćią w pieśniach niechay wyznawa
ią/ Sam śie przypátrzćie Páńskim czynom
Chćieycie je pilnie uważáć/ Bo w nich Bog
strách swoy ludzkim synom Wßytkim jáwnie
chćiał pokázáć.

3. Oncí nas gruntem dná morskiego Prze
prowádźił z swey możności/ On zkrebią Jor
danu bostrego sucho dał przebyć w radośći
On ná wieki możnie pánuje Nád národámi
wßytkimi/ On złość nieprzyiacioł hámuje
Odzyma swymi srogimi.

4. Błogosławże Boga nászego Wßelki
národzie Pogáński. Przyczyńćież śie wßyscy
do tego/ Ze zabrzmi głos chwały Páńskiey
Boć on możnie od zaginienia sam dußę náß
wybáwił/ Y nog nászych od powinienia Bro
niąc mocnie nas postáwił.

5. A gdyś nas już Boże doświadczył/ jáko
śrebrá doświadczáią/ Takeś z námi postąpił
raczył/ Jáko gdy śrebro zlewáią. Bo ázaze
sły

śmy raz bywali W śieciach ludźi niecnotliwych? Azaż nam raz źli przypinali Poprzegow bárzo teśkliwych?

* 6. Nie lutośćiwieć objeżdżali / iáko ośle/ náśe kárki / Przez wodę y ogień nas gnali / Powiązawszy nas zá bárki: Aleś ty nas w swoiey litości Wyrwawszy z tego wszytkiego/ Postáwił ná wdzięczney wolności Tego bytu roskoszнego.

7. Przetoż poydę do twego domu/ Niośąc ći z sobą ofiáry/ Tobie / á nie inszemu komu/ Zuszcze poślubione dary / Com je przyrzekł ustły swoimi/ Gdym był w ćieszkim utrapieniu/ Żem ćie bydlęty co tłustszymi/ Bracżyć miał w ich paleniu.

8. Tám też záraz nie przepomniawszy / Twych przećiw mnie uczynności: Wszytkich do śiebie záwoławszy / Rzekę z serdeczney wdzięczności: Skuchaycie co mi Pan dobrego z łáski swey uczynić ráczył/ Wybáwiwszy mię odezłego/ Wćieszyć mię nie przebaczył.

9 Kiedym nań záwołał z dufnością Záraz mię PAn poráłował: Przetoż mu też z wielką rádością Wsławnie będę dziękował. Acż gdyby było serce moje Kochało śię w jákiey złości: Pewnieby był PAN uszy swoie Odwrocił od mych żądości.

10. Ale ná głos mego wołánia/ uszu swych nákłonił mile/ A prozby moje/ y wzdychania/ Náśłuchał onęyże chwile Niechże zá to będzie chwalony/ Iż usłyszał prozby moie/ Niech Pan będzie błogosławiony/ Zá to miłośierdzie swoie.

Psalm LXVII.

Deus misereatur nostri, & benedicat.

Nota Psalmu XXXIII.

Dsmikuy śię nád námi Pánie/ Ráczy nam nedznym błogosłáwić: Twey twarzy jásność niech zostánie Przy nás/ racz to z łáski sprawić. Niech droge twą znamy/ Z chwały twą wyznamy/ Żeś swych obroną: Niech o twym zbawieniu/ w kázdym pokoleniu/ Wszelka stroną.

2. Niechay cię sławnie wysławiáią Wszyscy ná świecie stanowie/ Niechay cię w pieśniách wyznawáią Wszyscy ziemscy narodowie: Bo ty nie postáwnie Sądziß/ ále práwnie/ W sprawiedliwości: Y wkładaß ná ziemi Narody wßytkimi/ W swoiey możności.

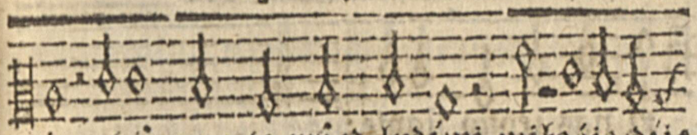
3. Niechći wßytek świát chwałę dáie/ Niech cię sławi bez przestánia/ A ziemiá też swe urodzáie niech da z twego pożegnánia. Błogosław nás Pánie/ Swe nam pożegnánie Hoyne dawáiąc: Niechże grozy twoiey Wßytek śię świát boi/ Pánem cię znáiąc.

Tenże.

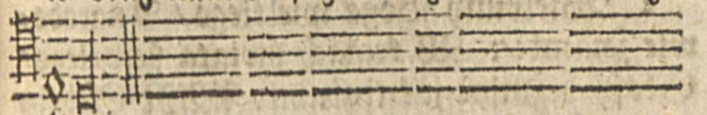


jego/ Abyśmy tu ná ziemi/ ználi drogi two-

je



ie/ okaż nam to przed ludźmi miłosierdzie



swoie.

2. Niechay cię wystawiaią/ wszyscy narodowie :/: Aby się z tąd uznali y niewierni ludowie. Kiedy ty swoie wierne/ w łasce będziesz rządził strzegąc aby na stronę/ żaden nie zabłądził.

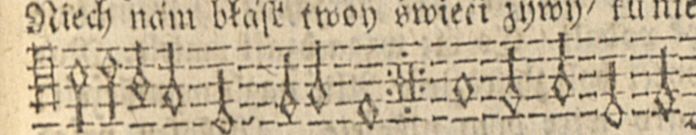
3. Wystawiayćież już Pána / wystawiayćie ludźie :/: Bo widzicie jak z ziemie wam pożytek idzie. Ty nas błogosław Panie/ á twe święte Imie / niech po wszystkich narodziech zwielkim strachem słynie.

Tenże.

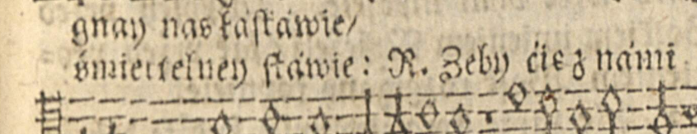
Es wol uns Gott genädig seyn.



Bądź nam Boże miłościwy / Poże-

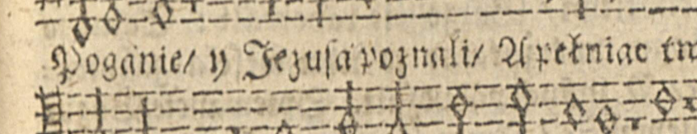


Niech nám błáść twoy świeći żywy/ tu nie-

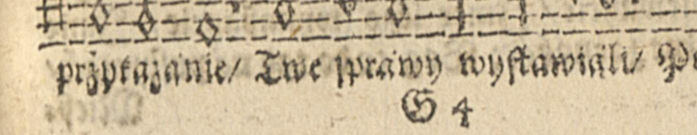


gnay nas łáskawie/

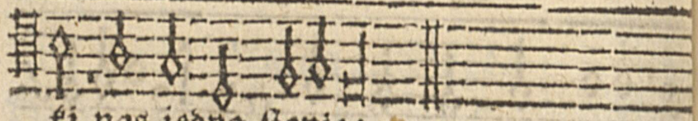
śmiertelney sławie: R. Żeby cię z námi



Poganie/ y Jezusa poznali/ A pełniąc twe



przykazanie/ Twe sprawy wystawiali/ Po-



ki nas jedno stanie:

2. Wielbimy Boga wielkiego / Y narodowie znami :/: W kraiach świata szerokiego / Głosy brzmiąc jak trąbami: PAN Sędzia wieczne kata / Grzechow nienawidzącym / iego słowo iest poświata / Pokarm y tor / idącym Do nieba / z tego świata.

3. Chwaląc cie Panie wystawia / Cnotą lud ozdobiony :/: Iż mu grunt chleb hoyny dawa Słowem twym zbogacony: Błogosław nas Oycze w Zięty / Błogosław Synu Boży / Błogosław nas Duchu Swięty / Twa cześć niechay świat mnoży / Boże wieki nie objęty.

Psalm LXVIII.

Exsurgat Deus, & dissipentur inimici,

Nota Psalmu XXXVI.

PAnie ja twoim powstaniem Twarzy srogiey ukazaniem / Wszyscy nieprzyaciele / Coż to wiedzieć jak pierzchali / y sromotnie tył podali / Co cie wzgardzali śmiele. Nażbyteć byli zhardzieli / Alić nagle wyniszczeli: Jako wiec dym niszczeje. Wszyscy przed Boskiem imieniem Niszczeli / jak przed płomieniem Wosk rozgrzany topnieie.

2. Ale zaśie sprawiedliwi / Ludzie dobrzy y cnotliwi / Barzo śie radowali: Sami w Bogu wykrzykając w nim wesela zażywając / Y inszych pobudzali. Spiewaycie Bogu śpiewaycie / Imie iego wynaszaycie / Imie pełne zacności; Bog co do tąd na pustyniach / Mies-

Mieszkał w wytártych kortynách / Bog ſtawy y wieczności.

3. Idźie do Miásta świętego / Do mieszkánia roſkoſznego / On jeſt wſzytkich piaſtunem: Wſzyſcy śie z niego radujćie / Oycem śierot go miánujcie: On jeſt wdow opiekunem / on niepłodnym płodność dáie / on ie rozradza w rodzaje / w rodzaje niezliczone / Okowy z więźniow zdeymuje / Ańá uporne zachowuie Cieſkośći nieſkończone.

* 4. Kiedyś przed ludem ſwym chodźił Boże / y oneś ſam wodźił Puſczámi ogromnymi / ziemie grunty, ſtráſznie drżáły / A niebioſá záś topniały Przed oczyma twoimi. Y gorá Syon śie chwiáłá / Kiedy ſtráſzną twarz widźiáłá / Bogá Izráelſkiego: Aleś ſkrapiał deſczem ſczodrym / Y nápawał wſzytkim dobrym Grunt dźiedźictwá ſwoiego.

5. Aby zá twoią práwą / Cieſzył śie lud twoy potrawą: Wdźięczney bárzo ſytośći: Tuć ſobie odpoczywáią / Tu opátrzenie ſwe máią / Z twoiey Boże ſczodrośći. Zá tym twym błogoſtawieńſtwem / jeś nas dárował zwycięſtwem / Dźiękuiąći ſerdecznie / Panny Tryumf záczynáiąc / W kole wdźięcznym opiewáiąc / Táncowáły ſpołecznie.

6. Krolowie z woyſki pierzchaią / Y ſromotnie uciekáią / Potkáć śie áż nie śmieli: A ći co domá zoſtáli / Łupow śie wielkich nábrali / Chociáż uciekáć mieli. Dotądeś o Izráelu / Poddan był ćieſkośći wielu / Kiedyć źli nálegali: Zkądeś śie był ſtał mierźiony / y ták brudno umurzony / Jak co w piecu legáli.

7. Lecz już śliczniejsze maß lice/ Niźli piora gołębice/ Które śrebrny blask maią/ A od których też wiec ßyie/ Y złoty blask czasem bije/ Gdy w powietrzu latają. Bo jak prętko wßechmogący/ Wygnał przed narod ßkodzący Z dziedzictwá nam danego/ Wßytko śie światłem oblało/ Jak gorá Salmon zbielało/ Pełná śniegu jáśnego.

*** 8. Tu ácz jeśt gorá wysoka/ Bázán w pagorki ßeroka/ Y z gorámi/ inßymi/ Co áż w obłoki śiegáią/ Wielką wßędzie sławę máią/ Wyniosłościámi swymi: Lecz ich Pan nie upodobał/ Tylko Bazán sobie obrał/ do swojego mießkánia: Ná tey chce Pan odpoczywáć/ Ná tey z námi przebywáć/ Ná wieki bez przestánia.

9. Wozow Páńskich stoj ćmámi/ Y Aniołow tysiącámi/ Pan záś śrzod miedzy nimi Tak wiec ná Synaycu stawał/ kiedy śie nam widzieć dawał/ W swoiey sławney świątyni: Wstąpiłeś ná wysokości/ Nábrałeś więźniow w możności/ Z korzyśćiámi wielkimi/ Y rozdałeś ludźiom dáry/ Nie máiąc w hoyności miáry/ Boś Pan miedzy wßytkimi.

10. A zwołowawßy uporne/ Przy nas/ co znaß z sobą sforne/ Miłośćią swą zostawaß; Niechżeć śie dźieią chwalenia/ Iż nam swojego zbáwienia/ kázdego dniá dodawaß. Tyś Bog mocny/ tyś Bog wieczny/ sam nas zbáwić dośtáteczny/ Ty gwałt nawietßy zmożeß/ Ty sam ze wßelákiey trwogi/ Ty y z gárdłá śmierci srogiey/ Snádnie nas wyrwáć możeß.

*** 11. Pan porazi srogą ráną/ Jeśli náń kiedy

kiedy powstáną/ wszytkie swe przeciwniki/ A toż káżdemu uczyni/ Kto mu śie jedno przeciwini/ Wytráćić chce grześniki. Bo co niegdy Pan sprawował/ Że lud swoy w Bázan záchował/ Y w morskiey głębokości/ To ieszcze myśli sprawować/ jáko to raczył ślubować/ Mieszkáńcom świętych włości.

12. Wszak wiecie żeście w czásiech tych Lejąc krew nieprzyjaciół swych/ Nogámi w niey brodźili: Wtedy ich ścierwem obsitym/ A wászą rękę pobitym/ Żeście swe psy kármili. Widźiele Boże Pogánie/ Twoie Krolewskie stąpánie/ gdyśmy tryumfowali: Wprzod szłá Muzyká śpiewáiąc/ A druga zá nimi gráiąc/ Wszyscy śie rádowáli.

13. Pánny tám wprzod táńcowáły A przy bebniech záczynáły/ Ten głoś zgodnie śpiewaiąc: Błogosławćie Zbáwićiela/ Coście pośli z Izraela/ Pánem go swoim znaiąc. Tu Benjamin ácz máły/ Ale żołnierz z niego śmiáły/ znácznieyszy przed wszytkimi. Tu są Judzkie Zábulońskie/ Tu Xiążęta Neftalińskie/ y z Panięty inszymi.

**14. Pan jest swym pobudką w boiu/ on pośiłkiem w niepokoiu/ Nigdy nas nie przebaczył. Pánie day w tym utwierdzenie/ Day y szczęśliwe skończenie/ Coś w nas sam zaczął raczył. Posilay ludu swojego/ Z Rośćioká twego świętego/ Słowy twymi świętymi: Niechći tám niosą swe dáry Krolowie/ czyniąc ofiáry Známi chwałcámi twymi:

15. A tym zaś co śie wspináią Zbroiey y śile dufáią/ a Staw śie srogo strászliwy: Niechay zebrán drużyna/ niechay mizerna

hardźina Wie/ żeś Pan sprawiedliwy. Okroć serca Pogan mściwe/ Nakarm woyny boiu chciwe/ By śie wiec obaczywszy/ Tobie pokłon uczynili/ A w stukach śrebro nośili/ Głowy swe unizywszy.

16. Tobie Egypscy Panowie/ Tobie czarni Murzynowie niechay dary dawaią: Niechay y wszytkie krolestwa/ znaiąc twoie dobrodzieystwa/ Ku czci twoiey śpiewaią/ Tobie co śiedziss na niebie/ Ktore dawność ma od ciebie/ Tobie niech śie kłaniaią. Na ktorego to głoś srogi/ wszytka ziemia pełna trwogi/ y ci co go słuchaią.

*** 17. Temuż moc wszelką przynaycie/ A chwałę wdzięczną oddaycie/ Z iego ku wam dobroci: Panci to nadec wysoki/ Wznioss chwałę swą nad obłoki/ A nikt go nie okroci. Groźnyś w swey świątnicy Panie Ktoż śie przed tobą ostanie/ napełnik twoy strachy wszędzie/ Ty serce dawaß y siły/ Izraelowi coć miły/ niechżeć za to cześć będzie.

Psalm LXIX.

Salvum me fac Deus quoniam.

Nota Psalmu LI.

RAtuy mie ty sam wszechmocny Boże/ Boć mie już prawie zalewaią wody/ Łgnącego w błocie nieszczęsney przygody A porątować mie nikt nie może. Powodź gwałtowną już mie porwała/ żużem oniemiał ratunku wołaiąc/ Już y moc oczu wszytka ustała/ Do ciebie w niebo o pomoc patrzaiąc.

2. Na głowie tyle swey nie naydziesz Włosow/ ile tych co mie w nienawiści Maiąc z

mey

mey skody szukaią korzyści: Żeby zá moją winą/ nie czuje Wzieli na demną moc/ co mą duszę trapią: A ty wiesz że/ bez mojey winy. Nicem nie wydárł/ á płácić muszę/ Zmyślaią ná mie rozliczne przyczyny.

3. Nieprzeliczonych Zastępow Pánie Day że sie zá mie nigdy nie wstydaią/ Ci wszyscy co sie ná cie ogladáią: Niechay co maią w tobie ufánie/ Dla mnie sie nigdy nie zápáłáią: Boć urągánia Boże żałosnego/ Dla ciebie uszy moie słuchaią/ Przecie y wstydu używam ciężkiego.

*4. Stałem sie brácij swey nieznáiomy/ Synowie mátki mey nie znaią swego Brátá/ ále mie máią zá obcegoy jem sie gorliwo Dom twoy zelżony A iż wzgárdę twą y pohábienie/ Z serca swojego uboleniem nosze/ swiadcząc postem swym płácz y trapienie/ Smiechy tylko z wstydem od nich stąd odnosze.

5. A jeśli mie gdy płácząc widali/ Przypowieść záraz ze mnie uczynili/ O mnie sie w bramách siedząc námowili/ Po kárczmach o mnie Pieśni składali: A ja tu co mam czynić inszego? Przed tobą serce ja swoje wylewam/ Dla miłosierdzia ustyszmie swego/ Gdyż sie od ciebie ratunku spodziewam.

6. Wyrwi mie z błotá moich cieszkości/ Nie dopuszczay mi w nim márnie zaginąć nieprzyiacioły day mi wszytkie minąć? Wyrwi mie z strászných wod głębokości/ Niechay mi gwałtem dnsze mey smetney z twych rąk bystra powodź nie wydzierа: Niechay mie ani wir kołokretny W bezdenną przepáść nigdy nie zawiera.

7. Wysłuchayże mie z łaski swey Pánie/ Rácz że oczyma miłosierdzia swego/ Y zlitowánia nie zamierzonego/ Wesoło poyrzéć ná me wołánie/ A twarzy swoiey pełney miłości/ Nie kryi odemnie sługi twego: Ogárnęły mie zewsząd ciężkości/ Przyspiesz z ratunkiem do utrapionego.

* 8. Przybliż sie/ przybliż/ ku moiey duszy/ Spraw żywotowi memu wybáwienie/ Nieprzyiaciołom mym ná pohańbienie: Okuią/ że sie wiecey nie skáży/ Bacz jak mi hárdzie zli urągáią Z uszczypki/ szydząc ze mnie miedzy sobą/ Zmaż te ktorzy mi to wyrządzáią/ Bo mnie trapiący wszyscy są przed tobą.

9. Już ći ná poky mie zamordawáł/ Nie ukoiony żal serca moiego/ A nikogo tak nie widzę dobrego/ Coby mie jáki kes pożałował: Y owszem jeszcze miáło cieszenia/ Zli ludzie/ gorzką mie żołcią karmili/ A nie máiąc nic ná mie báczenia/ w prágnieniu moim octem mie pojili.

10. Niechże dobrych dni zá to nie máią/ Niechay im kością chleb ich w gárdle stánie/ A ślad pociechy szukáią wiec Pánie/ Tám niechay smetek ślad odnoszą: Wykol im oczy niech nie pátrzáią/ Niech sie nábiorą strachow ciemney nocy/ Poraż je w krzyże/ niech upádáią/ Niech w biodrach swoich nie máią nic mocy.

* 11. Popędliwość swą wylewże ná nie/ Niechay ich ściga rozgniewánie twoie/ Niechay ich dwory y pyszne pokoie Popuszczeią/ y ich mieszkánie: Bowiem od ciebie mnie ubitego/ Nie lutościwie oni dobijáią: A chociaż

widzą

widzą już zranionego/ Okrutnych mi ran wiecey przydawaią.

12. Patrz jako z grzechu w grzech upadáią: Niechże nie maią twey sprawiedliwości/ Z kśiąg je żywiących wymaż bez litości/ niech z cnotliwymi dziaku nie maią: Ale ja/ áczem nędznie zbolały/ Kiedy mię Pánie wybáwisz z trudności/ Każe ustam swym aby śpiewáły/ na chwałę wielkiey twey boskiey litości.

13. Co wiem że będzie wdzięczniessa tobie/ Niżli wół tłusty/ rogámi bodący/ Y niżli cielec kopytę grzebiący: A tedy dobrze potuszą sobie/ Mizerni ludzie ciebie pragnący: Widząc cię/ á tyś prozbámi ubogich Nie bywał nigdy pogardzaiący/ Dwęmeś pomniał ná swe wpętách srogich.

* 14. Niebo/ y ziemiá/ y co w was żywie/
* Dayćie cześć Pánu: Bo Pan opátruie Syon/ á Judskie miásta sam buduie. Tam lud dziedziczy Pánski prawdziwie/ Támże spokoynie y Boży słudzy/ Wespoł z potomstwem swym/ przemieszkawáią/ Tám y co Pána miłuią drudzy/ Pociechy wielkie y rádość swą máią.

Psalm LXX.

Deus in adjutorium meum intende.

Nota Psalmu XVII.

BOże przybądź mi z pomocą/ A nie mieszkaiąc rychło przyśpiesz/ Że mię od nieprzyjaciół wyrwiesz/ Co mi nálegaią mocą: Wszyscy co duszę mey szukáią: Boday byli pohańbieni/ Sromotnie ná zad cofnieni/ Ci co śię w złym moim kochaią.

2. Bezpiecznie to z swey dobroci/ Że ci którzy zámną wołáią Ják zá błáznem/ sámi pierz-

chaią: Niechże wstyd na zad obroci. A ci zaś co ciebie szukaią/ Niech używaią rádości Niech z całey serca wdzięczności/ Chwałę twą świętą wyznawaią.

3. Mowiąc: Bądź pochwalon Pánie/ Ze swe wierne/ które miłuiesz/ Łaskawie zawżdy opátruiesz/ Maiąc o nie swe stáranie. Ja też pełen rzewnego kłánia wołam/ rátuy Boże żywy/ Tyś Zbáwiciel moy prawdźiwy Pospiesz że się iuż bez mieszkánia.

Tenże.

Nota Psalmu CXXIX.

POspiesz się/ abyś wyrwał mie Pánie/ pospiesz się Boże na me rátowanie/ niech hańbę maią/ niech się wstydaią/ ci którzy ná moie dusze czyhaią.

2. Y niechay tył w lekkości podáią/ co mi źle życzą/ co o mym złym rádzą/ niechby się na zad z hańbą wrocili/ ci co mi wiec ehey/ ehey mowili.

3. A ci niech rádość z weselem maią/ którzy cię Pánie z pilnością szukaią/ niech mowią/ Boże bądź uwielbiony/ ci co miłuią twą moc z każdey strony.

4. Alem ia nędzny y utrapiony/ pokwap się abych był podpomożony/ tyś pomoc ma y zbáwienie Panie/ nie omieszkaway/ boć mi się źle stánie.

Psalm LXXI.

In te Domine speravi, non confundar.

Nota Psalmu XXXI.

Zacho-

Zachoway mie od pohańbienia/ Ty w ktorym ufánie Swe zawżdy mam/ Pánie/ Ráczmie wybáwić z utrapienia W swojey sprawiedliwości/ Wsłyß wie w mey ciężkości

2. Ráczże ty sam być moią skałą/ Domego mießkánia/ Y do uciekánia: Wßák mi śie obietnicą słáłá Od ciebie// Że do końcá Sam maß być moy obrońcą.

3. Wybaw mie z reku niezbożnikà/ Ktory mie chce zdrádzić/ Y duße ma zgkádzić: Wyrwi mie z reku okrutnikà/ Boć ja twojey miłości Vfam od swey ukodości.

4. Boś mie ty wziął u máeki mojey/ Od poczęciá mego/ Do opieku swego/ Tobąć moy wßytek żywot stoi/ Zá co cześć twoją Pánie/ W uściech mych nie ustánie.

5. Á choć mie źli pálcem zazdrości Pokázuią sobie/ Przecie ufam tobie/ Że mi daß bez wßelkiey żałości Ostátek mych dni strawić/ Zá co cie bede sławić.

6. Tylko w wieku mojey stárości Nie ráczmie porzucáć/ Od śiebie odrzucáć. Owßem mie pomni w mey zeßkości Mieć pod opieką twoją/ Y wspierać kąską swoią.

7. Boć śie moji nieprzyjáciele Przeciw mnie zmáwiáją/ Chytrze náradzáją/ Duße mojey śpiegując śmiele/ Ná to śie usadzili/ Aby ją zá gkádzili.

8. Jużći go Bog opuścił/ prawi/ Już go doganiáycie/ Już go pojmaycie/ Jużći go też nikt nie wybáwi/ Boże ráczmie ratować/ Niechćiey mie odstępować.

9. Że ći co mi śie sprzećiwiáią Bedą záwstydzeni/ Do ziemie znizeni/ Ći co złego mego

życzą/

ſukaią/ A ja zaś na wolności/ Dam chwałę twey możności.

* 10. Y zaczne weſołe śpiewánie/ O twey wielmożności/ Y ſprawiedliwości: A uczynie uſty wyznánie/ Że twych dobroći Boże/ Nikt policzyć nie może.

11. Nie zaniecham twey wſzechmocności Sławić nawſze ſtrony/ Żeś w niey niezmierzony: A żeś w obietnic ſwych pewności/ nie oſukał żadnego/ Tobie ufaiącego.

12. Pánie tys od moiey młodości Miał mie na baczeniu/ Y na ſwym ćwiczeniu: Nie racz że mie y w ſędziwości Z łaſki ſwoiey opuſzczać: Nie racz trapić dopuſzczać.

13. Aż oznáymie twoie możności/ y teráźnieyſzemu Swiátu/ y przyszłemu/ Bo twe Boże ſprawiedliwości Wyſoko poſtąpiły: Wielkie rzeczy czyniły.

14. Ktoż ſie tedy chlubić śmie Pánie/ aby w ſwey oſobie Mógł rowien być tobie? Bo ty cześ mie był wpárł w odchłánie Okrutnych náwałności/ y teſkliwych ćiekości.

15. Alesś zaś żywot moy wybáwił Z przepáści dźwignąwſzy/ Z ćieſkości wyiąwſzy/ Czymeś cześć ſwą y mą wyſtáwił Gdyś ratował nędznego/ y ućieſzył ſmętnego.

16. Przetoż ćie Boże nieſkończony Izráelſki świety/ Z twoiey prawdy wzięty Wielbić będą mey Cytry ſtrony/ Będą uſta śpiewáky/ yż twą dobroć uznáky.

17. Y język będźie dniá każdego Twe ſprawiedliwości Wyznáwał z wdzięczności/ Iż co ſukali złego mego/ Sámi ſą poháńbieni/ y próżnie zawſtydzeni.

Tenże

Tenże.

Nota Pieśni CCXXXIII.

W Tobie Panie nadzieie mam/ wszystko u-fanie pokładam/ tak nie bede pohańbiony/ używaiąc twey obrony.

2. Wyzwol mie z twoiey litości/ od wszelkiey niebespieczności/ nachyl ku mnie ucha swego/ á zbaw człowieká grzesznego.

3. Bądź ty Panie ma obroná/ boć moiá rzecz jest stracona/ wszákeś obiecał wysłuchać człowieka w smutku pocieszać.

4. Boże ciebie oczekawam/ od młodości moiey wzywam/ wyzwol mie z ręki gwałtowney/ niezbożności świátá zdrádney.

5. Stałem sie światu wzgardzony/ od wszech prawie opuszczony/ wszakże ja o to nic nie dbam/ w Bogu mocną nádzieie mam.

6. Oto przeciwnicy moji/ przeciwko mnie sie spikneli/ rádząc jákoby złodzili/ duszę moie zatracili.

7. Mowiąc: już go PAn porzucił/ z obrony swojey wypuścił/ już go łatwie zákápimi/ jáko chcemy utrapimy.

8. Boże moy przyjdź mi ná pomoc/ potłum ich wszystke usilność/ co sie ze mnie urągaią/ bo ciebie/ Panie/ nieznaią.

9. Niechże sie ich rádá zmieni/ áby byli pohańbieni/ á niech sie wstydzą rády swey/ ktorą czynili Duszy mey.

10. Boże ciebie bede chwalić/ sprawiedliwość twoie stawic/ ciebie jedynyą pomoc mam bo inszego Bogá nie znam.

**11. Ty Panie z młodości mojey/ uczyłeś mie

mię woli swojey/ dayże mi w mey do końca trwać/ nie ráczmie nigdy opuszczáć.

12. Od tąd do stárości moiey/ niech będę w opiece twojey/ ábym y inszym objáwiał/ jáżeś ty ku mnie litość miał.

13. Tyś mię był Pánie zásmucił/ ale mię zás sam pocieszył/ wyrwałeś mię z tey przepáści/ Nieprzyjacielskiey chytrości.

14. Przeto tobie moją Duszą/ będzie spiewáć jáko skuszą/ jezyk tákże wárgi moje/ nie vstáną w twojey chwale:

* 15. Tobie poruczam Boże moy moy/ Dusze ciáko y żywot/ swoy spráwuy ty mnie sługę/ swego áż do żywotá wiecznego. Amen.

Psalm LXXII.

Deus judicium tuum Regi da.

Nota Psamu LXV.

DAy Bo ráz dáć swoje sądy swojemu Krolowi / Day w rece sprawiedliwe rządy/ Y jego Synowi: Niechay wszytkie poddáne swoje Spráwiedliwie sądzi/ Niech Pány/ y ubogie twoje jednym práwem rządzi.

2. Gory niechay pokoy rozpłodzą ludziom do rádości/ niech págorki obfitość zrodzą dla sprawiedliwości. Bo on wszytkich ludzi ubogich Sam obrońcą będzie/ On uciski Tyránow srogich wszczął wyniszczy wszędzie.

3. A zá niego będzie bez końcá Służbá Bożá kwitnąć/ A dokąd mieśiącá y słońcá/ Zorze będą świtnąć? Pan ná krány sobie poświecony Łáć będzie swe dáry/ Jáko deszcz ná suche zagony/ Gdy pádá bez miáry.

4. Zá czásow panowánia jego/ Zákwitną cnotli-

cnotliwi/ Na wczásiech Pokoju wdzięcznego Będą długo żywi. A on od morzá áż do morzá Będzie roskázował Gdźie wschodźi y záchodźi zorzá/ On będzie pánował.

5. Pogánie będą upadáli Przed nim nákolánd/ Vporni proch będą lizáli/ Znając go zá Páná: Krolowie co morzem władáią Poniosą mu dáry/ y ci co na wyspách mießkáją/ Dádzą swe ofiary.

* 6. Arabscy y Seba Krolowie/ Kłániáć mu śie będą/ A wßyscy wobec narodowie Do posług przybędą. On ustyßy ukrzywdzonego Rzewliwe wołánie: On ná rátunek upádłego Prędziuchno powstánie.

7. Wßytkim strapionym dla frásunku Będzie miłośiernym/ strzegąc ich dußę/ w swym rátunku Pokaże śie wiernym: Od zdrády y gwáłtu káżdego Nędzne odeymuie: Abowiem on y nalißego Krew drogo ßácuje.

8. Zá czym mu też PAn z swey miłości Przedłuży żywotá: Y da że będzie miał w hoyności Arábskiego złotá/ Wßyscy zá zd. owie Krolá swego Będą śie modlili: Wßyscy będą postępki jego W nim błogosławili.

9. W ten czás z gárści ziarn táki wßędzie Brodzay powstánie/ że chrzest jego ták ßyßan będzie/ Ják ßum ná Libánie. Po krolestwách kwitnącey młodźi/ Rosnącey do sławy/ Táki dostátek wiek on zrodźi/ Jáki ziemiá trawy.

10. A Imie Krolá tego wieczne/ Będzie zostawáłe/ Poki świát ten świátko stoneczne Będzie oświecáło: W nim wßyscy szczęścia zażywając/ Będą śie cießyli/ Onego też szczęśliwym znając/ Będą go sławili.

11. Bąd-

* 11. Bądźiec chwałą Boże prawdźiwy/ Izráelski Boże. Ty sam na świecie czyniß dźiwy/ Jákich nikt nie może: Imie twey zacney wielmożności/ niechay zabrzmi wßędźie: Niechay chwałą twojey litości Swiát napełnion będźie.

PSALMOW DAWIDOWYCH

Część Trzecia.

Psalm LXXIII.

Quàm bonus Israel DEus.



Ják Bog dobry wkaſnemu Izráelewi ſwojemu: Y tym/ ktorzy ſercá ßczyrego Ochraniáia czaſu wßelkiego. Jednak nedmoje nogi/ Już práwie ſwánkowáć miáły Y uſtąpić mocno chciáły/ Z twojey Boże proſtey drogi.

2. Pátrząc jáko ßcześćie ſłuży/ Y wßytkpo myśli płuży/ Ludźiom ßákonnym y złośliwym/ Ktorymem śie ſtał zazdrośćiwym: Z

wolni

wolni będąc ciężkości. Nędze tu żadney nie znają/ Zdrowie y dostátek máią/ Żyiąc záwżdy w bespieczności.

3. Co to robić nic nie wiedzą/ W proznowaniu sobie śiedzą/ przyidźieli ná nie co cięższego/ Máią śie obrocić do czego: A przetoż śie w hárdość strotą/ Jáko w klenoty napyszńieysze: Száty ich naozdobnieysze/ Kiedy komu co źle zbroią.

4. Wroskoszách leżąc potyli/ ták/ że iuż ledwie pátrzyli/ á ná to śie całe/ chowáli/ áby co jedno chcą pachali: Bliźnie swoie obciążáią pyszńym swym roskázowániem/ A gwáłtownym uciskániem Bezprawie im wyrządzáią.

5. Niemasz w nich żadney bojáźni/ Ni Boskiey/ ni ludzkiey káźni. Niebem y ziemią poruszáią/ Gdy złość jezykow rospuszczáią: Zá czym/ w wielu dobrych ludźi Gorżkość wody ktorą pią/ Kiedy je źli ludźie biją/ Te żáłosną mowę budźi.

6. Aboć Bog tego nie widźi/ Aboć śie pono nie brzydźi Złościámi ludu bez bożnego/ przeciwko sobie występnego. Pátrz jáko bespieczńie śiedzą/ A choć o Bogá niedbają/ Sczęśćia zewsząd używáją/ O żadney nędzy niewiedzą.

7. Proznom śie y ja frásował/ Bym serce czyśie záchował/ Proznom strzegąc śie niepráwości/ Bmywał ręce w niewinności. Nie było dniá y jednego/ Żeby mię prześladowánie/ Albo nieszczęśne káránie/ Nie utrapiło nędznego.

* 8. Lecz serce gdy ták myślito/ czułem/ bez grzechu nie było; Widząc żeś Pánie obrázony

ny/ y lud twoy tym był znieważony/ A chcąc myśl ná czym postáwić/ Dziwnem sobie rzeczy myślił/ To y owo w głowie kryślił/ Jednákem sie nie mogł spráwić.

9. Aż wszedszy w twoje świątnice/ Zrozumiałem tájemnice: Koniec niezbożnikow uyrzawszy/ Y tego sie tám dowiedziawszy jeźli nieszczęsne swe nogi/ Ná śliskim tle położyli Przetoż/ o czym nie myślili Wpádną w upadek srogi.

10. Przedzey/ ániż w okámgnieniu/ Przychodzą ku spustoszeniu: Bo iáko jedno rychło Pánie/ Swoje strachy sam puścisz ná nie/ Y ich sámych/ y ich mienia Szczątku ná świecie nie zstánie y przyda w zápámiętánie/ Jáko sen z pierwszego ocknienia.

11. Czego á niż myśl pojętá/ Siłá troszkę frásunkiem wzięłá: A imem był w wietszym myśleniu/ Tymem był y w wietszym wątpieniu/ Tákżem słusznie policzony Mogł być przed oczymá twymi/ miedzy bydłe ty sprosnymi/ Będąc ták źle wyćwiczony.

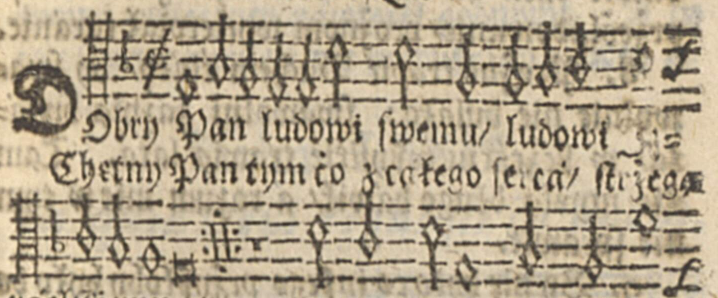
12. Lecz wiedząc o tobie w Niebie/ Niechciałem sie puścić ciebie: A tyś mie też w tey biedzie mojey/ Nie wypuścił z práwicy swoiey; Juzże mie wiedz po swych drogách/ oycowskiey swojey mkości á weź mie do swey sławności/ Po rozlicznych moich trwogách.

13. Jáć w niebie nie mam inszego/ Oprocz ciebie Bogá swego/ Záczymeś sam y tu ná ziemi/ Grunt/ miedzy pociechámi memi/ Gdy duch moy y ciáło mdleje: Jżes stáłá ma ná wieki/ A nie spuszczaß mie z opieki/ W tobie składam swe nádzieie.

Tenże

14. Bo ktorzy cie odstępuią/ Znać że zginienie mikuią: A ktorzy cudzym Bogom służą/ Na swoie sie zbawienie dkużą. Lecz ia przy tobie zostane/ ciebie Bogiem swoim znaiąc w tobie stałecznie ufaiąc: Spraw twych stawić nie przestane.

Tenże.



Dobry Pan ludowi swemu/ ludowi Izraelskiemu :/:
Chętny Pan tym co z całego serca/ strzegą ustaw jego/ W czymem mało nie zwątpował/ gdym szczęście złych przepatrował.

2. Frasowałem sie serdecznie/ widząc jako źli bespiecznie :/: Wesołe prowadzą lata/ w kraiach syrokiego świata. Pozoru na nic nie maią/ wczasow swoich przestrzegaią:

3. Bojaźń śmiertelnich nie mierzy/ sąmnienie o grzech nie drepczy :/: Prac ludzkich sie nie tykaią/ a bez karania buiaią. Zaczym sie w nie pycha wkrada/ a obłuda nimi włada.

4. Wynoszą oczy otyłe/ kbem myśli roią zawiłe :/: A z gory mowę zwłoczaią/ iakby złość/ cnotą zakrywaią. W niebie usta położyli/ językiem ziemie skryślili.

5. Zmyślaiąc zbawienne rzeczy :/: maią światowe na pieczy :/: Smieią świadectwa Bożego/ naciągać do błędu swego. Jakoż

moc sobie zmyślaią/ co jey do nieba nie maią.

6. Cisną się ludzie za nimi/ a piją tenże
kład z nimi :/: A mowią/ też Bog miłuje/ tych
praw słuchać rozkazuie. Niemaß Boga/
niemaß Nieba/ albo tych słuchać potrzeba.

7. Takowe przeście źli maią/ tak dobrych
ani używaią :/: Tomci ja prożno w czystości/
bawik lata od młodości. Prożnom miał
prześladowanie/ prożnom wycierpiał karanie.

8. Prożno trapić Duchem ciało/ by swa-
wolnie nie bujało: swawolni zażyią świa-
ta/ w przeście wßystkie trawią lata. Tam
się myśla długo bawik/ a rozum nie w tym
nie sprawik.

9. By nie było co inßego przyßłoby było
złego :/: Osądzik bym był cnotliwe/ zchwali-
wßy niesprawiedliwe. Wypadłbym z dzie-
dzictwa twego/ na plac zginienia wiecznego.

10. Alem do twoiey świątnice/ wßedßy/
pojął tajemnice :/: Yści co w złościach bua-
ią/ nießczesny koniec mieważą. Skoro się
powinie noga/ alisći śmiertelna trwoga.

11. W przepaści się zapadaią/ z płat-
nem noclegi maią :/: Pomijaią w okamgnie-
niu/ jak sen na pierwßym oknieniu. Nagle
z decretu Pańskiego/ zapadną się do jednego.

12/ Toć złych koniec: alem tego z przykła-
du nie pojął pierwßego :/: Lecz długo o tym my-
ślił wßy/ czym daley byłem wątpliwßy. Po-
dobnym był w mym myśleniu/ bydleciu nie-
rozumnemu.

13. Lecz jem daley nie zachodził/ tyś mię
Panie ręką wodził :/: Miałeś na pieczy mo-
ie prawy z tobem dośiągł wieczney sławy.

Kto

Ktoż na ziemi/ ktoż na niebie? godzien chwały/ oprocz ciebie?

*14. Po tobie serce truchleje/ w tobie Panie me nadzieje:/: Zginą ci co cie nie znaią/ zginą ci co cie mijaią. Ja przy tobie Boże stane/ ufać w tobie nieprzestane.

15. Będę cię Boże moy sławić/ będę usty ludzkie bawić:/: Wdzięcznymi chwałami twymi/ wieczney pamiątki godnymi. A ty mię Panie nawieki nie wypuszczay z swey opieki.

Psalm LXXIV.

Ut quid Deus repulisti in finem.



CZemuż na wieki nas wzdy opuszczasz Boże?



Czemu się dasz gniewowi swemu Swoiemu



przeciwko ludu wybranemu? Czemuż nas

wiekom sarpać dopuszczasz?

2. Wspomni na ludu swego zebranie/ ktoreś ty sobie sam drogo okupił: Patrz jako zkośnik dziedzictwo twe zkupił/ Y Gore Syon/ gdzie twe mieszkanie.

3. Przyspiesz co rychley nie myśląc wiele/ A wytrać srodze wszytkie bezbożniki/ Co z nieprzyiacioły swymi pomocniki/ Naczynili sprzed w twoim Kościele.

4. Bo gdzieśmy pierwey słow twych słuchali/ Słuchamy teraz bekánia prośnego/ Tám rostoczywßy proporce brzydkiego Bákwochwálstwá/ cześć twą podeptali.

5. Nie przepuszczáią ni budowániu/ w ktorymeśmy twą służbe sprawowali/ Jáboby w leśie drew w nim nárąbali/ Myśląc o jego wßczął zepsowániu.

6. Subtelne Domu twego rzezánia/ Obuchem sprośnie potkuli y mkoty: Wßytkie po ścianách kosztowne roboty/ Psuią zákośnie bez pámiętánia.

7. Ách y ogieńći już zákożyli/ W Swiątnicy/ gdzie twe bywáło mieszkánie/ Twego imienia już wżybytek Pánie/ Do gruntu práwie wnijwecz zniszczyli.

8. Ná toć śie byli pyßnie zmowili/ Mowiąc: Wytracimy wßytkie do jednego: y ták namioty Boga wßechmocnego/ wßytkie w tey ziemi ogniem spalili.

9. Co zká/ chorągwi swych nie widźiemy/ Już wiecey/ ani Prorokow nie znamy/ Od kogoby śie dowiedźiec nie mamy/ Dkugoli śie ták trapić bedźiemy?

* 10. O Boże/ dokąd ucho twe bedźie Słuchać zkych ludzi tobie uwagánia? Nieprzyjaciel twoy także bez przestánia Bedźie sromośćił Jmie twe wßędzie?

11. Cożto że od nas ták dkugo stroniß? Z wrece swoie nie porwieß zkośnikow? Przez práwicą swą nas swych miłośnikow Wyciągnąwßy ją możnie nie broniß?

12. Wßákes ty náß Krol jeßże z dawnośći/ Ktoryś nas sobie ták byk umikował/

Że

Że śie też wszytek świat temu dziwował/ Kiedyś nas dźwigał w naszey ciężkości.

13. Gdzie jey Nie było drogeś ukazał/ W pośrzodku morzá dna grunt osuszywszy/ A smokow hárde głowy pokruszywszy/ Wodamés śie zlać ná nie rozkazał.

14. Tyś stárk y głowe Wielorybowi/ gdy lud twoy pożrzeć chciał okrutnie gonił: Tyś woyská jego strasznie rozgromił/ Y podał na łup swemu ludowi.

15. Nád przyrodzenie swe/ z twárdey skáły Zdroie płynęły na twe rozkazanie: Ajeścześ słowá y nie wyrzekł Pánie/ A rzeki wielkie oschnąć musiały.

16. Twoie wszechmocność y czásy czuią/ Bo kiedy ty chcesz/ noc ciemna przychodzi/ Za twoią wolą y dzień jasny wschodzi/ Wtąż śie y Miesiąc z słońcem sprawuią.

17. Tyś bárzo mądrze wszytkiego świátá Ludziom ná ziemi gránice postáwił: Tyś pożyteczne odmienności sprawił Z przykrymi mrozy ciepłego látá.

18. To czyniąc przecie pámiętay Pánie/ Jáko cię bárdzie pobożnie chwalili/ Jáko y twoie Imie lżąc bluźnili/ Zli y niewierni/ brzydcy pogánie.

19. Bestyam srogim do rozdrápánia Synogárlicę swoiey nie wydawáy/ Lecz przy stadku swym obronę swą stáwáy Pokaż mu w nędzy swe zmiłowánia.

* 20. Weyrzy ná swoie przymierze Pánie Bo cóż świát? Jedno siedlisko wstydkiego/ złego. Kąt káżdy pełen nierządu sprosnego/ Wszędzie dla gwałtow stwierdź nárzekánie.

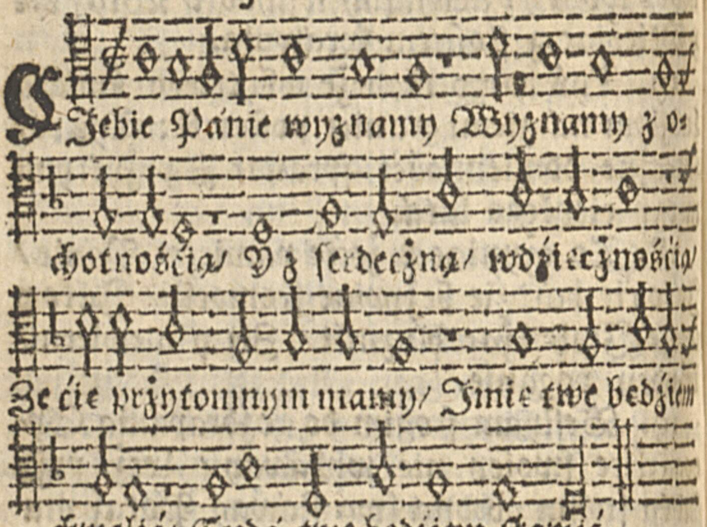
21. Nie day vpádkym nosić ná sobie Wstydu/ ponieważ do ciebie wołáią: Niech śie rádzą y łáskę twą znáią/ zá ktorą beda dziękować tobie.

* 22. O Pánie rácz że też już wżdy powstáć/ Wezmi śie zá ták iáwne krzywdy swoje Bacz że káżdy dzień bluźnią imie twoie Sprośni bluźnierze: Możeß im sprostáć.

23: Nie wypuść záyże z swoiey pámieći/ Jákie okrzyki/ jákie też y słowá wßetecżne náber/ puść záká ich mowá/ Niech ták wiecey nie beda nádeći.

Psalm LXXV.

Confitebimur tibi DEUS, confitebimur.



CJebie Pánie wyznamy Wyznamy z ochotnośći/ Y z serdeczną/ wdźięcznośći/ Że cie przytomnym mamy/ Imie twe bedźiem chwalić/ Cudá twe bedźiem stáwić.

2. A ja wiec spráwiedliwy Sąd odpráwować bede/ Gdy Majestat ośiede: Bedąc też swym życzliwy/ Ztwierdze stupy záchwiáne/ Y pogodze poddáne.

3. Rzeke ludźiom ßalonym/ Już wiecey nie ßaleycie/ Ale śie zlepßyć chćieycie. Hardźi

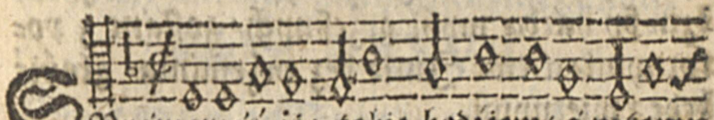
dźie záś wyniesionym. Nie wznoście rogow hárdźie/ Mowiąc Bogu ku wzgárdźie.

4. Niemáś skawy nádźieje/ Od tąd gdźie słońce w schodźi/ Albo y gdźie záchodźi/ niskąd Aquilon wieie :/: Bog sam zniża iednego/ A wznośi záś drugiego.

5. Bo ma Pan w ręce swoiey Kubek winá przykrego z drożdżámi zmieszánego/ Ktorym nie smácznie poi wszytkie niesprawiedliwe/ w grzechách niepowściągliwe.

6. A ia záśie dźiękuiąc Bogu Izráelskiemu Záśpiewam ku czći iemu/ Rogow złymc przykámuiąc/ A záś cnotliwych wpędźie Chęć ma wynosić będźie.

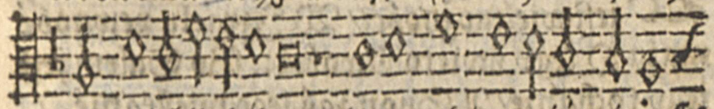
Tenże,



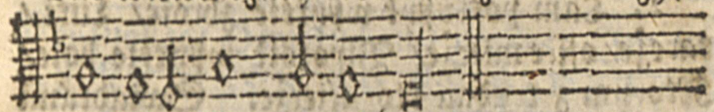
Práwować śie tobie będźiem/ á nikomu



Oprocz ćiebie Pánu swemu / á Imieniowi twemu/ wyznawáiąc sprawy twoie/ y



one wielkie dźiwy/ ktore okázować ráczysz/



ták jáko Bog prawdźiwy.

2. Abowiem ty w oney swoiey Boskiey dźiwney możności :/: Nie tylko grzech/ ále sądźisz wszytkie sprawiedliwości. Ziemiá przed możnością twoią: jáko wosk śie rozpłynie/ á

wzdy nigdy za twą sprawą/ y żaden z niey nie zginie.

3. Ty wołaß na złośćiwego/ aby przestał swey złości :/: A w oney nadetey myśli swych przewrotnych chćiwości gdyż pod wßytkim słońcá biegiem/ niemaß Bogá tákiego/ ktoryby ták miał przestrzegáć/ sądu swego wiernego.

4. Ten kogo chce umie podnieść/ y umie też potłoczyć :/: A ten kres przez jego woli/ iśćie trudno przestoczyć Dzierży w ręce kielich winá/ ktorym poi wiernego/ á drożdży náleie w gębę/ niewierniká káżdego.

5. A ták ja moy miły Pánie/ muße ciebie wyznawáć :/: A gdyżeś Bog przodkow nászych/ ż nimi wiecznie wystawiáć wzgárdzisz hárdą myśl grzeßnych/ zostáne z pokornymi/ á twe Jmie bez przestánia/ głośić będę z wiernymi.

Psalm LXXVI.

Notus in Judæa Deus

Nota Psálmu XXX.

W Judskiey źiemi Bogá znáią Jákowey jest wielmożności/ W Izráelu pewność máią O iego świętobliwości: Bo Salem jest jego łochánie/ A Syon záś jego mießkánie.

2. Tám potłuß wßytkie zbroie/ Łuki/ tarcze/ ostre miecze/ Wßytkie boie/ Ktorym z trudná kto ucieże. Swiádkámi twey sławy Hetmáni/ świeżo ná gorách zwożowáni.

3. Ná łup śie twoim dostáli/ Záśnąwßy sen nie ocknieny: Choć śie ná woyne wybrá-

li/ Nie mieli rąk do obrony: Bo strachem/ Boże/ twojey grozy Wspione są konie y woźni.

* 4. Straszny ś ty PAN w grozie swoiey/ Zwłaszcza tym co hárde bácżyś: Ktoż śie przed tobą ostoi Kiedy śie rozgniewáć rácżyś? Ná twe Pánie z nieba wyroki/ Milczác/ drży świát/ jáko śeroki

5. A cóż gdy ná sąd powstáwaś/ Wiernym swoim ku obronie: Tám wiec iáwnie znáć to dawaś/ że złych hárdość iuż ná zgonie Tryumfy twe ich zapalczywość/ z ich gniewu roście twa poczćiwość.

6. Sluby czyńćie Pánu swemu/ Ale ie y oddawayćie: Dary swe Bogu straszemu/ Skudzy iego przynaszayćie: On bowiem żywot odeymuje Krolom/ ktorym straszne pánuie.

Psalm LXXVII.

Voce mea ad Dominum clamavi,



2. Ale dusza utrapiona/ Nie mogła być ucieszona/ Iż PAn pomoc odwłaczał/ Jakoby mię zabaczał: A choć duch moy ledwo wzdychał/ Jezyk wołaniem usychał/ Nie ustałem w cieszkości/ Wzywać jego miłości.

3. W takim cieszkim frasowaniu/ Prożnom myślity y ospaniu: Jak zabity leżałem/ Mowić już nie umiałem. Aż w mysli mey roztargnieniu/ na pamięć przyszły sumnieniu Czasy Pańskiey miłości/ Gdy wyrywał z trudności.

4. Tamem przypominał sobie/ Jakom ciebyś śpiewał tobie/ Boże łaskę twą znając/ Y za nię chwałę dając/ A to z serdeczney wdzięczności/ Co rozmyślając w tayności/ Tymem serca swoiego/ Posilał z truchlałego

5. Mowiąc/ zaż Pan moy obrońca/ Porzucił cię już do końca? Czyli zapomniał swego/ Miłosierdzia wielkiego? Zaż Pańskiey jego opieki/ Naruszyć co mogą wieki? Czy obietnice jego/ Wstąpią z mieysca swego?

* 6. Zaż zapamiętał litości/ Ktorą dawał w obfitości? Czyli toż zmiłowanie Jego/ to rozgniewanie? Y rzekłem się wiecey nie bać/ Choćby y śmierć tuż miała stać/ Prawicą nawyższego Prętko ratuie swego.

7. A żebym wżdy mogł przyść ksobie/ W spominałem/ jako tobie Nie trudne było Pánie wiernych twych wspomagánie. Twoich cudow możne dzieło/ Myśli moie spokoiło Bom w nich twą upátrował Moc/ ktorąś swe ratował.

8. O Pánie twoich spraw chwałą/ Poki ciebie/ będzie stałą/ Żaden nigdzie nie może Porownać z tobą Boże. Samoś ty w praw-

dzi

dzie możny PAN / Taki / z twoiich cudow uznan: Bo dokazuiesz mocy / Dodaiąc swym pomocy.

9. Tyś morza ramienia swego / Wybawił z jarzma ciężkiego / Potomstwo Jakobowe / Także y Jozefowe: Twoje moc poczuły wody Y strachem ley drżały brody: Przepaści przepaść chciały / By na cie nie patrzały:

10. Niebo za twym poruszeniem / Strachy czyniło swym trzęsieniem / Jakby się walić miało / tak straszne się chwiać zdało: Po nim strzelba twa huczała / Wszytkie strachem napełniała / Ognie swe wypuszczaiąc / Cały świat oświecaiąc.

11. Nuż y ziemia srodze drżała / Gdy idącego widziała / Przez morze / swego Boga / Gdzie nie bywała droga. W ten czas kiedy wiernych rzesza / Prowadzona od Moyżesza / W paśe / y od Arona Roskosne uwiedziona.

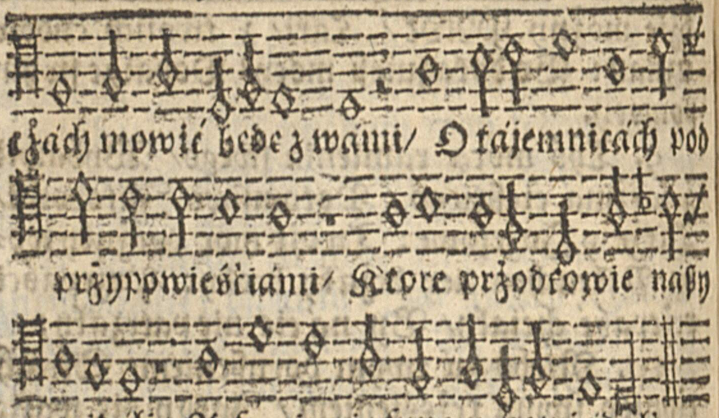
12. Przetoż y ia swych ciężkości Choćbym nie pozbył w rychłości: Czemubym źle miał tuszyć / Jakby mie Bog miał skruszyć. Poczekam go w cierpliwości / A on mie z moich trudności / nad nadzieie wybawi / Y na swobodzie stawi.

Psalm LXXVIII.

Attendite populus meus legem meam.



Vdu moy mważ pilnie słowá moje / A do mius mych matkoń uszy swoje / O dźiwnych że



ząch mowić będę z wami/ O tajemnicach pod

przypowieściami/ Które przodkowie nasy

widali/ A swoim ie synom powiadali.

2. Od nich słyszawszy za pewną to mamy Przetoż to dobrze w pamięci chowamy/ Abyśmy się tym y sami rządzili/ Y swym potomkom toż pozostawili; O dziwnych sprawach Pańskich rozmawiać/ A śiłe jego wszędzie rozsławiać.

3. Prawem to wieczným podał Jakobowi/ Przymierzem stwierdził Bog Izraelowi; Aby Oycowie synom powiadali/ A ci zasię także swoim zwiastowali: Potomnym wiekom to podawaiąc/ Żadnego z dzieci tym nie mijaiąc.

4. Aby nadzieie swą w Bogu składali/ Iego spraw dziwnych nie zapomynali: Przykazań iego przestrzegaiąc pilnie/ A za Oycy się strzegąc się usilnie/ Którzy narodem upornym byli/ A zawżdy z Bogiem swym wprzód chodzili.

* 5. Jak potomkowie Efraima onego/ zbrojnymi łuku/ choć serca wielkiego/ Jednak w potrzebie tył z hańbą podali/ nie potkawszy się wszyscy zuciekali: Bowiem przymierze Boże zgwałcili/ A w Zakonie Pańskim nie chodzili.

6. Zapomniawszy Pana Boga swego/ y

stawnych dźiwow wielmożnych spraw jego/ które oczom ich kiedyś pokázował/ Kiedy przed nimi cudow dokázował w ziemi Egyptskiey/ w polu Soańskim/ Przypá trowali śie dźiwom Páńskim.

7. Morze ná poły moc swą rozsádźił Przez które sucho lud swoy przeprowádźił/ Wody z obu stron ták jáko mur stáły/ Ná dzień w obłoku Pan Bog wieczney chwały Przed nimi chodźił/ á zás im w nocy Skupem ognistym świecił w swey mocy.

8. A żeby lud swoy w prágnieniu nápoił/ Skałę ná puszczy cudownie rozdwoił/ Y tás wypuścił z kámienia twárdego/ Strumienie/ jáko ze źrzodłá żywego: Zkąd tuż obfite wody łunęły/ Szumem ják rzeki jákie płynęły.

* 9. Ale śie y zkąd nie upámiętali/ Ani swych grzechow przeciw poprzestáli/ Wpornie drażniąc Boga bez przestánia/ Przeciwko niemu czynili szemrania: Napierwáiąc śie do swey sytości/ Pokármu najeść według lubości.

10. Azaż (powiáda) on temu podoła/ Azaż ná puszczy nakármić nas zdoła? Bo chociaż wody wywiodł z twárdey skáły/ Ták że strumienie ják rzeki wezbrały Będźieli też mogł chleb nágotować/ Albo y mięsem nas opátrować?

11. To usłyszawszy bárzo sie obraził Ná Jákoba Pan wżyścił gniew zráził/ Wielkim zapędem ku Izraelowi Ruszon/ y przeciw swoiemu ludowi: Przeto że całe w niém nie ufáli/ Ani ná mocy jego przestáli.

12. Abowiem on byk obłokom roskazak drzwi do nieba wszytkie pootwarzak/ Aby lu tego nedze nie uznawak/ Manne im z nie do pokarmu dawak; A przecie nagkod nar tać śmieli/ choć niebiskiego chleba dość mie

*13. Człowiek śmiertelny z Anjoły zaśl dak (Rzecz nie słychana) kiedy chleb ich j dak/ Ktorego im Bog dawak do sytości. A gdy im przyszedk do obrzydliwości/ rozpuś Eury z skarbu swoiego/ Pobudził wiatru p ludniowego:

14. A oto z wiatrem mieśa rozliczneg Dostatek wielki ptastwa skrzydlastego/ Ja zamieci na polach bywaią/ Jak wiele piasz brzegi morskie mają/ Prosto w namioty nich leciako/ w okok obozu wszędzie padako.

15. A tak śie mieśa w swey pożądliwośc Wszyscy naledli prawie do sytości/ Bog t ktoremu tak urągać śmieli/ Sprawił mo swa ze dostatek mieli: Lecz jeszcze mako ga dło ich miako/ Jeszcze im mieso w gebie i tkwiako.

16. Kiedy Bog srogim gniewem zapale ny/ Rzucik śie z kaźnią na on lud mierzion Ludzie przednieyszy/ ludzie znakomici z Izra elczykow nagle są pobici. Nie pomogło t przecie grzeszyli/ a cudom Pańskim nie uwie rzyli.

*17. Wiec też nieszczęściem Bog niszcz ich latay przed czasem ie straczak z tego świa ta: A oni widząc śie w niebespieczeństwie/ Z ie mordowak w straszny okrucieństwie/ Do piero nedzni Pana szukali/ A do niego śi wżdy nawrocili.

18. Wspom

18. Wspomniawszy sobie że Bog Zbáwicielem/ Y sam nawyższy ich wspomożycielem Bywał/ ktory swych nigdy nieprzebaczy Lecz je z ciężkości wszytkich wyrwać raczy/ Alec obłudnie wszytko zmyślali/ Chcąc zdrádzić Boga/ usty kłamali.

19. Nie byli z Bogiem serca uprzymego/ Ani wiernymi strzedz Przymierza jego: Jednák on przecie/ z dawney swey miłości/ Chociaż niegodnym odpuszczał ich złości: A mogąc ná nie ostrze naślapić/ Gniewu skuszne go raczył uśmierzić.

20. Pámiętał záwzdy że są krewkie ciáłá Że przyrodzenie ich śie zepsowáło/ Że wiátru rowni precz odchodzącemu/ A już śie więcey nie wracáiącemu: Acz go ná puszczy często drażnili/ Y do żałości też przywodzili.

* 21. Będąc karáni nic śie nie zlepszali/ do swych nałogow záwzdy śie wracali: Doświadczáć śmieli Páná Bogá swego Ográniczáiąc śtke naświętszego: Zápámiętali że je wybáwił/ A ná swobodźię z niewoli stáwił.

22. Kiedy w Egyptśie ná polu Soańskim/ Cudá sprawował w imieniu swym Páńskim: Kiedy im naprzod wody poginęły/ zdroje y rzeki krwią żywą ykynęły: Miedzy wodami pić co nie mieli/ Schnąc od prágnienia wielkiego mdleli.

23. Przepuścił ná nie gwałt gádu przykrego Muchy y mszyce żárły z nich każdego: Aż im y żáby biedy przydawáły/ Gdy śie w ich gmachách mierzione czołgáły/ Chrząszcze z śárańczą zboża pożárły/ wszytkę ich prace wniwecz potárły.

24. Gráby

24. Grady potkukky pyßne ich winnice/ Drzewá figowe/ y wßytkie sczepnice: Ná po lach siádá grom srogi popalik/ Lecz wßytko te zke od swoich oddalik. Owa wßytek gniew swo jey srogości/ Wylak Pan ná nie zápalczy wości.

25. Srogimi zewßąd plagámi strapieni/ Od niewidomych duchow udreczeni: Wypu ścik wodze Bog swemu gniewowi/ Zywot ich dáiąc ostremu mieczowi: Ná wßytkimi śie zká śmierc srozyká/ Zárowno z bydłem ludzie dawiká.

* 26. Płod pierworodny ile go zástáká/ W całym Egypcie wßytek zmordowáká: Mkod wytrácona zrodu Thámowego/ Smierc ni zywiká z nich y náduzßego: Ale Pan zátáklu swoy jáko owce/ Wybiwßy wßytkie ich prze śládowce.

27. Prowádzik je sam puszczáni srogimi Soba je sámym czynik bespiecznymi: Y zápro wádzik je w swoiey mikości/ Ná kray dzie dzictwá swey świetoblivości/ Gdzie śie rosłoßna gorá wydáká Ktorey prawicá jego dostáká.

28. Przed ich obliczem wygnak precz Po gany/ A ná ich mieyscu poczynik je Pány/ Podzielik wßytkie ich/ miedzy swe wkości/ Prawo dziedziczney dawßy osiádkości: Wßák znowu przecie Boga gniewáli/ Zátw nu jego nie przestrzegáli.

29. Głupim rozumem swoim śie spráwu jąc/ A przodkow swoich zkości náśláduiąc Cofneli śie wzad/ jáko kuk zdrádliwy/ Je śie sługby bálwanow brzydliwey: Czym ná

der gnie

der znowu Boga zdrażnili/ A z pomsta srogą nań się wzbudzili.

30. Bo pobaczywszy ich niesłachetności/ Przeciwko nim się zapalił w srogości: Lud Izaelski porzucił do końca/ Y nieysce Sylo choć mu był obrońca/ Choć przed tym było jego kochaniem/ Na ziemi bardzo wdzięcznym mieszkaniem.

31. Nieprzyjaciołom znak swey przytomności Arke świadectwa swoiey wszechmocności Do reku podał/ a lud swoy wybrany Podał na miecze/ by był mordowany: Tak się gniew jego na nie rospalił/ Że od dziedzictwa chęć swą oddalił.

32. Młodzi co rzezwieyszą ogniem popalono/ Panienki wszytkie też zesromocono/ Wiecy Kapłanow nie użanowano z Okrutnie mieczem wszytkie wyścinano: Y wdow nie zstało/ coby płakały Mężow/ a pogrzeb im sprawowały.

33. Ocucił się PAN ze snu obudzony/ Krzyknął jak mocarz winem podpiony: Zadał ciężki raz nieprzyjacielowi/ Podał go na śmiech wszytkiemu wiekowi. Ale potomkom Efraimowym/ Niezlecił władze/ ni Jozefowym.

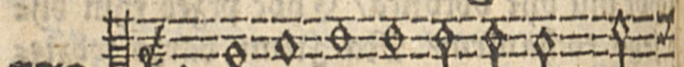
34. Lecz pokolenie Judskie obrał sobie/ A gorę Syon swey świętey osobie Umiłowawszy/ śliczne budowania Na niey posławił swojego mieszkania/ Które trwać maią na wieczne lata/ A pokąd będzie y tego świata.

35. Wziął od stada człowieka prostego Dawida/ sługę sobie powolnego: Aby co przedtym za owcami chodził/ Dziedzictwo jego Izraela:

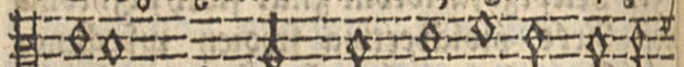
go Izraelskie wodzik: Ten ie z pilnoścą pas
y sprawowak/ A w swym urzędzie wiárę za
chowak.

Psalm LXXIX.

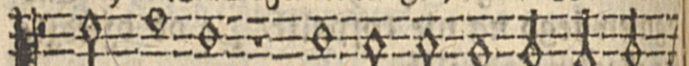
DEUS venerunt gentes.



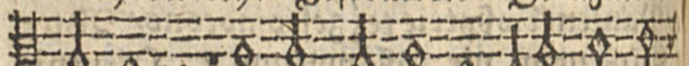
W Dziedzictwo twoie Poganin prze-



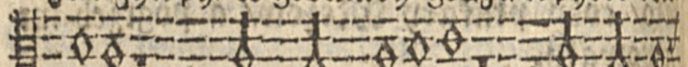
klety/ O Boże/ wtargnak/ á Kościoł



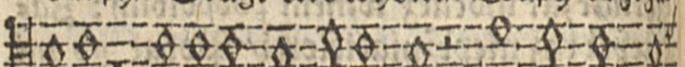
twoy świety/ Zesromocik: Jeruzalem



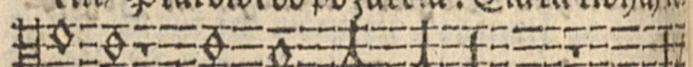
zburzywszy/ w gromady gruzu wszytek obro-



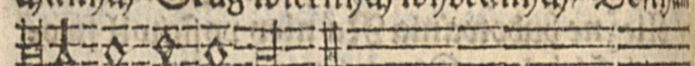
ciwszy/ Sługi twe wybili/ Trupy rozrzu-



cili/ Ptakowi do pożárcia: Ciáła twych ło-



chánych Sług wiernych wybránych/ Bestyam



do rozdárcia.

2. Krwie ich tak wiele wszędzie roztoczyli
ge w niey jak w wodzie po mieście brodzili/ A
nie bык żaden coby był pátował w biedne ko
do ziemie pochował. Ten żal kiedy widzą
Śmiegąc się z nas sędzą/ mili sąsiedzi nasi

Inszy dziwowisko Czynią y igrzysko z nas sobie trochę dalszy.

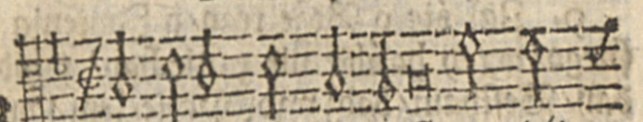
3. Y dokądże wżdy tego będzie Pánie/ Czyli ná wieki gniew twoy nie ustánie? Y dokończáż nas w tákiey swey srogości Wytracić ogniem chcesz w popędliwości? Ráczey na pogány Rzuć sie rozgniewány/ co cie Bogá nieznáią: Y ná tákie włości/ Vczyi surowości/ Ktore cie nie wzywáią.

4. Iużći Jákobá twego wyniszczyli/ Moie jego wszytke wniwecz obrocili/ Miásta obronne y zamki kosztowne Popustoszyli/ stkadszy z ziemią rowne. Niechćiey w swey srogości/ Pomnieć przeszłych złości/ Y mysmy cie gniewáli: Raczey nas miłością Vprzedz/ y litością/ Bosmy w trostách ustáli.

5. Ráthuy nas Boże zbáwienia nászego/ Vczyń to dla czći imienia swoiego: Wyrwiże nas iuż przezswe záwołáne imie/ á przyimi nas zá przeiednáne: Niechayże iuż Pánie Nie mowią pogánie/ Gdźiez jest on Bog ich sławny? Mśćiy sie nád pogány/ Krwie sług swych rozlánej/ w srogości swoiey dawney.

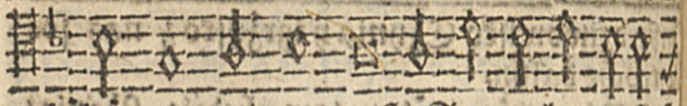
6. Niechayże więźniow ubogich wzdychánie/ Przed twoią twarzą miłosierną stánie: Ráthuyże ich sam/ niech sie mocą twoią/ Thoćiaż śmierć widzą/ przy gárdle ostroią. A zásiádom Pánie/ Płáć/ że zá jich fiánie: Boć tobie nagáli: A my z twey opieki/ Sławiććie ná wieki/ Będziem cie wyznawáli.

Tenże.

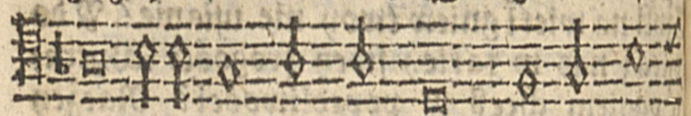


Wieczny krolu Pánie nasz/ ty dzie-

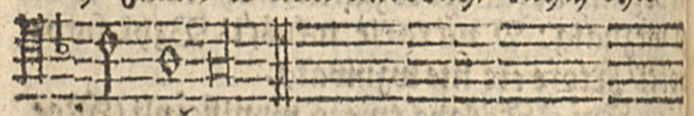
dzicznym



dzieznym prawem maß/ Jeruzalem roskoß-



ny/ zamek w nim nadobny/ cnych ryce-



rzow pełny.

2. Lecz patrz co sie dzieie tym/ ktorzy przeby-
waią w nim/ z trudnością tobie służąc/ ciebie
ćzczac/ kład burząc/ ustawicznie walczące.

3. Gwałt ludzi jadowitych/ wpadł w
dziedzictw twych świętych/ domy twe obale-
ią/ łupią/ świętе twe/ haniebnie zbiią.

4. Miasto twe spustoßone/ do gruntu wy-
wrotone/ wściekłą niezbożnych złością/ hań-
bością/ zazdrością/ á pęzyrą chytrością.

5. Grod Syońſki zburzony/ kościoł zesro-
mocony/ pobite mocne woyſká/ wylana/ krew
świeta/ wßyſtká moc odięta.

6. Y ſtárßy Przekożeni/ wßyſcy ſą rozpro-
ßeni/ co życiem cnym świecili/ uczyli/ nas
wiárą/ przednie máiąc dáry.

7. Eliaßá cnego dniom/ podobny tenż
twoy Dom/ dokądże go daß pſowáć/ zbytko-
wáć/ bezbożnym/ już czás swych ratować.

8. Jákoba ſługi twego/ ludu uciśnione-
go/ ſtyß ſmętne nárzekánie/ wzdychánie/ ú
więźniow/ krwáwe porzewnianie.

9. Żal śię o Boże tego/ á Jmienia twe-
ſnego/ w tey hańbie nie zániechay/ trzod nie
day/ Beſtyam/ bądź wzdy Páſterzem ſam.

10. Przeciw tobie mowienie/ uważ ſrogie
blu-

bluźnienie/ niezbożnym słowá pyßne/ posmie ßne/ ktorych złość/ iest na twą zelżywość.

11. Gniew twey sprawiedliwości/ wyłyś w popędliwości/ na te co cię nie máią/ ni znáią/ ni twego Imienia wzywáią.

*12. Day twoim w tobie ufáć/ Pánie nie ráczy pámiętáć/ rozlicznych niepráwości: krewkości/ naße znaß/ sam bądź pomocnik naß.

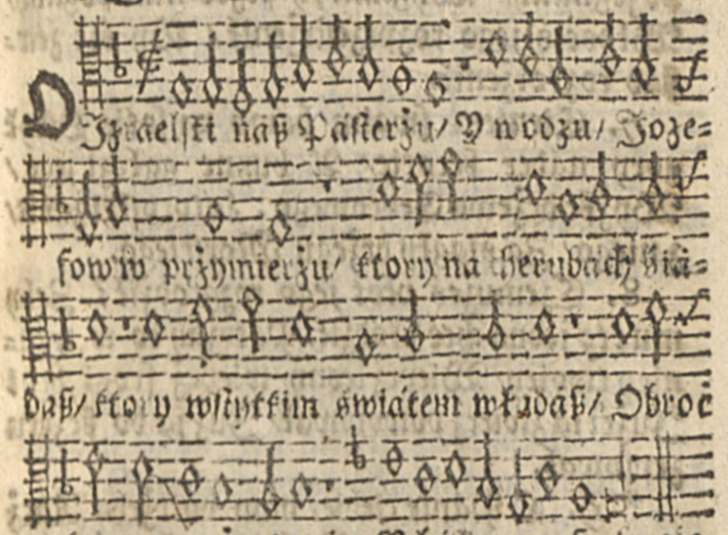
13. Litościwyś nad swymi/ surowyś iest nad złymi/ niech to twierdzą twe sprawy/ łáskawy/ ráczy nam być/ a złe ráczy rozgromić.

14. Bczyń tym Imię sobie/ á my twa Trzodá tobie/ twey prawice doznawßy/ powstawßy/ cześć damy/ Tryumpf záśpiewamy.

*15. Chwałá Oycu wiecznemu/ y Synowi rownemu/ y Duchowi Swiętemu/ krolowi/ naßemu Bogu iedynemu/ Amen.

Psalm LXXX.

Qui regis Israel intende.



Izraelski naß Pásterzu/ Y wodzu/ Jozefow w przymierzu/ ktory na Cherubach śiádaß/ ktory wßytkim swiátem wkładaß/ Obroć ku nam oczy twoje/ Y łáskawe ß twoje.

2. Bądźże przy swoim Efraimie/ Ráczże/ być y przy Beniaminie/ Mánasseßá nie mi-

jáiąc

jaiąc/ Swojim go być pámiętaiąc: Chcie
że ruszyć swoiey mocy/ A przybądź nam t
pomocy.

3. Przywroć nas Pánie w mocy twoie
Do miłośćiwey łáski swoiey/ á twarzą swoie
świátłości/ Oświeć nas w nászey ćiemności
Tedy zbędźiem utrapienia/ Z twego wdźię
cznego weyrzenia.

4. Wszytkich zastępow możny Pánie/
pokiż twoie rozgniewánie/ Nie dać słuchać
Ludu twego/ Do ćiebie wołaiącego? Karmi
nas chlebem zełzámi/ A napawaß gorzkoś
ćiámi.

5. Przepuściłeś ná nas sąsiady/ Ktorzy
z námi szukaią zwady/ Despekty nam wyrzą
dzaią/ Jáko z błaznow przeßydzaią: Pánie
okaż śie w swiátłości/ A pozbędźiem wszel
kiey złości.

* 6. Twoyći to szczep ludu twoiego/ Ktoś
go z Egyptu okrutnego/ Przeniosł w ten kray
pozegnány/ Wygnawßy przed nim pogány
Włośćiś jego rozprzestrzenił/ By śie zem
ßąd rozkorzenił.

7. Cieniem swoim bárzo wysokie Otrzy
gory náder szerokie/ A bujne gałęzi jego
Wyższe drzewá Cedrowego: Látorośli zaśle
z niego/ Zá śiągły brzegu Morskiego.

8. Czemużeś płot jego rozgrodźił? Zdaie
mu kto jedno chce szkodźić. Pátrzay co w win
nicy twoiey/ Wieprz lesny/ wieprz srogi bie
Już ći ja zwierz powojował/ Już ja do szczęt
zepsował.

* 9. O Pánie ćiebieć nam potrzebá Ra
tedy ná nas poyrzeć z Nieb/ zmiłuy śie n
sw

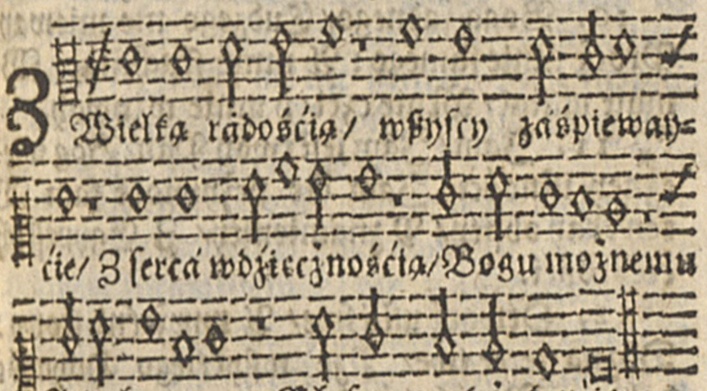
swą winnicą/ Coś ją ſczepił swą prawicą/ A to dla Syná swojego/ Przez cię tobie zmocnionego.

10. Bacz że ją ogniem wypalono/ Y korzeń z gruntu wykopano/ Ginie wſzytka w twey ſrogości: Ściągniż rękę z wysokości/ Do Syná twego miłego/ Mocą twą umocnionego.

*11. Dayże cię nie odſtępuiemy/ Zachowayn nas że wżdy żywiemy: Abyſmy cię wyznawáli/ Imienia twego wzywáli: Páníe okaż ſię w świątkości/ A pozbędźiem wſzech cieſkości.

Pſalm. LXXXI.

Exultate Deo adjutori noſtro.



Wielką rádością/ wſzyſcy záśpiewayćie/ Z ſercá wdźięcznością/ Bogu możnemu Jákobowemu/ Głoſem wykrzykaycie.

2. Pieśni zácznićie Głoſu weſołego/ Y w bębny biyćie/ Pſalmy śpiewáiąc/ Ná Aſfách gráiąc/ Ku czći Páná swego.

3. W Mieśiącá nowie/ By nie było táyne/ Niech śie zápowie z miedźi trąbámi/ Że miedzy námi Jeſt świeto zwyczáyne.

4. Samto ludowi/ By śie tym ſpráwował Y Jozefowi Bog poſtanowił/ Gdy z nimi mowił/ Y práwem wędrował.

5. Nie

5. Na ten czás/ kiedy Egypt trapić
czył/ A nas zaś z biedy/ Ludzi zuchwałych
Nie zrozumiałych/ Wyrwać niepżebaczy
* 6. Jam (rzekł Bog) sprawił/ Żem
jarzma ciężkiego Grzbiet twoy wybawił
Y twoie ręce Odjąłem mece Ciężaru srogiego
7. Bo gdyś mie wzywał w oney swey
ściśkości/ Jam wnet przybywał w gromu oś
bie/ Nie dadząc tobie wyrządzać przykości
8. Doświadczałem cie Przez wod nied
słałek: Pokazałeś sie żeś lud uporny/ Kte
niesforny/ Y w wierze niestałek.
9. Słuchay Ludu moy/ Przed tobą ob
iadcze Wszytek umysł swoy/ Będzieśli mn
Głosu świętego chciał słuchać obacze.
10. Boga żadnego/ Cudzego nie miewa
Procz mnie sámego: A mnie słuchaiąc W
mnie ufaiąc/ Mnie czci/ y mnie wzyway.
* 11. Jam/ Jam jest twoy Pan/ Bog wie
czney istności/ Jam cie przywiódł sam
ten kray obfity/ Y znamienity/ Z Egipskie
ciężkości.
12. Otworz usta swe/ A wyrzekni słowo
Dozna serce twe/ Yże wszytkiego Hoyno
dobrego Mieć będziesz gotowo.
13. Lecz nie słuchali/ choć są ludem moim
Ani przestali Na mnie swym Pánie/ Com
brał zá nie/ Jak zá ludem swoim.
14. Przetom je puścił/ Żądzom po ich w
li/ Wszytkiem rospuścił: Niech gdy mn
gárdzą/ O sobie rádzą/ Będąc ná swey wo
15. O gdyby byli W posłuszeństwie stá
Y gdyby żyli Według praw mojich/ Ani
drog swojich Zwodzić sie nie dali.

16.

16. W rychlejbym ja był Wszytkie ich okrocił/ Y przed nimi zbił Nieprzyiacioły/ A miecz swoy goły na nie bym obrocił.

17. A choć ku wzgárdzie/ Ná Páná niedbáiąc/ Mawiáją hárdźie/ Wnetby ustali/ Kąśki łukáli/ Pánu śie kłániaiąc.

18. A záśie moi Mießkáiąc beśpiecznie Poki świat stoi/ Z zboż obfitośći/ Miodu słodkośći/ Bżyliby wiecznie.

Psalm LXXXII.

Deus stetit in Synagoga Deorum.

Nota Psalmu XLVI.

PAn Bog stánął miedzy Bogámi/ Sędźia wieczny miedzy Sędźiámi/ A sądy ich rozsądzáiąc/ Ná niesłuśne śie gniewaiąc/ Mowi: Jákoż śie nie bojićie/ Gdy niesprawiedliwie sądźićie/ Y pokiż pátrzyć przez spáry/ ná złe bedźiećie zá dary?

2. Mieysc swoich pilnie przestrzegaycie/ Ná nich powinność swą konaycie: Sądźcie práwem sprawiedliwie/ nie z affektow sądząc krzywie. Gwałt y bezprawie cierpiącego Bronćie/ y osierociałego/ Wydźieraycie z rąk złośliwych/ niewinność ludźi cnotliwych.

3. Ależ mie widzę nie słuchaią/ Y co mowie nie uważáją: Drogá ich wszytká zácmiona/ Ziemiá z gruntu porußona. Ale nie máło postuchaycie/ A wiecey hárdźie nie dumaycie: Ażem was názwał Bogámi/ Y Nawyższego Synámi.

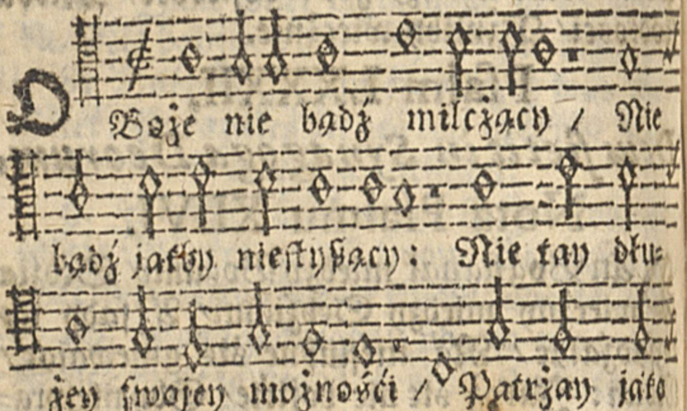
4. Jednák to wszyscy wiedźieć maćie/ Że przecie śmiercią dokonacie: rownie jáko naliśćiem/ Ták umrzeć y z was káżdemu:

J Wstáńże

Wstańże ty sam sądzić świat Boże/ Sądow
twych nikt zgánić nie może/ Twoć są wszytkie
ziemskie kraje/ Y wszytkie ná nich rodzaje.

Psalm LXXXIII.

Deus, quis similis erit tibi? ne
taceas.



Boże nie bądź milczący / Nie
bądź jakby niesłyszący: Nie tay dłu-
gey swojey możności / Patrzay jáko
nieprzyjáciele/ Potrząsaią swą głową śmie-
le Przeciw Bostkiey twey wielebności.

2. Nigdy nie byli wściekleyszy/ Ani w ná
kach swych chytrzeyszy: śmierć okrutną ob
myślawaiąc/ Tym nad ktorymi ty sam czuie
Ktore ná łonie swym piastuiesz/ Przeciw nim
pyszne ták mawiáiąc.

3. Ey nuż wszyscy ná to plemie/ Co nam
záprzątnęło ziemie/ Wderzmy już/ á nie mie
szkaymy/ Imienia tego nam brzydkiego/ Po
tolenia Izráelskiego/ Y pámiątki nie zosta
wiaimy.

4. Ná porządek śie spiknęli/ Buntem
przysięgą spieli/ Idumczyk z Izmáelitami
Mo

Moabczycy/ Agareńczycy/ Przeciw tobie powstali wszyscy: Aż y Gabel z Amonitami.

5. Znimi y Mámaluchowie/z Tyrem y Filistynowie: Wszyscy ci z sobą się spikneli. Y Assur potomkom Lotowym/ Do tey potrzeby był gotowym/ gdy jednym obozem ciągneli.

6. Lecz ty Boże postąp z nimi/ Jáko y z Mádyańskimi/ Jáko z Syzárą y z Jábinem: Ktorzy to w Endor pod miecz dáni/ A w ziemie jáko gnoy wdeptáni/ Przy rzece Cyson z swoim gminem.

7. Nacz przyszedł Zebach z Horebem/ álbo y Salmaná z Zebem/ Y ci niech przyidą z woyski swymi: Bo aż názbyt hárdzie mowili/ Żeby twoy kray odźiedziczyli/ Władáiąc przybytkámi twymi.

8. Boże niech się z mocą swoją Ják perz po powietrzu roją: Ják kołá z gory rozpuszczone. Niechay przed tobą uciekáią/ Jáko gdy pożarem bywáią/ Lásy ná gorách puszczone.

9. Puść po nich wicher swoy srogi/ Żeby nákarmieni trwogi/ Co z sobą czynić nie wiedźieli: Nápełń twarzy ich pohánbienia/ Żeby wżdy świętego imienia Twego Pánie szukáć musieli.

10. Niech wstydem z trwogą strapieni/ Będą wiecznie wygładzeni: Niechayże to wszyscy poznáią/ Żeś ty sam sprawiedliwie názwan/ Y niebá Y ziemie sławny Pan/ A wyższego nád cie nie máią.

Psalm LXXXIV.

Quàm dilecta tabernacula tua Domine.



2. Wroble y jaskołki maią Domy swe/ w ktorych mieszkaią / Gdzie maią y dziatkom/ zchowanie: Jam tylko tak nieszczęśliwy/ Zemi śie w twym Boże żywy/ Przybytku mieszkać nie dostanie. O błogoż tym co mieszkaią W Domu twym/ tobie czesć daią.

3. Szczęśliwi co śie zmocnili Przez cie/ y serca nabyli/ By twymi chodzili ścieszkami; W nedzy y w prągnieniu trwaiąc/ Ani śie też odtrącaiąc Y nawietszymi trudnościami/ Być imwod z ziemie dobywać/ Albo y dżdża oczekiwać.

4. Nie śie tego nie lękaią/ Jedni drugie ubiegaią/ Na Syon do Boga możnego: Mozny wszech zastepow Panie/ niech znam prozbmych wysłuchanie: Nakłoń że do nich ucha swego/

swego/Boże Jakobow/ moy Boże/ Ktoż mie procz ciebie wspomoże?

5. Tarczo każdego wiernego/ Obaczy Pomazańca swego/ Lepiey w domu twym jedendzień żyć/ Niżli gdzie indziey u świata Trawić y nadkuszże lata: Wole u ciebie odźwiernym być/ Niżli mieszkać w pośrzodku złych: Choć w pałacach napyszńieyszych.

6. Bo Pan jest nam miasto słońca/ on napewnie, sły Obrońca/ On łaskę y sławę szafuje/ A tym co chodzą w szczyrości/ Wdziela dobr swych w hoyności/ Bo on szczyrość zawżdy miłuje: Szczęśliwy to każdy Panie/ Kto kładzie w tobie ufanie.

Tenże.



Jak są miłe twe przybytki Panie/ o jak wdzięczne jest tam pomieszkanie/ kedy namiot chwał twych stanie.

2. Do twego Domu/ wdzięcznego pokoja/ do twych sieni świętego podwoja/ mdlejąc wzdycha dusza moja.

3. Strapione serce/ y to moje ciało/ pragnie aby w Domu twym cześć miało/ a w nim/ na wieki mieszkało.

4. Bo jako ptacy/ do gniazd sie zlatają/ tam gdzie dziatki/ swe wychowywają/ tak tu/ wybrani skład mają.

5. Tu Ołtarz/ Syna twojego zasługi/ tu własną krwią/ zpłacił świata długi/ tu nas przyimuje za sługi.

6. Szczęśliwi którzy/ w domu twym mieszkaią/ szczęśliwi którzy cię wyznawaią/ a drog twoich przestrzegaią.

7. Suchym padołem/ idąc znayda wody/ w dzień niewczasu/ ujdą nie pogody/ w stracie/ nie podeymą szkody.

8. Z czesnego gmachu/ wnidą do wieczne-go/ a w Syonie świetym/ Boga swego/ uyrzą/ na cię łaskawego:

* 9. Racz weyrzeć na nas/ w teraźnieysze czasy/ o Boże nasz/ przez wszystkie niebiosy przyyruść/ przed cię nasze głosy.

10. Weyrzy o Tarczo/ ludu wybranego/ weyrzy na twarz Pomazańca swego/ weyrzy na Syna własnego:

11. Lepszy dzień jeden/ w domu twym stra-wiony/ niż wiek indziey/ tysiącem liczony/ na cześć ziemską obrocony.

12. Wolę siedzieć w progu/ Domu Boga mego/ niż w pałacach/ zamku wyniosłego/ gdzie huf/ ludu niezbożnego.

13. Boś ty jest słońcem y orężem Panie/ tym co w tobie/ maią swe ufanie/ szczęsny u przy tobie stanie.

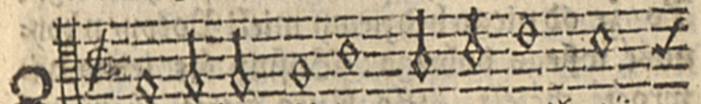
* 14. Racz nam dać Panie/ mieysce w przybytkach twych/ day nam chodzić/ do Zbo-row tak wzietych/ day mieć/ obcowanie świe-tych.

15. Zebysmy w poczęcie/ Ludu twego byli sercem/ ustty/ skutkiem/ ciebie czcili/ wiecznie/ z tobą w Niebie żyli. Amen.

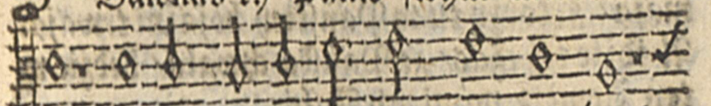
Psalm

Psalm LXXXV.

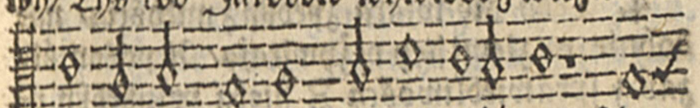
Benedixisti Domine terram tuam



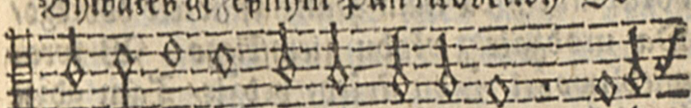
Dawnáś ty Pánie swym miłosći-



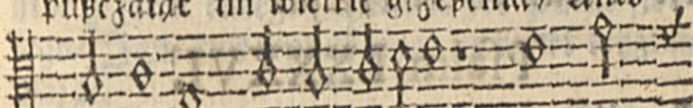
wy/ Tyś rod Jakobow wywiodł z więźienia:



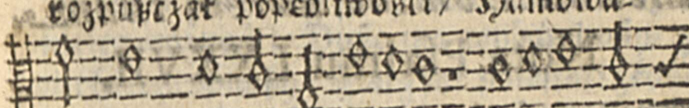
Bywałeś grzeßnym Pan litośćiwy/ Od-



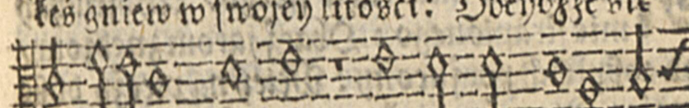
pußczaiąc im wielkie grzeßenia/ Aniś



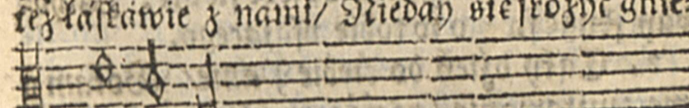
rozpuścżał powßzdliwośći/ Hamowa-



łeś gniew w swojey litośći: Obeydźże śię



też łáskáwie z námi/ Nieday śię srożyć gnie-



wu nad námi.

2. Azaż ná wieki nas utrapionych/ W swym srogim gniewie Pánie zábáczysz? Azaż obżywić nędzą zmorzonych/ Tákże ucießyć smętnych nie ráczysz? Czujemyć my to jes obrażony/ Y tu gniewowi przez nas wzbudzo-

ny: Lecz śiętỹ nam raczy w łáśce objáwić/ A że wszytkiego złego wybáwić.

3. Niech co Pan mowi/ posłuchám tego: To/ że od niego bedziemy mieli Pokoy/ y hoynośc wszego dobrego: Byśmy śie jedno náwrocić chcieli. Bo bliśko śiebie zbáwienie máją/ Ktorzy tu w Páńskiey bojáźni trwáją. A idzie też czás/ że Páńska chwałá/ bedzie w tey ziemi z námi mieszkáłá.

4. Tedy śie wiárá zsedłszy z miłośćią/ náśobnie w ziemi śtey przywitaja/ A pokoy śie záś z sprawiedliwośćą Z nieba przysedłszy uobłápiáia y da nam Pan náś wiele dobrego/ Da urodzáie z płodu ziemskiego: W sprawiedliwości rządu śtrzedz bedzie/ Táin gdźie śie kolwiek obroći wszedzie.

Psalm LXXXVI.

Inclina Domine aurem tuam.

Notą Psalmu LXXVII.

NAkłoń Páńie uchá swego/ Wysłuchay mie strapionego: Obácz jákom znędzony/ od wszytkich porzucony: Miey ná pieczy duśe moje/ Ktorás wziął w opieke swoje; Záchowáy śługę swego w tobie ufáiącego.

2. Cáły dzień do ciebie Páńie/ Wołámo twe zmiłowánie/ rácz że rychło przyśpieszyć/ Mnie śmętnego pocieszyć: Duśe śłużebnikà swego/ Wesel bárzo nędznego. Boć ją wznośe do ciebie/ Ktory śiedźiś ná niebie.

3. Boś ty Pan hoyny w miłośći/ Prętki grześnym do litośći/ dobrze czyniąc kázdemu/ Ciebie wzywáiącemu: Przetoż Páńie w uśy swoje Przyimi te modlitwy moje: A w tym

moim frásunku / Nászycz swego rátunku.

4. Bo kogożbym ja inszego Wzywał w dzień trapienia swego? Jedno ciebie moy Pánie / Ktoryś dał obiecanie. Niemaszći Bogá żadnego / Tobie Boże podobnego / á nic sprawámi swymi kto porowna ná ziemi.

* 5. Przyidą do ciebie Pogánie / Ktoreś ty sam stworzył Pánie: Bedą tobie służyli / Imie twoje wielbili. Boś ty z wszytkich nawyższy Pan / tákim z cudow dziwnych uznan. Swiadczą to twoje spráwy / Żeś ty jeśt sam Bog práwy.

6. Náucz mie Pánie swey drogi / Niech po niey chodzą me nogi: Niech serce w prawdzie twojey Stojąc / ciebie śie boi: A bede z serca całego / Sławić cie Páná swojego / Imie twe wynaszając / ná wieki wyznawając.

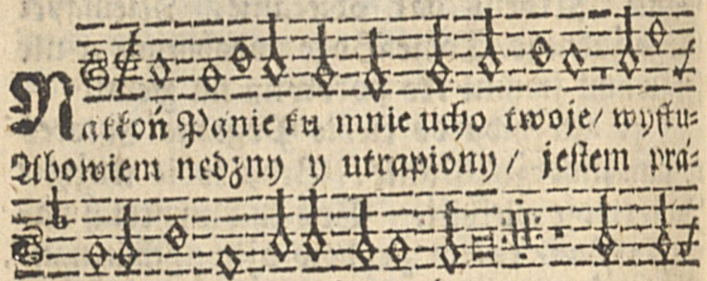
7. Boś nademną z swey miłośći / Dokazał wielkiey możności / Duszę ma wybawiwszy / y z piekła wykupiwszy. Bacz jak powstali złośnicy ná mie / hardzi okrutnicy / Gárdłá miego łukając / ná cie Boże nie dbając.

8. Lecz ty Pánie miłośćiwy / Y swoim záwżdy życzliwy / w gniewie swym miłośćierny / A w obietnicách wierny / Poyrzy ná mie w swey miłośći / doday serca y słáłośći: Záchoway sługę swego / W Domu twym spłodzonego.

9. Włoż ná mie znák swoiey chęci / Co nie zginie z mey pámięci: Niech mi śie przypátrują / Ci co mie prześladują. Niech ku swemu zá wstydzeniu widzą / y ku pohánbieniu /

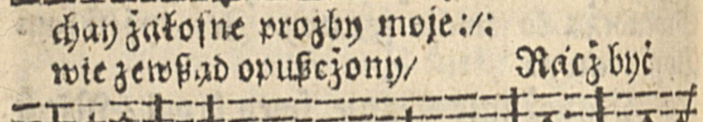
Jako mie cieszyć raczysz / W potrzebie nie przebaczysz.

Tenze.

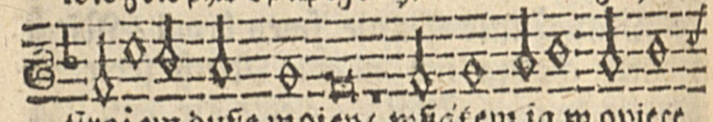


Nakłoń Panie ku mnie ucho twoje / wysłu-

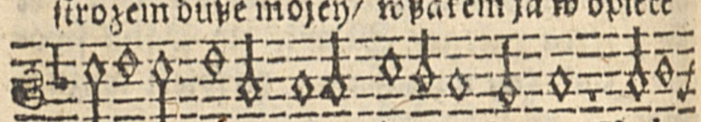
Abowiem nędzny y utrapiony / jestem prá-



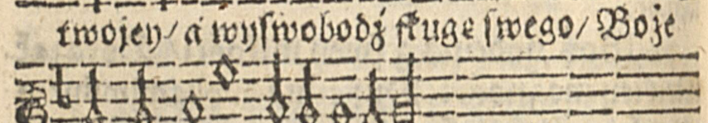
chay żałosne prozby moje :/:



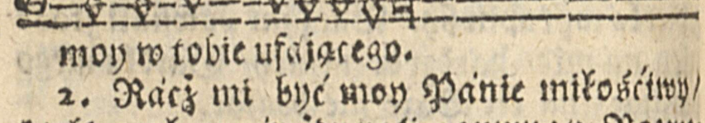
wie zewsząd opuszczony / Rácz być



strozem duszę mojey / wszákem ja w opiece



twojey / á wyswobodź sługę swego / Boże



moy w tobie ufającego.

2. Rácz mi być moy Pánie miłośćiwy / ktobie wołam záwżdy pokim żywy :/: Rozwe-
sel mie Boże moy w rádości / ktobie wołam głosem mym w żáłości. Gdyż cię wiem być Páná tego / ták barzo miłośćiwego / przyj-
miż prozby sługi swego / Boże moy ciebie wzy-
wającego.

3. Wszyscy ludźie zbieżą śie do tego / sły-
sząc cię być Páná ták dobrego :/: Ktoremu nigdźiey Bogá żadnego / tu ná świecie nie-
mász podobnego. Abowiem twe świętę sprawy / świadczą iześ ty Bog prawy / wpro-
wadź mie ná drogi swoje / BOŻE moy uwe-
[illegible] serce moje.

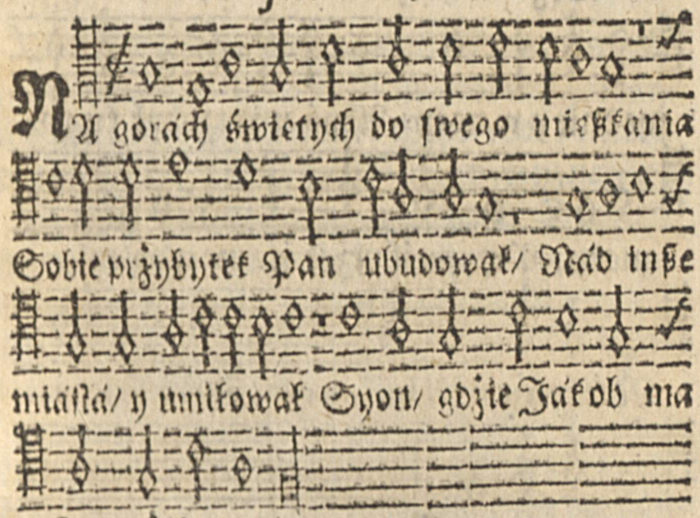
4. Abo-

4. Abowiem iście z serca prawego/ muśe wyznáć możność Bostwá twego:/: Sam ty bowiem z miłośierdzia swego/ wydárłeś mie z piekła głębokiego. Bo możności świátá tego/ ogárnęły mnie nędznego/ cieżko czyniąc Duszy mojey BOGE moy/ co jest w opiece twojey.

* 5 Lecż ty yżeś jest Bog miłośćiwy/ ná wszem możny á dźiwnie prawdźwy:/: Weyrzy ná mie nędznikā swojego/ á wyzwol mie zerzgad upádłego. Y okaż znák mocy swojey/ pomoż nędznej Duszy woiey/ áby śie ći záwstydźili/ Boże moy ktorzyc śie zprzećiwili.

Psalm LXXXVII.

Fundamentum ejus in montibus sanctis.



NA gorách świętych do swego mieszkania
Sobie przybytek Pan ubudował/ Nád insze miásta/ y umiłował Syon/ gdźie Jakob ma swe przebywania.

2. O sławne miásto pięknie wszędźie słynieś/ Egypt (mowi Pan) y Babilone/ Miedzy mym ludem swoją wspomione; A ty o-pierozw stawie swey nie zginieś.

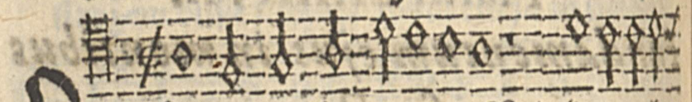
3. Bo y Tyrczycy y Filistynowie/ y Murzynowie beda mowili/ że śie w tym mieście wszyscy zrodźili/ y przy tobie śie z nich każdy opowie.

4. A o Soynie beda powiádali/ Ten śie tám zrodźił/ ten y wychował/ a Pan nawyższy sam je zbudował; Beda to miásto wszyscy wystawiáli.

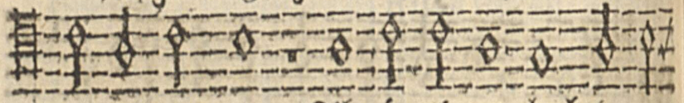
5. Aleć samemu przyidźie tobie Pánie/ Spisáć narody/ y porachowáć/ co śie z Syonu maią mianowáć/ w ktorym stawy twey źrzodło nie ustánie.

Psalm LXXXVIII.

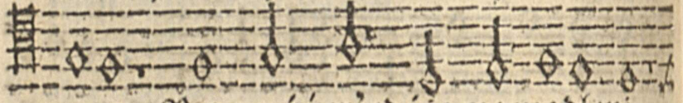
Domine Deus salutis meæ,



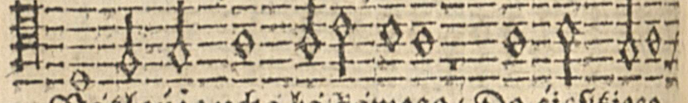
Boże mego zbawienia/ Ná cie wołam



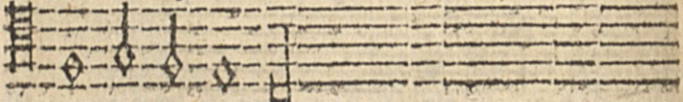
we dnie y w nocy/ Abyś mi przybył ku po-



mocy; Przypuść przed śie me modlenia/



Nákłoń że ucha łáskawego/ Do ciężkiego



wołania mego.

2. Niezmierneć zewsząd ciężkości Ták dusze moje przepełniły/ Żywot woy do grobu zchyliły: Że kto widźi me żałości/ Nie rzecze o mnie nic inszego/ jedno żem obraz umárłego.

3. Leże

3. Leżę jako umorzony/ y nie mogę dać rady sobie/ rownie jak ow co leży w grobie/ żem od ciebie opuszczony. Podobienem zamordowanym/ z oczu ludzkich w grob pochowanym.

4. Wrzucikeś mię w odchłań sroga/ W przepaść ciemną bárzo strásliwą/ gdzie śię gniewu twego tęsknliwą/ bez przestánia/ męczę trwogą. Nawiodłeś na mię nawałności/ w swojey srogiey zapalczywości.

5. Jeszcześ mi też y to sprawił/ Żeś mię mym przyjaciołom wszytkim Bożynił wzgárdzonym y brzydkim: A w takąś mię ciesnią wprawił/ w ktorey cierpiąc tak wiele złego/ nie naiduję z niey wyścia swego.

* 6. Wypłynęły oczy moje Płaczem/ lecz ja przecie do ciebie/ ręce ściągam/ w mojey potrzebie/ azaż będzieß cudá swoje Vmárłym pokázował? Czyli Zmárli wstawßy będą cię czcili?

7. Czyli będą wyznawáli Dobrotliwość twoję umárli? Albo co śię w grobiech záwárli Cudá twoje wystawiali? Czyli ten/ prawdy twojey Pánie/ co już zgnił/ uczyni wyznánie?

8. Záż śię mogą przypátrywáć Dźiwom twym co oczu nie mają? A cí co nic nie pámiętáją/ Sprawiedliwość wspámiętywáć? Acżem tedy godzien karánia/ jednák cię wzywam bez ustánia.

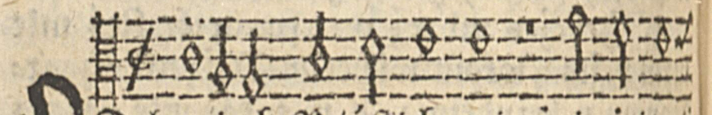
9. Czemuż mię odrzucáć raczyß? Czemu twarz swą przedemną kryjeß? Czemu bez miłośierdzia bijeß? Czy/ że już ginę nie bacyß? Bácz żeć już umieram w tey trwodze/ Ták mi zewßąd doymujeß srodze.

10. W twey srogiey zapalczywości/ Po-

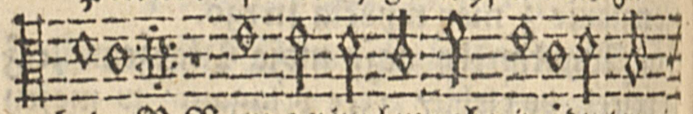
wodzi na mie przypłyneły/ Zewsząd mie straszznie ogarneły/ Jako morskie nawałności. Dla ciebie krewni mnie nie znają/ A znajomi o mie nie dbają.

Psalm LXXXIX.

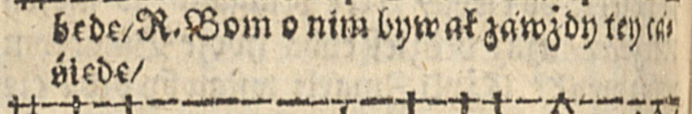
Misericordias Domini in aeternum cantabo.



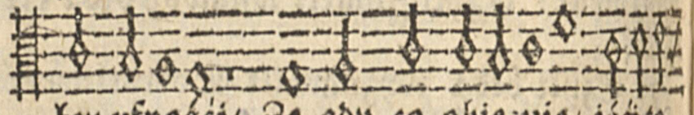
Dobrociach Pańskich wiecznie śpiewać



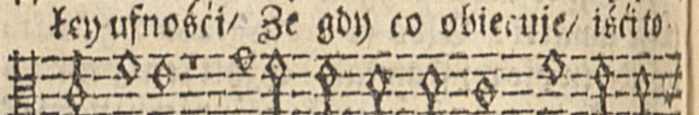
Pewność słowá jego wystawiać zá-



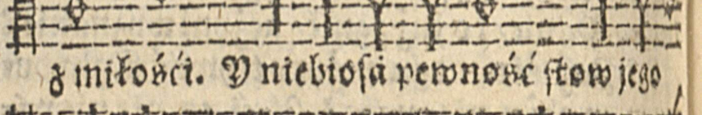
bede/R. Bom o nim bywał zawżdy tey cá-



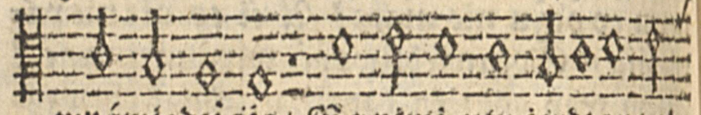
śiede/



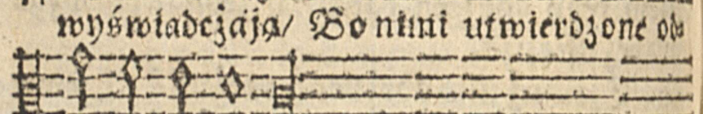
łey ufności/ Że gdy co obiecuje/ iścito



z miłości. Y niebiosá pewność słow jego



wyświadczają/ Bo nimi utwierdzone ob-



miany nie znają.

2. Rzekł Bog/ Obiecałem swemu wybrá-

nemu:/: Y tom Dawidowi przyśiągł słudzemu: Jże poki nadkuzey wiekow będzie zstawáć/ Nie ma plemie y jego stolicá ustawáć. Przetoż dźiwnych spráw twoich niebiosá/

Pá-

Pánie/ Y prawdy twojey/ świętych Zbor/ czynią wyznánie.

3. Bo ktoż jest ná niebie/ coby zrownał z tobą?:/: Albo ktoć z mocarzow zrowna swą osobą? Wszytkimes straszny co jedno wkoł ciebie stoją. A ciebie śie mocarze y nawiętszy boją. Gdzie moc Pánie/ zastępow/ coby z twą zrownáłá? Ciebie prawdá jáko płaszcz zewsząd vrzyodziała.

* 4. Ty sam morzu możnie pysznemu pánujesz/ ty y nawałnościam jego rostázuiesz: Tyś Egyptzyki srodze plagą swą ustromił/ Tyś y nieprzyjácioły swe wszytkie pogromił Twoć jest niebo/ y ziemia jákszeroká tobie Należy/ z tymże wszytkim co jedno ma w sobie.

5. Tyś Panie Południe/ siworzyk y Północy :/: Tabor y Hermon twey pámiętne są mocy: Możne jest twoje ramie/ wysoka prawica/ Sąd twoy y sprawirdliwość są twoją stolicą/ Prawdą z miłością twoje oczy poprzedzają Ludzie to są szczęśliwi/ co głos trąb twych znáią.

6. Ci twarzy twey Pánie świátłem oświeceni:/: W ciemnościách nie będą nigdy záchwyceni/ w imieniu twoim świętym będą śie cieszyli/ będą w sprawiedliwości twey bespiecznie żyli: Boś ty sława mestwá ich/ ty je z swey miłości dźwigasz ná doskonałstwá wielkie/ y godności.

7. Páncí jest tarcz nászá/ ktorą śie szczycimy :/: Swiętym Izráelskim Krolá swego wiemy/ powiedziałeś w widzeniu swemu Prorokowi. Náznáczyłem ja Krolá już swemu ludowi/ Dawida sługę mego do tego obrałem/

Y ola-

Y olejem onego świętym pomazałem.

8. Temu serca będę y siły dodawał :/: Y przy nim w potrzebie każdey będę stawał: Nie nacieszy się żaden nieprzyjaciel jego/ lub zdradą/ lub y gwałtem chciałby drzeć co z niego: Nieprzyjacioły jego ja przed nim wygładzę/ wszytkie jemu niechętne ja z świata sprowadzę.

* 9. Prawda go z litością moją nie odstąpi/:/ Wielkiey sławy w moim imieniu dostąpi/ położę rękę jego na morzu szerokim/ A drugą na rzek wielkich strumieniu głębokim: On mię będzie wyznawał zawżdy Oycem swoim/ Rzecze/ Tyś Stworzyciel/ Bogiem y zbawieniem moim.

10. A ja pierworodztwa prawo mu zostawię :/: Y wyżey nad wszytkie Króle go postawię: W łasce mojey na wieki nie uznam odmiany/ w przymierzu poślubionym będzie zachowany:-Potomek w domu jego nigdy nie zaginie/ Ani stolica: Poki dzień za dniem popłynie.

11. Gdzieby dzieci jego prawem mym wzgardziły :/: A w przykazaniuby moim niechodziły: Onić nieuydą kary za swe występności/ Y odniosą zapłatę godną swoich złości: Ale jemu zachowam miłosierdzie swoje Ani go opuszczą kiedy słowa moje.

* 12. Y przymierze mu z trzymam/ y to com ślubował :/: Bez odmiany stałecznie będę mu chował: Razem ja Dawidowi na stałeczność swoję/ Skudze wiernemu/ przysiągł/ y przytymże stoję; Potomek nie ustanie w do-

mu

mu jego ſławnym/ Ani, maieſtat jego/ poki śladem dawnym.

13. Słońce ſwą jaſnością po wſzem świecie wſzedzie :/: Y z nim Mieſiąc świecąc/ ludziom ſłużyć będzie: Teraześ ſie obruſzył Panie przeciw niemu/ jawną nie łaſkę ſłudze okázuieſz ſwemu: Wywróciłeś przymierze/ zepchnąłeś koronę Zgłowy jego/ odjąłeś wſzelką obronę.

14. Mury/ y báſtyy leżą/ zewſząd go łárgáią :/: Zewſząd goſromocą/ Zewſząd urągáją: Nieprzyjácioły jego nádeniés wyſtáwił/ Y ludzie zazdroſćiwe rádoſćiś nábáwił: Przyłożyłeś miecz jego/ á w ſwojey potrzebie Obrońcy nie miał áni pomocniká z ciebie.

15. Skáwá wſzytká jego y świetność záćmiona :/: Stolicá przewáżna z gruntu wywrocona/ Wkrociłeś lat iego kwitnącey młodości/ Oczu podnieść nie może/ pełen żelżywości. Będzieſz wżdy kiedy koniec twey niełáſce Pánie? Kiedyż wżdy twoy ſrogi gniew przeciw mnie uſtánie?

16. Wſpomni że ná świećie krotko mego wieká :/: Zalibyś ty prożno ſtworzyć miał człowieká Żeby y ten lichy czás w troſkách miał położyć/ Bo ktoż ſmierći mogł zniknąć/ álbo z martwych ożyć? Gdźie teraz ono twoie miłoſierdźie dawne? Gdźie przymierze twe z Dawidem záwárte ſławne?

17. Wſpomniż nas wżdy Pánie/ y ſkłoń oczu ſwoich :/: A urągániu ſług przypátruy ſie twoich. Pełne zanádrza ſnupek/ ktorymi nas łżyli Náſzy nieprzyjáciele: Cíż nie przepuścili Twemu Pomázáńcowi; Bądźże chwałá

chwała Panie A jak jest wola twoja/ tak śię niechay stanie.

Psalmow Dawidowych Część Czwarta.

PSALM. XC.

Domine refugium factus es nobis

Nota. Psalmu LXXVIII.

PAnie tyś bywał sam naßa obroná/ wie tym każdy wiek/ wie wßelka stroná: Jeßcze ná świecie nie stáneły gory/ Jeßcze śi áni okazał twor ktory/ Kiedys ty już byłeś swojey możności/ Jeśieś y będzieß áż na wieczności.

2. Ale człowiecze nißczyß w troskách plemnie/ Mowiąc: O ludzie nawroćcie śie w ziemie. Niechby kto tysiąc lat żył/ á choć dalby Wiek/ przed tobą to mniey niż dzień wczorayßy/ Mniey niżeli czás w ktory ßtraż czuje/ W ktory nic nieśpiąc inßych pilnuje.

3. Nawałnościámi ukracaß im świátá/ Jáko marny sen mijáją ich látá. Podobni trawie ktora kwitnąc ráno/ W wieczor podcieta obraca śie w śiano. Tákći my w twoim gniewie więdniemy/ w zapalczywości twey nędznie schniemy.

4. Ty maß przed sobą náße nieprawości tobie są jawne y naskrytße złości. W tym zápaleniu włásnie tak mijamy/ Ják słowá co je z geby wypuśćzamy: Wieku naßego jeßt lat śiedmdźieśiąt/ Duży to co ich przetrwa ośm dźieśiąt.

§. Ale

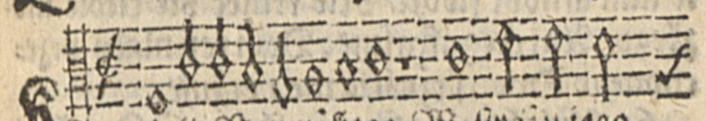
5. A lepßa ich cześć w frąsunkach krawimy/ Natrapiwßy śie potym precz lecimy/ Kto gniew twoy ciężki nieśmiertelny Boże/ Kto strach twoy srogi pojąć ludzi może/ dni naßych ty sam ucz nas rachować/ A mądrość day nam swą za miłować.

6. Dakądże gniewu twego będźie Panie? Nawroć śie do nas/ á swe zmiłowanie/ Okaż sługom swym: nasyć nas litości W każdy záranek/ z swey szczodrobliwości. A my cie wielbić/ zbywßy kłopotá/ Będźiem poki nam zstanie żywotá.

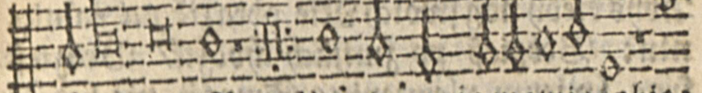
7. Tyle nam użyć dni strawić w rádości/ Ileśmy ich już strawili w żałości: Niechay dobroć twa trwa zawżdy nád nami Sługámi twymi/ y twymi dziatkámi: Bądź ná nas Panie zawżdy łaskáwy/ Rządź swoją łaską rąk naßych spráwy.

Psalm XCI.

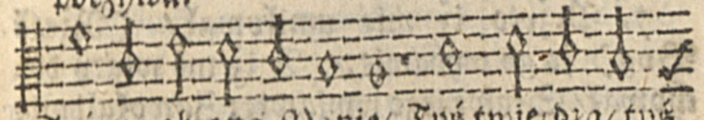
Qui habitat in adjutorio altissimi



Kto opieki Nawyższego W strąży jego Ten w cieniu Wßechmogącego beśpiecznie od-



używa:/: R. Przetoż y ja mowię sobie: poczywa.



Tyś ma obrona Panie/ Tyś twierdza/ tyś



Bog ja w tobie/ Sámym stkadam ufanie.

2. Bo mie on z śidká łowczego/ Ktorego śie ja boje :/: Wyrwie/ y z záráźliwego Powietrźa/ przez moc swoje. Da mi pod strzydkámi swymi Bledz záwżdy bespiecznie: Jak tarcza mie prawdziwymi Skowy strzedz bedzie wiecznie.

3. Przetoż mie nic nie zátrwoża Trwogi nocy straßliwych :/: Ani/ co śie we dnie stroża/ Strzáły przygod ßkodliwych: Ani śie powietrzá boje/ Co sie z zmierzkiem przechodźi: Zaráźie placu dostoje/ Ktore w południe wiec ßkodźi.

4. Niech ich choć kilká tysiecy/ Wedle mnie straßnie leże :/: Niech z drugiey strony choc wiecey: Mnie ten jad nie dośieże. Omßem ja bedąc záchowan/ Wyrze oczymá swymi/ Jáko śie okrutnie mści Pan/ Nád wßytkimi grzeßnymi.

** 5. Ponieważ tedy sámego Pána ucieczyste moje :/: Kładzieß zá obrońce swego/ Máysz w nim ufność swoje/ Nie tknieć śie ciebie niezkego/ Ani cie zafrasuje: Dom tez nigdy przeciwnego Twoy ßcześćia nie poczuje.

6. Anjołom cie swym piknować Kazałá drogách twoich :/: Aż y ná reku piástować/ Abys kiedy nog swoich Nie obráził ná kámieniu: Bedzieß po zmijách chodźił/ Bedzieß srog Lwiemu plemieniu/ Smokći nie bedźie ßkodźił.

7. Przeto iż mie umiłował/ (Rzeł Bog) ja go wybawie :/: A iż mi wiáry dochował/ Sławę jego wysławie: Zawołali mie w cießkości/ Wnet go wyrwe z kłopotá/ I wybawie go zacności/ przedłużę mu żywotá.

Tenże

Tenże, Nota Pieśni CCLVII.

KTo śie w opiekę poda Panu swemu/ á całym prawie sercem ufa jemu/ śmiele rzec może/ mam Obrońcę Bogá/ nie będzie u mnie straßna żadna trwogá.

2. Ciebie on z łowczych obierzy wyzuje/ y w záráźliwym powietrzu ratuje: w cieniu swych strzydeł záchowa cie wiecznie/ pod jego pióry ulezeß bespiecznie.

3. Stateczność jego/ tarcz/ Y puklerz mocny: Za ktorym stojąc/ ná żaden strách nocny/ ná żadną trwogę/ áni dbay ná strzały/ ktorymi śieje przygodá w dzień biały.

4. Ztąd wedla ciebie tysiąc głow poleże/ ztąd drugi tysiąc: ciebie nie dośieże/ Miecz nieuchronny: á ty przed śie swymi/ oczyma uyrzyß pomstę nád grzeßnymi.

5. Jżeś rzekł Panu/ tyś nádzieją moją: iż Bog nawyżßy jeſt ucieczką twoją: nie dostąpi cie żadna zła przygodá/ áni śie naydzie w domu twoim ßkodá.

6. Anjołom swoim każe cie pilnowáć gdziekolwiek ſtąpiß: Ktorzy cie piaſtowáć/ ná ręku będą/ ábyś idąc drogą/ ná ostry krzemień/ nieugodzik nogą.

7. Będzieß po żmijach bespiecznie gniewliwych/ y po pádalcách deptak nie cierpliwych: ná lwá ſrogiego bez obrázy wśiędzieß/ y ná ogromnym smoku jeździć będzieß.

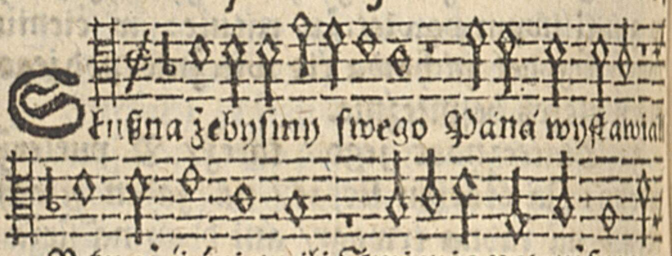
**8. Słuchay/ co nowi Pan/ iż mię miłuje/ á przeciwko mnie ßczerze postępuje: ja go też tákże w jego każdą trwogę/ nie zapámiętam/ y owßem wspomogę.

9. Głos jego u mnie nie będzie wzgárdzony/

ny/ ia znim w przygodzie: odemnie obron
niech pewien bedzie/ pewien y zacnośći/ y la
skawych/ y mey życzliwośći.

Psalm XCII.

Bonum est confiteri Domino,



Słuszna żebysmy swego Pana wystawiali



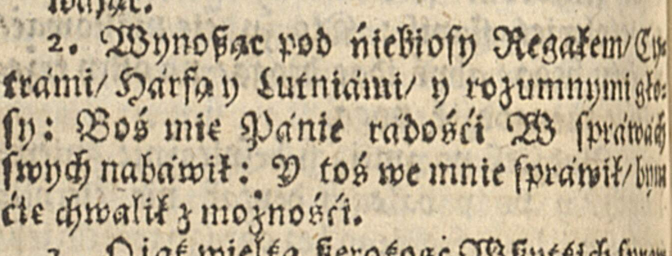
Y ku czći śpiewali Imienia nawyższego/



Rano opowiadaiąc Łaskę jego świętą/ A



zaś prawdę wzięta Y w wieczor wyzna-



wając.

2. Wynosząc pod niebiosy Regałem/ Cy-
trami/ Harfą y Lutniami/ y rozumnymi gło-
sy: Boś mie Panie radośći W sprawach
swych nabawił: Y toś we mnie sprawił/ bym
cie chwalił z możnośći.

3. O jak wielka szerokość Wszytkich spraw
twych Panie/ Kogoż na to zstanie Zmierzyć
lub też głębokość Myśli? ktorych głupiego
Nie poymuje serce: Ni ich uważać chce Myśl
człeka bydlecego.

4. Widząc na co grześnicy/ Ależ zielone
wstaią Y kwiat rozwitaią/ Przychodzą ni
mal wyscy; Bo koniec ich radośći/ Wieczn
ekra

zátrácenie: Ty sam nieskończenie/ Trwaß Pánie ná wieczności.

* 5. Oto ják przeciwniey Twoji Pánie giną/ Wßyscy śie rozwiną Niewiedzieć gdzie złośnicy: A mnie káśke gotową Dáieß/ y cheć swoje Wynoßąc moc moje Jáko Jednorożcową.

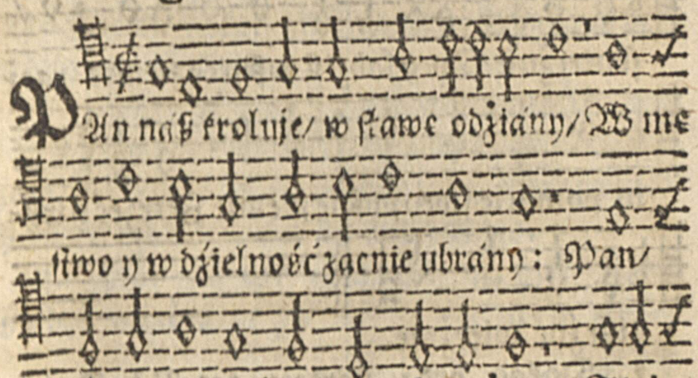
6. Dakeś mi pomázánie Swietym olejem twym/ Záczym ja okiem mym/ Záłośne dokonánie Wrzę nieprzyiációł swych: Y o ich znißczeniu/ Niemal w okámgnieniu/ Przyidzie wieść do ußu mych.

7. A ten co ufa w Pánie/ Zieleniec śie bedzie/ y rozrastáć wßedzie Ják Cedry ná Libanie. Bo kto w Pánskim ßczepiony Domu kwitnąć záwżdy/ Ják pálma w czás káżdy/ Bedzie śliczniey zielony.

8. Tákże y ná swą stárość/ Trwáiąc w swey czerstwości/ Nie straci płodności/ Przynoßąc owocow dość/ By był opowiádány Ze wßech nalepßy sam/ Bog/ co go zá tarcz máni/ W niczym złym uznány.

Psalm XCIII.

Dom. regnabit, decore indutus est

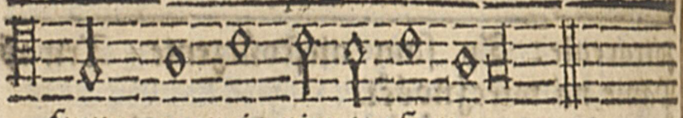


PAn naß króluje/ w stawę odźiany/ W mę

stwo y w dźielność zacnie ubrány: Pan/

przez którego świat ten stworzony/ Stoi w

swym



swym gruncie nieporuszony.

2. Majestat iego bez odmienności/ tak jako on sam trwa od wieczności: Niech sie rzeki jak chcą nadymają/ Niech huczą/ z brzegow niech wylewają.

3. Niech sie y morze jako chce burzy/ niech sie aż w niebo nawałność kurzy: Groźnieyszy morzą y nawałności/ Jest y możnieyszy Bog z wysokości.

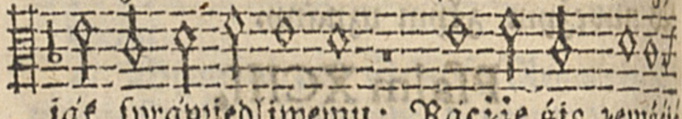
4. Swiadectwo twoje chybić nie może/ cokolwiek rzeczesz stanie sie Boże: Dom twoy ozdobion świętobliwością/ Ktora pospołu chodzi z wiecznością.

Psalm XCIV.

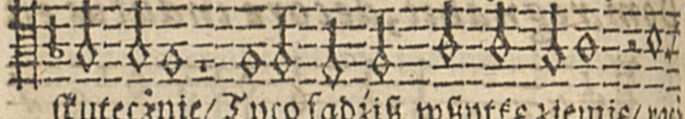
Deus ultionum Domine.



Boże tobie sie mścić samemu Należy/



jak sprawiedliwemu: Racz że sie zemścić



skutecznie/ Tyco sadzisz wszytkę ziemię/ racz



w pomście swey pyszne plemie Zetrzeć y wy-



niszczyć wiecznie.

2. Dokąd będą hardzie kazali? Dokąd

Panie/

Pánie/ ludźie zuchwali/ W wielkiey swey niewstydliwości/ niecnotą śie zábawiając/ ná twoje sądy niedbając/ Chlubić śie będą ze złości?

3. Srodze śie ná lud twoy táržgáją/ gwałtem dziedźictwo twe szarpáją: Nie przepuszcza ni gościowi/ Nędzne wdowy uciskając/ á sieroty ukrzywdzając. Bez wstydu z nich káżdy mowi:

4. Niemáć Pan Bog świátá ná pieczy/ ni on uważa ludzkich rzeczy/ Nie widźić on z nas żadnego/ O głupcy cóż to czynićie/ czemuż wżdy nie uważycie/ y niechcećie bażyć tego:

5. Że kto dał słuch y oczy temu nie trudno też o to samemu: kto ludzkie kárze złe spráwy/ srodze śie o nie gniewając/ Plagi ná nie dopuszczając/ jáko wam ma być łáskáwy?

6. Ten ktory dawa inszym wszędzie Rozum: y jákoż wżdy sam będzie. Bez rozumu/ bez mądrości/ Owszem on sam nasze spráwy/ skryte myśli y zábáwy/ widźi szczyre być marności.

*7. Szczęśliwy to jest człowiek Pánie/ co w twey szkole wziął wychowánie/ á w twym Zakonie ćwiczony: Táki w trwodze pospolitey/ Mieszá pokoy známienity/ Aż zły w dół będźie wepchniony.

8. Bowiem Pan swoich nie opuści/ ani ich też szarpáć dopuści/ iż oni dziedźictwem jego. Jeszcze sprawiedliwe sądy Wrocą śie/ y dobre rządy/ co ucieszą cnotliwego.

9. Ktoż był táť łáskáwy y ná mię/ Żeby śie był miał uiąć za mię Przećiwko złości

złych ludzi? By był Pan nie dał pomocy/ Wsnąkbym snem wieczney nocy/ z ktorey nikt nie obudzi.

10. Jeśli mi noga śwánkowáłá/ Wnet mie twoja łáská wspieráłá: Jesli mie gdy utrapiły Pánie smetne myśli moje/ záraz zá pociechy twoje Dusze moje ochłodziły.

11. Przed tronem twym mieyscá nie máją co inśe gwałtem ucisskáją/ nie strzegąc sprá wiedliwości/ co ná dobre práktykują/ Nie winne ludzie skázują ná śmierć/ bez wśelkiey litości.

12. Lecz Pan jest moy zamek y skałá/ W nim duszá má zawżdy ufałá? Náden nie leg jego niemáss. Ten złe zá jich niepráwości Wygłádźi w swojey frogości/ Wygłádźi p wieczny Bog nasz.

Psalm XCV.

Venite exultemus Domino.

Nota Psalmu XXIV.

POdźmy Pánu zaśpiewáymy/ zbáwicielem go swym wyznaymy/ y bespieczności na śey skáłe. Podźmy przeden z ochotnością Niosąc mu z serca wdzięczności Psalmy y dziękowánia z chwałą.

2. Bo Pan Bog nasz Pan zarnieyszy/ nad wszytkie Bogi godnieyszy/ Wszytkiemu świa tu on pánuie: Wszytkie ziemskie głębokości y wszytkie gor wysokości/ Swymi rękami trzy máss uje.

3. Jego morze/ on je spráwił/ ziemie re swa poślawił/ on nimi rządźi nie prześłáje Podźmy/ jemu śie kłaniaymy/ Swym Stworzy

Stworzycielem znaymy / cześć mu y chwałę wyrządzaiąc.

4. On iest Bog nasz / myśmy iego / Stádo ludu wybránego / on nás sam páśie bez przestánia. Przetoż serc nie zátwardzaycie / Ale ráczey posłuchaycie / głosu iego na was wołánia.

5. Nie chodźcie swych Oycow torem / ktorzy mie swoim uporem / Na pustyni słuchać nie chćieli: Wśetecznie / mie doświadczáli / Aby mocy mey doználi / chociaż ią y nie raz widźieli.

6. Czterdźieści lat im folgując / z nimi śie ciężko frásując / Doznałem ich w uporze wielkim: Bowiem drog mych niepoználi / áni ich náśladowali / gárdząc upominániem wśelkim.

7. Przetoż w swey spráwiedliwośći / przysiągłem w zápáleczywośći / Że do odpoczywánia mego / zá taką ich uporność ią / Słowom mym niepoddánośćią / nieprzyimę ná wieki żadnego.

Tenże.

Nota Psalmu XXIII.

PODźmy z ochotą / Panu chwałę dáymy / y iego łáskę wieczną wyznawáymy / stáwmy śie przed nim: zbawcą wśech trudnośći / Páfárzem zdrowia / y trwałych rádośći: śpiewmy śie mniemu śpiewmy śie z dźiękámi / y z wdźięcznym Psálmow dźwiękiem / y z Pieśniámi.

2. Pan to iest wielki / krol niezwyćiężony / nád inśe wśytkie Bogi przekośony: w iego są ręku ziemskie głębokośći / y niedoścignione gorne

wysokości: jego jest morze/ y on je sam spra-
wił/ y wszytkorodną ziemie on postawił.

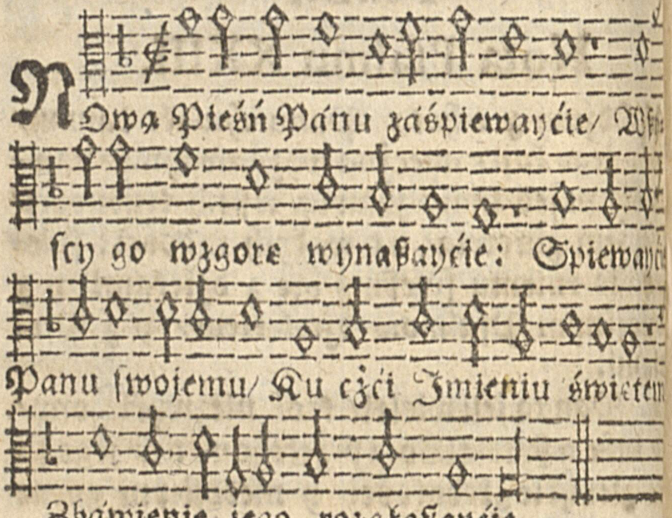
3. Podźmy/ ściągnąwszy ręce swe do Pa-
ná/ á nie mieszkaymy upaść na kolána/ przed
Majestatem iego wielmożności/ to iest na-
Tworcá/ to jest Pan litości. A my lud jego/
Oktorych on wczásie/ záwżdy przemyśla/ y
ktore sam pásie.

4. Dziś jesli w uszy swoje usłyszycie/ ná-
świetobliwszy głos jego/ pomnicie/ serca
przykożyć/ nie swych Oycow wzorem/ ktorzy
mie szczerym na puszczy uporem/ słuchać
niechcieli: Ale doświadczáli/ możności mo-
iey: á też iey doznali.

5. Przez lat czterdzieści ten lud mieszkał
sował: ktoremu ia też ták długo folgował/
żem rzekł ná koniec: ci ludźie szaleją/ áni umie-
zyć moich słow umieją. Przetom też przy-
siągł gniewem zápalony/ że ich uiąk mine
pokoy námieniony.

Psalm XCVI.

Cantate Dom. canticum novum



Nowa Pieśń Pánu zaśpiewaycie/ Wsz-
scy go wzgore wynaszayćie: Spiewayce
Panu swojemu/ Ku czći Imieniu świetem
Zbáwienie jego rozgłaszayćie.

2. Niechay będzie miedzy pogany w chwale swey z dziwnych spraw uznany / Niechay Bog nasz nazacnieyszy / nad wszytkie Bogi godnieyszy / będzie z boiaźnią wyznawany.

3. Bo coż są pogańscy bogowie / Jedno brzydliwi bałwanowie? Ale PAN niebo z gwiazdami / wiasnymi stworzył rękami / Y one swoią chwałą zowie.

4. Namiot iego ślicżny zacnością / wielka iest ozdobion możnością: Przetoż mu wszyscy przyznaycie Cześć / á chwałę mu oddaycie / z uprzeymą serc waszych wdzięcznością.

* 5. Przyznaycie władzą Bogu swemu / Y chwałę imieniu świętemu / Dary mu z sobą przynieście / Bez mieszkania wnisć przyspieście / do śieni domu Bogá swego.

6. Boskiey iego świętobliwości / Pokłony czyńcie / w uczćiwości: Oblicza śię iego boycie / w postuszeństwie iego stoycie / Po wszytkiey świátá szerokości.

7. Niechay ten głos wszytek świát czuie / Że nasz nawyższy Pan kroluie: Wszytkim światem sprawnie rządzi / wszytkie sprawiedliwie sądzi / wszędzie śię wielmożnie sprawuie.

8. Niech śię z tego niebo raduie / Niech ta radość y ziemiá czuie; Niech plaszą w te to czasy / Morze / pola / wszytkie lasy / y cokolwiek śię w nich znayduie.

* 9. Już ći w drodze Pan Bog prawdziwy / bliskoć iuż sędzia sprawiedliwy / Sprawiedliwie sądzić będzie / w rządzie prawdy iego wszędzie trwać musi wszelki narod żywy.

Psalm XCVII.

Dom. regnabit, exultet terra



2. Ogień przed nim chodźi/ ktory wßytkim
płodźi/ co na Pana niedbaią/ Jemu śie
sprzeciwiaią. Błyskawice iego/ Kray świa-
ta wßytkiego/ nagle oświecaią: Na co gdy
patrzaią Ludźie/ strach ich tego.

3. Jak wosk w gorącości/ tak też w przy-
tomności Pańskiey/ wierzchy gor taią/ Bo
go swym Panem znaią. Niebios wysokość
O sprawiedliwości Jego wyświadczaią/ w-
ßytkich nauczaią Bosskiey znaiomości.

* 4. Niechay zawstydzeni będą/ ci ßalem
co cześć bałwanom daią/ y z nich śie przy-
chwalaią. Panu cześć dawaycie/ Panu śie
kłaniaycie/ wßyscy Aniołowie: Czego gdy
śie dowie Syon/ aż patrzaycie:

5. Jak śie uraduią/ gdy ten głoś uczuią
wßytkie corki Sionskie/ Patrząc na sąd

Pánstie Bos Pan niezmierzony/ Nigdy nieskończony: Tyś nád wszytke źiemie/ Nád Anielskie plemie/ wyżey wyniesiony.

* 6. Wy co ná tym świecie Páná miłuiecie/ Mieycie wobrzydliwośći/ Grzechy y wszelkie złośći/ Strachow śie nie boiąc/ Przy swym Pánu stoiąc. strzeże Pan cnotliwych Bronić od złośliwych/ Smetne serca koiąc.

7. Pan sprawiedliwemu/ y sercu szczyremu/ Náśiał w swoiey świątkości/ Barzo wiele rádości. Cieszćiez śie cnotliwi/ y wy sprawiedliwi/ Páná wspominaiąc/ Wdzięcznie wystawiaiąc/ pokośćie tu żywi.

Psalm XCVIII.

Cantate Domino Canticum novum.

Nota Psalmu LXVI.

ZAśpiewayćie Pánu Psalm nowy/ Co sam Prámieniem swym dziwy/ daiąc swym rátunek gotowy/ czyni/ iáko Bog prawźiwy. Podał wszem Pan do znáiomośći swoie wybáwienie drogie: Jego straszney sprawiedliwośći/ Doznáło pogáństwo srogie.

2. Wspomniał iáko iest miłośiernym przeciwko Ludowi swemu/ Ztądże śie sławił w stowie wiernym Ludowi Izráelskimu: Widzą wszytkie świátá końćzyny Zbáwienie Boga nászego. Przetoż go zá tak sławne czyny/ chwalćie wszelkiey czći godnego.

3. Krzyczą głosem wszyscy śpiewayćie/ A PANU ku uczćiwośći/ Ná cytrách y ná lutniách grayćie/ Ná znák wielkiey swey rádośći Biyćie w bebny/ trąbćie/ trąbámi/

niechay śie wszytko raduie: Niechay morze zagrzmi wałami/ niech wszytek świat radość czuie.

4. Niechay przed Pańską obliżnością/ Rzeki wesoło plaszcza/ niechay go z wielką ochotnością Wszytkie gory przywitaią: W drodzeć iuż sędzia sprawiedliwy/ Sprawiedliwie sądzić będzie/ Trwać musi wselki narod żywy/ w rządzie prawdy iego wszędzie.

Psalm XCIX.

Dominus regnabit, iraſcantur populi.



PAn naſz kroluje/ Co swych ratuje: Cherby wkłada/ Bo na nich siada. Niech śie poruszy/ narod naduszy: przed nim niech śie boi/ Ziemia ſkazy swojey.

2. Krol nazacnieyszy/ Krol namożnieyszy Miedzy wszytkimi Krolmi ziemskimi Siadł na Syonie/ w złotey Koronie: Imie iego świete/ niech ie: u nas wzięte.

3. O ty wie możny/ a Krolu grozny/ Miłuiąc sądy/ Stanowiss rządy w sprawiedliwości/ nie lubiąc złości: Jawny dowod tego/ w ludu twym/ wszytkiego.

4. Takim

4. Takim go znaiąc/ Przed nim klekaiąc/ Boga swoiego/ Czćicie samego/ Przed iego Tronem/ Moyżeß z Aronem Ofiáry palili/ Y tak mu służyli.

5. Tak y zinßymi/ Pánu wiernymi/ Sámuel stawał/ Aby oddawał/ Swoie żądości: Wiec gdy w cießkości ná Páná wołáli/ Ratunek miewáli.

** 6. Z słupá dźiwnego/ Obłokowego/ To w powietrzu stał/ Bog z Oycy mawiał Z tymi/ co iego słowá świętego Pilnie prześtrzegáli/ Y Zakon trzymáli.

7. Tyś ie náß PAnie/ Ná ich wołánie/ Zawżdy ratował: Tyś im folgował/ y w swey srogości/ Karząc ich złości/ że nie poginęli/ Choć zapłáte wzięli.

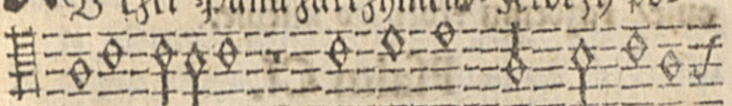
8. Przetoż samego/ Boga naßego Czczące wynaßaycie: Przed nim klekaycie/ Ná gorze tego Pana świętego: Naßći to Krol/ naß Pan/ Że wßech naświetßy sam.

Psalm C.

Jubilate DEO omnis terra.



KRzći Pánu zákrzynićie/ Ktorzy po-



ziemi chodźićie: Służćie mu z wielką rádo-



ścią/ Podźćie przeden z ochotnością.

2. On sam iest Bog/ że żywiemy/ On to spra-

wił/

wik/ pewnie wiemy: Mysmy lud iego wybrany/ Na iego pasach schowany.

3. A przetoż to uważaiąc/ Do Kościoła śie zchadzaiąc/ Skuśćiéż tam Panu swoiemu/ Panu na was łaskawemu.

4. Chwałe serdeczney wdzięczności Czyniąc iego wielebności. Imie iego wynaszayćie/ chwalćie/ czćićie/ wyznawayćie.

5. Pan to bowiem miłosierny/ Pan w obietnicach swych wierny: Łaska iego iest stała/ A prawda słow iego wieczna.

Tenże.

Nota Psalmu CXL.

NVć Teraz Narodowie ziemscy/ dayćie chwałe Panu wszyscy/ chwaląc z radością Pana swego/ przed świętą obliczności ią iego.

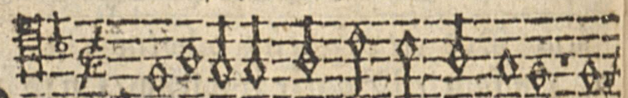
2. Znaiąc yż Pan iest Bogiem naszym/ bo on was stworzył słowem swym/ á nie porady z nas żadnego/ ktorzysmy lud y owce iego

3. Przetoż wkáśnemi iego drzwiámi// wnidźćie w dom iego z chwałámi/ czyńćie dźięki Panu swoiemu/ y imieniu iego świętemu.

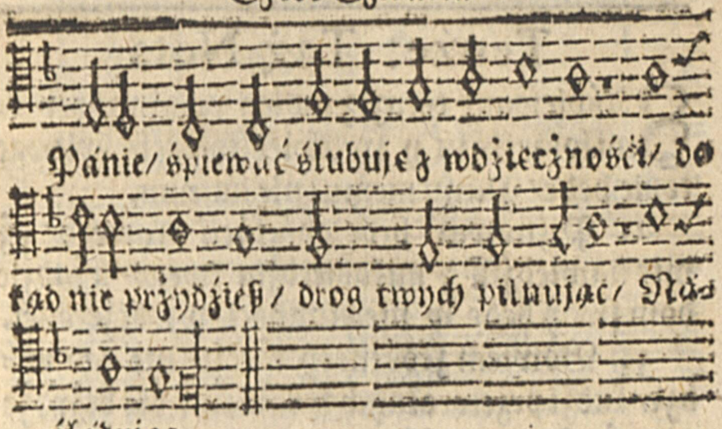
4. Bacząc ná to iák to Pan wierny/ áż ku wszem miłosierny/ pełniąc kiedy co obiecuje/ każdemu ktory go miłuie.

Psalm CI.

Misericordiam & judicium cantabo.



DMiłosierdziu y sprawiedliwości Twey/ Panie/



Pánie/ śpiewać ślubuje z wdzięczności/ do

kąd nie przyjdźieß/ drog twoych pilnuiąc/ Nás

ładuiąc.

2. Sam naprzod żywot powiodę cnotliwie/ Potym zachowam y dom swoy uczćiwie/ A tego z serca strzedz będę pilnie Y usilnie.

3. Wßelkiey niecnoty/ nie rad bárzo widze/ Nader śie ludźmi przewrotnymi brzydze: Zły mie nie uzna sobie chętliwym/ Pokim żywym.

4. Nie zćierpię rády serca przewrotnego/ Odstąpię zawżdy każdego/ takiego/ Nie ukłonię śię niecnotliwemu/ Człeku złemu.

5. Ten co pokątnie o bliźnich swych żuie/ Nieprzyiacielem mie swoim poczuie: Dozna nadęty człowiek hárdy/ Po mnie wzgárdy.

6. Człowiek cnotliwy/ ten u mnie w kochániu Ten w woiey radźie/ w wielkim pánowániu. Pobożni służyć będą w komorze/ námym dworze.

7. Zdrayca w mym domu żaden nie postoi A każdy kłamca niechay śię mnie boi: Ná wytracenie ścigać ich będzie/ Moy gniew będzie.

8. Ná to śię ubam/ zakładzić z ziemie wßytkie Złe/ niecnotliwe/ wßetecznikí brzydkie Z miásta Pánskiego uprzątaiąc złość/ Y nieprawość.

Tenże:

Tenże: Taż Nota

Śpiewam teraz z moiey powinności/ o miłosierdziu y sprawiedliwości/ śpiewać tobie bede/ Panu memu/ nie innemu.

2. Pilnować bede gościńca prawego/ aż mie nawiedźiß z miłosierdźia twego/ rządźić dom swoy bede w niewinności/ y wßczerości.

3. Bowiem złośćiwey rzeczy nie rad widze/ ludźi przewrotnych sprawámi śie brzydze nieprzyßławam (bo mam to ná pieczy) żadney rzeczy.

4. Serce zdrádliwe od Dworu moiego/ Muśi odstąpić/ nie znam śie do tego/ co pilnuie wßelkiey nieprawości/ krom żałości.

5. Ja żadna miára/ nie zfolguie temu/ co czći uwłacza pokątnie bliźniemu/ ia nie ześcierpie człeká zuchwałego/ ni hárdego.

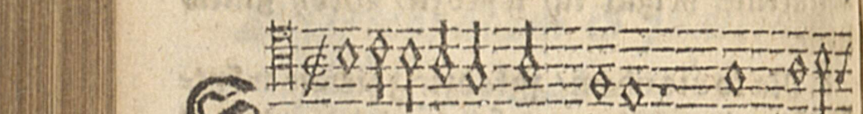
6. Bede rad widźiał pobożne/ ná ziemi/ á przy mnie bedą ći sługámi memi/ ktorzy prawey drogi śie trzymaią/ w prawdźie trwáią.

7. Obłudny człowiek/ y serca chytrego/ nie będźie przyiet do domu moiego/ nie ostoi śie przedemną żadny/ kłamcá zdrádny.

8. Z ziemie wytrace złośnikà wßelkiego/ bez omießkánia/ y z miástá Páńskiego/ wykorzenie wßytkie nieprawości/ błąd y złości.

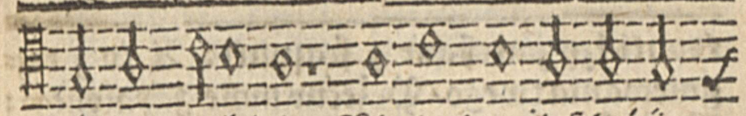
Psalm CII.

Dom. exaudi orationem meam.

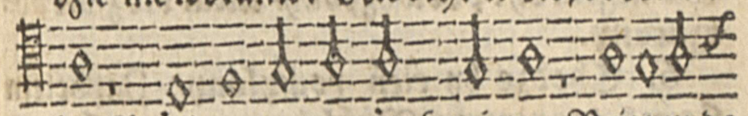


Słyß modlitwę moię Pánie/ niech śie doy-

dźie.



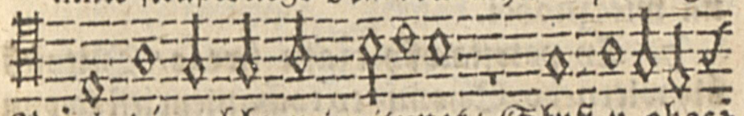
dźie me wołánie: Nie kryi w ćieżkośći mo-



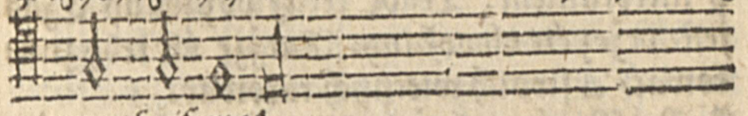
jey Przedemną twarzy swojey: Ráczey do



mnie strapionego Nákłoń ucha łáskáwego/



Przybądź rychło ná ratunek/ Słyß y obacz



moy frásunek.

2. Boć jáko dym ulećiały/ Łátá moie zućiekły/ W ćieżkiey mey doległośći/ Wygorzały me kośći: Ták uwiędło serce moje/ Jáko trawá w letne znoie/ Już y chlebá jeść nie mogę/ Czując ná śie zewßąd trwogę.

3. Z ustáwicznego wzdychánia/ jákośnego nárzekánia/ Skorá ma pokurczona/ Do kośći przysußona: Podobnym pelikanowi/ Y nocnemu puhaczowi/ Ktory w śmetney swojey chwili/ Ná pußczy wiec rzewnie kwili.

4. Nárzekam jáko wrobl máły/ Gdy go stáre odleciały/ Ani ja odpoczńienia Nie mam ani wytchienia: A iednák nieprzyjaćiele/ Szárpają mię názbyt śmiele/ Wśćiekle przećiw mnie powstáią/ Cáły dzień mi urągáją.

5. A ja śię kármię zá siołem Swym/ miásto chlebá/ popiołem: Me káżdodzienne

trunki łzy zmieszane z frasunki: A to z rozgniewania twego/ Przeciw mnie zapalonego: Bo acżem był podwyższony/ Alem sie zstał porzucony.

6. Chodze by cień pochylony/ Zayściem słońca utopiony: Wschła zemna ma sława/ Jak posieczona trawa. Ale twoia bytność Panie/ aż na wiek wiekow zostanie/ Pamiątka twey wielmożności/ W narodzich trwa na wieczności.

7. Ty powstawszy czasu swego/ Ulitujesz sie wiernego Syonu/ co kochaniem jest twoim y mieszkaniem: Tegoć teraz pożądany Czas jest/ przez cie obwołany. Raczże sie tedy zmiłować/ A swoich wiernych ratować.

**8. Niechay sługi twoi/ zażyją pociechy swojey/ Zrumow Syon sławiąc/ Pusty w nim osadzając: Aby sie narody baky/ imienia twojego chwały/ Y Krolowie twey mocznośći/ Klaniali sie z uczciwośći.

9. Patrząc jako Pan buduje/ Syon/ który swym mianuje/ Sławę mu przywracziwszy/ Y łaskę uczyniwszy: Poyrzał na płacz ludu swego/ Od wszytkich opuszczonego: A nie wzgardził modlitwami/ Ani lichymi sługami.

10. Co niech będzie zapisano/ w potomny wiek zachowano/ Żeby to wszyscy znali/ Y pilnie uważali/ Jedni drugim podawając/ Y posobie zostawiając/ Na cześć Pana nawyższego/ Y na wieczną chwałę jego.

11. Który poyrzał z wysokości/ Z Tronu swey świetobliwości/ Poyrzał Pan z nieba swego/ Na dół kraju ziemskiego: Słyszał więzniow narzekanie/ Widział ich na śmierć skazą-

ſłażánie/ Y z więźienia je wybáwił/ a ná wolności poſtáwił:

12. Aby imie wielmożnego/ Syon ſtawił Páná ſwego/ A Jerozolimczycy By go chwálili wſzyſcy: W ten czas kiedy przekożeni Z ludem beda z gromádzeni/ Ofiáry Bogu ſprawowáć/ Służby mu ſwe ofiárowáć.

13. Acż w tey drodze moje ſiły Vtrapieniem ſie námdliły/ gdy Pan ſtraca mojego/ Zywotá tu biednego. Jednák wołam: Mnie człowieká/ Nie bierż z tąd Panie w pokwieká/ ty co záwżdy od wieczności/ Trwaß bez wſzelkiey odmienności.

14. Tyś źiemie ſam ugruntował/ Niebo ręką ſwą zbudował: Lecż to zginie/ w całości Sam ty trwaß na wieczności. A przyidzie źwiotßeć n ßyttiemu/ Jáko odzieniu ſtáremu: Sameś w látá nieſłończony/ Bierż ſwe dowieczney obrony.

Tenże,

Nota Piesni CCXVI.

WSłyß prożby moje/ Boże litośćiwy :/: A niechay cie moy głos dośięże teſkliwy/ Nie odwracay/ czáſu złey przygody mojey odemnie ſmutnego Swietey twarzy ſwojey.

2. Ale nakłoń uchá/ Oyczę dobrotliwy :/: A nie opuſczay mie w moy dźień nießczęśliwy: Kiedykolwiek wołam ścíśniony frásunkiem/ przybądź/ proße Pánie: przybądź ſwym ratunkiem.

3. Jáko dym/ Ták látá moje ulećiały :/: Kośći jáko głownia/ moie wygorzały: Ná chleb nie pomyśle á też ſerce moie/ uſchło/ jáko trawá w ſrogie letne znoie.

4. Prze

4. Prze cießkie wzdychánie/ prze moy płácz serdeczny :/: Prze nieznośną żałość/ y frásunek wieczny/ krwie w sobie nie czuje/ nie maß ná mnie ciáłá/ kośći tylko biedne/ á skorá zostáłá.

5. Jestem jáko w lesiech pelikan zchowány: Jestem jáko puhacz w pustynia w mießkány: Nie smutniey nárzeka wrobl ná gniazdzie máły/ kiedy go máciory płoche odleciały.

6. Nieprzyjaciel pátrzac cießy duße swoje :/: A bydzac przysiega przez osobe moje: A ja miáslo chlebá/ ßczyrym żyw popiołem/ á łzy żywe pije/ śiedzac zá swym stołem.

7. Prze twoy gniew surowy (boś mnie zápálczywy :/: Z gory dał o ziemie) wiek moy nießcześliwy/ chynął śie ku nocy/ jáko cień wieczorny/ y usechłem práwie/ jáko kwiát w gorny.

8. Ale ty ná wieki trwáć bedzieß/ o Pánie :/: Apámiątká twoiá nigdy nie ustánie: Ty śie nád syonem jeßcze maß zmiłować/ á snadz już czás przyßedł żeby go ratować.

9. Już ku rumom jego serce obrocili :/: Słudzy twoi/ już śie pustyń użalili: y bedą śie ciebie wßytkie kráje báły/ Y wßyscy krolowie zlekną śie twey chwały.

10. A to/ że ty znowu miáslo swe náprawiß :/: Y w swym Májestácie widomie śie stáwiß: á gardzić nie bedzieß pokornych prozbámi/ áni serca wielce strapionego łzámi.

11. Niech to pismem bedzie napisano zlotym :/: Dla wieku przyßłego áby świát nápotym/ miał pámiątke Páńskiey dziwney o patrzno-

pátrzności/ á ſtawá ſtyneká jego ku wieczności.

12. Albowiem ná niebie ſiedząc Pan wyſoko/ raczył ſwe ku ziemi ná dół ſpuścić oko/ áby płácz uſtyßał więźniow okowánych/ y rátował ná śmierć oſtátnią podánych.

13. Aby ná Syonie ćiż mu dziękowáli :/: ymoc w Jeruſalem jego wyznawali: w ten czás gdy lud wßytek/ wßyſcy przękożeni/ k'woli ſłużbie Páńſkiey/ będą zgromádzeni.

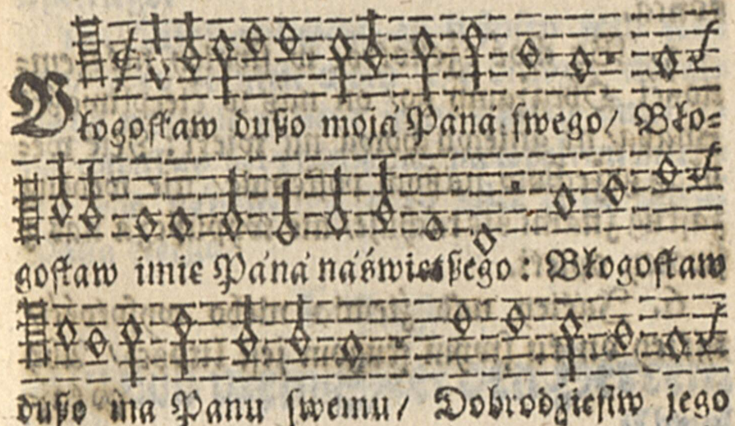
14. Teraz ácz mię ſtrapił długimi drogámą :/: Y lat moich biednych ſkrócił frąſunkami/ przecie kniemu wołam: nie bierz mię człowieká/ſmutnego/ moy Pánie/ w połowicy wieká.

15. Twe látá ſą wieczne/ tyś niebo zbudował :/: Y ziemię rękoma ſwemi ugruntował. To wßytko záginie/ á ty w ſwey całości/ Boże moy/ trwáć będźieß ná wßyttkie wieczności.

16. Wßytko to zwietßeje/ by płaßcz pochodzony :/: Y odmiáne weźmie/ Tyś nie odmieniony/ y lat nieſkończonych: ktorych uczeſnicy/ Bćzyniß bez chyby/ ſwoje miłośnicy.

Pſalm CIII.

Benedic anima mea Domino.



Błogoſław duſo moją Páná ſwego/ Błogoſław imie Páná náświetßego: Błogoſław duſo ma Panu ſwemu/ Dobrodźieſtw jego

nie



nie zapominaiąc/ Owßem z wdzięcznośćią

one wystawiaiąc/ Oddawaiąc chwałe Pánu

dobremu.

2. Bowiem nád tobą używa litośći/ odpuſczaiąc ći twoie niepráwośći: Zabiega wßytkim chorobam twoim/ Żywot twoy śmierći ſrogiey odeymuie/ błogoſtáwieńſtwem ſwym cię koronuie/ á miłośierdźiem okrywa ſwoim.

3. On wßytkim dobrem uſtá twe nábawia/ On czerſtwą młodość ſam w tobie odnawia/ Podobną czyniąc śile orłowey: Przeſtrzega Záwżdy Pan ſpráwiedliwośći/ á odeymowáć krzywdźie y cießkośći Niewinne/ zawżdy on jeſt gotowy.

4. On ſwe oznáymił drogi Moyżeßowi/ Dźiwną pokázał moc Izraelowi/ Będąc w potrzebie jego obrońcą. Pan miłośierny/ Pan to dobrotliwy/ ná gniew niepretki/ bárźiey łáſki chćiwy/ dobroći jego nie naydźiem końcá.

5. Bo choć częſtokroć w ſwoiey niłczemnośći Obrażamy go/ on nás w cierpliwośći Znaßa/ ni gniewu chowá ná wieki: Nie według grzechow náßych poſtępuie/ nie według zaſług známi śię ráchuje/ nie wypuſcza nas z ſwoiey opieki.

6. Jákiey nád źiemią niebo wyſokośći/ Tákiey on ku ſwym ſługom jeſt litośći/ Aby

go każdy z dobroci chwalił: Y jako słońce daleko zachodzi/ Od mieysca swego kędy rano wschodzi/ tak on daleko złość nasze wzdalił.

*7. Jakiey litości nad dziećmi używa Oćiec: Takiey też Pan litości bywa/ Nad trwaiącemi w bojaźni jego: Wie żesmy glina/ znaa naße krewkości/ Swieża jest pamięć u jego miłości/ Jżesmy pośli z prochu ziemskiego.

8. Wie co jest żywot człowieka każdego/ że wkąsna trawa bytu nietrwałego/ Y jako kwiatek co kwitnie pięknie/ Gdy przykrym wiatrem bywa zarażony/ Ślieżność utraci á iż umorżony/ Snadnie go każdy z garści/ zemknie.

9. Lecż ći co w sercach bojaźń Pańska maią/ wielką chęć jego przeciw sobie znaią/ Y z potomkami ćieszą śie wiecznie/ ći co przymierza jego ostrzegaią/ Wyrokow świętych nie zapominaią/ Ale według nich żyią skutecznie.

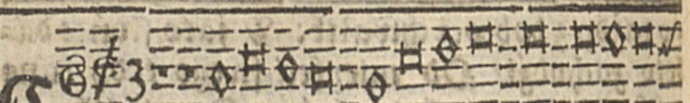
10. Pan to jest wielki/ godzien wielebności/ Tron swoy postawił w nieba wysokości/ Stárße niż świát panowanie jego: Zemnąż Anieli dziwni w swoiey śile/ ktorzy czynićie co Pan każe mile/ Wystawiaycie go czásu wßelkiego.

11. Wystawiayćież go wßyscy jego studzy/ Y co pełnićie wolą jego drudzy/ chwalćie go wßystkie zastępy jego/ wßelkie stworzenie chwal go bez przestánia/ ná wßelkim mieyscu jego pánowánia á ty wice dußo chwal Páná swego.

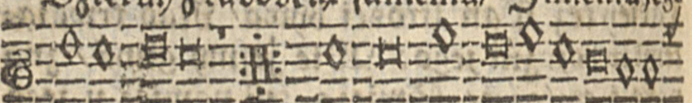
Tenże.

Nu Lob mein Seel den Herren.

Chwal



Chwal duszo ma Pana mego/ ze wszystkiego
Dziekuy z radoscia samemu/ Imieniu jego



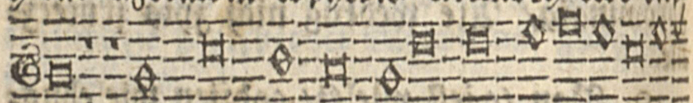
serca swego/
swietemu/ R. Niechciey zapominać jego/



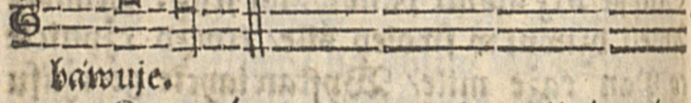
dobrodzieystwa wszelakiego/ Ktory jest mi-



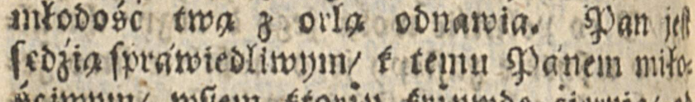
łosiernym/ wszem nieprawościam twym/



y rad uzdrawia wszytkie/ niemocy twe cie-



kie/ żywot twoy wykupuje/ z zatracenia wy-



bawuje.

2. Ktory cie tak koronuje/ miłosierdziem przyprawuje :/: Żadza twa dobrym napełnia/ młodość twa z orla odnawia. Pan jest sędzia sprawiedliwym/ k temu Panem miłościwym/ wszem ktorzy krzywde cierpią/ od złych gdy je trapią/ ktory tez Moyżeszowi/ y Izraelowi/ drogi swe ukazował/ y wolą swą opowiadał.

3. Jest nam Panem miłościwym/ nad złością naszą cierpliwym :/: Nie wiecznie sie

będzie

będzie gniewał/ áni wiecznie grzechow karał. Nie czynić nam podług złości/ áni podług nieprawości/ jak niebo piękne stworzył/ nad ziemią przekroczył/ tak się hoynie zlitował/ miłosierdzie swe dał/ tym ktorzy się go boją/ á zá grzechy pokutują.

4. Jak jest daleki od śiebie/ wschod odzachodu/ ná niebie :/: Takci dalekie uczynił/ á wszystkie od nas oddalił nasze złości/ nieprawości/ z samey szczerey łaskawości/ jako Oćiec miłuje/ dźiatek swych żałuje tak się Pan użałował/ y łaskę dárował/ tym ktorzy się go boją/ á w rządzie stow jego stoją.

5. Boć on sam zna naszę krewkość/ y wszystkę naszę nikczemność :/: pámiętając záwżdy ná to/ żesmy proch á szczere błoto. Człowiekći jest jako śiano/ ktore podćinają rano/ z krasą kwiećia polnego/ wnet zginie dźień jego/ gdy wiátr mocny uderzy/ kwiat się nie odzierzy/ wiecey niepozna swego/ żaden kwiát mieysca pierwszego.

6. Ale miłosierdzie Páńskie/ toć trwa od wiekow ná wieki: Nád tymi co się go boją/ á zá grzechy pokutują/ Y trwa spráwiedliwość jego/ do pokolenia trzećiego/ nád Synmi Synow dobrych/ ludźi wszytkich zbożnych/ co Testáment trzymają/ y przed sobą mają/ przykázania chowáią/ ná nie záwżdy pámiętáią.

7. Pan ná niebie ubudował/ Tron sobie zacny zgotował :/: Ná ktorym będzie krolował/ nád wszemi ludźmi panował. Błogosławćie Páná wszyscy/ Aniołowie iego świeći/ ztwierdzeni w stałeczności/ potężni w dużości/

w dużości/ ku wypełnieniu wszego/ rozkazania iego/ by go ludzie słuchali/ skutkiem/ słowá wypełniali.

* 8. Dobrorzeczćie Pánu wszystkie/ Mocárstwá iego wielkie :/: Wszyscy służebnicy iego/ iák Pańá swego mikego. Co wola iego czynićie/ y rozkazánie pełnićie/ chwalćiey wszyscy bespiecznie/ ktorzyście w krolestwie/ Krolá tego wielkiego/ nád krolmi wyższego/ y wy rycerstwo jego/ chwalcie Hetmáná swoiego.

* 9. Chwalćiey stworzyćielá swego/ wy wszystkie stworzenia iego :/: W káżdym mieyscu świátá tego/ wszego pánowánia iego. A ty dusso ma napierwey/ chwal Páná swego nábożniey/ chwałá Panu nászemu/ Oycu niebieskiemu/ z Duchem iego Synowi/ nas Zbáwićielowi/ iák byłá pierwey/ ninie/ tákż wiecznie niechay słynie.

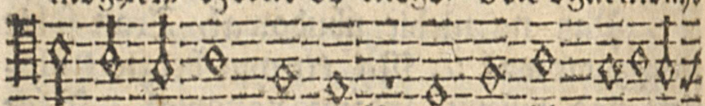
Psalm CIV.

Benedic anima mea Domino.

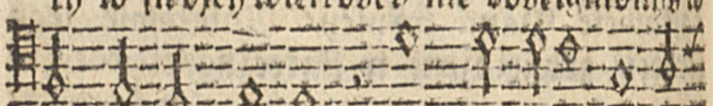


DUsso błogosław Páná swojego/ O wszech-

mogący/ rzekni do niego/ Nie ogárnionyś

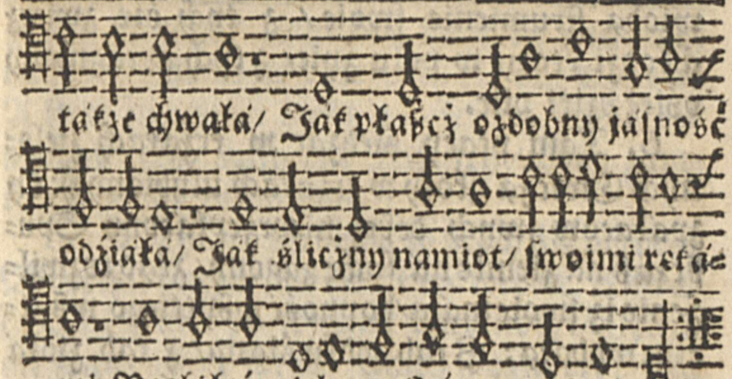


ty w swojey wielkości/ nie doścignionyś w



swojey wielebności: Wtok ćie obeszła ćiesć/

tákże



także chwałą/ Jak płaszcz ozdobny jasność

odziała/ Jak śliczny namiot/ swoimi rękami Rozbiłeś niebo upstrzone gwiazdami.

2. Tyś swe pałace w wodach postawił/ Tyś wozy sobie z obłokow sprawił: Tobie y prętkość y skrzydła wiatrowe Jako naretsze konie są gotowe: Ty sobie z wiatrow posty sprawuiesz/ A oni bieżą gdzie rozkazuiesz: Sługami twoiey są sprawiedliwości/ Gromy ogniste w swey zapalitości.

3. Tyś dziwne grunty ziemi zasadził/ Byś ley gwałtownych wod stok nie wadził/ Lecz aby na nich iak na stupach stała/ Na wiek wiekow się nigdy nie zachwiała: Choć na niey pierwey straszne leżały Przepaści/ co ią zewsząd odziały: Tak że nad gory nawyższe y skały/ Wod bardzo srogie głębokości stały.

4. Jednak gdy przez cię zgromione były/ Na twoie słowo opasć musiły/ a twoim głosem gdy niebo zagrzmiało/ na dok co prędzey morze uciekało Tam się dopiero gory wybiły/ Tam się doliny z wody odkryły/ Wszelkie stworzenie plac mieszkania swego Nalazło w ziemi z naznaczenia twego.

* 5. A żeby morze/ niewylewało/ y ziemi więcey nie zatapiało/ pewnes murzego granice pokazał a przestrzegać srodze ich zakazał. Ty wyprowadzasz z gor nowe zdroie/ co do rzek wiod-

wioda strumienie swoie / z tych sie zwierz chłodzi ktory w polu zyie / z tych upragniony osiek dziki pie.

6. Tam ptacy siedzac w krzakach zielonych Cwicza głosy w krzykach ulubionych: Ty zpałacow swych deszcz nieprzepłacony Spuszczasz na ziemie na suche zagony / zkąd rozwilżenie iż swoie maią / hoynosć wszytkiego wszytkim wydaią: Z tąd bydku siana / z tąd zioła ogrodne / z tąd urodzaie z tąd wino kągodne.

7. Ktore dobrą mysl smetnym sprawuie? Z tąd chleb po ktorym człowiek moc czuie: Z tąd y oliwa co czyni twarz gładką / Zgoła wilgotnosć iest wszytkiego matką. Ta zywi lasy drzew niezliczonych / Cedrow Libańskich przez cie szczepionych: Tam że y ptacy swoie gniazda maią / Tam sie na iodłach bociani chowaią.

8. Krolicy skały / gory wysokie za zamki maią kozy dziwokie: Tys sprawił miesiąc co czasom rey wodzi / ty słońce ktore wie kedy zachodzi Twoia noc / w ktorą ciemnosći wstaią / w te sie bestye leśne rusaią: Lewiete pokarmu od ciebie żądaią / Rykiem go swoim u ciebie szukaią.

9. A skoro iasna zas zor za wscho dzi / zaraz zwierz do swych iaskiń uchodzi: Do swych zas robot ludzie nastepuią / a tam do mroku samego pracuią. O iak są zacne twe Panie sprawy? Pełne mądrości twoie ustawy: Pełna y ziemia twey szczodrobliwosći / Ktorą rozlewasz po wszytkich w hoynosć.

* 10. Pełne y wody / kto zliczyć może Rybi rodzay / co go żywi morze? Tam pod żaglami okręty

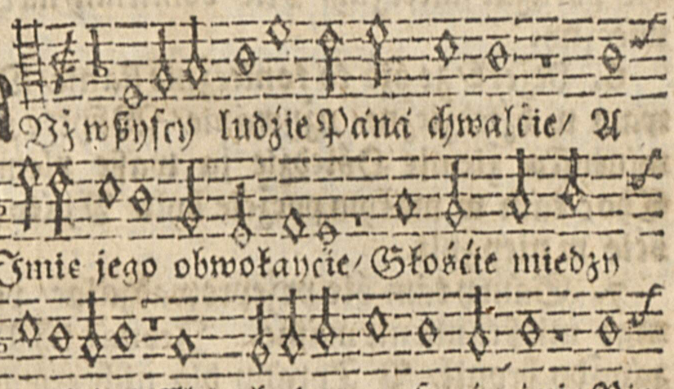
okręty biegają/ Tam swe igrzyska wielorybi mają: Wszytko to patrzy na cię bos w niebie A swey żywności czeka od ciebie: Kiedy otworzysz rękę/ nasyceni Wszyscy/ Gdy zamkniesz/ zaśie zasmuceni.

11. Weźmiesz ich ducha w proch śie obroca/ Wrocisli inego/ na świat śie wroca: Chwała bądź Panu po wszytkie wieczności/ Niech śie Pan cieszy z spraw swojey możności: Na ktorego drży ziemia poyrzenie/ Gory śie kurzą na jego tknienie: Dokąd mi tedy ku żywota stanie/ W piesniach go chwalić głos moy nie przestanie.

12. Wdzięczne mi będzie o nim myślenie/ W nim zawzdy moje rozweselenie/ Bodaj źli ludzie z ziemie wyginęli/ Y pomsłe za złośc sprawiedliwą wzięli. A Ty duszo ma chwal bez przestania Pana/ ktorego znasz zlitowania Wszytkie narody Panu chwałę dayćie/ ze nad ień nie masz więtszego/ wyznayćie.

Psalm CV.

Confitemini Domino, & invocate Nomen.





śni mu ku czci śpiewaycie/ O nim z sobą ro-

zmawiaycie.

2. Wáśąć chwałą są jego sprawy/ Imie jego dodaje sławy: W nim prawdziwą radości macie/ Ktorzy go z serca szukacie/ Przetoż sił y twarzy jego/ Szukaycie czásu wżdy kiego.

3. Cuda jego sobie wspomnicie/ Y sądy ná łaczeniu mieycie/ O potomstwo Abrámowe! O wy dzieći Jákobowe/ Wierni Pánscy służebnicy/ A jego wybránt wszyscy.

4. Náśći to Pan/ jego/ wyroki Wiązą wszytek świát jáko sieroki/ Wieczną pámięć jest uniego/ Przymierzą nam ztwierdzonego Trzyma słowo przyrzeczone/ wszem národom uczynione.

5. Co obiecał Abrahámowi/ Co poprzysiągł Izáákowi/ O czym rozmawiał z Jákubem/ Y co mu był przyrzekł ślubem/ W tym sie pokazał státeczny/ Nie odmienny náczás wieczny.

6. Rzekł/ że sie to koniecznie stánie/ Dam wam w dziedziczne/ używánie/ Wszytke Kánáneyską ziemie Osiedzie ją wáśe plemie: Choć tám w mákym poczćie byli/ Y jáko goście w niey żyli.

7. Sámy tám sie przeprowadzáiąc/ pewnego mieszkánia nie máiąc. Jednák ich Pan záwżdy bronił/ Y Tyrány dla nich gromił/

Wybrá-

Wybránym (rzekł) pokoy dayćie/ Prorokow mych nie tykayćie.

8. Potym gdy głod ná one kráje przepuścił/ przez nieurodzáje/ Postał jednego przed niemi/ W niewolą Egyptskiey ziemi/ Jozefá męża zacnego/ od bráciey záprzedánego.

9. Tám jego mogi okowano/ Y w ciężkim więzieniu chowano/ Aże do czásu onego/ Od Bogá náznáczonego. Gdy go Pan słowem doświadczył/ Státeczność jego obaczył.

10. Zátymże go krol puścić kazał/ á wielką mu łaskę pokazał/ Vczynił Go Pánem swego Dworu/ y cárstwa wszytkiego: Tak ábyby ná jego zdánie/ Xiążętá bráły karánie.

11. Rády wszytkie nic nie czyniły/ wczymby śie go nie dokoczyły: Ná ten czás w Egyptską ziemię Weszło Izraelskie plemię: Y mieszkał w oney krainie/ Jákob w Chánowey dziedzinie.

12. Támże śie bárzo rozrodźili/ Że też sąsiádom straszni byli: Ktorych serca Pan tak spráwił Że w ich niechęć lud swoy wprawił/ Ták że o tym społ radźili/ Jákoby je wytráćili.

13. Aż zá czásem swoie postáńce Postał PAN miedzy te pohańce/ Moyżesza y z Aáronem/ Sługą sobie ulubionem: Ci cudá wielkie czynili/ Krwy on strachem nákarmili.

14. Co jedno rzekł Pan wnet śie stało/ A nic mu śie nie sprzećiwiało/ postał imstraszne ciemności Odjąwszy wdzięczne świátłości/ Wody śie w krew zodmieniały/ ryby wszystkie wyzdychały.

15. Z ziemie śie tám żaby rodźiły/ Po

gmachách krolewskich chodziły: Wiec Na Páńskie przykazánie/ Gwałt gádziny przypadł na nie/ Muchy y wszy śie zebrały/ Wszystkie kąty napełniały.

16. Miásto dżdżá spadł grad kámienisty/ Z onym grádem wicher ognisty: W ćzym winnice spustoszały/ Sady wszytkie opadały/ Chrząszcz y szárańcza przypadłá/ Ostatek zbożá wyjadłá.

17. Nákoniec płod pierworodzony/ wprzod o jedne noc wygładzony/ dopiero ubogacony Srebrem/ złotem/ lud puszczony: á Egypt rad dla tych kázni/ Że zbyt sámowład y bojaźni.

18. W dzień je PAN obłokiem okrywał/ W nocy záś ogień przy nich bywał/ Ptástwa im dał gdy prosili/ Chlebem śie z niebá nasycili/ Im kwoli wody śie zsłały/ Popuszczy ják rzekł láły.

19. Bowiem słow swych Pan nie przebaczył/ Co Abrámowi ślubił ráczył/ Ciesłkiey je niewoli zbawił/ Pieśni wesołych ná bawił/ Kraje im dał w używánie/ Które trzymáli pogánie.

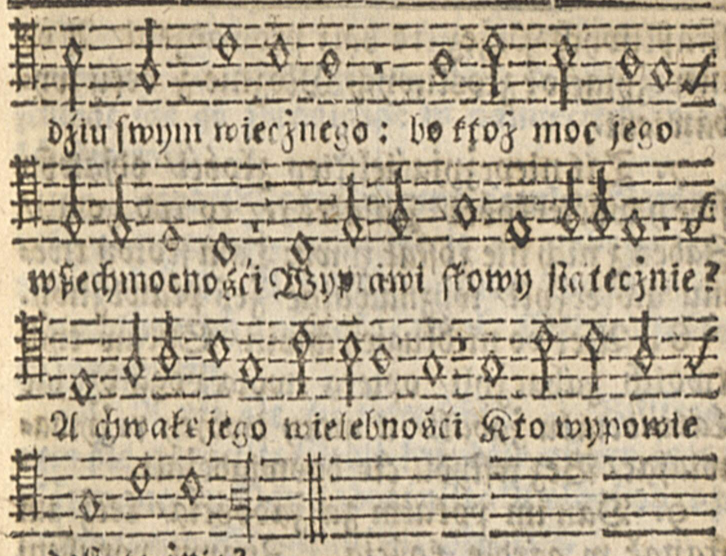
20. Prace pogánow używáją/ Y dziedzicznym prawem trzymáią/ Aby ustawy chowáli/ Y praw páńskich przestrzegáli/ Oddawáiąc chwałę swemu/ Drobnodziejowi wiecznemu.

Psalm CVI.

Confitemini Domino, quoniam bonus.



WIelbicie Pana dobrego/ W miłosier-



dziu swym wiecznego: bo ktoż moc jego

wszechmocności Wypowi słowy statecznie?

Ai chwałe jego wielebności Kto wypowie

dostatecznie?

2. Szczęśliwi co pobożności Przestrzegają w niewinności; Pomni Panie na mie w swey dawney Chęci/ ktoraś pokazował Ludowi swemu/ kiedyś w sławney swey pomocy ich ratował.

3. Wybaw mie/ że miedzy twymi Odwiecznośći wybranymi/ Twoich Panie dobr zażywając/ Wiecznie śie bede radował/ W dziedzictwie twym z nimi mieszkając/ z chwałami tobie dziękował.

4. Zgrzeszyli nasy Oycowie/ Y my z nimi ich synowie: Sprośniesmy wszyscy wystąpili/ Płodząc wszelkie nieprawości. Bo chociaż Oycowie patrzyli Na sprawy twey wszechmocności.

5. Wszakoż ich nie uważali/ Y owszem zapomnieli. Bo wnet u morza czerwonego/ Szemrząc on lud śie frasował: Aleś je dla imienia swego/ Kwoli sławie swey zachował.

6. Bo jak głos twoy usłyszało Morze/ wnet śie suchym stało/ Poyźrzodkiem przepaści

straßliwych Przez cie byli prowádzeni/ A od nieprzyjaciół złosliwych Mozhnie z reku wybáwieni.

7. Ták nieprzyjacielskiey złości/ odjawßy swe y wściekłości/ Zalakeś te/ co lud gonili/ Zaden z nich nie został zywy: Tam słowu twemu uwierzyli/ wyznawáiąc żeś prawdziwy.

8. Ale po niedługiey chwili/ Spraw tych twoich zábaczyli/ opieká twoia pogardzaiąc Łákoci ciáłu żądali/ á mocy twojey przymawiáiąc/ Bez wstydu cie doświadczáli.

9. Dan im pokarm zá żądością/ Lecz im stanął w gárdle kością. Znowu poruszeni zazdrością/ wstali przeciw Moyżeßowi/ Y śmierali z wielką hárdością/ Naprzeciwko Arouowi.

10. Tám Abiron y z Dátánem/ Zostali śie w piekle sámem: A te wßytkie co przy nich stáli Srogi ogień spalił z nieba. Oniż przed tym cielcá ulali/ Dla chwalenia u Oreba.

11. Ták zmienili Boską sławę/ Do wołu co jada trawę/ Boga swojego przyrownawßy/ Ták y zbawiciela swego/ Mocy nie raz Jego doznawßy/ Zapomnieli kásławego.

* 12. Cudow Páńskich zapomnieli/ Co jew Egypcie widzieli/ Nad morzem y w Chámowey wkości/ Zkąd je raczył wyprowadzić: Przeto w swojey zapalczywości/ rzekł je był wßytkie wygładzić.

13. Y pewnieby to był sprawił/ by śie był za nie niestawił Moyżeß sługa jego wybrany Ktory śie modlił za nimi/ A Pana co był rozgniewany/ Biał modlitwami swemi.

14. Lecz śie Y ták nie zlepßyli/ Ziemią

owiet-

świętą pogárdźili/ Słowá Páńskiego nie słuchájąc W podeyrzenie sobie brali/ y posłuchać śie go zbraniając w namieciech swoich ſemrali.

15. Ztąd PAn ná ich wytrácenie/ Wzniosł rękę w poprzysiężenie/ Że je ná puſczy wytrácić chćiał: A miedzy grube pogány/ Że potomſtwo ich rosproſzyć miał/ Będąc ciężko rozgniewány.

16. A niż śie tu poprawili Z Bálfegorem śie zbrácili/ Jedli brzydkie ofiáry jego; Czym znowu Páná zdrażnili/ A plagi od rozgniewánego Srogie ná śie obrocili.

* 17. Aż Fineás rozgorłony/ Mieczem mścił śie krzywdy oney: Tam dopiero plagá ustáłá. Zaczym jego gorliwości/ ná wieki policzona chwałá/ Ku jego sprawiedliwości.

18. Znowu gdy w Merybie byli/ Páná do gniewu wzbudźili/ Moyżeſá Hetmaná świętego/ W niekáſke Páńſką wprawiwſzy: Ktory obráził Bogá swego/ Nie opátrznie przemowiwſzy.

19. Wiec ni pogan wytrácili/ jáko upomnieni byli: Y owſem śie z nimi mieſzáiąc/ Ich śie zkośćiam przyuczyli/ A bałwochwalſtwá pomagając/ Gniew Páński ná śie wzburzyli.

20. Náwet śie tego wáżyli/ Że ná ofiárę pálili Dyabłom dźieci płodu swego: Krew niewinną wylewáiąc/ Y bałwánom Kánaneyſkiego Narodu je oddawáiąc.

21. Ták śie oná ziemiá świętá Mordy ich/ ſtáłá przeklętá/ Kiedy śie wſzelká brzy-

dliwością Bez bojáźni plugáwili/ Służąc bałwánom/ ſpżyrą złośćią/ Y z nimi cudzołożyli.

**22. Przetoż śie Pan zápaliwſzy/lud swoy ſobie obrzydziwſzy/ wydał wſzytkie w rece pogánom/ Tákże śie kłániać musieli frogim y nieznájomym Pánom/ Ktorzy je ciężko trapili.

23. Okrutnie je uciſkáli/ Jáko chćieli náchylali: A chociaż ich Pan porátował/ Oni znowu ná kiek wzieli/ Zápomniawſzy że je záchował/ Głębiey w złośćiách swych toneli.

24. A Pan przecie w swey litości/ pátrzáiąc ná ich ciężkości/ Wyſłuchawał je w ich wołániu: A iż ná przymierze bacżył/ w wielkim swoim ulitowaniu/ Żałować ich záwżdy raczył.

25. Y dał/ że ich żałowáli/ Ci co w więzieniu trzymáli O ráczyſz y nas w ſpomoc Pánie/ Że járzmá pogan zbędźiemy/ záczym my twojego wyznanie imienia czynić będźiemy.

**26. Niechayże PAn w Izráelu Od nas y od inſzych wielu/ Będźie chwalon w swey doſtoyności Y teraz/ Y potym záwżdy: Ná co z ſerdeczney swey wdzięczności/ Rzekni głoſem/ Amen/ káżdy.

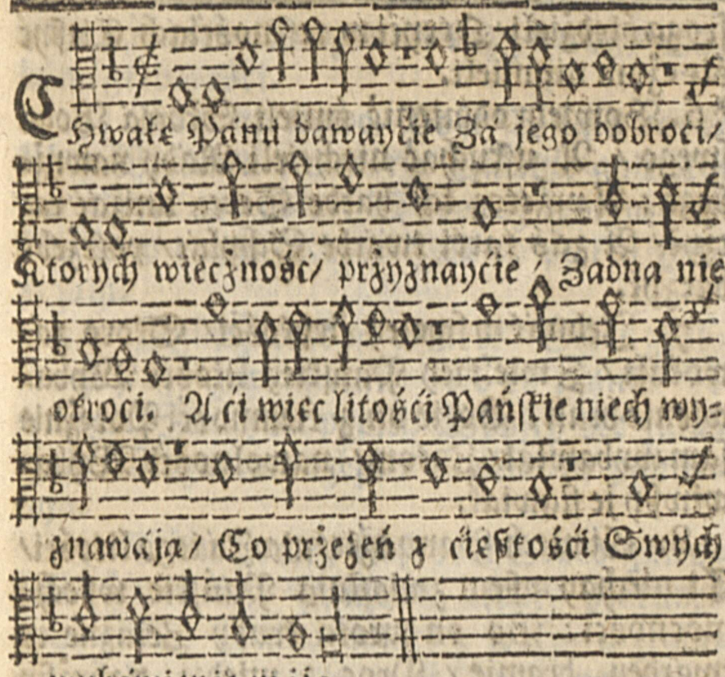
Psalmow Dawidowych

Część Piata.

PSALM CVII.

Confitemini Domino, qvoniam bonus.

Chwałe



2. Ci ktore on w swey mocy/ ode słońca wschodu/ od południa/ z północy/ Zebrał/ y z zachodu Ci co na pustyniach Błądząc mieysca szukali/ Lecz go w onych ziemiach/ Sobie nie znaydowali.

3. To głodu/ to ciężkiego Pragnienia doználi/ á z frásunku wielkiego Prawie ustawáli: Woney swey ciężkości/ Záraz jáż zawołali/ Od Páná z miłości Wybáwienie swe brali.

4. Drogami je prostymi Onże sam prowádził/ Y w roskoszney je ziemi Onże sam posádził/ Ci niechay dziękuią Pánu/ z iego litości/ Ci niech wszem zwiástuią Cudá iego możności.

5. Przeto że on prágnących Dusze chłodzić raczy Tenże w głodzie jáknących Nigdy nie przebaczy. Y ci co w ciemnościach ná śmierć

ſroga śiedzieli/ Okryci w teſknościach Cieſzyć śie czym niemieli.

*6. Bowiem odmienić śmieli Słowá Bogá ſwego/ A uſtuchać niechcieli Rady nawyżſzego: A przetoż ich harde Serca uniżáć raczył/ A záś tárki twárde Schyláć/ potrzebs barzył.

7. Jednák w ſwojey ćieſzkości/ Skoro záwołáli/ Z wielkiey Páńſkiey litości Wybáwienie brali: Bo ie on z ćiemności Poteżnie ſam wybawiał/ Zokow/ nawolności Wybáwiwſzy je ſtawiał.

8. Ći niech Panu dźiękuią Zá iego litości/ Ći niechay wſzem zwiáſtuią Páńſkie wſzechmocności: Bo on wrotá kruſzy Zelázne w twárdey bramie/ Prog z miedźi nadużſzy Snádniuchuo on wykámie.

9. Y owi też ſáleni Co dlá niepráwości Bywáią utrapieni Y dla ſwoich złości/ Co myślic w chorobie Ná ptrawy nie mogą/ y co práwie w grobie Stáneli iedną noga.

10. Y ći w ſwoiey ćieſzkości Skoro záwołáli Z wielkiey Páńſkiey litości Wybáwienie brali: Sam ie Pan uzdrawia Słowem ſwey wſzechmocności/ ſam możnie wybáwia/ Z doku niebeſpieczności.

11. Ći niech Panu dźiękuią Zá iego litości/ Ći niechay wſzem zwiáſtuią Páńſkie wſzechmocności/ Dźięki ofiáruiąc/ Jego świętey miłości: Wſzędźie wyśpiewuiąc/ Spráwy iego możności.

*12. Tákże ći co pod nieby przez morze żegluią/ A ktorzy ſwe potrzeby Pkáwem od práwuią/ Ći powiedźieć mogą/ O Páńſkiey

wielmoż

wielmożności/ Widząc nie raz z trwogą Cuda ná głębokości.

13. Ná twoie słowo/ Boże Wstaią popędliwe Wiátry/ á oto morze Táńcuie gniewliwe/ Okręt pod obłoki Wáły raz wyrzucaią/ Raz ie w grunt głęboki/ Jáż do piekła spuszczaią.

14. Żeglarze błądną w mece/ Serce ziąkłe strách srogi/ zapamiętáły ręce co czynić/ od trwogi: Jákby śie popili/ Wszyscy śie záta-czáią/ Rozumu pozbyli/ Siebie nie pamiętaią.

15. Y ci w swojey cieszkości Skoro záwołáli/ z wielkiey Páńskiey litości Ratunek swoy znali: Stánął wiátr y wały/ á żeglarze ożyli/ y do portu cały Okręt swoy przypłáwili.

16. Ci niech Pánu dziękuią zá iego litości/ ci niechay wszem zwiástuią/ Páńskie wszechmocności. Niech go wyśławiáią/ gdźie nawiętszy Zbor będzie: Niech go wychwalá-ią/ gdźie rádá stárcow śiędźie.

* 17. On rzeki nawiętsze jáko chce hámuie/ on strumienie naprętsze jáko chce kieruie: On y grunty płodne/ prze ludzkie nieprawości w pola nieurodne Obraca w swey srogości.

18. Gdy zaś chce/ suchą ziemię w piękną rzekę mieni/ á wygorzałe plemię Rozwilża z strumieni. Támże lud zgłodzony Rukámi Pan prowádźi/ á ten opátrzony Chlebem/ w miásto śie sádźi.

19. Tám polá ośiewáiąc/ Winnice kopáią/ á pożytki zbieráiąc/ Hoyność wielką má-

ią

ja: łaſka pańſka w wielki Naród śie rozrodzili/ Z teyż dobytek wſelki Precziuchno rozmnożyli.

20. Tyś im umknął łaſki ſwey/ Aż ich bárzo mało/ Od zapalczywości twey Gorliwey zoſtało: To jedni nędzami Stali śie porażeni/ A drudzy troſkami Od ciebie okroceni.

21. Ná Pány przyſzłá wzgárdá/ Że śie kryć muśieli/ Choć w nich byłá myśl hardá/ Złáſá wyiść nie śmieli: Ale ubogiego W przypadku Pan zakożył Z miłośierdzia ſwego/ W naród wielki rozmnożył.

22. Na co pátrząc cnotliwy/ W ſercu śie ráduje: Ale człowiek złośliwy/ hańbę z tąd uczuje. Kto ma co mądrości/ Ten to uważać bedzie/ Wynoſząc litości Pańá ſwojego wſędzie.

Pſalm CVIII.

Paratum cor meum.

Nota Pſalmu LX.

GOtowem z ſercá prawego/ Chwalić ćię Boże ſámego: Gotowemći ná cześć Pánie Spiewáć weſołe śpiewánie. Ocknije śie Arfo moja/ A powſtań z ſwego pokoja: Záczni na cześć pańſka ſwe grania/ Záraz od pierwſzego świtánia.

2. Chwalić ćię bede moy Pánie/ Kędy nárwiętſzy Zbor ſtánie: Chwalić bede rymy ſwymi/ Między narody wſzytkimi. Dobroć twa w niebo przeſtáká/ prawdá z obłoki zrownáká: Wznieś chwałę ſwą nad niebá Boże/ Tylkoć moc twa nam pomoc może.

3. Mówi Pan z Syonu ſwego/ Czym uciſzył mnie ſmutnego; Ná moy dźiáł przyiśdzie

dzie Sychina Także Sukotska kraina: Gálaad jest wkasność moja/ y Manásseſſowa zbroia; Y Efraim moc mojey głowy y Judas prawodowca zdrowy.

4. Moab zaś w przeciwnym rzędzie/ Wmiatać w gmachu mym będzie: Idumeyczyk miezaś z zuwać Będzie musiał/ y obuwać; Lecz y Filiſtyneczykowie Y inſzy Cudzoziemcowie: Wſzyſcy mi będą już ſłużyli/ Co mi nieprzyiaciołmi byli.

5. Kto mie w miaſto niedobyte/ Kto wkráje Edom obſite/ Zaprowadźi ſługę twego? Nikt/ oprocz ciebie ſamego. Ktorego gniew na śie znamy/ A wodzem woyſk ſwych nie mamy: Zaczym tak od ciebie wzgárdzeni/ Lekceſmy u wſzech powáżeni.

* 6. Już nam też pomoż z trudnośći/ Y wroć nam dawne wolnośći: Proznać náddźieją w człowiecze/ Bo gdźie gwałt/ rádá uciecze. Lecz kto w tobie ufa Boże/ Ten śie nieźnie potkać może: Bo ty zdepceſz przed námi śmiele/ Wſzytkie naſze nieprzyjaciele.

Pſalm CIX.

Deus laudem meam ne tacueris.

Nota Pieśni XXVIII.

Boże ktoryś ieſt chwała moja/ Ozwi śie do mnie z łáſką ſwoją: Boć uſta ludźi niecnotliwych Napełnione będąc kłamſtw żywych/ Przećiwko śie mnie zoſtrzyły/ Aby mie wáżym ukowiły.

2. W obydę mie wſzem podawaja/ Choć na mie przyczyny nie máią/ A to zá moie życzliwośći/ Y zá ſerdeczne uprzeymośći:

Bom

Bom śie ja modlił za nimi jáko za przyiaćiołmi swymi.

3. Lecz mi złym dobre opłacáią / á miłość wáśnią oddawáią: Niechże im też Tyran panuie/ Niech bokow ich nie odstępuie: Nieprzyiaćiel niech przykrośći Oddawa im zá ich złośći.

4. Niechay przed sądem obwiniony Záwżdy zostáwa nágániony. Niech mu własne jego obrony Szkodzą u prawá z káżdey stroný: Niech jego świat nie jest długi/ po nim urząd weź kto drugi.

5. Dźiećći niech w śieroctwie zostáną/ y z mátką swą wdową ztroskáną: Niechay ná świećie tułakámi/ niechay będą y żebrakámi/ Gdźie śie przytulić nie máiąc/ Kęsá chlebá upraszáiąc.

6. Niech lichwiarz łárpa jego státek/ niech mu obcy wydrze ostátek: Niech go nikt z ludźi nie żáłuie niech nędze jego nie lituje/ Niech nád śierotámi jego nie ma bácżenia żadnego.

7. Niech z nim zginą y jego dźiećći/ niech o nich pámięć precz uleći: Niech Pan grzech oycá jego pomni/ niechay y mátczyne złość wspomni: Niech przed Pánem záwżdy stoją/ z nieboszczęsną pámięćią swoją.

8. Przeto że zápomniał litośći Nád biednym używáć w ćieszkośći/ owszem prześládował nędznego/ Trapiąc już przedtym strapionego: A iż przeklęctwo miłuje/ Niechże go nie odstępuje.

9. Błogosławieństwo go mierźiało/ Bodayże go wiecznie mijało: Kochał śie jako w płaszczu jákim/ w złośći y w przeklęctwie wszęla

wßelákim: Dla tegoż jáko tuk w kośći/ wpiko śie w jego wnetrżności.

10. Niechże go już ten płaßcż okrywa/ Niechże tego pásá używa: Teć zapłáce u Pána máią/ co mi przykrośći wyrządzáią/ Lecż ty o Panie Boże moy/ Przy mnie łáskáwie záwżdy stoy.

*11. Prże imie swe y swych litośći/ Broń mie/ wyrwi z niebeśpieczności/ Bomći já chudżiná znędzony/ Ná sercu swym ćießko zrániony/ Mieyscá pewnego nie máiąc/ rownie jáko ćień uciekáiąc.

12. Rownie jáko ßáráńcża lecie/ Ták mie płaßáią ná tym świecie: Siły mie wßyßtkie odbiegáią/ Y z posiłku z potraw nie máią: A ćiáło wyschło z tłuśtośći/ Y pozbyło swey czerśtwośći.

*13. Żaden śie mnie nie ulituje/ Owßem śie z nędze mey raduje: A jeśli mie kiedy widáią/ Tedy głową zá mną kiwáią: Ratuy mie ty sam moy Pánie/ Przez swe dawne zlitowánie.

14. Ták áby to wßyscy poználi/ Y twey rece to przypisáli/ Żeś mie ty moy Pan nie przebaczył/ Owßem nießczęśćiu odjąć raczył Ich mie kłątwá nie uśußy/ Ty błogośtaw mojey dußy.

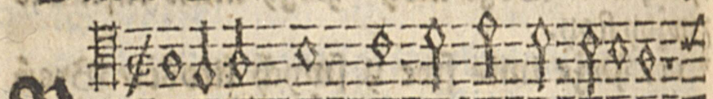
15. Niech śie jáko racżą buntuią/ Tylko hánbe swą z tąd ucżuią/ one wstyd w oczy ich skoć bedźie/ A śtuga twoy ćießy śie wßędźie. Niech śie moji przeciwnicy Wstydem/ okrywáią wßyscy.

16. A moy jezyk wyśtawiáć bedźie Páná przed wßytkimi wßędźie/ Jáko tego/ co z nę-

z nedznym zawżdy Stawáć raczy: w potrzebie káżdey/ Odeymuiąc ubogiego z reku Tyrana srogiego.

Psalm CX.

Dixit Dominus Domino meo.



Pożcziwszy Pan swą chwałą Páná mego/



Rzekł do niego: Siądź po mey práwicy/ Aż



położe nieprzyjaciela twego/ Nog twych



podnożkiem u twey stolicy.

2. Z Syoná ná świat wszytek rozciągnie Pan moc pánowánia możnych rámion twych Kiedy do ciebie w te słowá rzecze sam: Pánuy w pośrzodku nieprzyjaciół swych.

3. W dzień triumfu twego przy tobie Pánie/ Z ofiárámi cnoty y pobożności/ Lud twoy chętliwie w Kościele twym stánie/ Płod twoy y rosá twojey młodości.

4. Przysiągł Pan/ tego nie zgánniwszy sobie/ Tyś wedle Melchisedechowego/ Porządku Kapłan wieczny/ Pan przy tobie/ łamiąc Krole mocą gniewu swego.

5. Sąd rozciągnie/ trupow náściele wsędzie od jego reku Xiąże poleże/ Z toleje wode ná drodze pić będzie/ A przetoż nieby głowę dobrześe.

Psalm

Psalm CXI.

Confitebor tibi Domine, in toto corde meo.

Nota. Psalmu XXIV.

Będę ja Pana swojego wychwalał z serca całego W zgromadzeniu ludzi cnotliwych: Bo sprawy iego wielebne/ Vczynki wszytkie chwalebne/ Wszech ludzi Panu życzliwych.

2. Pełen Pan w sprawach zacności/ A w swojey sprawiedliwości Trwa wiekuisty y niezmierny W cudach swoich słynąć będzie/ Jako świat szeroki wszędzie/ Ten Pan dobry y miłosierny.

3. Dawał pokarm ludu swemu y ſiebie ſie bojącemu/ Na swe przymierze pamiętaiąc: Moc swą ludowi obiawił/ Y co kiedy przez nie sprawił/ Włości pogánow mu dawaiąc.

4. Sprawy rąk jego prawdziwe Sądy wszytkie sprawiedliwe/ Przykazania bez Odmienności: Wszytkie aż na wieki trwaią/ Bo pewny fundament maią/ Prawdy/ słow pańskich y szczyrości.

5. Gdy lud z niewoley wybawił/ Przymierze z nim wieczne sprawił/ Ktoregoby łamać Nie śmieli: Ale żeby świętobliwe Imie jego/ y straſliwe/ Na wieki miedzy sobą mieli.

* 6. Toć przystoi na mądrego/ bać ſie Pana Bogá swego/ boć to jeſt rozum bać ſie Bogá: Toć do wszytkich szczęśliwości/ To y do wieczney sławności Każdemu napewniey ſta drogá.

Psalm

Psalm CXII.

Beatus vir, qui timet Dominum.



2. Plemie z dobrych ludźi spłodzone / Trwa ná wieki błogosławione / dom jego pełen máiętności / Trwa wiecznie w swey sprawiedliwości: Niechay ciemność jáka chce wstánie / Cnotliwym światłá zawżdy zsłánie.

3. Dla tego że są miłosierni / A w tym co komu rzeką wierni: Dobry każdy z chęcią rad dawa Potrzebnemu / y pożyczawa: A sprawy swoje tak miárkuje / Że w nich powinność odprawuje.

4. Wiec też nieszczęściem z żadney strony / Ná wieki nie będzie wzruszony / Bo człowieká sprawiedliwego páměiątká trwá czásu wiecznego: Ani go zły jezyk zátrwoży / Bo bespieczen w nádźiejey Bożey.

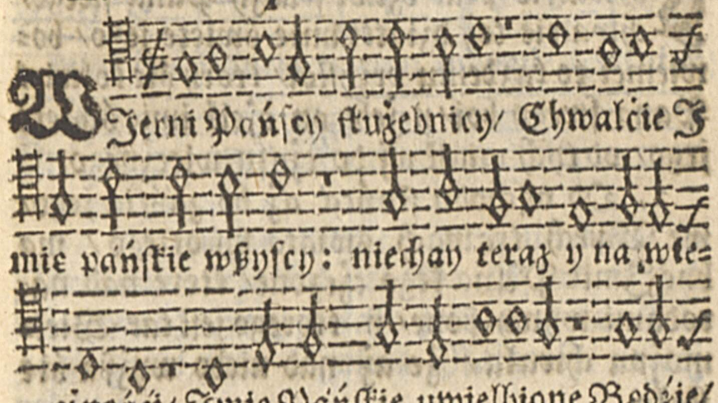
5. Na to że zginą (każe śmiele) Wszyscy jego nieprzyjaciele; Slejąc pozdrze ubogim

dawa/ przetoż też na wieki zostawa/ Sława jego sprawiedliwości/ Rog wzniesiony iego zacności.

6. Na co gdy źli ludźie patrzaja/ dźiw że sie gniewem nie pukaja/ Zgrzytaią zebami z zazdrości/ A od teyże schną w nich y kości: Ale ć zamyst wszytkich złych ludźi Vpadek ich nad nimi budźi.

Psalm CXIII.

Laudate pueri Dominum.



Wierni Pańscy służebnicy/ Chwalcie Imie pańskie wszyscy: niechay teraz y na wieczności/ Imie Pańskie uwielbione Bedźie/ y błogosławione/ w swojey Boskiey świetobliwości.

2. Niechay ode słońca wschodu/ Aż do samego zachodu z imieniem swoim ten Pan słynie. Niechay Pana nawyższego/ Nad niebem panuiącego/ Chwała na wiek wiekow słynie.

3. Ktoż zrowna Bogu naszemu Na niebie mieszkaiącemu? Ktory z niebieskiey wysokości/ Tak sie na dół zniżać raczy/ Że bardzo wy=

wybornie baczy/ Co śie dzieje w ziemskiey niskości.

4. Ten chudzinę ubogiego/ A z gnoju wydźwignionego/ Dostojeństwem Pańskim daruje Ten y smętne z niepłodności Matki/ cieszy w ich żałości/ Gdy ie potomstwem opatruje.

Tenże.

Nota. Psalmu CIII.

CHwalcie prawdziwi słudzy Pana swego/ chwalcie też dziatki imie świete jego/ bowiemci to każdemu przystoi/ ktory śie kolwiek Pana swego boi/ y żeby on czcił imie świete jego/ od tych miast aż do czasu wiecznego.

2. Od wschodu słońca aż do zaśkia jego/ we Wszech krainach świata szyrokiego/ ma być Imie Pana tego czczone/ ktore nad narodami wywyższone/ y ktorego jest tak Wielmożna chwała/ że aż nad niebo wyższa śie stała.

3. Y ktoż wżdy ze wszelakiego narodu? może śie przyrownać temu to Bogu/ ktory to mieszka na wysokości/ a przecie wszytko ma W swojey możności/ a znizając śie poglada na ziemie/ y wszytko Ludzkie przeglada pilnie.

4. Wydźwigając z prochu niedostatniego także y z gnoju człowieka nędznego/ by go wysoko posadził z Pany/ y z Książęcemi porownał go stany: Tenże y matkam niepłodnym płod daje/ rozmnażając ich w ludne rodzaie.

Psalm CXIV.

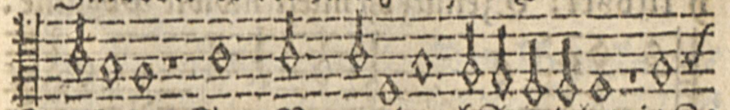
In exitu Israel de Ægypto.

Gdy

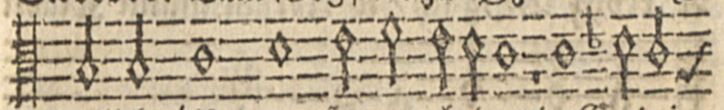


GDy z Egyptu Izráel wychodźił/ Y dom

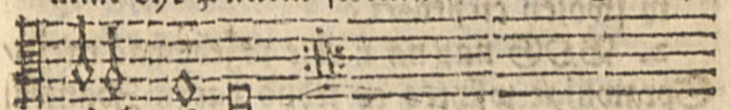
Jákobow co śie tám zrodźił/ Z niewoli ná



Swobodę: Tam Bog pokazał Izráelowi/ Że



miał być Pánem swemu ludowi/ Gotuiąc



prżeń gośpodę.

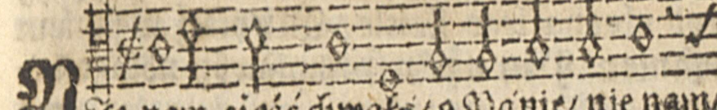
2. Co widząc morże/ prześ uciekało/ A Jordanowi przykład podało/ Wśpak ná zad ustępować: Gory skakały jako kozletá/ Pągorki zásie jako iágnięta Mając śie przeż rádować.

3. Czemużeś morże z mieyscá swojego/ Y ty Jordánie z swego drugiego/ ná zad ustępowały? Czemuśćie gory jako kozletá/ Czemu págorki jako jagnięta Ták weśoło skakały?

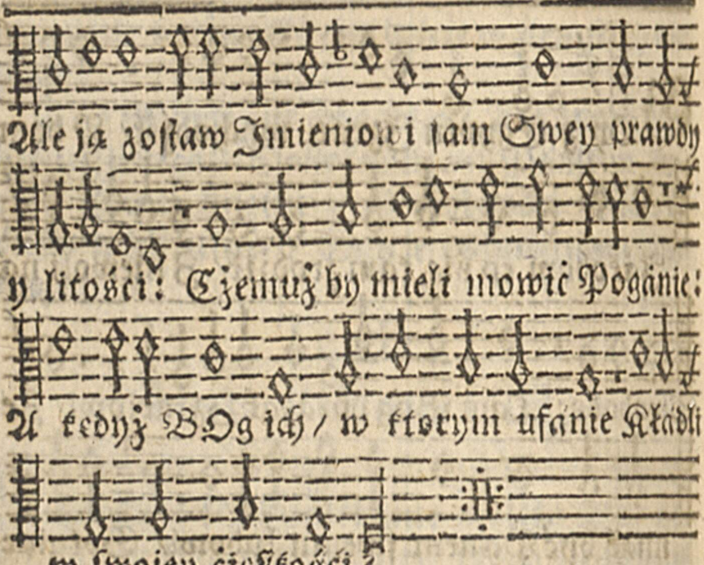
4. Ziemiá zoczywszy byt Pana swego/ z jętá powagą Imienia jego/ W grunciech od strachu drżałá: Bo on z krzemieniá mocen głęboki Strumień y z twárdey wywieść opoki/ Aby rzekámi wezbrałá

Psalm CXV.

Non nobis Domine, non nobis.



NIe nam cześć chwałá/ o Pánie/ nie nam/



Ale ja zostaw Imieniowi sam Swey prawdy
y litości: Czemuż by mieli mowić Pogánie:
A kedyż BOg ich / w ktorym ufanie Kładli
w swojey ciężkości?

2. BOG náß ná niebie przebywáć ráczy/ Sprawuiąc wßytko co jedno baczy Zdániem swym potrzebnego: A ich bałwany z śrebrá y złotá/ Nic nie są jedno ręczna robotá Człowieká śmiertelnego.

3. Nie przewowią nić choć uśtá maią/ Oczy tkwią z głowy á nie patrzaią/ Iż w nich niemaß żywości. Ani ußyma głosu słuchaią/ Ani nozdrzami czego wąchaią/ Iż nie czuią wonności.

4. Maią y ręce leż nie władaią/ Maią y nogi á nie biegaią: Gárdłem iąknąć nie mogą. A im podobni co ie stáwiaią/ y ze wßytkimi co w nich ufaią/ nadźieią swą ubogą.

*** 5. O Izráelu/ ty w swoim Panie/ Pokładay zawżdy swoie ufánie On moc y tarczą twoią: Domie Aronow pamiętay swego/ nadźieią swą mieć Páná samego/ On stroż twego potoiá.

6. Wßyscy ktorzy śie Páná boiićie/ gdyż pod obroną iego stoićie/ Mieyćież w sammym ufánie: Pan nas wspomniawßy obłogosłá-

wi

wi/ Izraelowi z Aronem sprawi swe wieczne pożegnanie.

7. Y wszytkie insze co się go boią Małe y wielkie on łaską swoią ubłogosławić raczy: PAn miłosierdzia swego nad nami/ Jako Oćiec nad swymi dziatkami/ Pokazać nieprzebaczy.

8. Będzie was zawżdy Pan błogosławił/ Ten ktory niebo y ziemie sprawił/ W wielkiey swojey możności: Niebo wysokie jego mieszkanie/ A ziemie ludziam dał w używanie/ Z Oycowskiey swey miłości.

9. Nie martwi Panie będą cię chwalili/ ani ci co się w grobie złożyli/ Żywota Już nie mając: Ale my ktorzy jeszcze żyjemy/ Na wiek wiekow cię sławić będziemy/ Halleluja śpiewając.

Psalm CXVI.

Dilexi qvoniam exaudivit Dominus.

Nota Psalmu LXXIV.

KOcham się w Panu ktory prozb moich/ Wysłuchać raczył głos barzo tęsknliwy: zaczym go będę pokim jedno żywy/ z ufaniem wzywał w ciężkościach swoich.

2. Ziękły mie bykły śmierći boleści/ Y ogarnęły tęsknice grobowe/ a niż minęły jedne/ ajći nowe Następowały męki bez wieści.

3. Jednak wzywając Pana swojego/ a mowiąc: Panie wybaw dusze moje. Pan miłosierny pomnąc łaskę swoje Zaraz mie wyrwał z wszelkiego złego.

4. Takći zawżdy Pan sprawiedliwych ratuje/ Y mnie ratował barzo znędzonego: Wroć się

duſo ma do wczaſu ſwojego/ kiedy cie tak ten twoy Pan mikuje.

5. On cie od śmierći ſrogiey zachowak/ Płacz twoy utulik/ nogi od upadu Zbronik: za co mu inſzym ku przykładu Bede pokim żyw/ ſłużąc dźiękowak.

6. Wwierzyłem mu com y wyznawak/ acz mi ju z zewſząd prawie duſno było/ Jednak y wten czas ſerce me mowiło: Bog/ á nie człowiek/ prawde zachowak.

7. Czymże ſie ja wżdy wypłace ſwemu Panu za jego przeciw mnie litości? Kubek zbawienia z ſerdeczney wdzięcznośći/ wezme y oddam chwały ſamemu.

8. A com ślubowak będąc w cieſzkośći/ to iśćić bede w posrzod ludu jego: Mowiąc/ iże śmierć każdego świętego/ Jeſt droga w oczach Pańſkiey mikośći.

9. Mnieś wſzem na przykład Panie wyſławik/ Bo acżem ze wſzech ſług twoich naniżſzy/ Y niewolnice twojey ſyn naliżſzy/ Przecieś mie z pęta śmierći wybawik.

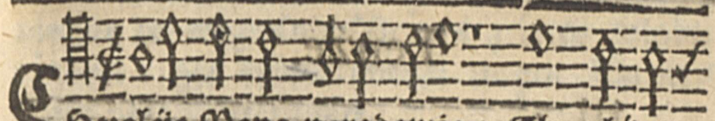
10. Za co ja tobie z ſerca wdzięcznośći Ofiare chwały bede ofiarowak/ oddam y śluby com ći jeślubowak/ Przy twego zboru cney przytomnośći.

11. Twą świętą chwałą napełnić mamy Sieni Przybytkow w posrzod Jeruzalem/ kiedy tłuſtośći ofiar ſwych zapalim/ A Halleluia gdy zaśpiewamy.

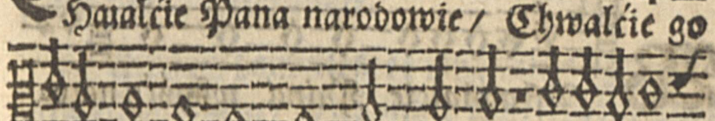
Psalm CXVII.

Laudate Dominum omnes gentes

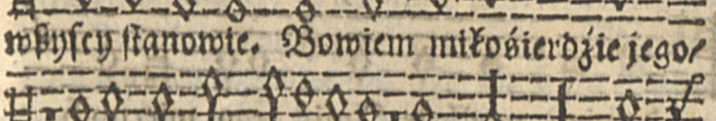
Chwalćie



Chwalćie Pana narodowie/ Chwalćie go wszyscy stanowie. Bowiem miłośierdzie jego/

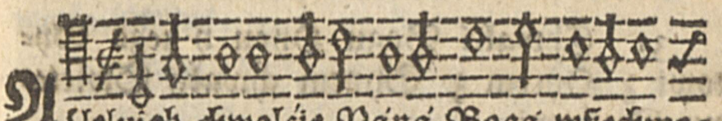


Szerſe świátá ſyrokiego/ A ná trwałość

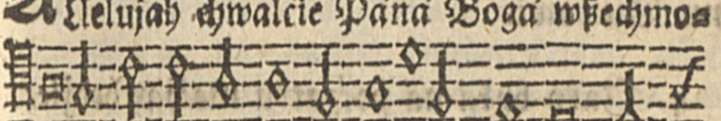


jego wiáry/ wieczność nie może wźiąć miáry.

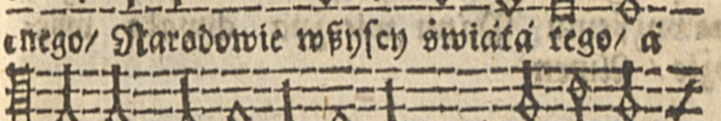
Tenże,



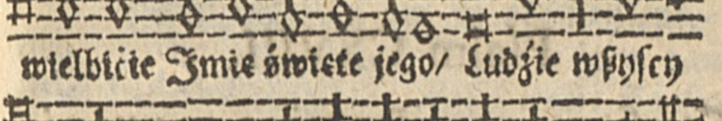
Allelujah chwalćie Páná Bogá wſechmo-



cnego/ Narodowie wſyſcy świátá tego/ á



wielbićie Jmie świete jego/ Ludźie wſyſcy



ſtanu wſelákiego/ Allelujah/ Allelujah.

2. Allelujah/ ábowiem śie nad námi zła-wiłá/ miłość Páńſka y wielce zmocniłá/ zmoc-niłá/ śie świeta prawdá jego/ y będźie trwáć do czásu wſelkiego/ Allelujah/ Allelujah.

Tenże.



2. Bowiem nād nāmi rozszerzona jest łáská jego / a Prawdá Pańska trwa do wieku wiecznego.

3. Chwałá Bogu Oycu y jego Synowi z Oycem z Synem chwałá Swiętemu Duchowi.

4. Jáko byłá ná początku niechay będzie / nawyższemu Pánu wieczna chwałá będźie / Amen.

Psalm CXVIII.

Confitemini, Domino, quoniam bonus,

Nota Psalmu LXVI.

Cześć z chwałą Pánu oddawaycie / Bo iego dobroć státeczna: Litośći iego przyznawaycie / Iże bez końcá iest wieczna. Izráel

niechay to wyznánie Bczyni z serca wdzięczności / Ze dobrotliwości wtym Pánie / Poty poki y wieczności.

2. Aronow dom niech to wyznánie / ze wſzeláką ochotnością / Bczynt / o tym swoim Pánie / Ze dobry rowno z wiecznością: Toż niechay wſzyscy wyznawáią / Co ſię boią Páná swego / Ze dobroći jego zrownáią z dawnością wieku wiecznego.

3. Doznałem ja sam w swey o sobie / Tey Pańskiey dobrotliwości / Gdy na prozbę mą dał / jem sobie Wytchnął w wielkiey mey ciężkości: A iż przy mnie moy Pan być raczy Zawżdy czásu wſzelákiego / Przetoż po mnie nikt nie doświadczy / Strachu człowieká ktorego.

* 4. Maiąc Páná swego po sobie y te co mi pomagáią: Lekce ważą oczy me obie / Co mię w nienawiści maią. Lepiey ufać Pánu swoiemu / A nizeli człowiekowi / Lepiey ſię y oddać sámemu / Niż nawietſzemu Krolowi.

5. Zdubić mię myśląc w okámgnieniu. Narodowie mię oblegi: Alem je ja w pańskim imieniu Porażił / że wſzyscy legli: Częſto mię prawie oblegali / Oblegali w swey wściekłości / Ale też zawżdy przegrawali / W imie Páńskiey wielmożności.

6 Rownie ják pſzczoły mię ośiedli / Lecz ják ciernie zátkumieni: Pierwey niż swoiego dowiedli / W Jmie Pańſkie porażeni Z pret-

kaś o człowiecze złośliwy Nacierał na upadek moy/ Lecz Pan ratownik niewątpliwy/ Dałmi na cie ratunek swoy.

7. Pan jest siłą żywotá mego/ o nim moy rym moje pienie: On czasu ucisku wszelkiego Jest moje pewne zbawienie: O czym wesoło wyśpiewuje Każdy dom sprawiedliwego/ Iż ręka Pańska dokazuje Mestwá/ broniąc niewinnego.

*8. Wyniosła jest prawicá Pańska/ Mężnie sie zawżdy sprawuje: Prawicá iego jest hetmańska/ nikomu nie ustępuje: Przetoż nie umre ná złość złemu/ Ale żyjąc/ będę swego Narodowi y nadalszemu/ Skawik sprawy wielmożnego.

9. Srogimći mie był Pan karániem Zwoiey swoiey zakrásował/ Ale mie zá swym zmiłowaniem Przecie od śmierci zachował: przetoż mi drzwi sprawiedliwości Otworzcie abym wielkiemu Dzieki oddał zá uczynności Dobrodzieiowi swoiemu.

10. Drzwi to są Páná Bogá mego/ Ktorymi wierni wchadzaią: Gdzie wedle powołánia swego Práwá jego przestrzegaią: Tuć go y ja myśle wyśławiać/ bo uśłyszał me twilenie: Godzi mi sie wszytkim wyjawiać Jego nademną zbawienie.

*11. Kámień ktory od rzemieśników Niedbałych był pogárdzony/ Ten z łáski Bożych mikośników W narożny kat Jest włożony Spráwá sie to Páná sámego Wszechmocna odprawowáło/ Aby ná to patrząc każdego serce sie żadzitowáło.

*12. Dzień ten to jeśći dzień rádości Ktory Pan uczynić raczył/ Stuszna by z serdeczney

czney wdzięczności Weń śie każdy cieszyć baczyk: O Pánie záchoway prośimy We wszem dobrym Krolá swego/ Niech śie wszyscy z jego cieszymy Powodzenia szczęśliwego.

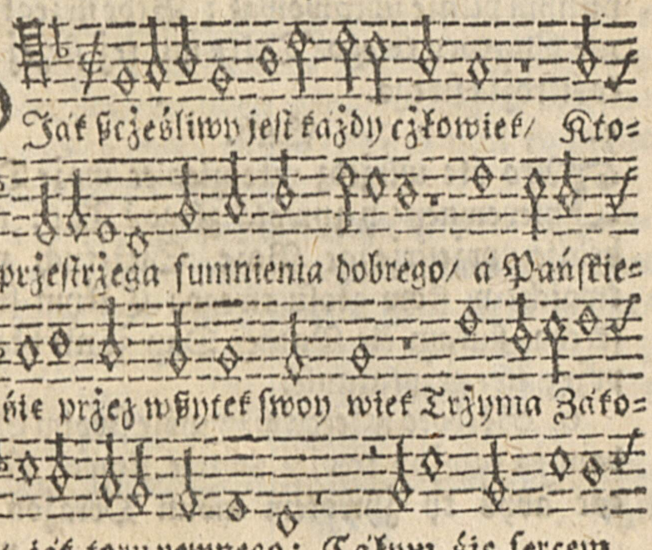
13. Błogosławiony ktory idzie/ w náświętszym pańskim imieniu/ Z nim niech wam wszytko dobre przyidzie w Pańskim ubłogosławieniu: Pan światłem swojey życzliwości Rozświeci ciemności náße/ Zá To niechay iego miłości Palą śie ofiary żáwße.

14. Tyś iest Bog moy/ ciebie sámego Ja sławnie bede wysławiał: Tyś jest Bog moy/ ciebie jednego Záwżdy Ja bede wysławiał: Cześć chwałę Pánu oddawayćie/ Bo Jego dobroć státeczna/ Litości jego przyznawayćie/ Jże bez końcá jest wieczna.

Psalm CXIX.

Beati immaculati in via.

Aleph.



Ják szczęśliwy jest każdy człowiek/ Ktory przestrzega sumnienia dobrego/ á Pańskiego śie przez wszytek swoy wiek Trzyma Zákonu/ iák toru pewnego: Całym śie sercem



zawżdy pytaiąc Po swoim Panie/ y w nim

śie kochaiąc.

2. Takiemu przyidźie ustrzedz śie snadnie Wszelakich błędow/ y wszelakich złości: Y bez trudności takiemu padnie/ Drogami chodzić cney sprawiedliwości. Twoiec to Panie iest rostazanie/ Aby pamietał każdy człowiek na nie.

3. O byżem y ia nie ustępował Z gościńca świetych praw y ustaw twoich/ Pewnie/ że gdybym pilnie ie chował/ Y strzegł ze wszytkich mocy y sił swoich/ Mogłbym śie nie bał ani potknienia/ Ani iakiego kolwiek pohańbienia.

4. O wszembym na cześć y chwałe twoie Ciebie swoiego Pana wyśpiewował: A w twym Zakonie duszebym swoie Cwiczeniem pilnym pilnie uprawował: Bede strzegł Panie Statutu twego/ Tylko mie też strzeż zmiłosierdzia swego.

5. Beth.

JAko śie ustrzedz młodzieniec może Drogi niepewney/ y żywotá złego? Tak: kiedy będzie przestrzegać Boże Swietych praw twoich/ y słow głosu twego: Całym swym sercem szukam cie Panie/ Day że nie błądze przez twe przykazanie.

6. Głeboko w sercu w umyśle swoim Składam ja zawżdy twoje/ świete słowa/ Niechcąc abyś ty żywotem moim Obrażon był

miał.

miał/ albo twoią mową: Tylko mię Pánie błogosławiony/ wprawuy w ten Zakon swoy nie náganiony.

7. Práwá co wyßły z uſt twey miłośći wßytkie á wßytkie/ wſpominam z wdzięcznośćią/ Bo nie mam nad nie więtßey rádośći Nad pociechámi/ te moią rádośćią: Niechay śię inßy w ſkárbiech kochaią/ Nad me kochánie/ lepßego niemaią.

8. Ztąd napilnieyßę o przykazániu Twoim/ ieſt záwżdy me przemyślawánie/: A w twoich/ świętych drog przeſtrzeganiu/ Pokładam swoie nawiętßę kochánie: Státut twoy u mnie w nadrozßey cenie Słowá nie przyidą nigdy w zápomnienie.

Gimel.

9. POkaż w tym łáſkę mnie ſłudze swemu/ Abym do śmierći wolą swą poddawał Tobie/ y ſłowu świętemu twemu/ á w tym pokim żyw nigdy nie uſtawał: Rządź oczy moje aby pátrzyły Na cudá/ ktore ręce twe czyniły.

10. Czaſu moiego pielgrzymowánia/ Y poki mię maß w tey tu śmiertelnośći/ Nie kryi przedemną swojego zdánia/ Bożyń to z swoiey przećiw mnie litośći: Schnę bowiem prágnąc zakonu twego/ Iż w nim kochánie mam czaſu wßelkiego:

11. Ty ktory pyßne ludźie nádęte/ Wytracaß w ſrogiey swey ſpráwiedliwośći/ á tym co ſobie twe ſłowo święte Zbyt lekko wáżą/ nie czyniß litośći. Odeym mię wzgárdzie y pohánbieniu/ Wieß żeć twych świádectw ſtrzegę w swym ſumnieniu.

12. Kiedy Xiążęta ſpoć mi zásiedli/ Rá-

dźić przeciw mnie/ w tayney swoiey rádźie Myślac koniecznie żeby dowiedli/ Co sobie rzekli o mijm złym ná zdradźie: Jam wten czás myślił o twym zakonie/ w którego rádźie ufam y obronie.

13. Dalet.

Dusza ma mdleie w wielkiey tesknośći/ Y do ziemie śie iuż prawie gotuie/ Racz ią nzdrowić z swoiey miłośći Słowem swym świetym w którym żywot czuie: Wżákeś ty záwżdy mych wyliczánie Potrżeb słychywał/ ucz mie drog swych Pánie.

14. Day zrozumiewáć twe drogi świete Drogi mándatow twych nie nágánione: Day że rozmyślam cuda twe wżiete/ Cudá możnośćia twoią uczynione? Żywot moy táie w wielkim frásunku/ Według słow swoich użyycz mi rátunku.

15. Nie day mi błądźić fałszu drogámi/ Ale mi obiaw prostą droge swoie: Te niechay depce swymi nogámi/ Ta niechay zawżdy cieśe dusze moie? Tem sobie obrał od swey miłodośći y tey przestrzegam podług swey możności.

16. Przy twych wyrokách stoie ja Pánie/ y stáć mam wolą/ áż do śmierći swoiey/ Tylko cie prośe niech nie zostánie Posromocenie ná osobie moiey: A ja twych ustaw przestrzegáć bede/ Kiedy to sprawiß że troſt wßech pozbede.

17. He.

Naucz mie Pánie drogi praw swoich/ niechay ostrzegam twego przykazania: niech według ustaw rządze śie twoich/ áż do żywo-

ta

ta moiego skonánia: Niech táiemnice Zakonu twego Ruzumiem/ y pełnie z serca całego.

18. Niechay nie błądząc ide bespiecznie Pewnym gościńcem przykazániu twego/ ktore y teraz y potym wiecznie/ Jest ukochániem sumnienia moiego: Skłoń tylko umysł moy do praw twoich/ Aby ich szukał/ nie pożytkow swoich.

19. Odwroć oczy me/ by nie patrzyły na świata tego obłudne márności: Raczey mystom day/ żeby chodziły Drogámi świętey twey sprawiedliwości Ziiść słowo swoie mnie słudze swemu/ ktory rad służę tobie Panu memu.

20. Odeym mie wzgárdzie y pohańbieniu/ ktorego śie ia lękam z duśe záwżdy: Bo práwá ktoreś dał ku pełnieniu/ Być sprawiedliwe/ muśi wyznác każdy/ Bacz iakie do twych ustaw teśkności we mnie: Day żywie w twey sprawiedliwości.

21. Vau.

NIgdy ia uznam twoie nad soba od wieku stawne miłośierdzie/ Pánie/ y gdy zbáwienie nad ma osobą/ według twey świętey obietnice/ stanie/ odpowiem śmiele obmowcy swemu/ iże ia záwżdy ufam słowu twemu.

22. Nie dopuśczayże aby z ust moich Odchodził miłe słowo twe prawdźiwe/ á zwłaśczá/ iż ia w nawietśych swoich Pociechách kładę práwá twoie żywe/ y obiecuie przestrzegáć twego/ Na wiekt wieczne/ Zakonu świętego.

23. Obiecuie też/ że bez przestánia/ Go-

ścińcem twoim prostym bede chodźił/ bo twego szukam ia przykazánia/ y iákobym mu we wszytkim dogodźił. O twych świadectwách świadczyć ia Panie Przed Krolmi bede: Bo mie nie wstyd za nie.

24. Mieć to roskoszy nád roskoszámi Zakon twoy świety/ y twe roskazánia: Te y pociecha nád pociechámi/ Te serca mego nawiętsze kochania: Te w reku nosze/ bo ich szanuie/ Ależ y w myśli swey one piastuie.

25. Zaiin

WSpomni coś przyrzekł słudze swoiemu/ Skowem swym Boskim/ skowem nieomylnym: Pokaż na oko iawnie kazdemu Jżeś obietnic swoich iścicem śilnym. Tać iest uciecha w mey trwodze kazdey/ że mie skowo twe obżywi/ w niey zawżdy.

26. Ależ ludźie hardźi kiedy to widzą/ że śie ia trzymam Zakonu twoiego/ że mnie śie o to iawnie naszydzą/ Czyniąc igrzyska znabożeństwa mego. Ja pamiętaiąc na sądy twoie od wiekow/ w ten czás ćieszę serce swoie.

27. A gdy nawiecey burząc śie wstaią w swoiey przeciwko mnie popędliwości/ ći co o Zakon twoy nic nie dbaią/ porzucaiąc goz swey lekkomyślności/ ia sobie o twych ustawach śpiewam/ a zl nich y w cudzey ziemi roskosz miewam.

28. Imienia twego rozpomiania/ y o połnocy czynić nie przestawam: Także y twego (wiesz) przykazania Przestrzegać pilnie nigdy nie ustawam. Bo to iest moie przednie kocha-

niw

nie Chować/ z pilnością twoje przykazánie.

29. Cheth.

PAnie tyś moy dźiał/ y dobre mienie/ przetoż strzedz tego mam wolą z pilnością/ Według słow twoich rządźić sumnienie y w nich zostawáć z wielką státeczność ią. Tylko cię proszę z serca całego/ Bądź mi miłościw/ według słowa swego.

30. Zebym prosto szedł/ á nie zábłądźił/ Często śię z swymi drogami ráchuie/ O tym myśl moją/ bym wolą rządźił/ Podług twych świádectw/ w ktorych prawdę czuję. Idę twárdząc śię bez omieszkánia/ Ostrzegać pilnie twego przykazánia.

31. Obłupili mię y splundrowáli Rzesza niezbożnych serca okrutnego Lecz myśli swoich nie dokázáli/ Zebym zápomniał zakonu twojego. W połnocy stawić z wdzięcznością Wstawam práwá twe/ z ich sprawiedliwością.

32. Z tákimi ludźmi tylko przestawam/ Co przed oczymá bojáźń twoje mają: Tákim do śiebie iść prawo dawam/ Co przykázánia twego ostrzegają. Twojey dobroci pełna jest Pánie Ziemia/ niech umiem twoje przykázánie.

33. Thet.

WIeleś dobrego mnie słudze swemu Pokázał Pánie/ z obietnice swojey: Ćwicz że mię sobie/ niechay prawemu Dam rozumowi mieysce w głowie mojey: Niech w znajomości twojey wzrost bierze/ Abowiem słowom twoim mocno wierzę.

34. Jeszczem y mowić nie umiał Pánie Kiedym od drogi twey świętey pobłądźił

Lecz śie już ſtáram/ na twoje zdánie/ Aby śie umyſł moy ná potym rządźik: Dobryś ty zawżdy y miłośćiwy/ Náucz że mie znáć woli ſwey prawdźiwey.

35. Pyſni przećiw mnie kłámſtwá zmyślá-ją Ale ja twego ze wſzytką pilnośćią Strżege Zakonu/ co on niedbają Serca o tykę/ jáko sá-dłem/ złośćią. Aleć ja (ty wieſz) twe przykázánie/ Zá oſobliwe mam ſwoje kochánie.

36. Dobrzez uczynił/ żeś w utrapienie Vniżáją-c mie podał duſze moie/ Abyś otworzył moje ſumnienie/ uczą-c jáko mam pełnić wolą twoje. Wáżnieyſza umnie praw twych/ pro-ſtotá/ Nád wſzytkie ſkárby y śrebra y złotá.

37. Jod.

Ręce mie twoje wykſztałtowáły/ Niechay śie tedy rozumem ſprawnie: Niechay y Zákon twoy doſkonáły Z náuki twojey w ſer-cu ſwym poczuje: Co widząc cí co śie ćiebie boją/ Vćieſzą śie tym/ żeś nadzieją moją.

38. Sprawiedliwyś ty w ſądźiech ſwych Pá-nie/ A w karániu ſwym nie jeſteś niepráwy: Zarobiłem já ná twe karánie/ Ale mi już w nim ukáż śie łáſkáwy: Bym śie ućieſzył/ po-dług twojego Słowá/ ktoreś rzekł do ſługi ſwojego.

39. Okáż nádemną miłośierdźie ſwe/ A ja żyć bede/ boć ſobie ſmákuje/ Nienágánione drżykázánie twe/ Y nadewſzytko wiecey je mi-łuje: Niech śie źli wſtydzą co mie bez winy Trapią: ja twych uważam ſpraw przyczyny.

40. Bodayże śie mnie wſzyſcy trżymali/ Co śie ich kolwiek ćiebie Páná boją: Y co ſwiádectwá twoje poznali/ á w poſtuſzeńſtwie

onych

onych zawżdy stoją: Ja całym sercem postanowienia Twe chować chcę/ bez swego zawstydzienia.

41. Caph.

Schnie we mnie dusza zbytnią tęsknością do twego Pánie drogiego zbawienia/ Ale y czeka z całą ufnością/ coś jey obiecał słowem swym/ ziszczenia/ Y oczy prágnąc słowá twojego/ Schną/ mowiąc: kiedyż ucieszysz smętnego?

42. Rownie tak skorá schnie zawieszona W gorącym dymie/ jako ja w tęskności: A wszákoż u mnie nie zapomniona prawdá Zakonu twey świętobliwości. Długoż sługá twoy w takiey ciężkości Będzie? Kiedyż sie wżdy zemścisz z tych złości?

43. Pyszni naśmiewcy Zakonu twego/ Doły podemną zdrádliwe kopają: Ale to przyidzie/ że czasu swego Twe przykázánia/ prawdą być wyznają/ Niestuszniec Pánie mnie prześláduią/ Niechże to/ żeś ty jest zemną/ uczuią.

44. O mákoc mię już byli nie ziedli/ Tłoczą mię w ziemie prawie bez przestánia: Lecz przecie myśli swych niedowiedli/ Bom nie opuścił twego przykázánia: O Dobrodzieiu broń duszę mojey/ Abym strzegł świádectw świętey mowy twojey.

45. Lamed.

Mám wielki słowá twego/ o Pánie/ Nieprzebierze sie w twym niebieskim domu: wszytkie národy prawdá przestánie/ Trwałość jey wieczná/ nie táyna nikomu: Mocno już stáłá nie tylko byłá/ Kiedy moc twoją ziemię stánowiłá.

46. Nawet w swey rezie wszytko stworzenie Stojąc/ jak dawno do dnia dzisieyszego/ Prawdy twey stałey/ czyni stwierdzenie: gdyby mie prawo Zakonu twojego W mych mie cieszkościach cieszyć nie miało/ dawnoby dusze w nich było nie zstało.

47. Przetoż poki mie nadkuzey stanie/ nie zapamietam twego przykazania: Abowiem przez nie wam otrzymanie Zywotá mego/ z twego zmikowania: Twoyćiem ja/ przeto zachowany swego/ Pomniąc że strzege przykazania twego.

48. Toć mysl złośnikow/ to ich staranie/ Zeby zgładzili mnie ubozuchnego: Alei ja świadectw twych przykazanie Rozmyślam sobie czasu wszelakiego/ Bo widze wszytko ma dokonanie/ Samo go nie ma twoje przykazanie.

49. Mem.

Coż ia barzo z serca mikuje Zakon twoy świety y twoje ustawy/ W nich rozmyślając nie poprożnuje/ Bo mi dawaią we wszem rozum prawy/ Nad wszytkie moje nieprzyjaciele/ Z nimi ja zawżdy wszędzie stanę śmiele.

50. Te mie nad wszytkie y mistrze moie Bcjeńszym czynią/ swymi naukami: Wiec dla tego yż świadectwá twoje Bstawnie swymi rozbieram myślami. Przechodze w rozum starce sędziwe/ Bo strzege twych praw/ ktore sprawiedliwe.

51. Nie uwiedzie mie ścieszká do złego/ Abym miał puścić zánia nogi swoje: Trzymam siebowiem gośćińcá twego Zakonu/ w ktorym świete słowo twoje: Od sądow twoich

ch nie ustępuje/ Bo yż w nich dajesz zdrowa-
rádę/ czuję.

52. O jak wdzięczne twe krásomowności/ Nád wszytkę słodkość miodu nastodszego/ Nie czułe w uściech mieszey słodkości/ nád słodkość ktora idźie z słowá twego: W tym ja Zakonie rozum swoy widzę/ Dla tegoż drogi błędu nienawidzę.

53. Nun.

O Pánie słowo twey wielebności/ Jest nogam moim pochodnią świecącą Jest jásną świecą w mojey ciemności/ Drogą mie twoją bespiecznie wiodącą: Rzekłem (co żałuję) rządzić się twymi Prawy świętymi y sprawiedliwymi.

54. Widzisz mię Pánie utrapionego/ A niemasz prawie miáry mey cieszkości/ Racz-
je mie według słowá swojego Żywo zostáwić z swey wielkiey litości. Nie wzgardzay prosbę ust mych ofiáry/ Ale mię náucz według swych praw wiáry.

55. Widzisz to w jákiey niebespieczności Nędzna iest dusza moja zostawiona/ A przecie u mnie twey wielmożności Prawdá Zakonu nie jest zápomniona: Bo chocia możny chciał mię potępić/ Nie dowiodł tego/ bym cię miał odstąpić.

56. Náprawnieysze to nie ośiadkości/ Swiadectwá twoie y twe przykázania: Teserca mego wielkie rádości/ Po tych ja czynię tesknliwe wzdychánia: Ná tym umysł moy/ żyć wedle twoich Wstaw/ dokąd mię stawa y dni mojch.

57. Samech.

Mam

MAm w nienawiści takie sumienia// Co obojetnie nabożeństwo stroją: Lecz twoje świete postanowienie Miłuje y te co się ciebie boją: Obrońcaś ty moy y stroż pokoju/ w twym słowie wszytka jest nadzieja moja.

58. Precz zli odemnie/ niech ja Pańskiego w świetobliwości strzege przykazania: A ty o Panie podług swojego słowa/ wspieray mie do megoskonania: niech żywie nigdy niezawstydżony/ iż w cie ufając twey czekam obrony

59. Wesprzyi mie Panie swoją miłością Abym się cieszył twym świetym zbawieniem A żebym zawżdy zwielką pilnością Patrzył za twoich praw postanowieniem: Podepce przestępce statutu swego/ Zdrayce są bowiem serca obłudnego.

60. Co wiec śmieciant marnym wyrzadzają To ty uczyniß ludziom niepobożnym/ Wygładziß z ziemie/ tego niedbają Na twoy sąd/ ktory mnie czyni ostrożnym. Drzy na mnie ciało strachem twym Panie/ Bo ktoż na sądzie twoim się ostanie?

61. Ain.

ROskoß to moja przestrzegać sądu/ Nie odstępując w nim sprawiedliwości Nie podawaiąc mie do nierządu/ Ludziom okrutnym/ ludziom pełnym złości: Sługę swojego racz oswobodzić/ Nieday hardemu nademną przewodzić.

62. Oczy me niemal już wzrok straciły twego zbawienia pilnie wyglądając. Y żeby słowa twey się spełniły Sprawiedliwości/ z radością/ czekając: Postąp z swym sługą podług litości/ naucz go ustaw swey sprawiedliwości

63. To-

63. Tobiec ja sługę Pánie sámemu/ naucz-
że sługę swego rostropności: Niechayże
umiem świadectwu twemu Poddaność czy-
nić w wielkiey powolności. Już ci czás Pá-
nie/ byś doyrzał tego Jaka jest wzgárda Za-
konu twojego.

64. Dla tegoć ja twoy Zakon miłuie Nád
wszytkie świátá nadroższe klenoty/ Przykazá
niá twe drozey szácuje Nád wypłáwiony do
bráze kruße człoty: Zakon twoy sznurem/ we-
dług ktorego Sądze co prosto/ á co zás krzy-
wego. 65. Pe.

Dziwne są twoje świádectwá Pánie/ w
ktorych jest wola obiáwiona twoiá: A
dla tegoż ich strzedz nie przestánie. Z uprzey-
mą chęcią nigdy duszá moiá: O świeca słowo
twoje ślepego/ A mądrym czyni człowieká
głupiego.

66. Jáko ow co z ćiężkiego brzemienia/
zśiedszy násiłách y zwykłey ćierstwości/ ser-
decznie prágnie sobie wytchnienia: Tak y ja
prágnę twey sprawiedliwości/ Weyrzyże ná
mię z litości swojey/ Ktorey wiádomi/ Co są
w łáśce twojey.

67. Wyucz smysły me áby biegały Dro-
gámi słowá twoiego świętego/ A nie day aby
pánować miáły Nádemną złości/ czyniąc
mię winnego. Odeym mię krzywdzie ludźi
tyrańskich/ Abym przestrzegał twych mánda-
tow pánskich.

68. Sługám twoy/ rácz mię wdzięczną
świátłością Oświecić/ swego oblicza wdzię-
cznego: Rácz y náuczyć z wielką pilnością
Przestrzegáć ustáw Zakonu twoiego; Strum-
mie-

mienem cieką łzy z oczu moich/ Gdy widzę w ludziach wzgardę ustaw twoich.

69. Sade.

WE wszytkiches ty Panie sprawách swych Sprawiedliwości jest nie nagániony/ Wiec y w pczyrości świetych sądow twych Nie jesteś słusznie nigdy obwiniony: Coś je roskazał/ są sprawiedliwe Swiadectwá twoje/ y nader prawdziwe.

70. Gniewam sie z duße/ á w gorliwości/ Topnieie wszytek/ widząc co sie dzieie. Przesłádowcá moy twoiey możności Zápámietawszy/ z stow sie twoich śmieie. Lecz że słowá twe w ogniu płáwione/ z tąd nádę wszytko ja miłuie one.

71. Niemáß liżßego nád mie moy Pánie y coby tak był od wszytkich wzgárdzony: A wßákoż świete twe przykázánie y zakon u mnie twoy nie zápomniony. Prawdá zakonu twego státeczna/ á sprawiedliwość/ sprawiedliwość wieczna.

72. Kiedy myśl moie ustrásowánia y nieliczone troski utrapiły/ tedy ná ten czás twe przykázánia Sáme ja tylko skutecznie cießyły: Swiadectw twych wieczney/ sprawiedliwości/ Abym długo żył/ ucz mie vstrożności.

73. Koph.

WSłyß mie Pánie/ ustyß ká stwory/ Do ciebie wołam z umysłu całego/ Abym zákonu twego ustáwy Chował/ po wszytkie dni żywotá mego: Proßącego cie zachoway/ Pánie/ Abym pámietał ná twe przykázánie.

74. Vprzędzam (idąc przed cie) świtá-

nie/

nie/ Abym cię swoim obudził wołaniem: A w twoim słowie swoie ufanie Zawżdy ia kładę z wielkim swym kochaniem: Wprzedzaią straż y oczy moie/ Rozmyślać sobie świete słowo twoie.

75. O Panie podług swoiey litości/ Słysz żałosny głos wołania moiego / A podług swoiey sprawiedliwości/ Zachoway że mie tu ieszcze żywego: Zli tuż nademną co mie szukaią/ Którzy twoy zakon z daleka miiaią.

76. Bliskoś ty zawżdy swych wiernych Panie/ nie odstępuiąc ich w czasy teskliwe. Wiec y zakon twoy y przykazanie/ iest y prawdziwe/ iest y sprawiedliwe: Dawnoc ia to wiem/ że twe uchwały Tak fundowane/ aby wiecznie stały. 77. Resch.

WEyrzy na cieszkość mego strapienia/ Wybawże mie z niey/ boć się upaść boie: Wiesz tako ia praw twych stanowienia nie zapominam/ y tym samym stoie: Bron sam mey sprawy/ odeym mie złemu/ Niech żywie/ bo ia wierzę słowu twemu.

78. Nieszczęścia na się zawżdy czekaią Ludzie niezbożni dalecy zbawienia: Bowiem się nigdy też nie pytaią/ Jakie/ wyrokow twych są stanowienia: Miłosierdzia twe wielkie są Panie Według sądow twych niech się ze mną stanie.

79. Wielcć iest Panie nieprzyiaciół mych/ ktorzy/ mie cieszko zewsząd prześladuią/ Lecz smysły moie z drogi świadectw twych na żadną stronę nigdy nie zstępuią. Patrząc na złego/ barzo się brzydzę/ Gdy go stroniącym od twoich słow widzę.

80. Pro-

80. Proße moy Pánie miey ná báczności/ Że przykázánia twoie ia miłuie: Niechże też zá to z twoiey miłości Pierwey niż umrę pocíechę uczuie. Kosztowne słowo twe/ bo prawdźiwe/ Wieczne sądy twoie/ bo sprawiedliwe.

81 Schin.

PRzesladuią mie Xiążętá możne. Y bez przyczyny trápią niewinnego: Ale ia máiąc serce pobożne/ Boie śie ćiebie/ y słowá twoiego. Nád wßelką korzyść drożey śćuie Słowo twe/ iż w nim swoie rádość czuie.

82. Nie wiem by mię co bárziey mierźiło/ Nád kłamstwo/ ktorym śie iáko żyw brzydzę: Lecz śie zaś serce me ukochało/ w zákonie twoim/ w ktorym prawdę widzę. Siedmkroć káżdy dzień chwałę oddawam Sądom twym/ ktore słußne być uznawam.

83. Ktorzy twoy zakon Pánie miłuią/ W ßyscy pokoiu w sercách używáią: A choć zgorßenia rozliczne czuią/ przecie ie pięknie z dáleká miiáią: O Pánie czekam zbáwienia twego/ Ant praw twoich spußczę z sercá swego.

84. Bo w tym nawięcßę moje kochánia/ Abym twych świádectw náwiecey pilnował/ A w swoich spráwách bez ustáwánia Według wyrokow twych żyć usiłował: Wieß iáko záwżdy poczynam sobie/ Bo drogi moie nie táyne są tobie.

85. Thau.

NIech śię przybliży moie wołánie Przed miłościwą twarz oblicza twego/ A według słowá swoiego Pánie/ dawßy mi rozum uczyn mię mądrego: Niech ieść ma prożbá ważna ućieble. A iákoś przyrzekł rátuy mię w potrzebie.

86. Zeby

86. Tedy to uznaß/ że wárgi moie Nie przestáną cie stawić swego Páná/ Boś mi obiáwił ustáwy swoie/ Ktorych obelżyć nie może nágáná: Słowo twe śpiewáć moy ięzyk będźie. Sprawiedliwym ie wyznawaiąc wßędźie.

87. Przybądź mi proße rękámi swymi/ A w ták złey toni rátuy mie sam Pániel Gdyżem ia sobie miedzywßytkimi Obrał zá roskoß twoie przykazánie: Prágnęć ia twego prágnę zbáwienia/ Zákon twoy roskoß iest mego sumnienia.

88. Niechayże ießcze dußá ma żywie/ Aby cie Páná swoiego chwalika: Ráczże ia sádem swym sprawiedliwie wesprzeć/ ábowiem ćierpi krzywdy śilká: Błądźe iák owcá/ ßukay mie swego Sługi/ niech strzęgę przykazánia twego.

Psalm CXX.

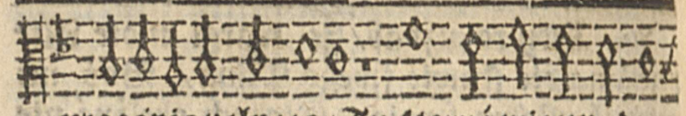
Ad Dominum, cum tribularer clamavi.



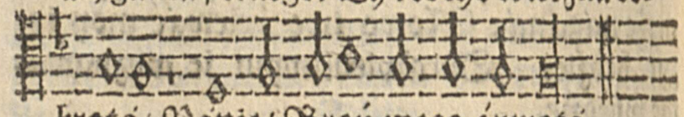
W Cießkościach swych ćiebie sámego wzywałem Páná łáskawego: A ilekroćiem

ćiebie wzywał. Zawzdyś mi z pomocą przybywał. Y teraz od ięzyká złego/ Zdrady

urą-



uragánia pełnego/ Ty ktorýś wieczna do-

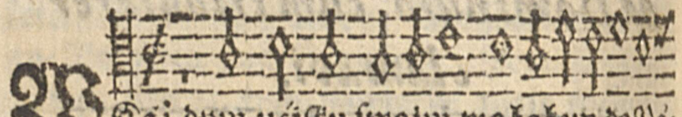


brotá/ Pánie/ Broń mego żywotá.

2. Coż wżdy tego za pożytek maß/ Że tál dobrym ludźiom urągaß? Czylić z iezyká twego złości/ Rozumieß/ przybędźie godnośći? Słowá ostre iezyká twego Rowne strzałam strzelcá srogiego/ Y węglu iałowcowemu/ Ciężko więc sparzáiącemu.

3. Ach niestetyß mnie strapionemu/ Tál długo pielgrzymuiącemu Miedzy ná rodzyc brutnymi/ y miedzy ludźmi nie ludźtimi: Długoć wżdy mießka dußá moiá Z ludźimi co nie lubią pokoiá: Á gdy do pokoiu radźę/ Záraz ie ná śie powádzę.

Tenże.



WKáż dym ucisku swoim wołaiem do Pá-



Á moiá prozbá záwżdy byká wysłuchá-



ná/ Rep.

ná: Y dźiś cię tymże sercem proße



Páná swego/ obroń mię od potwarzy/ ie-



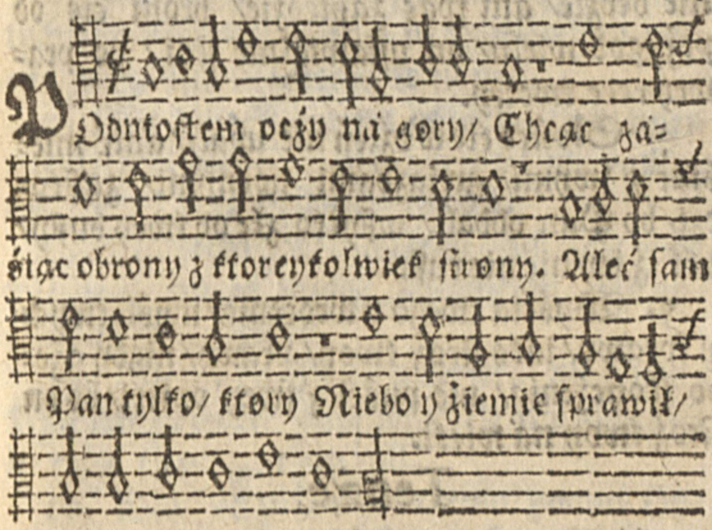
zyká zdrádnego.

2. Co swym kłamliwem pożyszczesz iezyku
wszeteczny? :/: Jedno ludzka nienawiść/ á
gniew Boży wieczny: Twoie słowá są strzá-
ły iadem napoione/ śmiertelnym/ twoie sło-
wá węgle rozpalone.

3. Miedzy zboycy (niestety) iest mieszká-
nie moie :/: Miedzy ludem nie ludzkim trawie
látá swoie: Mnie mił pokoy/ á oni w zwą-
dzie śie kochaią/ á gdy zgodę wspomionę/
mieczow pomykáią.

Psalm CXXI.

Levavi oculos meos ad montes.



Podnioszę oczy ná gory/ Chcąc zá-
śiąc obrony z ktoreykolwiek stronny. Ale sam
Pan tylko/ ktory Niebo y ziemie sprawił/

Ze złego mię wybawił.

2. Onći nigdy nie dopuści Szwánkować
mey nodze/ Y w naćięższey trwodze On mię y
z rękv nie spuści: Stroż Izraela tnego/ Nie
śpiąc strzeże wiernego.

3. Pan iest zawżdy strożem twoim/ Pan
przy tobie wszędzie/ Sam cię bronić będźie:
A przetoż ći świátłem swoim Ani słońce zá-
szkodźi/ Ni miesiąc co noc chłodźi.

4. Zachowa cię Pan od złego/ Wziąwszy
dusze twoie Pod obronę swoie Pan wyśćia

y przyścia twego Strzegąc/ z swey cie opieki Nie wypuści na wieki.

Tenże: Taż Nota

NA wysokie gory wznosząc/ oczy w mym frasunku/ szukałem ratunku/ z tądy z owąd sobie prosząc/ tak w dzień iako y w nocy/ iakiey kolwiek pomocy.

2. Od Pana me wspomożenie/ ten niebo sam sprawił/ y ziemie postawił/ nie da nog twych/ w poruszenie/ nie zmruży oka swego/ Pan co strzeże wiernego.

3. Oto stroż twoy Izraelu/ Co drzemać nie będzie/ ani spać zasiędzie/ broni cie od przygod wielu/ on ustawicznie stoi/ po prawey ręce twoiey.

4. Słońce cie w dzień nie upali/ ani cie miesiąc z swymi/ gwiazdami nocnymi/ zaszkodzi/ bo Pan oddali/ wszytko złe od twey duszy/ tak iż iey nic nie ruszy.

5. Wyścia twego y wrocenia/ myśli twych y sprawy/ iako stroż twoy/ prawy/ nigdy ażdo skończenia/ nie puści z swey opieki/ bo on stroż twoy na wieki.

Tenże.



SZukaiąc sobie pomocy. oczy moie we dnie w nocy/ podnosiłem na wsze strony/ czekaiąc od kąd obrony.

2. Nie

2. Niemogłem naleść żadnego pomocnika tak pewnego/ ktoryby się ulitował/ w mych cieszkościach mnie ratował.

3 Jedno ten Pan ktory stworzył/ Niebo/ ziemię/ wszytko sprawił/ ten iest moje wspomożenie/ we wszech smutkach pocieszenie.

4. Przy tym wodzu moje nogi/ nie zstępują z prawey drogi nie śpi nigdy/ strzeże zawżdy/ by wierny nie zginął każdy.

5. Izraela sługi swego/ strzegł w dzień złey przygody iego/ y każdy te straża czuje/ ktory go wiernie miłuje.

6. Potrafi w to bárzo snádnie/ yż żaden z tych nie upadnie/ ktorzy w jego boskiey mocy/ mają ufność wednie/ w nocy.

7. We dnie słoneczna gorącość/ a w nocy mieśięczna jásność/ człowiekowi nie zaszkodzi/ Pan wto wybornie ugodzi.

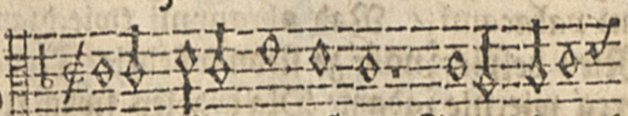
8. Od czárta y wszego złego/ ustrzeże duszę wiernego/ nie da zginąć ni żadnemu: jest gotow zawżdy każdemu.

** 9. Racz yż ty Panie na wieki/ nie wypuszczać nas z opieki/ abysmy gdzie nie zbłądzili/ tobie krolowi zawżdy żyli.

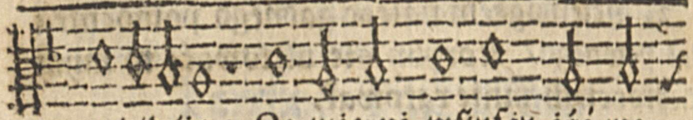
10. Dla JEzusá wybranemu/ pomoż Oyczę stadku swemu/ ádla świętych zasług iego/ day dział krolestwa wiecznego: Amen.

Psalm CXXII.

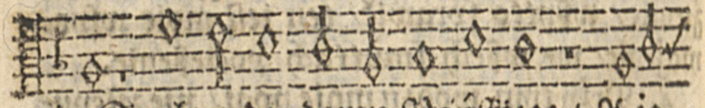
Lætatus sum in his, quæ dicta sunt mihi.



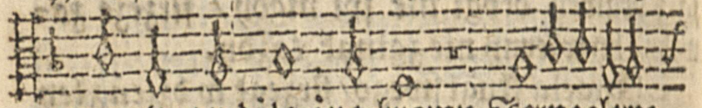
NIe mam wesela więtszego/ Jako gdy mi



powiadaią/ Że wierni wszyscy iść ma-



ją Spokem do domu Pańskiego/ A że



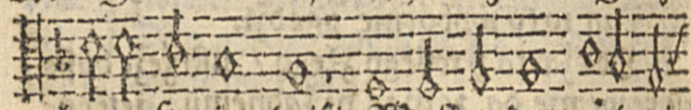
przez twe wdzięczne bramy Jerngalemo



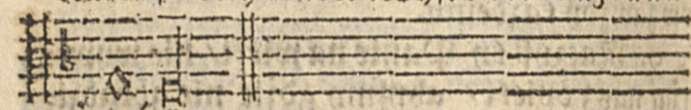
wnijść mamy: Kedy oglądamy w rado-



ści/ Jáko w teraźnieyszym czásie/ Jeruza-



lem w swoiey kráśie Wystawione aż ku wie-



czności.

2 Y tako śie tam zchadzaią Wszytkie Pańskie pokolenia/ Czyniąc wiary wyświádczenia/ imie Pańskie wysławiaią. Tam Trybunał ládow iego: tron domu Dawidowego: przeto temu miłemu świętemu Wszyscy pokoju żądamy/ Wiec y z tymi przesławaymy Kroláy mu życzą iako swemu.

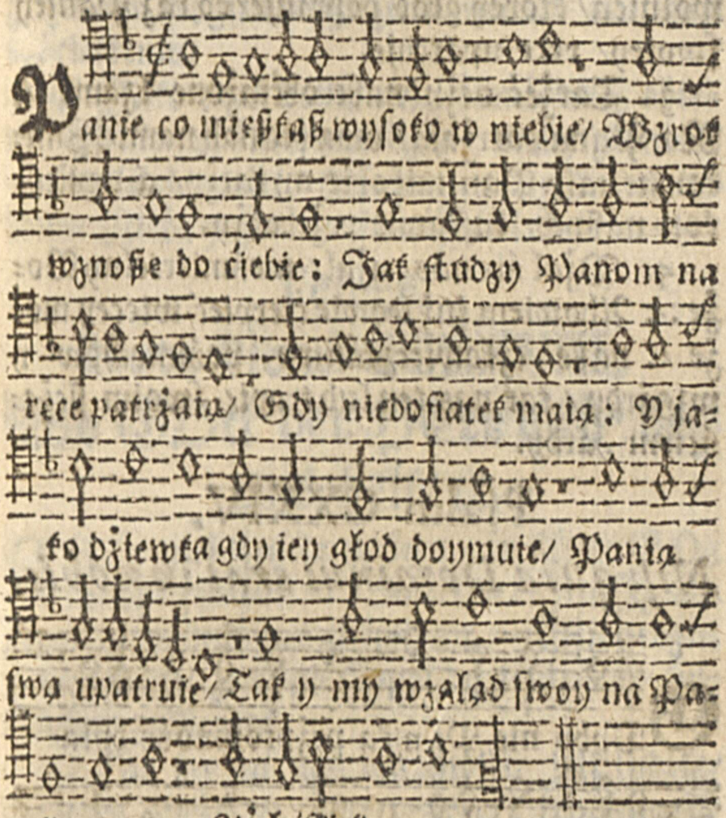
3. Niech nad tobą pokoy będzie/ Nad twoimi pałacami/ Nad obronnymi twierdzami: Miey bespieczność ze stron wszędzie/ Tegoć z serca wiernie żądam/ Dla braciey swych które tam mam/ Y dla miłych przyiaciół swoich

Zwłá-

zwłaszcza dla domu Pańskiego Życze/ by wiele dobrego Przybywało z chęci prac moich.

Psalm CXXIII.

Ad te levavi oculos meos.



2. Zmiłuy ſie Panie zmiłuy nád nami/ Nád mizerakami: Bośmy już ſyci z tych ludzi lekkości/ Syci aż do przykrości: Niech że ią też iuż na sobie dźwigaią/ Co ſie tak nadymaią: Niech pełne gardło nabierze wzgardy człowiek zły y hardy.

Tenże.

Nota Pieśni CCXVI.

BOże/ ktory mieszkaß nad wßytkiemi nieby/: Prożen y troſt ludzkich/ y wſel-

ſtiey potrzeby: Do ciebie ia wznoſe ſmetne oczy ſwoje/ O PAnie/ nadziejo/ y zbáwienie moje.

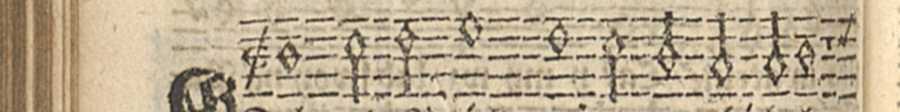
2. Jako w niedoſtatku ná Páńſka poglada: Gkodny ſługá reke/ y łaſki pożada: jako niewolnicá/ ktorey gkod doymuje/ co raz Paniey ſwoiey/ rece upátruje.

3. Takżeć oczy naſze obciążone łzami :/: Na Páná patrzaią/ owa śie nad nami/ Zmiłowáć jako Pan miłośierny raczy/ á wyſtępkow naſzych/ łaſkáwie przebaczy.

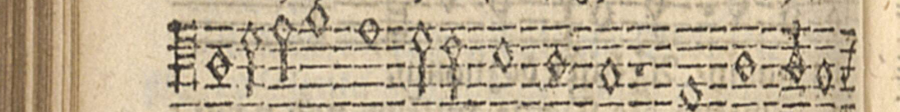
4. Vżal śie nas/ użal/ nieśmiertelny Boże :/: Abowiem już ledwie cierpieć wiecey może / naſze człowieczeńſtwo pośmiechow y wzgárdy / tak nas ten lud trapi/ ſwoim pęzśćiem hárdy.

Pſalm CXXIV.

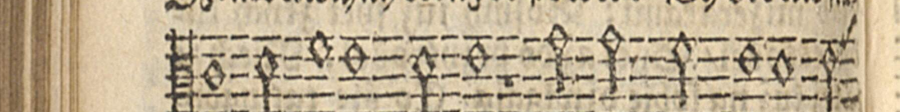
Niſi quia Dominus erat in nobis.



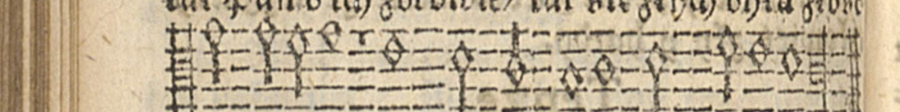
GDyby nie Páńſka przytomność byłá/



Jzrael niechay teraz to powie: By śie nie ſtałá



tak Pan o ich zdrowie/ tak śie z kych byłá złość



rozſrożyłá/ Aby żadnego z nich nie żywiłá.

2. Ná ten czas w gniewie ſwym roſpaleni/ Żywoby byli wſzytkich pożarli/ tak śie już

byli

byli náto uparli: Powodźiąchmy ich już zátopieni/ Już do dna mieli być pogrążeni.

3. Ale chwałá bądź Bogu wiecznemu/ Że zmiłośierdźia swego dawnego/ Nie dał nas ná łup człowieká złego: Owszem nas odjął z zębow srogiemu Przećiwnikowi ná nas wśćiekłemu.

4. Jáko ptak dusza nasza łowcowi Z obierzy zdrádnych śie wywikłáłá/ kiedy zdradliwe śidłá stargałá: Bądźmyż tedy Zbáwićielowi/ Niebá y źiemie stworzyćielowi.

Tenże.

Nota Pieśni CCXXVIII.

Wo GOtt der HErr nicht bey uns helt/ ꝛc.

CZáśu nieszczęśćia nászego/ by PAn BOg nie był z swymi:/: Swiátłiem jest Izrael tego/ z wybránymi wszystkimi. My nędzni y utrapieni/ zewszád kłopotem ściśnieni/ byliśmy zniszczeni.

2. Tak śie ná nas namowili/ Ali ludźie/ zbeżerey złośći:/: Ták práktyki sporządźili/ w źiadłey popędliwośći. Ták z námi byli zátárli/ ták krwáwą rádę záwárli/ by nas żywo pożárli.

3. A jáko wiec strumień płynie/ z gwałtownych dżdżow zebrány:/: Zewszád bystrą wodą linie/ tak śie piekielne bramy. Ná nas gwałtem náwáliły/ wszystkie nas szátáńskie śiły/ już były obstąpiły.

4. Bogu stuszna chwałá ma być/ z niewymownej litośći:/: Że śie nie dopuśćił pástwić nád námi ich srogośći. Dusza nasza jáko

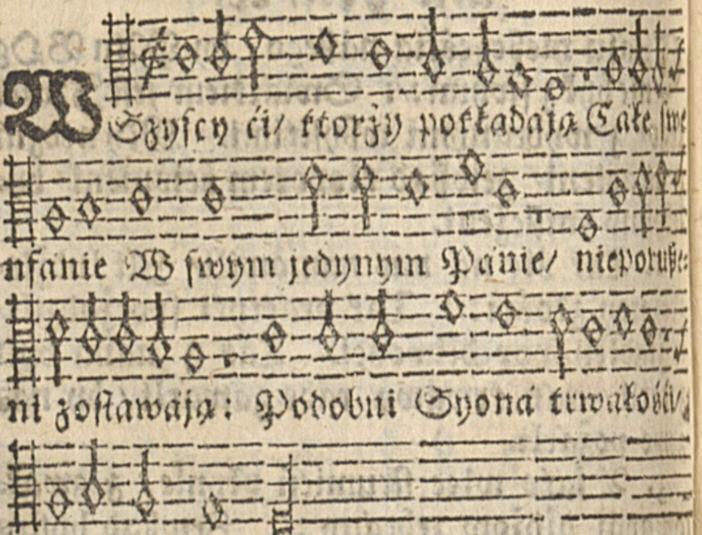
ptaßek/ już uleciała z jich śiatek/ na wolność Bożych dziatek.

5. Szyki śie im pomießały/ muśą wyerwáć o głodzie :/: Obierzy śie ich porwały/ á mysmy na swobodzie. Tyśco niebo ubudował/ y krąg ziemie ugruntował/ tyś nás/ Pánie/ ratował.

* 6. Bądź cześć wiecznemu krolowi/ Oycu miłośiernemu :/: Bądź chwała jego Synowi/ y Duchowi świętemu. Jáko była od wieczności/ niechay na wieki z wdzięczności/ brzmi jego wielebności/ Amen.

Psalm CXXV.

Qui confidunt in Domino, sicut mons Sion:



Wszyscy ći/ ktorzy pokładają Całe swe nfanie W swym jedynym Pánie/ nieporuśe ni zostawają: Podobni Syonu trwałości/ Aż na wieczności.

2. Rownie jak gory otoczyły Jeruzalem stawne/ Pańskie miasto dawne: Tak Pan otoczył swoy lud miły Wałem swey świętej opátrzności/ Aż na wieczności.

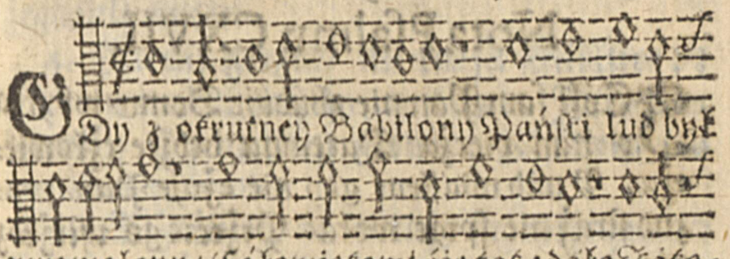
3. A nie dopuśći okrutności Páśc śie na swoim

swoimi Umiłowanymi. Aby po długiey swey ciężkości Do złego reku nieściągneli/ Y nie zgineli.

** 4. Ludźiom dobrym serca czyrego Dobrże czyń o Panie: Tych zaś niech zstanie/ Co sa umysłu przewrotnego: Izrael niech ma ztwey opieki/ Pokoy na wieki.

Psalm CXXVI.

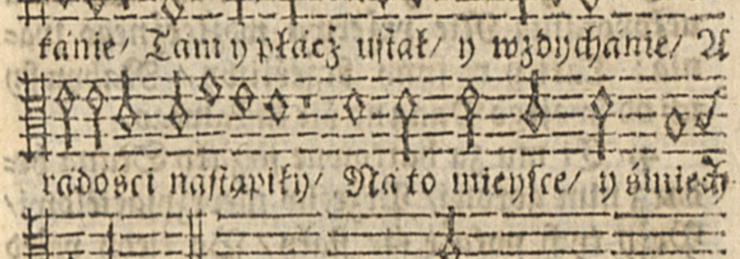
In convertendo Dominus captivitatem Sion.



GDy z okrutney Babilony Pańści lud był wyzwolony/ Człowiekowi śie tak zdało Jako=



by mu śie śnić miało: Tám dopiero y narzekánie/ Tam y płácz ustał/ y wzdychánie/ A



rádości nastąpiły/ Na to mieysce/ y śmiechy mity.

2. Tám pogánin zazdrośćiwy/ Znák (powiada) niewątpliwy Okazał BOg świátu wszemu/ Że jest łáskaw ludu temu: łáskawćt jest Pan ludu swemu/ Bo to okazał świátu

wſzemu/ Zokow cieſzkich nas wybawik/ Y na ſwobodzie poſtawik.

3. Y ci Panie co zoſtali/ Day aby tám nie mieſzkali: Ale ſli tak ſpieſznym biegiem/ Jako ſtrumień peknym brzegiem Kto ziak w płaczu/ ten znie w rádości. Y naſz zásiewek byk w gorzkości/ Ale zdárzyk Pan/ że y my Z weſelem ſnopy nośimy.

Psalm CXXVII.

Niſi Dng. ædificaverit domum.

Nota Psalmu CXVII.

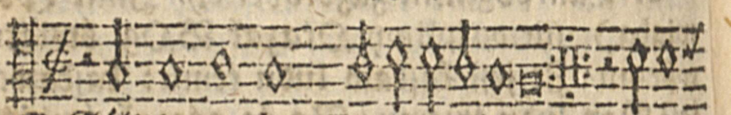
JEśli sam Pan nie zbuduje Domu/ wſzytki o nim pieczą Daremna bedzie człowieczą. Y nád miaſtem gdy nie czuje Pan/ prozno ſtraż nie ſpiąc woka/ Przecie go uſtrzedz nie zdoka.

2. Nie wam waſze nie pomoga Y naránnieyſze wſtawánia/ Y nadkuzſze w noc ziadánia: Przecie ſpizarnia uboga Mieć bedzicie/ bez Bozego Bkogoſkáwieńſtwá świetego.

3. Lecz komu Pan mikośćiwy/ Takiemu ukkopotánia Nie przerwa wdzięcznego ſpánia: Taki y w ſyny ſcześliwy/ Nábywſzy ich od ſwojego Pana na ſiekaſtawego.

4. Ci mu za hártowne ſtrzaky Stáną bedąc z nim gotowi/ Przeciw nieprzyjacielowi/ Przy tych pokaze ſie ſtaky/ Bo kiedy przed ſadem ſtanie/ Práwá mu z ſercem doſtánie.

Tenże.



JEśli domu ſam Pan nie zbuduje :/: Jeśli Prozno człowiek o nim ſie frasuje: prozno



miáſta ſam Pan ſtrzedz nie będźie/
czuje ſtraż po błánkach wſpędźie.

2. Prożno z domu przede dniem wychodźiß:/: Prożno mrokiem oſtátnim przychodźiß: Nie zárobiß áni pożywienia:/: Nie będźieli z nieba wſpomożenia.

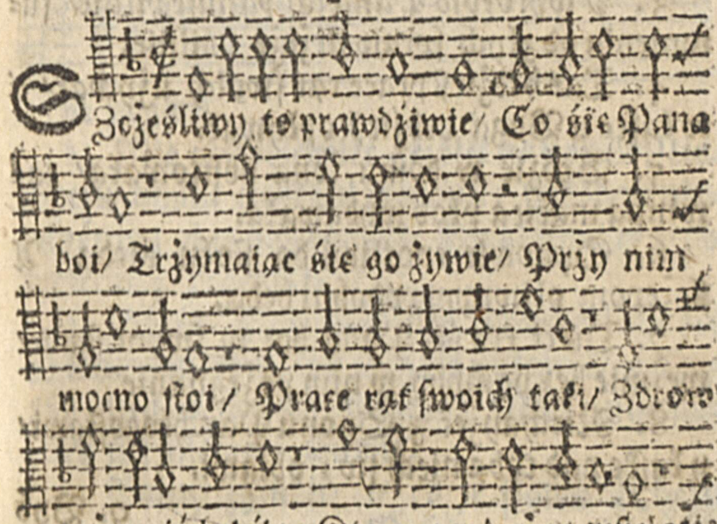
3. Ale komu PAn jeſt miłośćiwy:/: Daie mu ſen oczom pożądliwy: Daie dźiatek w dźieczne w domu roie:/: Toć ieſt/ Pánie/ pożegnánie twoie.

4. Nie tak grożne/ nie tak ſą ſtráßliwe:/: W reku meſkich ſtrzały popędliwe: Jáko kiedy przy Oycowſkiey głowie: Zaſtáwią ſię cnotliwi ſynowie.

5. Szczęśliwy to między ßczęśliwymi:/: Kto ſwoy ſaydak ſtrzałami takimi/ obwaruie wák: gdy przed ſędem ſtanie:/: Y práwa mu/ y ſerca doſtanie.

Pſalm CXXVIII.

Beati omnes, qui timent Dom.



Szczęśliwy ten prawdźiwie/ Co ſię Pana boi/ Trzymaiąc ſię go żywie/ Przy nim mocno ſtoi/ Prace rąk ſwoich taki/ Zdrowo zażywáć będźie: Temu/ na czas wſzelaki



Dozna szczęścia wszędzie.

2. W dom mu pożytki żoná Takowe przywodźi/ Jakie krzak winny grona/ gdy je hoynie zrodźi: Wśiedźieli zá stołem/ dźieci przy nim wszędźie/ jak oliweczki kołem Skáną w swoim rzędźie.

3. Takoweć nágotował PAN błogosławieństwo Temu/ coby zachował Jemu posłuszeństwo: Niechżeć Pan błogosławi z swojego Syona/ Wszem cię dobrym nabawi Niech jego obrona.

4. Byś za swego żywotá Synow swoich syny Wyrzak/ a bez kłopotu Słuchał tey nowiny: Że Izrael z dawnego Już wydycha boju/ a używa wdzięcznego w ziemi swey pokoju.

Tenże: Nota Piesni CCLXXIV.

Żywot ten mieć będzie błogosławiony/ kto Páńskich przestrzega drog z kázdey strony.

2. Który zna prawdziwie Pana swoiego/ y jego się boi z serca prawego.

3. Y wyrokow Páńskich bánuje pilnie/ sumnienia od złych spraw strzeże usilnie.

4. Tak będziesz prace rąk swoich używał/ á w łasce u Boga będziesz opływał.

5. Będzie w domu żona obfitowała/ jáko winna macica płod wydawała.

6. Synowie cnotliwi do stołu śiedą/ A szczepom oliwnym podobni będą.

7. Takći kto się Pana boi w swym stanie/ weźmie bez pochyby w nim pożegnanie.

8. Niechayżeć z Syonu Pan błogosławi/ y łaskę nad tobą niech swą obiáwi.

9. Byś

9. Byś patrzył na szczęście miasta świętego/ y byś syt pociech za żywota twego.

10. Niechci Pan dawidzieć wnuki poczćiwe/ coby twe zdobili lata szczęśliwe.

11. Niech da widzieć pokoy nad ludem swoim/ byś mogł Pana chwalić z potomstwem twoim.

12. A ty nasze głosy utwierdzay Panie/ y niech śie z twey łaski to wszytko stanie.

Psalm CXXIX.

Sæpe expugnaverunt me à juventute meâ.



DO mikodości nas jeszcze trapili/ Mogą to pańscy powiedzieć wybrani: Lecz tak/ że przecie nas nie pozyli Złi a okrutni niewierni pogani.

2. Nie mikośierniec grzbiet nasz orali Niewystrwanymi cieszkimi plagami: Skodem nieznośnym nas mordowali/ Dwoistymi w grob wpierając praeami.

3. Aż śie Pan wieczney sprawiedliwości Dowybrany swoy lud mężnie zastawił/ a skuszby peta w swoiey srogości Niepszyjacielskiey nas niewoli zbawił.

4 Bodaj zginęli/ ci/ co je sława Wszey-

ich kole Syonu Pańskiego. Bodaj uwiędli/ jak wiednie trawa/ Ktora wiec z muru wyrasta twardego.

5. Trawa ktora to niedoczekała/ Aż by od kosy poległa ziekacey/ Ale przed czasem zniszczeć musiała/ Ogniem zbyteczným planety goracey.

6. A ktora ręki nie napełnika Żeńcowi w pracy swoiey ochotnemu/ ani też ramion nie obciążyła Nosarzowi nieupracowanemu.

7. Wiec y ci ktorzy tedy mijali/ Błogosławieństwa Pana Boga swego Robornikom tym niewinszowali/ Mowiąc; Pomoż Bog/ życzymy wam tego.

Psalm CXXX.

De profundis clamavi ad te Domine.



2. Jeśli nas z nieprawości Karać będziesz

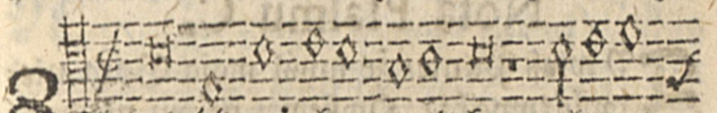
Pánie/ ktoż przed twojey ſrogośći Sądem śie oſtánie? Ales ſkłonnieyſzy zawżdy Nam do odpuſczánia/ Aby śie chwalił każdy/ Zá twe zmiłowánia.

3. A yż tak łáſká jego Grzeſznym jeſt gotowa/ Ogladam śie ná niego/ y ná jego ſłowá/ y z wielką go żądośćią Duſzá má pożąda/ ániż ſtráż co z teſknośćią Switánia wyglada.

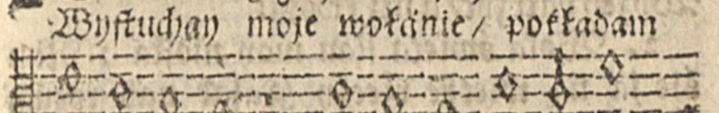
4. Niechże śie co chce dźieie/ Izráelu w Pánie Kładź zawżdy ſwe nádźieie/ Bznaß zmiłowánie: Pan Izráelá ſwego Jeſt wykupicielem/ Oyże y grzechow jego Sam jeſt zgładźicielem.

Tenże,

Aus tiefer Noth ſchrey ich zu

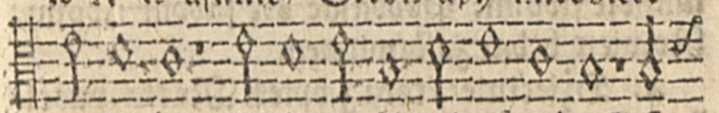


Z Głębokośći grzechow mojich/ w ołtam ktoWyſłuchay moje wołánie/ położam

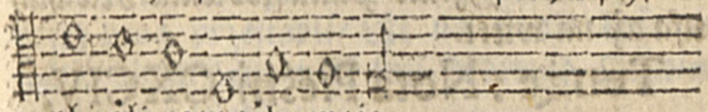


bie miły Pánie Rep.

w ſ[illegible]ie ufánie/ Skłoń uſzy miłośćier.



ne twoje/ pomni ná obietnice ſwoje/ ſłyß



płaczliwe prożby moje.

2. Będźießli miał ná báczności/ náße wßelákie krewkośći:/: jeśli w ſwey ſprawiedliwości/ będźieß ſądźił naße złośći. Tedyć

śię

śie nie ostoi żaden/ ktoryby był zbáwienia pewien/ każdy potępienia winien.

3. Ales ty jesi miłośierny/ w obietnicách twojich wierny :/: Przeto z słowow twym ufamy/ ná nich całe polegamy. Jáko nocna straż czásu rannego/ ták my ciebie Pana swojego/ czekamy czásu każdego.

* 4. W tobie miłośierny Pánie/ Izráel składa ufánie :/: Bo u ciebie moc zbáwienia u ciebie moc wykupienia. Bog Izraela wybránego/ Pan każdego swego wiernego wykupi z grzechu wszelkiego.

Psalm CXXXI.

Domine, non est exaltatum cor meum.

Nota Psalmu C.

Ty wiesz Pánie/ że myśl moja Gorą nie wylátywáka/ Owszem y oczom nie dała Wyżey pátrzyć/ á niż swoja.

2. Wola świeta stan moy niosła : Nim śie já ná wietsze rzeczy Kásał nád rozum człowieczy/ Zkądby myśl hańbe odniosła.

3. Ty wiesz jakom unizony Byk záwżdy w umyśle swoim. Poddając śie sądom swoim: Rowien będąc zostáwiony.

4. Dziecinie/ ktora z opieki Mátki puśći ká insemu: Izrael Panu swoiemu Niechay ufa aż ná wieki.

Tenże : Nota Pieśni CXCIV.

PANIE/ kiedy cie o co w swey potrzebie proße :/: Wieszcz serca y oczu/ hárdźie nie podnoße : o rzeczy śie wysokie ná świe-

cel

cie nie łuße/ lecz ku tobie pokornie/ dźwigam nędzną duße.

2. Jak dźiecie nie wie nigdźie/ jedno do máćierze:/: Po swe wßyßkie potrzeby/ od tey wßyßko bierze/ tak ja też twe dźieciątko/ nie wiem gdźie procz ciebie/ Oycze moy/ Mátko moiá/ ktory mießkaß w niebie.

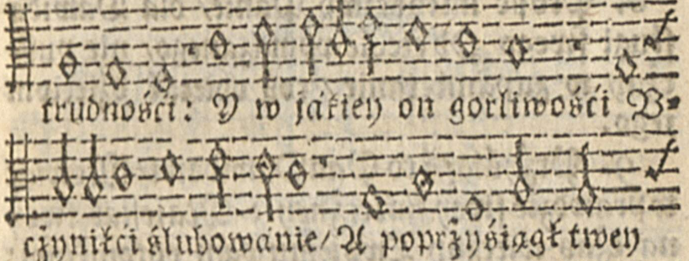
3. Przetoż też ty ßtrapiony/ miły Izráelu:/: Vfay w Bogu jedynym/ nie w omylnych wielu: boć ná tym żaden wierny/ nigdy nie utráći/ gdyż Pan swym dźiatkam hoynie/ tu y w niebie płáći/ Amen.

Psalmu CXXXII.

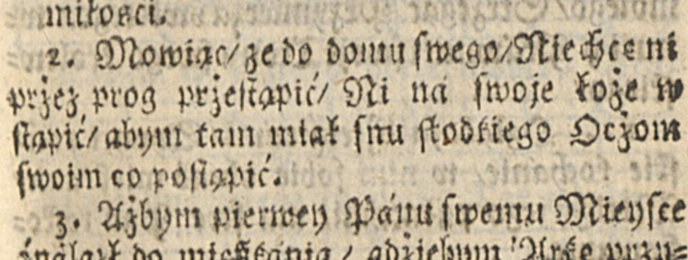
Memento Domine David.



Ná Dawidá pomni Pánie/ pomni ná jego



trudności: Y w jákiey on gorliwości Vczynił ślubowánie/ A poprzysiągł twey



miłości.

2. Mowiąc/ że do domu swego/ Nie chce ni przez prog przeßtąpić/ Ni ná swoje łoże wßtąpić/ abym tam miał ßnu ßłodkiego Oczom swoim co poßtąpić.

3. Ażbym pierwey Pánu swemu Mieyßce ználazł do mießkánia/ gdziebym Arße przyßkazá-

kazania Wnioſt: á tám Jákobowemu Bogu ſłużył bez przeſtánia.

4. Oto ſłychaliſmy o tym Płácu/ w Efrateyſkiey ziemi/ Ktoraſmy miedzy leśnymi Padoły nálezli potym/ Miedzy polmi Jáharſkimi.

5. Podźmyż do przybytku jego/ Vpádnimyż z uczćiwośćią/ przed jego Boſką miłośćią: Cákuymyż podnoże ſwego PANA ſtawnego możnośćią.

6. Pánie powſtań w mocy ſwojey/ y wnidź do ſwego pokoja/ Wnidź y ſam y Arká twoia Niechayże Kápłáni twoji/ Strzegąc Przybytku podwoja/

7. Swiecą świetymi cnotámi: Tákże y coś łáſkaw ná nie/ niech cie bez przeſtánia Pánie Chwalą z rádośćią pieśniámi/ Czyniąc o tobie wyznánie.

*8. Proſe miłośćiwy Pánie/ dla Dawidá ſługi ſwego Od ciebie pomázánego/ nie puſczay w zápámiętanie/ coś obiecał dźiećiom jego.

9. Przyśiągł to Pan Dawidowi/ Mowiąc w prawdzie ſwey ſtáteczney: Máieſtat twoy ná czás wieczny Twojemu dam potomkowi: Niechay bedzie w tym beſpieczny.

10. A bedąli dźieći twoje Skuchały ſłowá moiego/ Strzegąc Przymierza świętego/ wnuki y Práwnuki ſwoje Tronu ſwego krolewſkiego/

11. Oglądają dźiedźicámi/ Syoncí páńſkie kochánie/ w nim ſobie obrał mieſzkánie/ Miedzy jego pałacámi/ ma ſwe Pan roſkoſowanie.

12. Ty

12. Tu obiecał obfitości Urodzaju wßelákiego/ do żywności służącego: Tu rzekł kármić do sytości y głodem zamorżonego.

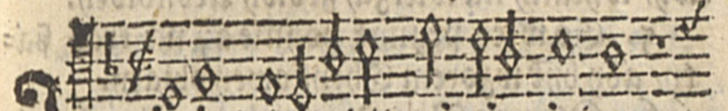
13. Tu w zbáwienje przy swym Pánie Wybráni jego Kápłáni/ będą zacnie przyodziáni: Tu ći/ co Pan łáskaw ná nie/ zá ßczęśliwe poczytáni.

14. Tu moc Pomázáńcá mego (Mowi Pan) jáśnie obiáwie: Tu ja pochodnią wysłáwie Dawidá ukochánego/ Tu go wielebnie osłáwie.

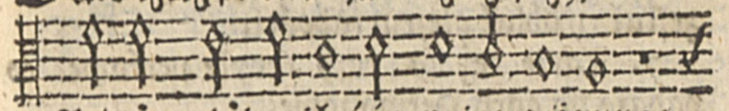
15. Tu śie z hańbą swoją dowie Nieprzyjaciół jego stroná/ że páńska ná̄d nim obroná/ widząc/ yż ná jego głowie Sliczńie zákwita koroná.

Psalm CXXXIII.

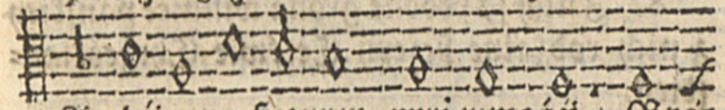
Ecce quam bonum & quam jucundum.



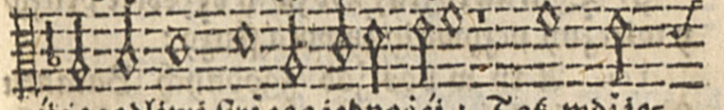
Jáko rzecż piękna/ jáko rzecż przyjemna/



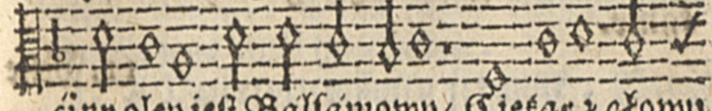
Pátrząc gdżie miłość panuie wzajemna:



A gdżie w ßczyrey uprzeymości/ Brá-



cia zgodliwi strzegą iednośći: Tak wdzię-



czny oley jest Bálsámowy/ Ciekąc z głowy

Aro-



Aronowey.

2. Ciekąc po brodzie Kapłana Bożego/ Wonią swą zlewa śliczny kray ſat Jego: Tak wdzięczne krople Hermońskiey Rosy/ padaiąc na wierzch Syońſki: Tam łaſke swą y wieczne zbawienie/ rozdawa pańſkie przyrzenie.

Tenże Nota Pieśni CCLXXIV.

Jak jeſt rzecz wdzięczna y ucieſona/ od świętego Ducha w Pſalmie zchwalona.

2. Gdzie bracia w wierze/ w nadziejey/ w miłości/ ſą z ſobą ſforni/ z pczerey uprzyimości.

3. Jednomyślność ſercá prawego maią/ á duchowy krewkość mdleiących o krzywaiąc.

4. Tak wdzięczny byk on oley bálſámowy/ wylány na wierzch głowy Aronowey.

5. Co wiec płynąc hoynie aż ná kray ſáty/ aby był wzorem Chryſtowey oblaty.

6. Ktorego Bog Oćiec ná ziemſkie włoſki zeſłał/ y oblał olejem rádości.

7. Takie też ſą rosy krople perłowe/ co padaią ná gory Hermonowe.

8. Z nich ſą płodne grona winnice pańſkiey z nich rodzaine pczepy Cerkwie Chrześciańſkiey.

9. Tym ná rozkaz Boży/ y pcześćie płuży/ y wieczny przywiliy żywotá ſłuży:

10. A ty w pośrzod zgodnych Baránku Panie/ krolując/ we zborze twym maſz mieſkánie.

11. Mi

11. Mile śie przechodząc miedzy wiernymi/ opatrujeß je dary rozlicznymi.

12. Wonną Ewangelią je oblewaß/ ktorą y wßyßtek kray ziemie napełniaß.

13. Karmiß żywą mánną Ciáłá swojego/ y napawaß rosą boku Bostkiego.

14. Odpußczenie grzechow w nich pieczetujeß/ á pewnością łaski je koronujeß.

15. Pozwierzchnie przez sługi domu twojego/ á w sercách przez dar Ducha náświetßego.

16. Z tąd płynie nádzieja zmartwychwstrzeßenia/ y wieczнego duß y ciał uwielbienia.

** 17. My też małe stádko ludu twojego/ prośim ciebie Pasterza nawyżßego.

18. Day nam w jednośći owczárnie twojey trwáć/ day nam w niebie z tobą ná wieki mießkáć: Amen.

Psalm CXXXIV.

Ecce nunc benedicite Domine.



GDy nuż páńscy służebnicy/ Domu páńskiego

stráżnicy/ Dniem y nocą Páná chwalcie/

Jmienia jego wzywaycie.

2. Ręce swe w świętobliwośći wznośćie do jego miłośći: Páná swego błogosławćie/ Chwałą jego myśl swą bawćie.

3. A Pan ktory wßytko sprawił; Będzie wam

wám Też błogosławił: Będźie z Syoná swojego Lak ná was wiele dobrego.

Tenże; Notą, Pieśni CX.

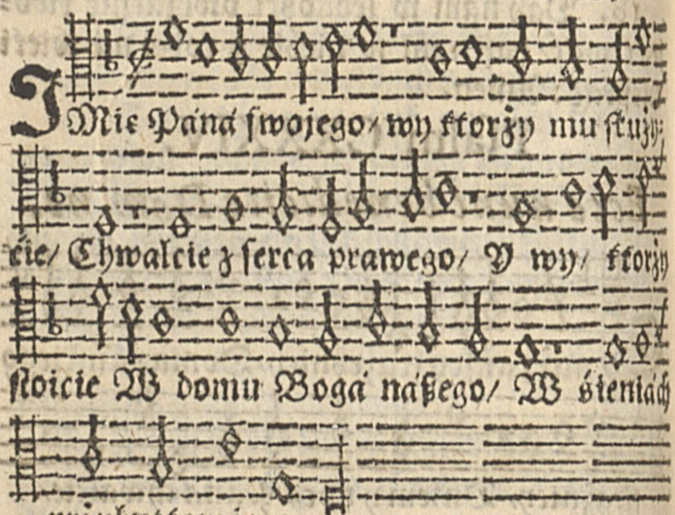
DAj teraz wyznawaycie/ Pánu y chwałe mu wzdaycie/ stndzy pánscy co każdego/ dnia stawaćie w domu jego.

2. Podnieśćie waße ku temu/ rece mieyscu naświetßemu/ błogosławiąc Pana tego/ w każdy czas żywotá swego.

3. Niechći śie Pan ho ynym sławi/ y z Syonu błogosławi/ ktory stworzył niebo/ ziemię/ sławne czyniąc swoie Jmie.

Psalm CXXXV.

Laudate nomen Domini.



JMie Pánu swojego/ wy ktorzy mu służycie/ Chwalcie z serca prawego/ Y wy/ ktorzy stoicie W domu Bogá náßego/ W śieniách przybytkow jego.

2. Chwalćie Pánu/ bo dobry/ Jmie jego śpiewaycie: A iż on sám w chęć ßczodry/ Kuczći jego wyznaycie. Jakob jego wybrány/ Izrael lud kochány.

3. Znam ja Pana że wielki/ A że nádeń inßego/ Przyzna to narod wßelki/ Niemaß Bogá więtßego: Co chce wßystko sprawuje/ Niebem/ ziemią kieruje.

4. On wyciąga z skarbnice Straßnych ziemskich przepaści / Chmury / dżdże / łyskáwice On wypußcza z swey gárści: On y wiátry z swojego Pußcza skárbu skrytego.

5. On pierworodztwá wßytkie / Z ludźi y z bydłá pobił / A przez kráje Egypskie / Dziwnych cudow nárobił / Trapiąc Krola onymi / Y z jego poddanymi.

6. On y sławne narody / y zmiáśły ich wywrocił / Onje bez swoich szkody Moca Krole okrocił: Sehona Amoreyskiego / Y Oga Bázańskiego.

7. I wßytkie Kánáneyskie Krole mieczem wygłádźił / A syny Izráelskie / Do ich ziemie wprowadźił / Aby w niey dziedźiczyli / Y ná swobodźie żyli.

*8. Jmie twoje o Panie Ná wßystkie wieki stynie / Y poki świáta stánie / Pamiątká twa nie zginie / Bo sąd y chec twa wßędźie / W ludu twym jáwna będźie.

9. Pogáńscy záś bogowie Ze śrebrá y ze złotá / Kázdy to o nich powie / Są rąk ludzkich robotá: Vstá y oczy máią / Lecz ich nie używáją.

10. Wyryto je z ußámi / A przecie nie nie słyßą / Postáwiono z nozdrzami / A przecie y nie dyßą: Tácyż co je stáwiáią Albo y w nich ufáią:

*11. Domie Izráelow y Weßpok z domem Lewiego. Y domie Aronow y Wy chwalćie BOgá swego: Chwalćie go ze wßytkimi Jego śie boiącymi.

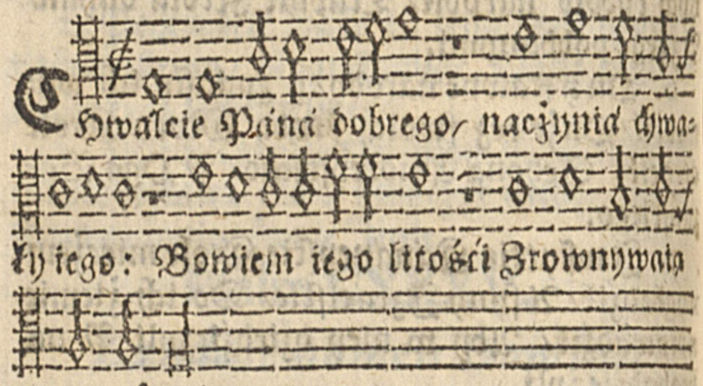
12. Mowiąc / niech ná Syonie PAn náß błogosławiony: Niech w swoim świętym do

mie

mie Będźie od wßech chwalony. Halleluia mu zawżdy Spieway z ſtug iego káżdy.

Pſalm CXXXVI.

Confitemini Domino, quoniam bonus.



CHwalćie Páná dobrego/ naczynia chwały iego: Bowiem iego litośći Zrownywaią

wieczności.

2. Chwalćie Boga wielkiego/ Wßytkich bogow wyżßego: Bo káſka ſwa podáie W wßyſtkie wieki y kráie.

3. Chwalćie Pana náD Pány Ludu jego wybrány: Abowiem miłośierny/ A ſwym ná wieki wierny.

4. Tego/ co ſam dźiwnymi ſłynie cudámi ſwymi/ chwalćie/ bo káſką iego/ Znaczna wieku káżdego.

5. Tego/ co w ſwey mądrośći Stáwił niebieſkie wkośći/ Chwalćie/ bo wßyſcy świeci Czcza iego wieczne chęći.

6. Y co ziemię ſeroką Okrył wodą głęboką: Bo hoynym ieſt w litośći/ Poki ſtawa wieczności.

7. Tego/ ktory ſam z ſiebie Wielkie świátłá ná niebie Spráwił/ chwalćie/ bo wieczny/ A w dobroći ſtáteczny.

8. Słońce/ by w dzień świeciło/ y iego páńcem

nem było: Chwalcie, bo w dobroć wielki Pan co czuje wiek wszelki.

9. Miesiąc zaś by z gwiazdami Panował nad nocami / Chwalcie Pana dobrego Z wieczney dobroci jego.

10. Tego co zbił Egipskie Pierworodzeństwa wszystkie. Bo chęć jego koniecznie Trwały trwać będzie wiecznie.

11. Co wyrwał Izraela Z rąk nieprzyjaciela / Bo on z wieczną każdemu Gotow łaską wiernemu.

12. Wywiodł swe niezmożoną Rękę / w moc uzbroioną / Y poki wiekow sława / W litości nie ustawa.

13. Tego / co odchłań morską Rozciąkstwa mocą Boską: Bo grunt pańskiey litości Założony w wieczności.

14. Srzodkiem prowadząc swego Izraela miłego: Bo w miłosierdziu wieczny / Y w pomocy skuteczny.

15. Lecz Faraona z ludem Zatopił w morzu cudem: Bo srogi Bog złosnemu / wiecznie dobry dobremu.

*16. Co puszczami prowadził Lud / o którym sam radził: Bo łask jego wielkości Nie ogarną wieczności.

17. Y co potarł tyrany / By nie byli ich pany: A iego Boskich chęci Wiek nie wydrze z pamięci.

18. Pobił Krole waleczne / Czyniąc swoie bespieczne: Bo sam nad wszystkie pany W litości nieprzebrany.

19. Sehona wprzod możnego / króla Amo-

reyskie-

reyskiego: Bowiem wiecznymi laty W miłosierdziu bogaty.

20. Potym y Bazańskiego Oga krola pysznego: Bo w sile nieskończony / W dobroci nie pomierzony.

21. Y dał pyszne ich włości w dziedzictwo osiadłości: Bo miłosierdzie Jego Nie ma końca żadnego.

22. Swemu Izraelowi / Wielkiemu kochańkowi: Bo Pan na wieki rządzi Dobrze o swey czeladzi.

23. Co nas y wutrapieniu Ma na pańskim baczeniu. Bo iego okazałe Miłosierdzie / w wiek trwałe.

24. Nieprzyiacielskiey złości Odiął nas z swey miłości: Zkąd miłosiernym słynie / chociaż wszystko pominie.

25. Ten y ciału wszelkiemu Żywność dawa kacznemu: Bowiem iego litości Przechodzą kres wieczności.

26. Chwalcie Boga możnego / wszytkich niebio wrzszego: Bo łaski iego wszędzie Na wieki pełno będzie.

Psalm CXXXVII.

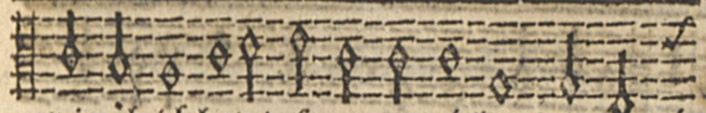
Super flumina Babylonis,

SIedząc po brzegach Babilońskiey wody

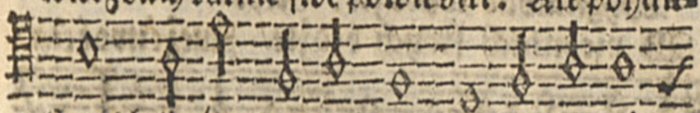
Pełne Syońskie wspomnáiąc grody /

Rzewnosmy płakáć wszyscy musieli / Na-

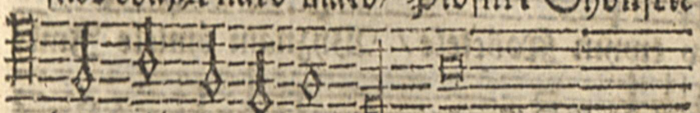
wirzbach



wierzbach lutnie swe powiesili: Ale pohań-



ſtwo dbając nato mało/ Pioſnki Syońſkie



śpiewać nam kazało.

2. Lecz gdźie podobna/ aby pieśni páńſkich głos miał być ſtyſzan w kráinach pogáńſkich? Gdźie cię zápomnie kráino świeta/ Niech ręká moja grać zápámięta: Niech język uſchnie/ jeśli cię nie wſpomni/ Jeśli w początku weſela przepomni.

3. Pámiętay Pánie co nam wyrządzáli Zli Edomczycy/ ják na nas wołali: Zágubćie ten lud/ á miaſto ſpalćie/ Mury z ſámego gruntu rozwalćie. Pámiętay wśćiekłą ſrogość ich nád náми; Niech ięy od ćiebie doznawáią ſámi.

4. Y ty Babilon ochrániay ſwey głowy/ Y ćiebieć rzeká upadek gotowy: Szczęśliwy ktoryć odmierzy złośći/ Coś nimi trapił nas bez litośći: Szczęśliwy ktory odmierzy y winy Twoie o ſtáłe roztrącáiąc ſyny.

Pſalm CXXXVIII.



SErce moie ćiebie Pánie Nie przeſtánie Y przed krolmi ćię wyſtawiać/ Y wyſławiać



Wyznawać wſzędzie: Rep.



W pieśniach ſwych będzie/ Zuczćiwośći

w twym Kośćiele/ Wyznam śmiele Imie



twe wzięte: Wyznam że ieſt miłośierne/



W prawdzie wierne/ Słowo twe święte.

2. Bos ty imienia ſwoiego Naświętſzego Nie zelżył ſłowem :/: Ledwom weſchnął ſwym frąſunku/ Do ratunku/ Stałeś gotowem: Przetoż cie Pánie wyſtawiać y wyſławiać Będą Krolowie: Słuchaiąc co im dobrego y miłego Słowo twe powie.

3. Będą twą/ Pána wielkiego/ y ſławnego/ Moc wyſtawiali :/: Będą y o drogach twoich W pieśniach ſwoich Głośno śpiewáli: Jáko że ty będąc Pánem Záwołánem/ Z ſwey wyſokośći Ná dół tu poglądać raczyſz/ Wſzytko baczyſz Ná tey niſkośći.

4. Chocia ná mie co przypádnie/ Ty miłośnádnie Sam porátuieſz :/: Z mych mie nieprzyiaciół mocy/ w ſwey pomocy/ Ty záchowuieſz: Przedśięwźięcie moie Pánie/ ná twe zdánie/ ſpuſzczam beſpiecznie: Niech śie wnieweez nie obraca Twoią pracą/ Day z łáſki wiecznie.

Pſalm CXXXIX.

Domine probaſti me, & cognoviſti me,

Nota Psalmu XXX.

TObie wszechmogący Boże Skryć śie we mnie nieniemoże: Lub ja śiedzę/ Lub ja stoję/ Znasz y z daleká myśl moję: Chod moy/ odpoczywánie moje/ Wszytko to widzą oczy twoje.

2. Jeszczem nie przemowił słowá/ á ty już wiesz co zá mowá Z ust mych Pánie wynisć miáłá. Twáć ręká uformowáłá Stan jáki jest ciáłá mojego/ Skorą zewsząd powleczonego.

3. Twey táż dźiwney spráwy Boże/ Do ścignąć rozum nie może: Kędyż z nikąd Ducháá twego? Kędy oblicza strászného? Jeśli do nieba? jesteś w niebie. Ależ y piekło nie bez ciebie.

4. Chocbym też wźiął ránney zorze skrzydłá/ y leciał zá morze/ Y tám mie wymácasz snádnie/ Y tám ręká twa dopádnie. Jeślibym też táż myślił sobie W ciemnych nocách ukryć śie tobie/

5. Zmylikbym. Noc náciemnieyszą Ciebie/ nád dzień jásnieyszą: Cmá/ y nagesisze ciemnośći Swiecą twojey opátrznośći. Náwet y ná to pátrzył wzrok twoy/ Jáki w mátce był początek moy.

6. Ten związek ciáłá nászego/ Cud jest rozumu twojego: Dźiwnez twoje czyny Boże/ záprzeć tego nikt nie może. Zadnąć kosztá táyna nie byłá/ gdy mną jeszcze mátká chodźiłá.

7. Gdźiem rost kunsztownie wiązány/ Nikomu nieogłądány: Tyś napierwsza bryłę ciáłá/ Y w jáki kształt wynisć miáłá Widźiał. Y tyś sam w kśięgách swoich Wypisał poczęte dni moich.

8. O Pánie toć známienite Sprawy twoie/ Y obfite/ Snádniey piasek porachuie/ A niż myśl twa wyśpieguie. Abowiem myśl twa/ myśli moiey Y zá nagłębszą przepáść ſtoi.

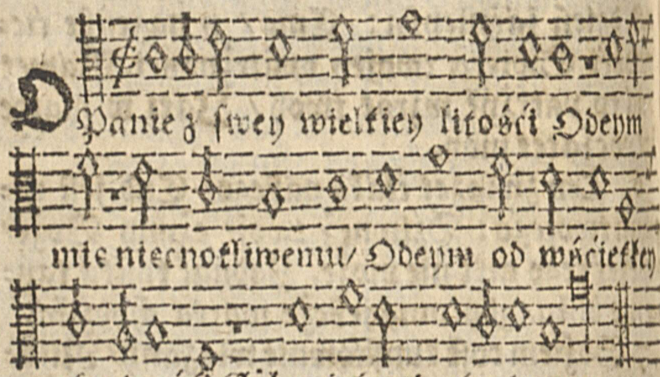
9. Jeśli wytrácić maſz wolą Pánie/ złych ludźi ſwawolą/ Mowiąc/ precz odemnie wſzyſcy Idźćie/ me żoboycy brzydcy/ y iáć śie nie kocham w złośnikách/ Woli twey świętey przeſtępnikách.

10. Bo cázaż śie ia nie brzydzę Tymi/ co ie iedno widzę/ Że cię w nienawiśći maią/ Przećiw tobie przeſtáwáią? Ach brzydzeć/ y pokim náźiemi/ Przyiáźni nie powiodę z nimi.

11. Boże doświadcz ſługi ſwego Przeyrzyi go wnątrz w myślách iego/ Zmácay ſerce y ſumnienia/ Zeć droga złych do zginienia Náide przećiw woli twoiey: Prowadź mię ty Pánie poſwoiey.

Pſalm CXL.

Eripe me Domine, ab homine malo.



Panie z ſwey wielkiey litośći Odeym mie niecnotliwemu/ Odeym od wśćiekłey okrutności Cłowiekowi okrutnemu.

2. Ktory ná mię/ to raz zdrádliwie w tá ney rádźie práktykuie/ to záś drugi raz zápá czywie Woyſká przećiw mnie ſpykuie.

3. Podobien oſtrymi zębámi Jádowitemu

wężowi/ á chowáiąc jad pod wárgámi Podobien iest pádalcowi.

4. Pánie reku tákich zkośnikow Rácz mie z łáski swey uchowáć/ A kwoli myśli okrutnikow Nogam mym nie day śwánkowáć.

5. Boć hárdźie ná mie zgotawáli utáione śidká swoje/ Wśyśtkie śiećmi pozáśławiáli Drogi/ ná zginienie moje.

6. Alemci ja o tobie Pánie Rzekł: yżeś ty Bog moy mocny/ Wśłyśże prozb moich wołánie/ A bądź mi w zły czás pomocny.

7. Ciebieć já Páná swego zawżdy Znam mocą zbáwienia swego: Tyś mie w potrzebie mojey káżdey Wniosł zdrowo y całego.

8. Nie dopuśćżayże o moy Pánie Cieśyć śię w swey dumie złemu: Niechay niecnotliwe stáránie Nie idźie k myśli hárdemu.

9. Niech jádem śkodliwey swey mowy Sámiż śie pozárázáją: niech węgle spadną ná ich głowy Wśkurác im nie dopuśćżáią.

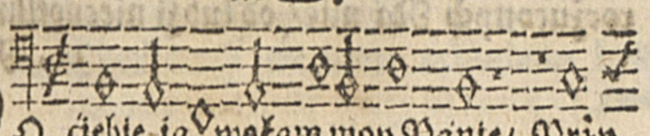
10. Człowiek złey geby y kłámliwey/ niech śie nie mocni ná ziemi/ Niechay káżdy niesprawiedliwy/ speta śie zkośćiámi swymi.

* 11. Wiem to pewnie/ że śie Pan ujmie Zá krzywdę utrapionego: Wiem że śie y bronić podeymie Chudźiny gwałt cierpiącego.

12. Y będą ludźie sprawiedliwi Imie páńskie wysławiali: Będą y dobrzy á cnotliwi w oblicze páńskie pátrzáli.

Psalm CXLI.

Domine clamavi ad te, exaudi me.



DO ciebie ja wołam moy Pánie/ Przy



spiesze do mnie nedznego/ A przypusć do ucha

swego Głos moy keskliwy/ y wołánie.

2. Przyimije odemnie wzywánie/ Jáko nawonnieysze dáry/ miásto wieczorney ofiáry Przyimi moich reku składánie.

3. Rácz Pánie z swey wielkiey litości Jezyk moy zapieczętować: Rácz pod strazą ustá chować: Ze nie zábacza przystoynośći.

4. Nie dayże śie sercu mojemu zázłym do złego unośić/ Nie day śie w pysze podnośić/ K woli spieszeńiu wynoßącemu.

5. Milßeć mi dobrego karánie/ niż gdy mi zły pochlebuje/ Bálsamem rzkomo smáruje: Milße/ choć ostre/ strofowánie.

6. Y owßem oto proße Páná Zeby złość ludźi złośliwych/ W grzechách swoich niewstydliwych/ Widomie byká pokarána.

7. Sędźiowie ich mnie spiegowali/ w skálách lochy upátrując/ Vstępy me przewiadując: Choć rádom mym słußnośc przyználi.

8. Ták ziemie pługiem rozsypuja/ Ják śie we mnie moje kośći/ Poddáne zewßąd ciężkośći/ Od strachu śmierći rozstępuja.

* 9. Ale o moy Pánie do ciebie Oczy me záwżdy wzgląd maja/ Ciebie ucieczką swą znája: Nie pchayże duße mey od śiebie.

10. Wybawże mie z śideł zdrádliwych/ chytrze ná mie zástawionych: Wybaw z śieci rozrzuconych Ná mie/ od ludźi niecnotliwych.

11. Niech

11. Niech śie źli sámi uplátaja w śiatkach własney swey chytrości: A mnie widząc ná wolności/ niechay śię w sercách swych pukáją.

Psalm. CXLII.

Voce meâ ad Dominum clamavi.

Nota Psalmu C.

PAná wołam/ Páná prośę/ Rece swe k niemu wynośę: Przed nim krzywde swą przekładam/ Jemu żal swoy opowiadam.

2. Ledwie mi już ducha stánie/ Ale tobie mocny Pánie Swiádomo/ Że bez winności Cierpię tákie dolegkości.

3. Podrogách gdźie mie widáią/ Sidłá ná mie zástáwiaja: Poyrzę w lewo álbo w prawo/ Nie stáwi śie nikt kástáwo.

4. Jeśli uciec/ nie mám kędy/ Nieprzyjációł pełno wszędy: A nikt śie z tym nie opowie/ Że jest kástaw náme zdrowie.

* 5. Do ciebie ja Boże żywy Wołam śię nieszczęśliwy: Tyś nádzieją/ tyś ná źiemi Dział moy miedzy żywiącymi.

6. Przyimi w uszy moy płácz srogi/ Bo mię zewsząd zjęły trwogi: Wyrwi mię z rąk cięższemu Nieprzyjácielowi memu.

7. Zbaw więzienia duszę moję/ Abym wyznał kásce twoje: Wżyją dobrzy rádości/ Z twey przeciwko mnie litości.

Tenże: Nota Psálmu CXLIII.

GŁosem mym wołałem do Páná/ głosem Mu prozbá ma oddaná/ wyleje przednim rzecz swoję/ jemuż powiem te w ktorey stoję/ wielką niebespiecznośc moję.

2. Choć duch we mnie ściśniony bywa swoy

twoy wzrok me ścieszki upátrywa/ y widźi że ná tey drodze/ śidká zky stawia gdźie ia chodze á to ku mey cieszkiey trwodze.

3. Weyrzyż iedno ná prawą strone/ á obacz ieśli mam obrone/ y uciekáć nie máß kędy/ bo nieprzyiaciok pekno wßędy nikt niedba o moie biedy.

4. Przetoż ide do ciebie Páńie/ mowiąc tyś iest moie ufánie/ tys ucieczka/ tyś ná źiemi/ ż wielkimi dobrodźieyßtwy swymi/ dźiał moy miedzy żywiącymi.

5. Miey báczność ná wołánie moie/ boć śie przed nedzą nie ostoie: wyrwi mie tym co mi sfodzą/ co złości swey ná mie dowodzą/ boć mie śiłámi przechodzą.

6. Wywiedź ż ciemnice duße moie/ ábym wyznawał chwałe twoie/ będą wierni rádość mieli/ że twą łáskę ná mnie uyrzeli/ będą cię chwalić weseli.

Psalm CLXIII.

Domine exaudi orationem meam.



PÁnie ußryß prozby moie/ A nakłoń tu mnie ußy swoie: Dla prawdy swey w mey cießkości/ Wßaż mi miłośierdźie twoie/ Słuß mie w swey sprawiedliwości.

2. Nie wstępuj w prawo z sługą swoim/ Boć się żaden przed sądem twoim: Nie ostoi w niewinności: Raczey bądź nieprawościam moim Miłościw z swojey litości.

3. Oto źli trapią moje duszę/ A ja y z swymi wiednąć muszę: Dla nieprzyjaciół ukryty W ciemnych się jaskiniach nie ruszę/ Rownie jakoby zabity.

4. A duch moy w takowey ciężkości/ dziw że nie stydnie od żałości: Ztąd na cię patrząc srogiego/ Zowąd się lękając wściekłości Nieprzyjaciela swoiego.

5. Alem wspomniał na czasy one/ Zdawną wybranym pociesone/ w ktorychęś cuda sprawował/ Abyś był swoje poświecone W całey zdrowo zachował.

6. Przetoż ręce do ciebie wznoszę/ zmiłuyże się nademną proszę: Ciebiec czeka utrapiona Dusza (ktora za ledwie noszę) Jak dżdżą ziemia upalona.

** 7. Pospiesz/ a usłysz mię Panie/ Boć mi siły ducha nie stanie: Pochwili mię będą w ziemi (Niebedźieli twe zmiłowanie) Szukać miedzy umarłymi.

8. Niech te rano słysze nowiny/ że tobie ufając nie zginę: Naucz mię znać drogi twoje Niechay z tego zdaleka minę/ Wżdy znasz szczere serce moje.

** 9. Panie od nieprzyjaciół srogich wyrwi mię/ boś twierdza ubogich: Naucz mię żyć w słowie swoim/ Naucz mię swych wyrokow drogich/ Boś ty sam jest Bogiem moim.

** 10. Duch twoy dobry niech mię sprawuje Niech drogi me wszytkie prostuje. Panie dla imienia

imienia swego/ Day że dusza moja uczuje Zbawienie swe ode zkego.

11. A dla swojey sprawiedliwości Rozwiąż mie od wszech mych trudności: Zniszczyże w srogim gniewie swoim Wszytkie/ co mi czynią przykrości/ pomniąc jem ja sługa twoim.

Tenże: Nota Piesni CCLVII.

WYsłuchay wieczny Boże/ prozby moje/ A nakłoń ku mnie świete uszy swoje: Według swey prawdy/ według swey litości/ racz mie ratować w mojey dolegkości.

2. Niechciey sie zemną Boże litościwy/ prawem obchodzić: żaden człowiek żywy/ tak świety nie jest/ aby na twym sądzie/ nie miał być w jakim wytknion y nierządzie.

3. Oto zły człowiek trapi Moje duszę/ a ja w jaskiniach ślepych mieszkać muszę/ światka nie znając: Rowien umarłemu/ pod niewidomą ziemią włożonemu.

4. W takich frasunkach/ y w takich niewczasiech/ myślikem przedsie o dawnieyszych czasiech. Coś ty za cuda czynił/ coś sprawował/ abyś był w całe wierne swe zachował.

* 5. Toć jest pociecha mych trosk/ y wzdychania/ czekam ja przedsie twego zmiłowania/ czeka ochłody dusza utrapiona/ Jako dżdża czeką ziemią upalona.

6. Wczas mie wysłuchay/ wczas mie racz Panie/ już mi sił ledwie/ y duszę dostanie: Gdzie mie ty przeyrzysz/ jużem dawno w ziemi/ y niech mie liczą miedzy umarłymi.

7. W tobie nadzieja/ w tobie myśli moje/ tkwią wszytkie; A ty miłosierdzie swoje/ ob-

jaw

jaw nádemną / á okáż mi drogę / po ktorey chodząc bespieczen być mogę.

** 8. Wyrwi mię z ręku nieprzyjaćioł srogich / obrońco smutnych / y twierdzo ubogich: Náucz mię w świętym żyć Zakonie twoim á bowiemeś ty sam jest Bogiem moim.

** 9. Duch twoy prawdźiwy niechay mię sprawuje / y drogę k tobie prostą ukázuie: Przestawę swoię rozwiąż mię z trudności / á użyy zwykłey nádemną litości.

10. Wezmi w opiekę duszę moję smutną / nieprzyjácielską okroć myśl okrutną: Zniszcz je ná ziemi w srogim gniewie swoim / á pomni / Pánie / żem ja sługą twoim.

Psalm CXLIV.

Benedictus Dominus DEus,

Nota. Psalmu XVIII.

Bądź uwielbiony Pánie skáło moją / Ktoryś wyćwiczył ręce me do boją / Y ktoryś zawżdy mnie w boju krwáwym Pokázował śie strożem łáskáwym: Nieprzyjacioły iż wkładam swoimi / Że słynę sławnym y miedzy obcymi: Więc że narodom wielkim pánuję / Twojey to łásce ja przypisuję.

2. Coż wżdy jest człowiek że go ták pánujeś / Zemu chęć táką Pánie pokázujeś? Márać jest człowiek / á láty smymi Zrownywa ż cieńmi mijáiącymi: Pánie schyl nieba / áspuść śie ku ziemi / tęni gor á poyda dymámi czarnymi. Biyże piorunem / puszczay swe strzáły Ná lud niechętny do twojey chwały.

3. Ściągni rękę swą / wyrwi mię zpowodzi / Wyrwi z rąk złego / niechay mi nieszkodzi: Boć słowá jego są niewstydliwe / Aspráwy zá-

śię

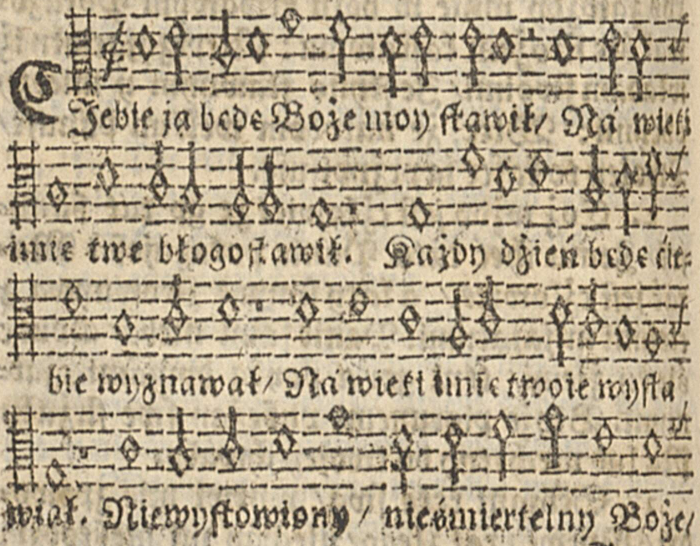
śie wſłyſſiſte brzydliwe. A ja cie Panie nowymi pieśniami Wyſławiać bede/ także y geślami/ Ciebie co Krolom zbawienie dawaſz/ Aprzy Dawidzie w potrzebie ſtawaſz.

4. Broń że mie Panie czasow nieszczęśliwych: wyrwi mie z reku ludzi niecnotliwych: Ktorych to ſłowa ſą niewſtydliwe/ á ſprawy zaśie wſzytkie brzydliwe: Niech nam ſynowie ſtaną jak zielone latorośleczki nowo naszczepione: A corki jako odrzwi Bożego domu/ z wáymuru ryte śliczne go.

5. Niechay ſpichlerze w pełni zawżdy ſtoją/ Niech hoyność znáją zá hoynością twoją/ Tyśiącámi śie niech ſkáda rodzą/ Niech woły gładkie pod jarzmy chodzą: Trwogi zabiegow żadnych niech nie znamy/ Niechay ogromney trawy nie ſtychamy. Co má te dobrá lud to ſzczęśliwy/ bo Pánem jego jeſt Bog prawdziwy.

Pſalm CXLV.

Exaltabo te Deus meus Rex.



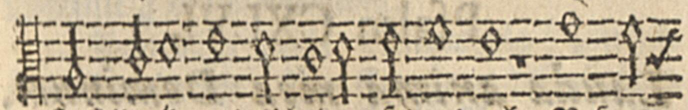
CIebie ja bede Boże moy ſtawił/ Ná wieki imie twe błogoſtawił. Każdy dzień bede cie-

bie wyznawał/ Ná wieki imie twoie wyſławiał. Niewyſłowiony/ niesmiertelny Boże/

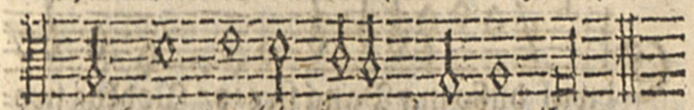
Twojey



Twojey wielkości myśl objąć nie może: W-



szystkie cię wieki będą wspominały Y spraw



twych dzielność/ będą wyznawały.

2. Ozdoba chwały twey niestychana/ y moc wszechmocna z cudow uznana/ Z ust mych nie wyidzie: Y świat twey chęci nie spuści wiecznie z swoiey pamięci. Tyś miłosierny/ do gniewu leniwy/ Tyś łaską pełny/ y wszytkim życzliwy/ niemasz tak w świecie lichego stworzenia Coby nie żyło z twego opatrzenia.

3. Sprawy cię twoie w głos wyznawaią/ twoji cię wierni cześć nie przestaią: Zacność Krolestwa twego y siły Roznosząc/ światu by jawne były: Twoje Krolestwo tak iest zakrożone/ że go nie zgwałcą wieki nieskończone: Ty upadłego na nogach postawiasz/ Chorego zdrowia dobrego nabawiasz.

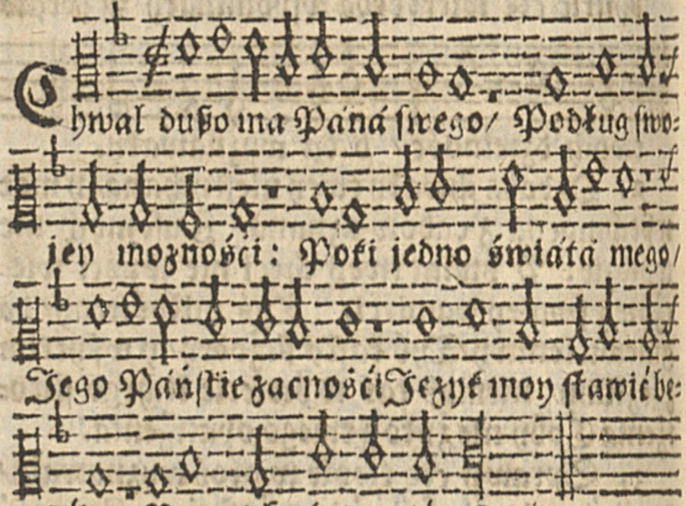
4. W tobie oczy swe wszelkie stworzenie/ Z żyma bo z ciebie ma pożywienie. Gdy ty otworzysz rękę w hoyności/ Wszytko się naie aż dosytości: W drogach swych wszytkich iest Pan sprawiedliwy/ We wszytkich sprawach dziwnie litościwy. Blisko tych zawżdy Pan/ co nań wołaią/ Ktorzy go sercem uprzyimnym szukaią.

5. Pobożnym wszytko Pan czyni kwoli/ Od wszytkiego je złego wyzwoli: Chętliw swym sługom/ ale zaś złemu Srogość ukaże swoią każdemu: Panie chwalić cię będą usta moje

Bedą y wszyscy imie świete twoje/ Co jedno żywi/ wielbić bez przestania/ Nawieki wiecznie/ bez wszego ustania.

Psalm CXLVI.

Lauda anima mea Dominum.



Chwal dusso ma Pana swego/ Podług swojey mocznośći: Poki jedno świata mego/ Jego Pańskie zacnośći Jezyk moy stawić będzie/ Y o nich śpiewać wszędzie.

2. Krolowi/ chociaż możnemu:/ Radze wam nie ufaycie: Człowiekowi śmiertelnemu Vfać/ mylnośćia znaycie: Nie pomoże on sobie/ pogotowiu wiec tobie.

3. Jako rychło dussa jego Wyprowadzi śie z ciała/ Ziemia według prawa swego Ziemie w śie będzie brała: A twe płonne nadzieje/ Wiatr nie wiem gdzie rozwieje.

4. To człowiek błogosławiony/ To mi człowiek szczęśliwy/ Co Pańskiey pewien obrony/ A co mu Pan chętliwy: Ten co tylko jednemu Vfa Bogu swojemu.

5. Bogu co niebo wysokie Swą możną ręką sprawił: A co też morze głębokie/ Z kręgiem ziemskim postawił/ Y cokolwiek jasnymi/ Swiat okrył piory swymi.

6. Ktory

6. Ktory prawdę zachowuje Słowá swego świętego: A o krzywdę śię uymuje Człowieká ubogiego: Ogłodniałym chleb dawa/ Więźnie z okow wybawia.

7. Pan oczy zaśłe ciemnością Nowym światłem daruje: Pan skurczone doległością łáskawie opatruje; Kocha śię Pan w cnotliwych/ Kocha y w sprawiedliwych.

8. Pan jest strożem przychodniowi/ a śierotam piástunem: Pan ná pieczy ma stan wdowi/ Będąc mu opiekunem: Onże to wszytko zgładźi/ Co myśl złego uradźi.

9. Krolować w tobie ná wieki Będźie Pan/ o Syonie: Bog twoy z swojey cię opieki Nie spuści/ á w obronie Swey cię strzedz bespiecznego Chce/ do czasu wiecznego.

Tenże.

Nota Psalmu CXXVIII.

CHwal duszo moją Páná/ Páná tośćie chwalić/ ja będę/ y pokim żyw śpiewáiąc go sławić: Nie ufayćież w książętách/ áni pokładayćie/ serca w ludźiach/ áni śię ná ich moc spuszczayćie.

2. Bo skoro duch człowieká do ziemie śię wraca/ á myśl jego zarázem wniwecz śię obraca/ lecz to błogosławiony kto ku swey pomocy/ Bogá Jákobowego czeka we dnie w nocy.

3. Ktory niebo y ziemię y morze zbudował/ Z tym co w nich jest/ á w prawdzie nigdy nie zwątkował/ sąd czyni udręczonym/ chleb dawa łákniącym/ dawa Pan wolność wszytkim więźienie cierpiącym.

4. Pan sam wzrok daje ślepym/ y sam Pan podpiera Upadłych/ w swey obronie cnotli-

wych zawiera: W sprawiedliwych sie kocha; przychodniom/ sierocie/ y wdowam Pan pomaga/ w ich każdym kłopocie.

5. Złośliwych zaśie ludzi z gruntu wykorzenia/ Pan ktory y krolestwa swego y zbawienia/ kresu żadnego nie ma/ Bog twoy O Syonie/ z narodu do narodu wielki na swym tronie.

Tenże. Nota Pieśni CXCIII.

TObie nieśmiertelny Panie/ poki mi żywota zstanie/ y usta beda śpiewały/ y myśli serdeczne grały.

2. Na krole sie nie spuszczayćie/ Smiertelnemu nie ufayćie/ bo ten nie pomoże sobie/ pogotowiu ani tobie.

3. Skoro duch wynidzie zćiała/ Ziemia ziemie będzie brała: a naśe płonne nadzieje/ po powierzu dima rozwieje.

4. To człowiek prawie szczęśliwy/ komu sam Pan jest chętliwy/ a on też tylko jednemu ufa Panu Bogu swemu.

5. Ktory pięknie niebo sprawił/ y ziemiez morzem postawił/ y cokolwiek ognistemi/ świat obłapił mury swemi.

6. Ktory prawdy strzeże wiecznie/ krzywdy nie lubi koniecznie/ głodne chlebem opatruje/ więznie z okow rozwiązuje.

7. Pan oczy zaśłe ciemnością/ obdarza nową światłością/ Pan niedołężnych ratuje/ Pan sprawiedliwe miłuje.

8. Pan jest strożem przychodniowi/ Pan sirote y stan wdowi/ ma napieczy: tenże zgładzi/ co zły w głowie swey uradzi.

9. Krolestwo/ Syońska ślako/ twego krola

będzie

będzie trwało/ poki słońce gorolotne/ poprowadzi latą wrotne.

Psalm CXLVII.

Laudate Dominum, quoniam bonus est.



CHwalcie Pana/ bo słuſznie jemu Pieśń weſoła ſłuży ſámemu: Jeruzalem Pan znowu ſadźi/ Wygnány tám lud ſwoy prowadźi: Smetne ſercá pocieſzy chłodźi/ Rány wiążąc zdrowie przywodźi/ On wſzytkich gwiazd liczbę ma w głowie/ Y każda ſwym imieniem zowie.

2. Bog náſz jeſt Pan wielkiey możności/ Nie ujęty w ſwojey mądrości:- On pokorne nágore ſadza/ Hárde nádoł z hańbą ſprowadza. Pánu dźięki czyniąc śpiewayćie/ Y ná wdzięcznych harfách mu grayćie: Ktory z bu

rze

rże ziemie dżdżem chłodźi / Trawe buyną po
gorách rodźi.

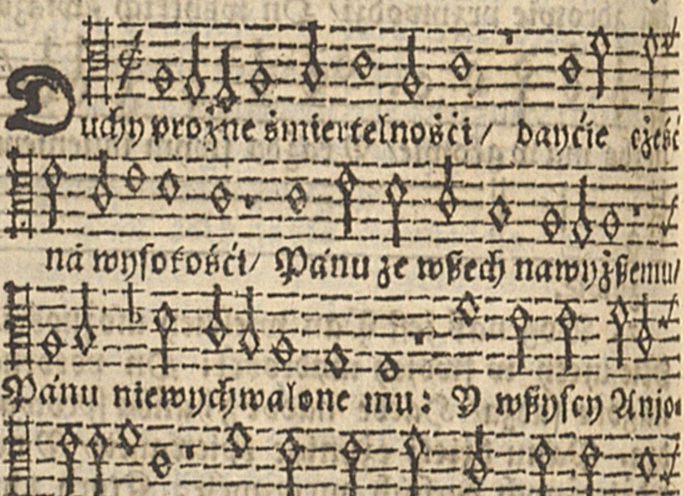
3. Ktory żywność dawa zwierżętom/ Y cz
nan wołaią kruczętom/ nie patrża on ná by-
ſtrość koni/ Ni oká zá ſtermierżem ſkoni: W
tych śie kocha co mu ſtatecżnie Służą/ á nań
łaią beſpiecżnie. Jeruzalem chwal Páná
ſwego/ Y ty Syon Bogá wiecżnego.

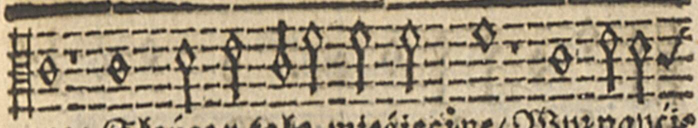
4. Ktory z miedźi bramy twe kował/ Synow
twym dobr wiele zgotował: Pokojem twe u
ſtał granice/ Tłuſtośćią cie karmiąc pżenice:
Ktorego gdy ziemią wyroki Skyżby/ pełni je
bez odwłoki: Swiát by wełną śniegiem o-
dżiewa/ Srżoń jak popioł ponim rozśiewa.

5. Lod miece ják blachy łupáne / Zimno
jego komuż wytrwáne? Rżecże ſłowo á lody
taią / Wienie wiátrá wody wzbieráją. Ten
wyroki ſwe Jákobowi Dał/ y ſądy Izraelo-
wi: Żadney ziemi Pan śie nie ſtáwił Ták
łáſkáwie/ ni praw ſwych złáwił.

Pſalm CXLVIII.

Laudate Dominum de cœlis.





go/ Słońce y koło miesięczne/ Wyznayćie



go gwiazdy wdzięczne.

2. Niebo pięknie zaśklepione/ Wody wzgore zawieszone. Winna chwałę naświętszemu Dayćie imieniu Pańskiemu: On ći wyrzekł swe święte słowo/ á świat stanął záraz gotowo: Ku wieczności wszytko sprawił/ Nie zmieni śie co ustáwił.

3. Y wy Pana chwalćmacie Smoczy/ co w gorach mieszkacie: Y wielorybowie z wami/ Ktorzy graią pod wodámi/ Para/ także ogień gorący/ Y grad/ y śnieg z nieba płynący: Y prętkie duchy wichrowe/ Na Páńskie słowá gotowe.

4. Gory y polá znižone/ Drzewa płodne/ drzewá płonne: Zwierzęta/ bydło/ robacy/ Y odziani pierzem ptacy: Krolowie/ wszyscy przełożeni/ náśądy ludzkie wysádzeni/ Wolne Rzeczy pospolite/ Y Xiążętá známienite.

5. Y ty kwitnąca młodości/ Y ty doyrzała starości: Dayćie Pánu cześć społecznie/ On sam godzien chwały wiecznie: Jego sławá wyższa jest nieba/ On nam jako Pan dał co trzebá: A my jego lud wybrány/ Spiewaymy mu Psalm podany.

Psalm CXLIX.

Cantate Dom. canticum novum.



Pieśń nową Panu zaśpiewaycie/ Wszyscy



go wespoł wyſtawiaycie: W zgromadzeniu ludu wiernego/ Niechay brzmi chwała jego. Rozwesel ſie Izraelu/ W Bogu ſwoim ſtworzycielu: Cieſcież ſiey wy w ſwym Panie/ Syońſcy mieſczanie.

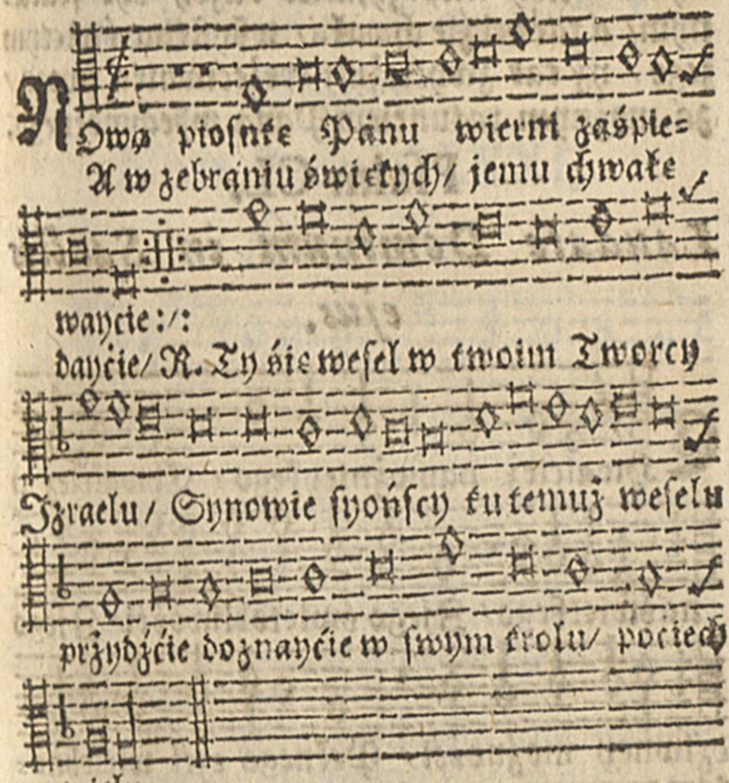
2. Jmie jego ſwiete wyznaycie/ Przy bebniech/ na piſczałkach graycie: Chwalcie go wdzięcznymi cytrami/ chwalcie/ go y pieśniami: Bowiem Pan lud ſwoy miłuje/ W ſzelkim dobrym opatruje/ nagotował mu zbáwienie/ W jego utrapienie.

3. Wierni ſie cieſcie w ſwey zacnośći/ W ſwych pokojách zyjcie w rádośći: Chwalcież go/ miecz w reku trzymáiąc/ a im pochutnuiąc/ Ná pomſte pogáńſkiey złośći/ Y ſkárániе ich hárdośći: Ná Krolow ich zhołdowanie/ Y Xiążąt z jimánie.

4. Abyście według piſanego/ Práwá od Bogá wydánego/ pohańce niewierne ſądźili/ Krzywdy ſie ſwey zemścili. Z czegoby chwała wiecznemu Bogu roſłá/ á wiernemu ludu jego ſławá wieczna/ Y rádość beſpieczna.

Teuże

Tenże.



2. Chwalćie imie jego świete w swoim Zborzr:/: Na serdecznych geślach/ sławćie go w swym korze/ na serdecznych arfach/ cześć onemu dayćie/ że śie PAn w swym ludu kocha/ pewnie znayćie/ od niego pokorni zbáwienia czekayćie.

3. Rozraduja śie też świeci w chwale jego :/ W pokojach swych beda ucieszeni z tego/ w uściech swych radości boskich pełno maja/ ostre miecze w reku/ ku boju trzymaja/ wpaśzelna obronie Pańskiey przesławaja.

4. Vż zá mozna sprawa Hetmáná takiego :/: Snadnie pomste wezmą/ z pogáństwá srogiego: Szczęśliwie narody wszytkie posłuszája/ krole ich w zelazne peta okowaja/ Rycerstwo ich zbroyne w moc swą poimaja.

5. Potym z nimi prawem postąpią pisánym :/: Aby nieprzyjaciel kazdy był stáránym/ á táć bedzie chwałá/ wszystkim świętym jego / yż tak zwyćiężyli sprzećiwnikà swego/ zá możnym ratunkiem Pana wszechmocnego.

Psalm CL.

Laudate Dominum in Sanctis ejus.



2. Ogromnymi bebnámi / Krzykliwymi trąbámi/ Y wdźięcznymi lutniámi: Przyjemnymi cytrámi/ Chwalćie Pana nawyższego. Niech štorty y regały / Pełny głos niosą chwały/ Monarchy wszechmogącego.

3. Niechay y symfonały Nie przestawaią chwały/ Z cymbały rostoßnymi/ Z pieśniami

serdecznymi/ Owá Páná nawiętszego/ Wszelka rzecz ktora żywie/ Niech cześć mnoży chętliwie/ Chwalcie wielki tworce swego.

Tenże.

Nota Pieśni CLXXI.

Albo ták.



Dayćie Bogu wielkiemu cześć w jego swiątnicy/ chwalćie go z mocy jego/ wierni

stużebnicy.

2. Chalćie ná rozpostárćiu iego wielmożności/ chwalćie go według iego wielkiey dostoyności.

3. Chwalćie traba y bebnem/ árfą/ piszczałkámi/ niechay Pan serdecznymi czczon będźie lutniámi.

4. Y orgány/ y cytry/ y wdzięczne cymbały/ niechay głos wydawáią pełen páńskiey chwały.

5. Niechay będą wszelákie náciągnione strony áby Pan wszech Zastępow był od nás wielbiony.

6. Niech duch wszelki wystawia Páná: Pánie twemu/ niech będźie cześć ná wieki/ Imieniu świętemu. Amen.

Psalmow Dawidowych KONIEC.

HYMNY ábo PIESNI DUCHOWNE.

A naprzód NA ADWENT,

To jeſt,

Ná Pámiętke Przyśćia Páná Náſzego *JESUSA CHRYSTUSA.*

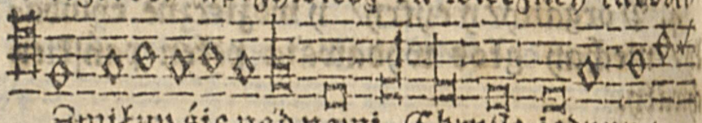
PIESN I.



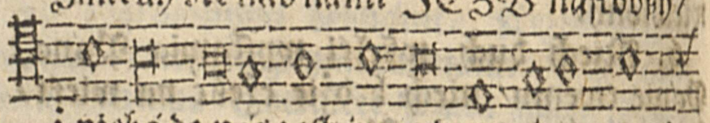
PAnie náſz Oyćze miłośćiwy/ Boże wſzech-
Ześ ſwego Synà kochánego/ z nieba wy-
Studnicáś ty wielkiey miłośći/ rátuy wdo-



mogący. tobie my grzeſzni dźiękujemy/
ſokiego/ zeſłałeś dla zbáwienia náſzego/
legkośći/ áprzywiedź ku wieczney rádośći/



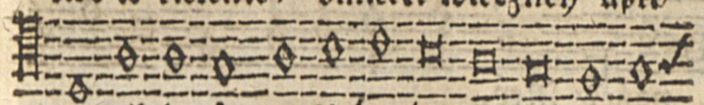
Zmiłuy śie nád námi. Chryſte iedyny/
Zmiłuy śie nád nami. Cłowiek záſtużył/
Zmiłuy śie nád námi JEZV naſtodſzy/



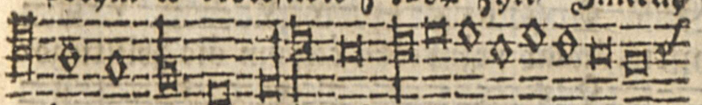
ż nieba do nás zeſłány/ z dawná nam w Oy-
zá grzechy ktore czynił/ śmierć/ piekło/ wie-
Synu Boży namilſzy/ day nam byſmy przez



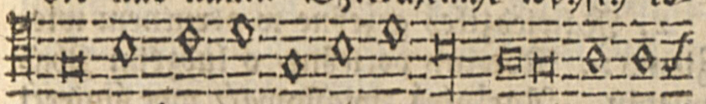
cách obiecány/ dla nas wßytkich grzeßnych/
czne potępienie: Tyś sprawił zbawienie/
twe w cielenie/ śmierći wieczney ußli/



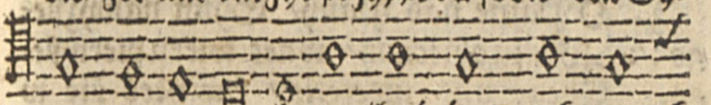
raczyłeś w żywot Panieński wnißć/ Zmiłuy
przez ono twe świete Wcielenie/ Zmiłuy
potym w krolestwie z toba żyli/ Zmiłuy



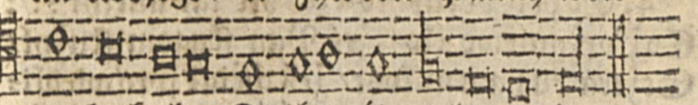
śie nad nami. Wßechwocny naß miły Pá-
śie nad nami. Juz ći śie Niebiosá skłoni-
śie nad nami. Dziękujemyć wßyscy to-



nie/ tyś nánmniey nic nieomießkał/ kiedyś
ky/ a nam JEzusá spuścíły/ ktorego
bie/ żeś nas raczył przyjąć ku sobie/ dla Sy-

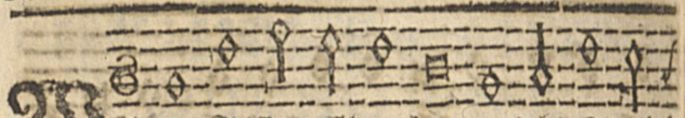


nam pomoc miał/ prozbyś świetych twoich
Proroey / wßem opwiadáiąc
ná twojego/ w żywocie Panny wcie-

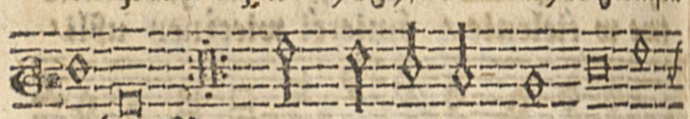


wyßłuchał/ Zmiłuy śie nad nami.
żądali/ Zmiłuy śie nad nami.
lonego/ Zmiłuy śie nad nami.

PIESN. II.



WItay JEzu Chryśie/ z niebieśtiey jaś-

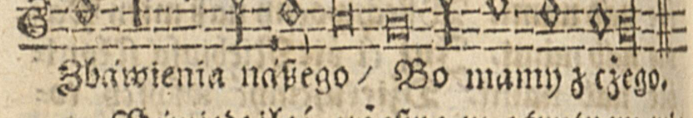


Plemie Panny czyśte/ witay w ziemśtie

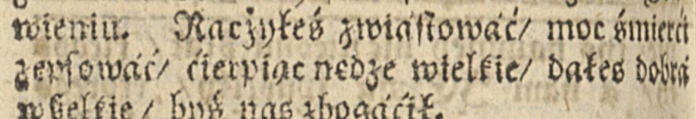


nośći/ Rep.

wkośći/ Z świetyś gory wyßedł/ ná



niśkiś świat przyßedł/ cießym śie zbliśkiego/



Zbáwienia náßego/ Bo mamy z czego.

2. Náwiedziłeś grzeßne w okrutnem wie-

żieniu:/: Nowiny pocießne/ o ludzkim Zbá-

wieniu. Raczyłeś zwiáśtować/ moc śmierći

zepsować/ cierpiąc nedze wielkie/ dałeś dobrá

wßelkie/ byś nas zbogáćił.

3. O Pánie nád Páný/ Synu náwyßsze-

go:/: Wráju obiecány/ wnet wieku pierwßego.

Chcąc nas uweselić/ raczyłeś śie w

ćielić/ przyjąłeś krewkośći/ náße oprocz ziło-

śći/ z wielkiey litośći.

4. Coż ćię porußyło/ żeś śie ták uniżył?:/:

Coż przyniewoliło/ żeś Pan ßługom ßłużył/

Szczerą ku nam miłość/ żeś chćiał spráwiedli-

wość/ ßtracona nam wrocić/ gniew Boży

odwrocić/ ßurowy od nas.

5. Grzech náß záráźliwy/ tobie nas nie

zbhydźił:/: Sąd twoy spráwiedliwy/ tobie nas

nie zbrzydźił. O dźiwna miłośći/ krom ná-

ßey godnośći/ żeś śmierć podjął ßroga/ chcąc

być w Niebo droga/ nam grzeßnym ludźiom.

6. Byś niebo przekomił/ Prorocy żądali:/:

Byś śie na świat skłonił/ wierni cie wołali/ Żebyś utrapione/grzechem obciążone/zniewoli ratował/ y z nami obcował/ Zbawicielu nasz.

7. Co śie naznaczyło/ od Oyca przed wiekiem:/: Wszystko śie ziściło/ gdyś śie stał człowiekiem. Szatan porażony/ PAN Bog uwielbiony/ Człowiek pomoc czuje/ z tego śie raduje/ zbor Chrześciański.

8. Kazałeś znać dawać/ aż do granic ziemie:/: Wszystkim opowiadać/ przyjemne zbawienie. Cney Pannie Syońskiey/ duszy Chrześciańskiey/ w głos opowiadaycie/ O Krolu znać daycie/ mowiąc tak do niey:

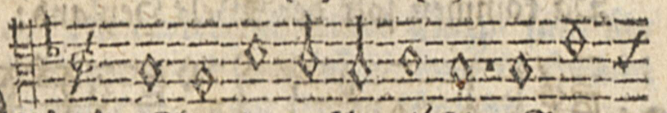
*9. O Corko Syońska/ wszystkich wiernych Zborze:/: Oblubieńco Pańska/ przywitay w Pokorze/ Krola niebieskiego/ y sprawiedliwego/ ktory cis nawiedził/ łaską swą poprzedził/ nad godność twoje.

10. Wynidź przeciw niemu/ w Wierze/ w statecznośći:/: Od day Panu swemu/ wdzięczne powolności. O dusso wybrana/ w pobożność ubrana/ gościa niebieskiego/ wpuść w gmach serca twego/ mowiąc do niego.

*11. O Panie przez twoie/ na świat śie skłonienie: Otwiedź z nami swoje z bawienne zkaczenie. Bądź z nas dom sobie/ day nam mieszkać w tobie/ z świata mizernego/ wwiedź nas do szczesnego/ pałacu swego/ Amen.

PIESN. III.

Nu komm der Heyden Heyland.



PRzyidź o Zbawienie Pogańskie/ Jezu



dźiecie Pánieńskie/ Niech śie wßytek świát



dźiwuje/ Bo rzecż nowa Pan gotuje.

2. Nie z krwie ni z ciáłá męstiego/ álež Duchá świętego/ Bog śie raczył w ciele stáwić/ Mátkę dźiewicą zostáwić.

3. Panna Synà porodźiłá/ Pánieństwá nie stráciłá/ pękná cnotę/ bo w niey Pan chwáły/ miał máiestat o kazáky.

4. Płod żywotá Panieńskiego/ Syn Bogá nawyżßego/ prawdźiwy Bog/ człowiek práwy/ podjął śie stráconey spráwy.

5. Przyßedł od Oycá wiecznego/ y záś odßedł do niego/ Gdźie y nas bierze do śiebie/ śiadßy ná práwicy w Niebie.

* 6. JEzu rowny Oycu swemu/ pomoż ludowi twemu/ niech łáská y twa moc wieczna/ wßytkim będźie pożyteczna.

7. Twoy żłob niech nam świeći jáśnie/ niech twá chwałá nie gáśnie/ day wzrośt w wierze/ day w godnośći/ wnić do niebieskiey rádośći.

* 8. Chwałá Oycu nawyżßemu/ cześć Synowi wiecznemu/ chwała duchowi świętemu/ Bogu w Troycy jedynemu/ Amen.

PIENS. IV.

Da kommen ſolt der Welt Heyland:



PAn Bog z nieba wyſokiego/ Gabryelá

ſługę



ſtuge ſwego/ wypráwił z poſelſtwem wdźie-

cznym/ wſemu świátu pożytecznym.

2. Do kraju Galileyſkiego/ do Názárethu ſławnego/ gdźie Márya poślubiona/ byłá Jozefowi żoná.

3. Od Bogá będąc poſłány/ Archánjoł do świętey Pánny/ ten niż záczął z nią rozmowy/ tymi ją pozdrowił ſłowy:

4. Zdrowá bądź umiłowana/ z łáſki od wielkiego Páná/ Bóg z tobą/ błogoſławiona/ ze wſech niewiaſt ulubiona.

5. Pánná gdy poſłá uyrzałá/ z wielkim ſtrachem rozmyſláłá/ jáżeby to pozdrowienie/ jákieby było zjáwienie.

6. Lecż ją Anjoł łágodnymi/ pocieſzał ſłowy ſwojemi/ trwa Márya próżna trwogá/ ználázłáś łáſkę u Bogá.

7. Poczniesz y porodźisz Syná/ w nim uſtánie ludzká winá/ y daſz JEzus imię jemu/ bo jeſt Zbáwiciel kázdemu.

8. On będźie zwan Nawyżſzego/ Synem/ jemu Oyca jego/ Dawidá Tron dány będźie/ by krolował wiecznie wſędźie.

9. Zátym Márya ſpytáłá/ nie będęli mezá znáłá/ to ták dźiwne obiecánie/ jákim ſię ſpoſobem ſtánie?

10. Odpowiedźiał Anjoł Boży/ ſám ſię Duch Swięty w to włoży/ moc to ſprawi nawyżſzego/ porodźiſz Synà Bożego.

11. Oto ſoſty miesiąc zchodźi/ jak Elżbieta ná z Synem chodźi/ bo u Boga wſechmocnego/ nie máß nic niepodobnego.

12. Gdy to Pánná zrozumiałá/ ná Bożą śie wolą dała/ Owom ſługa Pana mego/ ſtań śie podług ſłowá twego/

13. A ták w jey świętym żywocie/ nad zwyczay było poczęcie/ Bog wźiął krewkie człowieczeńſtwo/ Pánnie zoſtawił Panieńſtwo.

* 14. O JEzu błogoſławiony/ z námi zgrzewinowácony/ záczynay/ w nas dobre ſprawy/ á kończ/ y w wiedź do twey ſławy/ Amen.

PIESN V.

Menſchen Kind merck eben.



WEſoło śpiewáymy/ Bogá wyſławiaymy/ iż nam Synà ſwego/ jednorodzonego/ z nieba poſłáć raczył/ gdy czas przyſzły bacżył.

2. Adwent Páńſki mamy/ ktory wyznawamy/ w liczbie być Czworaki/ cieleſny dwojaki/ dwoy kſztałt duchownego/ wybránym właſnego.

* 3. Pierwſzem przyśćiem w ćiele/ ſprawił Pan

Pan wesele/ zbáwienia ludzkiego/ do siebie káżdego/ wołał/ á w swey mocy/ náße niosł niemocy=

4. Z sobą Oycá swego/ y Duchá świętego/ jáwnie nam pokazał/ y chrżćić ták rozkazał/ Cnot ná sobie sámym/ dał wzor swym wybránym.

5. Vczął swych wyrokow/ dowodźił z Prorokow byśmy weń wierżyli/ y przezeń ożyli/ śmiercią piekło zburżył/ Niebo nam otworżył.

*** 6. Drugie przyśćie jego/ przez Duchá Świętego/ do duße wybranej/ słowem powołáney/ y do odrodzonych/ w jedno zgromadzonych.

7. O tem słowy swemi/ ták przyrzekł Bośkiemi/ kedy w Jmię moje dwoje álbo troje/ pospołu zásieda/ mnie z sobą mieć beda.

8. Ná drżwi serc kołace/ chce z nas mieć páłace/ á kto go miłuje/ słow jego pilnuje/ ten z Oycą y z niego ma gośćią pewnego.

9. Kedykolwiek wchodźi/ tám Duch święty rodźi/ wnetrżne oświecenie/ praw Bożych czynienie/ pod krżyżem wesele/ y świętych cnot wiele.

10. Ták z Oycy świętymi/ przed láty dawnymi/ duchownie przebywał/ y w nich swoy byt miewał/ dźień jego widali/ w nim śie rádowali.

* 11. A gdy śmierć nádchodźi/ Trzećiem Przyśćiem wchodźi/ po Duße wiernego/ gdy sługe swojego/ gdy Anjoły sławia/ gdy śie y sam zjawia.

12. Tak przyszedł/ tak swemu/ wyznanemu Sczczepanowi wrotá/ otwarł do żywotá/ tak nieśli weseli/ Lázárzá Anjeli.

13. Ná toć nam czuć kazał/ dla tego zá-kazał/ doczesnych frásunkow/ y niemiernych trunkow/ bo dnia przyścia jego/ nie wiemy pewnego.

* 14. Czwarty Aewent będzie/ gdy ná sąd przybędzie/ krol wieczney sławności w-dźiwney wielmożności/ z Anjoły świetymi/ z woyski niebieskimi.

15. Zásroży twárz swoje/ ubierze we zbroje/ czyn gniewu swojego/ ná pomstę grzesznego/ bezwzględney litości/ będzie karał złości.

16. Od oblicza jego/ ziemiá z plácu swego/ zbieży/ niebo minie/ y ich mieysce zginie/ á księgi wprowádzą/ z ktorych dekret dádzą.

17. Tám wielcy y máli/ stáną/ aby dali/ poczet życia swego y z słowá márnego/ tám będą zławione/ myśli zátáione.

18. Dzień on czas Bożego/ rachunku walnego dzień wielki/ dzień srogi/ dzień płáczu/ dzień trwogi/ one sprawy zápłáci/ á złość wiecznie strácí.

* 19. Dla tego my czuymy/ ná sąd się gotuymy/ z uczynkámi swymi/ z wiáry idącymi/ ná modlitwách trwaymy/ tak Páná czekaymy.

20. Ráczy dáć Pánie Chryste/ nam sumnienie czyste/ bym w dzień przyścia twego/ ná cię łáskawego/ z pociechą pátrzyli/ wiecznie z tobą żyli/ Amen.

PIESN.

PIESN VI.

Taż Nota.

DToś nam życzliwy / Oycze wieczńie żywy/ cześći oddawamy/ bo od ciebie mamy/ twego jedynego/ Syná namilszego.

2. Nád wszystko mniemanie/ takie zmiłowánie/ bo miasto ostrości/ przeciw ludzkiey złości/ ná wszytkie narody/ sprawił Bog swe gody.

3. Co gdy ułożono/ wnet czás náznáczono/ w táyney rádzie jego/ czás pewny ktorego/ miał przyść Chrystus w ciele/ ná ludzkie wesele.

4. Zaraz o tey sprawie/ dano znáć káskáwie/ w Raiu Adámowi/ wiec Abrahámowi/ potym Patryárchom/ y Judskim Monárchom.

5. Ci wierząc státeczńie/ á prágnąc serdeczńie/ Bogá widzieć w ciele/ wołali náń śmiele/ mowiąc/ wspomni Pánie/ ná swe obiecánie.

6. Rozedrzyi Niebiosá/ niech zbáwienna rosá/ upadnie ná ziemie/ niech Pánieńskie plemie/ przyidzie/ y ná głowe/ zetrze moc wężowe.

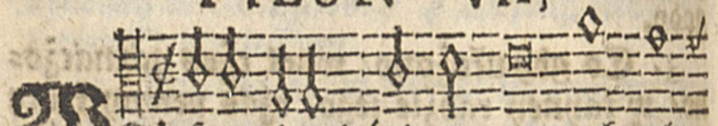
7. A gdy námieniony/ czás był wypełniony/ Syn mądrość wiecznego/ Oycá niebieskiego/ jáko rzekł/ ták śie stáwił/ y lud swoy wybáwił.

8. Bog przyjął kształt sługi/ sług złych płácąc długi/ by nas z Oycem zgodził/ z Pánny śie národził/ náse oprocz złości/ miał wszytkie własności.

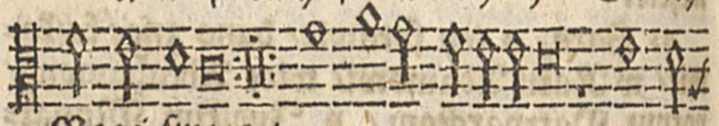
9. Rowny bostwem swemu / Oycu przedwiecznemu / czym nie był / tym się stał / czym był / być nie przestał / wznioſł przez swe zniżenie / ludzkie / pokolenie.

*** 10. Chwała Chryste tobie / wdzięczney twey osobie / z Oycem / z Duchem Swietym / w Bostwie nie poietym / w wiedź nas z swey miłości / do wieczney radości Amen.

PIESN VII.



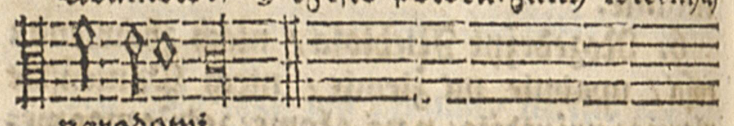
Wszyscy wierni śpiewaymy / chwaląc
A w sercach ponawiaymy / Swiety



Bogá swego /
Adwent jego / w Ráju przyobiecány / Oycu



Adámowi / Y często powtarzány wiernych



narodowi.

2. Bog się z szczerey miłości / zmiłował nád námi :/: Widząc nas z wysokości / być w piekle Więźniámi / Przez Adama pierwszego / śmierć y potępienie / przez Adáma wtorego / żywot / y zbáwienie.

3. Co BOg w tainey swey rádzie / postánowić raczył :/: To ziścił gdy sposobny czas tego obaczył: Do Maryey wysławszy / Archánioła swego / a jemu urząd dawszy / poselstwá wdzięcznego.

4. Zdro-

4. Zdrowa bądź ukochana z łaski Twórcy swemu :/: Ze wszech niewiast wybrana do wielkich spraw jemu/ Tak rzekł Anjoł/ Panna go/ ze drżeniem słuchała/ á z pilnością poselstwo jego uważała.

5. Lecz Anjoł rzekł/ na strone/ odrzuć Panno trwogi :/: Ciebie wziął pod obrone/ Bog nad wszemi Bogi/ Oto Synà w czystości/ porodziß wielkiego/ á nazwieß/ z spraw własności/ JEzus Imie jego.

6. Ten będzie obwołany/ Synem nawyższego :/: Jemu da Pan nad/ Pany/ rząd świata całego/ W Dawidá Przodká swego/ máiestacie śiedzie/ á do wieku wiecznego/ wszytkim władać będzie.

7. To przyimując dziewicá/ powaznie pytáłá :/: Jákoż já Krolewicá/ tego bede miáłá? Rzekł Anjoł Duch w cie wstąpi/ á moc nawyższego/ cieniem cie swym obstąpi/ y dowiedzie tego.

8. W tym śie Panna oddáłá/ w moc Stworzycielowi :/: Y te odpowiedź dałá/ jego Anjołowi/ Jam jest sługá gotowá/ Pánu niebieskiemu/ niech śie stanie twa mowá/ na wieczną cześć jemu.

9. Tám Bogu ustąpiłá/ własność przyrodzona :/: Tam śie wiary zjawiłá/ tajemnicá ona. Bog śie ná świat pokazał/ w ciele objawiony/ z łąd Anjelski y ludzki stan uweselony.

10. Porządnie obestano/ wszystkie świáta włości :/: Y Poganom znáć dano/ o Pańskiey bytności/ Wiarę przyjęli wniego

á on zmogßy ſławnie/ ßatana okrutnego/ wſtąpił w niebo jawnie.

* 11. Chwalmy Bogá ſerdecżnie/ weſoło śpiewáiąc:/: Jego chwały ſpołecżnie/ ſobie pomagaiąc!/ Chwalmy go ża dar drogi/ Synà zeſłánego/ wielki naß Bog nad Bogi/ wielkie Jmie jego.

PIĘSN VIII.

Nota Pieśni IV.

JEżus Chryſtus Bog prawdżiwy/ ſtawił śie nam miłośćiwy/ kiedy raczył ż nieba zſtąpić/ aż nami śie ſpołem złączyć.

2. Chcąc aby świat był zbawiony/ Bog jeſt w ćiele objawiony/ za ſprawą Ducha Swiętego/ dla wykupienia naßego.

3. Słowo z ćiałem śie złączyło/ Pánnie cżyſtość zoſtáwiło: iśćieć nad rozum cżłowiecży/ ſprawił Bog tak dżiwne rzecży.

4. Bo gdy Panna uwierzyła/ moc Nawyżßego ſprawiła/ Weyrzał Bog na jey zniżenie/ Duch świety ſprawił ućielenie.

5. Wyßedł od Oyca wiecznego/ nßedł do domu Panieńſkiego: za zbroie wziął/ z Pánny ćiało/ aby ſwych zachował cało.

6. Wyßedł z żywota cżyſtego/ jak z pałacu krolewſkiego/ Jako obrżym ku boiowi/ ßedł na pomoc cżłowiekowi.

7. Y zwyćiężył Diabła złego/ śmierć/ pieklo/ wßytkę moc iego: cżym był nßytek świat zárażił/ to Zbawićiel y z nim ſkaził.

*** 8. JEſu rowny Oycu ſwemu/ pomoż przyrodzeniu mękemu: Wlecż ſam naße krewkości/ podług niezmierny miłości.

9. O JEſu

9. O JEzu Chryſte z litości/ ktoryś śie począł w czyſtości/ błogoſław nam/ obroń złego/ domieść Kroleſtwá wiecznego/ Amen.

PIESN IX.



WEſel śie Corko Syońſka/ śpieway duſzo wierna Chrześciańſka/ nie wymownie śie radując/ á w jeſu tryumfując.

2. Oto twe wieczne zbawienie/ oto twoje uſprawiedliwienie/ jedzie do ciebie na lichey/ oślicy twoy Krol cichy.

3. Oddaj ſtuſzny pokłon jemu/ poddaj śie w moc Panu niebieſkiemu/ on z ſkarbu wkaſnej záſługi/ zbogaca wierne ſługi.

4. On zgromi nieprzyjaciele/ ktorych ty maſz zewſząd bárzo wiele/ y morzem/ y ziemią ſnadnie/ y niebem jak chce wkadnie.

5. Do Narodow pokoy jego/ krew świádectwem przymierza wiecznego/ on więźniom z doku bez wody/ pomoże do ſwobody.

** 6. Dziękuymy Bogu naſzemu/ á chwałę wzdawaymy zawſze jemu/ iż nam ſpełnił/ co ślubował/ żywot wieczny darował.

7. O Chryſte Krolu niebieſki/ ráczże nas wſpomagáć lub ſwoy ziemſki/ á w ſwojey ſprawiedliwości/ day nam wieczne radości.

PIESN

PIESN X.

Gläubige Seel schau dein HErr.

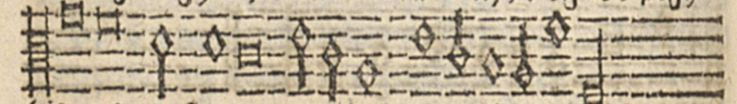


Wżena duſo świetego/ przyjmi Krolá

ſwego/ zbyway wieczney niewoli/ w niego



wierz/ á żyw jemu kwoli/ máiąc cześć przy-



ścia pierwſego/ wygladay ná ſąd idącego.

2. Każde ſerce wybrane/ á Bogu oddáne/ miey rádość miey weſele/ że śie BOg twoy pokazał w ciele/ á iż śie z toba zeymuje/ gdy duchownie w tobie kroluje.

3. Dla nas śie ná świát ſpieſzył/ áby nas ucieſzył z grzechow/ z śmierci wybáwił/ potoy y żywot wieczny ſprawił/ upad Adamá pierwſego/ náprawił z miłośierdzia ſwego.

4. Moc ſátańſka zepſował/ mdłych ludźi rátował/ wybrane przyprawuje/ á w nich ſobie mieyſce gotuie/ y ná świecie mieſzka z ſwymi/ y ná wieki zoſtánie z nimi.

5. Gdźie raz to ſłońce wznidźie/ nigdy nie odeydźie/ Bożey zbawiennej zorze/ gwałt wſzyſtkiego świátá nie zmoże/ áni pieklne ciemności/ nie ogárną wieczney świátłości:

6. Tym śie świátłem cieſzyli/ onim wgłos mowili Prorocy Boży świeci/ w ludzeách budząc

budząc do niego chęci/ by corychley powstawali/ á świątkość niebieską witali.

7. Powstań Jeruzalemie/ wznieś śie z ciemney ziemie/ do twojego podwoja wschodźi słońce/ wschodźi część twoja/ do twey zorze Narodowie/ gromadno idący Krolowie.

8. W świetle chodząc nie błądźmy/ Chrystusem śie rządźmy/ jemu śie oddawajmy/ nabożnym go sercem żądajmy/ bliskie jest świata skonánie/ zostań z námi JEzusie Pánie.

9. Bysmy w Wierze wzrost brali/ w cnotách śie wzmagali/ bliźnie swe miłujący/ ánā twoje Przyście czujący/ day nám o Chryste łaskawy/ uyrzeć świątkość niebieskiey sławy/ Amen.

PIESN XI.



PAnie Jezu Chryste przez twoje Wcielenie/ racz nam dać prosimy Boskie pożegnánie.

2. Day bysmy śie ciebie/ ták rozmiłowáli/ żebysmyć część chwałę sámemu wzdawali

3. A potym żywocie/ przyimi nas ku sobie gdyż naszá Nádzieja położona w tobie.

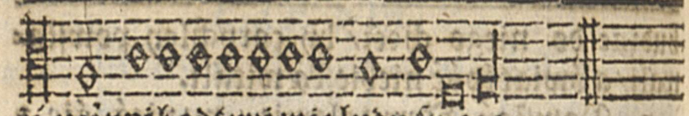
4. Abysmy śie tám szczęśliwie oglądali czegosmy/ z rádością/ tu oczekawáli/ Amen.

PIESN XII.



CHwalebny jest Bog Narodu Izraelskiego

tż



iż uczynił odkupienie ludu swego.

2. Y podniosł upadłą moc Zbawienia nászego: w Domu Dawida sługi wiernego swego.

3. Tak iáko to był obiecał/ przez usta świętych/ Prorokow swoich od wieku zawsze wzię-tych.

4. Iż nas miał wybawić od Nieprzyjaciół nászych/ ktorzy nas też trapili czásow wszelákich.

5. A chcąc użyć nád Oycy miłosierdzia swego/ nie zápomniał Testámentu náświętszego.

6. Przysięgę Abrahámowi Oycu naszemu/ ziścił dawszy to już ludowi swojemu.

7. Byśmy będąc z rąk nieprzyiácioł wybáwieni/ mogli mu służyć niezym nie ustrászeni

8. W świątobliwości/ w sprawiedliwości przed nim chodząc/ przez wszystkie dni nasze żywot święty wiodąc.

9. Ty Dziecie będźiesz zwan Prorokiem nawyższego/ Poydźiesz przed Pánem/ gotując drogi jego.

10. Oznáymując o zbáwieniu ludowi jego/ Przez odpuszczenie grzechow z dobroci jego.

11. Przez niezmierne miłosierdzie Bogá-szego/ ktory zstąpił dla nas z nieba wysokiego.

12. Aby oświecił ktorzy w ciemnościách śie dzieli/ y tych ktorzy tákże w cieniu śmierci byli

13. Sprawując nogi nasze czásu wszelákiego/ ku drogam zbawiennym pokoju wiecznego

14 Bo-

* 14. Bądźże wieczna chwała Bogu Oycu
naßemu/Synowi jego y Duchowi świętemu.
15. Tak jako ustáwicznie byłá od wie-
czności/niechay będźie wiecznie jego wielmo-
żności/Amen.

NABOZEŃA RODZENIE
PIESN XIII.

Pánie náßrzodło od wieczności

Pàtrz Piesni CV.

PIESN XIV.

Der Tag der iſt ſo Freudenreich/



GHwalmy wßyſcy w radości/ ſtworzyćiełá
Jż z wielkiey życzliwości/zbáwienia ludz-
ſwego :/:
kiego/ Dźieciątkiem śie národźił
a proroctwom dogodźił/ ſwoim národzeniem/
z máieſtatu zſtąpiwßy/ Boſtwo wiecznie złą-
czywßy/ z ludzkim przyrodzeniem.
2. Odźiwnezniebá wyśćie/ Adámá wto-
rego :/. Cudowne w ćiele przyśćie/ Monárchy
wiecznego/ Ráduią śie Anjeli/ y śpiewáią
weſeli/ ná cześć twoiey ſwemu/ yż ludzkie

pokolenie/ przez to swe narodzenie/ odjął czartu złemu.

3. Izaiaß powiedział/ że śie miał narodzić./ Anjoł Pánnie powiedział/ że go ma urodzić/ Náder ßczęśliwa Panna/ ktora ná to obrana/ z domu Krolewskiego/ by Matką Bożą była/ Rządce nam porodziłá/ dworu niebieskiego.

4. Jozef z Augustowego/ z Maryą Dekretu./ Szli do Bethlehem swego/ Miastá Názarethu/ A tam czysta dziewicá/ powiłá Krolewica/ ktory płácąc długi/ w księgi wieczne niebieskie/ w towárzystwo Anjelski/ nas w wodzi swe sługi.

5. Pátrz jákie to znizenie/ Páná nawyżßego./ Patrz jákie wyniżßenie Krolá wßechmocnego/ Ten co w Niebie panuie/ w lichym złobie nocuie/ uwiniony w płatki/ obrocił wßem dawaiąc/ w bárwy przyodziewaiąc/ rozmaite kwiatki.

6. Anjoł Pasterzom ziawił/ gdy stad doglądali./ Yż śie tuż ná świat stawił/ ktorego żądali/ Zwiastuie wam wesele/ Bog śie pokazał w ciele/ w Bethlehem znaydźiecie/ w pielußki uwinione/ á w złobie położone/ to z Maryą Dźiecie.

7. Cześć Bogu w wysyłkościach/ Aniell śpiewalt./ Ná ziemskich Ludźiom włościach pokoy zwiástowáli/ Słyßąc o Páńskim słowie/ kwápliwi Pasterzowie/ do Dawidowego/ miástecżká przybiezeli/ nowiny powiedźieli/ chwaląc Boga z tego.

* 8. Chryste Krolu niebieski/ od Oycá posłany/

ny./ Odkupicielu ludzki/ narodzony z Panny Day nam pokoy swoy drogi/ oddal szatańskie trwogi/ od stada twojego/ potkum bkedy y zkości/ prowadz z czesnych trudności/ do Raiu wiecznego/ Amen.

PIESN XV.

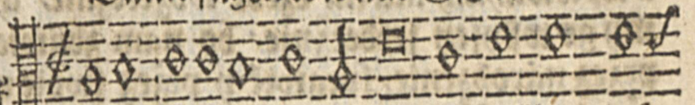
Taż Nota.

Ein Kindelein so löbelich.

NArodził sie Chrystus Pan/ grzesznym na zbawienie./ A Syn Bozy nam jest dan na obwesełenie/ By był na świat nie przyszedł/ nigdyby był nie wyszedł/ czkowiek z potępienia: O nadrozszy Jezusie/ nad grzesznymi zmikuy sie/ pomoz do Zbawienia/ Amen.

PIESN XVI.

Danck sagen wir alle GOtt.



Już taraz wszyscy śpiewaymy/ a Chrystuso-



wi dziękuimy: Bo on nam raczył/ przez



Narodzenie/ sprawić od dyabła wybawienie.

Za śpiewaymyż mu iuż wdzięcznie/ Chwalmyż go wszyscy serdecznie/ dla zmikowania y wykupienia/ ktore mamy z tego narodzenia.



Jemuż przystupa śpiewać z Anioły w radości



dości/ chwałá Bogu ná wysokości.

2. Chryste Pánie náß iedyny/ Bogu Oycu Synu rowny/ tobie my nedzni/ chwałe wzdawaimy/ ze wßemi twoiemi wybránymi./ Bo przez cie świat iest uczynion/ y káżdy człowiek jest stworżon/ ktorego żywiß y záchowywaß/ bo w swey mocy niebo ziemie maß / Tobie ćtußna iest śpiewáć z Anioły w rádości/ chwałá Bogu ná wysokości.

PIESN XVII.

Taz Nota.

Dzieki iuż wßyscy wzdawaymy / Páná Boga wyßławiaymy/ yż śie obiawił/ yná świát sławił/ ázpátańskiey mocy nas wybawił :/: spiewaymy mu ná cześć wdzięcznie/ chwalmy go wßyscy serdecznie/ bo nam zbáwienie/ przez národzenie/ sprawił y przez swoie umęczenie Páná wyznaywaymy/ wyßławiaymy w rádości/ Chwałá Bogu ná wysokości.

2. Bedąc Bogiem wiekuistym/ Synem Oycu iednoistym/ nie uczynionym/ áni stworżonym/ ále dziwnym sposobem zrodzonym :/: Przezeń wieki wyßławione/ y wßytkie rzeczy stworżone/ on opátruie/ on ie sprawuie/ on wniebie on na ziemi pánuie/ Páná wyznawaymy / wyßławiaymy w rádości/ Chwałá Bogu ná wysokości.

3. Przed ktorym Ktory Anjelskie/ y wßytkie hufy niebieskie/ kołem ßtawáią/ wołá konáią/ á zá dziedzicznego Pana maią :/: Ten znizony pod Anjoły/ nas wźiął zá swe przyią-

iacioky/ w swym świetym stowie/ nas brá-
cią zowie/ iuż nam stużą niebiescy posłowie
Pana wyznawaymy/ wystawiaymy W
rádości/ chwałá Bogu ná wysokości.

4. Mocny Obrzym z wysokości/ biezac do
boiu w niskości/ zbroie nedznege/ ciała náße-
go/ wziąwßy/ ziawił moc rámienia swego :/:
Smierć podiąwßy/ śmierć zwoiował/ a nam
nowy rod zgotował/ nas ożywiaiąc grzechy
zmywaiąc/ swoie świętobliwość nam dawá-
iąc/ Pana wyznawaymy wystawiaymy
w rádości/ chwałá Bogu ná wysokości.

5. Moca swa wstał/ uśiadł/ w niebie/ by
nas ratował w potrzebie/ część ciała iego/
mamy stawnego/ dawa z Nieba/ y Duchá
świętego :/: Duch Wiáre y miłość rodźi/ y
do iedności przywodźi/ sługi dáruie/ serca
sprawuie/ słowem y świątościámi mocuie
Páná wyznawaymy wystawiaymy w rádo-
ści/ chwałá Bogu na wysokości.

* 6. Chwałá bądź Oycu wiecznemu/ tak
śie w nas kochaiącemu/ yż Syna swego/ ná-
mileyßiego/ dał á z nim stárb Krolestwá wie-
cznego :/: chwałá Synowi Bożemu/ chwałá
Duchowi świętemu/ w bostwie iednemu/ Bo-
gu práwemu/ wiecznemu/ świętemu/ chwa-
lebnemu/ Pana wyznawaymy wystawiay-
my w rádości/ chwałá Bogu ná wysokości:
Amen:

PIESN XVIII.

Taż Nota.

Muż wßyscy z serca całego/ chwalmy Pana
Boga swego/ Yż nam zbáwienie/ czártu
zginie-

zginienie/ sprawił przez swe świete narodzenie/ Spiewaymy z Anjoły Hymn weſoły w radości/ Chwałą Bogu na Wyſokości.

2. Chryſte Panie naſz dziedziczny z Oycem chwały godny wieczney/ ciebie samego/ z serca ſzczerego/ chwalemy w gromadzie ludu twego Spiewaymy z Anjoły Hymn weſoły w radości/ chwałą Boguna wyſokości.

3. Chryſte przez cie swiat ſtworzony/ Przez cie człowiek uczyniony/ Ty opatruieſz/ ſam o nim czuieſz/ Ty dla niego w niebie plac gotuieſz Spiewaymy z Anjoły Hymn weſoły w radości/ Chwałą Bogu na wyſokości.

PIESN XIX.



Nastał nam dzień pożądany/ w nim śiez czyſtey Panny/ narodził Syn Boży/ z kąd śie wiecznym zbawienny/ pożytek mnoży.

2. Któremu Xiężyc/ Y gwiazdy/ z słońcem ſłużą zawżdy/ którego duchowie/ chwałą niebieſcy/ chwałą Cherubinowie.

3. Ten/ co wieczne ſtworzył Latá/ w niſki wſzedł kray świata/ kſztałt ſługi lichego/ przyiął Pan wyniſczywſzy siebie ſamego.

4. Wnim śie oświecitá Boſka nam zbáwienna łáſká/ nczac nas wſzech tego/ byſmy grzechy porzuciwſzy ſli do dobrego.

5. O byśmy to mogli sámi uważáć iák známi/ Bog śie obeyść raczyk/ że nas y za dziatki wziął/ y win przebaczyk.

6. Niepoiete zmiłowánie/ dziwne ratowánie/ godne dziękowánia/ godne z całego serca chwał y śpiewánia.

7. Widząc Pan Bog ludzkie złości/ błędy y trudności/ widząc záwiedzenie/ nas wszech od pociech wiecznych/ w wieczne wiezienie.

8. Z czego nas áni własna moc/ ni Anjelska pomoc/ nie mogłá wybáwić/ Tam Pan Bog swą wszechmocność raczył obiáwić.

9. Niewinny podiął śie złości/ przyiąwszy krewkości / ciáłá człowieczego / potężnie śmierć/ y czárta zwálczył srogiego.

10. Wtory Adam sam Pan z Nieba/ pierwszego iák trzeba/ Adama ratował / y nad zwyż tytuł Bożych dzieći dárował.

11. Za co mu ludzie ná ziemi/ z Anjoły świętymi/ piosnkami rádości/ oddawaymy serdeczne nasze wdzięczności.

* 12. Bądź cześć tobie Chryste Pánie/ za twe zlitowánie/ żeś nas raczył zbawić / Y w poczćie dziatek swoich w Niebie postáwić/ Amen.

PIESN XX.



Gdy śie Chrystus narodził/ wszemu świátu dogodził Anjeli mu śpiewali/ Bogu cześć odda=



oddawali/ Pánna Syna poczęła/ Chrystusá

porodźiła/ Pánieństwa nie straciła.

2. W Bethlehem śie narodźił/ ktorego wszystek świat był/ leżał powity wżłobie/ Bog wdźiwney swey osobie/ Niebem nie ogárniony/ wźiął sługi pogardźony/ kształt dla nászey obrony.

3. Anjeli obiawili Pasterzom te nowiny Do Bethlehem biezeli/ tam Jezusa uyzrzeli/ uyrzawszy cześć mu dali/ a Bogu dźiękowali/ iż JEzusa poznali.

4. My też to poznawaymy/ z radośćią przywitaymy/ nie wstydźmy śie nagiego/ a tak ubożuchnego: dla nas ći to on sprawił/ że śie tu na świat stawił/ by nas grzeszniki zbáwił.

5. Bożynił to dla ćiebie/ byś z nim wiecznie żył w niebie/ kniemuż przyszłań/ nie boy śie/ dla grzechow nie strachay śie: Bo to u niego znaydźieß/ iż grzechow twych pozbędźieß/ a ku zbáwieniu przyidźieß.

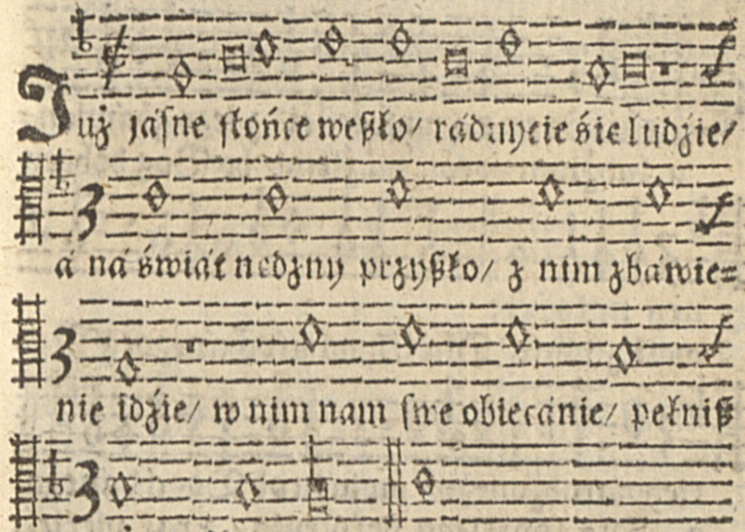
* 6. O narodzone Dźiecie/ zbawże nas/ prośimy ćie/ przez Narodzenie twoie/ przyimi nas w łaskę swoie: boś śie dla nas narodźił/ byś nas z Oycem pogodźił/ Y nam Zbawićielem był.

7. A tak my iuż z Anjołmi/ Bogu cześćchwałę daymy/ Bogu ná wysokośći/ że nam dał z swey miłośći/ Syná swego własnego/

w

w Boſtwie ſobie rownego/ dla zbáwienia náſ
ſego/ Amen.

PIESN XXI.



Już jáſne ſłońce weßło/ rádnyeie śie ludźie/
á ná świát nedzny przyßło/ z nim zbáwie=
nie idźie/ w nim nam ſwe obiecánie/ peßniß
wieczny Pánie.

2. Już nam Emmánuelá Pánná porodźiłá/ już tez nieprzyjaćiela/ moc Boża zráźiłá/ Syn Boży śie ná rodźił/ á nas z Bogiem zgodźił.

3. Náder dźiwne poczęćie/ dźiwne národzenie/ dźiwne śie z náimi zjećie/ y Boże zniżenie/ dla rátunku wßytkiego/ świátá upádkego.

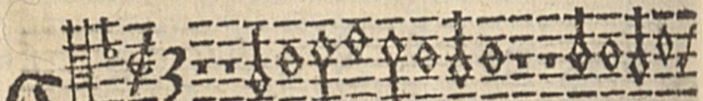
4. Syn Oyeá od wieczności Monárchy wielkiego/ obrał matkę w niſkości ſtanu ubogiego/ żeby nam wieczne z śiebie/ ſkárby podał w niebie.

* 5. Chryſtus dla nas pobſtąpił/ nedzę/ głod/ práġnienie/ y w káźni nas záſtąpił cierpiąc umęczenie/ pokarm y napoy práwił/ y ſioł nam wyſławił.

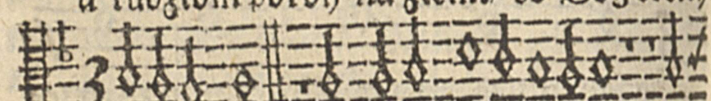
6. My wdzięczni Pánie twego dla nas ná rzodzenia/ prośimy ráćz nam ſwego użyczyć

zbáwienia/ day wieczńie chwalić ćiebie/ z Archánjoły w niebie/ Amen.

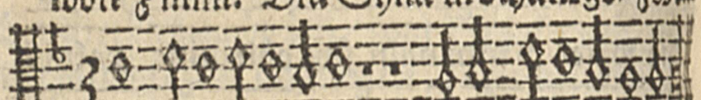
PIESN XXII.



Cześć Bogu ná wysokośći/ z jego zbáwienia ludźiom pokoy ná źiemi/ bo Bog dobrey



ney miłośći:
woli z nimi. Dla Syna ukochánego/ z Má



riey národzonego/ świátu od Bogá dánego.

2. Dla ludzkiego pokolenia/ z rąk piekielnych wybáwienia:/: Emmanuel pożądány/ byk Oycom przyobiecány. Z wielką go chęćią czekali/ z duße go widźieć żądali/ weń wierząc zbáwienie brali.

3. A gdy czás obietnic wyßedł/ Syn Boży od Oyca przyßedł:/: Ná náße wielkie mesele/ obiáwił śie w ludzkim ćiele/ Piekło zburzył/ ßarł Rayskiego/ głowę weżá okrutnego/ zgładźił śmierć zboyce ludzkiego.

4. Toć Mesyaß obiecány/ toć náśienie ześyßey Pánny./: Toć kwiatek ze pniá Jeßego/ toć grunt dobrá nawyżßego. W nim świát uspráwiedliwienie/ w nim ma spokoyne ßumnienie/ w nim má y wieczne zbáwienie.

5. Przetoż śie wßyscy ráduymy/ á Pánu Bogu dźiękuymy:/: Spiewaiąc z Anjoły w dźięcznie/ y z ludem wiernym społecznie/ O

Je

Jezusie narodzony/ brzmi twa ſtawá ná wſe ſtrony/ cieſzymy ſie z twey obrony.

* 6. Bądź tobie chwała Krolu náſz/ iż ſie w nas tak barzo kochaſz :/: Ześ nam o ſwym Narodzeniu/ dał znać y odkupieniu/ Racz nas w tey Wierze gruntować/ w pokoju zbáwiennym chować/ y wieczną chwałą darować/ Amen.

PIESN XXIII.



Anjołowie ci Poſtowie w polu ſtali/ wielką radość zwiaſtowali.

2. Narodzenie/ objáwienie Chryſtuſowe/ weſele świátu gotowe.

3. Kto to widał? Kto to ſłychał? Kto od wieká? że Bog narodzon z człowieká.

4. Odkupiciel Emmanuel jeſt Bog známi/ Pan niżſzy miedzy ſługami.

5. Jzáłaś w on dawny czas tájemnice/ wyrzekł o Synu dziewice.

6. Náwyżſzego Oycá ſwego Syn kochány z Pánny ná świat ludźiom dány.

7. O miłości z wyſokości Boża wielka/ żeś człowiekiem dla człowieká.

8. Skárb niebieſki/ Krol Anjelſki/ z łego ſługi/ krwią ſwoją wypłácił długi.

9. Głoſy ſwymi weſołymi z tey miłości/ chwalmy Bogá z wyſokości.

* 10. Bądź ſpołecznie/ dźiś y wiecznie cześć Synowi/ Oycu/ świętemu Duchowi/ Amen.

PIESN XXIV.

Taż Nota.

WYznawaymy / wystawiaymy Krolá swego/ w Bethlehem národzonego.

2. Pánu swemu nawyższemu słońce/ miesiąc/ służy we dnie w nocy świecąc.

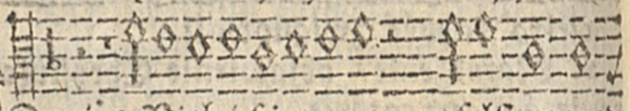
3. Zwolennicy / Męczennicy chwalą ciebie/ Krolu w szczesnem twoim Niebie.

4. Y my z nimi serdecznymi głosy swymi/ śpiewamyć ku czci na ziemi.

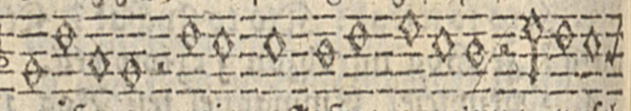
***. 5. Bogu chwałá wiecznie stałá w wysokości/ iż poyrzał na ziemskie wkości/ Amen.

PIESN V.

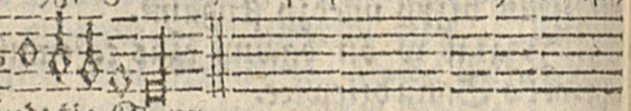
Von Himmel hoch da komm ich her.



IDe áż z Nieba sámego/ z poselstwem od



Nawyższego/ moje roskoszne nowiny/ uweselą



ludzkie Syny.

2. Národził śie z czystey Pánny / Pan JEzus Chrystus názwany / śliczna przyległa osobá/ Anjelskich korow ozdobá.

3. Krol nad Krolmi/ Pan nad Pany/ Bog náwieki/ pozegnány/ ten lud swoy z grzechow wybáwi/ á Rayski upad náprawi.

4. W nim niebieskie wszystkie dáry/ BOg Oćiec złożył bez miáry/ przezeń ludzie mieszkáńcámi/ w Niebiesiech będźiecie z námi.

5. Zkoł

5. Żłob znák pewny maćie tego / w nim Syna pierworodnego / uboga Pánná żłożyłá / á dopieruczko powiłá.

6. Nuż też y my podźmy sámi / do Bethlehem z pásłuszkámi / witáć Jednorodzonego / Synáz Pánny / Bogá swego.

7. Bá patrz jedno serce moje / ná wielkie pociechy swoje / toć to zdawná obiecány / on Messyasz pożądány.

* 8. Witay o Gośćiu niebieski / ná nasz ubogi kray ziemski / tyś przyszedł podnieść grzesznego / bądźże wieczna chwałá z tego.

9. Pánie Tworco wszytkich rzeczy / ná jákież to nas masz pieczy / yżeś nam kwoli tás przybył / jákobyś nanedznieyszy był.

10. Toćby był z złotá pszeżerego / Podły świát ná ćie jednego / y Niebo ćie nie ogárnie / á ty masz nocleg ták márnie.

11. Słomá złotogłowy twoje / stáynie Krolewskie pokoje / Pánna / Jozef / wszytek twoy Dwor / żłob łożnicá / pieluszki zbior.

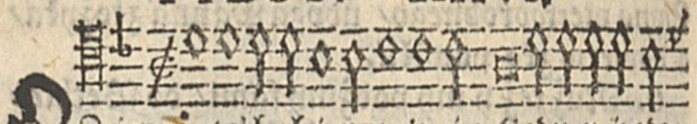
12. Wtym wkaśnie jakbyś był w Niebie / widzę Pánie chętnym ćiebie: Day bym ja lepse u śiebie / cáły świát ważył dla ćiebie.

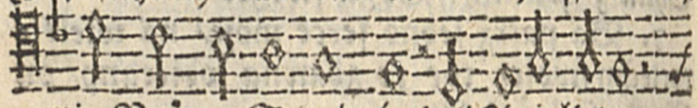
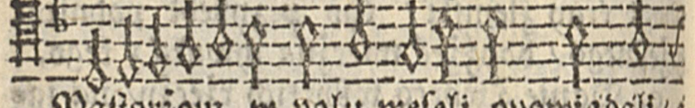
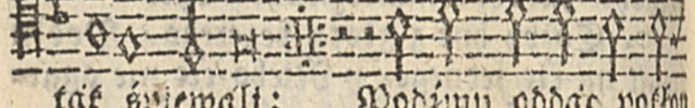
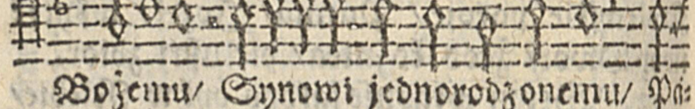
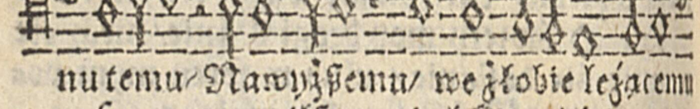
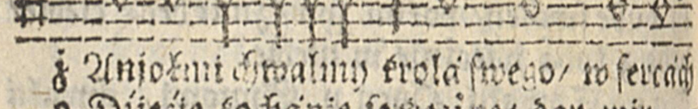
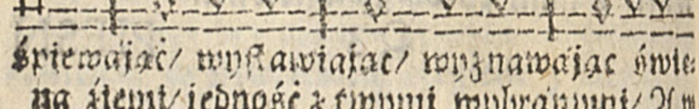
13. O świety moy drogi Pánie / niech ćie y mnie śie dostánie / ulub w sercu mym pokoje / zniewol sobie smysły moje.

14. A ja pewien łáski twojey / z cáłey śiły duszę swojey / pokim żyw / znáć będę ćiebie / będę z tobą wiecznie w niebie.

* 15. Chwałá Oycu y Synowi / chwałá świętemu Duchowi: Ták Anjołowie śpiewáli / a nam pokoy zwiástowáli.

PIESN XXVI.



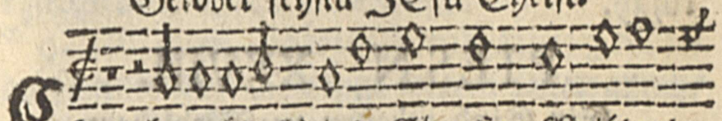
Dacnaż to byká nowiná / kiedy národze-
Zwjáſtujemy wam rádość wielką / ſprawiona

nie Bożego Syná / świeci Anjeli /
ná świátá kráine wſelką / dźiś nam jeſt dány /

Páſtorzom w polu weſeli opowiádáli / ż
Zbáwiciel on obiceány / plemie niewieście

ták śpiewáli: Podźmy oddáć pokłon
Betlehem mieśćie. Chwałá Bogu ná wy-

Bożemu / Synowi jednorodzonemu / Pá-
ſokości / Z ták wielkiey jego uczynności Vź

nu temu / Nawyżſemu / we żłobie leżącemu
nam ſwego / namiłſego / dáł Syná jedynego /

ż Anjołmi chwálmy krolá ſwego / w ſercách
o Dźiećie kochánie ſerdeczne / day mir

śpiewáiąc / wyſławiáiąc / wyznawáiąc świe-
ná źiemi / jedność z twoymi wybránymi / A w
nieb



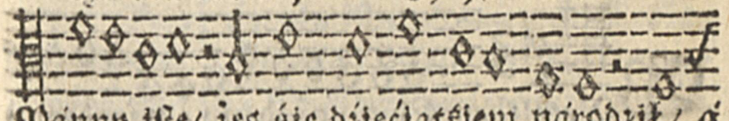
te Imie jego.
niebie chwały wieczne: Amen.

PIESN XXVII.

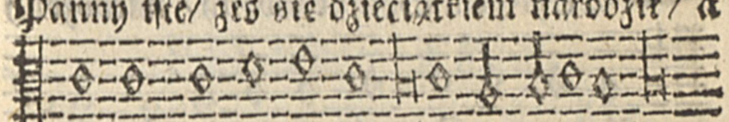
Gelobet seystu JEsu Christ.



CHwała tobie Panie Chryste/ Narodzenie



Panny iste/ jes sie dzieciątkiem narodził/ á



ludzie z Oycem pogodził/ Hallelujah.

2. Syn Boży jednorodzony/ w pieluszki uwiniony/ ma łoznice w podłym żłobie/ á sam skarby wieczne w sobie/ Hallelujah.

3. Siedzący na wiecznym Tronie/ leży w przeczystey łonie to Słowo przyjęło ciało/ przez które sie wszystko stało/ Hallelujah.

4. Słońce niebieskiey jasności. weszło ludzkiey ciemności/ nie zganiając z świata świeci/ w sercach wiernych wiáre nieci/ Hallelujah.

5. Dzierżawcá kraju ziemskiego/ nie ma tu plácu swego/ by nas mieszkańcy wiecznymi poczynił/ Gościem na ziemi/ Hallelujah.

6. Nabogatszy dziedzic z Nieba/ cierpi nędze jak trzeba/ żeby nasze długi zpłacił/ á z sobą w Niebie zbogácił/ Hallelujah.

7. Stworzyciel stał sie stworzeniem/

Bog niewieściem náśieniem / by nas błogosłáwionymi / poczynił Synmi Bożymi / Hállelujah.

8. Bog nam wſzyſtko ſprawić raczył / czego potrzebe baczył / z tąd śie Zbor wiernych ráduje / Chwałe Bogu wyśpiewuje / Hállelujah.

PIEŚN XXVIII.

Ein Kind gebohru zu Bethlehem.



W Bethlehem Syn pożądány / narodzony z Pánny / z czego śie cieſzy lud w nowym Jeruzalemie Bożym duchownym.

2. Pierwſzy nocleg obrał ſobie / wſtájemcę y wżłobie / ten / co nie ſpuſcza z opieki / rządu Krolestwá ſwego ná wieki.

3. Wołu y ośieł zna ſwojego / Páná dźiedźicznego / nie poznał lud Izráelſki / gdy śie narodźił Twórcá niebieſki.

4. Mędrcy zá Gwiazdy wſkazániem / witáiąc śie z Pánem / złoto / kádźidło odáli / y wonną Myrrhę ofiárowali.

5. Rozumowi niepojęty / rod ten dźiwnie święty / bo wiecznie z Oycá zpłodzony / á z Pánny w pewnym czáśie zrodzony.

6. Bez ránny jádu ſproſnego / Wężá pieklelnego / ze krwie ktorą Pánná miáłá / wźiął krew / wźiął właſność ludzkiego ciáłá.

7. Po-

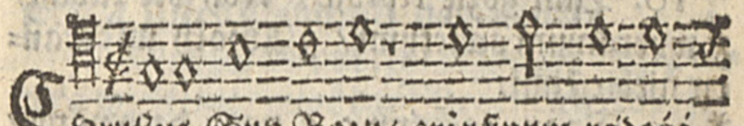
7. Podobny nam w obcowániu/ w pracách/ w czuciu/ w spániu/ podobny w każdey krewkości/ w tym niepodobny/ że prozen złości.

8. Wziął dział Syn Boży z ludzkimi/ synmi śmiertelnymi/ by nas uczynił swojego/ dziedzicámi Oyca namilszego.

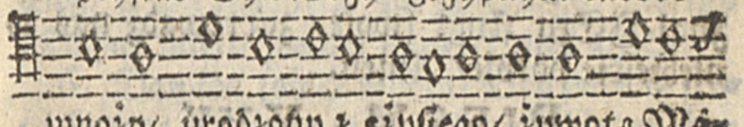
* 9. W dzień Bożego Narodzenia/ z dobrego sumnienia/ wesołym sercem śpiewaymy/ á wiecznego Boga wysławiaymy.

10. Bądź chwała Narodzonemu/ Krolowi naszemu/ chwała Oyeu Niebieskiemu/ chwała wieczna Duchowi świetemu/ Amen.

PIESN XXIX.



Chrystus Syn Bozy/ grzyszným rádość



mnozy/ urodzony z czystego/ żywota Má-



ryey Panieńskiego.

2. Zgodość Prorokow/ prawde swych wyrokow/ Bog Ociec spełnił mile/ dawszy nam Syná swego tey chwile.

3. Przetoż mu każdy wierny dzięku záwżdy/ z dáru náder drogiego / chwalac bez przestánia Imie jego.

4. Bo názacnieyszy/ klenot naśliczniejszy/ y nieoszácowány/ z Bostiey skárbnice świátu wydany.

5. Sławni Krolowie/ y Patryárchowie/

z duſze wiedźieć żądali / ktorego Paſterze ogladali.

6. Ráduy śie temu człowiecze / ktoremu / Bog dał / iż widźiſz ſwego / Zbáwićiela / y cieſzyſz śie z niego.

7. W nim wielka Boſka zjáwiłá śie łáſká / Ludzkiemu pokoleniu / wiodąca ku wiecznemu zbáwieniu.

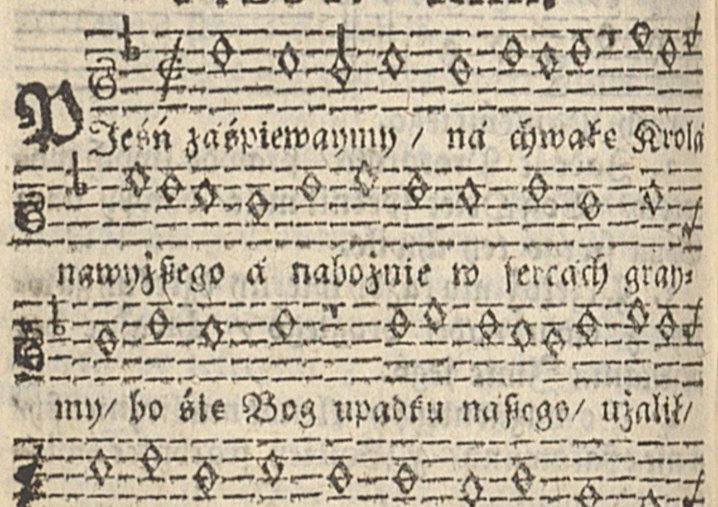
8. Przetoż my tego / wdźięczni z ſercá ſwego / żądaymy uczeſnośći / tych ſkárbow drogiey Boſkiey miłośći.

9. By dał w dobrym ſtáć / y do końcá wytrwáć / á potym nam u śiebie: dał mieſzkánie / wieczniſte w Niebie.

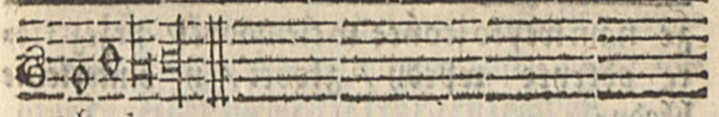
10. Tám gdźie kroluje / kędy śie ráduje / z wybránymi świętymi / z Anjoły mieſzkáńcy niebieſkimi.

* 11. Bogu kochány / á nam darowány / znai JEzu ſługi ſwoje / záprowadź nas w niebieſkie pokoje / Amen.

PIESN XXX.



ubogi



ubogi.

2. Z szczerey miłości/ oprocz wszelkiey ludzkiey zásługi/ nie kończąc sprawiedliwości/ dak nasienie co ż świátá długi/ popłáciwszy łeb srogiego/ ztárko węzá piekielnego.

3. Abrahámowi/ ponawiał obietnice swoje/ ták że też y Izákowi/ rzekł/ rozmnoże potomstwo twoje/ y w nim będą trwáć świátá/ szczęśliwe ná wieczne látá.

4. Izrael święty/ upewnił syny swoje o tym/ że nie miał być Sceptr objęty/ ni rządcá od Judy ná potym/ ażby śię Syło objáwił/ á Płod Pánieński nam sławił.

5. Moyżesz ná puszczy/ przyrzekł: yż Proroká wielkiego/ miał dáć Izráelskiey tłuszczy/ Bog/ z miłosierdźia niezmiernego/ ktorego usłucháć mieli/ jesliby śmierci uiść chcieli.

6. Dawidá sobie/ wybrał Bog podług serca swego/ ślubuiąc w Boskiey osobie/ wzbudzić płod z biodr żywotá jego/ tákí/ co w sprawiedliwości/ miał krolowáć do wieczności.

7. Táyne wyroki/ Rad Bożych dźiś są objáwione/ co Bog mawiał przez Proroki/ już mam jest wszytko ujszczone/ mámy już pożądánego/ MESZASZA nlebieskiego.

8. Dźiś mamy Gody/ dźiwnie roskoszne zgotowáne/ ná ktorych wszystkie narody/ przez Ewángelią zwołáne/ częstuje Bog ciałem swego/ y krwią Syná namilszego.

* 9. Już śię rádujmy/ z tákiey Boskiey/ ku nam miłości/ á Pánu Bogu dźiękujmy

że nam weßko ſtońce w ćiemnoośći/ przez ktore pokryte wßedy / złośći / y śmiertelne bkedy=

* 10. Bądź z tego chwałá/ tobie Pánu Bogu dobremu / coby ná wiek wiekow trwałá/ żeś dał Synà ludowi ſwemu: Oráćż nam pomoc przez niego/ do kroleſtwá niebieſtiego. Amen.

PIESN XXXI.



Oſtuchayćie z weſelem/ co śie dniá tego/



cżaſu dawnego w Bethlehem/ zá pewne ſtało/ á już podáko/ Ludźiom wßem.

2. Narodźił śie Chryſtus Pan/ z ubogiey Panny/ ktory nad Pány Pánem ſam/ nie miał wcżeſnośći/ by wiecżne wkośći/ ſprawił nam.

3. W ſtáyni pokog leżałá/ świeta Dźiewicá/ gdy Krolewich trżymałá/ bo mieyſcá indźie/ gdźie márni ludźie/ nie miáłá.

4. W pieluchy uwiniony / á do jáśiełek/ gdźie wok/ ośiełek wkożony/ dlá nas lichotą/ nędzą/ ſromotą zniſczony.

5. O Synaczku jedyny/ toś w ludzkim ćiele ucierpiał wiele bez winy/ wßyſtkie trzymaiąc/ y w mocy máiąc kráiny.

6. Niebem nie ogárniony / w bydleczym żłobie/ wlichey oſobie złożony / maß byt ná ziemi z Synmy ludzkimi wzgardzony.

7. Ty/

7. Ty/ ktory przyodziewaß wßystko stworzenie/ sam zimno drżenie w zysku maß/ nadzaś ky/ ktory niebießkie ktory rozdawaß.

8. Wßczyreyś obrał podkości/ sobie Rodzice/ czysta dziewice w niskości/ rowny wielkiemu/ Oycu swojemu/ z wieczności.

9. Ato wßytko nam twoli/ by z ostatecznej nas wyjął wiecznej niewoli/ á nas sam sobie miał tu ozdobie powoli.

10. Inßy nikt/ tylko ty sam nas porátować/ nie mogł/ ni nam dáć/ co Adam/ przez grzech utrácił/ ten dług zapłácił CHryßus Pan.

11. Odjął nas doßkonale Cżártu srogiemu Pieklu straßnemu/ y całe/ spráwił zbawienie y uwielbienie w swey chwale.

12. Bądźmyż my wdzięczni tego/ iż Zbáwiciela/ Odkupiciela pewnego/ Jezusa mamy/ znamy/ ufamy w samego.

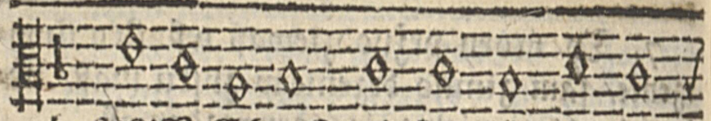
* 13. CHryßus nam narodzony/ á od Anjoßow niebießkich poßkow zdáwiony/ tyś pießni wdzięcznych/ czći y chwał wiecznych doßtoyny.

14. Przyimi do swey opieki/ nas niewolniki twe ßłużebniki/ bym dzięki/ tu zaczynali/ w niebie śpiewali ná wieki/ Amen.

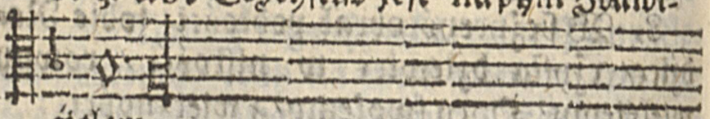
PIESN XXXII.



NAs my wieni záśpiewaymy z weßelem/ bo



bo PAN CHrystus jest naßym Zbáwi-



cielem.

2. Ten śie czásu ostátniego národźił/ á tym serca ludźi wßystkich odchłodźił.

3. Oczym z dawna Prorocy powiádáli/ Przyście jego od wiekow zwiástowali.

4. Iże Pánienka Syna poczáć miáła/ktoraby męzá nigdy nie uznáłá.

5. Tego Synā Emmánuel zwáć miano/ Pan Bog z námi to imie wykłodno.

6. Bowiem przez jego świete Národzenie/ poczęło śie nas grzeßnych odkupienie/

7. Z Bogiem Oycem nas wßystkich zie-dnoczenie/ á wiecznego żywotá przywrocenie

* 8. Bądźże Bogu chwałá na wysokośći/ z tey łaski á niewymownej miłośći.

9. A nam tu ná ziemi w tey śmiertelnośći/ Pokoy w dobrey wolt/ y też w jednośći/ Amen.

NA NOWE LATO.

PIESN XXXIII.

Nota Pieśni XIV.

CHwalmy Pieśnią rádośći Páná Bogá z tego ./. Że nam dał z wysokośći Synā namilßego/ Marya ona Dźiewicá/ uro-dźiłá dźiedźicá/ nam Dáwidowego/ á w pie-lußki powiłá/ y do żłobu włożyłá/ Krolá nie-bießkiego.

2. Pás-

2. Pásterz naprzod Pásterzom w polu objáwiony ./. A niebieskim rycerzom ten urzad zlecony Zeby Hetmana swego/ w Kray ziemski idacego/ prowadzili jawnie/ o nim ze by znác oali/ dzieciatko opisali/ leżące niestawnie.

3. Na polach Bethleemskich w pieknym rzadzie siaky ./. Hufy korow Anjelskich/ á głosno śpiewáky/ Chwaká na wysokości/ badź Boskiey wielmożności / apokoy na ziemi/ w ludziách upodobánie/ maß nieba ziemie Pánie/ bo już mißkaß z nimi.

4. Za stárego Zakonu taki Mándat dano:/: Aby Syná osmego dniá obrzezowano/ gdy byk Pan obrzezany/ Jezusem jest nazwány/ wkasność słowá tego/ być ludzkim Zbáwicielem/ y Wyswobodzicielem/ z wiezienia wiecznego.

5. Gdy byk ofiárowány Pan w swoim Kościele :/: Ná to przygotowány ony Symeon śmiele Rzekk/ Puść Pánie po boju/ mnie zeßłego w pokoju/ sługebniká twego/ bo czego pożądáky/ oczy me oglądáky/ Zbáwiciela swego.

6. Z gwiazdá z dálekiey ziemie Medrey przyjáchali ./. Aby w Jeruzalemie Krolá przywitali / Tá w mieście nie świecika do Betlehem mierzyká/ do domu onego/ gdzie/ Pánu dáry dali/ kedy ofiarowali/ pokkon serca swego.

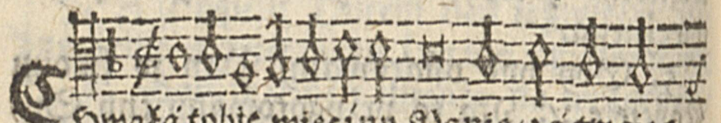
7. Przed otrutnym Herodem z dzierżáwy Oycowskiey ./. Vciekał do cudzych ziem Monárchá niebieski/ By Adámá pierwßego/

go/ z wiernym potomstwem jego/ przywrócił do Nieba/ dług którym Ray utracił/ Adam pierwszy/ tym spłacił Pan/ jak było trzeba.

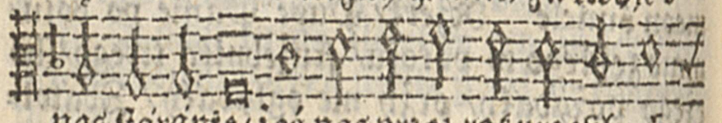
8. Z Doktory siadł w Kościele roku dwunastego./* Pokazując im śmiele smysł Pisma świętego Ci którzy go słuchali/ w sercu się zdumiewali/ nad mądrością jego: bo starce w zadawaniu/ y im odpowiadaniu/ przechodził bieakością.

** 9. Zbawicielu nasz święty narodzony z Panny./* Od Pasterzow przyjęty/ Jezusem nazwany Niech cię z Medrey chwalimy/ od ciebie się uczymy/ rozumu zdrowego/ zgrom twe prześladowniki/ prowadź swe służebniki/ do Raju wiecznego. Amen.

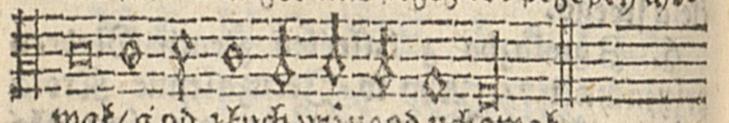
PIESN XXXIV.



Chwała tobie wieczny Panie/ za twoje o



nas staránie/ żeś nas przez rok przeszły cho-



wał/ á od złych przygod uchował.

2. Prosim cię też roku tego/ broń nas od wszytkiego złego/ zdrowie/ pokoy rácz darować/ rácz nas ku swey chwale chować.

3. Rácz nas odrodzić sam w sobie/ niech godnie służymy tobie/ obroń nas roku nowego/ grzechu y błędu sprosnego.

4. Day byśmy się odnowili/ w cnoty się przyoz-

przyozdobili/ day bysmy przestawszy z kości/ chodzili w sprawiedliwości.

5. Niech ma swoy przybytek wzięty/ w sercach naszych twoy Duch święty/ niech o zmysłach naszych radzi/ niech je wola twa prowadzi.

6. Kościołowi powszechnemu/ po świecie rozproszonemu/ przyday do poczту wierzących serc pobożnością świecących.

7. Od niezbożnych ludzi buntow/ strzeż Kościoła twego gruntow/ zgrom piekielnych nurkow waky/ nie day burzyć twojey chwały.

8. Rozpadź marnych ludzi dumy/ zawstydź wykretne rozumy/ nie day słowem twym wichrować/ nie day się sektom budować.

9. Prawdziwi nauczyciele/ niech brzmią w szkołach y w kościele/ młodź zaprawuy do twey woli/ a dorosłym broń swey woli.

10. Szafarze tajemnic twego/ Krolestwa wieko trwałego/ uzbroy moca z wysokości/ świetobliwey wymowności.

11. Niech zgorszenia nie dawamy/ ani też w nie upadamy/ ujmi bystrych pierzchliwości/ miłością swojey sforności.

12. Wez Panie Polska Korone/ pod swą Oycowską obrone strzeż jey wednie/ strzeż jey w nocy od nieprzyjacielskiey mocy.

13. Day dobrą sprawę zwierzchności/ rządzą Duchem twey wądrości/ niech złe rzeczy przerywaią/ a cnotliwym pomagaią.

14. Krola Pomazańca twego/ Rade y Rycerstwo jego/ błogosław na długie lata/ niebą Krolu/ rządco świata.

15. Niech

15. Niech sądow twych przestrzegaią Ewángeliey plác dáią / á bedąc Synmi Bożymi / niech idą drogámi twymi.

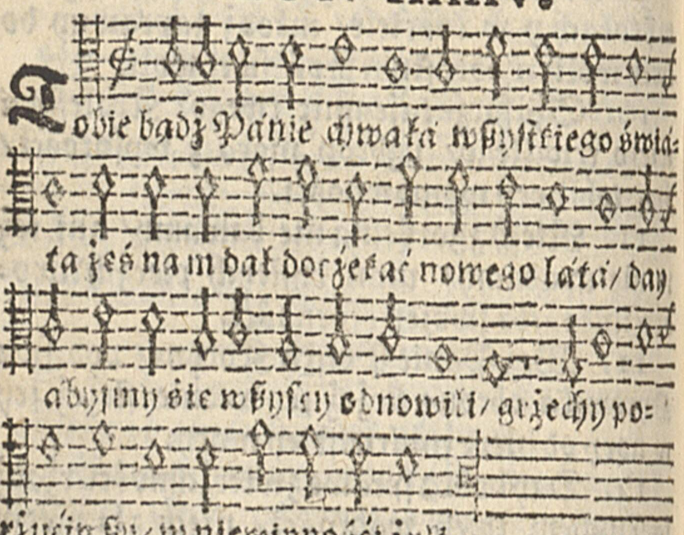
16. By potomstwu zostáwili / jáko od Oycow nábyli / kwitnącą Koronę Polską / zá twą opátrznością Boską.

17. Wszystkim Stanom świátá tego / day Boże Ducha dobrego / niech Cyrześcianie tolerują / niech im pogánie hołdują.

18. Niech sługá zna Páná swego / niech cześć Syn Oycá własnego / niechay z chęci swoiey záwżdy / to / co winien / czyni káżdy.

19. Głod / miecż / mor / wszytkie przygody / oddal JEzu od twey trzody / á z miłośierdzia Boskiego / użycz roku szczęśliwego / Am.

PIESN XXXV.



2. łáská twoiá swiecá niechay będzie znáni / boć nic dobrego nieuczynim sámi / mnoż w nas nádzieie / przysporz práwey wiáry / niechay uznawamy prawdziwe twe dáry.

3. Użycz pokoju / użycz twey świętey zgody /

dy/ niech śie nas boją pogáńſkie narody/ á ty nas nie chćiey doſtępować Páńie/ ále nam ráczy dodáć ſwey pomocy ná nie.

4. Błogoſław/ Páńie/ źiemi á z twojey ſzczodrośći/ niechay nam doda doſtátek żywnośći/ uchowáy głodu/ y powietrzá złego/ day nam wſzytko dobre/ z miłośierdźia ſwego/ Ameo.

O MEDRCACH,
PIESN XXXVI.
Nota, Pieśni XXV.

DO wſchodu ſłońcá jáſnego/ do końcżyn gruntu źiemſkiego/ co żywo cześć Páńu ſwemu/ day z Páńny národzonemu.

2. Twórcá kręgu niebieſkiego/ przyjął kſztałt ſługi podłego/ ćiałem ſwym ćiało rátował/ táć nas bárzo umiłował.

3. Płodne łáſká z wyſokośći/ nioſły Páńieńſkie wnętrżnośći/ przed tym w náturze nieznány/ klenot nieoſácowány.

4. Stał śie gmách ſercá czyſtego/ kośćiołem Bogá żywego/ tá ktora mężá nie znáła/ wierżąc ſłowom Synáć miáła.

5. Jáć rzekł Anjoł/ táć śie cżłekiem/ ſtał Bog/ ktory jeſt przed wiekiem ktorego w máćce zámkniony witał Jan Duchem ruſzony.

6. W lichym żłobie y na śienie/ leży niebieſkie Jmienie/ ná troſe mleká przeſtawa/ ktory wſzytkim obrok dawa.

7. Anjeli pełni rádośći/ chwálą Bogá w wyſokośći/ á Páſterzom znáć dáwáją/ iż Páſterzá świáłá máją.

**8. Miey chwałe ná wſzyſtkie ſtrony/ Páńu

nie z Panny narodzony/ Z Oycem y z Duchem społecznie/ jak od wiekow tak y wiecznie.

PIESN XXXVII.

Nota Pieśni XXV.

HErodzie przeczysie Judskiego/ boiß Krola ubogiego/ nie wydzierac świeckich włości/ dawcą Krolestwa wieczności.

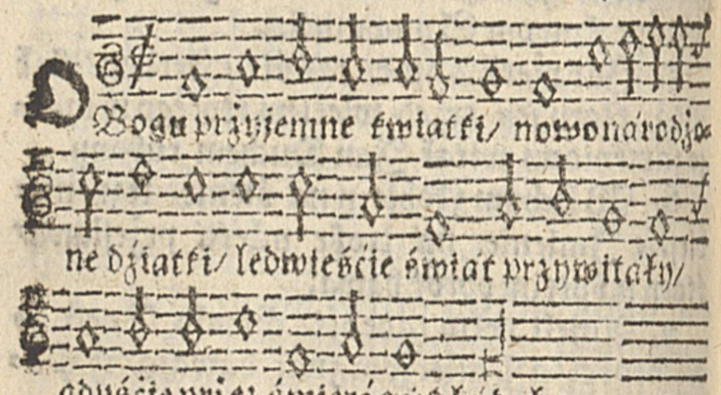
2. Idźcie szczęśliwi Medrcowie/ po gwiazdzie y Pańskim słowie/ do Bethleem Oyczystego/ miasta Mesyaßowego.

3. Złotem Krola wyrażaycie/ Myrrą Rece znać daycie/ Kadzidło zaś jak wieczemu/ w dary daycie Bogu swemu.

**4. A ty Medrcom obwieszczony/ Panie w Jordanie ochrzczony/ coś uczynił wino z wody/ zdobiąc Kananeyskie gody.

5. Nawroć błędne/ skroć głowniki/ poczyń z nas swe zwolenniki/ grzech zmywszy/ day nam wnisć śmiele/ przez śmierć na wieczne wesele/ Amen.

PIESN XXXVIII.



2. Wąską trwią sowitą wały/ Bethleemskie się płokały/ a matek lament głęboki/ gorne przechodził obłoki.

3. Ra-

3. Rachel wnukow swych płakała/ ani się utulić dała/ iż je zbito do jednego/ z rozkazu Herodowego.

4. Jest/ o Dziatki/ Chrystus z wami/ z swoimi rowiennikami/ choć on dla pewney obrony ustąpił w Egypskie strony.

5. On jako Krol y Bog prawy/ nagląda w światowe sprawy/ rozumem swym/ lecz krew jego/ gruntem Kościoła świętego.

6. Żyją dziatki snem zmorzone/ sławą wieczną ozdobione/ czego w świecie nie dostało/ to się im niebem nadało.

* 7. Chryste Boże pojegnány/ dla nas w dzieciństwie wygnány/ zawiáduy/ o nas łaskáwie/ y postaw nas w wiecznem sławie/ Amen.

PIESN XXXIX.

WBetleem Syn pożądány nàrodz.

Pàtrż Pieśni XXVIII.

NA OFIAROWANIE PANSKIE.

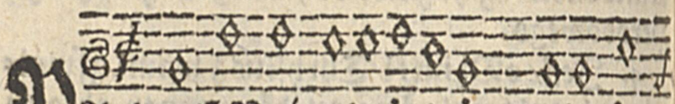
PIESN XL.

Nota Psalmu III.

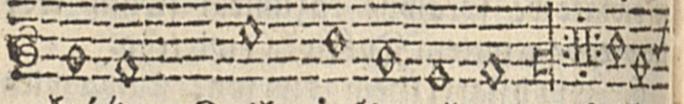
JŻ w pokoju Pánie/ ná swe obiecánie/ puśćz świátá sługe swego/ gdyż oczy uyrzały/ ręce piástowáły/ me Pomázáńcá twego. Tegoś ná zbáwienie y ná poświecenie/ dáł ludu pogáńskiemu ku sławie záś wielkiey/ á to ná czas wßelki/ ludu Jżráelskiego.

OPRACOWITYM ZYWOCIE PANSKIM.

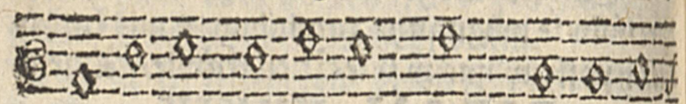
PIESN XLI.



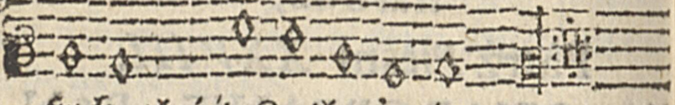
PAnie nasz Boże wiecznie żywy/ Oyczę miDałeś Syna dla wykupienia/ nas nedznych z
Wdałeś w trudności niewinnego dla człeká



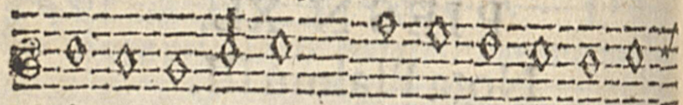
kościwy/ Zmiłuyże śie nád námi O Chry
więzienia/ Zmiłuyże śie nád námi O Chry
grzesznego/ Zmiłuyże śie nad námi O Chry



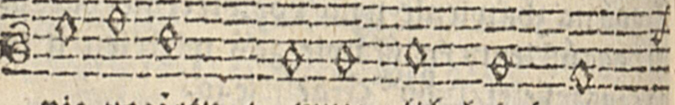
ste tyś śie zpczerey litości/ podajak ná
ste tyś wine rayską sroga/ zapłaćił
ste dla unizenia twego / y trzyjá



łych złości Zmiłuyże śie nad nami.
krwią droga/ Zmiłuyże śie nad námi.
ciężkiego/ Zmiłuyże śie nad námi.



Boże Duchu świety/ toba Chrystus w Pán
Z poświecenia twego/ był postem/ do ro
Day nam świety Pánie/ dobr[Chrystusowych



nie poczęty / wyzwolił lud jety/
du ludzkiego / od Oycá wiecznego/
używánie/ z nim śmierć/ z nim powstanie/

Zmiłu

Zmiłuyże śie nád nam.
Zmiłuyże śie nád námi.
Zmiłuyże śie nád námi

PIESN XLII.



SYn Boży Oycu kochany/ świátu dáro=
wány/ niech od nas cześć zá swe spráwy/
ma Pan náß łáſkáwy.

2. O ſławny Krolu wieczności/ toś w uniżoności/ swoje młode trawić látá/ w nędznym kraju świátá.

3. Matce swey y mniemanemu/ Oycu jáko własnemu/ poſłuſznyś był/ wzroſł w mądrości/ biorąc y w miłości.

4. A przyſzedſzy do męſkiego/ Roku trzydźieſtego/ do Jordanuś wſtąpić raczył/ by cię Jan obaczył.

5. Tám Boſkiey ſpráwiedliwości/ dość zá ludzkie złości/ czyniąc/ wechrzćieś pokázował/ żeś swe umiłował.

6. Chrztem tym y modlitwą zięty/ niebo Oćiec święty otworzywſzy/ wlał hoynego/ náćie Duchá swego.

7. A wgłos z Máieſtatu wołał/ żeś mu śię podobał/ chcąc by cię świát jedynego/ ſłuchał Miſtrzá swego.

8. O Bá-

*8. O Baránku bez nágány/ BOgu ukochány/ przez cie my Oycá wiecznego/ mamy zá własnego.

9. Ty z swojey krwie dostoyności/ zmywasz świátá złości/ tyś w niebo brama nadznemu/plemieniu ludzkiemu.

10. Rządź nas przez Duchá świętego/ w puszczy świátá tego/ á po zwycięstwie nas w niebie/ráczy stáwić u siebie: Amen.

PIĘSN *XLIII.*

Nota Pieśn IV.

W Trzydziestym roku Chrystus Pan/przyszedszy gdzie płynie Jordan/ Chrzest od Janá przyjął sługi/ omywáiąc násze długi.

2. Tám z tąd przez Duchą świętego/ w puszczą wiedzion by od złego/ kusiciela był kuszony/ Biskup we wszem doświadczony.

3. Gdy post cudowny odprawił/ z chytrą mową czárt się stáwił. Jeślis Synem Nawyższego/ uczyń chleb z kámienią tego.

4. Ná co Pan rzekł: Nápisano/ iż nie sam chleb ludziom dano/ do pośiłku: Lecz człek żyje/ słowem ust Bożych prawdziwie.

5. Potym go Czárt wziąwszy śmiele/ ná sámym stáwił kościele/ chcąc by się zpuściwszy/ z niego/ dowiodł Synowstwá Bożego.

6. W Piśmie mowi nápisano/ iż cię Anjołom oddano/ byś kiedy o kámień srogi marnie nie otrącił nogi.

7. Lecz Pan znowu z zupełnego Pismá/ zráził wykręt jego/ rzekł: pisano/ nie kuś Bogá/ by má cię nie przypłká trwogá.

8. Zá-

8. Zátym ſátan ná wyſoką/ wznioſt go gorę/ gdźie ſeroką/ ſtawę świátá ukázuje/ dáć zá ukłon obiecuje.

9. Tám dopieroż Pan ſurowie/ podź precz zdrayco/ śie ozowie: Bo napiſano/ ſámego bedźieſz cźćił BOgá wieczńego.

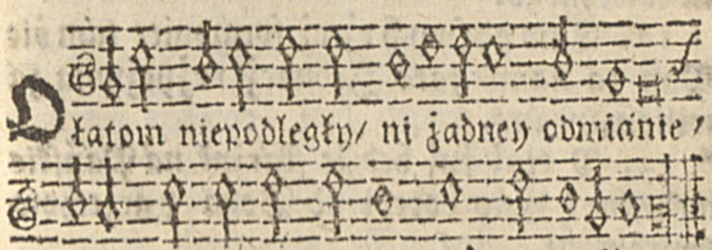
10. W tym poſtępk cźart przeſtráſzony/ Piſmem y Boſtwem zmożony/ Anjołowie przyſtąpili/ by Pánu ſwemu ſłużyli.

* 11 Pánie/ ktoryś w ludzkim ćiele/ doznał utrapienia wiele/ rátuy mocą Boſtwa twego/ krewkośći ćiáłá náſzego.

12. Ty wſzem wkładaſz/ tyś Hetmánem/ nieba/ źemie/ piekłá/ Pánem/ znay śie do ſwego ſtworzenia/ dopomoż nam do zbáwienia/ Amen.

PIESN XLIV.

Nota Pieśni CLXXI, Albo ta:



Dłatom niepodległy/ ni żadney odmiánie/

Jezu Chryſte ná wieki/ pożegnany Panie.

2. Przez ćie źiemią y niebo/ y co w nich/ ſtworzone/ vrzez ćie upádłe ludzkie plemie wydźwignione.

3. Tyś ſłowo/ tyś jeſt on Syn Bogá nawyższego/ jáſność chwáły/ tyś obraz jeſt iſtnośći jego.

4. Tyś z nieba ná świát przyſzedł z ſzczerey ſwey litośći/ chcąc nas wygnáńce rayſkie mieć w wieczney rádośći.

5. Bez grzechu/ y bez zmazy w człowieczeństwie świętym/ byłeś Ofiarą Bogu/ y Barankiem wzietym.

6. W trzydziestym roku przy Chrzcie ciebie Syna swego/ zalecił Bog/ y kazał słuchać głosu twego.

7. Tyś odebrawszy Ducha świętego bez miary/ uczył w Oyca/ y w siebie świat prawdziwey wiary.

8. Ty wiodąc lud do Boga Apostoły swoje/ rozesłałeś/ by światu prawą dali twoje.

9. Pan Chrystus wielki posłał Monarchy wiecznego/ przysłał/ aby był sługą rodzaju ludzkiego.

10. Pasterz dobry owieczek szukał rozproszonych/ wołał do siebie wszystkich ludzi utrapionych.

11. Potym do nieba wstąpił/ aby Kościoł z niego/ w niebie mogł mieć Kapłana y Króla wiecznego.

12. Tam od swych rzecz sprawuje/ tam się Pan za nami/ jako Jednacz przyczynia za winowajcami.

* 13. Y ktoż już będzie skarżył na Pańskie wybrane? Kto potępi ob Boga z grzechow kwitowane.

14. Przyczynia się Zbawiciel Pan JEzus za nami/ Duch święty twierdzi/ żesmy dziedzicmi Bożymi.

15. Tym w niebie odłożona korona radości stawy niewystawioney/ y wszech szczęśliwości.

* 16. Tobie niech będzie chwała Panie naś

nąd

nad Pany/ z Oycem/ y z Duchem świętym wiecznie pozegnany.

17. Day nam przy prawdzie twojey zbawienne wytrwanie/ day nam Panie Jezusie szczęśliwe skonanie/ Amen.

PIESN XLV.

Nota Piesni CXXXI.

CHrystus przykład nam zostawił/ aby się kady z nas uczył/ pokory y cierpliwości/ ktorey przestrzegał z miłości.

2. Ten/ się w ubostwie narodził/ w wielkiey nędzy y pracy żył/ musiał z Matką swą uciekać/ gdy go Herod kazał szukać.

3. A gdy już dwanaście lat miał/ w kościele z Doktory siadał/ tam im wielkie tajemnice/ z Boskiey wywodził krynice.

4. Potym był w Jordanie ochrzczon/ od Ducha na puszczą wiedzion/ kędy nizli się objawił/ dni czterezieści w poście strawił.

5. A gdy łaknął PAn zemdlony/ był od Szatana kuszony/ lecz chytre przed Panem chwały/ Pokusy się nie ostały.

6. Cierpiał wielkie udręczenie/ sprawując nasze zbawienie: Gorącość/ głod/ y pragnienie/ od swych własnych pogardzenie.

7 Wielkie ubostwo tu cierpiał/ gdzieby głowę skłonić nie miał/ w drogach znosił głod/ trudności/ y rozliczne dolegkości.

8. W pocie/ w płaczu/ w pracy trwając/ owiec straconych szukając/ które z przepaści dobyte/ przeniosł na pasze obfite.

9. Mile wszytkich k sobie wzywał/ by w nim

każdy odpoczywał: Wkazując żywey wody/ źdroje grzeßnym dla ochłody.

10. Krzyż swoy nosił w cierpliwości/ y nas do tey stateczności/ wzywał byśmy torem jego/ szli do żywotá wiecznego.

* 11. Day Pánie byśmy dźwigáli/ krzyż swoy y ciebie wyznali/ Zbawicielem doskonałym/ przed światem o cie niedbałym.

12 Spraw byśmy z serca prawego/ ciebie chwalili sámego: Wyrwi nas z mocy chytremu/ Diabłu/ Lwowi okrutnemu.

* 13. Bądź chwałá Oycu wiecznemu/ Synowi jego miłemu/ wespołek Duchu świętu Bogu w Troycy jedynemu.

PIESN XLVI.



Zbawicielu Chrystie Pánie/ wieczne Dy-

ćowstkie kochánie/ day byśmi dobroć twoje zná-

li/ y wyznali.

2. Tyś nas w śmiertelney chudobie/ tak bárzo ulubił sobie/ jeś wziął w krewność nasz od ludzki/ z Bożey łaski.

3. Będąc w kształcie Bostwá swego/ jásności Oycá wiecznego/ raczyłeś się nader zniżyć/ á w ciele żyć.

4. Wziąłeś sposob sługi/ abyś odkupił niedźnikà/ wielkieś wycierpiał trudności/ wnet z młodości.

5. Gdyś się stáwił między dźiatki/ Herod ośle-

ośierocił matki / ażeś ubiegł dla obrony / w cudze strony.

6. W ubostwie żyjąc u świata / skoroś w mestie wstąpił latá / natarłeś ná Szatanowe / harda głowe.

7. I ten ugryzł piete twoje / nasadziwszy sikę swoje ná cis Hetmana nászego / nawyższego.

8. Posty / głody / y prágnienia / niedospania / utrudzenia / podstępowáć tobie było / dla nas miło.

9. Drogiś częste odprawował / grzesznyches sie podeymował / dźwigałeś z szczerey litości / ludzkie złości.

10. Dla tego / żeś z potępienia / świát wywodził do zbawienia / Słowo twoje źli gánili / ciebie łżyli..

11. Boskie cudá potwarzáli / Szatánom przypisowali / zwodząc krwawą rádę swoje / ná śmierć twoje.

12. Zdrádzonego poimano / zeplwano / pokátowano / z lewey / z prawey twey Lotr strony / záwieszony.

13. Day bysmy to w rozum brali / day bym z serca uważáli / dla nas w mękach dokonánie / twoje Panie /

14. Pogrzebion / do piekłaś z stąpił zmartwych wstawszy w nieboś wstąpił / ná rádość rozproszonemu / stadku swemu..

15. Rácz y nas budzić ze złości / day nam żyć w sprawiedliwości / zbierz nas do owczárnie swojey / z łáski twojey.

* 16. O JEzu jáż sie zda tobie / táż nas sługi swe rządz sobie / żebysmy doszli rádości / z twey miłości.

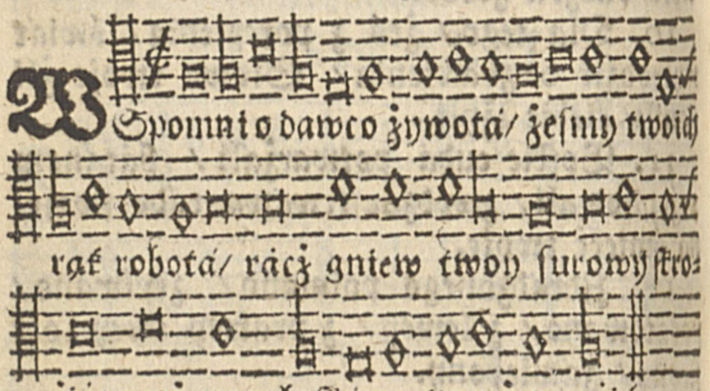
17. Przyydźieß ſądźić ſprawiedliwie/ wiernym śie ſtawiß życzliwie/ doznają twojey ſrogośći/ ſprawcy złośći.

18. Ktore zapędźiß od śiebie/ biadá im będźie bez ćiebie/ ſpżeſni/ ktorym daß beſpieczny/ żywot wieczny.

19. Będą śie w tobie ćießyli/ będą ćie wiecznie chwalili/ mając wßytkiego w hoynośći/ z twey miłośći.

20. O Chryſte/ Boże prawdźiwy/ z Oyćem/ z Duchem wiecznie żywy/ bądź cześć po wßytkie wiecznośći/ twey miłośći: Amen.

PIESN XLVII.



WSpomni o dawco żywotá/ żeśmy twoich rąk robotá/ rácz gniew twoy ſurowy ſkroćić/ racz nam łaſkawą twarż wrocić.

2. Pomni ná upad pierwßego/ w Ráju Rodźicá náßego/ odpuść krewkim winy Pánie/ odpuść nam wieczne karánie.

3. Duß náßych z twey Boſkiey ręki/ nie day ná piekielne męki/ poznay Syná twego/ ſługi/ ktorych on krwią płácił długi.

4. Ważnieyßá jego przyczyná/ niż całego świátá winá/ niechay y w nas prace jego/ dokázują ſkutku ſwego.

* 5. JEzu Chryſte/ Krolu wieczny/ day przy ſobie byt beſpieczny/ wßák od twojey dzielney nogi/ ſtárty ná głowę wąż ſrogi.

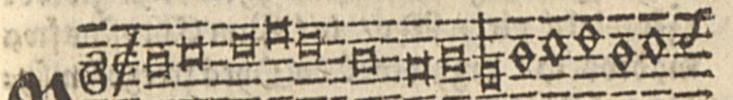
6. O Ry-

6. O Rycerzu niezmożony/ bądź Hetmánem znáśney strony / w ludzkiey śmiertelney niemocy/ dokázuy swey Boskiey mocy.

7. Tobie/ Chryste/ cześć wzdawámy/ ciebie z Oycem wyskawiámy/ y z Duchem świętym społecznie/ ják od wiekow ták y wiecznie/ A.

OMECE PANSKIEY.

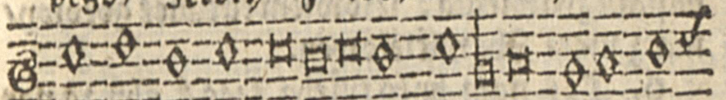
PIESN XLVIII.



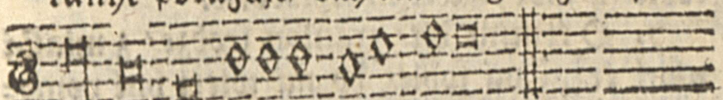
PAnie náś Boże wielki/ wskawiony w narod
O Chryste/ czartom srogi/ á jednaczu nas
Oycze poyrzy na swego/ Synà namiley-



wszelki/ ráczy odpuśćic náśe winy/ dla
drogi/ przyczyń śie do Oycá swego/ boś
śego/ Ktory z toba kroluje/ á



jedyney przyczyny/ z nieba twego wyso
ubłagał gniew jego/ áw ofiáry swey zupeł-
ráný ć pokázuje/ day dla niego dział stáw-



kiego/ ulituy śie ludu swego.
nośći/ okrywaś ludzkie krewkośći.
nego/ dziedzictwa wiekuistego.

PIESN XLIX.

Táż Nota.

CHwalmyż BOgá wszechmocnego/ ktory
dał Synà swego/ ná okrutne umeczenie/

zkąd mamy wybáwienie: Bo śmierć wieczną śmiercią skáził/ grzech/ piekło/ diábłá poráził.

2. Gdy Adam w Ray w prowádzon był/ wnet go tám Dyabeł zdrádził/ z ukuszenia jábłká w śmierć wpadł/ z dobrego wszego wypadł: Pan náś litością wzruszony/ przywrocił mu stan stráconý.

3. Ják przeciwnik swą chytrością/ zwiodł człowieká pierwszego/ ták Pan Chrystus swą mądrością/ przywiodł do Oycá swego/ wszystko zgładził/ y zápłácił/ co był Adam przez grzech stracił.

4. Ucierpiał dla tey przyczyny/ aby záś nie winy/ Bogu Oycu dość uczynił/ choć sam nic nie przewinił/ bo żadnym grzechem nie zmázan/ JEzus Chrystus náś miły Pan.

5: Od wieczności był ukłożon/ rząd tego wykupienia/ Aby grzeszny nic nie wątpił/ że dostąpi zbáwienia: Bowiem rátunek gotowy/ ma z męki Zbáwicielowey.

6. Ták nam było trzebá tego/ aby za nas ucierpiał/ słuchając Oycá swojego/ ná drzewie krzyżá wisiał/ y ták żywot nam przywrocił/ y moc dyabelską wywrocił.

7. Okrutnie bit/ zránion srodze/ z miáśći nioś krzyż ná sobie/ bo ná wieki był pomoczen/ człowiecze grzeszny tobie/ twarz jego śliczna odmienioná/ wszytká we krwi omoczyká.

8. Ná krzyżu gdy był záwieszon/ octem z żołcią zlany/ Oycu Duchá oddawając/ wokáł męką zemdlony: Boże Oycze w ręce twoje/ poruczam ja dusze moje.

9 Ostrą włocznią dał Pan przekłoć/ bok

aż do

aż do serca swego/ krew á wodá wypłynęłá/ z jego ciáłá świętego/ ku omyćiu náßych złośći/ y wßelákich niepráwośći.

10. Przetoż tedy Páná tego/ chwalmy już bez przestánia/ ktory mocą Bostwá swego/ użyczył nam zbáwienia: Smiercią swą śmierći śmierć spráwił/ á wierne swoje wybáwił.

* 11. Chwałá Oycu niebieskiemu/ Pánu miłośćiwemu/ jego Synowi miłemu/ ná nas ták łáskáwemu/ y też Duchowi świętemu/ Bogu w Troyey jedynemu.

12. Że śie nád námi zmiłował/ y drogi swe nam zjáwił/ á z błędow nas wywiodßy sam/ ná jásności postáwił: prosim Pánie/ racz nam to dáć/ byśmy przy tobie mogli trwáć/ Amen.

PIESN L.



Rozpominay kázdy wierny/ trud y krzyż Páński niezmierny/ y niewinną śmierć jego.

2. Bważ złość świátá całego/ bważ grzech Oycá pierwßego/ ktory w Ráju popełnił.

3. Bważ ják Bog spráwiedliwy/ y ják jego gniew strásliwy/ ktory ná grzech wylewa.

4. Patrz jáko bárzo zmęczony/ Syn od Oycá opußczony/ dla náßych niepráwośći.

5. Grzechy świátá ná śie włożył/ duße swą zá nie położył/ krolewic wieczney chwały.

6. Od Xięży y ludu swego/ y od Piłátá Pontskiego/ skázány ná srogą śmierć.

7. Zelżony/ ubiczowany/ cierniem ukoronowany/ dokonał w pośrzod łotrow.

8. Y ktożby go nie miłował? Y ktożby mu nie dziękował? za takie cużynności.

9. Iż będąc nád świętę świętym/ nam zwoli stał śię przeklętym/ by nas ubłogosławił.

* 10. Chryste miłośierny Pánie/ day niech nam w sercách zostánie/ pámiątká śmierći twojey.

11. Racz serca náße zápalić/ by cię záwße mogły chwalić/ zá twoje dobrodźieystwá.

12. Bczynkiś ßatáńskie skáził/ y śmierć śmiercią swą poráził/ wßytkie rzeczy náprawił:

13. Náprawuy nas z swey miłośći/ obroń od błędow y złośći/ dla gorzkiey męki twojey.

14. Gdy przyjdźie náße skonánie/ racz nas przyjąc Chryste Pánie/ do Zboru Anjelskiego; Amen.

PIESN LI,

Nota Piesni LXVI. Albo tą:

Christus wahrer GOttes Sohn.



JEzus Chrystus/ Bog człowiek/ Mądrość

Oyca swego/ wiele cierpiał náświećie/ dla

człeká grzeßnego/ w Niedźiele przed swą

męką



męką miasto opłakiwał/ á do vrzędzenia za-

su/ náwiedzenia wzywał..

2. Ci ktorzy go do miásta zacnie prowádzili/ w kilka dni kwoli Xiędzy/ na śmierć osądzili/ zá trzydzieści śrebrnikow/ Judaß Mistrzá swego/ przedał stárßym Xiążętom ludu Zydowskiego.

3. We Czwartek po wieczerzy/ krwáwe záczął boie/ smętny w dußy upádał/ ná oblicze swoie/ o kielich by go nie pił/ trzy kroc Oycu swemu/ modląc śie/ powolnie to/ dał ná wolą jemu.

4. Przypádli nań we zbroiey/ iák ná bezecnego/ Judaß pocałowaniem zdrádźił Mistrza swego/ Piotr na obronę Pańską/ jął mieczem ßermować/ Máłchowi ucho uciął/ Pan kazał miecz zchować.

5. Do Biskupow go dawßy/ po swey woli mieli/ cáłą noc bez snu wiodąc/ bili/ iáko chcieli/ twarz náświetßą zeplwali/ oczy záwiązali/ pieśćiámi pogębkuiąc/ gádáć mu kazali.

6. Tu Piotr nim kur zaśpiewał/ do rázu trzećiego zaprzął śie z przeklinániem/ Zbawiciełá swego. * Ná dzień Pierwßey godziny/ stáwion Piłatowi/ przeciw niemu z Xiążęty/ świádkowie gotowi.

7. Piłat z Herodem zgodzi/ iaśnie znáć dáwáli/ że w nim przyczyny śmierći nie upatrowali: krzyknęli głosem Zydzi/ w dzień trze-

trzeciey godziny: bierzem te krew niewinną/ na śie/ y swe syny.

8. W purpure od żołnierzow/ na pośmiech ubrany/ y cierniowa korona ukoronowany/ Piłat chcąc ich złość ująć/ ubiczowanego/ stawił/ nie zostawiwszy/ w nim cżłonka całego.

9. Nic ich to nie rusyło: Ukrzyżuy wołali/ Y aż go na śmierc skazał/ krzyczeć nie przestali. Z miasta w samo południe/ Jako wzrzucony/ z krzyżem na śmierć okrutną/ był wyprowadzony.

10. Mieyskie Panie płakáły/ iż cierpiał bez winy/ rzekł im/ nie płáczcie na mie/ ale na swe syny: Gdy omdlewał pod krzyżem/ Pan umordowany/ był mu za pomocnika/ Symeon przydany.

11. Z Łotrym go zawiesiwszy/ żołćia napawali/ á żołnierze o Pańską/ Suknią los miotali. Janowi Matkę zlecił/ kochánkowi swemu. Ray Łotrowi obiecał/ pokutującemu.

12. Odziewiątey godzinie/ wołał JEzus Eli/ Boże moy/ o Boże moy! A Żydzi śie śmieli/ rzewno krzyczał/ czemuś mię/ czemuś mie moy wszechny/ Pánie Boże opuścił/ w moy cżas ostátecżny?

13. Za krzyżowniki prosił/ Oycá niebieskiego/ á umierając Ducha/ oddał w ręce jego/ zátym ręka żołnierska/ bok przekłoła srogá/ z ktorego wypłynęła/ woda/ y krew droga.

14. Skoro Bog nieśmiertelny/ w krewkim umarł ciele/ pokazało śie strasznych cudow barzo wiele/ zástona śie kościelna na dwoje przepadła/ á ciemność niezwyczayna/ na ktorąś przypadła.

15. Zie-

15. Ziemiá śie poruſzyła/ ſkały śie waliły/ z grobow otwártych świete ciáłá wychodziły/ te cudá ludzie widząc z grzechow śie káiáli/ á Jezuſá Synem być Bożym wyznawáli.

16. Ku wieczorowi/ z woli/ ſtároſty Piłáłá/ był zdiety z krzyżá drogi / Odkupiciel świátá/ ony Jozef/ z Nikodemem/ z máściámi przybyli/ á ciáło uwinąwſzy/ w nowy grob włożyli.

* 17. O człowiecze uważ to/ całym ſercem ſobie/ uważ wſzytko co cierpiał/ BOG twoy twoiá tobie/ błogoſławieni/ ktorzy w śmierći/ jego cząſtkę máją/ bo wieczny po wſkrzeſzeniu/ żywot otrzymáją.

* 18. Wczás pilny/ gdy śie z świátem/ będziem rozſtawáli/ day Boże/ bym ſwe duſze/ tobie oddawáli: Chryſte przez niewinną śmierć krzyżá okrutnego/ racz/ nas przyjąć po śmierći do Krolеſtwá ſwego: Amen.

PIESN LII.

Taż Nota.

Chriſtus der uns ſelig macht.

Jezus náſze zbáwienie / Báránek niewinny w ogrodzie umęczenie/ Záczął/ z náſzey winy/ zdrádzony pojmány/ przed Annaſzá ſtáwion/ fałſzywie obwiniony/ zhańbion/ upluwan/ z kwápion.

2. Ze dniem záprowádzony do ſądu świeckiego/ od Piłáłá wzgárdzony ſtároſty Rzymſkiego. Ten do Galileyſkiego Herodá go poſłał/ A niewinności jego jáwne świádectwo dał.

3. Trzećiey ná dzień godziny / ſrodze zbi-

cią-

czowány A cierniem Pan niewinny ukoronowány. Aż na mieysce Golgota/ ktżyż na sobie nosił/ za krżyżowniki świata/ Odkupiciel prosił.

4. W sosta Jezus przybity/ do krżyża srogiego/ Tam wszelkiey męki syty/ Wzywał Oyca swego/ Zydzi sie posmiewali/ Octu prągnącemu Y z żołcią podawali/ Panu naświetszemu.

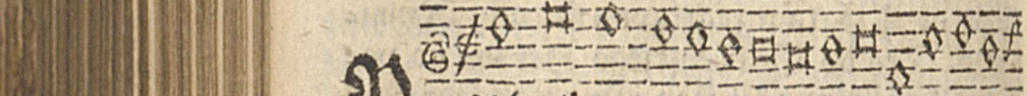
5. O dziewiątey w swey mece/ Oycu Ducha swego/ Jezus poruczył w rece: ziemia/ świadkiem tego Drżąc martwemi ruszyła/ Cipotym powstali/ Słońce zgasło/ cnych siłi Bogu chwałe dali.

6. Wnet Bok naświetszy Pański włocznią otworżony/ z ktorego Chrześciańśti Zbor ma zdroy święcony. Cieszy sie y świątością Ciała Pana swego/ Kielichá społecznością błogosławionego.

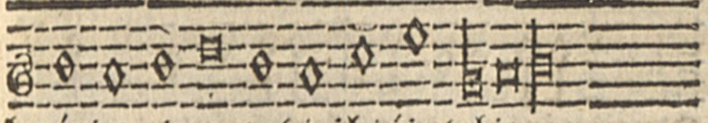
7. Pod wieczor od Piłata/ Vprosiwszy ciało/ Jozef jako skarb świata/ namazawszy cało/ z Nikodemem je zchował do Grobu nowego/ Grobu żołnierż pilnował/ pieczętowánego.

* 8. Przez twą naświetszą mękę Jezu Synu Boży! Wźiąwszy ná swoje ręke Nas grzesznych wspomoży/ Bysmy z grzechow powstali/ świętobliwie żyli/ skutek twey męki znali/ przez nie wiecznie żyli/ Amen.

PIESN. LIII.



Powstań każda dusso wierna/ a bowiem dobroć



broć niezmierna/ okazáła śie tobie.

2. Pan Bog twoy w śmiertelnym ćiele/ za ćie ćierpiał bárzo wiele/ chcąc ćie wiecznie uwielbić.

3. Dla nas z nośił posmiewanie/ hańbę y koronowanie/ Báranek Boży świety.

4. Ktoż to/ co Prase Bożego/ tłoczy gniewu surowego? Krol y Pan wieczney sławy.

5. Páńie świety nad świetemi / czemuś miedzy niezbożnemi/ Lotry śie dał záwiesić?

6. Tyś żadney nie dał przyczyny/ lecz w tym naße były winy/ o łáśko niewymowna:

7. A yżeś za nas tak wiele/ znośił/ prośimy ćie śmiele/ łuzdrow nas z grzechow náßych.

8. Czymeś byk bárziey zelżony / tym śie nam day z każdey strony/ nad wßyśtko/ kochać w tobie.

9. Obierż gmach serca naßego/ day chęć do krzyża twojego/ ze z nim idźiem za toba.

* 10. Chryśte przy naßym skonániu / okaż śie w mocnym rámieniu/ na pocieche serdeczną.

11. A gdźieś ty/ day byśmy byli/ á ćiebie wiecznie chwalili/ w dziedźictwie nieśmiertelnym:

PIENS. LIV.



Rozmyślajmy dźiś wiérni Chrześćianie :/: Jáko Pan Chrystus/ ćierpiał za nas rány.

Od-



Odpojimania/ nie miał odpocznienia/ aż go

skonánia.

2. Náprzod w Ogroycu wźiął pocałowánie :/: A Judaß Zdrayca dał był Zydom známie/ O to Zydowie mego Mistrzá maćie/ Tegoż imaycie.

3. Wnet śie rzucili jáko Lwi okrutni :/: Apostołowie od niego uciekli/ Tám z wielkim hurmem wiedzion do Annaßá/ Pocieche naßá.

4. Pierwßey godźiny przed Piłatem stáwion :/: Niesprawiedliwie od Zydow oskárżon/ rozkazał Piłat aby był biczowan/ náß niebieski Pan.

5. Krzyknęli wßyscy o godźinie trzećiey :/: Nie chcemy swojey krzywdy cierpieć wiecey. Niechay ná krzyżu swoy żywot pokoży/ ten to Syn Boży.

6. Z ostrego ciernia korone uwili :/: Náßemu Pánu ná głowe włożyli : Posmiewáiąc śie przed nim śie kłaniali/ Krolem go zwáli.

7. Sjedł z krzyżem z miásta Pan ßostey godźiny :/ Zydowie z niego odźienie zkożyli potym go na krzyż okrutnie przybili/ octem polli.

8. Oycu śie modlił zá swe krzyżowniki :/: Odpuść im Boże/ á bacz te nedzniki/ ktorzy nie wiedzą co ni wyrządzáją : bo mie nie znáją.

9. Máłe

9. Mátkę pod przyżem stoiącą obaczył:/: Janowi one w opiekę poruczył: Oto niewiásto / maß Synà twojego / dzierżże śię tego.

10. Y wźiął Apostoł Mátkę Páná swego:/: Szedł z nią od krzyżá do dowu swojego/ jáko Syn włásny one opátrując/ y w smutku cießąc.

11. Polecił/ Duchá Bogu Oycu w ręce:/: Wołáiąc umárł: zaćmiło śię słońce: ziemiá śię/ trzęsłá dziewiątey godźiny/ nie bez przyczyny.

12. Co widząc on lud stáłći śię nabożnym:/: A Setnik wyznał iż iest Synem Bożym Ciáłá umárłych z grobow powstawáły/ widźieć śię dáły.

13. Nikodem z Jozfem uczynili prozby:/: By ciáłá z krzyżá bespiecznie zdiąć mogli/ Piłat ich prozby w niczym nie przebaczył/ bo tak Bog raczył.

14. Cżásow nießpornych był z krzyżá zdeymowan:/: Przez swoje sługi/ wßego stworzenia Pan/ Panie też świętę táin z dáleká słáły/ ná to pátrzáły.

15. Drogim bálsámem ciáłá pomázáli:/: A z nabożeństwem w Sindon uwineli/ włożyli je w grob ostátniey godźiny/ płácz uczynili.

16. Wważaymyż to wßyscy Chrześćiánie:/: Dźiękuiąc Pánu zá nadrożße rany/ iż zá nas raczył ták okrutnie cierpieć/ chcąc nas sobie mieć.

*17. O Pánie JEzu Boże wßechmogący:/: Wysłuchay lud swoy ná cię wołáiący/

iáż

raczy nam odpuścić wszystkie nasze złości/ przyjm do radości: Amen.

PIESN LV.



Mądrość Oyca niebieskiego/ Chrystus on wieczny Syn jego/ przyszedł w niskość świata tego/ według pisma Prorockiego.

2. W wielkiey pokorze/ w cichości/ w niedostatku/ cierpliwości/ dla narodu człowieczego/ widząc wielki upad jego.

3. Aż oney Boskiey miłości/ przyjął na się nasze złości/ podjął mękę dobrowolną/ przez nasze krewkość swowolną.

4. O gdyby to kto obaczył/ co ten Pan uczynić raczył/ iż dla człowieka nędznego/ nie litował ciała swego.

5. Stał na krzyżu zawieszony/ wszytek świętą krwią skropiony/ wołał prágnę/ bo ludzkiego/ prágnął zbawienia wiecznego.

6. W okrutney krzyżowey męce/ rozciągnąwszy swoje ręce/ wszytkie zgromadza do siebie/ gotując nam mieysce w niebie.

7. A my nic nie bacząc tego dobrodzieystwa Pána swego/ woliemy światu folgować/ jego złych spraw náśládować.

8. Tak się bárzo rozbujało/ w grzechu nasze márne ciało/ które swowolnie kochamy/ o Páńską łáskę nie dbamy.

9. Ano Pan swe święte ciało/ dał aby zá nas

nas cierpiało/ życząc nam mieysca onego/ przez Adáma straconego=

* 10. Racz nam wszechmogący Pánie/ dáć łáski swojey uznánie/ bychmy cię práwie poználi/ woli twey náśládowáli.

11. Rácz nas przez swą drogą Mękę/ przyjąć pod swą możną rękę/ boć o nas źle z káżdey strony/ nie będźieli twey obrony.

12. Zewsząd nieprzyjaciół dosyć/ y gdźież mamy ręce wznośić/ jedno ku tobie náś Pánie/ gdyż w tobie náśe ufánie.

* 13. O Oycze naś dobrotliwy/ rácz że nam być miłośćiwy / márnotrátną czeladź swoję/ przyjmi włáśkę Bośką twoję.

14. Abowiemeśmy zgrzeszyli / Máiestat twoy obrázili/ wszákże z swey Bośkiey miłośći rácz odpuśćić náśe złośći/ á przyjąć nas do rádośći: Amen.

PIESN. LVI.

Táż Nota.

CHryśte tyś ukrzyżowany/ áby nám był żywot dány/ co ku twey czći wyznawámy/ zá coć y chwáłę wzdawámy.

2. Prośimy cię świety Pánie/ przyimi uśtne to wyznánie/ niechay w prawdźie ucześnićí/ będźiem twojey gorżkiey męki.

3. Tyś dał Oycu Ducha twego/ ábyś zá-śłużył nowego/ Ducha wiernym/ co woiuje/ grzech/ a z tobą nas zeymuje.

4. Kto nie ma Ducha twojego/ nie ma dźiedźictwá wieczńego/ á záś gdźie mieśka Duch świety/ tám przybytek Bogu wzięty.

* 5. Pánie dla twey Męki śrogi/ niechay

w

w nasten Duch twoy drogi/ burzy błędy/ ta
ciężkości/ z wiary rodząc pobożności.

6. Chryste mimo inſze rzeczy/ mieydźiedźictwo twe na pieczy/ niech ſobą nie rządziem sámi/ tyś król naſz/ ty wkładay námi.

7. Vmorz ciáło/ posil dnchá/ Duchá ciáłomiechay ſłucha/ w twoje ręce/ Chryſte Páńie/ niechay śie Duch naſz dostánie: Amen.

PIESN LVII.

JEzu Baránku nadrożny/ Zbáwicielu náſnaſkodny/ zgładź grzech/ rządź nas/ broń/ beześć záwżdy/ bądź z námi w potrzebie káżdey; Amen.

PIESN LVIII.

Nota Pieśni CXXIX.

JEzu Chryſte Boże wieczny/ prośimy ſdzień oſtátecżny/ day śie nam ſtáć uczśniki/ ſwojey ták okrutney Męki: przy ſłowie twym nas záchowáy/ po śmierći wieczny żywot day.

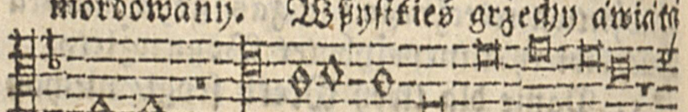
PIESN LIX.

O Lamb Gottes unſchuldig.

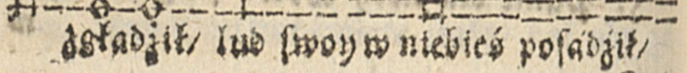


O báránku Boży/ świety/ dla naſzych grzeNiewinnie náśmierć ſkázány/ hániebnie zá

chow przeklety/ Rey.

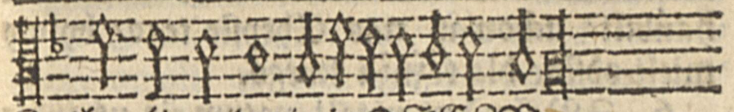


mordowány. Wſzyſtkieś grzechy áwiátá



zgładźił/ lud ſwoy w niebieś poſádźił/

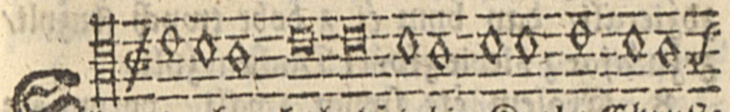
Zmi-



Zmiłuy śie nad nami/ O JEZV.

NA KWIETNA NIEDZIELE.

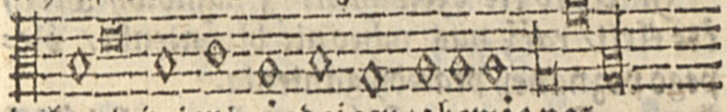
PIESN LX.



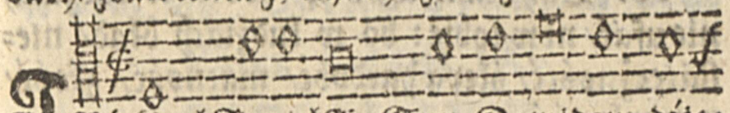
Sławá y chwała bądź tobie Krolu Chryste



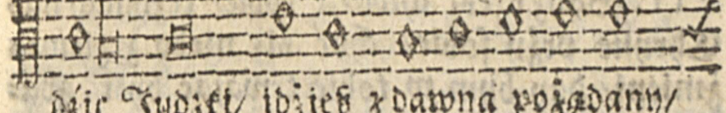
wykupicielu/ Tobie dziatki w kościele chwałe



dáky/zbáwienia żądający/ zbawże nas.



TYś Krol Izraelski/ Syn Dawidow dźie-



dźic Judzki/ idźieś z dawna pożądany/



w imie Páńskie wiecznie Bog pożegnany.

2. Jásny gmách niebieski/ chwali cie y Zbor Anjelski sławi cie wszytko stworzenie/ tobie winien człowiek rozumne pienie.

3. Czcik cie gmin Zydowski/ ścieląc szaty/ látorośli/ Wży tobie krolowi swemu/ serca dáiem powolne słowu twemu.

4. Wdzięczny ś ich byk Páńie/ przyimi y nasze śpiewánie/ ktoreć z serca oddawamy/ gdy cie z nabożeństwem szczerem wzywamy.

5. Dziś cie wielbili/ á po czwartym dniu

hánbili/

Hańbili/ uchoway nas Chryste tego/ byśmy mieli odstáć dla krzyża twego.

6. Z Pálmámi witáli/ potym cie ukrzyżowáli/ ścieląc gałęśki cie czcili/ potym krzyż hańebny ná cie wrzucili.

7. Száty swoje ściáli/ potym twe z ciebie zdzierali/ day bym ci z dobr twych służyli/ zrzucáiąc z śiebie złości Duchem żyli.

8. Krolem cie swym zwáli/ potym śie Krolá záprzeli/ nie day Chryste bym cie swego/ mieli śie przeć Bogá Krolá wiecznego.

9. Ci co cie czcić mieli/ z namowy Xięży cie kleli/ ráczy nas uchronić bluźnienia/ ślepego poznáney prawdy gánienia.

* 10. Day nam ufáć w tobie w ludźiách nie ufáć/ ni w sobie: bo w ludźiách błąd/ niestáteczność/ ślepa hardość/ marność/ złość/ y omylność.

* 11. Bądź cześć chwała tobie/ trzymay nas Chryste przy sobie/ choć śie niebo z ziemią zmieni/ day bym w tobie trwaiąc byli zbawieni: Amen.

PIESN LXI.

Taż Nota.

Chryste Krolu niebieski/ ty do nas idźieß z twoiey łaski przez sprawe Ducha świętego/ wchodźiß w serce do człowieka grzeßnego.

2. Bo ty nas zastępuieß/ y w niebie za nas oredujeß: tyś jest za grzechy zapłata/ przed Oycem twym ofiara wdzięczna/ święta.

3. My cie Krolem znamy/ Zbawicielem być wyznawamy: ciebie czcimy y chwalimy/ bowiem przez cie zbawienia dochodzimy.

4. A

4. A miasto latorośli/ ścielemyć swe nabożne myśli/ w serca cie też przyjmujemy/ gdyśkowu twemu świetemu wierzymy.

*5. Rozmnoż zmikości swojey/ w ludźiach Krolestwo łaski twoiey/ racz dać wolność słowu twemu/ day/ by wszyscy byli posłuszni jemu.

6. Krolunże sam nad nami/ á racz mieszkać na wieki znami/ wytrać zabobony błędy/ nákłoń do prawdy/ serca ludzkie wszędy.

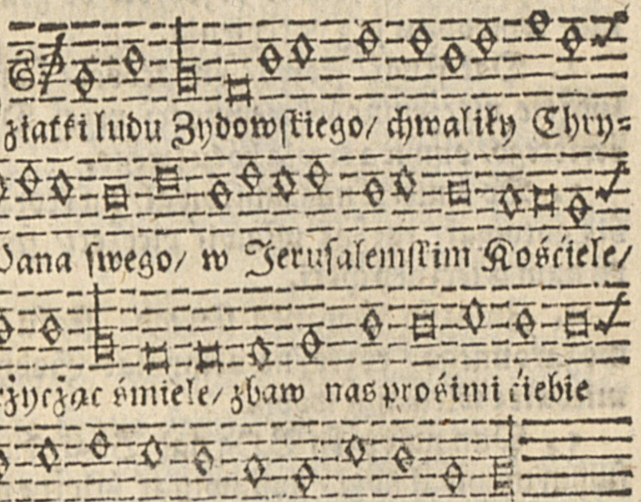
7. Niechże z chwałą twą głosy/ nasze przenikaią niebiosy: day byśmy cie godnie czćili/ potym po śmierći z tobą wiecznie żyli. Amen.

PIESN LXII.

Wesel się Corko Syonska &c.

Pàtrz Piesni IX.

PIESN LXIII.



Synu Dawidow/ o Nawyższy w niebie.

2. Xięża/ starszy/ doktorowie/ niechętni bedąc tey Dźiatek mowie/ szemrząc z nich/ cie strofowali/ zabraniali/ nie chcąc by cie czćiły/ á tyś im niebo przyznał Panie miły.

3. Z Pisma dowiodł Prorockiego/ że Pan Bog wieku dźiećinnego/ starym zkym na hańbe wieczną/ na stateczną/ cześć imienia swego/ używa w potężności Bostwa swego.

* 4. Panie Thryste tak jest wielkie/ Imie twe/ iż stworzenie wszelkie/ ciebie wystawić nie może/ wieczny Boże/ pobudź y kamienia/ zkym na wzgarde/ na cześć twego imienia.

5. Tobie pieśń Panie śpiewamy że tez w twym krolestwie cześć mamy/ my Dziatki z starszymi twymi wybranymi/ day rość tu twey chwale/ żeć ją oddamy w niebie doskonale: Amen.

NA WIELKI CZWARTEK.

PIESN LXIV.

Nota Piesni LV.

PAn nasz wtory Adam z nieba/ ile ludziom było trzeba/ dodał śrzodkow do zbawienia/ wywodząc je z potępienia.

2. Dał sługi/ słowo/ świątości/ sam też ludzkie nikczemności wewnątrz przez Ducha świętego/ omywa krwią boku swego.

3. Do śmierci nas umikował/ na ktorą gdy się gotował/ raczył ustawić pieczęć/ swojey ku nam wieczney chęci.

4. Zniozszy Baranka starego/ stołu Nowozakonnego/ rozkoszne obmyślał Gody/ w miednice wlewając roody.

5. Pan nawyższy BOg nad Bogi/ sługom swym umywał nogi/ zostawując śliczne wzory/ wiernej służby y pokory.

6. Hańbiąc cielesne rozumy/ zbija Bezniow swoich dumy/ pokazując że nie z tego świata jest Krolestwo jego.

7. Do

7. Do nog śie ludzkich ſchylaią/ ći co tego dogladaią/ w jákiey ich owce godnośći/ do Páńſkich ida świątośći.

8. Ci też co prágną zbáwienia/ z ranámi ſwego ſumnienia/ do ſtug Páńſkich pośpieſzáią/ á u nich rády ſzukaią.

9. Lecz Piotr Pánu ſtużby bronił/ o co go Pan mowiąc gromił: Nie bedźli nog myć tobie/ nie uznaſz cząſtki mey w ſobie.

10. Zrozumiał Piotr/ iż Pan ſtugi/ myje mocą ſwey zaſtugi/ á iż wyrażeniem tego/ jeſt pozwierzchna ſtużbá jego.

11. Y rzekł: Ręce/ głowe moje/ myi/ á day mi mieć cześć ſwoje/ umyi mię Pánie cáłego/ bym záżył dziedźictwá twego.

12. Lecz iż czyſta káżda głowá/ ktora chowa Boże ſłowá/ powiedźiał Pan: Dość że myſze/ nogi ten/ co wiárą żyje.

13. Ták Pan Poſty ſłowá ſwego/ zgotował do ſtołu tego/ gdźie dał w oſobie obojey/ pokarm Ciáłá y Krwie ſwojey.

14. Ci/ ktorzy Boga ſłuchaią/ tymże ſpſtaktem czynić máią/ z ocierániem ſwey ſproſnośći/ máią záżywáć świątośći.

15. Ná to klucze dał wiernemu/ Pan ſáfárzowi káżdemu/ by ſłuchárze w rządźie ſtáli/ nie ſámi śie rozgrzeſzáli.

16. Dźiatki niebieſkiey świątkośći/ nie lubią świátá ćiemnośći/ ná jáwny śie ſąd ſtáwiáią/ ſpraw ſwoich poczet dawáią.

17. Co powinni Bogu ſwemu/ co ſłowu jego świętemu/ co ſługom/ y co świątośći/ to oddawáią w ſczyrośći.

18. Wierząc w Boga ſłow ſłuchaią/ Bo-

żych Postow powazaja/ á dla zbáwienney pewności/ idą z wiárą do świątości.

19. Klucze poselstwá Bożego/ y pieczęć łáski jego/ niewiernym nie pomagáją/ lecz je ná ciężśy sąd wzdáją.

* 20. Chwałá tobie Pánie Chryste/ że nas swą krwią czyniß czyste/ biorąc do swey społeczności/ przez ſługi/ słowo/ świątości.

21. Dayże ręká żywey wiáry/ bierzemy zbáwienne dáry/ we wnątrz mocą swey zá-ſługi/ oczyść wiecznie nas swe ſługi.

22. Day pielgrzymom świátá tego/ po-karm/ napoy/ z słoku twego/ ráczż nasz ziemſkiey niepogody/ przyjąć ná niebieſkie gody/ Amen.

(Pátrz wiecey o Wieczerzy Páńſkiey.)

NA WIELKI PIATEK

PIESN LXV.



Syná jednego/ máiąc Bog sobie równego

ráczył go świátu nie żałować/ á ná krzyż

ofiárować.

2. Bárzo zgrzeßyło/ ludzſkie pokolenie było/ ni nas/ przez nas/ ni przez ſtworzenie/ nie mogło woiść zbáwienie.

3. Przeto prácował/ Syn Boży/ by nas ráłował/ Bog ná świecie cierpiał dla ciebie/ Syá był człowiecze w niebie.

4. Dźiwna

4. Dziwna miłości / wziął Mocarz nasze krewkości / nie zostawił sobie żadnego / członka w ciele całego.

5. Naświętsza głowa / do rady Bożey gotowa / od ostrego ciernia zraniona / koroną obelżona.

6. Oblicze święte / u Oyca wiecznego wzięte / ospeciły krew / rany / śliny / z naszych grzechow przyczyny.

7. Słońca jaśnieysze / Pańskie oczy nawdzięcznieysze / były na posmiech / zawiązane / zaćmione / krwią zalane.

8. Filar wielkiego / świata / u słupa podłego / od głowy do nog zbiczowany / wszystek wszczął skatowany.

9. W okrutney męce / wszechmocne obiedwie ręce / które cuda dziwne czyniły / gwoździ przybite były.

10. Zbawienne nogi / któremi starty wąż srogi / utrudzone / pomordowane / do krzyża przybijane.

11. Z krzyżem wzniesiony / a w powietrzu zawieszony / co wszystkimi stanami szafuje / z płaczem się ofiaruje.

12. Uszy / co chwały Anielskiey w niebie słuchały / pełne złych słow y posmiewania / uszczypkow / urągania.

13. Usta mądrości / język Bostiey wymowności / żli octem z żołcią napawali / jak z głupich przeganiali.

14. Y dusza święta / złym kochaniem nie ujęta / za grzech wszystkiego świata srogi / czuła pieklne trwogi.

15. O niewymowna łaskо! o praco cudowna /

wna/ dla nas śie wdać w takie trudności/ sprawcy nieśmiertelności:

16. O nieujęta/ o złości ludzka przeklęta/ ktoraś tak dręczyła Bożego/ Baranka niewinnego.

17. Moja własności/ ludu moy/ ma ociądkości/ ptzcz Proroka Pan do krnąbrnego/ mowi ludu Judzkiego.

18. Ma wdzięczna wkości/ moja krwi/ moje wnetrzności/ cozem wzdy takiego zawinił? cozemci nie uczynił?

19. Sam sobie krwoli/ z Egyptskim cie wziął niewoli/ dodałem Anjelskiego chleba/ ileć go byko trzeba.

20. Jam przed wszystkiemi/ obrał cie sobie innemi/ w dzień obłok/ słup ogniśty w nocy/ był znakiem moiey mocy.

21. Winnico moja/ gdzież synał twoj? gdzież wdzięczność twoja? ty podawaß żołci mey osobie/ jam groná życzył sobie.

22. Mnie niewinnego/ niby złoczyńce jakiego/ skazawßy z miasta prowadzika/ á na krzyżu przybika.

23. O jako wiele/ cierpiał Bog w śmiertelnym ciele/ rázow/ guzow/ ran/ zelżywości/ y serdecznych cießkości.

24. Bez wßey ljtości/ BOg według sprawiedliwości/ wyciągając światowe długi/ bił Syna miasto sługi.

25. Namileyßemu/ stawił śie jak nagorßemu/ nań swoją surowością natarł/ by naß grzech wiecznie zatarł.

26. Duße Dziewice/ przebił miecz Bogarodzice/ w ten czas na iawią podane/ myśli skryto chowane.

27. Ż=Re

27. Rzewno płákali/ éj/ co Páná miłowáli/ Owce ciężko sobą trwożyły/ gdy Páſterzá pozbyły.

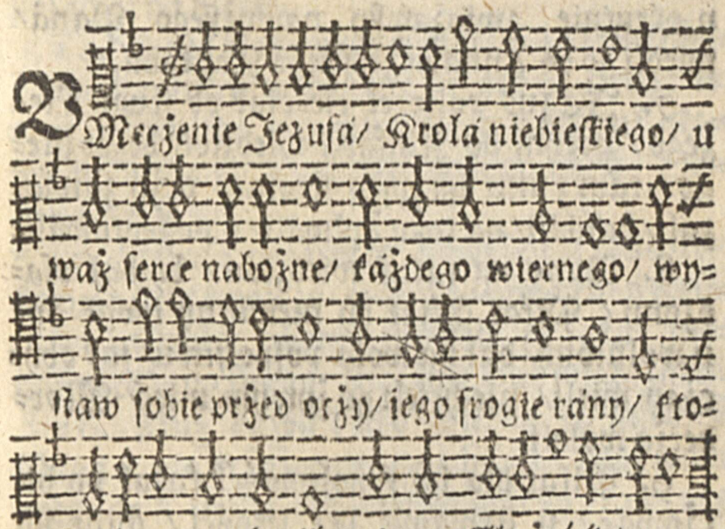
28. Pouciekáli/ Zwolennicy okázáli/ inſzy ſławny pogrzeb martwemu/ ſprawili Pánu ſwemu.

29. Tworce ſwojego/ żałował cáły twor jego/ bjádá temu co zákámiáły/ nie doydźie jego chwały.

* 30. O ludu Páński/ o Syonie Chrześciáński/ náwroć śie do Bogá ſwojego/ w czás ſzukay łáſki jego.

31. Ráczy nam dáć Pánie/ przez twoje w mękách skonánie/ byſmy grzech w ſobie umorzyli/ á z tobą wiecznie żyli/ Amen.

PIESN LXVI.



Błogoſławiony Jezuſá/ Krolá niebieſkiego/ u waż ſerce nabożne/ káżdego wiernego/ wy= ſtaw ſobie przed oczy/ iego ſrogie rány/ kto= rymi nas wykupił/ wierne Chrześciany.

2. JEzus z niebá wyſzedſzy/ od Oycá wiecznego/ ſzukał owce ſtráconey/ w polach świátá tego/ nálazſzy wźiął ná rámie/ á z niá grzechow brzemie/ bo ludźie umiłował/ áż do śmierći plemie.

3. JEzusá Judaß przedał/ z pieniędzy chćiwości/ Bog O ciec nam Synà dał/ z wielkiey swey miłości Zydowie go wydali/ z zazdrości zuchwałe/ Chrystus Pan zá nas cierpiał/ chcąc nas mieć w swey chwale.

4. JEzus dał po Wieczerzy/ ná znák swoiey chęći/ Bżniom ciáłá y swey krwie zbáwienne pieczęći/ kazał wßystkim używáć Testámentu swego/ chćieymyż go pilnie słuchać/ głoßąc tym śmierć iego.

5. JEzus wßedł do ogrodá/ Meke záczynáiąc/ á tám śie Oycu modlił/ ná twarz upádáiąc/ krwáwy pot z niego płynął od bolu wielkiego/ Dußo wierna nie lekce waż grzechu swoiego.

6. JEzusá gdy Zydowie/ zdrádą poimáli/ Báránká niewinnego/ swawolnie ßarpáli/ y okrutnie związawßy nawyższego Páná/ wiedli go do Annaßá złosnego Kápłaná.

7. JEzus policzek cierpiał od sługi Xiężego/ potym do Kaifaßá wiedżion bezbożnego/ tám z nim igrzyßko stroiąc/ oczy záwiązáli/ hańbili/ ná twarż plwáli/ y pogębkowáli.

8. Ráno ná ratuß wiedżion/ by był osądżony/ Piłat chćiał by niewinny mógł być uwolniony/ dał ná wolą pospolßtwu/ ják obyczay mieli/ niechćieli go żywym mieć/ Morderzá woleli.

9. Piłat dla ich krnobrności kazał po biczować/ y skrwáwić bez litości/ chcąc ich gniew hámować/ koronę nań włożono/ z ciernia kolącego/ w purpurę obleczono/ czyniąc pośmiech z niego.

10. JEzusá Piłat wywiódł ciężko stra-

pio-

pionego/ wyznawaiąc przed nimi być go niewinnego/ Oto macie człowieká: ukrzyżuy wołali/ przeli śie swego Krolá/ na śmierć go powzdali.

11. Jezus z miastá prowádzon/ niosąc krzyż uá sobie/ prácey cierpliwośći/ dáiąc przykład tobie/ wszyscy jego znajomi z daleká pátrzyli/ dla jego pohańbienia/ w wielkim żalu byli.

12. JEzusá krzyżowano w iego niewinnośći/ Ręce/ nogi przebito/ o niezbędna złośći/ tákći musiał odkupić ciebie duszo miłá chcieyże tego wdzięczna być/ żakuy coś grzeszyłá.

13. JEzus z krzyżem podniesion/ jáko Jednacz prawy/ miedzy Niebem á ziemią Pośrzednik łáskáwy/ policzon miedzy łotry/ by człowiecze ciebie/ uwolniwszy od grzechow/ posádźił na niebie.

14. Jezus śie w mękách modlił zá swe krzyżowniki/ łotrá w pokućie przyiął/ ciesząc w tym grzesznikí/ gdy wszystkiego dokonał głowy náchyliwszy Ducha swego wyp uścił/ Oycu go zlećiwszy.

* 15. Jezusá umárłego stworzen ie płákało/ stworzyćielá swoiego/ ćieszko żałowáło/ y słońce śie záćmiło/ ziemiá strászńie drżałá/ niewiństwo Pana swego/ znáczńie wys wiadczałá.

16. Muż kázda duszo wierna co miłuiesz Páná/ nie krzyżuy go grzechámi/ bądź iemu poddána/ biádá kto śmiele grzeszy/ pokuty nie czyniąc/ ten z dekretu Bożego/ wiecznie muśi zginąć.

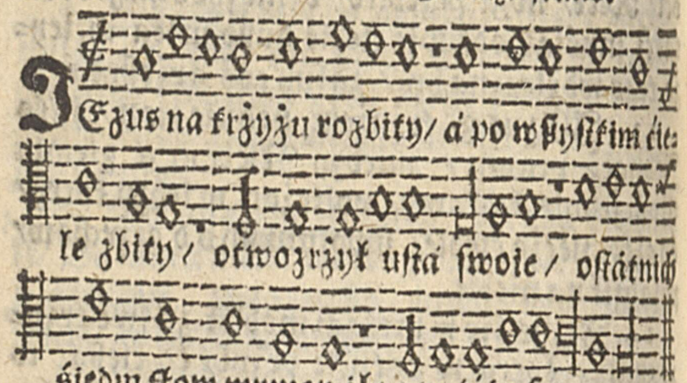
17. Strách męki/ y śmierć Páńską zawżdy pámiętaymy/ á w nim swe odkupienie dostátecznie znaymy/ dla niego y śmierć ćierpmy/

martwiąc w sobie złości/ bo z nim pewnie doydziemy/ w chwale społeczności.

* 18. JEzu przez męki ciężkie/ y skonanie twoje/ day nam skonanie lekki/ wezm do Raju swoie/ broń nas od śmierci wieczney/ piekielnych boleści/ day się cieszyć twą łaską w niebieskiey radości/ Amen.

PIESN LXVII.

Da JEsus an dem Creutze stund.



JEzus na krzyżu rozbity/ á po wszystkim ciele zbity/ otworzrzył usta swoie/ ostatnich siedm słow wymowił/ uważ ie serce moie.

2. Pierwsze wdzięczne słowo iego/ które rzekł do Oyca swego/ tym co mi urągaią odpuść Oycze/ bo nie wiedzą/ co czynią/ mnie nie znaią.

3. Wtorym Łotrowi onemu/ z grzechow pokutuiącemu/ co go wyznawał śmiele/ powiedział w krolestwie moim/ dziś otrzymasz wesele.

4. Trzeciem Matkę swą Janowi/ polecił opiekunowi/ Niewiasto/ oto Syn twoy/ Synu oto Matka twoia/ czci ią y wprowadź w dom swoy.

5. Gdy nań Bog w swey surowości/ doczierał o ludzkie złości/ Czwarte słowo wypuścił/ czemuś mię Boże? O Boże/ czemużeś mię opuścił?

6. Piąte

6. Piąte rzekł w' wielkiey swey mdłości/ Pragnę: Bo z wielkiey litości/ wykupienia ludzkiego/ pragnął żeby nas obronił/ prágnienia piekielnego.

7. Szoste iż śie to spełniło/ co w Proroctwách o nim było/ powiedział: Już śie stáło/ czego Bog/ czego zbáwienie/ ludzkie potrzebowáło.

8. Siodmym słowem niebieskiemu/ oddał Duchá Oycu swemu/ wołáiąc/ Oycze świety/ dobrowolnie w ręce twoie/ polecám duszę moie.

9. Ktoż skutek słow Páńskich czuie: Ten co śie ná śmierć gotuie/ przykładem Páná swego/ ten weźmie po krotkim świecie/ dział żywotá wieczнego/ Amen.

O POGRZEBIE PANSKIM. PIENS LXVIII.



Smierć Pańską my wspominaiąc/ á ná grob wiárą patrzaiąc dziękuymy mu/ że nas sobie/ poświęcił w śmierci y w grobie.

2. We Chrzćie będąc umorzeni/ z grzechem z nim w grob położeni/ iuż prześiądźmy wszelkiey złości/ a żyimy w świętobliwości.

3. Day Chryste/ bym z serrá czćili/ twą páměć/ y dobr użyli/ śmierći y pogrzebu twego/ y wskrzeszenia rádosnego: Amen.

NA

NA WIELKA SOBOTE.

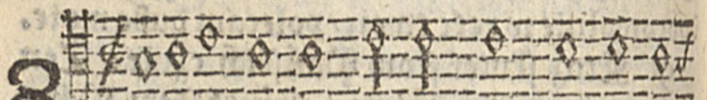
PIESN LXIX.

O ktory mießkaß &c.

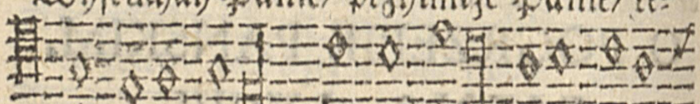
Patrz Pſámu XVI.

NA WIELKA NOC.

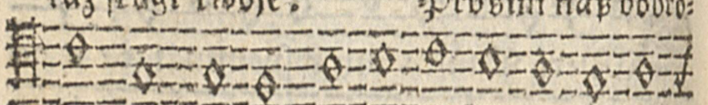
PIENS LXX.



Miłuy śie Oyeże/ zlituy śie Oyeże nad
Ratuy nas Panie/ wſpomoż nas Panie/ boć w
Wyſłuchay Panie/ przyimije Panie/ te-



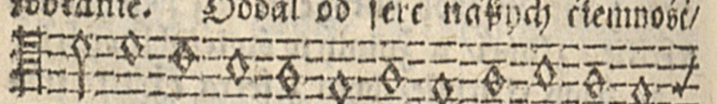
dźiałámi ſwemi: Chryſte tyś naße zma-
tobie ufamy: JESU tyś ſam na-
raz ſługi twoje: Prośim naß dobro-



twych wſtanie/ żywota naßego na.
ße zbáwienie/ grzechow náßych wßytkich ob-
eliwy Panie/ zmiłuy śie/ uſłyß naße

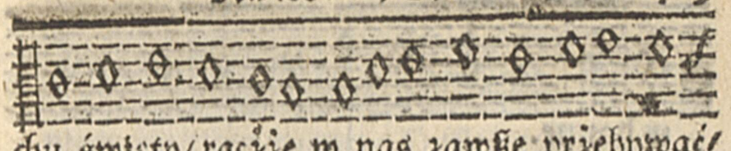


prawienie.
ußłyßenie: Duchu świety raez być z nami/
wołánie. Oddal od ſerc naßych ćiemność/



wkładay naßymi wßytkimi sprawámi:
á day ſłowa ſwego zupełną znaiomość/ Du-

chu



chu świety/ raczje w nas zawsze przebywać/



y w sercach naszych wiare y zgode spra-



wować.

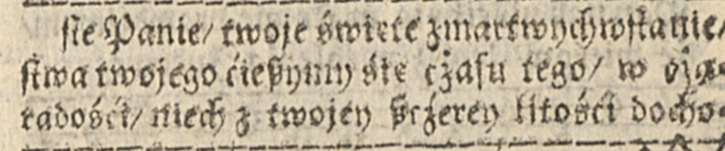
PIESN LXXI



Boże wieczny/ stysz serdeczny/ głos Prosi-
Wielka twa moc/ znaczna pomoc/ uważa-
Tyś nas sprawił/ tyś nas zbawił/ żyez godno



my/ Zmiłuy sie bądź z sumymi. JEsu Chry-
ja/ ktorzy w cie ufają Z zwyćię-
ści/ do twych dobr spolności Niebieskiey



sie Panie/ twoje świete zmartwychwstanie/
stwa twojego cieszymy sie czasu tego/ w oj-
tadości/ niech z twojey przezrey litości dosho-

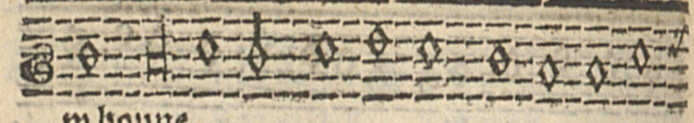


w sercach naszych nie ustanie.
sice dziedzictwa świetego. Duchu świety
dza naszych wnetrznosci. Ktory leczysz



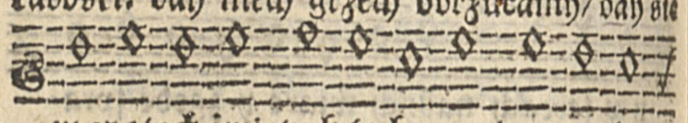
chwaky dotkomy/ ratarzu darow niebieskich
ludzkie krewkości/ ktory przemieniasz sie ich

w pol-



w hoyne.

radości. day niech grzech odrzucamy/ day śie



w cnotach świetych kochamy/ day z toba w



niebie wieczny byt namy/ Amen.

PIESN LXXII.



WItay dniu wielkonocny ozdobny/ nabo-

Baranek za nas śmierć wydany/ Krol kro



znego świecenia wiecznie godny/ w ktory

low/ Bog nad Bogi Pan nad Pany/ Xia-



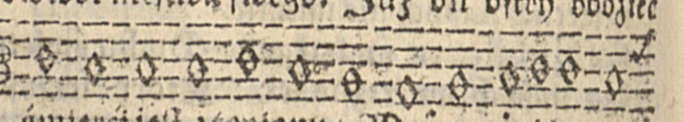
Pan nasz uścik śie w słowie prawdziwym/

że wiekow/ lew z pokolenia Judowego/



stawiwszy śie żywym.

dowiodł mestwa swego. Już on ostry bodziec



śmierci jest zlepiony/ Waż wyzadlony/



Pan kroluje/ Pan na wieki tryumfuje/

niech



niech śię niebo raduje/ Hallelujah/ Hal-

lelujah.

2. Swiádkiem zmartwychwstánia świat Páńskiego/ bo śię wzbiła wiosná z mrozu przykrego/ jásne słońce/ wesołym swym wzrokiem nas cieszy/ á z nocy śię śpieszy :/: Niebo zrzucáiąc żałobne chmury/ jáśnieyszą twarz nam pokázuje z góry/ wdzięcznym ciepłem/ umárzłą ziemię ogrzewáiąc/ á rosą skrapiáiąc. Z zmartwychwstałym Panem co śię jedno rodzi/ wszytko dziś wschodzi/ Pan króluje/ Pan ná wieki tryumfuje/ niech śię niebo ráduje/ Hállelujah/ Hallelujah.

3. Ziemia kwiatkom z bárwą wonią dawa/ á wspaniale buynem zbożem powsława/ nágie lásy gęstym śię liśćiem nákrywaią/ ptászkowie śpiewaią ./. Nuż my kwiát y ptáki przechodzący/ śmierći Bożey owoc w sobie czuiący/ z zmartwychwstałym/ Pánem wesoło powstawaymy/ a z serca śpiewaymy Dziś śię stáło Krolestwo Boga nászego/ wielka moc jego/ Pan króluje/ Pan na wieki tryumfuje/ niech śię niebo ráduje/ Hallelujah/ Halleluj.

* 4. Po wszystkich stronach świátá wielkiego/ rozeszłá śię wieść zwycięstwa Páńskiego/ pełne nieba Páná Zastępow wielmożności/ śiły/ przewáżności ./. Ni z opoki twárdey grob kowány/ ni śmierć áni strázy czuyność przydáney/ nie przemogły zátrzymáć Krolá niebieskiego/ dla nas zábitego Bostwo wiecz-

czne/ śmiertelne ciało wzbudziło/ y uwielbiło Pan króluje/ Pan na wieki krzyumfuje/ niech śie Niebo raduje/ Hallelujah/ Hallelujah.

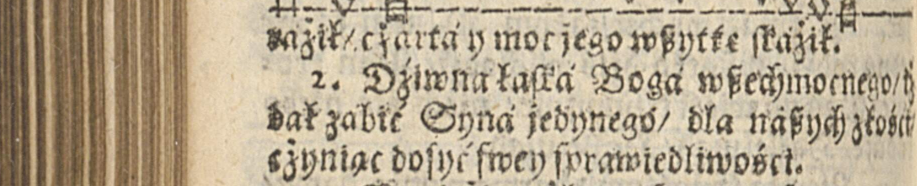
PIESN LXXIII.



Zaśpiewaymyż dnia tego świętego/ ku



wiecznej czci Zbawiciela swego/ ktory po-



rażił/ czarta y moc jego wszytkę skaził.

2. Dziwna łaska Boga wszechmocnego/ iż dał zabić Syna jedynego/ dla naszych złości czyniąc dosyć swey sprawiedliwości.

3. Bo każdy człek z swego przyrodzenia/ winien śmierci/ winien potępienia/ z Oyca pierwszego/ zpadł na nas dług przestępstwa Rayskiego.

4. Zkąd umysł/ wola/ inne wszytkie siły/ tak śie bardzo na wszem pokaziły/ iż z swey skłonności/ ciągną zawsze do wszelakiey złości.

5. Tak mizerne ludzkie pokolenie/ przez Zakonu Pańskiego zgwałcenie/ śmierć zasłużyło/ a Dyabłu w moc podane było.

6. Ale Pan z miłosierdzia wielkiego/ użalił śie stworzenia swojego/ a z tey litości/ dał ratunek upadłych grzeszności.

7. Zesłał na świat Syna jedynego/ by wyrzekł/ za nas Zakon jego/ by lud zachwały/ zbawił/ Mieć podstąpił Pan chwały.

2. Bogu

8. Bogu ſtała ſie ſłuſna nágroda/ już ſie wieczna zapłácika ſzkoda/ krwią jego Synā/ omyta jeſt każda świátá winá.

9. Kto weń wierzy/ á z ſercá prawego/ uſtáwicznie prágnie łáſki jego/ ſwe umeczenie/ przywłaſcza mu ná wieczne zbawienie.

10. Chociá wielkim grzechem obcigżony/ bedzie zá prawego policzony/ ma ludzka ſprawá/ Pośrzednikā u Bożego prawá.

11. Vkázuiąc Chryſtus Oycu rány/ ktore podiął zá lud ſwoy kochany/ łáſke ſprawuje/ bo Bog wierne dla Syná miłuje.

*12. Podźiękuymyż Pánu zwyſokośći/ że nas raczył z wielkiey ſwey miłośći/ powołáć k temu/ á gotow jeſt z ſwą łáſką grzeſznemu.

13. Każdy kto zá tákim powołaniem idzie/ zá nim z zupełnym ufániem/ ſwe zaſtużenie/ dáruje mu Pan y odkupienie.

14. Zwlekſzy z niego człowieká ſtárego/ obłoczy go w człowieka nowego/ w wierze/ w miłośći/ utwierdza go/ y w świętey ſtałośći.

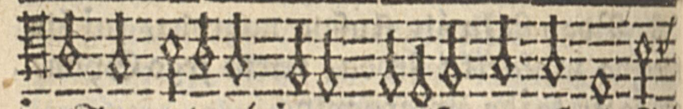
15. Krzyżem martwiąc jego buyne ciáło/ by przećiwko Pánu nie bujáło/ z tey śmiertelnośći/ przeniesie go do wieczney rádośći.

16. Dayże nam to wſzechmogący Pánie/ przez chwalebne twoje zmartwychwſtánie/ byſmy ták żyli/ potym z tobą w twym Kroleſtwie byli: Amen.

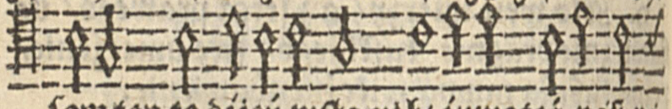
PIESN LXXIV.



Przez twe świete zmartwych powſtánie/ bo-



ży Synu odpuśćże nam naſze zgrzeſzenie/ Tyś



ſam ten to dzień wſtawił/ żywotes naſz ná-

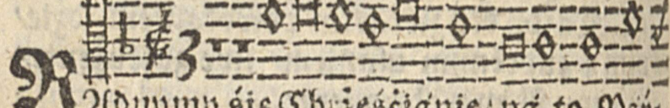


prawił/ śmiercis wieczney nas zbáwił/ Bo-



ſkás moc ſwą objáwił.

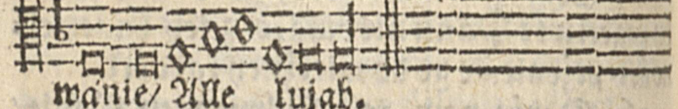
PIESN LXXV.



RAdujmy śie Chrześćianie/ ná to Páń-



ſkie zmartwychwſtánie/ czyniąc weſołe śpie-



wánie/ Alle lujah.

2. Bo ten ktory zá nas umárł/ z ręki ſátáńſkiey nas wydárł/ y wſzytkę moc jego potárł/ Allelujah.

3. Krolestwem nas ſwym obdárzył/ wſzytkiego dobrá ná dárzył/ gdy zmartwychwſtánie ſwe zjáwił/ Allelujah.

4. To naprzod Anjoł powiedźiał/ Máryam gdy w grobie śiedźiał/ áby to już káżdy wiedźiał/ Allelujah.

5. Mowiąc że już zmartwychwſtał PAn Chryſtus/ ktory tu pochowan/ owo mieyſce gdźie leżał ſam/ Allelujah.

6. Opowiedzcie Vczniom jego/ że uyrzą zmartwychwstałego/ w Galilejey Páná swego/ Allelujah.

7. Toż y Zołnierze zeználi/ ktorzy u grobu leżeli/ gdy do miásta przybieżeli/ Allelujah.

8. Choć Xięża vrzenaymowáli/ pieniądzmi ktore im dáli/ by tego nie powiádáli/ Allelujah.

9. Wßákże śie to rozstawiło/ zá pewną rzecz wßytkim było/ á Biskupy omyliło/ Allelujah.

10. Weselmyż śie wßyscy z tego/ zwyćiestwá bárzo stawnego/ Chrystusá Páná náßego/ Allelujah.

11. Bośmy z nim społem ożyli z śmierći w ktorejeśmy byli/ niżeśmy śie národzili/ Allelujah.

12. Jegośmy śmiercią zbáwieni/ wiárą uspráwiedliwieni/ y zá dobre policżeni/ Allelujah.

13. A ták w nim sámym ufaymy/ przezeń wßytkiego żądaymy/ inßych przyczyn nie ßukaymy/ Allelujah.

14. Przez twe Chryste zmartwychwstánie day nam już zarzechow powstánie/ bo ty nas maß w mocy Pánie/ Allelujah.

15. Bez ciebie nic nie możemy/ łáski twey potrzebujemy/ do ciebie Páná wołamy/ Allelujah.

Taz Nota.

RAduymy śie Chrześćiánie/ prezez swe wesołe śpiewánie/ stawiąc Páńskie zmartwychwstánie/ Hállelujah.

2. Zábity dla náßych złośći/ dla náßey spra-

sprawiedliwości/ powstał Pan w swey wielmożności/ Hallelujah.

3. To Anjoł Pański objawił/ gdy kamień z grobu odwalił/ a stroże strachu nabawił/ Hallelujah.

4. Maryam co Pana chwały/ z'massą u grobu szukały/ mowił/ aby sie nie bały Hallelujah.

5. Opowiedzcie Bezniom jego/ że uyrzą zmartwychwstałego/ w Galilejey Mistrza swego/ Hallelujah.

6. Toż Żołnierze powiadali/ którzy grobu pilnowali/ gdy do miasta zuciekali/ Hallel.

7. Biskupi gdy to wiedzieli/ do nowych sie praktyk mieli/ lecz prawdzie nie zabiczeli/ Halleluiah.

8. Choć żołnierze przenajeli/ aby fałszywie świadczyli/ lecz sie na tym omylili/ Hallelujah.

9. Bo choć uczenie potwarzali/ że im go wspiaczki porwali/ przecie sie z tym nie ostali/ Hallelujah.

10. Prawda kłamstwo zwycięzyła/ Poświecie sie rozstawiła/ y w serca/ sie wtorzeniła/ Hallelujah.

11. Weselmyż sie wszyscy z tego/ zwycięstwa zawołanego/ Chrystusa y prawdy jego/ Hall.

12. Bysmy z nim spoku ożyli/ my cosmy martwemi byli/ niżesmy sie narodzili/ Hallelujah.

* 13. Pańską smiercią zbawieni/ wiara usprawiedliwieni/ y za dobre policzeni/ Hallelujah.

14. A tak w nim samym ufaymy/ przeń wszy-

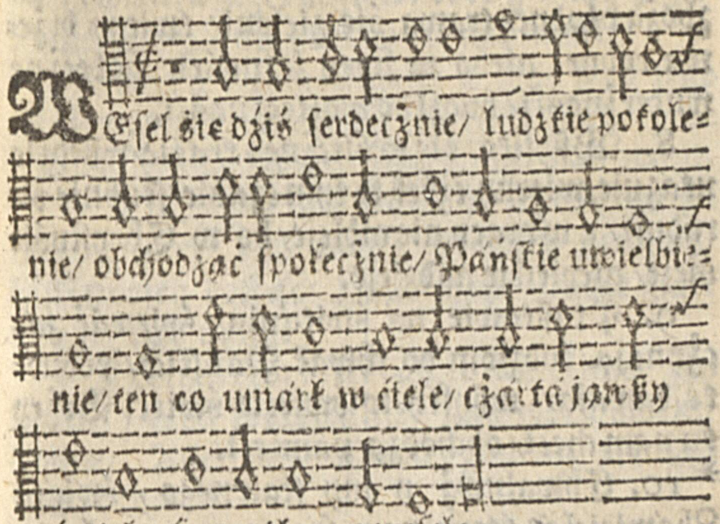
wszystkiego żądaymy/ inszych przyczyn nie szukaymy/ Hallelujah.

*15. Pánie nasz JEzu wskrzeszony/ prawicą Bożą wzniesiony/ Krolu wiecznie niezmożony/ Hállelujah.

16. Wiele nieprzyjaciół mamy/ bez ciebie záwżdy przegramy/ do ciebie Páná wołamy.

17. Tyś nasz ratownik jedyny/ twe w niebie ważne przyczyny/ day żywot z gładźiwszy winy/ Hállelujah.

PIESN LXXVI.



WEsel się dziś serdecznie/ ludzkie pokolenie/ obchodząc społecznie/ Pánskie uwielbienie/ ten co umárł w ciele/ czárta jakby śmiele/ sprawił nam wesele.

2. Adamow rod wybawił/ z więzienia wiecznego/ y zbáwienie sprawił/ dla świata całego/ świerć śmiercią wywrocił władzą grzechu skrocił/ żywot wieczny wrocił.

3. Nocną ciemność oświecił/ wielmożnym wskrzeszeniem/ rádość nową w zniecił/ jáwnem się stáwieniem/ straż grobu mocnego/ strwożył á wiernego/ zwołał stadká swego.

4. Gdy Krol nasz moc swą zjáwił przez śpiádki rożnymi/ Zbor go wiernych stawił/

głosy

głosy radosnymi/ ci co go płakali/ Panem go wyznali/ Bogiem swym witali.

5. Weselik smutnego/ Piotra y one Panie/ co do grobu jego/ śły z maścią w świtanie/ z trwogi je wybawik/ Anioły wprzod stawik/ potym sie sam zjawik.

6. Teraz wszytko stworzenie/ znowu ożywiając/ bierze odnowienie/ siły nabywając/ czas wdzięczny przychodzi/ słońce jaśniey wschodzi/ yćień mile chłodzi.

7. Ziemia sie w barwach mieni/ wschodzą zboża płodne/ trawa sie zieleni/ kwitną drzewa rodne/ niebo w swey jasności/ serdeczney wnetrzności/ budzi do wdzięczności.

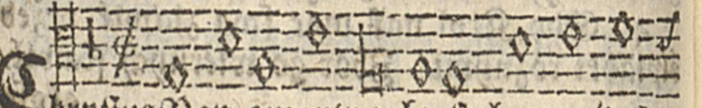
8. Wszystko/ sie w śliczney krasie/ wszędzie ukazuje/ wierny człek w tym czasie/ słusznie sie raduje/ a w pracy nie mdleje/ bo w Chrystusie śieje/ niebieskie nadzieje.

9. Ptastowie na świtaniu/ śpiewać zaczynają/ ludziom do chwał Pańskich/ pobudke dawają/ wszyscy w świecie świeci Bożey ku nam chęci/ obchodzą pamięci.

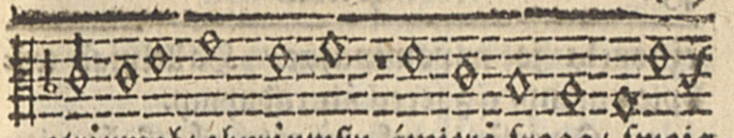
* 10. Chwalmyż y my sławnego/ świata Zbawiciela/ ktory nam srogiego/ zmogł nieprzyjaciela/ prosząc by dla siebie/ z świętymi nas w niebie/ posadził u siebie.

11. Bysmy chwałe z Aniołky/ godnie mu wzdawali/ na jego wesoły/ tron szczesnie patrzali. Przez twe zmartwychwstanie/ serdeczne śpiewanie/ przyimi wdzięcznie Panie. Amen.

PIESN LXXVII.



Chrystus Pan zmartwychwstał/ zwycięstwo otrzy-



otrzymał/ zburzywszy śmierć srogą/ swoją



śmiercią drogą/ Hallelujah/ Panie zmiłuy



śie nad námi.

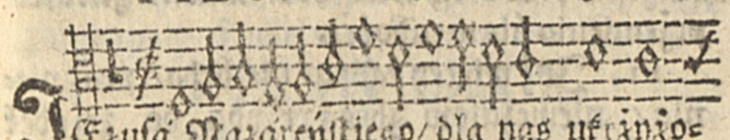
2. Zwalczył Cżárta złego/ potárł głowę jego/ człowieká grzesznego/ wydárł z mocy jego/ Hallelujah Pánie zmiłuy śie nad námi.

3. Wiecznie grzech poraził/ á moc jego skáził/ żywot naß náprawił/ to z łáski swey spráwił/ Hallelujah/ Pánie zmiłuy śie nad námi.

* 4. O Chryste naß Pánie/ przez twe zmártwychwstánie/ day nam z grzechow powstáć/ łáski twojey dostáć/ Hallelujah/ Pánie zmiłuy śie nad námi.

5. A potym kłopocie/ day w wiecznym żywocie/ z tobą krolowánie/ naß wszechmocny Pánie/ Allelujah/ Pánie zmiłuy śie nad námi: Amen.

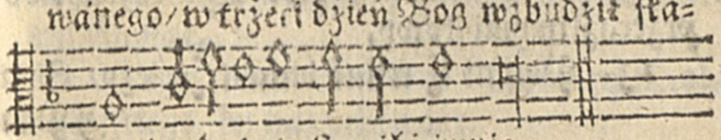
PIESN LXXVIII.



JEzusá Nazárenskiego/ dla nas ukrzyżo-



wánego/ w trzeci dzień Bog wzbudził sła-



wnie/ świátu stawił jáwnie.

2. To powstánie wystawiając/ z wdzię-

cznośći

ęznością je wspominając / Hallelujah wy-
śpiewuymy / á z serca śie raduymy.

3. On jeſt pierwſzy zwartwychwſtały / pier-
wſzy dziedzic wieczney chwały / w jáſnem
uwielbionym ciele / náſz żywot / y weſele.

4. Abowiem też ták przyſtało / aby świe-
Boże ciáło / poczęte bez grzechu zmázy / w gro-
ble nie znało skázy.

5. Już nas z śmierći wyſwobodźił / w ná-
dźieje żywą odrodźił / duſz żywiących uwiel-
bienia / y ciał zmartwychwſtrzeſzenia.

6. Ale teráz w niepotęgności / w skáźitel-
ności / ſproſności / idą w grob ciáłá śmiertel-
ne / wſtáną záś nieśmiertelne.

7. Skoro zábrzmi głos Anjelſki / ná ſą-
przyjdźie Pan niebieſki / ſtáną po jego práwi-
cy / wiecznéy ſtrony dziedźicy.

8. Tám uſtánie / wſzelkie łkánie / kłopot / ża-
y nárzekánie / Pan wierne zgromádźić każe
w nich śie dźiwny ukáże.

9. Ci co śie tu w prace wdáią / krzyż ſwoy
zá Pánem dźwigáią / z płáczem ziárneczki
enot śieią / dobrą ſtoią nadźieją.

10. Wezmą záśewnę nagrodę / zá káżdą
doczeſną ſzkodę / ich trud / bol / lámenty / żałoś-
przemienią śie w rádość.

11. Już wiecey łáknąć nie będą / prágnie-
nia / niewczáſow zbędą przyjdą do źrzódeł
wod żywych / do roſkoſzy prawdźiwych.

12. O tym radoſnym wſtrzeſeniu / Apoſtoł
ſiedząc w więzieniu / piſze Tymotheuſzowi
przeráźliwymi ſłowy.

13. Powmi iż wſtał dniá trzeciego / Syn
y Pan

y Pan Dawida cnego/ niechże śie już co chce dźieje/ ty nie trać w nim nádźieje.

14. Náśladuy sprawiedliwości/ pobożności y miłości/ czyń powinność z káżdy miáry/ bojuy dobry boy wiáry.

15. Czyń co należy wiernemu/ páfarzowi niebieſkiemu/ páś trzodę zleconą żywie/ á krzyż swoy noś cierpliwie.

16. Bo jeśli my z nim pomrzemy/ z nim rádośnie ożyjemy/ jeślize tu z nim cierpimy/ z nim krolować bedźiemy.

* 17. Te pocieche uważaymy/ w práce dobrą śie wdawaymy/ mnoż śie káżdy w łaſce wźietey/ poſtępuy w cnoćie świętey.

18. Bo tak zbawienia pewnego/ na gruncie Pana naſzego/ doydźiem y nieśmiertelności/ y korony radości.

* 19. Chwalmy Oyca niebieſkiego/ że nas do zmartwychwſtałego/ Syna swego przyprowadźił/ w krolestwie swym posadźił.

20. Ten/ wiernym śmierći odjętym/ zmartwychwſtaniem swoim świętym/ wzbudźiwßy je w jaſnym ciele/ wieczne sprawił wesele.

* 21. Panu cześć/ Panu Cesarſtwo/ Panu wieczne dignitarſtwo/ ſercem/ uſty przyznawaymy/ Halleluiah śpiewaymy: Amen.

PIESN LXXIX.

Nota zwyczàyna.

Wesołyć nam dźień naſtał/ gdy Pan Chryſtus zwyćiężył trzećiego dnia zmartwychwſtał.

2. Tego dnia weſołego/ prośmyż Krola niebieſkiego/ by nas uchował:

3. O

3. Od piekła gorącega/ aby nas domieścił radości Krolestwá niebieskiego.

4. Bysmy z grzechow powstáli/ Páná Jezusá náśladowali/ á po śmierći ná wieki wieczńie z nim krolowáli.

Tenze.



2. Wesołe Narodzenie/ z bawienna prace cierpienie/ y śmierćia umorzenie.

3. Lecz weselsze w skrzeszenie bo wnim usprawiedliwienie/ mamy/ y uwielbienie.

4. Radosnaż była tá noc/ w ktorą nieprzyjaćiołom moc/ odjął Pan/ dał nam pomoc.

5. Z gładźił grzech przez Męczenie/ Szátáná pojął w Więzienie/ Smierć skruszył przez Wskrzeszenie.

6. Ztąd radość wierni mieli/ śpiewáli w niebie Anjeli/ świat śie wszystek weseli.

* 7. Nuż my też Chrześćianie przez chwał nabożnych śpiewánie/ obchodźmy zmartwych wstánie.

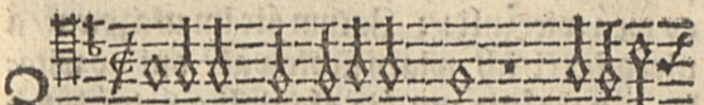
8. Czás bysmy z Pánem wstáli/ grzech/ błąd/ jak kwas wyrzucáli/ wdobrym śie odnawiali.

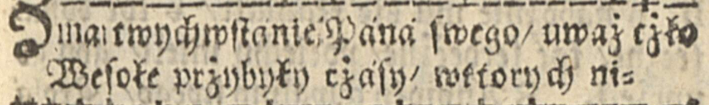
9. Z Bárankiem wieczerzając/ Ciáłá/ y krwie pożywając/ sumnienia czyste mając.

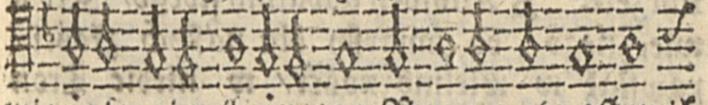
10. Dał

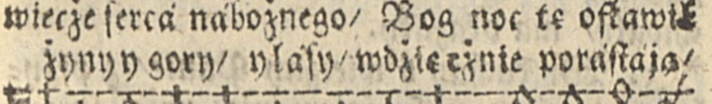
10 Day Chryście powstawamy/ w nowości żywota trwamy/ day Niebo otrzymamy/ Amen.

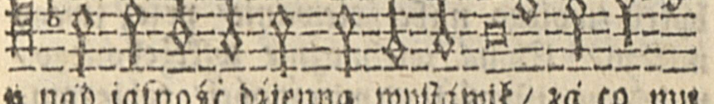
PIESN LXXX.

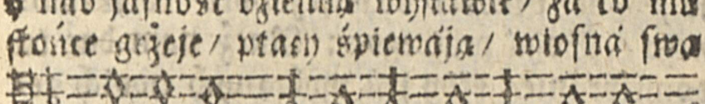


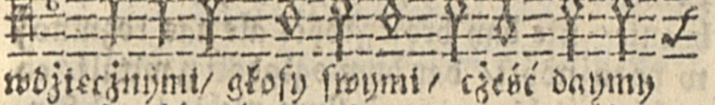
Z mar twychwstanie Páná swego/ uważ czło


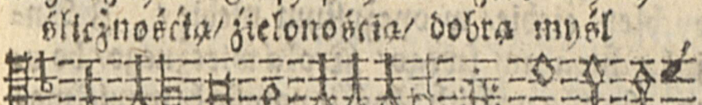
wiecze serca nábożnego/ Bog noc te oftawił


y nad jasność dzienną wyftáwił/ zá co mu


wdzięcznymi/ głosy swymi/ cześć daymy


wieczną/ z chęcią serdeczną/
mnożymy/ ku chwale Bożey. Z Anioły


chwalmy swego/ Krolá wiecznego/ bo umar=


ły dla nászych złości powstał w wielmożno=


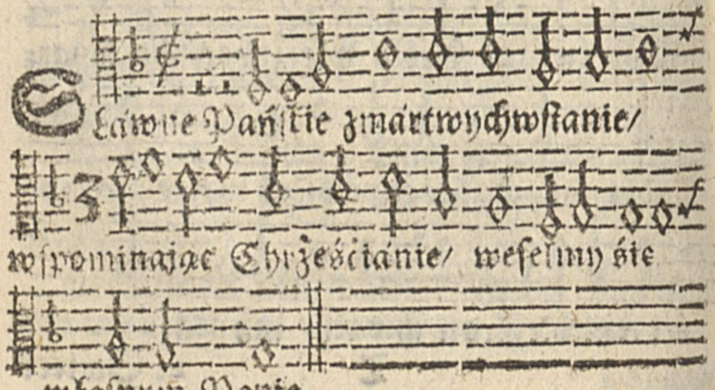
ści wniebie Tron chwały/ ma otáżały.

2. Swieći niebiescy postowie/ zwiastowali niewiastam Anjołowie/ że Pan powstał sławnie/ á iż się miał okazać jawnie/ Bezniowi swych Zborowi/ y Piotrowi/ by się cieszyli/ co weń wierzyli :/: Zátym się im ukázował/ á niedostátki ich wiary strofował/ oni go witáli/ y nabożnie mu się kłaniali/ o toć dostáteczne/ toć serdeczne/ pociechy mieli/ gdy go uyrzeli. Z Anjoły chwalmy swego/ Krolá wieczńego/ bo umárły dla nászych złości/ powstał w wielmożności/ w niebie Tron chwały/ ma okazały.

* 3. Wysłuchay o wieczny Pánie/ z przybytku twojego náße śpiewánie/ przez swego miłego/ Synà wielmożnie wskrzeßonego/ w jedynej istności/ od wieczności/ tobie równego/ Bogá prawego :/: Racz nam dać tu pomießkánie/ kędy jeśt wybranych twoich zebranie/ nie day broić złości ale nas rozmnoż w pobożności/ day bym oglądali y witáli/ co rychley ciebie/ w oyczystym niebie/ Z Anjoły chwalmy swego/ Krolá wiecznego/ bo umárły dla náßych złości/ powstał/ w wielmożności/ w niebie Tron chwały ma okazały/ A.

PIESN LXXXI.

Nota Pieśni CLXI. Albo ta:



2. Ten co był za nas skazany/ na krzyżu zamordowany/ w grobie zapieczętowany.

3. Wstawszy zmartwych tryumfuie/ y w niebie wiecznie króluje/ z kąd swe wiernie opatruje.

4. Dzień wstrzeżenia Krola swego/ godnie świecąc bierzem z niego/ pewność wstania powszechnego.

5. Z tąd płynie dobre sumnienie/ z tąd y w pracy posilenie/ a o chwale upewnienie.

* 6. W dzień zmartwychwstania Bożego/ chwalcie Stworzyciela swego/ wy wszytkie stworzenia jego.

7. Chwalcie go niebieskie zorze/ chwal Pana Anjelski chorze/ chwal go Chrześciański Zborze.

8. Już y teraźnieysze czasy/ trawa/ kwiat/ okryte lasy/ y wyprawne ptaszkow głosy.

9. Do chwały Pańskiey wzywaią/ myśli nasze pocieszaią/ bo zmartwychwstania wzor maią.

10. Wszyscy śie w Bogu raduymy/ Hallelujah wyśpiewuymy/ chwały Bogu ofiaruymy.

* 11. Chryste przez twe zmartwychwstánie/ day nam dobre dokonanie/ wieczne z tobą krolowanie/ Amen.

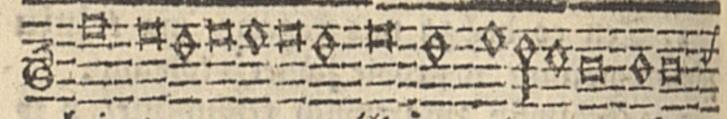
PIESN LXXXII.

Heut triumphiret GOttes Sohn.

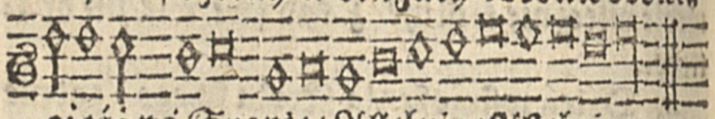


Dźiś Chrystus Krol wieczney chwały

wiedźie tryumf okazały/ Allelujah/ Alle-



luja/ pozorny w śliczney koronie odbiera



cześć na Syonie/ Alleluja/ Alleluja:

2. Gdźiez teraz śmierći śmierć twoja? Kedy twa Szatánie zbroja? Alleluja/ Alleluja/ naśedł mocnieyszy zbroynego/ Mocarzá y wziął łup jego/ Alleluja/ Alleluja.

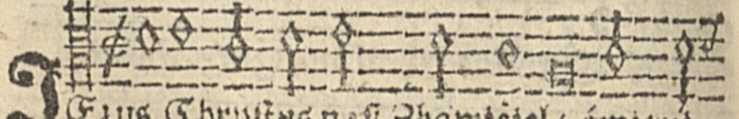
* 3. O JEzu na wieczne látá/ ozdobo cálego świátá/ Alleluja/ Alleluja/ z łáski przypuść nas do swego/ zwycięstwa nieśmiertelnego/ Alleluja/ Alleluja.

4. Niechay Szatán co chce broi/ z wiernych nikt sie go nie boi/ Alleluja/ Alleluja/ pádło piekło z woyski swymi/ á mysmy dźiećmi Bożymi/ Alleluja/ Alleluia.

5. Z tąd na ziemi chwalim ćiebie/ ktorego ezći pełno w niebie/ Alleluia/ Alleluia/ gink świát rátuy swych Pánie/ á day z nim szczęśne/ rozstánie/ Alleluia/ Alleluia/

* 6. Chwała wiecznemu Krolowi/ Bogu Oycu/ y Synowi/ Alleluia/ Alleluia/ chwała Duchowi świętemu/ iednemu Bogu naśemu/ Alleluia/ Alleluia.

PIESN LXXXIII.



JEzus Chrystus nasz Zbawiciel/ śmierći

zwy-



zwycięzyciel/ iuż zmartwych powstał/ Wezá

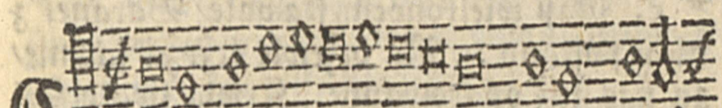
ſtárk/ Piekło zhołdował/ Halleluiah.

2. Nie máiąc grzechu własnego/ podiął śie naßego/ nas z Oycem zgodźił/ káſkę nam tego dogodźił/ Halleluiah.

3. Smierć/ świát/ czárt/ piekło śie go boi/ á niebo nim ſtoi/ ſnadnie rátuie/ kogo ſobie/ ßczyrym czuie/ Halleluiah.

PIESN LXXXIV.

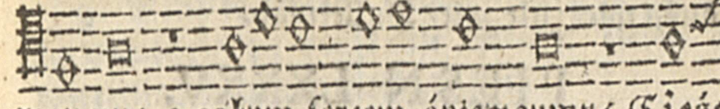
Christ lag in Todes banden.



Chryſtus co dla ludzkiego/ był zabity prze-
Dziś zmartwych dla naßego/ powstał uſpra-



winienia/
wiedliwienia/ Zá co mu cześć wzda-



waymy/ a całym ſercem śpiewaymy/ Cześć



Bogu/ Halleluiah/ Halleluiah.

2. Smierć nikt nie mogł ſproſtáć/ z ſynow Adámá pierwßego :/: Ni śie przed Bogiem oſtáć/ mogł człek dla grzechu własnego.

Tak śmierć na świat wkroczyła/ tak śie w ludzie wgrożiła/ ale iuż śiły zbyła/ Alleluiah.

3. JEzus Chrystus przedwieczny/ Syn od Boga nawyższego :/: Naszedł pałac bespieczny/ śmierci y Czárta spronego/ Grzech zniosł/ wieznie wybawił/ tylko śmierći zostawił/ sam kśtakt/ bo żądłá pozbyłá/ Halleluiah.

4. Poiedynek cudowny/ śmierć z żywotem wiecznym / miała :/: Wygrał żywot pierworodny/ á śmierć wiecznie śwánkowałá Żywot śmierći płoń wydárł/ żywot śmiercią śmierć pożárł/ zniszczywszy boiáźń śmierći/ Hálleluiah.

* 5. Nasz wielkonocny sławnie/ Báránek z nieba postány :/: Ná drzewie krzyżá iawnie/ zá nas iuż ofiárowány/ Krwią swą drzwi serc oblewa/ á nam z tąd wiáry przybywa/ mtia nas Anjoł truiący/ Hálleluiah.

6. Pożywaymy w szczyrości/ Báránká wielkonocnego :/: A niechay śie kwás złości/ nie tyká serca nászego/ Pan Chrystus obrok świety/ wiárą ma być przyięty/ tym dusza wiecznie żyie/ Halleluiah.

PIESN LXXXV.



dy-



dowiodł wiecznego.

2. Noc ciemną y żałosną/ sprawił wesołą/ iasną/ ztarciem Mocarza pysznego/ podziałem łupow iego.

3. Nastał nam dzień wesoły/ zakrzyknijmy z Anjoły/ Tryumf ktory przez kray świata/ zabrzmi na wieczne lata.

4. Gdzież śmierci duzość twoia? Gdzie piekło twa zbroia? Chwała bądź Bogu że y my/ sobie dobrze tuszymy.

5. Cieszą się ludzie świeci/ do wiecznej sławy wzięci/ śpiewaią Cherubinowie/ y wszyscy Anjołowie.

* 6. Zdarz/ JEzu/ że też y my/ z Zbory na ziemi twymi/ czuiem moc tryumfu twego/ w niebieściech tak wstawionego.

7. Bysmy y wszyscy serdecznie/ twe wskrzeszenie społecznie/ y iezykiem wystawiali y w sercach tobie grali.

8. Alleluiah śpiewaiąc/ y moc twą wyznawaiąc/ ktora niech złości y błędy niszczy sierząc się wszędy.

9. A my w twoiey świątłości/ y w żywotą nowości/ tu doczesnie chwalić ciebie/ y wiecznie będziem w niebie/ Amen.

PIESN LXXXVI.

Christ ist erstanden.



CHrystus Pan zmartwychstał/ wszystkie



męki wystał/ z kąd mamy pociech wiele/ Jezus

naße wesele/ Kyrieleyson.

2. By nie był zmartwychwstał/ świát by ßie nie ostał/ lecz żeraczył zmartwychwstáć/ słußna mu ná cześć śpiewáć/ Kyrieleyson.

* 3. Bądźże chwáłá Chryste/ ktoryś wstał záśle/ dayże nam też zmartwychwstáć/ wiecznie z tobą krolowáć/ Kyrieleyson.

OWNIEBOWSTAPIENIU PANSKIM.

PIESN LXXXVII.

Nota Pieśni LXXIV.

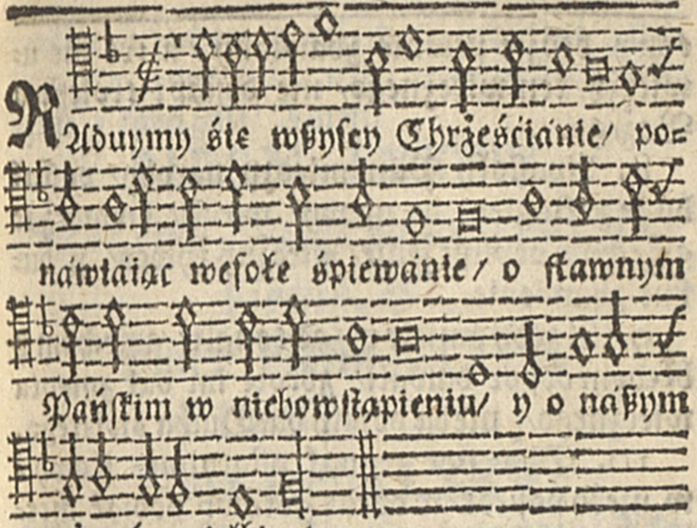
PRzez twoie świete w Niebowstąpienie/ Boży Synu ráczże nam dáć dußne zbáwienie/ ná prawicy Oycá swoiego/ bądź przyczyńcą ludu twoiego/ w tobie ufáiącego/ Halleluiah.

2. Ráczż kośćioł swoy świety pomnożyć/ Przeciwnikí iego wßytkie z stolice zkrzyć/ á niech piekło z swymi bramámi/ nigdy nie przewodźi nád námi/ twoimi owieczkámi/ Halleluiah.

3. Chryste czásu ostátecznego/ gdy záś z nowu ná świát zstąpiß sądzić káżdego/ day bysmy/ ná twoiey prawicy/ postánowieni byli wßyscy/ iák niebiescy dziedźicy/ Halleluiah.

PIESN LXXXVIII.

Radu-



Raduymy śie wszyscy Chrześćianie/ po-

nawiąiąc wesołe śpiewanie/ o sławnym

Pańskim w niebowstąpieniu/ y o naszym

przyięźdź uwielbieniu.

2. Śmiercią zniosszy PAn z nas potępienie:/ powstawszy na usprawiedliwienie/ czterdźieści dni z Apostołmi swymi/ ćwicząc ie raczył mieszkać na ziemi.

3. Bo o tym wszyscy powątpiwali/ że Pan wstał/ chociaż go widywali/ wiec ie on ztwierdźał Pismy świętymi/ y dowodámi niewątpliwymi.

4. Potym gdy weń wszyscy uwierzyli/ by świadkámi wszech spraw iego byli/ zlecił im moc poselstwá nowego/ na wszystkie strony kraiu ziemskiego.

5. Aby to/ co od niego słyszeli/ wszystkiemu światu opowiedźieli/ każąc im Ewangelią wieczną/ pociechę wiernym ludźiom serdeczną.

6. Zlecił też Pan Bożniom/ aby chrzćili/ wszytkie/ ktoryby weń uwierzyli/ a chrzćili w Imię Bogá iednego/ Oycá/ Synà/ y Duchá świętego.

7. Kto uwierzywszy bedźie ochrzczony/ ta-

kowy będzie pewnie zbawiony / a kto nie uwierzy/ ten wiecznego/ nie dostąpi krolestwa Bożego.

8. Apostoły Pan miedzy narody/ posłał by je z Bogiem do ugody/ wiedli/ świadcząc grzechow odpuszczenie/ wieczny żywot/ y dusne zbawienie.

9. A żeby śmiele urząd konali/ grzechom y błędom odpor dawali/ zbroie im dał żywota wiecznego/ z nieba hoyny dar Ducha świętego.

10. Gdy swe zegnał ostatnimi słowy/ w niebo poszedł/ a obłok gotowy podiął chętnie Stworzyciela swego/ y wzniosł od wzroku Apostolskiego.

11. Tak Pan w gmachu niebieskim wiecznemu/ usiadł po prawicy Oycu swemu/ gdzie nas/ o ktorych przed wieki radził/ wszytkie swoie wybrane posadził.

12. Smutnym uczniom gdy w niebo patrzyli/ Anjołowie dla sprawy przybyli/ mowiąc: Przecz tak pilno poglądacie/ tu nie już Pana nie doczekacie.

13. Jakoście widzieli idącego/ do nieba Jezusa Pana swego/ tak nie przydzie już z niebieskiey chwały/ aż na ostatni sąd okazały.

14. Zkąd my to już bacząc iawnie sami/ iż Pan nie iest tu cielesnie z nami/ wzgore serca nasze wynaszaymy/ w niebie JEzusa być wyznawaymy.

* 15. Panie Chryste/ coś wstąpił do nieba/ żebyś tam z tąd nam dawał co trzeba/ raczże nam zesłać Ducha świętego/ Ducha prawdy/ Duszrza niebieskiego.

16. By nas wszystkich na świecie sprawo-

wał/

wał/ a od błędow y grzechow uchował/ żebyśmy cię śmiele chwalili/ a po śmierci wiecznie z tobą żyli/ Amen.

PIESN LXXXIX.

Przez twe swiete w. Niebowstąpienie, &c.

Pátrz Pieśni LXXIV.

PIESN XC.

Nota Pieśni LXXV.

WStąpił Pan Chrystus dnia tego/ Alleluia/ Alleluia/ Krol do nieba wysokiego/ Alleluia.

2. Rowny w Bostwie Oycu swemu/ Alleluia/ uśiadł po prawicy jemu/ Alleluia.

3. Słudzy swego Pana znaycie/ Alleluia/ Alleluia/ za nim w niebo poglądaycie/ Alleluia.

4. Tak iako iest wźięt w obłoki/ Alleluia/ Alleluia/ przyydzie sądzić świat sprawiedliwie/ Alleluia.

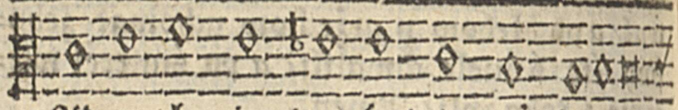
*5. Tego czasu wesołego/ Alleluia/ Alleluia/ chwalmy Boga z serca swego/ Alleluia.

6. Chwała wiecznemu Krolowi/ Alleluia/ Alleluia/ Oycu/ Synowi Duchowi/ Alleluia.

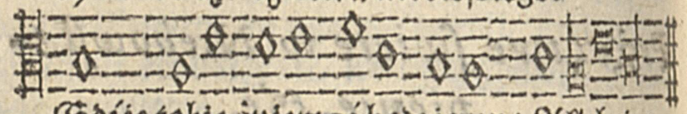
PIESN XCI.



NAdroźba twoia swoia odkupiłeś nas Panie/ y jáż tam przynodźiß/ z kąd wyprowadźiłeś nas/ nie racz nas oddalać/ z twoimi świe-



Adam/ łamiąc twe świete przykazanie.
tymi/ od dziedzictwa niebieskiego.



Gdzie tobie śpiewać będziemy/ Alleluia.

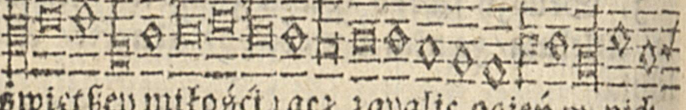
NA SWIATKI.

PIESN *XCII.*



Swiety Duchu zawitay k nam/ a racz

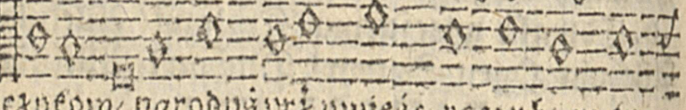
napełnić serca swoich wiernych/ a swoiey na



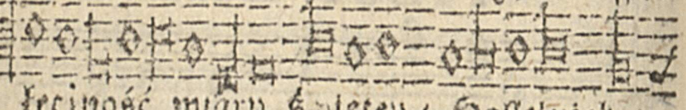
świetszey miłości racz zapalić ogień w nich



Tyś dziwnym cudem swoim/ przez rożność



iezyków/ narodyś przywiesć raczył w spo-



łeczność wiary świetey/ Halleluiah/



Halleluiah.

PIESN

PIESN XCIII.

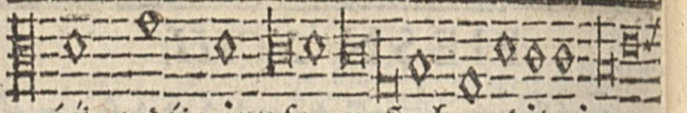


O Swiety Duchu przybądź/ a serca tobie
ſczerze oddanych rządź/ mnożąc w nich ſwoie
dary/ zwiaſkiem iedney wiary/ rozmaite Na-
rody/ wiedź do świetey w kościele twoim
zgody/ za coć ſtużne dadzą dzięki/ wieczne
wieki.

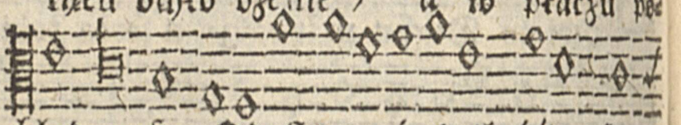
PIESN XCIV.



O Duchu Swiety zawitay k nam/ a zniebios
Przyidź ku nam Oycze ubogich/ przyidź k nam
raczy ſpuścić nam/ świattości twey
dawco darow ſwych/ przyidź k nam świeco
promienie. Cieſzycielu wyborny/ Go-
ſcie naſzych Wprzodach odpoczynienie/ o go-



ściu wdzięczny serc naszych/ wdzięczna o-



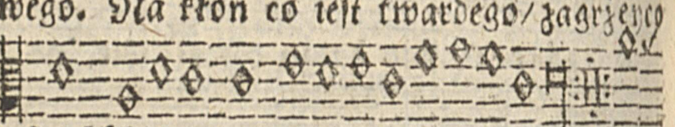
rącu ochło dzenie/ a w płaczu po-



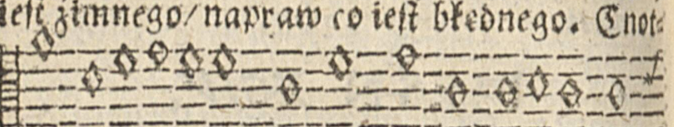
chłodo nasza: O dostoyna świątłości/ z ser-



cieżenie: Bowiem krom twey pomocy/ nie ma-



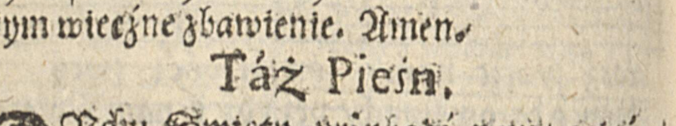
ca wypądź ciemności/ sługebnikow swych



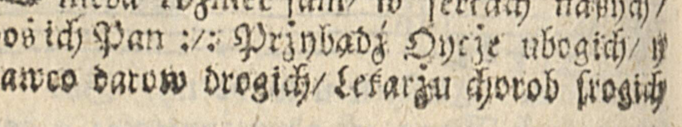
my w sobie mocy/ nie masz w nas nic pra-



wiernych. Omyi co iest sprosnego/ pokrop co



wego. Na kłoń co iest twardego/ zagrzeyco



iest zeschłego/ uzdrow co iest rannego. Day



iest zimnego/ napraw co iest błędnego. Cnot-



to o co żądamy/ którzy w tobie ufamy/ da-

liwe zachowanie/ Chrześciańskie skonanie/ po



ry łaski twey świętey.

tym wieczne zbawienie. Amen.

Táż Pieśń.

Duchu Swiety przybądź nam/ ogień z nieba rozniec sam/ w sercach naszych/ bos ich Pan :/: Przybądź Oycze ubogich/ y dawco darow drogich/ Lekarzu chorob srogich

2. Cieszycielu serdeczny/ Gościu wiernym duszam wdzięczny/ zdroju żywotá wieczny :/: W pracy odpoczynienie/ y w gorącu ochłodzenie á w płaczu utulenie.

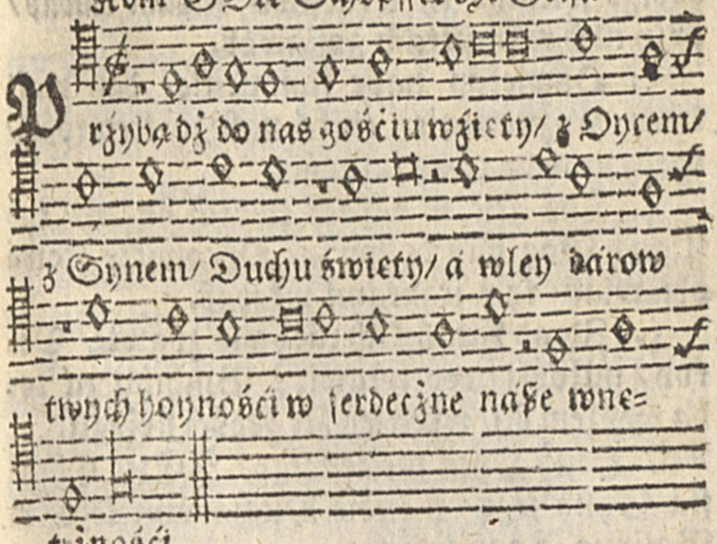
3. O dostoyna świątłości/ z serca wypądź ćiemności/ dodaj świętey godności :/: Bowiem krom twey pomocy/ nie mamy w sobie mocy/ przećiw własney niemocy.

* 4. Omyj co jest sprosnego/ zakrop co jest wyschłego/ uzdrow co jest rannego :/: Odmiękcz nasze twardości/ zapal sam oźiębłości/ napraw nasze zdrożności.

5. Daj to o co żądamy/ ktorzy w tobie ufamy/ daj twoy dar otrzymawszy :/: Daj świętobliwe sprawy/ daj zgon śmierći łaskawy/ wczym nas do wieczney sławy: Amen.

PIESN XCV.

Kom GOtt Schöpffer H. Geist.



2. W sercu mnoż wiárę prawdźiwą/ w woli miłość świętobliwą/ pamięć ráczy w nádźiei chować/ w sumnieniu pokoy budować.

3. Myśli obwáruy przezroścą/ Dusze ko-

ronuy

ronny czystością/ stroć swą bojaźnią zadość/ ciáłu racz ujáć buynośći.

4. Zmysły nąsze podbiy sobie/ niech czują/ co miło tobie/ czynią/ mowią/ słyszą/ widzą/ á złą sprawą niech śię brzydzą.

5. Byśmy niosąc wzor świętego/ Oyćá y Synà Bożego/ po teráźnieyszym kłopocie/ mogli żyć w wiecznym żywocie.

6. Day to z Oycowskiey miłośći/ z Chrystusowey dostoyności/ przezdrý darco Duchu świety/ wieczną chwałą nie objęty/ Amen.

PIESN XCVI.

Taż Nota.

DVchu Swiety záwitay k nam/ serćá nąsze náwiedzay sam/ dáry twe ráczy do nich włożyć/ ktoreś ty raczył stworzyć.

2. Cieszycielem cię zowiemy/ żeś Boży dar dobrze wiemy/ ty lekárstwo duszam dawasz/ przy nich w smutkách zostawasz.

3. Oświecay nąsze sumnienie/ day woli twey zrozumienie/ ciáłá nąszego krewkośći/ rządź prawdą twey jásności.

4. Tyś jest w dárách twoich hoyny/ tyś Pan y Bog nąsz dostoyny/ Oycowskie słowo objawiasz/ ty y jezykámi wkładasz.

5. Zdrad szatańskich ráczy nas zbáwić/ Pokoy z miłośći swey sprawić? Bychmy zá toba wodzem szli/ wszelkiey śię złośći strzegli.

*6. Okáż Oycá niebieskiego/ JEzu Chrystá Synà jego/ y ćiebie Duchá świętego/ w Bostwie Bogá jednego.

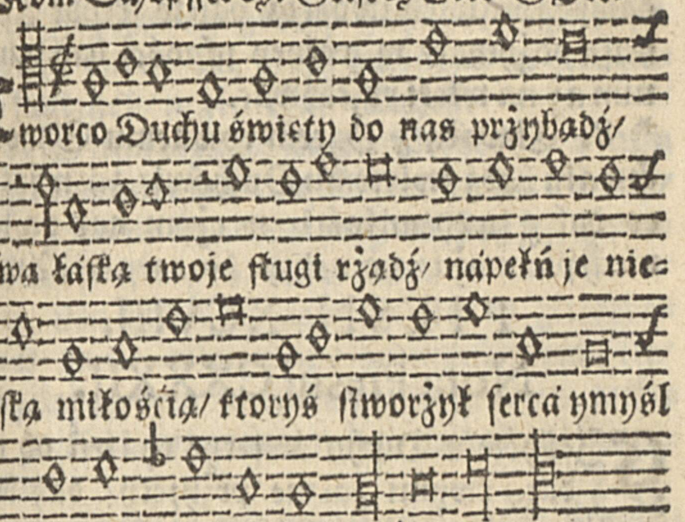
7. W sercách nászych sam przebyway/ w smutkách z pocieszą przybywáy/ byśmy śię śmierći nie bali/ á przy słowie twym stáli.

8. Cześć

8. Cześć bądź Bogu Oycu z Synem/ tákiéż rownie z Duchem świetym/ w istności jednego Bostwá/ záwżdy ná wieki/ Amen.

PIESN XCVII.

Kom Schöpffer H. Geist HErre GOtt.



Tworco Duchu świety do nas przybądź/ á swa łáskà twoje stugi rządź/ nápełń je niebieską miłośćią/ ktorýś stworzył serca ymysł Bostwa swą wszechmocnośćią.

2. Tyś jest Pocieszycielem rzeczony/ tyś dar Boży niewysłowiony/ woda żywą/ źrzodłem chłodzącym/ zmyciem grzechow/ łáską świątłem serca oświecáiącym.

3. Ty wedle upodobánia miáry/ ktorym chcesz dawáć świete dáry/ z dobr Chrystusowych moc zbáwienną/ pewny zádátek żywotá/ nadźieję nieodmienną.

4. Prowadź y nasze zmysły w świątłości/ wley twą chęć w serdeczne wnętrznośći/ á krewkośći ciáłá nászego/ utwierdź w wierze Chrystusowey/ moca Bostwá swojego.

5. Odpądź precz od nas nieprzyjacioły/ á ráczy nam dáć pokoy wesoły/ byśmy z twey Bostkiey opátrznośći/ znáiąc záwżdy twą obronę/ zbyli wszytkich trudnośći.

6. Day/

6. Day/ że Jezusá Pánem wyznamy/ day przezeń y Oyca wzywamy/ y ciebie z nich pochodzącego/ day znáć y wyznáć zbáwiennie Bogá Duchá świętego.

7. Napełniwszy Boską znajomością y nádawszy sprawiedliwością/ day w skrusze Chrystusá pozywáć/ w pełney ufności day nam z nim áż na wieki przebywáć.

* 8. Chwałá z Oycem rownemu Synowi/ chwałá bądź świętemu Duchowi/ zá wszytko/ co dał z swey miłości/ w czym nas on sam niech pomnaża/ wprowádzac do radości. Amen.

PIESN XCVIII.

Notą Pieśni CXXXII.

O Jeszycielu Duchu święty/ tyś jest od nas z dary twymi zacnie przyjęty/ day bym ználi/ y godowáli/ w tobie y w twojey uczestności/ Krolu wieczności.

2. Tyś Pan/ tyś Bog ktory dary/ dawaß gdzie chcesz/ y ktorym chcesz/ z wszelakiey miary/ szczerą miłość/ duß świętobliwość/ pokoy radość/ mestwo skuteczne/ wesele wieczne.

3. Przez twe/ Swięci niezliczeni/ dary/ godności nabyli/ z Bogiem złączeni/ w namilszego/ w krwi Synà jego/ gdy ją on nà krzyżu wylewał/ tyś swe umywał.

4. By byli Boży Synowie/ á z Jezusem wieczney sławy społ dziedzicowie/ przez wybranie y powołanie/ do wiernych w świętę zgromádzenia/ w niebie zwielbienia.

5. Ty gruntujesz wiárę práwą/ z niey wywodzisz żywot nowy/ dziwna swą sprawą/ by wszczepieni/ y wkorzenieni/ w Chrystusá/ owoc przynosili/ y przezeń żyli.

6. Nád

6. Nad wszystko Boga miłując/ jego wola upatrując/ y prawo pilnując/ w jednem ciele/ by członkow wiele/ Pana/ wiarę/ chrzest jeden znali/ w nim się znaszali.

7. Takim nie poczytasz złości/ takie z szczodrey Jezusowey zdobisz hoyności/ zniosszy trwogi/ pokoy im drogi dawając/ w nadziejey fundujesz/ w zły czás ratujesz.

8. O nim brzmią słowá Prorockie/ o nim stuią obietnice one twe Boskie/ nie się nie boy/ ale przy mnie stoy/ bom ja Pan Bog jest Opiekun twoy/ wiedz to Ludu moy.

9. Na chwilkę opuściłem cię/ w zlitowániach zaś wiecznych/ zgromádziłem cię/ podzćicz świeci/ w łaskę przyjęci/ wsercu weselu/ zpieśni śpiewániem/ z chwał oddawániem.

10. Bom ja jest pocieszyciel waś/ Stworzyciela swego mnie masz/ przecz zapominasz? jam cię sobie/ ku swey ozdobie/ oddał wiarą/ złączył miłością/ ztwirdził świątością.

11. O Boże/ dziwne twe sprawy/ któremi wiernym dogadzasz Oycze łaskawy/ ni kazánie/ ani słuchanie Ewángeliey nie pomoże/ bez ciebie Boże.

12. Ani przyjęcie świątości/ nic nie sprawi/ ni też doda przez się godności/ lecz natchnienie/ y oświecenie/ wnetrzne twoje nas naprawuje/ żywot sprawuje.

13. Jednak do Krolestwá twego/ przez świątości/ y kazánie słowá świętego/ rząd twoy budzi/ wszech stanow ludzi/ tym nas z błędow/ z grzechow wywadzasz/ w prawdę wprowadzasz.

14. Tak

14. Tak Poselstwa swego sprawą/ sam zgromadzaß Cerkiew świętą/ w jednotę prá-wą/ przez uznánie/ y pożywánie/ pełnego w Chrystusśje zbáwienia/ oprocz wątpienia.

* 15. Doznawßy też y my tego/ chwalmy społem Páná Bogá/ Duchá świętego/ iż z miłości/ do społeczności/ przywiodł nas/ y Boga żywego/ y ludu jego.

* 16. Hállelujah zaśpiewaymy/ cześć y chwałę wßyscy społem serdeczną dáymy/ jedynemu/ Bogu práwemu/ z Oycem/ z Synem/ Duchu świętemu/ Pánie zmiłuy śię. Amen.

PIESN XCIX.

Als JEsus Christus Gottes Sohn.



Dźwięczánie/ chwalmy z serca nabożnego/

Chrystusá Páná swego.

2. Abowiem z szczerey miłości/ z swey niebieskiey wysokości/ kościołowi postał swego/ Duchá w dárzech hoynego.

3. Co Bog z dawná obiecował/ co powtorzył/ gdy wstępował/ Pan naß do Oyca swojego/ dniá przed tym dziesiątego.

4. To ziścił piećdziesiątego/ od zmartwychwstánia swojego/ tym ktorzy pospołu trwali/ modlitwy pilnowáli.

5. Nápełnił dom ßum wichrowy/ w ktorym

rym były świete głowy/ Duch nad każdym w języfowym/ uśiadł ſtatecznie ogniowym.

6. Y wſzyſcy wnet przemowili/ jáko wyuczeni byli/ dobrze wyrozumiałymi/ językámi nowymi.

7. Zadźiwili ſie ich mowie/ z rożnych krájow przychodniowie/ ſłyſząc od nich tajemnice wziete z gorney ſkárbnice.

8. O jáka tám mieli rádość/ gdy przyſzedł ten niebieſki Goſć/ ktory ich prawdą oświecił/ á w nich moc Bożą wzniecił?

* 9. Przez ſtawne Duchá zeſtánie / Zbáwicielu Chryſte Pánie/ day mieć z niego odrodzenie/ á w dárzech pomnożenie.

10. Day nam w poczćie być ſług ſwoich/ day ſtátecznie ſtrzedz praw twoich/ á zdjawſzy z nas wſzyſtkie winy/ wnieś w niebieſkie kráiny.

11. Zebyſmy z Anjoły twymi/ y wſzyſtkimi wybránymi/ ná twe oblicze pátrzali/ wiecznie cie wyſławiali: Amen.

PIESN C.

Przez twe świete Duchá zeſtánie/ etc.

Pátrz Pieśni LXXIV.

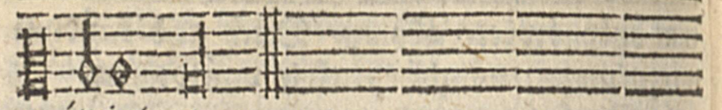
PIESN CI.

Notą Pieśni CLXI. Albo tą:



Dźiś wſzyſcy z ſercá wdzięcznego/

chwáłmy Synā Bożego/ z zeſtánia Duchá świe-



świętego.

2. Piędźiesiąty zawołány/ dźień látem figurowány/ miłośćiwym/ już nam dány.

3. Co Ezechiel zwiástował/ o czym Joel prokował/ co Pan Jezus obiecował.

4. To już na oko widźiáło/ w dźień Swiątecżny wśelkie ćiáło/ gdy śie w Jeruzalem dźiáło.

5. W jezykách rożnych ogniowy/ płomień niebieskiey wymowy/ spadł ná Apostolskie głowy.

6. Ci też ják od Duchá brali/ chwalcy Pánscy okazali/ cudá Boże wyznawali.

7. Dźiwowali śie Pártowie/ Medowie/ Elámitowie/ y inśzy ich dźiwney mowie.

8. Tyśiącmi śie ozywáli/ z tych/ co Pána krzyżowali/ ćieżko grzechow żałowali.

9. Mowiąc/ wielką żłość swą znamy/ was bráćia mili pytamy/ radźćie nam/ co czynić mamy.

10. A Piotr do nich: Pokutuyćie/ wiárą łáski doścępuyćie/ nád to/ do chrztu śie gotuyćie.

11. Ták wśytkich grzechow zbedźiećie/ Duchá świętego weźmiećie/ á w niebie mieć cześć bedźiećie.

12. Co gdy śie im nádawáło/ do pocżtu wiernych niemáło/ od dniá do dniá przybywáło.

13. Czásu potym dość rychłego/ wieść posełstwá zbáwiennegy/ przyjął krąg świátá całego.

14. A Po-

14. A Pohańcy śie uznali/ w poſtuſeńſtwo śie oddáli/ tym ktore prześladowali.

15. To ſprawá Duchá świetego/ w prawde w prowadzić káżdego/ do żywotá przeyrzánego.

16. O Dawco Duchá świetego/ day y nam dźiś Gośćiá tego/ záżyć/ wesela duſznego.

17. Z dárow jego obfitośći/ day wzroſt w wierżey w miłośći/ y w twojey ſprawiedliwośći.

* 18. Przybadź do nas Duchu świety/ ty od nas wdzięcznie przyjęty/ czyń ſobie z nas kośćioł wzięty.

19. Vtwirdzay nas w ſwey miłośći/ w Chryſtuſowey uczeſnośći/ á buduy w świetey jednośći.

20. Zeć ſtuſzna chwałe wzdawamy/ z Oyćem/ y Synem wzywamy/ á ná wieki wyſławiamy: Amen.

PIESN CII.

Nota. Pſalmu CXXX.

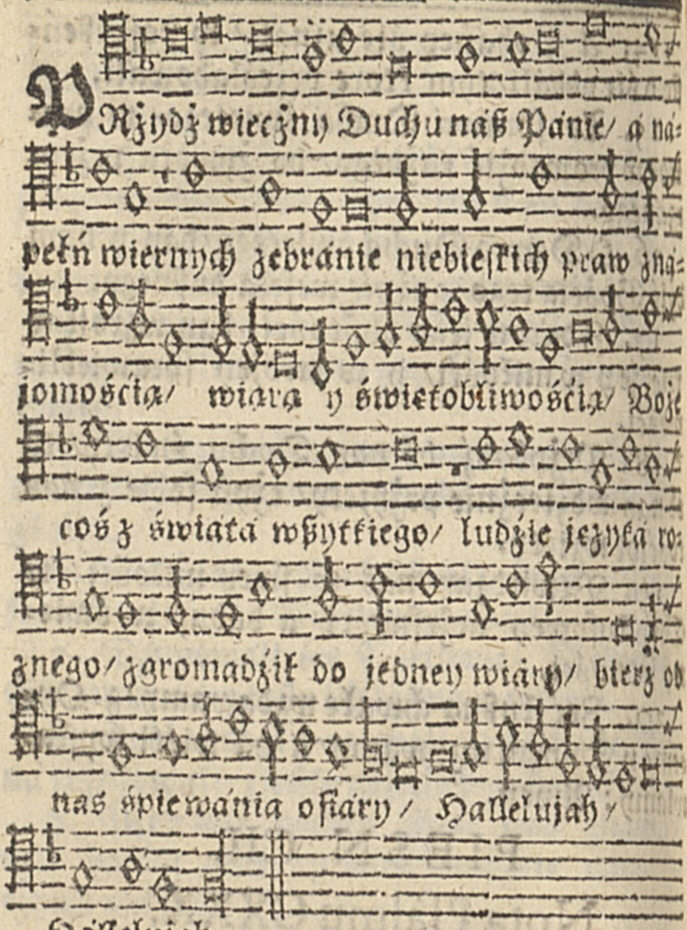
NIe bierż nam duchá ſwego/ náſz Boże jedyny/ duchá niebierż ktorego/ często náſze winy/ gáſzą y ſmuca/ zdradnie/ nam ná potępienie; A iż ći wſzytko ſnádnie/ dayże nam zlepſzenie.

2. Myśl/ chęć/ y ſercá náſze/ niech w nas twoy Duch świety/ ku twey woſtrodze záwſze/ budźi/ á przeklety Szátan niech ſtroni záwżdy/ od ſercá náſzego/ żeby cie chwalił káżdy/ z opieku twojego.

PIESN CIII.

Kom H. Geiſt HErre GOtt.

Przyd



Hállelujah.

2. Niebieskich domow świátłośći/ zorzą swoją z wysokośći/ ráczy ćiemnośc nasze oświećić/ á w sercu blásk Boży wznieći/ day nam Oyca z serca wzywáć/ Páná Chrystusá misirzem zwáć/ nadaj mocną ufność jego/ padź błędy od Zboru twojego/ Hal. Hallel.

3. Swiętych podniáćo/ y mocy/ dodaj z nieba swey pomocy/ bym z chęćią odprawowáli służby twoje/ á w nich trwáli/ ráczy wesprzeć ćiáłá krewkiego/ podpora Bośtwá twojego/ daj nam dzielnie boy odprawić/ przez

śmierć

śmierć do chwały śie przeprawić/ Hallelujah! Hallelujah.

PIESN CIV.

Nota Piesni CXXXII.

Nu bitten wir den heiligen Geist.

WZywaymy Ducha świętego/ o dar wiáry/ ktory płynie Zhoynośći jego/ Zebym go tey chwile mieli/ Gdy śie dusza z ciałem dźieli/ zdarz o Boże naß.

*2. Prośim cie Oycze niebieski/ Ráczże nam záwżdy przysparzáć twey świętey łáski/ Ráczże nas od grzechow uchowáć á cnotámi koronowáć/ zdarz Oycze święty.

3. Prośimy cie Synu Boży/ Day w nas słowo twe zbáwienne pożytek mnoży/ Byśmy je w serca składali/ Z niego moc żywotá brali/ zdarz Synu Boży.

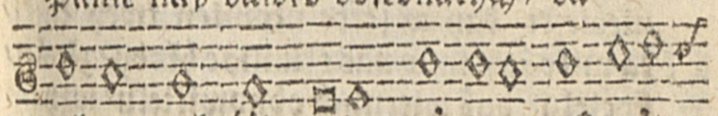
4. Prośim cie też Duchu Swiety/ jedna chwałą z Oycem z Synem ná wieki wzięty/ day bym śie ciebie trzymali/ wieczną chwałę otrzymali/ zdarz Duchu Swiety. Amen.

O TROYCY SWIETEY.

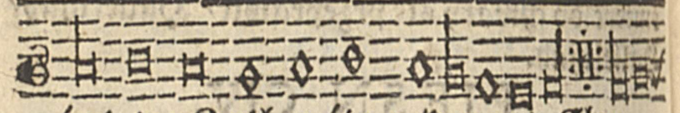
PIESN CV.



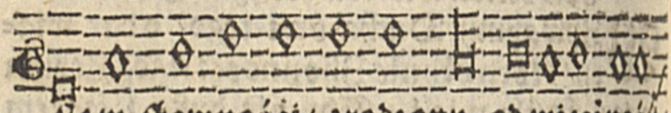
PAnie náß zrzodło od wieczności/ zu-
Pánie naß Tworco wßytkich rzeczy/ co
Pánie náß dawco doskonałych/ da



pełney miłości/ nie poczęty/ o Oyeże
świát maß ná pieczy/ miłośierny/ w słowie
row wiecznie trwałych/ dla dánego/ nam Sy-



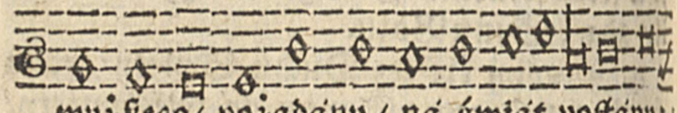
świety/ Zmiłuy śie nad nami. Chry-
swym wierny: Zmiłuy śie nad nami. Chry-
ná swego/ Zmiłuy śie nad nami. Chry-



ſte w ſławności/ zrodzony od wieczności/
ſie poczęty/ z Pánny ſám Synu świety/
ſie świątkości/ niebieſkiey oſiádkości/



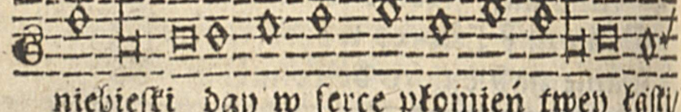
o procz Mátki/ z Oyca ſámego/ Bogá ná-
ćiebie zacni Patryarchowie/ Prorocy/ kro-
ty ſam ludzkiemu pokoleniu/ świeciſ w śmie-



wyż ſego/ pożądány/ ná świát poſłány:
lowie/ wyglądáli/ w tobie ufáli:
ći cieniu/ tyś zápłácił/ co Adam ſtrácił:



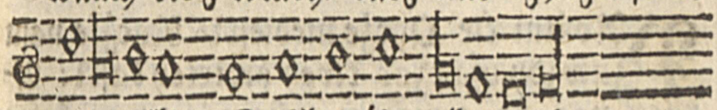
Zmiłuy śie nad námi. Pánie náſ ogniu
Zmiłuy śie nad námi. Pánie náſ/ świe-
Zmiłuy śie nad námi. Pánie náſ Pocie-



niebieſki day w ſerce płomień twey łáſki/
ta miłośći/ ty w nas tłumiąc błędy/ złośći/
życielu/ duſ wiernych odnowicielu/ wzy-
ć byſmy



abyśmy cię ználi/ z Oycem/ ż Synem z serca
rod nowy spáwuieß/ skárby twymi jáko chceß
wamy cię z wiáry/ ráczy nas rządzic swol=



wzywáli. Zmiłuy śie nád námi.
ßáfujeß. Zmiłuy śie nád námi.
mi dáry. Zmiłuy śie nád námi.

PIESN CVI.

Nota, Piesni XXII.

Allein GOtt in der Höh sey Ehr.

NA niebieskiey wysokości/ chwałá Boskiey wielebności./ Pełne niebo jego chwáły/ y świátá krąg okazáły. Ná ziemi pokoy bespieczny/ dobrá wola/ gdźie serdeczny/ smák Ewángelicy wieczney.

2. Godźieneś czći świety Pánie/ zá Synáná świát zestánie./. Nabożnie stáwimy ćiebie/ Oyczże świety ktorýś w niebie. łáskáwie ná nas swe Syny/ poyrzy/ á zgłádź naße winy/ dla Synáá twego przyczyny.

3. O ustáwiczne kochánie/ Oycowskie/ Jezusie Pánie./ Bárankú Boży niewinny/ ktory gładźiß świátá winy. Tyś nas z piekłá gorącego/ z śmierći/ y z gniewu wieczńego/ przeniosł do krolestwá swego.

4. Swiety Duchu Boże wieczny/ bądź z námi w czás niebespieczny:: Prowadź w prawde/ ćieß płáczące/ posil z Szátanem walczące. Day zbyć ćiałá śmiertelnego/

prowadź z świata mizernego/ do Krolestwá niebieſtiego: Amen.

PIESN CVII.

Nota Piesni CXXXII.

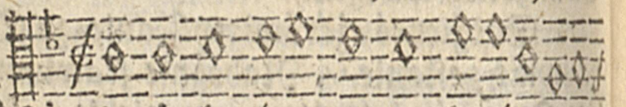
PRosim cie Oyeże niebieſki/ Ráczże nam záwżdy użyczáć twey świetey łáſki: Aráczy nas od grzechow uchowáć/ y w łáſce swojey záchowáć/ Boże Oyeże day.

2. Prosim cie też Synu Boży/ Ráczże nam záwżdy użyczáć Słowá swojego/ byśmy je dobrże zrozumieli/ w tobie nádżieje położyli/ Synu Boży day.

3: Prosim cie też duchu świety/ z Bogiem Oycem/ y też z Synem w Troycy jedyny/ prawdżiwey wiary byś náuczył/ podług woli swojey rządził/ Duchu świety day.

PIESN CVIII.

GOtt der Vater wohn uns bey

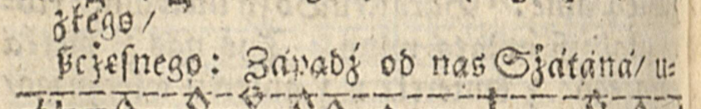


BOże Oyeże bądź z nami/ abroń nas od

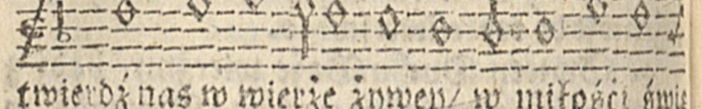


Niech świt z win otrzymamy/ życz słonczenia

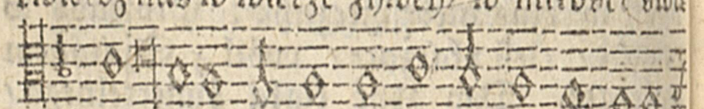
złego/



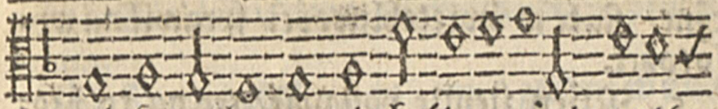
pożesnego: Záwadź od nas Szátáná/ u-



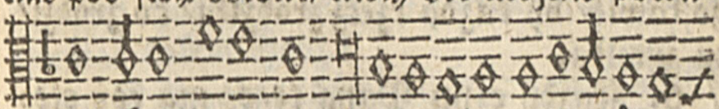
twierdź nas w wierze żywey/ w miłości świ



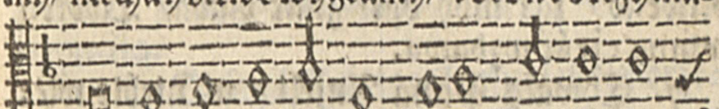
tobliwey/ w nádżiejey niewątpliwey/ wezm



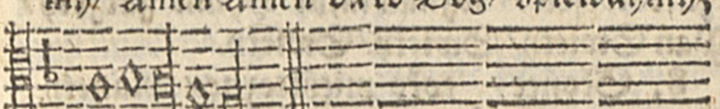
nas pod swą obronę/ niech śie mężnie potka-



my/ niechay bitwę wygramy/ koronę otrzyma-



my/ Amen Amen da to Bog/ śpiewaymyż



Hállelujah.

JEzu Chryśte bądź z námi/ á broń nas o-
de złego/ etc.

Duchu świety bądź z námi/ á broń nás o-
de złego/ etc.

PIESN CIX.



KAżdy Duchu chwał Páná/ boć jeśt od niego



dáná/ tłność twa/ dech twoy z niego/ y co



maß / wßystko jego.

2. W Bośtwie swoim jedyny/ dobry/ mą-
dry/ niezmierny / wiárą z Pismá/ pojęty/
Oćiec/ Syn/ y Duch świety.

3. On własną wßechmocnośćią/ sámą sło-
wá możnośćią / wielkie niebo zbudował/
gwiázdámi uháftował.

4. Anjoły Duchy śliczne/ y ich kory rozli-

czne/ ſtáłe w świetobliwości/ ſprawił ná wyſokości.

5. Niżey źiemię poſtáwił/ tey ná to błogoſłáwił/ by káżdą rzecż zrodźiłá/ co zrodźi/ by żywiłá.

6. Káżdy czyn Páná tego/ ma coś oſobliwego/ jákimby był/ znáć dáwá/ Twórcy winną cześć wzdawa.

7. Chwałą Páná Anjeli/ w niebie wieczńie weſeli/ wznawiáiąc Hymn záczęty/ Pan Swiety/ Swiety/ Swiety.

8. Słońce/ koło mieśięczne/ plánety/ gwiázdy wdźięczne/ rozkaz Páńſki ſprawuią/ biegi ſwe odprawuią.

9. Ptáſtwo źiemſkie/ zwierż káżdy/ cześć Pánu czynią záwżdy/ ryby nieme znáć dáią/ iż Bogá Twórcę máią.

10. Polá/ láſy/ y ſtáły/ pełne ſą Páńſkiey chwały/ ktoż wßytkie urodzáje/ jedno ſam Pan Bog daje?

11. Co jeſt mocą ſtworżono/ mądrośćią utwirdżono/ z miłośierdźia Páńſkiego/ trwa do czáſu ſwojego.

12. Gdźie w ktore poyrżyß ſtrony/ nád wßyſtkim przekożony/ wßytko człowiek przechodźi/ co śie pod ſłońcem rodźi.

13. Rozum dowćipny w głowie/ ſerce pojęte w ſłowie/ ſmyſł w nim y podobnośći/ zewßąd káżdey dźielnośći.

14. To przędni czyn ná źiemi/ miedzy czynny Páńſkimi/ temu źiemię dárował/ temu niebo zgotował.

15. Temu co źiemią rodźi/ do pożytku przy-

przychodzi/ jemu ryby pływaią/ jemu ptacy latáią.

16. Temu podklucz podány/ zwierz w pustyniách chowány/ temu y słońce wschodźi/ y mieśiąc kołem chodźi.

17. Y Anjołowie świeci/ ná rozkaz Páński z chęći/ posługi oddawaią/ tym/ co Páná wzywáią.

* 18. Dabryś Pánie całemu/ jest stworzeniu swojemu/ lecz ná zacnieyszey pieczy raczyś mieć rod człowieczy.

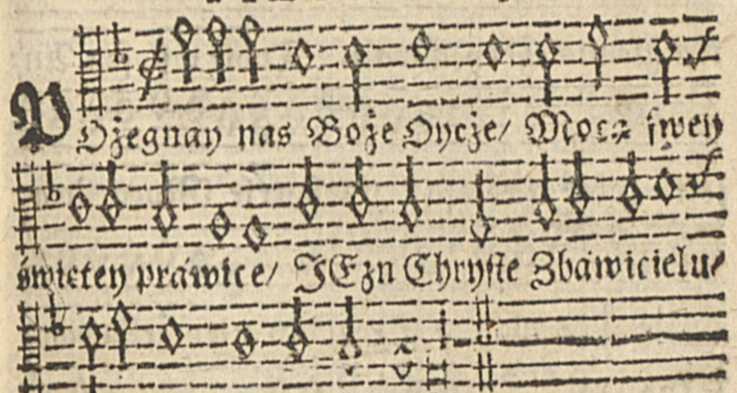
19. Ty sam/ byś zpłácił długi/ raczył przyjąć kształt sługi/ śmiercią ś swą do żywotá/ ludźiom otworzył wrotá.

20. Wszystko twoje stworzenie/ czyni nam upewnienie/ iż maś moc wieczne Bostwo/ mądrość/ dobrotę/ Páństwo.

* 21. Day Pánie przed innymi/ twory nierozumnymi pilniey tobie służymy/ pilniey cię y chwalimy.

22. A gdy zeydźiemy z świátá/ przyimi ná wieczne látá/ nás miedzy swe Anjoły/ żyć on żywot wesoły: Amen.

PIESN CX.



Vtaż nad námi łaskę swą.

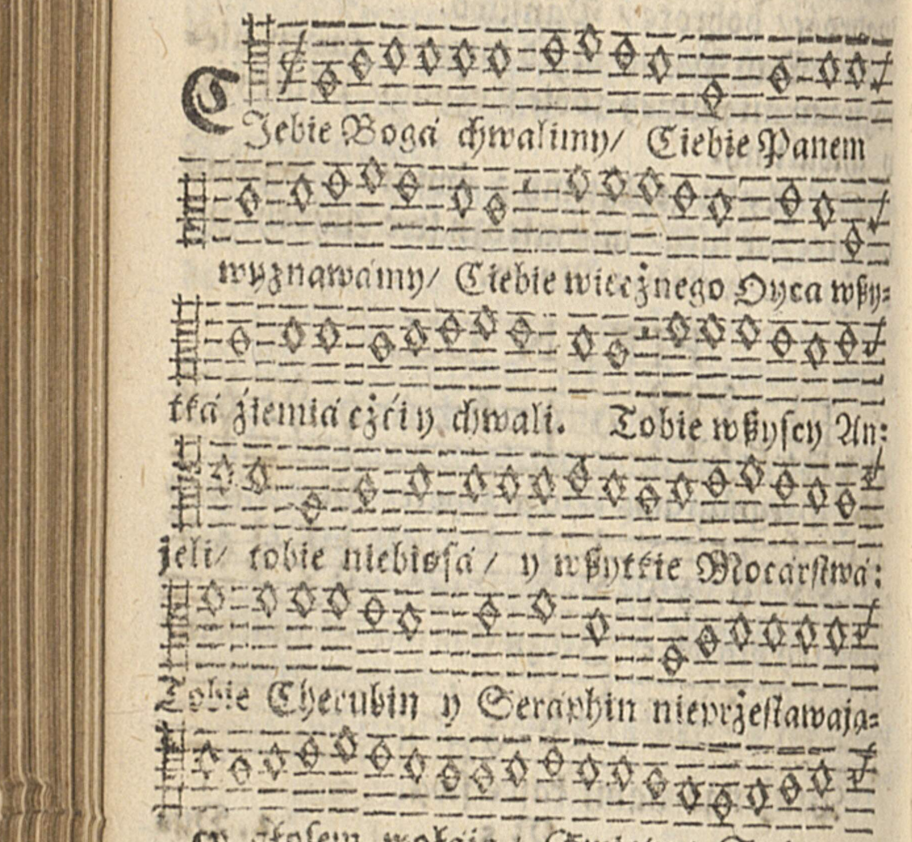
2. Duchu świety raczy nas cieszyć/ myśli naszych raczy sprawcą być. Day Boże w Troycy jedyny/ byśmy ten to dzień strawili.

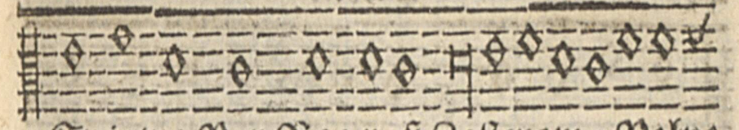
3. W twojey łasce/ á w miłości/ w miłośiernym dziu/ w pobożności/ zachoway nas wszego grzechu/ nie day Diabłu ku pośmiechu.

4. Day myślić o ostatnim dniu/ day/ pamiętać o skonániu/ á gdy śie tu wrocisz Pánie/ sądzić żywe y umárłe:

5. Postaw nas ná swoy prawicy/ ráczy nas uznać zá swe dzieci. Amen/ Amen Boże day to/ by śie to w nas wypełniło/ coby ku twey chwale było/ Amen.

PIESN CXI.





Swiety/ Pan Bog naß Zaſtepow. Pełne



ſa niebioſá y ziemiá Máieſtatu chwały two-



jey. Ciebie chwalebne Apoſtolſkie zebranie/



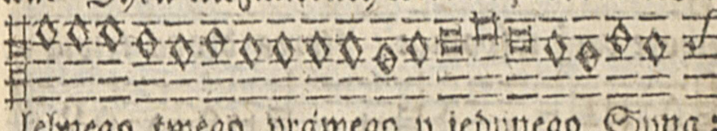
Ciebie ſławna liczba Prorocka: Ciebie jaſny



zaſtep Męczeniczy chwali. Ciebie po okregu



ziemie świety kośćioł Chrześciáſki wyzna-



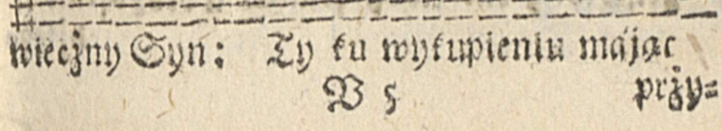
wa: Oycá niezmierney wielmożności: Wie



lebnego twego práwego y jedynego Syna:



Pocieſzyciela także Ducha świetego. Tyś

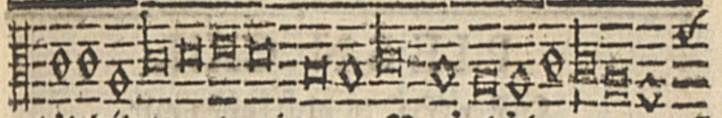


Krol chwały Chryſte: Ty Oycowſki jeſteś

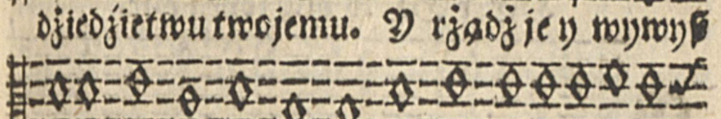


wieczny Syn: Ty ku wykupieniu máiąc

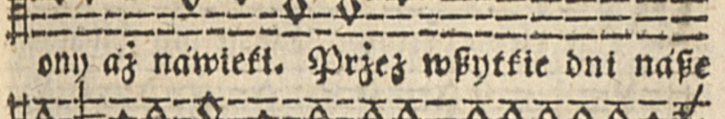

przyjąć człowieka/ nie zbydziłeś sie Panień-
skiego żywota: Ty zwyciężywszy żadło
śmierći/ otworzyłeś wierzącym Krolestwo
niebieskie: Ty na prawicy Bozey siedzisz/
w chwale u Oyca. Wierzymy iż sędzia
masz przyść. Ciebie tedy prosimy/ sługi
twoje racz wspomoc/ ktores droga krwią ra
czył odkupić. Racz nas wieczna ze wszytki-
mi świetymi chwałą obdarować: Bezyń
zbawiony lud twoy Panie/ á błogosław
dziedz



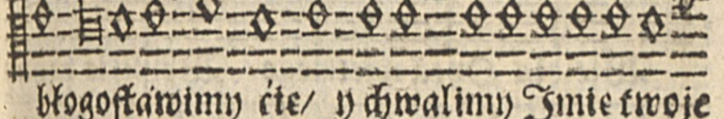
dziedzictwu twojemu. Y rządź je y wywyż



ony aż nawieki. Przez wszytkie dni nasze



błogosławimy cię/ y chwalimy Imie twoje



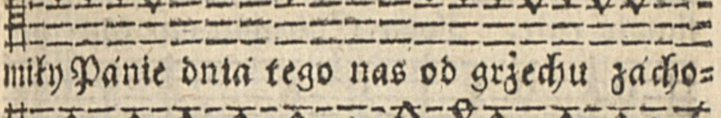
bez przestania/ y na wieki wiekow. Raczyż



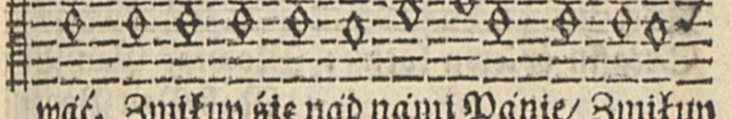
miły Panie dnia tego nas od grzechu zacho-



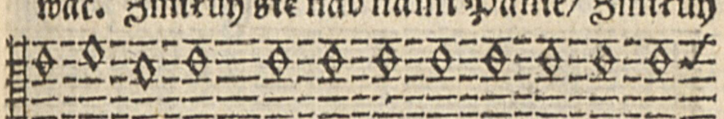
wać. Zmiłuy się nad nami Panie/ Zmiłuy



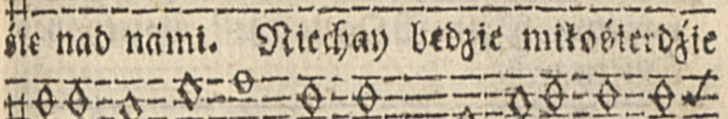
się nad nami. Niechay będzie miłosierdzie



twoje Panie nad nami/ iakosmy w tobie



mieli ufanie. W tobiem Panie ufał/ nie



będę pohańbiony na wieki wiekow.

PIESN

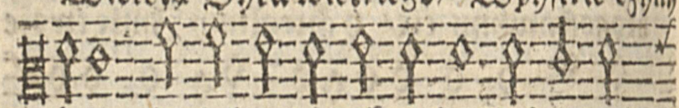
PIESN CXII.

HErr GOtt dich loben wir.

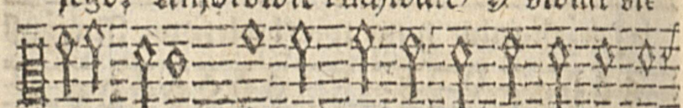


YOże ciebie czcimy/ Ciebie my chwalimy.

Wielbią Oyca wielkiego/ Wßystkie czyny



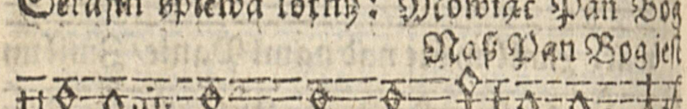
jego. Anjołowie kuchwale/ Y świat śie



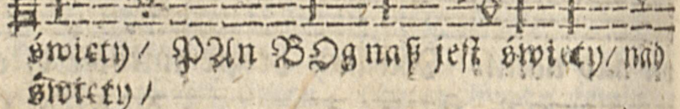
ſławią całe. Tobie Chirubin ochotny/ y



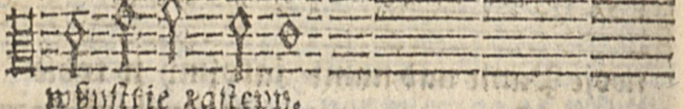
Seraſin śpiewa lotny: Mowiąc Pan Bog



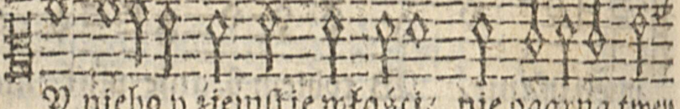
Naß Pan Bog jeſt



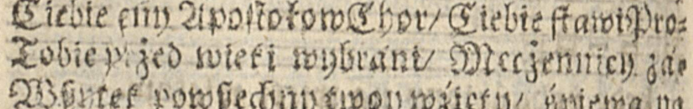
świety/ PAn BOg naß jeſt świety/ nad



świety/



wßyſtkie zaſtępy.



Y niebo y ziemſkie wkośći/ nie ogarną twey

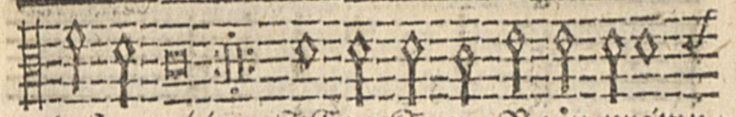
Ciebie czcy Apoſtołow Chor/ Ciebie ſławi Pro-

Tobie przed wieki wybrani/ Męczennicy zá-

Wßytek powßechny twoy wzięty/ śpiewa na

Wielbiąc Oyca wßechmocnego/ y Syna tobie

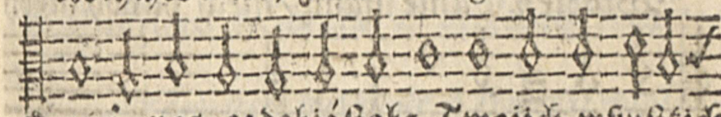
Y teyże Duchá iſtności/ Raczy pokłonem



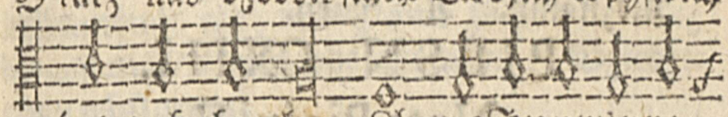
dostoyności. JEzu Synu Boży prawy=
rokow kor. Ciałoś z ciała panieńskiego
wołani: Tyś starły śmierć jako trzeba/
cześć kościoł św. Tyś usiadł wślicznej stolicy
rownego. Przyjdzieś sędzią sprawiedliwym
wieczności. W spomoż Pánie swoje sługi



Krolu nieskończoney sławy.
Wziął/ dla zbawienia ludzkiego.
wiernym dał przystęp do nieba.
Oycu swemu poprawicy.
wszystkim umárłym y żywym.
ktoryches krwią zpłacił długi.



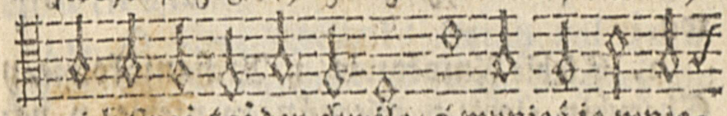
O racz nas ozdobić siłą Twojich wszystkich



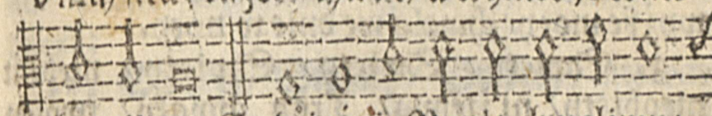
świętych chwałą. Zbaw o Jezu wierne



swoje/ pożegnay dziedzictwo twoje. Miey



o nich stráż każden chwile/ á wynieś je wnie=

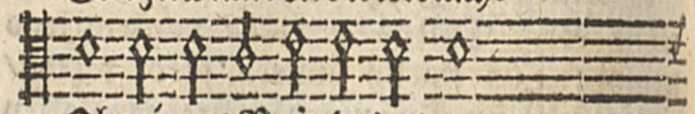


bo mile. Co dzień cię Panie chwalimy/

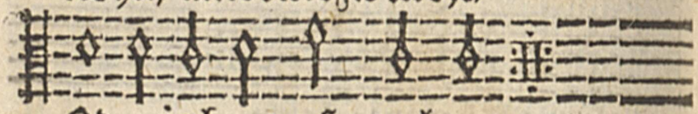
Co



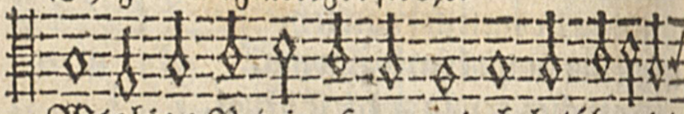
Co dzień imie twe wielbimy.



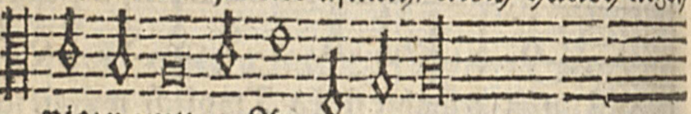
Obroń nas Boże dnia tego/
Bądź nam Pánie miłośćiwy/
Wylij miłośierdźie twoje/



Od grzechu y wszego złego.
Ráczy nas pokiśmy żywi.
Oycze/ ná dźiateczki swoje.



Wtobie o Pánie ufamy/ niech hańby nigdy



nieznamy. Amen.

PIESN CXIII.

Nota Pieśni V.

CTebie Bogá znamy/ Pánem wyznáwámy/ Oycá náwyższego / krąg świátá cálego/ wesoło wyznawa/ tobie chwałę wzdawa.

2. Ciebie Anjołowie/ y Archánjołowie/ y Cherubin ciebie/ y Serafin w niebie/ y nawyższe mocy/ chwałą we dnie w nocy.

3. Swiety/ Swiety/ Swiety/ niebem nieobjęty/ ni ziemią/ Tron chwały/ twojey okázały / Krolu nad wszystkimi / zástępy świętym.

4. Y Pátryárchowie / y Apoſtołowie / y twoy ulubiony / kośćioł / ná wſze ſtrony / oddawáć wyznánie / nie śmiertelny Pánie.

5. Zna ćiebie wielkiego / Oycá niebieſkiego / y teyże iſtnośći / Synā od wieczności / y Duchá świętego / Bogá prawdźiwego.

6. Tyś Chryſte Krol ſławny / wzor Oycowſkiey prawy / ty nie gárdząc ſwymi / ſługámi lichymi / w czyſtyś żywot wſtąpił / á śmierćieś podſtąpił.

7. Gdyś zwyćieſtwo ſpráwił / proporceś wyſtáwił / poſelſtwá ſwojego / w kráju świátá wſzego / śiadſzy po boк ſwemu / Oycu niebieſkiemu.

8. W niebo poglądamy / z niebá ćie czekámy / Páná łáſkáwego / wiernym / lecż ſrogiego / Sędźiego káżdemu / w grzechách leżáćemu.

* 9. Ráćz nas w rejeſtr z ſwymi / wpiſáć wybránymi / ráćż nas Pánie zbáwić / o ráćż błogoſławić / krwią odkupionemu / Dźiedźictwu własnemu.

10. Pokáż dobry Pánie / grzeſznym zmiłowanie / ráćż nas od zmaz bronić / ráćż przed ćżártem chronić / niech twą łáſkę známy / ktoſzy w ćie ufámy.

11. O błogoſławieni / ktoſzy policzeni / z Domownikí twymi / ći ſerey wdźięcżnymi / będąć wzdáwáć dźięki / śpiewáiąc ná wieki:

12. Swiety / Swiety / Swiety / niebem nie

nieobjęty/ pełen świat twey chwały/ Boże ogrzały/ day chwalimy ciebie/ na wiek wiekow w niebie. Amen.

PIESN CXIV.



Wszechmocny Pan Bog święty/ w istności niepojęty/ jest w Personach trojaki/ godzien chwały jednákiey.

2. Oyczże nasz wszelkiey mocy/ przybadź w świętey pomocy z miłosierdzia swojego/ posilay ludu mdłego.

3. Stworzycielu niebieskich/ rzeczy wszystkich y ziemskich/ postałeś Syná swego/ by odkupił grzesznego.

4. Pełne gmachy niebieskie/ pełne są grunty ziemskie/ Oyczże/ twey wielebności/ powagi/ uczynności.

* 5. Chryste Boska mądrości/ przyszedłeś z wysokości/ w człowieczę przyrodzenie/ ná naszę odkupienie.

6. Umárłeś w mękách wielkich/ dla ludzkich grzechow wszelkich/ powstałeś zmartwych sławnie/ wstąpiłeś w niebo jawnie.

7. Ty

7. Ty krolujeß w radości/ w chwale na wysokości/ przyczyniay śie za nami/ o racz być wiecznie z nami.

* 8. O Boże Duchu świety/ wiara w serce przyjęty/ tyś łaski zrzodło żywe/ nadanie świetobliwe.

9. Tyś Pocießyciel smutnych/ lekarz chorob okrutnych/ uzdrow nas z zupełności/ Chrystusowey godności.

10. Badź naßym ożywieniem/ á w wierze posileniem/ serce naße oświecay/ pewność zbawienna wzniecay.

11. Oycze y Synu świety/ czćia rowna Duchu wzięty/ ciebie wßyscy wielbimy/ w jedności Bostwá czcimy.

12. Panie racz przez niebiosy/ przypuścić naße głosy/ day godnie teraz ciebie/ potym chwalimy w niebie: Amen.

NA PAMIATKI SWIETYCH:

A naprzód,

OPANNIE MARYEY

PIESN CXV.

Nota Piesni IV. Albo CCLXXXV.

MArya Swieta dziewicá/ cießąc śie iż krolewicą/ niebießkiego Matką bykł tym Hymnem Bogá chwalikł.

2. Wielbi duße moją Páná/ do zacnych po=

pociech wezwána/ Duch moj z Zbáwicielá swego/ niech śie cießy łaskáwego.

3. Iż oprocz mojey zasługi/ weyrzał ná niskość swey sługi/ z kąd mie ludźie błogosławić/ á chec Boża będą sławić.

4. Dźiwna rzecz we mnie śie stáłá/ wielmożność śie okazałá/ Mocárzá namocnieyßego/ miey cześć świętę Imie jego.

*5. Páńskie trwa wieki wiecznymi/ miłośierdźie nád wiernymi/ co śie go jáł Oycá boją/ a przy jego słowie stoją.

6. Wielką moc swoję objáwił/ dźielne rámie swe wystáwił/ pyßnych serc rozwiał rozumy/ y ich márne z niśczył dumy.

7. Strącił z stolice pyßnego/ Mocárzá hárdomownego/ á te záś wywyższyć raczył/ w których ćiche serce baczył.

8. Łáknące náśycił swymi/ dobry nieprzepłáconymi/ á bogacze czcze odprawił/ ni im skárbow swych objáwił.

9. Przyjął mimo inßych wiełá/ sługę swego Izraelá nie wypuściwßy/ z pámięći/ upominkow swoiey chęći.

10. Co mowił z Oycy náßymi/ Abrahámem y z drugimi/ to nam ziścił wnukom jego/ dawßy ná świát Syná swego.

*11. Chwałá/ Oycu/ y Synowi/ chwałá świętemu Duchowi/ jednemu Bogu náßemu/ ná wieki krolującemu: Amen.

O SWIETYCH BOZYCH WOBEC

PIESN CXVI.

Nota Piesni CCXVIII.

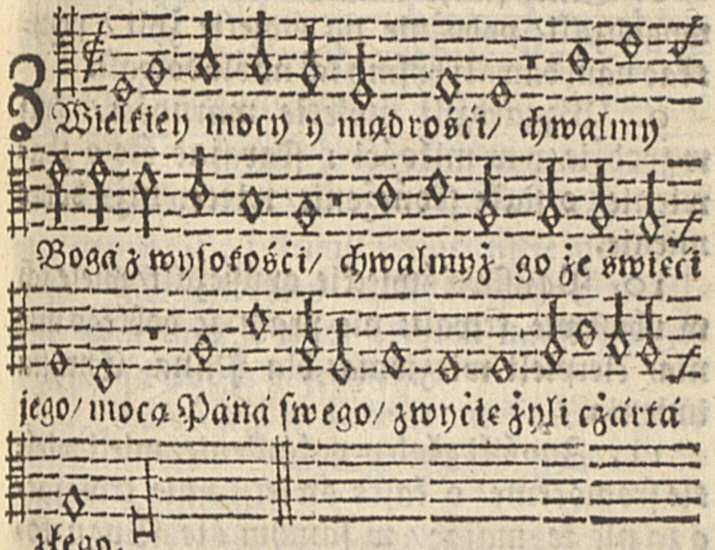
Wesel-

WEselmy śie my wierzący/ pamiątkę dziś obchodzący/ świętych Bożych wybránych/ do żywotá przeyrzánych.

2. Náśláduymyż świętych w wierze/ w cierpliwości y w pokorze/ á takći ich uczćimy/ w niebie z nimi bedźiemy.

3. O sprawże to Chryśte Pánie/ przez twoje ukrzyżowánie/ czego sobie życzymy/ y o to cię prośimy.

PIESN CXVII.



2. Náśláduymyż żywotow ich/ wpákże wprzod náświetszego z nich/ Páná Chrystusá z ktorego/ żywotá świętego/ bierzmy wzor życia nászego.

3. Święći ácz ná świecie byli/ wzdy według świátá nie żyli: bo wzgárdźili jego miłość/ wszytkę mając żądość/ tám kędy wieczna rádość.

4. O ten tu żywot nie dbáli/ ále śie o on stáráli/ w ktorym bez śrebrá y złotá/ ustąpiwszy z świátá/ wiernych dusza jest bogata.

5. Gdźie mol/ ni rdzá nie zepsuje/ ni żadna

nedzą panuje/ nie będzie tám ani żałość/ jedno wielka miłość/ wiecznie nieskończona rádość.

6. Których pychá nie uniosła/ lecz w nich z wiáry cichość rosła/ we wszem dobrym pracowali/ świátá nieszuchali/ ciáło Duchem zwyciężáli.

7. Swietska chwałá ich nie zwiodła/ ciężkość żádna nie odwiodła/ od miłowánia Bożego/ y od woli jego/ biorąc posilenie z niego.

8. Ciáło swoje umartwiáli/ ni chćiwości wygadzáli/ pobożnie ná świecie żyli/ przykład nam dawáli byśmy ich náśládowali.

9. Wzgárdźili świeckie márności/ żyli wzgodzie/ y w miłości: stáráiąc śię o zbáwienie/ o stałe skończenie/ wiecey niż o dobre mienie.

10. Páństwá świeckie opuścżáli/ wiele ich w ubostwie trwáli: nie prágnąc dobrego mienia/ cierpieli więzienia/ dla Páná Chrystá imienia.

11. Znosili głod y prágnienie/ mieli wielkie sromocenie/ o łáskę świetską nie trwáiąc/ á zá nic te máiąc/ w sámym śię Bogu kochaiąc.

12. Z miast je/ ze wśi/ wyganiano/ á zá Odszczepieńce miano: źli je jáko złoczyńce bili/ y dziwnie męczyli/ dla prawdy ktorey uczyli.

13. Nie litując gárdłá swego/ położyć dla Páná swego: Y z rádością śmierć podjęli/ áby w niebie byli/ á z Pánem swym wiecznie żyli.

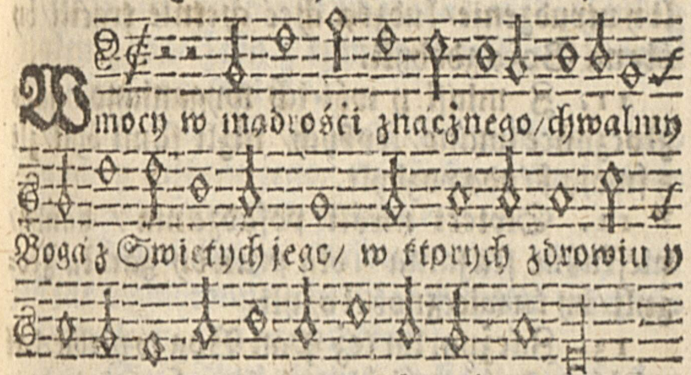
14. Y dośli tego wszytkiego/ zá łáskę Pá-

ną

ná swojego/ że rádości używáią/ ktorą z Pánem máią/ jemu chwałę wieczną dáią.

15. Niechże śie nam też tak stánie/ prosimć ćie náś miły Pánie/ dopomoż nam wiernymi być/ á w niebie z tobą żyć/ tám ćię ná wiek wiekow chwalić: Amen.

Tąż Piesn, insza Nota.



Mocy w mądrości znacznego/ chwalmy Bogá z Swiętych jego/ w ktorych zdrowiu y w niemocy/ Bog tłumik Szátáńskie mocy.

2. Ich żywotow náśláduymy/ á nápilniey upátruymy/ wzor żywotá náświętszego/ Chrystusá wodzá przedniego.

3. Swieći áż w świećie mieszkáli/ jednáś go nie miłowali mając serdeczne żądości/ do wiekuistey rádości.

4. Byli tuják ná porwániu/ w szczerym o niebie stárániu/ gdźie już bez śrebrá y złotá/ káżda dusza iest bogata.

5. Swiętych pychá nie wznośiłá/ wiárę pokorá zdobiłá/ ciáło Duchem umartwiáli/ ná cnoty śie zdobywáli.

6. Ni ich cześć ziemska uwiodła/ ni żelżywość nie odwiodłá/ od Bogá: Bo miłość jego/ dawáłá chęć do dobrego.

7. Lubość ciáłá nie związáłá ręká cudzego nie brałá/ gniew/ zázdrość nie zwyćiężyłá/ ni ich żałość omamiłá.

8. Gar-

8. Gárdźili świecką márnością/ wiążąc śie świętą ſfornością/ bárźiey zbawienia ludzkiego/ ſzukali niż dobra ſwego.

9. Vbrzędow odſtępowáli/ w ubóſtwie ſkarb pokładali/ y dla páńſkiego Imienia/ opuſzczáli dobre mienia.

10. Niedoſtátek/ głod/ prágnienie/ znośili y utrudzenie/ ludzką chęć chętnie trácili/ by ſie ná Bożą zdobyli.

11. Z miaſt y wśi ich wyganiano/ jáko złoczyńce imáno/ lepſzych/ niźli ſámi byli/ ſi z ſwoją ſzkodą pozbyli.

* 12. Swieci nieśli poſadzánia/ hańby/ nieſtuſne ſtrazánia/ dla prawdy gárdką złożyli/ by ku wieczności ożyli.

13. Záczym im też Pan Bog w niebie/ dał wielką rádość u śiebie/ gdźie y ſam wiecznie króluje/ y Swietych zbor tryumfuje.

* 14. O Tworco nieśmiertelności/ żyzń nam świętych społeczności/ day ich ſpraw naśládujemy/ á w niebie z nimi żyjemy/ A.

PIESN CXVIII.

Nota. Piesni XXXVIII.

BOg Oćiec z ſzczerey miłośći/ poſłał Syná z wyſokośći/ dla wznieśienia mizernego/ cżłeká w Raju upádłego.

2. Tego wdźięczna wierna duſzá/ miłuje Páná Jezuſá/ nád wſzyſtkie ſtworżone rzeczy łáſkę jego ma ná pieczy.

3. Roſkoſzy y májetności/ przyjáćioły y zacności/ odrżuca/ á w ſámym Pánie/ całe ſwe ſkłáda ufánie.

4. Strachow ludzkich śie nie boj/ wiernie záwżdy przy nim ſtoj/ woli ſrogą śmierć podſtąpić/

ſtąpić/ á niżli Bogá odſtąpić.

5. Nie może dußę wiernego/ żadna rzecż odwieść od niego/ ma w nim y w dzień złey przygody/ pewną roſkoß/ pewne gody.

6. W świecie będąc teſknі po nim/ rádá ſłyßy/ mowi o nim/ to jey powßednie ſtáránie/ czynić Páńſkie przykázánie.

7. Czeſto ku niebu poglądá/ rozłączenia z ciáłem żądá/ żeby z tym kogo miłuje/ mogłá być gdźie on króluje.

8. Nic nie jeſt w świecie drożßego / nád Páná/ y miłość jego/ tá ciáło y świát woiuje/ y nád czártem tryumfuje.

9. Jezyk ludzki krásomowny/ nigdy nie jeſt ták wymowny/ áby miał wßytkie własności/ wyliczyć tey cney miłości.

10. Szczęśliwi/ ktorzy kochánie/ máją swe w Jezuśie Pánie/ ſowitą w niebie zapłátę/ wezmą za każdą utráte.

11. W tym zá przykłád wyſtáwieni/ przodkowie błogoſtáwieni/ bo już po swym dobrym boju/ z Pánem mießkáją w pokoju.

12. Ci záś/ co świát miłowáli/ w lubościach ciáłá pływali/ máją biedy/ męki máją/ ulgi wiecżnie nie uznáią.

* 13. Chryſte namileyßy Páńie/ jedyne świętych kochánie/ day cie miłujem ſerdecżnie/ czyniąc twą wolą ſkutecżnie.

14. Serce náße ták ſkłoń k ſobie/ byſmy teſknili po tobie/ nic nie máiąc ták miłego/ jáko ciebie Páná swego.

15. A gdy przyjdźie czás ſkonánia/ dußę z ciáłem śie rozſtánia/ przybądź/ pobierż nas do śiebie/ day mießkánie wiecżne w niebie. A.

Piesn

PIESN CXIX.

Nota Piesni LXXVI.

KTo tu chce Bogu służyć/ żyjąc w pokoizności/ musi nedze użyć/ y wielkich trudności/ być wszem w nienawiści/ jak według słow Pańskich/ to śie wiernym iści.

2. Y musi zawżdy chodzić w duchownym odzieniu/ cierpliwości dobyć przeciw pokuszeniu: Przeglądając boje/ na które musi iść/ bez cielesney zbroje.

3. Znając tu być na świecie/ swoy żywot mizerny/ zewsząd pokuszenie y ucisk niezmierny: Jakoż doznał tego/ Job służebnik Boży na sobie wszystkiego.

4. Wszakże śie żaden niema lekać tego krzyża/ ale śie ma stawić za stałego męża: Bo w krotkości czasu/ przydzie koniec pewny/ takiego niewczasu.

5. To znając/ że kogo Bog nawiecey miłuie/ tego też na świecie/ częściey poleruje/ do nieba go wiodąc/ dla którego musi wiele złego podjąć.

6. Czego też przykład mamy/ w Chrystu naszym Pánie/ który był bez grzechu/ żyjąc tu w tym stanie/ wszakże wiele cierpiał/ nizli do chwały swey/ przez meke swą w niść miał.

7. Nie jeśći sługa więtszy/ nizli sam jego Pan: Bo Chrystus naświętszy opetanym był zwan: Ten nic nie przewinił/ ale wszytko dobre wszem na świecie czynił.

8. Także też jego łaska świeći náwiedzeni/ byli nedzą zjeći ode wszech wzgárdzeni/ w tym

tym śie weselili/ gdy dla Páná swego sromoceni byli.

9. Przetoż y my ku sobie jego łáskę znáiąc/ bierzmyż z nimi cząstkę/ ich przykłády máiąc/ tu w wielkim trapieniu/ a potym w niebieśiech/ w wiecznym odpocznieniu.

10. Tych śie nic nie strachaymy/ ktorzy trápią ciáło/ przy swym Pánu trwaymy/ ten ie z duszą cáło/ przyimie do swey ręki/ á niewierne skaże/ ná piekielne męki.

11. Mieymyż to już zá rádość/ y zá dobre mienie/ gdy tu ná nas żałość przydzie y trapienie/ y kiedy dla Páná/ będzie ná nas z kámieniem/ złość ludzka wylána.

12. Boć nie są te żałości rowne czásu tego/ niebieskiey rádości/ zbáwienia wiecznego/ ktore Bog gotuje/ temu kto dla niego smutek podeymuje.

13. Dráczył ták ślubować/ że w każdym trapieniu/ ma swych porátować/ y przy dokończeniu/ swym go będą mieli/ ktorzyby dla prawdy jego co cierpieli.

14. Wszák y wroblątko żadne/ oprocz wolá jego/ ná ziemie nie spádnie z gniazdeczká swojego: áni z wiernych głowy/ włos żaden nie spádnie/ podług Páńskiey mowy.

15. Błogosłáwieni ci są/ ktorzy tą to chwilą/ bezprawie tu niosą/ á kłáią y kwila: biádá kto śie śmieie: Bo wieczney rádości/ nie máß w nim nádzieie.

* 16. Ráczy dáć ciebie prośimy/ o niebieski Páńie/ że mężnie znieśiemy/ cięßkie bojowánie: Po czesney żałości/ ráczy ńas k sobie przyiąć do wieczney rádości.

17. Raczyß nas już wyſtuchać/ wßátés to obiecał/ nigdy nie opuſczáć/ ktoćby śie polecał. Amen miły Pánie/ wierzym tobie wßyſcey/ że śte to ták ſtánie.

O ANIELECH. PIESN CXX.



Bog ktory ma świát ná pieczy/ ſtworzyć raczył wßyſtkie rzeczy/ ku ſwey Boſkiey chwale/ áby był czczon od wßytkich cále.

2. Stworzyć też raczył Anioły/ Seráfiny/ Archánioły/ áby go chwalili/ jemu ſłużąc wiernych bronili.

3. Y chwálą go uſtáwicznie/ ſtojąc przed tronem obliczńie/ mowią: Swiety/ Swiety/ Swiety/ Pan Bog naß nad zaſtępy.

4. Straż wiodący nád wiernymi/ ludźmi/ ſługámi Páńſkimi/ czego doznawáli/ ileſtroć ich potrzebowáli.

5. Strzegli Jákobá świętego/ gdy śie chronił brátá ſwego/ widział zſtępuiące/ y zás do nieba odchodzące.

6. Tobiaßowi świętemu/ w droge śie gotuiącemu/ Anioł śie nágodził/ y w káżdey mu ſprawie dogodził.

7. Anjeli Lotá wiernego/ z obrzydłego Sodomſkiego/ ludu wyzwolili/ y z miáſtá zdrowo prowadźili.

8. Eli-

8. Elizeusz studze swemu/ od pohańcow strwożonemu/ pokazał huf nowy/ do obrony wiernych gotowy.

9. Y Daniela Proroka obronił Anjoł od smoka/ y od stada lwiego/ dawszy mu obrok czasu swego.

10. Przez Anjoły BOg poczęcie/ objawił y ciała wzięcie/ Syna namilszego/ z przymierzem na świat zesłanego.

11. Swieci niebiescy posłowie/ Jezusowi naszey głowie/ pieśń nową śpiewali/ w świat idącemu się kłaniali.

12. Gdy PAn Szatana odprawił/ hufs ie mu niebieski stawił/ gotow do posługi/ jako na dobre sługa sługi.

13. Y byli przy uniecieniu/ dali znać y o wskrzeszeniu/ y uczcznie cieszyli/ gdy za Panem w niebo patrzyli.

14. Anjoł Piotra wsadzonego/ od Heroda okrutnego/ z ciemnice wysadził/ a bramą żelazną prowadził.

15. Aniołowie się raduja/ kiedy ludzie pokutuia/ cż wiernych po boju/ dusze prowadzą do pokoju.

16. To czyniąc niechcą Anjeli/ abysmy ie chwalić mieli nie pragną ofiary/ Bogu te zostawiwszy dary.

** 17. JEzu Krolu nasz y Panie/ Anjołow świetych Hetmanie/ tobie cześć wzdawamy/ a twojey obrony wzywamy.

18. Tyś Pan zamku niebieskiego/ ujrzyż nam rycerstwa swego/ przez świete Anjoły/ prowadź z świata w gmachy swoy wesoły Amen.

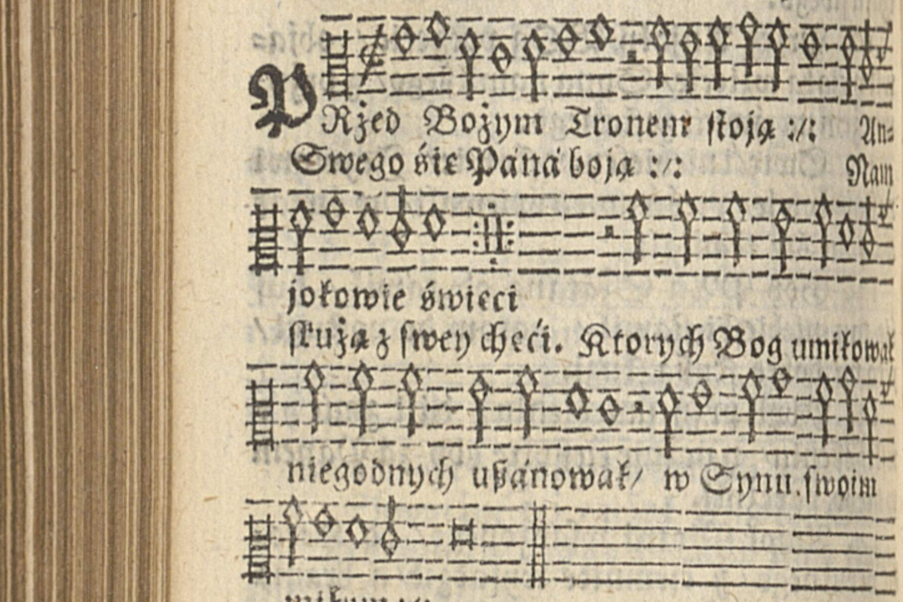
PIESN

PIESN CXXI.

Duchy prozne śmiertelności/ etc.

Pàtrż Pſálmu CXLIII.

PIESN CXXII.



2. Ná twarz Bożą pátrzają :/: Jego roz-kazánia Rep. Dniem/ nocą przeſtrzegają :/: Záwſze bez przeſtánia. Ná ſkrzydłach śie wzbijają/ nader prętko latáją/ Wolą jego pełniąc :/:

3. Sáli ludzie pobożni :/: w domiech wiel-cy máli/ Rep. Siebie bronić nie możni :/: Aby śie oſtali. Obozy rozbijają/ ſtraż nad nimi trzymáją/ Anjołowie świeći :/:

4. Przez nie Lot wybáwiony :/: Abraham prześtrzeżon. Rep. Jżáak ożeniony :/: A Já-kob ucieſżon/ Gdy widżiał zſtępujące/ Y do nieba wchodzące/ Anjoły niebieſkie :/:

5. Obudżił Eliaſzá :/: Anjoł zſtrudzonego: Rep. Zaſtęp Elizeuſzá :/: Zaſpczyćił świętego:

Pa-

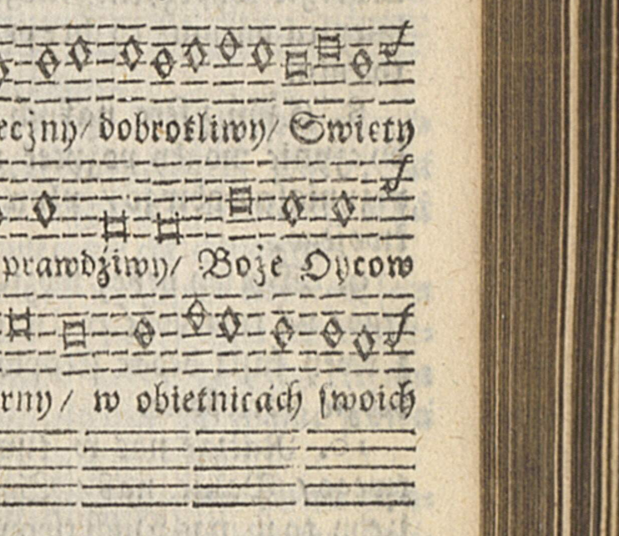
Pasterzom sie zjawili/ wesele ogłosili/ Gdy sie Pan naradził:/:

6. Przy kolebce dziecinski:/: kiedy spał niewinny: Rep. Jozef zginienia bliski:/: By w obce krainy. Przed Herodem uchodził/ matke/ dziecie uwodził/ Anjok go przebudza:/:

7. łazarza umarłego:/: Do Raju prowadza/ Rep. A w nedzy zmorzonego:/: Trapić już nie dadza. Społ z nami Swiety/ Swiety/ Swiety/ Pan Bog naß nad zastepy/ na wieki śpiewaja:/:

OSŁOWIE BOZYM
PIESN CXXIII

Nota Psalmu XCIII. Albo ták:



PAnie Boże wieczny/ dobrotliwy/ Swiety nieśmiertelny/ y prawdziwy/ Boże Oycow naßych miłośierny/ w obietnicach swoich zawße wierny.

2. Ty krolujac w swoim niebie siedziß/ á wßytko co sie tu dzieje widziß/ niewypuścißaß nigdy nas z pamieci/ owßem wspomagaß z Oycowskiey checi:

3. Gdybyśmy tylko ciebie wzywali/ ciebie Panem swoim wyznawali/ w tobie samym

nádzieje składając/ Y do ciebie serdecznie wzdychając.

4. Náucz yż nas/ Oycze náß łáskáwy/ Syn twoy JEzus Chriſtus/ BOg náß prawy/ iż ten ſzcześliwy káżdey godziny/ co ſłucha ſłow twych/ y one czyni.

5. Wolą twoje Páná wſzechmocnego pełni/ ktemu śie wáruje tego/ áby wrádzie niezbożnych nie śiádał/ lecz śiętwych świętych wyrokow badał.

6. My czując w nas prawie záráżoną/ grzechem Oycá pierwſzego ſkażoną/ chcemy tu ſłowu twojemu świętemu/ prośim/ ráczy ją zápalić ku niemu.

7. Opoke wykam z ſerca náſzego/ namiętności złe wyprzątni z niego/ y ćierniu nie day mieyſcá onemu/ co chce przeſzkadzáć náśieniu twemu.

8. Czyń z ſerc náſzych źiemie dobrą ſobie/ by czynić mogły pożytek tobie/ Niech obfity przyniosą dobrego/ płoń owocu z náśienia twojego.

9. Wyliey deſzcz wdzięczny Duchá świętego/ ná twárdość roli ſerca náſzego/ ktorym z twey łáſki będąc ſkropione/ żyznością swą będźie pocieſone.

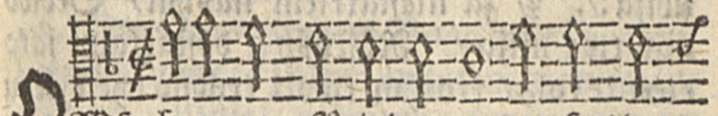
10. Ráczże nas w tym wyſłuchać/ przez twego/ Páńie náſz/ Synà bárzo miłego/ iżeby to w nas Duch twoy ſprawował/ z ktorym áby ś śię ty Páńie urádował.

** 11. Amen/ Amen/ niech śię już tak ſtánie/ O co ćię tu prośimy/ náſz Páńie/ by ſłowo twoje w nas mieyſce miało/ á nas z tobą zá wſze z jednáczało.

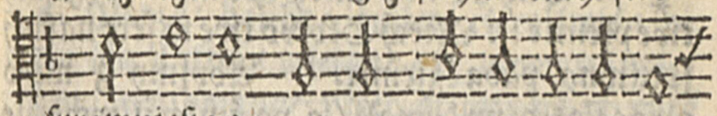
PIESN

PIESN CXXIV.

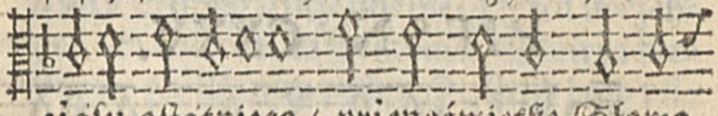
Nota Pieśni CXLVIII, Albo ta



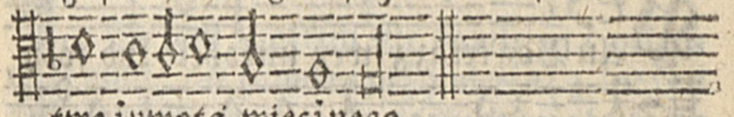
Wßechmogący Pánie / co wßytko
A rozlicznie nam grzeßnym dáry swe



ſprawuieß :/:
ßáfuieß/ Tyś nam raczył objáwić



czaſu oſtatniego / przenaświetße Słowo



twe żywotá wiecznego.

2. Ktore nam wßytkie błędy jáwnie okazáło.// A fałßywą náukę wßytkę zepſowáło: Zá co my tobie Pánie/ wßyſcy dźiękuiemy/ á zá Słowo to świete wiecznie cię chwalimy.

3. Acz ſłowá nie przyimuiem twoiego ſercecznie :/: Pada ják ná opokę nam niepożytecznie/ Y ſerce naße pełne zawżdy ćiernia złego/ iż przed nim nie chce zſtrzymáć ſłowá naświetßego.

4. A choć w ußy przyimuiem/ ſłowo twoie świete.// Przećie nam báśni barźiey ſmákuią przeklete: Bo acz z niego jáko żyć/ yjáć cię czćić wiemy/ przecie twey czći owocow godnych nie czynimy.

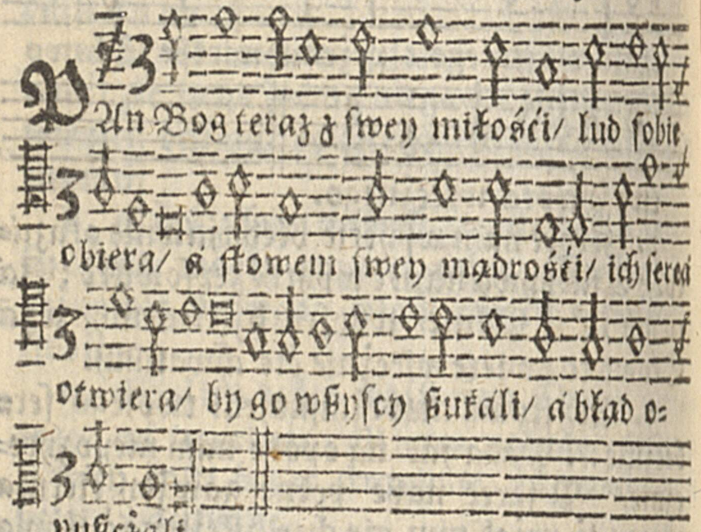
5. A ieſt práwie podobne ku ziárnu onemu :/. Podle drogi ná pokarm/ ptákom rzuconemu; Bo Szátan piekielny ptak/ ſam

je z serc wyimuje/ y by śie nie frzewiło/ o to pieczołuje.

6. Owa bespieczność świecka droge nam ubija:/: Y za niestatkiem naßym/ Słowo nas twe mija/ Roskoßy z dostatkami jako ciernie kolą/ ktorym kwoli trudno być ojcu sprawną rolą.

** 7. Day to naß miły Panie/ gdyżesmy twe plemie:/: Niech Słowo twe w serc naßych sprawną pada ziemie. Abysmy z niego owoc stokrotny dawali/ a po śmierci wchwale twey wiecznie krolowali. Amen.

PIESN CXXV.



2. Przechodząc Apostołowie/ świat napominali/ aby śie w swey umowie/ wßyscy poczuwali/ wierząc w Syna Bozego/ jednorodzonego.

3. Czas przyjemny dni zbawienia/ łaske Bożą znamy/ tylko do potępienia/ ich nie obracamy/ Boże czyńmy posługi/ jak słuszna nam sługi.

4. Strzeżmy/

4. Strzeżmy/ byśmy nie ſtracili/ raz nadáney wiary/ czuymy/ byśmy wzniecili/ w ſobie Boże dáry/ twirdząc ſwe powołánie/ y wieczne wybranie.

5. Kto prawdźiwie w Bogá wierzy/ ſłow Bożych pilnuje/ á z złym świátem nie dzierży/ lecz żyć uśiłuje/ pobożnie/ ſprawiedliwie/ trzeźwie/ świętobliwie.

6. Nedze/ hańbe/ śmierć cierpliwie/ odnośi dla Páná/ wiedząc/ iż niewątpliwie/ jeſt mu zgotowana/ przed grunty wſzech wieczności/ koroná ſławności.

*7. Kto Słowo Boże miłuje/ z ſercá uprzeymego/ ten śie głoſem ſprawuje/ Miſtrzá niebieſkiego/ zá Pánem poſtępuje/ jego drog pilnuje.

8. Słoſom ludzkim nie dowierza/ ućieká przed nimi/ nie zawiera przymierza/ z ludźmi nieſpráwymi/ czuje czáſu káżdego/ czeká kreſu ſwego.

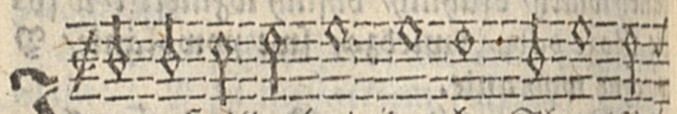
9. Niebeſpieczna beſpieczności/ narodu ludzkiego/ że zwłocza od młodości do zgonu ſámego/ żywotá polepſzeńie/ y duß opatrzenie.

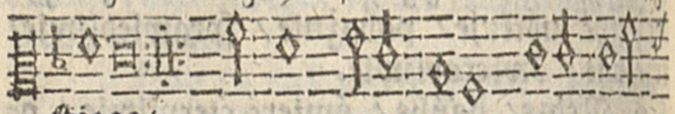
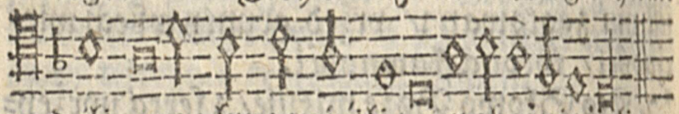
*10. Ráczy nam dáć zßczerey miłości Jezu Chriſte Pánie/ posłáć z wyſokości/ day z grzechow powſtánie/ day chęć do Słowá twego/ poki czás do tego.

11. My do dobrego nie mamy/ śiły ſámi z śiebie/ ále w tobie ufamy/ náßá moc od ciebie/ y naſtáßy człek w ſobie/ wßytko może w tobie.

12. Ráczy w nas utwierdźić ſtátecznie/ Słowo twoje Pánie/ day pełnimy ſerdecznie/ świete vrzykázanie/ day nam mießkáć u śiebie/ ná świećie/ y w niebie: Amen.

PIESN CXXVI.



Już po wszytkim świecie/ głos Słowa Pań-
Brzmi w każdym powiecie/ woła na każ-

stiego/
dego. Żeby się uznali/ Bogu chwałe

dali/ grzechy opuścili/ a pobożnie żyli.

2. Pan Bog nasz chętliwy/ ludzkiego zba-
wienia./ dał Rok miłościwy/ słodkiego imie-
nia: Przyjmuje każdego / pokutującego/
który w niego wierzy/ a cnoty się dzierży.

3. Ale takich mało wieku dzisieyszego:/
Którymby się chciało/ słuchać głosu tego
Woła okazały / błąd ludzkiey uchwały/ niż
rade świętego/ Oyca niebieskiego.

4. Lekce wiec dziś sobie/ ludzie grzech ba-
cuja./. W śmiertelney chudobie/ namniey się
nie czuja. Kto je/y od tego/ jako kupił dro-
go/ nie myślą nic o tym/ co ma być na potym.

5. A PAn dobrotliwy/ chociaż wszytkim
wkłada./ Z pomstą nieskwapliwy/ dzień sądu
odkłada. Czekając naprawy/ już straconey
sprawy/ w ludziach nie brakuje/ każdego ratuje.

6. A cóż też człowieku/ może być droższego./
Jako w każdym wieku/ łaska Boga tego? Co
nie dba na dary/ ani na ofiary/ ale te miłuje/
w których szczerość czuje.

7. Wolny tego czasu/ przystęp jest każde-
mu/

mu:/: z grzesznego niewczasu/ powstawającemu. Pan z niebieskiey gory/ w tym się kocha/ ktory/ zlepsza życia swego/ drżąc przed słowem jego.

8. Usprawiedliwienie/ za wiarą pochodzi:/: Nowe odrodzenie/ świete sprawy rodzi. Kto Pański/ z Pańskimi spokuje wiernymi/ pilnuje jednoty/ ubiera się w cnoty.

*9. Obroćże się każdy do Pana swoiego :/: Bądź gotowym zawżdy/ nagłos łaski jego/ Poki światło jasne/ przechodź drogi ciasne czas Bożey miłości/ wyżyi w przystoyności.

10. Komu dał BOg pojąć własne obkadzenie :/: A szczęśliwie przejąć/ nadroższe zbawienie. Pilnie przepytaway/ mądrze rozeznaway/ Proroki prawdziwe/ Proroki fałszywe.

11. Złych strzeż się usilnie/ oddaj się dowiernie./: Tym/ co służą pilnie/ y ufaią wiernie. Z żadości zbawienia/ tym się zwierz sumnienia/ ufanuy/ jak samego/ Pana/ posłow jego.

*12. Raczyłeś dać Panie/ Sługi swe prawdziwe./: Maß o nas staranie/ jak o członki żywe. Racżże nas sprawować/ racż w łasce swey chować/ bym w wierze społecznie/ wytrwali statecznie.

13. Day bysmy w trudności twą obronę znali:/: Wszytkie przeciwności/ dla ciebie znaßali. Z miłosierdzia swego/ prowadź z nas kazdego/ z ziemskiey śmiertelności/ do wiecznej radości/ Amen.

PIESN CXXVII.

Nota. Piesni LXXVI.

Zre-

Z Weselem y z rádośćią wßyscy zaśpie-
waymy / ßczyrą chwałę Páńską śmiele
wyznawaymy / Boże z wysokośći / Duchem
swym przysporz nam serdeczney stałośći.

2. Raczyłeś nas obdarzić czásu ostátnie-
go / nádrożßymi skárby Krolestwá wiecz-
ego / słowem Synà twego / z kąd śie owoc rodzi
zbáwienia dußnego.

3. Jaśnie śie okzało wielkie zawiedzienie /
wieku dzisieyßego błąd y zaślepienie / w kto-
rym czart wojował / prawą chwałę Boża
zdrablíwie zepsował.

4. Ale śie już na jawie / wßytko ukazało /
wiele możnych krolestw / do prawdy przyszło
iuż śie obaczyli / fałßywą náukę / chętnie po-
rzucili.

5. My też yżesmy / kutemu / od Pana
wezwani / za spolne rycerze na ten boy wy-
brani / za swoim Hetmanem / spiesßmy śie
Chrystusem / wiekuistym Panem.

6. Nie bądźmyż nieśmiałymi wiecey Ni-
kodemy / Bo tak łaske Páńską snadniey pozy-
ßczemy gdy bez obłudności / służyć mu bę-
dźiemy w prawdźie y w ßczyrości.

7. Jeśli śie będźiem wstydać prawdy Pá-
na swego / zawstyda śie on nas u Oyca wie-
cznego / y on pożądany / żywot wiekuisty / nie
bykby nam dany.

8. A tak cożkolwiek widźiem być z słowa
Bożego / mieymy śie już k temu z serca upr-
zymego / nie dbając na grozy / ktorymi nas stra-
szą / przeciwnicy Boży.

9. Odeymą li nam zdrowie / wżdyć nie po-
giniemy / po czesnym żywocie / wieczny o dzie-

rzemy

rzemy/ Ktory Pan zgotował/ temu co dla niego/ umrzeć nie żałował.

10. Wßak też Páná sámego/ to pierwey potkáło/ okrutnie męczono/ jego świete ciáło/ także Zwolennicy/ potraceni sroga śmiercią niemal wßyscy.

11. Także też ktorzykolwiek/ te prawdę przyjęli/ przenáśladowanie/ chwoli niey podjęli/ wdzięczno im to było/ sto kroć śię rádośćią wieczną nágrodziło.

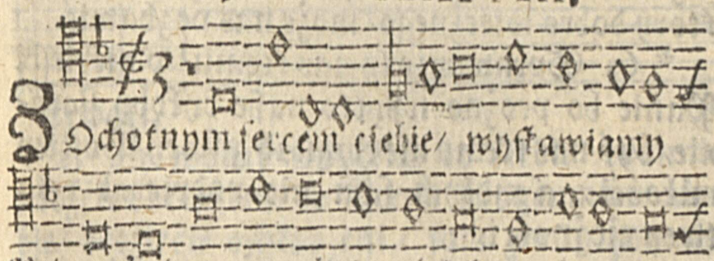
* 12. Y myśmy w Chrystusowe imię są pochrzczeni/ przeto byśmy z nim w śmierć byli pogrzebieni/ Będąc uczesnicy krzyża jego/ jako wierni służebnicy.

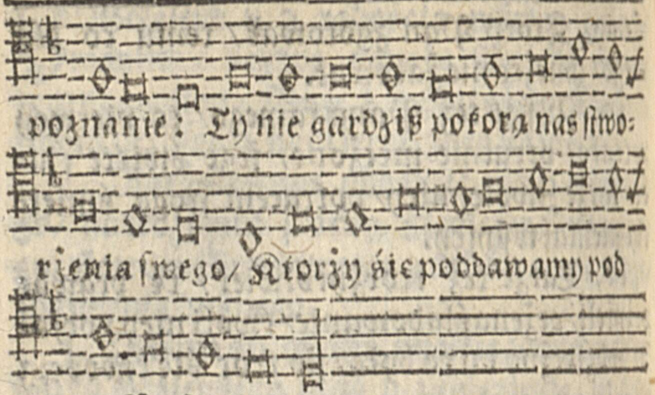
13. Wßak żaden ptaßek nie jest/ tak lichey podłości/ ktoregoby nie miał/ BOg w swey opátrznośći. Cóż nas swe stworzenie/ktoremu uczynił krwią swą odkupienie?

* 14. My tedy porużajmy wßytko woli jego/ sercy nabożnymi wołaiąc do niego: O naß wieczny Pánie/ day przy twoim Słowie/ do końcá wytrwánie.

15. Wolność po wßytkim świecie/ rácz mu sam otworzyć/ złego Ántychrysta z falßem jego zburzyć: Apotym kłopocie/ day nam z sobą w wiecznym/ przebywáć żywocie. Ám.

PIĘSN CXXVIII.





poznanie: Ty nie gardziß pokorą nas ſłwo-

rzenia ſwego/ Ktorzy ſie poddawamy pod

moc Boſtwá twego.

2. Filoſofom y pyßnym medrkom świátá tego/ zakryłeś tájemnice krolestwa wieczńego: iż oni ná rozumie ſwym wßytko ſądźili/ jáko to ſam wyznawa Chryſtus náß Pan miły.

3. Aleś ktemu powołał nas dźiatki wybráne/ á káſki ſwey pokazał ſkárby niepráwdę przyczyne/ tobie cześć/ chwałę wzdáwáć ná wßelką godzine.

4. O wiekuiſty Boże/ źrzodło wßey miłośći/ raczyß ty nas utwierdźić duchem ſwey możności/ byſmy w twey prawdźie świętey ſtátecznie wytrwali/ á ſwoich powinności pilnie przeſtrzegali.

5. Lepßeć to nam ſtáránie/ ſkarb táki gotowáć/ ktorego mol ani rdzá/ nie może zepſować/ niż świátá obłudnego/ ſprawámi ſie báwić/ ktory dobrá wiecznego/ może nas pozbáwić.

* 6. Sprawuyże ty nas ktemu/ o niebieſki Panie bo prożno wßytko náße bykoby ſtaránie/ byś nas ktemu nie ciągnął z ſwey Boſtiey miłośći/ á mdłych ſam nie podpierał ręką twey możności.

7. A my nic nie wątpimy/ że twe obiecánie wypełni ſie káżdemu/ z nas ſług twych/ o Pánie/

Pánie/ ktore ty raczyß czynić/ gdyż tobie wołamy/ w prawey wierze/ to wßytko pewnie otrzymamy.

8. A tak każdy z radośćią/ jak na co przyßioł/ chwal dobrotliwośc Boską z całey duße swojey/ Abowiem Pan Bog dobrze tu nam czynić raczy á swych nedznych robaczkow nigdy nie przebaczy.

*9. Spieway każdy: O Pánie/ sprawco dobrá wßego/ piosneczki te y chwały każdego wiernego/ skoro uslyßeć raczyß/ łaską Boską swego/ weyrzy nań przez zasługę/ y śmierć Syná twego/ Amen.

PIESN CXXIX.



2. Ty wołaß wßytkich do śiebie/ do mnie podźcie obćiążeni/ co chcecie być zemną w niebie/ będźiecie ochłodzeni/ jam zdroy żywotá wiecznego/ jam napoy pracującego.

3. Ná twe/ Jezu/ zawołánie/ my śie wiárą ozywamy

ozywamy/ owo nas maß ſługi Pánie/ twych ſie obietnic trzymamy/ wierzac temu/ że Pan ſłowny/ w upominkach wiecznych hoyny.

4. Głos Páſterzá niebieſkiego/ zabrzmiał w naßey krainie/ bliſki koniec/ świátá tego/ Słowo Páńſkie niezáginie/ Páná Chryſtuſá pilnuymy/ zá nim wßyſcy poſtępuymy.

* 5. My/ ktorzy mocno trzymamy/ Ewangelią świętą/ beſpiecznie Amen śpiewaymy/ bo ták drogą przed śiebie/ z świátá do Bog przydziem śmiele/ ná Bárankowe weſele/ Amen.

PIESN CXXX.

Taż Nota.

My ktorzy Bogu wierzymy/ rzeczmy głoſem Amen wßyſcy/ Day to Pánie miłoſćiwy/ ábyſmy nic nie wątpili náśladuiąc głoſu wiernéy twey świętey Ewángelicy: Amen.

PIESN CXXXI.

Erhalt uns HErr bey deinem Wort.

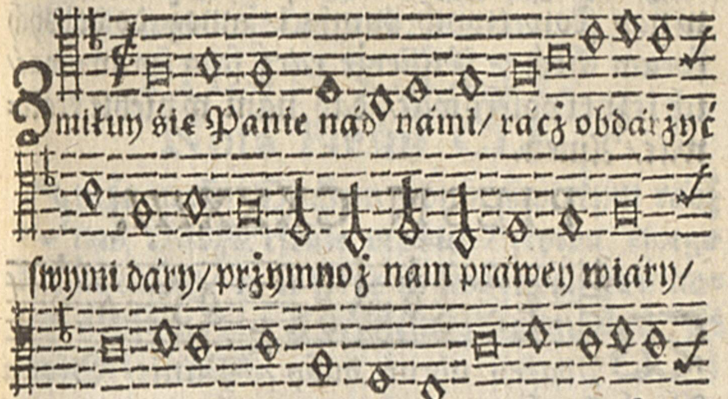


2. O Chryſte Pánie nád Pány/ obroń ſwoje Chrześćiány/ okaż moc twey Boſkiey reki/ niech cię z tąd ſławią ná wieki.

3. Duchu

3. Duchu świety raczż nas cieszyć/ a jednośćią wiáry złączyć/ á czásu ostátecznego/ domieść żywotá wiecznego/ Amen.

PIESN CXXXII.



2. Ráczyś nam dáć Duchá swego/ Mistrzá prawdy naświetszego/ Pomocniká wiernego/ świadectwo swe nam ráczy dáć/ twárdość serca będzie zmiękczáć/ wiecznie z námi przebywáć.

3. Day woley swey zrozumienie/ Dussom nászym poświecenie/ łáski swey pomnożenie: Pásterze ráczż przyprawowáć prawdy przez nie ráczż dodawáć/ day nam z sobą krolowáć. Amen.

Táż Pieśn, Taż Nota.

Dla Synà twego ofiáry/ Oycże Swiety mnoż swe dáry/ przysporz nam żywey wiáry/ abyśmy słow twych słuchali/ y one zrozumiewáli/ y do serca słka dáli.

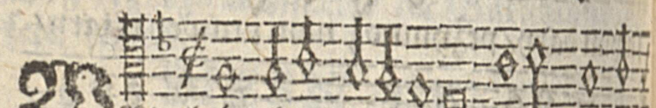
2. Jesli nam Duchá świetego / rządce Zboru powszechnego Doktorá niebieskiego/ o-

świeć

świeć serdeczne wnetrznośći zmiękcz twar-
dośći/ z pądź ciemnośći/ wpczęp w nas czyst-
żadośći.

3. Przykoż zbawienne pieczęći/ utwiedź
w nas skow twych pamięći/ mnoż do dobrych
spraw chęći: Pasterze racz sam sprawować/
ich jezyki polerować/ day nam w niebie krole-
wać/ Amen.

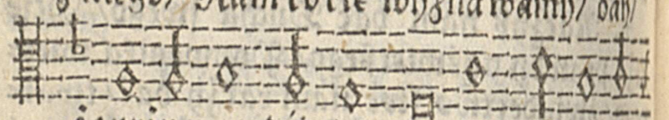
PIESN CXXXIII.



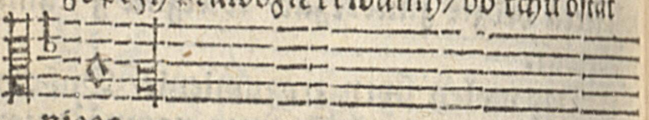
Ydałeś obrok duszy/ Panie/ Słowo
Niech Duch twoy wiarę wzrusży/ y owoc cnot



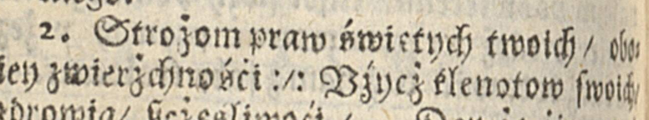
twego./



z niego/ Nam co cie wyznawamy/ day/



że przy prawdzie trwamy/ do tchu ostat



niego.

2. Strozom praw świętych twoich/ obo-
iey zwierzchności :/: Vżycz klenotow swoich/
zdrowia/ pczesliwośći/ Day-że sie rozra-
staią/ twey łaski doznawaią/ w dzień każdey
trudności.

3. Nas tez/ y niżse stany świata pierokle-
go :/: Nabaw Panie nad Pany/ pokoju
wdzięcznego Day chleb z dobrym sum-
nieniem/ nadarz nas dobdym mieniem/ kro-
lestwa wie znego: Amen.

PIESN XXXIV.

PRośimy cię / Oycze miłościwy / przez Chrystá Synà twego zasługi / o dary Duchà Swietego / Pocieszyciela prawego / aby on nam serca otworzył / ku słuchániuje zápalk / stałe w wierze uczynił: Amen.

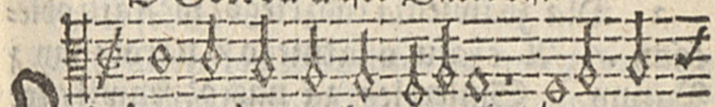
PIESN CXXXV.

Nota Pieśni CLI.

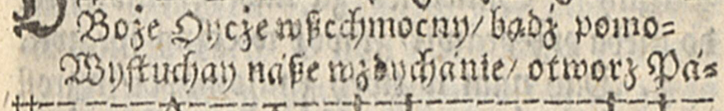
OYcze nasz / Duchem swym świętym ráczy nas rządzić ciebie prosim / słowá twego nas naucżay / w wierze prawdźiwey pomnażay / abysmy cię z Chrystem Pánem / chwalili ná wieki: Amen.

PIESN CXXXVI.

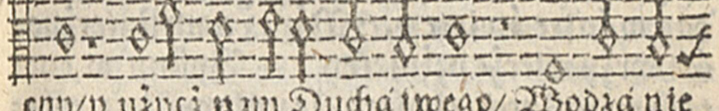
O Gott du unser Vater bist.



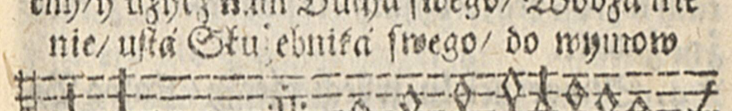
O Boże Oycze wszechmocny / bądź pomo-



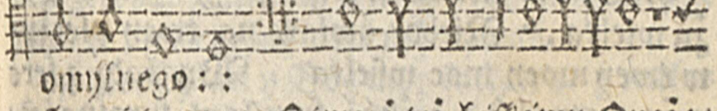
Wysłuchay nasze wzdychánie / otworz Pá-



cny / y użycz nam Duchá swego / Wodzá nie

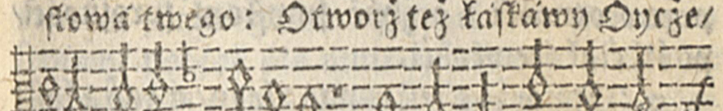


nie / ustá Skutecznika swego / do wszelkiey

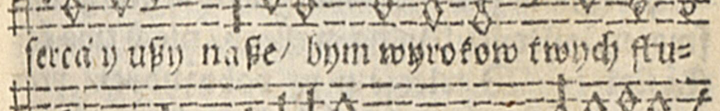


omyślnego: :

słowá twego: Otworz też łaskawy Oycze /

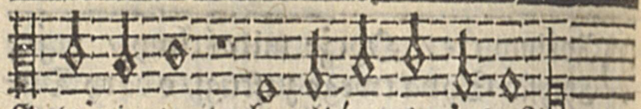


serca y uszy nasze / bym wyrokow twych słu-



chali / Imię cię sprawowali / żebysmy mogli

skutecznie /



słuteżnie/tu cię chwalić y wiecznie. Am.

O PRZYMIERZU, ALBO UMOWIE BOZEY PIESN CXXXVII.

Nota Pieśni CXXXIII.

HErr Christ der einig Gottes Sohn.

CHryste Synu kochany/ Oyca nawyższego :/: Od wiekow uchowany/ w Bostim łonie jego Jutrzenko z wysokości/ Słońce sprawiedliwości/ serc naszych radości.

2. Dla zbawienia ludzkiego/ w Raju obiecany ./. A czasu ostatniego/ narodzony z Panny Smiercieś za nas odprawił/ tor do nieba przeprawił/ żywot wieczny sprawił.

3. Day nam w twey znajomości/ wzrost day w łasce świetey ./. Bżycz nam stateczności/ przy wierze przyjetey Byśmy w cnotach wzrost brali/ byśmy cię miłowali/ z tobą żyć żądali.

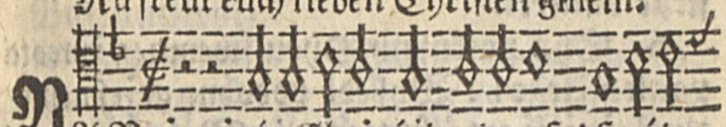
*4. Stworzycielu wszech rzeczy/ sławo Boża wielka ./. Niebo/ świat/ na twey pieczy/ w twey mocy moc wszelka Wygładź z serc przewrotności / oczyść smysłow sprosności/ posil ciał krewkości.

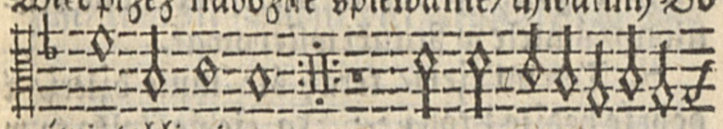
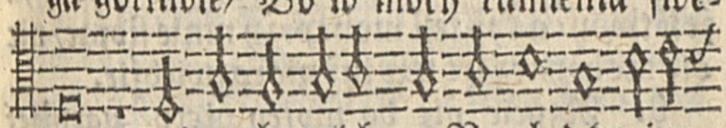
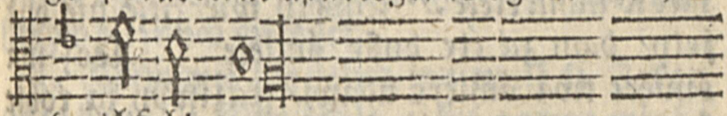
5. Bmorz co jest w nas złego/ á zaś z łaski swojey./. Posil Ducha naszego/ niech twa łaska stoi W wierze y w pobożności/ prowadz z czesnych trudności/ do wiecznych radości ; Amen.

PIESN

PIESN CXXXVIII.

Nu freut euch lieben Christen gmein.



NA Boża cześć Chrześcianie/ zspedźy śie
Wiec przez nabożne śpiewanie/ chwalmy Bo

świetobliwie :/:
gá gorliwie/ Bo w mocy rámienia swe=

go/ poratował upadłego/ Bog lud krwią

kupił sobie.

2. Iuzem był w szatáńskiey mocy/ iuż mie śmierć ożioneła */. Grzech mie moy gryzł we dnie w nocy/ w nim mie mátká poczeła

Czym dáley tym gorzey było/ ták śie złego namnożyło/ żem wiecznie nie mogł wskorać

3. Prożnoć ná uczynki było/ dobre śie ubespieczać */. Wolney ludzkiey myśli miło= z sądem śie Bożym sprzeczać Rospácz mie zewsząd zćisneła/ wieczna śie mnie nedzá jeła/ w pieklem już miał przebywać.

4. Lecz Pán y Bog moy łáskawy/ z miło= śierdźia swego :/: Podjął śie straconey sprawy/ podjął śie mnie grzesznego Prze= to mądrośćia swą świętą/ wolą przed wie= kiem zaczętą raczył do skutku przywieść.

5. Y rzekł do Syná swojego/ juzći śie czas zlitować: Idź ferono serca mego/ świat upá=

dły

dły ratować Pomoż im z grzechu cieżkiego/ na głowę węża śmiertego/ zetrzyj/ a tak strac śmierci.

6. Syn posłuszny Oycu swemu/ z żywotá pánieńskiego:/: Wyszedł podobny grzesznemu/ zwalczyć czárta chytrego Moja krew/ brat moy rodzony/ ze wszech miár dla mnie ściśniony/ śmiele w szranki wstępował.

7. Ten mi rzekł/ teraz śie mnie dzierż/ á dobrże będzie z tobą :/: Ja ciebie/ tylko ty w mnie wierż/ zástąpie swą osobą Bom ja jest twoy/ á tyś iest moy/ przy mnie stojąc/ nic śie nie boy/ czárt nas już nie rozwiedzie.

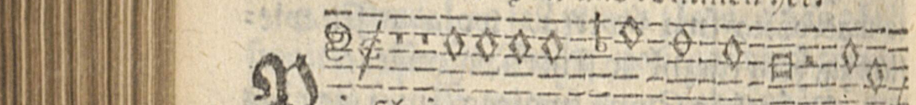
8. Rzucić śie do mojey piety/ ugryźć mię w mym ciele./ Byś ty wiecznie nie był jety/ dam zá cię duszę śmiele Lecz ma śmierć twą śmierć udawi/ skáziwszy ją tobie spráwi/ roskoszny wieczny żywot.

9. Zrządziwszy czegoć potrzebá/ poyde do Oycá swego: Tobie záś dla spráwy z niebá/ pośle Duchá świętego Ten prawdą bieg twoy zprostuje/ ten cię w nieszczęściu rátuje/ tenci moy skład ukaże.

10. Com czynił/ czegom náuczał/ to czyń/ w to wprawuy inne :/: Pátrz ábyś Zbor moy rozmnażał/ ágromił mnie przeciwne Mą chwałę buduy usilnie/ ustaw ludzkich strzeż śie pilnie/ słowem cię żegnam swoim.A.

PIESN CXXXIX.

Es ist das Heil uns kommen her.

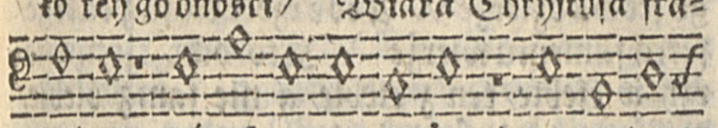


Przyszłoć nam pewne Zbawienie/ z łaski Bożey
Náße dosyć uczynienie/ nie ná-

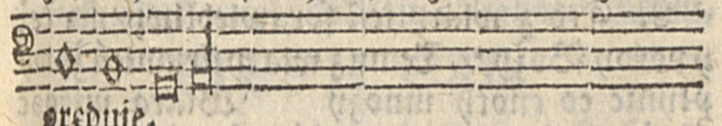


Bożey miłości.

ko tey godności/ Wiárá Chrystusá ská-



zuje/ tym śie samym pieczętuje/ ten zá nas



oreduje.

2. Co Bog w Zakonie rozkazał/ nie był ktoby uczynił:/: Záczym nas Bog ná śmierć skazał/ y ná piekło obwinił Bog chciał duſ y ciał czyſtości/ wſzytkie śił doſkonałości/ swey y bliźnych miłości.

3. Fałſzywie nie jeden mniemał iż Zakon ná to dány:/: Żeby ſobie człek pomoc miał/ ktory wſzczął/ nápſowány Á ono Zakon máluie/ á nas nam konterfetuje/ jákim kto/ pokázuje.

4. Nie mogł z ludźi grzeſznych żaden/ zbyć win z własney swey śiły:/: Kuśił śie o to nie jeden/ lecz śie grzechy śiłiły Nie ważne zwierzchne świątości/ bez wnetrzney spráwiedliwości/ y ſerdecznej ſczerości.

5. Gdy práwá było doſtáwáć/ ábo ginąć nam trzebá:/: Pan Bog śie raczył zlitować/ y poſłał Synáz niebá Ten dość Bożemu gniewowi/ dość uczynił Zákonowi/ dał żywot człowiekowi.

6. Á iż już mamy tákiego/ co ſpełnił Zakon Boży:/: Ten ktory uwierzył/ w niego/ niechay ſobą nie trwoży Tylko twe dość uczy-

czynienie/ twa krew Jezu/ twe męczenie/ twoja śmierć/ me zbáwienie.

7. Dziey śie co chce ja śie twego/ Boskiego słowá dzierze ℣. A coś rzekł temu z całego/ serca sámemu wierze Kto ochrzczony wierzy w ciebie/ ten z ciebie/ á nie sam z śiebie/ ma żywot wieczny niebie.

8. Kto z wiáry jest sprawiedliwy/ ma też y pokoy Boży ℣. Temu z wiáry strumień żywy płynie co cnoty mnoży Wiárá miłość Bożá rodźi/ z tą y miłość bliźnich chodźi/ Y wszystko co śie godźi.

9. Grzech z Zakonu bywa poznan/ z tąd strách sumnienia złego ℣. Ewángelia nie śie Pan/ tá zás cieszy grzesznego Mowiąc: jedno ty mnie słuchay/ w Zakonie ulgi nie szukay/ ni w swych uczynkach ufay.

10. Zá nic niestoją bez wiáry/ zwierzchne świętobliwości ℣. Nie przyjemne wárgo ofiáry/ idące z wątpliwości Cnoty z wiáry wágę máią/ w tey śie Bogu podobáją/ inák ceny nie máją.

11. W nádźiejey wierni czekáją/ Bożego obiecánia ℣. Celow pewnych nie stawiáją/ áczż pewni zmiłowánia On sam wie kiedy rátować/ wie kiedy co ma dárować/ umie nam słowo chowáć.

12. Nic to choć nas podczás zbywa/ jákby nas zpuścił z pieczy ℣. Gdy czás upátrzy przybywa/ y wspiera nászych rzeczy Życzliwy nam w swey osobie/ słowu które przyrzekł tobie/ wierz pewniey niż sam sobie.

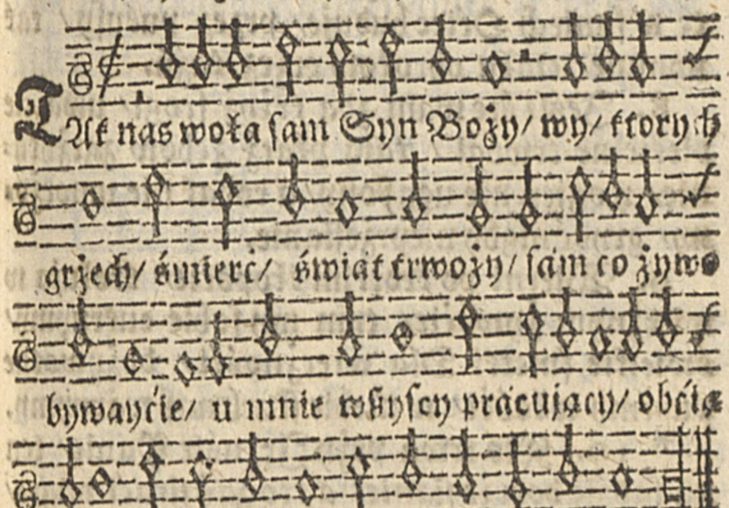
* 13. Bądź cześć wiecznemu Krolowi/ Bogu Oycu nászemu ℣. Tákże y jego Syno-

wi/ y Duchowi świętemu. Panie coś zaczął dobrego/ dopełń/ á poświęć swojego/ w nas Imienia świętego.

14. Przydź y króluy: Bądź ná ziemi/ wola twa jáko w niebie:/: Day chleb/ day zgodę z bliźnimi / zgładź grzech prosimy ciebie. Broń od pokus Zboru twego/ á zbáwiwszy nás od złego/ wiedź do Ráju ślicznego/ Amen.

PIESN CXL.

Kompt her zu mir spricht GOttes Sohn.



TAk nas woła sam Syn Boży/ wy/ których grzech/ śmierć/ świat trwoży/ sám co żywo bywaycie/ u mnie wszyscy pracujący/ obciążeni/ y prágnący/ wody żywe czerpaycie.

2. Złożywszy nákogi swoje/ bierzćie ná się járzmo moje/ y uczćie się odemnie/ cichey pokory serdecznéy/ ták znaydźiecie ná czas wieźny duszną ochłodę we mnie.

3. Járzmo moje jestći słodkie/ y brzemię moje jest lekkie/ nie ciężkie przykázanie: Bo ten/ co się z Bogá rodźi/ triumf nad światem przewodźi/ przez wiáry wyznawánie.

4. Jákom was słowem swym spráwił/ jákimem się y sam stáwił/ ták sobie poczynaycie/ jeśli wam tu náczym zchodźi/ w niebie ó e

dobrze nagrodzi/ tylko nie ustawaycie.

5. Coście do Boga przystali/ stawni/ podli/ wieley/ mali/ dla Pańskiego Imienia/ sprawuiąc się słowem jego/ zaprawuyie do cieszkiego/ dnie swe pokuszenia.

6. Złym za złe nie oddawaycie/ złość dobrocią przemagaycie/ choć się świat z tego śmieie/ krzywdy swe kładąc na Pana/ tedy/ gdzie iest ciasna brama/ idźcie pełni nadzieie.

7. Gdyby się wam kąt dziać miało/ jako lubi grzeszne ciało/ zginęłaby w was bojaźń/ że w syniech Oćiec buduje/ przez pokusy/ tak umyuje/ ciału obrokow przez kazń.

8. Jeśli się wam zda krzyż srogi/ uważcie piekielne trwogi/ tam płacz zebow zgrzytanie/ y ogień nie ugaszony/ á robak nie umorzony/ gryść nigdy nieprzestanie.

9. Wierni po krotkim kłopocie/ krolują w wiecznym żywocie/ tym my sobie cukruymy/ świeckie śmietki Dla wieczności/ dożywotne puśćmy wkości/ w niebie skarb nasz wáruymy.

* 10. Kto trwa przy Jezusie Panie/ ten ná sądzie dobrze stanie/ á kto záś straći wiáre/ bárzo sobie źle posłuży/ ná sumnieniu się zádłuży/ mąk będzie miał nad miáre.

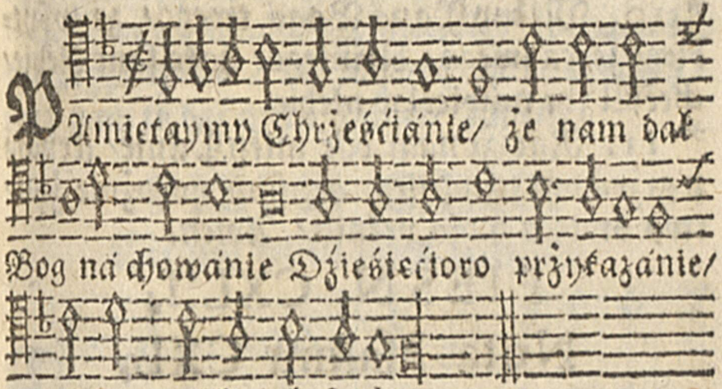
* 11. Oko Pańskie wszytko widzi/ Bog się nieszczyrością brzydzi/ temu/ co chce do nieba/ serdeczney sprawiedliwości/ w wyznawaniu bespieczności/ z wiáry żywey potrzeba.

12. Co nam Bog obiecać raczył/ w czym Ducha dać nie przebaczył/ dla posiłku naszego/ w tym nas pewnie nie zawiedzie/ po śmierći wiecznie przywiedzie/ do Raju dziedzicznego.

* 13. Pełn

* 13. Pokń nam słowo sławny Pánie/ niech mdła wiárá nie ustánie/ że twe brzemie dźwigáiąc/ járzmo sobie cukrujemy/ twym torem postępujemy/ day w niść w niebo śpiewaiąc/ Amen.

O PRZYKAZANIU BOZYM. PIESN CXLI.



PAmiętaymy Chrześćiánie/ że nam dał Bog ná chowánie Dźieśięćioro przykazánie/ ná dwu tablicách spisáne.

2. Pierwsze jest/ nie miey innego/ Bogá oprocz mnie sámego. Wtore: Obrázu żadnego/ nie czyń/ áni chwal onego.

3. Trzećie. Imienia Bożego/ nie bierz dáremno świętego: Bowiem Bog nie skaránego/ nigdy nie puści tákiego.

4. Czwarte Dzień odpoczynienia/ poświęć zabáwą zbáwienia. To czworo pierwszey tablice/ Bogá śie tylko dotycze.

5. Piąte: Maß Oycá/ Matkę czći/ chcesli długo na świećie żyć. Szoste: Niemordui bliźniego/ nie życz mu nic szkodliwego.

6. Siodme: Grzechu nieczystego/ strzeż śie czásu wßeláćiego. Osme: Niekradni/ nie zdradzay. Dziewiąte: Fałßu nie mawiay.

7. Dźieśiąte/ z serca twojego/ nie żąday

co jest bliźniego/ żony/ sługi/ woku jego/ ni żadney własności jego.

8. Wtora tablica ma w sobie/ cośmy winni sami sobie. Jak we zwierciedle swe złości/ widzimy y powinności.

9. Krotkie ogarnienie tego/ mamy Zakonu Bożego/ u Matthеusza wznowione/ przez Chrystá w nowym Zakonie.

* 10. Miłuy Pána Bogá twego/ ze wszytkiego serca swego/ bliźniego/ jako sam siebie/ chcesz li żyć náwieki w niebie.

* 11. Ráczże nam dáć miły Pánie/ skruche y grzechow uznánie: abysmy pobożnie żyli/ twą świętą wolą pełnili/ Amen.

PIESN CXLII.

Nota, Psálmu CXL.

Erheb dein Hertz thue auff dein Ohren.

Słuchay Jyráelu tey mowy/ nie zátwárdzay serca swego/ tak Bog swymi własnymi słowy/ mowić raczy do káżdego.

2. Jam jest Bog twoy/ com cie z ciężkiego/ niewolstwá twego wybawił/ nie będzieß miał Bogá obcego/ bom te cześć sobie zostáwił.

3. Ani czyń obrazu rytego/ z żadney tu ná świecie rzeczy/ nie czyń mu potkomu mojego/ pámietay to mieć ná pieczy.

4. Jmienia Pana Bogá twego/ ná dáremno brác nie będzieß/ ináczey káránia srogiego/ z gniewu mojego nie zbędzieß.

5. Sześć dni maß do swojey roboty/ odpoczyway dniá siodmego/ bo y sam Pan Bog dniá soboty/ przestał uczynku u pełkiego.

* 6. Czcije Oycá y Matke swoje/ czyń to záwsz

záwżdy bez przestánia/ a Bog ucieszy dusze twoje/ według swego obiecánia.

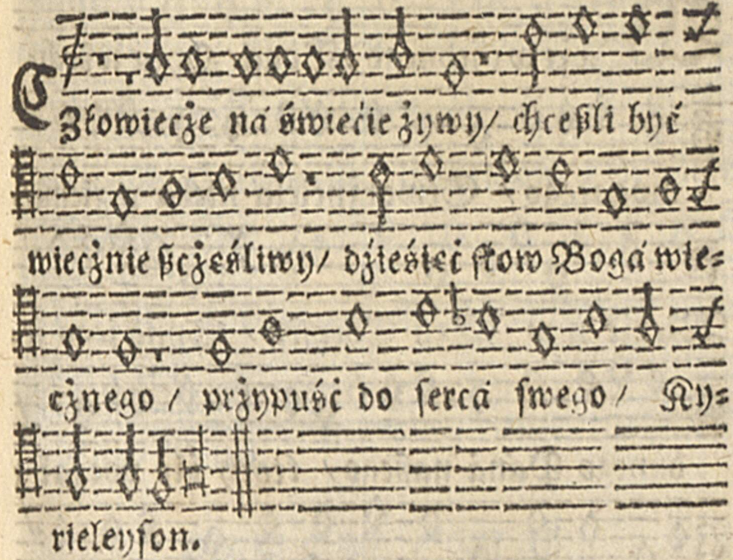
7. Nie zábijay bliźniego swego/ wystrzegay śie cudzołostwá/ áni nie okradaj żadnego/ nie mow krzywego świádectwá.

8. Nákoniec nie bedźiesz pożądał/ domu bliźniego swojego/ áni tez z zazdrośćią poglądał/ ná wszytko cokolwiek jego.

* 9. Twoiec ustá Boże mowiły/ to naświętsze przykazánie/ by je serca nasze pełniły/ ráczy nam to dáć miły Pánie/ Amen.

PIESN CXLIII.

Mensch wiltu leben seliglich.



Człowiecze ná świecie żywy/ chcesli być wiecznie szczęśliwy/ dźieśieć słow Bogá wiecznego/ przypuść do serca swego/ Kyrieleyson.

2. Jam Bog twoy: Bogá innego/ nie miey/ ni obrázu mego/ nie wymyślay/ rádze tobie/ lecz mie w serce wkoż sobie/ Kyrieleyson.

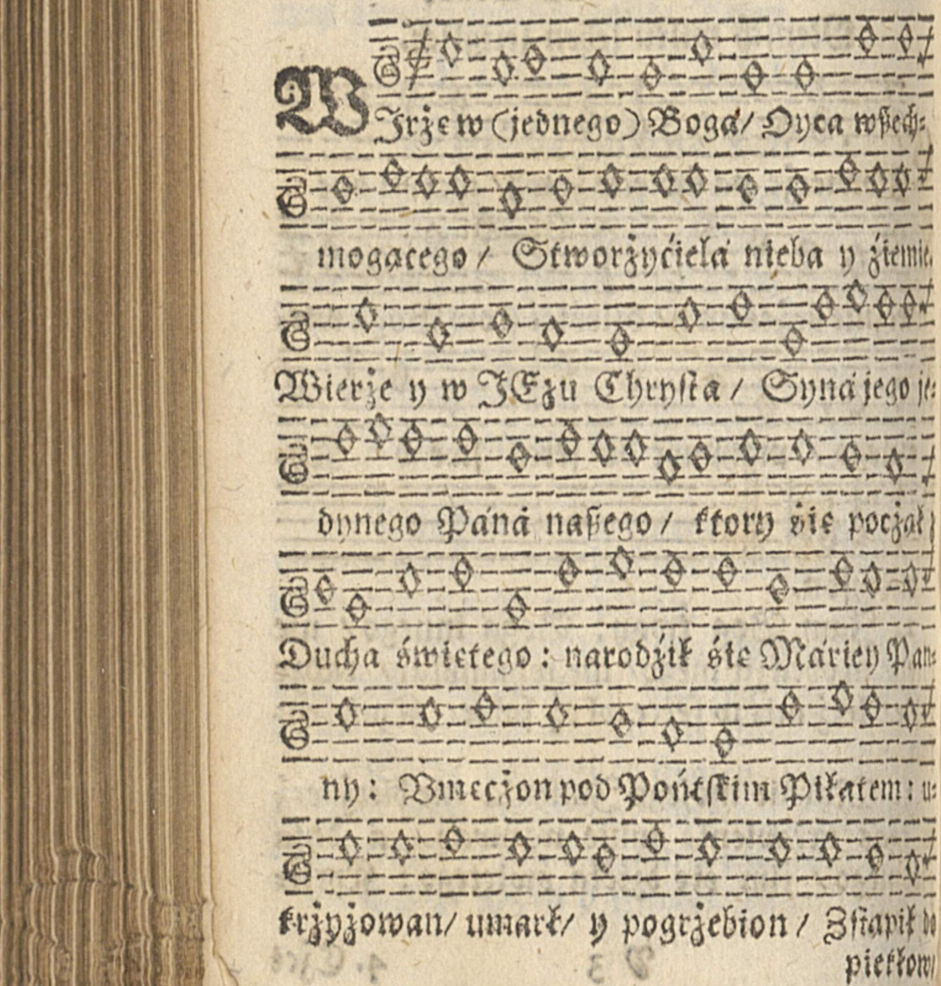
3. Márnie mojego Imienia/ nie bierz lecz w czás utrapienia mnie wzyway/ á dniá siodmego/ jim śie dźieká świętego: Kyrieleyson.

4. Czći Oyca y Matkę twoję/ chcęśli poznać łáskę moję/ nie zabijay/ żyj w czystości/ a strzeż śie wszeteczności: Kyrieleyson.

5. Nie kradni/ nie świadcz fałszywie/ cudzego nie żąday chćiwie/ to czyń/ jeśli chcesz być żywym/ y na wieki szczęśliwym: Kyrieleyson.

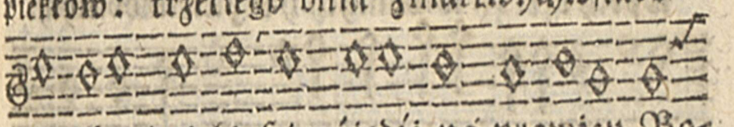
O WIERZE CHRZESCIANSKIEY.

PIESN CXLIV.

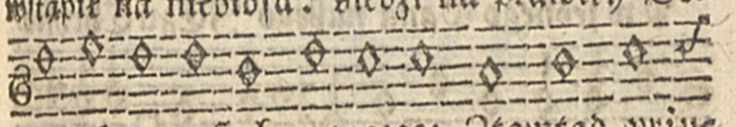




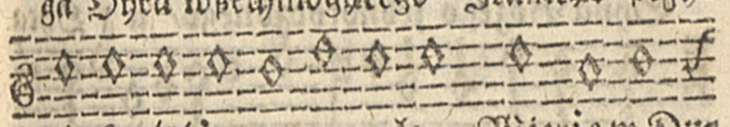
piekłow: trzećiego dnia zmartwychwstał:



wstąpił na niebiosá: śiedźi na prawicy Bo-



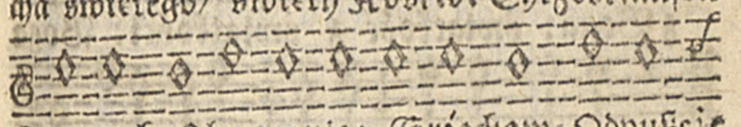
gá Oyca wßechmogącego. Ztamtąd przy-



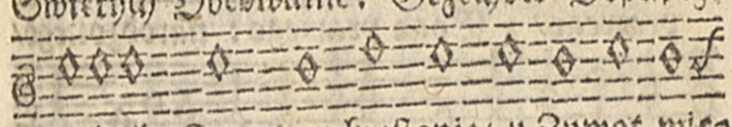
dźie sądźić żywe y zmarłe. Wierzę w Du-



chá świętego/ świety Kościoł Chrześciański.



Swiętych Obcowanie: Grzechow Odpußcze

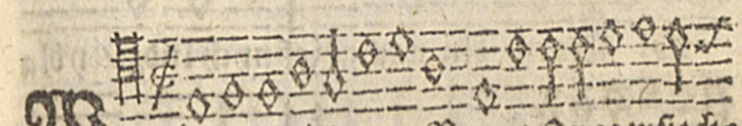


nie/ Ciałá Zmartwychwstanie/ y Żywot wie-

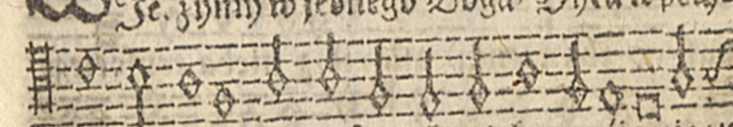


czny/ Amen.

PIESN CXLV.



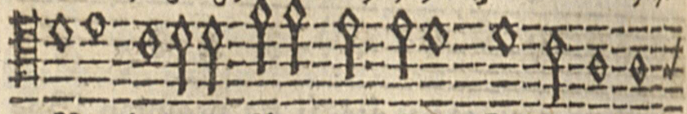
WIe. żymy w jednego Boga/ Oyca wßech-



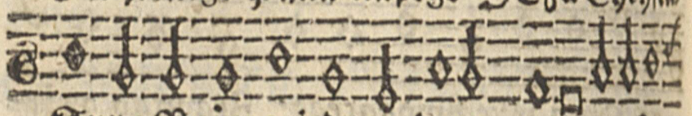
mogącego/ Stworzyciela nieba/ y ziemie/ y



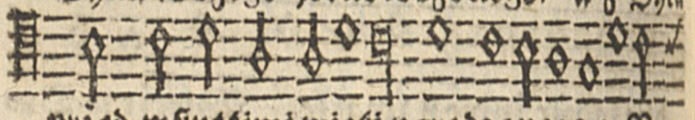
wſzech rzeczy widomych y też niewidomych.



Y w jednego Pana naſzego JEzu Chryſta/



Syna Bożego jednorodzonego/ a z Oyca



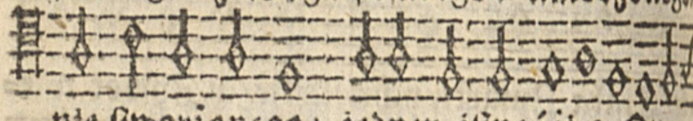
przed wſzytkimi wieki narodzonego: Boga



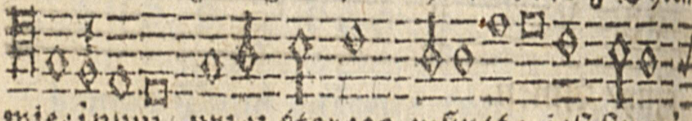
z Boga: światłość z światłości: Boga



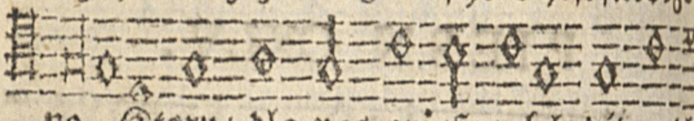
prawego/ z Boga prawego: narodzonego/



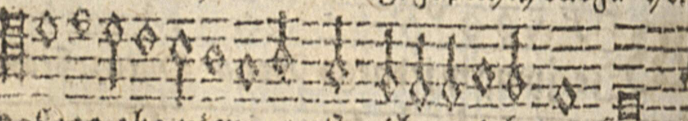
nie ſtworzonego: jedney iſtności z Oycem



wiecznym/ przez ktorego wſzytko jeſt ſtworzo-



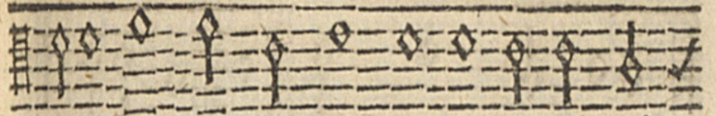
no. Ktory/ dla nas grzeſznych ludźi/ y dla



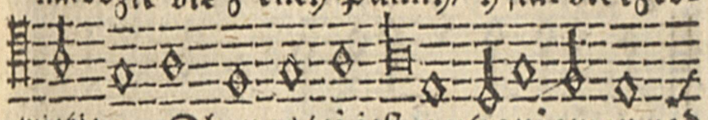
naſzego zbawienia/ zſtąpił z nieba wyſokiego/



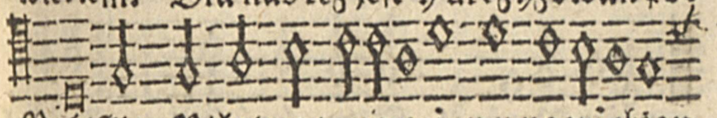
y wcielił ſię Duchem świętym/ z Maryey



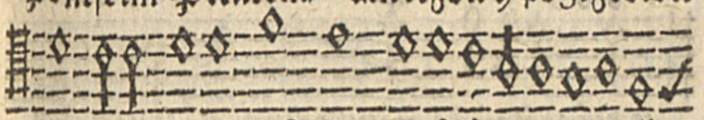
narodźił śie z cney Panny/ y stał śie czło-



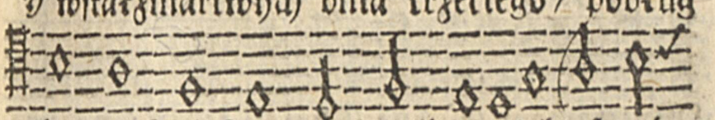
wiekiem. Dla nas też jest y ukrzyżowan pod



Pońtskim Piłatem/ umeczon y pogrzebion



y wstałzmartwych dnia trzeciego/ podług



świetych Pism/ y wstąpił na niebiosa/ śie-



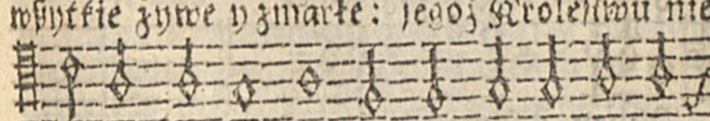
dźi na prawicy Oyca wszechmogącego/



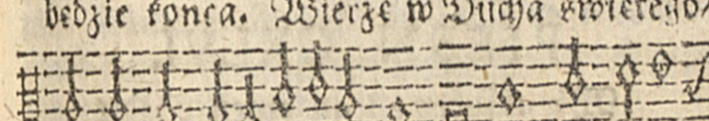
z tamtąd zaś przyjdźie z wielką sławą sądźić/



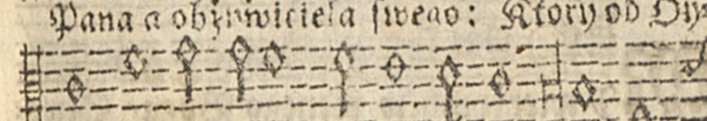
wszytkie żywe y zmarłe: jegoż Krolestwu nie



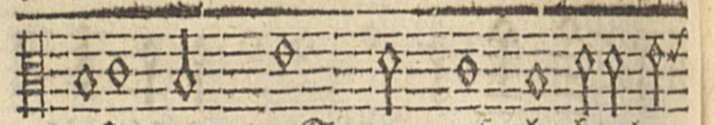
będźie końca. Wierze w Ducha świętego/



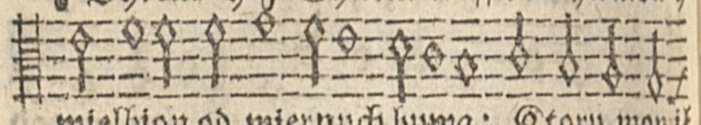
Pana a obżywiciela swego: Ktory od Oy-



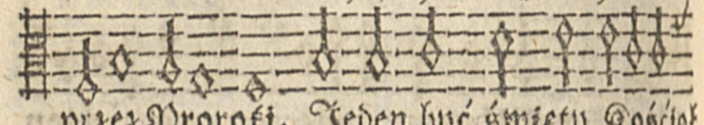
ca/ y od Syna z wiekow pochodźi: Ktory



z Oycem/ y z Synem wespoł/ chwalon y



wielbion od wiernych bywa: Ktory mowił



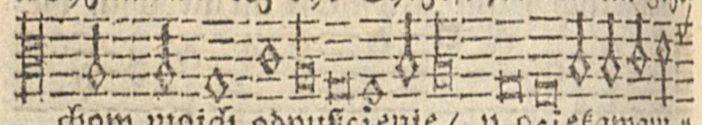
przez Proroki. Jeden być świety Kościoł



Chrześciańſki powſzechny y Apoſtolſki



Wyznawam też być Chrześt jeden/ na grze-



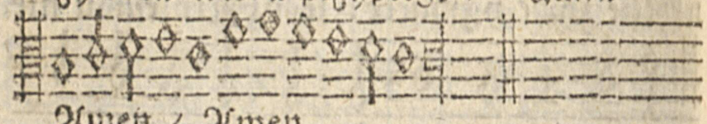
chow moich odpuſczenie/ y oczekawam y



Zmartwychſtania wſzytkich ludzi zmarłych:



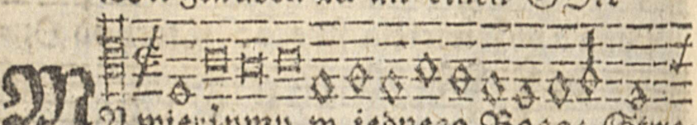
żywota wieku przyſzłego/ Amen



Amen/ Amen.

PIESN CXLVI.

Wir gläuben all an einen GOtt

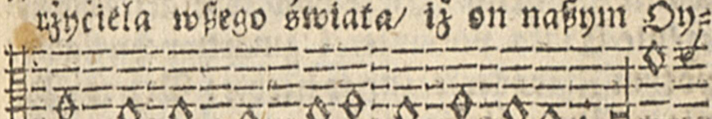


My wierzymy w jednego Boga/ Stwo-

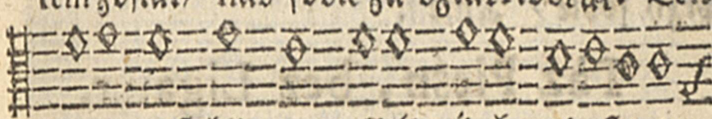
rzy-



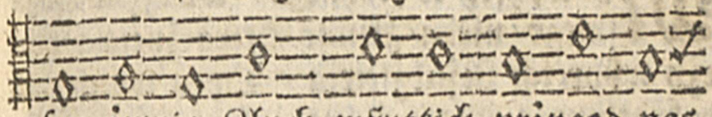
rzyciela wßego świata/ iż on naßym Oy-



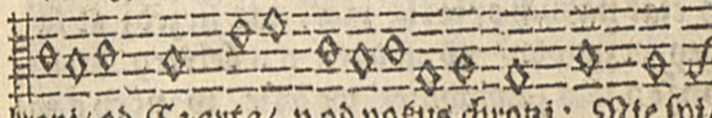
cem zostat/ nas sobie za dziatki obrat. Ten



nas na wßelki czas widzi/ ciato/ duße on



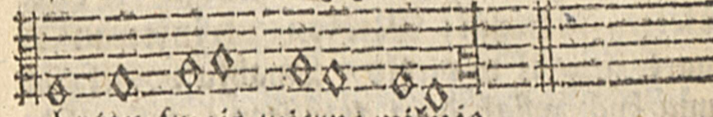
sam żywi: Zkych wßytkich przygod nas



broni/ od Czarta/ y od pokus chroni: Nie śpi/



stara śie o nas/ strzeże sam/ y pilno czuje:



bo ten swoje wierne miłuje.

2. My wierzymy / w Syna Bożego/ w JEzu Chrysta Pana swego. Ten z Oycem z wieku kroluje/ mocą/ czcią z nim porownuje. Ten Duchem świętym poczęty/ narodził śie z Panny świętey. Pod Piłatem na krzyżu wiśiał/ Zmarł/ Pogrzebion/ w piekło zstąpił/ Zmartwychwstał/ wstąpił w niebiosa/ śiadł na prawicy Boga Oyca/ z tamtąd przyidzie sądzić człowieka.

3. My wierzymy w Ducha świętego / z Oycem/ z Synem jedynego/ krory smętne ser-

ca naſze/ cnoty nabawia/ cieſzy zawſze. Wierzymy Zbor Chrześciańſki/ Swietych obcowanie Pańſkich/ Grzechow wſzelakich odpuſczenie/ Ciała po śmierci zmartwychwſtanie/ potym Zywot wieczny w niebie: Przetoż Panie prosimy ciebie/ trzymay nas w tey wierze przy-ſobie/ Amen.

Táż Pieśn, bez Ligatur.

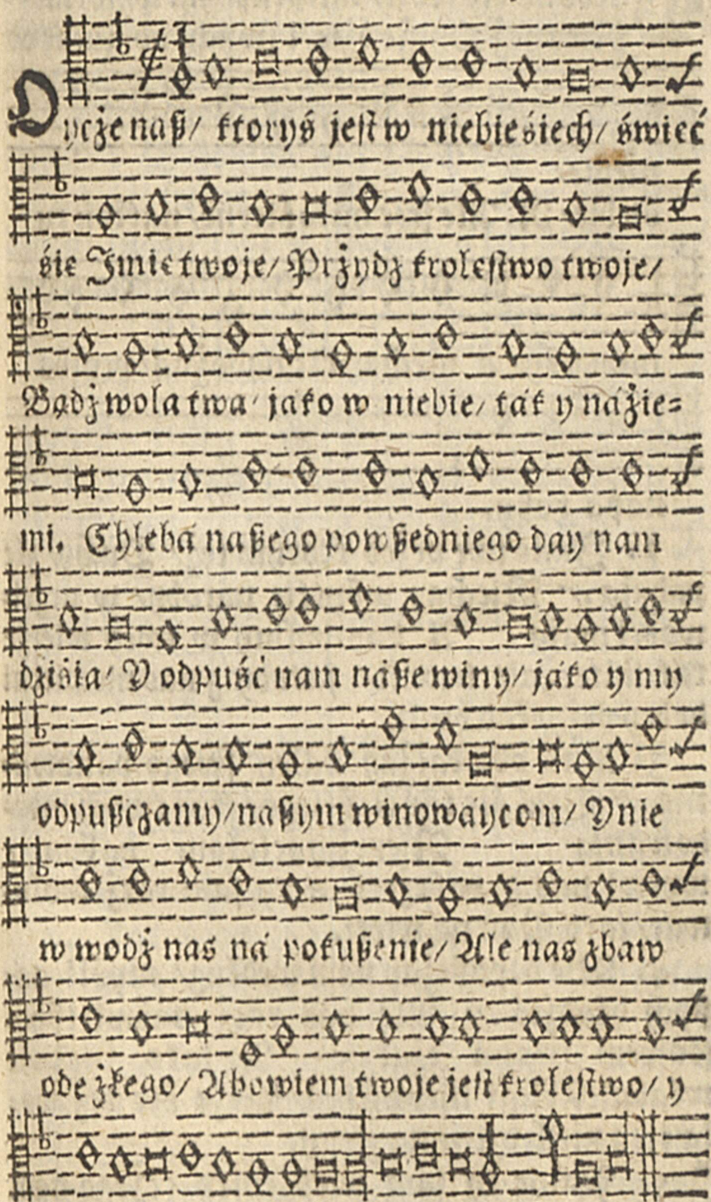
My wſzyſcy w jedynego/ wierzym Boga ſwego/ nieba/ ziemie Stworzyćiela/ rzeczy wſzytkich Rządźiciela/ Oyca wſzech nas dobrotliwego Ktory śie podjął nd wieki/ duſzy ciał naſzych opieki/ rzekł nas ſtrzedz od kazdey przygody/ od upadku y wſzelkiey ſzkody/ onże o nas zawiaduje/ we dnie/ w nocy o nas czuje/ on wſzytko wſzędźie ſprawuje.

2. Także wierzym w Bożego Syna/ Pana ſwego/ ten Duchem świetym poczęty w Maryey dźiewicy świetey/ urodźił śie człowiekiem prawym: Męczon/ ukrzyżowan/ umarł/ zſtąpił w piekło/ Dyabła potarł/ od umarłych wſtał dnia trzeciego/ wſtąpił do nieba wyſokiego/ uśiadł po Bożey prawicy/ z tamtąd na ſąd zmarłych/ żywych/ przyśle podług ſłow prawdźiwych.

3. Wierzym w Ducha świętego/ Cieſzyćiela ſwego/ z Oyca/ z Syna idącego/ w Maieſtacie im rownego Boga naſzego prawdźiwego: Zboru świętego zebranie/ a w nim świetych obcowanie/ y grzechow wſzytkich odpuſczenie/ ciała od umarłych wſkrzeſzenie/ aż y żywot wieczny Amen; dayże nam w tey wierze Panie/ z nadźieią ſzczęſne ſkonanie/ Amen.

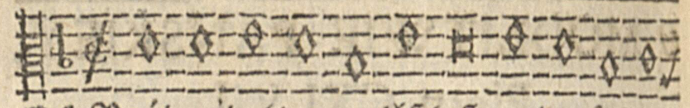
O MODLITWIE PANSKIEY.

Piesn CXLVII.

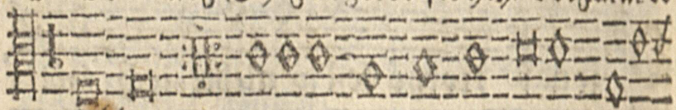


PIESN CXLVIII.

Pro=



PRośim cię ktory mięszkaß/ na wysokim



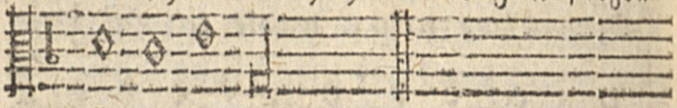
Nie racz Oyczę dzieci swych/ odrzucać od



niebie/

ściebie/ R. Ale swe miłosierne/ nakłoń tu

nam uszy/ á niechay cię nabożna/ prozbá



naßá rußy.

2. Imię twe przed ktorym też/ Duchy/ złe páday ją./ Niechay wßytkie narody/ w uczciwości mają Á day/byśmy w twey wierze ták státecznie trwali/ jakoby z nas niewierni dobry przykład brali.

3. A nie odwłaczay daley swego panowánia./ Wzal śię ták cięßkiego/ ßtug twych mowdowánia Nieprzyjaciołom naßym/ wyrwi nas z paßczęki/ á ty sam racz krolowáć/ jáko Pan ná wieki.

4. Nie dopußczay nam według/ myśli náßych błądzić./ Ale nas racz naświetßym słowem swoim rządzić Á jáko snádnie wkadnieß biegi niebießkimi/ tákże śie też wola twa niech dzieje na ziemi.

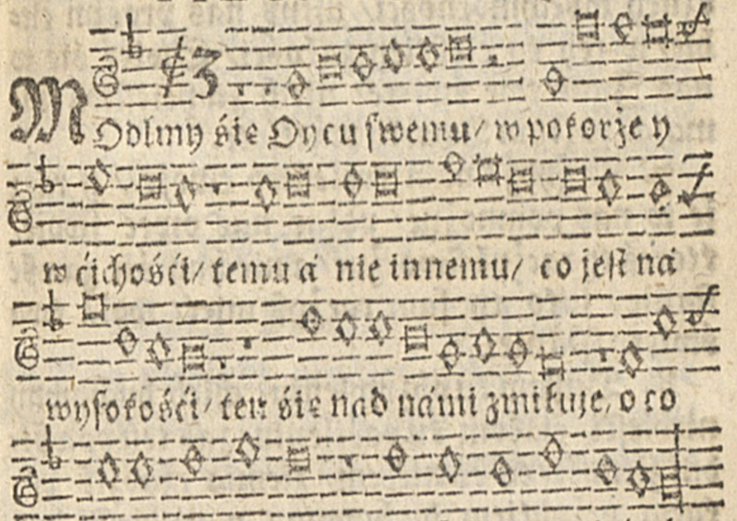
* 5. Pámię ty sam wieß lepiey/ czego nam potrzebá./ Rácz yß nam dźiś użyczyć/ powßedniego chlebá Nędzne polne ptaßątká/ nie orzą/ nie śieją/ á wżdy jednák z łáski twey/ od głodu nie mdleją.

6. Złoś

6. Złości naße przed tobą/ wßytkie wyznawamy./* Nadzieie w miłosierdziu/ twoim pokładamy Że ty z nami łaskawie/ postępować raczyß/ á nam jáko my drugim/ wßytkiego przebaczyß.

7. Nie wodź ie na pokusy/ przyrodzenia mokego: Vchoway nas zkych przygod/ z miłosierdzia swego Bowiem twe jest krolestwo/ twoja moc y chwała/ á tak bedzie nawieki/ nieodmienna stała/ Amen.

PIESN CXLIX.



2. Tak Pan Chrystus ślubował/ swym wiernym zwolennikom/ gdy śie od nich gotował/ jáko swym miłośnikom mowiąc: Gdy prośić bedziecie/ mnie Pośrzednika máiąc/ w Imie moje moje wezmiecie.

3. Kołácmyż na drzwi jego/ poki nam chce odewrzeć/ przestawßy wßego złego/ bo mamy wßyscy pomrzeć/ potym sędziego straßnego/ musim słuchać ortelu/ na człowieká grzeßnego.

4. Ołu-

4. O ludzkie pokolenie/wielce zapámietałe/ przeczy śie w cieśkie trapienie/ chcąc wdawaś á w niemałe? wieś żeć rekoymią nie będźie/ jeźli w on wieczny ogień twoy żywot podan będźie.

5. Już otwárte drźwi k niemu/ y łáśke swą dáruje/ człowiekowi káżdemu/ co śie grzechow wáruje/ nie będźie w niczym prześłyśan/ ták przyobieczáć raczył/ swym wiernym naś miły Pan.

6. Oycze naś ktoryś w niebie/ w swey wieczney wśechmocnośći/ uśłyś nas prośim ćiebie/ w tey tu ćieśkiey żałośći/ Swieć śie w nas Jmię twe świete/ niech zwyćieśtwá nie máją/ potkum Dyabły przeklete.

7. Przydź k nam krolestwo twoje// y ráć je w nas pomnożyć/ páśąc nas owce swoje/ ktoreś ty raczył śtworzyć/ á niechay śie záwśe ſtanie/ jáko ty ſam raczyś mieć/ wola twa świety Pánie.

8. Duśam ku obżywieniu/ chleb duchowny niebieśki/ ćiałom ku pośileniu/ záś ten powśedni źiemśki/ ty co niebem/ źiemią rządźiś/ pokarm przodkiem duchowny/ y niebieśki day nam dźiś.

9. Odpuść nam náśe winy/ jáko y my odpuśćzamy/ winnym náśym ich winy/ ná twoy śie ślub ſpuśćzamy że też nam raczyś odpuśćić/ á w dźień on naſtráśliwśy/ w poczet wiernych przypuśćić.

10. Niewwodź nas w pokuśenie/ ná ćiele/ ni ná duśy/ racz nam dáć wſpomożenie/ byśmy wśytkie pokuśy/ ktore nam chcą wielce

śko-

szkodzić/ za twoim wspomożeniem/ mogli mężnie zwyciężyć.

11. Zbaw nas od wszego złego/ Oycze nasz namileyszy/ czesnego y wiecznego/ Obrońco nasilnieyszy/ tak na duszy jak na ciele/ pomoż nam przewyciężyć wszytkie nieprzyjaciele.

** 12. Ciebie wszechmocny Boże/ samego wyznawamy/ w modlitwie y wpokorze/ k tobie sie uciekamy/ byś nas tu raczył wysłuchać/ w imieniu Syna twego/ potym wieczny żywot dać.

13. Bo twoje jest krolestwo/ na niebie y na ziemi/ moc/ chwała y wycięstwo/ nad przeciwniki wszemi Amen za rzecz pewną mamy/ że coś raczył obiecać/ to wszytko otrzymamy/ Amen.

PIESN CL.

Nota Piesni CXLII.

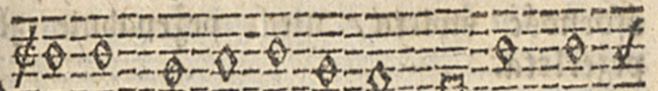
OYcze niebieski prosim ciebie/ swiec sie Imie twe: przyjdź Panie krolestwo twe/ wola/ iak w niebie/ tak na ziemi/ niech sie stanie.

2. Chleba naszego powszedniego/ day nam dzisia/ odpuść złości/ jak innym z rozkazania twego/ przebaczamy ich krewkości.

3. Nie w wodz nas w pokusy o Panie: ale nas zbaw ode złego/ abowiem twe jest krolowanie/ moc chwała/ do wieku wszego: Amen.

PIESN CLI.

Vater unser im Himmelreich.

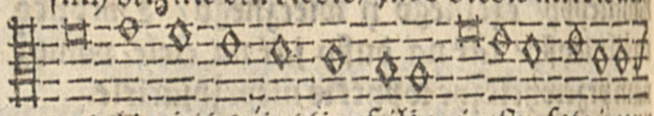


OYcze nasz ktoryś jest w niebie/ chcesz by-

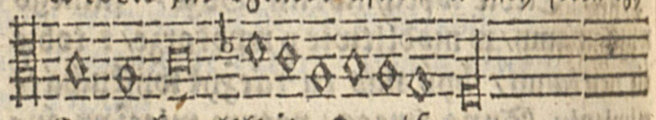
smy



śmy bliźnie dla ćiebie/ jako śiebie miłowali/



w tobie jak dźiatki ufali/ á uśty śetcá czy-



śiego/ chwalili ćie Oyca swego.

2. Poświeć świete Jmie twoje/ przez zbáwienne słowo twoje/ spraw że żyjemy uczćiwie/ sprawiedliwie/ świetobliwie/ oddáli prawde fałßujące/ náwiedź ná droge błądzące.

3. Opiekay śie Boże swymi/ kroluy w nas czásy wiecznym/ duch twoy świety niech nas wodźi/ niech w nas dáry swoje rodźi/ hámuy Szátáná srogiego/ rátuy Zboru wybránego.

4. Jáko w niebie ták ná ziemi/ niech wola twoje czynimy/ przyday w żky czás zmiennośći/ przyday w krzyżu cierpliwośći/ powśćiągni ciáłá naßego/ hámulcem wyrokú twego.

5. Pánie/ rácz nam co potrzebá/ dáć dźiś powßedniego chlebá/ strzeż od moru/ y od woyny/ day wßytkiego obrok hoyny/ twoy day rokoy/ strzeż chćiwego/ strzeż nas serca rozrzutnego.

* 6. Oyciez Oycowßkiey litośći/ rácz przebáczyć náßych złośći/ jáko y my przebaczamy/ winowáycom ktore mamy/ niech pánuje śforność świetá/ niech przepadnie złość przeklęta.

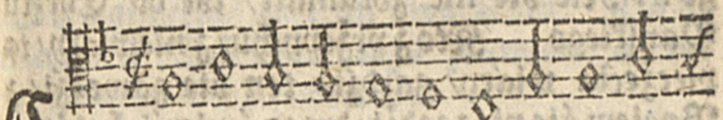
7. Nie wodź nas w pokuśy Pánie/ A

gdy czárt przećiw nam ſtánie/ z przodku/ Z tyłu ráćz łáſkáwie/ ſtáwić śie przy naſzey ſprawie/ posił wiáry Duchem świetym/ przećiwko czártom przeklętym.

8. Ráćz nas wybáwić od złego/ w ten zgon wieku nagorſzego/ day dobry boy oſtátećzny/ odeym bodźiec śmierći wieczney/ day z świátem ſzczeſne rozſtánie/ bierz w ręce ſwe duſze Pánie.

* 9. Amen ná to záśpiewaymy/ á z wiárą Bogá wzywaymy/ że prozbę ſercá naſzego/ przypuśći do uchá ſwego/ Amen/ Amen powtárzaymy/ że nas Bog ſtyſzy ufaymy: Amen.

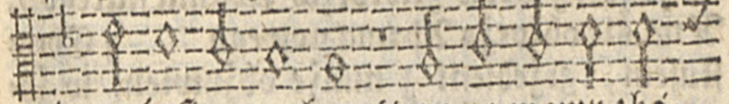
O CHRZCIE SWIETYM. PIESN CLII.



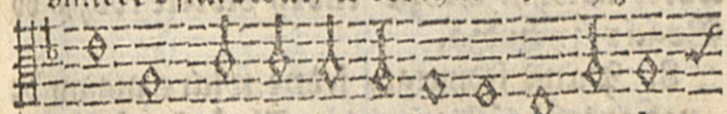
Chwałe Pánu daycie/ wſzyſcy wierni
Weſoło śpiewaycie/ ná cześć BOgá



jego/
ſwego/ R. iż nam Synā dárował/ ná



śmierć ofiárował/ w ktorym/ mamy zbá-



wienie/ y grzechow zgłádzenie/ y wieczne



zwielbienie:

2. Syn Boży na ziemi/ słowo swe zwiá-
stował:/: Cudámi Boskimi/ w wiárę zapra-
wował Ná to y służbę swoję/ y świątość
obojé/ kościołowi dárował/ ustáwą wárował
wprzod sam kredencował.

3: Chrzest pierwszą świątością/ przy-
mierzą nowego :/: Jest zwierzchnią pewno-
ścią/ omycia wnetrznego Wszytkich grze-
chow zgładzenia/ wárunkiem sumnienia/ w
Imie Oycá wiecznego/ y Synà Bożego/ y
Ducha świętego.

4. Od Chrystusá Páná / náß świety
Chrzest pośedł:/: Bo mu tá moc dáná/ kto-
rey godnie doßedł By niebem / ziemią
rządził/ áby to sporządził/ co należy do jego
Kościołá świętego/ porządku dobrego.

5. Y ci ktorzy brali wprzod Ducha świę-
go:/: Nic śię nie zbraniali/ iść do Chrystu
Páńskiego Kto z przepychu/ z niewiáry/ ta
pieczęcią wiáry/ gárdzi/ ten śię záwodzi/ z
Bogiem śię nie zgodzi/ droga śmierci chodzi.

6. Ci co chrzest przyjeli / z wyznániem
swey wiáry :/: Moc Synowstwá wzieli/ z
niebieskimi dáry Z tym śię opowiádáją/
iż wárunek máją / od Oycá niebieskiego/ y
Synà Bożego/ y Duchá Swiętego.

7. Ci z śiebie zewłoczą/ Adáma stárego :/:
A ná śię obłoczą Adáma nowego z Chry-
stusem pogrzebieni/ z nimże obżywieni/ w ży-
wocie nowym chodzą/ cnoty świętę rodzą/ do
Bogá przychodzą.

8. Páná jedynego/ jedne wiárę mamy :/:
z podániaPáńskiego/ jeden Chrzest trzymamy
Jeden Duch/ jedno ciáło/ niech śię cho-
wa

wa całko/ we wßelkiey pobożności/ y w prawey ufności/ do wieczney radości.

* 9. Oyczę namileyßy/ cos nas obrał sobie:: Synu namocnieyßy/ co nas Bog dał tobie Duchu świety dobroto/ o Boska jednoto: Bądźże od nas chwalony/ bądź na wßystkie strony/ na wieki wielbiony/ Amen.

PIESN CLIII.

Nota Piesni XVI.

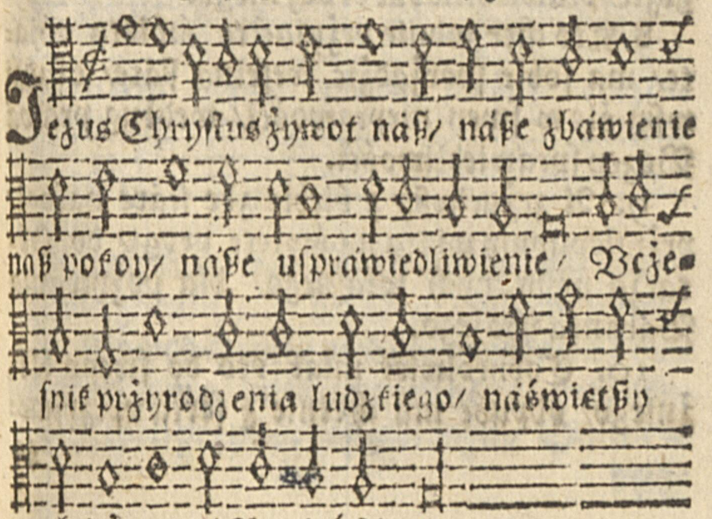
Dziękujemyć wßechmogący/ Boże wiecznie pánuiący/ Krolu niebieski/ Monárcho ziemski/ naświętßy Odkupicielu ludzki Żeś nas w mkodości/ przyjął do swey uczesności prowadź do niebieskiey rádości: Amen.

PIESN CLIV.

Idźcie ná wßystek świát/ á zwiástuycie/ Ewángelią/ wßemu stworzeniu: Kto uwierzy/ á ochrzći śie bedzie zbáwion: á ktonie uwierzy/ bedzie potępion.

O WIECZERZY PANSKIEY.

PIESN CLV.



Jezus Chrystus żywot náß/ náße zbáwienie naß pokoy/ náße uspráwiedliwienie/ Bożeśnie przyrodzenia ludzkiego/ náświętßy płod żywotá Pánieńskiego.

2. Odeymuiąc nas frogiemu Szátánowi/ y czyniąc dosyć Bożemu gniewowi/ Duſe ſwoiey wkáſney nieſpánował/ iecż ia ná śmierć krzyżową/ ofiárował.

3. A ná wieczną pámieć dobrodźieyſtwá iego/ zniożſy Báránká ſtározakonnego/ wieczerzą nam nową nágotował/ á w niey ciáło/ y krew ſwą nam dárował.

4. Chleb ieść kázał/ mowiąc: to ieſt moie ciáło/ ktore bedźie ná krzyżu śmierć cierpiáło: Wino dawſy krwią ie ſwą wyświadczył/ ktorą grzechy świátá popłácić ráczył.

5. Mamy ſtoł gotowy Zbáwićielá ſwego tylko godnie przyſtępuymy do niego: Bo kto tu niegodnie przyſtępuje/ ten ſobie ſąd y śmierć wieczną gotuje.

6. Doświadczyć śie y uważyć nam porzebá/ iż ten ſtoł ieſt wielkiego Krolá z niebá/ chleb ieſt ciałem Bogá prawdźiwego/ wino krwią/ ktorą nábył Zboru ſwego.

7. Gdybyſmy śie mogli ſámi porádowáć/ nie trzebáby Pánu z niebá zſtępować: Coż nam po śmierci Syná Bożego? Jeżli ieſt gdźie ſprawiedliwość procż niego.

8. Kto chce godnie przyjąć te świętą objáte/ ma ſobie ſporządźić weſelną ſátę/ oſadźiwſy śie w ſwey nieprawości/ według práwá Bożey ſprawiedliwości.

9. A zrzuciwſy z śiebie złe ſtáre nałogi/ przyſtępuymy wiárą ná świętę progi/ do Ołtarzá wybránych wkáſnego/ dla pożywánia Báránká Bożego.

10. Cobykolwiek miał kto do ſwego bliźniego/ odpuśćmu chętnie z ſercá uprzyjmego

go/ od nas urázone odpraßaymy/ á z kośćiołem śie Páńskim pojednamy.

11. Potym tákowych jákie Pan z wysokośći/ postánowił/ używaymy świątośći/ głosu Páśterzá swego ſłuchaymy/ nie ujmuymy nic/ áni przydawaymy.

12. A przymierze z Pánem utwirdźiwßy wieczne/ postánowienie uczyńmy ſerdeczne: jemu ſłużyć w wßelkiey pobożnośći/ w trzeźwośći w świętey ſprawiedliwośći.

* 13. Páńską ſtudzy Páńſcy śmierć opowiádaymy/ á czule w nádźiejey oczekawaymy/ ſławnego przyśćia Bogá wielkiego/ Jezuſá Odkupiciela naßego.

* 14. Bądźże/ Chlebie żywy/ cześć y chwałá tobie/ że nas karmiß y nápawaß ſam w ſobie: Oráczdáć bym z twojey obfitośći/ doßli w niebie wybránych społeczności: Amen.

PIESN CLVI.



2. JákoMożeß day cześć jemu/ bo dość godno czći wiecznemu/ nikt nie odda Twórcy swemu.

3. Powod chwały osobliwy/ podawa z śiebie chleb żywy/ pokarm niebieski prawdźiwy.

4. Ktory przy błogoſławionym/ Stole dał

dwyſ-

dwanaśći onym/ Bęźniom/ Na to ſporzą-
dzonym.

5. Niechże brźmi niech śię ozywa/ Muzy-
ká wdźięcźnie krzykliwa/ niech ſerce ochotnie
śpiewa/

6. Dźiś dźień duchowney rádośći/ Dźień
zacney Páńſkiey świątośći/ Dźień wybrá-
nych ſpołecźnośći.

7. Przy tym Stole Krol náſz dáry/ rozdá-
wa ſwojey ofiáry/ zniosſy cień Bárántá
ſtáry.

8. Stárość nowy rząd nicuje/ prawdźi-
ſigurá zſtępuje/ jáſny dźień noc ćiemną pſuje.

9. Co Pan czynił/ to też ſwemu/ kázał czy-
nić wybránemu/ Zborowi godującemu.

10. Y my z rozkázu Páńſkiego/ Chleb bie-
rzem/ y wino jego/ do obroku poświątnego:

11. Chleb Ciáłem być wyznawamy/ á Wi-
no krwią: ocżym mamy/ ſłową/ ktorych śię
krzymamy.

12. Cżego oko nie dochodźi/ w to wiárá
zywa pogodźi/ ktorą ſłowo Boże rodźi.

13. Pod roznemi oſobámi/ rzeczy táiem-
nych znákámi/ wieczny Pan wiąże śię z
námi.

14. Ciáłem/ kármi/ krwią nápawa/ á
Chryſtus tenże zoſtawa/ choć śię wiernym cá-
łe dawa.

15. Rzecz niepodległa kámániu/ choć śię
Chleb ku uzywániu/ kámie w świętych godo-
wániu.

16. Wiárą wźięty bez ſkrużenia/ bez zſtar-
cia/ bez rozdźielenia/ y bez wſpełkiego ſtrá-
wienia.

17. Bierze jeden/ tysiąc bierze/ y on/ y ci w jedney mierze/ spolny pokarm w spolney wierze.

18. Zli y dobrzy pożywaią/ lecz nie jeden skutek znaią/ bo ci śmierć/ ci żywot maią.

19. Chleb Anjelski podrożnemu/ pokarm dzieciu Bożemu/ lecz trucizna niezbożnemu.

20. Toć Izák ofiárowany/ toć Baránek/ toć dar Manny/ na puszczy od Boga dány.

* 21. JEZV Pásterzu y Chlebie/ pás y żyw nas sam dla śiebie/ day śie nam ucieszyć w niebie.

22. Tyś żywot świata całego/ ty nas z świętymi do twego/ przypuść stołu niebieskiego: Amen.

PIESN CLVII.



Twoja cześć/ chwała/ naś wieczny Panie/ Ná wieczne czásy niech nie ustanie.

2. Tobie dźiś czyniem serc swych ofiary/ Za twoje Panie/ rozliczne dáry.

3. Dziękuiąc twojey dobrotliwości/ żeś zwielkiey swojey ku nam miłości.

4. Odchodząc ná śmierć Testáment spráwił/ Sákrámént ciáłá y krwie zostáwił.

5. Ná ktory pátrząc/ mocno wierzemy/ że ciáło y krew duchem bierzemy.

6. Sprawże Boże naś/ by dusze głodne/ Stołu twojego/ stáły śie godne.

7. Boć my niegodni tego/ o Pánie/ abyś w nas miał mieć swoje mießkánie.

8. Ale rzecz słowo/ á náśycona/ zgłodniała dußá bedźie zbáwiona.

9. Ráć nas/ o Pánie/ poświęćić sobie/ po śmierći day nam mießkáć przytobie.

* 10. Bądź chwałá/ y cześć Bogu náśemu/ Oycu/ Synowi/ Duchu świętemu; Amen.

PIESN CLVIII.



podług jego sporządzenia.

1. Przyimuymyż wiárą dußliwie/ Ciáło y Krew Páńską prawdźiwie/ z pocießeniem pożywaymy/ á ták wesoło śpiewaymy.

3. Pánie náß niebieski chlebie/ ktory nam dawaß żywot z śiebie/ raczże nas sobą náśyćić/ pośiłku dußom użyczyć.

4. Wielkaż to łáská twa ku nam/ iż śie ták łáskáwie dawaß sam/ będąc Pánem ſtużyć ſtugom/ zábiegáiąc náßym długom.

5. Gdyś stan ſtugi ná śie przyiął/ á śmiercią swą z grzechuś nas wyiął/ tymeś nam spráwił zbáwienie/ przez swey dußę położenie.

6. Tyś ná śie wźiął náße złości/ tyś nam dał

dał swe sprawiedliwości / dźiwny sposob ku zbáwieniu / sprawił / w tym nas zástąpieniu.

7. Tym śie wszyscy wierni cieszą / iż już przez cie wykupieni są / ná co dáieś te świętości / w zákład twey z nimi jedności.

8. Szczęśni co cie pożywáią / á swe zkłánienie z tobą máją / prágnąć już więcey nie grzeszyć / owszem do cnot śie pospieszyć.

9. Ráczże nas tkemu zgotować / á śmierć swey skutkiem dárować / błogosław błogosłáwieniem / udáruy wiecznym zbáwieniem.

10. Bośty ono świete plemie / w ktorym wszytkie národy źiemie / Oćiec rzekł pobłogosłáwić / grzechow odpustu náwić.

11. Tyś nas sam krwią swą oczyścił / w tobie Oćiec ślubyż nam ziścił / dáiąc nam błogosłáwienie / w tobie / y wieczne zbáwienie.

12. Tyś nas włączył w świety kościoł / y posádźiłeś też zá swoy stoł / gdźie nas karmisz / ćiałem swoim / y poisz żywym wod zdrojem.

13. Ty nam grzechow odpust dawasz / Ty sam krwią swoją nas napawasz / ktoraś z ćiałá wylał swego / zákład żywota wiecznego.

14. Tyś na to świątość ustáwił / byś oświadczył coś sam nam spráwił / ćiałá swego ná śmierć dániem / y krwie twey świetey wylániem.

15. A jáko chlebem żyjemy / tym doczesnym ktory tu jemy: Táż gdy napoy pijamy / ten ćieleśny żywot mamy.

16. Tak też z ćiałá wydánego / y z krwie świetey wylaney z niego / dusze nasze żyją wiecznie / z twym ćiałem świetym społecznie.

17. Przetoż my też w tey świątości / pá-

mieć obchodźiem twey miłośći/ żeś iest za nas na śmierć wydan/ coś też roskazał iako Pan.

18. Tak cie wierni pozywaią/ gdy te zupełną wiare maią/ żeś za nie swe ciało wydał/ y krew świętą z niegoś wylał.

* 19. O Chryste Krolu naß Panie/ mieyże sam w nas swoie mießkanie/ nie chciey gardzić nedznikami/ boś cie ciałem zkaczył z nami.

20. Chryste naß pokarmie drogi/ bądź posiłkiem duße ubogi/ á po tym doczesnym boju/ stáw nas w swym wieczným pokoju: Amen.

PIESN CLIX.

Nota Pieśni XLIX.

PAnie Boże z wysokośći/ bądź cześć twey świętey miłośći/ z tego daru tak wdzięcznego/ Syna twego miłego: Ktoregoś tu na świat zesłał/ á na wybáwienie nam dał.

2. Bośmy byli już zginieni/ śmiercią wieczną potraceni/ przez grzech człowieká pierwßego/ z wzgárdy słowá twojego: aleśmy już wyzwoleni/ á przez Chrystusa zbáwieni.

3. Ná co byśmy pámiętali/ śmierć jego rozpominali/ Wieczerzą nam swoie sprawił/ w ktorey pokarm zoßawił/ ciało y krew ktore wydał/ á ku pożywániu nam dał.

4. Mowiąc: Bierzćie/ używaycie/ ciało y krew moie macie/ ktora za was iest wylana wßytkim ku piciu dana/ aby już nic niewątpili/ w tym/ czego/ z niey doßiągnili.

5. Bo

5. Bo dla tego krew swą wylał / by nas z Oycem swym pojednał / grzechow odpuszczenie sprawił / niewinnych Oycu stawił / o tym wszytkim nas upewnia / gdy nam ciało y krew dawa.

6. Jáko każe odpráwuymy / Ciáłá y krwie pożywaymy / bo to nam Pan obiecuje / dla tego je dáruje / byśmy używáiąc brali / to cośmy z niego dostali.

7. Bo wszytkie ktore ma dáry / z ciáłem swym dáie bez miáry / czystość / usprawiedliwienie / y grzechow odpuszczenie / y przez to nam świadczy o tym / iż chce w nas mieszkáć ná potym.

*8. O Chryste niebieski chlebie / stań przy nas w káżdey potrzebie / mieszkay w nas pokiśmy żywi / bym w wierze niewątpliwi / z marszy / z toba krolowáli / y ná wieki godowáli; Amen.

PIESN CLX.



Wzkáczni y prágnący / ákáski Bożey zadáiący / podźćiéż do stołu Páná swego / Monárchy niebieskiego.

2. Abyście żywot brali / á w domu Cerkwie pożywali / ofiáry Páńskiey przedosłoynéy / z miłości jego hoyney.

3. Wy ktorzyście wybrani/ á do kościoła powołani/ do zgromádzenia powszechnego/ ná Gody Páná swego.

4. Podźcie/ jedźcie/ y pijcie/ ktorzy w jednej wierze stoicie/ y w rządzie/ poselstwá Bożego/ słowem umocnionego.

5. Zá was ofárowány/ Chrystus Baránek ná śmierć dány/ godnyćiež w nim bez kwasu złości/ w wierze/ w prawdźie wszczerości.

6. O wszyscy wierni spoku/ idąc godnie do tego stołu/ z rádością serc swoich godujmy/ á tak wgłos wyśpiewujmy:

7. Chryste Pánie nád Pany/ tyś iest zá nas ofiárowány/ na zgłádzenie wszelákich złości: miey cześć ná wysokości.

8. Tyś ofiárá kochána/ przez Baránká figurowáná/ u świátá/ głupiego nanizsza/ leż u Bogá nawyższa.

9. Nie chciał inszey ofiáry/ Oćiec przyjąć zá grzechy wdáry/ jedno ćiáło ktoreć zgotował/ byś ście w nim ofiárował.

10. Jak Báránek pieczony/ tákeś wielce był umęczony/ z ćiebie wonia przyjemnie miłá/ przed tron Boży wstąpiłá.

11. Z ktorą y teraz stoisz/ w niebie twarz Oycá swego koisz/ przez cię przystęp do niego mamy/ wszystko otrzymawamy.

12. Przez widome świątości/ bierzesz nas do swey uczestności/ ktorą my sercem przyimuiemy/ z niey posiłek bierzemy.

13. Przez to twe święte ciáło/ co zá nas na krzyżu wisiáło/ wierzymy jesmy wybáwieni/ á krwią twą wykupieni.

14. Z

14. Z mocy węża starego: Nie ma do nas práwá żadnego y chocia w winy upadamy/ ciebie zastępce mamy.

15. O day nam zażyć tego coś nam męką sprawił dobrego/ boś dla tego koronowány/ byś był od nas wzywány.

16. Z twoiey świetobliwości/ y z pełney zasługi hoyności/ zbogać nas niebieskim bogáctwem/ swym drogim uczęśnictwem.

17. Tyś pokarm łáknącemu/ tyś wdzięczny napoy prágnącemu/ duß y ciał z swey szczodrobliwości/ posilaß do wieczności.

18. Ty sam leczyß niemocy/ ty nam mdłym dodawaß pomocy/ byśmy w pracy nie ustawáli/ w dobrym do końcá trwáli.

* 19. Chryste przez cię iest wźięty/ przez cię ważny Testáment świety/ w którym Oćiec łáskę dáruje/ á nas z grzechow kwituje.

20. Toć twa krwią zapisano/ śmiercią twą zapieczętowano/ to się już odmienić nie może/ coś sprawił wieczny Boże.

21. Przez cię ugodę mamy/ Bogá Oycem swym názywamy/ ciałemeśmy z ciałá świętego/ zmyći krwią boku twego.

22. Ktorey krwie w twey świątości/ pożywáiąc serca wnętrzności/ pewniśmy wskrzeszenia sławnego/ y żywotá wiecznego.

23. O napoiu doskonały/ z droiu nieśmiertelności hoyny/ w tobie ma kochánie niezmierne/ twoie dźiedźictwo wierne.

24. Otrzeźwiaß zemdlonego/ Pánie náwáwaß prágnącego/ ty swoim dodawaß czerstwości/ y duchowney rádości.

* 25. Cześć ci Chryste wzdawamy/ zá gody ktorych pożywamy/ ráczj nas w swey świętey społeczności/ dochowáć do wieczności: Amen.

PIESN CLXI.



JEzu słodkiey páměci/ moca twych zbáwiennych chęći/ niech bedziem wślyszeni uśeci.

2. Wielkaś twoią kásłá byłá/ ktorá cię ná krzyż wprawiłá/ aby nas nędzne zbáwiłá.

3. Day cię nie zápominamy/ day w sercach swych rozbieramy/ słarb ktory w śmierći twey mamy.

4. O darco hoyney miłości/ płynącey z łzczewey litości/ naliey jey w náße wnetrzności.

5. Tyś pokarm duszy wybrány/ we wszech smákach zgotowany/ z dawna barzo pożądány.

6. Ktoż kiedy jadł co słodszego? Ktoż pożywał co lepszego? nad Chryslá Syna Bożego.

7. Tego pokármu jedzenie/ sprawuje nád przyrodzenie/ duszy wieczne obżywienie.

8. Z niego dusza do sytości/ bierze wszelátkie słodkości/ ku pociesze y rádości.

9. Tyś nad blásk słońcá jáśnieyszy/ nád wszelką

wßelką słodkość smaczniejßy/ y niżli balsam wonniejßy.

21. Co cię iedzą tych sumnienia/ wiecznie nie czują łaknienia/ duße ich wolne prágnienia.

11. Twey łáski Pánie prośimy/ niechay śię iey náśycimy/ gdyż w niey práwą sytość wiemy.

12. Tyś sam iest on chleb prawdziwy/ kto w cię wierzy/ ten błogośliwy/ chocby umárły/ będzie żywy.

13. Wołaß do śiebie łáknących/ nie zápominaß prágnących/ pod iarzmem uśławáiących.

14. Mowiąc: do mnie wßyścy podźćie/ mną śię śláteczńie ochłodźćie/ indźiey myśli nie żáwodźćie.

15. Ná to twoie záwołánie/ idźiem do ćiebie naß Pánie/ niosąc w cię całe ufánie.

16. Idźiem pod krzyż/ gdźie cię swego/ widzim Pana rozpietego/ do śiebie nas wabiącego.

17. Ozdobo Anjelśka Chryśte/ tyś dał przeßłoć serce czyśte/ na zbáwienie swoim iśte.

18. Nie cießkáć byłá korona/ z ośtrego ćierniá pleciona/ ná twą głowę przytłoczona.

19. Ciáło swe zá nas wydałeś/ krew drogą zá nas rozlałeś/ miłośći znak pokázałeś.

20. Ná pamiątkę tey miłośći/ zoßtáwiłeś nam świątośći/ ciáłá y krwie uczęśnośći.

21. Day ich godnie pożywamy/ wdzięcznym sercem wspominamy/ co zá skárb od ćiebie mamy.

22. Niech śię rozmiłuiem ćiebie/ więcey ániżeli śiebie/ báwiąc myśl swą z tobą w niebie.

23. Niech świata tego lubości/ niech cielesne namiętności/ nie gaszą w nas twey miłości.

24. Ty nasza myśl bądź sam Panie/ ty y serc naszych kochanie/ po tobie nasze wzdychanie.

25. Jezyk wymowić nie może/ kto skosztował/ wiedzieć może/ co za roskosz w tobie Boże.

26. Na Oblubieńca swojego/ Jezusá Synà Bożego/ pomni wierna dusso iego.

27. Proś jego świętey miłości/ że cię z tey tu świertelności/ przeprowadzi do wieczności.

28. Gdźie doskonałość dobrego/ gdźie niema płácu nic złego/ gdźie PAn czeká sługi swego.

29. Tám śię Anjeli raduią/ tam roskoszny byt swoy maią/ co wiarę Pánu chowaią.

* 30. Boże Oycze chwała tobie/ żeś nas umiłował sobie/ w Synu twoiego o sobie.

31. JEzu coś nam z swey swobody/ nagotował takie gody/ bądź z nich chwalon przez narody.

32. Duchu Swiety/ darco twego/ wiáry klenotu drogiego/ miey cześć od nas ludu swego.

* 33. O Boże ieden w istności/ a troy w osob rozdzielności/ racz być z nami w tey nisskości.

44. Day wiárę w śiebie státeczną/ miłość nádzieię bespieczną/ potym w niebie chwałę wieczną: Amen.

PIESN CLXII.

JEsus Christus unser Heyland.



JEzus Chrystus ktory swego/ ujął gniew
Oyca wiecznego/ y zapłacił krwią drogą/
wine piekielną srogą.

2. Aby to lud wierny baczył/ Ciało zá pokarm dáć raczył/ y krew boku Bostiego/ w świątości stoku swego.

3. Kto ten obrok Páński bierze niechay śię doświadczy w wierze: bo sobie sąd gotuie/ kto niegodnie przyimuje.

4. Idąc do Stoku Bożego/ wdzięcznie chwal Oyca wiecznego/ że nam w dar Synáá swego/ dał jednorodzonego.

5. Potym z serca uwierz temu/ że Pan lekárstwem grzeßnemu/ temu ktorego zkości/ porußyły wnetrznośći.

6. Łáska zbawienia wiecznego/ Łuka Duchá skrußonego/ kto śie zdrowym być czuje/ lekarstw nie potrzebuie.

7. Woła Pan: do mnie strapieni/ do mnie podźcie obćiążeni/ nie maß procz mnie innego/ ratownika pewnego.

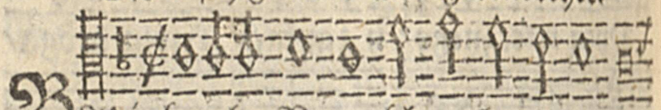
8. Byś sam przez śie mogł być w niebie/ niebył bym umarł dla ciebie/ kto sobie/ pomoc może/ stok niu moy nie pomoże.

9. Kto temu wierzy prawoźiwie/ y usty to twierdzi żywie/ godźien stoku Páńskiego/ ma dußny obrok z niego.

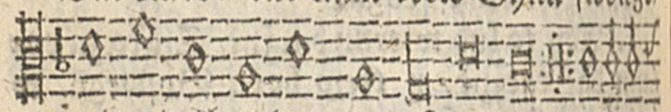
10. A ta wiara nieproznuje/ lecz cnoty świete sprawuje/ miłość ćną bliźnich mnoży/ tey strzeże pokoy Boży: Amen.

PIESN CLXIII.

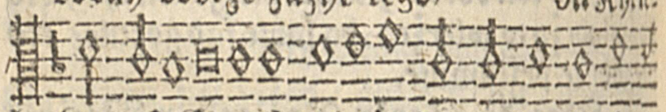
GOtt sey gelobet und gebenedeyet.



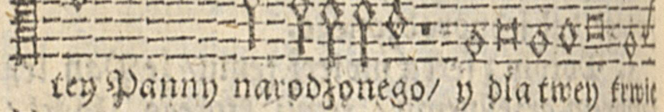
Bądź chwała Bogu błogosławionemu/ Dał ciało/ dał nam krew Syná swoiego/



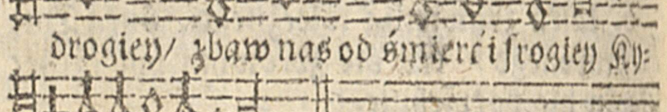
że sprawił pokarm grzesznemu/ boday dobrze zażyć tego/ R. Kyrie-



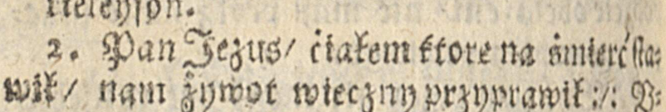
leyson O Chryste dla ciała twoiego/ z świe-



tey Panny narodzonego/ y dla twey krwie



drogiey/ zbaw nas od śmierci srogiey Ky-



rieleyson.

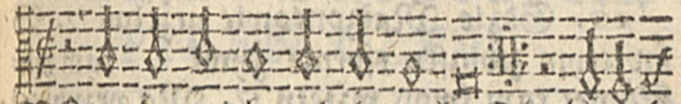
2. Pan Jezus/ ciałem które na śmierć sta-wił/ nam żywot wieczny przyprawił :/: Z-pominku dać nam pamiętnieyszego/ nie mogł nad ślebie samego/ Kyrieleyson. Niewy-mowna chęć twoja Panie/ y czystey krwie twoiey przelgnie/ nasz dług wypłaciła/ nas z Bogiem ziednoczyła/ Kyrieleyson.

3. Zdarz Boże/ byśmy drogami twoimi/

chodzili

chodźili świekoblimymi :/: Niech na świadectwo twojey społeczności/ nas wiąża świętych miłości / Kyrieleyson Przysporz nam z miłosierdzia swego/ darow Ducha twego świętego/ w pokoju społecznie/ day nam przebywać wiecznie/ Kyrieleyson.

OSTANIE MALZENSKIM PIESN CLXIV.



BOg gdy niebo ubudował/ Dzień słońcem a noc zaś wdzięcznym.
Aw nim Tron sobie zgotował/ Opatrzył światłem miesięcznym.

2. Ziemię trawą/ kwieciem śliczným,/ lasy zaś zwierzem rozliczným Osłachciwszy/ Ray radości :/: W poczęd ziemskiey stawił włości.

3. Potym Adáma pierwszego :/: do gospodárstwa pełnego wprowadźił / á jemu świátá :/: oddał rząd ná długie látá.

4. Lecz widząc że źle jednemu :/: człowiekowi być sámemu Wnet mu sprawił pomocnicę :/: Ewę nas wszytkich rodzicę.

5. A tę mężowi pierwszemu :/: ślubem darzyły : jey y jemu tak jáko potrzebę baczył :/: zkáśći błogosławić raczył.

6. Stan małżeński w niewinności :/: Wstawił ludzkiey krewkości/ BOg święty/ ktory każdemu :/: swoim sobie wszetecznemu.

7. B

7. Y rzekł iż człowiek dla tego ℣. Matkę y Oyca własnego opuściwszy już przyszłaje ℣. do żony ktorą Bog daje.

8. Tey się już własnie addawa ℣. z tą się ciałem jednym stawa A tam już jeden drugiego ℣. Ma strzedz jako zdrowia swego.

9. Spolny raz/ spolne żałości ℣. spolny zysk/ spolne rádości jesli też z dwu kto upádnie ℣. druga strona wznieśie snádnie.

10. Gdzie Małżonkowie uczciwi ℣. W świętym związku sfornie żywi tam mieszkánie/ tam swoy wzięty ℣. Ma przybytek Pan/ Duch święty.

11. Temu iż wiárę dawali ℣. w Małżeński stan wstępowali Ludzie święci/ ci krolowie ℣. Kápłani/ Patryarchowie.

12. Y Apostołowie święci ℣. Y po nich Biskupi wzięci Bożćiwe żony miewali/ choć służb Bożych pilnowali.

* 13. Stan Małżeński jest każdemu ℣. Bożćiwy cnie żywiącemu tych co są rządnie oddáne ℣. O sob łoże nie skalane.

14. Co Bog czystym być miánuje ℣. niech tego człek nie winuje Niech związku nie śmiertelnego ℣. nikt nie rozłącza Boskiego.

15. Lepiey żyć w Małżeńskim stanie/ niż plugawe zápalenie co raz cierpieć/ á w gotowe ℣. Wpadać śidłá Szátanowe.

* 16. O Pánie dawco czystości ℣. Obroń nas sprosnych lubości day wszyscy wiárę chowali ℣. ktorą tobie ślubowali.

17. Pánieństwá Pánien/ strzeż Pánie ℣. choway Małżonki W ich stanie A po

śmierci

śmierći weź do śiebie :/: żeć cześć godną dammy w niebie : Amen.

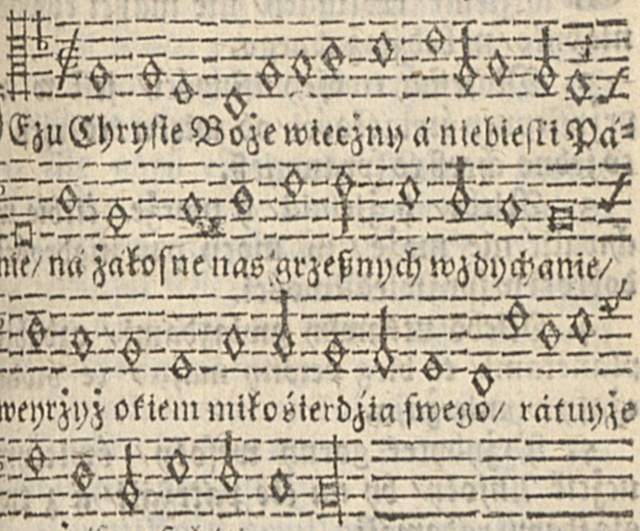
PIESN CLXV.

Żywot ten mieć będźie błogosławiony/ etc.

Pàtrż Pśalmu CXXVIII.

O UCZYNKACH Y DOBRODZIEYSTWACH BOZYCH.

PIESN CLXVI.



JEzu Chryśte Boże wieczny á niebieśći Pánie/ ná żałośne nas grzeßnych wzdychanie/ weyrzyż okiem miłośierdźia swego/ rátuyże nas czásu wßelákiego.

2. Myć śie pod straż twoje wßyscy spokem uciekamy/ bo w tobie sámym nadźieje mamy/ ráczyß ćieniem swojey łaskáwośći/ záśłonić nas od niebeśpieczności.

3. Wspomożyß nas/ niech śie ku trwey prawdźie sercem mamy/ ćłaku/ świátu/ Dyabłu sprzećiwiamy / á twa wołą day nam práwie poznáć/ á sercem ją y skutkiem wykonáć.

4. Niechże śie u śiebie sámi záwße poniżamy/ á ku tobie Pánie przyblizamy: Przyjmiż

miż twe nieużyteczne sługi/ á odpuść nam nasze wszytkie długi.

* 5. Wstyszże nas przez nadroższey krwie twojey wylánie/ day w kásce twey spokoyne skonánie/ by nas minął on piekielny płomień/ rácz nam to dać Pánie Chryste: Amen.

PIESN CLXVII.

Nota Pieśni CXX.

STworzyćielu wszechmogący/ w niebie/ w ziemi krolujący/ nie mászći rownego nie było/ ni będźie żadnego.

2. Máiestat twojey istnośći/ jest w nieprzystępney świątkośći/ od wieku krolujesz/ á co jedno chcesz to sprawujesz.

3. Niebo/ y ziemiá/ y morze/ ćiebie wychwalić nie może/ w mocy y w mądrośći w dobroći w sprawiedliwośći.

4. Niebo utkawszy gwiazdámi/ ozdobiłeś planetámi/ te bieg pewny máią/ te świátu czásy wymierzáią.

5. Przybytek gorny wesoły/ świetnymiś uczćił Anioły/ by na ćie pátrzáli/ á z twey ćie sławy rádowáli.

6. Z niezmierney hoynośći Boskiey/ nárybiłeś zátor morski/ dźiwnymi rybámy/ zewsząd płynącemi rzekámi.

7. Powietrzem świát obtoczony/ á w nim ptástwá niezliczony/ huf głos poleruje/ á czás przenośin upátruje.

8. Co ma w sobie przepáść morska/ co powietrze/ co włość ziemska/ wszytko dla człowieká stworzyłeś od początku wieká.

9. Tegoś ná obraz swoy spráwił/ nád wszytkie

tkie ubłogosławił/ aby śie rozmnożył/ á wszytko pod swoy rząd podłożył.

10. A przecie nic nedznieyszego/ ná świecie nie maß nád niego/ bo zgrzechu przyczyny/ podpadł wieczne piekielne winy.

11. Skoro odstąpiwßy Páná/ przyjął rádę Szátáná/ á jádł zákázany/ owoc záraz z Ráju wygnány.

12. Już śie człowiek w grzechu rodźi/ wßytkomu z prácą przychodźi/ już go aryżą trwogi/ już mu śmierć/ już mu Szátan srogi.

13. Tey stráty on porátować/ nie może/ ni go rátować/ już żadne stworzenie/ ták zá-stło ludzkie pokolenie.

14. Ale gdyś człowieká Pánie/ znowu wźiął ná swe stáránie/ wniezmierney mądrości/ wyjąłeś go z wßystkich trudności.

15. Widząc wßczat upádłe plemie/ posłałeś Syná ná ziemie/ á krwią jego drogą/ z mázałeś winę świátá srogą.

16. Chrystus będąc w ludzkim ciele/ stárł głowę Dyabłu śmiele/ á nam stráconego/ dobył dźiedzictwá niebieskiego.

17. Synu Boży namileyßy/ nád Anjoły wßystkimi nieyßy/ wielkáś nam chęć zjáwił/ gdyś śie ofiarą Oycu stáwił.

18. Nawyżßy w niebieskim dworze/ pokázałeś śię w pokorze/ posłußny swojemu/ áż do śmierći/ Oycu mikemu.

19. Dla náßey spráwiedliwości/ y o zbáwieniu pewności/ wstałeś dnia trzeciego/ mocą Bostwá swego włásnego.

20. Spráwiwßy wßytko co trzebá/ wstą-

piłeś

pikeś ſtawnie do nieba/ y tam oredujeſz/ za nas/ y nam mieyſce gotujeſz.

21. A dla zbawiennej pewności/ y dla wſparcia naſzey miłości/ do ſtowá ſwojego raczyłeś dać Duchá świętego.

22. Ktory rozliczne narody/ wiedźie z Bogiem do ugody/ Zbor świętych buduje/ Oblubieńce Pánu gotuje.

23. Ktora Pan w oſtátnie látá/ náſąd i dac wezmie z świátá/ ku ſwey poczćiwości do niebieſkiey nieśmiertelności.

* 24. Racz dać miłoſćiwy Pánie/ śiebie y ćiepie poznánie/ á w ſwojey godności/ prowadź nas do wieczney rádości: Amen.

PIESN CLXVIII.

Nota Pieśni CXXXI.

TAk Pan Bog świát umiłował/ że dla niego nie litował/ poſłać nam ſwego miłego Syná jednorodzonego.

2. Ten co weń uwierzy káżdy/ już nie zginie/ owſzem záwżdy/ w ſumnieniu ſwym jeſt beſpieczny/ że otrzyma żywot wieczny.

3. Boć go nie dla tego poſłał/ aby ten świát potepić miał/ owſzem aby go záchował/ y w łáſce ſwojey práwował.

4. Wſzelki tedy co wierzy weń/ już maby zbawienia pewien: ale któ weń nie uwierzy pewnie w potepienie zmierzy.

5. Bo tá jeſt przyczyná tego/ że nie chćiał w Syná Bożego/ uwierzyć/ y w imie jego/ tu od Oyca zeſłanego.

6. A toć práwe potępienie/ y wſzech niewiernych zginienie/ iż nie poznali świátłości ktora przyſłá w te niſkości.

7. Gd

7. Gdyż ludżie serca trnąbrnego / wolą ciemność świata tego/ ktorzy iż złe sprawy mają/ od światłości uciekają.

8. Bo ten co wszytko złe broi/ bárżo śię światłości boi/ y dżiwnie jey nienawidżi/ gdy wśżey złe sprawy swe widżi.

9. Lecż ten co prawdę miłuje: á w niey żywot swoy sprawuje/ temu nic światłość nie szkodżi/ rad zawżse do niey przychodżi.

10. Już są jásne sprawy jego / od Páná Bogá samego/ ktore w nim syrawować raczy/ á nigdy go nieprzebaczy.

11. A ták śie w tym obaczaymy/ práwey światłości szukaymy/ poznawaiąc w niey swe złości/ niechcemli zostać w ciemności.

* 12. Raczże nam tu dáć náß Pánie/ jásney twey prawdy poznánie/ ábyśmy w niey stále trwáli/ zbáwienie swe otrżymali.

13. Przez Syná twego miłego/ posrzednika jedynego/ ktoregoś tu nam dáć raczył/ byś nas wieczńie nieprzebaczył: Ámen.

PIESN CLXIX.



Komu miło zbáwienie/ czásu dżisieyszego/ za wspomożeniem Pańskim/ moje przyść do niego.

2. Bowiem Bog rzekł zkrocić dni/ z ßczerey swey miłości/ w ktorych śie rozmnożyli/ Duchowne ciemności.

3. W

3. W ktorych człowiek nie wiedział/ pewnie o zbáwieniu/ ale ták w błędziech leżał/ y w śmetnym sumnieniu.

4. W ktorych obietnic Páńskich/ już słychać niebyło/ to mowił/ co kto zmyślił/ ábo co śie śniło.

5. Ale Pan Bog wszechmocny/ z miłośierdźia swego/ już wiecey nie chcąc widzieć/ upadku ludzkiego.

6. Ták jáko od początku/ posyłał Prorokí/ y Apostołom zlecił/ swe świete wyroki.

7. Ták dźiś Ewangelia/ poselstwo miłośći/ oznáymuje narodom/ ku wielkiey radośći.

8. Bog zbáwienna nowina/ zgania/ z serca wątpienie/ á w łáśce swey upewnia/ wierzące sumnienie.

9. Bo odpuszczenie grzechow/ y on żywot wieczny/ z mocy zasługi Páńskiey/ w sercách jest skuteczny.

10. Ná zákład tego pewny/ Bog dał Syná swego/ ktory własną krwią ztwirdźił/ przymierzá wiecznego.

11. Syn Bogá żywiącego/ Bog w widomym ćiele/ wysłáwił swojey łáśki/ świádectw bárzo wiele:

12. Przez lat trzy y trzydźieśći/ był ná świecie/ z námi/ znáczne wszech cnot przykłády/ słowy y cudámi.

13. Ná śmierć duszę położył/ z niezmierney litośći/ swą niewinną krew wylał/ dla człowieczych złośći.

14. Y ktoż powątpi w łáśce/ Zbáwiciela swego/ gdyż krew swą zá nas wylał/ z ciáłá niewinnego.

15. Nád

15. Nád to Duch świety zestan/ by świádectwo dawał/ by Chrystusá rozsławiał/ á w wiernych zostawał.

16. Swieci Apostołowie/ tym Duchem świádczyli/ y to Pismy swoimi/ Y gárdky swirdzili.

17. Iż grzechow odpuszczenie/ przez Jezusá bierzą/ ci wszyscy ktorzy w jego/ świete Imie wierzą.

18. Ná co im Pan dał klucze/ krolestwá wiecznego/ y moc Poselstwá/ ktore/ wźiął od Oycá swego.

19. Mowiąc/ co tu zwiążecie/ to w niebie związano á co tu rozwiążecie/ będzie rozwiązano.

20. A moc ktorą przyjęli/ od Synà Bożego ná Zborowi podali/ z rządem świętych jego.

21. Y ślubił z námi mieszkać/ do świátá kończenia/ áby kázdy pewien był/ mogł swego zbáwienia.

22. A jáko potępionym/ kto w Páná nie wierzy/ ták pewnie kázdy wierny/ z báwienie będzie.

23. Ycoż bezpieczniejszego/ ná świecie być może? nád warunek ktory nam/ czyni słowo Boże.

* 24. Chrystus Zbor swoy odnowił/ czasu ostátniego/ stużebniki w nim wzbudził/ głosu niebieskiego.

25. Aby go Owce w jego/ owczárni słuchały/ á przed obcymi głosy/ áby uciekały.

26. Dla tego Chrzest przyięty/ by się odrodziły/ á człowieká stárego/ z siebie zewłokły.

27. A

27. A záś dla utwierdzenia / w tym żywocie nowym / máją pokarm / y napoy / w domu Chrystusowym.

28. Z tąd Pan chleb ciałem swoim / winokrwią wyświadczył / á ná swą pámięć nam jeść / ypić kázać raczył.

29. By ciałem ná śmierć dánym / krwią z niego wylána / wybráni śie cieszyli / pod pieczęcią dáną.

30. Toć nászego zbáwienia / wiecznego żywotá / według ustáwy Páńskiey / jest zboru istota.

* 31. Komu miło zbáwienie / czásu dzisieyszego / zá Bożym wspomożeniem / może przyść do niego.

32. O chwalże duszo Páná / z tákowey miłości / a záśpiewáy mu piosnkę / serdecznej wdzięczności.

33. Tobie chwałá Boże náś / Oyczże wszelkiey mocy / jeś zesłał Syná swego / dla nászey pomocy.

34. A coś nam w kościele swym / nágotować raczył day by tego káżdy z nas / ná wieki doświádczył: Amen.

PIESN CLXX.

Warumb betrübstu dich mein Hertz.



Czemu śię serce moje dręczyś / czemu śię

ták bárzo męczyś / kwoli czesnym dobrom /

powierz



powierz śie tylko swych rzeczy/ temu co

świat ná pleczy.

2. Ten zrozumie czegoć trzeba/ y da prędką pomoc z nieba/ bo sam wszystkim rządzi/ mogęi to Oćiec/ Pan/ y Bog/ ten mie wyrwie ze wszystkich trwog.

3. Boże/ iż Oycem być raczysz/ twey dzieciny nie przebaczysz/ z serdecznej miłości/ nie to choć ja ziemie breką/ gdyż śie mnie twá moc podiętá.

4. Bogacz ufa w máietności/ ja w twey Boże opátrzności/ choć to śmiech u świátá/ ze mną wierni wyznáwaią/ że w tobie skarb pewny máią.

5. Eliasz w drogie látá/ ktory ćie kray żywił świátá/ kiedy Charyt wysechł/ obmyślił ći chleb gotowy/ Bog u Sareptáńskiey wdowy.

6. Krucyć obroki nośili/ chleb Anjelski dodáwáły/ áż ná gore Horeb/ dni cztyrdzieści/ tyle nocy/ pędkeś/ pośćąc w dźiwney mocy.

7. Daniela sługi swego/ Bog nie przepowniał wiernego/ gdy miedzy lwy wrzucon/ obiad mu Abákuk sprawił/ ktory Anjoł przeden stáwił.

8. Jozef od Bráći przedány/ á w Egypćie poimány/ został wielkim Pánem/ á czasu głodu wálnego/ żywił Oycá/ y Dom jego.

9. Trzey Młodzieńcy w piec wrzuceni/ á płomieniem ogárnieni/ w towarzystwie máią

iąc/

jąc/ Obrońce Syná Bożego/ zdrowo uśli mo-
cą jego.

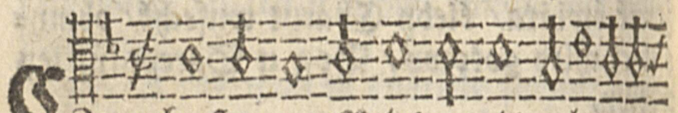
** 10. Tákeś Pánie dźiś bogaty/ jákimeś
bywał przedtáty/ w tobie mam nádzieie/ rácz
mi dáć dobre ſumnienie/ toć me nawietſe
imienie.

11. Bez czći świekiey śie obede/ Tylko
niech w twey chwale śiede/ ktorąś mi zgoto-
wał/ przez nadroższey krwie przelánie/ Bá-
ránku Boży moy Pánie.

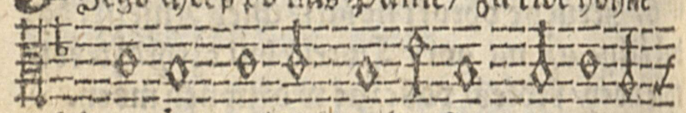
12. Roſkoſz cześć/ czeſne imienie/ pomi-
ják ják okámgnienie/ bárzo ná tym trácí/
kto dla dobrá doczeſnego/ puścił śie niebá
wiecznego.

** 13. Boży Synu dźieká tobie/ żeś mie z
łáſki wybrał ſobie/ do wiecznych roſkoſzy rácz
mie ná świecie rátować/ w niebie koroną dá-
rować/ Amen.

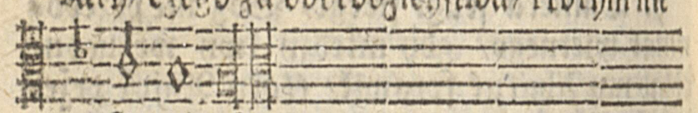
PIEŚN CLXXI.



Czego chceſz po nas Pánie/ zá twe hoyne



dáry/ czego zá dobrodźieyſtwá/ ktorym nie



maſz miáry?

2. Kośćioł cie nie ogárnie/ wſzędy pełno
ciebie/ y w otchłániach/ y w morzu/ ná ziemi/
ná niebie.

3. Złotá też wiem nic prágnieſz/ bo co wſzy-
ſtko twoje/ cokolwiek ná tym świecie/ mieni
ezłowiek ſwoje.

4. Wdzięcz-

4. Wdźięcznym cię tedy sercem / Pánie / wyznawamy: bo nád to przystoynieyszey / ofiáry nie máimy.

5. Tyś Pan wszytkiego świátá / tyś niebo zbudował / y złotemi gwiazdáuui ślicznieś uhaftował.

6. Tyś fundáment zákożył / nie obeszłey ziemi / y przykryłeś jey nágość zioły rozliczнemi.

7. Zá twoim rozkazániem / w brzegách morze stoi / á zámierzonych gránic / przeskoczyć się boi.

8. Rzeki wod nieprzebránych / wielką hoyność máią / biały dzień á noc ciemna / czásy swoje znáią.

9. Tobie kwoli rozliczne wiosná kwiatki rodźi tobie kwoli w kłośianym / wieńcu Láto chodźi.

10. Wino Jesień y owoc rozmáity dawa / potym do gotowego / gnuśna zimá wstawa.

11. Z twey łáski nocna rosa ná mdłe ziołá padnie / á zágorzałe zbożá / deszcz obżywia snádnie.

12. Z twoich rąk wszelkie zwierze / pátrzą swey żywności / a ty káżdego żywisz / z twey szczodrobliwości.

*13. Bądź ná wieki pochwalon nieśmiertelny Panie / twojá łáska / twa dobroć / nigdy nie ustánie.

14. Choway nas poki rácżysz / na tey niższey ziemi / jedno niech záwżdy będźiem / pod skrzydłámi twemi: Amen.

PIESN CLXXII.

Nota Piesni XVI.

PRośimy Boże jedyny/ strzeż nas ostátniey godźiny/ nie opuśczay nas/ bądź zawśe przy nas/ wybawiáiąc z czártowskiey mocy nas:/: Ráczy uśtyśeć náśe głosy/ day wolne prawdźie twey ezáśy/ że cie swoimi/ Lud twoy wdźięcznymi/ uráczy dźiękámi nabożnymi. Bądź cześć niebieśkiemu/ Pánu Bogu náśemu/ Bądź śerdeczna/ jemu cześć wieczna/ Amen.

PIESN CLXXIII.



KAżdy myśla nabożna/ mądrość y káśke można/ waż swego/ Dobrodźieja wieczńego.

2. Day cześć stworzyćielowi/ day cześć Zbawićielowi/ Swiętemu/ day cześć sprawcy swojemu.

3. Tobie Boże śpiewamy/ tobie chwałę dawamy/ jednego/ ćiebie cześćimy sámego.

4. Boś śie ty sam w to wkoźył/ że ludźi naród ożył/ tyś wrotá/ otworzył do żywotá.

5. Innych Bogow niemamy/ tobie śie odawamy/ ufamy/ że ćiebie Oycá mamy.

* 6. Ráczy nas w swey prawdźie chowáć/ nie day z drog twych zśtępowáć/ u śiebie day nam być wiecznie w niebie/ Amen.

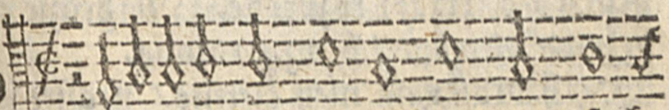
O KOSCIELE BOZYM PIESN CLXXIV.

Nota Piesni CLI.

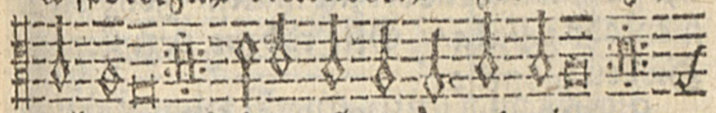
RAczyś nas dźiś wspomoc Pánie/ ubłogosław to zebránie: ktore czynim w imie twoje/ pptrzeby oddaiąc swoje/ w rece twe; Oycze jedyny/ wspwagayże swoje Syny.

2. Wysłuchayże prozby nąsze/ ktore czynim k tobie zawsze/ posil serca y sumnienie/ day woli swey zrozumienie/ pocieszże nas w każdey sprawie/ bo to służba tobie prawie/ Amen.

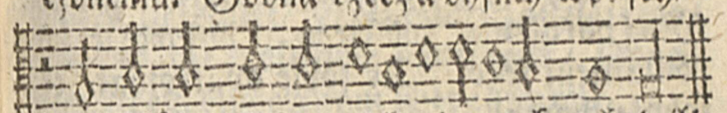
PIESN CLXXV.



ZAśpiewam Pánu memu/ mnie ze wszech
A społeczna krewnośćia/ ze mną zła-



miłenm/ O jego sławney winnicy
czonemu. Godna rzecz á byśmy wszyscy/



Społecznie zaśpiewali/ jemu chwałe dali.

2. Winnice z łaski swojey/ Pan płotem ogrodził:/: wybrawszy z niey kámienie/ hoynie ją rozpłodził. Wpośrzod niey wieże postawił:/: A w niey piękną prásę sprawił. Owocu z niey wdzięcznego/ czekał czásu swego.

3. Czekał á by mu smácżne/ jagody rodźiłá:/: Ale oná cierpnące/ y przykre puściłá. Przeto ij Jerozolimczycy:/: Y mężowie Judscy wszyscy. Rozsądźcie te roznice/ me/ y tey winnice.

4. Y cożem z moim gruntem/ już dáley/

miał czynić:/: Wszystkom dobrze uprawił/ trudnoby mię winić. Dościem długo czekałtego:/: Aby mi czasu słusznego. Owoc wdzięczny wydała/ lecz o ná w żłym trwała.

5. Teraz też wam pokaże/ com umyślił czynić:/: Gdyż z teyż mojey winnice/ nie chciał owoc wyniść. Otoż ja y ja rozgrodze:/: w będzie jey srodze zaszkodze. Będzie iużrozrzucony/ płot jey z każdey strony.

6. Wyrzycie/ co śię w rychle/ jey buynośći stanie:/: Jakie będzie jey mácie/ srogie podeptánie. Já ja/ mowi Pan/ spustoszę:/: Korzeń y krzaki rozproszę. Y będzie opuszczona/ od wszytkich wzgárdzona.

7. Porosła ná niey ciernie/ y ostre jeżyny:/: Nie uronią obłoki/ ná nie dżdża y krzyny. By wilgotności nie miała/ gdyż śie tak niepłodna stała/ Nie rodząc przystoynego/ Owocu żadnego.

8 Winnica okazała/ wszech Zastępow Páná:/: Była z Izraelskiego/ narodu zebrana. Mąż pokolenia Judskiego:/: był wdzięcznym kochaniem jego. Te sobie opatrował/ te osobnie chował.

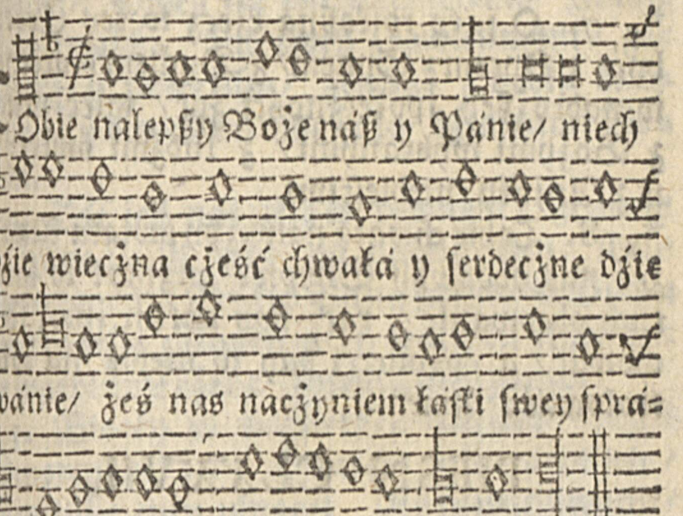
9. Długo dość Bog folgował/ czekając w nich rządu:/: A oni w złościach żyli/ niepilnuiąc sądu ná mieyscu sprawiedliwości:/: płácz/ krzyk/ bo wielkie cieżkości ubogim zadawali/ o Pana niedbali.

10. Więc je też Bog porzucił/ od oblicza swego:/: położył je ná przykład/ przed oczy każdego Abyśmy śie strzegli złości:/: A żyli w sprawiedliwości według spraw Pana swego/ mnożąc chwałę jego.

* 11. Panie/ ktoryś ná mieysce/ drzewá wrodzo-

wrodzonego ./: Nas płonne krzaki przyjął/ do dziedzictwá swego Day byśmy nie proznowáli :/: Ale wdzięczny owoc dali/ Doczesney śmiertelności/ przenieś do rádości: Amen.

PIESN CLXXVI.



Dobie nalepszy Boże náß y Pánie/ niech

będzie wieczna cześć chwała y serdeczne dzię

kowánie/ żeś nas náczyniem łáski swey spra-

wił/ á tájemnice Ewángelijey nam zjáwił.

2. Przytárgnąłeś nas do Syná twojego/ uczyniłeś uczesniki/ przez wiárę záſługi jego/ wiegoś drogim krolestwie nas stáwił/ błogosłáwieństwem duchownym ubłogosłáwił.

3. Ná mocneyś nas ugruntował opoce/ wszczepiwszy w winna macice/ z ktorey idą cnot owoce/ byśmy ſczerze przed toba chodźiki zbliźnimi w świetym/ towárzyſtwie żywi byli.

4. A dla więtszey o zbáwienieniu pewności/ Cerkwiś dał wierne Paſterze/ jim záś Słowo y Swiątości/ ći ſłowem twym z grzechow nas kwitują/ á świątościámi w łaſce twey nas vieczetują.

5. Tu ſobie lud zbieraß y popiſuieß/ tu w imieniu Syna twego/ modlitwy wiernych

przyjmuieß/ tu wylewaß z nieba pozegnánie/
tuś sobie wieczne/ oblubić raczył mießkánie.

6. Tu on wonny bálsam Ducha świętego/
płynie z Chrystusá ná wierne/ z głowy na
kray páty jego/ tu klucze niebieskiego krolestwá/
tu jest nadanie/ pewne wiecznego dziedzictwá.

**. 7. O jáko roskoßna rzecz w tey Cerkwi
być/ z Oycem z Synem/ z Duchem świętym/
w nadrozßey społeczności żyć/ mieć prawo
z Bożymi wybránymi/ z ludźmi świętymi
y z Anioły niebieskimi.

**. 8. Tobie chwałá nawyżßy świata Pánie/
żeś nas oddawßy Synowi/ przyjął w świę-
tych obcowánie/ ráczy nas pokim żywi sobie
chować/ a pośmierći day w niebie na wieki
krolować: Amen.

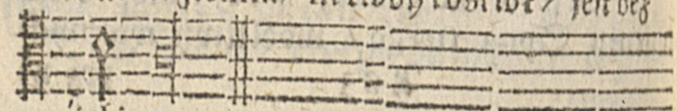
PIESN CLXXVII.



WJekow tworco/ o Pánie Jezusie/ Krolu
Wierni cię w Duchu chwalą/ aty w wiernych

náß/
mießkaß :/: Bo choć Oćiec w niebie/ po

práwicy cię Bosktey posádźił u śiebie/ je-

dnák ni ziemiá/ ni twoy kośćiok/ jeśt bez

śiebie.

2. Nie-

2. Niebem nie o gárniony wßędy jeſteś Pánie ℣. A oſobliwie w Cerrwi/ poki świátá ſtánie. Jeſt twoy ulubiony/ páłac/ Duchem y ſłowem prawdy záłożony/ z tąd twe Jmię ná wßyſtkie/ ſtynie świata ſtrony.

3. Rozkaujeß w pośrzodku nieprzyjaciół twoich :/: Pißeß ná wiernych ſercach/ Zakon uſtaw ſwoich. Lud twoy zbáwiennymi/ zewnątrz y zwierzchu/ zewßąd z dobiß dáry twymi/ y dawaß im moc że ſą/ dźiatkámi Bożymi.

4. Táć jeſt nádźieja w pewnym/ gruncie záłożona :/: A jáko; ná natwárdßey/ ſkále utwierdzona Bo kto Páná ſwego/ w Duchu á w prawźie cżłonkiem/ y kośćioła jego/ ten nie wątpliwie cżeka/ żywotá wiecznego.

5. Biegły w nawiękßey ludźkiey/ jezyk wymowności :/: Owocow nie wypowie/ wßyſtkich/ cney ufności Bo powątpiwánie/ káźde/ o łáſce Páńſkiey/ y káźde lękánie/ wygániá z ſerc/ to w Pánu Bogu poufánie.

6. Nie zwyćięża piekielne/ żadne pokuſzenia :/: Tych co z wiárą trzymaja/ nadźieję zbáwienia W krzyżu oczerſtwienie/ w boju z świátem y z ciałem pewne posilenie/ y w ſtrachu śmierci wieczney/ widzą ucießenie.

7. Apoki na tey świętey nie zmożoney ſkale :/: Na ſamym Panu Bogu/ uprzyimie á cale. Wiárą zoſtawaja/ y ſumnienia dobrego pilnie doglądaja/ zawßę Pana Jezuſa/ za obrońcę znaja.

8. Bog nikomu ślubow ſwych/ odmieniać nie będzie :/: Dobry boy bojującym/ z koroną przybędzie Ni on wiecey na nie/ nie wło-

ży/ jedno co znieść moje przyrodzenie/ ktore też bierze z Ducha Páńskiego zmocnienie.

9. Y jałmużny/ y inſze świete uczynności :/: Wydawa z siebie źrzodło/ zbawiennej ufności. Gdyż y ſtokrotnego/ oddatku pewien każdy ſługa Páná tego/ ktory co wynakozy/ w Imie świete jego.

10. Oczekawa drogiego/ ſkárbu objáwienia :/: W niebieśiech złożonego/ nádzieją zbáwienia. Pátrząc ná nagrode/ człowiek wierny/ powaja lekce złą przygode/ chcąc pozyſkáć Chryſtuſá/ świát kładzie zá ſtode.

** 11. O jedyna nadzieio naſzá/ Chryſte Páńie :/: Rácz w náſze ſercá włożyć/ zbáwienne ufánie Gdyż nád cie innego/ ni ná ziemi/ ni w niebie/ nie mamy żadnego/ nádzieje nieśmiertelney/ dawce pewnieyſzego: Amen.

PIESN CLXXVIII.

O jáſ ſą miłe twe przybytki Páńie.

Pátrź Pſálmu LXXXIV.

PIESN CLXXIX.

O jáſ jeſt rzecz wdzięczna/ etc.

Pátrz Pſálmu CXXXIII.

PIESN CLXXX.

Nota Pſálmu XLII.

RRońże nas Páńie ná wieki/ y Kośćioła ſwojego :/: nie wypuſczay z twey opieki/ zeńſzad opuſczonego. W te wielkie niepokoje/ ná pleczy ſługi ſwoje/ miey teraz/ miey y do końcá/ niezwyćiężony obrońcá: Amen.

O SŁ-

O SLUGACH SLOWABOZEGO.

PIESN CLXXXI.

Nota Pieśni CXXVI.

PAsterzu niebieski/ JEzu Chryst Pánie :/: Rácz poyrzeć z swey kaski/ ná náße zebránie/ Day twemu wiernemu/ stadku Bożycielе/ coby głos prawdy brzmiał/ w ßkołach y w kośćiele.

2. Żniwo wielkie mamy/ ále żencow máło :/: Do ciebie wołamy/ by ich przybywało Zmiłuy śie zlituy śie/ według serecá swego/ daway robotniki/ dobrzeká świetego.

3. Odpądź náiemniki/ z wilki drapieżnymi :/: Rácz zhańbić zmienniki/ z ludźmi nießczyrymi. Niech twego małego/ Stadká nie ßarpáją/ niechay wymysłami/ twych nie zárażáją.

4. Rácz potłumić błędy/ skroć zbytki przeklete :/: Rácz zaświecić wßędy/ twe wyroki świete. Przewrotne/ okrutne hámuy przeciwniki/ a pośil stracone/ twoie służebniki.

5: Z krewkości błądzący/ niech śie obaczáją :/: Zbáwienia prágnący/ niech ochłodę znáją. Náprawuy y spráwuy wßyßkie świátá stany/ do świętych cnot obroć/ wierne Chrześćiány.

6. Wspomni JEzu Chryste/ Krolu y Páńskánie :/: ná swe słowá iśie/ bacz wiernych wzdychánie Rácz ziáwić/ rácz stáwić/ nam śiebie sámego/ przenieś Zbor wybrány/ do dziedzictwá swego/ Amen.

PIESN CLXXXII.

Nota Pieśni CLVIII.

OTiec niebieski wybranych / z łaski swey przed tym przeyrzanych / przez słowo / y przez świętości / woła do swey społeczności.

2. A przy Chrześciańskiey wierze / stánowi wieczne przymierze / pisząc na sercu wiecznego / prawde Zakonu swojego.

3. Ktore Pan za swe przyimuje / te Duchem świętym daruje / wymierza z złych społeczności / broni im grzechow y złości.

4. Prawdziwe śiebie poznanie / y śmiałe wiary wyznanie / dawa y moc / przedśiewzięta / każdą konać / cnotę świętą.

5. Nikt z ręku Pana naszego / nie wyrwie owieczek jego / wszyscy ktorzy są wybráni / będą ukoronowani.

* 6. Wezwanym do twey umowy / day Boże umysł gotowy / áby śię tak zachowali / jako tobie ślubowali.

7. Darami Ducha świętego / a jasnością słowa jego / oświeć je Oyże łaskawy / niech świecą dobre ich sprawy.

8. Solą niebieskiey mądrości / zaprawi ich serca wnętrzności / niech twoy znak noszą na ciele / wyznawając wiarę śmiele.

9. Wprowadź je do Domu swego / do Kościoła powszechnego / niech świátu nie pochlebują / ni samych śiebie sanują.

10. Ilekroć im będzie trzeba / dodaj im pomocy z nieba / by dobry boy bojowali / potym w niebie krolowali: Amen.

PIESN

PIESN CLXXXIII.

Taż Nota.

PAn BOG zmiłośierdźia swego/ dla Kościoła powszechnego/ Poselstwo na świecie chował/ y rządem pięknym warował.

2. Slachetni Patryarchowie/ między ćwiczyli w Bożym słowie/ ta zaś gdy się odchowała/ y insze do Boga miała.

3. Z Oycow dziatecżki wzor braky/ ktoregowiec podawały/ przyszłym wiekom do rządnego/ Zakonu Moyżeszowego.

4. A w Aronowey osobie/ BOg Lewi obrał sobie/ ći namiotow pilnowali/ ofiary z nich ofiarowali.

5. Lecż Syn Krola niebieskiego/ dziedźic Zboru powszechnego/ figury zniozszy gotowy/ rząd nam postanowił nowy.

9. Sam jest nawyższym Kapłanem/ Biskupem/ Głową/ y Panem/ w zwierzchności sobie rownego/ nie ma/ ni chce mieć żadnego.

7. Tenże dał na świat Proroki/ Apostoły y Proroki/ y Ewangelisty świete/ dary przednieyszymi wziete.

8. Co wszytek świat nawracali/ a do czasu tylko trwali/ Pasterze/ nauczyciele/ dziś mamy w Bożym kościele.

9. Pan przy sobie Bezpiecznie chował/ ćwiczył je y zaprawował/ do Brzedu/ ktory śmiele/ mieli wieść w jego kościele.

10. Apostołowie też świeci/ potrzeba kościoła zjęci/ Dyakony obierali/ a im część prac swych rozdali.

11. A dla czasu potomnego/ Pismem wa-

rowali tego/ jakoby miał być przyjęty/ człowiek do tey prace świętey.

12. Godny świadectwa dobrego/ czysty/ y słowa pewnego/ pomierny/ y wstrzemięźliwy/ y marnych zysków nie chciwy.

13. Maiąc tajemnice wiary/ one sumnienie z każdey miary/ Urzędu Dyakońskiego/ godny z dekretu Bożego.

14. Do tego z młodu ćwiczenie/ y przy starszych się bawienie/ w prace się zaprawowanie/ a w rządzie statecznie stanie.

15. Takich iż Cerkwi potrzeba/ głosy podniozszy do nieba/ na Pana żniwa wołajmy/ usty y sercem śpiewajmy:

16. Jedyny Kościoła twego/ Opiekunie powszechnego/ ulub te Osoby sobie/ które mamy stawić tobie.

17. Rozmow się sam w sercu z nimi/ uczyń je Bożniami swymi/ zapal je świętą miłością/ obleć przystowną godnością.

18. Day aby swe mieysce znali/ day twych postug pilnowali/ day szczęśliwie Pasterskiego/ stopnia doydą Zboru twego/ Amen.

PIESN CLXXXIV.

Taz Nota.

Chwała tobie Boże wieczny/ za twoy opiek nam bespieczny/ pod którym się chwalim śmiele/ żyjąc w powszechnym kościele.

1. Chwała/ żeś przydał świętego/ poczty poselstwa swojego/ w łasce swey racz nas z nim chować/ a wieczną sławą darować/ Amen.

O ZWIRZCHNOSCI CHRZESCIANSKIEY.

PIESN CLXXXV.

Nota Pieśni CXXXI. Abo ta.



Krolu wysokiego nieba/ ktory rządziß ja-

to trzebá/ całym światem/ y zwierzchności/

podłuczem maß trzey mocnosci.

2. Rządź Monarchy świátá tego/ y Krolá Páná naßego/ y wßystkie inne zwierzchności/ rządź łaską swojey litości.

3. Day śie ciebie wßyscy bali/ a prawá twoich przestrzegali/ day złe rzeczy przerywáli/ a cnotliwych sánowali.

4. Poddani też z mieysca swego/ niech ciebie Bogá wiecznego/ sercem czczą/ y powinnośći/ z chęćią dawáją zwierzchności.

* 5. Day wßyscy żyli uczciwie/ pobożnie y sprawiedliwie/ á potym nas racz do swego/ przywieść krolestwá wiecznego/ Amen.

PIESN CLXXXVI.

Nota Pieśni CXXXI.

Verley uns Frieden gnädiglich.

Krolu wiekow/ rządco świátá/ racz nam dáć srokoyne látá/ bo my nie mamy żadnego/ niegdźiey obrońce inßego/ tylko ciebie Bogá mocnego.

PIESN *CLXXXVII.*

Gieb unſerm König/ etc.



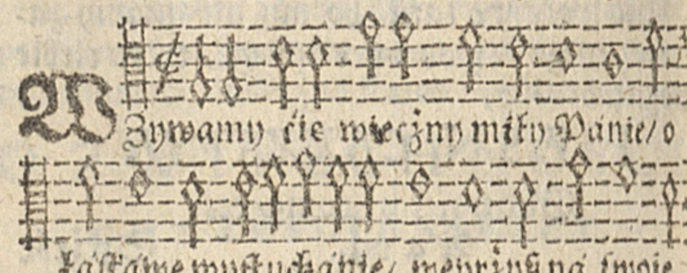
PIESN CLXXXVIII.

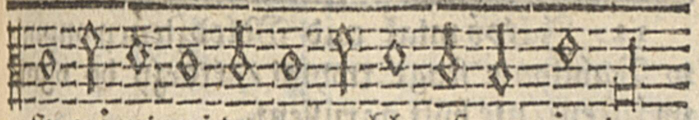
Nota Pſálmu II.

RAczże nam Pánie ladowi twemu/ błogo-
ſłáwić záwżdy/ y Pánſtwu temu/ Rządź
y ſprawuy/ zbor wybranych twoich/ áby śie nie
ćießył nieprzyjaćiel z nich: Wezmiß ty ſam
nas/ y Krolá naßego/ w opieke twą z miło-
śierdźia twego/ Opátrżność twoją niechay
ná nas przyńdźie/ á w każdy czás niech też z
námi będźie: Amen.

OPOKUSZENIU.

PIESN CLXXXIX.





ſtworzenie/ á day w rychle wſpomożenie.

2. Myć śie pod ſtraż twoje uciekamy/ w tych trudnośćiach ktore mamy/ bo wſzyſtkie ſátańſkie śiły/ ná nas śie gwałtem wzburzyły

3. A prawie już ze wſzelákiey ſtrony/ potrzebujem twey obrony/ ktorey gdy mieć nie będziemy/ wſzyſcy razem poginiemy.

4. O wieczny Oycże Boże prawdźiwy/ wſzákeś ty Pan litośćiwy/ prośim cię twoje śieroty/ uſtrom ty náſze kłopoty.

5. Muśim to znáć żeſmy przewinili/ kaźń okrutną záſłużyli/ bo czyniem rozliczne złośći/ przećiw twey ſprawiedliwośći.

6. Wſzákże jednak to ufánie mamy/ że łáſkę twą otrzymamy/ gdy twego miłego Synà/ będzie zá nami przyczyną.

7. Bo dla tego krew ſwą świętą przelał/ bygniew twoy ſrogi ubłagał/ nas wiecznie z tobą ziednoczył/ ku łáſce pierwſzey przywrośił.

8. A jáko Pośrzednik náſz jedyny/ pokrywáiąc náſze winy/ chce przez ſwoje záſłużenie/ byſmy mieli wſpomożenie.

9. Y upewnił/ nas ſwym obiecániem/ w Piśmie świętym napiſánym/ co przezeń żądać będźiemy/ że to wſzytko odźierżemy.

10. Aby káżdy bez wſzego wątpienia/ oczekawał pocieſzenia/ gdy ſwe oczy ku niebu wznośi/ w pokorze/ w ćichośći proſi.

* 11. Weyrzy ná to wieczny miły Páníe Synátwego obiecánie/ á w táſ ſrogie záśmierſzánie/ miey nád námi zlitowánie.

12. Jákoś

12. Jakoś miał nad Młodzieńcy onymi/ w Babilonie sługi twymi/ którzy do ognia wrzuceni/ nie byli naruszeni.

13. Wpośrzod pieca z Anjołem chodzili/ wszechmocność twoję wielbili/ żeś przez cud okazać raczył/ jakoś sług swych nie przebaczył.

14. Także też do lwiey jamy wrzucony/ Daniel błogosławiony/ widział znak nie pospolity/ wszemu światu znamienity.

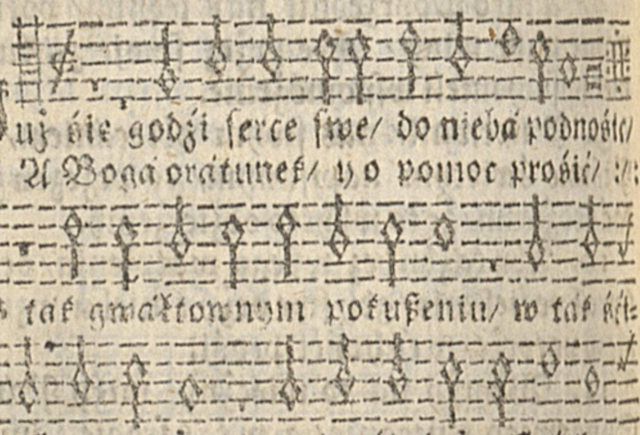
15. Wzywając cię Pana Boga swego/ pomocnika prawego/ był bespieczen Prorok święty/ miedzy srogimi zwierzęty.

16. Tymże sposobem nas sirotki swoje/ zachowaj w te niepokoje/ byśmy pod twą strażą żyli/ ciebie bespiecznie chwalili.

17. Racz potłumić wszystkie przeciwniki/ z ich wszystkimi służebniki/ niech zna każdy twoy wybrany/ żeś ty Pan nad wszemi Pany.

* 18. My w tobie pewne ufanie mamy/ że to wszytko otrzymamy/ Amen/ niech się już tak stanie/ wysłuchay nas miły Panie. Amen.

PIESN CXC.





wszytkie nawałtliwy.

2. Do Boga unizonym / sercem zawołaymy ./. w nim wszystkę naszę ufność / zbawienną składaymy Pewni / iż nas z swey opieki / nie spuści na wieki / Pánie áczż ustawamy / lecz w tobie ufamy.

3. Bo wiele nieprzyjaciół / przeciw nam powstało ./. Ná twą śię máką trzodę / co żywo zebrało Rámię twe Boskie chcąc skrocić / nasz gruntu wywrocić / zátarszy słowo twoje / chcą w wieść błędy swoje.

4. Nie chcą nam tego przyznáć / żeśmy Zbożem twoim ./. Ni baczyć że my mocno / pod twą ręką stoim Błędnymi nas przezywáią / y tym potrząsáią że nas w rychłe każdego / ztrącą do jednego.

5. A ty Pánie / ktory sam / rozmieszł wszytkie rzeczy ./. Znasz nas zá swe wybrane / y masz nas ná pieczy Tyś nas błędow / grzechow zbáwił / tyś w kościoł swoy wstáwił / słowo / świątości mamy / sług twych używamy.

* 6. O Boże wszechmogący / ráczż lud swoy táiować ./. Ráczż to całemu świátu / znácznie pokázować Żeśmy twoimi własnymi áczż nie dostoynymi / okáż w nas moc swą Boską / y mądrość niebieską.

7. Już práktyki zmyślili / w záwártey chytrości ./. Już ich jáwnie dowodzą / w okrutney wściekłości Y już śię ná nas rzucáią / już wierne imáią / hámuy / nie dáy łżyć swego / Imienia świętego.

8. JEzu tyś w Páwłá Saulá / przemienił ziádłe-

zjadłego./* Ty gdy chcesz możesz z kotrą/ uczynić dobrego Możesz wziąć serce mężnemu/ y przemysł chytremu/ woyską tyż podawáky/ ktore cię nie znáky.

* 9. Láment nasz usłysz Pánie/ pátrz jáko złe chwile:/: Powstań z przybytku swego/ rátuy nas w twey śile Niech śię źli ulękną ciebie/ niech śię zaprzą śiebie/ niech twą prawdę uznáją/ á tobie cześć dáją.

* 10. Ocuć śię rámie Páńskie/ uwesel płáczące./* Zetrzyj w gniewie Tyrány/ nie pokutuiące Pokaż śię im w swey osobie/ niech śię gryzą w sobie/ nie chcą cię znáć dobrego/ niech znáją srogiego.

* 11. Bądź że ty śiłą nászą przeciwzłych srogośći./* Oni máią przydawáią/ przydáy cierpliwośći/ Niech náśe stateczność z náią/ niech śię nią zrażáją/ od przedśięwźięcia swego/ piekłem tracącego.

12. Niech śmiele Junię twoje/ Pánie wyznawamy*/. Niech tobie ku czći żyiem/ z twą czcią umieramy Niechay cię być przytomnego/ Krolá niebieskiego/ y my/ y z wiernych káżdy/ doznawamy záwżdy.

* 13. Pánie JEzu powszechny/ Kościołá Obrońcá:/: Rácz nas w wierze státeczney/ záchować do końcá Boś ty wiecznym odkupieniem/ tyś wiecznym zbáwieniem/ tyś świętych dopełnieniem/ y ich uwielbieniem.

14. Po zwycięstwie rácz stáwić/ nas w niebie łáskáwie:/: W niesmiertelney koronie/ w nieskończoney stáwie Támcie Swięty/ Swięty/ Swięty/ wiekiem nie objęty/ szczęśliwie przywitamy/ támci chwałę damy/ Amen.

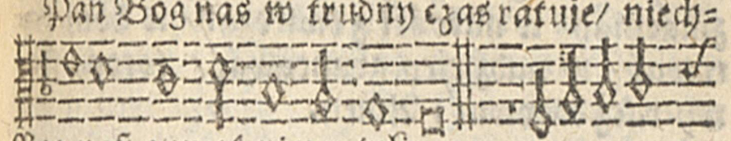
PIESN

PIESN CXCI.

Ein feſte Burg iſt unſer GOtt.



Mocna wieża Pan Bog prawdziwy/ Pan Pan Bog nas w trudny czas ratuje/ niech=



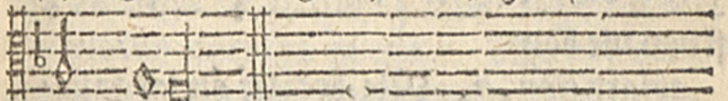
Bog naß zamek niewątpliwy/
że nam bojaźń nie panuje/ Stary rayſki



wąż Szatan/ tego świata Pan/ woyſka ſpi=



ſuje/ głową ſię gotuje/ bo już bliſki koniec



ſwoy czuje.

2. Błáha moc naßa/ podłe śiły/ by też na=
potężnieyße były :/: Lecz mu zdoła nawyżßy
Hetman/ Bog Bogow/ Krol Krolow/ Pa=
now Pan. Ktoby taki był pytaß/ JEzuſá
nie znaß/ Synà onego/ Bogá nawyżßego/
Oycu w mocy/ w Boſtwie rownego.

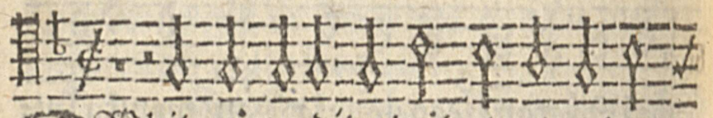
3. Choćby Czartow naświecie było/ peł=
no/ y piekło obſtąpiło :/: Skußnie ſię nam=
niey nie lękamy/ ktorzy z nieba Hetmáná ma=
my Niech Czart woyſka ſykuje/ niech ſię
gotuje/ nie z gniewu jego/ nam nie przyjdźie
złego/ on nie wzruſzy ſłowá Bożego.

* 4. Bożego nie wywroći ſłowa/ by name=
brżßa śmiertelna głowa/ Bog przy ſłowie/
Bog przy ſwych zawżdy/ dozna jego w potrze=

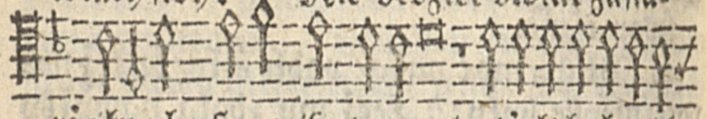
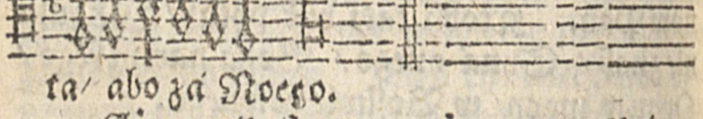
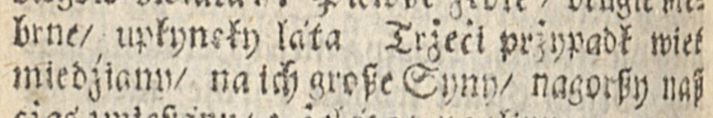
bie każdy Gardko / dziatki na stronę / zbiory / cześć / żonę / niech odbierają / na tym nie wskurają / bo do nieba prawa nie mają.

* 5. Przetoż wszyscy z serca prawego / zawołaymy do Boga swego :/: Bądź z nami JEzu Chryste zawżdy / w dzień nieszczęścia / w czás trwogi każdey W wierze nas żywey zmacniay / w miłości z twirdzay / w bouj ratować / w nadziejey gruntować / korona sławy racz darować: Amen.

PIESN CXCII.



Świat przewodzi nic się tego / wierny

Ale jako dobry rycerz / w swym mieyscu

stugo nie boy /
wiary stoy. / Nie będzieć świat zásta-

rzały / lepszy czásu tego / á niżeli był za Lo-

ta / abo zá Noego.

2. Czworaki stan wyrażony / w Piśmie biegow świata :/. Pierwsze złote / drugie śrebrne / upłynęły láta Trzeci przypadł wiek miedziany / na ich grosze Synny / nagorszy nasz czas zmieszany / z żelezá / y zgliny.

3. Prawie się iuż pomieszała / z twardą skałą glina :/: Wiary na świecie nie widać / Pobożność nowiná Ludzie siebie miłuja-

cy /

ey/ bárdźi/ pyſzni/ chćiwi/ bluźnierey/ niewdzięczni/ zdrayey/ y niemiłośćiwi.

4. Wſzyſtko już práwie ſwánkuje/ nic nie maſz całego :/: Z kluby wſzytko wyſtępuje/ co raz do gorſzego Dobre cżáſy mili náſzy Przodkowie przeżyli/ á nam ubogim Potomtom gorſze zoſtawili.

5. W tey niewoli nie ſam tylko/ teſknі Rodzłowieczy :/: Nie tylko wybráni Páńſcy lecz y inſze rzeczy Bo iż márnośći podáne/ jeſt káżde ſtworzenie/ wiec wzdycha do Bogá/ z wocy zkych/ o wybawienie.

6. Gdyby Pan Bog poczku nie miał/ wybránych ná ziemi :/: Juźby ſobie dawno potoy/ uczynił zezkymi Nie omieſkaway/ przyidź rychło/ o Krolu niebieſki/ z płáczem cie wyglada co dzień/ wſzelákі twor ziemſki.

* 7. Już z náki przyśćia bliſtiego/ widźimy Páńſkiego :/: Káżdy z nas bádź pogotowiu/ pilnuy miewſca ſwego Nie day śie z złotego kubká w ſzeteczniey poić/ zbiez co rychliey z Babilonu/ nie chćiey ſerca dwoić.

8. Już cżaſe gniewu ná ziemie/ wylewa Bog mśćiwy :/: Już Babilon z gruntu burzy/ ſedzia ſprawiedliwy Już Noego w korab bierze/ już wywodzi Lotá/ wezmie da Bog prawdá gore/ w cenie bedźie cnotá.

* 9. Drży świát/ namniey ſobą nie trwoż/ ny Chrześćianinie :/: Bfay Panu/ á żaden włos/ z twey głowy nie zginie Bog z toba: jeśliby przyſzło ná cie co tákiego/ bo niebá maſz przewodniká/ tuż bárzo pewnego.

10. Ten śie zemści krwie wybranych/ wyláney ná ziemi :/: Ten odprawi ſprawiedliwy

dliwy sąd z niepobożnymi Ten każdemu który dobry/ boy wiárą bojuje/ pomaga ná świecie w niebie koronę gotuje.

* 11. Do Páná wszyscy nabożnie/ głosy serdecznymi :/: O pomoc/ y o rátunek/ w pokusách krzyknimy Day Boże co rychliey przebyć to morze burzliwe/ á wprowádź w dobrym pokoiu/ nas w kraie szczęśliwe: Amen.

PIESN CXCIII.



GOdźieneś jest tego Páńe/ poki tu nas jeszno stánie/ byśmy cię záwsze chwalili/ á twym śie słowem rządźili.

2. Zwłaszcza dziś w tym zámieszániu gdźie y końcá nárzekániu/ we wszech stanách nie bácżymy/ uspokoy to sam prosimy.

3. Day by cię wszyscy poznali/ ták wielcy jáko y mali/ by twa prawdá zákwitnęłá/ á po wszem świecie słynęłá.

4. Przyidź Boże ná wybáwienie wiernych twoich/ boć skończenie/ złego świátá już nádchodźi/ prawdá twa niech nas swobodźi.

5. Niechże śie trzęsie ják rácży/ niezbożny świát/ gdy niebácży/ czásu náwiedzenia swego/ ty nam pomoż do lepszego.

6. Bym w wierze / w nádźiei stojąc/ á złego śie nie niebojąc twego Synā wyglądali/ y zbáwienia doczekáli.

7. Żyjąc tu w świętobliwości y w twojey spra-

ſprawiedliwości/ day żem ná wſzytko gotowi/ to reká twa poſtánowi.

8. Już niech ognie wylátują/ niechay śie powodźi ſują/ niechay śie morze poruſzy/ niechay śie drżąc źiemiá kruſzy.

9. Wierżym że nas nie opuśćiſz/ áni też wiecey dopuśćiſz/ ná nas/ niżbyſmy zdokáli/ bym w chwale twey nie uſtáli.

10. Boże tobie cześć wzdawamy/ bo też innego nieznamy/ komuby wſzytka ſłużyká/ táż być od wſzech dana byká: Amen.

PIESN CXCIV.

Nota Pieśni CXLVIII Abo ta



VOże ktory wieſz wſzyſtke/ myśl ſercá ná-
Ráczyſz nas dźiś wyſłuchać/ z miłośierdźia
ſwego/ R. Żebyſmy wtym łáſce twą/
Oycowſką poználi/ á Jmie twoje świete/
záwſze wyſławiáli.

2. Ku tobie oczy náſze/ z ſercem podnośimy:/. Ciebie Oycá náſzego/ pokornie proſimy Żebyś łáſkáwie weyrżał/ ná swoje ſtworżenie/ á nam w náſzych potrżebách dał ſwe wſpomożenie.

3. Widźiſz Pánie jáko nas/ zewſząd ogárniáją

niaja./ Jak żakosne przygody/ na nas przypadaja Trwogi dosyć/ źle o nas/ ze wselakiey strony/ nie bedzieli łaskawey twey świetey obrony.

4. Znamy jesmy to słuśnie/ wszytko zasłużyli/ za naśe bespieczeństwa/ w ktorycheśmy żyli Leżąc w grzechach/ a płodząc/ ustawiczne złości/ przeciw Majestatowi/ twey świetobliwości.

5. Jednak o miłosierdzia Oyeże niezmiernego :/: Odpuść grzechy/ a przebacz/ wyślepstwa naśego A nie obchodź śie z nami/ w srogim sądzie twoim/ uśmierz swą sprawiedliwość/ miłosierdziem swoim.

* 6. Bądź nam miłościw Boże/ dla Syna twojego :/: Ktory podjął srogą śmierć/ dla grzechu naśego Ten ztoba bez skończenia na niebie krolуje/ a nam nedznym dzieciom swym/ tam mieysce gotuje: Amen.

PIESN CXCV.

Taz Nota.

TY coś niebo wysokie pięknie uhaftował:/: Gwiazdami/ a każdey z nich swą jasność darował Aby jedne cała noc światłość wydawały/ A drugie ludziom biały dzień opowiadały.

2. Ktoryś y słońcem jasnym dzień ozdobić raczył:/: Aby każdy z żyjących/ żeś jest Bogiem/ baczył: A z tąd śie wywiadował o twey woli Panie/ Ciebie śie bał/ miłował/ poki zdrowia stanie.

3. Ty ktory wszystkim władnieś/ nakłoń ucha twego :/: Przyjmi a nieodrzucay prozby serca mego: Jakoś przyjmował wdzię-

czynie przodkow mych wołanie / y miewałeś zkłaski twey onich swe karanie.

4. Byli smutkiem ścisnieni / tyś smutne pocieszał :/: O ratunek wołali / tyś się z nim pospieszał Prosili cię o mądrość / mądrościeś jim dawał / a onym dobrze czyniąc / nigdyś nie ustawał.

5. A y jes jest tenże Bog / y wiecznie będzieś trwał :/: Ty przymierza swojego nigdy nie będzieś rwał Chociaż ie ludzie swymi targają złościami / y często cię gniewają swymi sprosnościami.

6. Jednak ty tymże jesteś czymeś y przedtym był :/: A swey Boskiey własności by namnieyś nie pozbył Zmiłuyże się nádemną / wszákeś miłosierny / ogarni mię łáską swą / gdyżeś w słowie wierny.

7. Obiecałeś smutnym być w smutku pocieszeniem ./. A rzewliwie płáczących zaś rozweseleniem Rozkazałeś się wzywáć przez Synà swojego / otoż ja też do ciebie idę w Jmię jego.

8. Byś mię sługę swojego do siebie przytulił ./. A łzy me / płácz / wzdychánie / we mnie sam utulił Wstromże też frásunki ciężkie serca mego / które bronią snu oczom moim spokoynego.

9. Z kąd już prawie ustáły we mnie síły moje ./. Wpadnieć nie wezmieśli ty mnie w rece swoje A nie ustromiś mego ciężkiego trapienia co zdrowie me jáko mol psuje do zmięzenia.

10. Wszák to tobie nie trudno / wszystko ty sam możesz ./. Dkądno mnie smutnemu ty sam

dopomożeß/ Wyniść z tego fráſunku ſerce me pocießyć/ tylko proßę moy Pánie/ ráczß ſie z tym pośpießyć.

11. A jeślić ſie podobá mnie dłużey probowáć./ Czyń co chceß/ boć to wolno/ leczmnie ráczy dárowáć Duchá meſkiey ſtałośći/ ktoryby mie rządził/ żebym nigdy ná ſtronę od ciebie nie zbłądził.

PIESN CXCVI.



JEzu Chryſte wiecznie żywy/ Krolu yBoże prawdziwy/ Tys Pan nad Pány/ Bog pożegnany/ Weyrzy ná swoy lud wybrány.

2. Tyś ſam swoją śmiercią drogą/ zgładził świátá zwinę ſrogą/ tyś z swey żáſtugi/ nieznośne długi/ zapłácił za swoje ſługi.

3. Krwie twojey náświętßey Pánie/ hoyne ná krzyżu wylanie wßytkie urázy/ wrodzoney ſkázy/ zleczywßy/ oimyko zmázy.

4. Tyś ſam bez żadney pomocy/ wyrwał nas z ſátáńſkiey mocy/ kęp jego hárdy/ ná ſkále twárdey/ zdeptány/ nie uſzedł wzgárdy.

5. JEzu prawdziwa świátłośći/ oświeć ſerdeczne ciemnośći/ niech wßyſcy znamy/ że w tobie mamy żywot/ ktorego czekamy.

6. Jezu tyś ſam prawdá żywá/ ktemu drogá nie wątpliwá/ mianuieß ſiebie/ żaden bez ciebie/ mieſkánia nie naydzie w niebie.

7. Spraw to/ o Jezu łáſkáwy/ niech znamy

gośći

gościniec prawy/ niech cię słuchámy/ w tobie ufamy/ do ciebie śię uciekamy.

8. Tyś jest tarczą bojujących/ y ochłodą prácujących/ nikt nie ustanie/ kto w tobie Pánie/ swoje pokłada ufánie.

9. Niech śię świat jáko chce sroży/ niech mię śmiercią/ piekłem trwoży/ o sprawę swoję/ nic śię nie boję/ gdy przy tobie Pánie stoję.

10. Niech mię świat ma w nienawiści/ niech śię twa przestrogá iści/ dla twey miłości/ pełne słodkości/ wszytkie świátá okrutności.

* 11. Nędzá/ głod/ y utrápienie/ niedostátki/ pohańbienie/ áni w potrzebie/ záprzenie śiebie/ nie odłączy mię od ciebie.

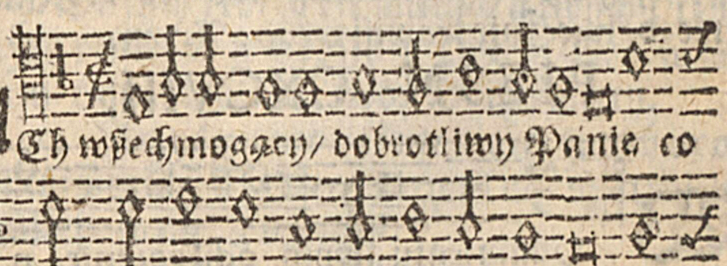
12. Tylko ty/ o JEzu drogi/ dadáy mestwu w tę trwogi/ w czás niebespieczny/ umysł státeczny/ spráwny w tęsknośći serdeczney.

13. Jeślić śię też spodobało/ karáć tu me grzeszne ciáło/ w popędliwośći/ twey surowośći/ nie nástępuy na me złości.

14. A gdy przyjdźie potym boju/ czás przyjemnego pokoju/ na twoje zdánie/ spuszczam śię Pánie/ wola twa niechay śię stánie.

15. Obietnice twojey oney/ trzymam śię poprzyśiężoney/ że dniá onego/ sądu walnego przyznasz mię zá sługę swego. Amen.

PIESN CXCVII.



ACh wszechmogący/ dobrotliwy Pánie co ná wszystek świát masz opánowánie/ wey-



rzyj na naße/ płaczliwe wołanie/ y vśłysz swe

zmiłowanie.

2. Racz wßystkie naße czasy vspokoić/ sogie twe płaszi/ miłośćiwie zgoić/ ktores nasądził/ tu na naße złości/ z swey sprawiedliwości.

3. Oddal precz od nas/ powietrze morowe/ á racz z łaski swey/ sprawić lata zdrowe/ oddal też srogie/ niemocy y wrzody/ wßytkie złe przygody.

4. Racz nas zachować/ od wßelakiey głody/ day żyzne lata/ á oddal precz głody/ racz weyrzeć na nas/ nędzniki ubogie/ skroć łamanie srogie.

* 5. O Boże Oycze nasz dobrotliwy/ obroć oczy swe/ na lud łakośćiwy/ teorzy tu tobie nabożnie wołamy/ twey łaski żądamy.

6. Nakłon łaskawie/ tu nam ucha twego/ á racz nas bronić/ od wßystkiego złego/ day nam wezdowiu wßego dobrá użyć/ tobie Panie służyć.

* 7. Chryste Panie naß/ przez twe umęczenie/ racz nam dać nędznym/ spokoyne sumnienie/ z tey nędze wwiedź nas/ do królestwa twego/ wiecznie trwającego: Amen.

PIESN CXCVIII.



W Sumnieniu swym ochłodzenie/ y

w



w ſmutkách u weſelenie/ w tobie ſamym Bo-

że ſkładam/ bo nadźieje indźiey nie mam.

2. Ja wiem żem jeſt twe ſtworżenie/ choć ſkażone przyrodzenie/ y ſyn grzeſznika pierwſzego/ Adáma dłużnika twego.

3. Bom Zakonem grzechu jeſty/ wnet gdym był w matce poczęty/ zkąd y umyſł zły pochodźi/ y uczynek zły ſie rodźi.

4. Jednák ja ná báczność twoję/ śmiele wzdawam ſprawę ſwoję/ boś mie poprzedźił grzeſznego/ wielką łáſką Syná twego.

5. Syn twoy zſłapiſz z wyſokości/ bez grzechu w świętobliwości/ jeſt Duchem świętym poczęty/ y prowadźił żywot święty.

6. Pan Boą w ćiele ſie obiáwił/ przyjaćielem nam ſie ſtáwił/ dla naſzych grzechow prácuja/ á zpłáczem ſie ofiárując.

*7. O JEzuśie pożegnany/ Boże/ y Pánie nád Pány/ pewny lekárżu káżdego/ ćieſztim grzechem okrutego.

8. Maſz niebieſkie w ſobie dáry/ y rozdawaſz je bez mitáry/ z wiáry pokutującemu/ á wolą twą czyniącemu.

9. Do tych ktorzy ćie miłuja/ á twych Przykazań pilnuja/ wchodźiſz z Oycem Gośćiu wźięty/ tam mieſzkáwa twoy Duch święty.

10. Jezyk wymowić nie może/ twych uprzymiłow moy BOże/ ktorymi nas opátrujeſz/ á więtſze w niebie dárujeſz.

11. Cożjest nedzny człowiek Pánie? że oń maß wielkie stáránie / wiodąc go do beſpieczńego/ miáſta Jeruzalemſkiego.

12. Sam ná ſobie w świetey źiemi/ budujeß z żywych kámieni/ miáſto/á w nim twoy wybrány/ lud/ bedźie koronowány.

*13. Nie trwoż ſobą duſo moją/ Pan JEzus nádźieją twoją/ ten z mocy ſwojey záſtugi/ zápłácił grzechow twych długi.

14. Maß zápiſy Páná tego/ maß Teſtáment świety jego/ własną krwią zápieczętował/ że cię z grzechow twych kwitował.

15. W Panu ufay á świętemu/ wierz duſo ſłowu Boſkiemu/ źiemia zginie/ niebo minie/ ſłowo Páńſkie nie zaginie.

16. Niechże ſię czart ják chce ſroży/ niechay wßytkim światem trwoży/ niech krążąc ryczy lew ſrogi/ niech poruſa wßytkie trwogi.

17. Já ſię nie boię Szátáná/ bo mam mocnieyßego Páná/ mam po ſobie co ſrogiego/ potárł wężá piekielnego.

18. Y ktoż mi być może ſrogi? gdyż mi Odkupiciel drogi/ w ſobie ufáć rozkázuje / y zwycięſtwo obiecuje.

*19. Wielkie wiedli świeci boje / nieśli własne krzyże ſwoje/ y dla Imienia Páńſkiego/ ucierpieli wiele złego.

20. Żaden z nich co ſię ſprawował/ ſłowem Páńſkim/ nießwánkował / y już w niebieſkiey krainie/ każdy z nich zwycięzcą ſłynie.

*21. O Boże moy/ o moy Pánie/ co chceß niech ſię zemną ſtánie/ jedno gdy bedźie potrzebá/ dodáy nam pomocy z nieba.

22. Ná ciebiem ſię ſpuśćił całe/ day mi trwáć

trwać przy prawdzie stale/ á po boju/ duchá mego/ wezm do domu Anielskiego.

23. Tobie oddam pieśni moje/ Imie stawić bede twoje/ z ludźmi wszystkimi świetymi/ y z Anioły niebieskimi.

* 24. Chwała bądź miłośiernemu/ Stworzycielowi naszemu/ proszę świety Oycze ciebie/ racz mie w niebo wziąć do siebie/ Amen.

PIESN CXCIX.

Taz Nota.

Wenn wir in höchsten Nöthen sein.

NAtrudnieyszey naszey chwile/ zwątpiwszy o własney śile/ nie maiąc rady/ ni mocy/ choć myślimy we dnie w nocy.

2. Ten ostatni ustęp mamy/ że śie pospołu stawiamy/ wszechwocny Krolu do ciebie/ boś pewny ratownik w niebie/

3. Oczy/ serca podnośimy/ ciebie nabożnie prośimy/ odpuść winy/ á karanie/ sprawiedliwe yamuy Panie.

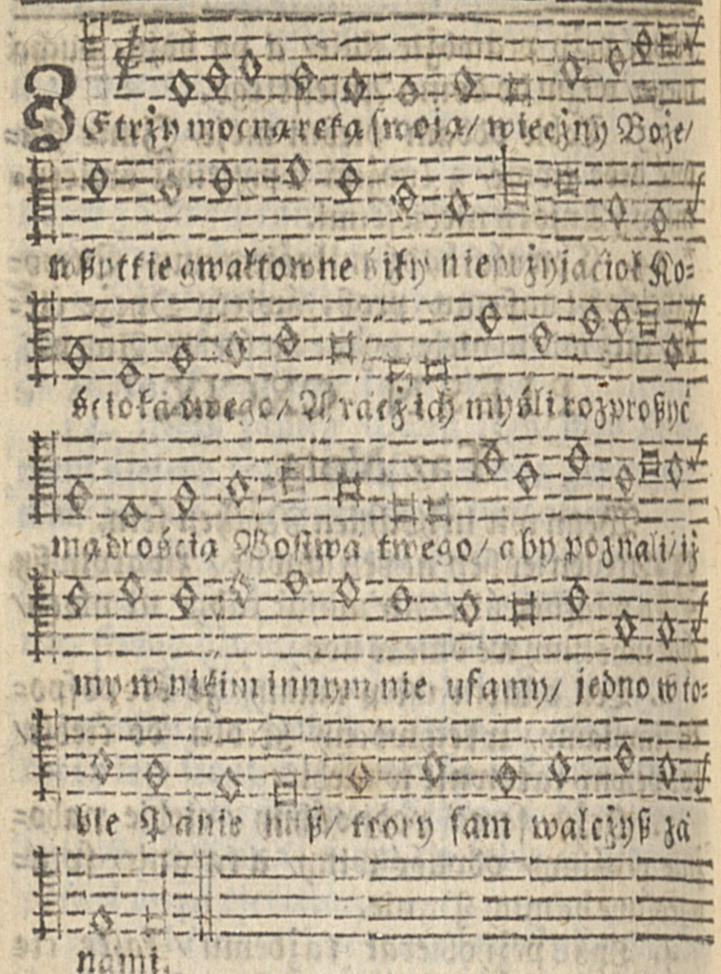
4. Tyś przyobiecał każdemu/ kaśke cię wzywaiącemu/ w Imieniu Syna twojego/ Orędownika naszego.

5. Otoż my w jego godności/ twey Oyeowskiey wielebności/ swe ciężary przekładamy/ ktore na sercach dźwigamy.

6. Przebacz ludzkich nikczemności/ á odpuść nam nasze złości/ bacz y przemień utrapienie/ cieszśie/ w wesołe zbawienie.

7. A my pocieszeni twemu słowu posłuch zbawiennemu/ oświadczywszy/ tu statecznie/ będziem cię chwalić y wiecznie.

PIESN CC.



2. Obiecałeś wybranemu/ pomoc ludowi swojemu/ ktoby twego Imienia/ wzywał czasu utrapienia.

3. Utrapienia cieszkie mamy/ do ciebie Boże wołamy/ w dzień nas nieszczęścia naszego/ Ratuy zmiłosierdzia swego.

PODCZAS WOYNY.

PIESN CCI.

Nota Pieśni LV. Abo CXCVIII.

JEzu Chryste Nazarański/ prosi cię lud Ci rześcianski/ byś mu sie łaskawie stawił/ a z złey go toni wybawił.

2. Obiecałeś wybranemu/ pomoc ludowi swojemu/ ktoby twego Imienia/ wzywał czasu utrapienia.

3. Utrapienia cieszkie mamy/ do ciebie Boże wołamy/ w dzień nas nieszczęścia naszego/ Ratuy zmiłosierdzia swego.

4. Pohańscy o Boże żywy/ morduią twoy lud własciwy/ miasta/ zamki odbieraią/ do głowy śie pomykaią.

5. Czci niemaß w nich/ niemaß wiáry/ áni okrucieństwu miary/ jedne wiążą drugie trucią/ niepodźiwości panuią.

6. Widźi Oćiec swego syna/ w srogich trokách u Turczyna/ brodźi do kolan w uczćiwey/ krwi/ Tatárzyn niewstydliwy.

7. Z wiary twojey przeganiaią/ niech moćy twojey doznaią/ day zmierzyli sámi sobą/ grunt ktory chcą mieć pod tobą.

8. Godnismy tych kárzni Pánie/ słußnie odnośim karánie/ słußnie karzeß naße złości/ przez nácżynie twey ostrości.

9. Lecż rácz nam troche zfolgować/ á my bedźiem pokutować/ żałuiąc za przeßłe złości/ á żyiąc w sprawiedliwości.

10. Abo/ o wßechmocny Boże/ jeśli ináć być nie może/ jedno żebyś złości traćił/ á grzechy pomstą zapłáćił.

* 11. Karż sam Oycze swoje syny/ á niech śie niepaśiwi inny/ nád cząstką dźiedźictwá twego z hańbą Imienia świętego.

12. Wolimy Oycze twa ręka/ niż Tyránow ginąć męką/ ty abo nam odpuść winy/ abo łáskáwie karż syny:

13. Boś ty Pánie miłośierny/ á w plagách twoich pomierny/ zmiłuy śie nád Chrześćiany/ Boże: á pogrom Pogány/ Amen.

PIESN CCII. Not. Piesni CLI.

Roń nas niebieścki Hetmanie/ á day nam ż grzechow uznanie/ byśmy/ wiecey tu ey

ostrości/ nie drażnili przez swe złości/ day z nas każdy świetobliwie/ ku twojey czci świętey żywie.

2. Pánie z miłosierdzia swego/ użal się kráju własnego/ niech się w nim nie rozciągáją/ ci którzy cię nie wzywáją odpuść złość á z swey opieki/ nie wypuszczay nas ná wieki/ Amen.

PIESN CCIII.

Nota Piesni CXXXI.

DAy nam Pánie miłościwy/ pokoy pokłsmy tu żywi/ boć nie jest żaden Bog inny/ coby bronił tey krainy/ tylko ty sam Boże nasz jedyny/ Amen.

POD CZAS NIEDOSTATKU Y GLODU

Piesn CCIV.

Nota Piesni CXLVIII. ábo Pſ. CXX.

DAcna wszędy chwała twa/ dobrotliwy Pánie ./. A miłosierdzie twoje/ nigdy nie ustanie Ktorego ná wszelki czás/ hoynie doznawamy ./. Vstáwiczną opátrzność/ twą nád sobą mamy.

2. Lecz się bárzo nie dobrze/ w ten czás z námi dzieje ./. Gdy prze grzech nasz łáski twey/ trácimy nádzieje Bo ziemiá urodzajow swoich nie wydawa ./. A nieboz łáskawy twojey/ miedzianym się stáwa.

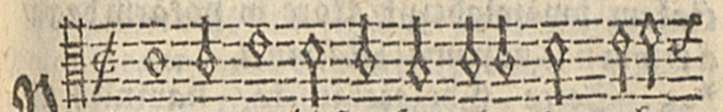
3. Słońce/ Miesiąc/ y gwiázdy/ áczkolwiek bieg odprawuja ./. Jednak żadnych pożytkow/ ludziom nie spráwuja Już y wiátr/ y każda rzecz/ co się wiec godziłá ./. Wiele szkod w ludziách/ w bydle/ w zwierzu poczynilá.

4. Lecz

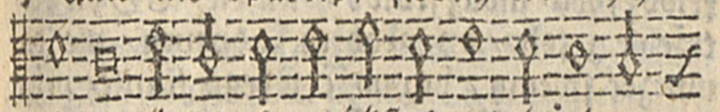
4. Lecz to wßytko z woli twey/ ſtußnie śie ták dźieje :/: Gdy śie ludzie znać nie chcą y w tobie nádźieje Nie máją/ ni śie káją/ z ſwoich nieprawośći :/: gdy nie ſtrzeżem ják ſtuſa/ ſwoich powinnośći.

*5. Przetoż nas dáruy proſim/ Duchem twoim Pánie :/: Ten zádatek łáſki twey/ niech w nas nie uſtánie Byſmyć tu w Duchu/ w prawdźie/ chwałe addawáli :/: A potym z tobą w niebie/ wieczńie królowáli: Amen.

PIESN CCV.



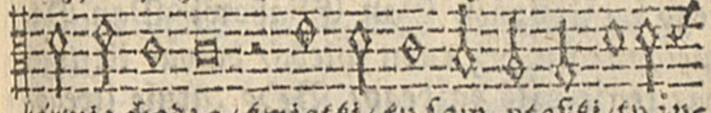
PAnie nie opuśćiß/ ſwoich wiernych



nigdy/ áni im dopuśćiß cierpieć żadney



krźywdy/ z twey śie woli rodzą/ w twojey



bárwie chodzą/ kwiatki/ ty ſam ptaßki/ ty żywiß/ robaczki/ jedzą co im zrządziß/ bo wßem



świátem rządziß/ Rządziß.

2. Y krucżętá máłe do ćiebie wołáją/ kiedy odbiezáłe/ żywności nie máją/ to liche ſtworzenie/ biorąc opátrzenie/ od ćiebie ſamego/

Stworzyciela swego/ chwali twoje świete/ Jmie wszędy wzięte/ Wzięte.

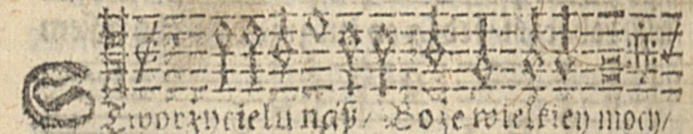
3. Wyglada co żywo/ aż rękę otworzysz/ nader hoyne żniwo/ kiedy dobr przysporzysz/ lecz gdy się odwrocisz/ skoro ręke stroczisz/ wnet wszystko zemdleje/ y Mocarz struchleje/ w niwecz się obraca/ y nacięższa prara/ Praca.

4. Dobrze tuśmy sobie/ bo dla sług zbáwienia/ wszedł na świat w chudobie/ Pan wszego stworzenia/ byśmy nie łáknęli/ byśmy nie prágnęli/ łáknąć/ prágnąć raczył/ chleb ciałem wyświadczył/ ktore w pokarm dawa/ á krwią nas napawa/ Napawa.

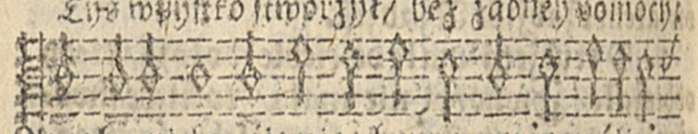
* 5. Serce Chrześciańskie/ namniey nie trwoż sobą/ uważ słowo Pańskie/ BOg w potrzebie z tobą/ on głodem żadnemu/ nie da umrzeć swemu/ hoynośc wszego stánie/ przy tym/ ktory w Pánie/ ufając uczciwie/ wierną pracą żywie/ Żywić.

6. Dośc przykładow mamy/ Páńskiey wszechmocności/ w świętych doznawamy/ jego życzliwośći/ Pan Eliaszowi/ Pan Dánielowi/ nie bez cudu chleba/ dawał ile trzebá/ tenże dźiś każdego/ BOg ratuje swego/ Swego.

PIESN CCVI.



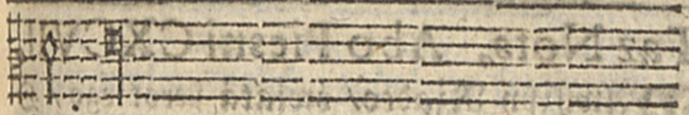
Stworzycielu náś/ Boże wielkiey mocy/



Tyś wszystko stworzył/ bez żadney pomocy:

Anyoły/ niebo/ ziemię/ buyne morze/ y śliczne

zorze



żorze.

2. Niebieskie biegi/ spráwą twą biegáją :/: yż ziemie wdzięczny/ owoc wypuszczają Słońce zágrzewa/ á wiatr zásie chłodzi/ co ziemiá rodzi.

3. Lásy wysokie/ ptáki y zwierż mają :/: Rzeki zaś ryby/ rozmaite dają. Jásny dzień w pracy/ noc w pokoju zchodzi/ ciemność przywodzi.

4. Ciebie ochotnie/ słucha wsze stworzenie :/: A nic nie czyni/ nád twe zamierzenie Sam tylko człowiek/ tobie nie powolny/ jáko stupsolny.

5. Bo śie nie rządzi/ podług słowá twego :/: Zyjc swowolnie/ podług świáta złego ztądże od ciebie/ sprawiedliwy Panie/ nieśie karanie.

6. Z tąd mory/ woyny/ z tąd y pożar srogi :/: Z tąd záraza zboż/ y rok idzie drogi Nie spory nam chleb/ ni on nam sytości/ ni da dyzości.

7. Przetoż cie prośim/ miłośierny Panie :/: Odpuść przestępliwą/ á day nam uznanie Posil serc naszych/ obrokiem świętego/ Słowá twojego.

8. Spraw pokoy/ á day nam ile potrzebá :/: w pokoju/ w zdrowiu/ powszedniego chlebá Z tąd sławne twoje/ Jmie zabrzmi wszędzie/ gdzie twoy Lud będzie: Amen.

W MOR

PIESN CCVII.

Táż

Taż Nota, Abo Piesni CXCVII.

NAwyżßy Rządco/ świátá ßerokiego/ O Miłośniku/ rodzáju ludzkiego/ bez twojey woli/ y włos człowiekowi/ nießpádnie z głowy.

2. Sądy twe świete/ y twa wola z námi/ że sprawiedliwych twych plag doznawamy/ bo ty jáko Oćiec/ ná źiemi strofuješ/ ktore miłujeß.

3. Cießkie powietrze/ sroży śie nad námi/ á śmiertelnymi/ truje nas wrzodámi/ áni okrutne przypußczáją męki/ lekárskiey ręki.

4. Już śie sroga śmierć/ we wßytkie w grożiłá/ młodych y stárych/ sobie náwaliłá/ á wżdy nie syta/ tym śie nie hámuje/ wiecey ich truje.

5. Jedne ná ćiele/ záraża bolączká/ drugie nieznośna/ serdeczna gorączká/ w teßknicach chodzą/ pokoiu nie máją/ áż dokonáją.

6. Niektorym naprzod/ mozg nárußa w głowie/ záczym faluią/ w bácżeniu y w mowie/ á inßy záśie/ nagle upadáją/ ták Duchá dáią.

7. Nie jedna mátká/ płácze swego synà/ nie jedna mowi/ nießczesna godźina/ ktora mię z mężem mikym rozłączyłá/ośirociłá.

8. Tákże Oyeowie/ ciężki smutek máją/ á krwáwe oczy/ łzámi oblewáją/ pátrząc ná ćießkie/ swych dźiatek ßekánie/ y umieránie.

9. Dźiatki po polách/ ják dźikie biegáją/ á po zchodzących/ rodźicách nie máją/ ni Opiekuná/ áni wyżywienia/ áż do znißczenia.

10. Tych plag ták ćießkich/ náße grzechy Pánie/ są nam przyczyną/ á twe zágniewánie/ żeśmy nie byli/ dobrodźieyßtwá twego/ wdźięczni świętego.

Tyś

11. Tyś nam raczył dać/ świete słowo twoje/ myśmy woleli/ zabobony swoje/ ufność nas wzgore/ niezbożność y sika/ nasza wznosika.

12. Bez wstydu złości/ wielkiesmy czynili/ tego ktory nas/ stroforwał hydźili/ wiec ciężkie znosim/ ale służnie Pánie/ cierpiem karánie.

13. Lecz że nie żądasz/ śmierci upadkego/ jzekeś wysłuchać pokutującego/ y my za złości/ nasze sie wstydamy/ łaski szukamy.

14. Bjeliśmy sie w naszey wszeteczności/ hámuy sie y ty/ Boże w surowości/ á racz powściągnąć/ Anioła swojego/ nas trácącego.

15. Racz ustrominwszy/ powietrze morowe/ złaski nam wrocić/ dni y chwile zdrowe/ bysmyć na duszy zdrowi y na ciele/ niesli chwał wiele.

* 16. O Boże Oycze/ miłościwy Pánie/ zmiłuy sie/ niech ta twa plaga ustanie/ lament serdeczny/ twe Oycowskie uszy/ niechay poruszy.

17. O JEzu Chryste/ nasz Jedńáczu drogi/ hámuy Oycowski/ przeciw nam gniew srogi/ zmiłuy sie/ zmiłuy/ przez twe ciężkie rany/ nad Chrześćiany: Amen.

PIESN CCVIII.

Nota Piesni CXLIX.

Gestowy bicz Boży/ niech świat soba trwoży/ śmierć posty wyprawuje/ y sama nástępuje/ ogarnął nas strach morowy/ narzekay niegotowy/ ludu smetnymi słowy.

2. Lecz przeskoczyć swego kresu niechybnego/ nikt z śmiertelnych nie może/ musiż umrzeć nie-

nieboże/ bo co śie kolwiek narodźi/ kiedy termin przychodźi/ przez śmierć z świata odchodźi.

3. A tego przyczyną/ rayska naßa winá owoc on pożądany/ od Boga zakazany/ ten nas o żywot przyprawił/ ten nas wßech bied nabawił/ grzech nas w śmierć wieczną wprawił.

4. Tá do czásu tego/ od Oyca pierwßego/ ná świecie triumfuje/ naspot wßytkie ßacuje/ mądry głupi/ wielki/ máły/ zacny/ nieokázały/ nikt nie uydźiejey strzały.

5. Cześć/ skarby/ urodá/ dźielność y swobodá/ krotochwile/ rosłoßy/ dźwiękiem dzwonow wiátr płoßy/ od przyiaciełá miłego dußy z ciała własnego/ każe precz od wßytkiego.

6. Ktorym świát smákuje/ te śmierć strachem truje/ sami Boży wybráni/ tym sa pożeśćiem nádáni/ że śie śmierći nie lękaią/ czesto jey wyglądaią/ w niey wßytkich bied zbywaią.

7. Dobrym do żywotá/ śmierć otwiera wrotá/ co w czás o sobie rádzą/ w czas śie z świata prowádzą/ lubość/ błąd/ grzech porzucaią/ ná to śie zdobywaią/ co być wiecznego znaią.

8. Pokić ßrześćie płuży/ świáty zdrowie służy/ niezwłocz: by jak onego/ człowieka bogátego/ záraz cie nie záwołano/ wnet stárać nie kázano/ y ná śmierć nie słázano.

9. Zdrádźiż nie jednego/ rozum dowćipnego/ ßkodą śie już przed tym kryć/ czego nie można rzecz zbyć/ prożno porußaß swych mocy/ prożno we dniey w nocy/ sobie mnożyß niemocy.

10.

10. Strachći nic nie sprawi/ z śmierći nie wybawi/ byś też na koniec tego/ pośedł śmiętá wielkiego/ y tamći pretka śmierć snadnie/ kiedy jey czás dopadnie/ y státecznie zágadnie.

11. Lepiey byś śie tego/ jak z serca całego/ co Jezus w samym sobie/ zgotował mnie/ y tobie/ wierz weń/ á śmierć tylko z ciałá/ korzyści będźie brałá/ dusza ostánie cała.

12. Droga śmierć wiernego/ w oczách nawyższego/ drogo sobie szácuje/ te ktore on miłuje/ szczęśni co w Pánu konáią/ od prac od poczywáią/ á nagrody czekáią.

13. Tyś Pánie ukoyył/ by każdy wiecznie żył/ ktory szczerze do twego/ przysłał początku wiernego/ ći twego dniá wyglądáią/ w śmierći pociechy znáią/ W zmártwychwstánie wsturáią.

14. Ktoć w cię nie uwierzy/ twych śie słow nie dźierzy/ bez pokuty z tąd idźie/ tám będźie w wieczney biedźie: Záchoway nas Chryste tego/ dla miłośierdźia swego/ weź nas do Domu twego.

* 15. Zbáwicielu drogi/ wdzień strachu/ w dzień trwogi/ dla niewinney twey męki/ podaj łáskawey ręki/ przez świeckie znoie/ y bole/ w wierze żywey nas swoie/ wiedź ná wieczne pokoie: Amen.

PIESN CCIX.

Nota Piesni CXXXI.

DAy nam PÁnie miłośćiwy/ pokoy od plagi zdrádliwey/ powietrzá záráźliwego/ nie trać nas niá ludu swego.

2. Ratuy tych wspomagáć mile/ ktorzy w te

te żałosne chwile / też plagą są nawiedzeni niechże będą wyzwoleni.

3. Sieroctwo / kłopot / żałości / racz im obrocić w radości / możesz to uczynić Pánie / nasze też w tobie ufanie / że o nas masz swoie staránie: Amen.

CZASU NIEPOGODY.

PIESN CCX.

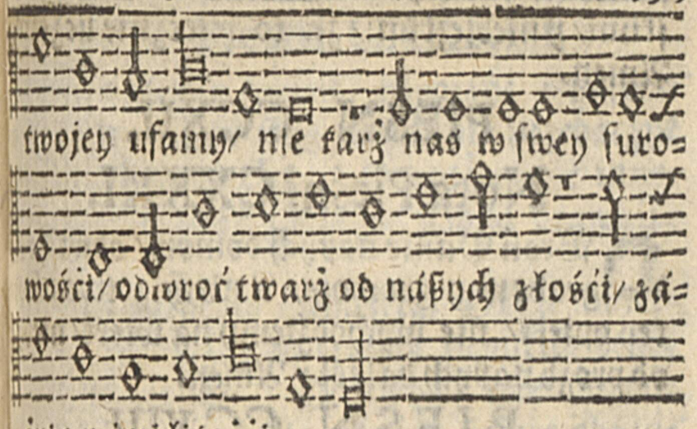


2. Pánie Boże etc. Rep.

3. Pánie Boże / etc. Rep.

PIESN CCXI.





twojey ufamy/ nie karz nas w swey suro=

wości/ odwroć twarz od nászych złości/ zá=

zyi z námi litości.

2. Znamy grzechy swoie/ lecz śie tym cie=
szymy/ yżesmy dzieci twoie/ do Oycá śie spie=
szymy/ z márnotrátnym upadamy/ z Celni=
kiem łáski żądamy/ ciebie tylko wzywamy.

3. Poyrzy ná stworzenie/ głodẽ wymorzone/
powátrz ná wyniszczenie/ poyrzy ná nas strá=
cone/ skoro wdzięcznie poyrzyß znieká/ wnet
dostátek będzie chleká/ ożyie świat iák trzebá.

4. Brodzayne látá/ hoynośc wßystkich rze=
czy/ Pánie całego świátá/ day/ á rácz mieć
ná pieczy/ coś dał: bo dáru twego/ by człek
nawiecey miał czego/ nie użyie dobrego.

5. Rządco niebieskiego/ wiekuisty Domu/
świátu gwáłtownego/ obroń nas y od gro=
mu/ pożary/ powodzi/ głody/ choroby/ moro=
we wrzody/ oddal/ y złe przygody.

6. Rácz zdárzyć uczciwe/ wßystkim wy=
gnienie/ pogody osobliwe/ day y dobre su=
mienie/ rządź świat słowem swey mądrości/
niey Oycze szczerey litości/ Kościoł swoy ná
łáskę.

7. Rácz to wßystko spráwić/ dla Synà swo=
iego/ rácz wysłuchać y zbawić/ lud twoy dla
zasług iego/ á my cię z sługámi twymi/ ziem=

skimi/

ſtimi/ y niebieſkimi/ za to wieczynie uczcimy. Amen.

PIESN CCXII.

Nota Pieśni CXXXI.

OBroń Pánie naßych domow/ odwichrow/ gradow y gromow/ á niech z twey świętey opieki/ nie wychodźiemy na wieki/ niebodź od prozb naßych dáleki: Amen.

PIESN CCXIII.

Nota Pieśni CCVI.

OBże wſpomni ná ſwą obietnice :/: Day nam grzeßnym/ ſwą Boſką prawicę Nie rácz nas karáć/ podług náßych złośći/ w ſwey ſurowośći.

2. Pozbieray chmury/ nád námi wißące: podnieś zboż/ wyſuß nizyny gniiące Brońnas potopu/ zginienia wiecznego/ dla Synátwego.

3. Day bym Noego/ Arche z naydowáli :/: Day bym w pokućie/ do niey uciekał Przyimi nas w kośćiok/ day nam być u ćiebie/ na wieki w niebie: Amen.

W SUSZA

PIESN CCXIV.

Nota Pieśni CCX.

PAnie Boże Krolu niebieſki/ obdaruy nas potrzebnym/ deßczem ná odwilżenie ziemie/ áby uznał ten lud twoy/ żeś ty ſam ieſt Pánem Bogiem naßym.

2. Panie Boże Krolu etc. Rep.

3. Panie Boże Krolu/ etc. Rep.

PIESN CCXV.

Nota Piesni CXXXIII.

O Boże ktoryś raczył/ stworzyć wßyſtkie rzeczy./ Tyś ſtug ſwych nie przebaczył tu nas maß na pieczy Oprocz ciebie innego/ niechcemy znać żadnego/ Boga prawdziwego.

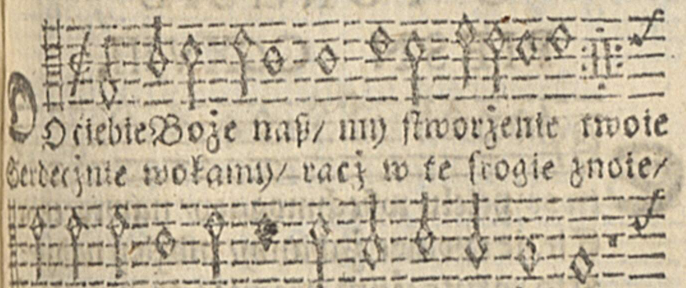
2. Ty z pałacow niebieſkich/ Oycze uwielbiany./ Zpuſciłaß do kraiow ziemſkich deßcz nie przepłacony/ Od twoiey wielmożności/ płyną na ziemſkie włości/ ßczere obfitości.

3. Tyś dał chleb ſprawą dziwną/ y ziołka rodne./ Y okraſę oliwną/ y wino łagodne. Zkąd ciału obżywienie/ ſmyſłow żił utwierdzenie/ ſercu uweſelenie.

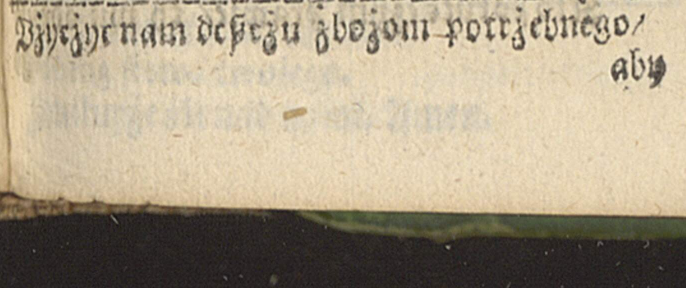
4. Czekaią wßyſtkie rzeczy/ żywności od ciebie./ Wzdychaią po twey pieczy/ ktory mießkaß w niebie. Rąk twoiich otworzenie/ gotowe wyżywienie dniem/ rąk twych zamknienie.

5. Panie ſuchoty ziemſką/ wyſchłe urodzaie./ Zakrop roſą niebieſką/ poły pragnące kraie A my twoiey litości/ za takie uczynności/ dajmy cześć z wdzięczności/ Amen.

PIESN CCXVI.

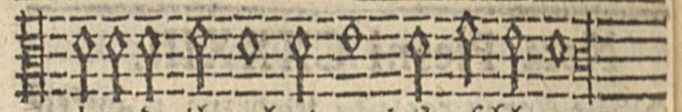


O ciebie Boże naß/ my ſtworzenie twoie Serdecznie wołamy/ racz w te ſrogie znoie/



Użyczyć nam deßczu zbożom potrzebnego/

aby



aby odwilgnęło to co iest zeschłego.

2. Zbierz obłoki dżdżowe/ rozkaż wiatrom Panie :/: Niech zbożom potrzebna ochłoda śie stanie Aby wierni twoi pożytki zbierając/ z twych śie dobr cieszyli/ ciebie wychwalając.

3. Wysłuchałeś o deszcz prozbe Eliaszа :/: Niechże też tak ważna będzie prozba naszа Którąć oddamawny w Jmie Syna twego/ z Tobą/ z Duchem Swiętym/ wiecznie chwalebnego.

* 4. Nie wątpimy Panie/ że z twoiey szczodrości :/: Doznamy potrzebney deszcza obfitości Na co wszyscy rzeczmy : Day to miły Panie/ wysłuchay chwalcow twych/ do ciebie wołanie.

PIESN CCXVII.

Nota Pieśni CXXXI.

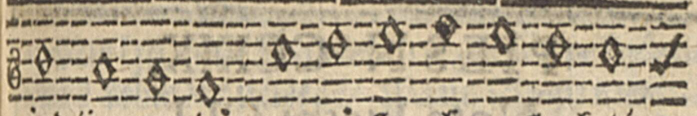
DAy Panie ciebie prosimy/ Deszcz pogodny zeschłey ziemi/ odwilżay jey urodzaje/ że poznaią wszytkie kraje/ żeś Panem pośi wiekow zstaje : Amen.

O POKUCIE

PIESN CCXVIII.



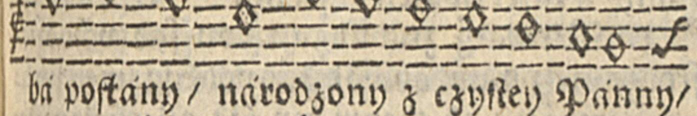
Stworzycielu wszechmogący/ nawrocenia Ciebie opomoc żądamy/ indziey nádzie- Kto pokutę czyni prawie/ ty mu odpuś-



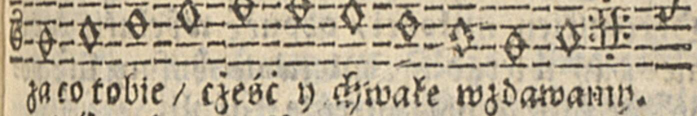
żądający/ raczż nas grzesznych wysłuchać/
że niemamy/ jedno w tobie nasz/ PANie/
czasz łaskawie/ by jedno grzech opuścił/



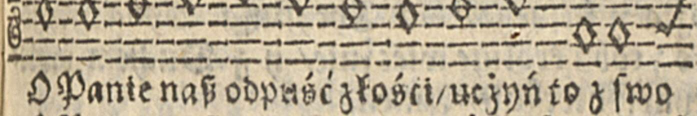
á łaskę swą świętą dać. Chryste z nie-
samym mamy ufánie. Tyś sam dla nas
do ciebie śie nawrocił. Cierpiałeś dla



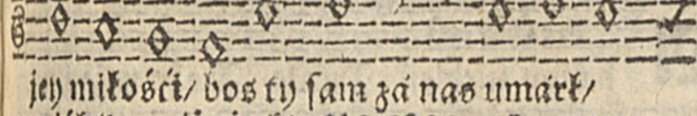
ná postány/ narodzony z czystey Pánny/
pracował/ słowoś łazał/ łaskę dawał/
nas ciężko/ dayże/ nam być wdzięcznym tego



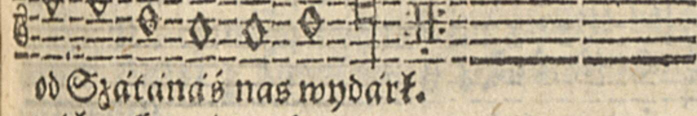
za co tobie/ cześć y chwałe wzdawamy.
y wiecznieś nas z Bogiem Oycem pojednał.
Chryste dobry/ bądź cześć chwałá z tego.



O Panie nasz odpuść złości/ uczyń to z swo
O Panie nasz racz nam to dać/ byśmy mogli
O Báranku nasz jedyny/ który gładzisz



jey miłości/ bos ty sam zá nas umárł/
náśladować/ ciebie PANA naszego/
nasze winy/ prośim cię nedzni grzesznі/



od Szátaná nas wydárł.
podług słowá twojego.
Zmiłuyże śie nád námi. Amen.

PIESN CCXIX.

Nota Pieśni CLI.

Panny Oycze nasz niebieski/ jesmy niegodni twey łaski/ ani żadnych darow twoich/ dla złości rozlicznych swoich/ kto emi smy ciegniewali na ielko zasługowali.

2. Wszakże/ Oycze miłościwy/ wiedząc żeś jest litościwy/ kto y nie chcesz pokutowania/ ale grzesznych nawrocenia/ do ciebie śie uciekamy/ a łaski twojey szukamy.

* 3. Nie racz znami w twoy sąd wchodzić/ srodze śie z nami obchodzić/ podług swey sprawiedliwości/ od ktorey my śie ostrości/ uciekamy/ do twojego/ miłosierdzia Oycowskiego

4. Odpuść że nam nasze złości/ z twojey Oycowskiey miłości/ odpuść wszelakie karanie day wierne upamiętanie byśmy już pobożnie żyli/ a tobie wiernie służyli.

* 5. Raczże nas Oycze wysłuchać/ o co prosimy/ racz nam dać/ sam z miłosierdzia wiecznego/ dla Chrystusa Syna twego/ co z tobą krolnje wiecznie/ y z Duchem świętym społecznie/ Amen.

PIESN CCXX.



2. Nie lzá mnie upadłemu á złości pełnemu jedno k tobie śie uciekáć/ Pánu Bogu memu.

3. Boś mi dał te otuche w Piśmie/ przez Proroká/ że ty śmierci nie pożądaß/ grzeßnego człowieká.

4. Ráczey widźiß by powstał/ á przyßedł tu sobie/ y żył záwße w pobożności/ ku czći Panie tobie.

5. Znáiąc dobroć takową/ ktożby śie nie ucießył/ ku Panu tak łaskawemu/ ktożby śie nie spießył.

6. Ey nuż każdy żałuiąc ze mną swoich złości/ wznieś serce do Máiestatu/ jego wielmożności.

7. Y żąday o przyczyne Syna jedynego/ miedzy nami a swym Oycem jednacza prawego.

8. Ty wßechmogący Boże stworzenia wßelkiego/ weyrzy okiem miłośierdźia na mie upadłego.

9. Raczyß mi być miłośćiw/ wßak Syná twojego/ nadrożßa śmierć nagrodźiła/ wine mnie grzeßnego.

10. Y zgładź wßyßtkie okrutne moje nieprawości/ á ráczż stworzyć serce czyßte od złych namiętności.

11. Y ráczż już we mnie Duchá odnowić prawego/ abym chodźił w niewinności żywotá świętego.

12. Cießyß w nadźieiey świętey duße mą troßliwą/ a ugruntuy Duchem swoym we mnie wiarę żywą

13. Y day możnie zwyćiężyć cießkie bojowniki/ ćiało/ z świátem/ y z ßatanem naße przećiwniki.

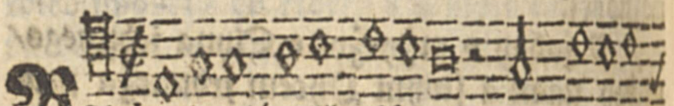
* 14. Ty nigdy nieprzebrana studnico miłości / racz posilać łaski swoiey me wielkie grzewkości.

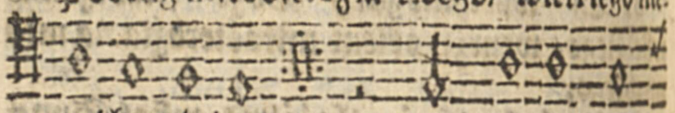
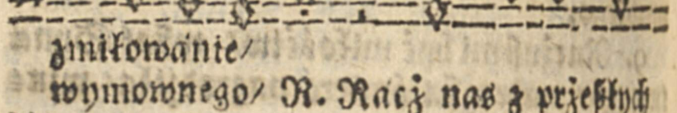
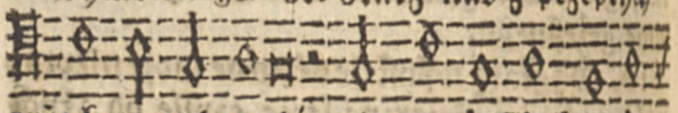
15. Wspomoż pielgrzyma swego / á nie day zabkadzić / od krolestwá ktoreś raczył / swoim wiernym zrzadzić.

* 16. Chryste Zbawicielu náś / u Oyca wiecznego / swa przyczyną / na wszelki czás ratuy sługę swego.

17. Jáć śie tobie w moc dawam y z duszą / y z ciałem / boś ty sam jesi Pan nad Pany / na wiek wiekow: Amen.

PIESN CCXXI.



RAcz ukazać miły Panie / nád nami swe

Podług miłośie dzia twego / wielkiego nie-

zmiłowánie /
wymownego / R. Racz nas z przeßłych

grzechow uzdrowić / á od przyßłych racz nas

obronić / boć my niße złości baczymy / wßakże

w łasce twey niewątpimy.

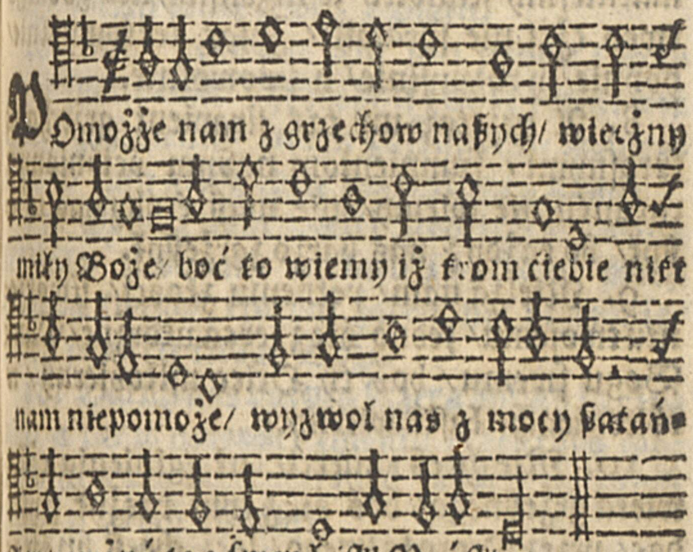
2. Poczęliśmy śie we złości / w grzechách / w niesprawiedliwości / Częstokrocieśmy

grzeßy-

grzeszyli / Majestat twoy obrázili Wszakże ty możny miły Panie / ráczż nam dać już upámiętanie / żebysmy grzechow poniechali / á za niem czas pokutowali.

3. Gdy z tego świáta zeydźiemy / á ná twym sądźie stániemy. / Nie pomni na nasze złości / ráczż użyć twojey litości Ktorejeś na on czas używał / kiedyś za nas na krzyżu ćierpiał / przez ktore zlitowanie twoje / ráczż nas zbáwić stworzenie swoje: Amen.

PIESN CCXXII.



Pomożże nam z grzechow naszych / wieczny miły Boże / boć to wiemy iż from ciebie niet nam niepomoże / wyzwol nas z mocy szatańskiey / uczyń to z swey łáski Pańskiey.

2. Bosmyć smutni ná wszelki czas nie uspokojeni / bedąc grzechy á złościami wielce obtążeni / nie mamy się czym pocieszyć / gdyż nie przestawamy grzeszyć.

3. Stráćilismy na droższy dar świętey niewinności / w Ráju przez Rodźice nasze / z szatáńskiey zazdrości / tam skarb nieoszacowany / od nas marnie odebrany.

4. Nie rozumiał gdy we czći był człowiek / iż część stráćił / przedzey pozbył niżli zażył /

czym go Bog zbogácił/ mogąc żyć w ßczerey radości/ w prawik śie w wieczne żakości.

5. Z kądzakonu nie możemy wypełnić Bożego/ nawet z śiebie ni pomyślić/ możem co dobrego/ w taką czart przywiodł niewolą/ rozum/ ſmyſł/ y naße wolą.

6. A co dzień to też zaś znowu na nas naſtępują/ z ßatanem świat y pokuſy/ co z ludźmi wojują/ mamy y z ciałá własnego/ nieprzyćielá pewnego.

7. Młodość naße w grzechách ciężkich/ marnieſmy ſtrawili/ á nigdyſmy nic godnego twey czći nie ſprawili/ żyjąc lekkomyślnie/ hoynie/ y rozpuſtnie/ y ſwowolnie.

8. A przetoż my tak ſtrapieni grzechámi ſproſnymi/ ſumnieniom naßym ściśnionym ratunku nie wiemy/ nie maß ktoby nas ućießył/ bo każdy z nas barzo zgrzeßył.

9. Nielzá nam/ pełnemu złości/ ſtworzeniu twojemu/ jedno śie z serca ukorzyć/ Panu Bogu ſwemu/ boś ty Oćiec miłośierny/ w obietnicach łaſki wierny.

10. Nie chceß śmierći/ ni zginienia człowieká grzeßnego/ boś śie z tym racżył ſtyſzeć dać/ przez Proroka ſwego/ lecz chceß by śie nawracżyli/ zli/ á ku twey chwale żyli.

11. Dla tegoś też na ten świat dał/ Syna namilßego: Baránka co grzechy świata/ ponośił wßyſtkiego/ jego ſąd naße zbawienie/ śmierć żywota przywrocenie.

12. Ten ſprawiwßy ile jedno było świátu trzebá/ w ćiele ludzkim/ które przyjął/ racżył wnisć do nieba/ Twarzy śie twey pokazować/ á za nami oredować.

*13. Ty:

* 13. Teraz/ teraz wſzyſcy grzeſzni/ znaiąc ſwoie złośći/ przyſtępuymy wielkim ſercem do Tronu miłośći/ byſmy łaſki doſtąpili/ á wſzyſtkich grzechow pozbyli.

* 14. Wſzechmogący wieczny Boże/ ſtworzenia wſzelkiego/ nie racz nas wiecznie opuſzczáć z miłośierdźia ſwego/ poyrzy wdźięcznie na ſwe ſyny/ dla Synà twego przyczyny.

15. Grzechy naſze racz wymazać z twey Boſkiey pamięći/ a racz ſtworzyć ſerce czyſte pełne świętych chęći/ racz odnowić w nas twe dary/ ſpraw idące cnoty z wiary.

16. Racz pocieſzáć Duchem ſwoim/ ſtraſzone ſumnienia/ byſmy byli zawſze pewni wiecznego zbáwienia/ twym poſelſtwem/ świątośćiami/ racz ztwierdźić przymierze z nami.

17. Pomoż nam wielki zwyćięzco ſatana ſrogiego/ y świat/ y ćiało zwyćięzyć mocą Boſtwa twego/ ktorych żaden nie przemoże/ procz pośiłku twego Boże.

18. Daruy nas pokutą ſzczerą byſmy ją czynili/ a tak w nowośći żywotą przed tobą chodźili/ ſtrzegąc śię ſkuteczney złośći/ prożnych ſłow/ y złych żądośći.

* 19. O Chryſte naſz Zbawićielu przyzwáńco jedyny/ ratuy nas ſwoją przyczyną/ boś za naſze winy/ Ofiarą wdźięczną wiecznemu ſtał śię Oycu niebieſkiemu.

20. Myć śię tobie oddawamy/ racz nas ſam ſprawować/ y w pobożnym przedśięwźięciu racz do końca chować a potym day w twey ſławnośći/ koronę nieśmiertelnośći: Amen.

PIESN CCXXIII.

Nota Psalmu CXXX. Abo tá.



Wzywam Panie na pomoc/ ciebie Boga
Bokrom wszytko to co jest/ we mnie śmiertel-
nego/
nego. R. Abym śie już tego jak/ co twoy
Zakon każe/ niż mie twa sprawiedliwość/
na wieczną śmierć każe.

2. Znam swe nieznośne złości/ znam y dobroć twoje./ Byś śie też chciał krzywdy mścić/ sam za to niesłoje Raczey uczyń to coś zwykł/ niechciey pomnieć złości/ a day mi Ducha twego/ podpore krewkości.

3. Pomni Panie żeś był dał/ y rozum y wolą./ Lecz nie wiem przecz za światem/ moje myśli wolą Kazałeś by rozum był/ nade wszystkim Panem/ przecie ja widzę jem jest/ od ciała związanym.

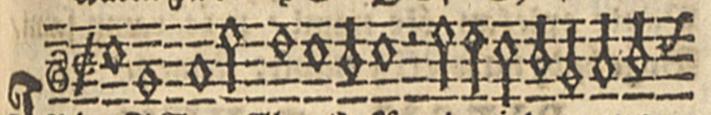
4. Cokolwiek jedno poczne/ grzech śie za mną wlecze./ A za grzechem sumnienie/ tak jak ogień piecze Trudno to bym wskurać miał/ bez twego targnienia/ abo żebym zbawion był/ z dosyć uczynienia.

5. Dwa śie odrzec mogę/ żywota wiecznego

go./· Jeśli ty nie wydźwignieś/ z grzechu upadłego Przetoż/ Panie zmiłuy śie/ przybądź ku pomocy/ a nie day mi doświadczyć mey wieczney nocy: Amen.

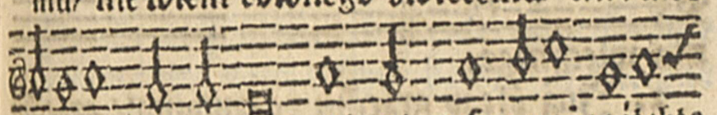
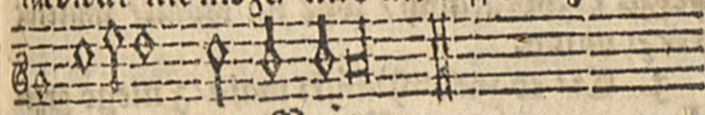
PIESN CCXXIV.

Allein zu dir HErr JEsu Christ.



TY ś o JEzu Chryste Panie/ jedyne me

Nie znam procz ciebie innego/ Zbawiciela
kochánie.
zaduego. R. Pod słońcem Imieniu twe-

mu/ nie wiem rownego świetemu/ nikt mie

ratować nie może/ nikt nie wspomoże/ ciebie

wzywam o moy Boże.

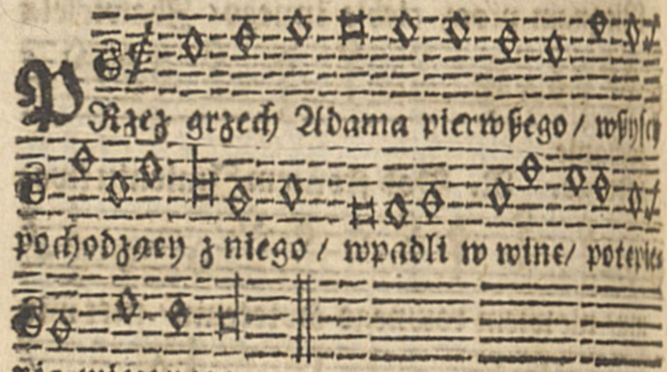
2. Przypiera do serca mego/ ciężar długu grzesznego./· Niechay z łaski twey odniosę kwit/ o ktory cię proszę Racz wpisać w rejestra twoje/ żeś popłacił winy moje/ opowiedz mie Oycu swemu/ miłościwemu/ bom poufał słowu twemu.

3. Day mi z miłosierdźia twego/ wiarę w ciebie samego./· Day bym cię z serca całego/ miłował Boga swego Daybym bliźniego

dla ciebie/ tak miłował jak sam siebie/ a w dzień skończenia moiego/ odpędź chytrego odemnie/ węża rayskiego.

* 4. Bądź cześć krolowi wiecznemu/ Oycu miłosiernemu */. Bądź chwała jego Synowi/ świata Zbawicielowi Bądź cześć Duchowi świętemu/ Cieszycielowi naszemu/ Panie opiekay się nami/ przegramy sami/ Boże bądź na wieki z nami: Amen.

PIESN CCXXV.



PRzez grzech Adama pierwszego/ wszyscy pochodzący z niego/ wpadli w winę/ potępienia wiecznego.

2. Już się w grzechu poczynamy/ grzechu nędzą przykrzacamy/ idąc na świat/ umierać poczynamy.

3. Ci/ co zakon Pański mają/ z niego grzechy poznawają/ y Bogu się szczerze winni dawają.

4. Wiarą usprawiedliwieni/ od złości swych uwolnieni/ przez Jezusa bywają oczyszczeni.

5 My/ cośmy uwierzyli/ cośmy grzech sobie sprzykrzyli/ cośmy błędy wszelakie obaczyli.

6. Obłudnie się nie stawiamy/ złości swych niezamarotamy/ w krewkościach się/ winni Bogu dawamy.

7. Bo

7. Bo Bog łaskaw ná ſkrzętnego/ lubi pokutuiącego/ Pan przyimuje/ do ſiebie idącego.

8. Ná karanie nie ſkwápliwy/ dźiwnie dobry y cierpliwy/ utrapionym/ ludźiom BOG litośćiwy.

9. Z ufnośćią do Tronu jego/ przyſtąpiwſzy ták ná niego/ záwołaymy/ głoſem ſercá gorżkiego:

10. Tobieſmy Pánie zgrzeſzyli/ nieprawośćieſmy ćzynili/ od Przykazań twycheſmy odſtąpili.

11. Strożu przymierza wiecznego/ Obrońco ludu wiernego/ Pánie Boże/ miłośierdźia wielkiego.

12. Twycheſmy ſług nieſłuchali/ proroków ſmy wzgárdzali/ ktorzy prawdę nam w Imię twe mawiali.

13. Tobie Pánie uwielbienie/ nam ſproſne poſromocenie/ nam wſtyd/ hańbá/ y wieczne potępienie.

14. Twe nas plagi dotykáją/ głody/ mory nas konáją/ Chrześćiánom Pohańcy urągáją.

15. Wſtyd noſzą wſzyſcy ſtanowie/ y poddáni y Krolowie/ zgrzeſzyliſmy/ grzeſznych przodkow ſynowie.

16. Nam wſtyd/ ále tobie Pánie/ miłośierdźie/ zlitowánie/ ktore wieku/ żadnego nie uſtanie.

* 17. Boże zmiłuy ſię nád námi/ zgłáź grzechy z nieprawośćiámi/ day w ſię wierzyć/ á nie ráczż gárdźić námi.

18. Nie w naßey ſprawiedliwośći/ ale ſczerey twey litośći/ oddawamy/ prozby twey obliczności.

* 19. Wyſłuchay nas prosim ćiebie/ hamuy śie/ ktoryś jeſt w niebie/ uymi gniew twoy/ o Boże ſam dla śiebie.

20. Niech nie bedźie zapomniano iż twe nad nami wzywano/ Imie świete/ kiedyć nas oddawano.

* 21. Racz śie nam ſławić łaſkawie/ racz zetrzeć naße bezprawie/ ubłogoſław nas w każdey dobrey ſprawie.

22. My/ za twą pomocą świętą/ porzuciwßy złość przeklętą/ bedźiem chodźić drogą u ćiebie wźiętą.

23. Twych wyrokow uſłuchamy/ tobie wierna chwałe damy Bądź cześć Bogu/ na wieki zaśpiewamy: Amen.

PIESN CCXXVI.

Nota Piesni CLXI.

WY ludźie pokutujący/ Pana Boga śię bojący/ zbawienia ſwego prągnący.

2. Wiedźćie iż Chryſtus dla tego/ z Maieſtatu z ſtolicy ſwego/ by w niebo wniość upadkego.

3. W tym wiek ſwoy na świećie ſtrawił/ na to źrzodła pewne ſprawił/ na to ſługi ſwe poſtawił.

4. Aby namieſtnicy jego/ wźiąwßy moc od Pana ſwego/ jednali lud z Oycem jego:

5. By wiernoće prowadźili/ jedne z drugimi zgodźili/ powßechną Cerkiew rodźili.

6. Y ſam wołał do ugody/ y poſłał mieszky narody/ te co wzywali na gody.

7. Ráz

7. Radźił by pokutowali/ z wiárą śie opowiadáli/ á w Jmię jego Chrześt brali.
8. Ná to nam w ziemskiey ciemności/ łáská zbáwienney jásności ślicznie weszká z wysokości.
9. Byśmy śie obáczywáli/ byśwy z grzechow powstawáli/ á spraw swoich ratowáli.
10. Byśmy śie niepobożności/ y świeckich pożądliwości/ wyrzekli wnet od młodości.
* 11. Ktorzyśmy śie poświęcili/ á z Bogiem ślub uczynili/ czás abyśmy go pełnili.
12. Bo mamy świadká wiernego/ wodzá przymierza nowego/ y Pośrzednika pewnego.
13. Ktory znioſt gniew Boży srogi/ á nam zjednał pokoy drogi/ ná wiodąc nas ná swe progi.
* 14. Sám co żywo/ sám bywayćie/ tu śie y opowiadayćie/ y winną cześć Bogu dayćie.
15. Tu o ziemscy narodowie/ Boży stánowi postowie/ znayćie je po Bożey mowie.
16. Do brzemienia śie Páńskiego/ mieyćie śie do járzmá jego/ y lekkiego/ y słodkiego.
17. Pánu śie wiernie oddayćie/ ná nim sámym przestawayćie/ przy nim aż do końca trwayćie.
18. Przyjmie ubogie ofiáry/ dotrzyma wam słow/ y wiáry/ zdobiąc was swoimi dáry.
19. Podźćie do niego ściśnieni/ wy od świátá porzuceni/ tu będźiećie pocieszeni.
20. Wzorem jego postępuyćie/ ná tor ciásny nástępuyćie/ jego ochłodę przyjmuyćie.
21. On sam przez świątowe brody/ prze-

pro-

prowadźi nas bez ſkody/ na wieczne niebieſkie gody.

* 22. We krwi przymierza wiecznego/ Chryſte prowadź z nas każdego/ do żywota niebieſkiego: Amen.

PIESN CCXXVII.

Notą Pieśni CCVI.

BOże moy racz ſie nademną zmiłować./ A gniew swoy ſrogi/ racz już uhámować Ktory za grzechy swe ſłuſznie odnoſe/ przepuść mi proſe.

2. Nie racz mie karáć podług złośći moich./ Bo trudno kto ma uyść ſrogich rąt twoich Aż kogo Duch twoy/ z łáſki twey wſpomoże/ ten ich uyść może.

3. Raczże mi go też/ życzyć z ſwey litośći./ Abym ja mogł być/ prozen moich złośći By jeśli Duch twoy/ mnie w tym nie rozſprawi/ nikt mie nie zbawi.

4. Bogiemeś prawym/ bacze to y czuje./ Słuſznie mie karzeſz/ ſam ſie w tym winuje Odjacies/ raczył/ mie wſzytkie pociechy/ za moje grzechy.

5. Ale żeś na wſzem jeſt miłośierny Pan./ Kazń te przyjmuje/ ktora od ciebie nam A gniew swoy ſrogi/ raczże już oddalić mnie ſie nżalić.

* 6. Raczyłeś ſkarać/ a ſłuſznieś nczynił./ Sprawiedliwie to/ cierpie com zawinił A yżem człowiek/ zmiłuy ſie moy Pánie/ boć mie niezſtanie.

7. Przypomni ſobie zwyłkę ſwe litośći./ Że choć wiec zwyłkeś/ karáć ludzkie złośći

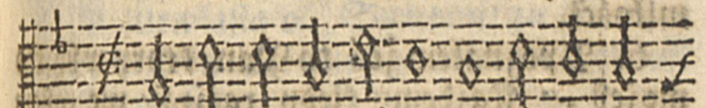
Jeż-

Jednakeś łaſke/ pokutuiącemu/ dawał grzeſznemu.

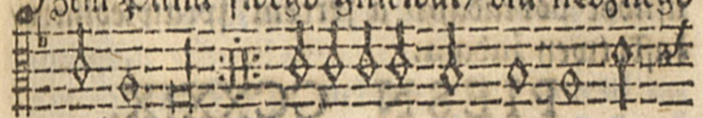
* 8. Ktoż jeſt tak możny/ coby moy żal ſkroćić ./. Coby mogł śmutek w weſele obrocić Ty ſam tym władnieſz/ a ulitowánie/ w twych rękach Pánie.

9. Maſz moc nádemną/ czyń ze mną co raczyſz ./. Jać w tobie ufam/ że mię nieprzebaczyſz Bo ty ſam w ſmutku/ pocieſzaſz káżdego/ wćie wierzącego:

PIESN CCXXVIII.



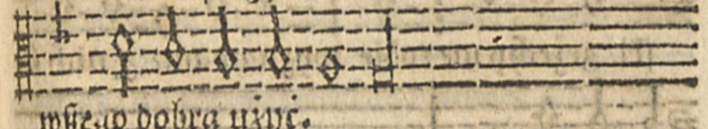
Żal mi jem kiedy zgrzeſzył/ przez te wſzyſtkie lata/



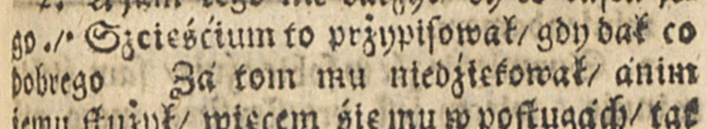
Jem Páná ſwego gniewał/ dla nędznego



świátá/ ./. W tymem śie nie obaczył/ jem



mu winien ſłużyć/ bo mi on dał na świećie/



wſzego dobra użyć.

2. A jam tego nie bacżył/ by to łáſká jego ./. Szcześćium to przypiſował/ gdy dał co dobrego Zá tom mu niedźiękował/ ánim jemu ſłużył/ wiecem śie mu w poſługách/ tak bárzo zadłużył.

3. Lecż to nie pochodźiło/ ż dobrego baczenia ./. Lecż z złey myśli uczynków/ ze złego ſumnienia W czynem śie ja kochając/ nie myślił

myślił o Bodze/ tezem był procz wątpienia/ na stráconey drodze.

4. Y toć jest jego dobroć/ że śie mścić nie raczy./ Gdyż takowe wyśtępki/ ten Pan po nas bacży Miłośierdźiem zákrywa/ naśte wśyśtkie złości/ łáśkawie on przeglaga/ naśte wśeteeznośći.

5. Ale je mi żal tego/ miłośćiwy Panie./ Prośe przyjmi łáśkawie/ moje żałowanie A już nie racz pamietać/ moich wśytkich złośći/ gdym śie udał w pokore/ twey świętey miłośći.

6. Y poznałem jeś ty Pan/ ktory wśyśtko możeś./ Kajdemu kiedy raczyś/ we wśem dopomożeś Zwłaśczá tym/ ktorzy w tobie ufność pokładaią/ á śercem śprawiedliwym/ łáśki twey żądaią.

PIESN CCXXIX.



Boże Oycze niebieśki/ ja robaczek źiem-

śki/ grzechy me tobie wyznawam/ z nich śie

winien dawam.

2. Sumnienie złe w śobie czuję/ sam śiebie winuję/ wiecey jeśt prześtępśtwa mego niż piáśku morśkiego.

3. W tym te jedne pocieche mam iż w tobie łáśke znam/ z ktorey do śiebie każdego/ wołaś mizernego.

4. Y nie chceś grześnych zginienia/ ale na-

wroce-

wrocenia/ nie wypchnieß przychodzącego/ do ćiebie/ żadnego.

5. Z Grzechow liczby dać nie mogę/ o co ćjuje trwogę/ wymaż Panie z swey litości/ com broił w młodości.

6. Dawida męża krwawego/ męża nieczystego/ skoro z grzechu pokutował/ kaskąś udarował.

7. Ni Piotra w ciężkiey potrzebie/ choć śie zaprzał ćiebie/ nie spuścikeś z oka swego/ grzęßnym zbawiennego.

8. Y niewiaśia od Symona/ za żką osadzona/ wzięka od twojey miłości/ odpuść wßystkich złości.

9. Łotr pożno pokutujący/ w ufności gorący/ wźiet do Raju roskoßnego/ w mocy słowa twego.

10. Przetoż y ja ćiebie proße/ pomni na ma duße/ w ktorey żebym wiecznie ożył/ swąś duße położył.

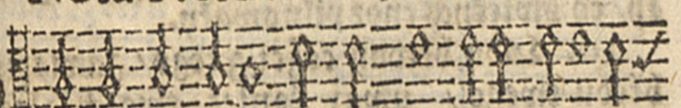
11. Procz ćiebie nie znam żadnego/ Boga prawdźiwego ty mie omyj z wßystkich złości/ day żyć w niewinności.

*12. PAnie przez śmierć swoje sroga/ bądź mi w niebo droga/ wiedź mie na mieysce beßpieczne/ na wieczne wieczne: Amen.

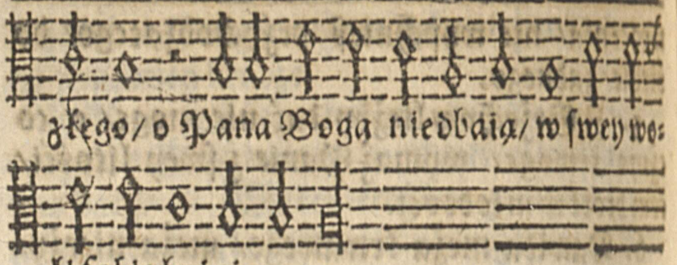
O ZAWIEDZIENIU.

PIESN CCXXX.

Nota Piesni LV. Abo ta.



Boże czasu ostatniego/ ieli śie wßystkiego złe-



zkego/ o Pana Boga niedbaią/ w swey wo-

li sobie buiaią.

2. W grzechy śie wielkie udali/ do błędow poprzystawali/ stárśy/ młodźi/ Pan/ chudźina: cnota na świecie nowina.

3. Ach do czegoć nam przychodźi/ co Chrześciańśtwo przewodźi: Zydowskie/ Pogańśtie błędy/ zamnożyły śie w nim wśędy.

4. Jak Duchowni záchynaią/ tak ſłuchacże opiewaią/ pomagaią sobie tego/ niećić ognia piekielnego.

5. Te złe dni przedpowiadali/ na te czasy narzekali/ Prorocy/ Apoſtołowie/ wierni kośćioła wodzowie.

6. Pan u świętego Łukaśa/ także u Matheuśá/ dał znać iż przed przyśćiem iego/ miało być zbyt wiele złego.

7. Prawie iuż świat ná skończeniu/ we złym leży położeniu/ weśelą śie/ pią/ graią/ miary złośći dopełniaią.

8. Radą dobrą pogardzaią/ z dobrych sobie prześmiewaią pełni obłudney chytrośći/ próżni śzczerey pobożnośći.

9. Pociągaz nieba do źiemi/ smoł zabobonami swymi/ trzecia część gwiazd/ iuż ustały/ co świętych cnot pilnowały.

10. Ludu błędny cożći z tego/ zawiąże śie błędu twego/ uważ koniec twoich złości/ śmierć/ y piekielne cieśkości.

11. Cżą-

11. Czarowniki/ wßeteczniki/ Bałwochwalce/ rozboyniki/ y tego co fałß miłuie/ Bog na śmierć wieczną skázuje.

12. Ach toć tám niewdzięczne gmáchy/ płácz/ huk/ y nieznośne strachy w ten kray wiedźie ßatan srogi/ huf wielki/ y nie ubogi.

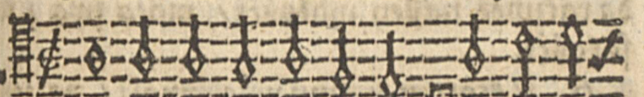
13. Nic to choć w piekle mąk wiele/ przecie świąt przewodźi śmiele/ błąd/ nieczyśćoć y niesprawie/ ku swoiey wieczney niestawie.

*14. Broń Chryste ostátku swego/ od zátracenia wiecznego/ zrzuć z serc náßych márne boty/ użycz prawdziwey pokuty.

15. Vtwirdź nas w wierze prawdźiwey/ w miłośći/ y w niewątpliwey/ nádźiejey/ po tym kłopocie/ o wiekotrwałym żywocie.

16. Tám prożni błędow/ y złośći/ w sprawiedliwośći/ w rádośći/ z Bogiem/ y z jego świętymi/ będźiemy czásy wiecznymi/ Amen.

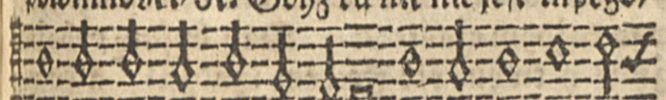
PIESN CCXXXI.



TOstußna z wiernych káżdemu/ Vznawßy Korzyć śie Bogu wiecznemu/ podług swey



swje złości/
powinności/ R. Gdyż tu nic nie jest inßego/



żywot człeká pobożnego/ jedno ustáwiczna



strucha/ á zbawienna otucha.

2. A ták miey śie pilnie k temu/ ábyś mę-

żnie bojować :/: Przeciw światu obłudnemu / y zawsze się gotować Na krzyż y prześladowánie / które wierni Chrześćiánie / dla prawwy ucierpieć muszą / skoro jey jedno skuszą

3. Ni w czym sobie niefolgując / ni w czym niepobłażając :/: Lecz nature żłą hámując / á wkadzy iey niedáiąc Niech skromi swe swowoleństwo / wprámując je w posłuszeństwo / prosząc ná pomoc świętego Ducha sobie Páńskiego.

4. Bo kogo on sam przetworzy / á serce twarde skruszy :/: Y námiętności umorzy nieżądne w jego duszy Będzie w cnotách pomnożony / jáko práwie odrodzony / y ták zwyćięży szátáná / świátá mocnego Páná.

5. Który nas następem śilnym / łowi jáko lew srogi :/: Ale my stárániem pilnym / nie dáymy się zwieść z drogi A Bog Oćiec miłośćiwy / w obietnicách swych prawdźiwy / da rátunek nászey mdłości / mocą swą z wysokości.

6. Z którym byśmy przebywáli / po tey tu śmiertelności :/: Y ná wieki zażywáli wesela y rádości / Prośmy sercy nabożnymi / y bądźmy tego pewnymi / że on nas wysłuchać raczy / á sług swych nie przebaczy.

*7. Prosimy cię miły Pánie / wysłuchay prozby násze :/: Do ciebieć się uciekamy / teraz y w każdym czáśie :/: Day byśmy pobożnie żyli / y twym się słowem rządźili / a potym szczęśnie skonali / y z tobą krolowáli / Amen.

O MIERTELNOSCI.

PIESN CCXXXII.

Mensch sich hie wie auff Erdreich.

O Cżło-



O Człowiecze wspomni sobie/ żes proch w twey wszystkiey ozdobie/ y byćć nie gkugo w grobie.

2. Czyń pokutę pokiś zdrowy/ miey śie z Bogiem do umowy/ dźiś Bog z łaską swą gotowy.

3. Bo ftoro śie śmierć nawinie/ już y pokutą upłynie/ y wieczny śie żywot minie.

4. Przypátrz śie sam w swey osobie/ nie maß nic trwałego w tobie/ pomyśl ná czasu o sobie.

5. Swiát niema nic gruntownego/ prożno śie gárnieß do niego/ z utráta dobrá wiecznego.

6. Márna roskoß śie záwiedźie/ z Bogiem y z niebem rozwiedźie/ á z piekłem/ y z czártem zwiedźie.

7. Wierz mocno w Synà Bożego/ á rządź śie náuką jego/ doydźieß żywotá wiecznego.

8. Wyrzecz śie niepobożnośći/ ßatáná/ błędow/ y złośći/ y márnych pożądliwośći.

9. Smierć ják cień zá tobą chodźi/ y z tąd y zowąd zachodźi/ nie wieß ktoredy ugodźi.

10. Pátrz co śie z inßymi dźieje/ ták je záwiodły nadźieje/ jak śie czart z ich zguby śmieje.

11. Jedni z nich ſkarby zbierali/ w großu ják w Bogu ufali/ o wieczne dobrá niedbali

12. Drus-

12. Drugim przeszedł wiek w lubości/ w grach/ w pijaństwie/ bespieczności/ w mężoboystwie/ w nieczystości.

13. Insze zaś część unośiła/ insze ich dzielność y śiła/ niektore bystrość mamiła.

14. Lecz nim śie światu stawili/ nim śie na nim rozgościli/ dusze y nieba pozbyli.

15. Choroba bez wieści wpadła/ śmierć im na gardło usiadła/ a klamka kaski zapadła.

16. Chciał drugi wyznać swe złości/ chciał rozdawać maietności/ lecz nie było to w możności.

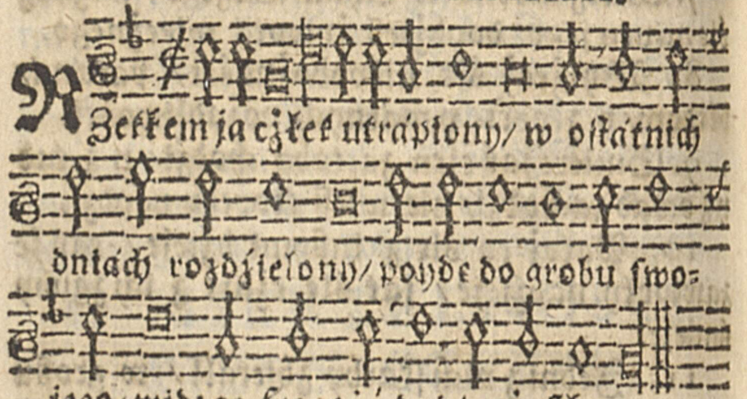
17. Wszystko śie nań złe zkupiło/ całe piekło obstąpiło/ a pomocnika nie było.

*18. Obaczże śie już człowiecze/ nim cię śmierć kosą podśiecze/ a czas ratunku uciecze.

19. Błagay Boga zgniewánego/ wiárą serca skrusonego/ y pełnieniem słowá jego.

*20. O Chryste Panie nad Pany/ w miłosierdziu nieprzebrany/ racz zbawić lud swoy wybrany: Amen.

PESIN CCXXXIII.



Rzekłem ja człek utrapiony/ w ostatnich dniach rozdzielony/ poydę do grobu swojego/ widząc srogość dnia przyszłego.

2. Już swoich lat ostatecznych/ pobáwio-

wionem bárzo wdzięcznych / ludzka moc nie wydrze z tego / kresu już zamierzonego.

3. Niekkem w swym nędznym sercu sam / Páná Boga nie oglądam / tu miedzy zgromádzonymi / Imie jego chwalącymi.

4. Już dáliey zá swego wieká / nieoglądam tu człowieká / w pokoju mießkáiącego / bom bliski dniá ostátniego.

5. Narod moy y me mießkanie / nie długo zemną zostánie jáko Pásterz budke swoie / tak zostáwie ziemie moie.

6. Żywot moy jak u Tkaczá nić / prętko musi rozerwan być / bo y pierwßy moy początek / znakem że był ßkáby wątek.

7. Jáko ßtoma gdy ogień wznieci / wnet spłonie / niedługo świeci / tak nasze dni dziś y wczorá / czekáią końcá wieczorá.

8. Chorobá ma taka byká / jak lew me kości trußyká / od záránku ku wieczorowi / przyßlizam ßie ku końcowi.

9. Bym jaskołcze bede krzyczał / boleści mojewyliczał / przyrownam ßie gołębicy / hukáiąc w wielkiey teßknicy.

10. Widze co ßie ze mną toczy / bárzo mi nádmdlały oczy / wznoßąc je ku Pánu swemu lo mie gwałt ciśnie ku temu.

11. Ach ktoż możeten boy zgáßić? ráczy go Pánie uspokoić / by mie tak ßrodze niepalił / abych twoie Imie chwalił.

12. Y cożjuż z tym dáliey rzec mam / gdyż mi śmierć opowiedział Pan / bede látá swe rozmyßlał / á śmierć ßobie przypominał.

13. Y gdźież ßie indźiey obrocić? by bo-

lu

ku swego ukrocić/ boć dusza ma jest w gorzkośći/ w strachu śmierci/ y w ciężkośći.

14. Pánie ći co tu mieszkáią/ o tym wszytkim wiedzieć máią/ żeś mie był chorobą złożył/ y zdrowiem znowu nadárzył.

15. A tak mie moy Pánie obżyw/ ácżem zá żkość swą wiecey krzyw/ jednák w pokoiu te gorzkość/ uskromniłá twoią możność.

16. Tyś sam wyrwał dusze moie/ wźiąwszy ją w opiekę swoię/ áby márnie niezginęłá/ lecż by pierwsze zdrowie wźięłá.

*17. Gdym śie ja tobie moy Pánie/ podał w twe opátrowánie/ á tobie gdym śie poruczył/ tyś me grzechy w tył zárzucił.

18. Zaż ćiebie grob chwalić będzie? zaż ći śmierć czyni cześć wszędzie? zaż ćie wyznáią umárli/ co śie w otchłániách opárli?

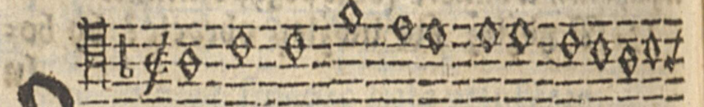
19. W prawdźie twoiey káżdy żywy/ wyzna cię człek sprawiedliwy/ tak y ja ćiebie/ moy Pánie/ gdyż znam twoie zmiłowánie.

20. Atáć to świeta nowina/ przyszłe od Oycá do Synā/ ábowiem jest bárzo wdzięczna/ świeta prawdá twoiá wieczná.

*21. Pánie ty nas sam ráczż zbáwić/ łáskę twoię nam objáwić/ á my zá te łáskę tobie/ záczniem wdzięczne piosnki sobie.

22. Ku chwale Imienia twego/ poki tu jedno nászego/ żywotá nam zstawáć będzie/ gdyżeś ty Pan możny wszędzie: Amen.

PIESN CCXXXIV.



Dźmiertelni! o mizerni! coż sobie du-

mamy



mamy? Tu żadnego miasta swego / pewne-

go nie mámy / jutro z tąd precz.

2. Z obłędnego świátá tego / wynisć rozkázuje / Bog nád Bogi / Sędźia srogi / ná obłok wstępuje / stawáć káże.

3. Od wyższego do niższego / káżdy śie rácháje / a sumnienie przewinienie wszelkie pokázuje / z nich káżdemu.

4. Kto co czynk / co przewinik / ták bierze nagrodę / cnoty płácą / zdytki trácą / y obkuśni sodę / podeymuja.

5. Pękno płáczu już ná płácu / złá myśl / złe łochánie / gry bespieczne / skoki grzeczne / stuczne spáczkowánie / pękne trwogi.

6. Sędźia srogi w łáske drogi / osob nie przyjmuje / pátrzy wiáry / gárdźi dáry / dekretem wáruje / práwo wieczným.

7. Wiec śie czuymy / pokutuymy / dekret poprzedzaymy / grommy błędy / cnoty wsędy / zwiáry / rozśiewaymy / ná cześć Bożą.

8. Pan káżdego / czásu tego / łáskawie strosuje / ni jednego człeká złego / ktory pokutuje / nie odrzuca.

9. Toż śie zkradaß przecz odkładaß / dzień poprawie dány / zle ßafujeß / ni śie czuieß / że będźieß karány / o te zwłoki.

10. Gdy śmierć wstąpi sąd nástąpi / radbyś pokutował / bogacz prosi / oczy wznosi / chcąc by go ratował / ßiędzny Łázarz.

11. Już nieboże / nie pomoże / nikt z tych co

ná

ná gody/ záproſeni/ ſą wpuſczeni/ áni krople wody/ nie podadzą.

*12. Pokiś duży/ pokić ſłuży świát/ á grzech ſmákuie/ wgardz márnośćią/ brzydz śie złośćią/ niech ciáko uymuie/ boiáźń Boża.

13. Do rádośći/ do wieczności/ do álleznego niebá drogą cnoty/ krzyżą wroty przedrzeć śie potrzebá/ wiernym Páńſkim.

*14. Náß Hetmánie/ Chryſte Páńie/ prowadź nas zá ſobą/ gdźie Anjeli/ ſą weſeli/ dáy nam mießkać z tobą/ w niebie wiecznym A.

PIESN CCXXXV.
Nota Pisni CXL.

KToby chćiał ſwego zbáwienia/ záżyć bez trwog/ y wątpienia/ ma w Páná Chryſtá wierzyć/ á czynić pokutę świętą/ trzymać wiárę raz przyiętą/ á świátu śie wymierzyć.

2. Y świátćiby rad zbáwion był/ álebo ſwych żądz nie rad zbył/ nie chce zá Pánem wyniść/ lubośći pkodźi z niewiárą/ áno nie lza żadną miárą/ z roſkoßy ná roſkoß iść.

3. Ten co śie z Bogá urodźił/ ktoby rad w niebie wiecznie żył/ muśi krzyż ſwoy odnośić kto ná świećie żyie śmiele/ kto ma ćieleſne weſele/ wieczny płácz muśi znośić.

4. Dźiś człowiek czerſtwy/ weſoły/ názáiutrz martwy ná poły/ z czaſem wßyſtko pominie/ właśnie iák zćięty koſą kwiát/ ták też y ten mizerny świat/ y z tym co w nim ieſt zginie.

5. Swiát nie dba o wieczne rzeczy/ ſwą dobrą myśl ma ná pieczy/ poki zdrowia doſta-

wá

wa/ je/ pije/ gra/ stroyno chodźi/ roskoß na roskoß przywodźi/ aż od zbytkow ustawa.

6. Lecz gdy mu śmierć źle potußy/ tożby chciał myślić o dußy/ w ten czas prze Bog rozdawa/ toż Bożey czeka miłości/ ale dla przeßłych lekkości/ już go sąd dokonawa.

7. Hardość niewyrwie pyßnego/ ni pieniądze bogatego/ śmierći nie uydźie głupi/ choćby cały świat był złoty/ á jeden miał te klenoty/ śmierć ze wßystkiego złupi.

8. Nie pomoże dowćip/ mądrość/ uroda/ język/ dostoyność/ cześć świecka krotko stynie/ kto tu spraw swych nie poprawi/ z tąd śie bez wiáry wyprawi/ na wieki wiekow zginie.

* 9. Bchoway nas Chryste złego/ á day naśladować tego/ co nam sam przykazuješ/ przywiedź nas w niebo za soba/ bysmy tam mießkali z toba/ kędy wiecznie krolujeß

PIESN CCXXXVI.

Nota Piesni CCXXXI.

MAło ludźi na tym/ świecie/ ktorzy śie Bogá boją */. Złości płodzą w swym żywocie/ o cnote mało stoją W roskoßach zawße pływają/ ciało rozpustnie chowają/ po swey woli zawße chodzą/ bez wstydu grzechy płodzą.

2. Acz Pan wßystkich swoim słowem/ mile do śiebie woła. ** By śie mu nawrocili/ czas słußny temu dawa Nie jąda śmierći żadnego/ oczekawa na grzeßnego/ aby śie jemu przecucił/ złości swoje porzucił.

3. Posyła też wierne sługi/ Szafarzo sto-

wá swego ./. By kaydemu zwiáſtowali/ to jeſt wola jego A iż by kaydey godźiny/ ſto uſłyſły te nowiny/ porzućiłk świeckie roſkoſy/ á rádźiłk o swey duſy.

4. Jednák mako co przyimuja/ tak kaſtawe poſelſtwo :/: Lekce wiec ſobie ſpacuja/ to Páńſkie dobrodźieyſtwo Nie ſa wdźięczni tey świátłości/ zamiłowali ciemności/ wolą tu świátu twoli żyć/ niż Panu poſłuſzni być.

5. Ale kiedy ku kreſowi/ już bedźie przychodźiło ./. A śmierć u drźwi zakołace/ tam wiec nie bywa miło. Tu Bogá o zdrowie prośi/ oczy/ rece kniemu wznośći dopiero pokute ſtroi/ gdy duſa w gardle ſtoi.

6. Sluby Bogu dźiwne czyni/ y wiele ſlubuje ./. Ano go ſumnienie trapi/ y grzechy wkazuje On śie leka/ on śie boży/ á ſatan/ nim zewſząd trwoży/ nizkad pociechy nie miwa/ zewſząd opuſczon bywa.

7. Ciáło śie też grzeſzne leka/ ſądu ſprawiedliwego ./. Ze ciężko Bogá gniewáko/ nie czyniąc woli jego Lekko czas káſki ważyło/ świátu z pilnośćia ſłużyło/ już widźi swe dokonánie/ nie wie gdźie śie doſtanie.

8. Zákośći tam doſyć bywa/ dźiwnego nazrzekania ./. Z nikąd rády nie doſtawa/ pełno powątpiwánia Radby czas drogo zapłácił/ ktory tu márnie potrácił/ po ſeroktich drogach chodząc/ bezbożny żywot wiodąc.

9. O jak tu wiec trudno bywa/ z Panem swym śie rachować :/: Gdy rejeſtrá nieſłuſzne/ trudno ich poprawować Abowiem przy tym rachunku/ doſyć wiec bywa fraſun-

ku/

tu/ zwłaszcza gdy się kto zadłuży/ á czas ktemu nie służy.

10. Radzęć poki czas miłości/ byś spraw swych poprawował./ Tego świata/ jego złości/ byś się pilnie warował Żywą wiárę Panu chowaj/ á zawżdy go oczekawaj/ aby cię nálazł czuynego/ y w wierze gotowego.

11. Wiele się ich omyliło/ ktorzy czas odkładali:/: Poprawę życia zwłoczyli/ sędziwych lat czekali Kwiat wieku czartu oddali/ drożdże Bogu obiecali/ w tym im śmierć niezfolgowała/ ich myśli pomieszała.

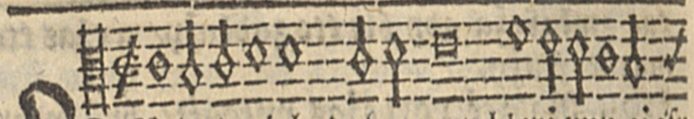
12. O jako są ci szczęśliwi/ktorzy w swojey młodości./ W zakonie Pánskim się ćwiczą/ nie czekając starości Ci szczęśnie/ dnia ostatniego/ uyrzą Zbawiciela swego/ á przywitawszy go śmiele/ wnidą z nim na wesele.

13. Niechćieyże się żaden dawać/ w służbę światu złośnemu :/: Boć służbę nie dobrze płáci/ służebnikowi swemu Obłudnie swoje miłuje/ do czasu tylko folguje/ kto się z nim prawie pobráci/ wieczne dobrá potráci.

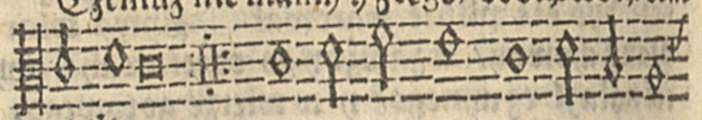
14. Każdy ktory Pana swego/ chce uprzyimie miłować./* Musi mu czasu wszelkiegd/ wiárę swoję záchować Acz z tego świat jawnie szydzi/ bo się y tákimi brzydzi/ ale się tego nic nieboy/ przy Panie swym cále stoy.

15. Prośmyż już wszyscy nabożnym/ sercem Pána swojego./ By on nas raczył posłáć/ mocą Ducha świętego Day Chryste byśmy wzgárdzili/ świát/ á tobie dosłużyli/ racz nas do nieśmiertelności/ pojąc z ziemskich trudności: Amen.

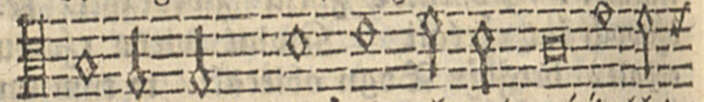
PIESN CCXXXVII.



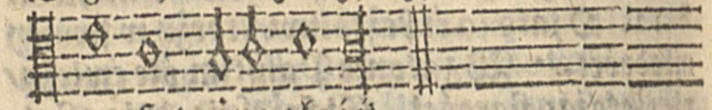
DO Pana wiele dobrego / bierzemy czásu
Czemuż nie mamy y złego / dobrą wolą brać



każdego /
od niego ./. Dopuszcza ná nas trudności /



Bog / by nám z przykrzył márności / błędy /



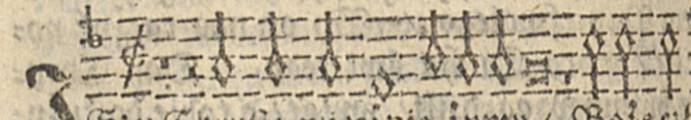
y wßetecżne złości.

2. Pan dał dobrá barzo wiele / Pan odbiera gdy chce śmiele ./. Ku swey myśli wßytko czynić / nikt go ſtußnie nie obwini Pan w sprawach nieogárniony / niechay będzie pochwalony / na ßerokie świata ſtrony.

3. Y nago śie ná świat rodze / y nago záś z świáta zchodze ./. Ni złoto / ni kámień drogi / nie ubłaga śmierći ſrogiey Pan co dał ducha niech będzie / ma nadzieją tu y wßędzie / z tey nie drogi nikt nie zwiedźie : Amen.

PIESN CCXXXVIII.

HErr JEſu Chriſt war Menſch und GOtt.

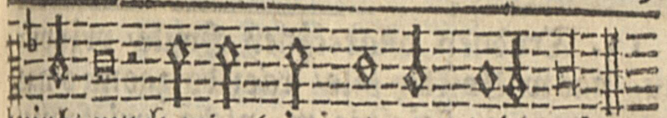


JEzu Chryſte wiecznie żywy / Boże czło-



wieże prawdźiwy / tyś by twoy Oćiec prze-

ba-



baczyk/ mych win krzyż za mie nieść raczyk.

2. Proße cie dla śmierći twojey/ bądź miłośćiw dußy mojey/ kiedy zła chwila przypadnie/ gdy mie gwałt śmierći opadnie.

3. Gdy zaydźie moy wzrok ſtuch/ mowá/ á ná pował legnie głowá/ gdy ni mych wrodzonych mocy/ ni ludzkich ſtanie pomocy.

4. Gdy ſerce moje z dretwieie/ gdy wßyſtkie z pełzną nádźieje/ przybądź Jezu/ Jezu ratá/ poday ręki / prowadź z świátá.

5. Wkroć mak/ ulży ciężkośći/ śmierći uymi ſurowośći / odpądź precz czártá ſproſnego/ przyday Anioła świętego.

6. Gdy śie duch z ciałem rozſtanie/ ráczy go wźiąć w ręce ſwe Pánie / ciáłu záś po czeſnym boju/ day wytchnąć w źiemnym pokoju.

7. Potym ná ſąd wzbudź ſzcześliwie/ mey ſprawie ſław śie życzliwie/ á przepomniawßy wßech złośći/ wzday mi z łáſki wieczne roskośći.

8. Bo to mam zá prawdę iſtą / cos rzekł z przyśięga dwoiſtą/ Amen/ Amen/ kto w mie wierzy/ tá kiego grob nie udźierzy.

9. Lecz przez ciaſne śmierći wrotá / już przeſtąpił do żywotá/ á ja dniá oſtáteczńego/ wzbudzę z prochu ciáło jego.

10. Gdźiem ja jeſt chcę aby byli/ ći co mi wiernie ſłużyli / á żeby z mojey ſławnośći / wieczne czerpali rádośći.

*11. O Pánie zátaiwßy długi / bądź łáſkaw ná nas ſwe ſługi/ trzymay ſłowo/ á wiernego/ daday nam ſerca do niego.

12. Trudney ostatecżney chwile/ przypilnuy nas w Boskiey śile/ racż do zgonu o nas radźić/ racż pcżesnie w niebo przesadźić. Amen.

PIESN CCXXXIX.



Myśl cżłowiecże zawżdy/ iż muśi umrzec każdy/ á iż jak zimie kwiat/ tak téj pomija ten świat.

2. Na nim smutku wiele/ á krotiuchne wesele/ co dzień/ to roboty/ żale/ bole/ kłopoty.

3. A z tego wßystkiego/ procz domku drzewianego/ nie dadzą żadnemu/ ba y to nie każdemu.

4. O świecie obkudny/ toć twoy zwyczay nie cudny/ przed tym nie powiadaß/ gdy służbe wyyowiadaß.

5. Nikt tego nie zgadnie/ gdy zła chwila przypadnie/ cży we dnie/ cży w nocy/ a świat nie da pomocy.

* 6. W niebespieczney dobie/ pomyśl każdy o sobie/ świata odbywaymy/ do Boga przystawaymy.

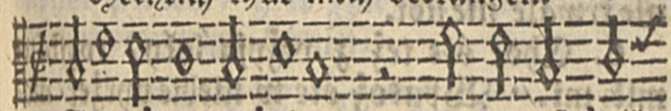
7. W niebie byt bespieczny t w Bogu zdrowia zdroy wierzny/ w Bogu ray radości/ y wßystkie pcżeźliwości.

* 8. Boże wßechmogacy/ w niebiesiech krolugacy/ day byśmyć służyli/ y wieczny z toba byli: Amen.

PIESN

PIESN CCXL.

Hertzlich thut mich verlangen.



SErdecznie oczekawam/ zgonu szczęśliwego/ A widząc odmienny stan żywota ziemstiego/ :/: Już rozwiązania pragnę/ przyjdź o Jezu święty! przyjdź rychlicy! już mi ten świat/ nie żądzien przeklety.

2. A ijeś mie odkupił nádrożną krwią swoją :/: Męka twá y droga śmierć jest uciechą moją/ Ni :śie ja śmierći boję/ ni grobu ciemnego/ gdyż wiem żeś jest zwycięzcą piekła ogromnego.

3. Choć tego świátá synom/ byt czesny smakuje./* A śmierć bezmierne trwogi w sercách ich sprawuje Przeciec ja śie nie lękam/ śmierć jest zyskiem moim/ bo cie naświętszy JEzu/ znam być Panem swoim.

4. Ciákoć wprawdzie robacy me w niwecz obrocą :/: Ludzie wszyscy odemnie/ oczy swe odwrocą Ale ty mnie zaś wzbudzisz Pańskim głosem swoim/ y okażesz moc wielką sam nád prochem twoim.

5. A choć mi też świát mowi/ zostań ze mną dłużey: Vkázując roskoszy swoje/ któ-

rym ſtuży Przećiež jáo to nie dbam/ gdyż w ſiakości ſwojey/ ná tym mizernym świecie/ nie trwále nie ſtoi.

6. Choć ſię też z przyjaćioły/ rozſtáne miki mi./ Wſżákoż ſię w niebie uyrzeć/ mo- żno tuſże/ z nimi Ja wprzod odeyde/ oni zá mną pewnie poyda/ y niebieſkich rádości/ trwając w wierze/ doyda.

7. A jeśli też zoſtáną/ drobne dźiatki mo- je./ Y poruſą w mym sercu/ fráſowliwe bo- je Vfam tobie moy JEzu/ że ich nie opu- ścisz/ ani z ſwojey opieki onych wieczńie ſpu- ścisz.

8. Coż ſię tedy troſczećie ſierotki ubogie:/ Wyćiągnieć do was z nieba Pan ręce ſwe drogie Wſżák on krucżętá młode/ gdy ich odłátuje/ Oćiec/ Mátká/ z łáſki ſwey dźiwnie opátruje.

9. Przeto/ żegnay was Boże/ namileyſży moji./ A namniey ſię nie ſmeććie/ proſże/ z ſmierći mojey Boga ſię mocno boyćie/ ná ſmierć pamiętáiąc/ co mnie dźiś/ to was jutro/ potká/ wiernie znáiąc.

10. A ty o świety JEzu/ Páńſkie oko two- je./ Ráczż już teraz obrocić na ſtworżenie ſwoje Przez Anioły twe ſwiete przenieś z ſmiertelności/ tego ktory w ćie wierzy/ do wiecżney rádości.

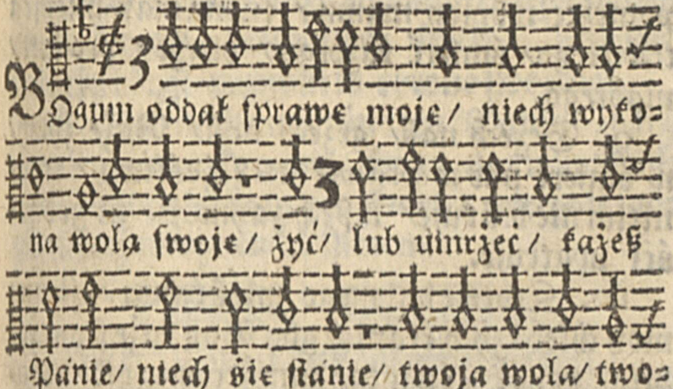
11. Nie day ábym odſtąpił/ moy JEzu od ćiebie./ Wiárę moję umacniay/ przyimi mię do ſiebie Pomoż ábym ſię doſtał do twey chwały wieczńey/ gdźieś dla ſwych wier- nych páłac/ zbudował beſpieczny.

* 12. Amen jaż zaśpiewáyćie/ Pánu chwa- łę

łe dáiąc ./. A jego świętym słowom potężnie ufáiąc O Pánie wysłuchay nas/ boś ty naszym Panem/ y w żywocie y w śmierći/ maiż być przy nas: Amen.

PESN CCXLI.

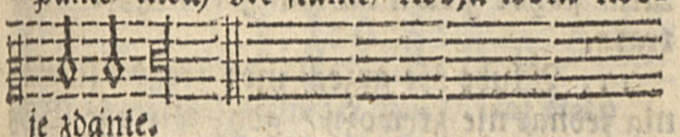
Ich hab mein Sach GOtt heimgestellt.



Bogum oddał sprawę moję/ niech wyko=

na wola swoję/ żyć/ lub umrzeć/ każeß

Pánie/ niech śię stánie/ twoja wola/ two=



je zdánie.

2. Godźiną/ czás moy gdy Bog chce/ kresu mu zámierzáć nie chce/ On y włosow moich snádnie/ liczbę zgádnie/ gdy niechce/ żaden nie spádnie.

3. Tu nic nie máß procz żałośći/ utrapienia/ doległośći/ czas życia nászego máły/ y niestáły/ á w boju trawiemy cáły.

4. Coż jest człowiek? ziemie bryká/ nágim go mátká zrodźiłá/ żadnych bogactw nie przywodźi/ gdy śię rodźi/ nic nie bierze/ gdy z tąd zchodźi.

5. Nie pomogą skárby/ zbiory/ náuká/ pychá honory/ ná śmierć nie urosło ziele choć go wiele/ kto żyw śmiertelnym jest ciele.

6. Dźiś zdrowiśmy z káżdey miary/ jutro

nas kładą na mary/ dźiś jako roża kwitniemy/ wnet wiedniemy/ żywot ten śmiercią kończymy.

7. Jedne po drugich wynoszą/ z myśli/ z oczu naszych znoszą/ świat zapomni jak starego/ tak młodego/ y wszelkiey godności jego.

8. O Panie/ niech rozmyślamy/ iż wnet pomrzeć wszyscy mamy/ tu nie masz mieysca trwałego/ śmierć każdego/ bierze/ prostaka/ mądrego.

9. Grzech nasz/ grzech nasz/ Boże żywy/ w śmierć nas w prawik nieszczęśliwy/ która nikim nie brakuje/ wszech zaymuje/ ni godności upatruje.

10. Krotkie dni mego mieszkania/ dzienny moy chleb łzy y łkania/ gdy Bog każe skończyć lata/ poyde z świata/ umrzeć mi zysk/ nie utrata.

11. A lubo śie grzech moy srożyy/ sumnienia jednak nie ztrwożyy/ gdyż wiem że BOg Syna swego/ namilszego/ dał na śmierć za mnie grzesznego.

12. JEsus Chrystus/ Pan jedyny/ umarł za me wszytkie winy/ y wstał zmartwych mnie nedznemu/ ku dobremu/ odjął moc piekłu straszemu.

13. Jemu żyje y umieram/ nim śie y w swey śmierci wspieram/ w życiu/ w śmierci/ jestem jego: On sam mego/ przyczyna szczęścia wiecznego.

14. To pociecha moja w każdy/ czas krzyża y smetku zawżdy/ pewienem/ dnia ostatniego/ że mego/ grobu wzbudźi podziemnego.

15. Bog

15. Bog moy z czczerey swey litości/ strzeże wszystkich moich kości/ by każda z mojego ciała/ wielka/ mała/ bez zguby w całe została.

16. Wyrzę/ jestem pewien tego/ twarzą w twarz Boga mojego/ w oney niebieskiey radości/ y w wieczności; Bogu cześć na wysokości.

* 17. O Synu Boży kochany/ ktoryś za nas cierpiał rany/ mocą twey świętey zasługi/ zniosszy długi/ przyjmi w obronę swe sługi.

18. Amen/ Amen/ święty Pánie/ zdarz nam szczęśliwe skonanie/ chcicy nas wszystkich w niebie stáwić/ bym cię sławić/ wiecznie mogli/ Racz nas zbáwić/ Amen.

PIESN CCLXII.

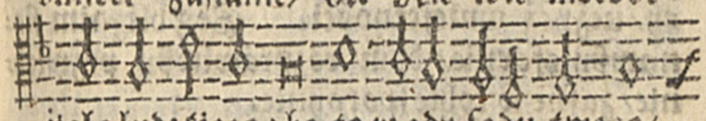
HErr JEsu Chriß ich weiß gar wal.



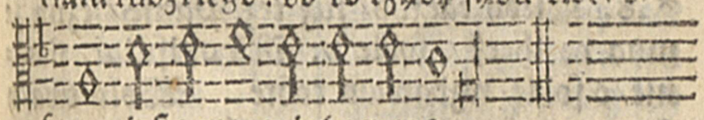
JEzu/ wiem że umrzeć muße/ lecz kiedy
Jáko przyjdzie oddać duße/ ná/ czym mie



śie to stánie/
śmierć zastanie/ R. Nie wie mdłość



ciała ludzkiego: bo to rzady sądu twego/



sam wieß zgon wieku mego.

2. Ale to miem/ coć też Pánie/ wiadomo/ że mam z twego :/: Daru serdeczne ufanie/

w tobie/ że cię samego Znam tym co w swey niewinności/ utopiwszy świata złości/ wniosł nas na wysokości.

3. Na to Jezusa drogiego/ proszę o upewnienie:/: Że mi z miłosierdzia swego/ da spokoyne sumnienie Toby wychodząca z ciała/ dusza/ te otuche miała/ że wiary dotrzymała.

4. To dawszy/ łaski pieczęcią/ ztwirdź sobie oddanego :/: Że wytrwam z dobrą pamięcią/ aż to tchu ostatnego Bądź w domu/ w polu/ w oborze/ pogasną mi cześne zorze/ wyślaw mię w świętych Zborze.

5. Wrwieli mię też okrutny/ żołnierz/ lub zwierz porazi :/: Lubo potok porwie chutny/ lub powietrze zarazi Boże moy w nagłey potrzebie/ jakom zdrow uprosił ciebie/ tak mię przygarń do siebie.

6. Niech mi nie wadzą krewkości/ y grzeszne przemowienia :/: Jeśli przypadną we mdłości/ y członkow obnażenia Oto nie karz kugi swego/ co się z rozumu głupiego/ przyda nie zupełnego.

7. Dowiem dokaż w mey niemocy/ swey Boskiey wszechmocności./* A dodawszy mi pomocy/ użyczż umiejętności. Że z bliźnim stanąwszy sforznie/ dom rozprawiwszy przystoynie/ zasnę w tobie spokoynie.

* 8. Kiedy raczysz/ już też Panie/ czyń ze mną co chcesz/ sobie :/: Nie opisuiąc/ starannie/ o sobie/ wzdawam tobie Wola twa/ y słowo twoje/ jedyne prawidło moje/ w tobie wszech pociech zdroje.

9. Do wieczney chwały żywotá/ krwią

Pańską

Pańską otworzone ./. Z łaski Bożey widzę wrotá/ już widzę odkrożone Korony nieśmiertelności/ już w twey Jezu dosłoyności/ dew niebieskie włości: Amen.

PIESN CCXLIII.

Taz Nota.

Wenn mein Stündlein vorhanden ist.

NAciężßey godziny mojey/ wdzień tchnienia ostatniego :/: Jezu podaj ręki swojey/ przypilnuy sługi twego Vkaż mi wesołe lice/ duße bierz do swey prawice/ w tey są roskoßy zdroje.

2. Grzechy mi idą na oczy/ wietße niż piasek morski ./. Y złe mnie sumnienie tłoczy/ lecz ufam wkasce Bosliey Że twoje nadrożße rany/ piekielne ztarły tyrany/ choć są triumfy moje.

3. Zem czkonkiem ciałá twojego/ choć mie serdeczne gody ./. Pod czas ßtychu śmiertelnego/ w twym boku me ochłody Jam ni żyw/ ni umrę sobie/ lecz żyję y umrę tobie/ twoją śmierć moy zysk wieczny.

4. A yżeś wstał dnia trzeciego/ mnie też grob nie udzierży :/: Żywot zmarłwychwstánia twego/ każdy ma co w cie wierzy A gdzies ty jest pewnie będę/ w twey wieczney chwale zápiędę/ na to ie weselo.

5. Jdę do Pána mojego/ zciągnąwßy ręce obie :/: A wdzięcznie na łonie jego/ dußá ma wytchnie sobie Procz Jezusá żáden z ludzi/ z grobu ciał ludzkich nie wzbudzi/ z nim w nide do rádości: Amen.

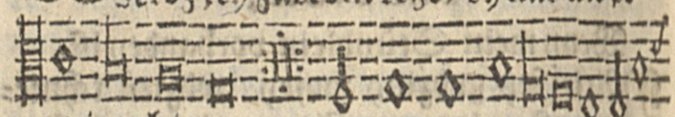
PIESN

PIESN CCXLIV.

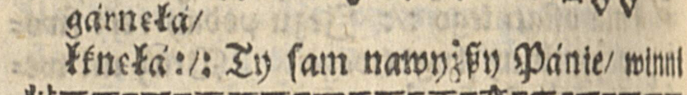
Mitten wir im Leben sind.



W Śrzod żywota naßego/ śmierć nas o: Ktoż iey żabroni tego/ by nas nie po:



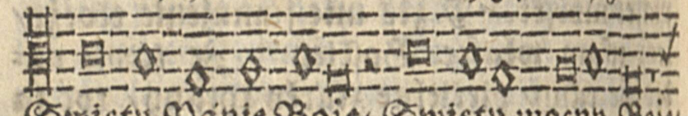
gárneká/



kneká :/: Ty sam nawyżßy Pánie/ winni



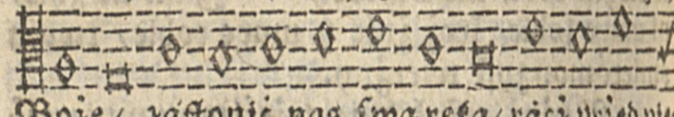
śie twojey miłości/ dawamy z swoich złości



Swiety Pánie Boże/ Swiety mocny Boże/



Swiety náß łáskáwy Zbawicielu/ o wieczny



Boże/ záßtonić nas swą ręką/ ráczj przed pie:



ćielną męką/ Kyrieleyson.

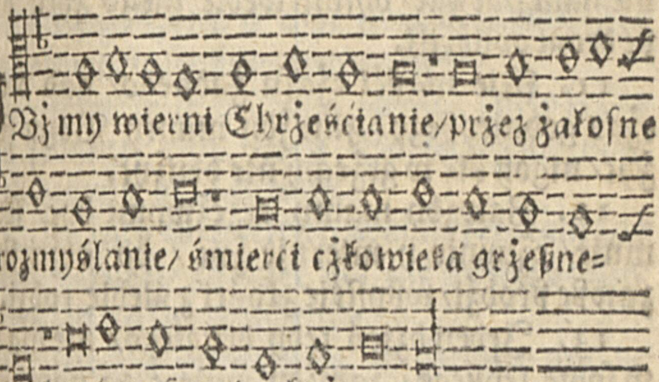
2. W śrzod śmierći piekło ná nas/ rozdárło paßczeke :/: Ktoż wyrwie? Kto ták nas odbierże w opieke? Ty sam/ ty dobry Pánie/ bo ty żakuieß zginienia/ ludzkiego potępienia/ Swiety Panie Boże/ Swiety mocny Boże/ Swiety naß łáskawy Zbawicielu/ o wieczny Boże/ záßtonić nas swą ręką/ ráczj przed piekielną męką/ Kyrieleyson.

*3. W

* 3. W brzod piekła goracego/ nas grzechy zapedźiky./* Gdźie jáko zbiejeć z tego/ já koj z mocich śiły? W twey mocy Pánie Jezu/ Potokiẽ boku twojego/ grzech zgładzon dojednego/ Swiety Pánie Boże/ Swiety mocny Boże/ Swiety náś łáskáwy Zbáwicielu/ owieczny Boże/ niech śczesny w práwey wierze/ koniec żywot naś bierze/ Kyrieleyson. Amen.

PRZY POGRZEBIE.

PIESN CCXLV.



JEj my wierni Chrześćianie/ przez żałosne rozmyślánie/ śmierći czkowieká grześne-go/ bądźmy serca nabożnego.

2. Ná śmierć swoje pámiętaymy/ świátu temu nie ufaymy/ bo nie máś w nim nic pewnego/ omylić iśćie káżdego.

3. Widźimy to dobrze sámi/ jáko świát poczyna z námi/ iż gdy nam więcey folguje boky grzebie/ a nas psuje.

4. Długie zdrowie obiecuiąc/ dobrey myśli nie psuiąc/ z pamięći nam śmierć wywodźi/ czym nam też nawięcey śkodźi.

5. Bo gdybyśmy pámiętáli/ ná ten czás żywotá máły/ bykby káżdy z nas skromnieyśy/ ná wśyśtkie sprawy báczniejśy.

6. Nie śłużyłby świátu temu/ áni też cia-

ku

ku swojemu/ ktore od Boga odwodźi/ wßelkiego/ co za nim chodźi.

7. Gdyż tedy nic pewnieyßego/ nad słowo Páná náßego/ czuymyż á badźmy gotowi/ á ták nas świát nie ułowi.

8. Bowiem do nas ták mowi Pan/ słowem ciaguąc do śiebie sam/ byśmy beśpieczni nie byli/ nie wiedząc o żadney chwili.

9. W ktorey do nas pośle swego/ śmierć pośká bárzo straßnego/ żeby ják kogo zástáła/ ná on świát wyprawowáła.

10. Dla tego nas upominał/ y przykázánie nam swe dał/ byśmy wedle niego żyli/ náße drogi opuścili.

11. Nie máßci czásu żadnego/ nád drogi czás godnieyßego/ záwżdy mamy Bogu służyć/ nigdy śie w grzechy nie dłużyć.

12. Záwżdy mamy krześcywymi być/ skromnie/ czuynie y miernie żyć / bo obżárstwo záwße płodźi/ wßystkie złości z śiebie rodźi.

13. Jeden dźień tedy drugiego/ nie ma nic w sobie lepßego/ záwżdy śmierć za nami chodźi/ ktowie w ktorego ugodźi.

14. A ták ná to pámiętaymy/ á żywotá poprawiaymy / bowiem grzech srogo karze Pan/ czego znáki częśte dał nam.

* 15. Pánie Chryśte Zbáwicielu / drogi naß Odkupicielu/ ráczże nas grzeßne wspomagać po śmierci day z soba mießkać : Amen.

PIESN CCXLVI.

Taż Nota.

An last uns den Leib begraben.

DOdaymyż co ciáło ziemi/ á w tym nam mniey nie wątpimy/ że w sądny dźień zmar-

zmar-

zmartwychstanie/ przed Tron twoy Jezusie Panie.

2. To ciało z ziemie stworzone/ w ziemie będzie obrocone/ y zás przed sąd całe wstánie/ ná Anjelskie zawołánie.

3. Duch jego w niebie przebywa/ w łásce Pánskiey odpoczywa/ ktory przez Syna swojego/ oczyścił Bog z grzechu wszego.

4. Już wzięty dobre skończenie/ troski jego y trapienie/ wszystko zárázem ustáło/ co ciężkowieczeństwo cierpiało.

5. Odnosił járzmo włożone/ od Páná Chrystá zrządzone/ á choć umárł jednák żywie/ wżywocie lepszym prawdźiwie.

6. Żywie duch u Páná swego/ ciáło śpi do dnia sądnego/ tam mocą Boską wzbudzone/ będźie dźiwnie ozłáchćione.

7. Tu żyło w wielkiey trudności/ tam zás dostąpi rádości/ jáśnieć śie ják słońce będźie/ ktoro Pan ná sąd przybędźie.

8. Niechże odpoczywá w ziemi/ my do swych domow poydźiemy/ pilnie o tym myśląc káżdy/ by był pogotowiu záwżdy.

9. Bo nad to nic pewnieyszego/ że śmierć potka z nas káżdego/ ten dług wszyscy zápłácimy/ ktorzy śie ná świát rodźimy.

* 10. Wspomożże nas Chryste Pánie/ á day dobre dokonánie/ ktorys nás krwią swą wybáwił/ byś nam żywot wieczny spráwił.

11. Wyrwi nas z szatáńskiey śiły/ byśmy w chwale twojey żyli z toba naszym miłym Pánem: Rzetźmyż wszyscy ná to/ Amen.

PIESN CCXLVII.

Taz Nota.

W

W Boży grunt ziarnko rzucaymy/ á nabożnie zaśpiewaymy/ o nádziejey wesołego/ zmartwychwstánia powszechnego.

2. Z ziemie popiły ludzkie ciałá/ w ktore dech Boża moc wlała/ śmiertelne do ziemie idą/ lecz zaś nie śmiertelne wznidą.

3. To co dziś w skáźie/ we mdłości/ co śiejem w niepoczesności/ powstánie ostátniey chwile/ w czerstwości/ w stawie y śile.

4. Toż własnie ktore chowamy/ jásne ciáło oglądamy/ ná przyśćie Synà Bożego/ ná głos Archanjoła jego.

5. Cieszmy śie tákimi słowy/ á każdy z nas bądź gotowy/ ná śmierć y sąd ostáteczny: Zdárz do JEzu Boże wieczny: Amen.

PIESN CCXLVIII.

Nota Pieśni LXVIII.

Hört auff mit weinen und klagen.

PRecz żałosne nárzekanie/ ustań smętne porzewnianie/ już niepłáczmy umárłego/ bo doszedł szczęśćia wiecznego.

2. Gdyż y mármory ciosáne/ y nagrobki złotem lane/ służą ku temu celowi/ áby mieyscem były snowi.

3. To ciáło twárdo zmorżone/ w rozum w pámięć obnażone/ w prochu da Bogzaś w gromadę/ smyslow swych przywoła rádę.

4. Przyydzie zaś ten czás ktorego/ każda kość do stawu swego/ nastąpi/ dom przyymie ciáłá/ w ktorym dusza mieszkáć miała.

5. Choć już trup w proch obrocony/ choć już y proch wszczat strawiony/ znaydzie śie wszystko bez zwłoki/ toż ciáło poydzie w obłoki.

6. Jak

6. Jak ziarno w rolą wrzucone/ ostrą zimą umorzone/ na wiosnę wesoło wschodzi/ w pięknej trawie kłosy rodzi.

7. Odbierz ziemio coć się daje/ nieśmiertelne urodzaje/ powierzamy się twej pieczy/ cząstki natury człowieczy.

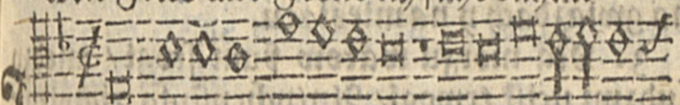
8. Tu mieszkanie dusza miała/ co się tchnieniem Bożym stała/ w tymże Duch Jezusowe dele/ darow przechowywał wiele.

9. Bierz skład ziemio Boży tego/ czasu ć się upomni swego/ bo nie da gnić wiecznie swemu/ obrazowi kochanemu.

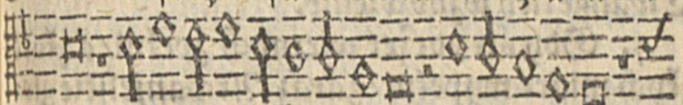
10. Gdy wiernym nadzieie ziawi/ gdy się Chrystus na sąd stawi/ toż wkrótce ktoreć się dało/ wroci ß wiecznej chwale ciało.

PIESN CCXLIX.

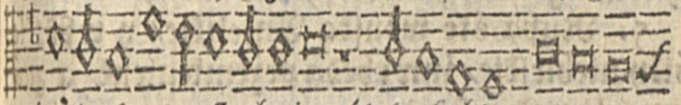
Mit Fried und Freud ich fahr dahin.



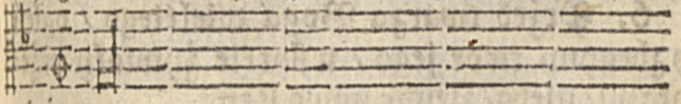
Jdę w wesołym sumnieniu/ do Pána me-



go/ upewniony o zbáwieniu/ słowem jego/



już dokonawszy boju/ śpię sobie w po-



koju.

2. To mi Syn Boga żywego/ Pán Jezus sprawił/ w ktorym z miłości swego/ Bog mi stawił/ nad śmiercią triumf bespieczny/ y skarb żywota wieczny.

3. Jak do chorągwie do niego/ Bog miło-

ściwy/

śierny/ zbiera wybrania swojego/ narod wierny/ przez mandat słowa wiecznego/ na cały krąg brzmiącego.

4. JEzu narodow pogańskich/ wieczna świątkości/ sławo włości Izraelskich/ maradości/ już gdy chcesz bierz do siebie/ day być co rychliey w niebie: Amen.

O SADNYM CNIU:

PIESN CCL.

Nota Pieśni LV. Albo CLVIII.

JEzus Chrystus wiecznie żywy/ przydźie Krol y Bog prawdziwy/ na sąd umarłych y żywych/ według pism świętych prawdziwych.

2. Dnia przyścia swego utaił/ lecz znaki pewne zostawił/ na jasnym niebieskim słońcu/ na gwiazdach y na mieśiącu.

3. Na morzu wałow szum srogi/ między ludźmi ucisk trwogi/ Antychrystusa zjawienie Ewangelicy wznowienie.

4. Gdy się poczet wiernych zpełni/ á złość złych miare wypełni/ záraz Archanjelskie głosy/ ruszą ziemią y niebiosy.

5. Ruszą się woyska Anjelskie/ y wszytkie siły niebieskie/ żywi będą przemienieni/ á zás umarli wskrzeszeni.

6. Przed twarzą Bogá wielkiego/ ogień y zbroyny twor jego/ wszytkie żywioły przepławi/ niebo/ ziemie nowo stawi.

7. A sam Krol na Trybunale/ usiędźie w zupełney chwale/ nie ulęknie się nikogo/ niezbożnym się stawi srogo.

8. Do spráwy będą przyzwáni/ y źli y do-

brzy

brzy poddani/ aby rachunek czynili/ tego/ co wiele robili.

9. Tam końce Boskiey jasności/ y tayne zdawi ciemności/ znaczne będą dobrych sprawy/ widne niezbożnych zabawy.

10. A według spraw nie wątpliwy/ da decret Krol sprawiedliwy/ dobrym do nieba ustaje/ złego w męki wieczne skaże.

*11. My którzy temu wierzymy/ bądźmyż w modlitwach czułymi/ zabiegaymy idącemu na sąd Krolowi Swiętemu.

*12. JEzu miey nas na swey pieczy uchoway nas straszných ezeczy/ day stánąc godnie przed tobą/ day wnisć do nieba za sobą: Am.

PIESN CCLI.

Nota Pieśni XXIX.

KRolu niebieski/ my lud Chrześciański/ z serc do ciebie wołamy/ a ty racz się zmiłować nad námi.

2. Twoy pokoy nam day/ przy szczerey záchowáy/ prawdźie zbáwienia cnego/ nas wszystkie/ do skonania samego.

3. A gdy się zjáwisz/ y sąd twoy záśądzisz/ w ostrey sprawiedliwości/ zażyj nad námi zwykłey litości.

4. W on dzień okrutny/ cały ten świát smutny/ przed Sędziego srogiego/ musi kłáść liczbę myślenia złego.

5. Wkażesz rany/ potrzęsiesz Tyrany/ wierne po swey prawicy niezbożne postáwisz po lewicy.

6. Nic nie zátáisz/ wierne swoje wstáwisz/ nadjaśny blask słoneczny/ niezbożnym rozkażesz w płomień wieczny.

7. Już

7. Już maß gotowo/ ono wdzięczne słowo/ do mnie/ o pożegnáni/ do mnie przed grunty świátá wybráni.

8. Coście wierzyli/ według słow mych żyli/ wnidźcie w dom niebieskiego/ Krolá/ do dźiedźictwá Oycowskiego.

9. Stánie wesoło/ Swietych Bożych koło/á źli záś beda kłáli/ ná śie beda gorzko nárzekáli.

* 10. Że śie zdrodźili/ że ná świecie żyli/ beda tego żałować/ beda zlamentem ná gory wołáć:

11. Wżdy śie zmiłuycie/ gory/ nas rátuycie/ niechay wiecey Sedźiego/ nie widźimy na wieki strásznego.

12. Lecż ich wołánie/ ná dármo im stánie/ bo śie Pan nie zmiłuje/ y nikt zkych ludźi nie poratuje.

13. Jak raz skazáni/ tak beda karáni/ płácz y zebow zgrzytánie/ y ogień ná wieki nie ustánie

* 14. O Swiety Pánie/ znieś z nas zágniewánie/ dla niewinney swey męki/ rácz nam podáć miłośierney ręki.

15. Tu cie jednamy/ tam niech cie doznamy/ sędźiego łáskáwego/ káż nam do krolestwá niebieskiego.

16. Gdźie już krolujeß/ swym mieysce gotujeß/ tam day żeć Hymn wesoły/ z Zborem twym śpiewamy y z Anjoły: Amen.

PIESN CCLII.

Nota Piesni CLVIII Abo CCXXX.

GDy śie Pán w stawie ukaże/ á ná sąd wßystkim rozkaże/ tam ná samo zawołánie/ cały świát do sprawy stanie.

2. Stra-

2. Straſnym Bog naß ſędźią będźie/ tym co nie ſtali w ſwym rzędźie/ co głoſow obcych ſłuchali/ zkych śie ſpraw nie wyſtrzegali.

3. Sędźia na wßyſtko gotowy/ na płácu=beda y mowy/ y to co świát márnie krysli/ w czym śie kocha/ o czym myśli.

4. Każdy w ſwey własney oſobie/ dáć mu=śi poczet o ſobie/ nie poyda żádne przyczyny/ ſrogie ze zkych wezmą winy.

5. Nic nie pomoga ozdoby/ nie powrza tám ná oſoby/ ſprawiedliwy z każdey miáry/ Se=dźia nie chciwy ná dary.

6. To tylko grunt kto był wierny/ a kto pro wádźił wiek mierny/ z wiáry pochodzące cnoty/ uyda zá przednie klenoty.

* 7. Cnot świetych wßyſcy pilnuymy/ ná wálny ſąd śie gotuymy/ na ktory bez wßelkiey zwłoki/ muśi ſtáną świat ſyroki.

8. Ná cnocie nikt nie utráci/ dobrze ja Se=dźia zapłáci/ korona ubkogoſtáwi/ tego co cnot poczet ſtáwi.

9. Każe po krotkiey żałości/ Bog ſwym do nieśmiertelności/ tám ſobie iúż wytchną śmie=le/ poyda ná wieczne weſele.

10. Te my wieczność uważaymy/ dla tey márność porzucaymy/ do nieba z Bożą po=mocą gotuymy śie dniem y nocą.

* 11. Prośimy cie Chryſte Pánie/ ráczy nam dáć w wierze wytrwanie/ bay zpędźić wiek w pobożności/ potym nas wezm do rádości: Amen.

PIESN CCLIII.

Nota *Piesni CLXIV.*

Idźie

IDźie/ idźie Bog prawdźiwy!./ Przyidźie Sedźia sprawiedliwy: Ten świat prawnie będźie sądźił/ á lud wedle prawdy rządźił.

2. Chryste Sedźio sprawiedliwy./ Zbáwicielu náß prawdźiwy Bądźże Sedźią miłośiernym/ y przyczyńcą naßym wiernym; Amen.

PIESN CCLIV.

Nota Pieśni CLVIII.

CHryście z miłośierdźia twego/ użyey nam Ducha świętego/ niech nam w wierne serce śieie/ z cnot/ nieśmiertelne nádźieie.

2. Nádźień przyśćia ná świat twego/ obudź w łaśce/ z nas káżdego/ zachowawßy: wieczney płody/ przyimi ná niebieśkie gody: Amen.

JUTRZENNE.

PIESN CCLV.



2. Możny Boże wßech rádośći/ rozmnożycielu świátłośći/ oświeć naße ćiemnośći.

3. Noc ona już ći mineła/ co po wßem świećie śtyneła/ już twey łaśki zgineła.

4. Ktorey nas Adam nabawił/ gdy prze-

ſtępſtwem w Raju ſprawił/ że każdy w ćiemnośćiach był.

5. Przetoż przyſłał Syn twoy miły/ y przejednał nam te winy/ abyſmy w nich nie byli.

6. Y jemuś nas w opiekę dał/ aby ćżárt námi nie władał/ gdyż już moey poſtradał.

7. Tylkoś nam te noc zoſtáwił: coś nędznemu ćżłeku ſprawił/ áby ſwey prace ulżył.

8. Y z tey nas raczyłś przezegnáć/ten przyſły dźień ſzczęśliwy dáć: gdyż nam cżás z grzechow powſtáć.

9. O náſza wierna świátłośći/ już oświeć náſze ćiemnośći/ á przyim w wieczne radośći.

10. Y day nam z grzechow powſtánie: Az twey łáſki przezegnánie/ ná twey chwały wyſtáwánie: Amen.

PIESN *CCLVI.*

Taz *Nota*

JEſu jutrzenna świátłośći/ racz zpędźić z ſerc náſzych złośći/ y błędow ćiemnośći.

2. Tyś nam dał ſzczęſne powſtánie/ miey o ludu ſwym ſtaránie/ poki świátá ſtánie.

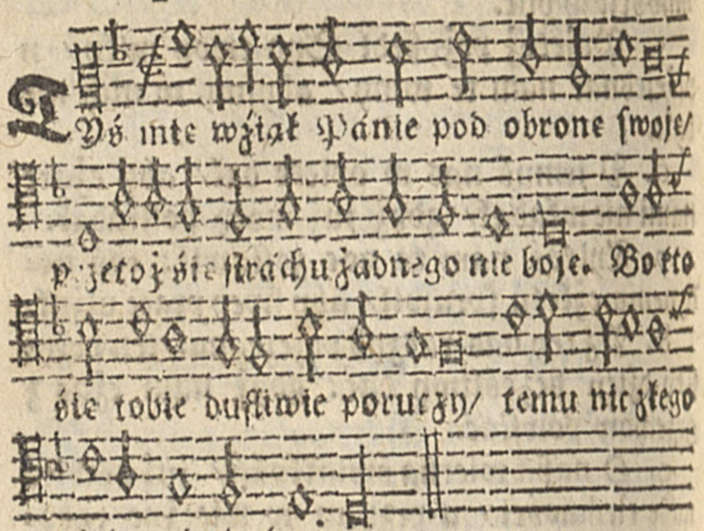
3. Day każdy wezwania ſwego/ z ráná do zmierzłu ſámego/ pilnował włáſnego.

4. Wwiedź nas ná gośćiniec prawy/ poſłużyć wſzyſtkie náſze ſpráwy/o Boże łáſkáwy.

5. A ná dźień przyśćia twojego/ użycz ſumnienia dobrego/ y ſercá cżyſtego.

6. Byſmy w świętey gotowośći/ znaleźieni/ z śmiertelnośći/ przeſli do wieczność: Amen.

PIESN CCLVII.



Ty ś mię wźiął Pánie pod obronę swoję/ y przeto ść strachu żadnego nie boję. Bo kto ść tobie duśliwie poruczy/ temu niczłego nigdy nie dokuczy.

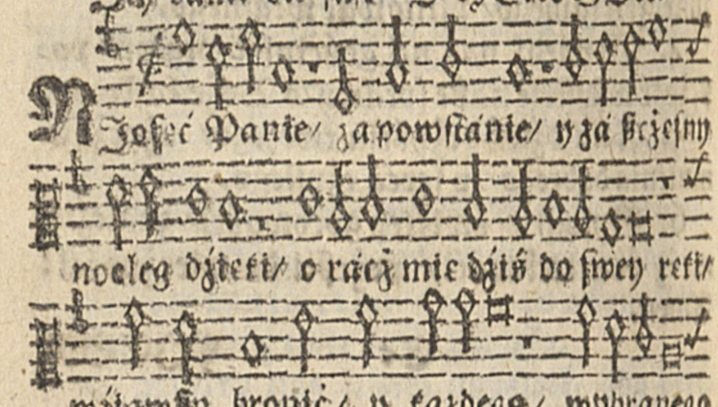
2. Pod twoją strażą aż do tey godźiny/ byłem bezpieczen/ Ták małe dźieciny/ na máciérzyńskim kłoné łonie/ śpią/ ále mátká pieczołuje o nie.

3. Ták nam ná twojey obronie nie śchodźi/ gdá cáć uprzeymą chwałę dáć śię godźi. A ty nie zpuśćiáy z rąk drobiazgu twego/ y dniá dochowáy śczęśliwie białego: Amen.

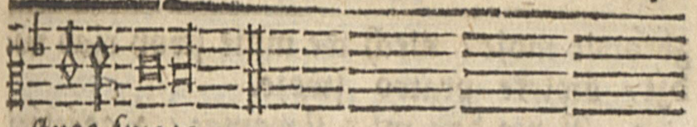
PORANNE.

PIESN CCLVIII.

Ich danck dir fast/ O HErre GOtt.



Ty ś mię Pánie/ zá powśtánie/ y zá śpokojny noclég dźięki/ o ráczmie dźiś do swéy ręki/ wźiąwszy bronić/ y każdego/ wybranego



ſtuge ſwego.

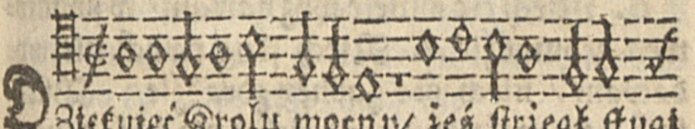
2. Me kochánie/ JEzu Pánee/ ſtaw mię w ſkońcu Słowá twego/ bym pewien zbáwienia ſwego/ y ſam śię dobrże ſprawował/ y bliźnich moich ratował.

3. Boże wźiety/ Duchu Swiety/ Pocieſzycielu wiernych ſerdeczna/ niech nas zdobi twa chęć wieczna/ daymy będąc dźiećmi Bożymi/ ciebie ſzćimy z chwalcy twymi: Amen.

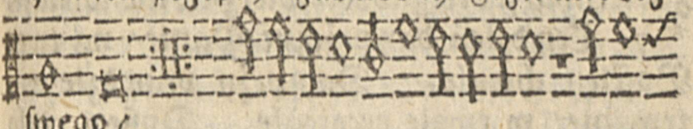
PIESN CCLIX.

Ich danck dir lieber HErre.

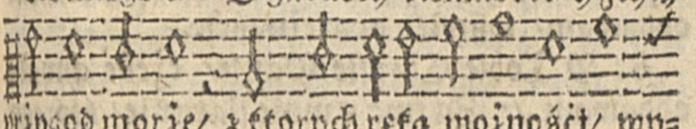
Nota Pſálmu LXVII. 2. p. ábo Piesni CXLVIII. Abo ta;



Dźiękuyęć Krolu mocny/ żeś ſtrzegł ſtugi
Pod ten przeſłky cźás nocny/ gdźie mię bez-



ſwego/
bronnego./ O gárnęły ćiemnośći/ y złych



przygod morze/ z ktorych ręka możności/ wy-



wiodłes mię Boże.

2. Chwalę ćię Páná swego/ maczći/ me kochánie./ A ty z przybytku twego/ ſłyſz dźiś mę zádánie/ A iż z ćiebie pochodźi/ duſzne

zdrowie moje/ niech we mnie swoy rząd wodźi/ świete prawo swoje.

3. A nie day mi z stępować/ z gościńca prawego./ Rácz mię grzechu uchować/ y przypadku złego Broń mię z szczerey litości/ od szatańskiey mocy/ ktory wdzień jawney złości/ dowodźi jak w nocy.

4. W JEzusá Synà twego/ spraw żem wiárą żywy./ Życz że z przestępstwá mego/ mam kwit niewątpliwy Day słyszeć z słowá twego/ żeś dźiś mnie grzesznemu/ dla śmierći y ran jego/ miłośćiw krewkiemu.

5. A ná to nie hánbiącą/ nadźieją udárny./ A miłośćią gorącą/ tak serce obwárny/ Bym winowayćy memu/ odpuszczał/ bym swego/ kwoli tobie sámemu/ miłował bliźniego.

6. Niech cię śmiele wyznawam/ w świátowey gromádźie./. Niech sług twych nie wydawam/ niech śię żadney zdrádźie Wstrąsyć/ ni możności/ od ćiebie nie dáje/ niech z wiernych społeczności/ wiecznie nie wysłáje.

* 7. Ten dźień day przeżyć Pánie/ ná twey Boskiey chwale./ Day przy prawdźie wytrwánie/ w twoie ręce całe Dusze y ciáło wzdawam/ y doczesne włości/ twojey coś dał oddawam/ wszystko opátrzności.

8. Y Tobie Chryste Pánie/ cześć chwałę oddawam./ Zá twe o mnie stáránie/ ktorego doznawam Boś ty moy Pan jedyny/ niechże twego sługi/ będą zgładzone winy/ mocą twey zasługi.

9. Twoiéć jest pánowánie/ twą moc nie ustáwa./ Twe święte pożegnánie/ niech z nami zosta-

zostawa Bym wszystkie zwyciężyli/ pokusy szatańskie/ á po śmierći pátrzyli/ ná oblicze twe Páńskie: Amen.

PIESN CCLX.

Nota Piesni CLI

WJeczny Boże z wysokości/ bądź cześć chwałá twey miłości/ żeś nas bronił w tey ciemności/ od szatáńskiey okrutności/ w pokoju te noc przespáć dał/ y w dobrym zdrowiu zachował.

2. Ráczże też nas y dnia tego/ zachowáć od wszego złego/ niech myśli y serca náße/ ku tobie wzdychają záwße/ bo krom ciebie twe owieczki/ nie máją indźiey ucieczki.

3. Ku czci swey Oyczę łáskáwy/ racz obracáć náße sprawy/ y własne y pospolite/ niech záwße biorą obfite/ w łasce twojey pomnożenie/ boś ty náße wspomożenie.

4. Anjelska straż miey nád námi/ nád swojmi dziateczkámi/ ták nas żadna rzecz nie rusży/ ktora z szatáńskiey pokusy/ ná ludźie zwykłá przychodźić/ duszy ciáłu wielce szkodźić.

5. To prosząc nic nie wątpimy/ że wysłuchani będźiemy/ przez Chrystusá Páná swego/ Posrzedniká jedynego/ ktory z tobą żyje wiecznie/ y z Duchem świętym społecznie; Amen.

PIESN CCLXI.

Taż Nota.

MIłosierny Boże Oyczę/ dźiękujem twey świętey łásce/ yżeś nas tey nocy przeszłey/ pokusy chytrey szatáńskiey/ y wszelkiey

niebespieczności/ uchował wszytkich w całości.

2. Przytym / pokornie prosimy/ miłości twojey żądamy / byśmy y dnia dzisieyszego/ byli wolnymi od złego: racz też przy zdrowiu doczesnym/ dać nam wszego dobrá wszytkim.

3. Wszechmogący miły Pánie/ wysłuchay nasze wołanie/ dla zasług Syná swojego/ ná śmierć zá nas wydánego: z ktorym ty przebywasz wiecznie/ y z Duchem świętym społecznie: Amen.

PIESN CCLXII.

Taż Nota.

JUż weszły Zorze słoneczne / oddaymyż chwały serdeczne/ Bogu nigdy nie śpiącemu / lecz nád námi czuiącemu / pieśnią go świętą błagaymy/ á orátunek wzywaymy.

2. By raczył dniá dzisieyszego/ y przez czás życia nászego/ w miłosierdziu nas swym rządzić/ Szátaná od nas zapędzić / by nas uchował ciemności / błędow/ nieszczęścia y złości.

3. Jezyk bespieczny człowieczy / racz Pánie sam mieć na pieczy/ racz go od fałszu wárować/ y od márnych słow hámować/ broń swaru / wynieś z pamięci / wszelakie bliźnich niechęci.

4. Ręce hamuy od chciwości/ odwroć wzrok nasz od márności/ obroń by kto z nas ktorego/ źle nie użył dobrá twego / day by duch y całe ciáło/ śmiertelney zmázy nie znáło.

5. Tak do mocy od zárania/ aż do sámego skonánia / z opieku Boskiego twego / pewni sumnienia dobrego/ stawiaiąc ći służby swoje/ będziem chwalić Imie twoje.

*6 Bo-

*6. Bogu Oycu wſzechmocnemu/ y Synowi jedynemu/ także świętemu Duchowi/ duſz ludzkich Cieſzycielowi / zabrzmicie chwały serdeczne/ teraz/ y na wieki wieczne: Amen.

PIESN CCLXIII.

Nota Pieśni XCV.

Nakłoń o Krolu wieczności/ ucha Oycowskiey litości/ nie kryj oka łaskawego/ słysz głosy ludu wiernego.

2. Ktore wzbudza Duch serdeczny/ pierwey niż promień słoneczny/ na złe y na dobre ludzi/ wschodząc/ nas wiec do prac budzi.

3. Przed twym śie Tronem stawiamy/ tobie chwały oddawamy że ś nas bronił przeſzłey nocy odchytrey ſatańſkiey mocy.

4. Odkrywaſz obłudnych zdrady/ jawne złych rozbijaſz rady/ ſatana trzeſz/ z dobrych łaski/ doznawa twey łaſki zawżdy.

*5. Rażże nas dźiś y na wieki/ wźiąć do Oycowſkiey opieki/ Przewodniku naſz łaskawy/ ukaż nam gościniec prawy.

6. Poſzczęść naſze drogi Panie/ wylyj na nas pożegnanie/ po pracy żywota tego/ w wiedź do pokoju wiecznego. Amen.

PIESN CCLXIV.

Taz Nota.

Tobie bądź cześć Oycze mocny/ tak we dnie/ jako w czas nocny iż nas chowaſz w swey opiece/ a złośnym nie dawaſz w rece.

2. Y tobie JEzuśie Panie/ Krolu y wieczny Kapłanie/ iż u Oyca oredujeſz/ jak świat stoj/ o nas czujeſz.

3. Chwała świętemu Duchowi/ duß y ciał Opiekunowi/ ktory rozum prawdą wodźi/ ktory w sercách cnoty rodźi.

4. Boże jedyny naß Pánie/ rácz dáć weſołe powſtánie/ y do prac dniá dźiśieyſzego/ y ná dźień ſądu wálnego.

5. Vbierz nas ſam ſobie w cnoty/ włoż ná nas tákie klenoty/ w ktorychći śie podobamy/ amyć cześć wieczną oddamy: Amen.

PRZED UZYWANIEM POKARMOW.

PIESN CCLXV.



PIESN

PIESN *CCLXVI.*

Nota Piesni CLXIV.

TY sam Pánie dawaß z nieba./ Ludźiom pokarm gdy go trzeba. Y ná rozkázánie twoje./ Z suchey skáły płyną zdroje.

2. Vżycz nam swey łáski wieczney./ Ná tey puszczy nie bespieczney/ Apożyw lud swoy wybrány./. Aż przyidźie w kray obiecány.

3. Ráczy nam dáć prawdźiwe wodze./ W mylney tego świátá drodze/ A oświeć nas Duchem swoim./ Że przy twojey prawdźie stoim.

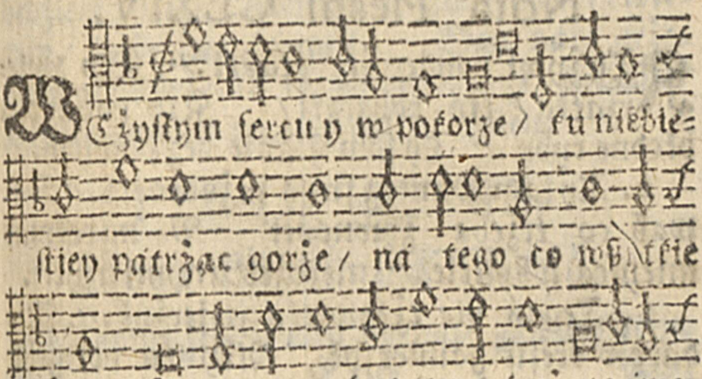
4. Náucz nas przystoyney miáry./ Jáko przyimowáć twe dáry/ Y ráczy je nam błogosłáwić./. Ták jákoś ie ráczył spráwić. A.

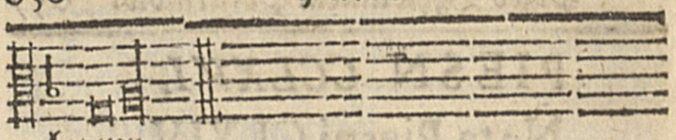
PIESN *CCLXVII.*

Nota Piesni CXXXIII.

RAczy poświęcić pokármy / Chryste stołu tego./ A day w dobrym sumnieniu/ pożiłenie z niego Niech z twey szczodrobliwości/ zażyiem społeczności/ w niebieskiey rádości: Amen.

PIESN CCLXVIII.





kaymy.

2. Otworz Boska reke Panie/ racz nam dać swe pożegnanie/ samego cie Boga znamy/ ciebie samego wzywamy/ o posiłek.

*3. Błogosław nam z swey miłości/ day Boże bysmy w godności/ twoich darow używali/ ciebie nie przepominali/ Pana swego/ Amen.

PO UZYWANIU PO-KARMOW.

PIESN CCLXXIX.

Nota Piesni CCLXV.

Wadz chwała o Panie tobie/ za te dary twoje./* Żeś nakarmił y napoił nas stworzenie swoie A jakoś dał chleb powszedni ciału ku żywności/ tak posilay słowem swoim dusz naszych krewkości: Przez Chrystá Syna tu ojego/ ktory z toba żywie/ w iedności Ducha świetego/ Bog wieczny prawdziwie: Amen.

PIESN CCLXX.

Nota Piesni CLXIV.

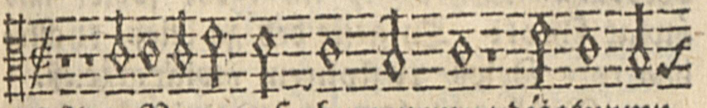
Kto żywi powietrzne ptaszki./* Kto zwierzątka/ kto robaczki/ Kto pod woda błędne ryby./* Ty sam Panie bez pochyby.

2. Ty sam Panie z swey szczodrosci./* Dawasz co trzeba żywności/ Y napełniasz mieysca wszystkie./* nieprzebranymi użytki.

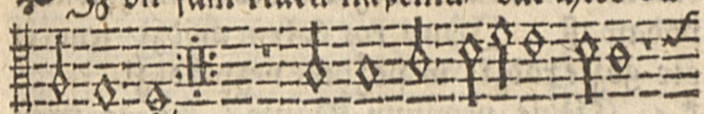
2. Tegoś sie człowieku zwierzyk./* Nis darow kresu zamierzyk Aby ku potrzebie swoiey./* Użyk hoyney łaski twoiey.

* 4. Bądź cześć / chwała twey miłości ./* Za takowe uczynności Żywże dusze á day chleba ./* Ktory płynie z twego nieba / Amen.

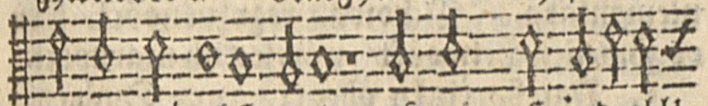
PIESN CCLXXI.



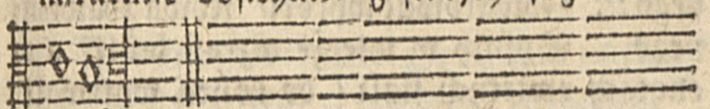
PAnu Bogu wszechmocnemu / dźiękuymy
Iż on sam ciału naszemu / dał chleb ku



w radości.
żywności ./* Raczył nas dary swoimi



nákármić obsitymi / z swojey szczodrobli=



wości.

2. Bądźże tuż Oycze niebieski / cześć y chwała tobie ./* Iże nás w tey nędzy ziemskiey / ták raczyłś mieć sobie: Żywiłś / chowałś y dárowałś / á wszem dobrem opátrowałś / ná wszelaką godźinę.

3. Bżyczże nam dźiatecżkom swym / poki będźiem żyli ./* Abysmy twym słowem / świętym / dusze swe kármili: Day nam grzechow odpuszczenie / w prawey wierze posilenie / w łásce twoiey pomnożenie: Amen.

PIESN CCXXII.

Nota Piesni CXXXIII.

DAymy cześć Panu swemu / za dary zrzyczte /

iete:/: Spiewaymyż z serca iemu / chwałę Jmię świete Pan się czcić rozkázuie/ Pan wdzięcznie cześć przyimuie / chwałę swe miłuie.

* 2. Bądź chwała Boże tobie / co z ziemie obłoki:/: Wyciągaß na cześć sobie / iako świat ßyroki Ty gesie deßcze leieß/ tychłodną rosę śleieß/ ty słońcem świat grzeieß.

3. Bydłu/ ptakom/ zwierzowi/ obroki wydawaß:/: A karmne człowiekowi na żywność podawaß Jemu rok rokiem chodzi/ iemu co śie gdzie rodzi/ w pożytek przychodzi.

* 4. Ciebie prośimy Pánie / biorąc twoje dary:/: Day godne używánie/ z przeßrzeganiem miáry Bżłowáy rozrżutności / broń od zbytniey chciwości/ y świeckich marności.

5. Darßy ciągłu obroki / racz Ducha naßego:/: Obwárować wyroki/ słowá zbáwiennego Byśmy w wierze wzrost brali/ á w cnotách świętych stáli / do końcá wytrwali; Ámen.

PIESN CCLXXIII.

Nota Piesni CCLXVIII.

PAnie Boże wßechmogący/ Oycze wiecznie krolujący/ ktory dla Syná swoiego/ daieß nam wiele dobrego/ z łáski swoiey.

2. Tobie służy dziękczynienie/ samemu dobrzeczenie; bo ty o wßystkich pieczą maß/ opátruieß/ mocno chowaß/ Krolu wieczny.

3. Amy z przyietych pokarmow / tu żywności danych darow/ tobie wdzięcznie dziękuiemy / y służną chwałę wzdawamy/ o Boże naß.

4. Bądźże/ Boże tobie chwałá/ cześć/ moc/

śiłá/

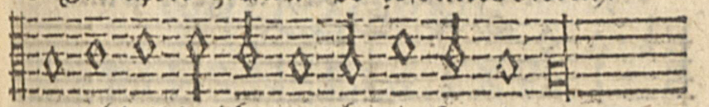
siłá/ jáſność/ ſławá: bos ty wſzyſtkich rzeczy Panem/ wieczńie pozegnánym/ Amen: Allelujah.

PIESN CCLXXIV.

Dancket dem HErren/ denn er iſt ſehr ſeundlich.



Dziękujćie Pánu/ bo ieſt miłoſierny/



a w obietnicách ſwoich záwſze wierny.

2. Ktory z Oycowſkiey ſwey ſzczodrobliwośći/ ciáku naſzemu dał chleb ku żywnośći.

3. Spiewayćież mu z ſerca wſzyſcy ſpołecznie/ miey od nas Boże cześć y chwałę wiecznie.

4. Ty nas dźiátki ſwe/ Oyczę naſz niebieſki/ kármiſz y odźiewaſz w tey nędzy ziemſkiey.

5. Day abyſmy cię prawdźiwie poználi/ Y ciebie jáko Oyca ſwego wzywáli.

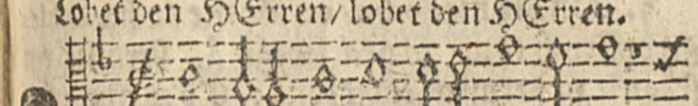
6. Przez Páná Jezuſá/ Syná twojego/ Pośrzednika naſzego jedynego.

7. Ten niech nam wſzyſtkim hoynie błogoſławi/ y krolestwá wiecznego/ nas nabáwi.

8. Ku chwale Imienia ſwego Boſkiego/ Amen śpiewáy/ kto z ſerca życzy tego. Amen.

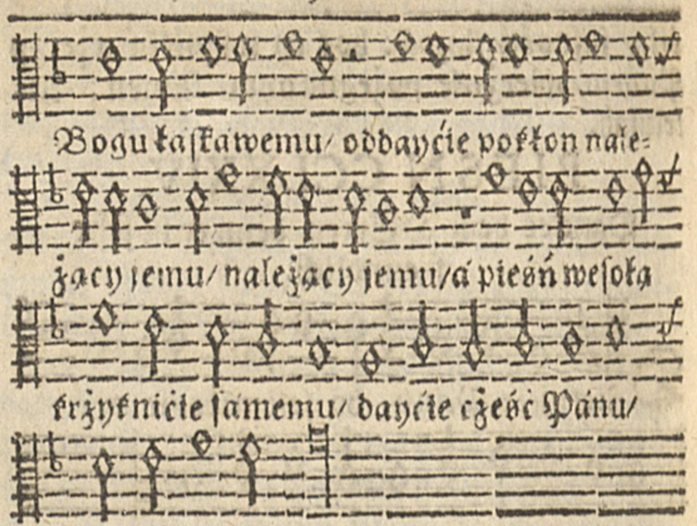
PIESN CCLXXV.

Lobet den HErren/ lobet den HErren.



Dáycie cześć Pánu dáycie cześć Pánu/

Bo



2. Spiewayciéż ſpołem/ śpiewayciéż ſpołem/ ſtawiąc Páná tego: chwalćie ná Arfie/ wdzięczney/ Bogá ſwego/ wdzięczney Bogá ſwego: Bo jeſt wielmożny/ znaczne czyny jego: Daycie cześć Pánu/ daycie cześć Pánu.

3. On ciemne chmury/ on ciemne chmury/ ná niebo przywodźi/ on dżdżem kropliſtym wyſchłą ziemię chłodźi/ wyſchłą ziemię chłodźi: ná wierzchách ſkálnych trwawe buyną rodźi: Daycie cześć Pánu/ daycie cześć Pánu.

4. On wſzyſtkim rzeczam/ on wſzytkim rzeczam/ dodawa żywnośći zwierzętá polne żywi z ſwey miłośći/ żywi z ſwey miłośći: Kruczętá małe ma ſam ná bácznośći: Daycie cześć Pánu/ daycie cześć Pánu.

5. On śie nie kocha/ on śie nie kocha/ w biegu byſtrych koni/ ni oká ſwego zá ſermierzem ſkłoni/ zá ſermierzem ſkłoni: Co w nim ufáją/ tych on mężnie bront: Daycie cześć Pánu/ daycie cześć Pánu.

* 6. Dziękuycie Panu/ dziękuycie Panu/

co wszystko sprawuje: z ktorego woda żywa wystakuje/ żywa wystakuje/ a nad grzeszny-mi litość pokazuje: Daycie cześć Panu/ daycie cześć Panu.

* 7. O JEsu Chryste/o JEsu Chryste/Synu nawyższego/ niech cie chwalimy godnie czasu tego/ godnie czasu tego: potym nas do-mieść żywota wiecznego: Daycie cześć Panu daycie cześć Panu Amen/

WIECZORNE.

PIESN CCLXXVI.

Nota Piesni CLI.

JEzu Chryste Panie miły/ tyś wszystkie piekielne siły/ przez meke swoje porazik/ á nam wieczny pokoy sprawik raczże miłosier-ny Panie/ wysłuchać naszc wołanie.

2. Jeśli Anjoka świetego/ aby z rozkaza-nia twego/ przed duszmymi przeciwniki/ bronik nas twe służebniki/ y zachowak bez wszey szko-dy/ od każdey nagłey przygody.

3. Tobie wszystko poruczamy/ cokolwiek od ciebie mamy/ coś nam użyczyk z łaski swey/ niech to będzie w opiece twey/ gdyż z Oycem y z Duchem świetym/ jesteś Bogiem wiekui-stym: Amen.

PES IN CCLXXVII.

Nota Pieśni XLVII.

Chryste dniu naszey świątkości/ nocne roz-pędzasz ciemności/ za prawa cie jásność znamy/ gdy twey nauki słuchamy.

2. Prosimy cie świety Panie/ racz dać spokoyne wyspanie/ pewnie gdy nas bronić będziesz/ trudności wiele odwiedziesz.

3. By

3. By nas ćieśći sen nie zmorzył/ á nie-
przyjaćiel nie zburzył: jeśliż mu ćiáło przy-
zwoli/ wiecznie nas sobie zniewoli.

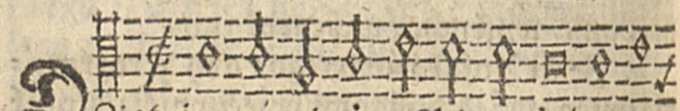
4. Oczy/ gdy śie snem zdeymuią/ myśli
serdeczne niech czuią/ zá twojey ręki obroną/
ſtudzy wierni mocnie ſtáną.

* 5. Panie naſz raczyſz nas bronić/ á nie-
przyjaćiela ſtłumić/ ſprawuiąc nas twoie ſłu-
gi/ ſwą krwią ſtárkeś naſze długi.

6. Raczyſz nas mieć ná pieczy ſwey/ tu
w tey ćieśkości ćieleſney/ Obrońcaś ty káż-
dey duſze/ ráczyć być przy nas Pánie záwſze.

7. Bądź chwałá Oycu wiecznemu/ y Sy-
nowi jedynemu/ weſpoł y z Duchem świe-
tym/ teraz y ná wieki/ Amen.

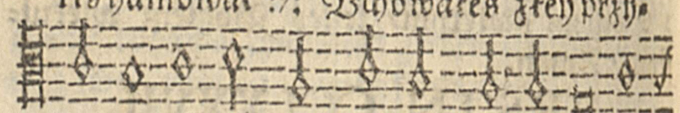
PIESN CCLXXVIII.



Dziękuiemyć wieczny Pánie/ żeś nas
Że/ máiąc o ſwych ſtárániu/ przećiwni-



żiś opátrował/
kiś hámował :/: Bchowałeś złey przy-



gody/ duſz y ćiał ſtrzegłeś od ſtrody/ twoy



dar wdzięczne pogody.

2. Ráczy nam z ſwego zmiłowania/ Oy-
cze pełny litośći :/: Przebaczyć myśli kochá-
nia/ ſłow márnych/ y wſzech złości Dla

Bą-

Baránká niewinnego/ y dla gorżkiey śmierci jego/ Synà namileyszego.

3. Strżeż nas Boże miłośierny/ y nádchodzącey nocy./* Skroć ſatańſki jad niezmierny/ ztęp chytrość/ uymij mocy Żeby ſumnienia dobrego/ nam nie odjął/ ábo ężego/ nie zbroił żałoſnego.

4. Bez twey wieczney ſtrożu mocy/ ſtraż ludzka nie uſtrzeże :/: Ty ſam patrżyſz we dnie w nocy/ ná świat z niebieſkiey wieże Ciebie śie Dyabli boją/ tráciſz te/ ktorzy złość broją/ wierni záś toba ſtoją.

* 5. Racż Anjoły Duchy czyſte/ zeſłáć nam ku obronie :/: Jáko obietnice iſte/ w świętym czyniſz zakonie/ Niech obozy rozbijáją/ niech śie koło nas ſtáwiáją/ niech czárta odganiają.

6. Jużći/ śie/ z bliżnimi ſwymi/ Oycze náſz poruczamy :/: Y z wſzyſtkimi wybránymi/ y z tym/ co z twych rąk mamy W ſumnieniu czyſtym nas choway/ przygod y ſnow złych uchoway/ do dnia w łáſce dochoway.

7. A gdy przydzie oſtáteczny/ zmierzł ſkonánia náſzego./* Day w wierze termin ſtáteczny/ bez zayśćia pieklelnego Duſze bierż/ y prowadż z świátá/ niech y ciáło trwa po świátá/ wzbudźie ná wieczne látá.

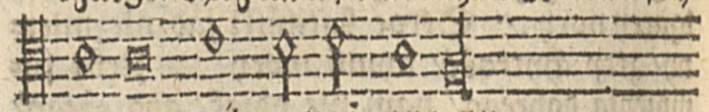
PIESN CCLXXIX.



Gdy Smierżkiem dochodzi treś czucia dżienne go/ á w oczy w wodzi przyſmiáł ſnu wdzięcznego



cznego/ bądź nam pomocny/ o Krolu wszech-



mocny/ w ciemny czas nocny.

2. Nieprzyjacioły chytre racz zapędźić/ świete Anjoły/ racz na straża zrządźić/ ducha naszego/ y ciała krewkiego/ ochroń od złego.

3. Myśl bogoboyna niech nas w sen zawodźi/ dobroć twa hoyna/ niechay z nami wschodźi/ przez sen na jawie/ trzymay nas łaskawie/ na dobrey sprawie.

4. Chore opatruy/ wyzwol więźnie Panie/ troskliwych ratuy/ wiedź Boskie staranie/ y nad starszymi/ y nad namłodszymi/ y nad średnimi.

* 5. Swieć Jmie twoje/ Oycze krolu wieczny/ wiedź rządy swoje day jeść chleb bespieczny/ zgładź co grzesznego/ skroć czarta srogiego/ zbaw nas od złego: Amen.

PIESN CCLXXX.

Nota Pieśni XXII.

RAcz zostać Panie z nami/ noc nadchodźi á światło twoje niech nam nie zachodźi/ dayże nam pomnieć ná mroc życia swego/ y tu zażywać sumnienia dobrego; A w ostatnim boju naszego zgonie/ niech ciało z duszą w twey będźie obronie: Amen.

PESN CCLXXXI.

Ku

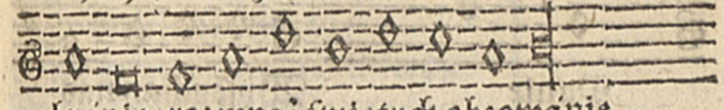


W twoiey twarzy/ młodzi y też starzy/ po-

gladamy/ Panie Chryste pokornie żadamy/



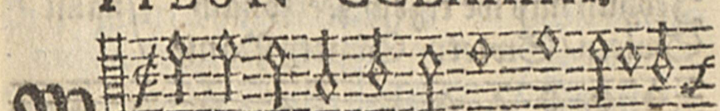
wyley swe pożegnánie/ ná całey Cerkwie ze-



bránie/ rozmnoż swietych obcowánie.

2. O Pátruy nas sam/ boś Oćiec/ náß y Pan/ my/ czeladź twa/ niech twoy odporca w nas mieysca niema: od wßelákiego złego/ záchowáy z wiernych káżdego/ przywiedź do troiestwá swego: Amen.

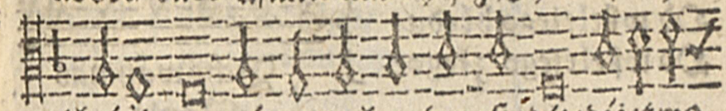
PIESN CCLXXXII.



My śie poruczamy w ręce twey moż-



ności/ całe ufanie mamy żeż Oycowstiey



miłości/ to coś począł pokonaß/ dźiedźictwo



nam w niebie daß/ ktore pogotowiu maß

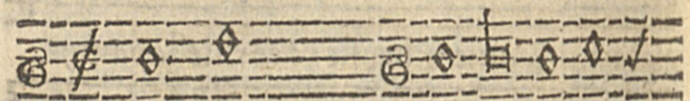
2. Tamći chwałe damy/ oprocz wßelkiey złości/ z Anioły záśpiewamy/ pełnym sercem rádości/ tak mowiąc: Pánie świety/ o wie-

kiem

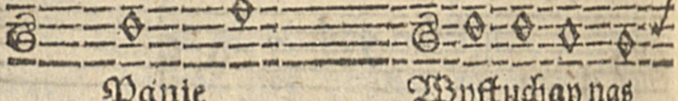
ciem nie objtey/ Swiety Boże náß/ Swiety: Amen.

LITANIA.

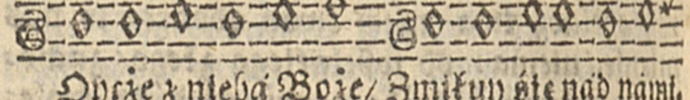
PIESN CCLXXXIII.



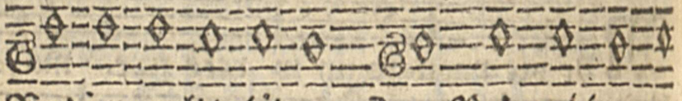
PANIE Zmiłuy śie
CHRYSTE Zmiłuy śie



Páníe Wysłuchay nas
Chryste Wysłuchay nas



Oycże z niebá Boże/ Zmiłuy śie nád námi.
Synu Odkupicielu świata Boże/ } Zmiłuy śie nad námi
Duchu świety Boże/
Jedyny náß we trzech Personách
Swiety/ Swiety/ Swiety Páníe



Bądź nam litościwy/ } Przepuść nam winy.
Bądź nam miłościwy/
Od wszelkiego grzechu/ }
Od wszelkiego błędu/ } Bchoway nas Páníe.
Od wszelkiego złego/



Od złości y chytrości szatańskiey/ } Bchoway nas Páníe.
Od nieopatrzney rozpaczney śmierci/

Od

Od moru y głodu
Od woyny y przelánia krwie naßey/
Od rozterku y od niepokoju/
Od ognia od gromu/ y od niepogod ßkodliwych/
Od wieczney śmierci/

Vchoway nas Pánie.

Przez tájemnice świętego wcielenia twego/
Przez święte narodzenie twoje.
Przez Chrześć/ y pość/ y pokußenie twoje.
Przez trwogi/ y krwáwe pocenie/ twoje.
Przez okrutne umęczenie twoje/
Przez śmierć y pogrzebienie twoje/
Przez zmartwychwstánie y wniebowstąpienie twoje/
Przez przyśćie Ducha świętego Pocießyciela.
W każdy czás udręczenia/ y smutku naßego/
W każdy czas złey przygody/ y nießczęścia naßego/
W godzinę śmierci naßey/ czásu nápilnieyßego/
W dzień ostátni/ á straßliwy sądu twojego

Wspomoż je nas Pánie.

My grzeßni prosimy/ Wysłuchay nas.

Vż bys kościoł powszechny Chrześciańśki oczyściać/ rządzić wspomagać/ y w prawdzie swey budować raczyk. Prośimy cie miły Panie.

Vżbys wszystkie wierne Pasterze y sługi kościelne/ w twoim ścierym słowie/ y żywocie świętym zachować raczyk.

Vżbys od nas bałwochwalstwá/ kacerstwá/ y wszystkie z gorszenia oddalić raczyk.

Vżbys szátana pod nogámi nászymi zetrzeć raczyk.

Vżbys robotniki wierne ná żniwo swoje wysyłáć raczyk.

Vżbys wzrostá rozkrzewienie słowá/ y owoc Duchá twego! wszytkim słuchaczom dáć raczyk

Vżbys upadłe wznośić/ á stoiące posilać raczyk. Prośimy cie miły Panie.

Vżbys nas w wierze żywey/ w miłości y w nádźiei fundować/ y pomnażać raczyk/

Vżbys mdłe/ á pokusámi ztrwożone/ podnaszać y wspomagać raczyk.

Vżbys nas pod dobrym panowániem Zwierzchności w uczciwym y spokoynym życiu zachować raczyk.

Vżbys Krolá Pana naszego/ y wszystkie Pany Chrześciańskie Duchem swoim świętym rządzić/ á szczęściem y uslawicz- Prośimy cie miły Panie.

nym nad nieprzyjacioły twymi zwycięstwem cieszyć raczyć.

Prosimy cię miły Panie.

Vżbyś Rady y Państwo/ ze wszystkimi Stany w zgodzie y w sprawiedliwości zachować raczyć.

Vżbyś Państwu naszemu dźiedźicznemu błogosławieństwo swe/ długie z drowie/ y szczęście dać raczyć.

Vżbyś Vrząd tutecżny/ y wszystko Pospolstwo/ łaską swą rządzić/ y sprawować raczyć/

Vżbyś na wszytkie udręczone/ niebespieczne/ smętne/ siroty/ łaskawe baczenie mieć raczyć.

Vżbyś bezżemiennym czasu ich y wychowuiącym dźiatki/ na pomocy być raczyć/

Prosimy cię miły Panie.

Vżbyś sam dźiatek strzegł/ y chorymi się opiekać raczyć/

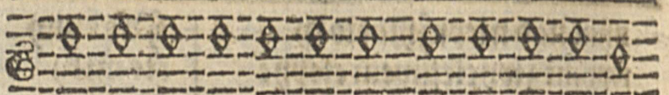
Vżbyś wiecznie/ y jete od nieprzyjaciół Pogańskich wybawiać raczyć.

Vżbyś nieprzyjaciołom/ y przeciwnikom naszym wierne upamiętanie dać raczyć.

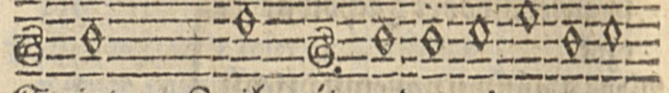
Vżbyś urodźiajom ziemskim błogosławić/ á nam na świecie potrzebne pożywienie dać raczyć/

Prosimy cię miły Panie.

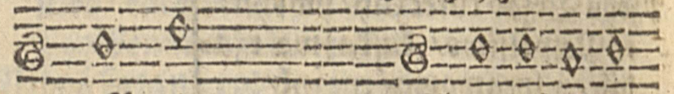
Vżbyś nas wysłuchać/ y wszystko uczynić raczyć/



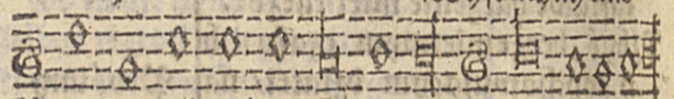
O BARANku Boży/ ktery gładziß grzechy
O BARANku Boży/ ktory gładziß grzechy
O BARANku Boży/ ktory gładziß grzechy



Swiata/ Zmiłuy śie nad nami.
Swiata/ Oreduj za nami.
Swiata/ Pokoy swoy day nam/ á bądź zawżdy z nami.



Panie Wysłuchay nas
CHRJSTE Wysłuchay nas
Panie/ Wysłuchay nas



Panie/ zmiłuy śie nad nami/ Amen.

PIESN CCLXXXIV.

Nota Piesni CLVII.

ZMiłuy śie Boże zmiłuy nad nami/ á łaska twoia niech bedźie z nami.

2. Zmiłuy śie/ zmiłuy Panie/ JEzuśie/ naświetßy Duchu/ prośim zmiłuy śie.

3. O Swiety/ Swiety/ Swiety naß Panie w tobie my sámym mamy ufanie.

4. Wßechmocny Boże/ w Troyrzy jedyny/ bądź nam miłośćiw zgładź naße winy.

5. Zchowayże nas grzechow y złośći/ strzeż od Satańskiey srogiey chytrośći.

6. Od nagłey śmierći/ y nie opatrzney/ uchoway Panie śmierć rozpaczney.

7. Od moru/głodu rozterkow/woyny/uchoway Panie/ day czas spokoyny.

8. Odegnia/ gromow/ od złey przygody/ y od szkodliwey strzeż niepogody.

9. Od wieczney śmierci uchoway Panie/ błogosławione/ day nam skonanie.

10. Przez tajemnice wcielenia twego/ y narodzenia/ z Panny czystego.

11. Przez chrzest/ y post twoy/ cudowne sprawy; przez pokuszenie/ y twoy pot krwawy.

12. Przez twe okrutne na krzyżu męki/ wspomoż nas JEzu/ wezm do swey ręki.

13. Przez nadrożną śmierć/ przez rany twoje/ wspowoż nas JEzu/ zbaw sługi swoje.

14. Przez twe chwalebne/ zmartwych powstanie/ wspomoż nas przez twe w niebo wstąpienie.

15. Y przez zeslanie Ducha świętego/ wspomoż nas Panie/ czasu każdego.

16. Czasu nieszczęścia/ czasu frasunku/ wspomoż nas Panie/ doday ratunku.

17 Prosim kościoła swego racz bronić/ niezwyciężoney jego pogromić.

18. Wykorzeń grzechy/ zgorszenia/ błędy/ niech twoja chwała zakwitnie wszędy.

19. Day robotniki na żniwo swoje/ niech/ szczerze słowo łaskę twoje.

* 20. Prosimy day nam Ducha świętego niech owoc niesiem z słowa twojego.

21 Pomoż w miłości/ y w wierze żywey/ utwirdz w nadziei y nas niewątpliwey.

22. Racz Panie Zwierzność nasze sprawować/ nas pod jey rządem w pokoju chować.

23. Lud pospolity rządź łaską swoją/ niech
jáko Páná ciebie śie boją.
24. Sieroty/ wdowy/ więźnie/ trosklí-
we/ y konáiące/ cieß litośćiwie.
25. Wßyscy ktorzy cię Pánie wzywáją/
niech wspomożenia twego doznáją.
26. Błogosław ziemi/ niech urodzáje/ y
dostatek nam żywności dáje.
* 27. Wysłuchayże nas/ Pánie/ wołamy/
niech z tad/ jes Oycem nászym/ poznamy.
28. BARANKU Boży/ Pánie JEzu-
śie/ zgładź grzechy nászе/ prośim zmiłuy śie.
29. BARANKU Boży/ Pánie JEzu-
śie/ módl śie zá námi/ prośim zmiłuy śie.
30. BARANKU Boży/ Pánie JEzu-
śie/ pokoy swoy day nam prośim zmiłuy śie.
* 31. Zmiłuy śie Boże/ w Troycy jedyny/
bądź nam miłośćiw/ zgładź nasze winy/ Amen.

PIESN CCLXXXV.

Litánia do Páná JEzusá.

Zwitay wieczna jasności/ świátło z Oy-
cowskiey istności/ O JEzu Jákobowego
Gwiazdo domu wybranego.
2. Ktorys w wieczney śmierći ćieniu/
wßed Ewinemu plemieniu/ z kad sroga ćma
ogárniony/ Lud/ przez cię jest oświecony.
3. Tys sam człowieká pierwßego/ wspárł
w śmier-

w śmierci pogrążonego/ y nas nędzne jego syny/ zbawiłk/ zmywszy swą krwią winy.

4. Tyś sam jesteś forta do nieba/ wątpić nam w tym nie potrzeba/ przez cię/ do niebieskiey bramy/ jedynego przyiścia mamy.

5. Tyś otworzył tajemnice/ wieczney żywotá krynice/ y trzymasz w swojey prawicy/ klucz do niebieskiey świątnicy.

6. Żaden na ziemi ni w niebie/ nie znaleźion oprocz ciebie/ cobyć był w tey czci zrownány Baránku niepokalány.

7. Do ciebie tedy samego/ wołamy czásu wszelkiego/ O JEzu nasze zbáwienie/ racz nam dać swe wspomożenie.

8. Bądź chwała/ cześć/ wyssawiánie/ Tobie wieczny Pánow Pánie/ z Oycem twym y z Duchem świętym/ rowny w Bosstwie nieprzeyętym.

PIESN CCLXXXVI.

Taż Nota. Abo Piesni CCXXX.

JEzu Pánie nasz nad Pány/ Boże wiecznie pożegnany/ Boże mocny y prawdziwy/ Boże na wiek wiekow żywy.

2. Emmánuelu istotny/ wybawić lud swoy ochotny/ JEzu Boże nasz śechmogący/ wspomagay lud w cię wierzący.

3. JEzu Synu żywiącego/ Bogá y wkasny kształt jego/ Synu Boży jednorodny/ rowneyż z Oycem chwały godny.

4. JEzu wieczne Boże słowo/ przez które stánął gotowo wszytek świát/ JEzu mądrości Oycowska od nasech wieczności.

5. Jezusie książe pokoju/ Znyiężco

śmierći y boju / Hetmanie niezwyćiężony / użyczay nam twey obrony.

6. JEzu pośle Boży / twego Pásterzu stadká mákego / głowo Cerkwie krwią nábytey / ſłáko mocy niepożytey.

7. Krolu Krolow Pánie chwáły / Zbáwićielu doſkonáły / Przyczyńco náß / ty na pieczy miey dziedzictwá twego rzeczy.

8. W pośrzod Bogáy człowieká / tyś ſam pośrzednik od wieká / tyś Odkupiciel náß práwy / rácz być ná lud swoy łáſkáwy.

9. Báránku Boży / co dźugi / krwią płáciß zá twoje ſługi / Tyś ofiárą y Kápłanem / Tyś w domu Oycowſkim Pánem.

10. Tyś ſłońce ſprawiedliwośći / Tyś jutrzenká z wyſokośći / twoją świátłość / świát oświeca / twoy Duch niech w nas cnoty wźnieca.

11. JEzu mánno / JEzu chlebie / ktory roſćie w ſámym niebie / pokármie głodnych / ochłodo prágnących / y żywa wodo.

12. JEzu dobroći / ſłudnico / JEzu żywotá krynico / poſił nas łáſki twey zdrojem / ześ przy tobie oſiojem.

13. JEzu tyś prawdá / tyś drogá / ktora prowádźi do Bogá / tyś nam oyczyzna / tyś drzwiámi / do nieba: Modl śie zá námi.

14. JEzu obrońco ściśnionych / Jezu ućieczko ſtrapionych / ſmetnego uweſelenie / podporo ná mdłe ſumnienie.

15. Nieumiejętnych Doktorze / Lekarzu chorych / á wzorze świętych poſtępkow: rácz twymi / wieść nas ścieżkámi práwymi.

16. Nádźiejo wiernych / ufánie grzeſznych / zaſłepco

zaślepco o Pánie złoczyńcow na śmierć ſkazanych/ przyznay nas za pojednánych.

17. Sędzio umárłych y żywych/ gdy podług ſtow ſwych prawdźiwych/ uśiędźieſz na ſtraſznym tronie/ poſtaw nas po prawey ſtronie.

18. Przez twe wſzyſtkie ſprawy świete/ przez krzyż y trudy podjete przez śmierć y zwycięſtwo twoje/ wyſłuchay nas ſługi ſwoje.

* 19. Záchowáy nas grzechow zmázy/ duſz y ciał obroń od ſkázy/ nágłą śmierć/ mor/ głod y woyny/ oddal/ á zdarz wiek ſpokoyny.

20. Ockni ſię/ niech twojey łodźi/ burzliwe morze nie ſzkodźi/ wyryway ſwych ze złey toni/ y piáſtuy ná Boſkiey dłoni.

21. Rozpadź błędnych nauk chmury/ á ogrodź te ſwymi mury/ co o chwale twojey rádzą/ y ufność ná tobie ſádzą.

* 22. Moc á/ lub zdrádą nikomu/ nie day przewodźić w twym domu/ á do jednośći y zgody/ wiedź w cie wierzące narody.

23. Niech ſię prawdy twey doſtánie niewiernym/ niech y pogánie/ czczą cię ná wſze świátá ſtrony/ porzuciwſzy zabobony.

* 24. Krolá z Rzeczą poſpolitą/ dáruy łáſką twą obfitą/ miey głowę jego z ſobą/ pod Boſką twoją obroną.

25. Senat jego y Hetmány/ Ryceríwo y inne Stany wſzyſtkie/ w tey źiemi/ racz twoją okryć opátrznośći zbroją.

26. Naſze też domowe ſprawy/ drogi/ práce y zábawy/ y cokolwiek jedno mamy/ twey opiece oddawamy/

27. Niech ſię przeciw tym opowie twa ſtraż/ co ná naſze zdrowie czuią/ niech nam nic nie ſzkodzą/ ci co nád námi/ przewodzą.

28. Niech nas ognie/ frwanki/ głody/ mijają/ y złe przygody: Lecz nade wszystko/ o Boże! niech nas wieczna śmierć nie zmoże: Amen.

PIESN CCLXXXVII.

KRolowi nad wszemi Krolmi/ a Panu nad Pany/ ktory on sam nieśmiertelność ma/ jemuż bądź cześć y chwała wieczna.

* 2. Bogu Oycu y Synowi/ y Duchu świętemu/ niechay będzie wieczna cześć chwała/ jako Bogu wszechmogącemu: Amen.

PRZYDATKI HYMNOW SWIETYCH,

Nà *Adwent*.

PIESN CCLXXXVIII.



PRzyszedł do nas Obrzym mocny/ żeby nam był pomocny/ Chrystus Mesyasz Izraelski/ Krol sławy/ stworzyciel niebieski/

. Wyniszczył siebie samego/ wziął kształt sługi podłego/ wziął krewkie ciało miasto zbroje/ tocząc z Czartem dziwne boje.

3. Bog Człowiek w jedney Osobie/ sam nie folgując sobie/ oboje śmierć/ cięszną y wieczną/ zgładził męką swą dostateczną.

4. Skoń-

4. Słońce niebieskiey jásności/ przyszło wkraje ciemności/ á oświecać świátłością każdego/ na krąg świáta przychodzącego.

5. Stał śie głową swym wybránym/ ścisłe wik na sobie sámym/ Kościoł/ ktory wiárą buduje/ á spolną miłością związuje.

6. Życiem/ cudámi/ swym słowem/ pojedynkiem krzyżowym/ trymfuiąc/ woła każdego/ pod chorągiew do woyská swego.

7. Spisuje sobie powolne/ mieczem gromi swowolne/ rzuca strzáły gniewu srogiego/ ná człeká prawdźiwie odpornego.

8. Chce by śie wszyscy uznali/ żeby łaski łukali/ uciekaiąc z błędu/ z niewiáry/ pod posłuszeństwo świętey wiáry.

9. Wtych co śie mu oddawáią/ Co jego słow słuchaią/ z Oycem z Duchem czyni mieszkánie/ y z nimi ná wieki zostánie.

10. Takowego duchownego/ gmáchu/ Bogá żywego/ ni ciáło/ ni świát nie zhołduje/ ni piekło/ ni Szatan zwoiuie.

11. Szczęśliwy gość pokoy Boży/ cnoty zbáwienne mnoży/ z trwog wywodźi/ wzły czas rátuie/ przez śmierć droge w niebo toruie.

* 12. Pan JEzus Duszy wierzącey/ ciałem śie rozchodzącey/ Otwiera nieśmiertelne wrotá/ do pociech wiecznego żywotá.

13. A skoro śie ná sąd ziáwi/ wzbudziwszy ciáłá/ stáwi poprawicy/ z Duszą złączone/ á w wieczną chwałę obleczone.

14. Tám głowy swoie podniosą/ tám korone odniosą/ Vyzrzą Swiesł czasy wiecznymi/ pomstę Bożą nád niezbożnymi.

* 15. O Panie znami zkaczony/ bądź na wieki wielbiony/ jeś na mizerney raczył ziemi/ byt mieć znami ſtugami twemi.

16. Wielebny pośle niebleſki/ dawco zbáwienney łáſki/ poki świat/ Kościoł buduy ſobie/ á nam day żywot wieczny w tobie.

PIESN CCLXXXIX.



GJeſ śie Corko Syońſka/ Cerkwi Chrześciańſka/ z przyścia gośćia wielkiego/ Zbáwićelá twego/ ráduy śie ſerdecznie/ ſpiewáy mu wdzięcznie/ z śiebie wſzyſtkich ſproſnośći/ zrzućiwſzy ćiemnośći/ bierz ſáte świátłośći.

2. Zátrzyć Pámięć więzienia/ okow/ utrapienia/ miaſto trenu żałośći/ záczni Pieśń rádośći/ boć śie już Bog ſtáwił/ by ćie wybáwił/ On bez twojey zaſtugi/ zpłáćił zá ćie długi/ wziąwſzy ſpoſob ſtugi.

3. Krol ktory z niebios wyſzedł/ po ćie ná świát przyſzedł/ uwolnić ćie ćieſzkiego/ járzma Zakonnego: krwią ſwoją popłáćił/ co Adam

ſtrą-

ſtracił / wiec y z wielkiey ochoty / ſwoy ſtroi ſwe roboty / dawáć zá klenoty.

4. Dźiwne tytuły jego / ćieſzące wiernego / Krol cichy / ſprawiedliwy / Zbáwiciel prawdźiwy / Pokoy zwiaſtuiący / łuki krußący / á rząd Kroleſtwá iego / przez świát do ſámego / morzá oſtatniego.

5. Wßyſtkich do ſiebie ludźi / woła / ſpiące budźi / nie odrzuca żadnego / by też naliżſzego / do niego łáknący / podźćie prágnący / ćiężáry ſwe ná niego / kładźćie / biorąc zniego / moc życia wieżnego.

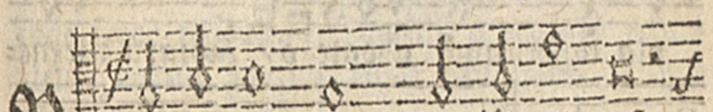
6. Pełen Boſkiey miłośći / zſtąpił zwyſokośći / Corko Syońſká tobie / ku wdźięcżney ozdobie / by pogromił śmiele / nieprzyiaćiele / á ty bierż z pełni jego / mnoſtwo dobrá wßego / zá dar łáſki iego.

7. Zdawna Pátriárchowie / Prorocy Krolowie / zpociechą go czekali / ſerdecznie żądali / by niebo przełomił / ná świat śie ſkłonił / już zpełnił jich żądośći / ku náſzey rádośći / z ſwey ſczerey miłośći.

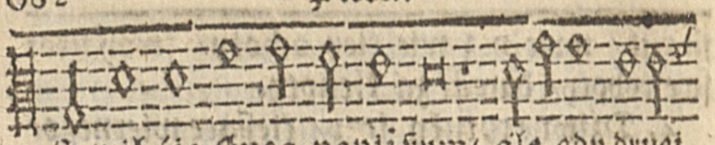
* 8. Poprośmyż Krolá ſwego / z serca duſznego / by nas w ſwey wierze chował / Duchem ſwym ſpráwował / zmiłośierdźia ſwego / broniąc od złego: Dayże nam mieć Pánie / w twym ſpokku mieſzkánie / z tobą Krolowánie / Amen.

PIESN CCXC.

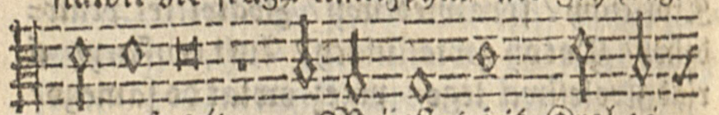
Nota Pieśni XLVIII. Abo.



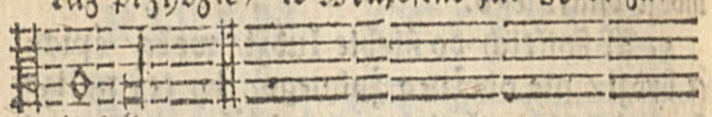
PAn Chryſtus wſwym przyśćiu pierwßym / ſławił



stawił śie sługa naniżśym/ ale gdy drugi



raz przyydźie/ w Máiestat jáko Krol zá-



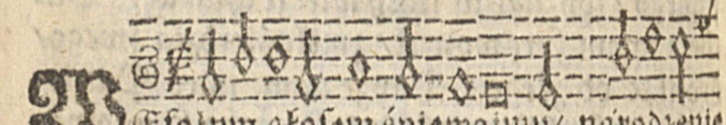
śiedźie.

2. Tu był wśystkim miłośćiwy/ tám już Sędźia sprawiedliwy/ wiernym da niebieską radość/ niewiernym piekielną zakość.

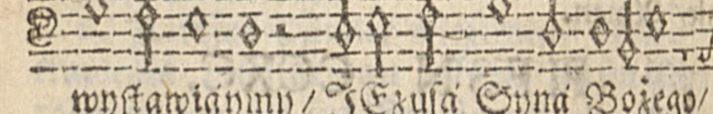
3. Ci są pełnymi nádźieje/ ktorych wiárá Cnoty śieje/ bo Owoc zásiewku tego/ zbierać będą dniá sądnego.

* 4. Day nam Oycze w Synu ożyć/ owoc wiáry rácz rozmnożyć/ day w dobrym śczęśne wytrwánie/ á w niebie wieczne mieśkánie/ Amen.

NABOZE NARODZENIE PIESN CCXCI.



WEsołym głosem śpiewáimy/ národzenie



wyśtawiáymy/ JEzuśá Syná Bożego/



dla wybránych ubogiego/ świátu nieznáczńego.

2. Który dla nas z nieba zstąpił/ nas w winie naßey zastąpił/ skrußył kárk węża stárego stwirdźił serca strapionego/ zápomogł wiernego.

3. Więźnie z ciemnice wybawił/ z frasowanym rádość sprawił/ przez swe na świecie znijenie/ wpodłym chlewie urodzenie/ y wßech nędz skußenie.

4. Dźiecie śie narodźiło nam/ Syn nawyższego ludźiom dan/ rzekł Prorok/ dał znać Gabriel iż Syn Pánny Emmanuel/ BOg znami zbawićiel.

5. Toż Pasterzom zwiástowano/ á po wolách obwołano/ przez Muzykę zwyśokośći/ wśrzod nocy w wielkiey jásnośći/ dla wiekßey rádośći.

6. Co od nas Adam odwrocił/ to nam PAn JEzus przywrocił/ Ray Roskoßny/ stroy serdeczny/ żywot od wßech krwog bespieczny/ pobyt z Bogiem wieczny.

7. Anjeli śie rádowali/ wyprawnym głosem śpiewali/ chwałą Bogu niebieskiemu/ pokoi Ludowi Swiętemu/ w jednocie stałemu.

8. Chwalmyż y my Bogá śmiele/ iż nam podał pociech wiele/ żywotá nieskończonego/ przez Syná swego mikego/ nam wkaźnie dánego.

* 9. O Skarbie Boskiey łáskawośći/ toś przyßedł pełen mikośći/ byś każdego udarował/ ktoby cię sercem czesłował/ á twe Słowa chował.

10. Skońce Domu niebieskiego/ oświeć znas serce każdego/ twoich wyrokow kázániem/ darow zbáwiennych nádániem/ cnym wiáry wyznániem.

*11. Racz do nas Gościu przyśpieszyć/ racz nas wsumnieniu ucieszyć/ twoja świeta uczesnością/ Zboru twego społecznością/ niebiesła radością.

12. Bym cie tu wiarą poznali/ potym w niebie oglądali/ Krola swego nawyższego/ po Prawicy siedzącego/ u Oyca wiecznego/ Amen.

PIESN CCXCII.

Nota Piesni CLII.

OYca Niebieskiego/ chwalmy ztey miłości:/: Iż nam Syna swego posłał z wysokości:/: W Bostwie sobie rownego/ Jednorodzonego/ ktory wczasu pełności/ na się oprocz złości/ wziął ludzkie krewkości.

2. Narodzenie Swiete/ w nędzy á w pokorze:/: W świata niewzięte/ sławne w Bożym Zborze./: Swieci Patriárchowie/ Prorocy/ Krolowie/ uadzieje w nim składali/ ná świat go żądali/ nań z chęcią czekali.

3. Ale im nie dano/ Boga widzieć wcześle:/: ná insze chowano/ takowe wesele:/: Pasterzom w oświetności/ Anjoł z wysokości/ do Bethlehem tść kazał/ na pieluszki wskazał/ to Dziecie ukazał.

4. Ktore Oyca w Niebie/ a Matkę na ziemi:/: Malać/ w kądnie z siebie/ Kory Anjelskimi:/: Mesiaszowe sprawy/ są iego zabawy/ iuż chromi postępuią/ ślepi wzrok przyimuią/ nędzni się rądnią.

5. Wiele ich żądało/ na świat przyścia iego:/: Nie wiele poznało bytność Tworce swego:/: Lecz ći co go przyięli/ te moc z nie-

go

go wźieli/ że przysposobionymi/ przezeń dziedzicznymi/ są Synmi Bożymi.

6. Ktorzy go miłują/ wolą swą poddáją :/: Skutkiem naśladują/ á pod krzyżem trwają :/: Ci pożywają zniego/ sumnienia czystego/ przyczynia śie zá nimi/ nie sądźi śie znimi/ y jest záwżdy z swymi.

*7. Ojednorodzony/ Synu nawyższego :/: Dla nas narodzony/ z żywotá czystego :/: Rácz nas odrodźić sobie/ day że służąc tobie/ praw twoich przestrzegamy/ w wierze śie zmacniamy/ á przy prawdźie trwamy.

8. Czegośmy już doszli/ z twey szczerey miłośći :/: Day byśmy w tym rośli/ z wiary/ y szczerośći :/: Swiatło ktoreś zaświecił/ ktoreś w sercách wzniecił/ day by śie pomnażáło/ by go światy ciáło/ w nas nie zágaszało.

*9. Day nam cześć o Panie/ w niebieskiey radośći :/: Day wieczne mieszkánie/ gdźie niemasz ćieszkośći :/: Gdźie ćie chwalą Anjeli/ niezmiernie weseli/ day bym znimi tám byli/ w twarz twoję patrzyli/ wiecznie ćie chwalili/ Amen.

PIESN CCXCIII.

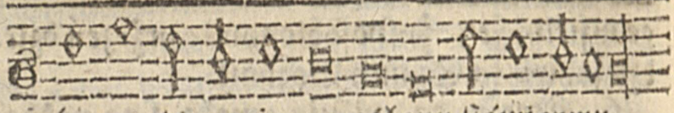


Wż usilnie/ z szyscy pilnie/ głosy brzmiąc/ Wyśpiewując/ potrzykując/ serćy wdźię-

cymi/

cznymi :/: Pana Boga wysławiaymy/

cześć



cześć mu oddawajmy/ pokłony stáwiajmy.

2. Że miłego/ Syná swego/ świátu dárował:/: Dla zbawienia/ obżywienia/ go ofiárował :/: Którego to uniżenie/ naßych win zgładzenie/ Duß jest uwielbienie.

3. Cześć wiecznemu/ niebieskiemu/ Oycu bądź dana :/: Że nas zbáwił/ że nam stáwił/ takiego Páná :/: wktorym wßyscy żywot mamy/ y otrzymawamy/ to o co żądamy.

* 4. Owielkości twych miłości/ Pánie Jezusie :/: Żeś nawietßy y náświetßy tak uniżił śie :/: Do Krzyża nader srogiego/ posłußny swojego/ Oyca Niebieskiego.

5. Náße winę/ y przyczynę/ płácżu wiecznego :/: Smiercią ś zgładźił/ á w prowádźił/ do domu swego : Oycá s nam swego przejednał/ pokoy wieczny zjednał/ Ray Niebieski przyznał.

* 6. Bądźże chwałá/ wiecznie stáłá/ z twych uczynności :/: Stworzycielu Zbáwicielu/ Krolu wieczności :/: Hallelujah powtarzajmy/ z serca mu śpiewajmy w nim całe dufajmy.

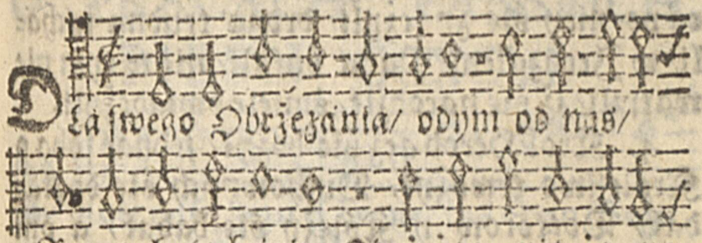
7. Bo on broni/ strzeże/ chroni swoich sług wiernych :/: Zadajmyż go/ Páná swego/ w prożbách pokornych :/: Aby on z nas potępienie/ zjął/ przez swe zniżenie/ á dał uwielbienie.

* 8. Pánie Chryste/ tyś zajiste/ náß Odkupicitl :/: Z wiecznie wzietym/ Oycem świętym/ Bog y Zbáwiciel :/: Racz krolować

mit

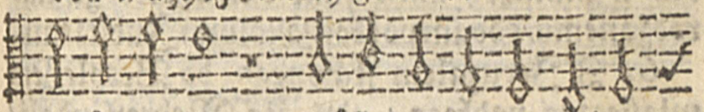
miedzy námi/ chętnymi sługámi/ łaską twą bądź znami. Amen.

NA NOWE LATO.
PIESN CCXCIV.

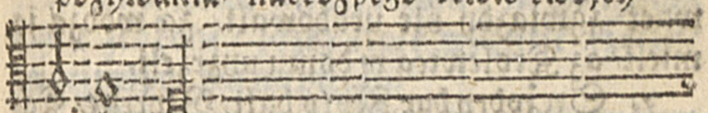


Dla swego Obrzezánia/ odym od nas/

Jezu/ zke kochánia/ Odrzej sercá nieczemnośći/ á użycz świętey godnośći/ nam do



pożywania/ nadroższego krwie twojey



przelánia.

2. Dla twojego Imienia/ użyćz nam spokoynego Sumnienia/ Zbáwićielu łáskawy/ posfortuń wiernych twych sprawy czyń wprawdzie stałeczne/ day w kśięgach żywota Imię wieczne: Amen.

NA TRZY KROLE
PIESN CCXCV.

Taż Nota.

Radujśie z tego wierny/ że nas náwiedźił Bog miłośierny/ z Nieba ná świat zstąpiwszy/ á czystą Pánne ulubiwszy/ zktorey w jey czystośći/ przyjął krom grzechu ludzkie krewkośći.

2. Choć

2. Choć o nim nie wiedźieli/ ći co go nachętniey witáć mieli/ jednak śie pilnie zjáwiał/ Anjoły z nieba świadki stáwiał/ gwiazdę nową spráwił/ by swe przyśćie dalekim objáwił.

3. Mędrcy ja obaczyli/ na wschod Słońcá po niey śie znáczyli/ droga trudną jáchali/ w Jeruzalem Páná szukali/ nic w tym nie wątpili/ iż śie národźił/ śmiele świadczyli.

4. Król Herod ácz śie bożył/ jednak sobą o Krolestwo trwożył/ Duchownych śie dokładał/ Doktorow y Kśięży śie badał/ á oni znáć dali/ że z Bethlehem Jezusá czekali.

5. Drogę Mędrcom zpisawszy/ á czás národzenia zrozumiawszy/ rzekł im idąc pytaycie/ á znalazłszy mnie znáć dawáycie/ że národzonemu/ oddám pokłon Krolowi Judstiemu.

6. Z Jeruzálem stáwnego/ do Bethlehem miásteczká podłego/ gdy śie Mędrcy udali/ wnet zgwiazdy śie urádowali/ zá wodzą ją mieli/ áż Krolewicá w domu uyzrzeli.

7. Szczodry dar złoto dáli/ Myrrhę/ Kádźidło ofiárowali/ kłániając śie mátce/ dźieciątku a Bogu wielkiemu co sercem wierzyli/ to upominkámi wyrázili.

8. Bog przez te świadki świadczył/ iż iuż Syná swego posłáć raczył/ ktorego w Judztwie stawił/ á po wszystkiem świecie ostawił żeby iuż inszego/ nikt nie czekał/ ale przyjął tego.

* 9. Oczy błogosławione/ wiernych/ ktore na to sporządzone/ by z wiáry ogladały wiele na ziemi Páná chwały. Day Chryste/ żeby my/ ná cie przez zwiárę żywą pátrzymy.

10. Ktorys dźiwny wspráwách swych/ O

Boże

Boże bądźże tobie chwała z nich/ day byśmy cię w nich znali/ coś nam zgotował pożywali/ w nádźiei na świecie/ a po śmierći/ wrádośnym żywocie/ Amen.

O PRACACH PANSKICH, PIESN CCXCVI.



Pánie naß Jezu Chryśie/ tyś Syn Boży

záśie/ ják w Oycá w cię wierżymy/ rownie

ják Oyca czćimy.

2. Tyś słowo niestworzone/ w wieczńym Oycu złożone/ przez które wßyśtkie rzeczy/ stworżywßy/ ma na pieczy.

3. Y myśmy twym Stworżeniem/ twojem wyobrażeniem/ z tym śie opowiadamy/ że cię zá Krolá mamy.

4. Tyś dla rodu ludzkiego/ wźiął kßtałt sługi/ podłego/ tyś nas Bogu zápłácił/ á Smierćy Czártáś strácił.

5. Zmartwychwstawßy krolujeß/ w niebie/ wźiemi pánujeß/ kładąc pod nogi sobie/ te co odporni tobie.

* 6. Báránku Boży wieczny/ myśmy twoy lud dźiedźiczny/ tyś jeśt naß Pan jedyny/ nie mamy nic do nas inny.

7. Myśmyć twoj/ Pánie naß/ to świádectwo nám dawaß/ co z nas trwogi zdeymuje/ á wćle ufność w prawuje.

8. Że

8. Że gdy śie na Sąd zjáwiß/ poprawiwszy nas stáwiß/ y káżeß nam do swego/ Krolestwá dźiedźiźnego.

* 9. JEzu Chryste náß Pánie/ wieczne Swietych kochánie/ ukáż śie wswey sławności/ pobierz nas do radości/ Amen.

O MECE PANSKIEY.
PIESN CCXCVII.



CHryśie Krolu/ Stworzycielu/ jedyny naß Zbáwicielu/ przyjmi od nas chwáły wdźięczne/ y prozby naße serdeczne.

2. Tyś od Bogá Oyca znieba/ widząc iż nam tego trzebá/ przyśedł do nas w ten nedzny świát/ z czystey dźiewice śliczny kwiát.

3. W tym świetym ktoreś wźiął ciele/ nástąpiłeś ná śmierć śmiele/ ciáłem odkupując ciáło/ áby wpiekle nie gorzáło.

4. Zdrádzones w Ogrodźie w nocy/ będąc pełen Bostkiey mocy: bo ná twe wznák pádli słowo/ co cię jáć chćieli gotowo.

5. Day Jezu byśmy oddali/ tobie śie ná ćześć kłániali/ Słow twych uprzyjmie słuchájąc/ w posłuszeństwie sług twych trwájąc.

6. Jeśtyś/ byś uwolnił jeśte/ z hańbiones áby ś przeklete/ wierne swe ubłogosłáwił/ wpokoju niebieskim stáwił.

7. Oczy twe świete záwito/ twarz pięściámi

mi śliczną bito/ mowiąc: powiedz nam zaiśćie/ kto cię bije/ Jezu Chryśte.

8. Oświeć śerdeczne ciemności Duchem swoim zwysokości bym śie ciemnością brzydźili/ á twym śie światłem cießyli.

9. Jezyki na cię fałßywe/ świadki ſtáwiono kłamliwe/ wzdáiąc na śmierć niewinnego/ za dobroć Boſkwá świętego.

10. Day bym śie prawie ſadźili/ złość tłumiąc w twey woli żyli/ á dekretem gniewu twego/ nie ſadź nas/ dnia oſtátniego.

11. Byłeś y ubiczowány/ po wßech członkách zmordowany/ cierniem cię koronowano/ á naświętßą krew rozlano.

12. Rány twe naße zbáwienie/ á koroná uwielbienie/ twoy bicz znák naßey wolności. ſkup ztwierdzeniem w ſtáteczności.

13. Na śmierćieś z Miaſtá wiedźiony/ nieśieniem krzyżá ztrapiony/ nád ktorym miedzy zbojcámi/ wiśiß/ Pánie naß nad Pány.

* 14. Day krzyż naß chętnie dźwigamy/ zá tobą pochutnuwamy/ niosąc twoje pohánbienie/ biorąc ßczęśne dokończenie.

15. Niech cię wśercách w uściech mamy/ o JEzu niech záżywamy/ twojey świętey uczęśności/ tu doczęśnie/ y w wieczności/ Am.

NA WIELKA NOC.

PIESN CCXCVIII.

Nota Pieśni LXXXVI.

PAnie JEzu Chryśte/ day nam śerce czyśte/ rządź wierne Chrześćiány/ prze twe drogie náświętße rány/ Pánie Boże naß.

2. Vſtyß naße głośy/ day ſpokoyne czáſy/

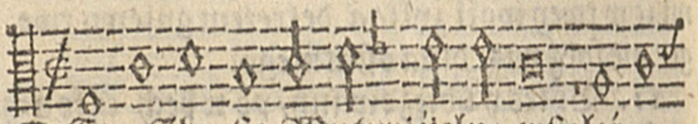
day

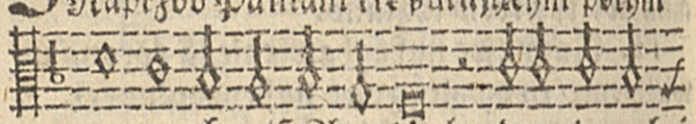
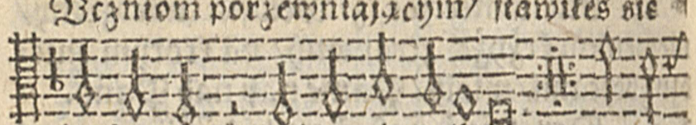
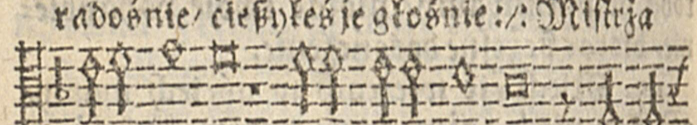
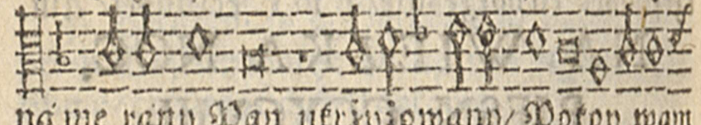
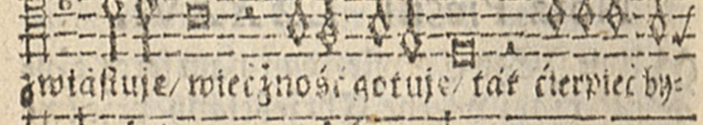
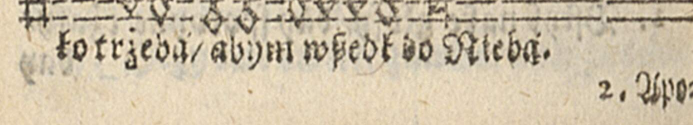
day nam oglądać wiele/ Chwalcow/ w twym powszechnym Kościele/ Kyrieleyson.

3. Ktoryś wstał zajiste/ w strześ nas Jezu Chryste/ day bym zgrzechow powstali/ zświetymi godnie obcowali/ Panie smiłuy śie.

*4. Jednaczu jedyny/ w tobie my dufamy/ w Jmie twe prosząc Oyca/ by nas zbáwić raczył do końca/ Panie Chryste naś/ Am.

PIESN CCXCIX.



JEzu Chryste Wykupicielu/ wstałeś

Naprzod Pánam cie szukającym potym

zmartwych naś Zbawicielu/ do wiernyches

Bożniom porzewniającym/ stáwiłes śie

śie śpieszył żebyś je ućeszył/
radośnie/ cieszyłeś je głośnie :/: Mistrza

swego znajcie/ mnie śie nie lękajcie/ patrzćie

ná me rany Pan ukrzyżowany/ Pokoy wam

zwiástuje/ wieczność gotuje/ ták cierpieć by-

ło trzebá/ abym wszedł do Nieba.

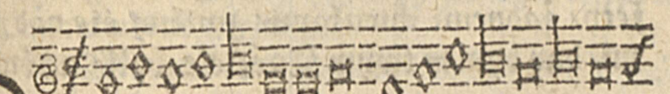
2. Apo-

2. Apostołowie go widali/ y dla niego gardła składali/ day nam krzyż nieść dla ćiebie/ day śie ujźrzeć w Niebie :/: Gdźie krolujeß wswey wielmożności/ kędy jest skład wßelkich rádości/ ßczęśliwi ktoży swoje/ mają tám pokoje :/: Wtym Krolestwie wiecznym/ ná placu bezpiecznym/ kędy nie morduje/ Smierć ni kźá pánuje/ lecz wzrok wdzięczny Boży/ mnostwo dobr mnoży/ rádość niewystowiona/ z stáwą nieskończoną.

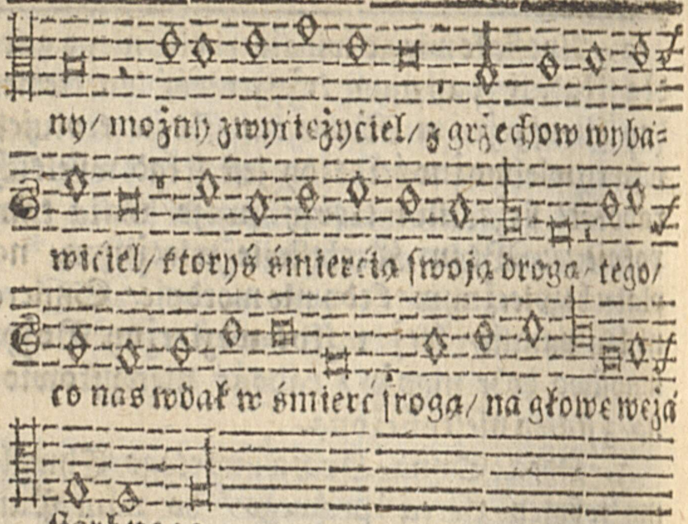
3. Oycá/ Syná/ Ducha świętego/ Chwalmy wßyscy zserca práwego/ bo nam Pan zmartwychwstały/ dał przyczynę chwały :/: Smiercią swoją śmierć wieczną skáził/ gorzką męką Czárta poraził/ z stapił do piekłá śmiele/ nabrał łupow wiele : Martwym do żywotá/ ciałom otwárł wrotá/ ći po wstániu jego/ do Miástá Swiętego/ przychodząc znáć dali/ że zmartwych wstali/ day JEzu/ że tęż y my/ z tobą ożyjemy.

* 4. Wznieśmyż serca do wyżßych włości/ gdźie jest Chrystus w nieśmiertelności/ kędy świeći Anjeli sá zawße weseli :/: Tego co jest wzgorę ßukaymy/ o niebieskt zbior śie stáraymy/ ták ná wieki ßczęśnymi/ da Pan Bog bedźiemy : Cießymy śie z ćiebie/ Panie/ ktorys w niebie/ sam ty nas do swego/ Ráju Dźiedźicznego/ bierz/ że ćie serdecznie/ uczcimy wiecznie/ z Anjoły niebieskimi/ y z chwaley źiemskimi/ Amen.

PIESN CCC.



Chrystie wstrzeßony/ kyś Krol wywyżßony/



ny/ możny zwyciężyciel/ z grzechow wyba-

wiciel/ ktoryś śmiercią swoją drogą tego/

co nas wdał w śmierć sroga/ na głowe wezą

stark noga.

2. Broń za swego Państwa/ wßego Chrześciaństwa/ zwłaßcza osobliwych/ sług Duchem twym żywych/ wßedy/ y czásu wßelkiego/ y tego wielkonocnego/ Duchem rządź á zbaw od złego.

3. W ten dzień Wielkonocny/ Pan JEzus Bog mocny/ świátá odkupiciel/ á Piekłá zburzyciel/ zmartwychwstáiąc sroże strwożył/ Piekło y Szatańá zburzył/ tron swoy w Niebie założył.

4. Już na wysokości/ pánuje wjaśności/ wywyższon dostoynie/ ubogacon hojnie/ Bog nie skußnie osadzony/ jest Sędzią postánowiony/ ná powßechne świátá strony.

5. Páńie wznieś do śiebie/ serc náßych/ bym twniebie/ swe kochánie mieli/ zá toba biegli/ ku twey Chwale zmartwychwstali/ mąk pieklnych nie uznali/ á wstawie twey krolowali.

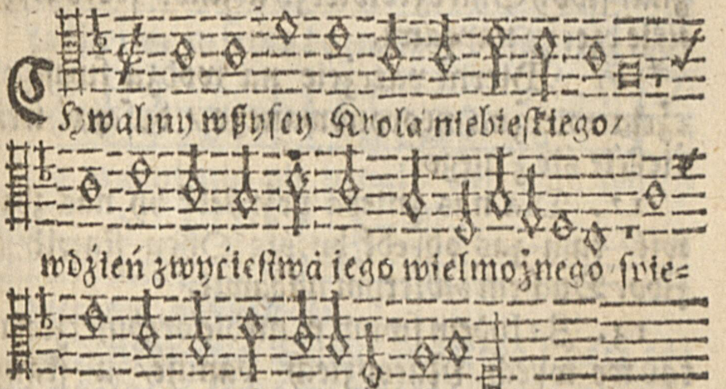
* 6. Oyczę/ Synu/ Swiety/ Duchu nie objęty/ żadnemi chwałámi/ zmiłuy śie nad námi/ day bym w twym Kościele byli/ ná świe-

cie

cie tobie służyli / a wniebieśiech śie cieszyli / Amen.

NA WNIEBOWSTAPIENIE.

PIESN CCCI.



CHwalmy wszyscy Krola niebieskiego /

wdzięń zwycięstwá jego wielmożnego swie=

waymy mu z serca szczerego.

2. Pojedynek w mece odprawował / Smiercią Krol naß szátaná zwojował / Krwią Testámentu swych rátował.

3. Po zwycięstwie wojská pieknego / nim odszedł do Nieba dziedzicznego / ná prawicę Oycá wiecznego.

4. Bożnie swe stwierdzał znáki pewnymi / bawiąc śie przez dni czterdzieści znimi / po zmartwychwstaniu swym na ziemi.

5. Kazał aby śie nie rozbiegáli lecz w Jeruzalem dáru czekáli / przez ktory by mocy nabráli.

6. Do odprawy posełstwá nowego / wszystkiemu światu pożytecznego / w Ewangelicy zámknionego.

7. Te z swymi odprawiwszy rozmowy / y dzięcznymi je pożegnawszy słowy / wstąpił Pan ná obłok gotowy.

8. W tym śie dway Anjeli pojawili / pytáiąc przecz by w Niebo potrzyli / o Jezuśie zás tak świadczyli.

9. Jako widźicie wstępuiącego/ wobłoki wielmożnie idącego/ na prawicy Oica wiecznego.

10. Tak sie zaśie jawnie na sąd stawi/ y znak swoy Syn człowieczy abiawi/ skoro wszystkie rzeczy naprawi.

* 11. Wierni patrzćie na wodza swojego/ cześć wieczną ukoronowanego/ dufaiąc weń cieszćie sie z niego.

12. Dla nas znieba przyszedł by nas zbawił/ tam zas odszedł by sie Oycu stawił/ a Zbor Duchem świętym nabawił.

13. Za ludem swym w niebie oreduje/ztamtąd we wszech Narodźiech panuje/ a stawe wybranym gotuje.

14. Do ktorey rycerstwa woła swego/ a ma vozor pilny na każdego/ ktory iest pod chorągwią jego.

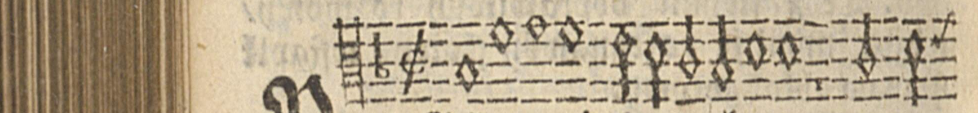
15. Day JEzu bym za toba śpieszyli/ day bym twych chęci wdzięcznymi byli/ gdźieś ty/ bym serca obrocili.

16. Cześć serdeczną tobie oddawamy/ a ciebie o przyczyne żądamy/ tobie sie całe powierzamy.

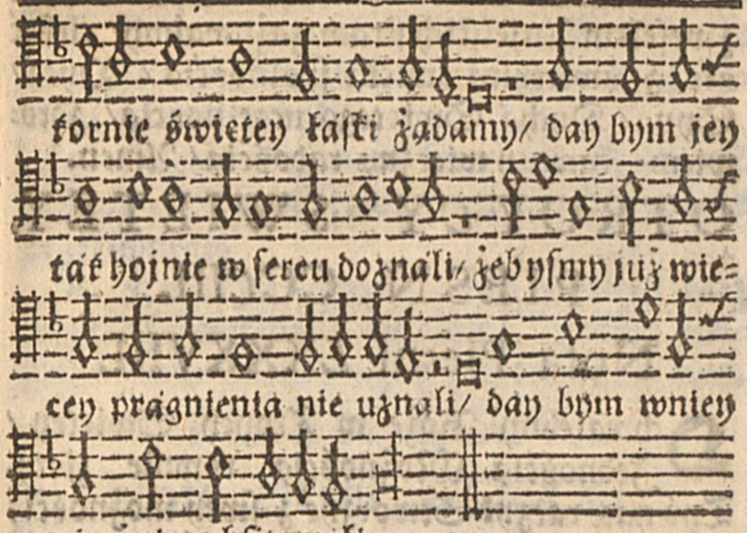
17. Błędow/ grzechow racz nas uwarować/ Duchem świętym do końca sprawować/ w niebie day z soba triumfować Amen.

NA SWIATKI.

PIESN CCCII.



PAnie JEzu do ciebie wołamy/ twey pokornie



kornie świetey łaski żądamy/ day bym jey

tak hoynie w sercu doznali/ żebysmy już wie-

cey pragnienia nie uznali/ day bym wniey

wiecznie obfitowali..

2. Pocieszyciela Ducha świetego/ racz zesłać wkażdego serca wiernego/ że się nieprawości wszech wystrzegaią/ raz umarszy grzechom im się nie obżywiaią/ dnia łaski marnie nie obracaią.

3. Dważ Boże jak się rozmnożyli/ jak fałsz na twą prawdę zli nasadzili/ te grom: a strug godnych twych day nam wiele/ ktorzyby głosili Ewangelia śmiele/ żeby brzmiała wszędzie w twym kościele.

4. Racz uprzątnąć zgorszenia zawady/ racz odkryć y zhańbić szatańskie zdrady/ oświeć świat jasnością słowa swojego/ Duchu Swiety dawco rozumu niebieskiego/ prostaczkom zjaw skarb Krolestwa twego.

5. Day nam godne/ JEzu Chryste/ Panie/ ciała twego y krwie twey używanie/ racz nas sobą karmić Boże nasz sobie/ a my z ciał swych złaski twojey stawim dom tobie/ na twą cześć/ ku swey duszney ozdobie.

6. Za Swiety Stoł nabożnie siadajmy/

zweselem Anjelskich straw zażywajmy/ cieszać śie z świetymi świeta społnością/ Oyca/ Syna/ Ducha Swietego uczesnością/ zdrowiem/ sławą y wieczną radością/ Amen.

O TROYCY SWIETEY.

PIESN CCCIII.

Nota Piesni LXXXVIII.

Dchwalebny Boże w Troycy Swietey/ Jednością Możnością rownie zjety. Tyś nas raczył Stworzyć z swey możności; Odkupić/ y Poświecić z Miłości.

2. Nas lud/ ktoryś obrać sobie raczył/ Prosim byś łaską swą nieprzebaczył. Za co cie wiecznie będziem wyznawać/ Y tobie chwałe powinną wzdawać: Amen.

O PRZYMIERZU BOZYM.

PIESN CCCIV.

Nota Pieśni CCXX.

Ach nieśmiertelny Boże/ Moy niebieski Panie/ Nakłoń kumnie ucho swoje/ wyśłuchay wołanie.

2. Unieracz mie opuszczać z Miłosierdzia swego; Ale mi racz Łaski swojey/ dać Ducha świetego.

3. Ktory by serce moje ochotnie sprawował: Ażebym drogi twoje wiernie pokazował.

4. Wktorych szczyrości żebym już za toba chodził: y od wolt twojey Zdrożnych występkow niepłodził.

5. Stworzycielu nasz Panie/ Przez Syna twojego/ Ciebie proszę unizenie/ Rzodz Ducha mojego!

6. Że-

6. Żebym ja znał wolą twą/ Y też wedle niey żył: Y Zboru Syna twoiego/ bym Żywym członkiem był.

7. Niedopuszczay w serce me nigdy nic takiego/ Coby Słowu twojemu być miało przeciwnego.

8. Ku czci chwale twey świetey racz wszytko sprawować/ we mnie: Apotym pielgrzymstwie/ racz wieczny żywot dać: Amen.

PIESN CCCV.

Nota Piesni CCXXXI.

Durch Adams Fall iſt gantz ꝛc.

ADam świat cały zaraził/ z niego grzech odziedziczemy :/: On nature naſze zkaził/ w nim umarli leżemy. Gruntownego procz Boskiego/ ratunku nie znaidujem: Sprawiedliwy/ popędliwy/ Gniew przeciw sobie czujem.

2. Gdyż wąż piekielny swoimi/ Ewe w upadek wprawił./: Y zwiodł słowy kłamliwymi/ w zgardę słow Bożych sprawił. Smierć w prowadził/ lecz Bog radził/ jakoby nas ratować: Syna swego/ namiłszego: Niechciał dlanas litować.

3. Jako tedy przez Adáma/ cudza winą giniemy./: Tak nie swym/ lecz Krysta Pana/ żywotem zaś żyjemy. Jako owym/ Adámowym/ upadkiem umieramy: Tak zbawienie odrodzenie: Z śmierci Chrystusá mamy.

4. Jeśliż nam Syna darował/ to niegodnych zaślubił:/: Smiercią/ siebie ofiarował/ á potym w niebo wstąpił. Już dufamy/ pewnie mamy/ z mąk wiecznych uwolnienie: Już Oycowskie słowo Boskie: Jest śmierci ostodzenie.

5. On jest droga y światłością/ żywotem prawdą/ drzwiami. Twarzy Oycowskiey jásnością/ słowem wiecznym/ Bog z námi. Dla obrony z káżdey strony/ już mamy gotowego: Opuścika/ ludzka síka: Nie wydrze nas z rąk jego.

6. Wzdalon od niebieskich progow/ kto zbáwienia swojego :/: Puka y u obcych Bogow/ y zrámienia ludzkiego: Nie do nieba/ wiedzieć trzeba/ takowy sie dostanie: Lecz w srogiego/ piekielnego/ Zbojce mocy zostanie.

* 7. Kto w Bogu ma swe ufanie/ nie bywa pohańbiony :/: Bo gdy ná tey skále stanie/ chociaż jest ogárniony. Kłopotámi/ trudnościámi/ od swántu jest daleki: Gdyż ratunku/ w swym frasunku/ Wierny dostąpi wżelki.

* 8. Pokornie cie proße Panie/ niech mie nie odstępuje :/: Słow twych świętych przykazanie/ niech ſkáze grzech uczuje. Niechay bedzie zemną wżedzie/ káska twa/ kto jey żadá: Ostoji sie/ nieboli sie: Y śmierći nie oglada.

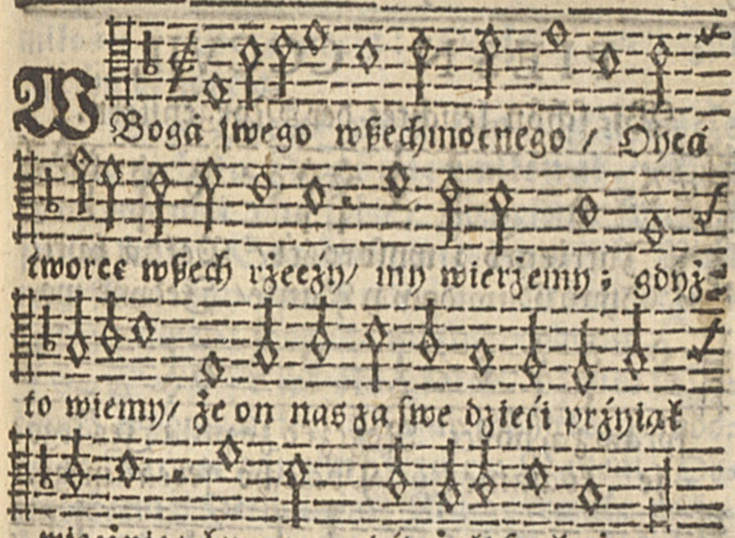
9. Jasno słow twych gorąjąca/ Lámpá/ sprawi me nogi :/: Ják zorza rano wschodząca/ by nie z śląpiky zdrogi. Gdźie tá wschodzi/ ezłek dochodzi/ z obietnic Bogá swego: skutku świętych/ z wiary wzietych: Darow Ducha świętego. Amen.

O Wierze Chrzescianskiey.

PIESN CCVI.

Ich glaub in GOtt der geschaffen hat/ ꝛc.

W Bo-



W Bogá swego wszechmocnego / Oycá

tworce wszech rzeczy/ my wierzemy; gdyż

to wiemy/ że on nas za swe dzieći przyiał

wiecznie/ bym wzgodzie żyli społecznie
* 2. W Synà jego/ Jedynego / wierzemy w JEzu Chrystà: Co go wziętym/ Duchem świętym/ Maria Panna czysta / poczętego/ w ciele stáwiła świętego.

3. Ukrzyżowan zámordowan/ po śmierći pogrzebiony: W piekło z stąpił/ nas zástąpił. Od śmierći uwolniony: Dnia trzećiego/ powstał możnie/ z grobu swego.

4. W niebo wstąpił/ gdźie dostąpił/ Prawice wielmożności/ Oycá swego. Dnia sądnego / przyidźie zaś w oświetności: Na sądzenie/ y odpornych potępienie.

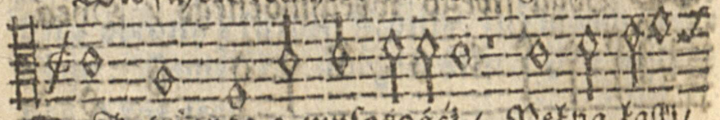
* 5. Spolnie znamy/ wyznawamy/ Bogá Duchá świętego. W nim żywiemy / weń wierzemy/ z Oycem/ z Synem rownego. Zbor wybrány / Bogu sámemu poznány.

* 6. Tu zniesienie / odpuszczenie / grzechow naszych wierzemy. Ciał powstánie: Gdźie o Panie/ z łaski twey odbierzemy/ skarb przyszłego: Żywota nieskończonego. Amen.

O miłosci ku Pánu JEzusowi.

PIESN CCCVII.

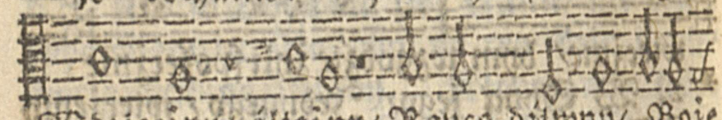
Wie schön leuchtet der Morgenstern.



Dzitrzenko z wysokości / Pełna łaski / Synu Dawidow y Pánie / Jedyne mo-



sprawzacności. Rozrzko ze pnia Jessego; je kochanie: Pociecho serca mego.



Wdzięczny / śliczny / Rayco dźiwny / Boże



śilny uwielbiony: Nad niebiosa wywyższony.

2. Tyś głowy mojey Korona / Syn Boży z Maryey łona: O Krolu wiekuisty!:/: Tyś serca mego / Lilia / á twoja Ewangelia: Mey duße pokarm czysty. Tyś moj / Jam twoj / Hosanna / świetaś Manná / Syć nas soba: Dobrze nam ná wieki z toba.

3. Rubinie glancu pięknego / Zapuść w głębia serca mego / Promień twojey miłości:/: Day mi przy sobie wytrwanie / Nie pozbawiaj mię o Panie / Swey świetey uczesności. Bledne / wiedne / Rozo świeta / w niebowzięta / Posil serce / Po tobie zranione wielce.

4. Pełenem w sercu radości / gdy twego oká jasności / Skutek z bawienny czuje:/: Gdy śie moca ducha twego / także słowa naświetszego: Ciałem / krwią posiłkuje. Wewnątrz / Zewnątrz / swey litości / Y

mi-

miłości / Gorącością: Ogrzei / wesprzyj wszechmocnością.

* 5. Boże Oycze / moia siło / gdy ieszcze świata niebyło: Iużeś mię umiłował / Syn twoy poślubił mię sobie / Zbawienie sprawił sam w sobie: Skarbem mi cię darował. Pan moy / Bog moy / żywot wieczny / byt bespieczny / tám mię stawi: chwałę mi swoię obiawi.

6. Na Arfie wesoło graićie / dźwięk przyiemny wydawaićie: Plaszay wszystko z radością: Iać się z swym Jezusem Panem / Oblubieńcem y Hetmanem / Zkąd że trwałą miłością. Z hukiem / z Krzykiem / Przystępuyćie / Triumfuyćie / Pana chwalćie / Krolem go wiecznym przyznaićie.

* 7. O Roskoszy! O radości! Tego co Oycem wieczności / Za skarb Jezusa kładę :/: On mię nabawi wiecznego / Raiu uciechy pełnego: Tam z tych kraiow zajádę. Amen / Amen: O Korono / ma obrono / Przyidź co predzey: Nie zostawiay mię wtey nędzy. Am.

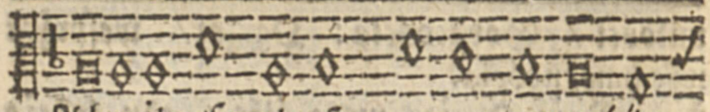
ZALECENIE MILOSCI BRATERSKIEY.

PIESN CCCVIII.

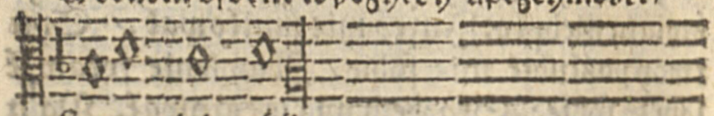
z Ps. CXXXIII. Not. Piesni CCVI.

ábo ták.





A bracia sforni wszczyrey uprzeymości/



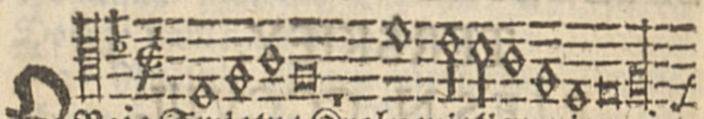
strzega iednośći.

2. Nie tak iest wdzięczny/ oley balsamowy/ świeżo wylany na włoś Aronowy. Zkąd wonny płynie/ aż na kray bogaty/ Ostatniey szaty.

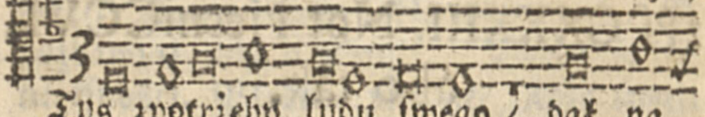
3. Nie tak roskoszne/ krople są perłowe/ Niebieskiey rosy/ które Hermonowe/ Pástwiská zdobią/ kiedy wstáie z morzá/ Ognista zorza.

* 4. Bo kędy zgodá świeta przemieszkawa/ Tam Pan niebieski/ wszystko dobre dawa: Wzbudzaiąc zawżdy na mieysce Oycowe/ Potomstwo nowe/ Amen.

O WIECZERZY PANSKIEY PIESN *CCCIX.*

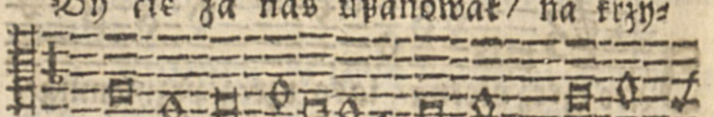


Dźieże Swiety/ Krolu wiekiem nie poczęty



Tys zpotrzeby ludu swego/ dał na

By cię za nas uśmanował/ na krzy-



świat Syna miłego/ od dawna obiecażu śię ofiarował/ á nam zbáwie-

bie-



biecánego.
nie zgotowak.

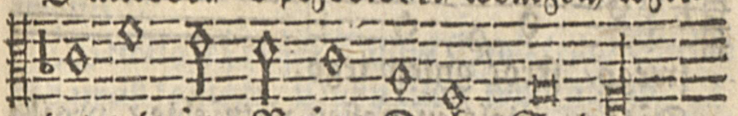


O mądrośći/ o Tworco wieczności.

Chryste z Panny narodzony/ głosem z nieba ostawiony/ godny Anielskiey posłony:/: Tyś wiernym do nieba droga/ tyś dał za świat na śmierć sroga/ ciało/ y krew swoie droga.



O miłości/ o szczodrości/ wdarzech wźię=



ty/ wieczny Boże/ Duchu Swiety.

Ktory do wdzięcznej Jednoty/ Ludźiom do dawaß ochoty/ mnożąc wßyßkie Swiete Cnoty:/: Przez wewnętrzne dárowanie/ y zwierzchne usługowánie/ y ważne dobr twych uznánie.

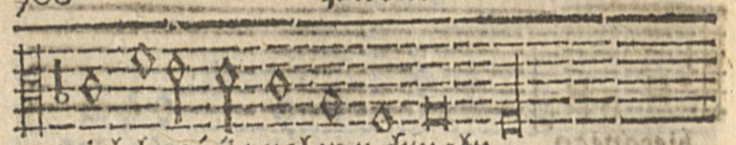


O Swiety Pan Bog nad zaślepy.

Jedyny w Boskiey ißności/ nie ogárniony w mądrości/ nie zamkniony w wßechmocności:/: Nawyżßy Panie nad Pány/ Boże wiecznie pożegnány/ w miłośierdźiu nieprzebrany.

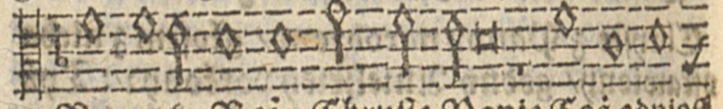


Ziemie/ Nieba krąg obiązały/ pełen twey



wielebności/ pełen y chwały.

Do ćiebie z serca wołamy/ godności w sobie nie mamy/ w obietnicach twych ufamy :/: Że weyzrzysz z przybytku twego/ a wysłuchasz głos wiernego/ Kościoła Chrześciańskiego.



Baranku Boży Chryste Panie Coś odniosł



za świat karanie/ przyczyń śie do Oyca



swego/ skroć gniew iego.

Dziś w wielkiey naszey potrzebie/ prozbą ćie śiegamy w Niebie/ wiarą śie ujmuiąc ćiebie ./.

Pewni/ że dla twey przyczyny/ zniete będą nasze winy/ a iż nas weźmie za Syny.

* Ztąd y Swietym rosta radości/ że Bog ich wszystkie żądości/ dla swoiego napełni Syna miłego.

Temu zupełnie wierzymy/ Oycze Swiety iż bierzemy/ to oco ćiebie prosimy :/:

Przez pośrzednika naszego/ z zasługi nadroższey iego/ a zmiłosierdzia twoiego.

* Chryste chlebie Niebieski żywy/ tyś pokarm Swiata prawdziwy/ dostateczny/ w tobie mamy żywot wieczny.

Idąc na mękę krzyżową/ raczyłeś stawić gotową/ wybranym wieczerzą nową :/:

Gdyś w swe ręce chleb wziąć raczył/ a ten

swym

swym ciałem wyswiadczył/ ktores na śmierć wydać raczył.

* Zbaw nas o JEzusie naß drogi/ boś za nas nosił krzyż srogi/ y krew z swego przelał ciała naświetßego.

Tyś wrece Kielich wziąć raczył/ y on swoją krwią wyświadczył/ ktorąś nam Oyca uraczył./:

Kazałeś wßytkim pić z niego/ na pamięć skonania swego y odkupienia naßego.

* Chryste Krolu Panie nad Pany/ przyßedłeś Bog pożegnany; sam dla siebie/ uwielb nas na wieki w niebie.

Swiątościami pozwierzchnymi/ przez poselstwo swe na ziemi/ upewniaß nas żesmy twymi :/:

Wewnątrz przez Ducha Swiętego/ Siebie podawaß samego/ Dußy ludu wybranego.

* O racz nam dać Swiety naß Panie/ godne siebie używanie/ do żywotá/ otworz nam z łaski swey wrotá.

Wmocy pokarmu żywego/ wiedź przez puszczą świata tego/ do kraju obiecanego:/.

Niech praw twojich przestrzegamy/ day pokusy z wyciężamy/ day ći w Niebie cześć oddamy/ Amen.

O Vczynkach y Dobrodzieystwach Bożych.

PIESN CCCX.

Nota Piesni CXCIV.

Dwßechmocny nasz Panie/ Tworco świata tego./. Nieba ziemie y Morza/ y co wnich wßytkiego. Od ciebie wßytko dobre/ nam nedznym przychodzi/ Cokolwiek ziemią daje/ Co sie w wodach rodzi.

1. Hoyney łaski twey skarby / nigdy nie przebrane ./: ktore z ręki twey szczodrey bywaią nam dane: Te oświadczaią wielkość miłosierdzia twego: wktorym tu chować raczyłś człowieka nędznego.

2. Jeszcze daleko większe raczyłeś ślubować: Żeby jedno byk wdzięczen dobrodzieystwa twego / A tobie wiernie służył / z umysłu prawego.

3. A ták nieráz opuszczáć mnie wtym wieku moim ./: Serce / Duszę / Ciáło rządź Duchem świętym swoim. ku czci twoiey żebym żył / A Syna twoiego. Niech żywym członkiem będę / y zboru świętego!

4. Chwałá tobie Oycze nasz / Boże Stworzycielu ./: Y tobie Synu Boży / nasz Odkupicielu. Y ty Pocieszycielu Boże Duchu święty Bądź chwalon / jednáż z Oycem z Synem Chwałą zjęty / Amen.

PIESN CCCXI.

z Psalmu VIII.

Nota Piesni CCVI. ábo CCCVIII.

WSzechmocny Panie / wiekuisty Boże ./: Kto się twym sprawam / wydziwować może! Kto rozumowi / ktorym niezmierzony / Ten świat stworzony.

2. Gdziekolwiek Słońce / miece strzały swoie ./: Wszędy iest zacne / święte Imie twoie. A stawy niebo / ogárnąć niemoże / Twey / wieczny Boże.

3. Niech

3. Niech źli/ jáko chcą/ ćiebie mierzą ſobie :/: Z uſt niemowiątek roſćie chwała tobie. Ku więtſzey hańbie/ y ku potępieniu: Złemu plemieniu.

4. Twoj ćzyn jeſt niebo/ twojich rąk robotá :/: Gwiazdy jáśnieyſze/ wybranego złotá. Ty co raz nowym/ świátłem zdobiſz wdźięczne/ Koło mieśięczne.

5. * A ćzłowiek co jeſt? Że ty nieſtworzony :/: Wſzyſtkiego tworcá/ y Pan niezmierzony/ Raczyſz go pomnieć? Czym jeſt ſyn ćzłowieczy Godźien twey pieczy.

6. Takeś go uczćił/ y przyochędożył :/: Żeś go z Anjoły tylko niepokożył. Poſtáwiłeś go/ Pánem nád zacnymi/ Czyny ſwojimi.

7. Dałeś w moc jego/ wſzyſtkie bydłá polne :/: Dałeś y leśne/ zwierzętá ſwowolne. On ná powietrzu/ ptáſtwem/ pod wodámi/ Władnie rybámi.

8. Wſzechmocny Panie/ wiekuiſty Boże :/: Kto śie twym ſprawam/ wydźiwować może? Kto rozumowi/ ktorym niezmierzony/ Ten świát ſtworzony/ Amen.

PIESN CCCXII.

z Pſal. LXVI. Not. Piesni CXCIII.

WSzyſtká źiemia wſzyſtkie kraje: Y gdźie jáſne Słońce wſtaje. Y gdźie wbyſtre ſumne morze; Západáją pozne zorze.

2. Wykrzyknićie/ wſtodkim pieniu: Kwoli Páńſkiemu Imieniu. Sławę jego wynoſząjćie; Dobrodźiejſtwa wyznawajćie.

3. Mowćież/ komu ſtow doſtanie: Twoje śiłe

śiłe ſtawie/ Panie. Twoj ſtrach tobie wſzyſtkie ściele; Pod nogi nieprzyjaćiele.

4. Tobie niechay/ chwałe daje; Wſzyſtka ziemia/ wſzyſtkie kraje. Tobie niechay bije czołem; Cokolwiek świat obſzedł kołem.

5. Do mnie śie wſzyſcy udaycie; A ſprawy Pańſkie poznaycie. Dziwny to Pan/ dziwnie radźi: O ſwey na świecie czeladźi.

6. Morze w twardy grunt obraca: Byſtre rzeki na wſpak wraca. Aniſmy ſtop omoczyli: A brody wielkie przebyli.

7. On światem/ jako chce/ toczy: Nad wſzyſtkiemi trzyma oczy. Zmiennikom ucięra rogi: Nie rozumiey/ byś byk ſrogi.

8. Wyznawaycie Imie pańſkie: Wſzyſtkie Narody pogańſkie. Niech po świecie pełno wſzedźie: Jego zacney chwały bedźie.

9. Ten nas/ z ſwey dobroći żywey: Odjął śmierći ukwapliwey. Ten uchował/ wćieſzkie trwogi: Szwanku naſze liche nogi.

10. Prawieś nas/ o wieczny Boże/ Ogniem zprobował: niemoże/ Srebra lepiey niſt doznawać: Y ognia wiecey dodawać.

11. Wegnałeś nas wdół pokryty wkrzyżeś ciężar niezbyty/ nagrzbiet naſz upracowany; A na głowe ciężkie pany.

12. Przez ogień/ przez wody ſrogie: Szliſmy: A tyś nas ubogie. Krom urazy/ y krom ſzkody: Przyprowadźił do ochłody.

13. Przetoż o Boże prawdźiwy/ Nawiedź twoy dom ſzczęśliwy/ Y ołtarze krwią napoje: Iżbyś obietnice ſwoje.

14. Tobie Panie zarzezany: Koźieł/ y Baran wybrany. Duż ćielce/ y tłuſte woły; Gotują śie na twe ſtoły.

* 15. Spieß śie do mnie/ wierny Zborze: Co ſłużyß Pánu wpokorze. A uſłyßyćie wſwe ußy/ Jáko łaſkaw Pán mey dußy.

16. W tegom ja/ wſwym frąſunku: W ſwych troſkách ßukał rátunku. A ſerce dobrze tußyło: Bo tám fałßu nic niebyło.

* 17. Kto wſwym ſercu/ záłak nośi: Táki Páná prożno prośi: Mnie dał według/ mey nadzieje: Niech mu śie cześć/ wieczna dzieje/ Amen.

PIESN CCCXIII.

z Pſał. CIV. Not. Piesni CLIV. ábo CLXIX.

DVßo śpiewáy Pánu pieśń/ O nieogárniony: Nieba y Ziemie ſprawco/ wielceś uwielbiony.

2. Ciebie obeßłá wkoło/ cześć y świetna chwałá: Ciebie jáſność/ jáko płaßcz ozdobny/ odźiałá.

3. Tyś niebo jáko namiot/ rozbił ręką ſwoją: Nád nim wody/ zá twojim rozrządzeniem/ ſtoją.

4. Chmury twoy woz/ twe konie/ wiátry nie ścignione: Duchy poſłáńcy/ ſtudzy gromy zápalone.

5. Twym rozumem ták miernie/ ziemiá uſadzona: Że na wieki nie będzie/ nigdy poruſzona.

6. Ná tey jáko powłoká/ przegáśći leżáły: A gory niezmierzone/ wody zákrywáły.

7. Ale ſkoroś rzekł ſłowo/ á niebo zágrzmiáło: Wody ſpądły/ á morze/ ná dół uciekáło.

8. Skáły

8. Skały ku gorze pośły / pola rozciągnione / Opanowały mieysca przez cie naznaczone.

9. Zamierzyłeś kres pewny / morzu / że wieczznymi / Czasy / wezbrać niemoże / ani szkodzić ziemi.

10. Ty wskale ukazujesz / droge zdrojom nowym: Ktore posiłek niosą / rzekam kryształowym.

11. Tu sie wszelki zwierz chłodzi / ktory wpolu żyje: Tu koń / mieszkaniec leśny / upragniony pije.

12. Tamże ptacy mieszkają / a wkrzakach zielonych: Nie przestaią powtarzać pieśni ulubionych.

13. Ty zpałacow twych świetych / Oycze uwielbiony / Spuszczasz na niską ziemie / deszcz nieprzepłacony.

14. A ona' nieprzebrany / łaski twojey syta: Wszystkiego wszystkim starczy / z tąd trawa obfita.

15. Bydłu ku pożywieniu / z tąd ziołá ogrodne: Y wszelki rodzaj zboża / ztąd wino łagodne.

16. Dobrey myśli naczynie / z tąd chleb ktory snadnie: Siłe twierdzi / ztąd oley / po ktorym twarz gładnie.

17. Taż wilgotność y lasy / żywi niezmierzone: Y Cedry na Libanie / twa ręka szczepione.

18. Tam Wroble gniazda noszą / todłá Bocianowi: Sarnam gorá mieszkanie / skała Krolikowi.

* 19. Tyś ná znak czasow sprawił / błedna twarz

twarz Mieśięczną: Ty niepowśćiągnionego/ ſkończą lampę wdźięczną.

20. Prowadźiß do zachodu/ wtym nocne ćmy wſtaią: Wten czas leśne beſtyje/ wßyſtkie śie rußaią.

21. Lwięta ryczą/ pokarmu/ żądaiąc odćiebie: Skoro zaś jaſna zorza/ zakwitnie na Niebie;

22. Zwierz do łaſkiń uchodźi/ ludźie naſtępuią/ Na roboty/ gdźie także/ do mroku praćuią.

* 23. Zacne ſą twoje ſprawy/ y wielkiey mądrośći: Pełna jeſt wßyſtka ziemia/ twey ſzczodrobliwośći.

24. Pełne/ Panie/ y wody/ kto wyliczyć może? Wßyſtkie rybie rodzaje/ ktore żywi morze.

25. Tam żaglem rozpußczonym/ Okręty biegaią: Tam ſwe igrzyſka/ ſrodzy Wielorybi maią.

26. Wßyſtko to co jeſt w morzu/ wßyſtko co na ziemi: Y co śiecze powietrze/ piory pierzchliwymi.

27. Oczy ku tobie wznoſi/ ktory śiedźiß w Niebie: Y oczekawa zwykłey/ żywnośći od ćiebie.

28. Kiedy rękę otworzyß/ wßyſcy naſyceni: A kiedy twarz odwrociß/ wßyſcy żaſmuceni.

29. Jeſli im ducha weźmieß/ wproch śię wnet obroca/ Jeſli im ducha natchnieß/ na świat śię zaś wroca.

* 30. Wieczna jeſt Pańſka chwała/ á on

z tak

z taĸ madrego/ Nie przeſtanie śie kochać nigdy/ czynu ſwego.

31. Pan ktory/ kiedy poyźrzy/ źiemia drży/ Pan ktory/ Kiedy reĸa gor dotknie/ dymem poyda gory.

32. Dakąd mi tedy mego/ żywotá doſtánie/ Głos moi Pánu y lutnia/ śpiewáć nie przeſtanie.

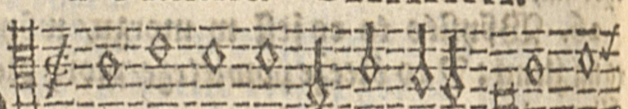
33. Tylko jemu niech wdźięczne/ będą pieśni moje/ Bom ja wſzyſtko położył/ w nim weſele ſwoje.

34. Bodaj wſzyſcy złośliwi/ z źiemie wyginęli/ Y pomſtę za złość ſwoję/ ſprawiedliwą wźięli.

35. A ty o duſzo moją/ daj cześć Pánu ſwemu/ Daycie wſzyſtkie Narody/ winną chwałę jemu/ Amen.

PIESN CCCXIV.

z Pſalmu CXXXIX.



O Pánie ktory ná ſwey pieczy/ maſz skry-



ty rozum człowieczy/ Zewnątrz y zwierzchu



z naſz/ wſzyſtkie rzeczy.

2. Jawnec ſą náſze záśiadánia/ jáwne z mieyſcá powſtawania/ Nieſąc skryte tájne zámyśláńia.

3. Doglądaſz ſwych/ cżáſu wſzelkiego/ wiá-

wiadomeś drogi tażdego: Aż do postąpienia/ namnieyszego.

4. Wiec y słowá ktore mowimy/ pierwey niż w uśćiech tworzymy: Że je zrozumiewaß nie wątpimy.

5. Z przodku/ z tyłu/ w ludzkie zabawy/ pátrzyß Boże naß łaskawy: Nigdy z nas nieśpuśczaß/ ręki prawey.

6. Ná twą dziwną/ wiadomość Pánie/ námędrßego/ nie wyśtánie: Miękki rozum ludzki/ głupie zdánie.

7. Gdzież śie skryć? gdźie nam bojaźliwym/ Zejść przed duchem przeraźliwym? Gdźie ujść przed obliczem twym straßliwym.

8. Wstąpiem w niebo/ ális ty w niebie/ dáli mieysce nam uśiebie/ przepáść: Ni tám możem być bez ciebie.

9. Choć też skrzydłá/ wlot przyprawiemy/ choć zránną zorzą wzleciemy/ A jednym dniem morze przebędźiemy.

10. Twa wiadomość/ żeśmy tam/ zgádnie/ y tám ná nas Boska śnadnie: Nieuchronna ręká/ twoją pádnie.

11. Choć też sobie/ ták pomyślemy/ że śie w ćieniu utájemy: A nocną ćiemnością/ nákryjemy.

12. Prożno/ bo oko twey bystrośći/ rownie widzi co w ćiemnośći/ Ják to co śie w dziennym/ łśni jásnośći.

13. Bo ty wieß/ co w kim tájnego/ płod żywotá mátczynego/ Dziełem okázałym/ okátwego.

14. Czym ćie pilniey/ kto upátruje/ tym wie-

wiecey cudow znayduje ; Tym śie znáczniey w chwałe twą wprawuje.

15. Sztuczne kośćiół/ y żył wiązánie/ przedźiwne ciał budowánie/ Mowi Mądrość/ y moc twoie Pánie.

16. Wszystko co gdźie osobliwego/ z kśiąg rejestru pośko twego : Przed wszystkimi wieki/ spisánego.

* 17. O Panie ják/ są známienite/ ják twe rády są obfite : Toć pociechy wiernym/ w nich záwite.

18. Kto je zliczy/ tákowy snádnie/ ile piasku w morzu zgadnie : Boże day nam/ los z toba/ przypádnie.

* 19. Boże ty stráciś bezbożnego/ zgładźiś męża/ krwie pełnego : Nie cudnie odprawiś obłudnego.

20. Y my śie też / z niepobożnymi/ nie brácimy/ áni znimi/ Społku ná wieki mieć/ niemyślimy.

* 21. Znaś Pánie chęć náśe serdeczną/ znaś nienáwiść / złych bespieczną : Doświadcz/ y prowadź nas drogą wieczną/ Amen.

O POKUSZENIU PIESN CCCXV.



Strapienia pełno wszędźie/ nic to jesli nam Pan przybędźie/ On sam cieszy utrapione/

roz-



rozwiezuje uwięzione / w nim ufamy / do nie=

go zawżdy z ſerca wołamy.

2. Ktorzy w nim ſamym ufaią / ci łaſki jego doznawaią / te jako dziatki miłuje / na te patrzy / te ratuje / ktorzy jego / w utrapieniu wzywaią ſamego.

3. Przeczż ſie bojiß Duſzo moiá / Bog jeſt pewna nadzieia twoiá / cieß ſie ſłowem wiernym jego / bo on w ſiebie wierzącego / nie opuſci / choc też na czás nań Szatána ſpuſci.

4. Niech kto chce wątpi ty ufay / łáſkáwych obietnic poſłuchay / nigdy mátká ták własnego / Syná nie miłuje ſwego / mowi Pan Bog / Jáko ja / com cie przywiodł do ſwych drog.

5. Wiedz Duſzo iż káżda trwogá ktorá ſie dzieje wedle Bogá ná dobre wiernym wychodzi / doświadczenie meſtwo rodzi / mniey ſie boji / ten co wiec w czeſtey potrzebie ſtoji

6. Nie ſamaś Duſzo w potrzebie / poyrzy po świecie koło ſiebie / obłok świadkow jeſt przed toba / drudzy rowno ciągną z toba / do radoſci droga ciáſną przez wielkie trudnoſci.

7. Ten rey Zbáwiciel prowadzik / bo żeby grzechy náſze zgładzik / z męką krzyżą wzgárdzonego / poſzedł do Oyca wiecznego / ták iść trzeba temu ktoby chciał doſtąpić nieba.

8. Szkoda ſobie y myśl pſować / ſzkoda y potoy obiecowáć / już to inaczey nie będzie / kto

ná

ná okręt świátá śiedźie/ trzebá zbroje/ trzebá ná pieczy miec rzeczy swoie.

9. Ná coż śie ubezpieczamy? nieprzyjaciełá w ziemi mamy/ Antychryst swoie monstruje/ Szatan/ ciáko/ świat/ hárcuie/ grzech śie boczy/ czesna/ wieczna śmierć idźie na oczy.

10. Wielcy to nieprzyiaćiele/ mieimy śie ledno do nich śmiele/ za pomocą Bogá swego/ porazimy znich kázdego/ już wśiadaymy/ á Páná o ratunk wołaymy.

* 11. Do Pana Bogá wołaymy/ wołaiąc nie powątpiwáymy/ ći co zwiarą o co proszą/ zwolą Páńską to odnoszą/ kołácącym otworzą/ dáno bedźie proszącym.

* 12. O Panie náß ktoryś w Niebie/ wßystká moc zstępuie od ciebie/ zniskąd nie mamy obrony/ nieprzyiaćiel zkázdey strony/ wsámym tobie/ zwycięstwo obiecuiemy sobie.

13. Ná śie pátrząc serce mdleie/ na ćie pátrząc pełne nadźieie/ Tobiaßáś nie przebaczył/ wzrokeś mu przywrocić raczył/ do znawáli/ łaski twey wßyscy co wćie dufáli.

14. Pan dał/ Pan wźiął/ bądź Páńskiemu Imieniowi chwałá Swiętemu/ taż Pana Job błogosławił/ gdy go ćießkośći náwáwił/ sprobowany/ by był zawzor ćierpliwośći dany.

* 15. Ty co serca maß na pieczy/ y wßystkich dobrześ świádom rzeczy/ wieß iż procz ciebie sámego/ Boga nie mamy innego/ choć krewkimi/ áleśmy przećie twymi włásnymi.

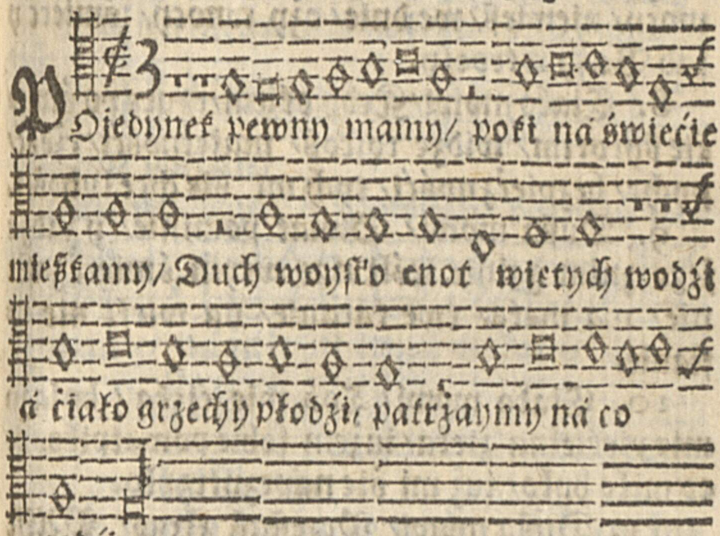
16. Choćbyś nas tez pchnął od śiebie/ przećie śie nie puśćimy ćiebie/ choćbyś tez nas y zabić chćiał/ wierne nas sobie bedźieß miał/

ztą-

ztoba Boże/ żadna rzecz wiernych rozwieść nie może.

* 17. Pánie Chryste namocnieyszy/ratownitu nasz napewnieyszy day wprawdzie twojey wytrwanie/ day zwycięstwa otrzymánie/ weź do śiebie/ do Korony/ ktora chowasz w Niebie/ Amen.

PIESN CCCXVI.



Pojedynek pewny mamy/ poki na świecie mieszkamy/ Duch woysko cnot wietych wodzi á ciako grzechy płodzi/ patrzaymy na co godzi.

2. Mam urode/ młode lata/ teraz by mi zażyć świata / przypadnie smetek wstarości/ teraz swieckiey wolności/ zażyje do sytości.

3. Duch powiada boy śie Boga/ bo na sadzie bedzie trwoga/ rzekłeś na Chrzcie/ żyć cnotliwie/ pobożnie/ sprawiedliwie/ skromnie/ y świetobliwie.

4. Ciako mawi: Niech śie dzieje/ co chce/ pewne me nadzieje / bede jadło/ pito / grało valiey/ rozliey wokało bede sobie bujako.

5. Duch zaś mowi: wspomni sobie/ gdzie iest bogacz o tey dobie/ zpiekła k niebu oczy wznosi

wznośi/ o krople wody prośi/ ale nic nie odnośi.

6. Ciało mowi: nim do tego/ przyjdźie/ ja dowiode swego/ potym bede pokutować/ y za grzechy zakować / wiarą spraw swych ratować.

7. Duch powiada: Pokutować/ będzieß/ raczylić Bog to dać/ ni wiary niemaß w swey mocy/ niewieß/ we dnie/ czy wnocy/ śmierć y sąd Boży wkroczy.

8. Ciało mowi/ Kedy okiem/ rzuce po świecie ßyrokim/ widze roskoß/ maietnośći/ cześć/ pychę/ bezpieczności/ tych mi śie chce lubośći.

9. Dußa mowi/ Swiat pominie/ y żądza jego znim zginie teśli nas wtym śmierć zastanie/ ma męka/ twe karanie/ na wieki nie ustanie.

10. Ciało mowi/ Toś mie ćieka/ boiaźń mie piekielna zieka/ iuzem sobie powątpiło/ to co miło było/ iuż mi śie naprzykrzyło.

11. Dußa mowi/ Przestań złego/ PAN BOg serca skrußonego (tylko mu wierz) nie odrzuci/ y każni cześnych skroci/ y stracony Ray wroci.

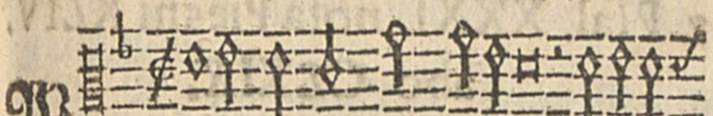
12. Ciało mowi/ miłośćiwy/ racz mi być Oycze prawdziwy/ Chryste przyimi mie do śiebie/ o Duchu świety ciebie/ proße postaw mie wniebie.

* 13. Dußa mowi/ Bogu chwała/ żeśwa śie zakratowała/ a chocieśmy niegodnemi/ co możemy czynimy/ a ty Panie bądź z swymi.

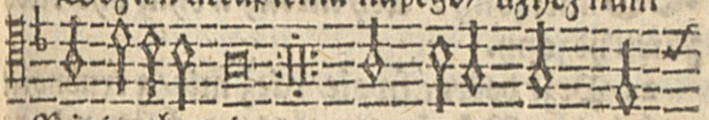
14. Ta pieśń już koniec swoy bierze/ Boże niech do końca w wierze/ y w cnotach świetych wy-

wytrwamy/ niech śie w niebie witamy/ niech tám y wieczność mamy/ Amen.

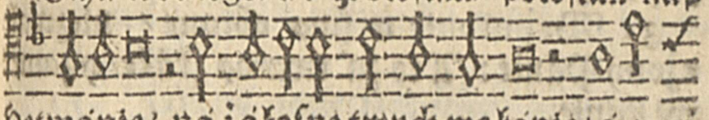
PIESN CCCXVII.



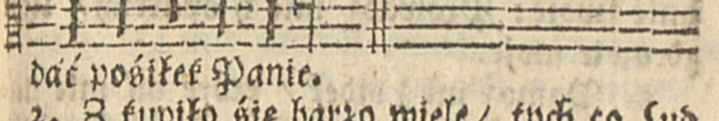
WTwey co mieſkaſz ná Syonie/ ufamy
Wdźień utrapienia naſzego/ użycz nam



Pánie obronie/
Bchá wolnego/:/: Powſtań/ powſtań náſ



Hetmánie/ ná żákoſne twych wokánie/ á racz



dáć posiłek Panie.

2. Z kupiło śie barzo wiele/ tych co Lud twoy trapią śmiele :/: Pohańcy nas nájachali/ wiele krwie porozlewáli :/: Y namći śie też doſtánie/ jeżli je przepuścisz Panie/ á wzgárdźisz náſze wokánie.

* 3. Ocuć śie wżdy Páńſkie rámie/ wkoż ná nas kárſki ſwey známie :/: Tyś y morze wyſuſzyło/ y Smoká wnim zatopiło :/· Niech cię doznają możnego/ bluźnierczy Imienia twego/ á powściągną głupſtwá ſwego.

* 4. Nie day zkym pociechy Pánie/ uderz w Boſkley śile ná nie ./· Podejm śie ſpraw náſzych cále/ day nam ſtáć przy prawdźie ſtále ./· A my cię Pánie/ bezpiecznie/ zá to czcić bę-

dźiem serdecznie / tu / y potym w Niebie wiecznie / Amen.

PIESN CCCXVIII.

z Psal. XXXI. nota Piesni XLIV. ábo CLXIX.

W Tobie ufność swą kładę / Boże niezmierzony: Aty niedaymi bym był kiedy záwsze wzdzony.

2. Prze dobroć swoje / rácz mie / z trudności wybáwić: Vsłysz moy głos / a chćiey mię na swą wybodźie stáwić.

3. Wezmi mie w swą obronę / niezwalczony Pánie: A to zá twardą skáłę / y zamek mi stánie.

4. Tyś moy wał / tyś moy zamek / á prze imie swoje: Prowadź mie y opátruy / liche zdrowie moje.

5. Pomoż mi z sidieł / ktore ná mie nástáwiłá / Przeklęta zázdrość: Tyś jest wszystká moją síłą.

6. W twoje ręce poruczám / żywot swoy teskliwy: Ty mie bronić rácz zawżdy / Boże moy prawdźiwy.

7. Przyjaciełá ći ziemnie / ná wieki nie mája: Ktorzy w rzeczách nie pewnych / pewności szukája.

8. Jasna swą nádźieję kłádę / w twey Panie litości: A ty mnie záwżdy cieszyć raczyłś / w mey trudności.

9. Raczyłeś się użalić / mego udręczenia: Pomogłeś duszy mojey / z ciężkiego trapienia.

10. Tyś

10. Tyś mię z nieprzyjacielſtich/ ſrogich rąk wybawił/ Y na miejſcu przeſtronnym/ nogi me poſtawił.

11. Racz̨że ſię mnie użalić/ y dźiś/ wieczny Pánie/ Bo w tych fraſunkach moich/ ledwie że mię ſtánie.

12. Wzrokem ſtráćił od płáczu/ ſerce mi ſtruchlało/ Młodość przed czáſem zbiegłá/ śiłw kośćiach nie ſtáło.

13. Smieje ſię nieprzyjáćiel/ ſąśiedźi ſię ſmieją/ Powinowáći do mnie/ przyſtąpić nie śmieją.

14. Ktory zajrzy/ ucieka/ rowniem tak wypłynął/ Z jich pámięći/ jakobym już na wieki zginął.

15. Jáki ná śmiećiach leży/ z domu wyrzucony/ Wiotchy czyn/ tákem ja jeſt/ od ludźi wzgárdzony.

16. Ći mię jáwnie ſromocą/ drudzy ſię zmawiáją/ Ktorym kſztáłtem o zdrowie/ przyprawić mię máją.

17. Á ja w tey wzgardźie ludzkiey/ y w tym ſtráchu ſrogiem/ Tobie ufam o Pánie/ tyś jeſt moim Bogiem.

18. W twojey ręce ſą łátá/ y bieg mego wieká: Ty mię rácz wyſwobodźić/ z rąk złego człowieká.

19. Roświeć ſwą dobrotliwą/ twarz nád ſługą ſwoim/ Okáż ſwe miłośierdźie/ w tym uciſku moim.

20. Niechay zá to/ Boże moy/ wſtyd du nie odnoſę/ Że cię w ſwoich doległośćiach/ o rátunek proſę.

21. Niechay ſię niepobożni/ ludźie zapa-

łaią: Niechay swego upadku/ nie długo czekaią.

22. Boday usechł y upadł/ zły język wßeteczny/ Cnoty skażcá/ y dobrych/ nieprzyiaćiel wieczny.

* 23. Jáko wiele dobr Pánie/ ktore ty gotuieß/ Wiernym swoim/ y ktore tu już okázuieß.

24. Kryieß je przy swey twarzy/ przed ludźmi srogimi/ Bierżeß je przed języki/ w dom swoy wßeteczmymi.

* 25. Błogosłáwion bądź Pánie/ ktoryś mie wybáwił/ z mych trudnośći; y w miejscu obronym postáwił.

26. Jáciem już był/ bez máłá/ zwątpił w łásce twojey: Ales ty nie przebaczył/ przecie słárgi mojey.

* 27. Wierni Pana miłuićie/ wierne Pan miłuje: Aż hárdemi/ wedle ich pychy/ postępuje.

28. Bądźćie stali/ ktorzyśćie w Pánu położyli/ Bfność swoie á serca waße on posili. Amen.

PIESN CCCXIX.

2 Psal LV. Nota Piesni CXLVIII.

DBrońco uciśnionych Boże litośćiwy./ Bfłyß modlitwy moje/ Y głos żałośliwy. Nie proßeć/ ále wołam./ Tákem jadźiś zstrony/ Nieprzyiaćiela swego./ Wielce zátrwożony.

2. Wßyßtkie swoje fortele na mie obrośili./ Wßyßtkę swą popędliwość/ ná mie wyrzućili:

rzucili: A ſerce w mnie taje./ Sika odſtępuje/ Smierć przed oczyma lata:/. A mnie ſtrach zdejmuje.

3. Y mowie czaſem ſobie/ gdzież to człowiekowi./ Wolno byko tak latać jako gołębiowi: Leciał bym co nadaley./ Miedzy głuche laſy./ Y tam bym swoy wiek trawił./. Y przetrwał zle czaſy.

4. Zamießay wieczny Panie / ich rady złośliwe./ Rozdziel namowy rożne/ jezyki kłamliwe./ Widzę miaſto w jich rządzie./ Napoky zginione./ miaſto na zbytki zgodne./ W myślach roztargnione.

5. We dnie y w nocy mury/ ſwawola obchodzi: Z rynku nie ſprawiedliwość y ucisk nie ſchodzi./ W domiech ſiedzi wßeteczność./ A zaś ulicami./ Lichwa chodzi ludzkimi/./. Vmoczona łzami.

6. By mie był nieprzyjaciel/ jawny moy ßacował./ By mie był/ ten co mi źle myśli/ prześladował./ Nigdy by mi tak cießkie./ Jego złorzeczenie./ Nie byko/ ani jego./ zła chęć/ y trapienie.

7. Ale ty na mie jedziesz/ ktoregom ja z wiela./ Obrał ſobie/ y zawżdy/ miał za przyjaciela./ O baſmy swych tajemnic./ Sobie ſię zwierzali./ Y do Pańſkiego domu./ W mikości chadzali.

8. Wodny zdraice każdego/ zła śmierć nie mineła./. aby go ziemia żywo / roſtepna połknęła./. Ja ſię bede uciekał./ Panie moy do ciebie./ A ty mey niewinności./. Mieyſce daß u ſiebie.

* 9. Rano bede/ y wieczor/ y w południe/

prośik./ Bede swoy głos płaczliwy/ do nieba podnośik./ A ty Panie wysłuchaß./ Y obroniß snadnie. Choć na mie nagłe woysko./ Nawiekßе przypadnie.

10. Wysłuchaß (mam nadzieje pewną) y obroniß./ A ludzie niecnotliwe/ swoją pomstą zgoniß. Prożno śie tam spodziewać:/ Kedy obaczenia./ Ludzie to nie pobożni./ Y złego summienia.

11. Rzucik śie na niewinne/ zapomniał umowy./ Powieść jego miodowa/ a umysł bojowy:/. Słowa tak mu z ust płyną./. Jako oley cichy./ Ale kto chce uważyć./ Są śmiertelneßtychy.

* 12. Włoż na Pana swoy ciężar/ a on cie ratuje./ Sprawiedliwego niegdy Pan nie odstępuje./ Chytrego upad czeka./ Meżobojcą stanie./ W pok wieku/ a ja w tobie./ Mam nadzieje Panie. Amen.

PIESN CCCXX.

z Psal. LXII. Nota. Piesni LV. ábo CXCVIII.

Bogu ufa dußa moja/ toć moy zamek/ to ma zbroja./ W nadzieje jego zasłony/ nie boje śie z żadney strony.

2. Dokąd na mie poiedziecie? Sami w rychle tak padniecie/ Jako pochylone ściany/ ábo jako płot zachwiany.

3. Rada waßa dobrym ßkodzić/ a w trudności je przywodzie: Vßty przyjaźń ofiarować/ a w sercu iad ßczery chować.

4. Vßay

4. Vfay Bogu/ duſo moja/ to moy zamek/ to ma zbroia: W nadzieie jego zaſtony/ nie boie ſie z żadney ſtrony.

5. Że człowiek zdrowia używa/ że o nim ſława uczciwa/ Że duż/ ani ſobą trwoży/ Pan to daje/ dar to Boży.

6. W tym nadzieie pokładaycie/ temu ſercá otwarzaycie: W nieſczęściu y w każdey trwodze/ naſza ufność zawſze w Bodze.

7. Lekki narod jeſt człowieczy/ niemaſz tam nic coby grzeczy: By ná wagę naſiąpili/ pioráby nie przeważyli.

* 8. Nikt nie ufay świátu temu/ ani rozumowi ſwemu: Bogáctwem cię Bog twoy nádał/ ſtrzeż byś ſerca nie przykładał.

9. Raz Pan wyrzekł/ tá rzecz dwoia/ władza/ y lotość ieſt moia: A jáko kto záſtuguje/ tákim płáycą mie uczuie. Amen.

PIESN CCCXXI.

z Pſal. LXXI. Not. Piesni CLXIX.

W Tobie ufność ſwą kładę/ Boże niezmierżony/ A ty nie day abym był/ kiedy zawſtydzony.

2. Przez dobroć ſwoję racz mię/ z trudności wybawić: Vchyl moy głos/ a chcicy mię/ ná ſwobodzie ſtawić.

3. Wezmi mię w ſwą obronę/ niezwalczony Pánie/ a to zá twárdą ſkałę/ y zamek mi ſtánie.

4. Wybaw mię z rąk człowieká nieſprawiedliwego: Wyrwi mię z okrucieńſtwá/ człowieká cieſzkiego.

5. Tyś iest moią pociechą/ w każdey mey trudności/ Tyś nadzieią od moiey/ napierwszey młodości.

6. Jeszczem u piersi wisiał/ nędzney matki mojey/ A juzem był w opiece/ liche dziecie twoiey.

7. Ciebie zawżdy moy głos brzmi/ niech mie palcem sobie/ Jako chcą ukazuią/ ufność moią w tobie.

8. Żaden dzień bez twey chwały/ u mnie nie przeminie; Żadna noc bez pamiątki/ twojey nie upłynie.

9. Nie porzucay mie Boże/ w moim zeszłym wieku/ Ani opuszczay/ gdy śił niestanie człowieku.

10. Nieprzyiaciele moy/ o mnie rádę máią/ Ná mie wszystkie fortele/ swoje obracáią.

11. Serce sobie tym czyniąc/ iuż go y Bog (prawi) Opuścił: gońcie/ wiążcie/ nikt go nie wybawi.

12. Ty mie Boże moy wieczny/ nie rácz odstępować/ Ale nad ich nadzieje/ chćiey mie poratować.

13. Aby zá swoie rádę/ wstydáć śię musieli/ A hańbę ze mnie zdjętą/ ná sobie widzieli.

14. A ja wiec prozen strachu/ y w myśli bespieczny/ Tobie nową pieśń zaczne/ o moy Boże wieczny.

15. Wyznam cie w obietnicách/ twoich nieomylnym: Wyznam cie Oycem sierot/ y obrońcą śilnym.

16. Liczby niemaß łaski twey: Kto kiedy mo-

moznośći/ Rowne ſtowá wynaydźie/ y twoiey litośći.

17. Jeßcześ mie z młodu ćwiczył/ a ia Boże żywy/ Y dźiś wyznawam twoie/ niepodobne dźiwy.

18. Ráczże mie w łáſce/ y w ſwey/ záchowáć/ obronić/ Aż do poznego wieku/ y do białey ſkronie.

19. Abym śiłe twoiemogł/ táł teraźnieyſzemu/ Opowiádáć wiekowi/ iáko y przyßłemu.

* 20. Twey dobroći/ ſpraw twoich/ ſławá/ mocny Boże/ Nieba śiega: ktoż kiedy z tobą zrownáć może?

21. Tyś mie był práwie w morze/ troſt rozlieżnych w prawił: Potym użaliwßy śie/ ſnadnieś mie wybawił.

22. Wrociłeś mi powage/ y mieyſce uczćiwe/ Pocießyłeś z łáſki ſwey/ ſerce fraſowliwe.

* 23. Przetożći/ o moy Boże/ Boże nieſkończony/ Ná wieki śpiewáć będą/ moie wdzięczne ſtrony.

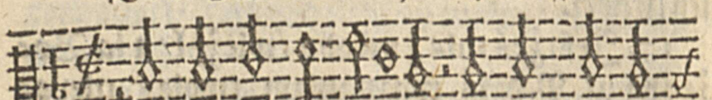
24. Będą ćię wyznawáły/ w powieśći ſtáteczným/ Y obrońcą twoiego/ Izraelá wieczným.

25. Uſtá moie/ ięzyk moy/ będźie śie rádował: Będźieć zá dobrodźieyſtwa/ obfite dźiękował.

26. Nie zámilczy na wieki/ twey ſprawiedliwośći: Gdy śie zły człowiek będźie/ w ſtydał ſwych ſproſnośći. Amen.

PIESN CCCXXII.

Von GOtt will ich nicht lassen.



PRzy Bogu mocno stoie/ bo mie sam zwykł
Prostuie drogi moie / y nieda mi



rzadzić: R.
błądzić: Rękę mi podawa: Ják we dnie/



ták y wnocy/ Boskim pewien pomocy/



bo ta nie ustawa.

2. Gdy ludzka pomoc gáśnie/ cale ustępuie./· Bog z łáską swoią iáśnie/ zaraz nástępuie. Znáczna iego síłá/ Od grzechu/ hańby broni/ wywodźi ze zkęy toni/ Choćby y śmierć byłá.

3. Panu ufam stateczńie/ gdy krzyż następuie./· Niezáwstydze śie wieczńie/ bo mie sam ratuie. Temuż nie innemu/ duszę y ciáło swoie/ y wszystko życie moie/ oddawam sámemu.

4. Wiem że niechce niczego/ tylko co z mym dobrym./· Dobra iest wola iego/ on nam nader szczodrym. On nam z łaski dawa/ JEzusá Synáswego/ y co trzeba do tego/ Temuż bądź cześć chwała.

5. Vsty/ sercem go czćimy/ z niego wszystko mamy./· Szczesliwy ten czás mieymy/ gdy go wspominamy. Mieymy za stracony/ ten

wiek

wiek w ktorym żywiemy; gdyż że nam wieczny wiemy/ żywot naznáczony.

6. Kiedy ten świat przeminie/ wſzyſtkie iego wkądże./. Cześć y bogáctwo zginie/ co tu było w wadze. Nas mizernych ludźi gdy twardym ſnem zaśniemy/ á pod ziemią będziemy/ Bog z śmierći obudźi.

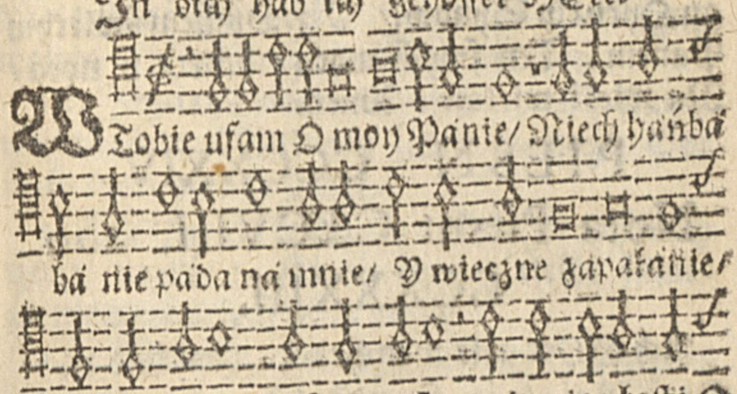
7. Duſza w cale zoſtanie/ w końe Abramowym./· cżłowiek tak nowy wſtanie/ w ćiele/ w duſzy zdrowym: Czyſty z nieczyſtego/ y mieſzkániec wiecznego pałacu niebieſkiego: Czart niewyprze z niego.

8. Przeto chociáż ia cżuię/ krzyż y przećiwności./· Na ktore zaſługuię/ pewienem wieczności. Kedy obiecana/ radość wſzyſtkim wierzącym/ Chryſtuſá miłuiącym/ będźie wiecznie dana.

9. To ieſt upodobánie/ Oyca niebieſkiego./· Że dobr obſtowanie/ práwił nam Syn iego: Przez Duchá świętego/ prawdźiwą wiárę mamy iż niebo otrzymamy: O chwalmyż onego! Amen.

PIESN CCCXXIII.

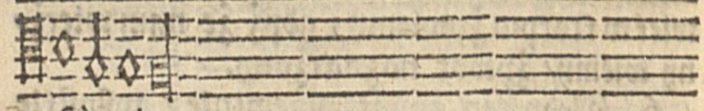
In dich hab ich gehoffet HErr.



W Tobie ufam O moy Pánie/ Niech hańbá

bá nie pada ná mnie/ Y wieczne zapałánie/

To day proſze/ niech od noſze/ z twoiey łáſki O



Panie.

2. Nakłoń ku mnie ucha swego / uslyß prozbe z tronu twego / Pospieß sie do ratunku. Ach! co predzey / w moiey nedzy / Wyrwiże mie z frasunku.

3. Panie Boże siło moia / tyś moy zamek / tyś ma zbroia: Day mężnie z twey obrony / przeciwnikom / okrutnikom / Podokam z każdey strony.

4. Moia tarczo / moia Baßto / moia twierdzo / moie miasto / Moy hełmie / me zbawienie / Boże mocny / bądź pomocny: Prożnei iest sprzeciwienie.

5. Swiat kopie doły podemną / zdradą / fałßem / idzie zemną / Sidła y sieci stawia: Panie ochroń / sam mie obroń: boć sie przeciw mnie zmawia.

* 6. Tobie zlecam duße moie / wyliey na mie łaski swoie / W rece mie swoiey trzymay: O moy Panie / me Kochanie / Szcześliwy mi Koniec day.

* 7. Cześć / chwała Stworzycielowi / Bogu Oycu / y Synowi / Y z Duchem świętym Panem: Ten swych mocą / dniem y nocą / Na wiekt wiekow / Amen.

PIESN CCCXXIV.

Nota Piesni CXCVIII. abo CCXXXIII.

Ach GOtt wie manches Hertzen-Leid ꝛc.

Ach Boże toć w tey niskości / wiele serdecznych ciężkości / Waska iest droga do nie-

nieba / Ta ſie wiernym ciſnąć trzeba

2. Cieſzkáć to náſzey krewkośći/ ták iść do wieczney radośći. Gdzież ſie udáć w tey potrzebie? Tylko O JEzu do ćiebie.

3. V ćiebie czáſu wſzelkiego/ Ráda/ ućiecha/ wiernego: Nieopuśćiſz/ tych/ O Pánie co w tobie máją ufánie.

4. Dźiwnyś ty Jezu łaſkáwy/ świadczą to twe świete ſprawy: Dźiwna żeś ſie ſtał cżłowiekiem/ ktoryś jeſt Bogiem przed wiekiem.

5. Ty ſwą śmiercią z biedy káżdey/ wyrywáſz nas dźiwnie záwżdy: Jezu tyś uciechy moje/ O ják wdzięczne Imie twoje.

6. Niemáſz ták ćieſzkiey żáłośći/ byś jey nie zmienił w rádośći: Jezu ſłodkie Imie twoje/ umie ſłodźić gorżkość moje.

7. Choć ćiáło ſtáże uczuje/ to mie namniey nie frąſuje. Májąc ćie/ źle ſie nie ſtánie/ bo mie wiecznie ćieſzyſz Panie.

8. Jam twoy z duſzą/ z ćiałem Boże grzech/ śmierć/ czárt/ nic mie niezmoże: Niemáſz pewnieyſzey obrony/ nád ćie Jezu uwielbiony.

9. Wiem że mie ty nie opuśćiſz/ ni prawdźie zginąć dopuśćiſz. Jezu tyś Páſterzem mojim/ á jam wiecznym ſługą twojim.

10. Jezu tyś moje rádośći/ſkarb moy/ſławá máietnośći: Wyſłowić żaden niemoże/ Pociech/ ktore dawáſz Boże.

11. Kto w ćie wierzy/y miłuje/ to w ſámey rzeczy uczuje: Kiedy bym z ćiebie ſámego/ niemiał uciech ſerca mego/

12. Wolałbym ſie był nierodźić/ ábo zrodźiwſzy

dźiwszy świata zbyć. Kto z ciebie uciech nie zbiera/ ten żyjąc cale umiera.

13. Jezu mnie ślubem oddany/ jam przez cie stawą odźiany: Tyś uciecha serca mego/ nad wse skarby świata tego.

14. * Jezu gdy na cie wspominam/ wielkie uciechy w sercu mam: Kiedy cie wzywam w potrzebie/ serce ma uciechy z ciebie.

15. Gdy w tobie składam ufanie/ mam pomoc/ ucieche Panie: Duch twoy smak wiecznych radości/ Oświadcza w serca skrytości.

16. Przetoż Krzyż twoy pokim żywy/ poniose Boże prawdźiwy/ Ty sam day serce do tego/ krzyż twoy skuży do dobrego.

* 17. Day wiernie w Bogu postąpić/ końca szczesnego dostąpie. Day przewyciężeć krewkości/ Piekła/ mak ujde gorżkości.

* 18. Day w wierze stałe wytrwanie/ tak w tobie zasnę O Panie: Jezu usłysz me żądości/ weź mie do wiecznych radości. Amen.

PIESN CCCXXV.



O Majestatu straszpnego Krolu/ co zbawiasz

od złego/ złaski zbawy mnie grzeszpnego.

2. W pamięci twey niech zostanie/
Żeś dla mnie znosił karanie/
Wdźień sądny nie trać mie Panie.

3. Szukałeś mie spracowany/
Zbawiłeś ukrzyżowany.
Tym niech będę ratowany.

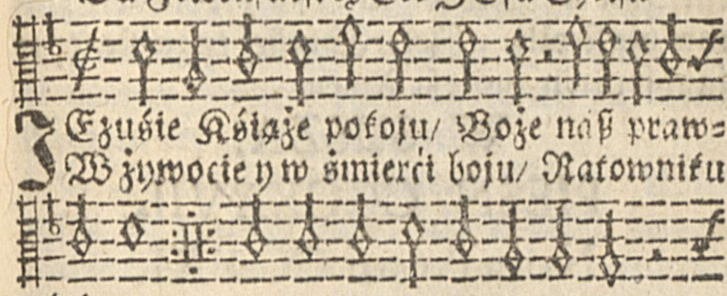
3. Wzdy-

4. Wzdycham/ bo grzech ſercze Kruſzy/
Sumnienie zá zkość zle tuſzy.
Bądź miłośćiwym mey Duſzy=
5. Pánie ſędźio ſprawiedliwy.
odpuść grzech/ zniesz gniew gorliwy/
Niż dźień ſądu przydźie mśćiwy.
6. Tyś Magdalene rozgrzeſzył/
ktor z kaſki twey w Ray poſpieſzył/
Táż nadźieją mnieś ućieſzył.
7. Bez twey Chryſte doſtoyności/
Prozby nie máją godności/
Zbaw mie ty ſzczyra miłośći.
8. Ná ſądźie z kozły ſproſnemi/
Nie policzay/ lecz z świętemi/
ſtaw mie owieczkami ſwemi.
9. Gdy potępiſz niezbożnego/
W ogień wrázisz przeklętego/
Mnie domieśćbytu wiecznego.
10. Day mieć z toba ſcześćie ſwoje/
Gdźie trwáłych ſą pośćiech zdroje/
Brzmią wieś wiekow chwały twoje.

POD CZAS WOYNY.

PIESN CCCXXVI.

Du Fridenfürſt HErr JEſu Chriſt.

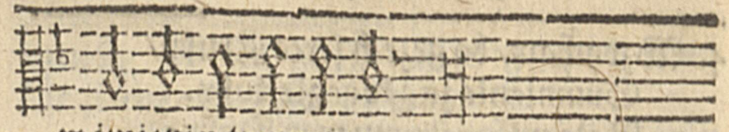


JEzuśie Kśiąże pokoju/ Boże náſz praw=
W żywocie y w śmierći boju/ Ratowniku



dziwy.
żywy. R. Niebieſkiego/ Oyca twego/

w



w imieniu twym wzywamy.

2. Ciężkości nas ogarnęły/ woyny dokegają: Biedy serca przenikneły/ y Końca nie mają. Ty pomagay/ Oyca błagay aby gniew swoy hamował.

3. Wspomni ześ sie podjąk tego/ pokoy nam przywrocić ./· Bronże miecza okrutnego/ y racz go odwrocić. Na czas każdy/ dźiś y zawżdy/ Głos niech brzmi słowa twego.

4. Skuśnieć to wszystko cierpiemy za swemi grzechami ./· Lecz łaską twa / dobrze wiemy// wiekśa jest nad nami. Z tey miłości/ w swey ostrości/ folguy y uyzry Panie.

* 5. Ciężka iest plaga morowa/ ciężki głod y drogość ./· Lecz to nader kaźń surowa/ gdźie mieczowa srogość: Opuszczona zapomniona/ słuśność/ Prawo gwałt cierpi.

6. Nie pytay sie o uczciwym/ nie pytay o cnocie ./· Wiec o słowie twym prawdźiwym: wszystko leży w błocie. Przetoż ratuj/ miecz zahamuy/ krwawy/ mor/ y wszystko złe.

7. Day z daru Ducha świętego / abyśmy tak żyli ./· Z tego/ co duszy szkodnego/ żartow nie stroili. Jezu Chryste/ ty zajśte/ ty to sam sprawić możesz. Amen.

W SUSZA.

PIESN CCCXXVII.

Nota Piesni CCXXI.

Przed twą oblicznością Panie/ Grzechy nasze wyznawamy ./· Przyjm do uśu swych

ſwych wołanie/ ktorym łaſki twey żądamy: Patrzaiąc na ziemie ſpieczoną/ A twarz twą/ od niey odwroconą. Zaczym już uwiędłe pożytki/ w takiey ſuſſy/ zniſczały wſzytki.

2. Stworzenie twe/ tobie kwoli/ Srodze na nas naſtępuje./ A iż jeſt dla nas wniewoli/ Zwzdychaniem to dobrze czuje. Wiec cieſzkim gniewem zapalone/ przeciw nam w zborze obleczone/ ſtawa na pomſtę niezbożności/ dla ſwey ku tobie powolności.

3. Zkąd twarz nieba jeſt miedziana/ Ziemia jak ſtal zakowana./ Wtym zboże wnie ſiane ſnadnie/ wiednie/ ledwie jey dopadnie. Boś ty zawarł obłoki ſwoje/ wyſchły rzeki/ y z Zrzodły zdroje/ wſzytko w polu umarło prawie/ Chciey w to weyrzeć okiem łaſkawie.

4. Już y to co weſzło/ ſkąd oraczowi Otucha./ Wſzczął ſie jak ſiano ſkruſzyło/ Zbywſzy wilgotnego Ducha. Wſzytko to grzechy naſze Panie/ Zaſtużyły twoje karanie. Prosim raczże nas poratować/ A ſtrapionych ſie ulitować.

5. Wſzytko to naprawiſz ſnadnie/ Gdy tylko przemowiſz ſłowo :/: Wnet obfity deſcz upadnie/ Wnet wſzytko powſtanie zdrowo: Y ziemia z takiego napoju Ochłodnie po okrutnym Znoju/ y odda to z lichwą ſtokrotnie Czegom jey zwierzyli ochotnie.

6. Tylko ſie niegnieway Panie/ A nie patrz na grzechy naſze/ Bo w tobie ſamym ufanie kładziem/ Y teraz/ y zawſze. Vchylże okienka z jednego/ Bożycz deſczu nam pogodnego: A my twoją dobroć wyznamy/ Y ku czci twojey/ Zaśpiewamy.

PIEŚŃ

PIESN CCCXXVIII.

Nota Psalmu XXXVI.

TY co potrzebney Żywności/ wszytkiey świata tego włości/ szczodrobliwie dawasz./ Ty co ludziom y wszelkiemu/ na Swiecie tworowi swemu/ Pokarm swą ręką/ dawasz. Poyrzy dla twego Imienia./ Y na nas/ co pożywienia/ od ciebie wyglądamy/ Y co indziey oprocz ciebie w gwałtowney naszey potrzebie/ Ratunku nieszukamy.

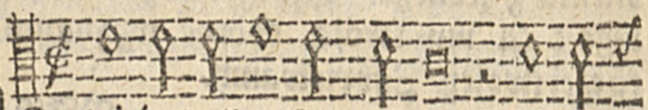
2. Ochłodź ten swiat upalony/ A ziemie w proch obroconey/ ratuy. Niech nie niszczeje./ Użycz twojey rosy z nieba/ á pożądanego chleba; Nie odeymuy nádzieje. Tyś rzekł/ á przez czas niemáły./ Deszcz nie spadł nánarod cáły. Zas kiedy náślapiká/ Prozbá/ Eliaszá twego/ sługi umiłowánego/ Ziemiá śie dżdża nápiłá.

3. Bo ty w twoich ręku skryte/ wszytkich dobr źrzodłá obfite/ Masz y deszcz pożądány./ Puszczasz na twą czeládź wierną/ A złych zaś/ Suszą niezmierną/ Nawiedzasz rozgniewány. My zá nasze złości Panie./ Słusznie to cierpim karánie: Jednák ty porusony/ sług twych nabożnymi głosy/ napoy dżdżem niebieskiey rosy/ Spalone Zagony. Amen.

PODCZAS NIEPOGODY,

PIESN CCCXXIX.

Nota Piesni CCXX Abo.



DZwieć świátłem swym Panie/ ciemne



krajow wkości/ á wytocz jásną swą ná nie/

Zorze zwysokości.

2. Grzey Skońcem z źiebká źiemie/ſuß polá zgnojone/ aby umartwione plemie/ byko obżywione.

* 3. Twarż zágniewaną twoje/ Tworco wßyſtkich rzeczy/ odwroć/ á Dźiedźictwo swoje/ ztwirdź w Oycowſkiey pieczy.

4. To wßyſtko rácz ſam ſprawić/ wßech żywiołow Pánie/ á káſkawie śie nam ſtáwić/ y przyjąć wołánie.

5. My záś chwałę oddamy/ zá to wielmożnemu / mądrość/ śiłę/ cześć / przyznamy/ Imieniowi twemu/ Amen.

O POKUCIE.

PIESN CCCXXX.

Nota. Piesni CCXXXIII.

Ach Gott mein HErr/ wie groß ꝛc.

ACh moy Pánie/ mnieć nieſtánie/ bym miał zliczyć me grzechy: Nie znajduję/ ani czuję/ ktoby dodał pociechy.

2. Chocbym chodźił/ ten świát zchodźił/ aż dokońca ſamego/ Chcąc krzyżá zbyć/ pociech nábyć/ Przecie nie dopnę tego.

3. W tobie Pánie me dufánie/ ty rátuj niegodnego/ Od wroć gniew twoj/ nie wchodź w ſądſwoy/ Dla zaſług Syná twego.

4. Jednák Pánie/ twe Karánie/ mali

grzeſ-

grzeßny ponośić / Tu je odpraw / miecznie go zbaw / Dajże je nam tu znośić.

5. Daj ćierpliwość / znieś nieprawość / życz serca powolnego. Broń ßemrania / narzekania / Z zguba w czasu wiecznego.

6. Na twe zdanie / ja śie Panie / zpuścam / krzyż znośić bede. Tylko ciebie / ktorys w niebie / Y Nieba niech nie z bede.

*7. Jak śie Kryje Ptak / gdy żyje / w dziury drzew wyprochniałych / Gdy wiatr wieje / deßcz śie śieje / Ludzi czyni struchlałych.

8. Tak ja / Panie / me kochanie / w Ranach twych śie ukrywam / Gdy grzech trwoży / śmierć śie sroży / Zran / twych ućiech nabywam.

9. W nich zostawam / choć ustawam / gdy dußa z ćiała iedzie / Z tąd w radości / na wieczności / Do ciebie Jezu przyjdzie.

10. Bądźże chwała / wiecznie trwała / Bogu w Trojey jednemu. W tobie Panie / mam dufanie / Daß niebo wierzącemu / Amen.

PIESN CCCXXXI.

Nota Pieśni CCXX.

Tołgując świata złemu / srodzem w grzechach z bładzi / Y zem potępienia wienien / Samem śie osadził.

2. Ratunku już potrzeba / moy Panie twojego. Bowiem ty niechcesz zatracić / stworzenia swojego.

3. A im wiecey z sumnieniem / w rachunek zachodze / Tym ja dalej smutną dußę swą w rozpacz zawodze.

4. Nie wiedząc coby począć / bom złym gospo-

gospodarzem: Y dárow twych świetych Pánie/ Niewiernym ſáfarzem.

5. Czuię przećiwny zakon/ zakonowi twemu/ W swojim ćiele: Ztąd źle ſłużę/ Tobie Pánu swemu.

6. Jákom śię jedno począł/ począłem śię w złości; Brodźiłem śię ná ten świat/ W grzechu/ w nieprawości.

7. Tobiem sámemu zgrzeſzył/ przed tobąm złość ćzynił/ Słuſznie mię też ſprawiedliwy zakon twoj obwinił.

8. Złości me są nád liczbę/ włosow głowy mojey/ nad liczbę piasku morſkiego. Duſza śię ma boji.

9. Trudna na mię wyliczyć/ wſzyſtkie grzechy moje/ Kiorymim swawolnie gwałćił/ Przykazania twoje.

10. Kiedy wejrzę w ſprawy swe/ od początku mego/ We wſzyſtkim nie mogę znaleść/ zgoła nic dobrego.

11. Gorzey niż iawno grzeſznik/ gorzey niż łotr prawy/ Na tym tu omyłnym świećie/ Stanowiąc swe sprawy.

12. Owcam prawie ſtracona/ łużbym zginął Panie/ Gdy byś ty łaſką swą świętą/ Niemiał wejrzeć na mię.

*13. Przetoż ćię z ſerca proſę/ Boże miłośierny/ Szukay mię ty ſam y ratuy/ O Paſterzu wierny.

14. Racz nad Synem/ utratnym/ miłośierdźie ſwoie/ Pokazać/ z łaſki nadgrodzić/ Niedoſtatki moie.

15. A przyodźiey mię łatą/ swey ſprawiedli-

dliwości / Pomoż mi / żebym przed tobą / chodźił w niewinności.

16. A day w prawdźiwey wierze / stateczne wytrwanie: Duſa moia niech położy / w tobie swe ufanie.

* 17. Skrusone serce przyimi / Boże dobrotliwy: Grzeſnikowi upadkemu / Racz być miłościwy.

* 18. Chryſte ktoryś na Krzyżu / kotra nie przebaczył / Proſe żebyś do tey łaſki / Y mnie przyiąć raczył.

19. Racz też do mnie przemowić / święte ſłowo swoie: Dźiśia zemną w Raiu będzieſ: Jam z bawienie twoie.

ℓ 20. Za co cię wielbić będę / w tey tu śmiertelności: Potym z twoimi świętymi / W niebieſkiey radości / Amen.

PIESN CCCXXXII.

Nota Pieśni CCXXIX.

TObie ufam o moy Panie / że mi daſ ratunek / Widząc moi żal / narzekanie / y cieſti fraſunek.

2. Obrociſ moy płacz w weſele / a daſ mi uciechy: Gdy rozpędźiſ ſmutne chwile / y ludzkie posmiechy.

3. Sam ja niewiem zkąd wiatr wieie / tu wdźięczney ochłodźie: Pełenem dobrey nadźieie / tuſe o swobodźie.

4. Choćbym śie ia pod ziemie skrył / tam mie wyśpieguieſ: Choćbym śie w twardą ſkałe wrył / y tam mie znayduieſ.

5. A tak już ſtojąc przed tobą / przykładem grzeſnika / Wołam / nie gardź mą oſobą / ratuy mnie nędznika.

6.

6. Znam żem z mkodu dak zgorßenie/ czynik wiele złego: Lecz ślubuie polepßenie/ żywota moiego.

7. Już tak ciężką dolegkością/ nie trap mie moy Boże: Poydźießli ze mną ostrością/ nikt mie nie wspomoże.

8. Zmikuyże śie iuż nademną/ ach moy świety Panie: Nie raczy w swoy sąd wchodzić zemną/ usłyß me wołanie.

9. Doświadczyßli mie troskami/ y to wolno tobie: Mowie/ oblawßy śie łzami/ probuy mie sam sobie.

10. Tylko doday cierpliwości/ w ciężkim krzyżu moym: Abym mogk znieść te przykrości/ wspárty duchem twoym.

* 11. Cáky dzień/ cáką noc wołam/ Boże woy do ciebie. Już tez boday y wydokam/ bo mie pchaß od śiebie.

12. Czy iuż Koniec twey mikości/ mikośierny Boże? Czyli śie skarb twych litości/ przebrać kiedy może?

13. Czylić iuż wyßły z pámieci/ wierne obietnice? Żeś odwrocik swoie chęci/ y wesołe lice.

* 14. Wskromże iuż/ świety Pánie/ moie ciężkie męki: Powściągni swe rozgniewanie/ á poday mi ręki:

15: A ia przez cie podźwigniony/ chwałę ofiaruie: Wdzięczneć serca mego strony/ chętnie przygotuie: Amen:

O SMIERTELNOSCI. PIESN CCCXXXIII.

Ro=



Rospoż/ dobra myśl/ gody/ y inſe świato-
we pogody/ niemożna by długo trwać mia-
ły/ kto miłuie zbawienie/ przyimi to napo-
mnienie/ wstań wczas zbłędow/ do Pańſkiey
chwały.

2. Zrzuciwſzy z ſerca z kości/ weź zbroie ſprawiedliwości/ wiernie pokutuy za grzech każdy/ bolaźń Boża niey w ſobie/ wtrzeźwości radze tobie/ czekay czule na Pana zawżdy.

3. Bważ to dobrze ſobie/ że śmierć nie da nic tani tobie/ ni śie ona nad kim zlituie/ ale ſkoro przypadnie/ oraz wſzyſtek upadnie/ wſzyſtko człowieka odſtępuie.

4. Pomni na te godźine/ w ktorą za każdą twoie wine/ abyś czynił liczbe rozkaźą/ przeto poki czas tego/ przeprawić kaſte iego nieczekay aż cie na śmierć ſkażą.

5. Piękność/ moc/ urodzenie/ wypodkey po śmierci chodźi cenie/ nic to niepomoże grzeſznemu/ ſama wiara prawdźiwa/ z niey miłość świetobliwa/ wieczniey płatna będźie dobremu.

6.

6. Swiecka wymyſłow ſława/ wiednie jak koſa zżięta trawá/ á naćiera śie barzo ſnadnie/ niezbożnych wywyżſenie/ ma kłopot y trapienie/ á przez śmierć/ wiecznie zápádnie.

7. Coż pomoże cżłowieku/ choćby miał wſzyſtkie tego wieku/ Krolestwá/ y jich doſtojności/ kiedy z grzechu przyeżyny/ zbywſzy Duſze jedyney/ muśi cierpieć wieczne ćiemności.

*8. Niemaſz koſztowniejſzego/ Niemaſz Klenotu pewniejſzego/ ná świecie/ nad dobre ſumnienie/ inſze rzeczy śmierć ſkroći/ wpopiok/ wniwecz obroći/ dobre ſumnienie wiecznie ſtynie.

9. Wczym Duſzá z świata zchodźi/ y w czym ja Páński ſąd zachodźi/ muśi ſtánąć w ſwym własnym ciele/ á co wnim zárobiłá/ jákowa w ciele byłá/ tak wezmie lub śmierć/ lub weſele.

10. Day rozum oświecony/ á umyſł cnotą zápalony/ ſław Pánie JEzu wprawey wierze/ niech wſzyſtko uważamy/ niech lepſze obieramy/ ráćz nas zmocnić wzbáwienney wierze.

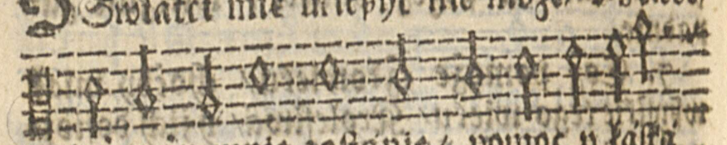
11. Day áby prawdá świeta/ z Ewángelíey cney pojeta/ czym dáley bárźiey gore bráłá/ niech świát marność ſwa czuje/ niech śie ná ſąd gotuje/ prowadź nas tám/ gdźie wieczna chwałá/ Amen.

PIESN CCCXXXIV.

Hertzlich lieb hab ich dich O HErr.



O Serca cie miłuje o Panie: proße niech
Swiátéć mie ućießyć nie może/ o Nieboż/



tuż przy mnie zostánie/ pomoc y łáská
ziemie niedbam Boże/ gdy cie ma Dußa



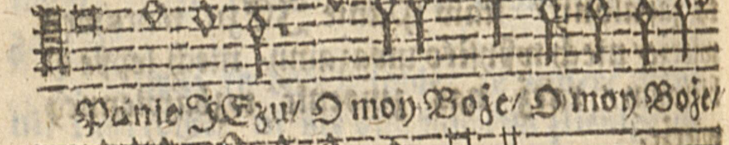
twoja/
nioja/./. Ač choć me serce ztruchleje/ prze-



cie w tobie mam nadźieje/ ma ućiecho/ me



zbáwienie/ przez krew twą mam uwolnienie/



Panie JEzu/ O moy Boże/ O moy Boże/



niechay mie háńbá niezmoże.

2. Tyś mie Pánie udárował sam/ Dußą/
ciáłem y wßystkim co mam/ w tym żáłosnym
żywocie/./. Day że ßłußnie zażywam tego/
z chwáłą twą y zdobrym bliźniego/ łáską twą
ćieß mie w kłopocie. Od złey broń Panie
nauki/ zraź Diabłá/ znieś jego ßtuki/ w ká-
żdym krzyżu mie zátrzymay/ ábym go mogł
znieść posiłay: O moy Jezu/ o Boże moy! o
Boże moy/ w godzinę śmierć przy mnie ßtoy.

3. Pánie niech Anjołowie twoj/ wczás śmierći strzegą Duße moiey/ gdźie Abraham tam ja stawiß:/. Niech ciáło w komorze podźiemney/ wdźięcznie bez trwog wkoznicy ciemney/ spi aż śie ná sądziawiß. W ten czas mi zmartwychwstáć każeß: Oczom moim śie pokażeß/ w radościach wiecznych o Panie/ tyś mie zbáwił/ me kochánie: JEzu Chryste/ day zmiłości/ day zmiłości/ ábym cię chwalił w wieczności/ Amen.

PIESN CCCXXXV.

Auff meinen lieben GOtt.



WTobiee moy Pánie/ w trwogách mam u-



fánie: ty mie umieß ratowáć/ wßego złego



uchowáć/ nießczęściu odjąć możeß/ zawżdy mi



dopomożeß.

2. Choć grzech nástępuje/ to mie z trwog wyjmuje/ że Chrystus ma nádźieja/ z niego mam Dobrodźieja; Jemuż ja śię oddawam/ ná nim całe przestáwam.

3. Choć mie ten świat zbędźie/ śmierć mi zyskiem będźie/ Chrystus żywotem moim/ jam Chryste sługa twoim/ lub dźiś/ jutro/ pomine z duszą z ciałem nie zginę.

4. O JEzu moy Pánie/ srogieś znioß kárá-

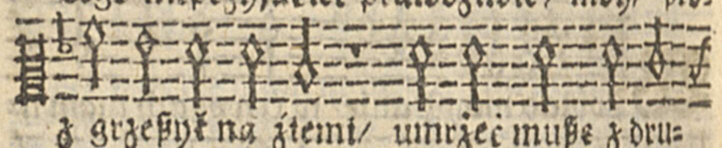
ránie: ná krzyżus umorżony/ tym żywot ża-
ſtużony/ mnie/ y zwiernych każdemu/ z tąd
niebá prágnącemu.

5. Amen wierny każdy/ śpieway z ſerca
zawżdy: Panie ſprawuy nas ſobie/ ku twey
czći y ozdobie/ bym cię tu wyſławiáli/ wie-
cznieć w Niebie ſpiewali/ Amen.

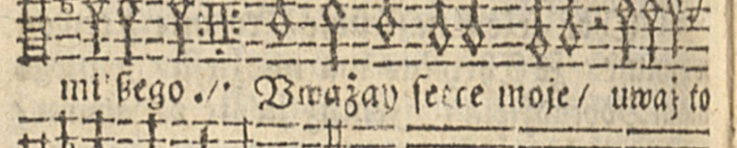
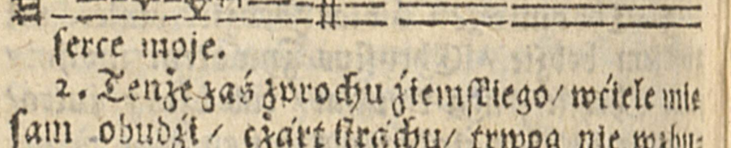
PIESN CCCXXXVI.

Ich weiß das mein Erlöſer lebt.



WJem że moy Zbáwiciel żywie/ chociam
Legł nieprzyjaciel prawdźiwie/ moy/ ſko-

z grzeſzył na źiemi/ umrzeć muſze z dru-
dzić mi niemoże/ co mam z łaſki twey

gimi/
Boże/ ./. Tyś JEzuſa Synáá twego/ dał

nam kochánie ſwoje/ w niebieś nie miał nie

mi ſego./. Wrażay ſercze moje/ uważ to

ſerce moje.

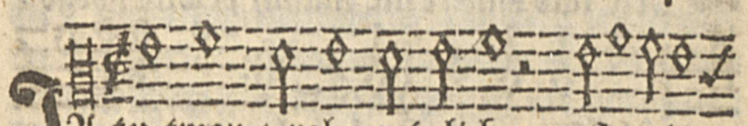
2. Tenże záś zprochu źiemſkiego/ wćiele mię
ſam obudźi/ czárt ſtrachu/ trwog nie wzbu-
dźi./. Ni Pieſko/ śmierć/ nic takiego/ ra-

dość

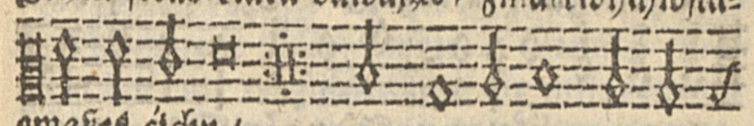
dość to wszystko znosi/ co śmierć Pańska przynosi. Niech śie kto śmie oprze jemu/ waż ná głowę zdeptany: Duszę wzdawam Pánu swemu/ on wkáśce nieprzebrány.

3. Tyś Pánie ucieczká moja/ nie będę omylony/ chybá u złych wzgárdzony./ Te niech słow twych świátłość twoja/ wzbudzi by śie uznali/ dobr Niebieśkich dostáli. Ábyśmy śie zámknawszy bieg swoy/ z tymi co twoje znáją/ Imie/ y ná wieki Tron twoy/ Imie/ y ná wieki Tron twoy/ wrádości oglądáją/ Amen.

PIESN CCCXXXVII.

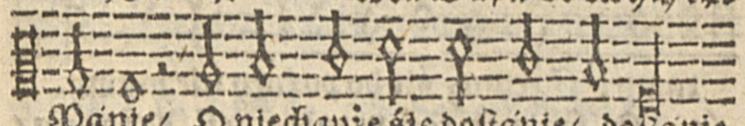


JÁ tu twoy/ robaczek lichy/ zaśtępuję Ziemi śkład ciáłka dawáiąc/ zmartwychwstá-



gmaśek cichy/

nia wygładáiąc/./ Ma Dusza do twych rąk



Pánie/ O niechayże śię dośtánie/ dośtánie.

2. Tyś tworca mym Zbawicielem/ wiec jedynym cieszycielem./ Tobiem Panie ja ś-woli żyk/ y bieg swoy śczęśliwie śkończyk. Skąd do mnie prawá żadnego/ nikt niema procz Bogá mego/ Bogá mego.

3. Przyjdź o JEzu gdy sam raczyś/ boć ty sam naylepiey baczyś./ Wzbudź mie mocą twego głośu/ przypuśćdo wybranych losu./

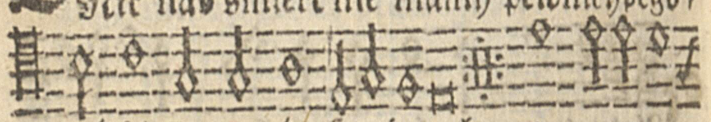
Bym na cie wiecznie patrzali/ w pokoju przemieszkiwali/ przemieszkiwali.

4. Niech wam Bog nadgrodą stánie/ bracia/ Siostry za staránie/. Zeście do komorki mojey/ mnie przywiedli/ zcheci swojey/. Pomoż JEzu z tych trudności/ do niebieskich społeczności/. społeczności/ Amen.

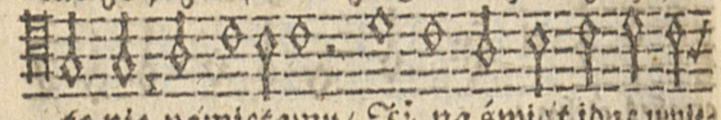
PIESN CCCXXXVIII.



Daremne nasze krotochwile/
Nic nad śmierć nie mamy pewnieyszego/



toć bliskie macie swoje cyle/./
ták zbije zwesela każdego: Czemuż wżdy na



to nie pamietamy/ Jż na świat idąc umie-



ramy: Czemuż śie do pokuty nie mamy.

2. O śmierći toć przykra jest każdemu/ wzmianká o tobie bogátemu./ Nie lubi cie wesoły/ y mkody/ ni przyiemney cżkowiek urody. Lekce sobie poważaß każdego/ jak bogacżá/ tak y chudego: Ták madrego zeydziesz jak głupiego.

3. O śmierći toć wyprawujesz ßtuki/ potężne strzały twe y kuki/. Tobie śie nie tylko trudno bronić/ lecż śie trudno ciebie y chronić. Nád cie nie jest nic o krutnieyszego/ niemaß nad cie nic straßliwßego: bo bez folgi uprzątaß każdego.

5. Jakoć mi prętko zbiegły lata/ toć niemam wiedzieć kiedy z świata./ Już śmierć do mnie/ posły swe wysłała/ wnet sama będzie przybywała. Już się ma w całe ciało w wieżyć/ już wpływiście przysły odeymuie: A do grobu zemną postępuie.

6. Serce moie uięły ciężkości/ opuściły mię me radości./ Do grobu nie poidzie zemną sława/ bo już uwiędła jako trawa. Tysko już teraz to mam własnego/ com tu czynił kiedy dobrego: Ale ach niestety! wiecey złego.

7. Dobrą noc wam daie przyiaciele/ a przestrzegam nie grzeszcie śmiele./ Dziś ztąd idę/ iutro wy poydziecie/ czymem iest teraz/ wy będziecie/ Nuż w rychliey się tu z tąd odprawuycie/ á na sąd Boży się gotuycie: Jedni za drugimi postępuycie.

8. Oyczę poyrzy/ na nas dziatki twoie/ stąpy nam wdzięczne oblicze swoie./ Ziemia/ prochem być się wyznawamy/ ale miłosierdzia żądamy. Dayże w czas opuścimy marności/ ty nam też przebacz naszych złości: Day zasnąć szczęśnie/ wez do radości/ Amen.

PIESNI. CCCXXXIX.

Nota Piesni CLXIX. abo CLXXI.

Chrystus der ist mein Leben.

1. CHrystus żywotem moim/ śmierć mi iest Korzyścią: Chryste iam sługą twoiim: Z tąd idę z radością.

2. Z radością z świata idę/ do Pana mojego: Pewnie wiem że tam przyidę: Wiecznie będę iego.

3. Już śię cieße zwyćięſtwem/ przeżtwe Chryſte rány: Y twego boiu meſtwem/ z Bogiemiem zjednány.

4. Gdy ma moc ginąć będźie/ dech ćießki náſtanie: Jezyk mowy ſwey z będźie: Boże ſtyß wzdychanie.

5. Gdy jáż świecą niżćzeła/ ſerce/ zmyſły moie: Y tám y ſam śię chwieią/ Trácąc ćżerſtwość ſwoie.

6. W ten czás wdźięcżnie powoli/ day mi zaśnąć Pánie; Według twey świętey woli: Gdy ma śmierć náſtánie.

* 7. Dayże śię ćiebie trzymam/ wiárą ſwą ſtáteczńie: Radość w niebie otrzymam: Day ćię chwalę wieczńie/ Amen.

PIESN CCCXL.

Nota Pjesni LV. abo CLXIV. abo tak.

O JEſu GOttes Lámmeleín.



BArańku Boży/ JEzu moy/ w żywocie/ w śmierći ieſtem twoy: Day bym roſkoßne



ńćiebie/ dźiedźictwo miał wieczńie w niebie.

2. Bo ná cożbyś był śmierć znoſił/ tak wiele plag/ rán/ ponoſił: Gdybym był niemiał zbawienia/ doſtąpiły uwielbienia.

3. Ná cożby było złożone/ twe ćiało w grob

w grob? w nim zamknione? Kiedyby moc śmierći twojey/ nie zniszczyła śmierći moiey.

* 4. Stoy przy mnie Jezu moy Pánie/ ciesz mię pod moje skonánie: Nie opuszczay sługi swego/ krwią twoią oczyszczonego.

5. Niech zásne w świętym Pokoiu/ w tobie odpocznę po boiu: Day zbáwienne dokonanie/ day uyrzeć twarz twą/ o Pánie.

* 6. O Jezu dla męki twoiey/ proszę/ Day to duszy moiey; Záczym cię czásy wiecznymi/ czcić bede z świętymi twymi/ Amen.

PIESN CCCXLI.

Nota. Piesni CCXXXI.

Was mein GOtt will das geschehe. &c.

CO Bog moy chce/ niech śię stánie/ należy wola iego: Do ratunku prętko stánie/ tym co ufáią w niego. Wyrywa z trwog/ dobry Pan Bog/ cieszy świat dostátecznie: W śię wierzących/ ufáiących/ Nie opuści on wiecznie:

2. Pociechą/ ucieczką moią/ Bog/ żywotem/ ufnością./. Niech mię rządzi wola swoia/ nie przeczę z upornością: Słowo twoie/ wkosy moie/ twirdzi/ żeś porachował: Straż prowadziss/ o nas rádziss: By żaden nie zwątpował.

* 3. Już ia grzeszny z świata zchodzę/ w imieniu Pána mego./. Do niegoż w niebo odchodzę/ rządząc śię wolą iego. Dusze moie/ w ręce twoie/ ná zgonieć mym oddawam: Tyś iako Bog/ od wiecznych trwog/ wyrwał mię: Chwałeć wzdawam.

* 4. Jeszcze proszę/ o moy Panie/ nicodma-

wiay mi tego :/: Gdy z Czartem woyna nastanie/ nabaw serca mężnego. Pomoż/ obroń/ sam mie ochroń/ Z chwałą Imienia twego: Zadaß tego/ z woli jego; Mow Amen/ z serca swego/ Amen.

W CHOROBIE.

PIESN CCCXLII.

Nota Psalmu XXX. Tenże, abo Pieśni CXCIII.

Ręka mie Páńska dotkneła :/:
Y wßystkie mi rádość odjęła/
Ledwie czuję w sobie duße/
Y te podobno dáć muße.
2. Lubo wstáiąc gore jáśnie :/:
Lubo padnąc/ Słońce gáśnie/
Serce me bolem truchleie/
Nieutulone łzy śleie.
3. Oczu nigdy nie osuße./.
Z grzechow śie sam karać muße:
Muße płakać/ o moy Boże/
Ktoż śie przed tobą skryć może?
4. Prożno morzem niepływamy :/:
Prożno w bitwach nie bywamy/
Vgodźi nas Pan Bog wßędźie/
Gdźie podobieństwa nie będźie.
5: Wiodłemći swoy Żywot skromnie :/:
A ledwie kto wiedział o mnie/
Zjadła zazdrość/ złe przygody/
Nie miały mi wczym dáć ßkody.
6. Ale Bog sam/ gdźie tknąć widźi :/:
że zbyt mądrymi śie brźydźi/
Zadał mi raz tym znáczniejßy/
Gdym tak już był bezpieczniejßy.

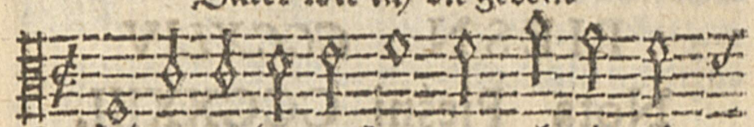
7. A

7. A rozum ktory w swobodzie/
Wmiał radzić o przygodzie/
To dziś ledwie wiem o sobie/
Tak mie Bog tknął w mey chorobie.
8. Wzruszył we mnie wszystkie kości:/:
Jako Lew/ w swey surowości.
Stękam/ y jak Zoraw krzyczę/
Już sobie y śmierć życzę.
9. A wszakże/ moy swiety Panie:/:
Niech śie wszystko zemną stanie/
Coby było z Chwałą twoią/
A wieczną pociechą moią: Amen.

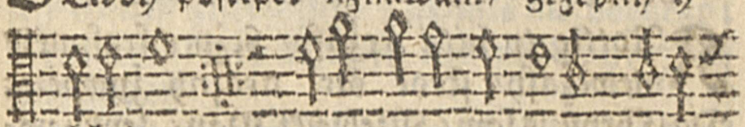
PIESN CCCXLIII.

Nota Pieśni CCXL. abo

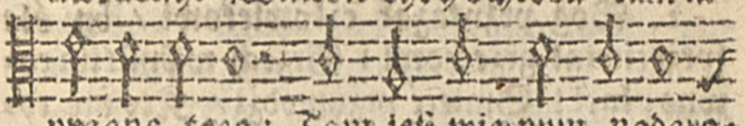
Valet will ich dir geben.



Już śte z tobą rozstawam/ zły świecie
Twoy postępek uznawam/ grzeszny y



obłudny: :
niecudny. Wniebie byt y ochłoda/ tam ia



pragnę tego: Tam ieśt wie nym nadgro=



da od Boga samego.
2. Doday mi rady swoiey/ o Jezuśte drogi:/
Pomoż mi z biedy moiey/ bym zniosł ten boy
srogi: Oskroć me utrapienie/ Posił duchx

mego/ day pożożne dokończenie/ wnieś do Raju swego.

3 W sercu moim niezgasło/ imie twey miłości:/: Krzyż twoy jest moie hasło/ pełenem radości. Day że w potrzebie moiey/ na moie wzdychanie/ Męki y śmierci twoiey/ byłko wspomienienie.

* 4. Niech się w rany ukryie/ twey zasługi krwawey:/: Niech dostąpi przy życie/ w wiekuistey sławie. Kto z łaski twey gornego/ Pałacu na Niebie/ dopędł/ Ten się ma z czego/ weselić u ciebie.

5. W poczęcie nie.h z wybranymi/ niech w wiązance świętych:/: Niech miedzy żywiącemi/ żyie w niebo wzietych: Gdźie w niezwiędłey czerstwości/ będziem chwalili: Twe O Boże litości/ na wieki sławili. Am.

PIESN CCCXLIV

Nota Pieśni CCCXXIII.

Kurtz ist die Zeit/ kurtz sind die Jahr.

KRotkie tu lata y czasy/ pożyte frasunki/ niewczasy/ skroć się nędzny żywocie: Da Chrystus sam/ Niebieski Pan/ lepszy potym kłopocie.

2. Bog przykazał człowiekowi/ by się sprzeciwiał grzechowi: Grzech w pysznym rowno płaci! Smierć przywodzi/ Kto się ropzi/ z tych każdego zgłaci.

3 Wszakże w grobie nie zostana/ mocą Boża zmartwychwstana: Podźcie/ rzecze/ me dziatki/ JEzus Syn moy/ dał żywot swoy/ za wszystkich was upadki.

4. Przetoż śmierć iest zyskiem moim/ choć

mię

mię uśpi żołdem swojm / Chrystus jest mym zbawieniem; po żałościach / po tęsknościach / będzie mym odpocznieniem.

* 5. Nie trwoż duszo wierna sobą / iest y w śmierci Chrystus z tobą: Ten cię sam porátował / śmierć podstąpił / nas zastąpił / żywot wieczny darował.

6. Látá podległe krotkości / zmienią śię w wieczne radości. Skroć śię żywocie czesny: Bo Chrystus Pan / da wszystkim nam / On w niebie żywot wieczny / Amen.

PRZY POGRZEBIE.

PIESN CCCXLV.

Nota Pieśni LIV. abo CCVI.

WDzięczni Powinni / przecz powątpiwácie / z wielkim wzdychaniem / z płaczem narzekácie? Temu że widziem ciáło umorzone / y w grob włożone?

2. A zaż nie wiecie / że przyszedł czás iego / Człowieká Pan wźiął / z świata niezbożnego: Z trudow / ktorymi często był trapiony / Już uwolniony.

3. Tu musiał w trwogach / trawić látá swoie / miał z Dyabłem / z ciałem / z złymi srogie boie: Wiele ciężkości doznawał / ponosił / Z płáczem ie znosił.

4. Lecz teraz pozbył nieprzyiaćioł wszelkich / z łaskości wyszedł / nabył wczasow wielkich: Nikt go niemoże / wiecey prześladować / Ani frasować.

5. Już przewyciężył / wszelákie nieszczęśćie; Pokoy / skarb nalazł / doskonałe szczęśćie; O co iáż Pański / żołnierz tu bojował / gdy pielgrzymował.

6. Duch iego żyie / iuż w wielkiey radości / iest przyodziany / szata niewinności: Spiewa z Anioły / chwali Boga swego / y sądy iego.

7. A ciało iego / do ziemie zchowane / iest by nasienie / w dobry grunt posiane: Powstanie z martwych / ślicznie w chwale wzięty / Niebieskiey / świętey.

8. A to się stanie / gdy skyśeć będziemy / głos archanielski / a z martwych wstaniemy: Pan znowu wszystko / barzo dobrze sprawi / skaze naprawi.

* 9. Wten czas nas / kiedy zabrzmią moey iego / z wielką radością / z gromadzi do swego / Pałacu / gdy nas z tryumfem wprowadzi / W niebie posadzi.

10. A tam my w gmachach / niebieskich społecznie / bez grzechu śmiertku / mieszkać będziem wiecznie: Już się nas nie tknie Czart / śmierć / narzekanie; wszystko ustanie.

11. Lecz doskonale / w Anielskiey czystości / w ciele prześlicznym / w uprzeymey miłości: Chwalić będziemy / wiecznie Boga swego / w królestwie iego.

12. Toż uważayćie / wdzięczni przyiaciele / a się nietrapćie / iak Poganie wiele: Którzy o zmarłych nadzieie niemaią / gdy ie chowaią.

* 13. Day Boże y nam / zbawienne skonanie / potym z wiernymi / sławne zmartwych wstanie: Wdzień twego sądu / gdy wzbudzisz każdego / z prochu ziemskiego / Amen.

PIESN CCCXLVI.

Nota Pieśni CCXL, abo CCCXLIII.

Einen guten Kampff hab ich ꝛc.

DObrym iuż boy odprawił/ tu na tey niskości:/: Bog śie kastawym stawił mnie z krzyża z trudności; wyprzągł z iarzma ciężkiego: Duśe potym boiu/ wziął do Raiu gornego/ wdzięcznego/ pokoiu.

2. Gdźie mi iest odkozona / prawdźiwych radości./: Sprawiedliwych Koroną / w Bozey obliczności: Gdźie twarzą w twarz oglądam/ Pana Boga mego: Czego tu z serca żądam/ to wezmę od niego.

* 3. Już mi śie uprzykrziło/ w tym biednym żywocie:/: Już mi tu nic niemiło/ iuż potym kłopocie. Zasługa Jezusowa/ iest mi zyskiem wielkim/ Męka zbawicielowa/ iest ratunkiem wśelkim.

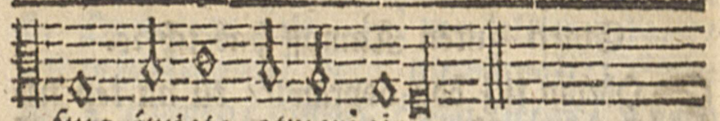
4. Już śie z wami rozstawam/ moij przyiaciele/ Już wam dobrą noc dawam: niesmućciey śie wiele: Prożnić to narzekanie/ Ciało wźiemie idźie/ Lecz kiedy/ zmartwychwstanie. iak słońce wynidźie/ Amen.

RANNE.

PIESN CCCXLVII.



BOże coś rano powstawał/ a do zbawienia zwoływał/ ręce rozśerżone maiąc/ chcąc swą



swą świętą otwarzając.

2. Zaświeć z swey szczodrobliwości/ słowo Niebieskiey światłości/ niech po wszystkim świecie wschodzi/ zgrzechow/ zbłędow niech wywodzi.

3. W tym tęsmy rano wstali/ łaskę twoiey doznali/ wezwałeś nas powołał sobie/ abysmy służyli tobie.

4. Słońce twoje postępuie/ niech złość y błąd ustępuie/ ty nas gorącością swego/ zapalay Ducha Swiętego.

* 5. Day Oycze/ że w dostoyności/ Syna twoiego hoyności/ grunt żywy serca naszego/ przyimie Ziarno słowa twego.

6. Niech się w nas dobrze wkorzeni/ niech żywot nasz wlepszy zmieni/ niech śliczným kwiatkiem wychodzi/ niech owoce wdzięczne rodzi.

* 7. O wszechmocna Boża mowo/ staw czego trzebá gotowo/ wylij pożegnánie twoje/ na nas żywe grunty swoje.

8. Day że sercem y sprawami/ wyznaniem y Modlitwami/ zgodną tobie cześć wzdawamy/ a w dobrym nie ustawamy.

9. Twą cześć Niebá wysławiaią/ tobie Anjeli śpiewaią/ niech z Swiętymi chwalim ciebie/ na ziemi/ á potym w niebie/ Amen.

PIESNI CCCXLVIII.

Aus meines Hertzen Grunde.



Z całego serca swego/ dziękuiec moy Panie:
Tego czasu rannego/ y poki mie stanie.

R. O Boże w swym Tronie/ miey chwałę
przez własnego/ Syna Pana naszego/
w każdey świata stronie.

2. Y żeś mie z łaski wielkiey/ tey to przeszłey nocy ./. Przygod y szkody wszelkiey/ uchował z twey mocy. Pokornie cię proszę/ niech w twey zapalczywości / Za moje wszystkie złości/ Każni nie odnoszę.

3. Racz mie łaskawie bronić/ y dnia dzisieyszego ./. Odczarta y zdrad chronić/ od grzechu sprosnego Od ognia/ zniszczenia/ od hańby/ trwog/ niewoli/ swánku y złych swey woli/ nágłego zginienia.

4. Duszę/ ciáło/ żywot swoy/ Zonę/ Dziatki/ Krewne ./. Rodzice/ Czeládź/ Zbior moy/ w ręce twoje pewne / Dowiernie oddawam: ot á. tobie to samego mam/ Dobrodzieja swego/ szczyrze to wyznawam.

5. Niechay Anioł twoy świety/ mnie nieodstępuje ./. By mię szatan przeklęty / niepogárt/ hámuje. By w tey tu niskości/ chytrzemie nie podchodził/ Duszy/ ciáłu/ nieszkodził/ przywiodł do złości.

*6.

* 6. Na Boga się ja spuszczam / bo on wszystko może / Całe mu się poruczam / on mię sam wspomoże. On mię sam z wieki / on stworzenia swojego / Duszy / ciała mojego nie spuści na wieki.

7. Na to już mowię Amen / bez wszego wątpienia / Bog mym wodzem / Bog Pánem / z jego rozrządzenia Do prac stanu mego biorę się już chętliwie ; Ty Boże miłościwie / wspomoż sługę twego. Amen.

PIESN CCCXLIX.

Nota Pieśni CX.

Ich danck dir schon / durch je.

MIey cześć przez Syna twojego / Boże Dyrzie wszelkiey moey ; Y żes nas od wszego złego / zachował tey przeszłey nocy.

2. W którym ciężko się doznawał / ciemnością będąc ścisniony : W grzechu srogości ustawał / będąc nimi zbyt zarażony.

3. Przeto cię proszę serdecznie / abyś mi grzechy odpuścił ; y żebyś je przez znoszł wiecznie : Znam to żem się ich dopuścił.

4. Racz mię woiecie twey chować / zawżdy z twey świętey miłości. Abym się mogł uwarować / Dyabelskich rąk / y chytrości.

5. Rządź mię według woli swojey / day bym się wystrzegał grzechu ; Sprawy ciała / ducha mojey / niechay będą bez posmiechu.

* 6. Poruczam twey opatrzności / toż ciało y duszę moję : Ty we wszelkiey mey teśkności / okaż mi sam pomoc swoję.

7. Aby Xiąże świata tego / mocy niedokazowało : Bo krom straży oka twego / żeby się tu z nami działo.

* 8.

*8. Cześć Bogu nawyssokośći/ Oycu/ Synowi/ Duchowi/ Wzdawaymy z serc uprzyimośći: Jako wiecznemu Krolowi. Amen.

PIESN CCCL.

Nota Psalmu XXIII.

Ich dancke dir HErr Gott in deinem ze.

Dziękuiąc Oycze/ przez Syna twoiego/ Pana Jezusa Zbawiciela mego? Żeś mie (tey nocy / tego dnia) Złaski swey przechował/ przez wszystek wiek moy/ dziwnieś opatrował: Odpuść me grzechy/ obroń/ mię od złego/ na ten przyszły dzień / te przyszłą noc) Nieszczęścia wszelkiego:

2. Albowiem tobie w ręce twe oddawam/ duszę/ y ciało/ y co złaski twey mam. Twoy święty Anioł/ niech czasu wszelkiego/ nademną czuie broni sługi twego: Żeby snadź Szatan do mnie prawa niebrał/ Sidłami swymi by mię nieuwikłał.

3. Proszę też Panie/ y za bracią miłą/ ktorzy się cieszą Boską twoią siłą: Za moie Krewne/ y powinne Panie/ bądź tu/ bądź indźie/ niedopuszczay na nie/ Żadnego smetku/ przypadku strasznego: Nabaw ich serca twych uciech pełnego.

4. Zakosne/ chore y więźnie mizerne/ ktorzy do ciebie maią serce wierne: Tym wszystkim w nedzy/ uciechy skuteczne/ zrzodź/ wywiedź ie z trwog/ day zbawienie wieczne: Wszystkie grzeszące/ sam nawroć do siebie; Day zgon szczęśliwy/ byśmy byli w niebie Amen.

PIESN CCCLI.

Nota

Nota Pieśni CLI.

POyźrzy z Nieba na nas Panie/ ubłogosław to Zebranie/ wktorym Jmie świete twoje wielbiąc/ kładźiem poczty swoje/ á ty Oyczę naß łaskáwy/ weźm wopiekę naße sprawy.

2. Ráczy nas y Dniá dźiśieyßego/ y przez czás życia całego/ potrzebámi opátrować/ od wßego złego uchować/ á day ßczęśne prac dokonánie/ á w niebie odpoczywánie; Amen.

Prożbá Augurà, O dwie rzeczy.

Prov. 30. v. 7.

PIESN CCCLII.

Nota Piesni CLXIV.

Zwey Ding O HErr bitt ich.

DWu rzeczy proßę Panie moy./ Te niech uproße sługá twoy :/: Pokim tu jeśt w tym żywocie/ A w ustawicznym Kłopocie.

2. Broń mię náuki fałßywey/ także y mowy kłamliwey: Broń mię ubostwa ciężkiego; Niedáy bogactwa zbytniego.

3. Racz dać słußne wyżywienie/ á przytym dobre sumnienie: Bchoway Boże żebractwa/ bezbożnego márnotráctwa.

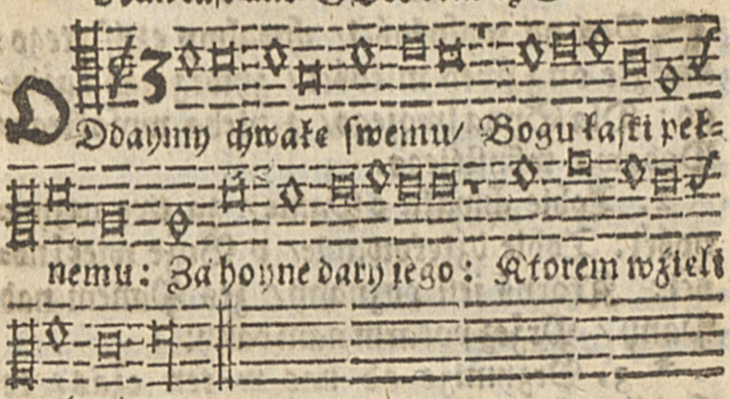
4. Bo máiąc ná zbyt wßystkiego/ záprzał bym śię Pánà swego: Y rzekł bym ná Boga niedbam/ Kiedy śię ná wßem dobrze mam.

5. Abo ścisnioney ubostwem/ udałbym śię zá złodźieystwem: Z grzechem chlebá nábywáiąc/ á Bogá wielce gniewáiąc.

*6. Z błogosławieństwá Páńskiego/ dostępujemy wßystkiego: Gdy káżdy swego pilnuje. Czyniąc co Bog przykázuje. Amen.

PIESN CCCLIII.

Nun last uns GOtt dem HErrn.



Oddaymy chwałe swemu/ Bogu łaski pełnemu: Za hoyne dary jego: Ktorem wźieli od niego.

2. On ciało uźtałkował/ duße zdrowie dárował: Co dał to opatruje; Oycowśkie zawiaduje.

3. Ciało ma swe żywności/ duśá w nieśmiertelności; Trwa/ choć śmiertelna rana/ Przez grzech jeśt nam zadana.

4. Bo Chryśtus ieśt pośłany/ w ktorym nam żywot dany. Jego śmiercią zleczeni/ Ci co grzechem zranieni.

5. Słowo jego świątości/ ratuje nas w Prawdźie: Duch świety posiłkuje; wiarę w sercách sprawuje.

6. Przezeń grzech odpuśczony/ y żywot przywrocony; W niebie mamy bez miáry; Boże/ jak wielkie dáry.

* 7. Prośimy twey miłości/ użyi daley litości/ Nad wśelkimi śtanami: Gdyż ty sam rządźiß nami.

8. Przy prawdźie nas zachoway/ w wieczney wolności choway/ Bym cię/ z JEśuśem Panem/ nawieki cześił; Amen.

PIESN CCCLIV.

Nun

Nota Pieśni LXXVI.

Dem Vater dort oben.

DYcá ná wysokośći/ chwaliny czásu tego: Że on z swey miłośći/ żywi z nas każdego: Dla Syna swojego/ z nieba wysokiego/ Dodawa wszystkiego.

2. Tobie chwałá o Panie/ za twe uczynnośći: Tobie dźiękowanie/ o Boże wieczność: Ktoryś jest poznany/ żeś Panem nad Pany/ Przez pokarm nam dany:

* 3. Przyymije od nas w ten czás/ te chwały ofiare/ O Stworzycielu naß/ w Krysta prawą wiare: Tym nas ulub sobie/ iż On w swey osobie/ z nas dość czynił tobie.

4. Boć my z siebie niemamy/ nic dobrego Panie: łaski twey czekamy: Tyś naße ufanie/ Y tu w tey niskośći/ Y ná Wysokośći/ W niebieskiey radośći.

* 5. Przyymi od nas o Panie/ z swey Boskiey miłośći/ Z serca dźiękowánie/ zbaw nas wßelkiey złośći: Pobierz nas do siebie/ abysmy u ciebie/ Wiecznie żyli w niebie: Amen.

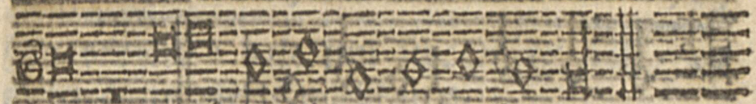
NIESZPORNA.

PIESN CCCLV.



Skońce śie chyli ku ziemi/ Panie JEzu racz być z swymi/ już czas niesporny nasta-

wa.



wa/ niech modlitwá nie ustáwa:

2. Wołaymy sercy brzmiącymi/ zostań Panie znami swymi/ już na zgonie/ już świat swego/ bliski upadu wiecznego.

3. Czas przyiemny/ dni zbáwienia/ wyzy-ky náße sumnienia/ już noc śmierći następuje/ ktora prace obeymuje.

4. Jasne Słońce Słowa twego/ Antychrystusá zkośnego/ zaßło burzą/ á już Panie pochwili wiernych niestanie.

5. Znak przyścia twojego mamy/ Słowo ktorego słuchamy/ bo ta wesoła nowina/ bije zatraćenia Syna.

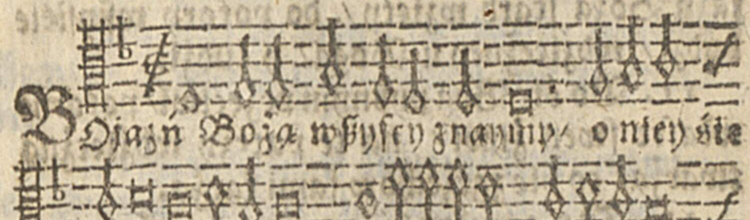
6. Przybądź y sam w swey Osobie/ niech wzwie wßystek świat o tobie/ zabij zprzećiwnika swego/ ratuy Zboru wybranego.

*7. Náße serdeczne wzdychanie/ racz przyiąć w ußy swe Panie/ á jakoś nas miał w obronie/ zporanku/ tak strzeż na zgonie.

8. Do wieczora ostatniego/ y do końca świata tego/ nie wypuszczay nas zopieki/ JEzu bądź znami na wieki/ Amen.

POSPOLITA.

PIESN CCCLVI.



Bojaźń Boża wßyscy znaymy/ o niey śie pilnie pytaymy/ ktorą przez wiarę daruje/ Pan



Pan Bog tym ktore miłuie.

2. Bojaźń ena Dar pożyteczny komu miły żywot wieczny/ o ten śie Klenot staraymy/ czásu łáski zażywaymy.

3. Boży Bojaźni dar wźięty/ z Owocow chwali Duch świety/ ktore y obfície rodźi/ y z świátá w Niebo wywodźi.

4. Boża Bojaźń grzeßyć broni/ od wßystkiego złego stroni/ cierpliwość świeta budźie/ sámá śie w Bogu funduje.

5. Wßystkie lubości cielesne/ wßystkie żądze świata złosne/ jako ogień wodą zgaßa/ ták je zsere ludzkich wypkaßa.

6. Ná dobre rado wychodźi/ gdy Bojaźń Boża rząd wodźi/ ciáko od złych spraw hámuiąc/ Bogu wsłużbę ofiárując.

7. Bojaźń Boża jest mądrości/ początkiem/ y pobożności/ sprawiedliwość jey kochanie/ o niey śie pilne staránie.

8. Sławę wewnętrznym cłowieku/ kłádźie /á nie wtym to wieku/ Bogu śie podobać swemu/ ßuká/ á nie świátu złemu.

9. Nadewßystkie inne rzeczy/ sumnienie chowa na pieczy/ strzegać by mu kiedy ciáko/ złodney rány nie zadáło.

10. Zálecá ją nam Piotr świety/ że Bojaźń Boża skarb wźięty/ do pokory wßystkie budźi/ wdźięczney u Bogá/ y ludźi.

11. Bo śie Bog pyßnym przećiwi/ pokorne wkáśce swey żywi/ ná te patrzy wdźięczną twarzą/ co śie zgrzechow sami karzą.

12. Te y ztrudności wyrywa/ ochroną je

swą okrywa/ daje im swe pożegnánie/ po śmierći/ w niebie mieszkanie.

13. A ći zaś co bez bojaźni/ w świecie żyli/ Bożey kaźni brali srogie dokończenie/ Dusze wieczne zatrácenie.

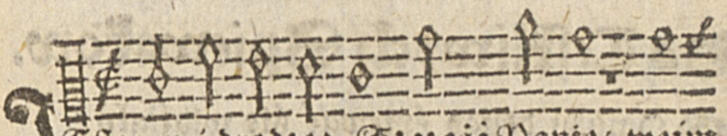
* 14. Prośmyż Oyca niebieskiego/ byśmy mieli Bojaźń jego/ one wsercu swym chowáli/ nią śie zawżdy sprawowali.

15. Day to Oyczę pożegnany/ coś śie nam stał przejednany/ przez Syna twego miłego/ dla nas na świat posłánego.

16. Racz wlać wnasze serca wiáry/ Bojaźni z inszymi dary/ abyśmy potym kłopoćie/ wytchneli w wiecznym żywoćie/ Amen.

PODROZNA.

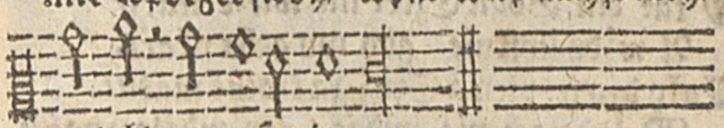
PIESN CCCLVII.



JEstem ná drodze: Szcześć Panie/ weźmi



mię wpoczet swoy/ wśák wieś umysł moy/



w tobie me ufanie.

2. Tyś mię od mojey młodości/ wopiece chował/ y opatrował/ znam twe uczynności.

3. Dosyćiem uznał dobrego/ dałeś mi wiele/ zdrowie/ wesele/ zmiłośierdźia twego.

4. Sprawuyże mię sam do końcá/ y moje

sprawy / Oyeże kaskawy / boś ty moy obrońcá.

5. Zamyst moy tobie nie táyny / y ten zá-czety / Szcześć Pánie Swiety / z dobroći zwyczaney.

6. Racz ie mi być ná pomocy / od wszego złego / broń sługi twego / y wednie y w nocy.

7. Anioł twoy niech mie prowádźi / niech wszystkie trwogi / uprzątá zdrogi / y sam o mnie rádźi.

8. O Pánie twojey opieki w ktorąć śie dawam / niechay doznawam / y dźiś y na wiekí / Amen.

Do Teskliwych Spiewakow.

KOmuby długo śpiewáć śie widźiało / Niechay wie o tym że to jeszcze máło.
Dobrze nam Pan Bog czyni bez przestánia / A my zakuśem geby do śpiewánia.
Y tak dla Bogá Człek nie wiele trácí / A widy słyszuje / gdy mu geba płácí.
Cały dzień śpiewa Człyż za troche máku / W ludźiach nie widáć / tey wdzięczności znáku.

Długo.

RE-

REJESTR PSALMOW Y PIESNI.

A

Psalmy.

Alelujah chwalcie Pana Boga wszechmocnego. Psalm 117

Pieśni Piesn.

Ach moy niebieski Panie/ 220
Ach moy Panie/ mnieć niestanie/ 330
Ach Boże toć w tey niskości 324
Ach niesmiertelny Boże/ moy 304
Ach wszechmogacy/ dobrotliwy 197
Adam świat cały zaraził 305
Anjołowie ci Posłowie/ 23

B

Psalmy. Psal.

Bądź nam Boże miłościwy/ 67
Bądź uwielbiony Panie iako moja/ 144
Będę cię z serca miłował moy Panie/ 18
Będę cię wielbił moy Panie/ 30
Będę ja zawsze wielbił/ 34
Będę chwalił Pana czasu wszego/ 34
Będę ja Pana swojego/ 111
Błogosławiony ten mąż każdy/ 1
Błogosławiony człowiek co się tak 1
Błogosław nam nasz Panie/. 67
Błogosław duszo moja Pana mego/ 103
Bog nasz w każdey naszey potrzebie/ 46
Bogu ufa dusza moja 320
Boże gdyś słychał me żadości 4
Boże moy/ Boże/ czemuś mię opuścił 22

Boże czemus mie/ czemuś mie moy 22
Boże czyń sąd o mnie/ 26
Boże moy Sędzio sprawiedliwy 43
Boże w miłośierdziu swoim 51
Boże moy przez Imie swoje/ 54
Boże/ Ktoryś nas odrzucił/ 60
Boże uslysz me wołanie 61
Boże/ Boże śiło moja/ 63
Boże/ Boże Panie moy/ od wstania 63
Boże slysz mie w mojey cieszkości 64
Boże przybądź mi z pomocą 70
Boże tobieć śie mścić sámemu 94
Boże/ ktoryś jest chwałą moją 109
Boże/ ktory mieszkasz nad wszystkiemi 123

Piesni. Piesn.

Bądź chwała Bogu błogosławionemu. 163
Bądź chwała Panie tobie/ 269
Báránku Boży JEzu moj 340
Bog Oćiec z szczerey miłośći/ 118
Bog ktory má świat na pieczy 120
Bog gdy niebo ubudował/ 164
Bogum oddał spráwę moję/ 241
Bojazń Bożą wszyscy znaymy 356
Boże ćiebie czćimy 112
Boże wieczny/ slysz serdeczny głos 71
Boże Oycze bądź z námi/ 108
Boże Oycze przy słowie twym: 131
Boże ktory wiesz wszystkę myśl serca 194
Boże moy ráćz śie nádemną zmiłowáć 227
Boże coś rano powstawał 347
Brońże nas Panie na wieki/ 180
Broń nas niebieski Hetmanie/ 202

C

Psalmy.	Psalm.
Chwal duszo ma Pana mego	103
Cwałe Panu dawaycie	107
Cwalcie prawdziwi sludzy Pana	113
Chwalcie Pana narodowie	117
Chwalcie Pana dobrego	136
Chwal duszo moja Pana iście	146
Chwalcie/ Pana/ bo skuszne	147
Chwalcie namoznieyszego	150
Ciebie Panie zawzdy bedzie	9
Ciebie Panie wyznamy	75
Ciebie ja bede Boze moy stawic	145
Coż za przyczyny tego Panie masz	10
Czasu gniewu y czasu swey	6
Czasu nieszczęścia naszego/	124
Czemu Poganie wściekle	2
Czemu sie chlubisz z nieprawości	52
Czemuż na wieki nas wzdy	74
Cześć z chwałą Panu oddawaycie	118

Piesni.	Piesn.
Chrystus Syn Bozy/ grzesznym	29
Chrystus przykład nam zostawił	45
Chrystus Pan z martwych wstał/	77
Chrystus/ co dla ludzkiego/	84
Chrystus Pan z martwych wstał/	86
Chrystus żywotem mojim	339
Chryste tyś ukrzyżowany	56
Chryste Krolu niebieski/	61
Chryste krolu Stworzycielu	297
Chryste Synu kochany/ Oyca	137
Chryste z miłosierdzia twego/	254
Chryste dniu naszey świątłości/	277

Chwałá tobie Pánie Chryste/ 27
Chwałá tobie wieczny Pánie 34
Chwałá tobie Boże wieczny/ 184
Chwał wierny Zborze świętego 156
Chwalebny jest Bog narodu Izráelskiego 12
Chwałe Panu dayćie wszyscy 152
Chwalmy wszyscy w rádości/ 14
Chwalmy pieśnią rádości 33
Chwalmyż Bogá wszechmocnego/ 49
Chwalmy wszyscy Krolá 301
Ciebie Bogá chwalimy/ 111
Ciebie Bogá znamy/ Pánem 113
Ciesz śie Corko Syońska 289
Cieszycielu Duchu świety/ 98
Co Bog moj chce/ niech śie stánie 341
Czego chcesz po nas Panie/ 171
Czemu śie serce moje dreczysz/ 170
Czesć Bogu na wysokości/ 22
Człowiecze na świecie żywy/ 143

D

Psalmy. Psalm.

Dayćie Bogu wielkiemu czesć 150
Dobry Pan Ludowi swemu 73
Do ciebie z ufnością Panie/ 25
Do ciebie Pánie duchá mego 25
Do ciebie ja wołam moy Pánie/ ſkáko 28
Do ciebie ja wołam moy Pánie/ przyſpiesz/ 141
Dokąd mie chcesz zápomnieć 13
Dotądem czekał Pańskiey 40
Duch mie moy budzi zacne 45
Duchy prozne śmiertelności/ 148
Dusza moja Bogá wzywa 92

Duszo błogosław Pana swojego/ 104
Duszo śpieway Panu pieśń 313

Piesni. Piesn.

Dayćie cześć Panu/ dayćie/ 275
Daymy cześć Panu swemu/ 272
Day nam Panie miłościwy 203
Day nam Panie miłościwy/ pokoy 209
Day Panie ciebie prosimy/ deszcz 217
Dla Syna twego ofiary/ 112
Dla swego Obrzezania 204
Do ciebie Boże nasz/ my stworzenie 210
Dobrym już boy bojowak 346
Ducha Swietego zesłanie/ 99
Duchu święty zawitay k nam/ 94
Duchu święty przybadź nam/ 94
Duchu święty zawitay k nam/ 96
Dwu rzeczy/ proszę Panie 352
Dziatki ludu Zydowskiego/ 63
Dzięki już wszyscy wzdawaymy 17
Dziękuiec Krolu mocny/ 259
Dziękuiec Oycze przez Syna 350
Dziękuycie Panu/ bo jest 274
Dziękujemyć wszechmogący/ 153
Dziękujemyć wieczny Panie/ 278
Dziś Chrystus Krol wieczney 82
Dziś wszyscy z serca wdzięcznego 101

E

Psalmy. Psalm.

Ey nuż Potentatowie/ 29
Ey nuż Pańscy służebnicy/ 134

F

Folgując światu złemu 331

G

Psalmy.	Psálm.
Gdyby nie Pańska przykomność	124
Gdy z Egyptu Izrael wychodźił	114
Gdy z okrutney Babilony	126
Głosem mym wołałem do Pana	142
Gotowem z serca prawego	108

Piesni.	Piesn.
Gdy śie Chrystus narodźił/	20
Gdy śie Pan w stáwie ukáże/	252
Godźienes jest tego Panie/	193
Gotowy bież Boży/	208

H

Piesni.	Piesn.
Herodźie przez śie Judzkiego	37

J.

Psalmy.	Psalm.
Jáko jeleń żąka zdroja	42
Jáko krzyczący jeleń / czasu	42
Jáko rzecz piękna / jáko rzecz	133
Jáko rzecz piękna / jáko rzecz	308
Jeśli sam Pan niezbuduje/	127
Jeśli domu sam Pan niezbuduje /	127
Imie Páná swojego /	135
Izali dusza moja skusznie	62

Piesni.	Piesn.
Ja tu twoy robaczek lichy	337
Jde aż z nieba samego /	25
Jde w wesołym sumnieniu/	249
Jdźcie ná wszystek świat/	154
Jdźie / idźie Bog prawdźiwy	253
Jestem ná drodze	357

JEzu Baranku nadrożny 57
JEzu Chryste Boże wieczny 58
JEzu Chryste Boże wieczny/ á niebieski 166
JEzu Chryste wiecznie żywy/ 196
JEzu Chryste Nazaráński/ 201
JEzu Chryste Pánie miły/ 276
JEzu Chryste wiecznie żywy/ Boże 238
JEzu Chryste wykupicielu 299
JEzu wiem że umrzeć muszę/ 242
JEzu jutrzenna świátłości/ 256
JEzus Chrystus Bog prawdziwy 8
JEzus Chrystus Bog człowiek/ 51
JEzus násze zbáwienie 52
JEzus na krzyżu rozbity/ 67
JEzus Chrystus náś Zbáwiciel/ 83
JEzus Chrystus żywot nasz/ 155
JEzus Chrystus ktory swego/ 162
JEzus Chrystus wiecznie żywy/ 250
JEzusá Nazaráńskiego/ 78
JEzu Pánie náś nád Pány/ 286
JEzusie Xiąże Pokoju 326
Już śie z toba rozstawam 343
Już teraz wszyscy śpiewaymy/ 16
Już Jásne słońce weszło/ 21
Już w pokoju Pánie/ 40
Już powszystkim świecie/ 126
Już śie godzi serce swe/ 190
Już weszły zorze słoneczne/ 262

K

Psalmy. Psalm.

Kocham śie w Pánu/ 116
Kto Pánie będzie przebywał/ 15
Kto ma bácżenie nad utrapionym 41

Kto opieki nawyższego! 91
Krąg ziemie y ze wszystkimi 24
Krolu niebieski zdrowie duśe 28
Ku czći Panu zakrzyknicie 100

Piesni. Piesn.

Każdy Duchu chwal Pana/ 109
Każdy myśla nabożna/ 173
Komu miło zbawienie/ czasu 169
Krolowi nad wszemi krolmi/ 287
Krolu wysokiego nieba/ 185
Krolu wiekow/ Rządco 186
Krolu niebieski/ my lud 251
Krotkie tu lata y czasy/ 344
Kto tu chce Bogu służyć/ 119
Ktoby chciał swego zbawienia/ 235
Kto żywi powietrzne ptaszki/ 270
Ku twojey twarzy/ Mkodzi y tez 281

L

Psalmy. Psalm.

Ludu moy uważ pilnie słowa moje 78

Piesni. Piesn.

Ludzie czasu ostatniego/ 230
Litania 283. 284. 285. 286.

M

Psalmy. Psalm.

Mawiam tak z soba często wiele 39
Możny Pan woła/ na wszystke 50
Możny wszech zastepow Panie 84

Piesni. Piesn.

Mądrość Oyca niebieskiego 55
Mako ludzi na tym świecie 236
Marya świeta dziewica/ 115

Miejcześć przez Syna 349
Miłosierny Boże Oycze/ 261
Mocna wieża Pan Bog prawdźiwy 191
Modlmy śie Oyeu swemu 149
Myć śie poruczamy/ w ręce 282
My ktorzy Bogu wierzymy/ 130
Myśl człowiecze zawżdy/ 239
My wierzymy w jednego Boga/ 146
My wszyscy w jedynego/ 146

M

Psalmy. Psalm.

Na Dawida pomni Panie 123
Na gorach świętych do swego 87
Nakłoń Panie ucha swego/ 86
Nakłoń Panie ku mnie ucho twoje 86
Na Syonie śie odprawuje/ 65
Na wysokie gory wznosząc 121
Nieba w swoim rzędzie/ 19
Nie karz w popędliwości/ 6
Nie chce poprzestawać/ 34
Nie obrażay śie widząc bezbożnego 37
Nie nam cześć chwała/ 115
Nie mam wesela większego 122
Niech cie Pan słyszy/ 20
Niech gdyż Pan króluje/ 97
Niezmierny Boże w swojey 51
Nową pieśń Panu zaśpiewaycie 96
Nowa piosnke Panu wierni 149
Nuż sprawiedliwi zaśpiewaycie 33
Nuż wszyscy spokem uderzmy 47
Nuż wszystkie kraje wykrzykaycie 66
Nuż teraz narodowie 100
Nuż wszyscy ludźie Pana 105

Piesni.	Piesn.
Na Boża cześć Chrześćianie/	138
Naciężßey godziny mojey/	243
Naorożßa krwią swoją	91
Nakłoń o Krolu wieczności/	263
Na niebieskiey wysokości	106
Narodził śie Chrystus Pan/	15
Nastał nam dzień pożądany	19
Natrudnießey naßey chwile/	199
Nawyżßy rządco świata ßerokiego	207
Nie bierz nam Ducha swego/	102
Niosęć Panie za powstánie/	258
Nuż kaźni y prágnący	160
Nuż my wierni Chrześćiánie	245
Nuż my wierni zaśpiewaymy	32
Nuż usilnie wßyscy	293
Nuż wßyscy z serca całego	18

O

Psalmy.	Psal.
O błogosławiony każdy ten/	32
O Boże styß moje żądości	55
O Boże racz dać swoje	72
O Boże nie bądź milczący	83
O brońco uciśnionych Boże	319
O Boże mego zbawienia	88
Od młodości nas jeßcze trapili	129
O dobrociách Pańskich/ wiecznie	89
O jak jest chwalebne naß Panie	8
O jak jest rzecz wdzięczna	133
O jak Bog dobry własnemu	73
O jak są miłe tve przybytki	84
O jak ßczęśliwy jest każdy	119

O

O Izraelski naß Pásterzu 80
O ktory mießkaß ná wysokim 16
O miłośierdźiu y sprawiedliwości 101
O Pánie ktory ná swey pieczy. 314
O Pánie z twey wielkiey litości 140
O Pánie uśłyß prozby moje 143
O ráczże śie nádemną zmiłowáć 51
O zmiłuy śie nád námi Pánie / 67
O toż teraz wyznawaycie Pańá 134

Piesni. Piesn.

O Báránku Boży świety 59
O Bogu przyjemne kwiatki 39
O Boże Oycze wßechmocny/ 136
O Boże wspomni ná swą obietnice 213
O Boże ktoryś ráczył/ ſtworzyć 215
O Boże Oycze niebieski/ 229
O broń Pánie náßych domow/ 212
O Chryſte wſtrzeßony 300
O chwalebny Boże w Troycy ś. 303
Oćiec niebieski wybránych/ 182
O człowiecze wſpomni ſobie 232
Oddaymy chwałe ſwemu 353
O daremne náße krotochwile 338
Oddaymyż to ćiáło ziemi/ 246
Od Páná wiele dobrego/ 237
Od wſchodu ſłońcá jáſnego/ 36
O Jezu ſłodkiey pámięći/ 161
O látom nie pobłegły/ 44
O Jutrzeńko z wyſokośći 307
O Máje ſtatu ſtráßnego 325
O patruy nas ſam/ boś Oćiec. 281
O śmiertelni! o mizerni! coż ſobie 234

O świety Duchu przybądź/ 93
O świeć światłem 329
Otoś nam życzliwy/ Oycze 6
O wszechmocny moy Panie/ Tworco 310
O wszechmogący/ Panie 124
Oycá ná wysokości/ chwalmy 354
Oyca niebieskiego 292
Oyczę Swiety Krolu 309
Oycze náś Duchem swym świetym/ 135
Oyeze náś/ ktoryś jest w niebiesiech/ 147
Oyczę niebieski prosim ciebie/ 150
Oyeze naś/ ktocyś jest w niebie/ 151
O zacnaś to byłá nowiná 26

P.

Psálmy. Psalm.

Pan moy ktory záwżdy mnie 23
Pan moy Pásterz czego mi nie 23
Pan światłem mojim jest czásu 27
Pan światłość ma/ zbáwienie me 27
Pan ogniem swojey świátłosci/ 27
Pan Bog stánął miedzy Bogámi 82
Pan náś kroluje w sławe 93
Pan naś kroluje/ co swych 99
Pana wołam/ Pánu prośe/ 142
Panie ják ich wiele jest 3
Panie ktorego imie naskawnieyśe 8
Panie záchoway mie w swey 16
Pánie pomoż mey słuśności 17
Pánie twoy śie Krol ráduje/ 21
Pánie moy bede cie sławił 30
Pánie stań ze ze mną w potrzebie 35
Pánie nie w popędliwości 38

Panie w uszysmy swe słuchali 44
Panie nieprzyjaciołom mojim 59
Panie za twoim powstaniem/ 98
Panie tyś bywał sam nasza 90
Panie co mieszkasz wysoko w niebie 123
Panie kiedy cie o co wswey 131
Panu ja ufam/ czemuż mi na gory 11
Pieśń nową Panu zaśpiewaycie 149
Poczciwszy Pan swą chwałą 110
Poyrzy Panie miły 3
Podźmy Panu zaśpiewaymy 95
Podźmy z ochotą Panu chwałe 95
Poniosłem oczy na gory 121
Posłuchay Panie słow moich 5
Pospiesz sie abyś wyrwał mie 70
Przez swe o Boże moy zmiłowanie/ 56
Przybądź Panie/ á spraw nam 12

Piesni. Piesn.

Pamietaymy Chrześciańie/ 141
Pan Bog z nieba wysokiego 4
Pan nasz ktory Adam z nieba 64
Pan Bog teraz z swey miłości/ 125
Pan Bog z miłosierdźia swego/ 183
Pan Chrystus w swoim 290
Panie nasz Oycze miłościwy 1
Panie Jezu Chryste/ przez 11
Panie Jezu Chryste day nam 298
Panie Jezu do ciebie 302
Panie nasz Boże wiecznie żywy/ 41
Panie nasz Boże wielki/ wstawiony 48
Panie nasz zrzodło od wieczności/ 105
Panie Boże wieczny/ dobrotliwy/ 123

Pan-

Pánie Boże z wysokości/ 159
Pánie nie opuściß/ swojich 205
Panie Boże Krolu niebieski 210
Pánie Boże Krolu niebieski/ 214
Pánie Boże wieczney chwały/ 265
Pánie Boże wßechmogący: 273
Pánie náß Jezu Chryste 296
Pánie/ zmiłuy śie: Chryste/ 283
Pánu Bogu wßechmocnemu/ 271
Pásterzu niebieski Jezu Chryste 181
Pieśń zaśpiewaymy/ ná chwałę 30
Pojedynek pewny mamy 316
Pomożże nam z grzechow náßych 222
Posłuchayćie z weselem/ co 31
Powstał zmartwych Pan chwały/ 85
Powstań każdá dußo wierna 53
Pożegnay nas Boże Oycze/ 110
Pozywaymy wierni społu/ 158
Poirzy z nieba ná nas 351
Prośim ćię ktory mießkaß 148
Prośim ćię Oycze niebieski/ 107
Prośimy ćię Oycze miłośćiwy/ 134
Prośimy Boże jedyny/ strzeż 172
Precz żałośne narzekanie 248
Przed Bożym tronem stoją/ 122
Przed twą oblicznośćią Panie 327
Przez twe świete zmartwychwstánie 74
Przez twoje świete w niebowstąpienie 87
Przez twe świete Duchá zesłánie 100
Przez obietnice prawdźiwe/ 129
Przez grzech Adáma pierwßego/ 225
Przybliżac śie już dzień biały/ 255
Przy Bogu Mocno stoje 322

Przyidź ozbawienie Pogáństie 3
Przybądź do nas gościu wźięty. 95
Przyidź wieczny Duchu naß Pánie 103
Przyßedł do nas Obrzym 288
Przyßłoć nam pewne zbáwienie 139

R.

Pśálmy. Psal.

Rátuy mie ty sam wßechmocny Boże 69

Pieśni. Piesn.

Ráczż ukazáć miły Pánie/ 221
Ráczż poświęćić pokárny Chryśie 267
Ráczż zostáć z námi Pánie 280
Ráczyß nas dźiś wspomoc Pánie/ 174
Ráczże Pánie ludowi twemu/ 188
Ráduymy śie Chrześćianie/ 75
Raduymy śie Chrześćianie/ przez swe 75
Ráduymy śie wßyscy Chrześćiánie/ 88
Radny śie z tego wierny 295
Reká mie Páńska odtknęłá. 342
Roskoß/ dobrá myśl/ gody 333
Rozmyślaymy dźiś wierni 54
Rozpominay káżdy wierny/ 50
Rzekłem ja człek utrapiony 233

S.

Pśálmy. Psálm.

Sam mi śie obrał Pan Pasterzem 23
Sadź mie Pánie/ á uyrzyß 26
Szczęścia pewnego/ człowiek 32
Szczęśliwy to jest człowiek káżdy 112
Szczęśliwy to prawdźiwie 128
Serce moje ciebie Pánie/ 138

Siedząc

Siedząc po brzegach Babilońskiey 137
Słuchayćie tego o narodowie/ 49
Słuszna żebyśmy swego 92
Słysz modlitwę moję Pánie 102
Sprawować śię tobie będźiem 75
Szukáiąc sobie pomocy. 121

Piesni. Piesn.

Sędźić w rządźie Krolá / 187
Serdecznie oczekawam/ zgonu 240
Sławá y chwałá bądź tobie Krolu 60
Sławne Páńskie zmartwychwstánie 81
Skońce śię chyliło ku ziemi 355
Słuchay Izráelu tey mowy/ 142
Smierć Páńską my wspominnáiąc 68
Stworzycielu wszechmogący wniebie 167
Stworzycielu náss/ Boże wielkiey 206
Stworzycielu wieczny/ do ciebie 211
Stworzycielu wszechmogący/ 218
Swiat przewodźi/ nic śię 192
Swiety Duchu záwitay k nam 91
Syn Boży Oycu kochany/ 42
Syna jednego/ máiąc Bog 65

T.

Psalmy. Psalm.

Táka jest mowá w sercu 14
Taka jest mowa w sercu głupiego 53
Ten co niewinien niezbożnych rády 1
Tobieć wszechmogący Boże/ 139
Tobie niesmiertelny Panie 146
Tobie usłam o moy Pánie 332

Twey Panie ufam wielebności 31
Ty wieß Panie/ że myśl moja 131

Piesni. Piesn.

Ták nas woła sam Syn Boży/ 140
Ták Pan Bog świat umiłował 168
Tobie bądź Panie chwała wßystkiego 35
Tobie nalepßy Boże náß y Panie 176
Tobie bądź cześć Oycze mocny/ 264
To ßkußna z wiernych káżdemu 231
Twoja cześć chwała/ naß wieczny 157
Tworco Duchu świety do nas 97
Ty co potrzebney żywności 328
Ty coś niebo wysokie 195
Tyś o Jezu Chryście Panie/ 224
Tyś mie wziął Panie pod 257
Ty sam Panie dawaß z nieba/ 266

B.

Psalmy. Psalm.

Bporna złość bezbożnego/ 36
Bßtyß prożby moje/ Boże 102

Piesni. Piesn.

Bmęczenie Jezusá Krolá 66
Btrapienia pełno 315

W.

Psalmy. Psalm.

W ciesßći czáś frasunku mego 77
W ciesßkościách swych ciebie 120
Wdziędzięczność twoje Poganin 79

Wi-

Widząc tu wielkie swe poniżenie/ 39
Wieczny Krolu Panie naß/ 79
Wielki Pan niewysłowiony 48
Wielbićie Páná dobrego 106
Wierni Páńscy służebnicy 113
W Judzkiey źiemi Bogá 76
W káżdym ućisku swoim 120
W niezmierney swey ćießkośći 130
Wßemocny Panie/ wiekuisty 311
Wßyscy ci ktorzy pokładaią/ 125
Wßyska ziemiá/ wßytkie 312
W tobie Páńie nádźieiá moiá 7
W tobie Páńie nadzieie mam 71
W tobie ufność swą kładę 318
W ußy swoie łáskáwe moy Panie 5
Wy co śie sędźiámi mienićie 58
Wysłuchay wieczny Boże/ 143
Wzywam ćie Boże świádku 4

Piesni.

W Bethlem Syn pożądany/ 28
W Bogá swego/ wßechmocnego 306
W Boży grunt źiarnko rzucaymy 247
W czystym sercu y w pokorze/ 268
Wdźięczni powinni/ przecz 345
Wesel śie corko Syońska 9
Wesel śie dźiś serdecznie/ 76
Weselmy śie my wierzący/ 116
Wesoło śpiewaymy/ Bogá 5
Wesołyć nam dzień nástał/ 79
Wesołym sercem śpiewaymy 291
Wieczny Boże z wysokości/ 260

Wiekow Tworco o Panie Jezusie/ 177
Wiem że moy Zbáwiciel 336
Wierna duſo świetego 10
Wierzę w jednego Bogá/ 144
Wierzymy w jednego Bogá 145
Witay Jezu Chryſte z niebieſkiey 2
Witay dniu wielkonocny 72
W mocy/ w mądrości znáczngo/ 117
Wſpomni o daweo żywota 47
W śrzod żywotá naſego/ 244
Wſtąpił Pan Chryſtus dnia 90
W ſumnieniu ſwym ochłodzenie/ 198
Wſzechmocny Pan Bog świety/ 114
Wſzyſcy wierni śpiewaymy 7
W trzydzieſtym roku Chryſtus 43
W tobie o moy Panie 335
W tobie ufam o moy Panie 323
W twey co mieſkaſ ná Syonie 317
Wydałeś obrok duſy/ Panie/ 133
Wy ludzie pokutuiący/ Pana 226
Wyznawaymy/ wyſławiaymy 24
Wzywam Panie ná pomoc/ 223
Wzywamy cię wieczny/ miły 189
Wzywaymy Ducha świetego 104

Y

Psalmy. Psal.

Y pokadże wżdy moy Panie/ 13
Y jakże długo moy Panie/ 13

Z

Psalmy.	Psal.
Zachoway mię od pohańbienia	71
Zaśpiewayćie Panu Psalm	98
Zaśpiewam teraz z mojey	101
Z dawnaś ty Panie swym	85
Z głębokości grzechow moich	130
Zmiłuy śie/ zmiłuy nademną	57
Z wielką radością	81
Żywot ten mieć będzie błogosławiony	128

Piesni.	Piesn.
Zacna wszędy chwała twa/	204
Żal mi jem kiedy zgrzeszył/	228
Zaśpiewam Panu memu/	175
Zawitay wieczna jasności	285
Zbawicielu Chryste Panie/	46
Z całego serca swego	348
Zetrzy mocna ręka swoja/	200
Zaśpiewaymyż dnia tego świętego	73
Zmartwychwstanie Pana	80
Zmiłuy śie Oycze/ zlituy	70
Zmiłuy śie Panie nad nami/	132
Zmiłuy śie Boże/ z miłuy	284
Znamy Oycze naß niebieski/	219
Z Ochotnym sercem ćiebie	128
Z serca ćię miłuje o Panie	334
Z śmierzłem dochodzi kres czucia	279
Z weselem y z radością wßyscy	127
Z wielkiey mocy y mądrości/	117

KONIEC.

KONIEC.

MODLITWY
PUBLICZNE
Każdemu czasowi / y potrzebam pospolitym służące / za zgodną Vchwałą
ZBOROW EVANGELICKICH KORONNYCH Y WIELKIEGO XIESTWA LITEWSKIEGO NA WIECZNĄ CZESC Y CHWALE,
Oycu / y Synowi / y Duchowi
S. Bogu w Troycy S. jedynemu / y na pożytek Kościoła jego wydane.

Marc. 13. 33. Matth. 24. 42.
Patrzćiez / czuyćie a modlćie śie: ponieważ nie wiecie ktorey godźiny PAN waß przyydźie. A co wam mowie / wßystkimći mowie: Czuyćie.

W GDANSKU
Drukował Symon Reinier,
1706.

MODLITWY

PUBLICZNE

Zdrowia Oyczyzny y potrzeb
inne pobożnych Ludzi / za dozwo-
leniem

ZDROW EVANGE-
LICKICH KORONNYCH Y
WIELKIEGO XIESTWA LI-
TEWSKIEGO NA WIECZNA
CZESC Y CHWALE,

MODLITWY NA ADWENT.

I.

Modlitwa Pierwsza.

WSzechmogący á wßelkiego miłosierdźia Boże/ Oyczże naß Niebieski/ dziękujemyć wßyscy społecznie náświętße Jmię twoje serdecznie chwaląc/ żeś podług zdawná uczynionych obietnic twych Bośkich/ zesłáć nam ná te niskośći ziemski raczył/ ono Słowo wieczne/ jednorodzonego Synà twego: Ktory/ za sprawą Duchà Swiętego/ z błogosławioney Maryey Panny ciáło wźiąwßy/ y w nim śię z námi zpowinowáciwßy/ z grzechu/ z śmierći/ y z wiecznego potępienia/ doskonale nas wybáwił: y sprawiedliwośćią swoją nas miłośćiwie usprawiedliwić raczył. O dayże nam/ Oyczże dobrotliwy/ pokornie prośimy/ te Broczyste pamiątkę Adwentu/ á Przyśćia ná świat Synà twego miłego/ godnie obchodźić/ ku chwale twey świętey/ á ku pośćieße naßey zbáwienney. Day/ żebyśmy śiejego z námi w ciele ludzkim złączenią/ skutecznie ucześnikámi stali/ uniżeniem śiejego dla nas/ nie obrażali: Ale go szczerze miłowali/ Jemu gorliwie służyli: y aż do śmierći jemu wiernymi byli: á na on ostátni Adwent/ y przyśćie jego/ pobożnie/ trzeźwie/ y sprawiedliwie żyjąc/ pilnie śię zawße gotowali: a zátym korony sprawiedliwośći/ y wiecznego żywotá/ z łáski twey/ szczęśliwie dostąpić mogli: Przez tegoż Syna twego namilßego á Pana naßego/ Je-

żusa Chrystusá: Ktory z tobą/ y z Duchem świętym żyje y troluje/ Bog błogosławiony ná wieki: Amen.

II.

Wtora.

Wszechmogący Boże/ Oyczę náß niebieski/ wierny y prawdźiwy w obietnicach swych/ Tyś obiecał zeßłáć na świat dla zbawienia naßego/ Syna twego miłego/ JEzusá Chrystusá/ przed wßystkimi wieki z Istności twojey Boskiey urodzonego: Teś obietnicę spełnił/ zeßławßy go na świat/ gdy przyßło wypełnienie czásu: nie dla naßych zasług y godności/ ktorych w sobie nie czujemy: ale/ z szczerey łaski/ á miłosierdźia twego świętego: sprawiwßy to że przyjął ciało naße/ y z nami śię złączył przez Ducha świętego/ w żywocie zawße czystey y błogosławioney Máryey Pánny. Zá toć serdecznie dźiękujemy/ y ciebie Dobrodźieja naßego chwalemy: pokornie proßąc/ żebyś serca naße skłonił/ oświecił/ y zápalił Duchem swym świętym/ abyśmy mogli dostátecznie poznać Syna twego/ y onego sámego/ całym sercem przyjąć zá Zbáwiciela prawdźiwego/ zá Kápłana wiecznego/ zá Poyśrzednika jedynego. O Oyczę naß Niebieski/ raczyß nam to dać/ prosiemy cię abyśmy jáko śię on do nas/ z wysokiego Máiestatu swego zßląwßy/ przybliżyć raczył/ y my tey świętey łaski jego wdzięcznie záwżdy będąc/ do niego śię też/ przez prawdźiwą pokutę y przyjmowánie Słowa jego świętego/ co dźień to bliżey y znácznicy przybliżali. O Studnico dobroci/ sprawże y to w nas/

nas/ mocą Bostwa twego/ abyśmy śie też z nim złączyli/ przez prawdźiwą wiárę wień/ owoce dobrych uczynkow z śiebie wydawaiąc/ iako śie on z nami/ ciáłko naße/ z przeczyśtey Panny wźiąwßy/ złączyć raczył. O Panie Zaßepow/ raczże to w ßyßko sprawić/ przez tegoż Synà twego miłego/ á Pana naßego/ Jezuśa Chryśtuśa. Oyeże naß/ etc.

III.

Trzećia.

O Panie JEzu Chryśte/ Synu Bogá żywego/ Zbáwićielu świátá jedyny/ Tyś śie dla nas śtraconych/ a w grzech/ y w śmierć wieczną upadłych ludźi/ z niebieśkiey wyśokośći/ na te niśkośći ziemśkie śtkonić/ y ßtak niewolniczy/ śámego śiebie wyniżywßy/ przyjąć raczył. Tyś śiełciała y krwie ludzkiey jako y my/ dźiatki twe/ ucześnikiem ßtał/ abyś przez śmierć zniżył tego/ ktory miał władzą śmierći/ to jeśt/ Dyabłá; A iżbyś wyświobodźił te/ ktorzy dla boiáźni śmierći/ po wßyßek czás żywotá/ podlegli byli niewoli. Tyś chćiał być we wßyßkim podobny bráći/ abyś był miłośiernym y wiernym Nawyżßym Kápłanem/ w tym co śię ku Bogu/ ku oczyśćieniu grzechow ludzkich dźiać miało/ ßkutecznie ratując tych/ ktorzy ponoßą rożne pokuśy y utrapienia. Czego wßyßkiego uprzeymie wdźięczni będąc/ tobie śerdecznie dźiękuiemy/ ćiebie Emmánuelá/ á Bogá z nami/ w ludzkim ćiele objawionego/ nabożnie chwalemy; pokornie proßąc/ uczyńże nas ucześnikami tey zbáwiennej łáski/ y nadroßney za-

ſługi twojey: zbaw nas grzechow/ y wſzyſtkiego złego. Zbaw mocy ſatańſkiey/ y wiecznego potępienia. O wielki Pośle przymierza wiecznego/ Pánie naſz JEzu Chryſte/ nie opuſczay nas: Duchem twym świętym poświeć/ á w ſtowie prawdy odrodź/ ucieſz y podeprzyj nas: abyſmyć bez trwog ſumnienia/ z wiary prawdźiwey/ w świętobliwości y w ſprawiedliwości/ po wſzytkie dni żywota náſzego/ ſłużyć/ y ciebie zawſze godnie chwalić mogli. A gdy ſie ſkończa dni mizernego ná świecie pielgrzymſtwa naſzego/ przyjmiże duſze naſze w ręce twoje Boſkie/ nimi ſie miłośćiwie opiekay/ y one w on dzień przyśćia twojego ná ſąd żywych y zmarłych/ z ciały uwielbionymi złączywſzy/ nie zwiędłą Koronę ſprawiedliwości/ w krolestwie niebieſkim/ czaſy wiecznymi/ z łáſki twojey S. obdáruy: Ty ktory z Oycem ſwym/ y z Duchem S. krolujeſz/ Bog błogoſtawiony/ ná wieki/ Amen.

IV.

Czwarta.

WYſłáwiamy/ á chwalemy ćie/ Panie JEzu Chryſte/ Zbáwićielu świata jedyny/ żeś dla nas grzeſznych/ á w śmierć wieczną upadłych ludźi/ y dla zbawienia naſzego/ z nieba na świat zſtąpić/ á w żywoćie zawſze czyſtey/ y nienaruſonej Márye Pánny/ zá ſprawą Ducha Swiętego/ człowiekiem ſie ſtáć raczył: á to bez wſzelakiey grzechu zmázy/ w świętobliwości doſkonałey/ żebyś grzechy świata zgładźił. Proſiemy ćie duſliwie/ o Naświętſzy Panie naſz/ raczże ſie do nas

y du-

y duchownym Adwentem swoim przybliżyć: serca nasze/ przez skuteczną Ducha Swiętego sprawę/ nawiedzić/ ucieszyć/ y w nich sobie przybytek á mieszkanie wdzięczne uczynić. A osobliwie w godzinę śmierci naszey/ czasu napilnieyszego/ nie odstępuy nas/ miły Panie: ale przybądź nam/ á wprowadź dusze nasze/ z pádołu płaczu/ y z cienia śmierci przez usługę Anjołow twych świętych w pokoju do żywotá wiecznego. Zdarz y to/ z łáski swey/ o Boże/ Zbáwicielu nasz/ żebysmy w dzień on błogosławionego przyścia twojego ná sąd żywych y zmarłych/ po prawicy twojey powstawieni/ usłyszeć mogli on wdzięczny głos twoy: Podźcie błogosławieni Oycá mojego/ odźiedźicźcie Krolestwo wam zgotowane od założenia świátá. Zmiłuy śię nad námi Pánie/ zmiłuy śię nad námi. Niechże będźie miłosierdźie twoje Pánie nad nami: Jákosmy nadźieię mieli w tobie. W tobie Panie nadźieię swą pokładamy/ niechay nie będźiemy zawstydzeni na wieki. Zbaw lud twoy/ miły Pánie/ á błogosław dźiedźictwu twemu/ y pás je/ y wywyższay aż ná wieki/ Amen.

NA BOZE NARODZENIE V.

Pierwsza.

CHwała na wysokościach Bogu/ á ná źiemi pokoy/ w ludźiach dobre upodobánie. Chwalemy/ wielbimy/ wystawiamy cię/ wielki Boże/ Synu wieczny Oycá wiecznego/ Pa-

nie naß JEzu Chryſte / żeś śie z Majeſtatu twego Boſkiego / ná te niſkośći ziemſkie / dla naś ſtáwić / y z námi śie przez Duchá Swietego ſprawę / z Pánny Márieý národźiwſzy śie / złączyć / y nędzę á biedy ludzkiey uczeſnikiem ſtáć śie raczył. Day Zbáwicielu naß drogi / ábyſmy wdźięczni bedąc dobrodźieyſtw tak wielkich twoiich / ciebie ſerdecznie miłowali / w tobie całe ufali / tobie ſzczerze ſłużyli / ciebie wiernie náśládowali / toba śie ſámym czáſu żywotá y śmierći naßey / dufnie wſpierali: Ktoryś ſam jeſt Panem / Głową / Páſterzem / Rządcą / Dozorcą / Zbáwicielem / Poyśrzednikiem á Przyczyńcą / nam nie godnym ſługom twym / doſkonálym: z Oycem ſwym / y z Duchem Swietym / Bogiem ná wieki błogoſłáwionym / Amen.

VI.

Wtora.

Z Zupełnośći ſerc naßych chwalimy cię Świety nowonárodzony Krolu / jednorodzony Boży / y błogoſławioney Panny Maryey / Synu Immánuelu od Bogá obiecány / od świętych Patryarchow / Prorokow / y krolow zdárona pożądány. O jákoś śie bárzo nas rozkochał? Minąłeś bliżſze Majeſtatu twego kory Anjelſkie. Z nawyżſzego niebá zſtąpiłeś do naniżſzych krajow ziemie. Nie Anjołyś przyjął / ále naśienie Abrahamowe. Wiecznym Słowem Oycá wiecznego bedąc / ſtałeś śie ciałem prawdźiwym / wkaſnym / jednorodzonym Synem Bożym bedąc / z przeczyſtey Panny národźiłeś śie prawdźiwym

Sy-

Synem człowieczym: abyś nas syny/ y corki Adamowe/ wygnańce Rayskie/ poczynił synami/ y corkami Bożymi/ y dziedzicami niebieskimi. Niechayże cię za to chwali z nami niebo/ ziemia. Niechci wdzięcznie śpiewają Anjołowie/ Archanjołowie/ Cherubin y Serafin/ y wszyscy szczęśliwi mieszkańcy niebiescy. Niechay cię chwali po wszytkim świecie zgromadzony/ powszechny Kościoł twoy Chrześciański/ teraz y aż na wieki/ Day z bawicielu naß drogi/ abysmy/ etc. (patrz w Modlitwie wyższey/ 5.) Amen.

VII.

Trzecia.

PAnie Jezu Chryste/ Synu Boga żywego/ Boże wieczny/ Boże mocny/ tyś zstąpił z nieba wysokiego od Oyca swego/ z ktoregoś cię narodził przed wszystkimi wieki/ narodzeniem niewypowiedzianym Uniżywszy cię/ narodziłeś cię/ za sprawą Ducha Swietego/ z Panny Maryey/ zawsze czystey y błogosławioney. Tyś wszystko uczynił dla nas grzesznych y niegodnych sług twoich: abyś był naszym Zbawicielem prawdziwym/ Kapłanem wiecznym/ Przyczyńcą jedynym/ y Obrońcą doskonałym. Tyś Panie JEzu Chryste/ przez swoje świete narodzenie/ nas z Bogiem Oycem pojednał: gniew jego ubłagał: z mocy szatańskiey/ z grzechow ciężkich/ z potępienia wiecznego wybawił/ y do żywota wiecznego przeniosł. Czegośmy pewni w sumnieniach naszych: za co cię chwalimy/ jako Boga swojego; za coć dziękujemy/ jako dobro

brodźiejowi swojemu / y Zbawicielowi prawdźiwemu. Boś to wszytko uczynił / nie dla naszych zasług / ani dla naszey godności / ktorey w nas nie masz: ale z łaski / y z miłości swey świetey. Prosimy cię miły Panie / sprawże to w nas / abysmy się stali uczesnikami narodzenia twojego / wiary / y żywotem naszym: abysmy go wdzięczni bedąc / zá nieć dziękowali / y tobie wiecznie służyli / w świetym y pobożnym żywocie. Zewlecz z nas / miły Panie / starego Adama: umorz członki nasze: odradzay nas Słowem twoim: poświeć ciałá nasze: przyoblecz nas w szate niewinności / sprawiedliwości / świetobliwości / z łaski swojey. Day nam to / pokornie cię prosimy / żebysmy znowu narodzeni bedąc / nałogow złych / y świátá swowolnego zaniechawszy / w nowości żywotá chodźili: przyścia twego nászad / w gotowości Chrześciańskiey oczekawali; á tak godni byli żywot wieczny obiecány / z łaski twey / otrzymać / ktorys nam zásłużył Narodzeniem swoim / Męką y Smiercią swoją. Bezyńże to / dla chwały Imienia twego Swietego / jáko Bog prawdźiwy y chwalebny: ktory żyjesz y krolujesz w jedności Bostwá / z Oycem y z Duchem Swietym / Amen. Oyże nasz &c.

NA NOWE LATO.

VIII.

Pierwsza.

WIelkie są dobrodźieystwá twoje / o Panie / ktorycheśmy Roku tego przeszłego doz-

doznawali. Opatrowałeś duſze/ y ciała naſze/ y ſtrzegłeś nas/ jako źrzenice oka ſwego czaſu każdego/ y na wſelkim miejſcu/ y w każdey potrzebie naſzey. Tyś od nas oddalał wſyſtkie niebeſpieczeńſtwa/ a kárania/ ná ktore uſtáwicznie grzechami ſwymi zarabiamy/ jeżeliś ktore dopuſczał/ znośnes dopuſczał: krzyżáś/ y utrapienia miłośćiwie ulżywał: Modlitwy naſze/ acz niegodne/ Oycowſkie wyſłuchywał: rzeczy dobrych/ duſzy y ciału naſzemu potrzebnych/ hoynieś nam użyczał/ a przeciwne w pociechęś obracał. Ale ktoż godnie wyſłowi wſyſtkie dobrodźieyſtwá twoje? y coć odda zá nie/ ſprawiedliwy y miłośierny Boże= Nam grzeſznym nie tylko płácić/ ale y przyſłownie one wyliczyć nie można. Chwalemy cię tedy y chwalić po wſyſtkie dni pielgrzymſtwa naſzego/ ſercecznie będźiemy: á uſtá náſze opowiadać będą miłośierdźie twoje teraz/ zawſze/ y aż na wieki. Odpuśćże nam/ pokornie proſimy/ wſyſtkie grzechy naſze/ y onez Rokiem przeſłym/ ktory pominąwſzy/ nigdy ſię już nie wroći/ w rzeczney twey niepámięći racz zátopić y pogrążyć. A ná ten Rok Nowy/ y inne potomne czaſy żywćia náſzego/ przyimiże nas w opieke ſwoię Boſką/ Oyeze naſz namiłośćiwſzy: a oſtátek dni naſzych/ day nam ku ſwey świętey chwale/ w mniejſzych grzechách/ z chwalebną żywotá naſzego poprawą/ y duſznym zbáwieniem náſzym/ w ſpokoynym ſumnieniu/ ſzczęśliwie przepędźić: Broń nas od pokus/ y naigrawánia ſátáńſkiego: broń od rozmáitych złych

przypadkow / y wßelkiey ßkody. Vchoway nas powietrza morowego / woyny / y mieczá nieprzyjacielskiego / drogośći / głodu / ogniow / ßuby / powodzi / niepogod ßkodliwych / y inßych plag twych ßprawiedliwych / ktorymyś zwykł karáć uporne przestępce Słowá twego świętego. Day żyzne y urodzáyne látá: day pokoy / zgodę / miłość między wßystkimi ßtany. Broń Kościoła twojego / y on w łáßce swey pomnażay / Krola Páná naßego / y wßystkie / prząw / y wolności Oyczyzny naßey wierne y czułe ßtroże / ze wßystkimi obywatelami Państwa tego: Zwierzchność / Patrony / y Dobrodzieje naße / w twoje świętе á Boskie zawiadowanie / całe poruczamy: Opiekay ßię ty sam nimi / y wßystkimi nami / miły Panie. Ządy zamierzonego kresu / a biegu żywotá naßego dopędziemy / day żebyśmy mizerny ten świát / wßelaką złością y przewrotnością zewßąd ßprośnie zamierzwiony / chętnie opuścili: á do onego nowego Swiętego Jeruzalemu / y Oyczyzny niebießkiey / ßprześluvie ßię dostali: dla Jezuśá Chrystuśá / Poyśrzednika y Zbáwiciela naßego jedynego: w ktorego naświętßym Imieniu tak ßię modlimy. Oycze naß / ktoryś / &c.

IX.

Druga.

SYnu Boga żywego / Páńie JEzu Chryßte / Emmanuelu y Zbáwicielu naß prząwdziwy / Tyś nas niegodne ßługi twoje tak umiłował / jeś dla nas grzeßnych / ośmego dnia po swym narodzeniu / przy obrzędzie / krew-

krew swoie drogą rozlewać / począł; abyś nas z Zakonnego przeklęctwa wybawił / y Synami Bożymi / á dziedzicami Krolestwá Niebieskiego z miłości swey / uczynił. Zá to / y zá inše niewystowione / zbawienne y doczesne dary y dobrodzieystwa twoje / nabożnie dziękujemy: á żeś nam y ten przeszły Rok / w pokoiu / w łasce / y w błogosławieństwie twym świętym / y żeśliwie przeżyć dał / naświętsze imie twoie serdecznie chwalemy. A przytym pokornie prosimy / odpuśćże nam wszystkie przeszłe grzechy / krewkości / y upadki nasze / á onych nie raczwiecey wspominać.

Day śie nam też ſłáć duchownie uczestnikámi Obrzezania twojego. Serca nasze obrzeż od wszelkich myśli złych / ktore zewnątrz pochodzą: á day żebysmy sercem uprzeimym á dobrym / ſtyſsane Słowo twe zawsze przyjmowali / ono statecznie záchowali / y z niego obfity owoc cnot świętych przynośili / w cierpliwości. Oczy nasze obrzeż / aby na rzeczy prożne nie patrzały / y do żadz plugawych / á chciwości złych / pochopem nie były. Vszy / żeby powieści ſkaradnych nie ſłuchały / błędu y fałſu nie przyjmowały; Słow twych chętnie ſłuchały / y na wołanie ubogiego otwarte były. Vstá / aby mow nieuczciwych / prożnych / tobie Panu naſzemu przeciwnych / y bliźniemu ſzkodliwych / niemowiły: a chwalebne sprawy y dobrodzieystwa twoje / zawsze wyſtawiały. Ręce / aby cudzego nie brały; ale owszem uczciwą śie pracą zabawiając / potrzebuiących chętnie ratowały. Nogi / żeby

zá

za bakwochwalstwem/ y sprosnymi świata tego marnościami nie biegały. Affekty/ smysły/ y wszytkie członki nasze/ tak racz obrzezać/ aby nie ciału grzesznemu/ y światu obłędnemu/ ale twey świętey woli/ we wszytkim dogadzały/ y tobie samemu służyły. Ciała nasze uczyń sobie ofiarą żywą/ świętą/ przyjemną/ y przybytkiem na chwałę twą/ wiecznym) Zewlecz z nas człowieka starego/ ze wszystkimi uczynkami jego/ pożądliwościami/ y złymi nałogami: a obleczy w nowego/ tego który się odnawia w znajomość/ podług obrazu tego/ który go stworzył/ Duchem twoim świętym/ y słowem prawdy/ w sprawiedliwości/ y w świętobliwości prawdziwey nas pomnażay y utwirdzay.

Rok też ten Nowy/ day nam/ miły Panie/ szczęśliwie zacząć/ fortunnie prowadzić/ y w hoynym błogosławieństwie twoim/ z ucieszą sumnienia naszego/ spokoynie zamknąć. Uchoway nas weń miecza nieprzyjacielskiego/ głodu ciężkiego/ powietrza morowego/ suszę/ powodzi/ pożarow/ wichrow/ gradow/ gromow/ niepogod szkodliwych/ y innych wszystkich straszny plag twoich. Słowo twoje święte po wszystkim świecie rozszerzay/ a nim/ jako mieczem na obie stronie ostrym/ błędy/ grzechy/ bakwochwalstwa/ y wszystkie sprosne heretyctwa odcinay/ y z gruntu/ prawicą swą Boską/ wszytko złe potężnie wykorzeniay. Ludzie zawiedzione/ do znajomości zbawiennej prawdy twey/ przywodz. Kościoł twoy/ mając go w swey świętey obronie/ pomnażay

jay. Sługi twoje potrzebną umiejętność/ gorliwą w prawdźiwey náuce státecznośćią/ zgodą/ miłośćią/ y wszelkimi dárámi twymi hoynie obdarzay/ w pobożnym y przykładnym żywocie záchowáy: á w pracy wezwánia ich/ łáską y pożegnaniem twym Bosskim onych skutecznie ćieß/ posłáy/ y utwirdzay. Bunty nieprzyjaciół prawdy twey rozrywáy/ y ich rády á zamysły złośliwe mießay/ y wniwecz potężnie obracay. Mieyná pieczy oyczyznę te náße miłą/ y inne Państwá y Krolestwá Chrześciańskie/ w ktorych kwitnie Ewángelia twoja świeta. Krolá Páná náßego/ y cáły Krolewski Dom jego/ Senatory y Rycerstwo Koronne/ błogosłáw/ Duchem twym świętym spráwuy/ y nad nieprzyjáciołmi twymi/ y Oyczyzny tey náßey miłey/ pożądánym zwycięstwem ćieß/ y onych wßystkich/ w długo fortunne łáta miłośćiwie zátrzymáwáy. Czyń dobrze/ Pánie Boże náß/ y wßystkim Pátronom y Dobrodźiejom ludu twojego/ á osobliwie Zwierzchności mieyscá tego/ miłemu Potomstwu/ y cáłemu Domowi jey. W Oyczyznie náßey miłey/ ráczy dáć miedzy wßystkimi Stany pokoy/ zgodę/ y miłość zobopolną. Poyrzy o Boże náß/ y ná wßystkie członki Jednoty ludu twojego/ ktorzy dniem y nocą/ rátunku y wspomożenia twojego Bosskiego dufáłwie wyglądają. Chorych bądź lekárzem/ zásmuconych pociechą/ wdow y sierot opiekunem/ podrożnych strożem/ z tym świátem ßte rozsłáwáiących do oney Oyczyzny

czyzny Niebieskiey/ Przewodnikiem miłościwym. Day miłościerny Panie/ żebysmy się wszyscy rządzili podług naświętszey woli twojey/ wiarę y sumnienie dobre/ tobie Bogu naszemu/ aż do końca statecznie zachowuiąc. A iż żaden z nas wiedzieć nie może/ jeśli ten nowy Rok nie jest ostatni życia jego/ na tym mizernym świecie/ pokornie tedy twey Boskiey miłości prosiemy/ racz to sam w nas sprawić/ żebysmy w czujności y w gotowości świętey zawsze oczekawali śmierci naszey/ y przyścia twego ostatniego na sąd żywych y umarłych: żebysmy cię z radością przywitać/ y z tobą w niść szczęśliwie mogli/ na Gody Niebieskie/ do onego wiecznego żywota. Przyńże to wszystko/ y nad to wiecey/ niżeli my nędzni á grzeszni prosić umiemy/ Zbawicielu nasz jedyny/ dla nas dnia dzisieyszego/ krwią oblany: ktory z Oycem swym Niebieskim/ y z Duchem świętym/ żyjesz y krolujesz/ Bog błogosławiony na wieki/ Amen.

NA DZIEN MEDRCOW.

X.

Pierwsza.

MAsko Boże Jezu/ jednorodzony Boży/ y błogosławioney Panny Maryey Synu/ Immanuelu/ á Boże w ciele ludzkim z nami złączony/ ktoryś samego siebie Medrcom na wschodzie słońca mieszkaiącym/ przez gwiazde objawić raczył/ od nich ofiarowane dary wdzięcznie przyjąwszy/ drogą że bespieczną

do

do domu przeprowadzik. Prosimy cie pokornie/ raczże też ciemności naße/ światłem łaski twey/ y jasnością słowá twego świętego/ im daley/ tym znacznicy oświecać: abyśmy przykładem tych Medrcow/ ciebie w sławie twym/ wiárą y pokutą prawdziwą uprzeymie ßukali/ umysły swe do ciebie nabożnie podnośili: á znalazßy cie/ upominkić duchowne chwał y modlitwew świętych/ uprzeymym sercem/ chętnie oddawali/ sámych cie bie ofiárą wdzięczną y przyjemną/ tobie Pánu y Bogu náßemu/ w duchu y w prawdzie stáwiali: y áż do końcá nátym świecie tobie wiernie służyli. A przemierzywßy/ y cierpliwie przebywßy/ tego mizernego świátá pustynią/ przeprowadźże nas gościńcem prawdy twey nieomylnym/ do oney Oyczyzny wieczney: gdzie z Oycem swym miłym/ y z Duchem/ Swiętym/ żyjeß y krolujeß Bog błogosłáwiony ná wieki/ Amen.

XI.

Druga.

O Nadostoynieyßy Panie Boże náß/ JEzu Chryße/ ktorys przetko po Narodzeniu swym/ z dalekich krajow lud obcy Pogáńskí gwiazdą jásną/ y nad przyrodzenie bieżącą/ do lichego Pokoju swego zaćiągnąć/ y tym nie Zydowskiego tylko Narodu/ ale y wßystkich innych/ Zbáwicielemeś cie pokazać ráczył. Dziękujemyć za niewypowiedziane łáskę y pieczą o nas twoję/ iżeś nás z ciemności Pogáńskich/ y błędow Antychrystusowych wyzwoliwßy/ do Zkobu Kościołá twego/ in

świa-

świata wzgárdzonego / miłośćiwie potárgnąć ráczył. Obdarzże nas tákową wdzięcznośćią / z łáski twey / miły Pánie / żebyśmyć zá sprawą Boską twoją / złoto ſtową twego Swiętego / y uczynki dobre / z wiáry prawdziwey pochodzące / w miłości twey / y bliźniego ratowániu / chętnie ofiárowali: Náiedynym Kápłáństwie twym / ofiérze doskonáłey przeſławiając y tobie sámemu ſłużąc kádzidło chwałą modlitew świętych y spraw pobożnych / tobie uprzejmie oddawali. A ná ostátek / gotowi záwſze będąc / śmierć y wſzelákie prześládowánia dla Imienia twego świętego / ochotnie podeymować / gorzką myrrą krzyżá y ćiełości náſzych / dla prawdy świętey twojey / ćierpliwym / áż do śmierći znoſzeniem / day żebyśmy ćie Pánā ſwego mile uráczyli. A po tych doczeſnych mizeryach wiecznego odpoczynku / w chwale twey świętey / uczeſnikámi ćie ſtáć mogli: Gdźie z Oycem ſwym miłym y z Duchem świętym / żyjeſz y krolujeſz / Bog ná wieki błogoſławiony / Amen.

NA DZIEN MLODZIANKOW XII.

BOże wſzechmogący / ktorego dniá dźiśieyſzego chwałę / niewinni Męczennicy / nie mowiąc / leez umierając wyznali: Vmorz y w nas / pokornie proſimy / myśli plugáwe / pożądliwośći ćieleſne / áffekty ſkodliwe / y wſzelákie uczynki złe / y tobie odporne: áby ſercá żądzom ſproſnym / język mowam plugáwym / wſzytkie nawet członki ćiáłá náſzego wy-

występkom, woli twey przeciwnym, umarszy, o tobie zawsze myślić, ciebie, y zbawienną prawdę twą wyznawać, obyczajami świętymi, á sprawami pobożnymi, chwałę twą wyświadczać, y we wszystkim woli twojey Boskiey, skutecznie posłuszną być mogły. Vzbroy nas ty sam mocą swą Boską, miły PAnie, żebyśmy wspomożenia, pociechy, y błogosławieństwa, z łaski twey, dostąpiwszy, nigdy się już na zad do Heroda piekielnego, dusz niemowiątek twych morderzą okrutnego, ani do grzechow, y starych swych nałogow nie wracali: ale tą drogą postępując, którą nam Duch twoy Swięty, w Słowie prawdy, miłościwie pokazał, przy tobie, Bogu swym, statecznie aż do śmierci wytrwali: á potym z tobą w onych wiecznych królestwá Niebieskiego przybytkách ná wieki zostawáli. Przez Páná naszego JEzusá Chrystusá, Synà twego miłego, z którym wespół, y z Duchem S. wiedności Bostwá, żyjesz y królujesz, Bog wiecznie chwalebny, Amen.

Na Ofiarowanie Panskie XIII.

O Nadroższe y naświętobliwsze Dziecie, Synu Bogá żywego, Pánie JEzu Chryste, Zbawicielu nasz jedyny, którego Symeon sprawiedliwy widzieć pragnął, widział, y ná ręku swych w kościele trzymając, ochotnie piastował: Przyjdźże y do nas, Pánie JEzu, a napełń nabożne żądości nasze: w ciele y w członkach naszych, tobie sámemu po-

poświęconych/zawsze mieszkay: á cokolwiek w nas sprosnego y plugawego znaydzieß/ ogniem zbawiennej łaski twey oczyść y wypal: Kościoł sobie/ ku mikemu á vdzięcznemu przemieszkiwániu swemu/ w sercu naßym zbuduy y sporządź: gdźiebyśmy cie w sumnieniu spokoynym/ rękoma wiáry obłapiwßy/ z rádością piastowáli: w tobie sámym/ wßystkie zbáwienia naßego nádzieje całe złożyli. Ciebie/ zdroju pociechy/ świątłości Narodow/ Chwało ludu twego/ y wßystkich bied naßych jedyna ochłodo/ serdecznie prágnęli/ y nade wßystko uprzeymie miłowáli. Nie bierzże też nás z tego świátá/ miły Pánie/ ázby oczy náße/ Zbáwienie twoje/ ktores zgotował przed obliczem wßystkich ludźi/ skutecznie oglądáły: y żebyśmy wprzod zánie/ y zá inne niewymówione dobrodźieystwá twoje/ godnie podźiękowáli/ y wiárę/ w sumnieniu dobrym/ áż do końcá státecznie záchowáli. Potym/ przenieśże nas z pięknej łáski swey z tego pádołu płáczu w pokoju/ do onych roskoßy wiekuistych krolestwá niebieskiego: gdźie żyjeß y krolujeß/ z Oycem swym miłym/ y z Duchem Swiętym/ Bog prawdźiwy y błogosławiony ná wieki/ Amen.

O Pracowitym Zywocie Pana Naszego Jezusa Chrystusa XIV.

O Gorący narodu ludzkiego miłośniku/ Panie JEzu Chryście/ Zbáwicielu świátá

ka jedyny/ prace y trudy twe wielkie/ około zbawienia naßego uważając/ przedźiwną dobroć twoje á nieskychaną ku nam niegodnym miłość/ wystawiać nam przyßłoji: Tyś przed okrutnym mieczem Herodowym/ z osobliwey Oyca niebieskiego woli do Egyptu/ w dźiecińßtwie twym uskepował. Tyś miedzy swymi własnymi ßtußnego pokoju nie miał. Tyś na puszczy od Dyabła srodze kußony/ chytrym iego fortelom/ możnie odpor dawał. Tyś niewczasy/ niedosypiania/ łaknienie/ pragnienie/ w drogach spracowanie/ obmowiska/ chytre obkudy/ sromotne przezwiska/ klątwy y potwarzy/ z Bożnic wyrzucania/ od Xiężey/ y niewiernych Zydow zdrady/ y niewyliczone prześladowania/ chętnie ponosił/ y wßystkies nieprzyjaciół twych praktyki pomießał/ y one mężnie zwyciężył. A toś wßystko wydaniem/ skargami/ osadzeniem/ y śmiercią okrutną krzyżową/ dla nas dobrowolnie podiętą/ doskonale zapieczętował. Za toć wßystko/ Panie JEzu/ Hetmanie niezwyciężony/ serdecznie dźiękujemy: y ciebie pokornie prosimy/ broń że nas od pokus y wßytkiego złego. Zetrzyj wrychle pod nogami naßymi ßatana/ aby nam nie ßkodźił. Ciało/ świat/ grzech/ y wßystkie nieprzyjacioły naße/ pomoż nam przewyciężyć. Dla ciebie/ y dla świętey prawdy twojey/ day że bysmy zdrowia/ wczasu/ maiętności/ y wßystkich swych rzeczy nie żałowali: ale to wßytko/ gdy ty każesz/ chętnie opuściwßy/ za tobą ßli/ y przy tobie aż do końca ßtatecznie wytrwali.

trwali. We wßelkim krzyżu/ utrapieniu/ y prześladowaniu/ dla twey świętey Ewangelicy nas krewkie ratuy/ y mocą swą Boską cieß y utwirdzay. Oblecz nas ty sam/ miły Panie/ w zupełną zbroią duchowną/ abyśmy śie przeciwko zásadzkam dyabelskim mężnie stawić/ y wßytkie strzały ogniste onego złego/ z pożądanym zwycięstwem/ zágasić ßczęśliwie mogli. We wßystkich sprawach y potrzebach nąßych/ błogosław nas: po wßystkie dni życiá naßego/ aż do skończenia wieku/ zostaway z námi/ nie opußczay nas. A potym doczesnym boju/ y pielgrzymstwie ziemskim/ day nam z łáski swey ś. ono krwią twą drogą nabyte Krolestwo niebieskie/ á Oyczyznę wieczną skutecznie odziedziczyć: gdźie ty w jednośći Bostwá/ z Oycem swym/ y z Duchem Swiętym/ żyjeß y krolujeß Bog prawdźiwy y błogosławiony na wieki/ Amen.

XV.

W Post.

O Pánie JEzu Chryste/ Wodzu y Hetmánie naß niezwyćiężony/ ktoryś na puszczy/ czterdźieści dni/ y czterdźieści nocy post odprawuiąc Dyabłá y wßytkie pokusy jego/ zwyćiężył: Day nam/ z łáski swey/ pokornie żądamy/ ábysmy darow twych/ z dźiękczynieniem/ w bojaźni twey zawße skromnie zażywali: strzegąc śie pilnie/ żeby kiedy nie byli obćiążone serca naße obżarstwem/ pijaństwem/ y zbytnim pieczołowaniem o ten

żywot/ á nagleby ná nas przyſzedł dzień on gniewu/ y ſprawiedliwośći twey Boſkiey. Ráćz nam dać przytym/ miły Pánie abyſmy z poſtem á z uymowaniem ſobie ná cżás obroku zwyćżáynego/ w pokármie y napoju ćiáłu ſłużącym/ Poſt duchowny prawdźiwie złączáli: ſercá náſze ku tobie/ w świętych modlitwach/ nábożnie y duſliwie wynoſili: Cnot świętych/ y ſprawiedliwośći twey/ gorliwie łákneli y prágneli: w miłośći twoiey/ y bliźnych náſzych/ uſtáwićżnie ſię pomnażali; y wſzelkich uczynków dobrych á miłośiernych/ pilnie záwſze przeſtrzegáli. W tymże duchownym od grzechow poście/ pomoż nam/ żebyſmy ſię/ od ćieleſnych pożądliwośći/ y námiętnośći nieporządnych powśćiągáli/ y wſzyſtkie uczynki ćiáłá/ pychę/ gniew/ nieprzyjáźni/ ſwáry/ zázdroſći/ nienáwiśći/ złorzeczeńſtwá/ nieczyſtośći/ łákomſtwá/ zbytki y wſzelákie złośći y nieſprawiedliwośći/ im dáley tym znáćżniey w ſobie umártwiáli. Day żebyſmy w poście/ y w modlitwách świętych/ z wiáry prawdźiwey pochodzących/ wſzelkie ná duſzy y ná ćiele pokuſy ſátáńſkie/ y pobudki do złego zá pomocą twą świętą/ ſzczęśliwie zwyćiężyć/ á zátym niezwiędłey oney żywotá wieczney korony/ ſkutećżnie doſtąpić mogli. Spráw to/ z łáſki ſwey/ przez poſty/ pokuſy/ prácę/ boleśći męki y śmierć twoię/ náſtodſzy Jezu/ z Oycem twym y z Duchem S. Boże błogoſłáwiony ná wieki/ Ámen.

O Mece Panskiey.

XVI.

Pierwsza.

Oyeże miłosierdzia/ á Boże wßelákich pociech/ dziękujemyć pokornie/ żeś nam Syná swego namilßego/ skarb nazacnieyßy/ á klenot nieoßácowány/ ná te nisłości ziemskie jeßtáć raczył/ ábyś przez niego świát sobie pojednał/ nie poczytając nam grzechow naßych. Poyrzyże/ Oycże dobrotliwy/ ná Syná swojego/ obacz uniżenie jego/ miey wzgląd ná poßtußeństwo doskonałe: ná mękę/ ná śmierć okrutną/ y niewinne krwie jego nadrożßey przelanie. A dla tey świętey y drogiey zaßługi jego/ nam ludowi twemu grzeßnemu/ y woli twey Swiętey odpornemu/ racz być miłościw teraz y ná wieki/ Amen.

XVII.

Wtora.

Dziękujemyć á chwałeć serdeczną oddawamy/ o naßłodßy Jezu Zbáwicielu naß jedyny/ żeś nás nędzne/ á upadłe ludźie/ bez wßelákich zaßług y godności naßych/ przez gorzką mękę/ śmierć niewinną/ y przenadrożßey krwie twojey wylanie/ z grzechu/ śmierći/ y z wiecznego potępienia/ doskonale wybawił. Niechże w nas/ Odkupicielu naß drogi zbáwienna łáßká twoja dáremna nigdy nie będzie. Day/ prośimy/ żebyśmy ná to nieoßácowane dobrodzieyßtwo twoje/ záwße pámiętáli/ á one w sercách naßych nabożnie rozumyślali/

ślali / grzechom umierali: á Tobie bez boiaźni / z ręku nieprzyiaciół naszych wybáwieni będąc / przed obliczem twym / w świętobliwości / y w sprawiedliwości / po wszytkie dni żywotá naszego wiernie służyli. O Baranku Boży / ktory gładzisz grzechy świáta / zmiłuy się nád námi: przed Oycem swym miłym przyczyniay się y oredyy zá námi: spełń nasze obietnice łaskáwe / pokoy swoy day nam / á bądź záwżdy z námi / Panie y Boże nasz wiecznie chwalebny y błogosłáwiony / Amen.

XVIII.

Trzecia.

MIey cześć / miey wieczną chwałę / Pánie JEzu Chryste / Odkupicielu świátá jedyny / żeś nas grzesznych umiłował / y sámego siebie zá nas wydał. Oświeć / pokornie prosimy / ciemne smyki nasze / skwirdź pamięć / day zdrowy rozum / myśli wzbudź bogoboyne: ogniem Duchá twego świętego oziębłe serca nasze zápal / y ogrzey; wolą wskutek zbáwienny zaprawuy / żebysmy niewinną mękę / y śmierć okrutną twoię / ze wszystkimi niewysłużonymi dobrodzieystwy twymi / w powinney wdzięczności / nabożnie rozmyślać / godnie uważać / wiernie pámiętać / y tobie Zbáwicielowi swemu / cześć y chwałę / z przystoyną ochotą oddawać skutecznie mogli. Ukrzyżuy w nas wszytkie złości / y pożądliwości cielesne / ábysmy / mocą twą Boską / od sideł szatańskich uwolnieni / grzechom umarli / á w nowości żywotá / y w sprawiedliwości / aż do końca żyli. Bądź záwsze

z námi: Duchem swym świętym/ á zbáwiennym słowem twym rządź nas żyjących: nie opuszczay konáiących: przyjmi wrece swe Boskie w tobie umieráiących. Broń nas od nieprzyjaciół/ wyrwi z trudności/ ciesz w frásunkach/ posilay w pokusách: Rátuy krewkich/ uzdrow chorych/ zmacniay konáiących/ prowadź w pokoiu do twey świętey chwały/ z tym świátem się rozstawáiących. O naskodszy JEzu/ zmiłuy się nád námi/ wysłuchay nas. Ktory żyiesz y krolujesz z Oycem twym miłym/ y z Duchem Swiętym/ Bog błogosławiony ná wieki/ Amen.

NA KWIETNA NIEDZIELE, XIX.

O Nazacnieyszy gościu/ á wielki krolow Krolu/ pokornie jednak á w unizonośći do Jeruzalem/ y serc naszych iádacy/ Pánie JEzu Chryste/ prosimy/ ráczże lutościwie poyrzeć ná nas nedznych/ czásu náwiedzenia twojego nieuznawáiących. Zmiłuy śie nad námi/ miły Panie/ zmiłuy śie: á oczy nasze/ y wzrok zaćmiony/ rácz miłościwie oświecić: żebysmy wczás/ rzeczy do pokoiu zbáwiennego należące wátrowali: y łáski twey świętey/ pierwey niżby od nas/ dla niewdzięczności/ odieta byłá/ w wiecze żywey/ y w pokuście świętey/ gorliwie szukali. Day/ żebysmyć/ Nawyższy nieba y ziemie Krolu/ z wyznániem imienia twego świętego/ y z chwałą tobie sámemu należącą/ w droge/ ochotnie zabiegali. Dayże ku czći twey/ gáłáski cnot

świe-

świętych/ z wiáry prawdźiwey pochodzących/ y śáty Chrześćiáńskiego postuśeństwá/ y dobroczynności/ przed oblicznością twą/ przystoynie ścielemy: Day że śkodliwe obłędliwego nabożeństwá/ y ćiáłá náśego grześnego/ zke postępki/ z łáski twey poratowáni będąc/ skutecznie precz odrzucámy. Bezyń nas domem chwały twey/ modlitew/ y spraw świętych nápełnionym: ábyśmy ná przyśćie twoje godnie ozdobieni/ ćiáłá náśego uwielbienia/ y z duśą złączenia/ śćeśliwie dośtąpiwśy/ wieczney chwały w nieśmiertelności záżywáli: á z dźiátkámi/ ono wdźięczne Hosánná Synowi Dawidowemu/ Błogośławiony ktoryś przyśedł w Imieniu Páńskim/ Hosánná ná wysokośćiách/ Tobie Emmánuelu/ á Zbáwićielu náś jedyny/ głosy wyniośtymi/ á sercy duśliwymi/ ná wieki z rádośćią przyznawáli/ Amen.

NA WIELKI CZWARTEK.

XX.

O Nawyższy Kápłánie/ Pásterzu y Dozorco duś náśych/ Panie JEzu CHryśte/ Tyś w Wielki Czwartek/ figurę Báránká Wielkonocnego z Bezniámi swymi skończył: Tyś im nogi umył/ á nam przykład śczerey mikości/ wiernéy usługi/ y pokory świętey ná sobie zośtáwił. Tyś nową sprawę Testámentu Nowego záczął/ á nam ćiáłá y krwie twojey drogiey Swiątość/ pociech/ y pożytku báwiennego pełną/ posłánowił: y onéś wśyśtkim wiernym swym/ ku nabożnemu pożywánia

waniu/ miłościwie zalecić raczyć. Oddawszy za to wszystko serdeczny pokłon/ prosimy pokornie/ Zbawicielu nasz drogi/ dayże nam o tey tak zacney tajemnicy przystoynie myślić/ rozumieć/ y mowić/ y onej z wiarą żywą/ z pokutą prawdziwą/ á z nabożeństwem Chrześciańskim/ zawsze godnie używać. Woda czysta Ducha twego Swiętego/ od wszelkiey grzechu zmazy y nieczystości/ oczyść y ochędoż nas. Day żebysmy cie/ Panie/ y nauczycielu nasz jedyny/ w wierze prawdziwey/ w miłości uprzeymey/ w pokorze/ w czystości/ y we wszelakich cnotach świętych gorliwie naśladowali. O Chlebie żywy/ Chlebie święty/ ktoryś z nieba zstąpił/ y dajesz żywot światu/ przyydźże do nas/ wnidź w strzą nasze/ á zostowayż z nami/ po wszystkie dni aż do skończenia wieku. A po skończeniu dni pielgrzymstwá naszego/ wprowadźże nas/ drogą krwią twoją oczyszczonych/ z miłości tey/ ktoraś wiernych swych aż do końcá umiłować raczył/ na one gody niebieskie: gdzie nam z sobą czasske racz z łaski swey dać/ Panie y Boże nasz/ z Oycem twym y z Duchem świętym błogosławiony nawieki/ Amen.

NA WIELKI PIATEK.

XXI.

Pierwsza.

CHwalemy cie y serdecznie dziękujemy/ Synu Boga żywego/ Odkupicielu świata jedyny/ Panie nasz JEzu Chryste zeście prace/ trudow/ boleści y utrapienia dla zbawienia

wienia naßego / dobrowolnie podjąć / y winę Rayską / á wßyſtkich nas niepoſkußenſtwo / przez gorżką mękę / y okrutną śmierć ſwoję / doſkonale nágrodźić raczył. Racz nam dáć / pokornie prośimy / żebyſmy te tak wielką łáſkę / y nieoßácowáne dobrodźieyſtwo twoje prawdźiwie uznawáli; ono w ſercách ſwych nabożnie rozbieráli; ná nie wiernie pámiętáli / nim śię ſkutecznie ćießyli / y tobie za nieNawyżßemu Dobrodźiejowi ſwemu / przyſłoyną wdźięczność záwße wyświadczáli. Wmorż w nas wßelkie grzechy / złośći / y pożądliwośći ćieleſne / á day z łáſki ſwey / żebyſmy świátu / y grzechom umárßy / z wiáry żywey / w prawdźiwey pobożnośći / ſkromnośći / ćierpliwośći / y we wßelákich cnotách świętych / ná cześć y ná chwałę twoję żyli / y áż do śmierći ſwey tobie / Zbáwićielu naß drogi / wiernie y ſtatecznie ſłużyli. A gdy śię ſkończą dni pielgrzymſtwá naßego / zćiałem duße náße rozłączywßy / przyimiże je do rąku ſwoich / przez one niewinną mękę / śmierć gorżką / y doſkonałe poſtußeńſtwo twoje. Wyſłuchayże nas / Poyśrzedniku y Zbáwićielu naß jedyny / z Oycem ſwym miłym / y z Duchem S. Boże błogoſłáwiony ná wieki / Amen.

XXII.

Wtora.

O Pánie JEzu Chryſte / miłośierny Boże / Tyś Synem wiecznym Oycá wiecznego będąc / z wyſokośći niebieſkiey zſtąpił / á unizywßy śię / ſtałeś śię człowiekiem. Tyś

na świecie będąc/ á ludźi ucżąc/ wiele podeymowałś kłopotow/ niewczasow/ wygánia-nia/ urągánia: pocikłeś śie w ogroyeu krwawym potem/ lękając śie śmierći okrutney. Samés śie dobrowolnie wydał w ręce okrutnym Żydom; ktorży cie mocno związawszy/ od jednego Biskupá niesprawiedliwego/ do drugiego niezbożnego prowadźili: u ktorychés był fałszywie oskárżony/ sądżony/ zeplwany/ policzkowany/ zraniony/ náśmiewány/ ubiczowány/ ktorong cierniową ukoronowány: y byłés nawzgárdzeńszy ze wszystkich ludźi/ pełen boleści. Tak bárżo byłés utrapiony że też Piłat/ chociáż Poganin/ z żalu rzekł: Oto człowiek! Z ciebie śie Herod niepobożny náśmiewał. Tyś był z miásta wywiedźiony z ciężkim krzyżem/ ná ktorymés był przybity gozdźiami/ y postawion miedzy dwiema łotry/ jakoby jaki przeklety. Ciebie octem z żołcią/ w twoim pragnieniu napawano. Tyś do Oyca swego wołał rzewliwie w boleściách. Twoy bok świety przeklото ostrą włocznią/ z ktorego wyciekły Swiątości zbáwienne. Tyś wszystko cierpiał dobrowolnie/ dla naszego zbáwienia; ktore inaczey nie mogło być náprawione: Vczyniłeś to wszystko/ abyś nas z przeklęctwa wybawił uniżeniem swoim y abyś nas usprawiedliwił/ z Bogiem pojednał/ á gniew jego ubłagał śmiercią swoją; abyś nas odkupił/ y zgrzechow oczyćił krwią swoją; á ktemu z mocy szátańskiey/ y z piekła wyswobodźił poświećił/ y żywot wieczny nam dał. Za co my tobie

bie dziękujemy/ ciebie chwalemy: á prosimy cie Panie Jezu Chryste/ spraw to w nas przez twoje gorzką meke/ y śmierć bolesną/ abysmy zasług twych wdzięczni byli/ grzechom dla ktorychés tak ciężko cierpiał/ umierali/ do nich sie wiecey nie wracali/ ale świetobliwie żyli po wszystkie dni żywotá naszego. Day nam to miły Panie/ abysmy w tobie samym ufáli: Szatana/ y śmierci sie nie bali: dla grzechow nie rozpaczali/ zá nie wiernie pokutowali/ á potym w Krolestwie niebieskim z tobą wiecznie byli. Bożynże to sam dla siebie/ o Panie JEzu Chryste/ jáko Zbáwiciel nasz prawdziwy/ á Bog błogosławiony ná wieki/ Amen.

O POGRZEBIE PANSKIM.

XXIII.

Trzecia.

O Panie Jezu/ przenadoslonieysza ofiaro naszá/ ktorys/ prac wszelkich około naprawy zbawienia naszego/ ciężkimi mękami/ niezliczonemi boleściami/ á nawet srogą śmiercią dokonawszy/ y dusze swą w ręce Oycu niebieskiemu oddawszy/ ciáło swe z krzyżá zdjęte/ uczciwie opátrzone/ kosztownie namázane y odziane/ zá usługą zacnych osob/ do nowego grobu dał włożyć/ y w nimés aż do dnia trzeciego odpoczął. Chwalemy cie/ Páne/ za te y inne niewysłowione dobrodzieystwá twoje: á przytym pokornie prosimy/ abys nas od trwog y lękánia śmierci/ miłościwie uchował; y to nam z łáski swey dał/

żebyśmy od wßelkich grzechow/ złości y wyßlepkow naßych/ onych poprzeßtawßy/ odpoczywali/ á w ſobie je uſtawicznie umartwiali/ tobie we wßyſtkim poſtußnymi/ y áż do końcá wiernymi byli. Spraw y to w nas/ miły Pánie/ żebyśmy ciał naßych/ żelżywości/ wzgárdy/ y hańby nic ſobie nie ważąc/ y onym duß naßych z toba odpoczynku/ y żywotá wiecznego doſtąpieniu/ záwße nabożnie y gorliwie myślili/ y toba śie ſamym/ w żywocie/ y w śmierći swey/ ſkutecznie ciesyli. Bądź z námi po wßyſtkie dni/ áż do ſkończenia wieku: A po pracy y kłopotách teraźnieyßych/ użyczywßy ná chwile odpoczynienia w ziemi/ wzbudź ßczęśliwie/ y przeprowadź nas moca twą doſkonále uwielbionych/ do nieśmiertelności/ y oney chwały wiekuiſtey w niebie. A to uczyń dla gorzkiey męki/ śmierći/ y pogrzebu twego/ Pánie naß JEzu Chryſte: ktory żyjeß y krolujeß z Oycem twym/ y z Duchem świętym/ Bog błogoſtáwiony ná wieki/ Amen.

NA WIELKA SOBOTE XXIV.

Poranna.

O Prawdziwa y nigdy nie zachodząca wßytkich wiernych świątkości/ Pánie JEzu Chryſte/ Tyś w Wielką Sobotę/ w nowym grobie/ przez cały dzień odpoczywał: ktorym świętym odpoczywaniem twym w grobie/ grobyś naße/ y pogrzeby Chrześćiáńſkie poświęcił: á gorzką śmiercią twą/

śmierćieś naße/ w wdzięczny ſen y w odpo-
czynek pożądany/ mile przemienić raczył.
Za toć/ y za inne niezliczone dobrodzieyſtwá
twoje/ ſerdecznie y dziś dziękujemy/ y imie
twoje świete duſliwie chwalemy y wielbimy.
Racz nam dać/ z kaſki ſwey/ nadrożny Zba-
wicielu naß/ żebyſmy świátu/ y grzechom u-
marßy/ nałogi złe/ obyczaje marne/ y wßy-
ſtkie pożądliwości cieleſne zágrzebli/ przykaz-
ań twych pilnie przeſtrzegali/ Ciebie ochot-
nie we wßytkim náśládowali/ toba śie ſá-
mym ſerdecznie cießąc/ ná tobie całe przeſta-
wali/ y odpoczywali. A jáko naświetße
ciáło twe w grobie pochowáne/ kámieniem
bárzo wielkim było przywálone/ od nieprzy-
jaciół zapieczętowáne/ ſtrażą ofadzone/ tak
y nam day/ z kaſki twey/ żebyſmy śie żelży-
wośćią ciał naßych zmárłych nie trwożyli/
tyráńſtwá śie nieprzyjaciół/ y śmierći ſá-
mey nie lękali. Twoją bowiem wzgárdą y
hańbą/ pociechą naßą/ śmierć zyſkiem/ drzwia-
mi/ y prześcieм naßym nieomylnym do ży-
wotá wiecznego. A gdy śie skończą dni
pielgrzymſtwá naßego/ day/ Pánie/ żebyſmy
w prochu ziemie wiecznie nie leżeli/ ale mocą
doſkonałey zaſługi twojey/ czaſu ſwego/
zmartwych wzbudzeni/ á z grobow wypro-
wádzeni będąc/ duß y ciał naßych zupełnego
uwielbienia doſtąpili/ á głos twoy pożądany
uſłyßeli. Ciebie z rádośćią y z pociechą ſer-
deczną oglądali/ ná cie duſliwie patrzyli/ y
zá tobą/ jáko ſłudzy/ zá ſwym Panem/ do o-
nego wiecznego Sabbátu/ y odpoczynenia

szczęśliwie w pokoju zbawiennym/ wnijść mogli. Dayże nam to/ Zbawicielu nasz drogi/ z Oycem twym/ y z Duchem Swiętym/ Boże błogosławiony na wieki/ Amen.

Nieszporna y Wieczorna

Modlitwę y te które na Przygotowanie/ do godnego Używania Wieczerzy Pańskiey należą/ na swym mieyscu znaydziesz.

NA WIELKA NOC.

XXV.

Pierwsza.

Bądź pochwalony wiecznego pokoju błogosławiony Boże/ Oycze nasz niebieski/ ktoryś onego wielkiego/ przez krew przymierza wiecznego/ Pasterza owiec/ Pana naszego JEzusa/ od umarłych wywiodł/ żeś nam dał szczęśliwie doczekać dnia tego Swiętego Wielkonocnego / y Uroczystey pamiątki Zmartwychwstania twego miłego Syna: przez którego śmierć wieczną zgładziłeś/ a do onych nieskończonych niebieskich radości przystęp nam uczynić raczył/ y nas/ z wielkiego miłosierdzia swego/ ku nadziejey żywey dziedzictwa nieskazitelnego / odrodzić raczył. Day pokornie prosimy / abyśmy w cię wierząc / łaski twey tak wielkey wdzięczni byli: od grzechow martwych / y złych nałogow naszych powstawszy/ y te święte dni Wielkonocne/ na ochotnym wyrokow twych słuchaniu/ na modlitwach świętych/ y Imienia twego na-

naświętszego chwałach serdecznych / godnie trawić / y one z zbawienną sumnienia naszego uciechą / chwalebnie skończyć mogli. Bożyń nas ty sam sposobnymi / do każdego uczynku dobrego / ku czynieniu woli twey świętey / sprawuiąc w nas to / coby było wdzięcznego / na cześć y na chwałę twoię / przed świętym Majestatem twoim. Strzeż nas mocą twoią Boską / przez wiarę / ku zbawieniu z gotowánemu / aby się objawiło czásu ostatecznego. Day abyśmy się / w pokusach rozmaitych / maluczko zásmuceni będąc tobą samym skutecznie cieszyli: y tobie / Bogu naszemu / przez ogień utrapienia doświadczoney wiáry / y posłuszeństwá / áż do śmierci státecznie y ochotnie dotrzymali: A po śmierci / y zmartwychwstániu rádosnym / odniozszy koniec wiáry naszey zbawienie dusz / z tobą wiecznie krolowali: przez tegoż JEzusa Chrystusá / Synà twego namilszego / dla usprawiedliwienia nas grzesznych / ftawnie zmartwychwstałego / Amen.

XXVI.

Druga.

O Mężny Lwie pokolenia Judá / Hetmánie niezwyciężony / Panie nasz JEzu Chryste / Tyś okrutną nieprzyjacielską ręką zámordowány / y do grobu złożony / dniá trzećiego / chwalebnie z martwych powstał. Tyś grzechowi żądło / śmierci bodziec / piekłu zwycięstwo / Dyabłu triumf / zakonowi moc przeklęctwá / w zwycięstwie swym potężnie

odjął.

odjął. Tyś wszystkie nieprzyjacioły swoje na głowę poraziwszy/ y nas moca swą/ z mocy ciemności wyrwał/ w krolestwo swe przeniosł/ y godnymi uczynił/ abyśmy byli uczesnikami dziedzictwa świętych w światłości. Miey za to wszystko cześć/ miey wieczna chwała/ Nawyższy Panow Panie/ á Krolu krolow. A przez to twoje niezwyciężone zwycięstwo/ pomoż/ żebysmy y my nieprzyjaciołom naszym odpor potężnie dawać/ y one z pochwałą naświętszego imienia twego/ skutecznie zwyciężyć mogli. Niech nam nie będzie straszny szatan/ boś go pod nogi swe podbił/ á choć Xiążęciem świata słynie/ przecie już sprawiedliwym sądem osądzony jest/ á w tobie/ Zbawicielu nasz/ nic nie ma. Niech nam nie będzie straszna śmierć: Bo ta pokonana będąc w zwycięstwie/ wszytkę przez cię moc utraciła. Niech nam nie będą straszni rożni nieprzyjaciele nasi; Bo ty chwalebnie z martwych powstawszy/ w pośrzodku nieprzyjaciół swych y naszych/ potężnie panuiesz. Pomoż nam/ prosimy/ żebysmy z grobu grzechow/ y starych nałogow swych powstawali/ w nowości żywota chodzili/ w cnoty święte się przyobłoczyli/ á w świątkości S. prawdy twojey postępując/ w dobrych uczynkach się ustawicznie odnawiali; y to zacne Wielkonocne Swięto/ nie z kwasem złości/ y przewrotności/ ale w przaśnikach szczerości y prawdy/ z skutecznym naświętszego Imienia twego chwałą/ godnie obchodzili. A jakoś z martwych powstawszy uweselił świętne sługi swoje/ tak y nas uwesel/ przez cię nabytym y

zwy-

zwiastowánym dobrego sumnienia pokojem/ y o pojednániu naszym z Bogiem/ miłości wie utwirdzay. A po zmartwychwstániu onym powszechnym wkoż na głowy nasze korone zwycięstwa twojego/ y wprowadź nas ná mieysce triumfu/ y roskoszy niebieskich do krolestwa wiecznego: gdzie tobie/ Barańku zábity/ á wiecznie żyiący/ ktorys jest pierwszym y ostátecznym/ z Oycem twym miłym/ y z Duchem Swiętym/ moc/ y bogactwo/ y mądrość/ y síłá/ y czesć/ y chwałá/ y błogosławieństwo/ oddawane bywa ná wiekí wiekow/ Amen.

XXVII.

Trzecia.

MOcarzu nie zwyciężony/ Krolu wiecznej chwały/ Pánie JEzu Chrystie/ Tys w dzień wielkonocny/ mocą Bostwá twego/ prawdźiwie zmartwych powstał/ ktorym zmartwychwstániem twojim/ u sprawiedliwiłes nas przed Bogiem Oycem y zá świętę wystawił/ á czasu przyszłá twego/ ná sąd żywych zmarłych/ pewnąś nam nádzieję zmartwychwstánia naszego zostawił. Tys PANIE wszechmocny/ grzech/ śmierć/ szatáná/ nieprzyjaciołky nasze/ zwyciężył/ aby nam nieszkodzili. Tys piekło zburzył/ y nas grzesżne/ zmartwychwstániem swym/ z niego wybawił. Zá coć dziękujemy/ ciebie chwalimy/ tego będąc wdzięczni. Pomoż że y nam/ pokornie prosimy/ żebysmy y my zwyciężać mogli nasze nieprzyjaciołky/ mocną wiárą/ y modlitwą serdeczną. Oczy nasze oświeć/ y otwor sto-

słowem twym świętym/ abyśmy cię prawdźiwie poznali/ y ciebie samego godnie chwalić mogli. Objaw się ty nam sam/ Boże nasz/ a pośli pokoy twoy święty w serca y sumnienia nasze/ abyśmy się nie bali szatana y śmierci/ ani w grzechach rozpaczali/ boś ty jest miłosierny. Zatrzymaway nas sam przy twoim świętym słowie. Spraw też to w nas/ miły Panie/ abyśmy przez prawdziwą pokutę z grzechow powstali/ za nie żałowali/ nałogi dawne umartwiali/ na świat się nie oglądali/ w nowości żywota chodźili/ o rzeczach niebieskich zawsze rozmyślali. Mieszkayże z nami tych czasow niebespiecznych/ wszakeś nam to obiecał/ sprawuiąc nas Duchem twym świętym. A w on dzień ostateczny sądu twojego/ przyznay nas za swoje własne dziatki/ posadź nas za stołem twoim w królestwie niebieskim/ kędy są roskoszy Anielskie ktoreś nagotował chwalcom twoim. To wszytko racz uczynić przez/ twoje święte zmartwych wstanie/ PAnie JEzu Chryste/ ciebie prosimy/ ktory żyjesz y trolujesz/ w jedności Bostwa/ z Oycem swym y z Duchem Swietym/ Bog błogosławiony na wieki/ Amen.

NA W NIEBOWSTAPIENIE PANSKIE.

XXVIII.

Pierwsza.

CHwalemy y wielbimy naświętsze Imie twe/ Boże Oycze nasz niebieski/ żeś dla nas/

nas/ y zbawiennéy pociechy naßey / Syná twego namilßego/ nad wßytkie niebiosá wywyżßyk/ y na prawicy Majestatu swego posádzik. Nie pogardzayże pokornie ćie prośimy/ nabożeństwem dźisieyßym/ nas niegodnych sług y służebnic twojich/ ktore ná cześć pámiątki tey chwalebney / dźiś z rádośćia odprawujemy. Podźwigni myśli y serca náße/ aby zawße ku niebu/ gdźie jest/ o Boże/ stolicá twojá/ nawrocone byky : á osobliwie dźień ten dźisieyßy / ráczy nám ßczęśćić y błogosławić / aby nam w Niebowstąpienia przyßłego/ y wßech darow zbawiennych/ byk upominkiem ; przez chwalebne w Niebowstąpienie Syna twego miłego/ Jezusá Chrystusa/ Amen.

XXIX.

Druga.

O Kroku wieczney chwały / wßystkich Zastępow niebieskich rządco / Pánie naß JezuChryste/ ktoryś przez sámego śiebie oczyśćienie grzechow naßych spráwiwßy/ dnia tego niekiedy/ nad wßystkie niebiosá z triumfem wstąpik/ y náprawicy Majestatu uśiadk ná wysokośćiach/ abyś nam drzwi do nieba przez grzech zawárte/ z nadrożney zasługi swey/ skutecznie otworzyk/ w domu Oycá swego mieysce nam támże zgotowak/ wiernym swym zbawienne dáry dawak/ wßytko kásk swa napełniak/ zá námi śie przyczyniak/ y przed obliczności Boża/ za nami śie teraz y zawße okázowak. Dźiękujemyć zá to wßytko

ser-

ſercecznie/ y tak zacne/ á nam zbáwienne uwielbienie twe/ nabożnie wyſtawiamy. O zwyciężco niezwyciężony/ wodzu y dawco żywotá doſkonáły/ żeśliże y dźiś/ z łáſki ſwey/ w ſerca náſze obietnice Oycowſką/ Pocieſzyciela/ Ducha prawdy/ ábyſmy przez niego wyćwiczeni/ ćiebie/ kryniec wod żywych/ gorliwie/ w wierze prawdźiwey/ y w pokućie świętey ſzukáli/ zá toba/ Pánem ſwym ſobie pochutniwali/ ſercá ſwe/ ku gorze/ gdźie wieczny ſtarb náſz/ ochotnie podnośili. Poſyłay nam náuczyćiele prawdźiwe/ ktoryby nas Ewángelicy twey świętey prawdźiwie uczyć/ do ćiebie ſámego/ Emmánuelá y Zbáwićiela jednego/ ſtáteczńie prowádźili. Hámuy złość nieprzyjaćioł náſzych/ żeby nie pánowáli/ umiłowánemu dźiedźictwu twojemu. Wyley ná nas hoynie błogoſłáwieńſtwo twe niebieſkie/ á we wſzyſtkich potrzebach náſzych/ bądź nam záwſze miłoſćiwie przytomny: wſzákeś nam to obiecáł ráczył/ że nas tu nie zoſtáwiſz ſirotkami/ ále iż przyjdźieſz do nas/ z námi po wſzyſtkie dni/ áż do ſkończenia wieku zoſtawáć będźieſz/ y nas do ſiebie/ czáſu ſwego/ z tego padołu płáczu/ w pokoju pobierzeſz. O dayże to/ miły Pánie/ żebyſmy pod włáſnym rządem twoim/ ſzczęśliwie áż do końca zoſtawáli/ w tobie żyli/ w tobie Pánu ſwym umierali/ y tobie/ tu záczáwſzy/ w kroleſtwie niebieſkim ſłużyli ná wieki wiekow/ Przyjdźże/ o Pánie Jezu/ y owſzem przyjdź rychło/ á pobierz nas do ſiebie/ żebyſmy z uciechą ſwą zbáwienną/ oglądáli one chwałe twoje/ ktorąś przed záłożeniem

świa-

świata miał u Oyca swego: z którym wespół y z Duchem Swietym/ żyjesz y krolujesz BOg błogosławiony na wieki/ Amen

NA SWIATKI.

XXX.

Pierwsza.

DO BOGAOYCA

WSzechmogący/ wieczny/ á miłosierny Boże/ Oyczże nasz niebieski/ dziękuiemyć y chwalimy naświętsze Imie twe zá wszelákie świete dáry y dobrodzieystwá twoje/ á osobliwie y zá to/ żeś nám dał w łáśce swey/ wzdrowiu dobrym/ y w pokoju pożądánym/ doczekáć dniá tego chwalebnego Swiątek uroczystych. Dopomoż nam pokornie cię prośimy/ ábysmy te przezacna zesłánia Ducha twego S. pámiątkę/ z chwałą twą Boską/ z pożądáną duss nászych pociechą/ y skuteczną utrapionego sumnienia ochłodą/ godnie obchodzić/ y one/ zá osobliwą łáską twoją/ szczęśliwie skończyć mogli. Oświeć ciemne smysły nasze/ á woli twey świetey day nam zdrowe/ á zbáwienne wyrozumienie. Wznieć w oziębłych sercách nászych ogień uprzeymey miłości/ á Duchem swym świetym rządź y sprawuy nás żebysmy w tobie cale dufáli/ ciebie nádewszystko miłowáli/ ciebie sámego wzywáli/ chwálili/ y tobie áż do śmierci wiernymi byli. Wysłuchayże nas/ á ráczż napełnić pokorne prozby y żądości nasze/ Oyczże miłosierdzia/ á Boże wszelákiey pociechy/ przez Pana y Zbáwiciełá

wiciela naßego Jezusá Chrystusá/. w poświeceniu Duchá Swietego/ Amen.

XXXI.

Wtora.

Do Syna Bozego.

CHwalemyćie/ prawicą Bożą wywyższony/ y ná prawiey stolice Bożey wielmożnie posádzony/ Pánie naß JEzu Chryste/ zes podług obietnice swey/ Duchá Swietego Pocießyćiela/ y náuczyćiela wßelkiey prawdy/ w dzień świąteczny/ ná Zbor Apostolski hoynie wyláć/ á nas tąż mocą z wysokości potężnie uzbroić/ y do zbawiennej znájomości swey miłośćiwie przywieść raczył. O niechayże nas/ z łáski twey/ tenże Duch twoy świety/ w wierze prawdźiwey utwierdza/ z grzechow/ z błędow/ y wßelákich świáta marności wyprowadza/ w ßczerey miłości pomnaża/ w utrapieniu łáską twą skutecznie cießy/ kośćioł ćiáłá naßego/ wiárą/ a cnotámi świetymi zdobi/ w nas mießka/ y słowem prawdy twey/ ku nadziejey żywey dźiedźictwá wiecznego nas odradza. Y w on dzień ostáteczny/ przez tegoż Ducha twego/ ktory w nas mießka/ ćiáłá naße śmiertelne obżyw/ y z podłości przemień/ aby śte podobne stały chwalebnemu ćiału twemu/ według skutecznej mocy/ ktora też wßystko podbić sobie możeß. O Pánie/ dayże nam z sobą czáßkę y dźiał miedzy poświeconymi/ teraz y ná wieki/ Amen.

XXXII.

XXXII.

Trzecia.

Do Ducha Swietego.

O Pożądany/ y zawsze wdzięczny Gościu/ a jedyny sercu naszych pocieszycielu/ Duchu Swiety/ racz/ prosimy y dnia tego dusze nasze/ ciebie serdecznie pragnące/ miłościwie nawiedzić/ y one rozlicznemi darami twymi/ nam do każdey sprawy potrzebnymi/ hoynie opatrzyć y ucieszyć. Oświeć światłością ciemne smysły nasze/ żebysmy Oyca niebieskiego/ y Syna jego miłego/ y ciebie Ducha Swietego/ Boga naszego w Troyey S. jedynego/ prawdziwie poznać/ wyrokow twych świętych z pożytkiem zbawiennym słuchać/ ciebie godnie chwalić/ y tobie się we wszelakie potrzeby modlić gorliwie mogli. Poświęć sobie kościoł ciała naszego/ zdobiąc gotwarą żywą: nadzieją pewną/ miłością nieobłudną/ y wszelakich cnot świętych mnostwem/ aby było godnym y przystoynym mieszkaniem twojim. Prowadź nas drogami twojimi/ a w krewkości naszey ratuy y wspomagay nas. Oycze sierot ubogich/ y wszystkich opuszczonych/ nie opuszczay nas. Smutnych pocieszycielu / w smutku y w żalu wszelakim pocieszay nas/ w pracach dobrych/ y zamysłach bogoboynych błogosław y posilay nas. Ochłodź nas woda żywa w krzyżu y upaleniu naszym/ w płaczu utul/ w strachu/ y w trwogach sumnienia/ uspokoy; przeciwko rozpaczy uzbroy/ w wierze prawdziwey/ y w pewney o-

ży-

żywocie wieczným nádźiejey utwirdzay po-
mnażay/ y w niey áż do końcá z łáski swey zá-
trzymaway. Wznieć w oźiębłych sercách
náßych ogień uprzeymey miłośći/ á swym
świętym miłośierdźiem Boskim napełń nas.
Wmorz w nas cokolwiek tobie jest przeczne-
go/ oczyść co jest plugawego: rozliczných dá-
row twych pożądáną rosą zákrop to/ co jest
ßuchego y wyßchłego/ uzdrow y ulecz to co jest
chorego/ y grzechámi zránionego: zmiękcz/ y
podbij sobie y Boskiemu ćżadowi swemu to co
jest w nas twárdego y odpornego: ogrzey nas
w oźiębłości náßey/ a w obłádzeniu káżdym
ná ścießke prostą y drogę práwą náprowadź
nas. Zmyßły y cżłonki náße/ woli twey świę-
tey przećiwne/ pod rząd y poßłußeńßtwo twe
ßłkániay/ á tobie we wßyßtkim powolne cżyń y
spráwuy. Day żebyßmy gorącymi y ßtá-
łecznymi prawdy niebießkiey wyznawcámi
będąc wßytkie niebießpieczeńßtwá odważyw-
ßy/ mężnie sobie poczynali á w mocy twey
moc ćiáłá/ świátá/ grzechu/ piekłá y ßámego
ßátáná/ potężnie przewyćiężali/ y pożądá-
ny tryumf z nieprzyjáćiół náßych ßkutecznie
otrzymáli. A przy ßkończeniu dni pielgrzym-
ßtwá náßego/ w one oßtátecżną życia tu ná-
ßego godźinkę/ gdy moc y ßiłá náßá/ y rádá
ludzká uſtánie/ ſłuch y wzrok zaydźie/ y
wßytkie zmyßły náße zemdlone całe będą/ ty
nas nie ráćz/ o Boże y poćiesżycielu náß/ od-
ßtępowáć. W boju oßtátecżnym łáßką/ poćie-
chą/ y pomocą twoją świętą/ ćieß/ w ßpieray/
y utwirdzay nas. Przyćżyniay ßię zá námi

wzdy-

wzdychaniem niewymownym wołając/ Abbá miły Oyczę/ ktoremu z jednorodzonym Synem jego/ Zbáwicielem naßym/ Jezuſem Chryſtuſem/ y z tobą/ o Duchu S. niechay będzie cześć y chwała wzdawána/ na wieki wieczne/ Amen.

XXXIII.

Czwarta.

DUchu Swiety/ ciebie wyznawamy być Bogiem naßym/ ſtworzycielem/ nieba y ziemie/ Pánem wßechmogącym/ rownym Oycu y Synowi jego/ dawcą dárow niebieſkich/ palcem Bożym/ mocą nawyżßego Bogá/ ogniem świętym wodą żywą/ zadátkiem zbáwienia naßego/ pomázániem zbáwiennym/ pocießycielem/ y náuczycielem naßym prawdźiwym. W cię wierzymy/ ciebie chwalimy/ ciebie wzywamy: wierząc mocno że pochodźiß od wieczności/ z Oycá y z Synà. A przetoż cię prośimy/ bądź naßym wodzem/ prowadź nas do wßelkiey prawdy: bądź náßym obrońcą/ broń nas od wßyſtkich nieprzyiaciół naßych dußnych y cielesnych: bądź náßym náuczycielem/ pociesáy nas w ſmutkách/ y wſráſunkách: bądź naßym pomázáńcem/ wylyj na nas łaſkę twoię świętą. Zapalay nas ty ſam do prawdźiwego nabożeńſtwa/ pobudzay nas do modlitew ſerdecznych/ utwirdzay nas o wiecznym zbawieniu/ w ſumnieniach naßych/ cieß/ a ochładzay nas w prześladowaniu: day nam/ pokiſmy tu na świecie żywi/ ſtać ſię uczeſnikami świętych dárow

row twojich: przy śmierci naßey racz sam być/ spraw w nas Chrześciańskie skonanie/ a potym doprowadź nas do krolestwa niebieskiego/ z łaski twojey świetey/ Amen.

Na Dzien Swietey Troyce.

XXXIV.

Pierwsza.

Wszechmogący/ wieczny/ dobry/ Swiety/ Panie Boże naß/ ktoryś/ w Majestacie twojim Boskim nie doścignyty będąc/ we trzech Osobach świata śie objawił: y aby w Imie Oyca/ y Syna/ y Ducha Swietego wierni chrzcieni byli/ przez świete słowo twoje nauczyć raczyłeś. Dziękujemyć serdecznie żeś y nas/ nędznego stworzenia swego/ w znajomości twey świetey/ nie upośledził/ y w Imie twoje ochrzczonych do kościoła swego przyłączył/ y skutecznie odrodził. Prosimy cie duszliwie/ stworzycielu naß prawdziwy/ racz że nas upadłe stworzenie swoje/ łaską y miłosierdziem twoim Boskim sprawować/ z nas sobie przybytek czynić/ w sercach naßych pokornych/ a tobie poświeconych/ mieszkać/ y w nich na wieki przebywać Znay śie do nas/ Panie/ znay y w tey śmiertelności/ y w on czas ostateczny/ gdy oddawać będziesz kaidemu/ podług uczynkow jego. A my śie też do ciebie/ jako dziatki do rodzicow słudzy do Panow swoych/ znać/ y zawsze śie do wiernie odzywać będziemy. W czym nas ty sam/ z łaski swey podpomagay/ y w znajomości twojey świetey/ a w wierze prawdziwey

wdźiwey utwirdzay y w niey aż do końcá miłośćiwie zatrżymaway: abyśmy/ nie rozumu błędnego/ ktorym tajemnic takich ogárnąć nie możemy/ ále słowá twego śie trżymaiąc/ przy tobie/ Pánu Bogu swym prawdźiwym/ mocno stali/ ćiebie sercem y ustý uprzeymie wyznawáli/ wzywáli/ gorliwie chwalili/ y tobie ażdo śmierći wiernymi byli. A po śmierći/ przijmiże nas do onych chorow niebieskich/ żebyśmyć tám w rádośći doskonałey z Anjołmi/ y ze wszystkimi świętymi/ dniem y nocą śpiewali: Swięty/ Swięty/ Swięty Pánie Boże Zastępow: pełna iest źiemia/ pełne niebiosá chwały twojey/ Boże wszechmogący y od wiekow ná wieki błogosłáwiony/ Amen.

XXXV.

Wtora.

O Chwalebny/ wieczny/ á przenaświętszy Boże/ Oyćże/ Synu y Duchu Swięty/ w istności Bostwá jedyny/ á w osobách Trojáki/ Boże ná wieki błogosłáwiony; dźiękuiemyć serdecznie zá wszystkie/ względem dusze y ciáłá/ niewysłowione dáry/ y dobrodźieystwá twoje: á osobliwie zá to/ żeś nas w ćiemnośći błędow Pogáńskich/ y Antychrystusowych/ niezostáwił/ áleś nas z szczerey miłośći swey/ przez słowo swe święte oświećił/ do znajomośći twey zbáwiennej/ y wiáry prawdźiwey przyprowádźił á w nádźiei żywey/ ku dźiedźictwu wiecznego żywotá/ odrodźić miłośćiwie raczył. Innego/ nád ćię/ Bogá żadnego/ wiecznego/ prawdźiwego/ wszechmo-

mogącego / nie uznawamy. Tyś nas stworzył / odkupił / y poświęcił. Tyś nas sam / za własny lud swoy wybrał / y hoynymi / na duszy y na ćiele / dárámi swymi ozdobionych / do dźiatku miedzy poświęconymi / przypuścić miłościwie raczył. Ty nas sam żywisz / chowasz / opátrujesz / y od wszystkich nieprzyjaciół / mocą swą Boską / potężnie bronisz. A przeto do ćiebie śie sámego dufliwie odzywamy; ćiebie jedynym swym Bogiem wyznawamy / w ćiebie wierzymy / ćiebie nadewszystko serdecznie miłujemy / ćiebie nabożnie wzywamy / chwalimy / y w tobie sámym wiecznego żywcá nádźieje całe pokładamy. Przez twe wieczne Bostwo / przez wielmożność / sławę / y świetobliwość twoje Boská / pokornie ćie prosimy / zmiłuy śie nád námi / á wznajomości / y prawdźie twojey zbawiennej utwirdzay / y áż do końcá / w łásce swey záchoway nas. Oyćze miłosierdźia / Boże pokoju / y wszelkiey pociechy / Pánie Zastępow / wszechmogący Boże / okryj miłosierdźiem twym świetym wszystkie grzechy / y przestępstwá nászе / á bądź nam miłościw: Odnow / obżyw / y poświęć myśli y serca nászе / żebyśmy obyczáje złe / spráwy niezbożne / y wszystkie stárenálogi całe porzućiwszy / odnowili śie Duchem umysłu nászego / y oblekli śie w nowego człowieká / ktory śie odnawia w znajomości / w spráwiedliwości / y w świetobliwości prawdźiwey / podług obrazu tego / ktory gostworzył. Dobroć twa hoyna / miłosierny Boże / niech nam dawa wszytko dobre; nawyż-

ſza

ſa mądrość twoja/ niech będzie umiejętność nąſza. Wola twa świeta/ niech będzie ſnurem/ y prawidłem jedynym/ woli y wſzyſtkich ſpraw naſzych. Wſzechmocność twoja Boſka/ niech nam będzie przeciwko złości/ chytrości/ y okrucieńſtwu/ duſzy y ciału ſzkodzących nieprzyjaciół naſzych/ twirdzą mocną/ wieżą potężną/ baſztą y zamkiem niedobytym. O przedoſtojna Boſka Troyco/ jedyny w Boſtwie/ a w oſobach trojaki Panie Boże naſz/ Oyczę y Synu/ y Duchu świety/ czći á chwały Boſkiey pełny/ nie opuſczay nas: Zoſtaway z nami/ po wſzyſtkie dni pielgrzymſtwá nąſzego/ w gożdzine śmierći nąſzey/ y áż na wieki wieczne/ Amen.

XXXVI.

Trzecia.

Dziękowanie Bogu Oycu, y Synowi Bożemu, y Duchowi świętemu.

Bądź tobie cześć y chwała Boże Oyczę/ żeś nas ſtworzył/ á ſtworzenie ſwoje rządziſz/ opatrujeſz/ we wſzem dobrym dopomagaſz. Zachoway nas/ prośimy cię/ przy łáſce ſwojey Oycowſkiey na wieki wiekow/ Amen.

Bądź tobie cześć y chwała Panie JEzu Chryſte/ Synu Bogá żywego/ żeś nas wykupił/ y zá grzechy nąſze/ Bogu Oycu doſyć uczynił/ przez śmierć ſwoję. Racz y onas pro-

śmy cię/ pieczą y staránie mieć/ Jáko Pan y Pásterz nam od Oyca dány: á sam nas wspomágay/ y godne czyń łáski Oyca twojego/ Amen.

Bądź tobie cześć y chwała/ Boże Duchu Swiety/ ktorys serca nasze poświecił/ y ku poznaniu Imienia Bożego przywieść raczył. Rácz serca nasze rządzić y spráwować mocą y łáską swoją/ ku wszystkiemu dobremu rácz pobudzáć/ ciemności náse y nieumiejętności rácz oświecić/ ku stałości przy prawdzie/ zbawiennéy rácz mocne uczynić/ w wierze y w nabożeństwie: racz nas utwirdzáć/ y we wszystkich smutkách naszych/ rácz nas sam záwżdy cieszyć/ Amen. Boże Oycze/ Synu/ y Duchu Swiety/ Boże w Troycy S. jedyny/ zmiłuy się nád nami grzesznymi/ Amen.

NA DZIEN PRZEMIENIENIA PANSKIEGO.

XXXVII.

Dziękuiemy ci/ Panie nasz JEzu Chryste/ za łáskę twoią nam pokazaną/ żeś od wieczności będąc Pánem chwały/ rownym Bogu/ Bogiem na wieki błogosławionym/ chciał niewymownie na się przyjąć/ samego siebie uniżyć/ męki y śmierć okrutną dla nas podiąć/ zbawienie wieczne nam zjednać/ Oyca swemu niebieskiemu nas miłymi uczynić: y drogę wąską/ abrame ciasną y utrapienia pełną/ Swiętym nagorze swoim się przemienieniem/ nam zalecić y radzić raczył. Dánie/ prosimy cię Zbawi-

cielu

ciełu naß drogi/ żebyśmy za tobą/ na gorę niebieską/ w duchu pokornym/ ferey duśliwymi/ myślami y żądościami nabożnymi/ y modlitwami gorącymi ustawicznie wstępowali/ y ono wieczne mießkanie z tobą/ chętnie sobie smakowali. Nie maß bowiem nigdźie/ y pobycia lepßego/ y roskoßnieyßego mießkania/ jako z tobą Panem Bogiem naßym/ w onych świętych przybytkach niebieskich. O ráczże nas ty sam przemienić/ a obrázowi wielmożney chwały twey przypodobáć! abyśmy z chwały w chwałę/ jako od Ducha twego przemienieni będąc/ w nowym żywocie chodźili/ jásność/ oblicza twego/ w znajomość prawdy im daley/ tym znáczniey nábywali/ w ßáty świetne sprawiedliwości/ y świętobliwość twey przyobleczeni byli/ z świętymi twoiimi towárzyßtwo święte trzymali/ o uniżeniu wielkim/ y przeßławnym wywyższeniu twym/ radźi rozmawiali/ y onim w sercách swych nabożnie często rozmyślali. Posilay mdłą wiárę naßę/ miły Panie/ á przykrość ciásney drogi/ ktora prowadźi do żywotá wiecznego nam osładzay/ abyśmy bez utesknienia/ krzyż swoy ná każdy dzień biorąc ná śię/ śli za tobą ochotnie/ y do onej wiecznej chwały z rádością pospießali: gdźie ty Panie naß jedyny/ w chwale Bogá Oycá przebywaß/ Boże błogosłáwiony na wieki/ Amen.

Na Dzien Pamiatki Blogoslawioney Panny Maryey.

XXXVIII.

Pierwsza.

O Panie JEzu Chryste / wieczny / jednorodzony / y wkasny Synu Boga żywego / á narodu ludzkiego wielki miłośnik / tyś dla zbawienia naszego na ten świat z nieba z stąpić / y wielce się unizyć raczył / poczawszy się / zá sprawą Ducha Swietego / bez wszelkiey grzechu zmazy / w żywocie zawsze czystey y błogosławioney Panny Maryey / y z niey się prawdziwie / nad bieg przyrodzenia ludzkiego / narodziwszy. W czym naświetszey Matki twey / przeczystey Panny / wielkie po wszystkich narodach błogosławieństwo / sercem z nami / wierzymy / y usty wyznawamy; w tym jednak wiecsze nierownie / iż ciebie nadroższy JEzu / Emmanuelu prawdziwy / jedynym / swym y całego świata / Zbawicielem być uznawaka / w cie wierzyka / ciebie nabożnie wzywaka / chwaliba / wyznawaka / przed toba się unizając / sługebnica się twoja mianowaka / ciebie jako Pana / y Mistrza niebieskiego / we wszystkim uczniom twym słuchać kazaka / słowá twego świętego pilnie słuchała / ono do serca swojego dowiernie składaka / y onego we wszytkim zawsze gorliwie przestrzegaka. Z tąd szczesliwa y błogosławiona w narodzie ludzkim słynie. O dayże y nam / dobrodzieju nasz niebieski / żebysmy przykładem jey / ciebie samego Zbawiciellem

lem swym znali/ w ciebie Boga swego prawdziwego/ zupełnie wierzyli / ciebie nabożnie wzywali/ chwalili/ y tobie za rozliczne dobrodzieystwa serdecznie dziękowali/ przed tobą się uniżając/ sługami się być twymi uprzeymie znali: Słowá twego świętego pilnie słuchali/ ono w sercách swych chowali/ y tego co nam rozkázuiesz/ ochotnie zawsze przestrzegali. A tym wszystkim do onego duchownego odrodzenia świętego/ godnie y przystoynie się przyspasabiali/ względem ktorego stryiemy y bracią/ siostrami/ synami/ y corkami twoiimi/ gdy ciebie Zbáwiciela y Poyrzednika naszego jedynego/ przez prawdziwą wiarę/ w serca nasze przyimuiemy/ y Duchem twym świętym rządzeni bywamy. O Panie Jezu/ zmiłuyże się nad nami: napełni nas Boską łaską twoią/ przyimi nas za dziatki twe/ czyń nas sposobne ku czynieniu świętey woli twoiey/ błogosław nam poki smy tu żywi/ a po śmierci doprowadź nas do krolestwa niebieskiego/ gdźie żyiesz y kroluiesz z Oycem swym/ y z Duchem S. Bog błogosławiony na wieki/ Amen.

XXXIX.

Druga.

WIelbi duszo naszá Pana/ a niech się rozraduje duch nasz w Bogu Zbawicielu naszym/ iż weyrzał na upadek y uniżenie sług swych/ a iż nam uczynił wielkie rzeczy ten/ ktory mocny jest/ y święte Imie jego/ nawiedziwszy nas/ y sprawiwszy odkupienie ludowi

swojemu / podług obietnic swych prawdomownych. O Panie Boże nasz / nie opuszczayże nas / a miłosierdzie twoje niech zosława od narodu do narodu / nad tymi co się ciebie boją. Wylyj na nas hoyne pożegnanie swoje: Duchem swym świętym napełni nas / w wierze prawdziwey / w nadziei niewątpliwey / y w miłości nie obłudney pomazay y utwirdzay nas / wybaw nas zręku wszystkich nieprzyjaciół naszych / ktorzy nas nienawidzą. Bądź miłosierdzia twego nad nami / a nie zapomiray nas / podług obietnic twych świętych. Dokazuy mocy ramieniem twojim / nad przeciwnikami twymi / y zbawiennej prawdy twojey: rozproś pyszne w myślach serca ich / aby w okrucieństwie swym hardzie nie panowali nad dziedzictwem twoim: Stargni jez stolic ich / a wywyż przed obliczem twym uniżonych. Bogacze niesprawiedliwe rozpuść prożne a łaknące y pragnące miłości y sprawiedliwości / napełń wieczną mi dobrami twymi. Przyjmi Izraela sługę swego / a z miłosierdzia swego nie zapominay nas / abysmy bez bojaźni z ręki nieprzyjaciół naszych będąc wybawieni / służyli w świętobliwości / y w sprawiedliwości / przed obliczem twojim / po wszystkie dni żywota naszego / Amen.

NA DZIEN PAMIATKI SWIETYCH BOZYCH.

XL.

Pierwsza.

O Swiety / Swiety / Swiety Zastępow Panie /

PAnie/ prawdźiwy Boże/ wßyſtkich Swiętych twojich Poświęćicielu jedyny/ tyś Proroki/ Apoſtoły/ Ewangeliſty/ Męczenniki/ y inne w obojey płći/ wierne ſwoje z rożnych na świećie ſtanow/ do ſwey znajomości powołać/ y hoynymi dárámi ſwymi onych miłoſćiwie ozdobić raczył: ktorzy ćiebie/ Boga ſwego/ y ſłowo twe święte/ nie tylko ſercem/ uſtty y żywotem świętobliwym uprzeymie wyznawali/ ale y własną krwią ſwoią/ zbawienną prawdę twoję/ nam na przykład/ męźnie y cierpliwie pieczętowali. Miey za to cześć/ miey wieczną chwałę/ w świętych ſwych Boże chwalebny na wieki. Bżyczże y nam ſługom ſwym nieużytecznym/ pokornie prośimy/ podobnych Ducha twego świętego darow/ żebyſmy świętych twojich/ w wierze/ y w nauce zbawiennej/ y w żywocie przykładnym naśladując/ w tobie ſamym całą nadźieję wßelakich pociech położyli/ ćiebie ſamego wzywali/ na bogatey łaſce twey/ odpuſzczenie grzechow naßych dowiernie zakładali/ ćiebie ſamego ſłuchali/ woli/ y rozkazánia twego świętego/ we wßyſtkim gorliwie przeſtrzegali/ a tak wiárę/ y ſumnienie ſpokoyne/ aż do końcá zachowali. Poślij y utwierdźay nas/ Duchem twym świętym w ſłowie prawdy/ żebyſmy trwogy y niebeſpieczeńſtwá od nieprzyjaćioł twych/ dla Imienia twojego S. nie śie nie bojąc/ w świętym Swiętych twych towarzyſtwie/ aż do śmierći naßey ſtatecznie zoſtawali: á potym/ z łaſki twey/ odnieśli koniec wiary naßey zbá-

wienie dusz/ w onym dziedzictwie nieskazitelnym/ y niepokalanym/ y niezwiedkym/ w niebiesiech dla nas zachowanym: gdzie ty Boże nasz prawdziwy/ żyjesz y krolujesz błogosławiony na wieki/ Amen.

XLI.

Druga.

O Swiety nad Swietymi/ Boże Oycze nasz niebieski/ tyś Synowi twemu milemu/ z tego świata ludzie świete wybrał/ ktorzy go naśladowali w żywey a prawdziwey wierze/ w nauce zbawienney/ w szczerey pobożności/ świetobliwości/ y w stałeczney w krzyżu cierpliwości: ktorzy dla niego opuścili wszystko/ onego naśladowali/ przy nim mocno stali: dla niego/ y dla świetey Ewangelicy jego/ serdecznie go miłując/ y gardłá swego położyć nie żałowali/ y od niego/ raz go poznawszy/ nigdy nie odstępowali. Wezym wszystkim/ moc swą Boską zmacniaiąc posilał ich/ przez świete słowo swe/ Syn twoy miły/ własny/ jednorodzony/ Pan nasz JEzus Chrystus: a potym ich/ z tey ziemskiey nędze/ do onego wiecznego żywota/ ktory im męką y śmiercią swą drogą zgotował y zasłużył/ w pokoju zbawiennym/ miłościwie przeprowadzić raczył. Odbawszy zá te pomienione/ y inne nie wystowione dobrodzieystwá twoje powinny pokłon/ prośimy cię/ Oycze wszelkiey łaski y miłosierdzia rekmy/ sprawże to przez twego świętego Ducha/ żebysmy świetych twojich/

w kro-

w kroleſtwie twym niebieſkim już tryumfuiących/ w wierze/ w nauce/ w miłości/ w cierpliwości/ w ſtateczności/ y we wſzelkich enotach świetych/ gorliwie naśladowali. Poſiłay nas ty ſam mocą Boſtwá twego/ miły Pánie/ żebyſmy śie Ewángelicy Syna twojego nigdy nie zápierali/ świátem y wſzyſtkimi márnymi pożądliwościámi jego/ całe pogárdzali/ wiárą mocną/ y cierpliwością ſtateczną/ nieprzyjaćioły prawdy zwyćiężali: a potym doczeſnym boju/ one niezwiędłą wieczną żywotá koronę/ z łáſki twey S. ſkutecznie otrzymali/ Amen.

NA DZIEŃ PAMIĄTKI SS. DZIEWIC.

XLII.

O Boże wſzyſtkiey ziemie Stworzyćielu/ Odkupićielu/ y Máłżonku duſz náſzych jedyny/ Swiety Zaſtępow Pánie/ Chryſte JEzu tyś śie/ wiecznym/ Oyca wiecznego Synem będąc/ gdy przyſzło wypełnienie czaſu/ zá świętą ſprawą Ducha Swiętego národźiłeś/ z Pánny Maryey zawſze czyſtey y błogoſławioney. Tyś wierne wybrane ſwoje y Pániénki świete/ ſłowem prawdy ſwey zbáwiennéy/ czyſtą dźiewicą ſobie wyſtáwiłeś. Tyś ich znáiomością twoją Boſką/ wiárą prawdźiwą/ nadźieją pewną/ miłością zbáwienną/ pobożnością y świętobliwością żywotá nie obłudną/ ſtateczną w krzyżu cierpliwością/ y wſzelákimi enotami S. miłościwie obdárzyłeś/ y ozdobiłeś. Te wyſłky przećiw tobie/ oblubieńcowi ſwemu jedynemu/ drogie cżaſu przyśćia twego ochotnie zabiegáły/ wźiąw-

sy z soba lampy swoje/ y naczynia oleju pełne. Te śie tobie we chrzćie świetym poświęćiły/ obiecawszy szczyrą pobożność. Też Oleju radość y darow Ducha Swiętego pełne/ wiary/ y sumnienia dobrego/ aż do końca/ statecznie dochowały. A tys im/ z kasti swey/ drzwi przez grzech zawarte/ do żywotá wiecznego/ męką y śmiercią swoją drogą/ otworzył/ y z sobą ich na one gody wiekuiste/ do krolestwa niebieskiego/ mile w prowadźił raczył. Obdarz y nas Duchem swym świętym/ Emmanuelu nasz prawdźiwy/ á czym śie barźiey o zátkumienie náuki zbawiennej/ y o wynisczenie szczyrych chwalcow twych/ nieprzyjaćiele nasy staraią/ tym y ty znacznieyj/ Panie nasz/ w prawdźiwey naświętszego Imienia twego znáiomości nas zaprawuy/ w wierze żywey/ w świętobliwości/ w statecznośći zmacniay/ y utwirdzay. A ná ono chwalebne przyśćie twoje/ przygotuyże nas ty sam/ tákiákoś w obojey płći wszystkie święte twoje przygotował. W ostatnią też godźinkę śmierći nászey/ nie opuszczay nas: Otworz nam bramę niebieską/ przez grzech Rayski zamkniona/ á w prowadź nas za soba/ do pociech á roskoszy niewystowionych żywotá wiecznego: gdźie żyiesz y krolujesz z Oycem twym miłym/ y z Duchem Swiętym/ Bog błogosławiony ná wieki/ Amen.

Na Dzien Patriarchow Aniołow Swiętych.

XLIII.

Boże/ w świetle nieprzystępnym mieszkaiący/ Oycze nasz niebieski/ tys Anioły/ Duchy

Duchy płachetne stworzył/ y one s prętkością/ y siłą/ wiatrowi y ogniowi pałającemu podobne/ przyozdobić raczył/ żeby Imię twe święte bez przestanku chwalili/ tobie służyli/ y na posługę posłani bywali/ dla tych ktorzy/ mają odziedzicznie zbawienie. Anjołowie twoi/ obozy zataczają około tych/ ktorzy się ciebie PAna swego boią/ y z niebespieczeństwa wyrywają ich. Anjołowie święci/ wiernym chwalcom twym to co im ty/ Boże nasz/ zlecasz oznaymują/ z ich się pokuty y nawrocenia weselą/ w domu y w drodze/ za żywota y przy śmierci/ onych pilnują/ y dusze ich gdy się z ciałem dzielą/ do onego pokoju wiecznego wiernie prowadzą y odnoszą. Za takową łaskę/ y Opiekę o nas y wszystkich chwalcach twych/ pieczą y staraniem Boskie/ tobie samemu prawdziwemu Bogu naszemu/ serdecznie dziękujemy/ ciebie chwalemy/ tobie samemu/ podług przestrogi Anjelskiey/ nabożny pokłon czynimy/ y pokornie oddawamy. Roskaż/ z łaski swey prosimy Panie y Boże nasz/ aby ciż płachetni Duchowie/ Zastępy niebieskie/ nas y całego kościoła twojego/ tu na świecie/ z woli twey świętey/ jeszcze pielgrzymującego/ od wszelkiego niebespieczeństwa potężnie bronili. Day nam y to/ nawyższy Dobrodzieju nasz/ żebysmy/ z Anjołami świętymi/ ciebie ustawicznie chwalili/ w tobie ufali/ ciebie gorliwie miłowali/ y tobie teraz y na wieki wiernie służyli. Ozdob nas wiarą prawdziwą/ nadzieją niewątpliwą/ miłością gorą-

ką/

ca/ pokorą/ czystością/ y pokutą świętą/ niebo y Anjoły twoje uweselającą: Obroń nas grzechow/ y sprosności wszelákich/ ktorymi bysmy tak zacną y świętą straż twoję/ od siebie odegnáć/ y z niey śię/ z wielką naszą stodą ogołocić mogli. Bezynże to wszystko/ Boże Oycze nasz dawco wszelkich dárow/ dla Syna swego mikego/ á Pana naszego Jezusá Chrystusá/ ktoremu z tobą y z Duchem Swiętym/ niechay bedzie czesć y chwałá/ od Anjokow świętych/ od nas/ y wszystkich wiernych á wybranych twojich wzdawana/ teraz y na wieki wiekow/ Amen.

O Slowie Bozym.

XLIV.

O Panie Jezu Chryste/ wieczne słowo Boga wiecznego/ jásności chwały/ y wyrażenie podstáci jego/ ktory oświecasz káżdego człowieká przychodzącego ná świat. Tobie czesć y chwałę oddawamy/ że nas wybrány swoy lud/ zbawiennej prawdy nauczasz/ ciemne zmysły nasze jásnością słowa twego S. oświecasz/ y Duchem twym świętym skutecznie odradzasz y poświecasz/ obiecuiąc nam przytym iż Duch twoy ktory w nas jest/ y słowa twoje/ ktoreś wkożył w usta nasze/ nie odstąpią od ust naszych/ ani od ust ná śienia/ y potomkow nasienia naszego. Prosimy pokornie/ zjść nam te łaskawą obietnicę twoję á słowa twego naświętszego nie odeymuy od nas: niech nam z łaski twey/ będzie w ciemnościach świátá tego świátłością/ w drodze do żywotá wiecznego wodzem/ w

boju

boju przećiwko nieprzyjaćiołom prawdy/ mieczem na obie stronie ostrym/ w niemocach y chorobach naszych/ lekarstwem y posiłkiem/ w upadku y w każdym ustyrku podporą/ w smutkach pocieszą y ochłodą doskonałą. Odpadź precz szatana/ żeby nasienia słowa twego świętego/ z serc naszych nie wybierał/ ani go w nas/ przez zbytnie troski y pieczołowánie świátowe/ nie zadusał: Czyń z nas ziemię dobrą y płodną/ na ktoreyby posiane słowo twoje owoc przyniosło stokrotny/ ku wieczney czći á chwale imienia twego naświętszego. Vtwirdź nas w prawdźie poznáney/ abysmy śię jey w krzyżu y prześládowaniu nie zápierali/ ani śię od niey żadnymi námowámi/ grożbámi/ y tyránstwem nieprzyjaćiół twych odstrászyć nigdy niedali. Zachoway nas od sekt á náuk záráźliwych/ ani serc naszych kąkolem błędow/ grzechow/ złośći y przewrotności/ posiewać dopuszczay. Vżyczay słowu twojemu wolnego płácu/ y biegu szczęśliwego na wszelkim mieyscu. Day nam prawdźiwe náuczyćiele/ ktoryby náśienie ono nieskáźitelne/ słowo Boga żywego y wiecznie trwáiącego/ z chwałą twą y z pożytkiem zbáwiennym serc naszych/ y wszystkiego ludu twojego wiernie/ czule y rostropnie rozśiewáli/ szczerą náuką/ pobożnym y przykłádnym żywotem świećili/ y wszelkim zgorszeniam w domu twym pilnie y umiejętnie zábiegali. Broń ich/ broń y nas z łáski swey miły Pánie/ od niespokoynych y złośliwych

ludźi/

ludzi/ ktorzy czynią rozerwánia y zgorßenia náuce twey przećiwne/ á o rzeczy ziemskie śie kłomie stárając/ przez łágodną mowę/ y zmyślone pochlebstwo/ kupcza prostymi/ y zwodzą dobre serca ich. Day áby wierni słudzy twoji rady złe/ y wßelaką wysokość rozumu ludzkiego/ ktora śie wynosi przećiwko znájomości Bożey/ mocą słowá twego potężnie burzyli/ y wßelką myśl hárdą/ pod świete posłußeństwo twoje zniewalali/ y ßczęśliwie podbijali. Amen/ przyjdź rychło Pánie Jezuśie wysłuchay nas/ Krolu y Boże náß/ błogosłáwiony ná wieki/ Amen.

O PRZYMIERZV, ABO UMOWIE BOZEY.

XLV.

O Pánie Boże wßechmogący/ mądry/ dobry/ spráwiedliwy/ y w obiecnicách swoich nieodmienny/ Oycze náß niebieski/ dźiękujemy twey Boskiey miłośći/ żeś po nießczęsnym upádku Rayskim/ nie tylko z Abrahámem/ Oycem wßystkich wierzących/ y z wybránym potomstwem jego/ przymierze ono twoje Swięte postánowił y uwiodźił/ ale też y z námi/ sługámi twymi nieużytecznymi/ przez Syná twego miłego Jezusá Chrystusá/ Poyśrzednika/ rekoymie/ przyczynie y Zbáwiciela náßego jedynego/ nową/ y zbáwienney łáski twey pełną umowę urzynić/ tych czásow ostátecznych/ miłośćiwie raczył. A w tey S. umowie twoiey z námi/ obiecałeś nam słowem twym Boskim/ iż ná wieki

będzieß Bogiem / Oycem / y dobrodziejem naßym / y Potomßtwa naßego po nas / z nami mießkaiąc / nam hoynie błogoßławiąc / nießprawiedliwoßciam naßym miłoßciw będąc / grzechow / y nieprawoßci naßych więcey niewßpominaiąc / prawa y zakon ßwoy w umyßły naße podawaiąc / y on w ßercach naßych pißąc / á do pełnienia jego / Duchem twym S. nam do pomogaiąc. Nie uſtawaß w rozlicznych przeciwko nam dobrodzieyßtwach twoich / miły Panie / pełniąc nam z kaydey miary to / coß nam / obiecać raczył. Za co wßyßkoodday wßyć powinny y ßerdeczny pokłon / day / pokornie cię proßimy / abyßmy y my ludem twoim ßłynąc / ßynami y corkami twoimi prawdziwie zoßtawali / ciebie Bogiem á Oycem ßwym znali / w tobie dufali / ciebie ßamego wzywali / chwalili / wyznawali. Spraw w nas ßerce nowe / y Ducha nowego day do wnetrznoßci naßych / odeymn ßerce kamienne z ćiała naßego / a day nam ßerce mießiße / y woli twey powolne / abyßmy w uſtawach twoich chodzili / ßądow twych przeſtrzegali / y one czynili. Zoßtań z nami / Boże naß / a w te czaßy oßtateczne / trudne / a ze wßad utrapienia pełne / nie opußczay nas. Zmiłuy ßię nad nami a błogoßław nam / rozświeć oblicze twoje nad nami a bądź nam miłoßciw / wyzwol nas od nieczyßtoßći naßych / y odwßelkiey nieprawoßći oczyßć nas. Nie dopußczay na nas głodu / woyny morowey zarazy a od plag twych ßprawiedliwych / obroń nas. Wybaw

nas

nas od nieprzyjaciół naszych/ y z ręki wszystkich/ którzy nas nie nawidzą. Czyń z nami miłosierdzie twoje/ które uczynił y z Oycy naszymi. Wspomni na przymierze Swiete swoje/ y na przysięgę/ którąś przysiągł Abrahámowi/ y wszystkim wiernym potomkom jego/ żeś nam to dać miał/ żebyśmy wybáwieni będąc z ręki nieprzyjaciół naszych/ bez bojaźni/ w świętobliwości/ y w sprawiedliwości przed obliczem twojim/ po wszystkie dni żywota naszego/ służyli/ y z tobą w królestwie niebieskim na wieki żyli. Bezyńże to wszystko/ o co prosimy/ Oycze nasz namiłościwszy/ dla Syna twego miłego JEzusá CHrystusá/ Zbáwiciela y Poyśrzednika naszego. Oycze nasz/ ktoryś/ etc.

O Pełnienie Przykazań Bożych.

XLVI.

WSzechmogący Boże/ Zakonodawco jedyny/ dziękujemyć serdecznie/ żeś nam z osobliwey łaski swey/ wolą twoję świętą/ w Boskich zakonu twego przykazaniach doskonale oznaymił/ y w niches nam powinności nasze wszytkie/ grzetelnie wyrázić y opisać raczył. Lecz to na sie/ my nędzni á grześni ludzie/ przed Boskim Máiestátem/ twoim/ z pochwałą naświętszego Imienia twego/ á z zawstydzeniem twarzy naszey wyznać musiemy/ iż z oney jeszcze pierwszych Rodzicow nam wrodzoney słazy/ przestępujemy często Swiete Przykazánia twoje/ á tym sobie wszyscy/

ſcy/ ná ſprawiedliwy gniew twoy zarabiamy y ono wieczne zakonu twego przeklęctwo/ na śie zakoſnie przywodźiemy. Czego nam ſerdecznie żal/ y tego śie ſercem y uſty naſzymi uprzeymie ſpowiadamy/ y z tego śie tobie ſámemu winnymi pokornie dawamy. A ty/ wſzelkiey łáſki y miłośierdźia Boże/ duſzliwie proſimy/ zmiłuy śie nad námi/ á bądź nam grzeſznym miłośćiw. Vżycz nam Ducha twego S. abyſmy zá jego Boſkim wſpomożeniem ego/ co nam w Zakonie twym roſkázować raczyſz/ pilnie záwſze przeſtrzegali. Serce czyſte ſtworz w nas o Boże/ á Ducha prawego odnow we wnetrznośćiach/ y práwá zakonu twojego napiſz w umyſłach náſzych. Oświeć nas zbáwienną łáſką ſwą/ á do pełnienia S. woli twey chętne/ ſpoſobne/ umiejętne nczyń nas. Objaw nam im daley/ tym znáczniey drogi twoje/ á day nam żebyſmy śie ćiebie bali Páná Bogá ſwego/ ze wſzyſtkiego ſerca/ ze wſzyſtkiey duſze/ y ze wſzyſtkiey myśli/ y ze wſzyſtkich śił ſwojich/ á bliznych náſzych/ jako ſamych śiebie miłowali/ przy tobie zawſze ſtátecznie trwali/ y od ćiebie/ dobrodźieją ſwego miłośćiwego/ nigdy nie odſtępowali. Przymnoż nam wiáry/ w dobrym á ſpokoynym ſumnieniu nas utwirdzay/ błędow y grzechow wſzelákich/ zakonowi twemu przećiwnych/ nas uchoway. Day abyſmy odrzekſzy śie bákwochwalſtwá/ krzywoprzyśieſtwá/ zániedbánia ś. ſłużby twojey/ Rodzáow y zwierzchnośći nieuſzanowánia/ mężobóyſtwá/ wſzeteczeńſtwa/ krádźieſtwa y fałſzywego

wego

świadectwa/ wszelkiey niepobożności/ y świeckich pożądliwości/ trzeźwie/ sprawiedliwie/ y pobożnie żyli na tym świecie/ oczekawaiąc oney błogosławionej nadzieie/ y objawienia chwały wielkiego Boga/ y Zbawiciela naszego/ Jezusa Chrystusa ktory dał samego siebie za nas/ aby nas wykupił z przeklęctwa zakonu/ y od wszelkiey nieprawości/ oczyścił sobie samemu lud własny/ gorliwie naśladuiący dobrych uczynkow/ y żeby nas wyrwał z teraznieyszego wieku złego/ według woli Boga y Oyca naszego/ ktoremu niech będzie chwała na wieki wiekow/ Amen.

Odar, Y Pomnożenie Prawdziwey Wiary.

XLVII.

O Hoyny/ á wielce szczodry wszelkich dobrych y doskonałych dárow Dawco/ Oycze świátłości/ Boże wszechmogący/ iż wiará jest własnym dárem twym/ á żaden jey z ciáłá/ y ze krwie mieć nie może/ przetoż cię nabożnie prosimy/ rácz że y nas znajomości twey S. woli obdarować/ á wiarę żywą y prawdziwą w serca nasze/ przez Duchá twego Świętego wszczepić y wkorzenić/ abysmy przez nie/ z szczerey łáski twey/ w Chrystusie Jezusie/ Panu y Zbawicielu naszym/ grzechow swych odpuszczenia/ usprawiedliwienia/ y działu miedzy poświęconymi dostąpić/ á tobie się na wieki podobać mogli. Przymnoż nam wiary zbawiennej/ y w niey nas dzień ode dnia/ im daley tym znáczniey utwirdzay/ żebysmy

żebyśmy łaśki y miłośierdźia twego Boskiego prawdźiwie doznawszy / ciebie serdecznie w żywocie y w śmierci swey chwalili / ciebie śie mocno trzymali / dobrze wierząc / dobrze a świętobliwie żyli / ciebie nadewszytko / a bliźnych naszych jako śiebie sámych / uprzeymie miłowali / á tym wiárę naszę prawdźiwą przez miłość skutecznie wyrażali / toba śie sámym / y słowem twym świętym ustawicznie cieszyli / odnosząc koniec wiary naszey zbawienie dusz. A iżesmy w ciele naszym krewkimi nader / y co dobrego jest sámi z śiebie jako sámi z śiebie y myślić niesposobnymi / raczże ty nas sam mocą swą Boską posilać / y ku czynieniu świętey woli swey sposobnymi czynić / y skrzedz przez wiárę ku zbawieniu / w niebieśiech dla nas zgotowánemu. Racz też / o Boże nasz / serca wszystkich wierzących z jednoczyć wiárą / zgodą / y miłością / żebyśmy jedni drugich znosząc w miłości / zachowali jedność Ducha / w związku pokoju. A jako w jednym Duchu / w jedno ciało wszyscy spojeni jesteśmy / y w jedney nádźiei wezwáni będąc / mamy jednego Pána / jednę wiárę / jeden chrzest / jednego Bogá y Oycá wszystkich nas / tak day z łaski swey / żebyśmy wszyscy jedno z toba / jedno y sámi z soba / we wszystkim byli. Oddal od nas wszelkie niespokoyniki / zgodę kościoła twojego rozrywáiące. A w tak wielkim mnośtwie błędow / y zámieszaniu żałosnym / rozum nasz od zábobonow / serce od wątpliwości / wola od uporu / y sprzeciwieństwa / wszystkie smysły nasze od wszelakiego

zgorszenia

zgorſenia broń/ y miłośćiwie zachoway. A potym boju dobrym/ y wykonániu biegu naſzego/ w tym pielgrzymſtwie ziemſkim/ odkożit nam z łáſki ſwey one korone ſprawiedliwośći/ ktorą nam odda w on dzień/ Pan/ ſędzia ſprawiedliwy/ a nie tylko nam/ ale y wſzyſtkim/ ktorzy umiłowali ono ſławne przyśćie jego: Ktoremu z toba/ Oycże naſz niebieſki y z Duchem S. Bogu naſzemu w Troycy S. jedynemu: Niechay będzie chwała y cześć/ na wieki wiekow/ Amen.

O Modlitwie Panskiey XLVIII.

Pierwſza.

O Duchá łáſki, y Modlitew.

O Panie Boże/ w miłośierdźiu niepr̃zebrany/ znamy to do śiebie/ iż śie nie tyle co modlić gorliwie/ ſami przez śie/ nie umiemy/ y jákoſmy powinni nie możemy/ ale y nie rozumiemy częſto/ y co śie modlić mamy. Lecz iż temu wierzymy/ że ty według obietnice ſwey Boſkiey/ dawaß Ducha twego S. tym/ ktorzy cie oń proßą/ iż/ nie tylko to o co prośimy/ ale y więcey daleko/ niżeli my nędzni y grzeßni prośić/ albo y pomyślić możemy/ z łáſki ſwey uczynić chceß y możeß: przetoż cie pokornie prośimy/ wylyjże na nas Ducha łáſki y modlitew/ aby w modlitwach niedoſtatek y niezpoſobność naße/ darow ſwych hoynośćią dopełnił/ y nas u ciebie/ Oycże wßelkiego miłośierdźia/ á Boże wßelkiey pociechy/ wzdychániem y wołaniem

ſwym

swym niewymownym y nieustawaiącym/ doskonale zastąpił y wymodził. Otworz y poświęć usta nasze wnętrznośći serca y sumnienia naszego poruś/ vyzapal gorliwośćią świętą/ żebysmy cię przystoynie chwalić/ wzywać/ y powinne ofiary wdzięczności Imieniowi twemu świętemu/ godnie oddawać mogli/ dla namilszego Syna twego/ a Pana naszego Jezusa Chrystusa/ Amen.

XLIX.

Druga.

Łaskawy/ dobrotliwy/ á naluośćiwszy Oycze nasz niebieski/ Panie Boże nasz wszechmogący/ y na wieki chwalebny/ racz ze tronu Majestatu twego świętego poyrzeć miłośiernym okiem swym/ na nas niegodne dźiatki/ á nieużyteczne sługi twoje/ ktorzy Imie twe ś. wielbiąc/ do ciebie śie samego we wszystkich duśnych y cielesnych potrzebach swoych/ w wierze prawdźiwey/ á w pokuće ś. uprzeymie y dusliwie uciekamy. Tyś nas bowiem na swoy ś. obraz stworzył. Tyś nas w grzech upadłych z nowu poratował/ y z wiecznego potępienia wybawił. Tyś nas przez Ducha S. poświęćił/ y z nowu porodźił słowem prawdy. Oprocz tego/ w Oycowskiey nas opiece chowaj/ y wszytkim dobrym względem duśe y ciała/ miłośćiwie opatrować raczyś. Za te/ y inne nie wyliczone dobrodźieystwa twoje/ oddawszy ći serdeczny pokłon: Pokornie ći prośimy/ Oycze nasz ktoryś jest w niebiośiech Swięć śie Imie twoje/ day bysmy

my cię/ y wszytkie wielmożne sprawy twoje/ prawdźwie poznali/ w tobie serdecznie ufali/ ciebie samego z wiary żywey/ wewnetrznie y pozwierzchnie/ uprzeymie wyznawali/ chwalili/ wielbili/ tobie na koniec samemu w nawyższey miłości y posłuszeństwie/ aż do śmierci wiernie służyli. Oddal precz od nas/ y wszędzie potężnie wykorzeń niedowiarstwo/ bluźnierstwo/ bałwochwalstwo/ błędy/ grzechy/ a zgorszenia wszelakie/ y cokolwiek jedno Imie twoje świete hańbi/ niszczy/ sromoci. Przyjdź Krolestwo twojey wszechmocności Boskiey/ do nas/ żebysmy cię Pana Panow/ y Krola krolow/ a nawyższego nieba y ziemie Rządcę/ im daley tym znaczniey/ zbawiennie poznali/ a w krolestwie łaski twey zostawając/ podług słowa twego S. we wszystkim rządzeni byli Kroluy ty w nas sam/ a od mocy chytrości y straszngo okrucieństwa/ dusznych y cielesnych nieprzyjaciół naszych/ prawica Bostwa twego S. nas potężnie strzeż y broń. Podwroć hardość hardych/ a krwawe wszystkich Imienia twego S. przeciwnikow rady/ z łaski swey pomieszay/ a po śmierci do oney niezwiędłey korony wiecznego krolestwa/ nas miłościwie przyymi/ y na wieki zachoway. A poki smy w tym padole płaczu/ Bądź wola twoja/ jako w niebie/ tak y na ziemi. Bżyń z nami skutkami swymi/ jako raczysz. Bżyczywszy nam prawdźiwey wiary/ nadzieje/ miłości/ dodaj nam y umiejetney a ochotney sposobności/ y statecznej cierpliwości/ żebysmy świeta wola twoje skutecznie pełnili/ tak jako

ja

ja pełną Anjołowie świeci/ y wpyslet kościoł tryumfujący w niebiesiech. Ziemdlone dusze nasze chlebem onym żywym/ z nieba dla nas zestanym/ y zbawiennym świętego słowa á Swiątości pokarmem/ w tym pielgrzymstwie ziemskim/ posiliwszy/ Y chleba naszego powszednego day nam dźisia: Oycowskie nas cieszac/ y opatrujac zdrowiem dobrym/ pokojem pożądanym/ uczciwym pożywieniem/ błogosławieństwem hoynym/ y wszelakimi dobrodźieystwy swymi/ ciału/ á żywotowi naszemu doczesnemu wielce potrzebnymi. Odpuść nam nasze winy/ przestępstwa/ grzechy/ złości/ y rozmaite krewkości/ á bądź nam miłościw/ dla niewinney a okrutney męki/ y śmierci a przelania krwie drogiey Jezusa Chrystusa/ Zbawiciela y Poyźrzednika naszego jedynego/ ktorego my zá nas okup/ sprawiedliwość y posłuszeństwo doskonałe szczerym sercem przyjmujac/ ono sobie zupełnie/ przez wiarę prawdźiwą przywłaszczamy. Zmiłuy śię/ Pánie/ a bądź nam miłościw/ Jáko y my odpuszczamy naszym winowaycom/ za Oycowskim wspomożeniem twym/ z serca im wszytkie ich winy/ upadki y przestępstwa wszelakie przebaczajac/ a tym powinną wdźięczność/ za niewysłowione dobrodźieystwa twe szczerze y ochotnie wyświadczajac. Nie wodź nas na pokuszenie/ y nie raczy nas mdłych/ á nader krewkich działek/ sług y służebnic twoiich/ z kaśki swey Oycowskiey nigdy wypuszczać/ ani nas raz rożnymi probami á pokusami/ nad to/ co znieść możemy/ doświadczać/ Ale nas wy-

wybaw od złego/ duszy y ciału naszemu szkodliwego/ żebysmy w boju dobrym przeciw wszelakim pokusam nieustawali/ wszystko złe przezwyciężwszy/ za łaską twą przemogli/ a wiary y sumnienia dobrego statecznie dochowawszy/ uwielbienia w żywocie przyszłym doskonałego dostąpili/ y z tobą w wiecznych pociechach w niebieściech zostawali. Bezwątpienia to o co cię prosimy/ miłosierny Boże/ Ojcze nasz niebieski/ z Synem twym miłym/ y z Duchem S. na wieki pożegnany. Abowiem twoje jest Krolestwo/ y moc y chwała/ na wieki wiekow Amen.

O Chrzcie Swietym.

L.

Dziękujemy ci y chwalemy Imie twoje S. Ojcze nasz niebieski/ żeś nas w kościele ś. twojm/ za dziatki sobie miłe/ w Synu swoim umiłowanym/ a Panu naszym/ łaskawie przyjął/ y podług miłosierdzia swego krwią jego d.ogą/ od grzechus nas pierworodnego/ w ktorymesmy poczęci y narodzeni/ doskonale oczyścił/ poświęcił/ y zbawił przez omycie odrodzenia y odnowienia Ducha S. ktoregoś na nas wylał obficie/ przez JEzusa Chrystusa Zbawiciela naszego. Zatrzymawszy nas/ w tey to zbawiennej łasce swey/ y w świętey społeczności kościoła twojego/ aż do końca/ miły Panie/ day abysmy po wszystkie dni żyćia naszego/ w nowości żywota przystoynie chodzili. Niech szata niewinności/ y świętobliwość Syna twojego/ w ktorąsmy przyobleczeni/ na nas nie

bla-

blakuje. Niech w niego ochrzczeni/ y z nim pospołu przez chrzest w śmierć pogrzebieni będąc/ jako on wzbudzony iest z martwych ku chwale twojey/ tak żebysmy y my w nowości żywotá chodźili/ więcey nie służąc grzechowi/ ale tobie Bogu naszemu żywi będąc/ w CHrystusie JEzusie PANU naszym. Niech nie kroluje grzech w śmiertelnym ćiele naszym/ żebysmy mu posłuszni byli w pożądliwościách jego/ ale uwolnieni będąc od grzechu/ á zniewoleni Bogu/ niech y członki nasze sługami będą sprawiedliwości ku poświęceniu. Tosmyć Swiety nasz Panie/ gdyś nas do kościoła wiernych chwalcow twych/ przez Chrzest S. wprowadzał/ ślubowali y tobiesmy sie samemu ná chwałę naświętszego Jmienia twojego ofiarowali. Utwirdźże w nas im daley tym znácznicy zbáwienną te łáskę swoję/ ábysmy odrzekłszy sie z młodości záraz/ niepobożności y świeckich pożądliwości/ y ná potym trzeźwie/ sprawiedliwie/ y pobożnie żyli ná tym świecie/ oczekawáiąc oney błogosławionej nádźieje y objáwienia chwały/ wielkiego Bogá y Zbáwicielá naszego/ Jezusá Chrystusá/ ktoremu z tobą/ Oyczę nasz niebieski/ y z Duchem S. niechay będźie cześć y chwałá ná wieki/ Amen.

Przed Uzywaniem Swiatosci Ciała y Krwie Panskiey.

LI.

Pierwsza.

O Báránku Boży Swiety y niepokalany/ ktory gładźisz grzechy świátá/ ná złodźiy PAnie JEzu/ tyś śie zá nas nędzne á grzeßne/ ná drzewie krzyżowym/ w mękách bolesnych/ Bogu Oycu swojemu/ ku wdźięcznéy wonności ofiárować raczył/ żebyś śie ták pokármem zbáwiennym łáknących dußmaßych. Tyś jest chleb onżywy/ ktory z nieba zstąpił/ y daje żywot świátu. Tyś zá nas niegodne dákż boku twego naświetßego/ krew swoią nadroßą szczodrobliwie wytoczyć/ żebyś nas grzechámi splugáwione/ onąoczyścił od wßelkiey niepráwości/ á prágnące duße nasze/ tym zbáwiennym napojem ku wiecznemu żywotowi nápoił. Niechayżeć zá to będźie/ o nayłodßy Zbáwicielu naß/ wieczná czesć/ wieczna chwałá! Raczże nas y teraz mocą zásługi twojey nadrozßey/ od wßelákiey/ nieczystości grzechow y niepráwości naßych oczyścić / ßátą ślicżną spráwiedliwości swojey ozdobić/ Duchem swoim S. poświęcić/ á ták Bogu Oycu miłymi y przyjemnymi uczynić / żebysmy zá stołem twoim godnie mogli godować/ á tym pokármem y napojem nadrożßym posileni/ w wierze y w nádziei zbáwiennéy umocnieni będąc/ w tobie żebysmy śie záwße rádowali/ służąc/ w spráwiedliwości y w świętobliwości/ po wßystkie dni żywotá/ aż do śmierci swojey. A po tym nędznym pielgrzymstwie ziemskim raczże nas/ o Panie/ przyjąć do żywotá wieczney chwały/ żebysmy tamże z kápłańskiey/ posádzeni będąc zá stołem wiecznych

pá-

pośtech/ w rádośći nieskończoney/ ze wszystkimi Swiętymi godować/ na twarz twoię pátrzáć/ á ćiebie bez przestanku godnie chwalić mogli. Rácz że nas wysłuchać/ y napełnić pokorne żądośći nasze/ o Boże Zbáwićielu náś/ dla Imienia twego świętego/ wiecznie chwalebnego/ Amen.

LII.

Druga.

O PAnie JEzu Chryśte/ Synu Bogá żywego jednorodzony/ tyś z nieba ná świat dla zbáwienńia nászego zstąpił/ y z przeczyśtey á błogosłáwioney Panny Máryey śię národźił. Tyś nas umiłował/ y wydáł sámego śiebie zá nas/ ná ofiárę y zábićie Bogu/ ku wdzięcznéy wonności. Tyś nas sam przez śię zgrzechow oczyśćił/ uśpráwiedliwił/ zbáwił/ z Bogiem Oycem pojednał/ do śiebie nas przygárnąwszy/ darząś nam przez śię nabyte przywłaszczył/ y od sądu śtrászńego/ á wiecznego potępienia doskonáleś nás zachował. Tey tak wielkiey á nieopłácowáney łáski/ y dobrodzieyśtwá twego niewyśłowionego/ żebyśmy nigdy nie przepomináli/ ále śię z tego záwsze w sercách swoich przez wiárę prawdźiwą cieszyli/ zostáwićieś nam ná wieczną pámiątkę rácz Teśtámént święty/ á zbáwienna Swiątość/ w ktorey dusze wiernych swych ćiałem swoim kármisz/ y krwią swą drogą/ ná krzyżu wylánią nápawasz/ ku żywotowi wiecznemu. Do czego śię y my nędzni teraz gotujemy/ ale

ięsmy ludźie grzeßni/ y kaßki twey niegodni/ wßtydamy śie ćiebie Pana swego/ dla sprosności grzechow naßych/ ktorych sámi przez śie pozbyć nie możemy/ jeślize śie ty sam nad námi nie zmiłuieß. Nie śmiemy przystąpić do stołu twego Pánie: bośmy ćie obrázili/ myślą/ sercem/ y uczynkiem. Ale iżeś ty jeśt łáskáwy/ miłośierny/ dobry/ w nadźieie miłośierdźia twego/ z wiernymi pospołu stániemy u twego świętego Stołu/ przy ktorym jeśt bytność twoja Boska/ przy ktorym są y Anjołowie świeći/ stużby twoji/ y stániemy śie prawdźiwie ucześnikámi upominkow twych niebieśtich. Przetoż ćie prośimy/ Pánie y dobrodźieju naß miłośćiwy/ zmiłuy śie nad námi/ weyrzy na nas oczyma miłośiernymi/ przytul nas do śiebie/ wezmi nas w obronę swą Boską/ omyj nas od grzechow/ sam nas do tego twego świętego Stołu przygotuy/ wßáte zasługi swojey drogiey przyobleczy/ wiárę mocną w nas spraw/ serce Chrześćiáńskie uczyń przećiw bliźniemu naßemu/ pobożnym á świętym żywotem obdarz/ sumnienie czyste y dobre zrządź/ pokusy/ ktore do świętych spraw/ á nawiećey do tego świętego używánia przeßkadzaią/ odgániay/ spráwy/ nałogi/ y zwyczaie złe umorz/ Duchem S. odrodź/ słowem swym świętym spráwuy/ żebyśmy ták z łáski twey przygotowáni/ mogli śie stáć godnymi ucześnikámi ćiała y krwie twojey świętey/ my nędzni y grzeßni ludźie: Bo bez rátunku á pomocy twojey/ nic świętego/ nic pobożnego/ nic dobrego/ áni godne-

go/

go/ sami z siebie uczynić nie możemy. A po przyjęciu łaski twojey/ day byśmy już na potym nie sobie/ ale tobie/ na cześć/ y na chwałę żyli/ á w krolestwie łaski/ y obronie twey zostawaiąc/ tobie w pobożności/ w świętobliwości/ y wsprawiedliwości/ ochotnie y przystoynie służyli/ po wszystkie dni żywotá naszego/ á potym w niebie ná wieki wieczne. O uczyńże to wszystko/ co widzisz nam być pożytecznego/ Jezu Chryste/ Synu Bogá żywego/ Oyczę wieczności/ Zbawicielu naš jedyny/ do ciebie wołamy/ ktory żyiesz y krolujesz z Oycem/ y z Duchem S. w jedności Bostwá/ Amen.

PO UZYWANIU SACRAMENTU PANSKIEGO.

LIII.

CZeść/ y chwałá niech będzie Imieniowi twemu/ świety Zastępow Pánie/ zá pokárm/ y napoy zbawienny/ ktorymeś łáknące y prágnące dusze nasze uráczył/ zá stołem námilszego Synà twojego. Nie dosyć na tym/ że powszednim chlebem ciáłá nász/ ná każdy dzień opátrujesz/ zrządziłeś y inszy pośiłek zacnieyszy zgłodniałym dusom nászym/ kármisz ciałkem/ nápawasz krwią włásną Synà swego. Przyjąwszy my te zbawienne upominki łaski twojey/ zá nie serdecznie dziękujemy. Kwitowałeś nas już/ miłosierny á dobrotliwy Pánie/ z przeszłych grzechow/ aby nam do łaski twojey nie były zawadą/ y tu/ y ná on czás/ kiedy się nam przydzie stanąć przed

przed straßnym á sprawiedliwym sądem twoim / niechayże już to będźie zápisáno w Rejestrach twoich / że długi naße popłácone są / y Cyrograf ich do drzewá krzyżowego przybity / á nadrożßa krwią Syná twego zámázany. Posilay nas Duchem twoim Swiętym / abyśmy śie na potym grzechu wßelkiego ustrzedz mogli. A jáko więc posiliwßy pokármem y napojem zemdlone członki / do prac bywamy sposobnieyßymi / ták po przyjęciu tego pokármu y nawoju zbáwiennego / day byśmy byli ochotnieyßymi do pobożności y cnot świętych / w ktorych byśmy tobie / dobrodźiejowi swemu służyli aż do śmierći naßey. A potym posadź nas zá stok swoy / kędy ich wiele od Wschodu y Zachodu słońcá przyjdźie / y usiędą zá stołem z Abrahámem / z Izáákiem / y z Jákobem w krolestwie niebieskim / abyśmy y my w tym świętym Swiętych twoych towarzystwie / mieysce mieli ná czasy wieczne. Day nam to Boże Oycze náß niebieski / z łáski y z miłośierdźia twego / dla zasługi namilßego Syna swego / ktoremu z tobą / y z Duchem S. niechay będźie cześć y chwała / teraz y na wieki wiekow / Amen.

O Stanie Malzenskim.

LIV.

Pierwsza,

Zá Chrześciańskie Małżonki.

SWięty wßelkiego miłośierdźia Oycze / y wßelkiey pociechy Boże / ktorys po
[illegible]
po:

postanowił / w Swiętym stowieś swym on zalecił / y rozmaitymi dobrodźieystwámi twojimi / utwierdźiłeś go raczył / á to dla narodu ludzkiego / uczciwego y porządnego rozmnożenia / y twego S. kościoła rozkrzewienia: Prosimy cię pokornie / raczże wszystkim pobożnym Chrześciańskim Małżonkom łaski swey / y potrzebnych Ducha twego S. darow użyczyć / żeby w tym S. stanie / ciebie śie prawdźiwie bali / tobie wiernie służyli / pobożnie / świętobliwie / trzeźwie / sprawiedliwie żyli / w zgodźie y miłości wzajemney z sobą mieszkali / krzyż a utrapienia wszelkie (bez czego y ten stan nie jest) cierpliwie y społecznie znaszali / w nábywaniu przystoynym chleba / y uczciwego pożywienia / żeby boynego błogosławieństwá twego doznawali / y dźiatki swe ná świętą chwałę twoję / pocieche swą / w prawdźiwey pobożności y bojaźni twey wychowywali. Odpądź precz Szatana / áby im w niczym nie szkodźił / á między nimi jakiey niezgody nierozśiewał / ani ich do grzechow / woli twey / y temu w ktorym żyją świętemu stanowi przeciwnych / nie zawodźił. Day jim smák im dáley tym znácznieyszy stowá twego Swiętego / żeby śie go spilnością uczyli / nim śie zawsze rządźili / w tobie Bogu y ratowniku swym pewnym / we wszystkich swych trudnościách / nádźieje pokładali / tobie śie cáłe oddawali / y wiárę / á sumnienie dobre áż do końcá záchowali. A po śmierći day śie im / Oyczże wszelkich litości pełny / y wszystkim nam / y całemu Chrześciańskiemu

kościołowi w niebie z PANem JEzusem Chrystusem/ jedynym duss naszych Oblubieńcem/ szczęśliwie oglądać/ doskonale zkączyć/ y z nim na wieki mieszkać/ Amen.

LV.

Wtora.

Za Dziatkami Rodzicow Chrześciańskich.

O Naskodszy JEzu/ Panie y Boże nasz/ Zbawicielu świata jedyny/ tys ote k woli dziatkom/ dzieciectem z błogosławioney Panny Maryey narodził. Tys z ust niemowiatek chwałe swoje wykonał. Tys dziatki/ ktoreć przynoszono/ mile przyjmował/ ones na rece brał/ im błogosławił/ nie Rodzicow tylko/ ale ich/ Bogiemeś ote być ozywał/ y krolestwos niebieskie takim/ jakie one sa/ z łaski swojey/ przysadził. Dziękujemyć za te/ y inne wszystkie niewyliczone dobrodzieystwa twoje/ a osobliwie y za to/ żeś dziatki Rodzicow Chrześciańskich/ od grzechu pierworodnego/ w ktorym sa poczete y narodzone/ we Chrzcie S. krwią nadrożną swoią oczyścił/ y w poczet ludu twego prawowiernego policzył. Day im Emmanuelu prawdziwy/ nadzieio y pociecho wszystkich nas jedyna/ Ducha twego S. dawce wiary/ y wszelkich darow zbawiennych/ żeby z nami pospołu/ tey łaty zasług twych kosztowney/ w ktora sa nowo przyobleczone/ do śmierci swey pilnie przestrzegali/ w niey ustawicznie łaski y błogosławieństwa twego S. doznawając/ dzio-

dzili

dźili / y omycia tego świętego odrodzenia / a przez Ducha S. odnowienia / żeby sprosnością złych żądzy / y grzechow obrzydłych / na sobie nie pęcherzyły. Spraw w nich serce powolne / chęć y sposobność do wszystkiego dobrego / posłuszeństwo / miłość / y ich starszych uszanowanie / aby się w znajomości twey zbawiennej / w uczciwich stanowi / y pęci ich / należących naukach / y cnotach świętych / z młodości swey / chętnie y pilnie ćwiczyły. Wżyć im / pokornie cię prosimy / zdrowego rozsądku / pamięć ich utwirdzay / wzrost im y pomnożenie w wieku / w mądrości / w łasce swey / y ludźi dobrych im dalay tym znacznicy daway. Wykorzeń z serca ich upor / gnuśność / leniwstwo / ospałość / lekko myślność / niepostępliwość / pierzchliwość / y wszelaką do złego skłonność / a wszczep w nich bojaźń Imienia twego świętego / która jest początkiem mądrości. Obwaruy myśli ich wewnętrzne / y zmysły pozwierzchne zakonem twoim / żeby się przykładem dobrym budowały / złego się towarzystwa / proznowania / rozmow plugawych / niewstydliwych / y nieprzystoynych postępkow / pilnie zawsze strzegły y chroniły. Day im z łaski swey / miły Panie / żeby y w kwieciu młodości swey / y przez cały żywot swoy / z pochwałą Imienia twego świętego / z uciechą Rodźicow miłych / z pożytkiem swym / y z dobrym bliźnych swych pożądanym / tu na świecie żyły / y tobie na ziemi zaczawszy / w niebie potym wiecznie służyły. O racz że nas drogi nasz JEzu / dusz y ciał naszych nawyższy Do-

zorco/Rodzicow poboznych/ y dziatek ich wiernych/ jedyny Opiekunie/ miłościwie wysłuchać/ nad nami śie zmiłować/ y łáskę swą wszystkim nam skutecznie pokazać. Tobie z Oycem twym miłym/ y z Duchem S. niech będzie cześć y chwała wieczna/ Amen.

LVI.

Trzećia.

Zá Brzemiennymi y Rodzącymi.

O Oycze miłośierdzia/ á Boże wszelkiey pociechy/ ktory nas cieszysz w każdym ucisku nászym/ y abysmy śie w dzień utrapienia swego wzywali/ roskázujesz/ obiecując nas y wszystkich spracowanych á obciążonych/ ktorzy śie w utrapieniu swym do twego S. Máiestatu sercem dusliwym gorliwie cisną/ miłe przyjąć/ cieszyć y onych skutecznie ratować. Prosimy śie/ wszechmogący Boże/ jedyny wszystkich wiernych twych ratowniku/ y Opiekunie napewnieyszy/ y tobie śie serdecznie modlimy zá tą sługebnicą twoją/ ktora pod czás niebezpieczny brzemienia swego/ od ciebie samego rátunku y wspomożenia pokornie żebrze/ y dusliwie prosi. Zmiłuyże śie nádnią y nád námi wszytkimi/ dobrotliwy Boże/ á grzechow naszych z łáski swey przebaczywszy wysłuchay nas. Ráczy ja ty sam w wielkiey jey potrzebie cieszyć/ posilać/ bolow jey skracać/ od przypadkow złośnych bronić/ y od brzemienia jey/ wrychle y szczęśliwie uwolnić/ á nie śie y wszystkimi nami/ jáko Oćie wszelkiey łáski y miłośierdzia/ miłościwie opiekać.

Bądź

Badźże z nią/ bądź y z nami Boże nasz/ okaż nad nią moc y Oycowskie miłosierdzie swoje/ wspomoż ją / ciesz / ratuy podług twego S. á Oycowskiego upodobania / ku jey y spolney naszey pociesze / żebysmy przez cie poratowani y pocieszeni będąc/ w tobie się sámym cieszyli y weselili/ ná wieki wiekow. Vczyńże to/ Oyeże dobrotliwy/ dla chwały imienia twego świętego / y dla przymnożenia wiernych chwalcow twych / ktorzyby cię tu zaczęwszy w niebie chwalili / y tobie służyli wiecznymi czásy. Wysłuchayże nas/ prosimy cię/ Oyeże nasz niebiesti / przez Jezusá Chrystusá/ Synà twego miłego á Pana naszego/ ktory z tobą/ y z Duchem S. żyje y krolуje/ ná wieki wieczne/ Amen.

O Vczynkach, y Dobrodzieystwach Bozych.

LVII.

O Nieprzebrany dobroci Oyeże / wielki/ świety / wszechmogący Boże/ ktoż wypowie uczynki twoje? ktoż wykieży? ktoż wystowi/ dobrodzieystwa twoje? pełne są nieboską miłosierdzia twego / pełna ziemia kasti y litości twojey. Tyś uczynił niebo y ziemię y morze/ y wszystkie rzeczy/ ktore w nich są. Ty dziwnym y niedoścignym rozumem swoym władasz y rządzisz wszystkim/ coś raz stworzył. Ty otwieraś ręce twoje/ á nasycasz wszystko co żyie podług upodobania twego/ y niemasz takiego stworzenia/ ktoreby opatrznośći twey Boskiey zażywać znacznie niemiało. Jednak naznaczniey zajeśkasta twoją/ Panie/ sie

ku człowiekowi / ktoregoś na swoy S. obraz w sprawiedliwości y w świętobliwości stworzył / mową / dowcipem / rozumem obdarzył / y Panemeś go nad wszystkimi uczynkami rąk swoich postanowił / poddawszy wszytko pod nogi jego. Oprocz tego / dobrze nam na wszytkim czynisz. Ty nas sam strzeżesz / bronisz / ratujesz. Ty zdrowiem / pokojem y wszelkimi potrzebami miłościwie opatrujesz. W tobie nawet żyjemy y ruchamy się / y jesteśmy. Ale jeszcze nie tu stanęła dobrotliwość twoja Boska. Gdyśmy bowiem przez grzech ciebie nawyższego Dobrodzieja naszego obrazili / y śmierć á potępienie wieczne / sądem twym sprawiedliwym sobie zasłużyli / tyś się nad nami zmiłował / y Synaś nam swego jednorozonego na świat dał / aby nas we krwi swey usprawiedliwił / od grzechu wszelkiego oczyścił / gniew twoy ubłagał / z zatonnego przeklęctwa / z śmierci á z potępienia wiecznego wyzwolił / wolą twoję S. nam objawił / nas doskonale zbawił / y za nami się zawsze żyjąc przyczyniał. Dc tego / tyś nas Duchem swym S. poświęcił / y znowu porodził słowem prawdy. Tyś nas do poczту wiecznych swych / á dziedzicow wiecznego zbawienia skutecznie przykączyć raczył. Owa / mnieyszymi jesteśmy niż wszystkie zmiłowanie twoje / y niż wszystka prawda / ktoraś uczynił z nami sługami swymi. Przyimuje za to wszytko od nas / ubogich dziatek swych / wdzięczność serdeczna / przyjmi dziękczynienie unizone. Nie ustaway y napotym / Oyeze dobrotliwy

w ła-

w łasce swey tu nam. Dobrodzieystwo y miłosierdzie twoje niech poprzedzaią/ y kończą wszystkie sprawy y potrzeby nasze/ po wszystkie dni żywotá naszego. Nie wypuszczay nas z opieki twojey Boskiey aż na wieki. Posilay nas w tey drodze zbawienia Duchem twoim S. żebysmy rozliczne dobrodzieystwá twoje/ godnie rozmyślać/ ciebie zá nie przystoynie chwalić/ y tobie aż do końcá w sprawiedliwości y świętobliwości im daley tym gorliwiey służyć mogli. A gdy przydzie godzinà rozstania się naszego z tym mizernym światem/ uzbroyże nas wiárą mocną/ y nádzieią w spokoynym sumnieniu niewątpliwą / á duszę naszę przyimi w ręce twoje/ y przenies do żywotá wiecznego/ ktory nam jest prawem dziedzicznym/ z łaski twey odkazany/ y zapisany krwią nadroższą Synà twego miłego / JEzusá Chrystusa/ Pánà y Zbawicielá naszego jedynego/ z ktorym / wespoł y z Duchem S. żyjesz y krolujesz / Bog błogosławiony na wieki/ Amen.

ZA KOSCIOŁ BOZY.

LVIII.

O Pánie JEzu Chryste / Pásterzu nalepszy / jedyna kościołá wiernych twoich głowo / y Zbawicielu nasz doskonały / ty ze wszystkich ná świecie narodow / kościoł wybranych swoich / nadroższą krwią twą kupionych / słowem twym S. zgromadzasz / y przez Duchá S. poświecasz / aby był domem Bogá żywego / słupem y utwierdzeniem prawdy / w kto-

ktorymby lud twoy własny/ y narod S. przemieszkawał/ y gorliwie naśladował dobrych uczynkow. Do tak świętego wiernych twych zgromadzenia/ á owczárnie owieczek wiernych twojich/ y naseś nedzne/ á z drog twych świętych obłąkáne owieczki/ głosem Ewángelicy twey S. zwezwáć/ y lutościwie przyjąć raczył. Zá coć dzięki y chwały serdeczne/ nabożnie oddawamy. A przytym pokornie cię prosimy/ dayże nam to z łaski swojey S. żebysmy w owczárnicy twojey cierpliwie y státeczńie zostawáiąc/ zbáwienny głos twoy ználi/ przed obcym uciekáli/ ciebie sámego/ ktoryś jest jedynym wszystkich pásterzow Kłáczeciem/ chętnie słuchali/ y zá toba gorliwie postępuiąc/ wiárę y sumnienie dobre áż do końcá záchowali. Day ábysmy prace świętę ná winnicy twojey/ grosz z łaski twey obiecánego pewni będąc/ przystoynie odprawowáli/ ciebie chwálili/ tobie wiernie służyli. Strzeż nas ty sam mocą swą Boską/ przez wiárę ku zbáwieniu/ á szárpáć y wydzierać nas sobie wilkom y lwom okrutnym/ á nieprzyiaciołom nászym srogim nie dopuszczay/ ktorzy náukę twą prawdźiwą z gruntu znieść/ á jásną słowá twego pochodnią cále zágáśić y wierne chwalce twoje do szczętu potłumić y wytrácić gwałtownie usiłuią. Wymiże się sam o chwałę twoię/ zástáw się onas y o krzywdę nászę/ miły Pánie. Wszákeś nam to obiecáć raczył/ że Kościoła twego/ ná opoce á ná tobie sámym zbudowánego/ y brány piekielne nie przemogą/ á tż nas owieczek twych/ nikt z ręki

retu twych nie wydrze/ y nie zginiemy na wieki. Zostawayże z nami po wszystkie dni/ aż do skończenia wieku. Ratuy łodki kościoła twego/ na burzliwym świata tego morzu pływającey/ żeby jey chytrych/ jadowitych y krwawych rad/ a złośliwych praktyk/ popędliwe wiatry nie pogrążyły/ ani jey gwałtowne straszney prześladowania na wałności zatopiły. Nie dopuszczay winnice twey/ którą szczepiła prawica twa/ niszczyć y psować/ wieprzom dzikim a tyrannom okrutnym. Niech się rozkorzeni/ y napełni ziemie owocem pożądanym wiary/ nadzieje/ miłości/ y wszelakich cnot świętych/ a urzynków dobrych. Obtocz ją zewsząd/ żeby zniszczona od zwierzą nie była/ murem ogniystym opatrzności twey Boskiey. W ciemnościach błędow y niedowiarstwá jeszcze zostawających/ oświeć światłością słowá twego S. á przez poznanie prawdy/ wprowadź do społeczności kościoła twojego. Obłąkane/ rozproszone/ á przez chytrość szatańską/ w błędy zawiedzione owieczki/ racz ná droge prawą naprowadzić/ y do owczárnie kościoła swego w prowadziwszy/ Duchem swym S. posilać y utwirdzać/ żeby w nim statecznie trwając/ napotym od ciebie/ y od poznáney á przyjętey prawdy twey dla żadney przyczyny nigdy nie ostępowały. Miey pieczą o wszystkich nas/ y o całym powszechnym kościele Chrześciańskim. Pásterzy twoy gorliwe/ miłosnikí stug twych/ y wszystkie Patrony y dobrodzieje nasze/ racz w opiece swey S. chować/ y onym ná wszystkim

wszystkim hoynie błogosławić. A gdy nas ze wszech niebezpieczeństw y przeciwieństw ziemskich doskonale uwolnisz/ przeprowadzisz nas w pokoiu z łaski swey/ do domu Oyca twego/ gdzie nam mieysce gotuiesz/ do Miasta Boga żywego Jeruzalem niebieskiego/ y do Zboru świętych twych/ gdzie nam krolestwo wieczne sporządzać raczysz/ żebysmy cię tam Panie JEzu/ Pasterzu nasz jedyny/ tu zaczawszy/ wiecznie chwalili/ pospołu z Oycem twym/ y z Duchem S. z ktorymi w jedności Bostwa/ żyiesz y krolujesz/ świety y błogosławiony na wieki/ Amen.

Za Slugami Kosciola Bozego.

LIX.

O Wielki Pásterzu owiec / Dozoreo dusz nászych / jedyne wszystkich pásterzow Xiąże / á nawyższy domu twego S. sprawco/ y rządoco Páńie nasz Jezu Chryste/ ty wiesz na-kpiey/ jáko to wielki urząd/ ná ktory powoływasz/ y ciężar / ktory wkładasz ná ramiona sług twoiich/ ktorzy páść máią kościoł twoy/ ktoregoś nábył przez własną krew. A przeto ciebie sámego dufliwie prosimy / ráczże nam y całemu kościołowi swemu użyczyć/ umiejętnych/ rostropnych/ wiernych/ czułych/ státeczných/ przykładnych/ y bogoboynych Pásterzow/ Dozorcow / Nauczycielow / sług y fafarzow Boskich tájemnic twoich / ktorzyby y z tymi spolnie/ ktoreś nam już przed tym dał raczył / mądrością niebieską / y Pism świe-

tych

tych zdrowym wyrozumnieniem obdarzeni/ szczere słowo twoje wiernie y rostropnie ludowi twemu opowiadali/ przeciwnikom prawdy potężnie odpor dawali/ ich przekonywali/ y usta im zamykali/ Zbor wybranych twych nauki zbawiennej całością/ żywotá pobożnością/ y dobrym przykładem przystoynie budowali. Oswiec ich Duchem twoim S. darámi potrzebnymi ozdob/ ogniem niebieskim/ im daley twym bárzley zágrzyi/ aby nas prosta á dobrá/ y pewna do żywotá wiecznego droga/ ochotnie y umiejętnie prowadzili/ w błędach/ y w grzechách spiących budzili/ y odzłego gorliwie odwodzili. Niech pilnie strzegą ktoregoś śie im powierzył dziedzictwá/ á owieczek nadrożną krwią twoją kupionych. Niech ono nieskáźitelne náśienie słowá twojego na grunty serc ludzkich z pochwałą Imienia twego/ y z zbawiennym pożytkiem rozsiewaią. Niech występnych á niestojących w rządzie napominaią/ bojaźliwe cieszą/ słabe znaszáią/ pokoy miedzy sobą y ze wszystkimi zachowuią/ zgorszeniam zabiegaią/ y wszystko w domu twym porządnie y nieskwapliwie odprawuią. Z jednay powáge słowu twojemu w sercách wszystkich tych/ ktorzy ich słuchaią. Zaleć ich ty sam wszystkim krolestwá tego stanom/ aby u nich prawdy náuczyciele mieysce mieli: A dla niewdzięczności naszey nie ráez odbierać od nas tych świetnych gwiazd/ sług y Dozorcow domu twojego wiernych á ezukych/ broń ich w niebespieczeństwách w pracách świętych posiłay y błogosław/ w krzyżu cieszy/ w przesladowaniu ratuy miłościwie

ściwie y utwierdzay. Strzeż y uchoway nas/ miły Pánie/ zkych ná winnicy twojey robotnikow/ fałszywey bráćij/ obłudnych najemnikow/ wilkow drapieżnych/ y od tych ktorychés ty nie postał/ niewstydliwych samostańcow. Wysłuchay nas/ o nadroższy Pánie JEzu/ pásterzu nawyższy/ ktory dawaß dáry ludźiom/ y nápełniaß wßystko. A użal śie zstrudzonych y rosproßonych owieczek/ niemáiących pásterzá. Zniwoc w prawdźie wielkie/ ále robotnikow máło. Tyś Pánem żniwá/ wypchnij że prośimy cię nabożnie/ robotniki ná żniwo twoje/ á z puszczy tego świáta do kupy zebrawßy owieczki swe/ wprowadź szczęśliwie do oney owczárnie niebieskiey/ gdźie z Oycem swym/ y z Duchem S. żyjeß y krolujeß/ Bog błogosłáwiony ná wieki/ Amen.

ZA ZWIERZCHNOSC Y PRZEŁOZENSTWA WSZELAKIE TEGO SWIATA.

LX.

Pierwsza.

O Wiecznie błogosłáwiony/ sam możny/ nieśmiertelny/ w świátłości nieprzystępney mießkáiący/ Krolu krolujących/ Pánie pánujących/ sprawco y rządco wßelakiey Zwierzchności/ ty nas w słowie twym upominaß przez sługi swe raczyß/ áby przed wßystkimi rzeczámi czynione były prośby/ modlitwy/ przyczyny/ y dźiękowánia zá wßystkie ludźie/ zá Krole/ y zá wßystkie w przełożeństwie będące/ ábyśmy cichy y spokoyny żywot wiedli

wiedli/ we wszelkiey pobożności y uczciwości. Temu świetemu rządowi twojemu z powinną powolnością/ y ochotną wdzięcznością podlegając/ chwalemy cię serdecznie/ za Zwierzchność Chrześciańską/ ktoraś nam dać/ y onęś do tego czasu dobrotliwie zachrzymać raczył. Poyrzyże/ prosimy cię/ okiem swym miłosiernym na Zwierzchność naszę/ y na przełożeństwa wszystkie tego świata/ a racz ich napełnić Duchem twym świętym/ Duchem łaski/ mądrości/ pokoju/ sprawiedliwości/ miłosierdzia/ y bojaźni twey Pańskiey. Niech cię niezwyciężony nieba y ziemie Monarcho/ wszystkie y nazacnieysze tego świata stany Pánem swym znają/ y tobie w bojaźni służą y że drżeniem. Niech przednie szukają krolestwa Bożego y sprawiedliwości jego/ á ty im z łaski swey we wszystkich ich pracach y potrzebach rożnych/ przydaway umiejętności/ siły/ sposobności/ y błogosławieństwa twego świętego/ żeby uprzyjemnie powinności chwały twey/ y dobrá pospolitego szukali/ y rządu przystoynego/ y wszelkiey sprawiedliwości jako naptilniey przestrzegali. Ty sam/ o Boże nasz/ wkładay serca y rádami ich/ kieruy ku twey S. chwale. Niech sobie drogo waża słowo twe S. y jemu nágruntách swych płác wolny/ ochotnie dawają. Niech będą gorącymi piastunami y obrońcami kościoła twego/ praw y wolności/ Oyczyzny naszey/ strożami wiernymi/ Państw y ludu im do czasu powierzonego Dozorcami czułymi y pilnymi. Niechay dobrych/ nie-

winnych

winnych / cnote y prawde miłuiacych / z pochwałą ich panuia y bronią / á wßelaką złość / y niesprawiedliwość / bez względu ná osoby / karzą y wykorzeniaią. Niech beda wßystkim wzorem y wizerunkiem pobożności / miłości / skromności / y wßelakich cnot świetych / abyś tak / o Boże náß / y z przekożonych / y z tych / ktorzy sa pod rządem ich / miał chwałę y cześć / ktoreyś ty sam godzien. Day im świętą zgodę / jedność / y miłość / aby zgodnie z sobą żyiąc / miłosierdzia / dobroczynności / pokoju / y wßelkich obyczaiow dobrych / przystoynie náśladowali. Zaczymby Poddáni w rządzie y w posłußeństwie ich żyiący / cichy / y spokoyny żywot wiedli / we wßelkiey pobożności y uczciwości. Zmacniay ich przeciw Pogáństwu / y wßystkim tym ktorzy dobre rządy twoie / y prawa chwalebne / chytrościami swymi znieść usiłuią. Od zdrad / złości y chytrości nieprzyiaciół ich / od rozerwánia żałosnego / y wßelkiego nießczęścia broń ich / y miłościwie záchoway. Ráczkáskawie weyrzeć y ná Pátrony á dobrodzieie chwalcow twoiich / y na zwierzchność mieyscá tego / pod ktorey rámnieniem swobodnie chwalemy náświętße Imie twe. Ráczich nápełnić Duchem twym S. Day im zdrowie dobre / w prácach y w potrzebách wßelákich hoyne pożegnánie y błogosławieństwo swoie Boskie / przymnażay im wiáry / w pobożności / y w świętobliwości utwirdzay / broń y záßczycay / zewßystkim domem ich / od wßelkiego niebespieczeństwa. Ale osobliwie cie / wieczny

Krolu

Krolu y Boże naß prośimy/ za Krolem Pánem naßym/ á pomázáńcem twojm/ ráczg o mieć w obronie twojey S. użyczay mu/ y całemu najáśnieyßemu domowi jego/ zdrowia dobrego/ y swego S. błogosławieńśtwá. Wßyśtkie rády/ zamyśły/ y sprawy jego/ rządź sam Duchem swym S. zmacniay Tron jego sprawiedliwośćią/ á ugruntuy Panowanie jego bojáźnią Imienia twego S. Niech czyni sąd/ sprawiedliwośc/ y miłośierdźie/ á Zakon twoy S. położ w sercu jego. Niech podßczęśliwym y długim Panowaniem jego zátwitnie pokoy/ á kośćioł twoy prawdźiwy niech bierze z łáski twey pomnożenie. Ráczże to wßyśtko uczynić/ Boże Oycze naß niebieśki/ przez Pana naßego Jezuśá Chryśtuśá/ ktory z tobą/ y z Duchem S. żyje y krolуje na wieki wiekow/ Amen.

POD INTERREGNUM.

LXI.

Druga.

BOże wßechmogący/ wßyśtkiego świáta doskonale wolnowładny Monarcho/ ty sam przez órzędki/ ná ko od ciebie zrządzone Krole obieraß/ koronuieß/ zdrowie y żywot ich osobliwą łáską twą piaśtuieß. Ty im krolować pokić śie podoba pozwalaß/ y znowu gdy sam chceß/ Sceptra y Korony krolewśkie od nich odbieraß/ y żywotá pospołu y z krolestwy ich pozbawiaß. Nie bez rozrządzenia y dekretu twego/ y temu krolestwu odjęta jeśt teraz/ dla niewdzięczności naßey/ Zwierzch-

nośc po tobie nawyżßa/ odjeta głowa całey tey Rzeczy pospolitey. Poyrzy jednak okiem miłośierdźia twego/ prośimy cie Oycze dobrotliwy / na te korone świeżo żałosnym ośieroceniem wielce zasmucona/ ucieß/ y prawicą twoją Boską podeprzyj ją/ á zmiłuy śie nad wßystkimi nami. A tym czasem/ poki Boska twoja mądrośc/ na mieysce zeßłego Pana/ kogo inßego z swego ramienia nie poda/ krolуy ty sam miedzy nami w zgodźie/ miłośći/ y w rządźie dobrym wßystkich zatrzymaway/ y krolestwem śie tym w stanie śieroctwa jego miłośćiwie opiekay. Zachoway je od postronnych y domowych nieprzyjaćiok/ od niezgod/ rozerwánia/ nájazdow/ y wßelkiego niebespieczeństwa. Pohámuy/ Panie/ złość złośnikow/ pokoy pospolity swowolnie wzrußających/ pohańbij tych/ ktorzy chwalebne rządy twe/ y prawa Oyczyzny naßey chytrośćiami swymi znieść usiłuja. Zaston nas y wßystkie ludźie spokoyne / skrzydłami opatrznośći twey S. od zuchwałych/ y krwie pragnących ludźi: Bądź strożem zdrowia/ uczciwego dobr/ á nawiecey spokoynego sumnienia wiernych twoich. Bądź tez z osobna łaskawym á miłosiernym opiekunem/ y obronca prawdźiwego kośćioła twojego/ sług y Dozorcow jego czułych/ y samych tych mieysc/ na ktorych śie spokoynie odprawuje służba twoja S. żeby śie lud troy wierny toba sámym cießył/ y w tobie śie Pánu Bogu swojim przechwalał aż na wieki. A poki nie usiędźie na Tronie krolewskim ten/ ktorego

gośnam w táyney rádźie Bośtiey swojey od wiekow dáć z łáski swey náznáczyk/ wysadźże osoby tákie dla sądow/ y czynienia sprawiedliwośći/ ktorychby cnotá/ powaga/ rośtropność/ y grozá pohamowáłá gwałty/ y krzywdam wśelkim zabiegałá/ y wśyśtkie tey Rzeczypośp. łáty/ zá błogośławieńśtwem twym/ śczęśliwie uśpokoiłá. A ktorycheś już na to wyśtáwić raczył/ uzbroyże je mocą swą z wyśokośći/ á bądź im w pracách tych przytomnym łáską pożegnaniem swym Bośkim. Skłońże też y sposob śerca Senatorow/ Hetmanow/ Rycerśtwa/ y wśyśtkich śtanow y obywátelow tey korony/ y Páńśtw do niey należących/ do zgody / miłośći / y pokoju/ Rządź jey sprawny Duchem twoim S. żeby o tym zgodnie myślili/ mowili/ rádźili/ y to pilnie y roztropnie do śkutku przywodźili/ co by bylo z pomnożeniem twey S. chwały/ y z zatrzymaniem pokoju/ y rządu dobrego/ w całym Páńśtwie tym/ aby wśyśtkie członki jego/ y káżdy z osobna mogł śię cieśyć z swego prawa/ a osobliwie z wolnośći/ y swobody dobrego sumnienia. Racz że też ty sam myśl Panie/ przez spolne y z godne wśyśtkich śtanow głośy/ z łáśki swey/ ukazać y podać co rychley królestwu temu Krola y Pomazańca twego/ w ktoregoby śercu mieśkała zawśze bojáźń Imienia twojego S. ktoryby śczyrze miłował tych/ ktorzy ćiebie miłuią/ y śtrzegą świętych ustáw twojich/ ktoryby pilnie prześtrzegał pokoju/ miłośierdźia/ y sprawiedliwośći/ gorącym śtrożem y obrońcą będąc praw twoich/ wolnośći

ności Oyczyzny naßey/ y wielkiey przyßłoyności. Zebyßmy pod długiem y ßczeßliwym panowaniem nawyżßey po tobie zwierzchności naßey/ cichy/ y spokoyny żywot wiedli/ we wßelkiey pobożności y uczciwości Bożyńże to o co prosimy/ y nad to wiecey/ a co nam widzißz być pożytecznego y zbawiennego/ Boże sprawiedliwości y rządu dobrego/ błogosławiony na wieki/ Amen.

LXII.

Trzecia,

Po mianowániu y ogłoßeniu świeżo obránego Krolá

O Nawyżßy nieba y ziemię Krolu/ jedno wkayco wßystkiego świata Boże wßechmogący/ chwalemy nayświetße Jmię twoje/ żeś nas przez ten czaś smutny śierocińá naßego/ po zwierzchności naßey/ w rządzie y w pokoju/ nad spodziewánie wielu ich/ dobrotliwie zachował/ y za to z osobna/ żeś nam tak wcześnie/ na mieyscu swym/ serdecznie pożądaną/ á w radzie twey Boßkiey zdawna naznaczoną zwierzchność nawyżßą/ Pana y głowę w tym krolestwie/ przez zgodne zezwolenie/ y głosy jednostayne wßystkich stanow/ już miłościwie pokazać/ mianować/ y podać raczył. O dayże to/ z łaski swey/ pokornie cię prosimy/ żeby takim był Panem/ ktoryby śię słußnie nazwać mogł/ namiestnikiem wielkiego Boga naßego/ we wßystkim naśladującym ciebie nawyżßego Krola y podawcę swojego; ktoryby miał sprawiedliwość

wość Lotowe/ gorliwość Fineesowe/ cichość Moyżeßowe/ pobożność Dawidowe/ męstwo Samsonowe: ktoryby był ßczyrym miłośnikiem prawdziwych miłośników twych/ gorliwym twey S. chwały Promotorem/ dobrych dobrodźiejem/ uciśnionych obrońcą/ wßystkich Oycem. Miey ty sam pieczą o nim/ o Boże naß/ zdrowia mu dobrego użyczay/ á wßystkie rady/ prace/ y zamyßły jego rostrzpne/ y bogoboyne/ ßcześćy błogosław/ abyśmy pod dobrym/ długim/ y ßczęśliwym Panowaniem jego cichy y spokoyny żywot wiedli/ we wßelakiey pobożności/ y uczciwości. Niechayże pod wdzięcznie świetną koroną/ ktorą mu na głowę wkładaß/ zakwitną skronie jego/ z chwałą twoją Boską/ z pociechą naßą/ z dobrym Oyczyzny naßey królestwá tego/ ktoremu niech spokoynie y fortunnie króluje/ będąc sam pod rządem królestwá twego. Day y spraw to wßytko/ z łaßki swey skutecznie/ o Krolu naß na wieki pożegnány/ Amen

LXIII.

Czwarta.

pod Czás Koronaciey Krolewßkiey.

O Wßechmogący Krolu krolow/ a wßelkich Zaßepow Panie ktory w swych własnych rękach trzymaß serce y Sceptrá Krolow/ y wßystkich Monarchow ziemskich/ y one jako potoki wod/ gdzie y jako chcesß/ podług woli y wpodobánia twego S. obracać raczyß. Dzięktujemyć serdecznie zá ten miły pokoy/ ßtraż y

opieke twoje Boską/ ktoreyśmy przez ten prze-
śły czás zakoby/ y osierocenia w zwierzchnośći
krolestwá tego/ doznawáli z osobliwey łáski
twojey/ á przytym y zá to/ żeś nam dał szcześ-
liwie doczekáć dniá tego wesokego/ y wszyst-
kiemu temu krolestwu pożądánego/ w ktory
ná mieyscu z dawná onych Przodkow uchwa-
lą zá leconym przez rece tych/ korym ten urząd
należy. kładźieß zezłotą korone znák namie-
śnictwa twego/ ná głowe świeżo obránegoy
ogłoßonego Pánà/ ktoregoś ty sam ná Tro-
nie krolestwá tego posádźić raczył. Z ra-
twych z wdźięczną ochotą y uśánowániem
przyśłoymym onego przyjawßy/ tobie go zás/
Boże naß/ dowiernie oddáwamy/ poruczamy/
y ferecżną prożbą zá nim śie do ciebie poko-
rnie przyczyniamy. Pomażżego dźiś/ y ukoro-
nuy przez znajomośći woli twojey S. Duchem
swym S. ktoregoby miał zá jedynego rządcę
y do pobożnych zamyślow swych szczęśliwego
odprawowánia przewodniká. Pomażżego dźiś
y ukoronuy cnotámi/ ták wysokiemu stanowi
należącymi: mądrośćią/ powagą/ dźielno-
śćią/ sprawiedliwośćią/ y bojaźnią twoją
S. ktoraby uzbrojone serce swoje mając/ nad
ludem drogą krwią Chrystusową odkupio-
nym/ á jemu do czásu powierzonym przy
ßoynie pánował/ wyśtępne w uporze ich prze-
ciw żelaznym uśtawámi/ dobrym y w rzą-
dźie trwáłym łáskę swą Pańską ukázując/
onych bronił/ ćießąc/ y przy nich śtrzegł
potężnie opowiadáiąc. Pomażże go dźiś/ y
ukoronuy złocistym gronem bogoboymych/ bożny-
mych

rych mądrych/ pilnych y czułych Senatorow/ ktorychby niepodeyzrzana rada będąc wsparty/ tym snadniey wydołać mogł ciężarowi temu/ będąc y sam wiernym/ y gorącym strożem praw twoich/ wolności/ y swobod Oyczyzny naszey/ y rządu dobrego w tey Rzeczyposp: nad ktorąś go Panem/ y głową miłościwie postanowić raczył. Pomażże go dziś/ y ukoronuy zdrowiem dobrym/ ogniistym opatrznośći swey murem/ y mocną swą ręką Boską/ żeby od wszystkich niebezpieczeństw ochroniony co raz to z większą Imienia twego S. chwałą w dobrym sumnieniu/ y w pomyślnych pociechach kwitnął/ y w nadziei nieśmiertelności/ y w sławie nienaruszoney między wszystkimi narody/ y świata tego krolmi/ jako nadkrzey/ jako naspokoyniey/ jako naszczęśliwiey wszystkim Krolestwą jego obywatelom panował/ serca ich w miłości ku sobie skłaniał/ y one sobie chętne y powolne/ bez wszelkiey odmiany aż do końca szczęśliwie zatrzymał. Nas też tym czasem/ Panie y Boże nasz wszechmogący/ ktoryś rzekł/ będę wam za Oyca/ a wy mi będziecie za syny y za corki/ pod tym Krolem/ a Pomazańcem twoim chowaj w kasce swey/ w pokoiu y w hoynym swym S. błogosławieństwie/ y pozegnaniu. Niech się y tu na ziemi nachwala ciebie dusze nasze. Niech się ucieszy lud twoy Imieniem twym nazwany/ znieba się wracaiącymi złotemi czasy/ w ktorychby zatwierdzoną prawdą/ miłosierdzie/ pokoy/ y

sprawiedliwość. Bądź/ miły Panie/ głosy y serdeczne wzdychania dźiatek swych/ ktorzy do ciebie w nadźieje jedyney przyczyny/ y zasługi doskonałey JEzusá Chrystusá/ powszechnika y Zbawiciela naszego/ nabożnie wołamy/ tak śie sercem y ustły dufliwie modląc/ Oyćze nasz/ etc.

CZASU ROZNYCH POKUS, Y UTRAPIENIA.

LXIV.

Pierwsza.

Zmiłuy śie Panie/ zmiłuy śie Boże/ zmiłuy śie nad nami grzesznymi/ nad grzesznymi niestusznie a niegodnie śie sprawuiącymi/ ale słusznie y godnie karanymi. Nad grzesznymi/ ustawicznie grzeszącymi/ a twoie pogrożki y strzały co raz czuiącymi. Bedźiemyli uważáć grzechy/ ktore nas trapią/ wieczysmy godni/ niż cierpimy. Sprawiedliwyś ty Panie/ y sprawiedliwe są sądy twoie. Sprawiedliwyś ty Panie/ á niesprawiedliwośći nie znasz. Záczym też cokolwiek na nas dopuszczasz/ cokolwiek cierpimy/ sprawiedliwie cierpimy/ o Boże nasz. O Panie sprawiedliwyś ty/ ale y miłośierny. Miłośiernyś: Bo choć nas nie było/ tyś nas możnie stworzył. Upadliśmy/ zginęliśmy przez grzechy nasze/ tyś nas z dobroći swey naprawił. Pewnisimy/ á nie omylnie/ iż wiek życia naszego nie za ślepym prześćiem śie toczy/ ale ty nim Panie władnieś/ ty rządźisz. Rządźisz/ jako ten/ ktory o wszystkim piecza masz/ ale nawiecy o Sługách twoiich/

ktorzy

ktorzy nadzieje wszystkę swą w miłosierdziu twym pokładaią. Zaczym y my przed toba upadamy/ ciebie/ Panie/ pokornie prosimy/ nie postępuy z nami podług grzechow naszych/ ktoremismy gniew twoy zasłużyli. Czyń z nami podług miłosierdzia twego/ ktore iest więtsze/ niż grzechy świata: Ty Panie/ ktory zwierzchu karzesz/ wewnątrz statecznej cierpliwości dodawaiy/ żeby chwała twoia w vściech naszych nie ustała. Zmiłuy się nad nami/ Panie/ zmiłuy się. Wspomoż/ ratuy na dussy y na ciele. Lacnoć wszystko; Bo wiesz y możesz wszystko/ Boże błogosławiony na wieki/ Amen.

LXV.

Wtora.

WSzechmogący Boże/ straszliwego y wielkiego Majestatu Panie/ ktorego wszystkie sądy y sprawy/ acz rozumem ludzkim nie ogarnione/ wszelkiey jednak nagany są całe prożne. Ty rozmaicie y wiele sposobow wiernych swych doświadczasz/ dopuszczaiąc na nich rożne proby y pokuszenia/ nie ku zgubie y upadkowi/ ale żeby słabość sił swoich znaiąc/ o sobie mało/ y iako naskromniey rozumieli/ a żeby przez krzyż y utrapienia wiarą/ miłość/ nadzieią/ stateczność y cierpliwość ich/ tym znacznicy się okazała/ y innym na przykład ku naśladowaniu wystawiona y zalecona była. Niepoślednieysza pokusa/ domowy nieprzyiaciel/ własne ciało nasze/ ktore nam siła niewczasow przynosi y w rożliczne nas affecty y pożądliwości

w wodzi y wprawuje. Swiat/ ktory wszystek we złym położony jest/ y ten nam grzech á marności swe cukrując/ ze wszech miar do złego ustugować / y prawdziwe wyznawce Ewangelicy S. ciężko trapić zwykł. Bogdy błędy / bałwochwalstwo / wymysły ludzkie/ grzechy y zbytki Pismu S. przeciwnestowem Bożym jaśnie przekonywają / y od towarzystwa bałwochwalcow pilnie ustępują / pod takimi zaraz nieprzyjaciele prawdy/ chytrymi swymi praktykami doły kopią/ Zwierzchności na nich podburzają/ onych nie nawidzą/ lżą/ sromocą / prześladują / na gardło / uczciwą sławę/ wolności / y dobra ich tyrańsko następują/ w pokoju im żyć/ y podług sumnienia/ tobie samemu/ Bogu naszemu służyć nie dopuszczają. Nawet y mieyscam / na ktorych się szczera twoja chwała odprawuje nie folgują/ one burzą/ palą/ pustoszą/ y z gruntu je prawie zniszczyć y całe wszędzie znieść usiłuja. Pobudzaj ich do tak srogiego okrucieństwa / bez wszego wątpienia/ on smok wielki/ wąż starodawny/ od początku samego mężoboycá/ y ociec kłamstwa / Dyabeł ktory zwodzi wszystek świat / á jako lew ryczący obchodzi szukając kogoby pożarł / y ktory wszelkimi pokusami naciera jadowicie na wszystkich nas / aby nas przez zdrade y chytrości swe do błędow / grzechow/ rozpaczy/ y ostatniego zginienia przywiodł. Znamy to/ Panie / y szczerze wyznawamy/ że cokolwiek cierpiemy/ dla grzechow naszych/ ktorymi cię często y ciężko obrażamy / słusznie y sprawie-

dliwie

dliwie cierpiemy wſakże jednak/ iżeś jeſt Bog
miłoſierny/ y litoſćiwy/ nierychły do gniewu
á obfity w miłoſierdźiu y w prawdźie/ pokor-
nie proſimy/ o Oycże miłoſierdźia/ á Boże
wſelkiey pociechy/ zmiłuyże ſię nád námi/
odpuść grzechy naſze/ á bądź nam miłoſćiw.
Broń nas ty ſam/ ćieſz/ wſpomagay/ nie do-
puſczaiąc na nas więtſzego pokuſzenia/ niżby
krewkość náſza znieść mogłá. Ciałá naſze
niech będą wdźięcznym przybytkiem/ y miłym
przemieſzkiwaniem. Duchá S. Wykorzeń
z nas wſyſtkie złe żądze/ nierządne myśli/
ſkłonność do grzechu y wſelákich złośći/ á day
z łaſki ſwey/ byſmy przez ćię wyzwoleni bę-
dąc od grzechu/ w nowości żywotá napotym
chodźili/ y ſtáwiáli członki naſze na ſłużbę
ſprawiedliwośći/ z chwałą twą ku poświęce-
niu. Swiátá tego wſelkie marnośći y pożą-
dliwości jego brzydź nam ty ſam miły Panie/
á w pokoju dobrego ſumnienia miłoſćiwie za-
chowáy Wſyſtkie/ gdźieſzkolwiek ſą/ utrapione
kościoła twego członki / á z oſobna dla wy-
znania twey S. prawdy nędzne y żákośnie
ućiśnione więźnie/ ráczſam możnie wyzwolić/
y onych ſkutecznie ucieſzyć y obronić. A je-
ślize ſię twey Boſkiey woli dłużey ich mieć w
utrapieniu podoba/ poſilayże ich ty ſam mo-
cą ſwą z wyſokośći/ y utwirdzay w wierze y
w ſtatecznym Imienia twego S. wyznaniu/
áby krzyż ten cierpliwie znośili/ boy dobry
bojowali / bieg wykonali/ wiárę y ſumnienie
nienaruſzone zachowali / á potym one nie-
zwiędłą koronę ſprawiedliwośći z łaſki twey

na wieki otrzymali. Nas też z więzienia y niewoli grzechow/ y pokus żałosnych/ z łaski swey im daley tym znaczniey uwalniaiąc/ przy pożądaney prawdziwego/ nabożeństwa wolności z chwałą twą S. zatrzymawaiy. Niech Zbory wiernych twych pokoy wpędzie maią/ krzewiąc się y zmacniaiąc w bojaźni twojey y w pociesze Ducha S. W lichych osobach naszych/ nic dopuszczay prawdy nieprzyiaciołom tłumić/ Ewangelicy twojey S. A jeślibyś też kiedy chciał y na nas dopuścić dla swey S. chwały upalenie jakie/ ucisk y prześladowanie/ całe się y dowiernie na twą S. wolą podawamy: tylko ty nam doday potrzebnego ratunku z nieba/ zmacniaiąc umysły nasz w cierpliwości y stateczności/ przy raz poznaney y przyiętey prawdziwey wierze. Od rospaczy też/ y wątpliwości o miłosierdziu twoim można się twą zachowaiy nas. Przymnoż nam prawdziwey wiary/ y nadzieie pewney/ a strwożone grzechami sumnienia nasze/ Duchem swym S. przez nabożne uważanie drogich obietnic twych/ przez modlitwy gorliwe/ y ucżynki dobre skutecznie cieszy y zmacniay. Przyobiecz nas sam w one zupełną zbroie twoie Boską/ abysmy mogli stać przeciwko zasadzkom dyabelskim/ y im dać odpor w on dzień złey/ a wszystko wykonawszy ostać się. Przepaś biodra nasze prawdą/ a obleczy nas w pancerz sprawiedliwości. Day bysmy chodzili w postępowaniu Ewangelicy pokoiu. A nadewszystko/ doday sercam naszym tarcze wiary/ ktorąbysmy mogli wszystkie

tle strzały ogniste onego złośnika Dyabłá zágaśić. Włoż na głowy nasze przykbice zbáwienia. Słowem twoim/ jáko mieczem Duchownym/ po obie stronie ostrym/ day ábysmy wszystkie pokusy nieprzyjaciół naszych wszystkich mężnie rozgromili/ a z nich zwycięstwo y triumf pożądany szczęśliwie odnieśli/ w modlitwie y prożbie ná każdy czás czuiąc/ pod chorągwią JEzusá Chrystusá/ dawcy żywotá/ y Hetmáná niezwyciężonego/ á Poyzrzędnika naszego jedynego/ ktory z tobą Oycze niebieski/ y z Duchem S. żyie y króluje Bog błogosławiony na wieki/ Amen.

LXVI.

Trzecia.

O Obrotliwy Boże/ posilenie ustawaiących/ lekárzu chorych/ pociecho smutnych/ ucieczko opuszczonych/ pomocniku niemocnych/ żywocie umierających/ Boże cierpliwości/ Oycze wszelkiego miłosierdzia/ y wszystkich pociech dawco jedyny. Ty zásmucasz y pocieszasz/ zábijasz y ożywiasz unizasz y wywyższasz/ bijesz z zawiązuiesz rany/ chorobą zkładasz y znowu leczysz á uzdrawiasz/ w wodzisz do grobu y wywodzisz. Czuiem to/ y szczerze z żalem serdecznym wyznawamy/ żesmy ten krzyż/ smutek utrapienie/ plagi y rozpliczne pokuszenia/ ktorymi nas podług woli y upodobania swego Boskiego dotykasz/ grzechámi swoimi sprawiedliwie zasłużyli. Alejednak wspomni sobie/ pokornie prosimy/ na wielkie miłosierdzie twoie/ a na krewkość

y mdłość nąſe. Nie dopuſczay wiecey y dłużey utrapienia/ niżeli my nędzni á grzeſni znieść możemy. Day nam y to utrapienie/ y inne wſzyſtkie nawiedzenia twoje/ jáko Oycowſkie twoje ćwiczenie/ mile przyjąć/ y ćierpliwie znoſić/ á w milczeniu y nadźiejey dobrey ſátunku/ wſpomożenia/ pociechy y pożądánego wybáwienia od ćiebie oczekáwáć y ſkuteczńie doznáć/ przez Páná náſzego Jezuſá Chryſtuſá/ Amen.

LXVII.

Czwarta.

Dźiękowánie zá wybawienie zroznych pokus y utrapienia.

DOyeże miłoſierdźia/ Boże ćierpliwoſći y wſzelkiey/ pociechy/ ktoż poymie ſądy twoje niewybádáne? kto godnie wyſłowi wielkie/ á nieogarnione miłoſierdźie twoje. Ty bijeſz/ y zawiązujeſz rány/ ty choroby nawiedzaſz y uzdrawiaſz/ uniżaſz y wywyżſzaſz záſmucaſz y ćieſzyſz ubożyſz y zbogacaſz/ zabiáſz y ożywiaſz/ dogrobu y ćienia śmierći wprowadzaſz y wyprowadzaſz. Ty grzechy odpuſczaſz/ á gniewu ſwego ná wieki nie chowaſz. Ty śie dawaſz znaleść tym/ ktorzy ćie ſukają/ y do ćiebie śie z wiárą żywą y pokutą prawdźiwą ſczerze náwracáją. Tyś był y nas Boże náſz/ krzyżem y utrapieniem ćieſzkim dotknął/ y zewſząd práwie żalem ſerdecznym á ſmutkiem żałoſnym ogárnął/ podług ſwego S. upodobánia. Ale znając coſmy zá ulepienie/ pámiętając y na to/ żeſmy prochem

śle

ziemie á biedną glinę/ naześ śie użalił/ w smutkus nas zakosnych pocieszył/ w krzyżu poratował/ y ze wszystkiego kłopotu/ y niebespieczeństwá wydźwignąć skutecznie raczył. Owa/ dobrodźieystwo y miłośierdźie twoje poprzedza/ y prowadźi nas/ Pánie/ y ty sam wszystkie sprawy y potrzeby nasze/ koronujesz miłośierdźiem y wielką litośćią swoją. Miłośierny's jest zajiste y litośćiwy Pan/ nierychły do gniewu/ y wielkiego miłośierdźia. Nie według grzechow nászych obchodźiś śie z námi/ ani według nieprawośći odpłacaś nam. Abowiem jako są niebiosa wysokie nad ziemią/ tak iest utwirdzone miłośierdźie twoje nad tymi ktorzy śie ciebie boją. A jako dáleko jest Wschod od Zachodu/ tak daleko oddalikes od nas przestępstwa nasze. Błogosławże kedy duszo naszá PÁnu/ y wszystkie wnętrznośći nasze Imienowi jego S. błogosław duszo naszá PÁnu/ a nie zápomiwáy wszystkich dobrodźieystw jego Niechay błdźie chwalone miłośierdźie Bogá naszego na niebie y na ziemi/ od nas y od wszystkich świętych jego/ od wiekow aż na wieki. Bżyże y napotym podobney y zwykłey dobroći swey á miłośierdźia/ Pánie: A jako ma litość Oćiec nad dźiatkámi/ tak y ty nad námi miey litość/ y nad wszystkimi/ ktorzy śie ciebie boią y pámiętaią na przykázánia twoje/ áby je czynili. Posilay y utwirdzay ty nas sam/ Duchem twym z nieba/ w każdey dobrey sprawie/ y rátuy we wszelkiey potrzebie naszey. Prostuy ścieszki naszé/ á prowadź nas gościńcem sprawiedliwośći/ áż do onych ra-

dości y roskoßy wiekuistych/ w krolestwie niebieskim/ które nam zyskał Syn twoy miły/ á Zbáwiciel naß jedyny/ który z tobą Oycem swym/ y z Duchem S. w jedności Bostwa żyje y króluje/ Bog błogosławiony na wieki/ Amen.

LXVIII.

CZASU WOYNY.

Pierwsza.

WSzechmogący Boże/ Krolu królow/ á nawyżßy Rządco wßystkich Państw y królestw/ który władaß ziemskimi narody/ á woyny sam dopuszczaß y sprawuieß/ według upodobania woli swojey/ którego mocy żadne stworzenie zprzeciwić śie nie może. Tobie właśnie należy karać grzeßniki/ á podnośić upadłe y pokutuiące. Záchowáy y wybaw nas y Oyczyznę náßę/ pokornie cię prośimy/ z rąk y mocy srogich á okrutnych nieprzyiaćioł naßych/ pohamuy ich hardość/ ustrom złość/ rozgrom ich zdrády y chytrości/ abyśmy obroną Boską twoią będąc obronieni od wßelkich niebeßpieczeństw záwßę záchowani byli/ ku wychwalániu naświętßego Imienia twego. O Boże wßelkiey pociechy/ Oycze miłośierdzia/ Páfarzu łaski y wßego błogosławieństwá/ błogosław Krolowi Pánu naßemu y wßystkim Rádom dobrym y sprawom jego/ rządź go Duchem twym przenaświętßym/ także Hetmany jego/ y wßytkie woyská jego Ćwicz y sprawuy serca y ręce ich ku bojowi. W narodzie naßym day zgodę/ jedność/ miłość/ posłußeństwo/ y sprawę dobrą. Rady nie-

przyia-

przyjaciół naszych zamieszay. Day zwycięstwo nad srogim y okrutnym narodem / y ktoryś jest wszego zwycięstwa dawca / a żądni żywota naszego pod szczęśliwym / y długo fortunnym panowaniem Krola Pana naszego á Pomázańcá twego / obdárzuy nas pokojem pożądanym / y błogosławieństwem twym świętym. Spraw to z łáski swey / o Boże náss / przez nadrożną zasługę Syná twego miłego / Pánà y Zbáwicielá naszego jedynego / ktory z tobą y z Duchem S. żyje y krolуje ná wieki wiekow / Amen.

LXIX.

Wtora.

O Boże w sądach twych straszny y groźny / tyś od początku świata na przestępce lekkomyślne Zakonu twojego / wylewał gniew twoy sprawiedliwy / karząc ich wielą rozmaitych plag twoich / áż y woyną y mieczem nieprzyjacielskim krwáwym / ktory jest rozgą popędliwości twojey. Teś y na nas teraz straszną rozgę podniosł / Panie / przywiodszy zdaleka ná nas narod srogi y okrutny / ktory już mieczá swego dobywszy / krew rozlewa nielitościwie / y okrutnie morduje wszystkich ktorych jedno zástać może. Toż my nędzni / y zewsząd strwożeni y utrapieni słysząc / cożkolwiek inszego jedno iż nas / sprawiedliwy Boże podług sprawiedliwych sądow twych / sprawiedliwie karzesz. Tobie / tobiesmy bowiem sámemu zgrzeszyli / y złości przed oczyma twoimi uczynili. Zgrzeszyliśmy / y przewrotnieśmy

my czynili/ niezbożnieśmy śie sprawowali/ od pornymiśmy byli S. woli twojey/ y nie słuchaliśmy sług twoich/ ktorzy mawiali do nas w Imieniu twoim/ y do wszystkiego ludu ziemie/ przetożeś na nas wylał gniew twoy/ y przywiodłeś na nas to wielkie złe/ á karánie twe sprawiedliwe. Wszakże wiedząc/ żeś ty jeśt Oycem miłośierdzia y Bogiem wszelkiey pociechy/ od sprawiedliwości twey/ do wielkiego śie miłośierdzia twego/ dufliwie y pokornie uciekamy. Odpuść Pánie/ odpuść winy y prześtępstwa nasze/ á w gniewie twym sprawiedliwym dla grzechow naszych nie zátracay nas. Wspomni na miłośierdzie twoje/ odwroroć łáskawie rozgę zápalczywości twojey á dziedzictwá twego nie podaway ná łup y pohańbienie nieprzyjaciołkuaszych. W naści zaśiśie nie masz żadney mocy/ przećiw mnośtwu tak wielkiemu/ ktore przyszło ná nas. Nie wiedząc tedy coby czynić/ to nam tylko zostawa/ abyśmy oczy nasze obrocili do ciebie Pana naszego. Powstánje Pánie/ á zmikuy śie nád námi. Zetrzyj moc nieprzyjaciołkośćioła twego/ á rozproś ich w mocnym ramieniu swym/ aby poznali/ iż nie masz innego coby walczył za námi/ jedno ty sam Boże nasz jedyny/ ná wieki błogosławiony/ Amen.

LXX.

Trzecia.

Dźiękowánie zá pokoy/ z prozbą o zachowánie jego náczasy dalsze.

Owielu

O wielki miłośniku y sprawco jedyny wdzięcznego pokoju / Panie Boże nasz, wszechmogący / serdecznie y pokornie dziękujemy ześ nas do tąd y Oyczyznę tę naszę miłą / w pokoju pożądanym / wiłościwie zachować raczył. Niegodnismy tak z naczynego dobrodzieystwa twego. Mnieyszymismy zgoła niż wszystkie zmiłowania y niż wszystka prawda twoja / ktorąś ty uczynił z nami / nieużytecznymi sługami swymi. O niechże ten wielki y bardzo drogi kąsek twey uprzeymości / uważać jako się godzi y chcemy y umiemy / błagając Majestat twoy S. za grzechy nasze prawdziwa pokuta / y z wiary żywey poprawa żywota skuteczna. Niech pokoju tego na chwałę twoję / y na chwalebne obyczajow naszych odnowienie przystoynie zażywamy. Pokarałeś insze narody srogimi woynami / okrutnymi mordami / y nieluściwym krwie Chrześciańskiey rozlewaniem. Z nami się jednak łaskawie obchodzisz / jeszcze nam folgujesz / y nie skwapiasz przeciwko nam z tak straszym sądem swym / z osobliwey prawie dobroci twojey. Nie nasza jaka godność y zasługi / ale szczera łaska twoja / Boże nasz / to sprawuje / za ktorąc powinny pokłon chętnie w duchu uniżonym oddawamy. A przytym zaraz nabożnie y dufliwie prosimy / nie odeymuyże nam y na dalsze czasy tak miłego pokoju / dla niewdzięczności naszey. Schoway nas y całą te nasze Oyczyznę miłą od domowych rozruchow / zamięszania y rozerwania wewnętrznego / od wo-

wojen nieprzyjaciół postronnych y wszelkiego niebespieczeństwa. Natchni Duchem pokoju nawyższe po tobie zwierzchność naszę/ Krolá Pana naszego miłościwego/ y Seratey Korony/ z Państwy do niey należącymi/ day im zdrowie/ y pożyteczne rády y skutek ich szczęśliwy. Niech śie Chrześćianie sámi nád sobą nie pástwią/ y w posmiech śie Pogáństwu nie podawaią. Wstrom niespokoyniki wichrzące/ á całość krolestwá tego tárgáiące/ y krwie prágnące ludźie. O namożnieyszy wszech wiecznych obrońco/ o stroju nasz napewnieyszy/ y wszystkich utrapionych ochłodo jedyna/ zápomniawszy wszystkich/ ktorymiśmy śie przez wszystek wiek życia naszego gniewali/ sprosności grzechow nászych/ záchowayże nas w pokoju miłym zá dni naszych/ ábyśmy y pokoju żyiąc/ y prace wezwánia naszego/ w pokoju dobrego sumnienia z tego świátá zeszły/ do onego niebieskiego pokoju wiecznego dostáć śie szczęśliwie mogli. Co ždarz z łáski swey/ o Boże pokoju/ cierpliwości y wszelkiey pociechy/ dla chwały Imienia twego S. y pożytku kościołá twojego/ przez jedynego Poyśrzednikà y Zbawicielá naszego/ Jezusá Chrystusá/ ktoremu z tobą/ y z Duchem S. niech będźie chwała na wieki/ Amen.

CZASU GLODU, y ZBYTNIEY DROGOSCI.

LXXI.

Pie-

Pierwsza.

WSzechmogący/ miłośierny/ y sprawiedliwy Boże/ Oycze naß niebieski/ ty sam pokarm dawaß wßelkiemu ćiału/ otwieraß ręce twoje/ a náſycaß wßytko co żyje/ według upodobánia twego. Ty pyche mocy złych trußyß y przeſtępce przykazań twych rożnymi plagámi náwiedzaß/ y niebo nad nimi/ jako żelazo/ á źiemię jako miedź wyſtawiaß/ żeby śie wniwecz obrociłá pracá ich/ y źiemiá ich nie wydałá użytku ſwego/ y drzewá źiemie nie podały owocu ſwego. Tyś niekiedy grozik niepoſtußnemu ludowi ſwemu/ żeś miał złamáć laſkę a podporę chleba/ á iż chleb jeść mieli na wagę/ w ſtuſunku/ á jedząc nienájeść śię/ y uwiędnąć w gniewie twym dla grzechow ſwoich. Podobnie y nas teraz dotknęłá ręká twojá Boſka. Skurczeni y zewßąd ścisnieni jeſteſmy niedoſtátkiem pożywienia/ głodem ciężkim/ y wßytkiego wielką barzo drogośćią: Dłużeyś już bowiem ćierpieć nie mogł złego dobr ſwych używania zbytkow/ márnotrawcza/ y rozlicżney niewdzięczności náſzey. Ziemia nawet daley znieść nie mogłá nieprawości náßey/ ani ſłońce wiecey pátrzyć mogło ná rożną ſporſność grzechow naßych. Dla tegoż ſprawiedliwym ſądem twym/ wßyſtkie zgodnie żywioły powſtały na pomſtę przeciwko nam. Owa/ cokolwiek ćierpiemy dlá mnoſtwa przeſtępſtw naßych ſłußnie y ſprawiedliwie ćierpiemy. A wßákżewiedząc żeś ty jeſt Pan miłośierny y litośćiwy/

ściwy/ nierychły do gniewu/ á obfity w miłosierdźiu y w prawdźie/ do ciebie śie w duchu skrußonym/ á sercu unizonym y strapionym/ ktorym nie gárdźiß/ pokornie nawracamy/ y ciebie duskiwie prosimy/ zmiłuy śie nád námi/ odpuść złości naße/ a bądź nam miłościw. Zlituy śie ludu twego ciężkim głodem/ y drogością/ dziwnie zewßąd ściśnionego y znędzonego. W popędliwości twojey nie náciery nà nas/ á w gniewie twoim nie karz nas. Oddal od nas te czásy do pożywienia nader trudne/ á látá żyzne y wesołe przywroć nam. Otworż znowu łaskawie/ otworż prze grzech naß zawárte/ wßechmocną ręke twoję. Tyś rzekł/ tyś Boskim słowem swoim nam obiecáć raczył: ja was noße záraz z żywotá/ y piástuje zaraz od narodzenia. Ja sam was aż do stárości/ y owßem aż do ßędziwości nosić bede. Jam was uczynił/ ja też was wybáwie y opátrowáć bede. Wspomnij/ o PAnie/ na Oycowskie obietnice twoje/ á w tym żałosnym náwiedzeniu twym/ ucieß y podeprzyj nas. Doznawali przedtym Boskiey opatrzności twey/ pod czas głodu/ Zydowie na puście/ Daniel/ Eliaß/ Elizeuß Prorocy/ y inßy. Wßystko stworzenie nawet opatrujeß/ aż y krucżętá młode/ gdy ná cie wołają w niedostátku swym. A dopieroż nie opuścżaß sprawiedliwego/ ani dopuścżaß nasieniu jego żebrać chleba. Owa/ nie maß niedostátku bojącym śie ciebie. Tym/ ktorzy cie ßukają/ Pánie/ nie będźie zchodziło na wßyst-

kim

ſim dobrym. Nieprzebranec ſą y teraz ſkarby niebieſkiey ſzczodrobliwości twey/ áni jeſt ktad ſkurczona ręká twoiá/ ábyś y nas záchować niemogł. Poyrzyj że miłośiernym okiem ſwym ná lud twoy głodem zmorzony/ łáſkę ſwą y zlitowánie pokaż nam. A jeśli maſz wolą dłużey nas mieć y teraz ná próbách ſwych/ Pánie/ ná bacżenie y rozrządzenie twoje Boſkie zpuſzczamy ſię całe/ tylko ty nas niegodnych ſług ſwych do końcá nie opuſzczay/ áni nam day żáłoſnym głodem mizernie umieráć. Odrobiny jeſzcze/ z doſtátkow od ciebie użyczonych zbywáiące/ rozmnoż áyżá máka trochá/ z łáſki y błogoſłáwieńſtwá twego/ w wielki y nieprzebrány doſtátek rozmnożona będźie. Zachowáy nas od wątpliwości y wątpliwości o Boſkiey opátrzności twey/ poſtáy nas krewkich y utwirdzay Duchem ſwym S. żebyſmyć y w tym niedoſtátku wielkim/ by też y o głodźie/ ſtatecznie y nieodmiennie ſercem ſzczyrym ſłużyli/ záchowuiącći wiárę y ſumnienie dobre áż do końcá. Poruſz przytym mocą ſwą z nieb o miłośierdźiá/ ſercá Pánow Chrześciáńſkich/ y wſzyſtkie możnieyſze y bogatſze tego świátá ſtany/ ábyż z doſtátkow ſwych/ ktorych im zbywa/ ktorych częſtokroć z grzechem záżywaią/ bliźnich ſwych ſzczodrobliwie rátowali/ y chlebá ſwego zgłodniałym chętnie użyczáli/ łáſki y błogoſłáwieńſtwa twego Boſkiego uprzeymie wdźięczni będąc. Day przytym duſzy naſzey pokárm on/ ktory nie

ginie

ginie/ uciesz nas słowem twojim/ á dárámi Ducha twego S. napełń nas/ á po śmierci day nam być uczesnikámi krolestwá niebieskiego/ gdźie już żaden głod/ żadna nedzá y niedostátek nie przypadnie / ná wiernych twych. Rácżże to wszystko uczynić dla Jezusá Chrystusá/ Páná y Zbáwicielá nászego/ Amen. Oycze nasz/ etc.

LXXII.

Druga.

Dźiękczynienie zá zniesienie czásow głodnych/ y drogich.

O nie przebrány w dobroczynność/ y dźiwnie báczny na utrapionych/ Boże Oycze nasz niebieski/ dźiękuiemy ć serdecznie/ żeś bedąc rozgniewány ná nas/ odwrocił zápalczywość gniewu twego / uciesyłeś nas / y w wielkiey potrzebie á niedostátku naszym / ktorymesmy do tąd zakosnie ścisnieni y zasmuceni byli/ łáskawieś nas wysłuchał/ y czásys nam pożądane dobrodźiwie znowu przywrocić raczył. Bchowayże nas/ miły Panie zebysmy tey wielkiey łáski twey źle nie zażywáli/ w bogactwách niepewnych nadźieie nie pokładali/ áni ich na zbytek marny / y pogrążenie bliźnich naszych wysoko o sobie rozumiejąc/ nigdy nie obracali. Tak w prawdźie czynić zwykli synowie ciemności wieku tego/ mowiąc: Podźmyż/ á ochotnie záżywaymy tego co mamy/ żaden z nas niech nie opuszcza rozpusty naszey / wszędy zostawiaymy znaki wesela. Abowiem to jest los/ to czásłká nasza. Bciśnimy ubogiego spra-

wied-

wiedliwego/ gdyż nam jest niepożyteczny. Duszo/ maß wiele dobr złożonych na wiele lat odpoczyńże/ jedz/ pij/ bądź dobrey myśli/ ale nas ty uchoway/ o miłosierny Boże/ takowego błędu y zaślepienia w złości. Niech nigdy/ yw nawiętßym szczęściu y obfitości niezapominamy na cię Pana Boga swego/ ktory nam wßystkiego obfície ku używaniu dodawaß. Niechći powinna wdzięczność z wiary żywey chętnie wßelkiego czasu oddawamy/ gotowi będąc y wßystko/ co z łaski twey mamy/ opuścić/ dla chwały naświętßego Imienia twego. Niech wiernym stugom twoim/ y wßystkim bliźnim naßym/ rądnku naßego potrzebuiącym dobr nam do kßsunku powierzonych/ ochotnie udzielamy. Abowiem śie ty w takowych dobroczynności y udzielania ofiarach kochaß / o Boże naß. Niech będźiemy bogatymi w uczynki dobre/ w wierze prawdźiwą/ w miłość uprzeymą/ w wspokoyne sumnienie y w nadźieje nieśmiertelności/ skarbiąc sami sobie grunt dobry na przyßły czas/ abyśmy z osobliwego daru twego/ dostawili wiecznego żywotá/ w Chrystusie Jezuśie Panu naßym/ ktory z tobą/ y z Duchem S. żyje y kroluje na wiekí/ Amen.

Czasu Morowego Powietrza.

LXXIII.

Pierwsza.

O Boże/ ktory w radach swoich nigdy nie błądzisz/ y cokolwiek czynisz/ dobre to wszytko/ dobre y bez nagany przestawne miedzy nami rąk twoich dzieła/ znaczne y nawiedzenie/ z ktorych jedne nad zasługi nasze z miłosierdzia twego/ drugie z sprawiedliwości/ dla przewinienia naszego pochodzą. Niemasz/ Panie/ niemasz nic/ czegobyś ty nie sprawił. Ty czynisz światłość/ y stwarzasz ciemności/ ty sprawujesz pokoy/ y stwarzasz złe. O Boże zbawienia naszego/ co do siebie jawnie widzimy/ y w czym nas sumnienia nasze przeświadczają/ do tego się y na twoje S. chwałe/ a twarzy naszych zawstydzenie/ chętnie y teraz przyznawamy. Ciężkiey plagi morowey/ ktorey z zasługami naszymi w zagniewaniu twoim doznawamy/ grzechy nasze własną przyczyną/ te/ te/ ach niestety! twoje Oycowskiey miłości pełne serce/ od nas odwrociły: Te ciebie łaskawego Oyca w sędziego surowego nam odmieniły/ te miedzy nami y toba rozdział uczyniły y do nie odzałowanego rozwodu przywiodły/ te z ukochanych synow twoich/ wyrodkami nas poczyniły. Zgrzeszyliśmy/ o strożu ludzki/ coż czynić mamy? Oto do nog twoich porzuceni grzesznicy/ a studzy nieużytecznie z kości swe uprzeymie wyznawamy/ one serdecznie opłakujemy/ o ich odpuszczenie dla wnetrzności miłosierdzia twego dufliwie y pokornie prosimy. Bądź się śmiertelney przygody/ ulituy się zakosney zguby naszey. Rzuć jako mynsztuk słowo twoje na Anioła ktory nas

trafi

traci/ hamuy gniew rozpuszczony/ zachoway miecz swoy wyciągniony/ zkoż z łuku tegiego strzały zahartowane/ ściekiere od korzenia drzewá odeym/ posolguy troche/ abysmy co ochłody y posiłku uczuli. Przyjmi nas w łáske/ niech śie náciesemy skutkiem słowá twojego/ ktore nas w tym upewnia/ żeś ty jest ktory rániss y leczysz/ zabijasz y ożywiasz. Zdawnáś ty dobry Pánie/ y zrzod te mamy nadzieje niewątpliwą/ żeś też prętki do pokázowania miłosierdzia. Nie nowina tobie/ Oycze náss niebieski/ ubiwszy pogłáskáć/ zasmuciwszy pocieszyć/ rozgniwiwszy do śiebie łáskáwie przygárnąć y przytulić. Mamy stąd nadzieje/ y mocnie wierzymy/ że to nieszczeście przytomne/ ábo śie nas nie tknie y przybytkow nászych/ ábo wrychle za łáską twoją moc strácí/ y cále ustánie. Wszakże byś nas/ Pánie/ zaraz y zabić chciał/ przecie my w tobie ufáć na wieki nie przestaniemy. Choćbysmy też chodzili w dolinie ćienia śmierći/ nie będziemy śie bali złego. Albowiemeś ty z námi/ y będzieś na wieki wieczne/ Amen.

LXXIV.

Wtora:

PAnie Boże wielki y strászny/ nieba/ ziemie/ powietrza/ żywiołow/ ludzi/ y wszystkiego stworzenia nawyższy Rządco/ ktory grzechy rodzicow w trzecim y w czwartym pokoleniu karzesz/ a czynisz miłosierdzie nad tysiącmi tych/ ktorzy cie miłuią y strzegą przykazania twego. Zgrzeszyliśmy/ y przewrot

wrotnieſmy/ czynili/ y niezbożnymiſmy śie/ grzeßne grzeßnych rodzicow dzieci/ ſtali. Nie używaliſmy ſłowá twego y Swiątośći zbawiennych przyſtoynie/ y częſtokrocieſmy ich lekkomyślnie zaniedbywali/ nie uważaliſmy czaſu przyjemnego/ y dni drogich zbáwienia/ gárdźiliſmy weſelem niebieſkim/ na ktoreś nas wzywać raczył. Dobrż łáſki twey nam użyczonych/ nie ná chwałę twoję/ ále ná zbytki wßelákie/ nápyche/ y wzgárde bliżnych náßych/ á podczás y na zabobony źleſmy y z grzechem wielkim używáli/ y oneſmy marnie utracali. A w tymeſmy śie nie dali pohámować poſłom twoim/ czuiącym nad duſzámi náßemi/ ktorzy mawiali do nas w Imieniu twoim/ ániſmy śie dáli ująć zwierzchności náßey oſtrym zákazom/ ni kazniom ich áni twemu łáſkawemu nas náwiedzeniu. Wiec śie też już gniew twoy ſprawiedliwy zapalił przeciwko nam/ y práwie gwałtem walą śie na nas one plagi twoje/ ktorymiś ſwawolnym y upornym przeſtępcom mandatow twojich/ zágroził przez Moyżeßá/ Proroki/ y inne ſługi twoje w Piśmiech S. naſtępuje już na nas y ſtráßna morowa zaráza. Trapi nas náwet złe ſumnienie/ żeſmy ſobie ſámi oſtátniey zguby/ y wieczńego zatracenia przyczyną. Ale/ o miłośierny Oycze/ ktory nie chceß śmierći niepobożnego/ ále żeby śie odwrocił niepobożny od drogi ſwojey á żył. Oto my ſądem twojim przeráżeni będąc/ w ſkruße ſerdecznej/ z záwſtydzeniem twarży naßey do ćiebie śie náwracamy/ y pokor-

pokornie prośimy/ zmiłuy śie Oyczę świety
Ná Páná náßego JEzusá Chryßusá. Zmi-
łuy śie Boże nád námi grzeßnymi/ á bádź
nam dźiatkom swym/ do nog twych naświeta
ßych przypadáiącym/ miłośćiw. Ochłodź mi-
łośierdźiem twoiim od postrzałow ogniśtych
twoiich goraczkami morowymi zápalonych/
leśnigących/ w głowę zachodzących/ żałośnie
straßnie ßtekaiących y konaiących/ sąśiadow
naßych dáłßych y bliżßych. Wżakuyże śie ich
ratuyże ich w tak wielkiey potrzebie/ á w
nich y nas raczż miłośćiwie ucießyć. O mi-
łośniku rodzaiu ludzkiego/ ßkłoń ußy/ przy-
puść do serca swojego Oycowßkiego wzdycha-
nia/ kánia/ płacz/ y niebioßá przenikaiące
lámenty y narzekánia/ w nędzy y w ßerdecz-
nym żalu zoßtawionych wdow/ śierot y niemo-
ząteł mizernych/ á raczż śie ich sam ßkutecznie
podeymć/ y nimi śie opiekáć. Rozßtaw też iuż
Aniołowi przeßtáć nißczyć dźiedźictwá two-
iego. Miey litość nád glinę/ ktorą/ ulepiłeś
ręce twoie; bo cię umarli nie będą chwalili/
ani ći/ co zßtępuią do grobu/ ale żywi wyßta-
wiać cię będą ná wiekí. Podług obietnic
twych/ wyßłuchayże nas. Od ßtrachu noc-
nego/ od ßtrzały lataiącey y iadowitey zárazy
powietrza morowego wybaw nas. Niech nas
nie potyka nic złego/ ani plagá niech śie nie
przybliża do mießkania naßego. Pierzem oc-
rzności swey Boßkiey okryi nas/ a pod
skrzydłámi ćienia twojego zachoway nas. An-
ßiołom swym przykaż/ żeby nas ßtrzegli ná dro
gach naßych. Ciebie/ Boże naß/ wzywamy/

wysłuchay nas. Bądź z námi w utrapieniu/ uwielb/ wyrwi/ y zbáwienem swym ucieß nás. Ochroniłeś niekiedy Dawidá pod czás morowego powietrzá/ uleczyłeś wrzod Ezechiaßow śmiertelny. Ochroń że y teraz Pomázańcá twego/ Krolá/ Páná naßego. Ochroń Oyczyzny miłey/ Senátu/ y Rycerstwa Páńskich/ Zwierzchności y Obywatelow mieyscá tego/ wßystkiego Chrześciáństwa. Racz nam/ Pánie Zastępow/ zostáwić nasienie y ostátki/ byśmy śie nie stali/ jáko wßczat znißczona Sodomá y Gomorrá. A osobliwie obwárуy te y zátrzymaway/ ktore znaß być potrzebne ludowi twojemu/ aby chwałá twojá w kościołách/ szkołách y w domach Chrześciáńskich nie ustáwałá/ aż do onego sądu ostatecznego. A jeślibyś też niektore z nas/ lub dla pokárania grzechow/ lub dla prożnych do nieba przenośin/ pod morowy mieć naznáczyć ráczył/ ulecz że nas wprzod od zadowitey y śmiertelney zárazy grzechowych/ oczyść dußę naßę/ wiárу y cierpliwość nam káżdawie przymnażay. A zatym czyń już z námi dziátkami swoymi co ráczysz/ na twoje śie świętá wolá y rozrządzenie Bożkie całey dowiernie spuszczamy/ pewni tego będąc/ że sprawiedliwy/ jakąßkolwiek śmiercią zachwycony będzie/ w pokoju śie dostánie do ochłody y do rekú twojich Bożkich/ z ktorych nas nikt nie wydrze na wiek. Przybywayże nam z pośłkiem prawice Bożkiey twojey/ przybyway z poczty świętych Anjołow twojich na ostátnią godzinę

naßą

naße/ á skrociwßy ciężsnych boleści/ y wyßawiwßy od wßystkiego złego/ w wierze prawdźiwey/ w nadźiei niewątpliwey/ w dobrym á spokoynym sumnieniu/ bierz nas szczęśliwie do śiebie/ ábyśmy w doskonałości duß/ á potym w uwielbieniu ciał/ ćiebie w Troycy S. jedyny Panie/ Boże naß/ Oyćze/ Synu/ y Duchu Swięty/ ćzćili y chwalili/ ze wßystkimi chwalcami twojimi/ ná wieki wiekow/ Amen.

LXXV.

Trźecia.

Dźiękowánie za Uśmierżenie Morowego Powietrża.

Wiecznie żywy/ wßystkich żyiących żywocie/ y umarłych obżywićielu doskonały/ jedyna pociecho y ućieczko naßá/ od wiekow na wieki/ PAnie Boże naß/ dźiękuiemy śerdecznie/ żeś nas przez straż Anjołow ś. twojich od straßney plagi morowego powietrża prawie cudownie áż do tąd záchował/ y żeś już ogień zapalczywośći twojey łáskáwie uśmierżyć raczył. Nie naßá to jáka zaßługá/ ale twoja ßczera dobroć wßystko prawiká. Ták że prawdźiwie w sercach naßych śpiewáć z Psalmiśtą możemy: Ten/ ktory mießka w ochronie nawyższego/ w ćieniu wßechmogącego przebywáć będźie. Rzećemy Pánu nadźieja naßa/ y zamek naß/ Bog naß/ w nim nadźieie mieć będźiemy. On bowiem záiiśie wy-

wybawia nas z śidła łowczego / y z powietrza najádowitßego. Bądźże na wieki pochwalony wielki Boże naß / żeś nam aż do tego czasu pofolgował / y od zarazy ś nas morowey jadowitey miłośćiwie uchował rzeczył. Nie jesteśmy lepßymi nad te / ktorzy wźiął przed nami od oczu naßych. Owßem jeśli śie nie uznámy wßyscy / także poginiemy. Ale ty Panie cierpliwie czekaß naßey poprawy y obaczenia. Zachowayże nas uporu niewdzięczności / żebyśmy sami sobie nie stali gniewu / na dzień gniewu / y objawienia sprawiedliwego sądu twojego: Raczey nam day / pokornie cie prośimy / żebyśmy już nie sobie y grzechom / ale tobie Bogu naßemu żywi byli / y tobie sámemu w wierze prawdziwey w nowym rodzie / w gorącym nabożeństwie w pobożności / w trzeźwości / w świętobliwości / y we wßelkiey sprawiedliwości po wßystkie dni żywota naßego / duchem pokajac / ochotnie stużyli. Spraw y to w nas z łáski swey miłky / Panie / żebyśmyć z Pasterzami Zborow twojich / y z Zwierzchnością naßą / wßyscy wielcy y mali z osobna / y w społeczności chwalcow twych Zgromádzeniu nabożnie serdecznie dziękowali / á to co nam rostaje jeß za twoim wspomożeniem gorliwie jak napilniey czynili / śpiewaiąc śi na ziemi / a potym w onym nowym niebieskim Jeruzalemie / z Anjoły y ze wßystkimi wybranymi twojimi / Swiety / Swiety / Swiety Panie Boże Zastępow / pełna jest ziemia / pełna

ne niebiosa chwały twojey/ teraz y na wieky
Amen.

CZASU NIEPOGOD CZESTYCH, Y POWODZI GWALTOWNYCH,

LXXXVI.

O Boże wielmożny w sprawách swych/ y
straßny z świętych przybytkow twych.
Ty głosem swym zbieraß wielkość wod na
niebie/ y wywodźiß mgły z krajow ziemie.
Ty błyskawice z deßczem przywodziß/ y
wzbudzaß wiátry z skarbow swoich. Ty
wzrußaß kiedy chceß burze ná obłokách/ y
ciemnymi chmurámi zaßkaniaß świátłość.
Tyś granice położył wodam/ á gdy raczyß
one z nieba lejeß/ czego nikt z stworzenia
zawściągnąć y uspokoić nie może. Doznał
straßnych sądow twych on pierwßy świat/
ktoryś dla grzechow rozlicznych w gniewie
twym sprawiedliwym sprawiedliwie poká-
zał. Y nam niegodnym dźiatkam twym te
uráźnieyße częste niepogody/ deßcze gwał-
towne y ßkodliwe powodźi/ ktore nam ná-
lepiey urodzaju pożądanego odeymuja/ ja-
wnym sa karániem twym zá złości naße/
y przestępstwa świętych przykazań twoich.
Zá ktore z serca żałujemy/ y z nich śie to-
bie sámemu winnymi pokornie dawamy/
miłowánia cierpliwie wyglądając. Lácz-
nyć/ o Boże naß/ uzdrowić/ bo wieß/ znaß y

jeſt wſzystko. Zmiłuyże ſie/ dufliwie cie/ prośimy/ nad nami/ przebacz złości y mnoſtwá grzechow naſzych/ a bądź nam miłościw. Wźmierz z łáſki ſwey tak długie y ciężkie niepogody/ deſcze nieuſtawaiące zahamuy/ obłoki chmurne rozpądź/ Boſką moca twoią Weſel nas pogodą yożądaną/ y wdzięczną ſłoneczną świątłością wrychle ucieſz nas. Rozgrzey y oſuſz przemokłą ziemie ciepłemy promieńmi ſłońcá gorącego/ á pożytki z ziemie pochodzące day nam zebráć ſzczęśliwie/ y onych zażywáć w dobrym zdrowiu/ w ſumnieniu weſołym/ w pokoju y w błogoſławieńſtwie twym S. O Oycże miłoſierdźia á Boże wſzelkiey pociechy/ wyſłuchay nas. Niech y niewiernicy obaczą/ żeś ty ſam jeſt Bog naſz/ ktory pokazuieſz miłoſierdźie ludowi ſwojemu. Nie opuśćiłeś Noego czáſu potopu/ y innych wiernych chwáłcow czáſu niepogod żakoſnych/ y nas dźiátek ſwych pouſzłych nie ráczy opuſzczáć y wiecznie zayomnáć. A my od plag twych ſtraſznych uwolnieni/ y z dáru twego wſzelkich dobr ſzczodrobliwie nabáwieni/ bedźiemyć po wſzyſtkie dni żywotá naſzego w ſprawiedliwości beſpiecznie ſłużyli/ y moc mądrość y dobroć twoie ſercy y uſty naſzymi wyſtawiali/ na wieki wieczne/ Amen.

CZASU GRZMOTOW, GRADOW, WICHROW, LYSKANIA Y GROMOW PIORUNOWYCH.

LXXVII

LXXVII.

O PANie Boże naß/ Boże Bogow/ y Panie Pánow/ Boże wielki/ możny y groźny. Obłok y ćiemność w koło ćiebie/ spráwiedliwość y sąd gruntem stolice twojey. Ogień idźie przed obliczem twojim/ a zapala wokoło nieprzyjaćioły twoje. Tyś/ Panie/ zaśćlepił na wodach pákarce swoje/ y miasto wozow używaß obłokow/ y przechodźiß ćie na skrzydłách wiatrowych. Ty ćżyniß posłáńcami swymi Duchy/ á sługi swe ogniem pałáiącym. Ty z gory niebieskiey zyußezaß grady/ pioruny y strzały swe tám y sám biegaiąc. Twoiec grzmienie huczy po obłokach/ á błyskáwice oświecaią okrąg świata. Ziemiá ćie wzrußa y krześie na gromienie twoie. Głos twoy Páński mocny/ głos Páński wielmożny. Głos Páński deßcze leje. Bog chwalebny wzbudza gromy. Pan nad wodámi wielkimi. Głos Páński Cedry Libáńskie łámie/ gory przewraca. Głos Páński ogniśty płomień krzeße. Ná głos Páński łánie z bolem rodzą/ y láśy z drzew obnażone bywaią. Ogień/ grad/ śnieg/ mgliste páry/ y wiátr gwałtowny/ wykonywaią roskazánie twoie/ ktore ty zátrzymawaß na dźień ućisku/ ná dźień bitwy y woyny. Owo/ tyś Pan nawyżßy nad wßystkimi/ krolujący od wiekow na wieki. Nád ßum wielkich wod/ nad potężne morskie wały mocnieyßyś ty jest/ Pan naß na wysokośći. Ktoż śie tedy przed straßnym á sprawiedli-

wym sądem twoim osłoń Boże? Prętkoby nas w popędliwości gniewu swego zetrzeć/ i z nas sobie sprawiedliwość uczynić mógł. Ale/ żeś ty jest miłośierny/ łaskawy y długo cierpliwy/ odpuść nam grzechy nasze/ potrzebnie cię prosimy/ odwroć gniew twoy/ a w popędliwości swey nie zatracay nas. Wspomni żeśmy ciałem/ a prętko ginącym wiatrem y parą. Wylyi gniew twoy na Pogany/ ktorzy cię nie znaią/ y na krolestwa ktore Imienia twego nie wzywaią. Ale miłośierdziem swym prętko uprzedź nas. Powściągnij te grzmoty ogromne/ wichry y łyskania straszne/ grady y pioruny szkodliwe/ a ostrzeż wszelakich y plag twych sprawiedliwych ochroń nas. O Boże zbawienia naszego wspomoż y wyrwi nas/ a bądź miłościw niepráwościam naszym/ dla chwały Imienia twego świętego y na wieki błogosławionego/ Amen.

CZASU WIELKIEY SUSZY.

LXXVIII.

O Wszechmogący/ sprawiedliwy y miłośierny Boże/ ty sam w mocy swey masz skarby nieba y ziemie/ ktorymi szafuiesz iakoć się podoba. Srogie pioruny/ straszne łyskawice/ susze przerażliwe/ obłoki pochmurne/ powodzi gwałtowne/ wichry przykre/ słońce jasne/ y czasy pogodne/ wkanie/ to sługom twoim/ gotowi zawsze y na skinienie twoje. Tych używaß przeciw złym y dobrym/ żeby ci łaskę/ owi Boską moc twoią

używß

uznawali. Dopuścikeś niekiedy na lud twoy ſuſſa/ rdze/ robactwá y złe urodzaje/ nie z inſzey przyczyny/ jedno dla grzechow rozliczných. Skuſznie y nas teraz kaſtki twey niewdzięcznych/ takaż plaga rozliczne dotykaſz. Zawarkeś y ziemie/ y ſtaká ście jáko żelázna/ żeby nie wydała urodzaju pożądanego. Suſzy zgołá gwałtowney/ przykrey gorącośći/ ſrogiego upalenia/ y inſzych ſtraſznych/ ſprawiedliwych jednak/ ſądow twych doznawamy. O Pánie ktory wieſz y znaſz niepráwośći naſze/ dla Imienia twego zmiłuy śie nad nami. Wielkieć ſą przeſtępſtwa náſze. Tobieſmy zgrzeſzyli/ złość y niepráwośćieſmy przed toba uczynili. Ty jednák pokornie ćie proſimy/ użal śie nas zaſmuconych y wſzyſtkiego utrapionego ſtworzenia twojego/ dla złośći naſzych. Odpuść przeſtępſtwa náſze/ y karanie grzechami záſłużone oddal od nas. O Boże zbawienia naſzego/ nadziejo naſzá/ y wybáwicielu czaſu utrapienia/ bądź nam miłośćiw. Otworz okná niebieſkie/ ſpuść nam z obłokow deſzcz pożądany/ pokrop y odwilż ziemie zeſchłą y upragnioną/ y ogniem ſkonecznym gwałtownie upaloną. Rozweſel nas wdzięczna roſa niebieſka/ ochłodź powietrze ciężką gorącośćią wyſuſzone/ obżyw trawę y urodzaje na polach zwiędłe y zagorzałe/ doday im jędrnośći przez odwilżenie deſzczem potrzebnym. Ty to ſam sprawić możeſz/ o Boże naſz. Ty bowiem ſuchą na wiedzaſz y odwilżaſz ziemię/ gotujeſz ſam

zboża/ y grunty uprawiaß. Ty zágony ziemie nápawaß/ brozdy jey odwilżaß/ dżdżámi ją odmiękczaß/ y urodzajom jey błogosławiß. Koronuješ wßystek rok dobrocią twoją/ á ścieżki twoje opływają tłuszczą. Strzypiaß páßliwiska na puszczach/ págorki radością opáßuješ. Przyodziewaß pola stádami owiec/ á doliny zbożem okrywaß. Ztąd wykrzykánie y chwały twey wystáwiamy zewßąd rośćie. Náßyćże y nas pożądanymi dobrámi domu twego Bżyć nam dobrego urodzáju/ ktoregobyßmy przy zdrowiu y pokoju zażyć mogli pomiernie/ jáko przyßłoßnie ná pysze y zbytek/ w oczách twojich przemierzky/ ále ná chwałę twoję S. y ná swą własną potrzebę/ y pożytek bliźnich naßych. Ráczy serca náße zmiękczyć y odwilżyć zbawienną roßą słowá twego y dżdżem nieprzepłáconym Ducha twego S. ábyßmy dobrodżieyßtwámi twymi hoynie uráczeni będąc ciebie chwálili/ y tobie wiernie służyli ná wieki wieczne. Wyßłuchałeś niekiedy wßußy wielkiey Proroká Eliaßá/ y nas w podobney potrzebie podług obietnic swych zdawná uczynionych ráczmiłośćiwie wyßłuchać/ Boże Oyćze náß niebießki/ przez Synáá twego miłego/ á Zbáwiciela naßego JEzußá Chrystußá/ z ktorym wespoł y z Duchem S. żyjeß y krolujeß Bog błogosławiony na wieki/

Amen.

DZIE.

DZIENKOWANIE PO GWALTOWNYCH NIEPOGODACH, ZA POGODĘ,

Item,

PO WIELKIEY SUSZEY, ZA DESZCZ,

LXXIX.

WIernyś jeśt/ y prawdomowny w obietnicach swych Boże/ rzekłeś/ Wzyway mię w dzień utrapienia/ tedy cię wyrwę/ á ty mię uwielbisz. Y zásię: Będzie mię wzywał/ á wysłucham go/ Ja z nim będę w utrapieniu/ wyrwę go/ y uwielbię go y okażę mu zbáwienie moje. Jáciś słowo twe. Tyś Panie/ ucieczká ubogiemu/ uczeczká czásu uciśku. Nie opuszczaś tych/ ktorzy cię szukają. W tobie nádzieje mieli Oycowie náśzy/ á wybawiłeś je. Do ciebie wołali á wybawieni są/ w tobie nadzieje mieli á nie byli pohańbieni. Y namieś się ozwać raczył/ pierwey niżeśmy záwołali/ jeszcześmy mowili/ jeszcześmy potrzeby swe w utrapieniu przed tobą do wiernie przedkładali/ á tyś nas wysłuchał. Mieyże cześć miey wieczną chwałę/ wiecznie chwalebny Boże zá to/ żeś w wielkiey potrzebie naszey wzdychania serdeczne/ y rzewliwe prożby náśe miłośćiwie wysłuchał/ Żeś uśmierzył y łáskawie pohámował gwałtowne deszcze/ niepogody/ y na powietrzu strászne bárzo trwogi/ Żeś nas słońcem pożądánym rozweselił-

y o/u-

y osuszyk ziemie y pożytki/ ktore z siebie wydaje (Ziemie upragnioną/ y urodzaje zagorzałe potrzebnym deszczem ochłodzik/ y obżywik.) Niechayże Oycowskiey łaski twojey wdzięcznymi bedziemy/ y darow twych dobrze á przyszłoy nieużywamy/ tobie wiernie służymy/ y Imie twe S. za odebrane dobrodzieystwá/ cześnie y wiecznie chwalemy/ Amen.

POKUTNE.

LXXX.

Pierwsza.

PAnie w popędliwości twojey nie nácierpray na nas/ á w gniewie twoim nie karz nas. Zmiłuy sie nad nami Panie/ boć dusza naszá barzo jest strwożona. Strzały twe utknęły w nas/ á ręká twoja dolega nas. Niepráwości nasze przycisnęły głowy nasze/ jako brzemie ciężkie obciążyły nas. Nawroć sie Panie/ wyrwi y uzdrow dusze nasze/ wybaw nas dla miłosierdzia twego: Abowiem w śmierci niemasz pamiątki o tobie/ á w grobie ktoż cie wyznawać y chwalić będzie? Ty podprzysięgą twierdzisz rzeczyż/ iż sie nie kochasz/ ani chcesz śmierci niepobożnego/ ale żeby sie odwrocił niepobożny od złych drog swojich á żył. Ty upadłych a w grzech zá wiedzionych/ jako obłąkaney owieczki szukasz/ á znalazłszy do owczárnie twoiego mile ich przywodzisz y oddawasz. Ty/ pominawszy ofiary ſtarozakonne/ ducha skruszonego/ á serca uniżonego y stra-

pione

plonego od nas wygladaß/ y one zá ofiárę tobie miłą wdzięcznie przyjmuieß. Ty ubogich w duchu/ zasmuconych/ sprawiedliwości łáknących y prágnących/ zpracowanych/ obciążonych/ y lekárzá w chorobie dußney potrzebuiących/ wßystkich zgołá do śiebie y do pokuty ś. wzywaß/ y onych skutecznie cießyß/ ratuieß y błogosławiß. Ty nákoniec w duchu y w prawdzie ciebie chwalących łáskáwie przyjmuieß/ y wysłuchywaß. O Oycze miłosierdzia/ a Boże wßelkiey pociechy/ dayże y nam nieużytecznym sługom swym duchá skruchy/ y żalu serdecznego/ żebysmy z Dawidem z Manasessem/ z Piotrem/ z Maryą Magdaleną/ z łotrem na krzyżu wißącym/ z synem onym marnotratnym/ z jáwnogrzeßnikiem/ y z inßymi prawdźiwie pokutuiącymi/ grzechy swe rozliczne szczerze znali/ y wyznawali/ za nie serdecznie żałowali/ y do ciebie śię w wierze żywey y w pokućie S. uprzeymie nawrocili. A zatym z szczerego á nieprzebranego miłosierdzia twego/ we krwi drogiey Jezusá Chrystusá/ Zbáwiciełá náßego jedynego/ grzechow odpuszczenia/ y o łáskę twey á dziedzictwie wiecznego żywotá/ w spokoynym sumnieniu upewnienia dostąpiwßy/ day/ prośimy cię/ żebysmy stárego człowieká/ y z pożądliwościámi jego z śiebie zkożyli/ w nowości żywota naßego wiernie służyli/ ciebie godnie chwalili/ y z tobą mießkali ná wieki wieczne/ Amen.

LXXXI.

Wtora.

Spo-

Spowiedź / ábo wyznánie grzechow.

My nedzni á grzeßni ludźie / ſpowiadamy śie tobie Pánu Bogu wßemogącemu / Oycu naßemu niebieſkiemu / z naßych wßyſtkich grzechow / ktorycheſmy śie dopuścili od młodości naßey aż do tey godźiny: Żeſmy zgrzeßyli jawnie y táiemnie / przeſtępuiąc dźieśięcioro twoie przykazanie / ktore śie w tych dwu zamyka / żeſmy ćiebie Pana Bogá ſwego nie miłowali ze wßytkiego ſerca ſwego ze wßyſtkich śił naßych / á bliźniego náßego / nie tak jako ſamych śiebie. Tżego nam ſerdecznie żal / y tego śie ſpowiadamy / y inßych grzechow / ktoreſmy popełnili uczynkiem / przemowieniem / pomyśleniem / ktor grzechy lepiey ty / Panie / wieß na nas / aniżeli my one pamiętać y wyliczáć możemy. Ale nie wątpiemy nic w miłośierdźiu twoim / y prośimy ſobie na pomoc Pana naßego JEzuſa Chryſtuſá / áby śie on zá nami raczył przyczynić do ćiebie Oycá ſwego / ábyś nas nie raczył ſądźić podług złośći naßych ćießkich / ale według ſwego wielkiego niewymownego y nieſkończonego miłośierdźia. Raczże weyrzeć na nas ludźie grzeßne / ktorzy do ćiebie wołamy w nadźieie obietnice twey / y zaſługi Syna twego miłego JEzuſá Chryſtuſá / Oycze naß ktory jeſteś / etc.

LXXXII.

Trzecia.

O Miłośćiwy / łaſkawy á dobrotliwy

Oyá

Oycze naß/ tyś nam raczył dać on drogi dar Syna twego miłego/ w upominku y w przymierzu wiecznym/ y tegoś dla nas na okrutną śmierć wydać sprawuiąc naße zbawienie/ ale my niegodni ten dar niebieski zacny tetce poważamy/ y ciebie Oycze naß/ y twego dobrodźieyſtwá zapomniawßy grzechami obrażamy/ Co na śie zeznać muśimy/ dla ktorych niegodniſmy patrzyć w niebo ſtolice twoiey/ niegodniſmy śie zwać dźiatkami twoimi/ bo na ſobie wiecey mamy grzechow/ niżeli w morzu piaſku. A przetoż Oycze miłośierny/ Oycze PAna naßego JEzuſa/ tobie śie z grzechow naßych wiadomych y niewiadomych ſpowiadamy/ ktore ty ſam lepiey wieß y znaß/ á niżeli śie ich umiemy ſpowiadać y one wyliczać. A tak/ Oycze naß łaſkáwy/ prośimy cie pokornie/ dla miłośierdźia twego weyrzyż na nas/ á z miłuy śie nad nami/ racz nam złości odpuścić/ miłośierdźiem ie ſwoim otrzeć y onych zapomnieć. Wſpomni/ miły PAnie/ na obietnice y przyśięgi twoie/ wßak ty nie pożądaß śmierći grzeßnego człowieká/ ale aby śie nawrocił do ciebie Pana Bogá ſwojego/ prawdźiwym ſercem: Otoż śie dó ciebie nawracamy/ z grzechow ſwych winnymi śie dawamy tobie ſámemu/ bo też tobie ſámemu grzeßnymi/ y przed twymi oczyma/ ciebie śie nie wſtydaiąc/ złość płodźimy. Bądźże miłośćiw grzechom naßym/ tobieć jeſt chwałá/ á twarzy naßey zawſtydzenie. Nie odrzucay nas od śiebie dla ſproſności grzechow naßych.

naßych. Odwroć gniew twoy od nas/ jako od dziatek swoich. Weyrzy na uniżenie nasße/ uslyß modlitwy naße/ otworz oczy swe/ á badź nam miłościw/ oświeć oblicze swe nad kościołem swoim/ á racz nas obdarować Duchem twoim świetym/ aby nas rządził/ y uczył woli twojey S. Bożyńże to nie dla nas bośmy tego sami z siebie niegodni/ anic tego odsłużyć niemożemy/ ale sam dla siebie/ y dla Syna twego Jezusá Chrystusá/ Pana y Zbawiciela naßego/ jedynego/ ktoremu z tobą y z Duchem świetym niech będzie cześć y chwałá na wieki wiekow/ Amen. Oyczę naß/ etc.

LXXXIII.

Czwarta.

O PAnie/ Sędzio serc myśli y uczynkow naßych/ przed tobą/ ktoryś jest wßechmogący/ wyznawamy/ jeśmy barzo źli á grzeßni ludźie/ tak że w nas nic niemaß/ jedno wieki niedostatek/ dla skażoney natury naßey/ ktora zawżdy grzechowi przyzwala/ á przeciwna jest twojey świetey woli á ztąd upadá w gniew twoy/ y w wine potępienia wiecznego. Przetoż ciebie prosimy/ o miłościerny Oyczę/ o łaskę y odpuszczenie wßystkich grzechow naßych/ dla Jezusá Chrystusá/ Syna twego miłego/ ktory za nas na krzyżu umarł/ y zapłacił wine naße y dosyć uczynił sądowi twojemu/ y nas z tobą w łá-

ße

ſtezjednoczyć. Dla takowey łaſki/ o miłoſierny Oyczże/ nie raczj z nami wchodzić w ſąd twoy/ boć żaden człowiek nie będzie uſprawiedliwion przed tobą/ y nie raczj policzać grzechow naſzych ku potępieniu/ ale daruy nam Ducha ſwego S. tu prawdźiwema nawroceniu/ y wiernemu pokutowaniu/ ktorym poſileni y pocieſzeni/ będźiemy ſię tobie/ ze wſzyſtkimi ſprawami naſzemi / powodać. Raczże to uczynić dla Jezuſa Chryſtuſá/ Syna twego miłego/ Páná y Zbawiciela naſzego/ Amen.

LXXXIV.

Piata.

Miłuy ſię nad nami Boże według miłoſierdźia twego/ á według wielkich litoſći twojich zgładź nieprawoſći naſze. Omyj nas doſkonale od nieprawoſći naſzych/ á od grzechu naſzego oczyść nas. Abowiem my znamy nieprawoſći ſwoje/ a grzech naſz przed nami jeſt zawżdy. Tobie/ tobieſmy ſamemu zgrzeſzyli/ y złeſmy przed oczyma twymi uczynili. Otoſmy w nieprawoſći poczęci/ a w grzechu poczęła nas matka naſza. Oczyść nas krwią Syna ſwego/ a oczyśćieni będźiemy. Omyj nas woda żywą Ducha twego S. w ſłowie twojim/ a nad śnieg wybieleni będźiemy. Odwroć oblicze twoje od grzechow naſzych/ a zgładź wſzyſtkie nieprawoſći naſze. Serce czyſte ſtworz w nas/ O Boże! a ducha prawego odnow

odnow we wnetrznościach naßych. Nie
rzucay nas od oblicza twego/ á Ducha ſw
go Swietego nie odbieray od nas. Prz
wroc nam radość zbawienia twojego á D
chem dobrowolnym ucieß y podeprzy/ na
O Boże/ Boże zbawienia naßego wey
na nas á zmiłuy śie nád nami. Grzech
młodości naßych y przeſtępſtw naßych/ n
przywodź ſobie na pamięć. Bo będzie
upátrował niepráwości naße/ y ktoż
przed tobą oſtoi Panie? Nie wchodźże w
z námi ſługami twymi. Boć nie będzie
ſprawiedliwiony przed obliczem twoim
żaden żywiący. Dobrami zbawiennym
ozdob nas/ á bądź nam miłościw. Prz
mnoż nam wiáry/ w miłości ſtwirdzay/
znajomości twey ś. pomnażay/ w ſpoj
pukácie w prawdźiwey pobożności świet
bliwości y ſprawiedliwości/ im daley t
znácznicy/ nas zápráwmy/ y áż do końca w
ſce ſwey/ w ſpokoynym ſumnieniu/ y w pewn
wiecznego żywotá nadźiejey miłościwie ch
way. Bądź nam przytomny w káżdy czás p
trzeby y ucisku naßego/ miły Panie. Od gł
du/ woyny / morowego powietrza / od wſz
ſtkich plag twych ſprawiedliwych/ y od wßy
ſtkiego złego/ á náwiecey od nagłey/ nieop
trzney á rozpácznej śmierći/ y wiecznego po
tępienia uchowáy nas z łáſki ſwey/ miło
śierny Boże. Wylyj ſwoje S. miłośierdzie
błogoſtáwieńſtwo ná wßyſtkie ſoráwy y p
trzeby naße/ á bądź z námi teraz y ná wie
wieczne. Bezpyńje to wßyſtko y nád
wie

nieżeli my nędzne á grzeßne dźiatki
ie prośić umiemy / Oyczże naß niebieski/
la Syna twego miłego / Poyrzednika y
Zbáwiciela naßego jedynego/ JEzußá Chry-
ußá/ w ktorego naświętßym Imnieniu tak-
á śie jeßcze sercem y ußty naßymi dußliwie
y nabożnie modlimy/ Oyczże naß/ etc.

LXXXV.

Szosta.

Wßechmogący á wßego miłośierdźia Bo-
że/ oto my nędzni ludźie/ á upádłe ßtwo-
rzenie twoje / przed obliczność twoją upa-
dámy/ nie śmiejąc podnieść oczu swym do ś.
Máiestatu twojego/ wiedząc to/ żeśmy prze-
winili/ á Ciebie tak dobrotliwego á łaskáwe-
go Oycá / rozlicznymi grzechámi naßemi
ciáßko obrázili/ przestępuiąc ustáwicznie wo-
lą á przykázánie twoje / zápomniawßy y
ſtrachu sądu twojego / y dobrodźieyßtw nie-
zliczonych twojich / dopußczaiąc swowolne
mu ciáłu naßemu/ y wßystkim ßmyßłom jego
táiđey swey woli/ co ty wßystko lepiey wieß
y znaß ná nas/ naß wßechmogący Pánie.
Ták śie pokornie prośimy/ jáko Bogá y Oy-
cá wßego miłośierdźia / ábyś raczył być
Bogiem miłośćiwym nam nędznemu
ßtworzeniu swojemu / y odpuśćił wßyßtkie
wyßłępki naße z łáßki / áż miłośierdźia Bo-
ßkiego swego/ y dla przyczyny jedynego Sy-
ná twojego/ á Páná naßego JEzußá Chry-
ßtußá/ ták jákoś to nam obiecał / y dla tegoś

go

go nam raczył dać/ żeby z nas żaden nie zgi-
nął/ ale aby przezen zawżdy znalazł miło-
sierdzie twoje y swoje zbawienie wieczne.
Potwirdźże nas przytym Duchem swoim S.
abysmy poznawszy ciebie tak wielmożnego y
łutościwego Pana swojego/ zawżdy ście strze-
gli tego/ jakobysmy wiecey nie obrażali Ma-
jestatu twego S. y nie pobudzali na ście sro-
giego gniewu twojego na pomste naszę. Że
nam wszystko raczy dać/ jako Bog a Ociec nasz
z Synem swym y z Duchem S. w jedności
Bostwa wiecznie żyjący/ Amen.

LXXXVI.
Siodma.

O Wszechmogący y wieczny Boże/ a mi-
łościwy Oyeże nasz/ upadamy pokornie
przed wielmożnym Majestatem twoim/ prze-
rze to y bez wszego ochylania na ście zeznawa-
jąc/ iżesmy przeciwko tobie ciężko zgrzeszyli/
y ustawicznie grzeszyć nie przestawamy! tak
barzo / żesmy tego nigdy niegodni / abysmy
mieli być policzeni miedzy dziatki twoje. A-
bowiem okrom tego/ iż w grzechu poczęci/ y
zrodzeni jesteśmy/ prożni bedąc wszystkiego do-
brego/ a pełni wszystkiego złego / nad to/ na
każdy dzień rozlicznym obyczajem przykaza-
nia twoje gwałcimy/ nie chwaląc cię podług
łacności Majestatu twego S. y podług Oy-
cowskiey wielkiey miłości twojey przeciwko
nam/ a bliźniego naszego według rostązania
twe-

twego/ posługami naszymi nie ratując. A tak
ozeznać musiemy/ iżesmy zasprawiedliwym
sądem twojim winni potępienia wiecznego/
y pewnieby już z nami źle było/ kiedyby tey
srogości / y sprawiedliwego sądu twojego
Syn twoy namilszy/ śmiercią swoią srogą
niebył ubłagał/ w którym Synu twojim takeś
nas przyjąć raczył/ że wszystkim złości śie
swych kającym/ z wielkim oświadczeniem y
upewnieniem w świętey á prawie Oycowskiey
dobroci twojey/ dobrowolnie zabiegasz/ nie
pragnąc śmierci grzesznego człowieka/ ale
raczey tego chcąc/ aby śie upamiętał a żywo
został: Dufając tedy nałaskawszy Oyczę tey
S. łasce twojey/ przed Tronem Majestatu
twego S. upadamy/ przed tobą samym opłá-
kując grzechy nasze/ y o wspomożenie twoje S.
przez zasługę Syna twego miłego pokornie
prosząc Raczże weyrzeć na nas okiem miło-
sierdzia twojego/ nie dla nas samych którzy nic
insżego nie jesteśmy/ jedno z przyrodzenia sy-
nowie gniewu/ y grzechu/ niewolnicy/ ale dla
twego miłego Syna/ który jest nasza spra-
wiedliwością/ y poświęceniem y odkupie-
niem. Prosimy cię też/ żebyś nam dárował
Ducha twego S. któryby serca nasze przez
śie prawie jáko kámienne/ natchnieniem swo-
im tak zmiękczyć raczył/ aby zakon twoy
święty mogł być na nich napisány/ á potym
przez nas/ jako przez odnowione? á prawey
świątkości dziatki/ we wszystkim żywocie ná-
szym mogł być pełniony/ za jego S. pomocą/
tu twojey y Syna twego/ y Ducha S.

wiecz-

wieczney chwale/ z pomnożeniem kościoła świętego/ Amen.

LXXXVII.

Osma.

Modlitwá o odpuszczenie grzechow.

O Wszechmogący Boże/ tyś jest Bog miłosierny/ łaskawy/ dobry/ długo cierpliwy/ nie rychły ku gniewu/ lutościwy na karaniem/ hoyny w miłości/ który żałujesz każdego utrapienia. Co wszystko ro tym ći pokazuje/ że ty śmierci nie chcesz grzesznego człowieká/ ale żeby ćie nawrocił á żył. Dla tegoż nam długo cierpisz/ czekając nászego uznania y nawrocenia. Ty sam miły Panie grzechy odpuszczasz. A tak ćie pokornie prośimy/ náucz nas tego/ jákobysmy od grzechow godnie powstać mogli. Nawroć ty nas sam do ćiebie/ á bedźiemy uzdrowieni. Obrzęż serca nasze/ á bedźiemy ćie szukali przez prawdziwą pokutę/ pomoż nam z grzechow nászych powstáć/ wlewy pokutę w serca nasze/ szukay nas sam/ á bedźiemy znalezieni/ abowiemiesmy jako owce stracone y zgubione. Omyjże nas od grzechow nászych. Odpuśćże y kaźń za grechy nasze. Stworz w nas serce czyste/ Ducha twego S. nie odbieray od nas. Nie odrzucayże nas od oblicza twojego. O miły Panie weyrzy na nas okiem miłosiernym tak/ jákoś weyrzał na

ná Magdalene pokutuiącą/ ná Dawidá zá grzechy zakuiącego/ y ná Piotrá płączącego. Prosimy cię nie pámiętay śkośći naszych/ ktorycheśmy śię dopuśćzali od młodośći náśzey/ áż do czásu dźiśieyśzego. Zmiłuy śię nád námi/ á daruy nas łáską swoią świętą. A pokiśmy jedno żywi/ uczyń to/ á byśmy zá grzechy náśze prawdźiwie pokutowali pokuty nie odkładali/ ná śmierć śię nagotowali. O uczyńże/ to Boże náś/ o co cię prośimy. Oycze náś/ ktoryś jeśt w niebie/ Amen.

LXXXVIII.

Dźiewiata.

Dźiękowánie zá odpuśćzenie grzechow.

Dźiękuiemyć/ á chwáleimy Imię święte twoie/ Oycze náś niebieśki/ żeś ná nas łáśći twey niegodnych grześnikow/ okiem miłośierdźia swego weyrzeć miłośćiwie raczył/ y dawáś świádectwo odpuśćzenia grzechow náśzych w śumnieniu náśzym. Czuiemy tę zbáwienną rádość w śercu náśzym z dáru twojego/ o Pánie/ upewnia nas o tym y prawdomowne słowo twoje/ pieczętuią Sákramentá święte/ ćieśą nas/ y w tymże Imieniu twym śtwierdzaią śkárby twoiey łáská-ie táiemnice Bożych. Twoiáć to świętá śprawá: Abowiem ktoż może grzechy odpuśćzáć/ jedno ty śám Pánie Boże náś. Tyś łáśći swey potárgał wśyśtkie zwiąśki grzechow

chow naßych. Tyś zapamietał nieprawości naßych. Wleczyłeś wßystkie rany naße wybawiłeś w Synu swoim / á Zbawicielu naßym jedynym / od zginienia wiecznego dußę naße / ukoronowałeś nas zewßąd obfitym miłosierdziem swoim. Bądźże chwałá na wieki / Oycze naß niebieski. O rácźże to / co w nas zaczął dobrego / stwirdzać y kończyć przez Duchá twego ś. á day żebysmy / po otrzymaniu odpußczenia grzechow naßych więcey nie grzeßyli / by nas potym co gorßego nie potkało. Spraw to miły Pánie / żebysmy sobie márne roskoßy świátá tego zbrzydzili / grzechom ná káżdy dzień umierali / w prawdziwey pobożności y w sprawiedliwości przed tobą żyli / tobie wiernie służyli / żadnemu utrapieniu / námowam ludzkim / przykładom złym / zgorßeniam rozlicznym y niebieczeństwu / od miłości twojey / od poznáney prawdy / á ßczerey żywotá świetobliwości / odwodzić śie nigdy nie dawali. A jeslibysmy śie záś kiedy z krewkości y z nieobaczenia potkneli / rácźże nas też ty záś znowu miłościwie podźwignąć / y ná drogę swą náprowadzić / áż nas tám z káßki swey przywiedźieß / gdźie nas doskonałymi we wßystkim dobrym uczyniß / gdźie już grzechom y marnościam żadnym więcey podlegać nie bedźiemy / gdźie Anjołom S. S. czystością y stałerznością podobnymi śie stawßy / ciebie / Oycze naß niebieski / z Synem twoim miłym / y z Duchem S. chwalić będźiemy ná wieki wieczne / Amen.

PRZE.

PRZECIWKO ZAWIEDZIENIU W BLEDY, Y WZYCIE NIEPOBOZNE.

LXXXIX.

Pierwsza.

WSzechmogący/ świety y sprawiedliwy Boże/ ktory ácz ná wßyſtkie w pospolitości grzeßniki/ osobliwie jednák ná uporne y swawolne/ łáſki twey y prawdy słowá twego S. wzgárdźiciele/ rozliczne plagi swe przepuſczáć raczyß/ podawáiąc je/ sprawiedliwym sądem twym/ w umyſł opaczny/ y sromotnym pożądliwościam serć ich/ aby czynili co nieprzyſtoi/ y dopuſczaiąc im áby chodźili zá drogámi swymi/ w ſkutku błędow/ kłamſtwá/ bałwochwálſtwá/ nieczyſtości/ zbytkow/ łákomſtwá y innych sprosnych grzechow y nieſprawiedliwości/ z potępieniem ich wieczynym. Nameś jednák liczney gromadce ludu twego/ oświadczyć wielką łáſkę swą raczył. Boś nam drogę zbawienną oznáymił/ y słowemeś nas prawdy porodźił/ y godnymiś nas uczynił/ abyſmy byli uczeſnikámi dźiedźictwá świetych w świátłości. Wyrwałeś nas przytym z mocy ćiemności/ y przenioſł do krolestwá Syna swego miłego/ w ktorym mamy odkupienie przez krew jego/ odpuſczenie grzechow według bogactwá łáſki jego. Za to my cześć y chwałę Boſką świetemu Imieniowi twe-

mu sercem skruſonym/ y uſty nabożnymi oddawamy; pokornie proſząc/ abyś nas/ ktorzyſmy zá potargniem twojim ſkowo twoje ś. chętnie przyjęli/ przy twey raz poznaney y przyjętey prawdźie á náuce zbáwienney/ im daley tym znácznicy utwirdzáć/ y nas od błędow/ y grzechow y wſelkich nieprzyjaćioł naſzych mocą ſwą Boſką/ przez ktáre ſtrzedz y bronić aż do końcá ſkutecznie racżył. Day nam z kaſki ſwey/ miły Panie/ żebyſmy umieli y mogli rozeznawáć fałſz od prawdy/ świátłość od ćiemności/ ſzczerość od chytrości/ złe od dobrego. Skroć tych dni barzo złych/ á przybądź nam na wybáwienie. Oddal od nas ludźie na umyśle ſkażone/ y nas złym przykładem y zgorſzeniem żałoſnym trujące. Nie dopuſczay fałſzem błędow/ grzechow/ złości y przewrotności ſerc naſzych poſiewáć. Potkum chytre práktyki á krwáwe rady nieprzyjáćioł twojich/ áby wierni twoji w ſumnieniu ſpokoynym wolności prawdźiwego nabożeńſtwa záżywáiąc/ w nádźiei y w ćierpliwości/ y bramy pieklne mężnie przemagali. Zmiłuy ſię tey/ o Boże/ y nad tymi/ ktorzy ćię jeſzcze nie znáią; oświeć je świątłością Pogánow/ Pánem naſzym JEzuſem Chryſtuſem/ y ſłowem twojim świętym/ á przywiedź ich przez poznánie ćiebie Bogá prawdźiwego/ do społeczności kośćiołá twojego. Weyrzy oſtem ſwym miłoſiernym y ná te/ ktorzy chytrośćią ſátáńſką ukowieni/ y z drogi prawdźiwey w błąd záwiedźieni ſą/ racż ich znowu

wu na drogę prawą naprowadzić/ á jako owieczki obłąkane do owczarnie swey S. zgromadzić/ y oddać nawyższemu Pasterzowi y Dozorcy dusz naszych/ JEzusowi Chrystusowi/ ktory z tobą y z Duchem Swiętym żyje y króluje/ Bog błogosławiony na wieki/ Amen.

XC.

Druga.

O Oyczę miłosierdzia/ a Boże wszelkiey pociechy/ od ciebie wszelki datek dobry y wszelaki dar doskonały/ z gory niebieskiey zstępuje. Tyś nas stworzył/ y w Synu swoim miłym odkupił/ y przez Ducha swego S. poświęcił/ y odrodził na chwałę swoię/ żebyśmy z wiáry przez miłość skuteczney/ przyzłoynie chodzili w każdym uczynku dobrym owoc przynosząc/ y rosnąc w znajomości Bożey. Bez twey S. pomocy/ my nędzni á grzeszni nic dobrego nierzkąc uczynić/ ani pomyśleć nie możemy. Stwórzże ty w nas sam/ o Boże/ serce czyste/ á Ducha prawego/ odnow we wnętrznościach naszych/ żebyśmy grzechom umarłszy na świętą cześć y chwałę twoię pobożnie/ trzeźwie y sprawiedliwie żyli na tym świecie/ oczekawając onej błogosławionej nadziei/ y objawienia chwały wielkiego Bogá y Zbawiciela naszego JEzusá Chrystusá/ ktory przyść ma w ten czás ná on ostatecżny sąd/ gdy się świat wszystek w złym położony/ na zbytki y wszelakie márności uda y kśpiecznie rozpaśe. Teć/ te się już/ czego

śie pożal Boże / w Chrześciáństwie grzechy
tak barzo rozmożyły / że o pomstę do ciebie
wołają / y wszystko stworzenie na to wespół
wzdycha / y wespół boleje aż do tąd. Dla cze-
go doznawamy gniewu twojego / mieczá nie-
przyjacielskiego / głodu ciężkiego / powietrzá
morowego / y inszych rozlicznych á straszných
plag twojich. Zmorzże ty sam / Panie / bojaź-
niá twoją S. ciáłá nasze / do świátá y mar-
ności jego skłonne / pożądliwości nasze po-
hamuy / świátá tego złego obyczaje złe u-
strom / y zágrodź drogę do zbytków wszela-
kich mocą Bostwá twoiá. Spraw to / Oycze
miły / áby świátłość naszá przed ludźmi nie-
wiernymi / y synámi tego świátá tak świe-
cilá / áby widząc uczynki dobre / y czyste w bo-
jaźni Bożey obcowánie nasze grzechow po-
niechawszy / tobie po wszystek wiek swoy w
świętobliwości y sprawiedliwości służyli / y
ciebie chwalili Oycá naszego / ktorys jest w
niebiesiech. O miły Panie nie dayże nam
ginąć z tym złym świátem / wybaw nas y
wszystkie wierne twoje od czesnego y wiecznego
niebezpieczeństwá y straszných sądow twoiich /
ktorymi w gniewie twym nácieráß na lekce-
myślne przestępce woli twojey S. Doznał
tego on pierwszy świat / ktorys dla wszete-
czeństwa y nieprawości wodámi gwałtownymi
mi / cale zatopił. Doznała Sodoma y Go-
morra / ktoreś dla zbytków y rozpusty ziarłá
y ogniem z nieba zpalił / y z gruntu wniwecz
obrocił. Doznali nawet y Anjołowie / kto-
rymeś / gdy zgrzeszyli a nie zachowali pierwsze-
go stanu swego / nie przepuścił / aleś je stra-
ciwszy

ciwszy do piekła podał związane łancuchami ciemności aby byli zachowani na sąd dnia wielkiego. Zachowałeś jednak czasu potopu Noego samo ośmego / kaznodzieję sprawiedliwości. Wyrwałeś z Sodomy Lota sprawiedliwego / onych niezbożników rozpustnym obcowaniem co dzień ciężko ztrapionego. Zachowałeś od upadku Anjoły S. S. Duchy one szlachetne w rządzie statecznie zostawające. Zmiłuj ty Panie / y teraz z pokusienia pobożnych wyrywać / á niesprawiedliwych na dzień sądny ku karaniu zachować. Raczże y nas / o Boże zbawienia naszego / w tak wielkim zamięszaniu y mnostwie błędow y grzechow / w te czasy ostateczne nader trudne / miłościwie zachować / od świeckich pożądliwości y niepobożności / od śmierci wieczney á potępienia / przez Syná twego namilszego / Pana y Zbawiciela naszego jedynego / JEzusa Chrystusá grzechu / świátá / śmierci y samego Dyabłá Zwycięzcę niezwyciężonego. Oycze nasz / ktoryś etc.

O SMIERTELNOSCI.

XCI.

Pierwsza.

BOże / w ktorego ręku jest żywot y śmierć każdego człowieká / prośimy cię pokornie / dayże nam pokiśmy tu na świecie żywi znajomość S. swoję / wiárę statecznę / dobre y spokoyne sumnienie. Rządź nas Duchem

twojim S. y przy twoim S. słowie zatrzymaway nas. A czasu onego / gdy przydźie godzina śmierći naßey / bądź przy nas / broń od pokus / w wierze prawdziwey zmacniay / sumnienie trwożliwe o łasce twojey utwierdzay / lekkie skonanie day / dußę naßę w ręce swoje przyymi / y do onego wiecznego żywotá / z łaski twojey S. spokoynie przeprowadź. Uczyńże to / o Boże Oycze naß niebieski / dla Syna twego miłego á Páná naßego JEzusá Chrystusá / Amen.

XCII.

Wtora.

WIelka łaska twojá w tym / wielki á nieśmiertelny Boże / żeś człowieka stworzył ku nieskáźitelności / ále za niepostußeństwem jego / z nienawiści dyabelskiey / śmierć weßłá na świát. Zaczym postanowiono ludźiom raz umrzeć / á potym nástąpi sąd / y niemáß nic pewnieyßego jako to / że ktorzykolwiek śie na świát rodźimy / zaś śie z światem pożegnáć / á przez śmierć z świata ustąpić musimy. Nie raz te śmiertelności studzy twoiy z słowa twojego obwoływaią / y do wiadomości nam potrzebnie podawaią / nie raz oczy naße patrzą / na tych / nad ktorymi śmierć prawo swoje wykonała / á co tych potkało / to y nas sądem twym sprawiedliwym słußnie potkáć ma. O dayże nam poznáć / Panie / dokończenie náße / y wymiar dni náßych jaki jest / ábyśmy wiedzieli / jako długo trwáć będźiemy na tym świećie. Otoś

na

na dłoni wymierzył dni naße/ á wiek naß jeſt jako nić przed tobą. Zaprawdę ßczerą marnością jeſt wßelki człowiek/ choć naduż- ßy/ záprawdę pomija człowiek jako cień/ za- prawdę próżno ſię kłopoce/ zgromadza á nie wie kto to pobierze. A przetoż czas ten/ ktorego nam jeßcze użyczaß/ zdarz Panie/ że- byſmy przeżyli ku świętey czci y chwale two- jey. Odpuść z miłośierdźia ſwego wßyſtkie grzechy naße/ y od wßelkich złości naßych wy- baw nas. Karanie czeſne y wieczne z łaſki ſwey oddal od nas. Vſpokoy y ochłodź na- drożną zaſługą Syná twego / ſtrachem ſpra- wiedliwego ſądu twego zátrwożone ſumnie- nia naße/ abyſmy ſię poſilili/ pierwey niż z tąd odeydźiemy/ á nie będźie nas. A kiedy na nas zakołáceß/ y wychodźić ztąd káżeß/ day żebyſmy wyßli ochotnie z weſołą twarzą/ wßyſtko na świecie poczytając ſobie zá śmie- ć/ twoiey zacności chwały wiekuiſtey. Od- dal od nas pokuſy ßatáńſkie/ niechay niema przyſtępu nieprzyjaćiel dußny do dźiedźictwa twojego. Okaż nam twarz ſwą łáſkawą ku zbawiennej pociesze naßey. Duße naße z ciałem rozdźieliwßy/ prowadź w pokoju przez uſługę Anjołow S S. do odpoczynku wiecznego/ ciáłu záś po pracy użyć ſpo- tolnego wytchnienia w źiemi/ á wdźień on zmartwychwſtánia powßechnego / kiedy przed ſąd twoy zgromadzone będą wßyſtkie naro- dy/ poſtaw nas po prawicy ſwojey/ á przy- znay nam krolestwo zgotowane od zakoźenia świata. O nie podawayże nas z przeklety-

mi w on ogień wieczny na męki wieczne/ ale nas wprowadź do żywota wiecznego/ ktoryś dać obiecał wiernym twoim/ ktorzy cię miłuią/ y strzegą przykazań S S. twoich. O raczże nas wysłuchać/ Oycze nasz namileyszy w zasłudze doskonałey Syna twego/ Pana á Zbawiciela y przyczyńce naszego jedynego/ JEzusá Chrystusá/ ktoremu z tobą/ y z Duchem S. niech będzie cześć y chwała na wieki wiekow/ Amen.

PRZY CHORYCH, Y ZA NIMI ORAZ.

XCIII.

Pierwsza.

WSzechmogący y miłosierny Boże/ w ktorego ręku żywot y śmierć każdego z nas/ ty ożywiasz/ ty w wodzisz do grobu y z grobu wywodzisz/ jakoś to nad Krolem Ezechiaszem uczynił/ gdyś mu z choroby pomogł/ y żywotaś mu przedłużył. Prosimy cię w Synu twoim miłym/ Panie/ zmiłuy się nad wszystkimi nami/ y nad tym chorym/ á zapomniawszy z łaski swey/ srogich á ciężkich grzechow wszystkich nas/ rzecz Panie słowo/ a będzie uzdrowiony y ten sługa twoy/ aby mocy łaskę twą opowiadał/ á ostatek wieku swego w bojaźni twey S. trawił. Przeyrzałeś mu też śmierć/ day by y tę skromnie znosił/ a z ktorem onym na krzyżu pokutującym/ łaski y przytomności twey S. skutecznie doznać mogł. O Panie w walney potrzebie/ á w ostatniey prawie toni skonania naszego/ nie

racz

raz y nas czasu swego/ y teraz tey zchorzałey osoby/ opuszczać. Zatrzymaway nas wszystkich Boska prawicą swoją/ z reku nieprzyjaciół naszych wyrwi nas/ ciesz y posilay strwożone smutnienia nasze/ Duchem swoim S. Z ciemności błędow y grzechow wyprowadziwszy/ day bysmy sie w światłości słowa twego/ y w znajomości twey S. zbawiennie pomnażali/ y z tego świata w pokoju zchodzili/ na twym S. miłosierdziu dowiernie polegając. O Boże/ Boże zbawienia naszego sprawże to/ zeby wszystkich nas/ y tey zchorzałey osoby/ ostatnie słowa Syna twojego na krzyżu/ ostatnią bykły modlitwą/ y żegnaniem sie z tym światem/ Oycze/ w ręce twoje poruczamy ducha naszego/ odkupiłeś nas/Panie Boze prawdziwy. A gdzieżbysmy czasu swego chorobą zemdleni y zmorzeni będąc/ słow tych usty wymowić sposobnie nie mogli/ day nam z łaski swey/ day y temu choremu/ zebysmy sercem uprzeymym do ciebie wzdychać/ y tobie sie duszliwie poruczać umieli. Sprawże to dla S. chwały twojey/ w ktorey z Synem twym miłym/ y z Duchem S. żyjesz y krolujesz/ Bog błogosławiony na wieki/ Amen.

XCIV.

Wtora.

WSzechmogący/ wieczny a miłosierny BOże/ ktory rozmaitymi kaźniami/ niżami/ chorobami/ nędznego człowieka do

śiebie nawracaß/ nie chcąc aby miał zginąć. A toś y tego człowieka nawiedźić raczył krzyżem ciężkim/ abyś go/ y nas z nim/ od grzechow odwiodł. A tak prosimy cię nie dźnicy za tym chorym/ nie racz go karać według sprawiedliwości twojey/ dla jego grzechow/ ani z nim wchodź wsąd: Albowiem nie będźie usprawiedliwiony/ przed oblicźem twoim żaden żyjący. Bżycz mu/ miły Panie/ stateczńego umysłu/ aby ten krzyż twoy na ciele swoim cierpliwie znosił/ y skromnie wycierpiał. Racz go uzbroić przeciwko pokusam szatańskim/ day mu dobre sumnienie/ mocną wiarę/ pewną o zbawieniu nadźieje/ aby śię mogł/ zwyciężywßy pokusy Dyabelskie/ dostać do żywotá wieczńego. Tobieć go porucźamy w nadźieje przyczyny Synà twego JEzusa Chrystusá/ w twoje Boską opiekę. Bo iż jest chory ty go sam uzdrow/ doskonały lekarżu/ mdłym jest/ posilay go Duchem twojim świętym/ na którą leży podnieśże go ty sam/ grzechami jest zraniony racźże go sam uzdrowić/ krwią nadrożnę Syná twojego. A co jemu jest potrzebnego/ to wßystko wykonay nad nim według S. woli twojey/ a zwłaßcźa coby było z jego zbawieniem dußnym/ a chwały twey Boskiey rozmnożeniem. Boć my wßystko na wola twą puścźamy/ do ciebie sercem dußliwym/ y usty z godnymi/ nabożnie wołając. Bczyńże to wßystko/ o co cię prosimy/ dla JEzusa Chrystusa Syná twego namilßego/

go/ ktory za grzechy tego chorego y nas wßyſtkich umarły doſyć uczynić raczył. Oycze naß/ etc. Amen.

XCV.

Trzecia.

TYś ſam jeſt o Boże/ ktory zabijaß y ożywiaß/ w wodziß do grobu y wywodziß/ ubogiego czyniß y zbogacaß/ unizaß y wywyższaß/ iż o nas wieß temu mocno wierzemy/ że patrzyß y na utrapienie tey zchorzałey oſoby/ tego pewni jeſteſmy Poſtußnie ſą Anjołowie świeci w niebie day żebyſmy y my iiche ſtworzenie twoje poſtußnymi byli/ na tym przeſtawając/ nie co ſie nam zda/ ale co ſie tobie Bogu naßemu podoba. Miło nam bywa/ kiedy nas pociechami pomyślnemi obſypkaß/ niechayże y nawiedzenie twoje wdzięcznie przyjmujemy: bo wßyſtko czyniß ku dobremu naßemu. A iż w dzień utrapienia naßego y bliznych naßych/ żebyſmy cie wzywali y tobie ſie modlili/ rozkazujeß/ przetoż ſie do ciebie letarza napewnieyßego indziey nadzieje nie mając/ w utrapieniu cießkim chorey tey oſoby dowiernie uciekamy. Odpuśćże grzechy jey y naße/ ktoreś nam y chorobami cießkimi przyciężyć zwykł/ uzdrow duße z chorzałą/ ſumnienie rozliczonymi nieprawościami zranione ulecz/ y o łaſce twey S. ſkutecznie upewni. Dajeć ſie winna/ z nami pospołu/ ze wßyſtkich nieprawości ſwoich/ ktorymi cie Pana Boga ſwego/ z krewkości y ze złości zkażonego ſwego przyrodzenia/ czeſto obrażała/ y na karanie

tne

twe sprawiedliwe sobie rozliczynie zarabiała. Pragnie żyć napotym w białżni twey/ z chwałą naswiętszego Imienia twego. Bożyszli to być z pożytkiem zbawienia jey/ uzdrowże ją ty sam wszechmocnym słowem swoim/ członki jey zbolałe ulecz/ żyły nawątlone utwirdź/ y z tey żałosney choroby podźwignij/ á do z drowia pierwszego w rychle przywroć. A jeśli tej twoja S. wola/ dłużey ię zchorzałą osobę trzymać w utrapieniu tym/ przydayże jey tyle cierpliwości/ żeby krzyż na ię włożony bez utęsknienia y uprzykrzenia znieść umiała/ a ciebie Pana Boga swego/ niecierpliwością swą więcey nie obrażała. Tu nas z nią karz/ o dobrotliwy Oycze/ jakoć ię podoba/ tylko wiecznie bądź miłościw. Chorobę duszney y śmierći wiecznej uchoway nas/ á bądź nam nędznym dziatkam swym miłościw. Tego sobie y tey chorey o sobie serdecznie winszując/ jako członki jednego ciała/ które wszystkie bolejąc/ gdy jeden z nich boleje/ prosimy/ wysłuchay nas: A my z nią pospołu oddamyć za to powinną chwałę/ przez PAna naszego JEzusá Chrystusá/ któremu z tobą / y z Duchem S. niech będzie ojeść y chwała na wieki / Amen.

XCVI.

Czwarta.

Dzie-

Dziękowánie zá uśmierzenie choroby/ y za przywrocenie do Zdrowia bliźnych naßych.

YTośći oddamy miłośierny á dobrotliwy Panie á Boże naß/ za wßyſtkie dobrodzieyſtwa twoje/ ktoreś nam uczynił. Nie zatulkeś ußu ſwych/ ná úśilną y żałoſną proźbe naße. Weyrzałeś okiem ſwym miłośiernym y na tego brata (abo śioſtre) naßego za ktorymeſmy śie tobie w cießkim utrapieniu jego ſpołecznie modlili/ a użaliwßy śie zdrowia jego nawątlonego chorobą boleſną/ podałeś mu Oycowſką reke ſwoje/ y z łożaśgo/ ktore mu śie uprzykrzyło/ łaſkawie podźwignąć raczył. Nie zawiodł śie na tobie/ y ná ſwojey ktorą w tobie położył nadźiei. Wołał na cie z nami pośpołu/ á tyś go wyſłuchał. W gorzkośći duße ſwey krzyczał/ jako żoraw/ ßczebiotał jako jaſkołká/ ſtękał jako gołębicá/ oczy ſwe ku gorze podnośił/ á tyś go pocießył/ przy żywocie zachował y do pierwßych śił a zdrowia ſkutecznie przywrocić raczył. Zarzuciłeś w tył ſwoy wßyſtkie grzechy jego/ á duße jego wyrwałeś z przepaśći zginienia. Abowiem nie grob wyſławia cie Panie/ ani śmierć chwali cie/ ani ći ktorzy w dół w ſiepuią oczekawaią prawdy twojey. Żywy/ żywy/ ten cie wyſławiać będźie/ jako y ten z nami/ żeś go wybawił/ chwali cie PAnie. O błogośławiony y błogoſławiony człowiek ten/ ktory

ktory w tobie ufa/ á tyś jest nadzieja jego/ na wieki taki zawstydzony nie będzie. Doznał tego każdy z nas często/ doznała świeżo na sobie y ta osoba/ ktoraś prawie od samey bramy śmierci do życia pożądanego powrocić raczył. Wielkiś jest PAnie Boże nasz/ wielka jest moc twoja. Tyś jest/ PAnie/ ucieczką ubogiemu/ ucieczką y ratunkiem czasu ucisku. Ty odpuszczasz wszystkie nieprawości nasze/ ktory uzdrawiasz wszystkie choroby nasze. Ty wybawiasz od śmierci żywot nasz/ ty nas koronujesz miłosierdziem y wielką litością. Ty zajiste znasz/ cośmy prochem y glina/ ale miłosierdzie twoje od wiekow aż na wieki nad tymi/ ktorzy się ciebie Boją/ y ktorzy strzegą przymierza twego/ y pámiętają na przykazanie twoje/ áby je czynili. Do czego uczyńże y nas ty sam sposobnymi miły PAnie/ posilay nas/ y z cnoty w cnotę zaprawuy/ Duchem twojim z nieba/ prowadź nas w tym pielgrzymstwie ziemskim/ gościńcem sprawiedliwości z chorągwią S. twoją/ aż nas doprowadzisz do wiekuistych radości/ ktore nam niewinną męką y śmiercią swoją droga zaskużył/ y one w niebieskim krolestwie zporządził Syn twoy miły/ PAN á Zbawiciel nasz jedyny/ ktory z toba/ y z Duchem S. żyje y kroluje/ Bog błogosławiony na wieki/ Amen.

PRZY UMIERAJACYM, KTORY JESZCZE JEST PRZY BACZENIU.

XCVII.

XCVII.

Pierwsza.

O Dobrotliwy a miłośierny Boże/ Oyże nasz niebieski/ ktoryś sam jest ucieczką y śiłą naszą/ y w każdym ucisku ratunkiem napewnieyszym/ poyrzy okiem swym miłośiernym na tego sługebnika twego) sługebnice) ktory w jednym duchu a w prawdzie y usty jednymi z nami ciebie chwalił/ a bądź mu w tey jego/ ile baczyć możemy/ ostatniey potrzebie/ przytomnym. Dayże mu/ miły Panie/ jeśli nie można dla nieodmiennego dekretu twego/ aby tu dłużey żył z nami/ żeby tobie we wszystkim posłuszny będąc/ cokolwiek nań wkożysz cierpliwie znosił/ y wszystko mężnie przewyciężał. Bliży boleści/ a tonie pretki uczyń z łaski swey w trapieniu jego. Zalci nam serdecznie/ że go z nami wzgacasz/ żal nam y tych nie mniey/ ktore przez śmierć jego zasmucić y osierocić chcesz/ ale my y oni/ jakośmy powinni/ całe w tey mierze polegamy na wolnowładnym zdaniu y rozrządzeniu twoim Boskim/ wolą swą pod twoję Swiętą wolą dowiernie poddawając. Zmiłuyże śie nad nami/ zmiłuy śie y nad tym w służbie twojey miłym towarzyszem naszym/ ktory już dokonywa/ y przed twoy ie Swiety Majestat stawić gotuje. Zatop w morzu zapamiętania twojego wszystkie przestępstwa jego/ a krwią nadroższą Syna twego miłego oczyść y omyj go od wszystkich grzechow jego/ żeby mu przed sądem twoym spra-

sprawiedliwym nie skodźiky na wieki. Tego y utwirdzay Duchem S. twoim/ ktory dopomaga krewkościam naszym/ y przyczynia śie za nami wzdychaniem niewymownym/ żeby to czuł/ żeś ty jest/ y będźieś do końca Oycem jego łaskawym y miłośiernym. Przymnażay mu prawdźiwey wiary/ moc swoję w niemocy y w słabości jego potężnie wykonyway. Sam ty walcz za nim przeciw chytrym y jadowitym pokusam szatańskim/ ktore nawiecey w takim razie naślepować zwykły/ na wierne chwalce twoje. O Boże/ Boże zbawienia naszego/ utwirdźże go ty sam w sumnieniu dobrym/ y o łasce twey/ a odźiedźiczeniu wiecznego żywota/ w niewątpliwey nadźieiey upewni. Day mu skonanie lekkie/ łaskawe dokończenie y spokoyne wytchnienie. Przyymiże dusze jego w rece twoje Boskie/ a racz mu jey dochować aż do oney błogosławioney nadźieje/ y objawienia chwały wielkiego Boga y Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa/ ktory przemieni w on dźień ciało nasze podłe/ aby śie podobne stało chwalebnemu ciału jego według skutecznej mocy/ ktorą też wszystkie rzeczy sobie podbić może. O wysłuchayże nas za nim gorąco śie modlących/ Oycze namiłośierniejszy. Wysłuchay Syna twego miłego a naszego jedynego Zbawiciela y poyźrzednika/ ktory śiedząc na prawicy twojey/ za nim śie y za wszystkimi nami przyczynia. Bądź nam y temu chwalcy twojemu Oycem miłośier-

nym

ym/ dla przelania krwie drogiey/ á gorzkiey męki y śmierći Syná twojego jednorodzonego. Z tą ufnością poruczamy już niezgney łasce á miłośierdźiu twojemu tego Społ-Brata naßego (abo śiostrę) modląc śię tobie tą modlitwą/ ktorey nas sam JEzus Chrystus/ PAn y Zbawiciel naß nauczył/ y modlić śię nam tak roskazał: Oyćże naß/ ktoryś jeśt/ etc.

Łaska twoja o PAnie JEzu Chryśte/ miłość twoja o Oyćze naß niebieśki/ społeczność á pociecha twa o Duchu ś. niech będźie z nami wßystkimi/ á osobliwie z tym sługą twoim chorym/ od tąd/ aż na wieki wiekow Amen.

XCVIII.

Wtora.

WSzechmogący/ dobrotliwy Boże/ w ktorego ręku zdrowie y choroba/ śmierć y żywot naß/ prośimy ćię/ raczże okiem miłośierdźia swego na człowieka tego zchorzałego weyrzeć/ á wßyśtkie grzechy jego odpuśćiwßy/ na duß y na ćiele pociecha jego być. Niech ofiara niewinney męki Syna twego miłego zapłatą za grzechy jego będźie. W imię bowiem jego ochrzczony/ y krwią jego twoią oczyśćiony jeśt. Ratuy go/ PAnie/ o tey potrzebie napilnieyßey/ á mąk y bolączki jego raczż skrocić. Oddal pokuśy nieprzyjaćiela dußnego/ aby śumnieniem jego nie wojował. Day mu zwyćięśtwo nad śata-

nem

nem y nad wßystkimi chytrymi y złośliwymi zasadzkami jego. Pokaż mu łaskawą twarz swoję. Jeśli Anioła twego ktoryby go ßczęśliwie zaprowadźił do onych przybytków wiecznych/ á w dzień on ostateczny czasu zmartwychwstania powßechnego postaw go po prawicy swojey/ y day mu usłyßeć on pocießny głos: Podźćie błogosławieni/ a odźiedźićźie Krolestwo wam zgotowane od założenia świata. Day mu to z łaski swey/ y nam wßystkim wiernym twoim Oycze/ Synu/ y Duchu S. Boże pojegnany y błogosławiony na wieki/ Amen.

PAnie Jezu Chryste przyjmi Ducha jego w ręce twoje/ Amen.

XCIX.

Trzecia.

Przy skończeniu tego/ ktory już nie będąc przy baczeniu umiera.

OZrzodło żywotá doczesnego y wiecznego/ Boże Oycze naß niebieski/ prosimy cię pokornie za tym sługą twym (albo służebnicą) już się w drogę wßelkiego ciała biorącym/ bądźże mu sam wodzem y przewodnikiem łaskawym/ do onego odpoczynienia wiecznego. A iż już do ciebie usty swymi zawołać/ oczu swych ku niebu podnieść/ nas ußyma słyßeć/ y rąk swych ku tobie wynośić/ prze śmiertelną słabość nie może/ otoż my zdrowßy za nim duß-

wie

ie prosimy/ opiekay śie dusza jego/ á oney
ieżew ćiele bojuiącey/ posiłku y czerstwości
dawáy/ o łáscę twey/ y grzechow odpuszcze-
nia/ w zaskudze przelania krwie drogiey Syna
wojego/ á Zbawićiela naszego jedynego/ Jezu-
a Chrystusá/ one uperoni/ przećiw wszystkim
ułtańskim pokusam uzbroy/ á tak już w su-
mnieniu o łáscę twey ubespieczonym/ w poko-
ju do pokojow niebieskich miłośćiwie przepro
wadź. Nie pátrz na to/ Oycze nalutośćiw-
szy/ w jakim stanie teraz umiera/ ale na to/
jako z wiary prawdźiwey w bojaźni twojey/
przed tobą zawsze żyć usiłował/ jakoć śie
przez wszystek wiek swoy/ áż y w tey chorobie
często y gorliwie oddawał. O Boże miłośier-
dźia/ Boże zbáwienia naszego/ á Oycze wsze-
chney pociechy/ jeśliby y nam á bo któremu z
nas przyszło także czasu swego bez baczenia
na żywota naszego dokończyć/ nie ráczże nas/
ustawnie cię prosimy/ opuszczać. Dusze naszę/
ktorą y teraz wczás/ całeć ie raz poświęćiwszy
oddawamy/ przyimi w osobną/ opiekę two-
ią Bostą. Niech śie nam stanie wedle wiary
naszey. Zmiłuy śie nad námi PAnie/ a bądź
nam/ y temu z śmiercią śie już biedzącemu
sądzie twojemu/ miłośćiw. Miłośierdźie
twoie niech będźie nad nim/ y nad nami/ ja-
kośmy w tobie nadźieię mieli. W tobie/ Pa-
nie/ nadźieię swą pokładamy/ niechayże ná
wieki pohańbieni nie będźiemy. Zbaw lud
swoy/ uwolni z tych żałosnych boleśći y tego
gorzkiego/ y wprowadź szczęśliwie do nieskoń-
czonych

czonych radości Krolestwa niebieskiego/ gdźie ty/ Oyeże naß/ z Synem twym miłym/ y z Duchem S. żyjeß y krolujeß/ Bog w Troyey S. jedyny y błogosławiony na wieki/ Amen.

Po Skonaniu y Przy Pogrzebie.

C.

Pierwsza.

O Wßechmogący á dobrotliwy Boże/ Boże miłosierdzia á Oyeże wßelkich pociechy w reku swoich maß żywot y śmierć każdego człowieka/ ty z woli/ y przeyrzenia/ y rozrządzenia twojego Boskiego/ z tego świata uprzątaß kogo/ kiedy/ y jako chceß. A przeto tobie sámemu serdecznie dźiękujemy/ iżeś y tego sługę swego z boleści cießkich uwolnił/ a z tego pádołu płáczu/ do onych wiecznych rádości/ y wesela nieskończonego/ w pokoju przeprowadzić raczył. W ciebie Boga swojego prawdźiwie wierzył/ w tobie samym zbawienną nadzieję pokładał/ tobie śię sámemu nabożnie oddawał/ tobie nawet sámemu przez wßytek swoy wiek podług nawyżßey możności swojey gorliwie służył. Mocno tedy wierzemy/ żeś podług SS. obietnic twoich dußy jego miłościw/ á iż go w on ostateczny dźień sądu twojego/ z prochu ziemie od umarłych skutecznie wzbudziß/ nic nie wątpimy. Smierć tego sługi twego/ day żeby y nam była

ś ku zbáwiennéy przestrodze y zbudowaniu/ miły Panie/ naucz nas poznać dokończenie naße/ y wymiar dni naßych/ ktorego nikt przekroczyć nie może. Odpuść nam grzechy/ y oczyść nas z plugaßtwa wßystkich nieprawpści naßych. Obleczż nas w ßáte niewinnośći y sprawiedliwośći JEzusa/ Syna twojego á Zbawiciela náßego/ o nákryj nią wßytkie niedoßatki naße. W wierze prawdźiwey/ w miłośći nie obłudney/ w ßlateczney cierpliwośći/ y w nadźiei żywota wieczńego pewney im daley tym znacznicy nas umacniay. Przygotuy nas ty ßam przez Ducha twego S. ná te drogę wßyßtkim nam sprawiedliwym sądem twym naznáczoną/ y prowadź nas przez te morze niebeßpieczne/ á ßtaw ßczeßliwie u portu żywotá wieczńego. Bądź przy nas w oßtatniey potrzebie naßey/ abyßmy śie przez śmierć/ ktora jeßt oßtátnim nieprzyjacielem naßym/ mężnie przebić y wßyßtkie pokußy dyabelßkie ßczeßliwie zwyćiężyć mogli. Powrzy ćiem swym miłośiernym y ná wßyßtkie utrapione/ á oßobliwie ná świeżo zaßmucone śmiercią tey oßoby zmarłey. Bądź Pánie chorych lekárzem ßmutnych pociechą/ upadłych podporą/ pracuiących pomocą/ oycem śirot/ wdow opiekunem/ ukrzywdzonych ßprawiedliwośćią/ więźniow niewinnych wybáwieniem/ podrożnych obroną/ konaiących á z tym świátem śię rozßtawáiących/ pociechą y przewodnikiem do pociech niebießkich miłośćiwym/ Boże Oyće/ Synu/ y Duchu S. Boże naß w

Troy-

Troycy S. jedyny/ zmiłuy śie nad námi/ á wyſłuchay nas/ Amen.

CI.

Wtora.

WSzechmogący/ miłośierny/ nieśmiertelny Boże/ jedyny/ żywych y umárłych Páńie/ dźiękujemyć ſerdecznie zá wßyſtkie niewyliczone dobrodźieyſtwá twoje/ á oſobliwie zá to/ żeś te pobożną oſobę/ á wiernego ſłużebnikà (ſłużebnicę) ſwego w prawdźiwey Chrześćiáńſkiey wierze/ w uprzeymey pobożności/ w gorliwym Imienia twego S. wzywaniu/ y wpewney żywota wiecznego nádźieiey/ z tego mizernego świáta do ſwey S. chwały powołać dobrotliwie raczył. Badźże y nam nędznym pielgrzymom źiemſkim miłośćiw/ pokornie ćie Oyeże naß nalutośćiwßy/ prośimy/ odpuść złośći naße/ á grzechom młodości naßey y przeſtępſtwá naßego nie przywodź ſobie na pámięć. Rządź nas Duchem twym S. á ſłowem zbáwiennej prawdy twey ſkutecznie nas odrádzay. Day ábyſmy śie odrzekßy niepobożności y świeckich pożądliwości/ trzeźwie/ y ſprawiedliwie/ y pobożnie żyli/ y tobie wiernymi byli áż do śmierći. Ráćz też wßytkie utrapione ćżkośći ſwe/ á mianowićie śmierćią tey oſoby zá ſmucone y oſierocone/ łáſkáwie ćießyć/ ráłować/ bronić/ y onych w opiece á opátrzności ſwey Oycowſkiey áż do ſkończenia wieku ich/ miłośiernie chować. A kiedy przyydźie oſtátnia śmierći naßey godźiną

odzina w żywey wierze / w łasce swey / w sumnieniu spokoynym / w zwycięstwie wszystkich sátańskich pokus pożądánym / y w stałeżnym z grzechow naszych odpuszczeniu / ciáka zmarwychwstániu / y żywocie wiecżnym upewnieniu / racz nas / y wszytkie wierne swoż tego páctołupkáczu / do onych nieskończonych pociech y radości krolestwá niebieskiego / szczęśliwie przeprowadzić / przez JEzusá Chrystusá Synà twojego miłego / Poyśrzednika y Zbawiciełá naszego jedynego / w ktorego náświetszym Jmieniu ták śie jeszcze sercem dufliwym nábożnie modlimy / Oycze náss ktorys jest w niebie / etc.

CII.

Trzećia.

przy Pogrzebie przekożonych Kościołá Bożego.

OWszechmocny Boże náss / ktory chorym do zdrowia / á konáiącym y umieráiącym do żywotá łáskáwie dopomagáć ráczysz / błagámy náświetsze Jmię twoje zá wszytko ktolwiek ná nas / sprawiedliwym sądem twym ciężkości násze / dopuszczáć raczysz / á osobliwie teraz y zá to / żeś nam wielkiego y pobożnego domu twym mężá / chwałe twey y nam pożytecżnego / podług swego Boskiego upodobánia odebráć raczył. Znamy to / o Boże náss / że nas godnie / zwielu miar / tákowa plaga náwiedzić. Zarobiliśmy ná to / nie umiejąc bydlęczni być tego / cośmy z łáski twey mieli / y do-

dopiero to uważamy / kiedyś nas klenotu tákiego pozbáwił. Prosimy jednák pokornie / miłosierny Oyeże / á Boże wszelkiey pociechy / uśmierz gniew twoy sprawiedliwy / á zmiłuy śie nád námi / bądź miłościw nieprawościam naszym / á grzechow naszych wiecey nie wspominay. A ná mieysce tych / ktore z swey S. woli odbierasz / użycz że nam ludzi poważnych / uczonych / gorliwych / czułych / wiernych / rozsądnych / przykładnych y bogoboynych / ktoreżyby osobliwymi dárámi twojimi ozdobieni chwałe twoje S. gorąco pomnażáć / kościoł twoj umiejętnie budowáć / błędy y grzechy potężnie burzyć / prawdy dowodnie bronić / zbytki y wszelkie świátá tego márności powáżnie gánić / zásmuconych przerázliwie cieszyć / á do pobożności osobliwie / y pilnego cnot SS. á przykázań twoich przestrzegánia / zdrową náukę y żywotem świętobliwym / szczęśliwie wszystkich przywodzić mogli. Łácnoć tobie Boże nasz / wszystko. Bo wiesz y możesz wszystko. O twáć święta chwałe / y o zbáwienie wielá drogo kupionych owieczek twych idźie / zmiłuyże śie nád námi / á wysłuchay nas. Wzal śie Zboru twego ośierocińkego / utul nas w serdecznym płáczu naszym / á smutek nádgrodź wrychle pociecha pożądaną. A tych / ktoreś przekożył nád ludem twym w domu twojim / w dobrym zdrowiu w długo fortunne látá choway / darowáim swych potrzebnych przymnażay / ogniem niebieskim im dáley tym bárziey ich zápálay / błogosławieństwem swym hoynym / wpracách wezwánia ich wspieray / y

w opiece

w opiece á opátrzności twey Boskiey/ onych záwsze dobrotliwie zatrzymaway. Bądź łaskáwa przytomnym y inszym wszystkim służebnikom twym/ pomocy twey potrzebuiącym/ cierpliwie oczekawaiącym Chorych uzdrow/ smetnych pociesz/ utrapionych ratuy/ podrożnych bądź strożem/ w dow y sierot opiekunem/ konaiących y z tym świátem sie rozstawaiących/ do pociech wiecznego żywota/ przewodnikiem miłośćiwym. A ko wszystko raczyć dla drogiey zasługi/ y przyczyny doskonałey/ Poyśrzednika y zbawiciela naszego jedynego/ JEzusa Chrystusa/ w ktorego naświętszym Imieniu/ tak sie jeszcze sercem dusznym nabożnie modlimy: Oycze nasz/ ktoryś/ etc.

CIII.

Cźwarta,

przy Pogrzebie Chwalce Bożego/ ktory zszedł świerćią nagłą z tego świata.

O Głęboki w bogactwa/ w mocy w mądrość/ nieśmiertelny Boże/ Oycze nasz niebieski/ jako są niewybadane sądy twoje? y niedośćignione drogi twoje? ty nie tylko w udzielaniu/ ale y w odbieraniu roznych darow/ swych podług twego S. upodobania swobodnie sobie/ jako we wszem wolnowładny PAn/ poczynać raczysz Nikomu y namnieyszey krzywdy nie czynisz; Sprawiedliwyś ty PAnie/ y sprawiedliwe sądy twoje. Zaczym z w śmierći chwalcow twych nagłey y nie-

spodzianey/ niech śie z toba słuśnie sprzeczać y sądom twym przyganiać nie może/ czemu ták czyniś y my teraz z bojaźnią/ y ze drżeniem/ rąk twojich Boskich sprawe w śmierći nader prętkiey/ tey zmarłey osoby/ uznawamy/ y one z powinną wdzięcznośćią/ y pokorą serdeczną chętnie przyjmujemy. Wiemy to bowiem z świętych obietnic twojich y w tym niewątpliwie upewnieni jesteśmy/ iż człowiek sprawiedliwy/ choć by nagłą śmiercią zachwycony był/ w wiecznym ochłodzeniu będzie/ a iż ciebie miłującym/ á wiarą żywą y czystym sumnieniem ozdobionym/ y przygody jakośne/ a zgoła wszystkie utrapienia dopomagają ku dobremu/ áni ich od miłości twey/ ktora nam jest pokazana w Chrystusie Jezuśie PAnu naśym/ nic odłączyć nie może czasy wiecznymi. kaśke zajiśte/ y miłośierdźie/ umiłowanym/ wybranym/ świętym swoim/ y w tym pokazujeś/ gdy ich między grześnikámi żyjących prętko/ á jakoby w okamgnieniu/ z pośrzodku nieprawośći/ do śiebie przenośiś/ aby złość nie odmieniła umysłu ich/ abo chytrość nie ośukała duśe ich. Zá wszystko niechayże Jmie twe S. pochwalone będzie/ od tąd aż na wieki. A gdy y my nędzniey/ kresu dni życia naśego zamierzonego/ ktoregoż nikt przeskoczyć nie może/ dobiegniemy/ jakośkolwiek ći śie podobać będzie/ Ojcze naś miły/ wyprowadźić nas z świata/ lubo to uprzedźi śmierć naśe choroba długśa/ lubo krotśa/ lubo żadna/ wszytkośmy to przyjąć chętnie gotowi/ byleś nas dobrym á spokojnym sumnieniem obdarzywśy/ z łaski swey

nigdy

nigdy nie wypuszczał/ y nas w sądzie swym sprawiedliwym wiecznie nie karał. O Boże wszelkiey łaski wspomoż/ á ratuy nas/ day byśmy w wierze prawdziwey/ w miłości nieobłudney/ w nadziejey żywotá wiecznego pewney/ przed tobą tak pobożnie y świetobliwie/ przez wszystek wiek nasz żyli/ y tobie służyli/ żeby nam śmierć nigdy nie była straszna y niespodziewana. A zosobna modlimyć śię y za tymi/ ktoreś tą śmiercią świeżą tego sługi twego wielce zasmucił/ racz ich sam pocieszyć/ y nas z nimi łaskawie bronić/ ratować/ błogosławić/ przez y dla PAna naszego JEzusá Chrystusá/ ktoremu z tobą y z Duchem S. niech będzie chwała na wieki/ Amen.

CIV.

Piata,

przy Pogrzebie Dziatek.

Dziękujemyć nabożnie / wszechmogący/ wieczny a nieśmiertelny Boże/ żeś y to Dzieciątko/ jako prawy członek kościoła twego/ z tego mizernego świata w prawdziwym odrodzeniu y odnowieniu Ducha S. wziąć raczył w pokoju do żywota wiecznego. Tak jakoś nas w słowie swoim upewnić raczył/ iż takich jest krolestwo niebieskie. Dayże y nam/ pokornie twey naświętszey miłości prosimy żyć na świecie wniewinności dziatek małych/ y w teyże/ znędze a z kłopotow ziemskich zchodzić/ do nigdy niskończonych pociech á radości wiecznego żywota. Spraw

y to z łaſki ſwey/ żeby pozoſtałe dźiatki wiernych twych/ z młodoſći lat ſwoich/ na ciebie Stwo-rzyciela ſwego pámiętáły á zachowu-jąc ſię podług twego S. ſłowá/ zaraz od dźiećińſtwá ſwojego/ járzmo twe na ſię chętnie brały. Bżyj też oſobliwey litoſći ſwey/ nad dźiećiny tey Rodźicami y Pokrewnymi/ racz ich wżáku y w płaczu ſercecznym utulić/ á odebranie dźieciećia miłego/ nadgrodźić długoſćią lat/ hoynym błogoſławieńſtwem/ y inßymi podług twey S. woli pociechami doczeſnymi y wiecznymi. Bczyńże to/ miło-ſierny Oycże/ dla Syna twego miłego/ JE-zuſa Chryſtuſá/ przez ktorego do ciebie wo-łamy/ Oycze naß/ ktoryś jeſt/ etc.

CV.

O Sądźie Páńſkim/ oſtate-cznym.

O Sprawiedliwy/ á wiecżnie krolujący. Sędźiożywych y zmarłych/ Panie JEzu Chryſte/ Boże prawdźiwy/ Zbáwicielu y przy-czyńco naß iedyny/ pokornie cię proſimy/ gdy przyjdźieß w obłokach niebieſkich/ z mocą y z chwałą ſwą wielką/ z tyſiącami świętych ſwoich/ y uśiędźieß na ſtolicy wie-możności ſwojey abyś czynił ſąd/ y gromił wßyſtkiez myśli/ z mow/ y z uczynkow niezbożnych/ a-by każdy odnioſł co czynił w ćiele/ według te-go co czynił/ lub dobre/ lub złe/ nie racżjeż nami wchodźić w ſąd ſługami twojimi: Abo-wiem nie będźie uſprawiedliwiony/ przed obli-cżem twojim żaden żyjący. Bądź miłoſćiw-

nie

nieprawościam naßym/ á grzechow naßych
nie wſpominay wiecey/ raczey według miło-
ſierdźia twego obeydź śie z nami/ dla dobro-
ci twojey/ PAnie. Bo bedźießli niepraawośći
ſtrzegł/ PAnie ktoż śie ná ſądźie twym
oſtoi? kto zbáwiony bedźie? Bciebież jeſt
miłośierdźie/ odpußczenie/ y obfite odkupie
nie wßyſtkich nieprawośći naßych. O ſędźio
miłośierny/ przed twojim ſtraßnym ſądem
poki nas śmierć nie zaydźie/ raźże nas uſpra-
wiedliwić/ niewinney męki śmierći ſwojey
zaſługą y doſyć uczynieniem/ odpuść grzechy
naße/ wßakeś za nie umarł/ omyj je krwią
ſwoją drogą. Twarz ſwą ſurową odwroć
od nas/ á zmiłuy śie nad nami. Zatkum nie-
prawośći naße/ y wrzuć w głębokość morſką
wßyſtkie grzechy naße. Pokaż śie prawdo-
mownym y miłośiernym/ jakoś przyśiągł
nam y Oycom naßym ode dni dawnych. Przy-
gotuy nas ty ſam/ na on dźień ſądu twojego
w tey S. znajomości/ w wierze prawdźiwey/
w miłości ſkutecznej w pobożney świętobli-
wości w modlitwach gorliwych/ y w nadźie-
ji cierpliwey/ posilaiąc nas przez Ducha
ſwego S. we wßelkiey dobrey ſprawie. Niech
zawße on okrzyk trąby Bożey/ á głos Archan-
ielſki brzmi w ußach y ſercach naßych: Wſtańćie umarli/ á podźćie na ſąd Boga żywego. A czaſu ſądu twego oſtatecznego/
poſtawże nas/ drogi Zbawicielu naß/ po prawicy ſwojey/ uznay nas za ſyny y corki ſwoje/ y za własne dźiedźice wiecznego żywota. Day nam uſłyßeć on wdźięczny głos twoy/

ktorym zawołaß wßytkich wybranych swoich: Podźcie błogosławieni Oyca mojego/ odźiedźiczcie krolestwo/ wam zgotowane od założenia świata. Raczże to uczynić dla przelania krwie twojey drogiey/ ktoraś chwalcom swym niebo zaßkuzyk. Tobie z Oycem niebieskim/ y z Duchem S. niech będźie cześć y chwała teraz/ y aż na wieki/ Amen.

O POSPOLITE POTRZEBY Kościoła Bożego

CVI.

Pierwsza.

O Wßechmogący/ wieczny a wikośćierny Boże/ Oycze/ naß niebieski/ dźiękujemy twey naświetßey miłości za wßyßkie dary y dobrodźieyßtwa twoje duchowne y cielesne/ za straż/ obronę y opatrzność twoje świętą. A nadewßyßko wielbimy Jmię twoje za to/ żeś nas wywiodßy z błędow/ y ciężkiey niewoli Antychrystusowey/ do prawdźiwey znajomości Syna twego miłego/ Pana naßego JEzusa Chrystusa/ przez słowo twoje S. powołać/ y do kościoła swego przyłączyć raczyłeś. Acz to znać musimy/ żeśmy tey łaski twojey niegodni/ dla grzechow naßych/ ktorymi na każdy dźień Majestat twoy S. obrażamy/ wßakże cię pokornie prosimy/ nalitościwßy Oycze abyś nam grzechy naße/ dla zasługi y przyczyny Syna twego/ PAna naßego Jezusa Chrystusa odpuścić/ a przytym nas przez Ducha twego ś. ku umartwieniu żądz ciała na-

naßego/ y nowości żywota pobudźić y odrodźić raczyć. Bądź/ miłosierny Oycze/ kościołowi twojemu łaską y obroną twoją S. zawße przytomny. Pasterzom y nauczycielom prawdźiwym darow Ducha twego S. użyczay/ y one w pracach dobrych posilay. Dobrodźieje kościoła twojego/ y wßytkie wierne Chrześćiany błogosławw/ y w prawdźie twey zachoway. Krolestw Chrześćiańskich/ a zwłaßcza tey całey Oyczyzny naßey/ racz być miłosiernym obrońcą. Krola Pana naßego/ z przezacnym Domem y Radą jego/ rządź łaską y Duchem swym S. Inße też krolestwa/ Xięstwa/ Państwa z ich Pany y Rządcami/ ktorzy słowu twojemu miejsce dawaią/ racz w opiece twey chować/ y błogosławieństwa im y sprawam ich wßytkim użyczać. Użycz nam też pokoju y pogodzy zdrowego/ zachoway nas od głodu/ moru y mieczа nieprzyjacielskiego. Day wßytkim nam bojaźń prawdźiwą twoję/ odbudzonym nawrocenie/ mdłym w wierze posilenie/ ubogim ratunek/ chorym uzdrowienie/ więźniom wyzwolenie/ ściśnionym wytchnienie/ y od ćiebie nawiedzonym cierpliwość/ y wiárę niezwyćiężoną. Wßystkie sprawy naße racz błogosławić/ a Ducha twojego S. nie raczy od nas odeymować. Day nam y to/ Oycze naß miły/ abyśmy zawße z słuchania słowa twojego/ to sobie rozmyślać mogli/ coby było z chwałą Imienia twego S. z pomnożeniem ßłabey wiáry naßey/ y z pożądaną naprawą spraw y żywota

wota naßego. A to wßyſtko racz uczynić dla Syna ſwego miłego/ Pana y Zbawiciela naßego Jezuſá Chryſtuſá/ ktory z toba/ y z Duchem S. żyje/ y kroluje/ Bog naß jedyny dlogoſtawiony na wieki/ Amen.

CVII.

Druga.

O PAnie Boże wßechmogący/ miłoſierny á dobrotliwy Oycze naß niebieſki dźiękuiemy ć ſercem ſkrußonym y unizonym przez jedynego Syna twego/ Pana y Zbáwiciela naßego JEzuſá Chryſtuſá/ za wielkie y nieogárnione dary y doboodźieyſtwa twoje żeś nas ná wyobrażenie y podobieńſtwo ſwoje ſtworzył/ y utracony obraz ſwoy w Synu ſwoim namiłßym nam przywrocił/ przez ktoregoś nas też z wieczney śmierći y potępienia/ śmiercią jego na krzyżu ſroga wybáwił/ y oczyśćienie naße krwią jego droga przez Ducha ſwego S. w nas zapieczetował/ y tych czaſow oſtatecznych/ nadrożßym ſkárbem ſłowá twego S. obdarował/ y do ſłuchania jego w pokoju nas zgromadzać raczył. Chwalimy przykym chwalebne Jmię twoje za obronę y opátrznoſć twoje Oycowſką/ ktorey uſtawicznie z twey świętey dobrotliwośći nad ſobą doznawamy: doznaliſmy y tey nocy przeßłey/ y już dnia tego dźiśieyßego. Proſimy cię pokornie/ jako Boga y Oycá namiłoſierniejßego/ ábyś do końca te łáſkę ſwoje Oycowſką/ nad nami pokázować raczył/ złośći naßych rożlicznych przepo-

mniał/

miak/ y Duchem swoim S. nas odrodźik/ abyśmy od tąd/ w świętobliwości y w sprawiedliwości żyli/ przed tobą y wszystkimi ludźmi/ ku chwale twojey świętey. Słowo swoje S. raczy wkorzenić w serca nasze/ Duchem swoim S. od nieprzyjaciół naszych duszney y cielesnych/ raczy nas zawsze bronić. Potrzebami ciału naszemu należącymi/ ile znaszesz z chwałą twoją S. y z zbawieniem naszym/ raczy nas miłościwie opatrować. Kościoła swego na tym/ y na wszelkim mieyscu będącego/ raczy być zawżdy obrońcą y pomnożeniem. Oyczyzny naszey miłey/ raczy łaskawie bronić/ od mieczą nieprzyjacielskiego/ powietrza morowego/ ognia szkodliwego/ głodu ciężkiego/ y nieszczęścia wszelkiego. Króla Pana naszego/ y cały najaśnieyszy dom jego/ Senatory y Hetmany Państwa tego y przełożonych/ każdego/ a osobliwie tuteyszego mieysca/ Patrony y dobrodzieje kościoła twojego/ raczże ty sam Duchem swoim ś. rządzić/ w zdrowiu dobrym/ w łasce swey/ y w zbawiennej słowa twego znajomości onych chować/ y w potrzebach wszelakich hoynie błogosławić. Wchowaj ich grzechu/ nieszczęścia y wszelakich/ na duszy y ciele zakosnych przygod/ przez wszystek czas żywota ich. Nie zapominay też/ Oycze dobrotliwy/ braci y sióstr naszych/ w jednymże Duchu z nami ciebie zgodnie chwalących/ a od ciebie pozmaicie nawiedzonych/ raczy być chorych lekarzem/ smętnych pociechą/ utrapionych ratunkiem/ więźniow Chrześciańskich

ſkich z niewoli nieprzyjacielſkiey wybawieniem/ podrożnych ſtrożem/ wdow y ſirot opiekunem/ niepłodnych/ dla chwały Imienia twego/ z łaſki twey rozmnożeniem/ á brzemiennych z błogoſławieńſtwem ſwoim ſzczęśliwym rozwiązaniem. To wſzyſtko raczże uczynić y nam dać/ z łaſki y z miłoſierdzia ſwojego/ dla jedynego Syna twojego/ Pana y Zbawiciela naſzego JEzuſa Chryſtuſa/ ktory tobą z Duchem S. żyje y króluje/ na wieki wiekow. Amen.

CVIII.

Trzecia.

WSzechmogący/ wieczny á w miłoſierdziu nieprzebrany Boże a Oycze naſz/ ktoryś nam to roſtazał/ abyſmy cię w uciſkach naſzych wzywáli/ y nas znich wyrywać obiecuješ/ á za to od nas nie potrzebuješ/ jedno wielbienia Imienia twego S. uciekamy ſię tedy do ciebie/ pomocy y ratunku twojego Boſkiego ſzukając. A iż nas nadewſzytko trapi niegodność naſza/ y uſtawiczne grzechy/ ktorymi ciebie/ PAna y Boga naſzego/ obrażamy/ dla czego też ſercy y oczu naſzych/ w potrzebach ſwych/ do twego naświetſzego Majeſtatu/ śmiele wynoſić nie możemy. Przetoż cię proſimy/ abyś ten ciężar grzechow naſzych z nas zdjąć/ á one nam dla przelania krwie drogiey Syna twojego/ PAna/ Zbawiciela y Poyźrzednika naſzego jedynego/ Jezuſa Chryſtuſa/ odpuścić raczył. Zmiłuy ſię nad nami/ Oycze do-

bro-

hotliwy/ á nas w łaskę S. twoję przyjmi/ pomni na to/ iżeś ty jest Pan y Bog nasz/ ktorego miłosierdzia końcá niemasz/ á myśmy dziełem rąk twoich/ ciáło krewkie/ á proch pod nogami twojemi. Tyś śie nam stał Oycem w namilszym Synu twoim/ á myśmy dziatkami twojimi drogą krwią jego odkupionemi. Bądźże nam tedy miłościw/ á wey-rzy ná te modlitwy nasze/ w ktorychći naprzod gorące oddawamy za to/ iżeś nas na wyobrażenie swe ku nieśmiertelności stworzył/ á w grzech upádłe przez Syna twego/ Páná naszego Jezusá Chrystusá odkupił/ y Duchem swym S. poświęcił/ y do kościoła twego powołał. Ráczże nas/ miłosierny Oycze/ w znajomości Chrystusá PÁná záchować/ w wierze weń utwirdzáć/ Duchem twoim odrádzáć/ y do wdzięcznego stowu twemu posłuszeństwa pobudzáć. Dziękujemyć y zá te opátrznośc/ ktorą masz nád námi/ y nam wiele dobrodzieystw czynisz/ á łáskę swey ku nam nieustawasz/ bronisz nas też od rozmáitych niebespieczeństw/ y kárzni ná ktorąć zarabiamy/ zawściągasz/ oczekawáiąc abysmy z grzechow powstáli/ á do ciebie śie nawrocili. Niechże tedy zá to wszystko naświętsze imie twoje będzie chwalone/ od tądáż ná wieki. Rácz nam/ o Pánie nasz y na potomne czasy łáski y błogosławieństwá twojego użyczáć. Broń kościoła twojego/ tyránstwem Antychrystusowym/ y niezbożnością świátá ścisnionego/ á bądź z námi tych niebespiecznych czasow. Boć sámi

mocy

mocy przeciwnikow y chytrościam ſatańſkim odporu dać nie możemy. Vtwirdzay Paſterze kościoła twego Duchem twoim S. á day aby wiele dusz zawiedzionych wierną uſługą ſwą / Chryſtuſowi PAnu pozyſkać mogli. Wyznawce Ewangelicy świętey y dobrodzieje kościoła twojego / w prawdzie zbawiennej utwirdzay / y darow im á błogoſławieńſtwá twego hoynie przymnażay. Chrześciańſkie Państwá / á oſobliwie tę Oyczyznę naſzę / weźmi w obronę S. twoję. Krola PAna naſzego z przeczacnym domem y radą jego rządź łáſką y Duchem twoim S. obdarz roſtropnośćią y bojaźnią twoją / do rządu dobrego y czynienia ſprawiedliwośći potrzebną. Záchoway nas od nieurodzáju y głodu / od rozruchow y woyny / od záráz powietrza morowego y inſzych / plag / ktorymiś zwykł uporne grzeſzniki nawiedzać. Bliźnie naſze / ktorzy w rozmaitych ćieſzkośćiach ſwych / łáſki y wſpomożenia twego Boſkiego potrzebują / y duſliwie wygladáją y żebrzą / w chorobách uzdrawiay / w ſmetkách ćieſz / w ſirocтwie y uboſtwie opátruy / krzywdźie odeymuy / z upádkow day powſtánie / w niebeſpieczeńſtwach rátunek / w krzyżu ćierpliwość / y ſtatecżne przy tobie aż do śmierći wytrwanie. O Panie naſz zmiłuy śię / á wyſłuchay niegodne prożby naſze / á wone oſtatnią á napotrzebnieyſzą żywotá naſzego chwile / nie opuſczay nas / ale day abyſmy łáſki á miłoſierdźia twego Oycowſkiego pewni będąc / żywą w PAna naſzego

JE-

że to uczynić dla JEzusa CHrystusá Syna twego miłego/ a PAná naszego/ ktory z tobą y z Duchem S. żyje y krolуje/ w jedności Bostwa ná wieki wieczne/ Amen.

Druga.

PAnie BOże wszechmogący/ Oycze nász namiłośćiwszy/ dźiękujemy twey S. Bosskiey Oycowskiey miłości/ iżeś nas tey przeszłey nocy raczył zachować/ od wszelkiego niebespieczeństwá. Pokornie cie prosimy/ Oycze nász namiłośćiwszy/ abyś też nas y dnia tego dzieśieyszego y po wszystkie dni żywota naszego/ od wszystkich niedrzyjáćiół nászych/ dusznych y cielesnych ręká twoją S. Oycowską bronić raczył. Gdyż my w ręce S. twoje/ Oycze niebieski/ ná ten dźień/ y przez wszystek żywot nasz/ poruczamy dusze y ciáłá nasze. Racz nas rządźić y opátrować mocą y łáską swoją/ abysmy pod obroną twoją żyć mogli/ ku chwale Imienia twego ś. y ku pociesze bliźnych nászych/ z dobrym sumnieniem nászym. Racz nam też dać PAnie/ abysmy sie ciebie bali/ chodząc drogámi twojimi/ niech z námi będźie dobrze/ á wszystkim rzeczam y spráwam nászym racz błogosławić/ y one ná cześć/ y na chwałę wielkiego Imienia twego wywodźić. A day abysmy widźieli wiele ludźi wiáry Chrześciáńskiey/ potoy nad tośćiołem twojim/ nad miłą Oyczyzną nászą/ y nad Páństwy inszymi Chrześciáńskimi/ jásnością S. Ewangelicy twojey oświeconymi káżdey godźiny. Ludźi chorych/ smetnych/

tych twoich/ na niebie y na ziemi/ od tąd/ aż
na wiekí. Nie ustawayże y na potym/ opeł-
ny Oycowskiey miłości y uprzyjmey życzli-
wości Boże/ w tey łasce y miłosierdziu
swym ku nam. Nie przestawaj nam dobrze
czynić/ y na duszy y na ciele. Zgładź y omyj
nadroższą krwią Syna twojego/ a Zbawicie-
la naszego/ Jezusa Chrystusa/ wszystkie grze-
chy nasze/ y one w głębokości wiecznej swo
niepamięci całe zatop y ponurz. Błogo-
staw/ y na chwałę Imienia twego wywo
wszytkie sprawy/ zamysły y przedsięwzię
nasze bogoboyne. Karanie twe sprawiedli
we/ grzechami naszymi zasłużone/ oddal
nas. Bądź stróżem zdrowia y żywota na
szego/ y tego wszytkiego/ czegoś nam z łas
swey użyczyć raczył. Plagi twe sprawe
mory/ głody/ woyny/ y wszelakie szkody
przygody żałosne odwróć precz od nas. A
jeśliby się miłości twey podobało/ nas kie
czym smutnym nawiedzić/ całe się na
S. wolą zpuszczamy/ czyń z nami jako raczy
tylko nam umiejętności y posiłku dodawszy
nieba/ żebysmy tobą się samym wspierając
ciesząc/ nie tylko rzeczy dobre a przyjemne
le y złe a przykre od ciebie/ Boga y Oy
naszego/ wdzięcznie zawsze przyjmowali
cierpliwie znosili. Zaszczyćay ty nas
murem opatrzności twojey Boskiey/ y wo
dze zbawienia wiecznego Duchem twym
sprawuy y utwirdzay. Day żebysmyć
nie aż do śmierci swey służyli/ a z bojaźni
ze drżeniem zbawienie swe sprawując/ przy
łaj

yania twe S. pilnie zachowywali. Zbory
ierných chwalcom twych błogosław / im
leytym znacznieg one rozmnażay / y w po-
ju pożądanym zátrzymaway. Zbawien-
y słowa twego S. prawdźie day bieg
olny / wzrost y skuteczne pomnożenie. Nie
opuszczay błędom y grzechom śie zmacniać /
ni usług twych SS. dla niewdzięczności
aszey nie rácz od nas odeymować. Dozor-
com y Pásterzom ludu twego darow potrzeb-
nych Ducha twego S. użyczay / y onych w
racach dobrych posilay. Day mądrość y
uwagę przodującym / day dowierną powol-
ność słuchającym. Zátrzymaway dobry
ząd w domu twoim / á zgorszenia wszelakie
z niego łáskawie uprzątay. Wzbudzay po
wszystkim świecie pobożne / szczere y gorliwe
dzwały twey miłośnitki ktoreyby o zbawien-
ą prawdę twą gorąco śie usmowali y o-
ny zawsze potężnie bronili. Pátronom
ościołow twych / y dobrodzieiom naszym / á
zczególnie Zwierzchności mieysca tego / z
ałym Potomstwem / y z całym domem iey
ą wszystkim rácz hoynie błogosławić / y od
szelkiego nieszczęścia / na duszy y na ciele
iłościwie strzedz y bronić. Błogosław y
szystkie Chrześciańskie Państwa / á osobli-
ie Oyczyznę tę naszę miłą / w łásce / y w opa-
ności swey Boskiey / przy pokoju pożáda-
ym záchoway. Krola Páná naszego á
omázańca twego / rządź Duchem swym S.
ądrości / siły y pożegnania twego S. do-
ytonania twoiey S. woli ieszu Chrzodro-

bliwie

bliwie użyczay/ zdrowiem dobrym obdaruy/ y spokoynym panowaniem/ w długo fortunne lata/ cieß y koronuy. Błogosław y najaśnieyßy Dom jego/ Senat/ Hetmany/ Rycerstwo y wßytkie w przekoţeństwie będące. O Boże zbawienia naßego/ wyßłuchay nas/ á zmiłuy śie nad námi: Zmiłuy śie y nad wßytkimi chwałcámi twojimi/ ktorzy w rożnych potrzebach y dolegliwościach swych/ łaski a wspomożenia/ od ciebie samego dniem y nocą/ duśliwie proßą y wyglądáją. Chorych bądź lekarzem/ smutnych pocieszą/ ubogich ratunkiem/ więźniow wybáwieniem/ Wdow y sirot opiekunem/ brzemiennych z błogosławieństwem swym rozwiązaniem/ pokornie podźwignieniem/ podrożnych strożem/ utrapionych wspomożeniem/ prácujących/ obciążonych/ y w sumnieniu strwożonych/ ochłodą y pośtleniem/ z tym świátem śie rozstáwáiących/ przewodnikiem do nieba łáskáwym/ wßytkich w tobie całe dusáiących/ w żywocie y w śmierći/ bądź Bogiem y Oycem miłościwym. O uśłyßże te pokorne y dußliwe prozby y modlitwy naße/ przyjmi nas w niś. Niechże będźie miłosierdźie twoje/ Páne nad nami/ żebyśmy przed nieprzyjaćiołmi naßymi pohańbieni nie byli. Niech śie rádujemy y Weselemy w miłosierdźiu twojim/ cześć y chwałe powinną wzdawáiąc Imieniowi twemu S. o Oycze naß niebieśki z Synem twym/ a Pánem naßym JEzusem Chrystusem/ y z Duchem S. Boże w Troycy jedyny/ y błogosławiony na wieki/ Amen.

LI

LITANIA.
CX.

Wyznawamy y chwalimy cie w wielmożnych sprawách/ y w niewymownych dobrodzieyſtwách twoich/ Panie: Adowiem jeſteś dobry/ świety/ mocny/ mądry/ sprawiedliwy/ á miłosierdzie twoje nad wiernymi na wieki nie ustanie. Oycze/ Swiety Boże/ Synu Boży/ Zbawicielu nasz/ Swiety Boże/ Duchu S. Boże/ jedyny nasz we trzech Personach/ Swiety/ Swiety/ Swiety Panie Zastępow/ prawdziwy Boże/ zmiłuy ſie nad nami/ y wyſłuchay nas. Bądź nam miłościw á przepuść nam nasze rozmaite winy Przepuść PAnie/ przepuść ludowi swojemu/ gniewu swojego nie wyleway na nas. Od wſzelkiego błędu/ y od wſzyſtkiego złego uchoway nas miły Panie. Od złości/ chytrości ſatańſkiey/ od nieopátrzney y rozpáczney śmierci/ od moru y głodu/ od woyny/ y przelania krwie naſzey/ od panowania nád nami/ y od więzienia Pogańſkiego/ od roſierku y niepokoju domowego/ od ognia/ od gromu/ y niepogod ſzkodliwych/ á nawiecey od wiecznej śmierci uchoway nas/ miły PAnie. We wſzelakiey potrzebie naſzey wſpomagay nas. W kázdy dzień pokuſy ręka swá podpieray y zaſzczycay nas. W kázdy czás udręczenia y ſmętku naſzego/ nie opuſzczay nas. W kázdy czás złey przygody/ y nieſzczęścia naſzego ra-

wuy

tuy nas. W dzień ostatni á straßliwy sądu twojego/ okáż nam twarż swą łáskáwą/ miły PAnie. My grzeßni prosimy/ wysłuchay nas. Prosimy cie wßechmocny PAnie á Boże naß / iżbyś kościoł swoy powßechny Chrześciáński / od błędow y grzechow oczyścić/ á w prawdzie twey budować/ rządzić y wspomagać raczył. A wßystkie wierne sługi kościołá twego/ stárße Pásterże. Zborow twych/ y inße pomocniki ich / żebyś w ßczerey náuce słowá twego / w rządzie y postußeństwie świętym/ á w żywocie pobożnym y przykładnym rządzić/ y w opiece á błogosławieństwie swym záchować raczył. Przymnażayże ich/ á wysyłay robotniki dobre na żniwo swoje. Dayże to/ miły Pánie/ żeby śiew kościołach y ßkołach zmocniły/ y ßczęśliwie brzmiały głosy prawdziwych náuczycielow. Oddal od nas błądwochwálstwá/ heretyctwá y wßelákie zgorßenia. Potłum Szátáná pod nogámi naßymi. Rácz błądzące y zá wiedzione ludźie na drogę prawdy przywieść/ á grzeßniki upádłe ku pokucie podnosić. Rácz postępuiące drogámi twymi sługi swe/ w woli swey á w prawdzie zbawiennéy posilać. Day wzrost á rozkrzewienie słowa/ y owoc Duchá twego wßytkim słuchaczom/ żeby nam Ewangelia S. była przepowiadana / nie na oświadczenie naße Rácżże pomnażać y ten/ y inße Zbory naße żeby w nich liczbá chwalcow twych prawdziwych/ ku pocieße naßey/ y Anjołow niebieskich

ſtich roſta. Racz nas zachować od zgorſze-
nia/ żebyſmy w nie za żadnymi przyczyna-
mi nie wpadali/ y z ſiebie go nikomu nie
dawali/ żeby dla nas ſłowo/ y poſelſtwo
twe y Imie twoje S. nie było hańbione y
kłużnione. Racz nas PAnie w prawdzi-
wey y żywey wierze/ w miłości/ y nadziejey
zbawiennej fundować/ pomnażać/ y do koń-
ca potwirdzać. Racz nas ty ſam moca
ſwą ſtrzedz ku zbawieniu. Prośimy cie na-
łaſtawſzy PAnie y Boże naſz żebys nas pod
dobrym a fortunym panowaniem Zwierzch
ności naſzey w ſpokoynym/ pobożnym/ y po-
cziwym życiu zachowywać raczył. Racz
Krola Pana naſzego/ y wſzytkie Pany Chrze-
ściańſkie/ Duchem ſwym ku chwale ſwey y po-
żytku kościoła twego rządzić/ y zwycięſtwem
nad nieprzyjacioły twymi cieſzyć. Racz Ra-
dy/ y Rycerſtwo oyczyzny naſzey/ ze wſzyſtki-
mi ſtany w ſprawiedliwości y w zgodzie S.
zachować. Racz wſzyſtkim Patronom y
Dobrodziejom kościoła twego/ y Zwierzch-
ności mieyſca tego/ dać łaſke ſwą/ dobrą
ſprawę/ długie zdrowie/ ſzczęśliwe powodze-
nie y błogoſławieńſtwo twe świete. Racz
urząd tuteczny/ y wſzyſtkie w przekożeńſtwie
Chrześciańſkim będące/ y wſzyſtko poſpol-
ſtwo łaſką ſwą rządzić/ y wſpomagać. Proſi-
my cie/ namiłoſierniejſzy PAnie y Boże
naſz/ żebyś na wſzytkie udręczone/ zatrwożo-
ne/ ſmętne/ chore/ wdowy/ ſieroty/ podróżne/
tżywdy y niebeſpieczeńſtwa cierpiące lubdzie

łaſką

łaſkawe bacżenie mieć/ y one litośćiwie wſpomagać raczyk. Racż brzemiennym czaſu ich/ y wychowuiącym potomſtwo na pomocy być/ á wßyſtkie/ tobie oſiarowáne Chrześćiáńſkie dźiatki/ w ſtraży y w opiece ſwey chować/ y wzroſt im ku chwale twey dawać. Więźnie z okrutnych reku Pogáńſkich racż wybawiać. Nieprzyiaćiołom y prześládownikom naßym/ day wierne upamiętanie/ á zápamiętałym racż im w ich uporze przeßkadzać. Wytrać okrutniki/ woyny y niepokoiu chcące. Racż urodzajom ziemſkim/ y wßyſtkim rzeczam/ y prácam naßym błogoſtawić/ á potrzebne/ ſpokoyne/ y uczćiwe tu ná świecie wyżywienie/ á potym dußne zbáwienie/ dla Imienia twego wiecznie chwalebnego/ racż nam dáć. O Báránku Boży/ ktory gładźiß grzechy świátá/ Pánie Jezuśie/ zmiłuy śie nád námi/ przed Oycem ſwym miłym przyczyniay śie y oreduy zá námi/ pokń nam ſwe obietnice łáſkawe/ pokoy ſwoy day nam/ á bądź zawżdy z nami. Pánie y Boże naß jedyny/ wiecznie chwalebny/ zmiłuy śie nad nami/ á wyſłuchay nas. Amen.

ZA PODROZNE.

CXI.

Pierwſza.

Zá w drogę śie puſzczáiące/ ábo iuż w drodze będące.

O Nawyżßy ſtrożu/ obrońco y przewodniku naß/ w tym tu pielgrzymſtwie ziem-

ziemskim napewnieyszy Panie Boże wszechmogący/ktory nie śpisz/ani drzemiesz/strzegący Izraela/wiernych á wybránych swojich. Tyś niekiedy w dalekich y niebespiecznych drogách prowadził/strzegł/bronił y błogosławił Eliezera/sługę Abrahámowego/Jákoba Patryárchę/Tobiásza/lud Izaelski/Medrce Pana nowo narodzonego śukáiące/y inśe chwalce swoje. Ráczże y teraz/pokornie cię prosimy/osoby te/ktore śię w drogę/z przyczyn ważnych/puszczaią (puściły przyiąc z osobliwey łáski swey/w Bożą opiekę swoię. Day im zá przysłáwę y przewodnika Aniołá twego S. ktoryby ich z woli y rozkazánia twego strzegł/ná wszystkich drogách/ich/á po szczęśliwym zbłogosławieństwá twego S. potrzeb wszystkich odprawieniu do domu ich názad/w pokoiu y w zdrowiu dobrym/przynioslł. Day śię nam z nimi wrychle znowu zdrowo oglądáć/y ucieszyć z pozegnánia twego/w ich sprawách powáżnych. Day ábi wszystko zástali domá wedle/żądośći serca swego/szczęśliwie z łáski twoiey/wszelkie kłopoty/śkody/żale oddal od nich/y od domownikow ich. O Boże náś/Boże żywotá y zbáwienia nászego/ktory strzeżeś wyścia tych/ktorzy w tobie dufaią/wysłuchayże dufáwe prożby náśe/á zmiłuy śię nad námi. Ábi śię skończy od ciebie zámierzony bieg życia y pielgrzymstwá nászego ná tym świecie/przyimiże nas przychodniow y gośćiow ziemskich/do oney wiekuiśtey Oyczyzny niebie-

bieskiey/gdźie z Synem twym miłym/ Pánem y Zbáwicielem naßym/ y z Duchem S. żyjeß y krolujeß/ Bog iedyny/ y błogoßáwiony ná wieki/ Amen.

CXII.

Druga.

Zá te/ ktorzy śie z drogi powrocili.

O Wielki á wßechmogący Boże/ tworeu nieba y ziemie y wßystkich rzeczy/ ktoremu nich sa doskonáły rządco y sprawco. Tyś jest dawca żywotá/ zdrowia/ pokoju y wßelakich dobr/ doczesnych y wiecznych. Ty śie sam námi y wßystkimi chwaleámi twojimi miłośćiwie opiekaß/ nie tylko zdrowie y inße potrzeby/ bez ktorych śie obejść zgoká niemożemy/ ale y sumnienie naße Oycowskie pláśtujeß. Ty nas przez Anjoły swe SS. ná wßystkich drogach naßych strzeżeß y broniß/ y one ná poßługę posyłaß dla tych/ ktorzy zbáwienie odziedźiczyć maja. Chwalemy naświętßą Jmie twoje/ zá wßystkie niewysłiczone dobrodźieystwá twe/ á osobliwie zá to/ żeś osoby te/ zá ktorymismy śie tobie/ Oycze dobrotliwy modlili y przyczyniali/ z drogi bez śtrapy y przygod żałosnych w łáśce y w błogoßáwieństwie twym S. w zdrowiu dobrym/ w pokoju pożądánym/ z spolną wßystkich nas uciechą powrocić/ y ná to mieśce błogośławić raczył. Nie wypußczayże y ná potym ich y nas/ ktorzy w tobie sámym yádzieją

pokła-

pokładamy / z Boskiey opieki swojey / miły Panie. Rządź nas podług słowá twego Duchem swojim S. żebysmy skarbili sobie skarb / nie w tym pielgrzymstwie ziemskim / ale w niebie / gdźie ani mol / ani rdzá psuje / ani złodźiey podkopáć y ukrásć może. Strzeż nas ty tam mocą swą przez wiárę / tu zbáwieniu zgotowánemu / y w niebiesiech dla nas / wedle wielkiego miłoserdźia twego záchowánemu / w Chrystusie Jezusie / ktoremu z tobą / y z Duchem S. niech będzie cześć y chwałá / na wieki / wiekow / Amen.

WNIEDZIELNE DNI.

CXIII.

Ná Pierwszym Zgromádzeniu.

Nawyższy dobrodzieju náss / Boże wszechmogący / ktorys nas ná to mieysce przed oblicze swoje dla słuchania y uważánia słowá twego / y dla chwał / á Modlitew SS. stawić raczył / dźiękujemy twey Boskiey miłości / zá strzy opiekę twoje Oycowską / y zá wszelákie niewypowiedźiane dobrodzieystwá twoje / ktoresmy jáko inszych czásow / tak y w ten przeszły tydźień brali / z łáskáwych rąk twojich. Znamy to o Boże náss / żesmy niegodni tey tak wielkiey łáski twojey / á to dla rozlicznych niepráwości nászych / ktorymi Máiestat twoy S. ustáwicznie obrażamy. Y ten przeszły tydźień nie zszedł nam tak / żebysmy ná gniew twoy / y ná káránie sprawiedliwe zá=

słu=

śierny y litośćiwy / nierychły do gniewu / á obfity w miłośierdźiu y w prawdźie / ktory nie chceß śmierći niepobożnego / ani śie w niey kochaß ale ráczey / żeby śie odwrodźił / od drog swoich / á żył. Ku tobie tedy oczy y serca naße dufliwie podnośimy / proßąc y mowiąc / Boże / bądź miłośćiw nam grzeßnym. Czyść nas nadrożßą krwią Báranka niewinnego y niepokalánego / JEzuśá Chrystuśá / od wßelkiego grzechu / poświeć nas sobie Duchem twojim świętym / á day żebyśmy y ten dźień S. Niedźielny / z powinną náświętßego Imienia twego chwałą / przystoynie świećić / y dalße dni żywotá naßego nam od ciebie żámierżyne / ná S. służbie twojey wiernie trawić mogli.) Odpądź precz od nas głownego nieprzyjaćiela ßatáná / ktory jáko lew ryczący ochodźi / ßukáiąc kogoby pożárł / á nawiecey w ten czás / kiedy prace świete przed śie bierżemy / odpądź go o Zwycięzco niezwyćiężony / ktorys w Synu swojim mikym głowę jego potárł / y uczynił jego zepsowak W obronę Bośką twoję jáko sámych śiebie / ták y cáłą gromadkę wybránych twojich / po wßystkim świećie rozproßoną tobie dufliwie poruczamy. Bądź ßirożem y obrońcą kośćioła powßechnego. (Skutkuj swe rządź Duchem swym S. uczyć im mądrośći zbáwienney / otworż wárgi ich / a uśći czyn sposobne do nabożnego y przeráźliwego opowiadánia świętey chwały twojey. Nie opußćay y słuchaczow bogoboynych / niechay

ćz-

to nawiecey naczerpaią pociech/ nauk y prze-
strog zbawiennych/ z czystych zrzodeł słowá
twego S. płynących. Zápalay ich ogniem
twojim niebieskim/ do nabożnego wychwa-
lánia Imienia twego S. y do naśladowa-
nia wszelkiey cnoty y świętobliwości. Prze-
nikay serca wszystkich nas żywym słowem
twojim. Przymnoż nam wiary/ ożyw na-
dzieje/ y utwirdź miłość. Serce czyste/
stworz w nas/ o Boże/ á Ducha prawego od-
now we wnętrznościach naszych. Niech
nam nie brzmi nadaremno głos Ewangelicy
S. ale niech nam będzie wonnością żywotá
ku żywotowi.) A po pracy teraźnieyszey/ daj
nam z łaski swey szczęśliwe z tym świátem
rozstánie/ á kiedy nástąpi dzień on zmar-
twychwstánia powszechnego/ postawże nas
po prawicy swojey/ abysmy cie z Anjoły
niebieskimi y ze wszystkimi świętymi twoimi
chwalić/ y tobie w one wieczną niedzielę/
á w odpoczynku nieodmiennym służyć w
niebie doskonale mogli/ przez PAná naszego
JEzusá Chrystusá/ ktoremu z tobą/ Oycze
nasz niebieski/ y z Duchem S. pokorny po-
kłon/ serdeczna chwałá y cześć należy wie-
kuista/ Amen.

W DRUGIM ZGROMADZE-NIU PRZED KAZANIEM.

CXIV.

SPOWIEDZ.

My nędzni á grzeszni ludzie/ spowiadamy
się tobie/ etc.

Albo: O PAnie/ sędzio serc/ myśli y uczynkow/ etc.

Patrz wyżey w modlitwach pokutnych: Albo te modlitwę mow.

PAnie Boże wszechmogący/ Oyże nasz niebieski/ ktorego zakon tak jest doskonały/ że błędne nawraca dusze/ dawa mądrość nieumiejętnym/ uwesela serce/ y oczy maluczkich oświeca/ pokornie cię prosimy/ żebyś podług niewymownego miłosierdzia swego/ ciemne zmysły nasze/ jasnością Ducha swego S. oświecić raczył/ żebysmy zakon twoy dobrze zrozumieć/ a zrozumiawszy uczynkami dobremi z daru twego S. wyrażać go zawsze przysłoynie mogli. Wznieć w sercach naszych chęć uprzeyma do słuchania świętych wyrokow twojich/ a day nam gorliwą y stateczną powolność do pełnienia świętey woli twojey. Zatkum w nas hardość przez grzech wrodzoną/ y pychę świętemu Majestatowi twemu przeciwną. Day abysmy z bojaźnią y zadrzeniem sprawowali zbawienie nasze/ y tobie służyli w świętobliwości y w sprawiedliwości/ po wszystkie dni żywota naszego. Bezyńże to wszytko/ o naymiłościwszy Oycze/ dla Syna twojego PANA y Zbawiciela naszego JEzusa Chrystusa/ ktory się nam tak modlić rozkazał: Oycze nasz/ ktoryś/ etc.

PO-

POKAZANIU.

CXV.

O pospolite potrzeby.

WSzechmogący y wiecznie miłośierny Boże Oyże naß niebieski/ dziękujemy twey S. wielmożności zá wßystkie świete dáry y dobrodźieystwá twoje/ ktore obficie zawżdy do nas płyną z ręki łáskáwey twojey/ ktorymi żywić y opátrować raczyß duße y ciáłá náße. O raczyß nas/ miłośierny Oyże/ záchować w teyże łásce swey na wieki. Błogosłáwieństwo swoje racz rozlać ná wßystkie sprawy y potrzeby náße. Bądźże Oycem naßym miłośćiwym/ á my bedźiemy/ jáko łáska S. twoja/ dźiátkámi tobie miłymi y powolnymi. Okaż nam ty twarż swoje/ á tak bedźiemy zbáwieni. Day nam zrozumieć sprawy y tajemnice krolestwá swojego. Racz napisać wolą Zakonu swojego w sercách náßych. Day miłośierny Oyże kośćiołowi swemu pokoy. Day kaznodźiejom ducha twego świętego/ áby prawdźiwie uczyli/ y pobożnie żyjąc/ kośćiół twoy słowem twym y żywotem przykładnym przyßłoynie budowali. Racz dáć Krolowi/ PAnu nasemu/ ze wßystkim Domem/ y Radą jego/ dobre zdrowie/ ßczęśliwe Poddanymi rządzenie/ y długie á fortunne panowánie. Krolestwa Chrześciańskie/ osobliwie te/ w ktorych świtnie S. Ewangelia twoja/ y te Oyczyzne naße racz błogosłáwić/ y one do końcá

świątkością słowa twego S. oświecić. Zachoway je też miły Panie/ od miecza nieprzyjacielskiego od głodu ciężkiego/ od powietrza morowego/ y od wszelkich straszny ch plag twojich. PAny Chrześciańskie raczy rządzić Duchem swym świętym/ błogosław im/ y day im Ducha mądrości/ aby lud twoy rządzili w bojaźni twojey/ w pobożności y sprawiedliwości. Patrony y dobrodzieje kościoła twojego / a osobliwie Zwierzchność mieysca tego / z miłym potomstwem y z całym domem jey/ raczy w łasce swey/ w zdrowiu dobrym/ w pokoju y w opatrzności swojey chować/ w prawdzie zbawienney utwirdzać/ y na wszystkim hoynie błogosławić. Lud pospolity Chrześciański/ a mianowicie chore/ smętne/ ubogie/ wdowy/ sieroty/ dziatecżki/ więźnie/ podrożne/ krzyż a prześladowanie dla Ewangelicy S. cierpiące/ sprawuy/ broń/ cież/ ratuy y utwirdzay miłościwą ręką swoją Boską. Winy y grzechy nasze/ ktorymismy zasłużyli doczesne y wieczne karanie/ racz nam miłościwie odpuścić. Nieprzyjacioły kościoła swego raczy powściągnąć / y nawrocić do prawdy swojey. Od chytrości szatańskiey raczy nas bronić/ w nowym żywocie tobie miłym raczy nas przez Ducha swego S. postanowić / y od wszystkiego złego/ duszney y cielesnego raczy nas zachować y obronić. O raczyż nas ogarnąć swym świętym miłosierdziem y błogosławieństwem w każdey sprawie y potrzebie naszey/ y pokoy swoy S. raczy rozlać na nas.

nas. Bezyńże to wßystko/ o co cię prosimy/ y nad to wiecey niżeli prosić umiemy/ yco widźiß nam być pożyteczńego y zbawiennego/ Boże Oycże naß niebieski/ dla JEzusá Chrystusá Syna twego/ PAna y Zbawiciela naßego. Oycze naß/ ktoryś jest/ &c.

Tu należą y inne podobne Modlitwy/ o pospolite/ potrzeby Kościołá Bożego/ wyżey położone.

NA NIESZPORZE.

CXVI.

Pierwsza.

CHwalimy cię świety niebieski Panie Boże naß/ żeś nas dnia dźiśieyßego niedźielnego w łaßce y opiece Boßkiey swojey aż do tey chwile przechować raczył. A jakoś zwykł co dźień ciała naße pokarmem/ napojem y wßelakimi potrzebami opatrować/ tak y dußę naßę posilikeś/ obrokiem zbawiennym słowa twego/ prawdźiwego. O raczżeto/ co nam podawaß przez usta sług swojich/ w nas Duchem swym S. pieczętować/ żebyśmy nie tylko słuchaczami wiedzącymi wolą twoję byli/ ale też czynićielmi słowa y rozkazania twego. Poselstwa prawdźiwego swego nie raczż od nas odeymować/ ale mu raczż dać taki plac/ żebyśwy y my przy prawdźie twojey aż do śmierći wytrwali/ y po nas/ żeby śię potomne wieki wolnością prawdźiwego nabożeństwa cießyły/ poki jedno świata stanie. Ajeśmy zprzyrodzenia naßego barzo krewcy/

y dnia dźiśieyßego/ nad wierną praeę/ znaydowały śie przy nas rożmaite niedźiełnośći/ w słuchaniu słowa twego y w modlitwach naßych. Prośimy śie pokornie/ racz nam wßystkiego tego przebaczyć/ á w zupełnośći Syna twego wßystkie niedoßtatki naße dopełnić. Racz nas y wybrane twoje/ gdźiekolwiek ßa na świecie/ przez oßtatek dnia tego/ y na nadchodzący cały tydźień/ y áż do śmierći pod ßirzą Anjołow swojich w dobrey sprawie/ w wiernej praey/ bez urazy/ ßumnienia miłośiernie chować. A po śmierći racz nas przyjąć do kośćioła niebießkiego/ żebyßmy śie Swiety/ Swiety/ Swiety/ Panie Zaßepow w niebie/ w onym walnym wßyßtkich świetych twojich zgromadzeniu/ doßkonale poznali/ á tám uſtawiczną niedźiełę obchodząc/ ćiebie ßerdecznie miłując/ chwaląc/ ß y tobie doßtoynie ßłużąc/ z tobą w nieskończonej radośći y ßławie żyli na wieki/ Amen.

CXVII.

Wtora.

DZiękujemyć á chwalimy S. Imię twoje/ Panie Boże wßechmogący/ Oycze naß namiłośćiwßy/ żeś nam ten dźień świety niedźielny w pokoju ßtrawić dał/ na słuchaniu y uczeniu śie słowá/ twego S. Ale iż Syn twoy miły/ Pan naß Jezus Chryßtus/ tego nas nauczył/ iż błogoßławieni ßą ći/ ktorzy nie tylko słuchają słowá twojego/ ale go też ßtrzegą/ y według niego śie rządzą y ßprawują/ á

ßtrzeż

strzedz go/ zachować/ y według niego śię sprawować z nas żaden nie może/ bez osobliwego ratunku y pomocy Ducha twego S. Przetoż ćię pokornie prosimy/ o miłosierny Boże Oycze naß niebieski/ odpądźże precz od nas ßatana/ głównego nieprzyjaćiela zbawienia naßego/ żeby nam chytrościami swymi nießkodźił/ ani tego czegośmy śię y dźiś z słowa twego nauczyli/ z pámięći naßey nie wybierał/ y ćiernięm roznych świata tego pożądliwośći w nas nie zatkumiał. Serca też naße opoczyßte y zátwárdźiałe/ racz przez Ducha twego S. zbáwienną miłośierdźia twego rosą zmiękczyć/ odwilżyć/ y z nich sobie źiemię dobrą y płodną uczynić/ aby w nas owoce dobre z słowa twego pochodzące/ y w nawiętßych pokuśách á utrapieniach nie uśychały/ ani ustawały/ ále żeby śię w nas ku wieczney ćzći á chwale Imienia twego S. y ku zbudowániu bliźnych náßych/ za łáską y pomocą twoją Bożką/ im daley tym więcey pomnażały. O ráczże nam to dáć Boże naß/ Oycze naß/ y dobrodźieju naß/ dla Jęzusá Chrystusá Synà twojego/ PÁná y Zbáwiciela naßego/ ktoremu z tobą/ y z Duchem S. należy cześć y chwałá ná wieki/ Amen.

W POWSZEDNIE DNI PORANNE.

CXVIII.

Pierwsza.

WSzechmogący á wieczny Boże/ Oycze naß niebieski/ dźięki tobie czyniemy/

przez Jezusá Chrystusá/ Synà twego miłego/ a Pànà naszego/ iżeś nas tey przeszłey nocy w łáśce y w opátrznośći swey/ y w dobrym zdrowiu záchował/ á od wszelákiey złey przygody łáskáwie strzedł raczył. Pokornie cię prosimy/ ábyś nas też dnia tego/ y przez wszystek wiek żywotá naszego/ grzechu/ śromoty/ y wszelákiego złego/ miłośćiwie záchować raczył. Abowiemći my dusze y ciáłá nasze/ tákże prace/ sprawy/ myśli/ mowy/ poruczamy w mocne á świete ręce twoje/ y wszytko to cokolwiek jedno z twojey S. łczodrobliwośći mamy/ tobie oddawamy. Anjoł twoy S. niech będźie známi/ aby nas od szátáná duszney niepżyjaćiela y wszytkich innych widomych y niewidomych przygod bronił mocą twoją. Kośćioł twoy miey w obronie. Lud pospolity/ a osobliwie miásłá/ wśi/ domy/ ráczż oświećić znajomośćią y posłuszeństwem Ewangelicy twojey S. Ná Koronę Polską/ ná PAństwá do niey należące/ y ná wszystkie inne Chrześćiany/ nie dopuszczay/ Boże wszechmogący/ nieprzyjaćiełá/ głodu/ chorob/ powietrzá/ ogniow/ szkod y wszelkich plag twojich. Chore uzdrow/ smętne pocieszż/ więźnie wierne y pobożne wybaw/ podrożnych bądź strożem/ ubogich wspomożeniem/ stárych ratunkiem/ wdow/ sierot/ PAnien/ młodzieniászkow/ sług rzemieśników/ y ludźi prácujących ná káżdym mieyscu bądź Bogiem łáskáwym/ opiekunem y Oycem namiłośćiwszym. Sprawże też to/ miły PAnie/ żebysmy cię wszyscy zgodnie chwálili według twego ś. słowá. Oraz

że to

że to uczynić dla JEzusa CHrystusá Syna twego miłego/ a PANá naszego/ ktory z tobą y z Duchem S. żyje y kroluje/ w jedności Bostwá na wieki wieczne/ Amen.

CXIX.

Druga.

PAnie BOże wszechmogący/ Oyče nasz namiłościwszy/ dziękujemy twey S. Bosткiey Oycowskiey miłości/ iżeś nas tey przeszłey nocy raczył zachować/ od wszelkiego niebespieczeństwá. Pokornie prosimy/ Oyče nasz namiłościwszy/ abyś też nas y dnia tego dzieśieyszego y po wszystkie dni żywota naszego/ od wszystkich niedrzyjaciół naszych/ dusznych y cielesnych ręką twoją S. Oycowską bronić raczył. Gdyż my w ręce S. twoje/ Oyče niebieski/ ná ten dzień/ y przez wszystek żywot nasz/ poruczamy duszę y ciałá nasze. Racz nas rządzić y opátrować mocą y łaską swoją/ abysmy pod obroną twoją żyć mogli/ ku chwale Imienia twego ś. y ku pociesze bliźnych nászych/ z dobrym sumnieniem nászym. Racz nam też dać PANie/ abysmy się ciebie bali/ chodząc drogámi twojimi/ niech z námi będzie dobrze/ á wszystkim rzeczam y sprawam nászym racz błogosławić/ y one ná cześć/ y na chwałę wielkiego Imienia twego wywodzić. A day abysmy widzieli wiele ludzi wiary Chrześciańskiey/ potoy nad tośćiołem twojim/ nad miłą Oyczyzną nászą/ y nad Państwy inszymi Chrześciańskimi/ jásnością S. Ewangelicy twojey oświeconymi káżdey godziny. Ludzi chorych/ smętnych/

nych/ podrożnych/ ubogich/ wdow/ sierot/ PAń brzemiennych/ y innych wszystkich w rożnych potrzebach swych do ciebie wzdychających/ y wołających/ racz wysłuchać/ y nad nimi się zmiłować. Przyjmize nas wszystkich PAnie dobrotliwy/ w łaskę twoję naświętszą na ten dzień dzisieyszy/ y na wszystek czas żywota naszego/ dla JEzusá Chrystusá Synà twego miłego/ Pana y Zbawiciela naszego. Oyczenasz/ ktoryś jest/ etc.

CXX.

Trzecia.

Dziękujemyć á chwalemy Imię twoje naświętsze/ Oycze nasz niebieski/ żeś nas raczył [illegible] na swoje ś. wyobrażenie/ á upadłe y grzeszne ludzie/ sam z swojey miłości raczyłeś odkupić/ przez Synà swego miłego/ Pana naszego JEzusá Chrystusá. Duchem S. nas poświęciłeś/ á znowu odrodzić słowem prawdy/ wiec y w opiece Oycowskiey nas chowasz/ wszytkim dobrym darując y okrutnie/ niechayże będzie miłości twojey zawsze wieczna cześć y chwała Prosimy twey Oycowskiey miłości/ raczże nam to dać/ abyśmy y ten dzień dzisieyszy/ y wszystek czas żywota naszego/ przeżyli ku czci twey y chwale. Zachowayże nas/ namilszy Oycze niebieski/ od wszystkiego złego/ duszy y ciału szkodliwego/ od grzechow śmiertelnych/ od nieszczęścia y przygod smutnych. Raczże nam w pracach naszych dobrych błogosławić/ a bliźnie nasze wszystkie/ jako y nas/ opatrować. Przełożone Kościoła swego y przełożone tego świa-

tá

tá/ racz je ty sam Duchem S. rządźić/ á ku dobrym pracam one pobudzáć. Chore y smutne ludźie racz pocieszáć/ á nad wszystkimi utrapionymi łáskawie sie zmikować. Bożyńże to/ miłościwy Oycze naß niebieski/ pokornie cie prosimy/ dla Syna twego miłego/ Páná naßego Jezusá Chrystusá/ Amen.

CXXI.

Czwarta.

O Wßechmogący/ wieczny á nalutościwßy Boże/ Oyeze naß niebieski / dźiekí twojey Boskiey miłości pokornie czyniemy/ zá wßystkie świete dary y dobrodźieystwá twoje niewysłiczone / ktore obficie zawżdy ku nam płyną/ z ręki łáskawey twojey. A osobliwie zá to / żeś nas na swoje wyobráżenie w sprawiedliwości/ y w świętobliwości prawdźiwey/ ku wieczney/ nieśmiertelności stworzył/ á gdyśmy w rodźićách naßych pierwßych/ z przyczyny swey własney/ upadli w grzech/ w gniew twoy/ y w wine potępienia wiecznego/ tyś nas sam z miłości Boskiey swojey/ użaliwßy sie z ginienia naßego/ wykupił/ nie jákimi rzeczami skáźitelnymi/ śrebrem/ ábo złotem/ ále drogą krwią Báránka niewinnego y niepokalanego / JEzusá Chrystusá / dla ktoregoś nas też Duchem swym ś. poświecił/ y znowu porodźił słowem prawdy. Tyś nas przez wßystek wiek naß/ áż y tey nocy przeßłey/ do tey chwile teraznieyßey poránney/ w straży y w opátrznośći swey Boskiey/ w pokoju y w zdrowiu dobrym záchował/ y od wßelakiey szkody y przygo-

god jakosnych miłościwie strzedz y bronić raczył. O niechayżeć będzie za to wszystko serdeczna dzięka/ cześć y chwała wiekuista. Prosimy przytym pokornie twey Boskiey Oycowskiey miłości/ dayże nam y ten dzień dzisieyszy/ y wszytek czas dalszy żywota naszego/ w łasce twey/ w dobrym zdrowiu/ w spokoynym y wesołym sumnieniu/ z pochwałą naświętszego Imienia twego/ y z zbudowaniem bliznych naszych/ szczęśliwie strawić. Błogosław wszystkie sprawy/ prace/ zamysły y przedsięwzięcia nasze bogoboyne/ miły Panie/ á racz nas w zbawiennej znajomości twey/ w wierze prawdziwey/ w miłości nieobłudney/ w pobożności/ y świętobliwości nie odmiennie gorliwey/ w nadziei wiecznego żywota pewney/ y we wszelakich cnotach SS. z łaski swey chować/ w nich nas im dáley/ tym znaczniey pomnażać/ y aż do końca mocą swą Boską stwirdzać/ y strzedz ku zbawieniu. Zachowayże nas też/ Oycze dobrotliwy/ od błędow y grzechow wszelakich/ od nieszczęścia y przygod szkodliwych/ od nieprzyjaciół duszmych y cielesnych: Bliznie nasze wszytkie/ jako y nas/ wszelakimi potrzebami miłościwie opátruy/ á ludzie niewierne/ y zawiedzione Chrześciany/ do zbawiennej prawdy swey/ racz łaskawie nawrocić/ abysmy cię wszyscy/ służąc wiernie/ zgodnie chwalili według twego S. słowa. Przeklożone kościoła twojego wszystkie wiernie sługi á Pasterze wybranego ludu twojego/ y Przełożone tego świata/ Patrony y dobrodzieje wier-

wiernych chwalcow twych / á osobliwie Zwierzchność mieyscá tego / z mikym potomstwem / y z całym domem jey / raczże ty sam Duchem swym S. rządzić / zdrowiem dobrym / y błogosławieństwem swym hoynym darować / y we wszelakich pomyślnych pociechach / ku chwale twey / y ku pociesze á pożytkowi znacznemu wielu ich / w długo fortunne lata miłościwie chować. Błogosław y inne wszytkie członki prawowiernego kościoła twojego / chorych bądź lekarzem / smetnych y zatrwożonych pociecha / wdowy y sierot opiekunem / podrożnych strożem / z tym światem ile rozstawaiących do nieba przewodnikiem łaskawym / krzyż y prześladowánie / dla prawdy S. twojey ponoszących posileniem / y wszystkich utrapionich / á w rożnych trudnościach / ciężkościach y niebespieczeństwach zostawaiących raczż być Bogiem / Oycem y dobrodzieiem miłościwym. O Oycze miłosierdzia / o Boże wszelkiey pociechy / wysłuchay nas / uczyń to wszytko o co cię prosimy / y wiecey nád to / niż my nędzni á grzeszni prosić umiemy / dla JEzusá CHrystusá / Syna twojego / á Pana naszego / w ktorgo naświętszym Imieniu / tak się ieszcze dufliwym sercem nabożnie modlimy : Oycze nasz / ktoryś jest w niebie / etc.

POLUDNIOWA.

CXXII.

Łaska twa S. sprawiła / Boże Oycze nasz niebieski / żesmy jáko przeszłe wszytkie dni y godziny życia naszego / tak osobliwie y teraz świę-

świeżo/ te dnia tego połowice/ w dobrym zdrowiu/ wspokoynym sumnientu/ w straży y w błogosławieństwie twym S. przeżyli. Za te pomienione/ y inne niewyliczone dary y dobrodźieystwa twoje powinnąć cześć y chwałę nabożnie oddawamy. Tobie się niekiedy on mąż według serca twojego Dawid modlił wieczor/ rano y w południe/ y z trzykiem serdecznym wołał ná cię/ ażbyś go wysłuchał. Podobnie także y Daniel S. wielce przyjemny sługá twoy/ trzykroć przez dzień klękał na kolaná swoje y modlił się/ á chwałę oddawał Pánu Bogu swemu. Tymi świętymi świętych twojich przykłady/ będąc y my w sercách swych przerażeni/ tobie się y w ten ważás południowy/ nawyższemu duszy ciał naszych dobrodźiejowi/ modlimy/ ciebie w Duchu y w prawdźie chwalimy/ pokornie prosząc/ wysłuchay nas/ á zmiłuy się nad nami. Przebacz łáskáwie/ miłosierny Boże/ wszystkich dawnieyszych/ y dźisieyszych występków naszych/ á day bysmy jako inne dni żywota nászego/ ták y te drugą połowicę dnia tego/ w łásce twey Oyeowskiey/ w pokoju/ y w błogosławieństwie świętym szczęśliwie strawili/ nie w próżnowániu/ ale ná twey chwale/ y na uczciwych á poważnych zabawách/ powołánia naszego/ á dokończywszy oney zacney walki/ boy on dobry odprawiwszy/ y bieg życia nászego przystoynie wykonawszy/ day abysmy odnieśli one z łáski twey nam odłożoną koronę sprawiedliwości ktorą nam odda w on dźień Pan/ sędźia sprawiedliwy/ á nie tylko nam/

nam/ ale y wszystkim/ ktorzy umiłowali ono sławne przyście jego. Pomozże nam do tego/ y wszystkim wiernym wyznawcom Imienia twego/ o wieczny/ a dobrotliwy Oycze/ y z Synem twym miłym/ y z Duchem S. Bozie błogosławiony na wieki/ Amen.

Przed Uzywaniem Pokarmow.

CXXIII.

PAnie Boże wieczney chwały/ krolu z wysokości/ błogosław nam y tym darom z Oycowskiey miłości/ abysmy ich pożywając tobie dziękowali/ a rożliczne dobrodzieystwa zawsze wystawiali/ przez Chrystusa Syna twojego/ ktory z toba żyje/ w jedności Ducha S. Bog wieczny prawdziwie/ Amen.

CXXIV.

Wtora.

OCzy wszystkich w tobie nadzieje maja Panie/ a ty im dawasz pokarm ich czasu swego. Otwieraß/ ręke twoje/ a nasycaß wszystko co żyje/ według upodobania swego: Oycze naß ktorys jest w niebie/ &c.

Panie Boże/ Stworzycielu wszystkich rzeczy/ raczże nam błogosławić y te dary/ ktore raczyłeß zrządzić ku naßey żywności/ w Imieniu Syna twego miłego/ Pana/ naßego Jezusa Chrystusa/ Amen.

CXXV.

Trzecia.

PAnie Boże wßechmogący/ ktorys jest

grzodłem y nieprzebranym skarbem wszystkich dobrych rzeczy/ racz rozszerzyć błogosławieństwo twoje nad nami/ y racz poświecić te pokarmy/ ktore sa darem świetey szczodrobliwości troiey/ abysmy ich używaiąc skromnie/ y trzeźwie/ według woli twoiey/ z uprzeymą wdzięcznością tobie zawsze za nie dziękowali/ przez JEzusa Chrystusa Syna twego miłego/ Pana naszego/ Amen.

CXXVI.

Czwarta.

TWorco wszystkich rzeczy Panie Boże nasz wszechmogący/ prosimy cie pokornie odpusć że nam grzechy nasze/ błogosław nas y racz nam przezegnać/ y poświecić te dary/ ktoreś raczył zrządzić ku naszey żywności/ w Imieniu Syna twego miłego/ Pana naszego JEzusa Chrystusa/ Amen.

POUZYWANIU POKARMOW.

CXXVII.

Pierwsza.

BAdź chwała Panie tobie za te dary twoie/ żeś nakarmił y napoił/ nas stworzenie twoie/ a jakoś dał chlebem powszedni ciału naszemu żywności/ tak posilay słowem swoim dusz naszych krewkości/ przez Chrystusa Syna twego/ ktory z toba żyie/ w jedności Ducha S. Bog wieczny prawdziwie/ Amen.

CXXVIII.

Druga.

WYstawiayćie Pana: Abowiem jest do-

bry/

ry/ á miłosierdźie jego trwa na wieki. Ktory
dawa pokarm wszelkiemu ciału/ y bydłu ży-
ność jego/ y kruczętom młodym/ ktore wo-
łają do niego. Nie kocha śie Pan w mocy
końskiey/ áni śie kocha w goleniach męskich
Kocha śie Pan w tych/ ktorzy śie go boją/ á
ktorzy ufają w miłosierdźiu jego. Oycze nasz/
ktoryś jest/ &c. Panu Bogu Oycu niebieskie-
mu/ ktory nas raczył nakarmić y posilić/
niechay będźie wieczna chwała/ przez JEzu-
sá Chrystusá/ Páná naszego/ Amen.

CXXIX.

Trzecia.

Błogosławiony bądź Boże/ ktory nas ży-
wisz y opátrujesz z młodości nászey/ y po-
karm dawasz stworzeniu wszelkiemu. Ráczż
napełnić rádośćią y weselem serca nasze/ a-
byśmy zawsze dosyć (żywności) mając/ ob-
fitowali ku wszelkiey sprawie dobrey/ przez Je-
zusá Chrystusá Páná naszego/ z ktorym to-
bie/ y z Duchem S. chwała/ cześć/ y pánowá-
nie/ należy ná wieki/ Amen.

CXXX.

Szwarta.

Chwalimy cię serdecznie/ miłośierny Bo-
że/ á nawyższy dobrodźieju nasz/ iż o duszy
po ciebie naszym zawiádując/ chlebem zba-
wiennym y dorzesnym nas/ miłośćiwie opa-
trować raczysz. Prosimy cię pokornie/ od-
puśćie nam grzechy nasze/ á bądź Bogiem y

Oycem

Oycem naßym dobrotliwym teraz / záwße y na wieki wieczne/ Amen.

CXXXI.

Piata.

BOgu Oycu/ y Synowi/ y Duchowi S. Bogu w Troycy S. jedynemu/ ktory nas ßtworzył / odkupił y poświęcił y teraz nas z ßczodrobliwey łaßki swey nakarmił y napoił/ zá te/ y zá inne wßyßtkie dobrodźieyßtwa jego/ niechayże będźie cześć y chwała ná niebie/ y na źiemi/ od nas/ y od wßyßtkiego ßtworzenia jego / teraz/ y na wieki wiekow/ Amen.

NIESZPORNA.

CXXXII.

PRzeprowádźiłeś nas / Páńie / w łáßce twojey ś. przez ten czas áż do tey chwile teraźnieyßey/ za co tobie cześć y chwałe powinną oddawamy / ßczerze wyznawaiąc/ że wßyßtko cokolwiek mamy / od ciebie mamy. Ty nam bowiem użyczaß zdrowia/ pokoju/ powßedniego chlebá/ y inße wßyßtkie/ wzgledem duße y ciała/ niezliczone dobra/ z ßczodrobliwych ręku twych uſtáwicznie bierzemy. Zoſtáńże z nami/ miły Páńie/ y na ſchyłku dnia tego/ a w te jeßcze pozoſtałe godźiny / użyj zwykłey łáßki swey nád námi / pracámy rąk naßych/ y wßelkim ſprawam wezwania naßego pobłogoſtaw / y one na cześć y na chwałe Boſką swoję/ y na pocieche á pożytek naß pożądany/ y bliźnych naßych/ ſkutecźnie wyprowadź/ áż nas przywiedźieß do zamierzonego kreſu/ y onego odpocźynku błogoſtawio-

ne

nego. Bez twey bowiem przytomności y obrony Boskiey/ wieleby złego y dziś jeszcze nas potkać mogło/ zwłaszcza żeśmy trafili na schyłki świata/ kedy wszytko z kluby swojey występuje/ nabożeństwo się prawdziwe ćmi/ obyczaje dobre szwankuja/ błędy głowe wynoszą/ występki się krzewią/ y wszystko się coraz ma do gorszego. Zostańże z nami Panie w te chwile tak niebespieczną/ nie dopuszczay szatanowi/ aby się pastwić miał nad tymi/ ktorzy wykupieni są/ drogą krwią Baranka niewinnego y niepokalanego/ JEzusa Chrystusa. Skroć/ Panie/ czasu/ a jeśli on wieczor pożądany/ ktorego pracującym na winnicy twojey zapłata się stanie. Posilayże nas ty sam mocą swoją/ abysmy w pracy dobrey wezwania naszego społecznie trwając/ groš ten pocieszny/ z łaski twojey S. obiecany/ z reku twojich szczęśliwie czasu swego odebrać mogli. Tobie się w opiekę/ z całym powszechnym kościołem twoim/ dufliwie oddawamy/ zostańże z nami Oycze/ y Synu/ y Duchu S. Boże nasz w Troycy S jedyny błogosławiony na wieki/ Amen.

WIECZORNE.

CXXXIII.

Pierwsza.

WSzechmogący Boże/ Oycze nasz niebieski/ dziękujemy ć przez Jezusa Chrystusa Pana naszego/ iżeś nas przez ten dzień dzisieyszy od wszystkiego złego/ duszney y cielesnego/ miłościwie zachować raczył. Przytym

tym cie pokornie prosimy/ abys nam raczył odpuścić wszystkie grzechy nasze/ ktorymismy cie obrazili/ y w powinności swey nie stusznie postepowali/ a racz nas w opieke swą S. na te noc przyszłą przyjąć/ abowiem my dusze y ciała nasze/ y wszytko/ cokolwiek jedno z szczodrobliwey ręki twojey Boskiey mamy/ w twoje S. a mocne ręce poruczamy. Anioł twoy świety niech będzie przy nas/ aby dusny nieprzyjaciel szatan/ żadnego prawa swego nad nami nie przewodził. Raczże to uczynic dla Jezusa Chrystusa/ Syna twego miłego/ Pana y Zbawiciela naszego/ ktorego Imieniem ciebie wzywamy/ tak jako nas nauczyć raczył. Oycze nasz/ ktoryś jest/ etc.

CXXXIV.

Wtora.

Dziękujemyć miłościwy Oycze nasz niebieski/ przez Pana naszego JEzusa Chrystusa/ żeś nas tego dnia dzisieyszego tak dobrotliwie a miłościwie chować y opatrować raczył/ według duszę y ciała. Prosimy twey Oycowskiey miłości/ raczże nam winy y grzechy nasze/ ktoremismy Majestat twoy y bliźnie nasze/ z krewkości y ze złości skażonego przyrodzenia swojego obrazili/ dobrotliwie odpuścić/ niedostatki nasze doskonałością zasług Syna twego miłego okryć/ a napotym też być Bogiem y Oycem naszym miłościwym/ y tey nocy spokoynego odpoczynienia nam y bliźnim naszym wszytkim raczyć użyczyć. O raczże nas obtoczyć obozem

Anio-

Anjołow twojich SS. żeby duszny nieprzyjaciel szátan/ żadnego prawá y przystępu do nas nigdy nie miał. Dayże nam też miły Pánie/ żebysmy wszyscy w czuynośći S. y w gotowośći oczekawali przyścia Pana naszego Jezusá Chrystusá/ ná sąd żywych y umárłych/ bysmy go z radośćią przywitáć/ y z nim wnijść mogli do żywotá wiecznego. O zmiłuyże śię Pánie Boże naß wszechmogący y nad wszytkim kościołem twojim Chrześćiáńskim: ludźi utrapionych/ chorych/ smętnych/ wdow/ sierot y wszystkich do ciebie/ w rozmáitych doległośćiách y ćieżkośćiách swojich wzdychaiących/ áż też y podrożnych racz być Bogiem/ stróżem y wybáwićielem miłośćiwym/ z toni ich niebespieczných. Bezyńże o co cię prosimy/ y nad to więcey nizeli my nędzni á grzeßni prosić umiemy/ dla Jezusá Chrystusá Syna twego/ á Páná naszego. Amen.

CXXXV.

Trzećia.

WSzechmogący á łáskáwy Boże Oycze naß niebieski/ ráczyß nas przyjąć w gościńcu opiekę swoję/ ná tę noc przyßłą y przez żywot naß/ á racz przy nas mieć Anioły swoje świętę/ ktoryby nas mocą twoją strzegli od nieprzyjaćioł dußnych y ćielesnych. Ráczyß nas pobłogosłáwić Oycze naß niebieski Duchem twojim S. á racz nam błogosłáwić/ onym wiecznym á świętym Oyczyßtym błogosłáwieńßtwem swojim/ po wszy-

wßystkie dni żywotá náßego. Rzeczy naße dußne y cielesne/ ku świetey czći á chwale swojey ty sam spráwuy/ á w łáskę y w pokoiu świetym twojim nas/ y wßystkie inne wierne Chrześćiany/ záchoway dźiś/ y ná wieki wieczne. Te łáskę ráczy nád nami wßystkimi okazáć/ dla JEzusá Chrystusá Syna twego miłego/ Páná/ y Zbáwićielá náßego/ Amen.

CXXXVI.

Czwarta.

O Wßechmogący á wieczníe miłośćiwy Boże Oycze naß niebieski/ dźiękuiemy serdecznie/ zá wßelákie czesne y wieczne dary dobrodźieystwá twoie/ á osobliwie zá to/ iżeś nas przez ten dzień świeżo przeßły/ y káżdego z nas od národzenia sámego/ przez cały nasz wiek/ áż do tego czásu wieczornego w łásce w strázy y błogosłáwieństwie twym/ przy zdrowiu y pokoiu pożądánym miłośćiwie zachować ráczył. Prośimy cię pokornie/ráczże nam wßystkie grzechy y nieprawości nasze/ ktorymiśmy cię dniá tego przeßłego/ y powßystkie dni y czásy żywotá naßego rozmáicie obrażáli/ dobrotliwie odpuśćić/ y wßytkie niedostátki náße/ miłośierdźiem swym Bośkim okryć/ ták jáko nocną ćiemnością/ okryte bywáią wßystkie rzeczy świátá tego. O Oyce miłośierdźia/ á Boże wßelkiey pociechy/ day/ żebyśmy y te noc teráźnieyßą/ w pokoiu dußnym y ćielesnym przetrawić/ y twoią Oycowską opieką skutecznie śie ućießyć mogli: A gdy ciáłá naße snem zmorzone odporzywáć będą/ spráw to z łáski swey/ żeby serca y

su-

mnienia nasze zawsze czuć / y o tobie BOgu
wym zbawiennie rozmyślać nigdy nie prze-
stawały. O stroju wszytkich nas nawyższy/
tory nigdy nie śpisz/ ani drzemiesz strzegąc Is-
raela/ a każdego z wybranych swych / wezmi-
ie wszytkich nas pod skrzydła opatrzności
wojey S. Bądź strożem y Obrońca miło-
iernym nas y wszytkiego tego / coś nam z
ojodrobliwey ręki swey łaskawie użyczyć
aczął. A przytym y mieysca tego Patronow
y dobrodziejow naszych z dziatkami y z całymi
omami ich: Przełożonych kościoła twego
tego świata/ sąsiadow naszych / y wszystkich
iernych twojich w rozmaitych potrzebach/ u-
ciach y niebespieczeństwach / z twego S. do-
rzenia zostawających. Bez twey bowiem
opatrzności Boskiey/ złod znacznych/ przy-
odzałosnych/ ludzi złych/y rozmych pokus sa-
ańskich / niepodobna zgoła żebysmy się u-
rzedz kiedy mogli. O wysłuchayże nas Boże
Oyże nasz niebieski/ a day żebysmy posłuszny
ie snem od ciebie pozwolonym/do prac znowu
rzwania naszego dnia jutrzeyszego / w zdro-
iu dobrym spokoynie / szczęśliwie / y wesoło
owstać/ y ciebie Boga swego przez powinne
ekigodnie uczycić mogli/ przez Pana nasze-
o Jezusa Chrystusa / ktoremu z tobą / y z
Duchem S. należy cześć y chwała Boska / te-
raz/ zawsze/ y na wieki wieczne/ Amen.

CXXXVII.

Piata.

O Nawiernieyszy duszy y ciał naszych opie-
kunie/ a stroju napotężnieyszy / Panie y
Boże nasz/ za straż y opiekę dnia tego już

kon-

skończonego / za wßelkie dobrodźieystwá y opátrowánie weń twoje/powinne tobie dźięki y chwáły oddawámy. Nie odjąkeś od nas Boże naß/ zwykłey nád námi opátrznośći twojey/ dla grzechow náßych/ ktoreśmy popełnili/ á niś śie odwrocił od nas z łáską swą/ ktoreśmy sprawámi náßymi sobie znieważali/ á dobr twojich niegodnie używali. A tak śię prośimy/ Oyćże w wikośierdźiu nieprzebrány/ ráczże okryć łutości twojey skrzydłámi wßystkie grzechy náße/ á dla zasługi jednorodzonego Syná twego/ Páná náßego Jezusá Chrystusá/ rácz nas przyjąć y ná te noc wobronę y opatrzność twoje Boską. Anioł twoy ś. niech oboz obtoczy około nas/ żeby y dußmy nieprzyjaćiel náß/ y ćieleśmych mnoßtwa/ nam zá twą świętą pomocą ßtraßne y ßkodliwe być nie mogły. Chytrośći pokus ßátańßkich oddal od nas. Nagłe/ nie opowiedne przygody/ ognie/ ßtráchy/ śmierći/ najazdy/ ßkody/ sam ráczy odwedzáć/ duße y ćiáłá náße/ od wßego złego zachowáć. Wtęż łáskę y opiekę wierne kośćioła twego prawdźiwego cżłonki/ Zwierzchność Chrześćiáńßka/ ßługi twe/ dobrodzieje/ náße/ chore/ śmętne/ utrapione/ wdowy/ śieroty/ podrożne/ dla prawdy twey S. cokolwiek zákośnego odnoßące/ y wßyßtkie bliźnie náße/ ráczy przyjąć/ z nimi śię łáskáwie obchodźić/ onych ćießyć/ leczyć/ bronić/ wßpomagáć/ ratowáć/ modlitwy náße za nimi przyjąć y wyßłuchać. A to uczyń z wielkiey łáski twojey/ dla Páná Jezusá Chrystusá/ doßkonáłego jednácżá y przyczyńce náßego/ Oycze náß/ etc.

CXXXVIII.

CXXXVIII.

Szosta.

O Panie Boże wszechmogący/ ktoryś dzień ku pracam/ á noc ku wytchnieniu y odpoczinieniu człowieczemu zrządzić raczył/ á to z wielkiey mocy/ mądrości/ y dobrotliwości twojey. Prosimy cię/ okaż nam w tym łaskę swoję/ żeby ciała nasze tak odpoczywały/ jako by jednak dusza do ciebie zawżdy czuć nie przestawała/ á żeby serca nasze nie były tak obciążone/ coby się nie miały zawsze pobudzać do chwały twojey. Raczże nam to dać abysmy w tym naszym przyszłym odpoczywaniu słusznej miary nie przebierali kwoli zbytecznym w czasom cielesnym/ ale żebysmy tyle snu używali/ ile go potrzebuje przyrodzenie nasze/ żeby nazajutrz mogło być gotowsze y sposobnieysze ku służbie twojey. Racz nas czystym záchować czystymi y chędogimi na duszy y ciele/ y strzedz nas od wszelkich niebespieczeństw/ od szatana od człowieka złego/ od szkody/ od nieopatrzney y rozpaczney śmierci y wszystkich innych strasznych y nagłych przygod. A iż ten dzień miły Pánie nie tak nam przeminął/ żebysmy cię ná rozmáitymi grzechami naszymi obrażać y mieli/ będąc zawsze skłonni ku złemu/ day nam to Oyeze niebieski/ iż jako ciemnością zakryte wszystkie rzeczy na świecie bywają zá- mkłey zatajone/ tak aby też wszystkie grzechy nasze/ o których odpuszczenie my ciebie prosi- my/ miłosierdziem twoim były zatajone y zakryte/ á nieraz nas dla nich odrzucać od

oblicznośći twojey/ gdyż Syn twoy miły/ á Zbáwiciel náß jedyny/ zanie umarł/ y one krwią swoją drogą z nas omył. Wysłuchayże nas Boże naß/ Oycze naß/ y doskonały obrońco náß/ dla JEzusá CHrystusá Synáß twego miłego/ á Páná naßego. Oyze naß/ ktoryś jest/ etc.

Modlitwá o połnocy/ albo kiedy kolwiek śie w Nocy okazya/ poda/ do społecznych chwał y Modlitew SS.

CXXXIX.

O Boże/ ktory nigdy nie śpiß/ ani śie zmieß/ strzegąc Izraelá/ wiernych á wybránych swych/ bądź cześć y chwałá Imieniowi twemu S. zá straż/ ktorą nád námi bez przestánku łáskáwie trzymáć raczyß/ y zá te czáśtke odpoczynku/ ktorymeśmy śie posilili. Obudź nas ty sam y ze snu grzechow/ á ezuyne y nieostáblające porzyń do świętych spráw zbáwienia naßego. Day byśmy o połnocy byli gotowi wynieść przećiw jedynemu duß náßych y całego kośćiołá/ oblubieńcowi. Niech nam nie będźie ćießko o połnocy/ y jáko náraziey wstáwáć/ náśláduiąc w tym Swiętych twojich/ dla oddánia nawyżßemu Máiestátowi twojemu przyjemnych ofiar/ y kadzideł wdzięczney wonności/ chwał y modlitew SS. z sercá skrußonego y unizonego/ ktorymty o Boże niegárdźiß/ pochodzących. Nie dopuść záy/ miły Pánie/ żeby nás w czym podeyść miał on chytry wąż stárodawny przećiwnik naß głowny dyabeł/ ktory krąży jáko lew ryiący

nyczący / szukając kogoby pożarł. Zachoway nas też szkod wszelakich / y przygod niebespiecznych / á nawiecey snu grzechow y wiecznej śmierci. Dopomoż nam z łaski swey y wszystkim insym / którzy z nami pospołu w jednym Duchu wzywają Imienia twego S. do onego odpoczynku doskonałego w niebiesiech dla nas zachowánego y zgotowánego / gdzie słońce nasze już nigdy nie zaydzie / y miesiąc nasz nigdy śie nie skryje. Abowiem ty sam będziesz nam światłością wieczną / a dni prace / smetku y utrapienia naszego całe skończone będą. Tám w tey doskonałości niebieskiey / abysmy śie szczęśliwie oglądać y w zbawiennym wychwalániu Imienia twego S. wiecznie śie z tymi ucieszyć mogli / którzy nie śpiąc zawsze patrzą na śliczne oblicze twoje / spraw to z łaski swey dla Syna twego miłego / przyczyńcy y Zbawiciela naszego jedynego / któremu z tobą / y z Duchem S. niechay będzie wzdawána cześć y chwała Boska na wieki wiekow / Am.

ZAMKNIENIE ZWYCZAYNE KAZDEY MODLITWY.

CXL.

Pierwsza.

BOże Oyże bądź miłościw nam grzesznym. Báranku Boży / który gładzisz grzechy świata / Panie JEzusie / zmiłuy śie nad nami. Duchu S. Boże / pocieszycielu y poświęcielu nasz jedyny / racz że być z námi wszystkimi teraz / zawsey w godzinę śmierci nászey / czasu napilnieyszego / y aż na wieki wiekow / Amen.

Drugie.

Boże/ bądź miłościw nam grzeßnym.
Boże/ bądź miłościw nam grzeßnym:
Oyczę/ Synu/ y Duchu S. Boże naß w Troyce S. jedyny/ zmiłuy śię nad nami/ y racz być ze wßystkimi nami teraz/ zawße/ w godzinę śmierci naßey y na wieki wieczne/ Amen.

Przestrogá.

A jeśliby co żałosnego w nocy álbo we dnie domá/ álbo w drodze etc. przypádło/ może śię nieco w modlitwie/ zwłaßcza ná początku odmienić/ w ten sposob:

Dźiękujemyć miłościwy Oyczę naß przez Pana naßego Jezusá Chrystusá za wßystkie dáry y dobrodźieystwa twoje. Bo choć nam ká noc (albo ten dźień) bez ßkody y żalu/ etc. nie przeminął/ przedśie jednák wiekße są daleko dobrodźieystwá te ktoreś nam pokazał/ niż teraźnieyße nawiedzenie twoje/ etc.

W świeta Uroczyste/ y w Inße dni Swiete.

Błogosławienstwa.

CXLI.

Przed Nabożeństwem.

1. łaská Pana naßego Jezusá Chrystusá/ y miłość Bogá Oycá/ y społeczność Ducha S. niech będźie z wámi wßystkimi/ Amen.

2. Wspo-

2. Wspomożenie nasze w Imieniu Pańskim (albo od Pana) ktory stworzył niebo y ziemię. Na to rzeczmy zgodnie wszyscy/ Amen.

3. Łaska y pokoy od Boga Oyca naszego/ y od Pana Jezusa Chrystusa/ w Duchu S. niech będzie z nami teraz/ zawsze y aż na wieki/ Amen.

4. Bogu Oycu/ y Synowi/ y Duchowi S. Bogu w Troycy S. jedynemu/ niechay będzie cześć y chwała teraz/ y aż na wieki. Na co rzeczmy wszyscy sercy duszliwymi y usty jednostaynymi nabożnie/ Amen.

5. Synowi Bożemu Jezusowi Chrystusowi ktory dnia dzisieyszego N. wspokek z Oycem swego miłym/ y z Duchem S. niechay będzie cześć y chwała teraz/ y na wieki wiekow. Na to rzeczmy wszyscy nabożnie/ Amen.

6. Od wschodu słońca aż do zachodu jego/ na niebie y na ziemi od nas y od wszystkich świętych twojch niech sty nie y chwalebne będzie Imie twoje/ Oyeże/ Synu y Duchu S. Boże nasz jedyny/ prawdziwy y błogosławiony na wieki/ Amen.

7. Łaska/ miłosierdzie y pokoy od Boga Oyca/ y od Pana naszego JEzusa Chrystusa/ Syna Oycowego/ a Zbawiciela/ przez powołanie Ducha S. niech będzie znami w prawdzie y miłości teraz y na wieki/ Amen.

8. Błogosławiony niech będzie Bog y Ociec Pana naszego Jezusa Chrystusa/ ktory nas we=ste podobania woli swey w tymże namilszym Synu swym przed założeniem świata do wiecznego żywota wybrał/ z łaski umiłował y za działki przyjął/ a przez głos Ewangelii swojey S. za sprawą Ducha S. do z na=

jomości swey powołał/ poświęcił y w nadzie-
jey żywey odrodził. Ten że nam niechay Oy-
cowskim swym błogosławieństwem błogosławi
przytomnym będzie/ jako we wszelakich spra-
wach y potrzebach naszych/ tak osobliwie w
teraźnieyszym zgromadzeniu naszym/ aby ono
było naprzód z chwałą Imienia jego S. po-
tym z pociechą y zbawiennym pożytkiem na-
szym/ naostatek z zbudowaniem bliźnich na-
szych: Czego my sobie od niego uprzeymie
winszuiąc/ y wiernie życzac/ rzeczmy na to
wszyscy nabożnie Amen.

PO NABOZENSTWIE, BLOGOSLAWIENSTWA. CXLII.

1. Łaską PAná naszego JEzusá Chrystusá
niech będzie zwami wszystkimi/ Amen.

2. Niech wam błogosławi PAn Bog/ a niech
wam będzie miłościw. Niech obroci PAn
Bog twarz swoje ku wam/ á niechay wam da
pokoy swoy świety/ Amen.

3. Błogosławiony Bog y Oćiec Páná na-
szego JEzusá/ Chrystusá/ ktory nas ubłogo-
sławił wszelkim błogosławieństwem duchow-
nym w rzeczach niebieskich w Chrystusie/ niech
wyleje y teraz na was swoje S. błogosławień-
stwo/ y to da abyście byli świętymi/ y nie-
ganionymi przed obliczność ią jego w miło-
ści/ dla Synà swego umiłowanego JEzusá
Chrystusa/ w duchu S. Amen.

4. Sam Bog pokoju niech was zupełnie po-
święci/ a cały duch wasz y dusza/ y ciało niech
będą bez nágany na przyście Páná naszego
JEzusá Chrystusá zachowane/ Amen.

5. Sam

5. Sam PAn JEzus CHrystus/ y Bog y Oćiec naß/ ktory nas umiłował/ y dał pociechę wieczną y nadzieję dobrą przez łaskę/ niech ucieszy serca wáße/ y utwirdzą was w każdey mowie/ y uczynku dobrym. Niech was strzeże od złego/ pokoy swoy da wam/ y z wámi wßystkimi zostáwa teraz/ y ná wieki wieczne/ Am.

6. Bog wßelkiey łáski/ ktory nas powołał do wieczney chwały swojey w Chrystusie Jezußie/ gdy máluczko ucierpićie/ ten niech was doskonałymi uczyni/ utwirdźi/ umocni y ugruntuje. Jemu niech będźie chwała y pánowánie ná wieki wiekow/ Amen.

7. Bog pokoju/ ktory wywiodł od umarłych we krwi przymierza wiecznego onego wielkiego Pásterzá owiec/ PAná naßego JEzußá Chrystußá/ niech was doskonałymi uczyni w każdym uczynku dobrym ku czynieniu woli swojey/ sprawuiąc w nas to/ co jest przyjemnego przed obliczem jego/ przez JEzußá Chrystußá/ ktoremu niech będźie chwała ná wieki wiekow/ Amen.

8. Imię Oyca/ y Synà y Duchá S. Bogá w Troyey S. jedynego/ niechayże będźie ze wßystkimi námi teraz/ záwße/ y na wieki wiekow Amen.

9. Judá v. 24. 25. Rom. 15. 5. 6. 15. 33.

Idźcieß już w pokoju: Pan niech będźie z wámi wßystkimi Amen.

Dokończenie Publicznych Modlitew Swietych.

SUMA

SUMMA,
albo
Czastki naprzednieyßé Nauki y Nábożeństwá Chrześciańskiego.

PRzednieyßych Czastek powßechnego Nabożenstwa Chrześciańskiego jest Sześć.

1. Boże Przykazanie/
2. Wiára Powßechna Chrześciańska/
3. Modlitwa Pańska/
4. Vstáwa Chrztu świętego/
5. Vstáwa Wieczerzy Pańskiey.
6. Władza Kluczow Krolestwá niebieskiego.

Te Czastki Nauki Chrześciańskiey dzielą śie na dwoje.

Pierwße trzy/ to jest Boże Przykazanie; Wiara Chrześciańska/ y Modlitwa Pańska/ uczą nas Powinności ktore każdy człowiek/ chceli być zbáwion/ odprawować powinien.

Te Powinności wyrázit krotkimi słowy Apostoł Páweł S. 1. Cor. 13. 13. Teraz/ mowi/ trwa Wiara/ Nadzieja/ Miłość/ te trzy rzeczy.

Drugie Trzy/ to jest/ Chrzest Swięty/ Swięta Wieczerza Pańska/ y Klucze Krolestwa Bożego wludziách cnotámi ozdobionych y powinności pomienione odprawuiących łaskę Bożą pieczętuią/ y o wiecznym żywocie upewniáią.

I. Boże Przykazanie.

Boże

BOże Przykazanie uczy nas jako y przez co Miłość y Powinność swoię ku PAnu Bogu / y ku bliźnim naszym skuteczńie oświadczać y oddawać mamy: A te przez Mojżeszá podáne są Exod. 20. Deut. 7. tymi słowy:

Mowił Pan Bog wszystkie te słowá: Jam jest Pan Bog twoy / ktorym cię wywiodł z źiemie Egyptskiey z domu niewoli.

Nie miej Bogow cudzych przedemną.

Nie czyń sobie obrázu rytego / áni wszelkiego podobieństwa / ktore jest ná niebie wzgore / y ktore ná ziemi nisko / áni tych ktore są w wodach pod źiemią. Nie bedźieß sie jim kłaniał / áni ich chwalił: Bom ja jest Pan Bog twoy mocny / w miłości záwistny / mszcząc śie nieprawości Oycowskiey ná Synach w trzećim y w czwartym pokoleniu / tych ktorzy mie nienawidzą. A czynię miłośierdźie nád tysiącmi tych / ktorzy mie miłują y strzegą przykazánia mego.

Nie bierz Imienia Páná BOgá twego nadaremno. Bo śie mśći Pan bedzie nad tym ktory Imie jego ná daremno bierze.

Pámiętay ábyś dźień odpoczynienia świętił. Przez sześć dni bedźieß robił / y wykonaß roboty twoje / ale śiodmego dnia dźień świętyPaná Bogá twojego. Nie czyń ucznku żadnego weń ty y Syn twoy / y corka twoja / sługá twoy y służebnicá twoja / bydło twoje / y gość ktory jest w domu twojim. Aboweiem w sześći dniách stworzył PAn BOg niebo / y źiemie / y morze / y co w nich jest / y odpoczynął dniá śiodmego. Przetoż błogosławił dźień odpoczynienia Pan / y poświęcił go.

Czći Ojca twego y matkę twoję/ abyś długo żyw był na ziemi/ którą Pan Bog twoy da tobie.

Nie będźieß zabijak.

Nie będźieß cudzołożyk:

Nie będźieß kradł:

Nie mow przećiw bliźniemu twemu fałßywego świadectwa:

Niepożądaj domu bliźniego twego/ áni pożądaj żony jego/ áni sługi/ ani służebnice/ ani wołu/ áni ośła/ áni żadnych rzeczy które są jego.

Te Przykazania sam Pan Bog przykazał trzymać/ pod wieczným zátraceniem.

A zámykają śię wtych krótkich słowiech/ będźieß miłował Páná Boga twego/ ze wßyßtkiego serca twego/ y ze wßyßtkiej dußy twojey/ y ze wßyßtkiey myśli twojey. To jeßt pierwße y wielkie przykazánie. A wtore podobne jeßt temu/ Będźieß miłował bliźniego twego jako samego śiebie. Matth. 22. 37.

II. Wiárá Powßechna Chrześciańska.

CRedo álbo Wyznánie Wiáry Apoßtolßkiey/ uczy nas cobyśmy śercem ku spráwiedliwośći wierzyć/ á uśty ku zbáwieniu swemu wyznać mieli/ o Bogu y o świętych spráwách jego: miánowicie/ o ßtworzeniu wßyßtkich rzeczy/ o odkupieniu rodzaiu ludzkiego/ przez Pana Chryßtußá uczynionym; y o poświęceniu wßyßtkich wybránych Bożych ku wiecznemu żywotowi: A to Credo wyznawamy tymi ßłowy.

1. Wier-

1. Wierzę w Boga Oyca wszechmogącego/ Stworzyciela nieba y ziemie.
2. Wierzę y w JEzusa Chrystusa Syna jego jedynego Pana naszego.
3. Ktory sie począł Duchem Swietym/ narodził sie z Panny Mariey.
4. Vmeczon pod Pontskim Piłatem/ ukrzyżowan/ umarł/ y pogrzebion.
5. Zstąpił do piekłow/ Trzeciego dnia zmartwychwstał.
6. Wstąpił na niebiosa/ Siedzi na prawicy Boga Oyca wszechmogącego.
7. Ztamtąd przyjdzie sądzić żywe y umarłe.
8. Wierzę w Ducha świętego.
9. Swiety Kościoł Chrześciaństi/ Swietych obcowanie.
10. Grzechow odpuszczenie.
11. Ciała zmartwychwstanie.
12. Y żywot wieczny. Amen.

III. Modlitwá Pánska.

MOdlitwa Pánska / ktora pospolicie Pacierzem zowiemy/ wprawuje nas w Nadzieje zbawienną/ abysmy ją w Bogu/ jako w Oycu miłym pokładając/ jemu samemu o wszelakie potrzeby dusliwie sie modlili. A ta od samego Chrystusa podana jest Matth. 6. Luc. 11. tymi słowy.

Oycze nasz ktoryś jest w niebie:
1. Swiec sie Imie twoje.
2. Przyjdź Krolestwo twoje.
3. Bądź wola twoja jako w niebie/ tak na ziemi.

4. Chleba naſzego powſzedniego day nam dźiśia.

5. Y odpuść nam naſze winy/ jako y my odpuſzczamy naſzym winowaycom.

6. Y nie wwodź nas na pokuſzenie.

7. Ale nas zbaw ode złego. Abowiem twoje jeſt Krolestwo/ y moc/ y chwała/ na wiekí wiekow/ Amen.

IV. Chrzeſt Swięty.

CHrzeſt Swiety w tym nas upewnia y pieczętuje/ że nas Bog Oćiec w Kośćiele ſwoim przyymuje za dźiatki swe miłe/ w umiłowanym Synu swoim Chryſtuśie Jezuśie/ podług miłosierdźia swego/ zbawiając nas przez omycie odrodzenia nowego/ y poświęcenie Ducha Swiętego. O tym Pan mowi do Zwolennikow swoich Matth. 28. Marc. 16.

Idąc nauczajćie wſzyſtkie narody/ chrzcząc je w Imie Oyca y Syna y Ducha świętego. Bcząc je ſtrzedz wſzyſtkiego/ com wam przykazał. Kto uwierzy á ochrzći śie zbáwion będźie: ale kto nie uwierzy/ będźie potępion.

V. Uſtáwá Wieczerzy Pánskiey.

SWiątość Ciała y Krwie Pańſkiey o tym upewnia że Bog Oyciec duſze nas dźiatek swoich tak prawdźiwie pokarmem y napojem duchownym Ciała y Krwie JEZVSA CHRyſtuſa Syna swego miłego/ tuw Kośćiele swoim obźywia y posila ku wiecznemu

nu żywotowi/ jako prawdźiwie powszednim pokarmem y napojem żywi ćiała nasze tu na tym świećie. Ta ustawa od Swiętych Ewangelistow/Matth. 26. Marc. 14. Luc. 22. y 1. Cor. 11. opisana jest tymi słowy:

Pan JEsus Chrystus tey nocy ktory był wydan/ wźiął Chleb/ á uczyniwszy dzięki/ łamał/ y dawał Zwolennikom swoim/ mowiąc: Bierźćie jedźćie/ To jest ćiało moje/ ktore za was będźie wydane. To czyńćie na pamiątkę moję.

Tymże obyczajem/ gdy było po wieczerzy/ wźiął y Kielich/ á podźiękowawszy dał im mowiąc: Pijćie z tego wszyscy/ toć jest Krew moja Nowego Testamentu/ ktora za was y za wielu będźie wylana/ na odpuszczenie grzechow: To czyńćie ilekroć pić będźiećie na pamiątkę moję.

VI. Klucze krolestwá Niebieskiego.

Klucze Krolestwa Niebieskiego w tym nas upewniaią/ że nam prawdźiwie postuiącym/ wszelkie Krewkości y grzechy nasze tak skutecznie w niebie odpuszczone bywaią/ jako nam prawdźiwie odpuszczenie jich sądzy Chrystusowi podług zlecenia PANA swego świadczą. O czym tak do nich u Matth. 18. mowi.

Zaprawdę powiadam wam/ cobyście kolwiek związali na ziemi/ będźie związano w niebie. A cobyście kolwiek rozwiązali na ziemi/ będźie rozwiązano w niebie.

A po zmartwychwstaniu swojim do tychże

że rzekł u Jana S. we 20. rozdziale:

Weźmicie Ducha Swiętego / którym grzechy odpuścicie/ są jim odpuszczone/ á którym zátrzymacie/ są zá trzymáne:

Psalm. 71.

Ty Pánie z młodości mojey/
Bezyłeś mie woli swojey/
Dajże mi wniey do końcá trwáć/
Nie racz mie nigdy opuszczáć.

SYMBOLA,

álbo

Wyznanie Wiary Powszechney Chrześciańskiey.

I.

Symbolum Nicenskie.

WIerzę w jednego Bogá Oyca wszechmogącego/ stworzyciela nieba y ziemie widomych wszystkich rzeczy y niewidomych. y w jednego Páná naszego JEzusá Chrystusá Syna Bożego jednorodzonego/ y z Oyca urodzonego przed wszystkiemi wieki/ Bogá z Bogá/ światłość z światłości/ Bogá prawdziwego z Bogá prawdźiwego/ urodzonego/ nie uczynionego/ jedney istności z Oycem/ przez którego wszystko jest uczyniono: który dla nas ludźi y dla naszego zbáwienia zstąpił z nieba y wcielił sie z Ducha Swiętego w Maryey Dźiewicy/ y stał sie człowiekiem: Ukrzyżowan też za nas pod Pontskim Piłatem umárł/ y pogrzebiony jest: y wstał zmartwych trzeciego dnia według Pismá/ y wstąpił na niebiosa/ siedźi ná Prawicy Oyca: y záś przyjdźie w chwale sądźić żywe y zmarłe/

którego

torego Krolestwa nie będźie końca; Y w Ducha świętego. A te/ ktorzy wyznawaią/ że byko/ niekiedy gdy nie był Syn Boży/ á nie był pierwey aż śie narodźił z PAnny: albo ktorzy mowią/ iż uczynion jest z tych rzeczy ktore nie są/ albo z inszey jakiey podstaci albo istności/ iż jest stworzony/ albo odmieniony/ iżby inakszy był Syn niżeli Oćiec (to jest/ w istności Boskiey) takie odrzuca Swięty powszechny Apostolski Kosciok.

II.

Symbolum Konstàntinopolitanskie.

WIerzę w jednego Bogá w Oyca wszechmogącego/ uczyniciela nieba y ziemie/ wszytkich rzeczy widźialnych y nieuidźialnych: Y w jednego PAna JEzusa Chrystusa Syna Bożego jednorodzonego z Oyca narodzonego przed wszytkimi wieki/ Swiatło Swiatła/ Boga prawdźiwego z BOGA prawdźiwego/ zpłodzonego á nie uczynionego Oycu społu rownego/ przez ktorego wszytkie rzeczy uczynione są: Ktory dla nas ludźi y naszego zbawienia zstąpił z nieba/ wcielił śie y począł Duchem świętym w Pánnie Maryey/ á człowiekiem śie zstał: Vmęczon dla nas pod Pontskim Piłatem/ ukrzyżowan y pogrzebion jest/ á wstał zmartwych trzeciego dnia według Pism/ á wstąpił ná niebiosa/ śiedźi na prawicy Boga Oyca/ á zás przyjdźie w sławie sądźić żywe y umarłe/ ktorego Krolestwa końca nie będźie. Y w Ducha S. PANA obżywiaiącego/ ktory z

Oyca

Oyca y z Syna pochodźi/ ktory z Oycem y z Synem wespołek chwalon y wielbion bywa/ ktory mowił przez Proroki. Y jeden świety powszechny y Apostolski Kościoł: wyznawam jeden Chrześć na odpuszczenie grzechow: á oczekawam zmartwychwstania umarłych/ y żywota przyszłego wieku/ Amen.

III.

Symbolum Efeskie.

Wyznawamy Páná naszego Jezusa Chrystusa Syna Bożego jednorodzonego/ Boga być doskonałego y człowieka doskonałego duszę rozumną y ciało mającego/ z Oyca narodzonego przed wieki według Bostwa/ á w czásiech ostatnich/ tegoż / dla nas y dla naszego zbawienia/ z Panny Maryey/ według człowieczeństwa narodzonego / ábowiem jedność śie stała abo złączenie dwu natur. A przetoż y jednego Chrystusa jedynego Syna y jedynego Pana naszego wyznawamy: A według tego nie pomieszanego wyrozumienia. Swiętą Pannę Bożą matkę wyznawamy/ dla tego / iż Bog Słowo wćielił śie/ á człowiekiem śie stał/ á w tym poczęciu w niey Kościoł sobie oblubił. Co śie tyczę Ewangelickich y Apostolskich o Panie głosow lub sposobow mowienia/ wiemy iż Theologowie / ábo w Pismie Swietym uczeni / to co jedney Osobie należy/ względem dwu Natur dziela/ á jedne z nich Bostwu należące/ Bostwu Chrystusowemu drugie zaś unizone/ Człowieczeństwu jego przywłaszczaią.

KONIEC. Porzą-

Porządek Modlitew.

Na Adwent Modlitwa 1.2.3.4
Na Boże Narodzenie 5.6.7
Na Nowe Lato 8.9
Na dzień Medrcow 10.11
Na dzień Młodzianków 12
Na Ofiarowanie Pańskie 13
O pracowitym żywocie Pana naszego J.K. 14
W Post 15
O Męce Pańskiey 16.17.18
Na Kwietną Niedzielę 19
Na Wielki Czwartek 20
Na Wielki Piątek 21.22
O Pogrzebie Pańskim 23
Na Wielką Sobotę 24
Na Wielką Noc 25.26.27
Na w Niebowstąpienie Pańskie 28.29
Na Swiątki 30.31.32.33
Na dzień Swietey Troycy 34.35.36
Na dzień przemienienia Pańskiego 37
Na dzień pamiątki błogosławioney Panny Maryey 38 39
Na dzień pamiątki Swietych Bożych 40.41
Na dzień pamiątki SS. Dziewic 42
Na dzień pamiątki Anjołow świętych 43
O Słowie Bożym 44
O przymierzu albo umowie Bożey 45
O Pełnienie Przykazań Bożych 46
O Darzy pomnożenie prawdziwey wiary 47
O Modlitwie Pańskiey 48.49
O Chrzcie świętym 50
Przed używaniem Swiątości Ciała &c. 51.52
Po używaniu Swiątości Ciała y Krwie Pańskiey. Modlitwy. 53
O Stanie Małżeńskim 54.55.56

O Bożynkach y dobrodźieyſtwach Bożych 57
Za Kościoł Boży 58
Za Sługami Kościoła Bożego 59
Za Zwierzchność y Przekożeńſtwa 60
Pod Interregnum 61.62.63
Czaſu rożnych pokus y utrapie. 64.65.66.67
Czaſu woyny 68. 69.70
Czaſu głodu y zbytniey drogości 71.72
Czaſu morowego powietrza 73.74.75
Czaſu niepogod częſtych / y powodźi gwałtownych 76
Czaſu grźmotow / gradow / wichrow / błyſkania y gromow piorunowych 77
Czaſu wielkiey ſuſzy 78
Dźiękowanie po gwałtownych niepogodach / za pogodę 79
Pokutne 80.81.82.83.84.85.86.87.88.
Przeciwko za wiedźieniu w błędy / w życie niepobożne 89.90
O śmiertelności 91.92
Przy chorych / y za nimi oraz 93.94.95.96
Przy umierającym / ktorzy jeſzcze jeſt przy baczeniu 97.98.99
Po skonaniu y przy pogrźebie 100. 101.102 103. 104.
O Sądźie Pańſkim oſtatecznym 105
O pospolite potrźeby Kościoła Bożego 106. 107.108.109.
Litánia 110
Za podrożne 111.112
W pierwſzym Zgromadzeniu 113
W drugim Zgromadzeniu przed Kazan. 114
Modlitwa.
Po Kazaniu 115

Na Nieszporze 116. 117
Poranne 118. 119. 120. 121
Południowa 122
Przed używaniem Pokármow 123. 124 125. 126.
Po używaniu pokarmow 127. 128. 129 130. 131.
Nieszporna 132
Wieczorne 133. 134. 135. 136. 137. 138
O pokoney/ albo kiedy kolwiek śie w nocy okazya poda do społecznych chwał/ y modlitew S. S. 139
Zamknienie zwyczáyne każdey modlitwy 140
W Swieta uroczyście y w inne dni świete błogosławieństwa
Przed Nabożeństwem 141
Po Nabożeństwie 142

KONIEC.



KONIEC.

Modlitwy Chrześciańskie/

Rożdemu Czásowi y potrzebie służące.

We Gdansku,

Drukował Symon Reiniger,
Roku 1706.

W Gdańsku,

1. Prozbá Kázdodzienna o Ducha łaski y Modlitwy.

O PAnie Boże w miłosierdziu nieprzebrany/ znam to do siebie/ że się nie tylko modlić gorliwie sam przez się nieumiem y jakom powinien/ niemoge/ ale y nierozumiem o co się właśnie modlić mam. Lecz iż temu wierzę że ty według obietnice swey dawaß Ducha Swiętego tym ktorzy cię oń proßą/ y że ty nie tylko to o co prosimy/ ale y więcey á niżeli my nedzna á grzeßni zrozumiemy albo prosić umiemy/ uczynić y nam zbezerey łaski swey dawaß/ y napotym dać możeß y chceß. Przetoż cię pokornie proße/ wylyj ná mię Ducha łaski y modlitwy/ aby w modleniu dopełnił niedostatku y niesposobności mojey/ y zastąpił mię u ciebie wzdychaniem y wołaniem swym nieustawającym. Otworż y poświęć usta moje/ wnętrzności serca y sumnienia mojego poruß y zapal gorliwością świętą/ abym cię przystojnie chwalić/ wzywać/ y powinne ofiary wdzięczności/ Imieniowi twojemu świętemu przynieść mogł/ dla namilßego Syna twego Pána naßego JEzusá Chrystusá. Amen. Oyże naß ktoryś jest w niebie. etc.

2. Drugá.

PAnie Boże wßechmogący pokornie cię proße raczże odwrocić serce me od rzeczy świata tego/ á do siebie je obrocić/ abym się y usty/ y całym sercem y wßystką siłą do ciebie przybliżyć y z toba się przez modlitwę świętą zbawiennie y uważnie rozmowić y zabawić mogł. Ráczże uspokoić y uciszyć bur-

burzliwe morze rozerwanych myśli mych/ podobnych wałom morskim tam y sam śie iniotającym/ abym o tym tylko/ co teraz przed śie biore/ całe myślić/ á wszystkich innych rzeczy na te chwile zapomnieć mogł. Zdeimi ze mnie wszelaką obłudę y pozwirzchną omylną pobożności postawę/ ábym to nie dla próżney przed ludźmi chwały/ ale z właśney potrzeby/ na rozkazánie twe/ przykładem prawdźiwych chwalcow twych w duchu y w prawdźie czynił. Day mi to miły Panie/ co baczysz być do pomożenia chwały twey służącego/ á mnie ku zbawieniu potrzebnego. Vtwirdź mię/ ábym śie z wołaną pomocy ratunku twego/ y niegodnośćia moją od ustawicznego modlenia śie nieodrażał. Hámuj Szatana aby mi tego nabożeństwa mego pokusami swymi nieprzerywał. Niech go mieczem modlitwy świętey wojuię y przewyćiężam/ á zatym odpuszczenia grzechow moich y błogosławieństwa twego dostępuję dla Jezusá Chrystusá Pana naszego/ Amen. Oycze nasz etc.

3 Trzećia.

O Boże święty w nieprzystępney świątłości mieszkającey/ znamći ja to do śiebie yzem ja proch y ziemia z tobą mowić niegodzien/ ale iż do śiebie wszystkich wołać raczysz/ otoż y ja waże śie/ y przystępuje w pokorze y uniżonośći do Thronu łaski twojey/ w nadźieje nieogarnionego miłośierdźia twojego/ w godności y zasłudze JEzusa Chrystusa Syna twojego. Wejrzy na mnie/ o Panie/ okiem łaski swey do ciebie w Imieniu

tego

tego S. Baránká przystępuiącego/ Wyrzuć
ze mnie wßelaką mdłość y gnuśność ciele-
śną/ á spraw we mnie Ducha ochotnego/ y
utwirdź mie wtym dobrym przedśiewźięciu
żebym nie ustawał. Oczyść mie/ abym serce
moje czyste wyrzuciwßy z niego hárdość o-
błudę/ złość/ gniew/ zazdrość/ nienawiść y
przewrotność: oczy od marności świeckiey
odwroćone/ złámi pokuty S. zalane: y ręce
świętobliwe/ w niewinności JEzusá Chry-
stusá umoczone y omyte do ciebie ná wße-
cim mieyscu wznośik. Boże/ o Boże/ bądź
miłośćiw mnie grzeßnemu/ á przyimi ode-
mnie modlitwy moje/ prozby y dźiękowczy-
nienia. Oto my tym naßym do ciebie w po-
trzebách naßych śie uciekániem oświadcza-
my jeśmy dźiećmi twymi/ a Ty wyśłuchá-
niem swym pokaż to jeś Oycem naßym/ dla
JEzusa Chrystusá Pana naßego/ Amen.

Oycze naß/ etc.

Modlitwá do Kośc. idącego.

WSzechmogący Boże/ wstępuje zá pomo-
cą twą do Domu twojego/ powinna
jeść y chwałę oddawáć Imieniowi twemu
słuchać wyrokow twych/ y modlić śie to-
że w Domu modlitwy. Wyprostuyże droge
moje: Zakonem S. Prowadź mie przez Du-
cha swego droga sprawiedliwości. Wdźię-
czne są przybytki twe o Panie Zastępow.
żąkni dusza moja do nich. Tám śie serce y
umnienie me upalone bierze po obśite poćie-
chy y ochłodę z Słowá twojego płynące.
Podźmyż kędy uczyć śie woli Bożey. Bo-

padnijmy przed Pánem ná kolaná. Bćijmy go/ bo to Pan náß. Myſimy lud y owieczki trzody iego. Wołajmy ná niego wten czas przyjemny. A ty/ o PANIE/ bądź znáomi. Wyſłuchay nas kiedy ná cie wołáć będźiemy/ dla JEzuſá Chryſtuſá Páná náßego. Amen. Oycze náß.

Modlitwy Niedźielne.

Poranne.

℣. W Jmię Bogá Oyca y Syna y Ducha Swiętego/ Amen.

PAnie Boże wßechmogący dźiękuiąc ſercznie żeś mie tey nocy przeßłey/ pod cieniem ſkrzydeł twych trzymaiąc prawiąc twą Boſką od nieprzyjaciół dußnych y cielesnych y chytrych przemyſłow jich miłoſćiwie bronić raczyłk. Coż jeſt człowiek że go maß ná tak pilney pieczy? Dla tego ſtawić ſie bede ná wieki. Przyjmiże wdźięcznie te poranną chwały ofiarę/ ktorąć w unizonoſći ſerca mego moſe. Tobie znowu oddawam duße y ciáło moje/ racz mie bronić od wßelkiego niebezpieczeńſtwá/ włoż ná mie tarcza opátrznoſći ſwoiey/ á przydaj Anioły ſwiętę ktorzyby mie ſtrzegli na drogách powołánia mego/ á prowadzili ſcießkami twojimi/ ábym ći bez nágany ſłużyć mogł. Hamuj wßyſtkie nieprzyjacioły moje/ żeby przećiwko mnie nie powſtawali. Záchoway mie od zgorßenia ábym go nikomu niedawał/ y nikim ſie niegorßył. Vzbroj mie moca twą żebym ſie właſnemu ciáłu/ świátu/ grzechom/ ſátanowi y wßyſtkim pokuſom odejmował/ jim ſie zprzećiwiał/ z nimi walczył/ y nad nimi

przez

przez pomoc twoje gore y zwycięstwo odnosić/ a po zwycięstwie Koronę chwały niebieskiey odnosić/ dla JEzusa Chrystusa Pana naszego/ Amen. Oyeze nasz.

6. Druga.

WSzechmogący Boże/ rządź mię dziś y zawsze Duchem swojim S. żebym tylko to przed sie brał/ o tym myślił/ mowił/ y to czynił/ coby sie tobie podobało/ y pomożeniu chwały twojey Boskiey służyło. Odłącz mię od świata tego/ a przyłącz do trzodki swojey/ poświęć mię abym ci sie stał żywą y przyjemną Ofiarą. Niech zostawam własnością y dziedzictwem twojim. Daj mi ile/ ile wtey śmiertelności można/ poznać/ y tobie rozumną służbę y przystojną cześć wyprawiać. A jakom teraz robot powszednich zaniechał/ tak sprawuj abym Duchowi twemu S. pod rząd sie oddawszy wszystkich grzechow poprzestał/ y ten dzień świety Niedzielny tak święcił/ abym go potym y na wieki w niebie w poczcie y społeczności wszystkich świętych/ obchodzić/ y tam wiecznego odpoczynku zażywać mogł. Dla JEzusa Chrystusa Pana naszego/ Amen. Oyeze nasz.

7. O grzechow odpuszczenie.

O Panie Sędzio serc myśli y uczynkow naszych/ przed tobą/ ktoryś jest wszechmogący wyznawamy żesmy barzo źli y grzeszni ludzie/ tak że w nas nic niemasz jedno wielki niedostatek dla skażoney natury naszey/ ktora zawżdy grzechowi przyzwala/ a przeciwna jest twojey świetey woli/ a ztąd u-

pada w gniew twoy y w wine potępienia wiecznego. Przetoż ciebie prosimy o miłosierny Oycze o łaske y o odpuszczenie grzechow naszych/ dla JEzusá Chrystusá Syna twego miłego/ ktory zá nas ná krzyżu umarł/ y zapłacił wine nasze y dosyć uczynił sądowi twojemu/ á nas z toba włáske zjednoczył. Dla takowey łaski o miłosierny Oycze/ nie rácz z námi wchodźić w sąd twoy boć żaden człowiek nie będźie usprawiedliwion przed toba. Y nieracz polizać grzechow naszych ku potępieniu/ ále daruy nam Ducha swego świętego ku prawdźiwemu náwroceniu y wiernemu pokutowániu/ ktorym posilieni y pocieszeni będźiemy sie tobie że wszystkimi sprawami naszymi podobać. Ráczże to uczynić dla Jezusá Chrystusá Synā twego miłego/ Pana y Zbáwiciela naszego. Amen. Oycze nasz.

8. Dźiękowanie zá stworzenie.

CHwale cie y dźiękuję serdecznie wszechmogący Boże za wszystkie dobrodźieystwá twoje/ á osobliwie zá to żeś niebo/ ziemie/ morze y co wnich jest/ słońce y miesiąc/ y wszystkie inne widome y niewidome rzeczy stworzył/ á one słowem swym wszechmocnym żywiąc rządząc/ opátrując/ y zátrzymawáiąc tegoś sie wszystkiego człowieku powierzył y onemuś to w moc oddał aby mu wszystko stworzenie poddane y posłuszne było/ y pożytkowi iego służyło. Ale nade wszystko dźiękuję stworzycielu moy/ żeś mie nie bezrozumnym/ lecz rozumnym człowiekiem ná wyobrażenie swoje stworzył/ ciało bez wszelkiego niedostátku y ukonku/ duszę rozumną

dowcip

owćip y zmyſły zdrowe dał/ y ko wſzyſtko w
ale do tego czaſu zachowywaß. Tyś jeſcze
y żywocie matki mey o mnie ſtaranie miał/
niezapominayże mie y teraz w tym wieku
nym y w ſędźiwości mojey. Day ábym tych
obrodźieyſtw twych dobrże żażywał/ obra-
u twego na ſobie grzechámi niemażał. A ja
ſtawić bede ſprawiedliwość/ łaſke y miło-
ſierdźie twoje pokim żywy/ y ná wieki opo-
wiádáć bede chwałe twoje. Amen.

9 Zá Kościoł Boży.

O Oycze dobrotliwy pokornie cie proſe
abyś liche gromadke ludu twego/ ktory
ſerdeczney ku tobie chęći ſłowo twoje przy-
jął/ przy poznaney y przyjetey prawdźie/
ſtowey nauce/ a zbáwiennym używaniu
Sákramentow świętych záchowywáć/ prze-
ciwko Szatanowi y bramam piekielnym mo-
ą ſwą uzbroić/ y od okrućeńſtwa wſzy-
ſtkich nieprzyjaciół bronić ráczył. Zatrzy-
mawajże te łodke Kościoła twojego ze wſzy-
ſtkimi wniey po morzu burźliwym świátá
ego żeglującymi/ żeby jey ſturmy chytrych
adowitych/ krwáwych rad/ gniewu/ niena-
ści/ mocy y potęgi ludzkiey popędliwe wia-
y niepogrążáły/ á ſumne náwáłności py-
hy y hárdości nieprzyjacielſkiey nie zalewá-
y. Vgruntuy Kościoł swoy ná opoce mo-
ey/ JEzuśie Chryſtuśie Synu ſwym/ żeby
trwał áż doſkończenia świátá. OPANJE
uſzże śie z Máieſtatu twego/ á najrzy ſam
o ſtáżoney winnice ſwey/ ujał śie jey/ boś ją
ęła ſwoją ſádźił y uprawił/ miey na pieczy

drzewá te ktoreś nad inne wybrał/ day wrzost y pomożenie/ áby śie bujno rozradzały/ y owoc powinny wiary/ nádźiejey/ miłośći y innnych cnot świętych/ y miłośiernych uczynkow nośiły. O grodź ją murem ogniśtym Oycowśkiey opátrznośći swey przećiwko wśelkim niebezpieczeńśtwom dla JEzuśá Chrystuśá Páná naśego. Amen. Oycze naś.

10. Druga.

PAśterzu naleśny Panie Boże wśechmogący/ trzymay nas/ prośimy/ owieczki swe prawicą swą/ á śarpáć y wydźierać nas sobie wilkom y lwom pieklelnym niedopuśćzay. Broń od tych ktorzy náuke prawdźiwą znieść uśiłuią. Niedopuśćzay zágaśáć jáśney pochodnie słowá twego/ ktora nam teraz do zbawienia przyświeca. Przybyway nam ná pomoc/ o Páńie/ przybyway/ wyćiągni práwice swoje a broń Kośćioła swojego w tak wielkim zamieśaniu. Zátrzymaway sobie lud ktoryby ćie znał y chwalił. Niepodaway nas w rozśarpánie nieprzyjaćiołom naśym/ dla grzechow naśych. Jednamy ćie błagamy ćie/ zmiłuy śie o Boże zbawienia naśego. Ná kogo innego śie nieśpuśćzamy tylko na ćiebie sámego. Bjmije śie sam o nas/ záśtaw śie o chwałe swoje y o krzywde naśe/ uczyń to dla JEzuśá Chrystuśá Páná y Zbáwićiełá naśego/ Amen. Oycze naś.

11. Za Kaznodźieje.

RAcz nam dać Panie pilne ćzułe/ śćzyre/ roztropne y umiętne Kaznodźieje y śługi Kośćioła twojego. Przyday jim Nauczyćiela prawdźiwego Ducha S. do prawe-

go

o wyrozumienia Słowa y Zakonu twego
by nas nieomylna droga do żywota wie-
ńnego prowadźili/ nas w grzechach y błędach
ężących budźili/ y od nich odwodźili. Niechay
ilnie strzegą sobie powierżonego dźiedźictwa
twojego/ owieczek kupionych nadrożną krwią
Jezusa Chrystusa Syna twojego. Niechay
słowo twoje z wielkim pożytkiem na grunty
serca ludzkiego z pomożeniem chwały twey
rożsiewaią sumnienia ludzkie wielkością grze-
chow y popędliwego gniewu twojego/ kazni y
sądu ostatecznego strachem przerażaią/ przera-
żone y zatrwożone cieszą y wspieraią/ przeciw-
ko szatańskim y cielesnym pokusam uzbraiaią/
burzącym prawdę twoię potężnie się sprzeci-
wiaią y zwyciężaią: nauką/ żywotem pobo-
żnym y przykładem dobrym świecą/ zgroße-
niam zabiegaią/ y wszystko w Domu twoim
iako nayporządniey/ odprawuią: Dla Jezusa
Chrystusa Pana naßego/ Amen. Oycze naß.

12 Za słuchacze Słowa B.

Racz Panie Boże serca naße zmiękczyć/
ábyśmy z wielką pilnością y pożytkiem
zbawiennym słowá twojego słuchali/ y zrozu-
miewali/ im słabey wiáry naßey potwierdza-
li/ y żywota naßego naprawiali. Niech się
to nasienie nieskażitelne serca naßego jimu-
je y w nie głęboko wkorzenia/ a owoc sto-
łotny tobie niesie. Niech go w nas niezą-
dußaią zbytnie o doczesne rzeczy pieczołowa-
nia y troski naße. Niedopußczay go Sza-
tanowi nam wydzierać. Vtwirdź nas sam
w poznáney raz prawdźie ábyśmy się iey w
krzyżu y prześladowaniu niezapierali/ á od

niey śię ani namowámi / ani obietnicámi / ani prożbámi / ani grożbámi / ani nawet naokrutnieyszymi mękámi y żelżywą śmiercią odstraszyć niedali. Niech nas tęż nieobrażaią życzkiwe napominania y przestrogi Sług twoiich. Day abyśmy śię według nich sprawowali / y słabszym bliźnim naszym / y drugim ktorzy cię ieszcze nieznaią do przystawania y wytrwania przy prawdzie twoiey usługowali. Dla JEzusa Chrystusa Pana naszego / Amen. Ocze nasz.

13. Przeciwko Błędom.

WIelka moc błędow opanowała cały świat o Panie / dayże mi tyle mocy y umiejętności abym mogł y umiał rozeznawać fałsz od prawdy / światłość od ciemności / szczyrość od chytrości / złe od dobrego. Zmocni mię wprawdzie poznaney abym śię nie chwiał jako trzcina / y nieunosił śię wiatrem lada nauki / przez fortelne oszukanie ludzkie. Wkroćże Panie tych dni barzo złych á przybadź nam na wybawienie. Broń nas od wszelkich niesnadzek y niezgody. Zawrzy paszczęki wilkom drapieżnym na trzodkę twoię śię rzucaiącym. Oddal od nas ludzie na umyśle skażone y nas z gorszeniem y przykładem złym trujące. Niedopuszczay kąkolem błędow / grzechow / złości y przewrotności / posiewać serca naszego. Niechay głos twoy znamy / onego słuchamy / za nim chętnie idźiemy / á po śmierći do Domu twojego niebieskiego ze wszystkiemi wybranymi zgromadzeni będźiemy y tám przemieszkiwamy na wieki / Amen. Ocze nasz.

14. Nie-

14. Niesporna.

CHwalimy cie Panie Boże naß / żeś nas dnia dźisieyßego Niedźielnego wkaſce y splece Boſkiey ſwojey / aż do tey chwile przechować raczył. A jakoś zwykł co dźień ciała naße pokarmem / napojem y wßelakimi potrzebami opatrować / tak y duße naße pośiłaß obrokiem ſkowa twego świętego. Zapiecz ſetuyże to w nas Duchem ſwym świetym / abyſmy nie tylko wiedźieli / ale też y pełnili wolą twoje. Poſelſtwa ſwojego prawdźiwego nieodejmuy od nas / zátrzymaway je y na potomne wieki y aż do ſkończenia świata. A iż przez krewkość naße znajdowały ſie przy nas dnia dźisieyßego rozmaijte niewſtatki wſłuchaniu Słowa twego y w Modlitwach naßych: prośimy cie pokornie / raczam wßyſtkiego tego przebaczyć / a w zupełności Syna twego niedoſtatki naße dopełnić. Racz nas y wybrane twoje gdźiekolwiek ſą na świecie przez oſtatek dnia tego / y na nadchodzący cały Tydźień y aż do śmierci pod ſtrażą Anjołow ſwojich / w dobrey ſprawie / w wierney pracy bez urazy ſumnienia miłośiernie chować. A po śmierci racz nas przyjąć do Kośćioła niebieſkiego / żebyśmy cie Swiety / świety / świety Panie Zaſtępow / w Niebie doſkonale poznali / á tam ustawiczną Niedźiele obchodząc / ciebie ſerdecznie miłując / chwaląc / y tobie doſłownie ſłużąc / ztoby nigdy nieſkończoney radości y ſławy zażywali na wieki / Amen. Oycze naß.

15 Wieczorna

WJeczny y miłośierny Boże / dźiękuiąc

pokornie za straż/ ktorejem doznawał dnia dźiśiejszego y przez wszystek czas żywota mojego. Raczże mi odpuścić wszystkie nieprawości moje/ ktoremim od młodości mojey/ majestat twoy Boski obrażał. Obwaruy mie straża Anjołow swojich/ aby mi woyska Szatańskie na mie następujące y chytre zasadzki jego nieszkodźiły. Tyś sam jest ucieczka moja/ nieodstępuje mie miły Panie Vnieś mie na nieprzystępną skałę Imienia twego. Day mi w myślach pobożnych zasnąć/ y bespiecznie w straży twey Oycowskiey odpoczywać. A gdy ciało moje snem zmorzone będźie/ niechayże przecie dusza/ serce y sumnienie moje czuć y o tobie rozmyślawać nieprzestawa. Zachoway mie od snow cieszkich y tesknośc nocnych/ a posiliwszy krewkie ciało moje odpocznieniem nocnym/ dajże mi znowu ku chwale twey/ y odprawowaniu porządnych prac powołania mego szczęśliwie y wesoło powstać. Amen. Oycze nasz.

Modlitwy Poniedźiałkowe Poranne.

16.

W Imie Boga Oyca y Syna y Ducha Swietego/ Amen.

Bądźiesz chwała Boże Oyeze niebieski/ żeś mie tey nocy od wszystkiego złego duszego y cielesnego y wszelkich niebespieczeństw ktorym podlegam miłościwie uchować raczył A iż bez pomocy y przytomności twey prętkobym złodźiejsko swawolować musiał/ przeto cie pokornie proszę/ raczże mie od chytrości y okrucieństwa Szatańskiego/ od grzechow y

złe-

kiedow / y od wſzelkich przeciwnych rzeczy/ mnie ná duſzy/ ciele ſtawie mey dobrey/ zbo- ieczkowi memu zá błogoſtawieńſtwem twym ucźiwie nabytemu ſzkodzacych/ bronić. Po- rzedzay wſzyſtkie ſprawy moje Boſkim two- jim natchnieniem y pomocą świętą / abym je dźiś y zawſze w Imieniu twym S. zácży- nał/ prowadźił/ y ſzcześliwie kończył. Obwá- ruy duſze/ rozum/ myśli y ſmyſły moje opá- trznośćią ſwoją / aby mie wczym Szatan nie uśidlił. Obroń mie od zarázy wſzelkiey zdrowiu memu przeciwney/ od nieprzyjaćiok widomych y niewidomych z Szátanem nará- biáiących/ żeby mi áni jáwnie ani tajemnie/ guſtami/ czárami / zazdrośćią / nienawiśćią ruſzczypliwymi obmowiſkami nieſzkodźili. Obroń mie od nieprzyſtoynego y niewſtydli- wego poſtępku y złych pożadliwośći / od ob- żárſtwá/ pijáńſtwá y wſzelkiey niewſtrzemie- źliwośći. Odeymi odemnie coć śie niepodoba ádáy mi coć mie záleći y mnie do zbawienia użyć má / Dla JEzuſá Chryſtuſá Pana naſzego. Amen. Oycze naſz.

17. O grzechow Odpuſzczenie.

PAnie Boże wſzechmogący / zgrzeſzyłem przed tobą z Oycy y przodkami mymi wſzyſtkimi / dla tego lękam śie / że groźiſz nie kawośći Oycowſkie karać ná Synach áż o trzećiego y do czwartego pokolenia / y iuż ie ſam oſądzam żem godźien za grzechy mo- e gniewu/ twojego y wiecznego karania. Ale śie też záś ćieſzę tym co mowiſz/ że czyniſz miłoſierdźie / áż do tyśiącznego pokolenia ych co ćie miłuią / przykázánia twego ſtrze-

gą y do ćiebie śię nawracaią. To jeſt Panie rozkazánie twoje / ábyſmy twarzy twojey ſukali. To jeſt obietnica twoją / że chceſz być ználeziony od tych ktorzy cię ſukaią. Szukam y ia káſki twey / Tylko day ábym prawdźiwie ſukał / pezez ſzczyrą żałość za grzechy / przez náprawę y odnowienie żywotá mego / przez poſtuſzeńſtwo świete. A ty o Boże zmiłuj śię / á miey litość nádemną. Wyzwol mię od grzechow mojich / dla miłośierdźia twego / y dla Syna twego JEzuſa Chryſtuſa Zbawiciela mego. Weyrzy ná unizonośćy pokore jego / á raez zápámiętáć hárdośći mojey. Wejrzy ná poſtuſzeńſtwo jego á zátkyi jim niepoſtuſzeńſtwo moje. Niech śmierć jego máżna bedzie ná odpuſczenie grzechow moich. Przyimij mię w káſke / á nie day mi już nigdy znieý wypadáć. Nátchnij mię Duchem ſwym S. y wolą moję nákłoń / ábym wolą twą pełnił / ciebie znał / ciłt nádewyſſko miłował / y ná wieki wieczne ztobą żył.

Oycze naſz.

18. Dziękowanie za Odkupienie.

CHwalę cię Panie JEzu Synu Bogá żywego / żeś / widząc yżem z potępienia wiecznego inaczey poratowány być niemogł / ſámego śiebie zá mnie upadłego człowieká ná okrutną śmierć wydáć ráczył. Sprawiło to / o Panie / ábyś tą twoją tak wielką pracą ktoraś dla mnie podiął / daremną niebyłą. Day mi jey ná zbawienie moje zażyć / á grzechow / ktore cię o ſroga śmierć przyprawiły / jako pieſzczonego ogniá / ná ktory niepráwo-

śćiámi

iałámi mymi zárabiam / ſtrzedż śie y wáro-
wáć / y w niewolą Szátáńſką wiecey nie wpa-
dáć. Bezyń to dla gorzkiey męki twojey Pánie
Jezu / Amen. Oycze naſz.

16 O Prawdźiwą Wiárę.

HOyny y ſczodry wſzelkich dobr cżeſnych
y wiecżnych dawco niebieſki Boże wſzech-
mogący / iż wiárá jeſt włáſnym dárem
twym / á żaden jey áni że krwi / áni od ludźi
mieć niemoże / Przeto cię proſze abyś raczył
przez Duchá twojego S. znajomość woli
twey S. y wiárę żywą w JEzuſá Chriſtuſá
Synà twego w ſerce me wſczepić y záchowy-
wáć / y w niey mię odednią do dniá im dáley
tym znacżniey pomnażáć / abym dobrze wie-
rzył / dobrze żył / y we wſzelkiey mądrości /
wſtropnie y ſczyrze przed obliczem twym bez
nágany chodźił / y tobie śię z wiárą mą po-
dobáć mogł. Pochargni mię przez Ducha
S. abym przez wiárę w Chryſtuśie / á Chry-
ſtus w ſercu mym / mieſzkał. Odday mię Sy-
nowi twemu / abym do ćiebie przez niego
przyſpowadzony był / y odpuſczenia grzechow
doſtąpić mogł / Amen. Oycze naſz.

20. Druga.

MOcny Boże / Podoprzyj ſłabey y mdłey
wiáry mojey drobnieyſzey niż źiarno
gorczycżne. Niech śię w drzewo bujne / w
Chryſtuſá JEzuſá Syna twego jáko grunt
żywy y mocny w korzenione / rozroſćie Kto-
re cżym barzey ćiężár krzyża / utrapienia y
prześladowánia uciſka / tym śię barźiey nie-
chży ku gorze do ćiebie wzbija / w cnoty S.
jáwnie / y owoc pożyteczny y pożądany

przy-

przyniesie. Dayże też aby ta iskierka/ która zaświeciła w sercu mym niegasła/ ale w wielki ogień rozpaliwszy się mnie w oziębłości mey zagrzewała y w miłości przeciwko tobie/ ku bespiecznemu usty mymi wyznawaniu tego co sercem ku zbawieniu wierze/ zapalała. Dokonayże/ o Panie/ tego coś dobrego we mnie zaczął. Strzeż mię w tak wielkim zamięszaniu y mnostwie błędow/ od zaboboństwa y wątpliwości w wierze mey. A żeby się martwą być nie zdała/ dayże abym ją pobożnością / miłosiernymi uczynkami y chrześciańskimi postępkami/ skutecznie oświadczał. Dla JEzusa Chrystusa Pana naszego/ Amen. Oycze nasz.

21. O Pomnożenie Krolestwa Bożego.

PAnie JEzu Chryste nieba y ziemie Krolu/ yżeś rozkazał abysmy naprzednieyszukali Krolestwa Bożego y sprawiedliwości jego/ á jam do tego sam przez się niesposobny/ proszę cię tedy pokornie racz mię ty sam do Krolestwa łaski y miłosierdzia Bożego przyprowadzić y w nim zatrzymawać/ abowiem w nim znaydujemy odkupienie przez krew twoje. Raczże ty sam Krolestwo Szatańskie z gruntu wywracać/ á Krolestwo twoje pomnażać. Krolu y pánuy sam w pośrzodku nieprzyjaciół naszych. A day abysmy my wyrwáni z mocy ciemności y przesadzeni do Krolestwá twego/ trwali w zbawiennej náuce/ y godnie jako Synom Krolestwá twego przystoji chodźili/ Amen. Oycze nasz.

Druga.

CHryste Synu Boży/ yż Krolestwo twe nie

nie jest z świata tego/ dayże abyśmy śie po-
dla jego postawą nieobrażali/ y z niego dla
utiskow/ prześladowania/ uragania/ ktore
dla Krolestwa twego cierpieć musiemy/
niewystawali/ pewni bedąc/ że nam zacnością
Krolestwá chwały niebieskiey wszystkiego te-
go sowicie nadgrodźiß. Ktorym yżeś nam
przez śmierć swoie mieysce y pewną osiad-
łość zgotował/ dayże abyśmy śie jako dźie-
dźicy Krolestwa tego sprawowali/ tu śie na-
tym świecie niegruntowali/ w niebie myś-
lami naßymi przemießkiwali/ smák jego w
sercach naßych czuli/ y serdecznie do niego
przeniesieni być pragneli. A kiedy nasz pro-
chu ziemskiego wzbudziß/ dayże nam usłyßeć
ów pożądany głos twoy/ Podźćie błogosła-
wieni Oyca mojego/ odźiedźiczćie Krolestwo
wam zgotowáne od założenia gruntow świa-
tá. Tey korony sławy wieczney y nieśmier-
telności/ racz nam dáć dostąpić przez krwá-
wą twoję cierniową koronę ukoronowánie na-
droższy Panie JEzu/ Amen. Oycze naß.

13. Za Zwierzchność Swiecką.

MAwyższy Rządco Panie Boże naß chwa-
le/ cie za Zwierzchność Chrześćiańską/
ktorąś nam dáć/ y do tego czasu zátrzyma-
wáć raczył. Dayże to aby z chwałą twą y
pożytkiem ludu twego sprawiedliwie y ká-
rawie rządźiłá/ broniąc y ochraniając
Poddanych swych/ y przy nich w káżdey po-
trzebie stojąc. Aby pod jey rządzeniem wiedli
żywot w wßelkiey pobożności y przyzwoy-
ności. Ty maß Panie naß serce Krolewskie
y Państwa nászego y wßelkiey zwierzchności

w rękę

w reku swych/ y obracaß je jako strumień ze źrzodła płynący/ gdźie chceß/ Dayże aby słowo twe sobie ważyli/ y onego opowiadaniu plać/ na gruntach swych dawali. Niechay też Synowi twemu Krolowi nieba y ziemie/ w bojaźni stuja/ y beda gorącymi Obrońcami Kościoła y chwalcow twych/ Dozorcami czułymi Państwa y ludu sobie do czasu powierzonego Strożami Praw y Porządku dobrego. Day to Boże sprawiedliwości y rządu dobrego/ Amen. Oycze naß.

24. Druga.

Polecamći/ Panie/ zwierzchność y Państwo naße. Racźże je ozdobić mądrością swoją przez ktorą wyżßy panuja/ y starßy prawa stanowią. Dayże aby dobrych y niewinnych bronili á złe rzeczy przerywali/ karali y wykorzeniali. Błogosław wßystkim zamyßłom / przedsięwzięciam / pobożnym sprawam y potrzebam/ dobytkom y majętnościam jich. Spraw aby głosu wdow/ sierot/ y poddanych swych słuchali/ na nie ostrość praw/ zbytniem wyciąganiem nieznośnych prac y podatkow nienaßepowali. Niech pomnią że y oni ludźmi sa/ y jako ludźie pomrą/ y że wyżßą Zwirzchność nad sobą maja/ ciebie samego/ przed ktorym sie czasu swojego zrządow swych sprawować/ y ze wßystkich spraw jawnych y tajemnych rachunek dawać beda musieli. Na ktory/ dayże abyśmy wßyscy/ Zwierzchność y Poddani/ Panowie y słudzy/ wyżßy y niżßy gotowi byli y przed nim sie ostać magli/ Amen. Oycze.

25. Za Poddane.

Racz

Racz dać Panie wszystkim Poddanym/ sługom y służebnikom/ aby dla sumnienia dobrego Zwierzchności porządney/ we wszystkim/ coby niebyło przeciwko woli y rozkazaniu twojemu/ posłuszni byli/ cześli/ ochotnie/ wiernie/ sprawiedliwie y życzliwie służyli/ miley żeżywie niemowili/ nie przeklinali/ y spokojnie życzyli. A jeśli uciski/ ciężary/ trudności/ y krzywdy jakie Poddani ponoszą/ niechay to od ciebie zá wdzięczne/ jako kárę zá grzechy/ przyjmuią/ cierpliwie znoszą/ y wyzwolenia pożądánego y pomocy Boskiey domáią. Wchoway nas Panie jarzmá nieprzyiacielskiego: A nadewszystko jarzmá y niewoli grzechow/ aby nám niepanowáły/ abysmy od nich wolnymi będąc/ tobie sámemu/ jako wolny dobrowolnie służyli/ po wszystkie dni żywotá naszego/ przez JEzusa CHrystusa Pána naszego/ Amen. Oycze nasz.

Wieczorna.

Dziękujemy Oycze nasz niebieski żeś nás dnia tego aż do tey godziny na wszelkim ciele dobrotliwie chował/ a duszę y ciałká nasze dostátkámi potrzebnymi opátrował/ y żyć. Prosimy pokornie/ racz je winy y grzechy nasze/ ktoremi smy Majestat twoy boski z krewkości y zezłości przyrodzenia naszego obrażali odpuścić/ a Bogiem y Oycem swym miłosiernym zostawać. Racz tey nocy spokoynego odpoczynienia nam y bliźnim naszym użyczyć/ obwaruy nas jako naylepiey aby duszny nieprzyiaciel Szátan/ przez chytrosty y nacżynia swoje do nas prawá y wystąpi nigdy niemiał. Day abysmy

wczu]

wczujność y gotowości oczekawali przyścia Pana naßego JEzusa Chrystusa na sąd żywych y umarłych/ żebyśmy go z radością przywitać/ y znim wnisć mogli bo żywotá wiecznego. Zmiłuy śię o Panie nad wßystkim Kościołem Chrześciańskim/ wßystkimi ludźmi w jakichkolwiek potrzebach swych o pomoc y ratunek wołającymi. Racz być ich y naßym Bogiem/ pomocnikiem y wybawicielem/ dla JEzusá Chrystusa Páná naßego. Amen. Oycze naß.

Modlitwy we Wtorek.

27. Poranne.

Dziękujemyć á chwalemy Jmie twoje Boże Oycze naß niebieski/ żeś nas raczył stworzyć na swoje wyobrażenie/ á upádłe y grzeßne sam z swojey miłości raczyłeś odkupić przez Syna twego miłego Pana naßego JEzusá Chrystusá Duchem świętym nas poświęciłeś á znowuś odrodźił słowem prawdy/ roiec y w opiece Oycowskiey nas chowaß wßystkim dobrym dárując y opatrując niechajżeć będźie zá to wieczna cześć y chwałá. Prosimy cie/ raczże nam to dać/ żebyśmy przez ten dźień dźisieißy y wßystek czas żywota naßego żyli ku czci twey y chwale. Zachowajże nas namilejßy Oycze od wßystkiego złego/ dußy y ciáłu ßkodliwego/ od grzechow śmiertelnych/ od nießczęścia y przygody smutnych. Racz nam w pracach naßych dobrych błogosłáwić/ á bliźnie naße jako y nas opatrować. Przeklęte Duchowne Kościołá swego y wprzeklęte tego

świátá/

wiata / raczże ty sam Duchem świętym
ządzić / á ku dobrym pracam nas wszystkich
obudzać. Chore y smętne ludzie raczy po-
ieszać á nad wszystkimi utraplonymi śie
miłować. Co raczy uczynić dla JEZVSA
Chrystusá Páná naszego. Amen. Oycze.

18. Pokutna.

BOże litościwy / z grzeszykem nad liczbę
piasku morskiego / rozkrzewiły śie nie-
prawości moje / á złość moja rozmnożyłá
śie. Niegodzienem poyrzeć do przybytku
twego w nieble wystawionego / y przypa-
dnąć mu śie dla rozlicznych grzechow mo-
ich. Pobudziłem przeciwko sobie gniew
woy y nabrojiłem wiele złego. Nie pekni-
łem woli twojey / y nie przekrzegałem przy-
azania twego / przyczyniaiąc rozlicznie
rzechu do grzechu. Nieprawość moja
ięzłá śie aż pod niebiosa przed thron twoy
karżyć ná mnie / Dla tego pokorá y unizo-
ość moja niepolega na ostrey sprawie-
liwości twojey ale miłosierdziu two-
im nieogarnionym. Zgrzeszyłem PAnie /
grzeszyłem / y wyznawam nieprawości mo-
je. Proszę dopuść mi / á nie zátracay mie z
nieprawościami mymi : nie choway wiecznie
gniewu swego przeciwko mnie na pomstę
złości mojich / y nieszkazuy mie na śmierć
wieczną. Tyś Bogiem pokutuiących / ośwladcz
y na mnie dobrotliwość twoje. Day zba-
wienie mnie nedznemu według Wielkiego
miłosierdzia twojego. A ja cię będę chwa-
lił przez wszystkie dni żywotá mojego. Amen.

Oycze nasz.

29. O Poświęcenie.

O Swiety Duchu Panie naß raźże przy nas dźiś y zawße być y w godźinkę śmierći naßey/ á nas pociecha y obrona twoja/ ktorey znieba czekamy/ opatrzyć. Poświeć Kościoł ciała naßego/ y na mießkanie go sobie obroć. Wwesel przytomnośćią twą duße naße ciebie pragnące. Nagotuy sobie w nas przybytek godny Majestatu twego/ y broń go jako mießkania swego własnego przećiwko wßystkim nieprzyjaćiołom mojim. Ozdob go y ubierz w cnoty S. Rozgrzey oźiębłość naße a wyrzuć z niego pobudki wßelkiey nieprawośći. Wesele naße duchowne sumnienia dobrego ráćz trwałym uczynić. Odrodź y odnow nas ku żywotowi wieżnemu/ Amen. Oycze naß.

30. O niewątpliwa Nadźieje.

PAnie Boże wßechmogący/ Tyś jest od młodośći nadźieja moja/ od narodzenia mojego zarazem począł ufáć w tobie. Napełni mię pokojem y radośćią/ abym przez pociechę słowa twego y Ducha świętego zupełne w tobie ufánie miał/ w trzyżu y w dolegliwośći nierozpaczał. Day ćierpliwość w utrapieniu y niedostatku/ wesołe serce w smutku/ z trudnośći uwolnienie Przodkowie naßy w tobie ufali/ a nieomyleni/ do ćiebie wołali/ a według nádźieje swey wysłuchani. Przetoż y ja w tobie ufam/ ábowiem ręka twoja na pomoc moję kiedy żechcesß nie jest ukrocona. Nießćiesny człowiek ktory w stworzeniu ufa/ ja Panie tylko w tobie samym/ choćbyś mię y zabił/ ufać nie

rzestane. Nic mie od ciebie y od miłości
rey na wieki nieodłączy / ani uciſk / ani
rześladowanie / ani głod / ani niedoſtatek /
ni niebeſpieczeńſtwo / ani miecz / ani śmierć /
łowiem. Tys jeſt Kotwica mocna duße mo-
ey. Wtey nadźiejey żyię / y z tego świata
z pomocą twoią zeydę / y według tey na-
dźiejey mojey żyć będę z tobą pośmierci na
ieki. Wtobie Panie nadźieją moją / niech-
że na wieki zawſtydzon nie będę / Am. Oycze.

31 O Pokorę.

O Boże ktory śie hardym sprzeciwiaß / po-
tornym zaś łaſkę ſwą / a przy łaſce ſwo
wßyſtko dawaß / naucz że mie pokory praw-
dziwey / abym cię nigdy gornomyślnością y
ną mego wyniośłością do gniewu niepobu-
ał / ale ć zawżdy przez unizone / tobie y odda-
y poſtußne ſerce do pokazowania mi dał
łaſki y dobrodźieſtw ktorych ja potrzebu-
y do pownożenia mego w cnotach świętych /
śie przyczyne dawał. Dla JEzuſa Chry-
ſa Pana naßego / Amen.

1. Za Chrześciańſkie Małżonki.

Racz dać Panie Chrześciańſkim opboż-
nym małżonkom aby wtym ſtanie S.
o ciebie poſtanowionym świętobliwie po-
żnie / trzeźwie wzgodźie y miłość wza-
mney mießkali / a kiedy krzyż na nie jaki
pußczaß aby cierpliwie znośili / y w ná-
waniu przyſłoinym chleba / doſtatkow y
ajętności / błogoſtawieńſtwa twego hoyne-
doznawali / potomſtwo ktore dawaß na
wałe twoje a pocieche ſwoje odchowywa-

li /

li/ y z nim pospołu ku twey chwale żyli/ Odpadź Szatana aby im nieszkodził/ niezgody miedzy nimi nie siał/ y do grzechow niepobudzał. A po śmierci day śie im y nam wszystkim y całemu Kościołowi Chrześciańskiemu w niebie z Panem Jezusem Chrystusem Oblubieńcem dusz naszych zkaczyć y na wieki z nim mieszkać/ Amen. Oycze.

33. Za Młodź Chrześciańską.

POlecamci Oycze niebieski młodź Chrześciańską. Daj aby śie ćwiczyła w zbawiennej nauce/ y poznawaniu woli twey Boskiey. w uczciwych stanowi y pki ich należących postępkach y obyczajach dobrych odedtia do dnia śie pomnażała/ Wykorzeń z serca jich upor/ gnuśność/ lenistwo/ lekkomyślność/ niepostuszeństwo/ pierzchliwość/ niewstydliwość/ skłonność do złego. A wszczep w nie bojaźń Imienia twego/ ktora jest początkiem mądrości/ Day im chęć y posłuszność do dobrego y do cnot świętych/ posłuszeństwo/ miłość y uszanowanie Starszych. Niechay obwaruja wewnętrzne myśli y pozwirzchne zmysły swe Zakonem twoim/ aby śie przykładem dobrym budowali/ złego towarzystwa/ plugawych rozmow/ niewstydliwych y nieprzystojnych postępkow śie strzegli/ á pomnażając śie w łasce twey/ świat wieku swego/ y cały żywot swoy tobie poświecili y oddali/ tobie na cześć y na chwałe żyli/ tu cześnie/ á potym wiecznie w niebie/ Amen. Oycze.

34. Przeciwko Krolestwu/ mocy y pokusam Szatańskim.

Chwale cie niezwyciężony Monarcho Pá-
nie JEZU Chryste jeś Szatáná y
moc jego zepsowak/ y jemuś mnie / ktorego
był ze wszystkim rodzajem ludzkim porwak/
znowu z paszczęki jego wyrwać/ y do Krole-
stwá swego przenieść raczył. A yż przecie
znowuczęstokroć/ to śie sam porywa/ to śi-
ła yślatki swe/ rozmaitych pokus ná mie
rzuca y ze wszystkich stron zachodźi/ á ja mu
sam zdołać y fortelow jego postrzedz nie
mogę: Przeto cie proszę Panie JEzu/ przez
węża miedzianego ná puszczy figurowány/ o
Baránku świety okrutność lwia Szatáńską
zwyciężający/ raczże mnie/ mdłey y ská-
ły owieczce swey/dodać mocy/ śiły/ mądro-
ści y roztropności ná tego chytrego y wykre-
tnego węża y lwa piekielnego Pokaż moc swo-
ię krewkości mojey/ ábym jádowite postrza-
by jego/ przez ustawiczne przystoyne w powo-
łaniu mym zábawy y ćwiczenie śie moje w
cnotach S. modlitwą y wiárą podbijał/ gore
ądnim y zwycięstwo mocą zwycięstwá twe-
go otrzymawał/ á potym boju/ y wygráney z
nim bitwie ná triumf do pokoju wiecznego
przeniesiony był/ Amen.

Wieczorna.

Wszechmogący Boże/ dziękuiec ſerdecznie/
że mie dniá dzisiejszego/ z przerey łá-
ski swey jáko zrzenice okā swego od wszego-
złego strzedz raczył. A yżem cie y bliźniego
mego częstokroć myślą/ słowem/ rádą y skut-
kiem obrażał y do gniewu pobudzał/ przeto
cie pokornie proszę/ raczże mi to wszystko dla
męki y nadroższey śmierći JEzusá Chrystusá

odpuścić / á napotym mię od grzechow y upadkow złodliwych y wszelkich niebespieczeństw / ktore mię w czás nocny ogranicza / zachować: abym záś zdrowo w Imieniu twoim ze wszystkiemi bliźniemi powstać / y tobie sercem czystym y niepokalanym służyć mogł / po wszystkie dni żywotá mojego / Amen.

We Srzodę.

36 Poranna

W Imię Boga Oyca y Syna y Duchá Swiętego / Amen.

Obroniony y od wszelkiego niebezpieczeństwá zachowany przez te noc będąc wołam o wspomożenie do ciebie o namocniejszy Boże / abyś uszá me otworzyć raczył ku chwaleniu y wzywániu imienia twego / ábymći godnie dziękować mogł zá niezliczone dary y hojne dobrodzieystwá twoje / ktoreś okazał nademną sługą swym / żeś był áż do tey godziny łaskawym obrońcą mym / á przez wszystkie niebespieczeństwá bespiecznies mię przyprowadził do dniá y godziny teráźniejszey. Wzywam znowu pomocy twey o łaskáwy obrońco moy / dajże mi zácząć ten dzień od chwały twey / abym naprzod szukał Krolestwa twego. A Vchowaj mię wszelakiego upadku / ktorym by naświętszy Máiestat twoy obrażony mogł być. Niechże w bojaźni twojey żyię / pilnie wykonywając sprawy te wszystkie ná ktoreś ty mnie powołać raczył / Szczęść y błogosław prace wezwánia mojego / áby wszystkie sprawy moje obrocone być mogły / ku chwale naświętszego imienia twego / y ku uszłudze bliźnim mym. Vczyń to

dla namilszego Syna twego Pana JEzusa Chrystusa/ Amen. Oyeze nasz.

37. Pokutna.

Wyznawam to na sie o Boze/ zem sie Synem twojim zwać/ oczu mojich do nieba dla rozlicznych grzechow mojich podnieść y niezystymi ustami mymi wzywać imienia twego niegodzien. Bom ciebie Boga mojego rozgniewał y stałem sie niegodnym nieba y ziemie. Ale prosze cie Panie/ nie racz mie odrzucać od oblicza twego/ ani mie racz oddalać od siebie abym nedznie nie zginął. Abowiem jesli mie kasta twoja bronić nie bedzie/ porwany bede jako proch/ y zniweczy sie obroce. Okazje tedy wielkość miłosierdzia twego nademną. Zmikuj sie a zapamietay nieprawości mojich. Przyimi ofiare nieużytecznego sługi swego/ dla Syna twego/ ktory nie dla sprawiedliwych przyszedł/ ale grzesznych wzywać do pokuty. Na ktorego wdzięczny głos/ y ja ide do ciebie. Boże bądź miłościw mnie grzesznemu/ Amen.

38. Dziękowanie za znajomość Chrystusa.

Dziękuje ć Oyeze/ ześ mi przez Ewangelią świętą w ktorey są zawarte mądrości niebieskiey skarby/ przed mądrymi świata tego zakryte/ otworzyć y objawić/ mnie do znajomości Syna twego miłego przywieść/ y tą światłością/ oświecającą ciemność przyrodzenia mojego skażonego/ oświecić raczył. Niechajże już we mnie to światło twoje nigdy nie gaśnie. A iż innego imienia pod słońcem niemasz/ w ktorym bysmy

zbáwieni być mogli/ jedno to S. Imię JEzus/ niechże mi Pan JEzus będzie mądrośćią/ przeciwko głupstwu y wrodzoney niemiejętności mojey/ drogą y prawym gośćińcem/ w obkładzeniu świata tego: prawdą przeciwko kłamstwu/ fałszowi/ y potwarzy ludzkiey: żywotem/ przeciwko śmierći: do nieba/ odźwiernym: ozdobą y ubiorem mym kosztownym: duśe grzechami zplugawioney pokutującey/ oczyszczeniem: w kaźniach Bożych zá grzechy zaślepcą: przeszłego niedbalstwá y niepokuśeństwá mojego powetowaniem: łáski/ pokoju/ y miłośierdźia Bożego/ jednaczem pożądliwośći cielesnych/ zagaśeniem: affectow y poruśenia umysłu mego rozżarzonego/ usmierzeniem: w nędzach w ućiśkach y wprześladowaniu/ słodkośćią: w bolách y śmierćach/ ulgą y rádośćią/ przeciwko pokuśom y nieprzyjaćiołom mojim/ zwycięstwem: drzwiami fortą/ prześćiem y przewodnikiem z tego mizernego świata do przyszłey wiekuistey rádośći/ Amen/ Amen. Dyczę nasz.

39. O Miłość Bogá y bliźniego.

O Boże moy ponieważeś roskazał/ abym Cie nadewszytko miłował/ a bliźniego mego jako samego śiebie/ raczże wyrzućić z serca mego wszelką zbytnią miłość świata tego y świeckich rzeczy/ w ktorychem śie barźiey do tego czasu kochał/ niż w tobie/ á o bliźniego mego zgołá niedbał. Dayże abym już ćiebie naybarźiey miłował/ a z miłości ku tobie y dla ćiebie wszystko zá śmierći na tym świećie poczytał/ wszystkim wzgardźił/ y gdźieby tego potrzebá/ chętnie to wszystko opu-

puścił wiedząc że wßystkiego tego czásu swojego przez śmierć odbiedz muße/ wßyßtko to ustanie/ sama tylko miłość w niebie wiecznie trwać będzie. Day abym też bliźnie moje/ przyjacioły y nieprzyjacioły dla ciebie miłował y jim ile ze mnie według potrzeby dobrze czynił. Radą/ życzliwością uczynkiem ratował/ y zgoła to jim czynił/ cobym nad żeby mnie też drudzy czynili. Tego nieczynił czegobym ja sam od drugich cierpieć niechciał. Spraw to we mnie/ Boże pokoju/ miłości y zgody/ á czásu swego przenieś mię do nieba/ gdźie jeſt wieczna miłość y zgodá/ Amen. Oycze naß.

40. O dobry Brodzay ziemie.

BOże/ obżywicielu wßyßtkich rzeczy/ w imieniu twojim w nádźiejey dobrey/ gospodarz ziemie uprawia/ sádźi y zaśiewa. Ale iż bez twey pomocy prożno ßczepi/ sádźi/ śieje/ zalewa/ jeżli śie ty sam naprzemiey do tego nie przykożyß. Prośiemy tedy naprzże urodzajom ziemßkim obficie błogoßławić/ wzroßt y pomnożenie dáć/ niepogod szkodliwych/ zimna/ gradow/ wichrow/ y wiatrow przeciwnych/ zbytnich dżdżow y powodzi/ ßußy niezmierney/ y ßarańczy jadowitey miłośiernie uchować/ wßyßtko do doyrzenia łości przywieść/ zgromadzić/ y w pokoju tego dać zażywać. Wkoronuy roß ten obrocia twą/ á prace naße pożytkiem ßtuinym y błogoßławieńßtwem twojim. A oßobliwie upraw grunty ßercá naßego gospodarzu niebießki/ abyßmyć pożytek pożądany/ y owoc/ wiáry/ pokuty y pobożności/ przy-

niesli/ yżbysmy kiedy przydźie dźień żniwa walnego/ dźień zmartwych wstania powszechnego mogli snopy nasze z radością przynieść/ y sami jako snopy żywiących/ jako snopy pszeniczne do gumna twojego niebieskiego przez Anjoły wniesteni być mogli/ Amen. Oycze.

41. O nawrocenie grzesznikow.

SPrawiedliwy Boże/ straszny wprawodźie/ ales sprawiedliwy dekret wydał na te ktorzy popełniają uczynki ciała/ jako są cudzołostwo/ wszeteczeństwo/ nieczystość/ niepowściągliwość/ bałwochwalstwo/ czarowanie/ nieprzyjaźń/ swar/ gniew/ zapalczywości/ spor/ rosterki/ odszczepieństwa/ zazdrość/ zabojstwo/ pijaństwo/ biesiady. Abowiem ktorzy takowe y tym podobne sprosne grzechy czynią Krolestwa Bożego nieodźiedźiczą. Raczże nakaskawszy Oycze/ takowe grzesniki twardym snem grzechow uśpione/ y serca jich zakamiałe przez Ducha swojego S. zmiękczyć y wzbudźić/ z takuże tey smrodliwey/ w ktorey leżą/ podnieść/ do poznania samych siebie y wyznania grzechow swojich przywieść/ przez pokutę/ nowe odrodzenie/ y poprawę żywota do siebie nawrocić/ a szczyrze y serdecznie pokutującym łaskę y miłosierdźie swe pokazać. Dla JEzusa Chrystusa Baranka niewinnego gładzącego grzechy świata Amen. Oycze nasz.

42. Wieczorna.

PAnie JEzu Chryste wieczna niebiesta/ y noc grzechow rozpędzająca światłości/ Prosiemy cie sercem uprzymym/ abys tey nocy teraznieyszey Szatana/ Xiąże ciemności

mności y wszystkie sługi jego na wodzy trzymał żeby nam nieszkodził. Bądź nam onym słupem ognistym przed Izraelem idącym y nam drogę pokazującym/ abyśmy w ciemności świata tego roztropnie bez obkładzenia chodzili y Tyrańskiwa jadowitego Faraona piekielnego ujść mogli. A jako ciemnością nocną wszystkie rzeczy bywają zakryte/ tak raczej ponurzyć nieprawości nasze w głębokości morskiey wiecznego zapamiętania twego/ aby na światłość nigdy nieprzychodziły/ y przed naświętszym obliczem twojim na nas nie skarżyły. Day ciału wypokoju odpoczać á duszy ostrożną być/ y gorejącą lampę sercá naszego czułego pogotowiu maiąc czekać na wesołe przyście twe na sądzonych y umarłych/ gdzie day mi też wesoło stanąć y wnijść z tobą na wesele wieczne/ Amen. Oycze nasz.

We Czwartek.

Poranná.

43. W Imie Bogá Oycá y Syna y Ducha Swiętego/ Amen.

Wszechmogący Boże/ dziękuję ci przez JEzusá CHrystusa Synà twego/ żeś nas tey nocy przeszłey w łasce y opatrzności swojey/ w dobrym zdrowiu do tego czasu dochować y od wszelkiey złey przygody łaskawie strzedz raczył. Pokornie prosząc żebyś nas znowu dnia dzisieyszego y przez wszystek wiek żywotá naszego/ grzechu/ hańby/ szkody y wszelkiego złego zachować raczył. Abowiem ni-

tomu innemu tylko tobie sámemu duße/ ćiáłka/ prace/ sprawy/ myśli y wßystkie inße rzeczy poruczamy w mocne á świete rece twoje. Anjoł twoy świety niech będźie z nami/ áby Szatan dußny nieprzyjaćiel żadnego przystępu do nas niemiał/ Amen. Oycze naß.

44. Pokutna.

STanawßy przed sądem twym o Boże/ wyznawam to na śie/ że żywot moy do tego czásu był podobnieyßy śmierći niżeli żyćiu/ bom nie tobie ale sobie y świátu gwoli żył: ale ćie pokornie proße dla miłosierdźia twego do ktorego śie od straßnego sądu twojego ućiekam/ raczże ty sam mnie leżącego na drodze świátá tego rozliczńymi grzechami okrutnie zranionego/ á prawie niemal zabitego y od wßystkich opuszczonego/ podnieść/ obżywić/ o drodźić y odnowić. Omył mie Boże zbawienia mego/ pokrop mie Jzopem gorżkiey męki y niewinney śmierći JEzusá CHrystusá Syná twego/ á nápotym Duchá twojego świętego nieodeimuj odemnie. Ten niechay mie sprawuje/ rządźi/ uczy/ karze/ strofuje/ ćießy y naprawia/ a na dußy/ sercu/ sumnieniu/ y umyśle oczyszczonego/ do oney Swiątyni świętych/ do przybytkow niebieskich prowadźi/ Amen. Oycze naß.

45. O przystoyne y uczćiwe wyżywienie

DEć mie/ moy PAnie nad godność moję do tego czasu we wßelakie potrzeby dußy y ćiáłu memu potrzebne opatrować raczył dźiękuję ć serdecznie za to Mieracż mie y nápotym opuszczać. Day pokarm/ napoy y odzież przystoyną y tácit spokoiny. Ptaßat-

ki

ka maſe y zwierzęta polne maią żywność od ciebie / maią gniazdeczka y jamy swe do których śie zchraniaią czasu potrzeby. Y mnie / Oycze moy miłośierny / ktorym jeſt daleko ważnieiſzy niż one / ni upośledziſz. Day tylko abym o opatrzności twey Oycowſkiey niewątpił jey śie całe oddał / y zawſze jey nad ſobą doznawał. Bez twojey pomocy nietylko śie pożywić y przyodziać / ale y jednego ziarneczka z ziemie wywieść nie możemy / raczże nam tedy błogoſtawić / a zachowawy nas / abyſmy darow twych z grzechem / rozpuſtnie / y źle nieużywali. Nie daway mi ani nazbyt wiele / abym cię doſtatkiem rozetkany / y pychą uniesiony niezapomniał / y nie zaniedbał: ani nazbyt mało / abym ubogiwim przymuſony nierzucił śie do nieſtuſnych y niepobożnych śrzodkow / do kradzieſtwa / y oſukawania bliźniego / mego przeciwko zakazaniu twemu. Day abym śie naprzedniey ſtarał o pokarm trwały / ku żywotowi wiecznemu / ktory nigdy niezginie. A ty mi racz dać potrzebne tu na świecie wyżywienie / ſpokoine ſumnienie / a potym duſne zbawienie / Amen. Oycze naſz.

46 O Jednote Wiary.

RAcz Panie Boże jedyny zjednoczyć ſerca wſzyſtkich wierzących wiarą / zgodą y miłością. A jakoſmy wſzyſcy w jedno duchowne ciało ſpojeni / mamy jednego Ducha / jednego Pana / jedną wiarę / jeden Chrześt / jednego Boga y Oyca nas wſzyſtkich / y jakoś Ty z Synem twym miłym y Duchem świętym

jedno jest/ tak day abysmy wszyscy jedno sami miedzy sobą/ jedno z toba byli/ wszyscy w wierze y nauce zgodne rozumienie mieli/ y jedni od drugich za lada przyczyną sie nie rozrywali. Oddal od nas wszelkie niespokojniki/ rádami/ mowami/ y uczynkiem zgodę Kościoła twojego rozrywające/ y wzgárdę nieprzyjaciół naszych na nas obalające. Wyrzuć z serc ich wszelką gorzkość/ gniew/ złość nienawiść/ hárdość/ aby wszyscy odkładszy na stronę osobny swoj pożytek/ tylko o pożytek y zbudowánie Kościoła twojego sie starali/ jedni drugich w cierpliwości znosili/ zgorszeniam zábiegali/ y wiedno ciáło Duchowne Chrystusá Pana złączeni bedąc/ Krolestwa niebieskiego/ Krolestwá zgody y miłości dostąpili/ Amen. Oycze nasz.

47. O Nawrocenie niewiernych y zawiedzionych.

PAnie ktoryś człowieka dla tego stworzył/ aby cię poznał y chwalił/ prosimy cię zmiłuj sie nad tymi/ ktorzy cię jeszcze nieznają/ oświeć je ona świątłością narodow PAnem JEzusem CHrystusem/ y przywiedź przez poznanie ciebie Boga prawdziwego/ do społeczności Kościoła twego. Wejrzy y na te ktorzy chytrością Szátańską ukowieni/ y z drogi prawdziwey zwiedzieni są/ á naprowadź błądzące na drogę prawą/ rozproszone owieczki swe raczy zgromádzić y oddáć/ jedynemu Pasterzowi dusz naszych/ Pánu JEzusowi Chrystusowi/ Amen. Oyeze nasz.

48. Za Dobrodzieje.

Panie

PAnie / ktory / dobrze sam czyniąc rodzáiowi ludzkiemu / do dobroczynnośći náponinaß / y kochaß sie wtych ktorzy twojim przykładem ochotnie drugim dobrże cznią: ráczże Dobrodźiejom y Dobrźielkam náßym od ktorych życzliwey rády / pomocy / ráłunku / uczynnośći y dobrodźieyßiw doznawamy tu czesnie hoyną zapłatą / zdrowiem dobrym / ßcześciem y błogosławieńßtwem swoim Boßkim nadgrodźić. A kiedy w on dźień oßtateczny y namnieyßy dobry uczynek przd wßyßkim świátem zalecać bedźieß / náz też to / co nam dobrego czynią / przypomnieć / y nawyżße dobro / wiekuiſtą rádość y Krolestwo niebießkie jim dáć / Amen. Oyzr naß.

19. Wieczorna.

DOznakem dniá dźiśieißego łáßki y pomocy twey nád sobą o PANIE / niechże Jmie twoje świete dobroć y prawda twoja pochwalona bedźie. Przybądź mi z nowu na pomoc Boże / na ćie sie ubeßpiecza serce moje / y nigdźiey pewnießey ucieczki nie czuje / tylko ćiebie ßamego / pod ktorego śie ßkrzydła udawam. Cały dźień do ćiebie wołam / y w nocy nieprzeßtawam / á ty mie wyßłuchawaß. Day że ábym na łożu mym o tobie myślił / á gdy śie ockne o tobie w sercu mym mowił / y uważał pilnie miłośierdźie twoje niezmierne rozmyślając y wglądając w zakon twoy oczyma duchownymi / przykładem Swietych / ktorzy y o puknocy pilnie Zakon twoy rozważali w nim ßamym ućiechę znaydowali. Broń je mie Panie tey nocy / á potym ßczeßliwie

wzbudź ku chwale swey/ dla JEzusa Chrystusa Pana naszego/ Amen. Oycze nasz.

W piątek.

50. Poranna.

W Imię Boga Oyca y Syna y Ducha świętego/ Amen.

Wielbię Imię twoje S. dobrotliwy Boże/ żes mię tey nocy z Oycowskiey dobroci swey od wszelkiey przygody y niebespieczeństwa bronić raczył. Proszę cię raczże mię dnia dzisieyszego uchować grzechow y nieszczęsnych przypadkow. Day abym go zaczął naprzod od uważania dobrodzeistw twoich y miłosierdzia twego nieogarnionego/ od pożytecznego rozczytawania sobie gorzkiey męki y niewinney śmierci Pana naszego JEzusa Chrystusa/ abym ja przed oczyma maiąc/ w sercu y we wszystkich sprawach mych na nie pamiętaiąc y one rozmyślawaiąc/ mowienia/ pomyślenia/ y uczynki me wszystkie z chwałą imienia twego y duszney mey zbawieniem przed się brał y szczęśliwie odprawował. Day mi się o rzeczy doczesne tak starać/ abym wiecznych nieutrącił. Tobie poruczam duszę/ ciało/ dobrą sławę moję/ maietność zbiory moy y wszystko cokolwiek nam z łaski twey S. hadź zemną Panie aby Szatan y inni nieprzyiaciele moji gory nademną nieotrzymali. Uczyń to dla JEzusa Chrystusa Pana naszego/ Amen. Oycze nasz.

51. Pokutna.

MIłosierny Boże/ proszę cię przez JEzusa Chrystusa/ ktory się tak ubłaga-

niem

niem za grzechy nasze / racz mi dać skruchę serdeczną / y słudnią łez / abym we dnie y w nocy poki jeszcze czas przyjemny godnie mogł opłakiwać grzechy moje / żeby nieprawość moja y grzechy rozliczne jawne y tayne nieprzyszły na plac onego strasznego sądu ostatecznego. Boże / ktory niepragniesz śmierci grzesznego człowieka / ale aby się do ciebie nawrocił a żył / zmiłuy się nademną. Niepisz złości moich w Xiędze one / ktore otworzysz przy sądzie ostatecznym / a napisane / zamaż nadrożną / za mie wylaną / krwią JEzusá Chrystusá Pana y Zbawiciela mojego. A jeżelić się zda karać mie / skarz mie tu na tym świecie jakoć się podoba. O tom wrocie twojich Oycze moy niebieski / czyń ze mną co raczysz. Ale w karaniu swym pomni na miłosierdzie twe y na krewkość moje. Day mi to z miłosierdzia twego / abym pierwey niż się z tym światem rozstane mogł ciebie Boga mojego przejednać / wszystkich grzechow moich ktorem od młodości mojey sercem / myślą y uczynkiem popełnił y odpuszczenia dostąpić á po śmierci bespiecznie y wesoło / na twarz świeta twoje powyrzeć / y na prawicy twey ze wszystkiemi Swietymi postawiony być / Amen. Oycze nasz.

12. Do Pana Jezusá ukrzyżowanego.

CZeść y chwałę oddawam Panie JEzu Synu Boga żywego / żeś rownej ści y istności nierozdzielney z Oycem swym będąc / uniżywszy się w zupełności czasu z przeczystey Panny Maryey się narodzić y nasze człowieczeństwo na się przyjąć raczył.

Tyś

Tyś mie nędznego marnotratnika ratował
y znowu w łaskę y w dom Oyca niebieskiego
przywiodł/ od wszystkich grzechow mojich
omył/ oczyścił/ y od mocy Szatańskiey nie
złotem ani srebrem/ albo inszemi skazitelny-
mi rzeczami/ ale przedadroższą krwią swoją
odkupił. Coż cię do tego o naswietszy JEzu
pobudziło? jedno szczyra łaska twoja prze-
ciwko rodzajowi ludzkiemu: jedno cudowna
pokora twoja/ gdyżeś ty sprawiedliwy za
niesprawiedliwe/ święty za grzeszne umarł:
jedno niewypowiedziana miłość twoja/ któ-
ra/ azaż może bydź większa/ jako gdy to-
duszę swą za przyjacioły swe kładzie? A tyś
za nas nieprzyjacioły swe głowne/ hańebną
śmierć podiąpił/ nas o Boga niedbające
do Boga przywiodł y z nim mile pod jednać
raczył. Tyś on srogi Cyrograf/ a w nim
grzechami naszymi gniew Boży y potępie-
nie wieczne nam zapisane/ krwią swoją za-
mazał śmiercią swą śmierć czesney y wie-
czney zadko wyjął/ piekłu moc odjął/ a nam
przez chwalebne zmartwychwstanie swoje nie-
winność/ sprawiedliwość/ zbawienie y
żywot wieczny sprawił. Dayże to święty
y niepokalany Baranku Boży PAnie JEzu
CHryste abym skutek świętego narodzenia
srogich prac/ okrutnych mąk y gorzkiey a nie-
winney śmierci twey w sercu mym począł/
grzechami mymi więcey cię nie krzyżował/
znich co dzień przez poprawę żywota mego
powstawał/ a napotym już nie sobie ale tobie
na cześć y na chwałę żył/ a w Królestwie
łaski y obrony twey zostawaiąc tobie w po-

łożności/ w świętobliwości y w sprawiedliwości ochotnie y przystoynie służyć/ po wszystkie dni żywota mojego/ y potym w niebie na wieki wieczne/ Amen. Boże bądź miłościw mnie grzesznemu/ Amen. Oyeże nasz.

53. Druga.

O Nadroższy Zbawicielu moy/ cożeś za winik/ że cie tak okrutnie z toba obchodzono/ pojmano/ wiązano oskarżono/ bito/ niesłusznie osądzono y na śmierć skazano. Co za przyczyna tak gorzkiey a żałosney śmierci twojey? Biada mnie nędznemu/ iamci jest boleści y wszystkich mąk twoich przyczyna/ ciebie niewinnego imaią/ a mnie winnego puszczaią. Com ja niepobożnik zasłużył/ to ty święty Panie cierpisz. Jam niesprawiedliwy zgrzeszyk/ a ciebie sprawiedliwego karzą. Jam sługa twoy zaimnik/ a ty Panmoy płacisz. Jam ke wszystkie grzechy popełnik/ dla których ciebie na okrutne męki prowadzą. We mnie jest wszystka nieprawość dla ktorey ty kaźń znosić musisz. O Panie JEzu jako jest wielka uniżoność dobroć y miłosierdzie twoje. Jako wielki ogień wielkiey onej niewypowiedzianey pałającey miłości twojey/ ktoraś nas grzesznik umiłować raczył. Cożja tobie nędznik za to oddać nam? Jakożci tak wielką miłość odsłużyć? Wielka jest niewdzięczność moja/ ktorąc miasto powinney wdzięczności pokazuje zą święta/ niewinną/ y gorzką męke twoje/ na pociechę/ zbawienie y odkupienie moje podstąpioną. Ja w potrawach y napoju mojim roskoszy zażywam/ a ciebie

na

na żelżywym drzewie krżyżowym przybitego gorzką żołćią z octem zmieszaną napawaią. Ja w kosztowne y pyszne szaty sie ubieram/ á ty nágim miedzy dwiema łotry ná krżyżu zawieszony wisisz. Ja sie z świątem wesele/ á ty pod ciężarem krżyża y grzechow mych wzdychasz y ledwo nieumierasz. Ja głowę swoie stroie/ á twoie ćierniowa korona zraniaią. Ja twarz swoie gładze/ á twoie policżkuią. Ja ćiało swoie tucżę y w roskoszy chowam/ á ćiebie nágiego do słupá przywieżuią/ y okrutnie blicżuią/ Jam wolny á tyś ostrymi gozdźiami do krżyża przybity. Ze mną sie świat ná krżyż twoy niepomnie weseli/ á ztoba Marya Matká twoiá pod krżyżem stoiąc płácze. Cożć wżdy Panie moy zá tak wielkie dobrodźieystwa oddáć mam? Nie znaydzie sie nic w śiłách mojich coby z tak wielką dobrocią twoią zrownáć mogło. Niepodobna áby stworżenie stworżycielowi dobrodźieystwa oddáć mogło. Ale ty o Pánie pomoż krewkości mojey abym wżdy czymkolwiek wdźięczność moie oświadczyć mogł. Przygotuy serce y ducha mojego áby w uważaniu srogiey męki twojey grzechy swoie opłákiwał/ ukrzyżuy ćiało nasze że wszystkimi lubościami jego/ day nam w stopy twe wstępować/ krżyż twoy na sobie nosić/ á ćiebie w prawdźiwey miłości/ w pokorze y ćierpliwości naśladowac. Racż też o naskodsy Jezu rány sumnienia mojego ránami ćiała swojego świętego uleczyć. Napełń mie słodkością y pocieszeniami świętey

tey á niewinney męki swojey/ ábym sobie wßystkie obłudne świátá tego uciechy y roskoßy marne obrzydźił/ jimi wzgárdźił/ dla imienia twojego żadnego niebespieczeństwa śie nie obawiał/ wßystko dla ciebie rad cierpliwie znosił. Niech Jmie twoje świete będźie ochłoda y pociecha moja. Tobie służyć według woli twojey y posłepować niech nawietßa radość moja będźie/ á day ábym śie ná potym niczczym nießprzeciwiał. Spraw to we mnie Panie Jezu/ á bądź dla gorzkiey męki y niewinney śmierći swojey nieprawościam mojim miłościw/ Amen. Boże bądź miłościw mnie grzeßnemu/ Amen. Oycże naß.

Jeßt takich modlitewek więcey niżey o Męce Páńskiey.

14. O Bwolnienie od pokus cieleßnych.

O Boże wßyßko wiedzący ktory patrzaß ná wnetrzności serc/ y znaß wßyßkie ßkryte y tajemne myśli naße/ ty wieß jako cießkiemi pokusámi ciáko moje jeßt nápełnione/ zmiłuyże śie tedy nademną. Zgkadź y wkorzeń ze mnie wßyßkie złe chęći / niezgodne myśli/ lubości cieleßne y ßkłonność do hardości/ gniewu/ nienawiści / łákomßtwá / zazdrości y tym podobnych innych grzechow. Napełni mie łáską swoją/ á zátrzymaway mię we wßyßkich sprawach dobrych / y ßtrzeż od pobudek y okázyey do grzechow. Day ábym wßelkie pokußy przezwyciężał/ ciáko moje pod poßtußenßtwo duchá podbijał/ y w śidłá Szátańßkie nie wpadał/ chwale twojey ábym ußługował/ á sámego

mego śiebie na wolą y na upodobanie twoje świete całe spuścił/ y dowiernie oddał/ Amen.

55. Za Więźnie.

RAczy usłyszeć PAnie rzewliwe wzdychánia tych/ ktorzy lub w Pogańskie lub w inſze jákiekolwiek niestuſne więźienie podani y wrzuceni sa. Wyzwol je z tego ntrapienia. A jeżeli jim y gárdło dać przyjdzie/ zátrzymawajże je w wierze y w státeczności/ aby wſzystko cierpliwie dla imienia twego podstępowali/ bieg odprawili/ boy dobry bojowali/ sumnienie nienaruſone zachowali/ á potym nie zwiędłą korone sławy wieczney otrzymali. Nas też racz z jeńcstwa piekielnego/ y zwięźienia á niewoli grzechow uwolnić y na wolność dźiatek Bożych/ nádroższą krwią Jezuſa Chryſtuſá odkupionych z tey mizeriey y niewoli doczesney/ do Oyczyzny niebieſkiey przywieść/ Amen. Oycze.

56. Wieczorna.

DObrotliwy Boże/ dawamći śie winien dzień ten nie tak jákom był powinien na chwałe twey ſtrawił/ ánim godnie wſpámiętywał gorzkiey męki Syna twojego miłego Pána naſzego JEzuſa Chryſtuſa/ y pożytecznie nieważał/ przeto cię pokornie proſę racz mi tego wſzyſtkiego miłośiernie przebaczyć á pamiątkę zbawienną Imienia twego y JEzuſa Chryſtuſa ukrzyżowanego na poſtrach y pogrom wſzytkich nieprzyjaciół moich y zwycięſtwo wſzelkich pokus cieleſnych dniem y nocą/ w ſercu mym zátrzymawáć. A iż według poſtanowienia twego dzień zchodźi/ á noc/ ktorá jeſt od prac naſzych

ąßych wytchnieniem/ nádchodźi/ Prośiemy raczże nas pod moc̃ną y obronną ręką swoją chować/ aby nam noc z ćiemnośćiami swymi nießkodźiła/ ani zaraza ktora śie z śmierzćiem przechodźi nie żarażała. A gdy noc y ostateczny zmierzch życia naßego nástąpi raczże nam ręki twojey wßechmocney podać nas prowadźić/ y przyprowadźić do świątłości nieprzystępney w ktorey ty z Synem twojim miłym y z Duchem S. mießkaß Bog pożegnany na wieki wieczne/ Amen. Oycze.

W Sobotę.

17. Poranna.

W Imię BOGA Oyca y Syna y Ducha Swiętego/ Amen.

Nádßedł znowu dzień teraznieyßy o Boże/ słońce wdzięcznym swym świątłem oświeta cały świat. Wiedzą obroty nieśćie jako śie obracać y kiedy do nas nawracać śie maią/ wie słońce kiedy zachodźić y kiedy wzchodźić ma. A ja nędznik kiedyż powstáne/ kiedyż śie do ćiebie nawroce? O day mi tedy poznać czás nawiedzenia naßego/ abym y ja z grzechow powstáć/ y pobożnym życiem świecić mogł. A jako słońce na niebie wystáwione nas oświeca/ y żesnu do prac wezwánia naßego nas budźi/ Tak niechay mie oświeći Słońce sprawiedliwośći/ á jáśność Ducha twojego świętego niech wznidźie na ćiemną/ abym oświecony znał y ććił imię twoje/ á powinność moję wiedząc/ pilno ja wykonywał. Y jako śątámi pozwrzchnemi ubieram y nákrywam ćiáło moje/ tak day á

bym

bym się ubrał w przystojny ubiór pobożności/ y czułości. Bojaźń twoja niechajże będzie naprawą/ y hamulcem wszystkich grzechow mojich y pożądliwości świeckich. Bądź ty sam Panie duszy mojey Skończem/ jey wodzem/ jey ubiorem/ jey naprawą/ z tego mizernego świata prowadź do nieba/ gdzieś ty sam Skończem na wieki wieczne. Oycze.

58. Pokutna.

MIłuy się/ nademną Boże według miłosierdzia twego/ á według litości twojey zgładź nieprawości moje. Omyj mię od złości mojich/ á od grzechu mojego oczyść mię. Abowiem ja znam nieprawość moję/ á grzech moj zawżdy jest przedemną. W złości jestem poczęty/ á w grzechu poczęła mię matka moja. Oczyść mię krwią Syna swego/ a oczyszczon będę. Omyj mię słowem twojim/ á jako śnieg wybielony będę. Odwroć oblicze twe od grzechow mojich/ á zgładź wszystkie nieprawości moje. Serce czyste stworz we mnie o Boże/ a ducha dobrego odnow we wnętrznościach moich. Nieodrzucay mię od oblicza swego/ á Ducha twojego świętego nieodeymuy odemnie. Nie przywodź sobie na pamięć grzechow mojich/ ale mi je odpuść/ dla Jezusá Chrystusa/ Syna twego miłego. Amen. Oycze.

59. Dziękowanie za Miłosierdzie Boże.

O Boże wielkiego miłosierdzia/ pełne jest niebo/ ziemia y cały świat miłosierdzia twojego/ nikt go pojąć y godnie wyszawić niemoże/ Tyś mię upadłego z miłosierdzia swego

mię

swego ratowak. Tyś sie dawaß znaleść tym ktorzy sie do ciebie nawracaią. Ty y grzechy odpuszczaß / a zapamietawaß gniewu swojego. Ty poprzedzaß wßystkie sprawy moje miłosierdźiem twojim. Miłosierdźie twe sprawiło że mie niepozyli nieprzyiaciele moji/ Tyś mie wyrywak z niebespieczeństwa ktorymem byk na rożnych mieyscach ogarniony/ y gdźiekolwiekem sie obracak / wßędźie toko mnie byko y jest miłosierdźie twoje. Bądźże pochwalone miłosierdźie twe na wieki wiekow. Zażyway go y na potym nademną. A jako sie Oćiec zmiłowywa nad dźiatkami swymi/ tak sie ty zmiłuy nademną y nad wßystkimi ktorzy sie ciebie boią. Ja już miłosierdźiem twym nakryty żyć bede. W miłosierdźie twoje uwiniony umieram/ y w miłosierdźie twe obleczony y ubrany stanę przed ostateczny sąd twoj. Boże bądź miłościw duszy mojey teraz y na wieki wieczne/ Amen. Oycze.

60. O Błogosławione skonanie.

KRotkom w prawdźie na tym świecie żyk/ Panie Boże moj/ alem wiele złego przed obliczem twojim narobik. Trawikem co lepszy y wiekszy czas w marnych lubościach świata tego/ a na twoje chwake małom co/ albo nic nieobracak. Ale oto obaczyłem sie o Panie/ wracam sie do ciebie. Zdeimiże ze mnie te ciężkie grzechow mojich/ każ przynieść kosztowną niewinności y sprawiedliwości JEZUSA CHrystusa Syna twego skate a nakryj nią nie dostatki me. Niechajże już poznam z daru twego krotkość dni mo-

jich

jich piedzią pomierzonych / y kres żywota mego barzo bliski od ciebie naznaczony / ktorego ja przeskoczyć żadną miarą nie mogę. A kiedy go doydę / y przeżyję dni moje w Xięgach twych zapisane / dayże mi w pokoju mi-łym drogą przodkow mojich iść. Już mi ten żywot obmierzł / już serdecznie pragnę rozwiązany y rozkaczony być z światem a żyć z Panem Jezusem. Przygotuyże mię ty sam na te błogosławioną drogę / mądrością / męstwem / pociechą / weselem duszy mey / wiarą / miłością / poświęceniem y zbawieniem. Pomaż mię na duszy mey kosztownym balsamem nadroższey krwie Zbawiciela mego. Day mi w ten czas zapomnieć wszystkich rzeczy świata tego / y bynamniey się na nie nieoglądać. A odnow w te ostatnią wyprawy mojey godzinecznie pamięć Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego / y stawi mi go przed oczy / a okaż męki jego / cierniową koronę jego / rany święte w ręku y boku jego / w te rany się ja Panie ukrywam przed ostrością sprawiedliwości twey: ulżyj bolu / strachu / trwogi śmiertelney. Prowadź mię przez to morze niebespieczne / y staw szczęśliwie do Portu żywota wiecznego. Otworz mi łaskawie drzwi niebieskie / abym wszedł na wesele Baranka Bożego / Oblubienica duszy mojey Pana Jezusa Chrystusa / y z nim się na wieki weselił / Amen. Boże bądź miłościw mnie grzesznemu / Amen. Oycze nasz.

61. Za Wdowy y Sieroty.

BOże w obietnicach swych wierny ktoryś obiecał być Oycem sierot y smutnych wdow

wdow Opiekunem. Ty śie sam o krzywdę ssimować/ sam sprawy ich rozsądzać/ y sprawiedliwości im czynić chcesz. Raczże wszystkie pobożne Chrześciańskie wdowy y sierroty w obronę swoję przyjąć / przeciwko wszystkim na nie śie targającym zastawić/ y we wszystkie potrzeby opatrzyć. Day aby w tobie nadzieję miały / y przystoyne swe obcowanie pobożnością y skromnością wyświadczały. Sieroty aby Starszym na mieyscu rodziców zostawionym powinne posłuszeństwo oddawały/ a Wdowy opieku twojego doznawając w tobie samym ufały / y zbawienie wieczne otrzymały/ Amen. Oycze.

Bz. Przeciwko Rozpaczy.

Miłosierny Boże/ jedyna nadziejo pociecho y ucieczko moja/ pokornie śie mowie/ abyś mię raczył obronić od rozpaczy y wątpliwości o nieprzebranym miłosierdziu twojim. A jeżeliby kiedy Szatan/ dnie y zbawienia mojego nieprzyjaciel z potuszami swymi nastąpił / y odwiewać mię chciał jako pszenicę/ niechże ważna będzie przenadostoynieysza modlitwa Syna twojego Pana JEzusa/ za mną do ciebie uczyniona/ żeby w sercu mym za pomocą twoją stała wiara moja nieustawała. Niezliczona iest liczba/ y niezmierna wielkość grzechow mojich/ ale ie zakryło ieszcze większe miłosierdzie twoje. Ostra jest sprawiedliwość sądu twojego / ale mię zastępuje doskonałe dosyć uczynienie JEzusa Chrystusa/ drogiego Odkupiciela mojego. Zapalczywość y popędliwy

pedliwy jest gniew twoy/ ale goretsza jeszcze jest łaskawy miłość twoja/ ktorąś tak umiłował rodzay ludzki żeś Syna swego miłego jednorodzonego dał na świat/ aby wszelki ktory weń wierzy/ nie zaginął/ ale aby miał żywot wieczny/ y że nie chcesz śmierci grzesznego człowieka/ ale żeby się do ciebie przez pokutę nawrocił/ a żył. To jest obrona y pociecha moja przeciwko rozpaczy. Ty ją moy Panie utwirdz y zatrzymawaj w sercu mym. Miedzy tym/ day abym na pohamowanie się w grzechach mojich/ zawżdy przed oczyma mymi sprawiedliwość twoję miał/ sądu twojego się lękał piekła się bał/ sumnienia mego jako stroża y świadka wszystkich spraw mych się obawiał/ a dosyć uczynienia Zbawiciela mego przy pociesze zbawiennej na pobudkę moię do posłuszeństwa powinnego/ do miłosiernych dobrych uczynkow/ y innych cnot świętych z wiary żywey płynących używał: A naostatek/ łaski y miłosierdzia twego/ nie ku swowolnemu y bespiecznemu grzeszeniu/ ale ku pociesze mojey naciągał. Miłosierdzie Panie twoje niech mię zdrowego chowa y rządzi chorego leczy/ smutnego cieszy/ grzesznego zbawia/ umierającego y zchodzącego ztego świata do przybytku twojego niebieskiego szczęśliwie wprowadzi y tam zatrzymawa na wieki wieczne/ Amen. Boże bądź miłościw mnie grzesznemu/ Amen.

63. Wieczorna.

Już też y ten dzień y cały ten Tydzień przeżyłem o Panie/ już się na odpoczynienie nocne udać mam. Ale gdy się z sumnieniem

niem mym rachuje znayduje to/ jem cie wiel-
e Boga mojego obrazak. Abowiem wielem
mieszkak czynić/ albom ladajako odprawo-
wak/ to/ com miak według woli y roskazania
twego z wielką pilnością czynić/ a zaśie
wykonywakem z grzechem z wielką praca y
staraniem to/ czegom albo zaniechać miak/
albo co mi do zbawienia nic niesłuży. Prze-
tożcie proße/ zmiłuy śie nademną/ a prze-
baczwßystkich niedoskonałości mojich. A
jako ten dzień y cały Tydzień pominąk/ a ni-
gdy śie już niewroci/ tak też niechay prze-
radną wßystkie nieprawości y grzechy moje
nigdy śie nie wracaią miec we mnie mieß-
kanie swoje y do gniewu twego przyczyne
dawać. Miey mie w obronie swoiey Panie;
y do dnia jutrzeyßego świetego Niedzielne-
go wkasce swey dochoway abym go wesołym
sercem/ sumnieniem dobrym/ myśla niepo-
walaną na chwale twey strawić mogk. A gdy
przydzie ostatni Tydzień y godzina życia mo-
jego dayże mi noc odpoczynienia mojego w
grobie odprawiwßy/ na on dzień wielki/ na
one wielką Niedziele y prochu ziemskiego
szczęśliwie powstać/ a dzień świety/ wieczne
świeto w niebie przed obliczem twojim Boskim
obchodzić/ Amen. Oycze.

64. Adwentowe.

W Imie Boga Oyca y Syna y Ducha
Swietego/ Amen.

Nawiedź nas Panie prosimy a oczyść
sumnienia naße nawiedzeniem twym/ aby
Pan JEzus Chrystus gotowe mießkanie w

nas

nas zuálazł/ y mießkał známi ná wieki wieczne/ Amen.

65. Oczworákim Przyścíu Páńsk.

PAnie JEzu Chryśie Zbáwicielu náß/ doskonała sprawiedliwośći náßá/ dźiękuiemyć serdecznie żeś śie na ten nędzny świat z wysokośći niebieśkiey skłonił y z nami spowinowáćić raczył. Stałeś śie ciałá y krwie naßey ucześnikiem nie sobie gwoli/ boś miał chwałe u Oyca swego pierwey niż grunty świáta tego założone są/ ále gwoli nam abyś nam wrozlicznych kłopotach naßych towárzyśtwá wiernie pomogł/ abyś nas owiec śtraconych śukáć y nas grzeßnych do pokuty wzywáć mogł. Prośiemy cię przez przyście twoje ná świat/ uczyń nas ucześnikámi łaski y nadoyßłey záśługi swojey/ zbaw nas grzechow y wßyßkiego złego/ zbaw mocy Szátańskiey y wiecznego potępienia. O wielki Posłe wiecznego Przymierza Bożego/ Panie JEzu/ otrzyj nas sprawiedliwośćią Bośką/ abyśmy za sprawiedliwe poczytani w Krolestwie Bożym żyć mogli ná wieki/ Amen.

66. Drugi.

RAczyłeś nam zjiśćie Páńie JEzu Chryśie/ obietnicę o przyßćiu swojim ná świat. Racz że toż uczynić w inßych obietnicách swoich łaskawych. Obiecałeś nam/ z świátem śię żegnając/ że nas śierotkámi zostáwić nie chcesz/ ále z námi być áż do skończenia świáta. Niechayże ta przytomność twoja my/ y z wiernych twych każdy uznawa. Abowiem bez ciebie nic dobrego uczynić niemożemy/ ale kiedy nas ty przytomnoś

śił

ścią y pomocą swą posilać będźieß/ wßystko odprawić ßczęśliwie będźiemy mogli. Niechay drogę twą znamy y tobie służymy w świętobliwości y sprawiedliwości po wßystkie dni żywota naßego. A kiedy śie też skończą dni pielgrzymstwa naßego/ że nam z świata wyniść rozkażeß pokażże nam śie łaskawie o naskodßy Pánie JEzuśie/ tak jakoś śie pokazał wiernemu wyznawcy swemu Szczepanowi Swiętemu przy śmierci jego/ Prowadź ßczęśliwie duße naße z ciałkiem rozwiązawßy/ przez Anyoły swoje do odpocżynku wieczńego/ tak jako dußá Lazarzowa przeniesiona jeśt na łono Abrahamowe. A nakoństatek kiedy śie zaś stawiß na sąd walny żywych y umarłych/ a nas przed śie zawołáć rozkażeß/ postaw nas po prawicy swojey/przyymay nas za dźiedźictwo nadroßą krwią twoją nábyte/ á oczyśćione y poświęcone wprowadź do Krolestwá swojego. Bożyń to dla przenadostoynieyßey zasługi swojey Panie Jezu/ z Oycem y z Duchem świętym błogosławiony y pożegnany na wieki/ Amen. Oycże.

67. Na Boże Narodzenie.

W Imie Bogá Oycá y Synà y Duchá Swiętego/ Amen.

Racz nam dáć Panie Boże wßechmogący aby przez święte narodzenie Chrystuśa Pana jarzmo grzechu z nas zdjęte było/ ktorem nas naße w grzechach poczęćie y narodzenie obciążyło/ Amen.

68. Druga.

CHwalimy cię Synu Boga żywego Panie JEzu Chryste żeś z Majestatu twego niebieskiego zstąpiwszy na te niskości ziemskie z przeczystey dziewice Panny Mariey się narodzić raczył/ y stałeś się ciałem z ciała naszego/ y krwią ze krwi naszey/ nam we wszystkim podobnym/ oprocz grzechu. Naprawiłeś tym skażoney natury naszey. Abowiemeś ja/ przez przyjęcie twoje y zkażenie z Bostwem twym/ poświęcił: przeklectwo znieżdjąwszy błogosławieństwo wieczne dał: a to ciało nasze ktorym się przed tym Bog dla grzechu naszego brzydził/ dla S. narodzenia twojego/ umiłował. Raczże to sprawić Panie JEzu/ żebyśmy my się też mocą Narodzenia twojego przez Ducha S. odrodzić mogli/ a tobie jako nowonarodzone dziatki/ pczystością/ niewinnością/ posłuszeństwem/ y cierpliwością podobnymi się stali. Złoż nas na łono Kościoła twojego: hojnymi darami niebieskimi/ wiarą nadzieją/ miłością ogrzeway/ świętobliwością nakryj/ a mlekiem pojętney y zdrowey nauki y pokarmem Słowa Bożego obżywiay/ abyśmy wyrzuciwszy wszelaką złość w doskonałego duchownego cżłowieka znajomości twojey urość/ a miary wzrostu y darow twych zupełności twojey doszedszy/ z tobą zkrzcżeni być y nierozerwanie na wieki wieczne mieszkać mogli/ Amen. Trzecia 69.

NAświętszy Panie JEzu/ ktoryś się z ubogiey Panny ubogo narodziwszy/ słajnią żłobem y nędznymi pieluszkami nie brzydził/ nie raczż gardzić y przybytkiem serca mego.

Raczż

Ráczż dźiś do duße mojey wnisć/ o doſtoyny gościu/ á pokaż we mnie ſkutek narodzenia twojego/ przez nowe odrodzenie moje. Nie dopuſczay aby to ciáko moje/ ktoreś ty przyjął/ we mnie ſtrácone być miáło. Tyś Xiążęciem pokoju/ ráczże mie rządzić y w pokoju dobrego ſumnienia chowáć: á z tych doczęſnych niewczáſow y niepokojow przenieść mie do wieczńego niebieſkiego pokoju/ ktorego nikt odemnie odjąć niebędzie mogł na wieki wieczne/ Amen. Oyczę.

70 Na Nowe Láto.

PAnie JEzu/ ktoryś Stározakonnym Błáwam doſyć czyniąc/ obrzezkę przyjął/ rácz mie dźiś ná dußy y umyśle mojim odnowić/ á do Nowego Przymierza y Zakonu twojego/ przez wylanie Krwie twojey poświęconego przyjąć. Rácz obrzezáć ſerce/ rozum/ myśli ſłowá/ uczynki poſtępki y wßyſtkie zmyſły moje/ ábym nic woli twey świętey przeciwnego przed ośie niebrał y niewykonywał. Rozum y dowćip moy niech ośie uważaniem Zakonu twojego oſtrzy/ á ſprawy me wßyſtkie z niego ośie náprawiaią y odnawiaią. Wßyſtka myśl moiá niech będzie o tobie/ á przedśięwzięcie y poſtępki wßyſtkie moje ku tobie obrocone/ ſzczęśliwie w Imieniu twym zaczęte y wykonane będą. Amen.

71. Druga.

WIelkie ſą dobrodźieyſtwá twoje o Panie/ ktorychem roku tego przeſzłego doznawał. Opátrowałeś duße y ciáko moje/ y

ſtrzegłeś mie jako zrzenice oká ſwego od narodzenia mojego zawżdy y na wſelkim mieyſcu y w każdey potrzebie mey. Tyś oddalał wſzyſtkie niebeſpieczeńſtwa odemnie/ á kaźni/ ktore grzechámi mymi daleko wietſze na każdy dzień zaſługuje/ znośnes dopuſczał/ krzyżá y utrapienia ulżył/ modlitwy niegodne wyſłuchawał/ y zawżdyś mi dawał wiecey y lepſze rzeczy niżelim ja ſobie życzył/ á przeciwne w dobreś obracał. Ale ktoż może wyſłowić te Oycowſkie dobrodźieyſtwá twe? Cożći zá nie oddam o Páńie? Ja nie tylko zá nie płácić/ ále ich y wyliczyć godnie chocbym śie naybárziey przeſadzał/ niemoge. Chwale cie tedy y chwalić bede pokim żywy/ á uſtá moje opowiadáć beda miłośierdźie twoje. Pokornie cie proſe/ abyś mi raczył wſzyſtkie grzechy moje odpuśćić y z rokiem przeſłym/ ktory już pominął á nigdy śie niewroći w wieczney twey niepámięći ponurzyć. Przyjmije mie zaś znowu Oycze moy niebieſki w opieke swoje świętą na ten rok záczęty y po wſzyſtkie dni życia mojego. A day mi oſtátek dni mojich/ ile ich jeſcze na tym świecie bedźie/ ku chwale twey w mnieyſzych grzechách/ z poprawą żywotá mojego/ z duſznym mym zbawieniem przepędźić. Broń mie od pokus y náygrawánia ſatáńſkiego/ od rozmáitych złych przypadkow y wſelkiey ſzkody. Bchoway nas woyny y mieczá nieprzyiacielſkiego/ drogośći/ głodu/ moru/ ſuſzy/ powodźi niepogod ſzkodliwych/ y inſzych plag twoiich. Day żyzne y urodzayne latá/ pokoy y miłą zgodę miedzy bliźnjemi.

jemi. Kościoła twego racz strzedz/ y on
o łáśce swey pomnażać. Krolá Páná náśe-
go wśystkie Stany/ y całą Oyczyznę y Rzecz
pospolitą/ Zwierzność y Páństwo náśe/ Mia-
sto y mieysce to y wśystkie jego obywatele/ po-
winne y krewne moje/ dom moy y zbior moy/
y wśystko á wśystko/ w ręce twe S. dowiernie
y dusliwie składam/ opiekay śie ty sam wśy-
stkimi y káżdym z osobná/ miły Panie. A kie-
dy zámierzonego kresu żywotá y biegu mojego
dopędze/ Dayże mi powáliny zestárzałego
świátá tego/ złośćią y przewrotnośćią onego
starego Weżá piekielnego/ podwroconego/
chętnie opuścić/ á do nowego S. Jeruzalemu/
do oney Nowey w niebie/ mnie y wśystkim ná
umyśle y sercu odnowionym ludźiom/ Obiece-
ney źiemie/ szczęśliwie śie dostać/ dla JEzusá
Chrystusá Páná náśego/ Amen. Oycze náś
ktoryś jest w niebie/ etc.

72. Wdźięk Trzech Krol.

PAnie Medrcom przez jásność gwiazdy
ná niebie ukazáney/ objáwiony/ racz y
mnie dniá dźiśieyśego/ o Jutrzenko z wyso-
kośći/ o Słońce sprawiedliwośći Páńie JE-
zu w sercu mym wzniść y ćiemnośći moje
wrodzone oświecić/ abym cię ochotnie śu-
kać/ cierpliwie zá toba iść y ćiebie szczęśli-
wie oglądać mogł. Nieseć zsoba wśechmo-
cny Krolu liche skárby moje/ ná jakie śie u-
boga dusá moja zdobyć mogłá. A Ty Panie
ktory y garśćią źiemney wody niegardźiś
nie racz ich odrzucać. Ofiarujeć duśe y cia-
ło moje/ serce w tobie ufające y modlitwę

pokorną. Ale aby te ofiary godne były przyjęcia twojego/ racz je sam pierwey do tego przygotować Panie. Wypal y przepław w ogniu Ducha świętego Serce moje/ aby szczyrością y czystością złotu podobne z myślami świetobliwymi/ żądościami y postępkami szczyremu złotu podobnymi/ w domu twojim świętym/ przystoynym y godnym naczyniem łaski y miłosierdzia twego być mogło. Modlitwy moje racz sam przez Ducha S. zapalić aby z nich dym kadzenia y woni wdzięczney przed Boską obliczność twoje wstąpić mogł. A Ciało moje racz myrrhą stateczności y trwałości pod krzyżem utwirdzić/ aby w cierpliwości nieustawało. Przypuść że mię do thronu łaski twojey o Panie/ abym od ciebie błogosławieństwo/ pomoc y pociechę odnioszy/ nigdy się już nazad do Heroda piekielnego/ dusz ludzkich okrutnego morderzą/ ani do grzechow y starych nałogow niewracał/ ale tą drogą idąc/ którą mi łaska y Duch twoy święty pokazał/ statecznie przy tobie trwał/ a po śmierci w przybytkach twoiich Krolewskich w niebie/ z tobą na wieki królował/ Amen. Oycze nasz.

73 W Post.

Racz nam dać Panie JEzu abyśmy nie tylko teraz ale y zawsze darow twych pomiernie y wstrzemięźliwie zdziękowaniem y w bojaźni twey zażywali/ a obżarstwa/ pijaństwa y zbytniego się o ten świat starania strzegli. Day przytym abyśmy z postem cielesnym y z ujmowaniem sobie obroku

pokarmie y napoju/ poſt Duchowny praw-
dziwy/ y inne dobre miłośierne uczynki/ zka-
zali. Spraw to abyſmy przez poſt y modli-
twe uſtawiczną/ ciało náſze y złe jego namie-
tności trudzili y martwili/ á od uczynków
złaká/ hárdości/ gniewu/ zazdrości/ niena-
wiśći/ kłatew/ zkorzeczeńſtwá nieczyſtości
powſtrzymawali y wſtrzymawali: Przez poſt y
modlitwę duſzom naſzym ſzkodliwe żyłych pożą-
dliwości ognie gaſili y zatkumiali/ y wſzel-
kie pokuſy ſatańſkie y pobudki do grzechu
wyrzucali. A ták z przyſtoynym nabożeń-
ſtwem gorzką mękę y niewinną śmierć two-
ją z duſznym naſzym pożytkiem przez te dni
uważnieyſze/ y pokiſmy żywi rozczytawając
y rozmyślając/ abyſmy cię náſząd idącego w
trzeźwości/ czuyności y gotowości czekáć y
ſzczęśliwie przywitáć mogli. Day nam to
przez poſt/ prace/ boleści y męke twoję/ Pa-
nie JEzu/ Amen. Oyże naſz.

74. O Mece páńſkiey.

DAy mi Panie godnie y zbawiennie roz-
pamiętywáć okrutną mękę y śmierć
Zbawiciela mego/ á grzechow mojich oczyſ-
zczenia doſtąpić przez nadroſą krew płynącą
z boku jego Swiętego/ Amen.

PAnie JEzu Chryſte Synu Boga żywe-
go/ nadroſły Odkupicielu moy dziękuję ć
ſerdecznie/ żeś Ty dla zbawienia mojego na
ten świát przyſzedł/ z błogoſławioney Panny
ſię narodzić pracowity żywot prowadzić y
ſroga nawet mękę y śmierć za mnie podjąć
raczył. Tyś bowiem od Zydow wzgar-

żony/ od własnego Bezniá swego Judaßá za trzydzieści śrebrnikow przedány/ przez pocałowanie zdrádzony/ Zydom poredlitwym wydany/ y związany/ jako Baranek niewinny/ na ofiarę prowadzony byk. Tyś przed sąd Duchowny y Swiecki przed Annaßa/ Kaiphaßa/ Pikata y Heroda przywiedźiony/ niewinnie oskárżony y niesłußnie od fałßywych świadkow zpotwarżony/ bicżowány/ uplwany/ y cierniowa korona ukoronowany. Ciebie pieśćiámi y trzćiną niemiłośiernie bito/ z śat obnażono/ y za miasto wypchniono/ ćiebie na krzyżu jak przeklętego miedzy dwiema łotry rozbito y zawießono/ octem z żołćią zmießanym napawano/ bok włocznią przebito/ aż naoßátek okrutnie zamordowano. Przez te gorżką męke twoję proßę cię pokornie/ racz mię zdrády pieklelnego ustawicżnie na mnie zachodzącego Szatana/ grzechow rozlicznych y mak pieklelnych uchować. Ciebie znam y wyznawam być Bogiem y PAnem zbawienia mojego/ ćiebie nawyżßem ßczęśćiem moim/ ćiebie opiekunem w niedoßátku/ ćießyćielem w smutku/ pomocnikiem y ratunkiem w pokußeniu mojm. Tyś jest krwią moją z cżłowieczeństwá ktoreś z błogosławioney Panny przyjął Zaßtępcą mojim przed Sądem Bożym dla Brzedu swego/ wybawićielem od wßystkiego złego dußnego y ćielesnego. Badźże mi nedznemu grzeßnikowi tu na świecie żyjącemu Rządzcą/ ßłabemu podporą/ umierającemu obżywieniem/ umarłemu wskrzeßeniem/ y przewodnikiem do błogosła-

wione

wionego wiecznego żywotá / dla nadrożney śmierći twojey Pánie JEzu / Amen. Oycze naß.

Godźiny Męki pańskiey.

75. Pierwßa godźina.

PAnie JEzu Chryśte / pierwßey godźiny przed niesprawiedliwym Sędźią Piłatem oskarżony / iż mie ſumnienie moje oskarża / á grzechy moje o pomſtę do Bogá wołaią / przeto cię pokornie proßę / abyś mie przed sądem straßnym Oyćá niebieſkiego zastąpić / zá mie odpowiadać / Sędźiego zmiękczyć y do miłośierdźia przywieść / á od sądu / y od wiecznego potępienia mie wolnym uczynić raczył. Zmiłuy śie Panie JEzu / Amen.

Trzećia godźina.

PAnie JEzu Chryśte / o trzećiey godźinie ćiernowa korona ukoronowány / biczowány / ná śmierć żądány / powzdany y krzyża nieśieniem obćiążony / day abyśmy śie naśmiewiſk żadnych dla Imienia twego nie wſtydáli / á krzyż twoy na śie wziąwßy ćiebie ćierpliwie naśladowáli y korone wiecznéy ſtawy otrzymáli / Amen.

Szoſta godźina.

PAnie JEzu Chryśte / ktoryś o ſoſtey godźinie na żelźywnym drzewie krzyżowym rozćiągnąwßy ręce wiśiał / y dług naß Oycu wypłacaiąc / nas mile do śiebie wołał / weyrzy y teraz ná te świete ręce twoje / na ktoryćheś przebićiem gwoździa / imienia / potrzeby y dolegliwośći naße krwią ſwoią napiſał / w ſpomni ſobie na nas / á pod ramiona miłośierdźia twego śie ućiekaiących przyimi

tmi nas/ mocną ręką swą od wszelkiego niebezpieczeństwa broń nas/ y Oycu swemu niebieskiemu z ręki twey prącący/ w ręce jego miłosierdziem nas ogarniającą oddaj nas/ Amen.

Dziewiąta godzina.

PAnie JEzu Chryste/ ktoryś o dziewiątey godzinie Duchą swojego Oycu niebieskiemu w ręce oddał/ racz mi dodać męstwa y stałości do zgrzeszenia się ciału memu/ dyabłu/ y śmierci wiecznej. Daj abym grzechom y światu umarł/ a tobie ożył/ y przykazania twego z pilnością przestrzegał. A w ostatecznę śmierci mojey godzinkę/ racz przyjąć w ręce swoje święte Dusze moje/ do ciebie się z tego mizernego pielgrzymstwa świata tego wracającą/ Amen.

Nieszporna godzina.

PAnie JEzu Chryste/ ktoryś o Nieszpornej godzinie dał sobie bok włócznią przebić/ jebyś mi serce swe miłością ku mnie pałającę pokazał/ y drzwi do wnętrzności miłosierdzia twego otworzył/ pokornie cię proszę/ abyś mię ezłowieka w kościach ponurzonego podźwignąwszy/ w głębokość ran twoich ukryć raczył/ przed popędliwą twarzą Boga rozgniewánego/ aż ominie zapalczywość jego Racz napisać wszystkie rany twoje w sercu mojim nadrożną krwią twoją/ abym sobie ustawicznie przypominał powinność moję/ á rozczytawał miłość y łaskę twoję/ y w niey na wieki nieczułe zostawał/ Amen.

Wieczorna godzina.

PAnie Jezu Chryste/ ktoryś w wieczor przez

ręce

rece Jozephowe z krzyża złożony byk/ proße cie żebyś mie na schykku tego świata z rozliczných niebespieczeństw wyswobodzonego/ przez rece Anjołow świetych do Krolestwa niebieskiego zaprowadził/ Amen.

Siedm Słow Pańskich na Krzyżu.

76. Pierwsze Słowo: Oycze odpuść jim.

O Oże Oycze naß niebieski/ day abysmy wßystko od nieprzyjaciół naßych cierpliwie przyjmowali y znosili/ za nie sie modlili/ jich nawrocenia pragneli/ á cierpliwością naßą one naprawiali/ y do znajomości twojey przystoinym naßym z niemi obcowaniem przywiedli. Oycze odpuść jm/ á day im wierne y prętkie upamietanie/ Amen.

Drugie Słowo Dziś zemną będźieß w Raju.

P Anie JEzu Chryste/ oto my na cie wołamy z tego doku płaczu y żałości naßey/ Pamietaj na nas/ o Panie/ pamietay/ Odpowiedzże nam tym głosem y tymi wdzięcznymi słowy/ któremiś onemu pokutuiącemu odpowiedział. Day abysmy tak żywot naß prowadzili/ żebyś do nas w godzinkę śmierci naßey rzekł. Dziś będźieß zemną w Raju/ Amen.

Trzecie Słowo: Niewiasto oto Syn twoj.

P Anie JEzu Chryste wßystkich opuszczonych Opiekunie jedyny. Oto my z Matką naßą zewßystkim Kościołem wielce utrapionym stoiemy żałośni pod Krzyżem twym. Bądźże poruszon miłosierdziem swoim przeciwko

ciwko nam/ ty śie sam podejmi nas/ od wszystkich zaniedbanych/ śierotek swojich. Badź z nami aż do skończenia świátá y nawieki wieczne/ Amen.

Czwatre Słowo:

Boże moy/ Boże moy/ czemuś mię opuścił.

PAnie JEzu Chryste/ proße cię przez wołanie twoje/ wnetrznośći miłośierdźia Bożego porußajace/ nie racz mię nędznego w káżdym mym frasunku ućisku/ boleśći/ niedoßiátku/ w prześladowaniu y przy śmierći ßamey opußczać. Nie na tym/ choć mię wßyscy świát opuści/ kiedy mię tylko ty/ moy Panie/ nieopuścisz Panie moy/ Królu moy/ Boże moy/ JEzu/ JEzu moy/ nieopußczay mię ná wieki/ Amen.

Piąte Słowo: Pragnę.

PAnie JEzu Chryste/ ktory prágniesz zbáwienia y naßego do Boga nawrocenia/ racz̨że w nas pragnienie cielesney pożądliwośći/ y świeckich marnośći uśmierzyć y zagáśić/ á rozpalić nas ogniem miłośći twojey/ abyśmy śerdecznie prágnęli pokuty świętey/ sprawiedliwośći/ y naprawy żywotá naßego/ á w tym upragnieniu żebyśmy biegli do ciebie Studnie wody żywey nieprzebranego miłośierdźia Bożego/ á tam ochłodę y nasycenie znalazßy/ w dobrotach niebieskich opływali na wieki/ Amen.

Szoste Słowo: Wykonało śię.

PAnie JEzu Chryste/ wielki jest niedoßtatek/ nędzá y niedoskonałość moia/ ale mnie we wßystkim: Proße tedy ciebie ktorys doskona-

stonale wykonał wolą Oyca niebieskiego/ y stałeś śie doskonałością y zupełnością naßą z ktorey wßyscy obsite łaski twojey dary bierzemy/ racz mi udźielić doskonałości twojey/ abym przez nie wßystkich moich nie dostatkow dopełnić/ y one przed obliczem Boskim zakryć mogł. Prowadź mie też drogami swojimi przez Ducha świętego/ abym/ zapomocą twoją/ wolą Bożą ile że mnie jest pełnił y wykonywał/ a po śmierci racz mie do doskonałości niebieskiey żywota wiekuistego przyprowadźić/ Amen.

Siodme Słowo: Oycze w ręce twoje polecam Ducha mojego.

PAnie JEzu Chryste racz mi to dać abym za żywota mego o tym tylko całe myślił/ mowił/ y do tego wßystkie sprawy moje stosował/ abym pobożnie żył/ a z tym światem zbawiennie śie rozstał. Teraz za dobrego zdrowia rozumu y bacżenia mojego/ odkazuję ć duße moje/ moy Panie. W ręce twoje święte polecam duße moje. Te są teraz żądości/ myśli/ y wola moja/ niechajże też to tylko będzie ostatnia myśl y wola moja. Gdy wzrok moy ustanie/ niech widźi dußa moja ćiebie świątłość niebieską po prawicy Oycowskiey będącą/ niech widźi Anjoły świętt/ na usługę jey postane. Gdy słuch moy ustanie/ niech dußa moja słyßy one słowá twoje ktore mowiß u Proroka/ Ja pojdę przed tobą/ ja ćię sam poprowadzę. Gdy moc y śiłá moja ustanie/ ty bądź śiłą/ mocą y posiłkiem dußy mojey. Ta ostatnia wola moja/ ta ostatnia myśla moja/ tymi ostatnimi

tnimi słowámi mymi niech zbawiennie zámykam żywot ten doczesny/ á wieczny szczęśliwie zaczynam: Pánie JEzu/ oPanie JEzu: Tobie dusze moje/ ktorąś ty nadroższą krwią swoją odkupił/ w náświętsze ręce twoje polecam Am. Jezu bądź zemną/ Am. Oycze.

77. Wielkonocne.

W Imie Boga Oyca y Syná y Ducha Swietego/ Amen.

Day nam Pánie pierwszym zmartwychwstániem przez pokutę powstáć od grzechow y umarłych uczyńkow naszych/ ábysmy też onym drugim powszechnym zmartwychwstániem z prochu ziemskiego obudzeni/ do żywota wiecznego powstáć mogli/ Amen.

O Niezwyciężony mocarzu Panie JEZU CHryste / zwycięzco grzechu/ śmierci/ Szatana y zakonnego przeklęctwá chwalemy cię y wysławiamy/ żeś nieprzyjacioły nasze wszystkie ná głowę porażiwszy y nas z mocy jich wyrwawszy w moc y obronę swoję Boską przyjąć raczył. Dayże nam też być uczesnikámi zwycięstwa twego/ ábysmy śmierć już y my śmiele nieprzyjaciołom naszym zprzeciwiali y gore nad nimi otrzymawáli. Niech nam niebędzie straszny Szatan/ boś go pod nogi swe podbił/ niech niebędzie straszna śmierć/ bo do ciebie moc wszystke utrácilá/ niech nie będą straszni nieprzyjaciele nasi/ bo ty zmartwychwstawszy pánujesz w poysrzodku nieprzyjaciół naszych. Pomoż nam żebysmy też z grzechow y starych nałogow powstawali / a w świątkości chodząc

jac uſtawicznie śie odnawiali/ y to Swieto Wielkonocne obchodzili nie z kwaſem złośći nieprawośći/ ale w przaſnikach ſczyrośći prawdy. A jakoś zmartwychwſtawſzy/ uweſelił ſmutne ſługi ſwoje tak uweſel y nas do ciebie nabytem y zwiaſtowanem pokojem obrego ſumnienia y pojednania naſzego z Bogiem. A po zmartwychwſtaniu powſzechnym/ wkoż na głowy naſze Koronę zwycięſtwa twojego y wprowadź na mieyſce tryumfu y zbawienośći niebieſkiey do Kroleſtwa wiecznego/ Amen. Oycze.

38. Na Wniebowſtąpienie Pańſkie.

PANIE JEZV CHRYSTE/ ktory dnia dźiśiejſzego na prawicy Oyca ſwego niebieſkiego uśiadſzy nad nieprzyjaciołmi ſwymi y naſzymi zacnie triumfuieſz/ y krolueſz na wieki w niebie y na ziemi: Przyznawamy to w dzieczynym ſercem y cieſzymy śie tego/ żeś to wſzyſtko gwoli nam uczynił. Dźiękuiąc o nawyżſzy Kapłanie do przybytku nieboſkiego wſzedł abyś błagał gniew Oyca nieboſkiego/ a za nas grzeſzne śie przyczyniał. Dźiśiaś wſzedł do Swiątynie świętych z drogą krwią ſwoią abyś ja Bogu ſtemu Ofiarę nadoſkonalſzą ofiarował. Staneś do Krag żywyta wiecznego/ abyś nam prawo Synoſtwa Bożego wlał. Poſzedleś w przod/ abyś nam drogę do nieba przetarł/ y tam mieyſca zgotował. Wznieśże ſerca y myśli naſze za ſobą/ abyſmy ſukali tych rzeczy ktore ſą wzgore/ kędy ciebie ſtarb

naſ

naß nazacniejßy mamy. A ty z tąd tám racz wylewać hoyne dáry ná Kościoł swoy y na wßystkie wybráne swe/ y bronić pokł jich do śiebie niepobierzeß. Niezostawiayże nas śirotkámi ná tym świecie/ pomni ná obietnice swoje/ ktoremiś nas o przytomności swey upewnić raczył. Hámuy złość nieprzyjaciół naßych/ niechay nam nie panuią dziedzictwu twemu/ day abyśmy pod rządem twym żyli/ umierali/ y z tobą zostawáli ná wieki wiekow/ Amen. Oycze.

79. Ná Swiątki.

PAnie Boże wßechmogący/ ktoryś dnia dzisieyßego serca wiernych twoiich Duchem świętym oświecił/ dayże nam przez tegoż Ducha twego Swiętego dobrych y zbáwiennych rzeczy poięcie/ zrozumienie y rozmiłowánie. A z jego w nas przytomności y pociechy/ wiecżne duß y serc naßych uweselenie. Przez JEzusá Chrystusá Páná naßego/ ktory z tobą w jedności Ducha Swiętego żywie y króluje Bog na wieki wiekow pożegnány/ Amen.

CHwalemy cię Pánie JEzu CHryśte/ żeś według obietnice nam uczynioney po odeyściu swoim do niebá ná mieysce swe posłał do nas Ducha Swiętego Pocießyciela/ ktoregoś dnia Swiątecznego na Apostoły w ognistych jezykach hoynie wylać raczył. Prośimy cię pokornie/ ráczże nas też dárow Ducha S. uczesnikámi uczynić/ aby z námi mießkał na wieki. Day abyśmy przytomności jego y teraz w tych terazniejßych pra-

cach

cách y zawſze w każdym świetobliwym przed ſiewzięciu naſzym doznawali / żeby nam wſzyſtko zaſprawa jego na chwałę twoję / á na pożytek naſz zbawienny wychodźić mogło. Bżycz darow twych całemu Kościołowi ſwojemu / o ktorego zniſczenie czym śie teraz barźiey duch nieczyſty ſtara / tym niech znaczniejſzy rząd prowadźi Duch S. y onego broni / á my abyſmy zá pomocą twoją y poſiłkiem jego tobie wiernymi byli / aż do śmierći / á po śmierći z tobą żyli ná wieki wiekow / Amen.

80. Druga do Duchá S.

O Pożądany gośćiu Duchu Swięty raczż nas proſtemy dniá tego náwiedźić y dárámi ſwymi / nam do każdey ſprawy potrzebnymi / opátrzyć. Poświęć ſobie Kościoł ćiałá naſzego / aby byłko przyſtojnym mieſkaniem twojim. Przybądź ná pomoc ſłabkośći naſzey / á oświeć nas promnieniem jaſnośći ſwojey. Oycze śierot y wſzyſtkich opuſczonych / nie opuſczay nas. Pocieſzycielu zaſmuconych / w ſmutku y zafraſowaniu naſzym pociesay nas: w dobrych pracách náſzych pomnażay y poſilay nas. Ochłodź nas w utrapieniu y upaleniu naſzym / w płaczu utul / á w ſtrachu y w trwodze ſumnienia naſzego podeprzyj / do miłośierdźia Bożego przyprowadź / y przećiwko wątpliwośći w nádźiejey dobrey y niewątpliwey utwierdź y do końcá zátrzymaway nas. Oczyść w nas to co jeſt plugawego / á co ſuchego jeſt / zátrop pożądaną roſą rozliczných dárow ſwych; co jeſt chorego y grzechámi z ránie-

nego

nego/ uleczy uzdrow: a to co jeszcze w nas jest upornego y twardego/ nachyl/ zmiekcz/ y podbii sobie z Boskiemu rządowi swemu. Ogrzey nas w oziębłości naszey/ a w omylności y obładzeniu naszym racz nas na drogę prawą naprowadzić. Bezyń nas gorącymi y statecznemi wyznawcami prawdy niebieskiey/ abysmy wszystkie niebespieczeństwa znieważywszy/ mężnie sobie poczynali/ y w mocy twey/ moc ciała/ świata/ czarta y piekła przewyciężali. A kiedy przydzie ona pożądana ostateczna godzinka żywota mojego gdy moc y siła moja/ y rada ludzka ustanie/ słuch y wzrok moy zaydzie/ ty sam w sercu mym zostaway/ do niego wewnętrznie mow/ ztwirdzay go/ y wołay we mnie onym nieustawaiącym wołaniem twojim/ Abba miły Oycze. Z którymci niechay będzie y z Synem jego miłym JEzusem CHrystusem Panem naszym cześć y chwała wzdawana na wieki wieczne/ Amen.

81. Litania.

WYznawamy y chwalimy cię w wielmożnych sprawach y w niewymownych dobrodzieystwach twoiich Panie. Abowiem jesteś dobry święty/ mocny/ mądry/ sprawiedliwy/ miłosierdzie twoie nad wiernymi na wieki nieustanie. Oycze święty Boże/ Synu Boży Zbawicielu nasz święty Boże/ Duchu święty Boże/ jedyny nasz we trzech Personach święty/ święty/ święty Panie Zastępow prawdziwy Boże/ zmiłuy się nad nami y wysłuchay nas. Bądź nam miłościwy prze-

przepuść nam naße rozmaite winy. Przepuść Pánie/ przepuść nam ludowi swojemu/ á gniewu swojego niewyleway ná nas. Od wßelkiego grzechu/ od wßelkiego błędu/ y od wßystkiego złego uchoway nas miły Pánie. Od złości y chytrości Szátańskiey/ od nieopatrzney y rospaczney śmierci/ od moru y głodu/ od woyny y przelánia krwie naßey/ od panowánia nád námi y od więzienia Pogáńskiego od rosterku y niepokoju domowego/ od ognia/ od gromu y niepogod szkodliwych/ á nawiecey od wieczney śmierci/ uchoway nas miły Pánie. We wßelakiey potrzebie naßey wspomagay nas. W kázdy dzień pokusy reká swą podpieray y zaßczycay nas. W kázdy czas udrecżenia y smutku naßego niepuszczay nas. W kázdy czas złey przygody y nieszczęścia naßego ratuy nás. W godzinę śmierci naßey czasu napilnieyßego nieodstępuy nas. W dzień ostátni á straßliwy sądu twojego/ okaż nam twarż swą łáskawą miły Pánie. My grzeßni prosimy wysłuchay nas. Prosimy cię wßechmocny Pánie á Boże naß żebyś Kościoł swoy powßechny Chrześciáński od błędow y grzechow oczyściał á w prawdzie swey budował/ rządźił/ pomnażał y wspomagał raczył. A wßystkie wierne sługi Kościoła twojego/ Stárße Pásterze Zbozow twych y niżße pomocniki ich/ żebyś w szczyrey náuce słowá twego/ w rządzie y posłuszeństwie świętym á wżywocie pobożnym/ y przykładnym rządźić y woplece á w błogosławieństwie swym zachować raczył. Przynaglayże ich á wysyłay robotniki dobre ná

żniwo

zniwo swoje. Daiże to miły Panie/żeby się w Kościołach y Szkołach zmocniły y szczęśliwie brzmiały głosy prawdziwych Nauczycielow. Oddaliże od nas bałwochwalstwa/ heretyctwá y wszelákie zgorszenia. Potłum Szátaná pod nogámi naszymi. Ráczj błądzące y záwiedźione ludźie ná droge prawdy przywieść/ á grzesznikí upádłe ku pokuciepodnośić. Racz postępujące drogami twymi sługi swe w woli swoiey y wprawy dobrey posiłáć. Day wzrost á rozkrzewienie słowá/ y owoc Ducha twego wszystkim słuchaczom/ żeby nam Ewangelia świeta była przepowiadana nie na oświadczenie/ ale na zbawienie naße. Ráczj przymnażáć y Zborow naszych/żeby w nich liczba chwalcow twych prowadźiwych ku pocieße naßey y Aniołow niebieskich rosła. Ráczj nas záchowáć od zgorszenia/ żebyśmy w nie za żadnymi przyczynami niewpadali y z siebie go nikomu niedawali/ áby dla nas Słowo y Poselstwo twe/y Imie twoie świete nie było haúbione y bluźnione. Ráczj nas PANIE w prawdźiwey y żywey wierze/w miłości y nadźiei zbáwienney fundowáć/ pomnażáć y do końca potwirdzáć. Ráczj nas ty sam mocą swą strzedz ku zbawieniu. Prośimy cię nakáżáwszy PANIE y Boże nasz/żebys nas pod dobrym á fortunnym pánowániem Zwierzchności naßey/ w spokoynym/ pobożnym/ przystoinym y uczciwym życiu zachowywáć raczył. Ráczj Krola Pana naßego y wßystkie PANY Chrześciańskie Duchem swym ku chwale swey y pocieße Kościoła swego rządźić y zwycięstwem nád niedprzy-

ſacioky twymi cießyć. Raczy Rády y Rycerſtwo Koronne ze wßyſtkiemi Stany w ſprawiedliwości y w zgodzie świętey zachowywać Raczy wßyſtkim Dobrodźiejom y Patronom Kościoła twego dać łaſkę ſwą/ dobrą ſprawę/ długie zdrowie/ ßczęśliwe powodzenie y błogoſławieńſtwo ſwe świete. Raczy Vrzad kuteczny y wßyſtkie w Przekoźeńſtwie Chrześciańſtkim bedące/ Miaſto y mieyſce to/ obywátele jego y wßyſtko pospolſtwo łaſką ſwą zgáźić y wſpomagać. Proſimy cię namiłośiernieyßy Panie y Boże naß/ żebyś ná wßyſtkie udręczone/ zátrwożone ſmętne/ chore/ wdowy/ śieroty/ á krzywdy y niebeſpieczeńſtwá cierpiące ludźie łaſkawe bacżenie mieć/ á one litośćiwie wſpomagać raczyć. Raczy brzemiennym czaſu ich/ y wychowuiącym potomſtwo/ na pomocy być/ á wßyſtkie tobie ofiarowane Chrześciańſkie dźiatki w ſtrazy y opiece ſwey chować/ y wzroſt im ku chwale twey dawać. Więźnie z okrutnych rąk Pogáńſtkich y nieprzyiacielſtkich raczy wybáwiać. Nieprzyiaciołom y prześladownikom naßym day wierne uwámiętánie/ A zapámiętákym raczy w uporze ich prześkadzać. Wytrać okrutnikt woyny y niepokoju chcące Raczye Brodzáiom źiemſtkim y wßyſtkim rzeczam y pracam naßym błogoſławić/ y potrzebne/ ſpokoyne/ y uczciwe tu na świecie wyżywienie/ á potym dußne zbawienie dla imienia twego wieczniè chwalebnego raczy nam dać. O Bárańku Boży/ ktory gkadźiß grzechy świátá wyſłuchay nas. O Bárańku Boży/ ktory gkadźiß-

dźiß grzechy świata / odpuść nam winy. O Baránku Boży ktory gładziß grzechy świata / Panie Jezuśie / zmiłuy śie nád námi / przed Oycem swym miłym przyczyniay śie y oreduy zá námi Pekń nam swe obietnice łáskawe / pokoy swoy day nam / á bądź záwżdy známi / Pánie / y Boże naß jedyny wiecznie chwalebny zmiłuy śie nád námi / Amen.

Pokutne.

82 O dar Pokuty prawdźiwey.

O Miłośierny Boże / ktorys ludowi swojemu / prágnieniem zmorzonemu / z twárdey opoki wywiodł zrzodło wody żywey / raczże też z zátwárdźiłości serca mego / wyćisnąć płácz y skruche serdeczną / ábym / poki jeszcze czás przyjemny y dni zbawienne / mogł szczyrze opłákiwáć rozliczne grzechy moje y zánie prawdźiwie pokutować / á zátym łáski y nieprzebránego miłośierdźia twego / odpuszczenia wßystkich grzechow mojch dostąpić dla nadrożßey zasługi JEzusá Chrystusa Pana naßego. Amen. 83. Pokutna.

O Boże nieprzebrany w miłośierdźiu swojim / proße cie pokornie zmiłuy śie nádemną nędznikiem ubogim. Jeżelim ználazł łáskę przed obliczem twojim / niechże słowo do ciebie przemowie / á ty Panie rácz mie według zwyßkey dobroci swoey / cierpliwie słuchać. Y czemużeś mie ná wieki zapomniał / á opuszczaß mie leżącego pod wielkim á nieznośnem ciężarem grzechow? Wyznawam y świadoczę sam przeciwko sobie / żem cie Pana mojego wielce obráził. Stánęła mi żłość moja w oczách mojich ná pohańbienie moje / serce

y ſu-

y ſumnienie moje oſkarża mię/ á ja trudno śię tego przeć mam/ bo śię winnym być czuję. Zgrzeſyłem przećiwko tobie/ y nie jeſtem godzien zwać śię Synem twojim. Niebałem śię ciebie Boże wſzechmocny/ y nie wſtydziłem śię przed obliczem twojim śmiele y beſpiecznie grzeſyć. Zápomniałem cię być/ wtaśnie jakoby cię nigdy áni nā niebie áni na ziemi niebyło/ y jakoby nigdy Sąd twoy oſtateczny być nie miał Takemći był niepoſłuſznym/ takemći był niewiernym y przećiwnym/ takem cię nā śię rozmáycie gniewał. Niedbałem na nápomnienie twoje/ czyniłem rzeczy obrzydłe w oczách twojich/ z grzechu w grzech uſtawicznie wpadając. Puściwſzy wodze pożądliwośćiam mojim/ czyniłem to/ czego śię czynić niegodziło. Nałożyłem język swoy do kłamſtwa y do mowienia rzeczy nieprzyſtoynych. Ręce moje/ ſą ochotnieyſze do złych/ niż do dobrych uczynków. Nogi moje uſtáły na śćieżkách Zakonu twojego/ á prętkie y niedośrignione ſą na drodze złośników y nā drodze zginienia. Biada mi żem odſtąpił od ciebie. Ale ty o Panie nieodſtępuyże odemnie/ áni oddalay miłośierdzia ſwego odemnie. Nāwroć śię zaś do mnie po tak wielkim y długim gniewie swojim. Aboźwiem ty śię nā wieki gniewać ani możeſz dla miłośierdzia ſwego/ ani umieſz dla dobroći ſwojey. Nieodrzucayże mię też pokutuiącego od śiebie. Boże bądź miłośćiw mnie grzeſznemu/ Amen.

84 Druga.

BOże wſzechmogący/ wyznać/ to muſze że mię

mie ſtußnie karzeß/ abowiem kiedy weyrze ná liczbe grzechow mojich/ znáyduje to że one jeßcze daleko wietße ſą niż kaźń twoja ktorą na mie depußczaß. Abowiemem ciebie/ ktoryś ſobie byk we mnie mießkanie obrak/ odrzucik/ á mieyſce w ſobie wßelkim grzechom y niepráwościam dak. Stakem ſie naczyniem y goſpoda ducha nieczyſtego. Cieße ſie jednak/ o nakaſtáwßy Oycze káſką y mikoſierdźiem twojim. Bo acz kolwiek grzechow mojich liczby niemaß/ ale káſká twoja daleko jeßcze wiecey ob ſtituje. Ty jezeli cheeß/ możeß mie oczyſcić. Vzdrow proße rány duße mojey/ abowiem tobie ſámemu zgrzeßyk/ yźle przed toba czynik. Przypominam ſobie Boże moy one ſkowa twoje/ przez Proroká od ciebie wyrzeczone/ Náwroć ſie do mnie odporny/ á ja wiecey niepußcze na was gniewu mojego/ abowiem jeſtem miko ſierdny mowi Pan/ á nie na wiek bede záchowywak gniewu mojego. To ſkowo y mnie teraz cießy. Ná to ſie ſpuſciwßy całe ſie do ciebie náwracam. Jámci jeſt ten Syn odporny: jam jeſt ten Syn márnotratny: jam ſie ciebie Oyca świátkości puſcik á wpadłem w ciemnoſći piekielne: jám zbkadźik od ciebie nawiernieyßego Paſterzá/ á wpadłem miedzy wilki brapieżne rożnaiztych grzechow/ ktorzy ſumnienie moje poßárpali: jam ciebie zdroy y źrzodło wody żywey ſwowolnie opuſcik/ á tráfiłem ná krynice ſuche/ roſkoßy świátá tego/ ktorymi dußa moja zemdlona pokrzepić ſie by nagmniey niemoże: abowiem wßyſtkie roſkoßy cieleſne jáko dym pomijaja/ y wniwecz ſie obracaja. Pogárdźiłem toba

chlebem żywym á udakem śię do mkotá uciech świeckich/ ktorymi duſza moja/ pociech niebieſkich głodna/ niemoże być posilona. Ale ty/ o miłośierny Boże/ zmiłuy śię nádemną: á wgrzechach mojich niedaymi zaginąć. Jamći to on Syn/ ktorym/ był w grzechách umarł/ á otom znowu przez Ducha twojego świętego obżywiony. Oczyśćże mię moy Panie/ á przywiedź do pierwſzey ozdoby/ ſprawiedliwośći/ czyſtośći y niewinnośći/ przez JEzuſa Chryſtuſa Odkupićiela mojego/ Amen. Boże bądź miłośćiw mnie grzeſznemu/ Amen. Oycze naſz.

85. Trzecia.

O Nieſzczęſnyż ja człowiek/ dokądże ucieke przed Bogiem rozgniewanym? gdźież śię ſchoje przed ſprawiedliwośćią jego? Ktoż mię wybáwi? Ktoż mię ratuje? Do ćiebie śię uſtekam nadrożny Zbáwićielu moy/ Pánie JEzu. Wſzakeś ty na ten świat przyſzedł ábo grzeſznikí zbáwić/ z ktorych ja nawięcſzy jeſtem. Nie zatracayże mię moy Pánie. Cożć śię z śmierćią y potępienia mojego záwiąże? Jeżeli ć idźie o okázánie/ ſprawiedliwośći twojey/ wſzak ja pokazuję ſz nád Duchámi nieczyſtymi ktorzy śię już do ćiebie nienawroćą. Ná/ ſzemną zażyj miłośierdźia twego/ dla ktorego ſzedłeś śmierći grzeſznego człowieka/ ale nawrocenia y zbawienia jego. Tyś ſam Zbawićielem mojim/ w tobie ſamym zkładam nádźieję moję: Vzdrowże mię moy Panie/ á pocieſz nietną duſzę moję. A po doſtąpieniu łaſki y miłośierdźia twego broń mię od grzechow y

zmazy ſumnienia mojego. Boże bądź miłoſćiw mnie grzeßnemu / Amen. Oycze naß.

86. Czwarta.

PAnie / w zapalczywoſći twojey nie karz mie / á w rozgniewaniu ſwoim niebierz pomſty ziemnie. Zmiłuy ſie nádemna Panie / bo duſza moja zatrwożona jeſt barzo. Nawroć ſie moy Panie / a wyrwi duſze moje zgrzechu / wybaw mie dla miłoſierdźia twojego. Abowiem ktoż ćie w pieklе chwalić będźie? Znamja y wyznawam grzechy moje przed toba / ale ty o Panie nie daway mi w nich zaginąć. Day abym prawdźiwie zá nie pokutował / a onez Piotrem świetym y Maryą Magdaleną / gorzko opłákiwał / z jawno grzeßnikiem abym z ſercem ſkruſonym do ćiebie przyſtąpił / y z Nintwitami prawdźiwie ſie nawrocił. Day abym ſtárego człowieká y z żadzami jego z ſiebie zkożywßy w nowoſći y świetobliwoſći żywotá przed toba chodźił / y nigdyć już do tak ſrogiego gniewu twojego przyczyny niedawał. Ale z ſmierći grzechow powſtawßy / w pełnieniu woli y roſkazania twojego ſie ćwiczył / y tobie ſercem y duchem czyſtym ſłużył / ciebie chwalił / y na wieki wieczne z toba mießkał. Dla JEzuſá Chryſtuſá Pana y Zbawiciełá mojego / z ktorym tobie y z Duchem S. niechay będźie cześć y chwałá na wieki wieczne / Amen. Boże bądź miłoſćiw mnie grzeßnemu / Amen.

87. Spowiedź przed Panem Bogiem.

JA nędzny á grzeßny człowiek ſpowiadam ſie tobie Panu Bogu wßechmogącemu / z mojich / wßyſtkich grzechow / ktorem czynił od młodo-

mkodości mojey aż do tey godziny/ grzeszac jawnie y tajemnie/ á przestępuiąc twoje przykazanie/ ktore śie w tych dwu zawiezuje/ jem ciebie Pana Boga mego niemiłował/ że wszystkiego serca mego/ że wszystkiey duszy mojey/ że wszystkiey myśli mojey/ y ze wszystkich sił mojich/ á bliźniego mego nie tak jako samego ciebie; Czego ja sendecznie żałuje/ y dasć śie winien jáko z tych tak y ze wszystkich innych grzechow mojich/ ktorem kolwiek popełnił/ uczynkiem/ przemowieniem pomyśleniem/ ktore grzechy ty lepiey ná mie wiesz/ aniżeli ie ja pamietać y wyliczyć moge: Ale nic niewątpie w miłośierdziu twojim Oyczemoy niebieski/ y proszę sobie na pomoc Pana JEzusá Chrystusa Zbawiciela mojego/ aby śie on do ciebie za mną raczył przyczynić/ jebyś mie nie sądził podług ciężkich złości mojich/ ale według swego wielkiego niewymownego y nieskończonego miłośierdzia; Boże Oycze/ bądź miłościw/ etc.

88. Dziękowanie za Odpuszczenie grz:

Dziękuiec Oyczemoy niebieski zewszystkiego serca mego/ jeś na mnie łaski twey niegodnego grzesznika okiem miłośierdzia swego weyrzeć raczył/ y dawasz świadectwo odpuszczenia grzechow mojich w sumnieniu mojim. Czuje ja te radość w sercu mym z daru twojego o Panie/ opowiada mi to pozwierzchnie w Kościele twym Poselstwo twoje. Twoja to sprawa/ aboviem ktoźinny odpuszczać mogrzechy/ tylko ty Boże moj. Tyś potargał wszystkie związki grzechow mojich. Tyś

zapamietał nieprawości moiich/ uzdrowiłeś wßyſtkie rany moie/ odkupiłeś od zátracenia duße moie/ á ukoronowałeś mie miłoſierdźiem ſwoiim. Bądź żeć chwała moy Panie/ ná wieki. Oraczże to coś we mnie zacżął dobrego przez Duchá ſwoiego kończyć/ á day abym po otrzymániu odpußczenia grzechow moiich/ wiecey nie grzeßył/ by mie ſnadź potym co gorßego nie potkáło. Spraw abym ſobie marne roſkoßy świátá tego zbrzydźił/ grzechom ná każdy dźień obumierał y przed tobą wſprawiedliwości żył/ á żadney trudności/ namowam ludzkim/ przykładom złym/ zgorßeniam rozlicznym/ y niebeſpieczeńſtwu/ od miłości twoiey y od pobożnego żywotá odwodzić śie nie dał. A jeżeliby śie záś znowu z krewkości nie obácznie potknął znowuż mie tęż ty záś podźwigni/ y ná droge twoie naprowadź áż mie tám przywiedźieß/ gdźie mie doſkonałym uczyniß/ gdźie już grzechom podlegać niebede/ gdźie Anjołom świetym/ czyſtością y ſtatecznością podobnym śie ſtawßy ciebie na wieki chwalić bede. Do czego racz mi dopomoc Pánie BOże/ dla JEzuſá Chryſtuſá PAná naßego/ Amen. Oycze naß.

Przy Przyjmowániu Swiątości Ciáłá y Krwie Páńſkiey.

89. Przed Przyſtępowániem.

W Jmie BOgá Oycá/ y Synā/ y Duchá Swietego/ Amen.

O Pánie JEzu Chryſte/ do Stołu twoiego nie śmiem y boje śie przyſtąpić ja grze-

grzeßny. Abowiem serce y ciało moje mam rozliczńemi grzechami zplugáwione/ a rozum y jezyk moy nieostrożnie do tego czásu zachowany. Nie mogę śie tedy spuścić żadną miarą ná zasługi moje. Ale w dobroći y miłośierdźiu twojim nieprzebránym nadźieje pokładam: Ja człowiek nędzny/ rozerwany y uciśniony uciekam śie do ciebie jako do źrzodła w miłośierdźiu nieprzebránego. O miłośierny Panie/ do ciebie abyś mie uzdrowił/ kwapię śie/ y pod twoje obronę stkániam śie. A iż ciebie Sędźiego znieść nie mogę/ Zbáwiciela z ciebie mieć pragnę. Tobie ja/ Panie/ rány moje ukázuję y sumnienie moje otwarzam/ tobie zawstydzenie z nieprawośći mojich opowiádam. Boję śie dla rozliczných grzechow mojich. A wßákże nadźieje mam w niezmiernym miłośierdźiu twojim. Racźże weyrzeć ná mie okiem miłośierdźia twojego. O PANIE JEZV Chryste / Krolu wieczny BOZE y człowiecze dla człowieka ukrzyżowany / zmiłuy śie na demną. O PANIE zá mie y zá wßystek rodzay ludźki ná krzyżu ofiárowány/ y nadrożßą krwią swoją z ran świętych twojich płynącą grzechy moje y wßystkiego świátá omywáiący/ racź też pámiętáć na mnie krwią twoją odkupionego. Oddal odemnie wßystkie grzechy y nieprawośći moje/ abym zá oczyßczeniem duße y ciáłá mogł godźien godnie pożywać pokármu y napoju nayświętßego. Dayże mi to z łáski swojey abym sobie zapomocą twoją przez pokorę świętą/ wiárę żywą y niewątpliwą nádźieje mogł przywłaßczyć nadrożßą

zasługę twoję/ żeby była grzechow mojich odpuszczeniem/ występkow mojich doskonałym naprawieniem/ sprosnych myśli wypędzeniem/ zmysłow odrodzeniem uczynkow tobie miłych zbawiennym rozmnożeniem/ a duszę y ciała mego przeciwko rozmaitym pokusom y wszystkim nieprzyjaciołom mojim mocną obroną/ Amen. Oycze nasz.

90. Druga.

WSzechmogący y wieczny Boże/ oto ja niegodny przystępuję do Stołu jednorodzonego Syna twego Pana naszego JEzusa CHrystusa. Przystępuję jako chory y niemocny do lekarza y dawcę żywota wiecznego/ nieczysty do źrzodła miłosierdzia/ ślepy do jasney światłości/ y do światła wiecznej jasności/ ubogi y niedostateczny do Pana nieba y ziemie/ w bogactwa duszne bogatego. Przeto ciebie proszę/ o wszechmogący Panie/ raczysz zmiłosierdzia swego uzdrowić nie moc moję/ nieczystość oczyścić/ ślepotę oświecić/ ubostwo zbogacić/ nagość przyodziać/ abym tego chleba Anielskiego/ Króla nad Królmi/ Pana nad Pany mógł godnie pożywać/ z taką uczciwością y bojaźnią/ z taką skruchą y nabożeństwem/ z taką wiarą y czystością z takim umysłem y pokorą/ jakoby było pożyteczno zbawieniu chorey duszy mojey. Day abym nie tylko powierzchnie Swiatości ciała y krwie Zbawiciela mojego/ ale też y wrzeczy samey/ skutku/ mocy y własności jey uczęstnikiem ześciał Day mi się prawdziwie z ciałem jego duchownym z jednoczyć/ abym w liczbie wybranych

jego

jego zostawać/ y członkiem prawdźiwym ciała jego być mogł. Day mi y to miłośierny Oyże pokornie cię proße/ abym Odkupiciela mojego ktorego teraz okiem wiary ßiegam/ w krolestwie niebieskim okiem w oko ßczęśliwie obaczyć y z nim mießkać na wieki wieczne mogł/ Amen. Oyże nasz.

91. Trzecia.

Zapatruje ßie na cię o śliczne drzewo Rayskie Panie JEzu CHryste: ale nie onego ziemskiego / lecz niebieskiego Raju drzewo. Owo było pobudka do upadku y do śmierci á tyś dawca/ powodem y przyczyną powstania y żywota mojego. Owego ßie dotknąć y z niego pożywać pod gardłem niegodźiło: á tyś w poyźrzodku miasta świętego/ w Kościele Bożym wystawiony/ abyś był drzewem żywota/ noßącym owoc swoy na każdy czas. Liście twoje iest lekarstwem y zdrowiem/ prágnącym ciebie. Podayże mi też z tego owocu twego Panie JEzu / ulecz zarázę/ ktora mię chytry wąż piekielny podaniem y w mowieniem w mię owocu z drzewa zakazánego zaráził. Otryj mię liściem swoym/ y chłodź w upaleniu mojim od złego sumnienia y od wielkości grzechow mojich. Ochłodź mię onym strumieniem miłośierdźia twojego nie wypowiedźianego. Strumieniem naświętßym nadrojßey krwie twojey płynącym z otworzonego boku twoiego: Z owego drzewa zákazano jeść. A ty do ßiebie wołaß/ y z niego ßiebie za pokarm dawaß y pożywać każeß. Idę y ja ochotnie/ y zśiągam już rękę swoję do ciebie o potrzebny pokarm dußy mojey: Bądź mi żywotem bądź mi powstaniem/ bądź mi ochłodą á uczyń mię

tęż drzewem pożytecznym w domu Bożym/ abym śię zielenjak/ kwitnąk/ y pożytek przynośik/ tu na tym świecie częśnie y potym wiecznie w niebie/ Amen. Oycze naß.

92. Czwarta.

KTo mi da/ iakoż ma wniść Serzynia Pańska do mnie? mowił nie kiedy Dawid Krol/ widząc Vzę od Boga śmiertelnie uderzonego/ tak że zaraz na mieyscu zostak/ dla tego tylko/ że śię Arki nie przystoynie dotknąk. A ja słyßąc/ one słowa kto niegodnie je y pije/ sądy potępienie sobie sámemu je y pije lękać śię muße tego straßnego dekretu twojego o BOże ábowiem wielką w sobie niegodność y nieprzystoyność znajduje. Bom nie tylko Zbáwiciela mojego przyjąć/ ale y kraju saty jego śię dotknąć nie godzien: Ale mię cießy wdzięczne wzywanie jego/ ktorym wßystkich grzeßnikow do śiebie woła: A nie tylko woła ale y z Tomaßem wątpliwym do dotknienia drogich ran swojich przypußcza/ y grzeßnym do śiebie przychodzącym pálce w nie kłaść każe. Do tych ran Swiętych jego y ja teraz przystępuje/ y w jich głębokości/ utapiam wßystkę niegodność moję/ á czerpam z nich godność y dostoyność Zbáwiciela mojego. O Panie moy/ o BOże moy/ day mi skruchę serca prawdziwą/ day ufność y nádzieje niewątpliwą/ day godność świętą/ ábym nie na sądy nie ná potępienie używał/ ale ná poprawę żywotá mojego/ ná rozniecenie miłości Bozey we mnie/ na zwirdzenie skłabey wiary mojey/ y ná dußne moje

zba-

zbawienie/ dla JEzusá CHrystusá Pánánaſzego/ Amen. Oycze naſz.

93. Piąta.

DJako śie wielce radował. Syn Iſay jego świetobliwy Krol Izraelſki/ ze wſzyſtkim ludem ſwojim/ gdy Strzynie Przymierzá w namiot do tego rozbity wyſtawić miał. Abowiem wiedźiał to/ że Bog dla przytomnośći oney Skrzynie/ wſzyſtkiemu ludowi błogoſtawić miał. A coż śie ja radować nie mam/ Panie JEZU? Ty Skrzynia Przymierzá wiecznego/ przez cie miedzy mną y Oycem niebieſkim uczynionego/ na wielką pociechę moję y na upewnienie mie o łáſce Bożey y odpuſczeniu grzechow mojich/ maſz dźiś złożony być w ſercu mojim: Wzbudźże dźiś rádość duchowną we mnie ábym zapomniawſzy/ y poniechawſzy/ y wyrzekſzy śie wſzyſtkich uciech y marnych roſkoſzy świekich/ o to śie tylko ſtarał/ ábym ciebie miał w przybytku ſerca mego y w tobie śie ſamym doſkonale radował. Skłoń śie do mnie Panie/ á ulub ſobie mieſzkánie we mnie/ nie opuſczay mie na wieki. Zle mi bez ciebie Panie y w nalepſzym świátá tego w czaśie y doſtatku á z tobą mi zaś y w naygorſzą chwile dobrze y w nawietſzym niepokoju świeckim ja mam pokoy duſzny w tobie/ z tobą w niedoſtatku doſtatek/ w chorobie zdrowie/ w ſmutku pociechę w śmierći doczeſney żywot wieczny. Do ktorego/ racz mie ciałem y krwią twoją nadrożſzą posilonego prowadźić/ náświetſzy Pa-

nie JESV Zbawicielu moy jedyny/ Amen Oycze nasz.

94. Szosta.

PAnie/ ktoryś ziemie one/ na ktoraś ludowi Izraelskiemu Manne z nieba spuszczał zawżdy/ pierwey przed tym na każdy poranek/ rosa zpokał/ raczże też dziś serce moje/ rozmaita nieczystością y ziemskimi myślami zplugawione ona pożądana rosa niebieska Ducha twojego świętego do czystá omyć y zpokáć/ abym Manne świętą/ chleb Anjelski/ ciáło y krew Páná JEzusá CHrystusá zbawicielá mojego godnie y zbáwiennie przyjąć mogł/ na odpuszczenie grzechow mojich/ á ná otrzymanie żywotá wiekuistego/ Amen.

95. Przy samym Vżywaniu.

OPanie JEzu CHryste/ sam z ciebie nie jestem godzien abyś wszedł do przybytku serca mojego: ale rzecz tylko słowo/ a oczyszczona y zbáwiona będzie dusza moja/ Amen.

BOże Oycze bądź miłościw mnie grzesznemu/

OPanie JEzu CHryste/ chlebie niebieski/ chleb ktory mi ty dawasz jestći ciałem twojim wydanym za żywot świata/ posilayże mnie też tym pokarmem świętym/ do żywotá wiecznego/ Amen.

KRew JEzusá Chrystusa Zbáwicielá mojego oczyśćiá mie od wszelkiego grzechu/ Amen.

96. po Vżywániu Swiątości.

OSwiety Panie/ BOże Oyeże wszechmogący/

gacy/ dziękuiąc pokornie/ żeś mię grzesznego y niegodnego sługę swojego/ nie z żadnych zasług moich ale z samego szczyrego miłosierdzia twojego raczyłeś posilić Ciałem y Krwią naoczysta JEzusa CHrystusa Pana naszego. Przez co wznowiłeś pamięć nadroższey męki y śmierci jego w sercu moim/ przebudziłeś y podniosłeś mię z grzechow moich/ rusztyłeś mię znieduałstwa mojego: w sparłeś słabey wiary mojey: Przycisnąłeś pieczęć zbawienia na serce moje/ iż już za łaską y pomocą twoją śmiele ufać mogę/ że ja też mam niewątpliwe uczęstnictwo y pożytek z Męki Zbawiciela mojego y nie obłacowaney Zasługi jego/ ta święta męka y zasługa jego niechaj też we mnie będzie skuteczna. Niech będzie uwolnieniem moim od kazni wieczney/ y odpuszczeniem grzechow moich/ zbroją wiary/ y tarczą dobrey woli y skłonności. Niech będzie występkow moich wynurzeniem/ złey pożądliwości y nieczystości wykorzenieniem/ miłości ku tobie y bliźniemu memu/ cierpliwości w przeciwnych rzeczach/ pokory y posłuszeństwa rozmnożeniem/ przeciwko zdradom y sztukom nieprzyiaciół moich widomich y niewidomych obronieniem/ namiętności cielesnych y duchownych doskonałym uspokoieniem ku tobie Boże moy jedyny nierozerwanym przylączeniem y stanu żywota mego szczęśliwym dokończeniem. Po którym skończeniu biegu mojego raczyż mię przywieść na one niewystawione gody/ gdzie ty z Synem twoim miłym y Duchem świętym jesteś y będziesz wybranym twoim

nasyceniem doskonałym/ weseiem wieczynym y kochaniem zupełnym y wiekuista. Swiątkością. Bezyń to dla JEzusa CHrystusa Pana y Zbawiciela mojego/ Amen.

97. Druga.

Dziękuję serdecznie nadrożny Panie JEzu/ żeś przez te spokrewnosć ciała y krwie swojey świętey/ do ktoreyś mię dźiś przyjąć chciał/ w jedno ciało z sobą nie rozerwanie złączyć/ y członkiem własnego ciała swego uczynić raczył. Raczże już na to pomnieć/ o moy JEzu. Nigdy nigdy ciała swego w nienawiści niemiał/ ani się go zapierał/ każdy się zna do krwi swojey broni y opatruje jako naylepiey. Dayże abym ja się też zaś wzajem ciebie nigdy y w napwiętszym niebespieczeństwie y niedostatku niezapierał/ y od ciebie nie odpadał. A ty mię też raczy bronić jako własnego członka swego od niedostatku/ od utrapienia/ od śmiertelnych grzechow/ dla ktorych bym słusznie od świętego ciała twego/ jako pietielnym ogniem zarażony członek/ czasu swojego odcięty y odrzucony być musiał. O święta głowo Kościoła twojego Panie Jezu/ oko ja wzrok swoy ustawicznie wznoszę do ciebie/ pragnąc cię jako własny członek twoy/ gdzie kolwiek mię poprowadzisz/ naśladować. Nasyconym dźiś dobrami błogosławionego Stołu twojego dayże abym już na tey drodze wezwania mojego nigdy nieustawał. A jako niekiedy Elias Prorok/ ugrzanym chlebem obżywiony pieć nie ustawając/ aż na gore Horeb: Tak day abym

ja

ſa też nadrożſzym ciałem twym/ w ogniu miłoſći niewypowiedźianey na drzewie krzyżowym upieczonym posilony/ za toba przez ucisk y utrapienie/ przez ſcześćie y nieſcześćie/ przez hańbe y dobra ſławe/ przez żywot y śmierć/ na one gore Sionſka ſzedł/ y z toba doſkonale złączony/ na wieki wieczne mieſzkał/ Amen.

98. Trzecia.

WIelkiego niekiedy błogoſławieńſtwa twojego/ o Boże na wieki błogoſławiony/ doznał Obededom ze wſzyſtkim domem ſwym/ dla Skrzynie Pańſkiey/ ktora w domu jego złożona była. Złożona też dźiś do przybytku ſerca mego/ nie cień y figura przyſzłych rzeczy/ ale rzecz ſama przez one Skrzynie figurowana/ nadrożſzy Zbawiciel moy Pan Jezus Chryſtus. Błogoſławiony ktory przyſzedł do mnie w Imie Pańſkie: Niechże już błogoſławieńſtwo Pańſkie na mie wyleje á przeklęctwo Boże/ na ktore grzechami mymi zaſługuie/ ze mnie zdejmuje. Abowiem śie on przeklęctwem ſtał/ ábym ja już od przeklęctwa Bożego uwolniony był. Już śie teraz y przeklęctwa ludzkiego nieprzyjaciół mojich nie boje. Abowiem kiedy oni złorzeczą/ tedy mi ty naświętſzy Zbawicielu moy błogoſławiſz/ á jich klątwe w błogoſławieńſtwo ſwe odmieniaſz. Niechże inż błogoſławi Pan Kościołowi ſwojemu/ tu na tym świecie pielgrzymuiącemu. Niech błogoſławi ludowi ſwojemu wybranemu. Niechże mie Pan moy błogoſławi na duſzy y na ciele/ Niech zawſze błogoſławi każde pobożne przedśięwźięcie moje/ y wſzyſtkie myśli ſtarania/

starania/ prace y sprawy moje. Niech błogosławi pokarm/ napoy/ zbior/ y dobytki moje: Niech mie błogosławi doma/ w drodze/ w polu na wßelkim mieyscu (Niech błogosławi małżeństwo moje/ bezżeństwo moje/ młodzieństwo moje/ panieństwo moje/ Rodzice miłe/ braciá/ siostry pokrewne/ czeladke/ gospodarstwo moje) Niech błogosławi wyjście y przyście moje/ y cały wiek życia mojego. A kiedy tego czas przydźie niech mi da błogosławione skonanie/ á potym błogosławieństwa niebieskiego wiekuistego do stąpienie/ Amen.

Pan Bog niechay błogosławi mie/ á strzedz raczy od złego.

Pan Bog niechay rozjaśni twarz swoje nádemną/ a niech mi będzie miłościw.

Pan Bog niechay obliczem swojim weyrzy na mie/ a pokoy swoy świety/ czesny y wieczny/ niech mi da Oyciec Syn y Duch świety/ BOG pozegnany ná wieki wiekow/ Amen.
BOże bądź miłościw mnie grzeßnemu/ Amen.

99. Pospolite.

Wzywánie każdodzienne Pana JEzusá/ áby w nas mießkać raczył.

PAnie JEzu CHryste/ ustáwicznie kołácący na drzwi serca ludzkiego/ słyßy dußa moja głos twoy/ y pragnie cie/ pożądany gościu/ mieć w przybytku swojim. Wnidźże tedy o nadobozniejßy gospodarzu domu mojego do mnie/ á racz sam w nim rządzić y gospodarować/ boć wielki nieporządek koło mnie bez ciebie. Wali śie to budowanie y zapada/ bez dozoru y pilności twojey podeprzyj

go łaską swoią: albo raczey przerob y przebuduy go z samego gruntu/ a nastawiay sobie gmachow y pokacow w sercu mym/ w ktorych-byś się przechodzić y zostawać mogł. Zbuduy sobie gmach pałaiącey miłości/ abym ciebie samego nad wszystkie inne rzeczy miłował gorącym y nabożnym sercem. Zbuduy czystość duszną y cielesną/ prawdziwą a serdeczną pokorę/ y wszystkich omylnych świata tego dostonała wzgardę. Pokryy podwoie serca mojego nadrożną krwią swoią/ aby mi była obroną przeciwko Szatanowi/ Anyołowi trującemu dusze ludzkie: y ugaszeniem/ wszystkich żądz cielesnych. Wybaw duszę moię z niewoli grzechow y złych nałogow. A iako niekiedy Iozef pobożny/ y ziemie w ktorey mieszkał/ y wiele innych postronnych krajow przez pilność swoię od głodu y śmierci zachował: tak też zachoway duszę moię od głodu y wiecznego potępienia/ a sprawnyny urodzay cnot świętych we mnie abym nie tylko ia sam żył ale y drugie bliźnie moie przykładem dobrym/ radą życzliwą y pomocą skutecznie obżywiał. Napoy mię wodą żywą/ o ktoreyś przed oną Samarytanką wspomniał/ aby nigdy niepragnęła y nie łaknęła dusza moia. A iakoś one Chananeyską białogłowę za tobą wołaiącą wysłuchał/ tak wysłuchay y mnie/ y wybaw od okrucieństwa y sideł Szatańskich duszę moię. Posil serce moie ktora odrobinką łaski twoiey/ podaiącą z stołu nieprzebranego miłosierdzia twego ktora mię rządź y sprawuy/ po

wszystkie

wßystkie dni żywota mojego/ y na wieki wieczne/ Amen.

100. Druga.

JAkoż cię przyjąć mam/ Panie JEZV/ y czym cię w domu mym uczcić mam? Niestawa serca/ sił y rozumu zchodźi mi na śrzodkach do przystoynego przyjęcia y uſanowania ciebie. Jakoż mam nadgrodźić upominki łaſki twojey? Duſe te ktorą mam oddawamći zaśie w upominku do rąku twojich/ abyś ją tak przygotować raczył coby godnym przybytkiem twojim być mogła. Oddawamći ſerce moje/ abyś je miłośćią Boga y bliźniego napełnił: Wolą y rozum moy/ aby śie w zrozumieniu y pełnieniu woli BOjey ćwiczył: Pamięć moję/ abym na ciebie y na powinność ſwoję/ y na oſtatnie rzeczy/ na śmierć y na ſąd oſtateczny pomniał. Oddawamći uſta moje/ aby cię bez przeſtania chwaliły. Oczy moje/ aby na ciebie Pana ſwego y na ręce twoje świete patrzyły/ y z nich wßelakiego błogoſławieńſtwa twojego wyglądały. Vßy moje/ aby głoſu y Słowa twojego plino ſłuchały. Ciało moje/ aby ciała twego świetego członkiem niepokalanym było. Oddawamći weſtchnienie/ weyrzenie/ pomyślenie chodzenie/ ſpanie y czućie moje. Oddawamći przed śie wźięcie moje/ y ten Stan moy na ktoryś mię powołać raczył/ proßąc pokornie/ żebyś ty ſam to wßyſtko tak we mnie ſprawować raczył/ aby tu chwale BOjey ſłużyć mogło. Pragnę cię Panie przy ſobie y w ſobie mieſzkającego mieć/ boś Swiętym/ abym śie ja też przez cię świętym ſtać mogł. Vcześ czyſty abym przez

cię

cie oczyścíony być mogł. Yżeś długo cierpliwy/ nie prętki do karania grzechow moich abym ja też krzywdy cierpliwie znośił/ a w krzyżu/ w utrapieniu/ y pokusach cierpliwym był/ y prześladowanie dla Imienia twego chętnie podstępował tak jakoś Ty dla mnie śmierć/ podstąpić raczył. Yżeś pokorny/ ábym cie w pokorze náśladował. Yżeś cichy/ abym ja też był cichego y pokornego serca: Yżeś wszystkich cnot pełen/ abym ja też przez ustawiczne moje mieszkanie y zabawy z tobą/ znacznie śie we wszelakich cnotach pomnażać mogł. Ze wokasz wszystkich obciążonych do śiebie/ ulgę im obiecując/ idę do ciebie podź też ty do mnie/ Panie. Wlży ciężkości grzechow moich/ ktore mie jako naicięższy ciężar uciskają. Zdeymi że mnie gniew Boży/ dla nich na mnie przychodzący. To jest żądość/ to naprzednieysze śtaránie moje. Ciebie szuka/ ciebie prągnie/ ciebie do śiebie wzywa dusza moja. Wzyńże tak Panie dla miłośierzia swojego á dla zbawienia mojego/ zostań we mnie/ á day mi zostać w tobie/ teraz y na wieki wieczne/ Amen. Oyeże nasz.

101. Prozba orozmaite potrzeby.

WSzechmogący á wiecznie miłośierny Boże Oyeże nasz niebieski/ dziękujemy twey świętey wielmożności/ za wszystkie dary twe/ ktore obficie zawżdy do nas płyną z ręki łaskawey twojey ktorymi żywić raczysz duśe y ciała nasze. O rażże nas zachować w tey łasce swojey ná wieki: Błogosławieństwo swoje raczy rozlać ná wszystkie sprawy y prośby nasze. Bądźże Oycem naszym miłośiernym/ á my będziemy

dźiemy z łaski twojey świętey/ dźiatkami tobie
wiłkymi y powolnymi. Okaż nam ty twarz
swoje á bedźiemy zbáwieni. Day nam zrozu-
mieć sprawy y tajemnice Krolestwá swojego/
á ráczy napisáć wolą zakonu swojego w serca
náße: Day miłośierny Oyczę Koáciołowi
swemu pokoy/ y ráczy dać Przełożonym náßym
Ducha swey mądrośći/ dla sprawowánia ludu
twego: Lud pospolity sprawuy miłośierną ręką
twoją/ winy y grzechy náße/ ktoremismy zá-
służyli doczesne y wieczne karanie/ ráczy nam
miłośćiwie odpuśćić. Nieprzyjaćioły Ko-
śćioła swojego ráczy powśćiągnąć y nawrocić
ku prawźie swojey. Od chytrośći Szátán-
skiey ráczy nas bronić: w nowym żywośćie tobie
miłym ráczy nas przez Ducha swego świętego
postánowić/ y od wßystkiego złego dußnego y
ćielesnego dobrotliwie záchowáć. O ráczże
nas ogárnąć swym świętym miłośierdźiem w-
każdey potrzebie náßey/ á pokoy swoy święty
ráczy rozlać ná nas. Dla JEzusa Chrystusa
Pana y Zbáwićiela náßego/ Amen. Oycze.

102. Przed zaczęćiem prac.

BOże z ktorego natchnienia jest powod
wßystkich myśli y prac dobrych y przysto-
nych/ ráczże mi dać złego od dobrego prawdźi-
wie rozeznánie/ y woli twojey świętey potrzeb-
ne wyrozumienie/ ábym w każdym przedśie-
wźięćiu y sprawie mojey/ tylko to upátrował/
oto śie stárał/ y tak wßystko odprawował/ já-
ko/ y co śie tobie sawemu podoba. Day abym
od złego jako naybarźiey stronił/ y tego śie pil-
nie strzegł: á w dobrym abym nie ustawał/ áni
śie od tego odwodźić żadną miarą niedał á za-

czą-

czawszy abym szczęśliwie wszystko kończył/na chwałę Imienia twojego/ na pożytek duszy mojey/ Amen.

103. Druga.

PANIE/we wszystkich pracach moich/ daremne jest moje staránie/ daremne ránne wstawanie y pozne śie kładźienie/ prożne dniem y nocą nieustawaiące gryzienia y kłopoty/ jeżeli twoje świete błogosławieństwo nieprzystąpi. Pokornie cię tedy proszę/ raczy znácznie błogosławić wszystkiem pobożnym y uczciwym zamysłom y pracam mojim. Na twoje rozkazanie Panie JEzu/ wyrzucam siatkę wezwania mojego/ á ty racz dać swoje świete pożegnanie: A po tych doczesnych pracách y kłopotach/ day w Królestwie twym mile wytchnienie/ y wiekuiste odpoczywanie/ Amen. Oycze nasz.

104. Po skończeniu prac.

NIechayże będźie pochwalone Imie Pańskie za szczęśliwe prac mojich skończenie. Co dobrego/ tobie Panie/ od ktorego wszelki dár dobry pochodźi: á co złego/ sobie przypisuje. Sprawuje to we mnie krewkość y niedoskonałość moja/ y we wszystkich sprawách odmienność ludzka. Odpuść Panie/ á przebacz wszystkich niedostatkow mojich. Vtwirdź y rozmnoż/ co jest dobrego/ napraw co jest naysowánego: dopełń/ co jest niezupełnego. A po dokończeniu całego biegu żáćia mojego/ wprowadź mie szczęśliwie tam/ gdźie daysz mieć doskonały rozum/ wolą sprawy wszystkie/ y doskonałe wiekuiste wesele niebieskie/ Amen. Oycze nasz.

105. W

105. W Prześladowaniu.

WSzemogący Boże / wyznawamy przed Boskim Majestatem twojim wszystkie grzechy nasze ktoremiśmy cię do tego czasu obrażali. Abowiem miasto tego cośmy cię czcić y chwalić mieli / tośmy Imię twoje święte grzesznymi sprawami naszymi hańbili / y do bluźnienia innym przyczyne dawali / a łaski y miłosierdzia twojego na zaśtone swowolenstwa naszego zleśmy używali / ani się ciebie zgoła bynamniey niebali / Słowa twoje zniewazali / a roskazanie twoje w pośmiech sobie obracali. Daleko śmy się wiecey o pomnożenie dobr / majętności y skarbow ziemskich / niż o pomnożenie chwały / y zbudowanie Domu twojego starali / a obliżnego zgoła śmy niedbali / aniśmy potrzeby wołania y uciśku jego do serca nie przypuszczali y nie ratowali. Na ludzi śmy bardziey y wiecey / niż na Boskim ramieniu y pomocy twey świętey spolegali. Zaczym nas też o sprawiedliwy Sędzio / skutecznie gniew twoy / jako pożar nie jaki dosędk / y już pali. Tak że się w domach naszych ośiedzieć / ani obronić nie możemy. Szarpają majętności nasze / rozpraszają dobra / wydzierają chleb uczciwie nabyty Zawstydziłeś nas Panie przed wszystkimi narody y napełniłeś czasze twoje popędliwym gniewem swym / a napawasz nas gorzkością utrapienia. Zdjąłeś z nas ozdobę naszę / a wrzuciłeś na nas wor sprosny. Odmieniłeś radość y uciechy nasze w smętek / w trwogi y płacz nieutulony. Wganiasz nas z mieysca na mieysce / a zdobytym mieczem twym na obiedwie stronie ostrym /

strym/ krwi niesytym/ ścigaß nas gdźiekolwiek śie obrocimy/ y śieczeß nim bez miłośierdźia y bez względu na osoby/ nießanuiąc ani przepuszczaiąc nikomu. Bijeß Zwierzchność y Poddane/ bogáte y ubogie/ młode y stare/ wielkie y máłe. Rozgrodźiłeś płot koło winnice twoiey/ á wyrzuciwßy zniey drzewa te/ ktore sadźiła wkasną Prawicą twoią/ spustoßoneyś iey odbiezał/ y innym w rece podał/ á miedzy tym wołania naßego do ciebie anieś słuchać chćiał. Zatkałeś ußy swe/ á ubrałeś śie wobłok/ że śie żadna miara modlitwa naßa do ciebie przebić/ ani serca twego Oycowskiego rußyć nie mogła. O Panie sprawiedliwie to wßystko cierpimy. Y chocbyś nas jeßcze barźiey dotykał/ niktći tego zganić słußnie nie może. Ale O Panie w spomni sobie na miłośierdźie twe/ myślmy lud twoy á tyś Panem naßym. Tyś Odkupićielem naßym/ á myślmy dźiedźictwem twoim ktoreś ty tak drogo kupił. Ty sercem strußonym y uniżonym nigdy niegárdźiß. Zmiłuy śie o Panie zmiłuy śie nad námi/ weyrzy na pokore naße/ á odpuść grzechy naße dla Imienia twego/ aby śie przez to/ po wßystkim świećie/ rostawiło miłośierdźie twoie/ do ktorego przez JEzusa Chrystusa PANA naßego przystępujemy. Bßławaią wßystkie źrzodła ludzkiego poratowania y wybawienia naßego. Ratuyże nas ty sam BOże zbawienia naßego: Pokaż y oświadcz przed námi moc twoie/ ktoraś przed laty ratował przodkow naßych. Niedopuszczay aby bramy piekielne y Szátan/ ktorego Syn twoy nami-

leyßy

leyßy ztárk/ z hańba twoja ná pośmiewisko wßechmocnośći twey/ nad Kośćiołkem twojim zwycięstwo otrzymawak. Niedopußćay aby śie z rosproßenia ludu twojego przechwalać miak. A luboßmy wielße y śrożße kaźni zaßłużyli/ ale ty oPanie/ już doßyć miey na tym/ coś do tego czaßu dopußćjak. Niech cię obeydźie wołanie krwie ßług y wyznawcom twych/ rozlaney ná źiemi od nieprzyjaćioł naßych/ ktorzy nas nie dla tego prześladuja ßeßmy cię rozgniewali y ßeßmy przećiwko tobie zgrzeßyli/ ale że Imie twoje świete nad námi wzywane/ y ßeßmy śię my ná ciebie ßamego od woływali. Zmiłuy że śię o Panie á ratuy nas. Day nam śię przez pokutę ßczyrą y prawdźiwą/ y przez poprawę żywota naßego do ciebie nawrocić. Słowa twojego nie racz od nas obeymować/ á racz nam dać ßerce powolne y poßtußne roßkazániu twemu. Nieprzejednane ßerca nieprzyjaćioł naßych/ jakoś niekiedy Saulowi uczynił/ racz ßam odmienić/ a do zgody/ miłośći/ y do użalenia śię niewinnego ludu twego nakłonić. Day abyßmy śię przećiwko nienawiśći upornych y nie miłośiernych/ y nieżyczliwych ludźi zaßławiali miłośćią twoją: przećiwko chytrośći y fortelom ich/ mądrośćią twoją nie doścignk: przećiw mocy y złemu przedśięwźięciu ich/ wßechmocnośćią twoją nieporownaną. A jeżeli nas też jeßcze tak ná tym bojewißku twym przewiewać/ y plewy od pßenice odwiewać chceß/ dayże nam ßerce ćierpliwe/ ßtateczne y pokające miłośćią twoją abyßmy śię y náwiękßemu prześladowaniu

wániu od prawdy twey odwodzić niedali / y zgube sławy / dobr / maietności y gardła / nawet utrate dla ciebie chętnie podeimowali / á ták nie jáko złoczyncy / ale jako wyznawcy twoji cierpiąc / z dobrym sumnieniem / w wierze żywey / y nadźiei niewątpliwey / o dostąpieniu błogosławionego wiecznego żywotá / z tego świátá zchodźili / y korony niezwiędłey w Krolestwie niebieskim dostąpili: dla JEzusá CHrystusá Pana z Zbawiciela naszego / Amen. BOże Oycże bądź miłościw mnie / etc. Amen.

160.

SPrawiedliwy Boże / przyznawamy to / że nas słusznie dla grzechow naszych / domowymi wewnetrznymi rozruchámi / y postronnymi woynami karzesz. Ale prosimy cie dla miłosierdźia twojego / ráczy nam wszystkie nasze grzechy odpuścić / y wszystkie te niebespieczeństwa uspokoić. Day pożądane śrzodki do przywrocenia miłego / y nas na pokoy umarłych obżywiáiącego / pokoju. Niech sie Chrześcianie sami nad sobą nie pastwią y w pośmiech sie pogaństwu niepodawáią. Wstrom sam wichrzące nie spokoyniki / rozlania krwie ludzkiey pragnące. Wzal sie miły Páńie niszczenia y zpustoszenia kraju tego / zniesienia dobrego porządku / y uczciwych osob obyczenia. Niech sie poruszy narzekanie ubogich / y kwilenie niewinnych dźiatek / od okrutnego mieczá nieprzyiacielskiego / pospołu z starszymi przez rece swowolnikow hańebnie ginących. Day zdrowe y pożyteczne rady / y skutek ich szczęśliwy. Wściel znowu ziemie te / Oyczyzne naszę miłą / y

domy

domy naße pokojem wdzięcznym/ abyśmy w pokoju śiedząc/ y porządne prace wezwania naßego/ wiernie w pokoju odprawuiąc/ ciebie w pokoju chwalili/ y w pokoju dobrego ſumnienia z tego świata zßedßy/ do pokoju wiecznego niebieſkiego po śmierći śie ßczęśliwie doſtać mogli/ dla JEzuſá CHryſtuſá PAna y Zbawiciela naßego/ Amen. Oycze naß.

107. Czaſu głodu y drogośći.

BOże wßechmogący/ wiemy jakoś rodzay/ ludźki grożił głodem y drogośćią karáć y nißczyć/ dla niepoſtußeńſtwá/ znamy to/ że też to teraz ſtußnie na nas dopußczaß. Abowiem ty nam daley cierpieć niemożeß/ á źiemia nie może znieść/ nieprawośći naßey/ y ſkońce nie może patrzyć na grzechy naße. Dla tego wßyſtkie żywioły od ciebie wyprowadzone/ na pomſte przećiwko nam. Ale cię pokornie proſimy Pánie/ nie racz nam oddawáć złośći naßych gniewem ſwoim. Otworz Pánie otworz znowu rękę ſwoię wßechmocną/ á náſycone zniey będzie wßelkie ſtworzenie twoje. Nieprzebrane ſą ſkarby niebieſkiey ßczodrobliwośći twey. Pobłogoſław źiemi/ aby prace rąk ludzkich dáremne niebyły. Day pogody pożyteczne/ przechodź śię ſam po polách naßych goſpodarzu niebieſki/ abowiem błogoſławiona to źiemia/ na ktorey ty ſtopę kaſći ſwey położyß Za twą przytomnośćią y máłá trocha/ w wielki y wnieprzebrany doſtatek śię rozmnoży. Błogoſław y nam odrobiny zbywaiące z doſtatkow naßych/ ſpraw w nas przećię ſerce tobie poſtußne/

ne/ abyśmyć y w tey wielkiey pożywienia trudności/ statecznie y nie odmiennie służyli/ y żebyśmy teraz poświadczyli/ cośmyć w dostatku obiecowali/ żeśmyć by y w głodzie służyć gotowi. Day duszy naszey pokarm słowa twojego S. y pełnienie woli twey/ a po śmierci raczy nas prowadzić do nieba/ gdzie na nas już żaden głod/ żadna nędza/ żaden niedostatek nie przypadnie/ raczy to uczynić dla JEzusa Chrystusa Pana naszego/ Amen.

108. Podrożnego.

Panie Boże wszechmogący/ przewodniku nasz napewnieyszy/ jakoś niekiedy ludowi Izraelskiemu/ y Mędrcom Pana szukającym w długim y niebezpiecznym ich pielgrzymstwie/ drogę pokazował/ tak raczy y mnie ścieżkami swoiemi y drogą powołania mojego szczęśliwie prowadzić/ przez Anioły S. a uchoway mię wszelakich swawolow y niebezpieczeństw/ któreby mię bez przytomności twojey/ snadnie w drodze potkać mogły/ abym tę drogę szczęśliwie za błogosławieństwem twym odprawiwszy/ Imię twoje S. przystoynie chwalić/ y moie żywota tego przebywszy/ od ciebie do Królestwa niebieskiego wprowadzony być mogł/ Amen.

109. Druga.

Najświętszy Anjele moy/ Anjele pokoju Bożego y przymierza wiecznego/ Panie JEzu Chryste/ pasłuyże mię ty sam/ na rękach swych S. odwodź mię od wszelkich nieprawości/ przymuś mię tobie odpornego/ pobudź y nakłoń myśl moje do dobrego/ przychyl mię

drogami Páńskimi idącego/ bądź mi droga nie omylna y niewątpliwa/ w tym pielgrzymstwie mojem/ á po śmierći wprowadź mię/ do Oyczyzny niebieskiey krolestwa wiekuistego/ Amen.

110 Pod czas Powietrza morowego.

MIłosierny Boże/ známy śie do tego żeś nas rozmaicie po te czasy/ do pokuty wzywał/ prożbámi/ grożbámi y rozlicznymi plagámi/ ale nam to wszystko nie niepomogło. Nie sprawiły nic u nas ani kaźni twoje/ ktore nas powoli/ jáko mol żate/ pśowáky/ drogość/ głod/ rozruchy domowe/ miecz nawet nieprzyjacielski/ y choroby rozmaite: Teraz utykaß w nas jádowitą strzałę powietrza morowego/ ktore w okámgnieniu człowieka y zaraża y zatraca/ y przed sąd twoy nieodprowiednie pociąga. Wßystkośmyto zá służyli: Ale o Panie/ nie racz z nami wchodźić w sąd twoy/ y zbyt ostro nie náślepować na nas mdłe stworzenie swoje. Wolemyć Panie wpáść w ręce twoje/ niż w ręce ludzkie/ bo tu karząc pomniß na miłośierdźie twoje: ale zmiłuy śie Panie/ zmiłuy nad námi. Wlecz nas naprzod od jatowitey zárázy grzechow naßych/ oczyść dußę naßę/ y odpuść nam wßystkie nieprawości naße. A jáżtym już czyń z nami co raczyß/ y jeśli ktorego z nas przez te záráze chcesz wźiąć/ bierz jáko raczyß/ tylko day/ ciebie przejednawßy sumnienie uspokojiwßy/ na śmierć śie dobrze nágotowawßy/ dom rozsprawiwßy/ z dobrym bázeniem ßczęśliwie umierać. Owo Panie czekamy rozkazania twego. Pewni tego będąc/

że

je sprawiedliwy jakakolwiek śmiercią umrze do reku śie twojich dostanie. Wktore to twoje naświetsze rece dusze nasze polecamy Panie zmiłuy śie nad nami dla JEzusa Chrystusa Pana y Zbawiciela naszego/ Amen.

III. W Chorobie.

MIłosierny Boże sam śie osądzam/ że grzechy moje są przyczyną niemocy utrapienia y choroby mojey/ przez ktorą wszystka moc y śiła moja ustawa/ a krasa y ozdoba wrodzona/ jako kwiat od wiatru y zimna niszczeje. Uzdrowże naprzod dusze moje Panie/ a oczyść ją od wszystkich grzechow mojich nadrożną krwią Zbawiciela mojego/ Pana JEzusa/ ktory niemocy y choroby moje dusżne na śie wziął/ aby mnie od gniewu twojego/ od każni y od piekła wybawił. Zmiłuy śie Panie nademną/ a odpuść mi wszystkie grzechy moje. Jeśli to wola twoja S. przywrocić mie do pierwszego zdrowia/ dawam śie na wola twoje Panie/ gotow będąc żyć y umrzeć według upodobania twego. Chcesli mie też wziąć z tego świata/ ide Panie za toba/ żyście sobie rozkaczony być z światem/ a żyć z Panem JEzusem Zbawicielem mojim/ jako Jeleń pragnie do zrzodła wody żywey/ tak dusza moja pragnie do ciebie o Boże. Przygotuyże mie ty sam Panie/ abym w gotowości świetey/ uspokoiwszy myśli moje/ dom rozrządziwszy/ z bliźnim śie rozprawiwszy/ błogosławioney godzineczki ostatniey oczekawał y bez trwogi sumnienia/ ro nadziejey niewątpliwey o odpuszczeniu grzechow mojich

o łaſce y miłoſierdziu twojim/ y o doſtąpieniu mojim żywota wiecznego/ z dobrym baczeniem Duchá mojego/ w ręce twe świete/ zeborychem go wziął/ oddać mogł/ przez JEzuſa Chryſtuſa Zbawiciela mojego/ Amen. BOże Oycże bądź miłoſćiw mnie grzeßnemu/ Amen. Oycże naß/ etc.

112. O Cierpliwość w Krzyżu.

DObrotliwy Boże/ poſtrzenie uſtawaiących/ lekarzu chorych/ pociecho ſmutnych/ ochłodo zafraſowanych/ ucieczko opuſzczonych/ pomocniku niemocnych/ żywocie umieraiących/ Boże cierpliwości y wßelkich pociech dawco jedyny/ Ty zaſmucaß y pocießaß zabijaß y znowu obżywiaß/ ty choroba zſkadaß y leczyß/ czuję to ję̨m ten krzyż/ ſmutek/ utrapienie y dolegliwość/ ktorą mię dotykaß/ zaſtużył. Ale proſzę cię wſpomni ſobie na miłoſierdzie twoje/ a na krawkość y mdłość moie/ niedopuſzczay więcey y dłużey/ á niżeli znieść mogę. Day mi to nawiedzenie/ jako ćwiczenie twoje Oycowſkie/ mile przyjąć/ y cierpliwie znoſić/ a w milczeniu y w nadzieiey dobrey/ wſpomożenia/ á ratunku pożądanego wybáwienia/ od ciebie oczekáwać/ y ſzczęśliwie doznać. Dla JEzuſá Chryſtuſa PANá naßego/ Amen.

Oycże naß.

113. Oſtatnia myśl y mowá Konáiącego

JEſu też puſzczaß wolno ſługę twojego PAnie/ wyprzągaß ziarzma grzechow y márności świeckich duſze moje/ idzie już oſtatnia błogoſławiona godzinecżka moiá. Oſtátniey wi

mi teraz Oyczemoy niebieſkie łaſke y miłoſierdzie twoje. O com cię zá dobrego zdrowia uſtawnie proſił/ racz mi to teraz dáć miły Panie. Odpuść mi grzechy/ oczyść mie z plugaſtwa nieprawości mojich. Obleczmie w ſate niewinności/ Pána JEzuſa Zbawiciela mojego/ á wniey wprowadź mie na weſele wieczne. Stań przy mnie w tey oſtatniey potrzebie mojey/ abym cię z śmiercią mężnie potkać y wygrać mogł. Panie JEzu/ rany/ męka/ y śmierć twoja jeſt żywotem y ucieczką moją. Przybądź Panie JEzu/ JEzu/ w ręce twoje S. polecam duſze moje JEzu/ JEzu/ Amen.

114. O Sądzie oſtatecznym.

SPrawiedliwy BOże/ wiem że niezawżdy ták cierpliwie/ grzechy y złości rozmaite płodzącemu światu śie przypatrować/ y do tego milczeć będzieſz. Aboć wiem poſtanowiłeś dzień jeden/ ktorego śie pomścisz/ znieważenia Imienia twego y niedbalſtwá ludzkiego. Ktorego śie pytać będzieſz/ jako tu kto w ciele żył/ jako/ śie też ſprawował/ y cokolwiek kto/ lub dobrze robił/ na ſąd przywiedzieſz y zapłácisz. Proſze cię pokornie/ dayże mi zawżdy na to pomnieć. Niech cię zawżdy w myślach y wſercu mojim widzę Sędziego/ ná Sądzie twym oſtatecznym śiedzącego. Niech zawżdy oná traba Archanjelſka brzmi w uſzach mojich: Wſtańcie umarli na Sąd Bogá żywego. A day aby mi to było zawżdy/

pohámowániem w grzechách/ pobudká do cnoty/ do pobożności/ do cierpliwości w krzyżu/ w utrapieniu/ wprzesładowaniu/ y gotowości na śmierć y na Sąd twoy. Niech na każdy dzień łzami pokuty świętey/ y zásługą Zbawiciela mojego/ zmywam skargę/ ktorą Szatan y sumnienie moje na mnie przed tobą kłáść chce. A kiedy śie na sąd stawię/ dayże mi on głos wdzięczny/ Pana JEzusá Chrystusá Syná twojego usłyszeć/ ktorym zawołá wszystkich wybranych swoich. Podźćie błogosławieni Oycá mojego/ odźiedźićzćie Krolestwo wam zgotowane od założenia świata/ Amen. Oycze nasz.

115. Litánia do P. Jezusá.

JEzu BOże błogosławiony Rom. 9.
Boże prawdźiwy 1. Joh. 5.
Boże mocny Is. 9.
Immánuelu prawdźiwy Is. 7.
Wszechmogący Matth. 28.
Wspomágay nas.

JEzu Synu Bogá żywego Matth. 16.
Synu Boży jednorodzony Joan. 1.
Synu Bogu Oycu rowny Philip. 2.
Wysłuchay nas.

JEzu Xiąże pokoju Isa. 9.
Hetmanie niezwyćiężony Joan. 16.
Zwyćiężco śmierći Os. 13.
Broń nas od wszystkiego złego.

JE-

JEzu posle BOży Mal. 3.
Pasterzu owieczek Joan. 10.
Głowo Kościoła Ephes. 1.
Opoko nie wzruszona 1. Cor. 10
Bądź zawsze z nami.

JEzu Zbáwicielu doskonáły Actor. 4.
Przyeżyńco jedyny 1. Tim. 2.
Odkupicielu prawdźiwy Matth. 26.
Báránku Boży Joan. 1.
Módl śię za námi.

JEzu świátłości świátá Joan. 1.
Słońce sprawiedliwości Mal. 4.
Jutrzeńko z wysokości 2. Pet. 1.
Oświeć nas.

JEzu chlebie żywy Joan. 6.
Pokármie łáknących Luc. 1.
Wodo żywá Joan. 4.
Ochłodo prágnących Joan. 7.
Studnico łaski Zachar. 13.
Łaską swą posil nas.

JEzu obrońco uciśnionych Psalm. 15.
Wściecżko utrapionych Psalm. 18.
Wfanie grzesznych Ephes. 3.
Nadźiejo wiernych 1. Tim. 1.
Zasłepco jedyny Rom. 2.
Zmiłuy śię nad námi á ratuy nas.

Przez świete narodzenie twoje/
Przez męke y ukrzyżowanie twoje/
Przez śmierć/ y pogrzebienie twoje/
Przez zmartwychwstanie twoje
Przez w niebowstąpienie twoje/
Przez Duchá Swietego zesłánie.

Zachoway nas od grzechow/ od nagłey śmierći/ od moru/ od głodu/ od miecza y woyny/ od ognia/ od swánkow y rozmáitych przygod złych/ y przypadkow szkodliwych/ od rozliczných nieprzyjaciół naszych/ y od wiecznej śmierći zachoway nas miły Pánie. Bądź przy nas/ teraz/ zawsze/ y na każdym mieyscu/ y w godzinie śmierći naszey/ y na wieki wieczne/ Amen. BOże Oycze bądź miłościw mnie grzesznemu/ Amen. Oycze nasz/ etc

Rozmy-

ROZMYSLANIE NABOZNE.

abo

Przygotowánie Człowieká

Chrześciańskiego do godnego używania Náświętszego Sakramentu Ciáłá y Krwie Páńskiey.

PRzygotowanie do godnego Vżywánia Sakramentu naświętszego / wielce jest potrzebne. Bo ták napominał Apostoł; **Niechay Człowiek sámego śiebie doświadczy / á ták niech ie z chleba tego / y z kielichá tego niechay pije /** 1. Cor. 11. 7. 8. Przeto Przystępuiącemu do Stołu Páńskiego potrzebá trzy rzeczy mieć na pilnym bacżeniu / ktorych ma przestrzegać:

I. Przed Używaniem Sakramentu.

II. Przy Sámym Uzywaniu.

III. Po Uzywaniu.

I. Przed Uzywaniem.

Tu ma rozmyślać.

Nayprzod / Godność / y Doskonáłość tego Sakramentu Swiętego /

Potym Niegodność Swoię.

Náostátek / Srzodki przez ktore śie godnym

Naprzod/ Zacności co się tknie/ ma uważać.

1. Vstawce tego S. Sakramentu/ ktory jest Pan nasz JEzus Chrystus Bog y Człowiek prawdziwy. Iż jest Bog/ tedy widzi jako się kto/ obkudnie/ czy prawdziwie gotuje? Tedy jako Bog wszechmogący/ dawa to/ co w Testamencie obiecał Ciało y Krew swoje. Tedy trzeba z wielkim nabożeństwem skrucha/ ostrożnością/ y czystością serca y sumnienia/ jako przed Tron samego Boga przystępować. Kto tego nie czyni/ tedy sobie samemu sąd je y pije/ 1. Cor. 11. 29.

2. Powtore/ ma uważać/ Rzeczy ktore się w tym Sakramencie godnie używającym dawaja: mianowicie/ Pokarm y Napoj. A ten jest dwojaki.

Jeden/ Ziemski widzialny/ Chleb y Wino poświecone: ktore nam Sługa Pana JEzusow/ jako Szafarz Ziemski podawa.

Drugi/ Niebieski y niewidzialny/ Ciało Pana Jezusowe ukrzyżowane/ y Krew z ciała jego wylana/ na odpuszczenie grzechow nąszych: a ten nam dawa sam Pan JEzus/ jako Szafarz Niebieski. Ow Ziemski widzialny jest pieczęcią y potwirdzeniem niewidzialney łaski Bożey.

Tym się człowiek upewnia/ że jako prawdziwie chleba y wina poświeconego/ z rąk sługi Pana Jezusowego/ z nabożeństwem y skrucha/ pożywa; tak go prawdziwie właśnie pod tenże czas/ sam Pan JEsus/ mocą y sprawą Bostwa Ducha Swietego/ według obietnice w Testamencie uczynioney/ Ciałem swym ukrzyżo-

wa-

wánym kármi/ y krwią swoją wylaną napawa/ ku żywotowi wiecznemu.

3. Potrzebie/ ma uważać Cel tego Sakramentu. Jest bowiem ten Sakrament.

1. Pámiątka Smierci Páńskiey ktora jest Ofiarą Ubłagalną/ zá grzechy náße ofiarowaną.

2. Potwirdzeniem Wiáry náßey/ ktorą mamy o odpußczeniu grzechow naßych: Bo ták Pan JEzus mowi: To jest krew moją Nowego Testamentu/ ktora śię zá wielu wylewa ná odpußczenie grzechow/ Matth. 26 28.

3. Jest upewnieniem złączenia y społeczności náßey z Panem Jezuśem/ w Sakramencie przytomnym. Bo społeczność nie jest rzeczy nieprzytomnych/ ale przytomnych/ czego potwirdza. Apostoł/ gdy mowi/ Kielich błogosławienia/ ktory błogosławimy/ jest społecznością krwie Chrystusowey: Chleb ktory łamiemy/ jest społecznością ciáłá Chrystusowego/ 1. Cor. 10. 16. Kto je ciáło moje/ y pije krew moje/ we mnie mießká/ á ja w nim/ Joh. 6. 26.

4. Jest

4. Jest związkiem prawdziwych Chrześcian miedzy sobą/ Jednym chlebem/ jednym ciałem wiele nas jest: bo wszyscy chleba jednego jesteśmy uczestnikami/ 1. Cor. 10. 17.

5. Jest zadatkiem pewnym zmartwychwstania naszego; Duchownego: gdy z grzechow przez pokutę świętą powstawamy/ y bieg żywota naszego doczesnego odprawujemy w pobożności y świętobliwości/ jako mowi Pan JEzus/ Kto mnie pożywa żyć będzie przez mię/ Joh. 6 57. A Cielesnego: ktorym w dzień Sądny powstaniem ku żywotowi wiecznemu: o czym Pan JEzus mowi: Kto je ciało moje/ á pije krew moje/ ma żywot wieczny/ á Ja go wzbudzę w on ostateczny dzień. Joh. 6. 54.

Potym: Ma czkowiek Chrześciański uważać y wyznać niegodność swoję/ ktorąmu okaże y w niey go przekona Zakon Boży: gdy mu jako Sędzia nie łaski powie/ co Popełnił y co Zaniedbał.

Popełnił/ grzech powszedny/ ktory jest.

Przy-

Przyrodzony/ w ktorym śie pojáły urodźił/ a Uczynkowy/ ktory z owego nie wśedł/ jako ze źrzodła płynie: abo jako ogień wielki/ z małey iskierki powstawa.

Zástużył sprawiedliwe karánie Boże/ przeklęctwo doczesne y wieczne potępienie/ jako mowi Apostoł/ **przeklęty każdy/ ktoryby nie został we wszystkim co nápisano w Xięgách zákonu/ ábyto czynił. Gal. 3 10.**

Ktory wyrok Zakonu Bożego człowiek słyszac y im przekonány/ a od sumnienia własnego przeświadczony będąc/ z żalem to na śie wyznawa/ sam śie osądza y potępia serdecznie żałuje/ płácze y narzeká nad nieszczęsną y mizerną kondycią swoją/ że nie tylko z krewkośći y Każonego przyrodzenia swego/ ale też z uporu y złośći/ chcąc/ wiedząc/ Zakon Boży myśleniem/ mowieniem y uczynkiem przestępował/ a Pana Boga swego/ ze wszystkiego serca/ ze wszystkiey duśe/ y ze wszystkiey myśli swojey: a bliźniego swego jako samego śiebie/ nie miłował: a dla tego/ łaskę Bożą/ błogosławieństwo jego/ y żywot wieczny utrácił.

Naostatek: Ma śie udáć do Srzodkow/ przez ktore śie Godnym uczęśnikiem Sakramentu Swietego stáć może: miedzy ktoremi są te:

1. Wiara prawdźiwa zbawienna: ktora jest znajomośćią woli Bożey/ y przyjęciem te-

go/

go/ co nam Bog w słowie swym podawa y obiecuje/ á serdeczna ufność w nieprzebranym miłosierdziu Bożym y zasłudze Pana JEzusowey: na ostatek przywłaszczeniem sobie wszystkich dobrodzieystw/ ktore nam PAN JEzus męką okrutną y niewinną śmiercią swą zasłużył y zgotował: nowe odrodzenie/ poświęcenie/ grzechow odpuszczenie y żywot wieczny.

Ta wiara zástáwia y broni śie: **Przeciwko przeklęctwu** Zakonu y potępieniu wiecznemu/ odkupieniem Pana JEzusowym/ o ktorym mowi Apostoł/ **Chrystus stał śię nam mądrością od Boga/ y sprawiedliwością/ y poświęceniem y odkupieniem/ 1. Cor. 1. 30. Chrystus odkupił nas z przeklęctwa Zakonu/ stawszy śię za nas przeklęctwem/ Gal. 3. 13. Przeciwko grzechom** wielkim/ niezliczonym y ciężkim/ cięży śię Barankiem Bożym Panem JEzusem: jako mowi Jan S. **Oto Báranek Boży/ ktory gładźi grzechy świata/ Joh. 1. 30.** Jeżeli całego świata/ tedy też y moje/ mowi na to grzeszník pokutuiący. **Niemasz żadnego Imienia pod niebem**

dane.

danego ludziom/przez które byśmy mogli być zbawieni. Dźiej. 4/ 12. Temu wszyscy prorocy świadectwo wydawaią iż przez Imię jego odpuszczenie grzechow weźmie/ każdy co weń wierzy/ Dźiey. 10/ 43. Z tym jednak dokładem: aby dobrze wierzący/ pobożnie żył jako mowi Apostoł/ żadnego potępienia niemasz tym/ którzy będąc w Chrystusie JEzusie/ nie według ciała chodzą/ ale według Ducha. Rom. 8. 1. Przetoż z Wiary Zbawiennej płynie drugi Srzodek:

2. Pokuta prawdźiwa; która w tym zależy/ żeby człowiek skruszonego Serca/ nie tylko serdecznie za grzechy swe żałował/ y statecznie przed śię wźięcie poprawy żywota miał/ ale żeby śię też skutecznie od drog złych/ od żądz cielesnych/ odmarności świeckich/ od myśli/ nałogow y uczynkow grzesznych odwrocił/ grzechami śię brzydźił/ y onych śię w szelkim sposobem strzegł/ z bliźnym śię jednał/ z nim w zgodźie y miłości żył/ y cały żywot swoy w świątobliwości/ w sprawiedliwości/ czystości/ y cierpliwości przepędźił/ y zbawiennie á szczęśliwie/ za pomocą BOżą zamknął. Tu w Pokorze y uniżoności może mowić niektore

Mo-

Modlitwy tak pokutne/ jako y inne/ do tego świętego Przedsięwzięcia służące/ między tnszymi nabożnymi Modlitwámi wokożone.

II. Przy samym Używaniu.

1. Ma w sobie kaźdy pragnienie Duchowne tego Sakramentu S. y grzechow odpuszczenia/ vstawą Sakramentu S. potwierdzonego/ wzbudzić y ja o BOg nawomina: **wszyscy pragnący podźćie do wod żywych. Isai. 55. 1.** A sam Pan JEzus/ **Podźćie do mnie wszyscy ktorzyście z prácowáni y obćiążeni á ja wam spráwie odpocżynienie/ Matth. 11. 28.**

2. Ma niegodność swoię wyznáć/ mowiąc/ **Pánie/ nie jestem godźien abyś wszedł do mnie. Matth. 8. 8.**

3. Ma wszelakie mai ne ziemskie wyśći z serca swego wyrzućić á na Pana JEzusá Zbáwiciela swego oczy wiary obrocić/ ręce wiary do niego wyciągnąć/ á ten S. pokarm biorąc mowić/ **Dźis śie stáło zbáwienie duszy mojey/ Luc. 19. 9.**

4. Ma mowić/ **Ofiarą naszą jest Pan JEzus Chrystus jako Báránek/ zá nas ofiarowány/ 1. Cor. 5. 7.** A biorąc Chleb po-

świątny: Ciáło twoje PAnie JEzu/ jeśći pokarmem duszy mojey. Biorąc Kielich. Krew twoja Panie Jezu/ jeśći práwdźiwie napojem duszy mojey: y oczyśćia mie od wszelkiego grzechu. Wierze/ Panie pomoż słábey wierze mojey. Niech mi śie stanie podług wiáry mojey. BOże bądź miłośćiw mnie grzesznemu.

III. Po Uzywaniu.

1. Ma zá to serdecznie Panu Bogu podźiękowáć/ jáko y PanChrystus uczynił/ z Apostołámi/ po używaniu ostátecznéy Wieczerzy swojey.

2. Jáko śie PAn JEzus zá człowieká nád śmierć okrutną wydał/ tak zaś w zajemnie człowiek chrześćiáński powinien sámego śiebie y ciáło swoje stáwiáć/ ofiárą żywą/ BOgu przyjemną/ á niema śie przyrównywáć temu świátu/ w grzechách/ zbytkách/ rozpustách/ pożądliwośćiách/ márnośćiách świeckich/ ále śie odnawiáć na umyśle swoim/ służąc Panu BOgu/ á chodząc w świętobliwości/ sprawiedliwości/ w czystości/ y niewinności/ sercá przed oblicżem jego/ po wszystkie dni żywotá swego. Tak znáć będźie/ że śie z Pánem JEzusem/

zusem/ przez to używanie Sakramentu S. zkaczyk/ gdy go we wszytkich sprawach/cnotach y postępkach wyrażać y naśladować będzie/ aby prawdźiwie mogł rzec/ **Żyję już nie ja/ lecz żyje we mnie Chrystus. Gal. 2. 20.**

3. Naznak wdzięczności ma też Jałmużny/ na podeymowanie y wychowanie ubogich/ na zatrzymanie Kościołow/ szkół/ y pomnożenie chwały BOżey/ czynić: jáki był zwyczay zá czásow Apostolskich/ 1. Cor. 16. 1.

4. Jako po używaniu pokarmu/ człowiek śił y mocy nabywa/ y sposobnym się stawa ku pilnowaniu y odprawowaniu wezwania swego/ tak też pobożny/ mocą tego pokármu náświętszego/ pilno wykonywa wezwanie swe Chrześciańskie/ mężnie się Szatanowi sprzećiwia/ y onego szczęśliwie/ mocą JEzusa Chrystusa przewycięża/ mowiąc z Apostołem/ **Wszytko mogę w Chrystusie/ ktory mię posila. Phil 4. 13.** A zatym po szczęśliwym skończeniu boju/ y dotrzymániu wiary/ z trymfem z płácu z chodźi: á na gore Syońską wstępuiąc/ mowi: **Chwałá Panu Bogu/ ktory mi dał zwyćięstwo przez Pana nászego JEzusa Chrystusa 1. Cor. 15. 57.**

REJESTR MODLITW.

1. 2. 3. Prozba o Ducha łaski y Modlitwy.
4. Modlitwa do Kościoła idącego.
5. 6. Niedzielne. Poranna.
7. Pokutna.
8. Dziękowanie zá Stworzenie.
9. 10. Za Kościoł Boży.
11. Za Kaznodzieje.
12. Za Słuchacze Słowá Bożego.
13. Przećiwko Błędom.
14. Niesporna.
15. Wieczorna.
16. Poniedziałkowe. Poranna.
17. Pokutna.
18. Dziękowanie zá Odkupienie.
19. 20. O prawdziwą Wiárę.
21. 22. O pomnożenie Krolestwá Bożego.
23. 24. Zá Zwierzchność Swiecką.
25. Za Poddane.
26. Wieczorna.
27. We Wtorek. Poránna.
28. Pokutna.
29. O Poświęcenie.
30. O niewątpliwą Nádzieje.
31. O Pokore.
32. Za Chrześćiańskie Małżonki.
33. Za młodź Chrześćiańską.
34. Przećiwko mocy/ y pokusam Szátánsk.
35. Wieczorna.
36. We Srzode. Poránna.
37. Pokutna.

38. Dzie-

38. Dziękowanie za znajomość Chrystusá.
39. O miłość Boga y bliźniego.
40. O dobry Brodzay ziemie.
41. O nawrocenie grzeßnikow.
42. Wieczorna.
43. We Czwartek. Poranna.
44. Pokutna.
45. O przyßłoyne y uczciwe wyżywienie.
46. O jednośc Wiary.
47. O nawrocenie niewiernych y zawiedzio-
48. Za Dobrodzieje. (nych.
49. Wieczorna.
50. W Piątek. Poranna.
51. Pokutna.
52. 53. Do Pana Jezusá Bicżowanego
54. O uwolnienie od pokus cielesnych.
55. Za Więźnie.
56. Wieczorna.
57. W. Sobotę. Poránna.
58. Pokutna.
59. Dziękowanie zá miłośierdzie Boże.
60. O błogosławione Konanie.
61. Za Wdowy y Sieroty.
62. Przećiwko Rozpaczy.
63. Wieczorna.
64. 65. 66. Adwentowe.
67. 68. 69. Na Boże Narodzienie.
70. 71. Na Nowe Lato.
72. W dzień trzech Krolow.
73. W Post.
74. O Mece Pańskiey.
75. Godziny Męki Pańskiey.
76. Siedm Slow Pańskich na Krzyżu.
77. Wielkonocne.

78. Na Wniebowstąpienie Pańskie.
79. 80. Na Swiątki.
81. Litania.
82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. Pokutne.
89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. Modlitwy Przystępującego do Stołu Pańskiego.
99. 100. Wzywanie P. JEzusa aby w nas mieszkał.
101. O rozmaite potrzeby.
102. 103. Przed zaczęciem prac.
104. Po skończeniu prac.
105. W prześladowaniu.
106 Pod czas Woyny.
107. Pod czas głodu y drogości.
108. 109. Podrożnego.
110. Pod czas Powietrza morowego.
111. W Chorobie.
112. O Cierpliwość w Krzyżu.
113. Ostatnia myśl y mowa Konaiącego.
114. O Sądzie Ostatecznym.
115. Do Pana JEzusa.
116. Rozmyślanie Nabożne/ o Sakramencie S.

BIBLIOTEKA P. RAW. W GDAŃSKU

Nie dawnieyszych Ksiąg:

Oddal od nas gniew swoy
Panie, y to straszliwe ka-
ranie, które grzechami
swoimi, zasługujemy
srogiemi
Morowey głody, y woyny
krwi mokrey, day ods-
tąpić, zmiłuy się
nad tym wielkim od-
stępstwem naszem
Amen.

KSIĘGARNIA
ANTYKWARIAT
DOM KSIĄŻKI DOM
784894 E




Swiętych Bożych
niebieskie nażie mi
w śpiewaniu
uciechy.
GLORIA
in
excelsis